


| | | |
|---|---------------|---------------------|
|  <small>BIBLIOTHECA UNIV. ACAD. CRACOVENSIS</small> | 589953 | |
| | Mag. St. Dr. | <small>1888</small> |

Exon



589953
Mag. St. Dr.

146 3/8

DYARYUSZ

SEYMU ORDYNARYINEGO

POD ZWIĄZKIEM KONFEDERACJI GENERALNEJ

OBOYGA NARODOW

AGITUIĄCEGO SIĘ.



w WARSZAWIE MDCCLXXVI.

w Drukarni J. K. Mei y Rzeczypospolitey u XX. Szoł. Piar.

DO
NAYIASNIEYSZEGO KROLA JMCI
STANISŁAWA AUGUSTA
PANA MOIEGO MIŁOSCIWEGO.



Z Rozkazu W. K. Mci Pana mego Mi-
łościwego ułożony Dyaryusz początko-
wych Konfederacyi y wszelkich Sey-
mu świeżo zeszłego czynności, tym śmieley od-
ważam się wydać pod zaszczytem Łaskawego y
kochającego swoy Narod Krola, im mocnięy
przeświadczony iestem: że chcesz Miłościwy
Panie, aby Obywatele byli iak naydokładnięy
uwiadomieni o prawdziwym stanie Oyczyzny
swoiey. Do tego zmierzaiąc celu, starałem się
ze brać wiernie cokolwiek mowione y podawane
było na Seymie, dla zupełnego poznania okoli-
czności

589 953

III

Bibl. Jag.

1976 Jt. v. 52 Jt. Ar

czności kraiovych wewnętrznych y zewnętrznych. W całym tym dziele niemasz zdania mego; ale w zamiast tego widzieć każdy może rzetelny obraz Polski, iey sytuacją względem Sąsiadów, Rząd, siły, skarb y potrzeby, iakie były przed zaczęciem, iakie po skończeniu Seymu. Czerpać będzie światło tego wszystkiego z mądrych y Patryotycznych Mów Króla wynurzającego się przed Narodem, y oświecającego go w najzawilszych okolicznościach; z gorliwych zdań Seymujących Osob, które w różności nawet swojej tchnęły duchem miłości Ojczyzny; z ostrożności w stanowieniu Praw; z dokładności examinów rozmaitych Magistratur Rzeczypospolitey; a upewniony od zasiedających o rzetelności rzeczy, poznawszy prawdziwy stan Ojczyzny swojej, sposobić się będzie, iak ma iey w dalszym zarządzać czasie.

Wezwany z woli W. K. Mci Pana mego Miłościwego za Sekretarza Konfederacyi y Seymu, powinienem oświadczyć iako naysposobniejszy u Tronu Jego podziękowanie za tę ufność, która mi podała sposobność do usług Panu y Ojczyźnie. Wszakże tak rozkazami mądrego Króla ułatwiającemi prace moje, iako też hojnością Pańską na expens druku dzieła tego wsparty będąc, winienem wdzięcznym sercem wyznać te łaski, które mnie zagrzewają, abym całym życiem sprawował się, iak przystoi na wiernego Panu sługę, życzliwego Królowi poddanego, y kochającego Ojczyznę swoją Obywatela.

Adam Cieciszowski.

SERIES



DYARYUSZ

POCZĄTKOWYCH CZYNNOŚCI
KONFEDERACYI GENERALNEJ
OBOYGA NARODÓW.



W Piątek na dniu 23. Augusta Roku 1776. uformowała się Konfederacya Generalna Obojga Narodów, w ten sposób: Na Sessyi Rady Nieustającej J. W. Biskup Kujański, otworzył zdanie o potrzebie Konfederacyi, temi słowy:

»Pozwol Nayaśniejszy Królu Panie Moy Miłościwy, Prześwieatna Rado, abym na schyłku Urzędu, który mi w tym poważnym zgromadzeniu dać miejsce, mógł otworzyć usta moje na wynurzenie ostatniego zdania, iakie stan dzisiejszych okoliczności, poprzysiężone obowiązki Senatorskie, y powinność dobrego Obywatela, złączona z gorącym życzeniem, ut melius sit Patria, przełożyć każę.

»Od czasu ogłoszenia Circularium Waszey Królewskiej Mości, a potym Uniwersałow na Seymiki, nudziłem się z ustawicznymi myślami, pilnie rozważając wszystkie sposoby, iakimi by wygorowaną do najwyższego stopnia między Obywatelami dyfidencją, opaczne unysłów uprzedzenie, y szkodliwą w zdaniach niesforność, iak nayskuteczniej uleczyć, y zupełnie uśmierzyć należało?

»Nauczyłem się nie bez żalu: że ledwie kto znajduie się przeświadczonym, iako wszystkie dzisiejsze, na które sarkamy, klęski, z dawniejszych rzodeł nierządu powszechnego wzięły swoy początek, y dotąd sprawują iednostayne udrczenie czułem sercu Waszey Królewskiej Mości, częścią przez smutną pamięć poniesionych niedawno strat w odpadłych od ciała Rzeczypospolitey znacznych Prowincyach, częścią przez żałosną baczność na wielkie zubożenie y upodlenie reszty.

»Każdy podług swego przywidzenia, passyi, y fantazyi sądzi o rzeczach publicznych, składa winy na niewinnych, y zamiast zaradzenia, iak ulegać okolicznościom? iak ocalić dostojenstwo Waszey Królewskiej Mości? iak rozrządzić pozostałe Prowincye? w nich administracyę sprawiedliwości? Ekonomii publiczney udoskonalenie? handlu u-

A

»trzy-

»trzymanie y rozkrzewienie? na resztę wszystkich innych części rządu, »które od wieku z przyzwyczajenia wypadły obrotów, do należytej przy- »prowadzić kluby? zamiast mówić zaprzatania się tak chwalebny y po- »trzebnym usiłowaniami, widzimy wysilający się cały przemysł na to »jedynie, iak iatrzeć Obywatelów, wzmacniać niechęci, zakładać tamę »najlepszym intencjom, a na koniec podać Nas w ostatnie niebespie- »czeństwo.

»Wydało się to wszystko na Sejmikach przed-Sejmowych, oka- »zuje się y tu pod boki Waszej Królewskiej Mości, iak niesforne chce- »my zaczynać przyszłe obrady, od których dalsze całego Narodu zawi- »sły losy?

»Niechcemy pamiętać na świeże doświadczenie, że sprzymierzone »z sobą Sąsiedzkie Potencje umiały korzystać z wewnętrznych rozruchów »Naszych, a iakich użyły środków do wymuszenia na przeszłym Sey- »mie Traktatów Cessy, komuż pod słońcem być może tajno?

»Wszakże gdyby na rugach wzmacniać się miały spory, gdyby z »nich przyścisłać miało do porywczey gwałtowności w izbie Poselskiej, a »potym do rozróżnienia zdań na Sejmie, w takim razie czyż niebyłoby »przyczyny, obawiać się wtargnienia obcych Wojsk od trojakięj ściany? »a zatem zguby ostatniej, y zupełnego (nie day Boże) pozostałej re- »szty rozebrania?

»Niewidząc żadney odmiany w ułożeniu Gabinetów względem Na- »szych interesów, a unikając omamienia na czczech y błędnych mnie- »maniach zasadzonego, miarkować roztropnie należy przyszłe skutki przez »wymiar przeszłych, wniesć zatem potrzeba: że Sąsiedzkie mocarstwa »postrzegłszy zamieszanie y niezgody Nasze, zapewneby nieopuszczyły spo- »sobney pory do wprowadzenia wojsk swoich w granice Nasze, zatem »poszłoby uciśnienie ubogiego ludu, tyła już klęskami wyniszczonego »uciśnienie Obywatelów, obarczenie Woiewodztw niecznościami ciężarami, »y ostatni upadek tego nieszczęśliwego kraju.

»W ten czas dopiero przypisowaliby Waszej Królewskiej Mości »y Radzie Nieustającej zaniedbanie wczesnych środków do zapobieżenia »ostatniemu złemu. W ten czas sam nawet duch przeciwności nagiąć »się dziś do potrzeby wymagających okoliczności zbierających, głosnoby »zaskarżał nie własną swoją niesforność, ale jedynie niedostatek zaradze- »nia od władzy styrem rządu kierujący powinnego; cożby dopiero o Nas »rozumieli ci Obywatele, którzy pod cieniem opieki Waszej Królewskiej »Mości, y pod dawnym Przywilejem wolności, w domach spokojnie sie- »dzący, a od intryg dalecy równy jednak z winnymi ponosićby musieli »uciśkow wymiar?

»Zeby więc nieprzychodziło do tak okropnych konsekwencyi, pier- »wszy *ex Ordine*, rozważywszy dojrzałe co Nas czeka, Boga y Jego bło- »gosławieństwo wzywamy na pomoc, sunnienie, winną Ojczyźnie miłość, »y poprzysiężone obowiązki mające przed oczyma, życzyć Waszej Króle- »wskiej Mości y Prześwietney Radzie, J. O. J. W. W. Panom w tym miejscu »y posiedzeniu wzięść się do związku Konfederacyi, a tym węzłem ob- »warować spokojne Seymu teraźniejszego dojsć, y najlepsze, iak być »mogą ustawy ubezpieczyć.

»Niech to niepodziwiał Waszej Królewskiej Mości y Prześwietney »Rady, że mówiąc o ratunku Ojczyzny, podaję na ten koniec sposob »czynienia niezwyčajny. Ale procz tego, że inny równie skuteczny »znaleść się niemoże, uczę mnie nadto rozliczne przykłady, że tego le- »karstwa Rzeczpospolita podług okoliczności w gwałtownych potrzebach »swoich od dawności zażywała; A dotego, sądząc się bliższy grobu przez »podeszłość wieku moiego, niespodziewam się jednak odpowiedzieć za to »Naywyższemu Sędziemu, żem tak radził, gdym inaczej radzić niemógł.

»Aby zaś Waszej Królewskiej Mości y Prześwietney Radzie opis y »hasło tego związku było wiadome, Projekt do tego dzieła oddaję Jmć »Panu Sekretarzowi *Confilii*, y o przeczytanie uniżenie dopraszam się.

Za-

Zabrał potym głos Xiążę Jmć August Sułkowski Woiewoda Ka- »liski z miejsca Marszałka Rady Nieustającej, w którym wyraził: iż »Bog dla ludu swojego opatrzny zawżę w pokoleniu Lewi wybiera In- »strumenta do iego zbawienia, tak wybrał Mojżesza dla oswobodzenia »ludu z Egiptu, tak natchnął y teraz J. W. Jmć Xiędza Biskupa Ku- »iawskiego myślą świętą doradzania J. K. Mci uformowanie Konfede- »racyi Generalney dla szczęścia ludu Rządom Jego powierzonych. Nie- »małż zapewne innego lekarstwa na zabiezenie wszelkim nieszczęśliwo- »ściom, które musiałby być nieuchronne z skutku zaszczepioney w »Narodzie nieufności, poróżnienia, pogardy Magistratur Narodowych, »y których doświadczone po Sejmikach przed-Sejmowych gwałty, ro- »zdwoienia się, krwi Obywatelskiej przelanie, pierwszą są próbą. Za- »chęcał zatem, ażeby ochoczo y odważnie brać się do związku Kon- »federacyi, pod słodkim Nayjaśniejszego Pana Przewodnictwem, a do »ktorego Rada przy Boku Jego Nieustająca zawżę mu wierna, nay- »pierwiza przystępując, aby całemu Narodowi była przykładem.

O co także Jmć Pan Dzierżbicki Woiewoda Łęczycki uprasza- »jąc, ażeby Projekt Aktu Konfederacyi był czytany, przemówił się.

Czytał zatem Jmć Pan Ogiński Sekretarz W. X. Litt. y Ra- »dy Nieustającej rzeczony Projekt. Po przeczytaniu ktorego Xiążę »Sułkowski Woiewoda Kaliski oświadczył, iż w Akcie Konfederacyi »przeczytanym rozumie, iż w miejscu, gdzie jest napisano: Rada do »Ezekucyi Dekretów: opuścić jest słowo: Prawo.

Nayjaśniejszy Pan oświadczył ślaskawie: Zawżę ia cześć Pra- »wa, y bronić ich chcę, na dowod tego, sam te słowo wpiszę. Wia- »domo W. Mość Panom iakie złe skutki przyniosły dwie przeszłe Kon- »federacye, które bez Króla wzięwszy początek, Muie prawie przy- »musiły do przyjęcia onych. Lepšie nadzieie wrożyć sobie powinniśmy »o tey Konfederacyi, na ktorey czele; Ja sam Król bydlę chcę, y gdy »tak z głosów godnych Senatorów y Marszałka Rady, iako z własne- »go przekonania o potrzebie uformowania Konfederacyi przeświadczony »jestem, chciałbym ieszcze wszystkich W. Panów ochocze y ie- »dnomyślnie w tey mierze użyścić zdanie. Cała więc Rada zgodne do »woli J. K. Mci oświadczywszy chęci; Akt Konfederacyi naypierwey »przez Króla Jmci, a potym od Senatorów, Ministrów, ze Stanu Ry- »cerskiego Konfiliarzów, y Ichmć Panów Ogrodzkiego W. Koron., »Ogińskiego W. X. Litt. Sekretarzów, iako Posłów, pierwszego z Zi- »mi Zakroczymskiej, drugiego z Woiewodztwa Trockiego został pod- »pisany. A potym gdy tenże Akt do rąk J. K. Mci był oddany, Król »Jmć mówił w ten sens: Trzymam w ręku dowod wiernego W. »Panów doradzenia, y ochoczego ich na Konfederacyę ze mną pisaną »się, zostaje Nam teraz wezwać innych Senatorów, Ministrów, y Po- »słów, ażeby wraz z Nami to utworzone już dzieło Konfederacyi Ge- »neralney dokończyli. Zaczynam wezwani byli z rozkazu Nayjaśniejsze- »go Pana przez Jmć Pana Generała Komarzewskiego Senatorowie, Mi- »nistrowie, y Posłowie, którzy w liczbie około sta osób znajdowali się »w bliskości Zamku u J. O. Xcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego. »Ci gdy przyszli do Radney Izby, Król Jmć stojący pod Baldachimem »Tronu, miał do nich przemowę, ktorey treść takowa:

»Smutne doświadczenie nauczyło, iak szkodliwie dla Ojczyzny »Obywatele nie raz zabierali się bez Króla y mimo referencyi do Maie- »statu do związku Konfederacyi, do których Król przystępować był pra- »wie przymuszony. Rzeczpospolita na ostatnim Sejmie przydawszy Ra- »dę do boku Królewskiego, gdy chciała w niej widzieć przy Straży y »Ezekucyi Praw ubezpieczenie spokojności Kraiowej, przez to samo o- »znaczyła nagannymi y niepozwolonemi wszystkie pokątne Konfederacye,

A 2

»wte-

»wtedy chyba to polityczne lekarstwo chce mieć za pożyteczne, kiedy będzie użyte z woli Rządowej, y z Radą od Rzeczypospolitej do naywłaściwszych iey Interessow ustanowioną. Ta przydana do boku Mego Rada przez usta Jmć Xiędza Biskupa Kuiawskiego y wielu innych przełożyla Mi wynikłe po Seymikach gwałty, y okropne skutki z rozroznienia Obywatela, dyfidencyi, y niezgody umysłów. Taż Rada doradziła Mi potrzebę związania Generalney Konfederacyi, którą uznawszy nieuchronną, na podany przez Jmć Xiędza Biskupa Kuiawskiego Akt, Ja Krol, Rada przy Boku Moim, y dwóch Posłów, Jmć Pan Ogiński Sekretarz W. X. Litt. z Woiewodztwa Truckiego, y Jmć Pan Ogródzki Sekretarz W. K. z Ziemi Zakroczymskiej pisaliśmy się. Nie wątpię że potrzeba zaradzenia ztemu rządzi umysłami W. Mość Panow, spodziewam się więc że wraz z Krolem swoim łącząc się zechcecie, dla czego Akt Konfederacyi Generalney już tu utworzony, będzie im czytany. Jest oraz potrzeba, iak było zwyczajem, żeby Marszałkowie Konfederacyi byli wybrani, jeden z Prowincyow Koronnych, drugi z Xięstwa Litewskiego. Dwanaście lat już minęło, iakieśmy niewidzieli z sobą w obradach Jmć Pana Generała Mokronoskiego, ziawił się ten Mąż cnotą y zasługami zalecony, nie wątpię, że go W. Panowie do laski Prowincy Koronnych wybrać zechcecie. Zasługi torują drogę do Honorow; Jmć Pan Ogiński Sekretarz W. X. L. w pracowitym Urzędzie Sekretarza Rady przez szesnaście Miesięcy służąc Publico, Mnie pierwszego ma świadkiem swojej zdadności, y pracowitości, widzieć to będziecie W. Panowie sami, gdy przed Stanami Rzeczypospolitej Rada sprawować się będzie, spodziewam się, że go przyzwolicie do laski Litewskiej wybierzecie, zostawuję to jednak woli W. Panow, bo wiem, że w wyborze Marszałkow doskonale potraficie dopełnić publiczne obowiązki y nadzieie.

Zatym Jmć Pan Ogródzki Sekretarz W. K. czytał Akt Konfederacyi Generalney, w którym gdy przyszło do słow: *Za Marszałkow Konfederacyi Generalney NN. wybieramy*, Krol Jmć rzekł: *Niechże teraz słyszę wszystkich W. Panow jednomyślnie godnych Męzow do Urzędow Marszałkowskich wezwanie.* Na te słowa wszyscy Posłowie Jmć Pana Mokronoskiego do Łaski Koron., a Jmć Pana Ogińskiego do Łaski Litewskiej zaprosili, a J. K. Mość w mieylcach na Imiona Marszałkow zotawionych, zaraz ich wpisać Jmć Panu Ogródzkiemu Sekretarzowi Koronnemu zlecił, który kontynuował czytanie Aktu Konfederacyi; a te gdy się skończyło, Jmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi Obojga Narodow wykonali Przyśięgę.

Przytomni zaś Senatorowie, Ministrowie y Posłowie tenże Akt podpisać, który jest inserowany do Konstytucyi Seymowej.

Potym nastąpiły Nominacye Osob; za Konsyliarzow do Rady Konfederacyi z Senatu: Xiążę Michał Radziwiłł Kasztelan Wileński, Xiążę August Sułkowski Woiewoda Kaliski, Marcin Grocholski Kasztelan Bracławski, *ex Ministerio*: Xiążę Alex. Sapieha Kanclerz W. Lit., Franciszek Rzewuski Marszałek Nadworny Koronny, *ex Equestri Ordine*: Kazimierz Raczyński Poseł Poznański, Maksymilian Sierakowski Podkomorzy y Poseł Płocki, Franciszek Bieliński Starosta y Poseł Czerski, Kajetan Olizar Stolnik Kor.: Poseł Wołyński, Potocki Starosta Olsztyński Poseł Podolski, Rafał Chosoniewski Poseł Bracławski, Tyszkiewicz Poseł Wileński, Pac Poseł Grodzieński, Morykoni Poseł Wiłkomirski.

Za Delegatow do Hetmanow Obojga Narodow, y Komisyyi Woyskowej Koronnej, Ostrowski Podkomorzy y Poseł Ziemi Nurskiej, Dąbski Sędzia Ziemski Latyczewski Poseł Podolski, którym dana Instrukcyja następuje:

Imo.

Imo. J. WW. Deputowani oznaymia J. WW. Hetmanom, czyli razem, jeżeli ich w jednym mieyscu znajdą, czyli osobno do każdego iędząc, że Konfederacya Generalna Obojga Narodow, we trzech Stanach szczęśliwie stanęła, y tymże lub temuż, każdemu Hetmanowi osobno Kopia autentyczna tegoż Aktu sobie powierzona komunikować będą.

2do. Zadać potym będą od J. W. Hetmana W. Kor.: aby iako mający Władzę y Komendę nad Woyskiem, pod obowiązkiem przyśięgi, sam onę przed Delegowanymi, podług przepisanej Roty, J. WW. Delegowanym powierzonej, wypełnił, oraz żeby Komisyyą Woyskową tenże Hetman W. Kor. *in instanti* zwołał, y tamże przyśięgę, iako *Prases*, wspólnie z Kollegami, podług innej Roty dopełnił.

3tio. Gdyby Hetman W. Koronny, dla niedwoienia przyśięgi swojej osobną, wraz z tą, która się tycze Komisyyi Woyskowej, a ktorej Rota takż J. WW. Delegowanym jest powierzona, wolał wypełnić; na to J. WW. Delegowani zezwolić mogą, byle nieodwłocznie na ten koniec zwołać Komisyyą Woyskową, Hetman W. Kor. oświadczył się.

4to. Gdyby (czego supponować nie należy) Hetman W. Koronny przyśięgę na Konfederacyę nie chciał, wtedy J. WW. Delegowani, też same żądanie imieniem Konfederacyi Generalney, Hetmanowi Polnemu Koronnemu wyrazić mają, aby on na mieyscu Hetmana W. Koronnego, to wszystko, y sam przez się, y wraz z Komisyyą Woyskową wykonał.

5to. Gdyby się y ten wzbraniał od wykonania rozkazu Konfederacyi Generalney; wtedy J. WW. Deputowani udadzą się do J. W. Łąckiego Kasztelana Sandomirskiego, y temu zwołanie Komisyyi Woyskowej, iako w Niey po Hetmanach pierwszemu, imieniem Konfederacyi Generalney nakażą, y Jęgo wraz z Komissarzami przyśięgi wysłuchają.

6to. Gdyby zaś y tu iakiego mieli doznać sprzeciwienia, powrócą sami do Konfederacyi Generalney z relacyą.

7mo. U Hetmana zaś W. W. X. Litt. osobitey Jęgo tylko przyśięgi żądać mają.

8vo. Roty przyśięgi tak Hetmanom, iak Komisyyi, ciż J. WW. Deputowani dyktować będą.

9no. Komissarze Woyskowi wszyscy razem za jednym dyktowaniem przyśięgać mogą.

10mo. Rotę kto wykona, czy Hetman, czy Komissarz, podpisać ma; y tę podpisaną Delegowani przynieść mają do Konfederacyi.

11mo. Gdyby Jmć PP. Hetmani brali na deliberacyą, J. WW. Delegowani oświadczyć mają, że Konfederacya wyciąga, albo nieodwłoczniego posłuszeństwa, albo odpowiedzi wyraźney, że rozkazow Jęgo J. W. Hetman, albo J. WW. Hetmani pełnić nie chcą, y że zwłoka będzie nieposłuszeństwem.

12mo. To mogą wyrazić J. WW. Delegowani, że gdy wykonają teraz rozkazy Konfederacyi J. WW. Hetmani; wtedy nastąpi od Konfederacyi nowy rozkaz autoryzujący J. WW. Hetmanow, do dalszey Komendy. *Salva* żadna w podpisach aseptowana być nie ma, że gdyby się która znalazła, ta za nieposłuszeństwo dla Konfederacyi, od teyże uznana będzie.

Podobną Instrukcyja dana Delegowanym do Podskarbich y Komisyyi Skarbowey, J. WW. Grocholskiemu Miecznikowi Koronnemu Posłowi z Woiewodztwa Bracławskiego, y Ostrowskiemu Podądkowi y Posłowi Łęczyckiemu.

Xiążę Podkarbi Wielki Koronny, wykonał zaraz przyśięgę iako Minister.

Uwolnił zatym Nayiaśnieyszy Pan wszystkich Senatorow, Ministrow y Posłow, niewchodzących w Radę od dalszego bawienia się.

Pozostałym Konfylliarzom, gdy tenże Nayiaśnieyszy Pan, przełożył potrzebę informowania Ministrów Cudzoziemskich, o uformowanej Konfederacyi, czytane były Noty y approbowane, ktorych tłumaczenie Polkie tu się inkluduje.

DO NUNCYUSZA. Intencya Nayiaśnieyszego Krola JMci Polskiego, starającego się zawsze o prawdziwe uszczęśliwienie swej Ojczyzny, nie inna była, wydając tego roku Uniwersały na Seym Ordynaryiny, w czasie przepi-

B

przepisanym, tylko widzieć zaczęcie onego wolne, y ze wszystkimi zwyczajnymi formalnościami. Lecz odebrawszy z wielu miejsc Korony y W. X. Lit. nayokropniejsze y niespodziewane wiadomości o ewencie wielu Seymików przed-Seymowych, z kąd obawiać się należało nieszczęśliwzych jeszcze konsekwencji, dla zgromadzenia powszechnego Narodu, Krol Jmć sądził obowiązkiem swoim pomyśleć o sposobie prędkim y skutecznym dla zabezpieczenia temu, coby sprawić mogło przez złe zażycie wolności, gdyby partykularne zawziętości y swawola, miały rozpuszczone do czynienia cugle, fatalne zniszczenie całego kraju. Z tego powodu, Krol Jmć złożywszy na dniu dzisiejszym Radę swolę, y wezwawszy do Niey wszystkich innych Senatorów y Ministrów, iako też y znaczną liczbę Posłów znajdujących się już w Warszawie, postanowiono zrobić nieodwłocznie, y jeszcze przed zaczęciem Seymu Konfederacyą Generalną Obojga Narodów, która już jest stwierdzona naywyższym podpisem J. K. Mości, a oraz y tych wszystkich Osob, które pod ten czas znajdowały się u Dworu, y które z Urzędów swoich do tego Prawo mają.

Niżej podpisani obrani Marszałkowie Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, odebrali rozkaz od Krola Jmci y Konfederacyi, donieść natychmiast, o tym Akcie publicznym wielkiej wagi J. W. Jmć X. Nuncyuszowi, y upraszać, ażeby uwiadomił o tym Stolicę Apostolską, y wyednał Pasterskie Błogosławieństwo Ojca Świętego, dla pomyślnego sukcesu przyszłego Skonfederowanego Seymu. A. Mokronoski Mar. Konf. G. K. A. Ogiński Mar. Konf. G. W. X. Lit.

Do inszych Posłów y Ministrów Noty, nie różnią się od tey, aż do słów: Niżej podpisani, z kąd dopiero cokolwiek poczynają być odmiennie.

DO POSŁA W. ROSSYISKIEGO. Niżej podpisani obrani Marszałkowie Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, odebrali rozkaz od Krola Jmci y Konfederacyi, nie tylko donieść iak nayprędzey J. W. J. P. Posłowi Wielkiemu Rosyjskiemu, ale też komunikować mu Kopią rzeczzonego Aktu, z prozbą: ażeby uwiadomił o tym Nayjaśniejszą Imperatorową Jejmc całej Rosyi, niewątpiąc bynajmniej, iż ta wiadomość będzie Jej miła, y że raczy z tey okoliczności okazać oświadczenia niewątpliwe, o swojej przyjaźni dla Krola y Rzplitey Polskiej, y o swoich intencjach sprzyjających zamyśłom zbawiennym, y patryotycznym nowej Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, która sądzi ten dowód zaufania w Nayjaśniejszey Imperatorowej całej Rosyi tym być przyzwoitszym, że ta Monarchini podjąwszy się Gwarancyi Praw dwóch Seymów Roku 1768. y 1775. jest szczególnie interesowaną do wszystkich kroków Konfederacyi, która zachowanie nayściślejszego aliansu z Nayjaśniejszą Imperatorową Jejmcją poczytuje za fundament y zakład dalszych sukcesów swoich.

DO POSŁA EXTRAORDYNARYJNEGO Y MINISTRA PEŁNOMOCNEGO CESARSKIEGO. Tudzież DO PEŁNOMOCNEGO MINISTRA PRUSKIEGO jedno słowne. Niżej podpisani obrani Marszałkowie Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, odebrali rozkaz od Krola Jmci y Konfederacyi, nie tylko donieść iak nayprędzey o tym Akcie publicznym, wielkiej wagi Jmć Panu Baronowi Rewitzkiemu Posłowi Extraordinarynemu y Ministrowi Pełnomocnemu Nayjaśniejszych Cesarza y Cesarzowy Krolowy, (Jmć Panu de Benoit Ministrowi Pełnomocnemu Nayjaśnie: Krola Jmci Pruskiego) ale też z powodu, iż Dwór Jego miał część pod czas ostatniego Seymu w interesach Rzeczypospolitey, komunikować mu Kopią rzeczzonego Aktu, z prozbą: ażeby o tym uwiadomił Nayjaśniejszych Cesarza y Cesarzową Krolową (Nayjaśniejszego Krola Pruskiego) niewątpiąc bynajmniej, iż ta wiadomość będzie Jm (Mu) miła, y że raczy (raczy) z tey okoliczności okazać oświadczenia niewątpliwe o swojej przyjaźni dla Krola y Rzeczypospolitey Polskiej, y o swoich intencjach sprzyjających zamyśłom zbawiennym, y patryotycznym nowej Konfederacyi Generalney Obojga Narodów.

DO PEŁNOMOCNEGO MINISTRA ANGIELSKIEGO. DO REZIDENTA DUNSKIEGO. DO MINISTRA REZIDENTA SASKIEGO. DO MINISTRA PEŁNOMOCNEGO ZAKONU MALTANSKIEGO jedno słowne. Niżej podpisani obrani Marszałkowie Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, odebrali rozkaz od Krola Jmci y Konfederacyi, donieść natychmiast o tym

o tym Akcie publicznym (Jmć P. de Wroughton Ministrowi Pełnomocnemu Nayjaśniejszego Krola Jmci Angielskiego) Jmć Panu de Dreyer Rezydentowi Nayjaśniejszego Krola Jmci Duńskiego) Jmć Panu Essen Ministrowi Rezydentowi Dworu Elektorskiego Saskiego) Jmć Panu Kawalerowi Hrabie de Sagromoso Ministrowi Pełnomocnemu Zakonu Maltańskiego) y upraszać, ażeby o tym iak nayprędzey Dwór swoy, (J. O. Wielkiego Mistrza) uwiadomił.

Na te Noty wszyscy Posłowie y Ministrowie odpisali z oświadczeniem naywyraźniejszym przyjaźnych dla nowej Konfederacyi Panów swoich intencji, których responsow tłumaczenia następują.

OD POSŁA W. ROSSYISKIEGO. Niżej podpisany odebrał od J. WW. Jch-Mciów Panów Marszałków Akt, y oznaymienie Konfederacyi Generalney, ze wszelkimi sentymentami, któremi go interes żywy y szczery Imperatorowy Jejmc Rosyjskiej ku dobru Polski dotyka, w epoce tak krytyczney y ważney dla losu Rzeczypospolitey. Przenikniony pobudkami Patryotyzmu y mądrości, które poruszają do czynienia J. K. Mć, niżej podpisany winszuie Narodowi Polkiemu dzieła, które dając explikacyą y ustawę przyzwoitą Konstytucyom Seymu przeszłego, samo tylko może ustanowić na teraźniejszym porządek, przyzwoitość y godność tak potrzebną, w czasie tym, kiedy duch independencyi y panowania niektórych partykularnych, zdaie się, że uderza prosto na wszystkie prawidła rządowe między Narodami wypolerowanymi przyjęte.

Konfederacya ustanowiona pod przewodnictwem takowym, mając na czele swoim Krola Obywatela, który nie technie tylko dobrem swojej Oycyzny, y zamykając w gronie swoim członki Państwa, tak szanowne przez rangę y urodzenie swoje, iako dalekie od przekładania interesu Urzędów swoich y Osob, nad całość Państwa; Konfederacya na koniec, która sobie zakłada za cel iedyny robot swoich pracowanie około końca złego nieskończonego, które Polskę trapiło, mając prawa naysprawiedliwsze do Approbacyi Dworu dawno przyjaźnego y sprzymierzonego z Rzeczypospolitą, y gwarantującego iey Konstytucy; niżej podpisany Posel Wielki Extraordinaryny y Pełnomocny oświadcza imieniem Imperatorowy Pani swojej, że nie tylko Imperatorowa Jejmc przyzna, y wspierać będzie wszystkie kroki, które się uczynią w teraźniejszey Konfederacyi, na mocy swojej gwarancyi y kooperacyi Dworów sprzymierzonych, ale że także rozumie, aby taż Konfederacya była respektowana przez wszystkie *Dicastria* y Chessow tychże; Imperatorowa Jejmc y Dwory sprzymierzone z Nią nie mogą y nie chcą mieć, tylko iako za nieprzyjaciół swojej Oycyzny y publicznego pokoiu tych wszystkich, którzy nieprzyjaciół lub nieposłusznymi będą Konfederacyi Generalney Obojga Narodów. w Warszawie dnia 23. Augusta 1776. Hrabia de Stackelberg, Posel W. Extraordinaryny y Pełnomocny Nayjaśniejszey Imperatorowy Jejmc całej Rosyi.

OD POSŁA EXTRAORDYNARYJNEGO Y MINISTRA PEŁNOMOCNEGO CESARSKIEGO. Niżej podpisany, odebrał Akt y oznaymienie Konfederacyi Generalney ze wszelkimi sentymentami, które interes żywy y szczery Cesarzko-Krolowski-Mości ku dobru Polski może mu natchnąć w epoce tak krytyczney, y ważney dla losu Rzplitey. Przenikniony pobudkami Patryotyzmu y mądrości, które poruszają do czynienia Jego Krolowską Mość, niżej podpisany winszuie Narodowi Polkiemu dzieła, które nadając explikacyą y ustawę przyzwoitą Konstytucyom Seymu ostatniego, samo tylko może ustanowić na teraźniejszym porządek, przyzwoitość y godność tak potrzebną w czasie tym, kiedy duch independencyi y panowania niektórych zdaie się prosto uderzać na wszystkie prawidła rządowe między wypolerowanymi Narodami przyjęte.

Konfederacya ustanowiona pod przewodnictwem takowym, mając na czele swoim Krola Obywatela, który nie technie tylko dobrem swojej Oycyzny, y zamykając w swoim gronie członki Państwa tak szanowne przez rangę y urodzenie swoje, iako dalekie od przekładania interesu Urzędów swoich y Osob nad całość Państwa; Konfederacya na koniec, która sobie zakłada za cel iedyny robot swoich pracowanie około końca złego nieskończonego, które Polskę trapiło, mając prawa naysprawiedliwsze do Approbacyi Jej Cesarzko-Krolowskiej Mości; niżej podpisany oświadcza imieniem Dworu swojego, że nie tylko przyzna, y wspierać będzie, na mocy swojej

ley kooperacyi na Seymie przeszłym, wszystkie kroki, które się uczynią w teraźniejszej Konfederacyi, ale iż także rozumie, aby taż Konfederacya była respektowana przez wszystkie *Dicaseria* y *Cheffow* tychże, Jey Cesarzko-Krolewska Mość y Apostolka wspólnie z sprzymierzonymi Dworami nie mogąc y niechcąc mieć, tylko iako za Nieprzyjaciół swojej Ojczyzny y publicznego pokoju tych wszystkich, którzy nieprzyjstają lub nieposłuszni będą Konfederacyi Generalney Obojga Narodow. w Warszawie dnia 23. Augusta 1776. B. de Rewicki.

OD PEŁNOMOCNEGO MINISTRA PRUSKIEGO. Akt Konfederacyi Generalney, która dopiero się uformowała pod Przewodnictwem Najjaśniejszego Krola Jmci Polskiego, y oznajmienie które o tym oddane było niżej podpisanemu Ministrowi Najjaśniejszego Krola Jmci Pruskiego, nie mogły w nim sprawić tylko zupełną satysfakcyą, która rość powinna z nadziei widzenia na koniec, wroconey do tej Rzeczypospolitey spokojności y porządku, które na ten koniec wzięte będą na bliskim zgromadzeniu Stanow, tak dla oświecenia przyzwolcie Konstytucyi uczynionych na ostatnim Seymie, iako dla nadania im Ustawy, które potrzebują w tym czasie, kiedy duchy independencyi y panowania niektórych partykularnych idą aż do uderzenia prosto na wszystkie prawidła rządu ustanowione między wypoleowanymi Narodami.

Pobudki tak czyste y tak szczerze dla utrzymania spokojności ogólnej, nie będą mogły tylko pociągnąć approbacyą zupełną Najjaśniejszego Krola Jmci Pruskiego. Na tym fundamencie niżej podpisany oświadcza, iż na mocy swojej kooperacyi na przeszłym Seymie Krol Pan Jego nie tylko przyzna, y wspierać będzie wszystkie kroki wzięte w teraźniejszej Konfederacyi, dla dościsła do ułożenia wyżej wzmiankowanych, lecz Jego Krolewska Mość rozumie także, aby taż Konfederacya była respektowana, iako być powinna, od wszystkich Dykteryow y ich *Cheffow*, Krol Jmci Pruski wspólnie z sprzymierzonymi Dworami nie mogąc y niechcąc mieć tylko iako za Nieprzyjaciół Ojczyzny y publicznego pokoju tych wszystkich, którzy nieprzyjstają, lub będą nieposłusznymi teraźniejszej Konfederacyi Generalney Obojga Narodow. w Warszawie dnia 23. Augusta 1776. G. Benoit.

OD NUNCYUSZA. Niżej podpisany w odebranej wiadomości o Konfederacyi Generalney Obojga Narodow uczynionej pod przewodnictwem Krola Jmci y stwierdzonej najwyższym podpisem ręki jego, widział z największym ukontentowaniem, iż najpierwszym jego było staraniem donieść o tym iak najprędzej Stolicy Świętej przez niżej podpisanego, y prosić Ojca Świętego o błogosławieństwo Ojcowiskie dla szczęśliwego sukcesu przyszłego Seymu Konfederacyjnego. Ten pierwszy krok iako jest przykładny y święty, napelni prawdziwą radością serce Ojca Świętego, y będzie uznany ten postęp, za nowy dowód pobożności y przywiązania Synowskiego Krola Jmci y Obojga Narodow do Głowy Kościoła, zobowiąże powłzeczne wszystkich wiernych Ojca, do wzywania najgorętszymi Modlitwami Protekcyi Wszechmocnego nad Krolem Jmcią y Konfederacyą Generalną, y utwierdzi nadzieie ciągiem naysymślniejszym dla Dobra Religii y Stanow. Przrzeka niżej podpisany, iż za powinność mieć będzie oznajmić Ojcu Świętemu o intencyach y życzeniach Konfederacyi Generalney, a tym czasem sam nie przestanie zanosić do Boga najgorętsze modlitwy, aby raczył rządzić wszystkimi innemi krokami skonfederowanego Seymu, ku największemu pożytkowi Religii z ławą Krola Jmci, y dla uszczęśliwienia Obojga Narodow. w Warszawie 25. Augusta 1776. J. A. Arcybiskup Chalcedoński.

OD PEŁNOMOCNEGO MINISTRA ANGIELSKIEGO. Niżej podpisany Minister Pełnomocny Najjaśniejszego Krola Jmci Angielskiego, mając sobie komunikowaną wiadomość o nowej Konfederacyi Obojga Narodow, którą J. WW. Marszałkowie Koronny y Litewski raczyli mu donieść z rozkazu Najjaśniejszego Krola Jmci Polskiego, przez Notę podaną Mu dnia 23. tego Miesiąca, nieomieszkał informować o tym Dwor swoy przez nayspieszą Poczte. Nim odbierze respons niżej podpisany, ma sobie za szczęście ponowić J. WW. Marszałkom oświadczenia stałe y szczerzy przyjaźni Krola Pana swego dla Rzeczypospolitey Polskiej, y że Krol Angielski, iako y Ministrowie Jego dowiedzą się zawsze z największym ukontentowaniem o przedsięwzięciu takowych krokow, które będą naysprzyszoitłsze y nays-

y nayskuteczniejsze do utrzymania spokojności publiczney, y uszczęśliwienia Krola Jmci y Narodu Polskiego, których on y jego Predecessorowie byli tak długo bez przerwania prawdziwymi Alliantami y przyjaciółmi. w Warszawie dnia 25. Augusta 1776. Wroughton.

OD REZYDENTA DUNSKIEGO. Niżej podpisany Rezydent Najjaśniejszego Krola Jmci Duńskiego, odebrawszy Notę, przez którą J. WW. Jchmć PP. Marszałkowie Konfederacyi Generalney donieśli Mu o Akcie Konfederacyi zrobionym y podpisanym wczoray przez Najjaśniejszego Krola Jmci, Senatorow, Ministrow, y wielu Posłow, ma honor upewnić Jch, iż nieodwłocznie prześle Dworowi swemu te doniesienie, dla uwiadomienia iak naysprędzego o ewencie tak wielkiej wagi, do ukontentowania szczegółniejszego Najjaśniejszego Krola Jmci Polskiego, iako do uszczęśliwienia y utrzymania spokojności w Państwach Rzeczypospolitey. w Warszawie dnia 24. Augusta 1776. Dreyer.

OD MINISTRA REZYDENTA SASKIEGO. Niżej podpisany Minister Rezydent Najjaśniejszego Elektora Saskiego, odebrawszy Notę podpisaną przez J. W. Generała Mokronoskiego, y J. W. Sekretarza W. Litt: Ogińskiego Marszałkow Konfederacyi, przez którą go pomienieni J. WW. Marszałkowie uwiadomili, z woli Krola Jmci o uformowanej Generalney Konfederacyi Obojga Narodow, zaszczyconey podpisem najwyższym Krola Jmci, y tych wszystkich Osob, które na ten czas u Dworu znajdowały się, y które do tego z Urzędow swoich Prawo mają, z rekwiżycyą, aby o tym iak najprędzej Dwor swoy uwiadomił, ma honor upewnić J. WW. Marszałkow Konfederacyi, że już oznajmił o tym ewencie Dworowi swojemu, y z tym większą skwapliwością, że Najjaśniejszy Elektor Salski, Pan Jego, będzie miał zawsze prawdziwe ukontentowanie z tego, co Krola Jmci y Rzeczypospolitą Polską interesuje. w Warszawie dnia 25. Augusta 1776. d'Essen.

OD MINISTRA PEŁNOMOCNEGO ZAKONU MALTANSKIEGO. Niżej podpisany Minister Pełnomocny Zakonu Maltańskiego, odebrał z najwyższym ukontentowaniem Notę, przez którą J. WW. Marszałkowie Konfederacyi Koronny y W. X. Litt: raczyli Mu donieść o Konfederacyi Generalney uformowanej pod tak szczęśliwym węzłem, mając na czele Krola Cnotliwego, starającego się jedynie o dobro swej Ojczyzny, y członki Krolestwa tak godne z swoich Urzędow y urodzenia, iako też przez zamyśły patriotyczne; Winznie Narodowi Polskiemu dzieła, tak zbawiennego, które obiecuje iak nayszczęśliwsze sukcesy. Niżej podpisany wypełni powinność swoją, donosząc niebawmie J. O. Wielkiemu Mistrzowi, który odbierze z najwyższym ukontentowaniem ten dowód łaskawości y zaufania Najjaśniejszego Krola Jmci y Konfederacyi Generalney. w Warszawie dnia 24. Augusta 1776. Balfif Hrabia de Sagromoso.

Potym wykonał przysięgę Jmć Pan Adam Cieciszowski za Sekretarza Generalney Konfederacyi Koronney, którą także trzeciego dnia Jmć Pan de Raës na Sekretarza Konfederacyi Generalney Litewskiej, wypełnił w tę Rotę:

Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trojcy Świętej iedynemu, iż wezmąmy na Funkcyę Sekretarską Konfederacyi Generalney Obojga Narodow: niernym będę Najjaśniejszemu Krolowi Jmci Stanisławowi Augustowi Panu Memu Miłostwinemu y teyże Konfederacyi Generalney Obojga Narodow, że w sprawowaniu Funkcyi Sekretarza Seymowego y Konfederacyi od nikogo, tylko od Rozkazow Jego Krolenskiej Mości y Marszałkow Konfederacyi dependować nie będę, że Sekretu nie naruszanie dotrzymam w tym, co mi od Jego Krolenskiej Mości, Marszałkow y Konfytiarzow Konfederacyi powierzono będzie, y że żadney od nikogo zapłaty pod żadnym pretekstem nyciągać nie będę. Tak mi Panie Boże dopomóż.

Jmć Pan Generał-Maior Komarzewski odebrał rozkaz ustny, iako Generał-Adjutant w służbie obwieścić wszystkich *Cheffow* y Komendantow Regimentow, ażeby znajdowali się w Zamku o godzinie w poł do ósmey. Podług którego rozkazu Jmć Pan Fournier Oberztelieutenant Woysk Koronnych, iako Komendant Milicyi Łaski Wielkiej Marszałko-

szafkowskiej Koronney, wykonał przysięgę przed J. W. Marszałkiem Konfederacji Koronney w Rotę Cheffom różnych części Woyska Koronney y Litt. przepisaną:

Ta N. przysięgam, że Tobie Stanisławowi Augustowi Krolowi Polskiemu, Wielkiemu Xięciu Litewskiemu Panu memu Miłościnemu y Konfederacyi Generalney Obojga Narodow wierny y posłuszny będę, y że od nikogo oprócz od Jego Krolenskiej Mości y Konfederacyi Generalney rozkazow y ordynansow nieprzyjmę, chyba wtedy, gdy mi które przysięgę rozkazę Jego Krolenska Mość y Konfederacya Generalna Obojga Narodow. Tak mi Boże dopomóż.

Ichmć PP. Hetmani Wielcy Obojga Narodow przyechawszy do Zamku o godzinie 10. wieczor, Krol Jmć udał się do Izby Konfedyliarskiej Konfederacyi dla odebrania od nich przysięgi dyktowanej przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, w następujące słowa:

Ta N. przysięgam, iż przystępuję do Konfederacyi Generalney Obojga Narodow, dziś we trzech Stanach uformowanej, Stanisławowi Augustowi Krolowi Polskiemu, Wielkiemu Xięciu Litewskiemu Panu memu Miłościnemu, y Konfederacyi Generalney wiernym y posłusznym będę; że żadnych Ordynansow do Woyska bez wiedzy y pozwolenia Najjaśniejszego Krola Jmci y Konfederacyi Generalney nieymdam: Ze od tegoż Woyska, na fundamencie przysięgi in An. 1775. mnie uczynionej, żadnego odtąd na moje dyspozycje partykularne żądać y wymagać nie będę posłuszeństwa, y że we wszystkich Punktach y klauzulach Aktu Konfederacyi, który mi komunikowany jest, obowiązki dopełnię. Tak mi Boże dopomóż.

Odmiennego charakteru w przysiędze słowa Hetmanowi Pol. Lit. dyktowane nie były; Ani Hetmanowi W. Lit., ponieważ Woysko takowej iemu nie czyniło przysięgi. (Hetman Polny Koronny nie przysięgał aż na zaiutrz przed Delegowanymi) do wykonania której, gdy uklęknieł Hetmani Wielcy z Polnym Litewskim, Hetman W. Koronny rzekł: że gotow jest przysięgać na wierność y posłuszeństwo Krolowi Jmci, ale że przystąpienie do Konfederacyi iako jest *Actus libere voluntatis*, tak ten wyraz w przysiędze jego mieścić nie ma. Ale przerwał Najjaśniejszy Pan dalszą jego explikacyą temi słowy: Mci Panie Hetmanie, nie jest to czas dysput, ale pełnienie rozkazow. Konfederacya tak każe, y wszelka explikacya lub zwłoka za nieposłuszeństwo iey rozkazom poczytana będzie.

Kontynuował zacyt Jmć Pan Marszałek rotę przysięgi, którą gdy kilkukrotnie Jmć Pan Hetman W. Koronny explikacyami swymi przerywał, napomniany był od Krola Jmci, że Konfederacya będzie wiedziała iak sobie postąpić, jeżeli według ostatniego tego napomnienia, nieprawi się. A Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny przestrzegł tegoż Jmć Pana Hetmana, że rota przepisana odmiennona być nie może.

Gdy przyszło do tych słow: Stanisławowi Augustowi, opuścił Jmć Pan Hetman Stanisławowi, Krol Jmć więc kazał mu powtórzyć drugi raz te słowa: a gdy w dalszym przeciągu przysięgi słowa rozmaite opuszczał, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney upominał, aby wyraźnie, nie opuszczając, ani przydając, z respektem kontynuował przysięgę.

Po której wykonaniu gdy do iey podpisania Ichmć PP. Hetmani zabierali się, Krol Jmć oświadczył wolę Konfederacyi, iż *salva* żadna przysięga nie będzie.

Zalecił potym Najjaśniejszy Pan Jmć Panu Hetmanowi W. Koronnemu, aby nazaiutrz zwołał do siebie wszystkich Generałow, Cheffow,

fow Regimentow, y Kommandanta w Warszawie znajdujących się dla wykonania przysięgi. Zeby oraz złożył Kommissyą Woyskową na zaiutrz rano, y wraz z nią przed temież Delegowanymi iako Prezes rotę Kommissarzom przepisaną przysięgę wykonał.

Znowu tu Jmć Pan Herman exkuzował się od wykonania powtorney przysięgi, allegując, iż niema wspólki z Kommissyą Woyskową. Ale Krol Jmć oświadczył, iż ią ma iako Prezes y iako wpływający do pieniędzy Woyskowych, napomniał, żeby ią wykonał, gdy taka jest wola Konfederacyi.

Delegowany od Kommissyi Skarbowey Kasztelan Raciążki Krawiecki z Jmć Panem Możyńskim Referendarzem Litewskim oświadczył gotowość iey do pełnienia rozkazow Najjaśniejszego Pana, y Konfederacyi, upraszał tylko imo. Ażeby Podskarbi W. K. wypełniwszy przysięgę, od powtorney był dyspensowany. *2do.* Ażeby Podskarbi Nadworny przykładem starszego Kolegi mógł przed Krolu Jmcią przysięgać. *3tio.* Aby Kommissya dla zakończonego y podpisanego pod dzisiejszym Aktem Protokufu, pozwolenie mieć mogła do iutra przysięgi odłożenia. Ale odebrał rozkaz, aby nieodwłocznie Podskarbi Wielki Koronny mimo przysięgi *quā* Minister już wykonanej, drugą wraz z Kommissarzami iako Prezes Kommissyi przed Delegowanymi do tego Aktu od Konfederacyi wykonał. Podskarbi zaś Nadworny Koronny, do dwoiakiej przysięgi Ministrowskiej y Kommissarskiej obowiązany. Co nieodwłocznie dziś jeszcze stać się ma, a relacya *de peractis* na iutrzejszej Rady Konfederackiej Sessyi przez Delegowanych uczyniona być powinna.

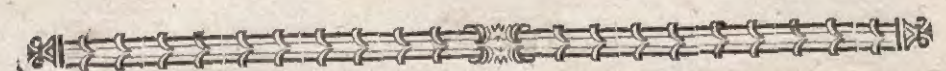
Stało się w tym zadość woli J. Kr. Mości y Konfederacyi, o czym doniesli wezwani od Izby Delegowani do Hetmanow y Kommissyi Woyskowej, tudzież Delegowani do Kommissyi Skarbowey Koronney, składając rotę przysięgi rękami tak Prezesow, iako y Kommissarzow podpisana.

Nastąpiła potym przysięga wszystkich Cheffow, Stabs-Officerow, Subalternow y Gemeynow, Pułkow y Chorągwi znajdujących się w Warszawie, w przytomności Deputowanego na ten koniec Jmci Pana Potockiego, Poła Podolskiego y Konsyliarza Konfederacyi Generalney; A Cheff Leib-Regimentu Gwardyi konney Koronney, y Generał-Major Kommandant Regimentu Gwardyi piechey Koronney dali Rewers pod parolem honoru.

Wyšla w dalszym czasie Konfederacya do odbierania przysięg od Woyska Koronney y lustracyi iego, do Garnizonu Warszawskiego Wielopolskiego Starostę Krakowskiego, do Partyi Wielkopolskiej, Łubę Starostę Stawiszynskiego, do Partyi Małopolskiej Gozimirskiego Chambellana J. K. Mosci, do Partyi Ukraińskiej Byłzewskiego Generała-Majora w Woysku Koronnym, do Garnizonu Kamienieckiego Szembeka Generała-Adjutanta J. K. Mosci.

Do Woyska Litewskiego podobnie deputowani są. Do Dywizyi pierwszej Xięcia Czartoryskiego Generała-Lieutenanta w Woysku Litewskim. Deskur Podpułkownik w Pułku Gwardyi Piechey Litewskiej. Do Dywizyi drugiej, Fitingoffa Generała-Lieutenanta w Woysku Litewskim, Sterkiewicz Pułkownik w Pułku Artylleryi Litewskiej.

Ci wszyscy Deputowani w potrzebne Instrukcyje y Ordynanse opatrzeni, a Hetmanom Wielkim Obojga Narodow zalecił Konfederacya aby Woysko tak Koronne, iak Litewskie dla Deputowanych do Lustracyi Woysk, do posłuszeństwa wyraźnemi Ordynansami obowiązali.

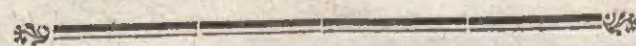


DYARYUSZ

SESSYI SEYMU ORDYNARYINEGO

POD KONFEDERACYĄ
AGITUJĄCEGO SIĘ

ROKU 1776.



SESSYA I.
DNIA 26. AUGUSTI.



O godzinie jedenastej Nayiasniejszy Pan z licznie zgromadzonemi na Pokoich Senatorami, Ministrami y Połami, znajdował się w Kollegiacie S. Jana na Mfzy Pontificaliter spiewanej przez Jmć X. Okęckiego Biskupa Hefińskiego, y na kazaniu mianym przez Jmć X. Alexandrowicza Kanonika Lwowskiego; zkąd gdy Nayiasniejszy Pan powrócił do Pokoiów, J. WW. Marzałkowie Konfederacyi Obojga Narodów obwieściwszy Ichmć Panów Połow, iż idą do Izby Seymowej, podnieśli Łaski, a przyszedłszy ku drzwiom Senatorskiej Izby, Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Koronnej za uderzeniem przez obydwoch Łaską, doniósł o wysłanym *Sancitum* od Konfederacyi Generalney, które czytał Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronnej w te słowa:

„Z rozkazu J. K. Mci y Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, wydajemy tę publiczną Deklaracyą, iż gdy na dniu 23. *presentis* w przytomności Nayiasniejszego Pana, licznie zgromadzony Senat, y Stanu Rycerskiego Połowie, do powszechnego względem potrzebney spokojności związku cięgli się, y tam na miejscach Połom przyzwoitych w Akcie Konfederacyi pisali się, a to bez żadney od nikogo tak względem *legimitatis* Seymikow, iako innych żadnych z Prawa bydy mających obiekcy zarzucania; Przeto zapobiegając niespokojności umysłow, podaliśmy do wiadomości wszystkim: iż gdy obrani z Stanu Rycerskiego Połowie, raz iuż miejsce *sine prapeditone* *et* *objectione* obicli; drudzy Ichmć z tychże Woiewodztw, Ziemi y Powiatow mieniący się bydy Połami, a w przyzwoitym czasie pretensyi swoiey nie legitymowali, na przeszkodzie bydy nie będą mogli *assidē* iuż w Konfederacyą obojga Narodów wpłynionym y czyniącym; Niemniej y ci którzy do tych czas niepodpisali się do Generalney Konfederacyi, y nie podpisywają się do dnia 26. Augusta godziny dziesiątey zrana Roku niniejszego, lub którzy do tego czasu Akcessow nie poczynili; do Izby Seymowej wchodzić *tantisper* nie będą mogli; Przykazujemy oraz, iżby ci, którzy do dnia dzisiejszego w Grodzie Warszawskim Akcessa poczynili, Imionna swoje na Akcie Generalnym Konfederacyi wpisali. w Warszawie, 1776. Roku, dnia 25. Augusta. Andrzej Mokronoski M. K. G. K. Andrzej Ogiński M. K. G. W. X. Litt. „

Po

X O X

13

Po przeczytaniu, Jmć Pan Potocki Pifarz W. Litt. oświadczył Ichmć PP. Marzałkom, że gdy w czasie byli uwiadomieni o zaskarżeniach przeciwko Seymikowi zagaionemu przez Jmć Pana Kasztelana Łukowskiego, raczą rozemnać *legimitatem* Elekcyy rozdwoionych Połow. Na co odebrałszy odpowiedź, iż *Sancitum* Konfederacyi powinni przyprowadzić do Exekucyi, zlecili przywołać Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu wszystkich przez Woiewodztwa Połow, z podpisow na Akcie Konfederacyi; za przywołaniem więc każdego Woiewodztwa, Ziemi, y Powiatu, Połowie do Izby wpulzczeni byli, y skoro swoje zasiedli miejsca, za przybyciem Nayiasniejszego Pana z Senatorami y Ministrami do Senatu, otworzył Sellyą J. W. Marzałek Konfederacyi Koronnej w te słowa:

„Nayiasniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy. Takie było życzenie W. K. Mci, takie zdanie Przes. Senatu, taka wola Rycerskiego Stanu, aby związkiem Konfederacyi Seym terazniejszy był działany. Podobnych albowiem, choć w różnych sposobach, szukała ratunkow każda Rzeczpospolita, bądź nachylona do upadku, bądź przez burzliwe Obywatelowumysły rozdwoiona, aby takowym węzłem podzielone części spojwszy, przędzy się w nagłych razach podeprzeć mogła. Ktorąz tych wiekow, iak nasza sroższych nieszczęścia ciósow doznawała? niechęć wzruszać bolu świeżych tak okrutnych ran w Twym czułym a litościwym sercu. Nayiasniejszy Krolu, ni waszych rozziatrzać dolegliwości, Zaćni Obojga Narodów Obywatele, od lat tylu ucisnieni, a od czterech odłączeni, a prawie odcięci od kochanych Braci Naszych przez oderwanie nayobfitszych Prowincyi. Europa zadumiona patrzy na to, ale milczy, wspomina z żalem Kraie insze klęski nasze, y tym nieszczęśliwym z nas przykładem siebie od podobney zguby ostrzega. Mowią oni, a my czujemy, że niezgoda nasza y nierząd sprawiły, żeśmy się tak uszkodzili, bo u siebie zwątleni, ni sobie, ni komu użyteczni bydy nie możemy. Rozerwani w każdej radzie, chwiciący się w rezolucyach, do powszechney Narodu pomyślności, szukamy tylko osobistego uszczęśliwienia; bo mało tey cnoty Patryotycznej, która dla Dobra publicznego z własnych Fortun y życia samego ofiarę czynić zwykła. Ubiegamy się, ah! iakimi czasem drogami po prywatne mienie, które z natury swoiey iuż nietrwałe, naostatek ie przez zbytki utracamy. A gdyby się y cokolwiek z nich zatrzymało, czyż w nierządzie, w iakim żyjemy, ubespieczone bydy może? Prawa na moment piszemy, a tym posłuszni bydy nie chcemy, iakby tylko dla słabszych stanowione były; część Narodu od nich wolną się sądząc, samym passyom podlegamy. Wyniesieni łaską Krolow, niewdzięcznością im płacimy, a często tey samey ich szczodroblewości na umartwienie serca ich zażywamy, darami Oyczyzny obficie opatrzeni wnętrzości iey raniemy, y od miłości tey dobrej y hojney Matki się odrywamy; sami walcząc między sobą, niszczymy się, a ciało Rzeczypospolitey polityczne rozdieramy, y do tego stopnia nieszczęść ię przywodziemy, że własnego majątku niepewni, w niebezpieczeństwie ustawicznym, obcą broń w ręku na nas wiziemy. Nieposłuszni Prawom, niechcąc Rządu, cudze rozkazy wykonywać musimy. Wszakże ten los okrutny trwać będzie, jeżeli miłość prawdziwa jeszcze w nas dla Oyczyzny niewygasła, serc naszych niezagrzeje, jeżeli rozum zdrowy oczu nam nie otworzy, chyba iuż cnotę Obywatelską za prożne nazwisko rozumiemy, y o własną całość przynajmniej w rządym zachowaniu tego, co nam wyroki zostawia, starania zaniedbamy. Ależ przecie Szlachetność w myśli, y wspaniałość dawna w duszach Polakow niezatarta; za iey pochopem miemy ufność. Prześwietne zgromadzone Skonfederowane Stany w Bogu Zastępow, którzy tworzy Krolestwa, y wzmacnia Narody, że y Naszego jeszcze nieobali, lecz go podeprze, przy naszym wiernym z ufnością w Nim staraniu, y pracy jednostayney, w tym tu poświęconym miejscach, gdzie

D

Wiara

»Wiara święta pańująca utrzymana, dla której Przodkowie Nasi krew
»wylać niewzdrygali się, w tej Świątnicy, uszanowaniem dla Królów
»naszych zaszczyconey, miłością swobod Oczystych upoważnionej.
»Wszakże znamy Miłośnicy Królu Nasz, uroczyste Twoie z tym Na-
»rodem, na którego łonie wychowany jesteś, obowiązki; znamy gorliwe
»y szczerze serca Twoiego dla niego pragnienia y chęci; niepodobna,
»abyś od nas dla siebie niedoświadczył ufnosci. Boleiesz iako Król, Oy-
»cieć ludu powierzonego sobie, y najpierwszy Obywatel; a boleiesz ty-
»te, jeżeli niewięcej jeszcze iak my wszyscy, bo w Tobie Miłośnicy Pa-
»nie powszechnie Narodu są zkoncentrowane żale, nad strapioną tą Oy-
»czyzną, chwytasz momenta, y którakolwiek zaświeci sposobność, wy-
»ciągasz do zaratowania iey ręce ku nam, abyśmy ci pomagali. Ja
»partykularnie wskroś przenikniony jestem ufną W. K. Mci Pana me-
»go Miłośniwego Dobrocią. Starać się zatym ze wszystkich sił będę
»usprawiedliwić ią czynami memi. Dobro publiczne iedynym moim ce-
»lem y wymiarem będzie, najmilszy dla mnie y nayszacowniejszy obo-
»wiązek. Czuję y czuję, poki życia będę niezmierną obligacją Wam Prze-
»świetne Skonfederowane Stany za wybór Osoby moiej z łaski Waszey
»na tym miejscu postawionej. W każdej przeszłej życia moiego po-
»rze, nie miałem insey myśli, ni chcenia, tylko wszystkie siły moje
»poświęcać tej kochanej Oyczyźnie, bez chciwości, ni zyskow, ni o-
»zdob, ni honorow; tym samym sercem poświęcam y teraz osobę, ser-
»ce, y wszystko moje; na usługi tej miłej, a nieszczęśliwej dzisiaj
»Rzeczypospolitej, zapraszając zgromadzonych na ratunek iey Stanów.
»Znam w nich cnotę; znam gorliwość, abyśmy ią wspólnie wszyscy, już
»z gruntu obalając się podnosili, y zdarz Boże wydzwignęli, aby tej
»chwili, jeszcze uchybiwszy, imię Polaków nie zginęło, a my we łzach
»nie pomarli.

Po nim J. W. Marszałek Konfederacyi Litewskiej, miał mowę
następującą:

»Najjaśniejszy Królu Panie Nasz Miłośniwy. Prowincya Wiel-
»kiego Xięstwa Litewskiego wierna dawnym Królom, a w osobie W. K.
»Mci Pana swego Miłośniwego, wielbiąc Obywatelskie myśli, stosowane do
»powszechnego Dobra przedsięwzięcia stawia dziś przed Tronem Jego, węzeł
»Konfederacyi spojona, a mnie nad wartość y zasługi moie Marszałko-
»wską Łaskę powierzwszy, używa ust moich na wyrażenie najgłębsze-
»go uszanowania, y najwyższego, którym tchnie, do dostojństwa W. K.
»Mci przywiązania; Oświadcza to, że czuła zawsze powinny dla Praw
»y Konstytucyi szacunek, y wolafaby w ustanowieniu onych, Prawo-
»dawczy mocy nie być uczestniczką, niżeli raz ustanowionym nie
»bydź posłuszną; lecz gdzie idzie grożące wzruszeniem publicznego
»bezpieczeństwa, niespokojności wstrzymywać, lub odwrócić zapędy,
»gdzie słabość, lub obojętność Praw staie się nieskutecznym lekarstwem; by-
»ło to zawsze maxymą dobrych Obywatelów: *Salus Populi suprema Lex*
»*est*. Ze gdy maxyma ta W. K. Mci Panu Naszemu Miłośniwemu oraz
»Radzie przy Boku Jego Nieustająca była przewodniczką, winne za to
»W. K. Mci Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego składa dziękczyn-
»nienie, a zapatrując się na Akt swego Związku, pełnego w punktach
»do wykonania moderacyi, widząc Przysięgi Marszałków tak ściśle ich krę-
»pujące, widząc Konfederacyę bez straszliwych osobnych Narodowi Są-
»dów, ręczę że pokłada całej Prowincyi nadzieję y ufnosci w tej Naj-
»wyższej Ręce, która podpisem swoim związek ten zaszczyścić raczyła; y
»o pozwolenie ucałowania onej przezemnie doprasza się.

Za dozwoleniem więc Króla Jmci, Posłowie za przywołaniem
Koronnych przez Sekretarza Konfederacyi Koronnej, a Litewskich
przez łamego Marszałka Konfederacyi Litewskiej, przystąpili do poca-
łowania Ręki Pańskiej. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronnej,
ładząc za najpierwszą potrzebę wyznaczenie Deputatów do Konfytu-
cyi,

cyi, upraszał Najjaśniejszego Pana o nominowanie ich; nominowa-
ni więc są z Senatu: J. O. Michał Xiążę Poniatowski Biskup Płocki,
Józef Stępkowski Kasztelan Kiiowski, J. O. August Xiążę Sułkowski
Woiewoda Kaliski; J. WW. Antoni Giełgud Kasztelan Zmudzki.
A przez Marszałków z Stanu Rycerskiego, z Prowincyi Małopol-
skiej, J. WW. Jacek Małachowski Referendarz Koronny, Poseł
Sandomirski, Kazimierz Lipiński Podkomorzy Latyczewski, Poseł
Podolski. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Maciej Sobolewski Pisarz
Ziemski Grodzki, y Poseł Warszawski, Józef Mikorowski Podkomo-
rzy y Poseł Gołtyński. Z Prowincyi W. X. Litewskiego, Dominik
Romer Podkomorzy y Poseł Trocki, Kazimierz Wolmer Sędzia
Ziemski y Poseł Grodzieński; którzy zwykłą przed Najjaśniejszym
Panem dyktowaną dla Senatorów przez J. W. Jmć X. Kanclerza W.
Kor., a dla Posłów przez J. W. Marszałka Konfederacyi Koronnej
z dołożeniem słow: *gdzieby unanimitas albo pluralitas nie zasła, wy-*
konali przysięgę. Wnioś zatym J. W. Marszałek Konfederacyi Kor-
onnej obmyślić łatwiejszy y krotszy sposób obrania Sędziów Sey-
mowych.

Jmć Pan Mielnicki uppraszał o głos; Ale że już była spo-
żniona pora, J. W. Jmć X. Kanclerz W. Kor. z rozkazu Najja-
śniejszego Pana solwował Sesię na dzień iutrzejszy na godzinę
dziesiątą.

SESSYA II.

D N I A 27. A U G U S T I.

Dnia tego Sesię Seymową poprzedziła Sesię Rady Konfederacyi
Generalnej, po której skończoney, za zgromadzeniem się Po-
słów przy wnięściu do Izby Seymowej, czytane były przez Jmć Pa-
na Sekretarza Konfederacyi Koron: dwa *Sancita* teyże Konfederacyi;
Pierwsze, w te słowa:

»Z rozkazu J. K. Mci y Konfederacyi Generalnej Obojga Naro-
»dów, widząc przybyłych na ten Seym Posłów, iednych zagrzanych
»duchem Obywatelstwa, y zaufanych w czynnościach Generalnej Kon-
»federacyi, chętnie podpis y przystąpienia swoje ofiarujących; drugich
»ociągających się, od uczestnictwa dobrych intencji teyże Konfederacyi
»zdających się unikać y Osoby swoje odłączać od spólności w czynach
»teyże Konfederacyi; Uważając oraz, że ten węzeł Generalnej Konfe-
»deracyi, między innemi pobudkami, ma w sobie ziednoczenie umy-
»słów Obywatelskich, którego z nieprzystępujących do tej pory spo-
»dziewać się nie może; deklarujemy: Jż ci, którzy do dzisiejszej Sey-
»mowej Sessyi niepodpisali się, już więcej do podpisu Generalnej Kon-
»federacyi przypuszczeni nie będą, *excepto* iednak tych, którzyby legal-
»nie *rationem infirmitatis* wyprobowali. w Warszawie 1776. R. Mie-
»siąca Augusta 27. dnia. A. Mokronoski M. K. G. K. A. Ogiński M.
»K. G. W. X. Litt.

Drugie. »Z rozkazu J. K. Mci y Konfederacyi Generalnej Oboj-
»ga Narodów; Dogadując troskliwosci niektórych Obywatelów, taką
»względem Processow na Osobach Seymujących, *in vinculo* Konfедера-
»cyi będących, daemy rezolucyę: iż WW. Senatorowie, Ministrowie,
»y UU. Posłowie, znajdujący się na Seymie, mający na sobie Processa,
»nie mają się zastaniać, y uchylać od nich *in Subselliis*, tylko ile im
»Prawa dotąd w tej mierze zasła, służyć mogą, aby sprawiedliwość
»nieprzerwany kurs miała, podług Deklaracyi Naszey w Akcie samym
»Konfederacyi Generalnej. w Warszawie dnia 27. Augusti 1776. R.
»A. Mokronoski M. K. G. K. A. Ogiński M. K. G. W. X. Litt.

Po przeczytaniu których, za przybyciem Najjaśniejszego Pana, zagał Sessy J. W. Marszałek Konfederacyi Kor: następującemi słowy:

»Najjaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy. Wzięły skutek uroczysty pierwsze Konfederacyi Naszey kroki, wypełnione zwyczajem »uprzywilejowane takowych związków powinności, tuszyć nam należy, »że y dalszy bieg Obrad Naszych ku ratunku tej Ojczyzny za prze- »wodniczym W. K. Mci usiłowaniem, pożądanę otrzyma losy. Wiemy »dobrze, że wszystkie serca Pańskiego troskliwości, nie mają innego »zamiaru, tylko aby go uszczęśliwić. Na dniu wczorayszym materia »Sędziów Seymowych zaczęta, dziś Prześwietnym Skonfederowanym Sta- »nom do dokończenia zostawiona, czeka rezolucyi.«

Potym Krol JMc wokował do siebie Ministerium, y J. W. JMc X. Kanclerz W. Kor: nominował od Tronu za Delegowanych do likwidacyi y słuchania rachunkow Kommissyow Woyskowych y Skarbowych Obojga Narodow z Senatu, a J. WW. Marszałkowie z Stanu Rycerskiego, Osoby następujące: Do Kommissyi Woysko- wey Koronney, z Senatu. J. OO. J. WW. Antoni Okęcki Biskup Chełmski, Michał Xiążę Radziwiłł Kasztelan Wileński; August Xiążę Sułkowski Woiewoda Kaliski; Józef Wilczewski Kasztelan Podla- ski. Z Stanu Rycerskiego, z Prowincyi Małopolskiej: Kajetan Xiążę Czetwertyński Poseł Wołyński, Stanisław Xiążę Poniatowski Poseł Podlaski; Z Prowincyi Wielkopolskiej; Miaszkowski Starosta Gnie- znieński Poseł Koniński, Kraszewski Generał-Major Poseł Kujawski. Z Prowincyi W. X. Litewskiego: Straszewicz Poseł Upitki, Józef Judycki Strażnik Litewski Poseł Rzeczycki. Do Litewskiej. Z Se- natu: Franciszek Ossoliński Biskup Kiiowski, Antoni Giełgud Ka- sztelan Zmudzki, Józef Starzyński Kasztelan Gnieźnieński, Józef Stę- pkowski Kasztelan Kiiowski. Z Stanu Rycerskiego: z Prowincyi Małopolskiej; Paweł Popiel Chorąży Wiślicki Poseł Sandomirski, Jabłonowski Poseł Wołyński. Z Prowincyi Wielkopolskiej: Kazi- mierz Raczynski Starosta Czerwonogrodzki, Poseł Poznański, Jakub Psarcki Pisarz Ziemi y Poseł Wieluński. Z Prowincyi W. X. Li- tewskiego: Tadeusz Zaba Podkomorzy y Poseł Wileński, Sulistrow- ski Poseł Oszmiański. Do Kommissyi Skarbowey Koronney. Z Se- natu: Antoni Ostrowski Biskup Kujawski, Józef Podolski Woiewoda Płocki, Józef Tyszkiewicz Kasztelan Mściwawski, Symeon Szydło- wski Kasztelan Żarnowski. Z Stanu Rycerskiego, z Prowincyi Ma- łopolskiej: Franciszek Olizar Stolnik Koronny, Poseł Wołyński, Wincenty Potocki Podkomorzy Koronny, Poseł Lubelski. Z Pro- vincyi Wielkopolskiej, Rogaliński Pułkownik Woysk Koronnych, Poseł Gnieźnieński, Józef Brzeziński Starosta Jnowrocawski, Poseł Kujawski. Z Prowincyi W. X. Litewskiego, Mirski Poseł Brastaw- ski, Tadeusz Billewicz Ciwun Eyragolski, Poseł Xięstwa Zmudz- kiego. Do Litewskiej. Z Senatu: Stefan Giedroyc Biskup Infant- ski, Józef Hilzen Woiewoda Mściwawski, Szymon Dzierżbicki Wo- iewoda Łęczycki, Kajetan Szeptycki Kasztelan Lubelski. Z Stanu Rycerskiego, z Prowincyi Małopolskiej: Andrzej Dobiecki Chorąży Chęciński, Poseł Sandomirski, Granowski Starosta Tarnogorski, Po- seł Lubelski. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Micielski Starosta Lu- biatowski, Poseł Kcyński, Wojciech Ostrowski Podsek y Poseł Łęczycki. Z Prowincyi W. X. Litewskiego; Franciszek Bouffał Ło- wczy Nadworny Litewski, Poseł Starodubowski, Rukiewicz Podsta- rosta Grodziński, Poseł Połocki.

Po skonczoney nominacyi zabrał głos J. W. JMc X. Kanclerz W. Koronny, y oświadczył, iż widząc trudność w Ekeucyi Prawa

1775

1775. względem przepisanej Formy obierania Sędziow Seymowych, sądzi byż potrzebą wzięcia innego sposobu; *Eo fine* podał Proiekt do Łatki, którego osnowa: ażeby Osoby z pomiędzy Połow, Sę- dziami Seymowemi byż mające, były obrane w liczbie dziesięciu z każdej Prowincyi na Sessyi Prowincjonalney *per pluralitatem*, kto- rą *primus in Ordine* zapisawszy, *Et cum pluralitate* podpisawszy, po- da Marszałkowi Seymowemu nazajutrz dla ogłoszenia tych Połow za Sędziow Seymowych, których Prowincya Jego życzy, y o czyta- nie onegoż upraszał.

JMc Pan Podkanclerzy Koronny oświadczył, iż z obowiązku Urzędu swojego sądzi byż powinnością przymówić się do Prawa, które chce mieć wprzód wyznaczone Osoby do Rady Nieustającej, a dopiero do Sądow Seymowych; że lubo nie czytał Proiektu podane- go od Kolegi swego JMc X. Kanclerza W. Kor., miarkując jednak z nowy, że Proiekt ten dąży do odmian Prawa gwarantowanego przez Najjaśniejszą Jmperatorkę Jemc Roslyiską; Zdać mu się więc konieczną potrzebą uwiadomić wprzód o tym JMc Pana Posła Roslyiskiego przez Notę, y od niego na piśmie żądać rezolucyi. Po- chwalił Krol JMc przezorną ostrożność JMc Pana Podkanclerzego, y zalecił Departamentowi Interesów Cudzoziemskich, aby takową wygotował Notę; a tym czasem aby czytany był Proiekt podany przez JMc X. Kanclerza W. Kor. do Łatki; na co gdy powszechnie nastąpiło zezwolenie, czytał go JMc P. Sekretarz Konfederacyi Ko- ronney; a po przeczytaniu JMc X. Kanclerz W. Koron. z rozkazu Krola JMc solwował Sessyę na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą.

SESSYA III.

DNIA 28. AUGUSTI.

Jaśnie Wielmożny Marszałek Konfederacyi Koronney zagałwszy w te słowa:

»Najjaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy. Rozdwoione, zda- nia w propozycyi Elekcji Seymowych Sędziow, wypływają raz z słu- szney o utratę drogiego czasu boiaźni, drugi z chwalebney na Prawo »czułości. Z tych sprawiedliwych względow do ziednoczenia umysłow »dążąc, podany *ad deliberandum* Proiekt pokazuje ostrożność, aby nie- »wycieńczyć szacownych momentow w terażniejszych y przyszłych Sey- »mowania czasach; Z drugiej zaś pobudki poważania zdań, aby zagwara- »nowane Prawa; nienaruszenie zachowane były.« Zaszła rezolucya od »Tronu« aby Nota w tym porządku do Posła Wielkiego Rosyiskiego »wyszła. Nie trzeba jednak truć serc Naszych: owszem tuszyć sobie »pewnie należy, że gdzie dobro publiczne zachodzić będzie, y potrze- »ba Narodowa wyciągać odmiany które Konstytucyi na lepsze, Po- »tencya przyjacielska swojej uchyli Gwarancyi.«

Zabrał potym głos J. W. JMc X. Kanclerz W. Koron. dla uwiadomienia Stanow Rzplitey, że Departament Interesów Cudzo- ziemskich wykonał dany wczoray sobie rozkaz, podawszy Notę JMc Panu Posłowi Roslyiskiemu, o której przeczytanie, iako też y odpowiedzi JMc P. Stackelberga upraszał. Przytąpił więc do czyta- nia ich JMc P. Sekretarz Konfederacyi Koronney.

Nota od Departamentu Interesów Cudzoziemskich, do J. W. JMc P. Graffa de Stackelberg Posła Wielkiego Roslyiskiego.

Z rozkazu I. K. Mci y zgromadzonych Stanow Rzeczypospolitey ni- żej podpisany, iako Prezydujący w Departamencie Interesów Cudzoziem- skich, ma honor uwiadomić I. W. JMc P. Graffa de Stackelberg Posła Wiel- kiego Roslyiskiego, iż Stany Skonfederowane uznając potrzebę uczynienia od-

E

odmian różnych, w niektórych okolicznościach, ustaw w Prawo na ostatnim Sejmie obroconych, nie chcą jednak zabierać się do tych odmian, nieprze-
strzegłszy wprzód o tym w zwyż wyrażonego Ministra, y nieprzedej, aż
po odebraniu od niego upewnieniu, na piśmie, że Najjaśniejsza Imperato-
wa leymć Rossyjska nie ma myśli krępowania przez swoją gwarancyą zgro-
madzonych Sejmujących Stanów Rzeczypospolitey, w używaniu mocy swo-
iej Prawodawczej, na ulepszenie układów wewnętrznych kraiu naszego. Im
więcey Rzeczpospolita ufa sentymentom Wielko-dużnym Najjaśniejszey Im-
peratorowy leymci, tym bardziej sobie obiecuje, że Respons I. W. Poła,
też sentymenta da poznać w sposób iasny y pożyteczny dla interesów Na-
rodu naszego. Dan w Warszawie 27. Augusta 1776. Andrzej Młodzieio-
wki B. P. K. W. K.

Respons J. W. JMci Pana Poła Wielkiego Rossyjskiego.

Niżey podpisany z tym większym ukontentowaniem, odebrał od J.
K. Mci y Stanów Rzeczypospolitey oddaną sobie Notę; iż w niej iest za-
warte naydowodniejsze oświadczenie wiernego dochowania Traktatowych
obowiązków I. K. Mci y Rzeczypospolitey Polskiej z Najjaśniejszą Impe-
ratorową Rossyjską. Gwarancya Konstytucyi Polskiej będąc iedną z nayisto-
tniejszych części onych; Imperatorowa leymć zupełne da siebie dogodze-
nie znajdzie w ostrożności, z którą Stany zgromadzone zabierają się do
odmian, które czas y okoliczności potrzebnymi czynią; Przeświadczenie
Stanów zgromadzonych o tym, że Imperatorowa leymć nigdy Gwarancyi
swojej nie zażyje na krępowanie Rzeczypospolitey w używaniu mocy swo-
iej Prawodawczej, czyni sprawiedliwość sentymentom Imperatorowy leym-
ci. Wziemnien ta Pani spodziewa się, iż I. K. Mć y Rzeczpospolita nie
zechcą postanowić żadney odmiany w Prawach, nie znosić się poprzednie
z Połami y Ministrami Imperatorskimi, zawsze uwiadomieniami o łatwości,
z którą Dwór Rossyjski dawny Przyjaciel y Sojusznik Rzeczypospolitey przy-
chylili się do wszystkich odmian dla Dobra Polski potrzebnych. Między temi,
do których niżej podpisany iest przed drugimi autoryzowany, znajdując się
odmiany, tyczące się usolidowania Powagi Rady Nieustającej, na fundamen-
tach dostatecznie warownych, przeciw zamiarom przeciwnym tey naywyż-
szej Magistraturze, któremi ią w różnych okazach dotknąć zdało się ni-
ższym Dykasterjom y onychże Prezesom: Te objaśnienia tak istotne dla u-
trzymania dobrego porządku w Rzeczypospolitey y konserwacyi iey, gdy
powinny *per consequens* być obiektem nayważniejszego zaradzenia terażniey-
szego Sejmu; Niżey podpisany iako Posel Potencyi Gwarantującej Konsty-
tucye Polskie mieni mieć Prawo reprezentowania I. K. Mci y zgromadzonym
Stanom, że w takowej rzeczy sytuacji byłoby przyzwolienie, żeby odmia-
ny, które uczynionemi być mają poprzedzały wybór członków nowej Ra-
dy Nieustającej, ile że w ten sposób wybranie członków byłoby złączone
z zaiomością ich powinności.

Niżey podpisany ma za powinność profitować z tey okazji dla przy-
pomnienia I. K. Mci y zgromadzonym Stanom, ratyfikacyą dzieła graniczne-
go Dworu swego, w nadziei, że Sejm *serio* tą materyą zatrudniając się, ze-
chce Imperatorowy leymć dać nowy dowód skłonnych sentymentów swo-
ich. Dan w Warszawie dnia 28. Augusta 1776. Roku. Stackelberg.

Po przeczytaniu, JMć X. Kanclerz W. Kor. w kontynuacyi
mowy swojej, zapytał Kolegę swojego JMć P. Borchę Podkancler-
zego Koron., czyli dla uspokojenia troskliwości iego, nie zechce,
ażebym wczoray czytany Projekt był komunikowany JMć Panu Sta-
ckelbergowi, ktorem komunikować sam Krol JMć zlecił.

JMć Pan Markowski Poteł Mielnicki mówił w te słowa:

»Mówić o związku Konfederacyi, z wolnego Sejmu przeistoczono-
»ney, czas już iest odiy. — Mówić zaś o całość Praw y Wolności;
»nigdy nie iest późno: Zwłaszcza że od trzech dni głos moy proszo-
»ny, a przez JMci Pana Marszałka wstrzymany, zaświadcza w oczach Sta-
»now, iż przed wszystkimi propozycyami, y czytaniem Projektami był pier-
»wszy, był w miejscu y czasie przyzwolity.

»Początkowy porządek obrad naszych zawisł był, aby miejsca Se-
»natorskie y Poselskie Osoby zasiadali Processami nieobciążone; Aby Ele-
»kcyi (gdy nie z iednomyślnych Wotów Obywatelskich; to przynajmniej
»z onych

»z onych większości) Posłów zaszczycała: Aby z rozdwoionych Seymi-
»kow przychodzące na funkcye Poselskie Osoby, o legalniejszey swojej
»Elekcyi dowodziły, y nas przeświadczały. Te to *principia* Obrad, prawa
»liczne dopełniać nam każą, a żadne nieuwalnia. *Sancita* zaś Konfede-
»rackie Praw uchylać nie mogą, bo w tym czasie są czcze, są nie niezna-
»czące, gdy wszystkie Zgromadzone Stany zostają w czynności. Inaczej
»wszyscy te miejsca co zasiadamy, martwe członki Oyczyzny okazywa-
»libyśmy, a w kilkunastu Konsyliarskich Osobach, Duch ożywiający był-
»by zamknięty. — A zatym iako Świętość Praw Narodowych odrzucać
»nam niegodzi się (bo te są y najmocniejszych Krolestw twierdzą) tak
»postępować nie możemy do obrania Sędziów Sejmowych, z Posłów wy-
»bierać się mających, nie rozeznawszy wprzód, czyli tychże Poselstwo
»iust prawe. — Niech więc Najjaśniejszy Panie ci wszyscy dwoście
»obrani Posłowie, przed W. K. M. y przed Skonfederowanymi Stanami, do-
»wodać swoją legalniejszą Elekcyą. Niech wezwane będą obydwie Strony
»do tey czystey Praw Świątnicy usprawiedliwiać się, którzy y iak prze-
»pisy Prawa o Sejmikach postanowione zachowali. — My co mamy być
»Stanowicielami Prawa, bądźmy wprzód z dawnych Praw exekucyi spra-
»wiedliwymi Sędziami. — Ten sposób przedsięwzięty, skrzywdzonym,
»a w daleką żal swoy przenoszącym potomność Obywatelom obierającym
»y Posłom obranym, powroci zaszczyt Wolności, powroci ich do nas ser-
»ce. — Ten sposób może wielu y tych zacnych Mężów y Posłów cno-
»tliwych zachęci, którzy acz żadney skazy w swojej Elekcyi nie mają,
»przecież początkowe wstręty, a z nich wnoszone dla Oyczyzny przeci-
»wności, zastanowiły ich od złączenia się z nami, y podpisania Aktu
»Konfederacyi. —

»Pozwol Najjaśniejszy Panie y Wy Prześwietne Stany, nieodwło-
»cznego tak processow, iak rozdwoionych Sejmikow rozeznania, aby po-
»dobne przykłady, wiek późniejszy nie gorszyły. Z tym ią na funda-
»mencie Praw (w obydwóch wzmiankowanych okolicznościach iasno na-
»pisanych) stawam. — Y o to z nayprzyzwoitszą Czcą Majestatu Wa-
»nszey Krolewskiej Mci upraszam.

Potym J. W. Rzewuski Hetman Polny Koronny mówił w te
»słowa:

»Najjaśniejszy Krolu Panie moy Miłościwy. Za Wiarę y Wolność
»w niewolę, z niewoli na Buławę Polną idąc, a idąc na Buławę za szcze-
»gulną Łaską W. K. Mci, niosę do Tronu W. K. Mci serce wdzięczne, ser-
»ce pełne Wiary, Wolności y Krola swego,

»Nieumiem Najjaśniejszy Krolu mówić inaczej iak czuję, ani
»czuję tylko iak Obywatel, tylko iak Polak czuć powinien; y dla tego tu
»kładę razem Wiarę, Wolność y Krola, iż te razem złączone, życie;
»rozprzędzone, zgon y upadek Rzeczypospolitey przynoszą.

»Niech kto iak chce łudzi Tron słodkim wyobrażeniem iednowia-
»dnego Panowania, y zagubienia tey wolności, od ktorej Tron Polski
»naywięcey bierze zaszczytu; słowa iego, nie mogą być, tylko śmier-
»telnym iadem, y szczęśliwość Krola y szczęśliwość Obywatela trującym.
»Ja iedno mówię; niemasz szczęścia dla Krolow Polskich tylko być z Na-
»rodem, niemasz szczęścia dla Narodu Polskiego tylko być z Krolew, a
»tę prawdę którą w sercu noszę iak Polak, radbym ią iak człowiek prze-
»lał do serca wszystkich Krolow świata.

»Kto inaczej W. Kr. Mci mówi, bodayby przepadł, bodayby.
»imie iego odtąd Polaka niegodne, wieczną niepamięcią zasute zostało!
»Powiem więc: chceszli W. K. Mć widzieć Narod sławnym, chceszli
»nad inszych Krolow sam być większym Krolew, bierz się z Narodem,
»Sto tysięcy serc wolnych ciśnie się do W. Kr. Mci; przemow Krolu, a
»uznasz iż niemasz iednowładniejszego Panowania iak to, które miłość
»Poddanych ku Krolom swoim daie.

»Jeżeli w tych nieszczęśliwych, a day Boże nieostatnich jeszcze
»Rzeczypospolitey czasach, pełnić obowiązki Urzędu Hetmańskiego, iest to
»iedno

»Jedno, co bydl za oddaną Buławę wdzięcznym; Krolu, masz mnie
»wdzięcznym; Jeżeli ustawnie na czele Wojska stojąc, bydl ustawnie
»obroną Krola y Narodu, iest jedno co bydl Hetmanem; Krolu masz mnie
»Hetmanem; Jesliby zaś iedno bylo bydl Hetmanem, co odstąpić Oyczy-
»zny dla Buławy; Panie wolnoć wziąć nazad Buławę, zostanie przy mnie
»cnota, y będę w potrzebie za rozkazem Obywatelów, hetmanił Obywate-
»łom bez Buławy, tak iak dziś hetmanił w Woysku przy Buławie. Jest
»Bog, y czuwa nad losem Polski; przydzie czas kiedy Krol y Narod otwo-
»rzywszy lepiej oczy nad własnym a wspólnym nieszczęściem, poznaią iż
»im bydl z sobą potrzeba; kiedy Obywatele patrząc na Tron, nieurzą w
»Krolu tylko Oyca, a wzajem Krol nieurzy w Poddanych swoich, tyl-
»ko Synów kochanych; kiedy obrazić Tron, będzie dla nieprzyjaciół Oy-
»czyzny iedno, co obrazić Narod cały; a wzajem pokrzywdzenie iednego
»z Obywatelów, Krol biorąc za swoje, podniesie potężne swe Ramię na
»obronę tego, który Pana y Krola swego życiem zastąpić był gotów. W
»ten czas krew leje przy Dostoieństwie W. K. Mci y Oyczyzny, pokażę
»światu, iż za oddaną mi Buławę umiem bydl wdzięcznym, a W. K. Mość
»nauczysz Krolów, iż niechciałś mieć mię, tylko cnotliwie wdzięcznym:

»Idę do Rzeczypospolitey, idę do Seymu; tak się Panu Bogu podo-
»bało, aby to co za Przodków naszych lekarstwem było Rzeczypospoli-
»tey, za nas trucizną Rzeczypospolitey stało się. Dzwigały Rzeczpo-
»spolitą w okropnych na nią ciosach Konfederacye, w naszym wieku Kon-
»federacye w nieszczęściach Rzeczypospolitą pogrzyły. Szło nam nieszczę-
»ście po nieszczęściu, Konfederacya Seymowa po Konfederacyi Seymowej,
»cios po ciosie, a szło nieprzerwanym ciągłem przez lat kilkanaście. Za-
»częła smutną scenę Konfederacya Seymu Konwokacyjnego; poszła za nią
»Radomska gorsza od pierwszej; Nastąpiła Konfederacya przeszło ostatnia,
»która ciosami swoimi na Oyczyznę puszczone mi tamte dwie przewyż-
»szyła. Przyszło nakoniec do dzisiejszey, day Boże ostatniey, a której
»się ia (wybaczcie Przeświecne Stany że powiem) równie iak y tamtych
»lękam y obawiam.

»Była przemoc na pierwszej, y Zamek Zofnierzem był opasany;
»była przemoc na drugiej, y wzięto w niewolę Senatorów y Posła; by-
»ła przemoc na trzeciej, y Warszawa pod warą zostawała; Jest prze-
»moc y na czwartej, która pierwszych idąc torem, tym ich ieszcze prze-
»wyższa, iż Posłów legalnych, Posłów według Prawa obranych, bez Są-
»du, bez Rugów, bez wywodów, bez wysłuchania nawet, z tey Prze-
»świecney Izby wyłączyła, a od Prawodawstwa y od wspólnego Seymo-
»wania odłączyła.

»Y coż dobrego dla Oyczyzny Przeświecne Zgromadzone Stany z
»teraźniejszego Seymu spodziewać się mamy? kiedy tych tylko Posłów
»miano, których za Posłów mieć chciano, a nie tych, których Woiewo-
»dztwa y Prawo postanowiło; kiedy wybranych nawet Posłów do Izby Po-
»selskiej niepuszczono; kiedy Marszałek Seymowej w Izbie Poselskiej nie
»był, y nie był za Marszałka Seymowej obrany; kiedy tu w tey Prześwie-
»cney Izbie zgromadzeni *semotis arbitris* seymujemy. Jeżeli na dniu
»pierwszym Seymowania była impozycja, coż będzie na dniu drugim?
»coż będzie na ostatnim? Ah! zaprawdę Przeświecne Zgromadzone Stany,
»iakięgo się końca tego Seymu spodziewać mamy, kiedy początki jego są
»tak okropne?

»Chciałbym ia Przeświecne Stany Zgromadzone milczeć, chciałbym
»się iakowgś Dobra publicznego na tym Seymie karmić nadzieją, ale błąd
»w oczy przykłady y doświadczenia, które nas uczą, iż iakim krokiem
»co iest ustanowione; takim krokiem zwykło się utrzymywać!

»Niechęć już więcej moim głosem iątrzyć rany Rzeczypospolitey
»y moie; radbym się mylił w lękaniach moich; radbym za nadto tróskli-
»wego o Dobro Oyczyzny; za nadto boiaźliwego; za nadto podeyrzliwe-
»go był poczytany; byle mi wolność moja była cała, byle ten Seym
»innszy miał koniec, niż go nam początkowe dzieła jego zapowiadają.

»Tego

»Tego zaś zamilczeć nie mogę, iż oddalenie Posłów legalnych od
»Prawodawstwa y od Seymowania, iest krzywdą zacnych Mężów, iest
»krzywdą Prawa, iest krzywdą Przeświecnych Woiewodztw, a zatem iest
»krzywdą Narodu; tudzież, iż to iest założony fundament Kraiowego mie-
»dzy nayıpierwszemi Domami rozroznienia; za którym co idzie, każdy z
»nas żyjących wie, bo każdy żyjący na to patrzył.

»Dopraszam się więc Przeświecnych Zgromadzonych Stanów, aby
»owi oddaleni od Seymowania Mężowie, którzy nam we wszystkich równi,
»ani zacnością Urodzenia, ani miłośnią Oyczyzny, nikomu z nas tu za-
»siadających naprzód niedadzą, byli do tey Przeświecney Izby y do wspol-
»Prawodawstwa przypuszczeni. Niech Prawo na nich wyrok kładzie, niech
»miejaca swe Poselskie opuszczają, jeżeli ich Prawo od tych miejsc od-
»dali; niech ie zasiadają, jeżeli Prawo zasiadać te im pozwala. Mówić
»zaś, iż *Sancitum* Przeświecney Konfederacyi już temu zagroziło, (kto-
»ra to Konfederacya niemoże Prawa stanowić na Seym, bo sama pod Pra-
»wo Seymu podpada) iest iedno, co powiedzieć: gwałt tak chciał, gwałt
»tak postanowił, gwałt tak utrzymał.

Po nim Xiążę Jmć Marzałek Wielki Koronny oświadczył za-
»dziwienie nad wstrzymanym Jmć Panu Mielnickiemu od trzech dni ża-
»danym głosem, przeciwko Prawu. Wyraził podziękowanie Nayıśniet-
»szemu Panu za daną Buławę Polną Jmć P. Rzewuskiemu, wszedł po-
»tym w Explikacyą Aktu Konfederacyi, który w Artykule trzecim, w
»te słowa: „Przy Prawach, swobodach y wolnościach Oboygą Naro-
»dów tyłu Prawami y Pakkami Konwentami Naszemi ubezpieczonych. „
»y w osmym: „Przy ubezpieczeniu Sprawiedliwości świętey dla wszy-
»stkich Mielzkańców całego Kroletwa, warowawszy utrzymanie Praw
»y uczynienie sprawiedliwości każdemu Obywatelowi; należy Skonfe-
»derowanym Stanom podług tegoż opisu postępować. A nayprzód co
»do utrzymania Praw, które odmienione bydl mogą na przylże
»tylko czasy, a teraz choćby złe były, dość że są Prawa, zachowa-
»ne bydl powinny; mówił: iż należy zacząć od Elekcyi Konfilyarzów
»Rady Nieustającej, a potym przystąpić do obrania Sędziów Seymo-
»wych sposobem w Prawie 1775. opisanym; że podany wczoray Pro-
»jekt iest zaym w brew Prawu, bo odmienia y liczbę Sędziów Sey-
»mowych, y sposób ich obierania, warowany *per vota secreta*; że ten
»sposób Elekcyi gdy się odmieni dla Sędziów Seymowych, z tychże sa-
»mych pobudek uchyli się y w Elekcyi Konfilyarzów do Rady Nieusta-
»jącey y do innych Dykteryów; że pokrzywdza Stan Rycerki, gdy
»Senat z Prawa na tych Sądach załadających złożony iest ze stu kilku-
»dziesiąt Osób, a Posłów tylko byłoby 30. y gdy zamiast 54. Osób,
»które każdy Posł podawał za Kandydatów do Sęstwa, teraz tylko be-
»dzie podawał 10.; że może wnioś, aby zmniejszył oraz liczbę Sena-
»torów y liczbę do Kompletu; ale byłoby to z naruszeniem preroga-
»tyw onego y przeciw wszelkiej ostrożności w tak wielkiej wagi Są-
»dach, gdzie idzie o życie y honor Obywatelów. Wyraz w Akcie
»Konfederacyi o obraniu Sędziów Seymowych, zaraz na początku Sey-
»mu nie może bydl gruntowną obiekcyą, bo Prawo ostatnie nakazało
»pracyś zacząć od Elekcyi Konfilyarzów Rady Nieustającej; ani dłu-
»gosc czasu w Elekcyi Prawem opisaney bydl może na przeszkodzie,
»gdzie idzie o posłuszeństwo Prawu. Co do sprawiedliwości dla Oby-
»watelów: użalał się na gwałt uczyniony Posłom prawnie obranym
»przez odepchnięcie ich od sprawowania Funkcyi, y wnosił: że gdy do-
»tąd Rugów y legitymacyi nie było, ażeby co się w Izbie Poselskiej
»nie stało, tu w Izbie Seymowej uskutecznione było. Zakończył mo-
»wę swoją tym wyrazem, że gdybyśmy na ten Projekt pozwolili, speł-
»nify by się słowa J. W. Marzałka Konfederacyi Kor., iż co dziś sta-
»nowimy, jutro łamiemy. F Za-

Zabrał potem głos Jmć Pan Korytowski Poseł Gnieźnieński, oświadczając: że pamiętno każdemu, iako Krol Jmć przełtrzezał y y odwoził Obywatelów od wszelkich kroków przeciwnych dla Dobra Oyczyzny, że dla wyprowadzenia Kraiu z nierządu, raczył sam bydz Głową tężniejszej Konfederacyi, z ktorey naysymyślniejszych należy spodziewać się skutkow. Reprezentował prożne wycieńczenie drogiego czasu, gdyby Elekcyja była tak wielu Osób, y uprzązał Jmć Pana Mielnickiego ażebý od wniesienia swego odstąpić raczył.

Po nim mówił J. W. Kasztelan Łęczycki w te słowa:

»Nayiasnieyszy Krolu Panie moy Miłościwy! Przypadek bez przykładu w Rzeczypospolitey naszej, dać nam ślyszć, y widzieć, czter-naście podwoionych Seymikow. Woysko obce ubespieczoną nam przez Gwarancyę w obieraniu Posłow, głosow większość, utrzymywało onych-że mnieyszość, a zbroynym Żołnierzem iednych Obywatelów w mieyscach Seymikow wyznaczonych od Funkcyi wstrzymywało Poselskiej, drugim do nich tamowało przystępu, na mieysce zaś do Poselstwa obranych, gwałtem narzucało innych.

»Rada Nieustająca ustanowiona była do reprezentowania Rzeczypospolitey od Seymu do Seymu; Była złożona z Marszałka, y członkow Rycerskiego Stanu, końcem strzeżenia jegoż Praw y Prerogatyw; więc też było teyże Rady powinnością dowiedzieć się od Ministrow Sądzielskich Dworow, tu przytomnych, o ich zamysłach, a o takich Woiewodztwa informować. Nie mogła ta Przeważna Rada niewiedzieć, co się, y iak, na Seymikach stało, a zatem mogła, y owszem powinna była, wziąć na się Szlachty oskarżoney obronę. W głębokim oraz trzymała milczeniu Woysk obcych do tuteyszej Stolicy ciągnienie, obrażające honor y iedynowładztwo Rzeczypospolitey naszej; a daleką stawiając się od utrzymywania wolnego Seymu podług Uniwersałow z iey zdanien wypadłych, też sama Rada Konfederacyę radzi y stanowi.

»Poważam ia Ię, y szanuję, że Ty Krolu Nayiasnieyszy a Panie moy Miłościwy na iey czele iesteś, dla tego też y mego do iey nieubliżyłem podpisu. Lecz wzajemnie Panie moy Miłościwy, pozwolisz powinną z Przysięgi moicy wynurzyć prawdę, a bardziey ostrzeżenie, iż niemamy Seymu; y na to całe nasze zdani się zgromadzenie przystanie. Nie widzę bowiem Posłow, którzyby z swoją obrania popisali się prawnością; a wielu znam; y widzę oddalonych nje będąc słuchani. Sama o ich prawym, lub nie, wybraniu, rozsądzania władzę y powagę miała. Niesłyszę, nawet y w Akcie Konfederacyi nie czytam o Marszałku Seymowym, obranym y oznymionym, a przeto nie wszystkie Stany Skonfederowane nazwać możemy; bo Stan Rycerski; wtedy swoją reprezentacyę odbiera, gdy Posłowie od Woiewodztw, Ziem y Powiatow, w Izbie swojej, swojegoż kofa, stanowią Marszałka, y z tym-że, lub Konfederacyę podnoszą, lub do podniesioney przystępują.

»Niewąpię, ani kto wątpić może, Krolu, y Panie moy Miłościwy, abys czyniąc Konfederacyę, nie miał chęci nayszczerszych, uprzedzić nią samą przeszkodę wolnego Niepozwalam, większości przeciwną głosow, ktore zapewne chcesz mieć łączone dla publicznego Dobra. Przeświadczałem się Krolu Nayiasnieyszy, że niedasz ucha, ani nieukontentowaniu, ieżeli masz iakie, ani własnemu Dobru, ktore nie raz twoicy poświęcales Oycyzynie, samey tylko Twoicy sławy radziłeś się y Przysięgi; gdy niemożesz przez iednomysłność doysć celu, wybawiającego z nieszczęśliwości Oycyznę, przymuszonym staiesz się skonfederować Stany Rzeczypospolitey; lecz żeby to było zupełnie Stanami, trzeba żeby stawały w tym stopniu, y porządku tym, ktory im Rzeczypospolita przepisała przez wielorakie Prawa.

»Pomyślnieby zapewne dla Posłow stało się, gdyby Woiewodztwa, ich Ziemie, y Powiaty, wcześnie ostrzeżone były o Konfederacyi potrzebie; od nich bowiem, godni Posłowie wysłani, nie zostawaliby w tym uci-

uciążliwym dla nich teraz stanie, albo dane im od współ-Braci swoich pisząc się do Konfederacyi zdradzać Instrukcyę, albo niewchodząc w nią, wierności swojej stawiać się ofiarą. Ani Ty Panie Moy Miłościwy byś bys przymuszony, przeciw Twoicy wrodzoney skłonności do uczynione-ego teraz kroku, ktory może Cię w porozumienie podać u Europeyskich Narodow, iakbyś od Naszego kochany nie był.

»Ten to Narod Krolu Nayiasnieyszy, a Panie Moy Miłościwy! stał się Oblubienicą, owszem zaślubioną już Tobie, niepragnie nic więcej, tylko Twoicy poufałości, y w niej ufności. Tać to poślubiona Tobie, zrodzona na łonie walności, czuie zapewne do żywego te przymusy, ktoremi ją okładać, lecz też jest razem wspaniała, y enotliwa, wyciąga do Ciebie Krolu moy ręce, y postrzega z żalem ciężkim, że duch wyniosłości pelen pod ozdobnym płaszczykiem przyiaźni dla Moskwy, y Ję, y Ciebie Krolu Nayiasnieyszy zdradza, gdy przeciwnym sposobem gorąca dobrych Obywatelow chęć, pragnie y Twoim Nayiasnieyszy Panie, y swoim Przywileiom przeszkodzić utracie.

»A ktoż lepiej nad W. K. Mć P. M. M. prawdę od obłudy, mieszaninę y wiktania od szczerey miłości y gorliwości dla Oycyzny rozemnać y odkryć potrafi? Ty iesteś Krolu Nayiasnieyszy zrodzony między Nami, a pamięć owey Twoicy stałości, dzielności, y gorliwości, ktore przymioty dystyngowały Cię pod zesłłym niedawno Panowaniem; pewnie Ci mówię też pamięć nie zatrze mocy poznania Obywatelow tych, ktorych sama cnota do pomocy y dzwigania upadających woła Oycyzny.

»Nazbytbym zażywał w słuchaniu mię, cierpliwości Twoicy Panie Moy Miłościwy, gdybym miał wszystkie wyliczać przyczyny, iak nie mieć chce, samym Obywatelstwem pafaćce serce; nie chcę wyliczać y złego, ktore codziennie gorszym się staie, a ktore iednak skutecznie-ego zapobieżenia wyciąga.

»Te zapobieżenie według zdania moiego, w czasie tym, sądzę bydz wcale sposobne, y ktore z obowiązku Urzędu moiego, tak W. K. Mci, iako y Skonfederowanej Jzbie, do roztrząśnienia podać.

1mo. »Upraszam o podanie Noty Ministrom trzech sprzymierzonych Dworow, z żądaniem oddalenia Woysk Cudzoziemskich przynajmniej z okolic tuteyszej Stolicy; ich bowiem przytomność, Seymuącym wcale nie potrzebna y szkodliwa, razem obrażająca honor Tronu y iedynowładztwo Rzeczypospolitey.

2do. »Upraszam o podanie osobney Noty J. W. Posłowi Rossey, z żądaniem reprezentacyi przez niego Nayiasn: Monarchini swojej, aby: ponieważ Pełnomocny charakter Jęgo, nie pozwala mu, od tuteyszej oddalać się Stolicy, raczyła przez chęć szczera, którą ma do uszczęśliwienia Narodu naszego, wyznaczyć Generałow do trzech Prowincyi Rzplitey, dla wysłuchania w nich na Seymikach Relacyinych uzaleńia się Obywatelskiego przeciw wielorakim uciskom, od Jęgo Woyska poczynionym.

3to. »Upraszam, aby W. K. Mć raczył uczynić honor y łaskę, Woiewodztwom, Ziomom, y Powiatom, w przypuszczeniu do Jzby wysłanych od nich Posłow, y w pozwoleniu im swey ucałowania Ręki; zostawiając iednak wolność obrania Seymowego Marszałka, choćby tych samych tak zacnych y czci wszelkiej godnych już obranych Konfederacyi Marszałkow; y niech ta Jzba Poselska o prawności Elekcyi Posłow decyduje.

»Te proźby, ktore składam u Tronu W. K. Mci P. M. Mił: y do łaskawych względow, oraz serc Skonfederowanej Jzby podać, przyrzekam: iż żadnego w szczególności celu nie maig innego, tylko samą szczera Oycyzny miłość, y gorące pragnienie, widzenia W. K. Mci P. N. Mił: y Panowania sławnego w Narodzie, y Panowania z wolnym Narodem, odtąd już szczęśliwego.

Dany potym głos J. W. Kasztelanowi Czerniechowskiemu, który wyraził: że ufność w Potencjach Zagranicznych jest niebezpieczna dla Narodu y Wiary; żalił się na przeszłe Konfederacye, y konkludował, że co się tycze odmiany Ustaw gwarantowanych przez Najjaśniejszą Imperatorową Jejmość, należy przed traktowaniem o to zapytać się JMć P. Stackelberga, czyli ma do tego Plenipotencyą? Uskarżał się na przemoc od Wojska Zagranicznego na Sejmikach, które sam doznał, y nalegał o ewakuacyą Wojska Rosyjskiego.

J. P. Bouffal Poseł Starodubowski miał mowę następującą: »Najjaśniejszy Krolu P. N. Mił. Przyjm Miłościwy Panie, zleccone mi Instrukcyą od Powiatu moiego, y z partykularnych a pełnych życzliwości moich winne dostojęstwu Pańskiemu uszanowanie; w tym milszym dla mnie obowiązku oświadczam; że go nie w słownych pozorach, lecz w cnotie Obywatelskiej okazywać pragnę, nayistotniej teraz dopełniam, gdy zostawiwszy czci, przywiązania y życzenia ofiary w gruncie serca y umysłu, a skutek onych poleciwszy okazyom, zażywam drogiego czasu na Radę potrzebom Ojczyzny y nierozdzielnym z nią życzeniom W. K. Mci P. M. Mił. poświęconego.

»Wnoszone na dniu wczorajszym y dzisiejszym sentymenta, »skrupulatnością formalizacyi prawnych głoszone, jeśli tylko w zamierze swym mają potrzebę konwikcyi? ta nazbyt łatwa w iasney prawdy, że Konfederacya będąc naturą Prawodawstwa, ma moc Praw stanowienia, lecz od mocy onych zawisła.

»Znam ja wagę Konstytucyi, którą y Konfederacya władzą swoją poważać, ba raczej twierdzić, nie zaś odmieniać powinna, lecz z tych różnic na Prawach Kardynalnych między potocznymi zakładami; Pierwsze niewzruszonemi być powinno, drugie wedle potrzeb na lepsze odmieniać jest Sejmowania obiektem, jest Konfederacyi Sejmującej przyzwolnością.

»Niewyliczam Praw Kardynalnych, bo te składającym Radę niniejszą są wiadome; z nich zaś nayistotniej tłumaczyć się mogą, »które o pożytku swym teraz każdego przekonywają, tymże swej istoty walorem y potomność przeświadczać będą; lecz mówić będę o Prawach potocznych, między którymi sądzę sposób naznaczenia Sędziów do Sejmowych Sądów.

»Pretextowa to tylko dać się poznawać exaggeracya, że zaczynając Prawodawstwa niegodzi się od Praw łamania, gdyż Kardynalne łamać jest przestępstwem, a potoczne z doświadczenia przypadków ulepszać, jest Prawodawstwa zaletą; Wszakże skrócony sposób obierania Sędziów na Prowincjonalnych Sessyach, a z równą satysfakcyą potrzeby publiczney, jest tym samym szacowniejszy, że krotszy, ochrona czasu Sejmowego, uyma fadygi Najjaśniejszemu Panu, jest widomym pożytkiem, a z naypodejrliwszych umysłów, żadna w tym inkonwencjiya przeważająca zysk z reformy w tym Prawa wynalezioną być nie może; Lecz taki pretext zaprzeczonego ulepszenia Prawa dać się w tym poznawać, iaki dał uczuć z wniesionej w tym do Potencyi gwarantujących referencyi, którym nietayne Akta Konfederacyi uwiadomiły się, że obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustającej, teraz ma być odłożone, a zatym naznaczenie Sędziów Sejmowych tę Elekcyą poprzeć: My zaś bodayby się nie wzwyżaili tej, a jeszcze w niepotrzebie dependencyi, strzegąc się grzechu owego Kaznodziei, który go zakazywał ludziom, tak niewczesnie, niepotrzebnie, y nazbyt rozwieźle mówił, że y tych słuchaczów nauczył, co o tym grzechu nie wiedząc, z tej pierwszej nauki skłonność do grzeszenia w tym uczuli, czego pierwej nie znali.

»Trzeba, odłożwszy form legalnych obserwacyi, ustąpić mocy Konfederackiego Sejmowania, a mówić w nim do istoty Praw stanowienia.

»wio-

»wionych, nie do formalności stanowienia mocą Powagi Konfederackiej dyspensowanego.

»Dafy Bog, iżbyśmy oddalając kolory gorliwości, od istoty, »aplikowali ie do stanowienia y poważania takowych Praw, które w »ogulności y w szczególności uszczęśliwiają Narod, a który nie ztąd »nieuczucie, że Konfederacya Rugow obrządek przeistoczyła, że Sejm »Konfederacyi naypierwszą swoją Ustawą, sposób Elekcyi Sędziów Sejmowych ukrocił, a zatym na lepszy odmienił.

»Burzące Narod impressye, cieniem rewerencyi Praw z Malkontentstwa Republikańskiego przysłaniane, już się dały poznać Narodowi: »Kray rozerwany, czemuż go te gorliwości sentymenta niebroniły? Bo »słaba Rzplita, a słaba nierząd. Mowmyż o tym co jest rząd? y »na czym zalega? a niewciągamy krytyki wcześną wymówką, »źniejszego związku, Powagą Najjaśniejszego Pana zaszczyconego; »który niewzruszając spokojności powszechney, nieprzerywając Sądów »w Jurydykcyach, owszem zabezpieczywszy wszystko to w kraju, »w początkowych swych krokach czyni ważnie, bo pełnomocnie; czy »ni trwale, bo gruntownie; y czyni przezornie, bo w skutkach czynienia pożyteczanie.

Po nim J. W. Kasztelan Zarnowski zabrawszy głos, mówił w ten sens:

»Najjaśniejszy Krolu Panie Moy Mił. Prześwietne Sejmujące y »Skonfederowane Stany. Byłem wprawdzie tej myśli, położyć palec na »usta moje, aby milczały, y zachować się w spokojnym słuchaniu, »nie mając wewnętrzney z żadnego ukontentowania do mówienia dyspozycyi.

»Ciąg bowiem nieprzerwany dotkliwości y nieszczęść tak ogólnych krajowych, iako y w szczególności Obywatelskich, bezprzerwanie z bolesnego serca wyciskając wzdychania, duch do mówienia osłabiał. Tych wszystkich nieszczęść przyczynę, trudno tać; że domowa »wina, to jest: niechęci, emulacye, niesnaski, y wspólne nieufności Obywatelskie.

»Pobudzony jednak dopiero słyszany głosem J. W. JMć Pana »Lipskiego Kasztelana Łęczyckiego, a wyrazami jego mowiącemi do »Rady Nieustającej; w tej umieszczony, iako członek oncy, winieniem »odpowiedzieć.

»Ta nowa y Naywyższa w kraju utworzona Magistratura, naszymi teraz zasadzonymi Osobami; mówić od niej, a wraz y w niej od umieszczonych śmiało mogę. Staraliśmy się pod światłością mądrego y sprawiedliwego Krola, nam z naywyższym naszym y tej Magistratury zaszczytem Prezydującego, dopełniać pilnie y bacznie nasze przypisane obowiązki; strzegliśmy cnoty naszej, aby ta niczym zmazana nie była, y choćby od niechętnego bezpieczeństwa została zarzutu.

»Czynności nasze, gdy będą Prześwietnym Stanom okazane, przeświadczać ich o niemałej pracy naszej y czułej pilności Urzędów. »To nawet, o co gorliwy y godny tenże Senator J. W. JMć Pan Kasztelan Łęczycki mówi, aby Notę podać o ewakuacyą Wojska Zagranicznego, znajdzie w pilności Rady Nieustającej nieopuszczone. Była »podawana z rozkazu J. K. Mci za zdaniem teyże Rady Nota o ewakuacyą Wojska do JMć Pana Posła Wielkiego Rosyjskiego, a dla doskonałego swojego w tym przekonania, zechce się informować w Kancelaryi teyże Rady, przeczytaniem Noty podanej z odpowiedzią na nią, z jakich przyczyn Wojsko Rosyjskie w krajach Polskich zostało się.

»Rada przy Boku J. K. Mci Nieustająca więcej nie mając mocy, miak radzić, to też tak czyniła, y dopełniała powinności swojej zaradając w zdarzanych okolicznościach. Zaś o bydl mającym żołnierzu Rosyjskim na Sejmikach Poselskich, iak nie wiedzieli, tak mocy nie miała do zasłonięcia od niego, lub rugowania go; gdy nawet w niektórych przypadkach między Obywatelami spokojność y bezpieczeństwo wzruszających;

»iących, lubo na grzeczną reprezentacją swoją, choć własnego y płatnego nie miała posłusznego Zolnierza.

Dało się słyszeć w tymże godnego Senatora głosie, że Rada Nie-mustająca zrobiła związek Konfederacji, winicnem y na to dać odpowiedź.

»Była Nayiaśniejszemu Panu na Sessyi Rady uczyniona reprezen-tacja wewnętrznych Kraiowych zamieszaniow od pierwszego w porządku naszym Kolegi naszego Konsyliarza Senatora, a z tych wystawio-na niespokojnego Seymu terażniejszego konsekwencya; otworzył zdanie »swoie, iakby tym spodziewanym zabezpieć skutkom, ktoreby niechęć y »niezgoda sprawić mogła, a Seymowe w niepomysłny sukces podać obra-dy. Podany Projekt do związku Konfederacji gdy nam był przeczytany, »a w nim na czele y Głowę tego związku usłyszeliśmy bydź Nayiaśniey-szego Pana; Zapytana Rada, czy się to nam zdaie? Niemogliśmy ina-czej y lepiej radzić dla Ojczyzny naszej, iak przystać do tego Pro-jektu, tym więcej, gdy wszystko dobre dla niey y Obywatelow iey w »opisach iego słyszeliśmy.

»W tym samym czasie wezwani do Krola Jmci J. WW. Sena-torowie, Ministrowie y Posłowie w liczney liczbie obojga Narodow po-dobnie sobie mając komunikowane y otworzone intencye Nayiaśniey-szego Pana, iednomyślnym serc y ust odgłosem przychyliłi się do pro-ponowanego im dzieła; y swemi go utwierdzili podpisami.

»Niechay zbyt prędko troskliwe serce o los y skutki tego Seymu »pod związkiem Konfederacji będącego w spokojnym zostaje oczekiwaniu, »dosyć mi będzie na uspokojenie tych wczesnych troskliwości powiedzieć; »kto zrobił związek tey Konfederacji? Kto iey jest Głową? oto ukoro-wana, oto siedzi na Tronie, oto Krol Jmć, a Krol z Rodu naszego, z »rowności naszej wybrany; Poczekajmy w spokojney cierpliwości sku-»tkow tego dzieła.

»Ja mam ufność tak, iak koniecznie spodziewać się powinienem, »że będą zapewne lepsze niż przeszłych Konfederacji; Wiemy tamtych »iaki były; Konfederacya Radomska co zrobiła? a z wyrokow iey, ia-»kie gwałtowności y pokrzywdzenia Praw? Z tey urodziła się Barska Kon-federacya, a skutki iey okropne, każdy poczciwy y rodowity Polak rad-»by mieć w swej zatartej pamięci, tak żeby y potomności naszej dla iey »wzgorszenia, przecięta była wiadomość.

»Dzisiejszey Związek Konfederacji, iak nie może bydź nigdy po-»ważniejszy, gdy samego Krola ma w pierwszości w swym zaszczycie, »tak y ogólnemu Kraiowi y każdemu w szczególności Obywatelowi, szczeg-»śliwy rokować powinien sukces. Krol zrobił z Stanami Rzeczypospoli-»tey związek Konfederacji; Krol naypilniejszą mieć będzie baczność y »dozor, aby z niey powszechna dla całego Narodu wraz y dla niego wy-»płynęła szczęśliwość. Starać się dziś naywięcej iego Nayiaśniejszey »Osoby będzie naydelikatniejszym obowiązkiem, zobopolne zaradzeniem »y starunkiem swoim, uszczęśliwić swoje y Narodu swojego losy. Al-»bowiem Narod szczęśliwy, Krol szczęśliwy, Narod nieszczęśliwy, Krol »przy nim nieszczęśliwy.»

A po nim Jmć Pan Rzeszotarki Poseł Rawski mówił w te słowa:

»Wszystkie wyrazy by naydostateczniejsze, że przewyższa ta »istność, tak naypowinniejszy respekt y uszanowanie w gruncie naywier-»niejszych chęci zachowuję ku W. K. Mości P. memu Mił.; jak uwielbie-»nie prawdziwie Oycowskich Prac y starań wszelką sposobność przecho-»dzi chwafy; Tak tych oświadczenie głębokim pokrywam milczeniem, »składam tylko naygłębszą u Tronu W. K. Mci miłością Oycostwo, »sławę, chwałę przewyższającego Monarchy, rekognicy.

»Konfederacye nigdy złym Ojczyźnie niebyły w opisach przypadkiem, »nayzbawienniejsze czytamy ich wyrazy, dopiero w ten czas stawały się »trucizną, gdy wchodzący w nie zamienili cel przyzwoity na przykrość »kraiu; terażniejsza dystynguje się od przeszłych, gły naypierwszy Stan »y drugi niemusem do niey przystępują, iak w dawniejsze, lecz te sa-»mi

»mi stanowią w nayzbawienniejszych myślach, wyrazach, a przeto: te »Skonfederowane Stany, ktorych iesteś Nayiaśniejszy Panie pierwszym, cel »przedsięwzięty skuteczną dla kraiu użytecznością.

»Co zaś do Projektu podanego, gdy wyznaczenie mniejszey liczby »Sędziow, spodziewanie prędszego doyscia sprawiedliwości powiększa, y »drogi czas innym działaniom oszczędza; A lubo Prawo ostatnie liczbę »Sędziow y sposob obierania przepisujące zdaie się uchylać, wszak za- »mienić zdanie na lepszość umysł radzi, odmiany Prawa, czas y okoli- »czności pozwalają. Znamy zaś że forma Konfederacyow, iak niema prze- »pisow, tak według wynikających przyzwoitych potrzeb, sprawować się »może, lubo w Akcie Konfederacji wyraznie to dołożono, że podług u- »stawy ostatniej obrani będą Sędziowie. Zachowała tę przyzwoytą deli- »katność Prześwietna Konfederacya stanowiąca się *immediatę* przed Seymem, »że Prawa uchylać samowładztwem niechciała, temu miejscu y czasowi, »gdzie y w ktorym knowane bydź powinny, oddaie. A gdyśmy już raz »słyszeli mimo dawniejszych Konfederacyow deputowanie do Konstytucyi, »tak od Nayiaśniejszego Tronu, iako y Laski, a tey nie było wszczętey »kwestyi, że żadna Konfederacya nie miała deputowanych do Konstytucyi, »bo ta formalność jest tylko Seymow wolnych, milczeniem ten nowy po- »rządek akceptowaliśmy; zaczym z poprzedzonych przyczyn, zważając le- »pszą odmianę, przychyliłi się y do powtornego, prosząc o przyjęcie pro- »jektu.

»Jednak gdy zmniejszy się liczba z Stanu Rycerskiego Sędziow, »mieć należy na baczności przezorne reflexy J. O. Xięcia Jmć Marszałka »W. K.; a przeto ostrożność pozwala dodać, aby w rowney liczbie oby- »dwoch Stanow, sentencye w czasie Sprawy, dawane były, aby Stan Stanu »nieprzewyższał decyzyi.»

Krol Jmć wezwawszy do siebie *Ministerium*; J. W. X. Kan-clerz W. Kor. solwował Sessyą na dzień iutrzejczy na godzinę iede-nastą *in Ordine* rezolucyi Projektu *ad deliberandum* podanego.

SESSYA IV.

D N I A 29. A U G U S T A.

JASNIE Wielmożny Marzalek Konfederacji Koronny mówił w te słowa:

»Nayiaśniejszy Krolu Panie nasz miłościwy; Prześwietne Skonfe-»derowane Stany. Konfederacya z trzech złożona Stanow, mając Krola »na czele, ktoż niewie, że przez większość głosow ma moc zupełnego »Prawodawstwa? Ktoż przytym sądzić może, aby inne w nas było zamie-»rzenie nad Dobro publiczne; Czyżbyśmy sami na siebie kuć, y brać »mieli kaydany? y na cały ie wkładać Narod? Rodaka mamy Krola; wro-»dzona w nim, iak w nas wszystkich swobod Oyczystych miłość! To nasz »los nieszczęśliwy, że konfidencya między Stanami w podeyrzliwość za- »mieniona okropniejszych coraz skutkow dla nas zródłem staie się. Sły-»szeliśmy Nayiaśniejszy Miłościwy Panie troskliwość wielu o Projekt po-»dany względem odmiany Prawa o Elekcyi Sędziow Seymowych. Poda-»ny on iest iedynym celem, aby czasu drogiego przez obieranie ich nie- »utracać, a ten można zaspokoić bądź iednomyślnym Prześwietnych Skon-»federowanych Stanow zdaniem y zgodą, lub też większością głosow de- »cydować. Nie iest ten Projekt końcem komukolwiek szkodzącym poda-»ny. Trzeba dać wiarę, że ten chwalebny Stanow związek, niema tylko »cnotliwe pożądanych skutkow zamiary, te się pokażą w czasie; czer-»nić ani intencji, ani Dzieł iego nienależy. Krol Pan dobry, sprawie-»dliwy, chce swoy Narod widzieć szczęśliwym, a za te dobroczynne my-»śli, starania, y ustawiczne prace, iedney w wiekopomney sławie szu- »ka nagrody. A my, tym węzłem złączeni, tąż gorliwością o Dobro »po-

»powszechnie y tym tchnący sentymentem; wdzięczności tylko y pochwa-
»ły od Następców naszych pragniemy. Projekt *ad deliberandum* podany,
»że rezolucyi potrzebuie, czekam zdania o nim Przeświałnych Skonfede-
»rowanych Stanów.»

J. W. Kanclerz W. Kor. donosił, że Projekt względem obie-
»rania Sędziów Seymowych był komunikowany Jmć Panu Posłowi
»Rossyjskiemu, od którego odebrały List, Jmć P. Sekretarz Konfede-
»racji Koron: czytał: Tłumaczenie Listu Jmć Pana Stackelberga Po-
»sła Wielkiego Rossyjskiego, do J. W. Jmć X. Kanclerza W. Kor.

»Na komunikowany Projekt względem Elekcji Sędziów Seymo-
»wych, pozwolił J. W. WMPan odpowiedzieć, że nie znalazłem w nim
»nic, coby z strony mojej przeszkodzenia potrzebowało, iako od repre-
»zentującego Tę Monarchię, która Konstytucye Polskie gwarantowała.
»Imperatorowa Jeymć daleką będąc od przymuszenia w tej mierze zda-
»nia Seymowych, nie może tylko approbować intencją obrocenia czasu tak
»drogiego do innych czynności Seymowych ważniejszych od trudnej

»Elekcji Sędziów Seymowych w Jzbie. Jestem &c: w Warsz: die 18. Augu-
»sti 1776. Roku. Stackelberg.

J. W. Niesiołowski Woiewoda Nowogrodzki zabrał głos w te
»słowa:

»Czas pracom dla Ojczyzny oddany, imże szczególnie poświę-
»cać, milej jest W. K. Mci P. Mił: niż słuchać przeciagłych choć
»należitych wierności oświadczeń, ile że tej Krol z Ojczyzną nieroz-
»dzielny, od dobrego Obywatela pewien jest zawsze. Te ia w skroco-
»ney słow szczerzych zamykam oświadczenie, a przed się biorę to, co na
»wczorajszy Sessyi było obiektem wniesienia J. W. Jmci Pana Mielni-
»ckiego godnego Posła, wspartym od Wielkich Mężów Przeświałnego
»Ministerium y Senatu.

»Wola W. K. Mci P. Mił: Prawem zmoconą zwołani na Seym
»Ordynaryiny Wolny, zastaliśmy niespodzianie zdatiem Pana y Rady
»przy Boku Jego Nieustającej uznana potrzebę spoienia się Generalney
»Konfederacyi węzłem. Na odgłos tedy wykonanego kilko-dniami przed
»Seymem dzieła, na wzmiankę przewodniczego nayłaskawszej Ręki Kro-
»la do tego Aktu pisania się, y na powabne hasło, że jest przy dosto-
»ieństwie Majestatu y Praw obronie, lubo minionych Konfederacyi sku-
»tki Ojczyźnie zgubne; wstręt y obydę do siebie wskroś serca Obywa-
»telow wpoły, otuchę iednak pomysłniejszych losow, gdy Krol y Oby-
»watel razem, na iley jest czele, zasileni, akces do niej uczyniliśmy.

»Senatorską więc przysięgą pierwey, a teraz nowym obowiązkiem
»do czuśey Praw straży ściśnieni, z smutkiem y podziwieniem patrze-
»my, że się na samym początku y od Praw, y od dawnych powinno-
»ści, y nawet od zbawiennych terazniejszego uroczystego związku ce-
»low oddalamy, tak, iakbyśmy się, nie bronili Praw, ale przeciwko
»nim powstawać y dopełnienia onych zabraniać zprzymierzyli.

»Wszak za nayspierwszy powód Generalnego Obojga Narodow
»zprzymierzenia się wzięły, (iak wyraz Aktu Konfederacyi niesie) Pa-
»tryotyczne serca rozroznione, po wielu miejscach Seymiki tumultuarne
»y gwałtowne na iednych, na drugich zaś Seymikach dwóistych obra-
»nie nieprawne Posłow. Wnieść tedy każdy z nas był powinien, że
»skoro tylko wytknięty tak wiele Prawami na początku Seymu czas się
»otworzy, w miejscu swoim, tych to Seymikow nastąpi roztrząsanie.
»Ważność porządných, nikczemność nieprawnych uznana będzie, że
»ustąpią ci, których gwałt lub podstęp wtrącił, a weyda, co ich chę-
»ci y zaufania Obywatelskie do Urzędu wezwały. Lecz opak się dzieie,
»miniono to Prawo, mimo czas y miejsce Prawem na to wyznaczone;
»do środka robot przystępujemy, początku Seymu nie zrobiwszy, gwałt
»wieg Prawu Prawodawcy czynimy.

»Stoig

»Stoig za drzwiami tej Prawodawczy Świątnicy liczni Prowin-
»cyow Koronnych y W. K. Litewskiego Posłowie, nie słuchani, nie są-
»dzeni, a odłączeni przecieź sposobem dotąd w wolnym Narodzie niedo-
»świadczonym od wspólnego z nami Prawodawstwa, wstrzymani od
»wstępu do tego miejsca, które wybor Woiewodztw za Uniwersałami
»W. K. Mci Pana Miłościwego na Seymik zgromadzonych, uczynił im
»otwarte.

»Czekają od tych wyroku, którym moc y powinność rozeznawa-
»nia ich Elekcji, Prawami dawnymi jest oddana, a żadnym nowym nie
»odjęta; którą moc nawet Akt terazniejszy Konfederacyi przezornym
»na Prawa Kardynalne względem, wyraźnie zostawił. Czytam słowa:
»Nie naruszając w niczym, ani wstrzymując biegu zwyczajnego wszystkich
»Magistratur wyższych y niższych Rzeczypospolitey; a możnaż iawniey
»wytknąć w całości zostawioną władzę Jurysdykcji Jzby Poselskiej, decy-
»dować o ważności Seymikow powinney?

»Upraszam więc z miejsca moiego, niech Nayaśniejszy Krolu
»y Wy Przeświałne Rzeczypospolitey Stany, ta kwestya na prawie zasa-
»dona choć późniey nad przepis Prawa, weźmie iednak swoją rezolu-
»cyą, niech Prawo przez Prawodawcow będzie zachowane, późniey czy
»prędzey posłuszeństwo Prawu jest lepsze, niżli zupełne iego przestę-
»stwo.»

J. W. Marszałek Konfederacyi Kor. dopraszał się, ażeby Sta-
»ny do decyzji Projektu *post deliberationem* przystąpiły.

Zabrał głos J. W. Podkanclerzy Kor: w którym przygania-
»jąc, że Nota nieczytana wprzód w Jzbie, była podana Posłowi
»Rossyjskiemu, wyraził: że kiedy na przeszłym Seymie niemalowa-
»nemi byliśmy Ministrami, w podobnych okolicznościach używany
»inaczej się sprawowałem, niepodając żadney Noty bez komuniko-
»wania iley Stanom Rzplitey; y aby odtąd tego się nie działo, uczy-
»nił prekułtodycya. Sposob Seymowania przeciwny dawnym Prawom
»naganiał, y że Posłowie od Seymowania gwałtownie odepchnięto, a
»w Jzbie Seymowej Osoby *Crimine publico* notowane znaydują się;
»co że iest wzdargą Tronu y Seymujących Stanow, w dotkliwych
»wynurzył wyrazach. Konkludował więc, ażeby Posłowie podwoyni,
»przykładem na Seymie za Krola Michała Korybutta do Obrad Seymo-
»wych przypuszczonemi byli.

Mowa ta z powszechnym Jzby nieukontentowaniem y widzial-
»ną niecierpliwością Stanu Rycerskiego słuchaną była. Ferwor Publi-
»czny Posłow w zadanej obiekcy, iakoby w tej Jzbie *publico Crimi-
»ne notati* zasiadać mieli, do tego przyszedł stopnia, że mimo ufil-
»ność długo pracujących nad uspokojeniem umysłow J. WW. Mar-
»szałkow Seymowych, zgodnie Stan Rycerski okrzyknął: iż pety do
»Obrad przystąpić nie zechce, pokiby J. W. Podkanclerzy nie wydał,
»którzy to są *Crimine publico notati*? W tym Nayaśniejszy Pan
»wezawszy *Ministerium* oświadczył przez Xiążęcia Marszałka W. Ko-
»ronnego, że mowić będzie. Zaczął więc Krol Jmć mowić w naste-
»pujące słowa:

»Jako wcale nieprzewidziana, tak równie y niemila, gdy mi się
»nadarza mowienia okazy, z wzniecone tak niespodziewanie sprawie-
»dliwy Stanu Rycerskiego dotkliwości, nie mogę niewyrazić, iak szcze-
»rze y żywo dziele tegoż Przekaznego Stanu żal y czułość. Cnota y
»honor im są czystsze, im blask ich iest świetniejszy, tym bar-
»dziej duch pary naysmniejszej, naganę lub podeyrzenie zawierający,
»szkodliwie one dotyka. Dziele mowię z Przekaznym Stanem Rycerskim
»sprawiedliwą y żwawą iego dotkliwość. Kocham ten Stan w którymem
»się rodził, y w którego przywiązaniu nierozdzielny dla mnie y Oy-
»czyzny przyszłego ulepszenia losow naszych pokładam nadzieję.

H

»A że

»A że wspólność zamysłów y czynności tegoż Przewodnego Stanu
»ze Mną, na tym się najbardziej funduje, gdy jednakowe maxymy nam
»służą za prawidła; Tak trzymam, tak rozumiem, że każdy z WacPanów
»będzie wolał iuż niepamiętać, iuż y nieznaydować dla siebie urazy.
»gdy słowko wprowadzić mniej ostrożne, ale *in actu disceptationis* wypa-
»dnie, zostanie zatartym przez oświadczenie tych samych ust, z kąd wy-
»szło, że winne uszanowanie, cześć y miłość dla Przewodnego Stanu
»Rycerskiego jest w sercu, w umyśle, y zapewne będzie w słowach
»zawsze J. Pana Podkancelerzego Koronnego: czego spodziewa się po
»doświadczoney tegoż Ministra roztropności, y dobrym Obywatelstwie,
»które każe umarzać przez wszystkie łagodności, nayprzyzwoitsze sposo-
»by, cokolwiek spokojność między Obywatelami miesza, a tym bar-
»dziej: cokolwiek sprawiedliwego ich nieukontentowania może się na-
»zwąć przyczyną; Odwracam iuż, od tej ze wszech miar niemocy,
»dla nas materyi, tak moją iak wszystkich WacPanów attencyą, ku tej,
»która nas od trzech dni zatrudnia.

»Jest w deliberacyi Projekt o nowym sposobie obierania Sędziów
»Seymowych. O iego dobroci sądzić należy z powodów y skutków one-
»go. Powód, dało doświadczenie mnie y wraz ze mną na Radzie Nie-
»ustaięcy zasiadającym, gdzieśmy doznali, że gdy trzech tylko Kandy-
»datów podać było potrzeba, mimo opisy tak wyraźnie w tym punkcie
»Rady Nieustaięcy, nie tylko często czas blisko godzinny upływał, ale
»y zawsze prawie omyłki się przytrafiały. A jeżeli tak było w liczbie
»Osob zawsze od trzydziestu mniejszy, czegoż dopiero spodziewać się?
»gdy Nasze tutejsze z więcej iak dwóchset Osob złożone zgromadzenie,
»pięćdziesiąt y cztery Osob, nie trzy, obierały miały? Pewnie czar-
»ta, jeżeli nie trzecia część całego czasu sześć-niedzielnego, zwykle
»Seymom destynowanego (a przeciwko którego przedłożeniu zawsze y
»teraz mnogie powstają wcześniej przeciwienia.) Pewnie, mówię, blisko
»dwóch niedziel na tę samą tylko zeszłoby Elekcy; a czyż takowa
»strata czasu może być pożądaną od dobrego Obywatela?

»Skutek w praktyce podanego nowego w Projekcie sposobu, w
»czymże czyjakolwiek budzić może sprawiedliwie troskliwość? Na Pro-
»wincjonalnych Sessjach któż będzie obierał tych Sędziów? Wszak Po-
»słowie, y ci sami Senatorowie, y Ministrowie, którzy tu o ich Ele-
»kcyę tyle pokazują troskliwości, więc iakże sami sobie wierzyć nie
»mają? Ze zaś łatwo y prędko ten wybór stanie się; ztąd wrożyć na-
»leży, że każdego Województwa Posłowie y Senatorowie do razu pra-
»wie pomiarkować y zgodzić się mogą na jednego z pomiędzy siebie;
»przeciwko któremu nie będzie żadnego od współ-Kollegow iego zarzu-
»tu, a zatym przeszkody, y któryby sam się takowego Urzędu podjąć
»niewymawiał. Bo coż za korzyść, gdyby takich obrano, których do-
»mowe interessa, lub niesmak do tego gatunku usługi publiczney odda-
»łać będzie od miejsca y czasów tychże Sądów; iako się to dało dość
»jasno widzieć przy ufundowaniu wkrótce po ostatnim Seymie teyże Ju-
»rydykcyi. Wszak nie dla pozorów tylko te Sady chcemy stanowić, ale
»żeby były w istotney bytności swoiey realną podporą Obrad Naszych
»Seymowych y przyszłych Rady Nieustaięcy. Zyczę y spodziewam
»się, że nie będą miały te Sady kogo sądzić, że nie będzie winnego;
»ale na ten właśnie koniec, żeby nie było winnego, trzeba żeby Sady by-
»ły żadney niepewności niepodlegające.

»A że żaden zamysł prześladowania, żadna do ostrości zbytney
»skłonność. Nami w tej mierze nierządzi, ztąd najlepiej okazuje się,
»że składająca się Konfederacya, ktorej wolno było kogo chcieć y jakim-
»kolwiek sposobem postanowić za Sędziów; niechciała tego uczynić, nie-
»przewidując nawet, żeby w tym tak niewinnym y od wszelkiej zley
»myśli dalekim sposobie, mógł kto upatrywać szkodliwego.

»W wielości mówiących o tej materyi do tych czas, uważałem
»zdanie z najlepszy zapewne wynikające intencyi, radzące wybrać trzy-
»dziesiętu

»dziestu także tylko Senatorów do tych Sądów. Nie mogę nie przełożyć
»Przewodnym Stanom, że *à condita Republica* Senatorów y Ministrów Pre-
»rogatywą było, te Sędziowskie zasiadać miejsca; czego sama ich przy-
»sięga jest dowodem. Więc bez krzywdy oczywistej oddalić ich *meo sensu*
»od tego Prawa nie można: ile że samo Senatorskich y Ministrówskich
»Osob do wyższego Stanu wyniesienie, każe naturalnie w nich suppono-
»wać, y w majątkach ich domowych większą sposobność częstego prze-
»bywania onych w miejscu y Kadencyach tychże Sądów.

»Już zaś wczorajsze liczne głosy dość dały poznać *in majori par-
»te sensum publicum*, iż nie tylko jest wolno, ale y że *expedit* czynić
»odmianę w przeszłorocznych Prawach, których gorliwej obrony y po-
»chwale nienależało się spodziewać dzisiaj, od tych samych, którzy
»nie tak mocno ganili do tych czas, y którzy bardzo dobrze pamiętać
»muszą, iakimi stopniami do tej nawet Sądowej Ustawy przyszło na
»koniec, gdy po trzyletnich blisko sprzeczkach, zmordowani y wysileni
»pracą y wydatkiem tak długiego Seymowania, końca iuż nadewszystko
»(nie dla tego, że był dobry, ale dla tego, że koniec) pragnęli. Dziś
»przy początkach nowego Seymu, łatwo jest y nayniewinniejszą materyą za-
»trudnić, y podeyrzliwość budzić, choć bez fundamentu. Powinienby
»Nam na koniec uprzykrzyć się ten zwyczaj albo raczej nałóg, staro-
»wnego utrzymywania Ducha przeciwności, przeciw rządowej mocy y
»Zwierchności, pomniąc: że ten właśnie nałóg stopniami Nas doprowa-
»dził do tej sytuacji, którą tak obficie opłakujemy.

»Ponieważ slyszalem na dniu wczorajszym *librum generationis*,
»iedney po drugiej idących za sobą Konfederacyi; znaydując potrzebę u-
»czynić obserwacyę: że ta *Genealogia*, ani *exakte* nie była referowana,
»ani przyczyny, z kąd się ię pokolenia rodziły, dobrze wyfuszczone.

»Na Seymie 1766. kto rząd dobry, kto independencyą od wszel-
»kich pobocznych influencyi bardziej, gorliwie, odważniey promowował
»nade Mnie samego? kto mi w ten czas był przeciwnym? kto się obe-
»mi wspierał podporami, y na iaki koniec? wszak każdy pamięta! Więc
»*parco nominibus*. Kto był Posłem na Seymie 1767? Wszak nie insi,
»tylko ci, którzy poprzedniczo pisali się na Radomską Konfederacyę; a
»raz pisawszy się na nią, gdy przeciwko iey woli y myśli mówili na
»tegoż rocznym Seymie, iuż sami sobie przez to kontradykowali. Wszak
»pierwsza Konfederacya Radomska jest ta, która o Gwarancyę prosila:
»a gdy ją otrzymała, też same Osoby po większej części które składały
»Konfederacyę Radomską, porwały się potym, jeszcze nim Rok wyszedł,
»do Konfederacyi Barskiej; o ktorej wczoray nieslyszalem wzmianki:
»*Ecce hic lacuna fuit in libro Generationis*. Dość iednak pamiętna zda się,
»że bydyby powinna, gdy ręką Obywatelów pisany rozkaz na życie Mo-
»narchy, krwią iego został potwierdzonym. Poydzie ze Mną do grobu
»blizna nagłowie moiey od tych ciosów pozostała. Nie dla tej iednak
»przyczyny Ja Konfederacyę Barską najbardziej pamiętam; lecz dla tych
»ran publicznych, które ona całemu zadała Kraiowi. Ona pięcioletniey
»woyny domowey była krynicą; dla niey więcej sześciudziesiąt tysięcy głów
»Obywatelskich ubyło w Poszcze; ona wojnę Turcką, a z iey okazyi
»powietrze do Polski wprowadziła; y iuż nie dziesiątkami, ale krociami,
»tysiącami śmierci w Oyczyźnie Naszey przyszło rachować. Ona ludzi,
»dobytek, stada wytraciwszy marnie, Domy majątne wyprożniała, a po-
»tym y wywracała, paliła. Na przysposobienie tego wszystkiego na no-
»wo, wyszła po większej części y gotowizna z Kraiu Naszego. Do te-
»go to stanu ogołocenia, bez pieniędzy, broni y rąk, gdy Nas przypro-
»wadziła nieumiejętna płochość; wtedy się obezbrały Sąsiedzkie Mocar-
»stwa na tę zarośl spustoszałą y rzekli: *Burżliwi tych mieyć Mie-
»szkańce, są dla nas często obawian y woiem na koniec przyczyną; nas
»ustawnie wzywają na swego Króla, który im nic złego nie zrobił; zatym
»my im wierzyć racyi niemamy; korzystamy więc z nich podług naszego
»upodobania*. Temi to stopniami szły, a bardziej leciały po sobie lata nie-
»szczęsne, aż do Roku 1773,

»Pod tych okropnych okoliczności hasłem, zaczęła się Konfederacja, zaczął się Sejm osnاتی. Wszak widzę dzisiaj, ledwie nie w większej połowie tego zgromadzenia świadków czynności, na ow czas moich. Nie wchodzę ja tu w roztrząsanie, kto złe, kto dobrze uczynił na ow czas; to iedno powiem, że ci którzy przedemną zdaniem swoim przychylił się do mocniejszego na ow czas strony, nigdy Prawa mieć nie będą na mnie kładzenia winy o cożkolwiek, żądają żałosć, lub szkodę czy jakkolwiek wyniknęła. Ledwiebym sobie niepozwolił, przyrównać moją postępek, w tamtej okoliczności, do owego Cesarza Karola V., który po przegranej w Afryce, już niewiedząc sposobu utrzymania Wojska swego na tych fatalnych brzegach, bez nieuchronnej y całkowitej zguby, kazał żołnierstwu swemu reytować się *tandem* na Flotę, ale sam swą osobą ostatni dopiero wsiadł na okręt.

»Gdy za głosow liczeniem, większa liczba Osob Sejmujących in A. 1773. odemnie się odpisała, wtedy dopiero przeciw się przestąpiłem ustanowieniu Delegacji, y nieodzownej iey mocy. Na teyże zaś Delegacji Duch mój w Osobach kilkudziesięciu, y na tamtym mieyscu jeszcze żyjący, wtedy dopiero przestał passować się z ogromną mocą, gdy wyrzeczono, że kraj cały cierpieć będzie nowe plagi, jeżeli ia dalej przy moich obstawach będę Prerogatywach. Wtedy, ale nie przed, (bo tak należało) uczyniłem z siebie ofiarę, którą miłość Ojczyzny kazała, y tak czynić każdy powinien; a gdy z siebie dał przykład, śmiało każdemu mogę toż samo zalecić.

»Niebyły acz te Prerogatywy Moie, łaską darmo daną. Były one ufundowane na najsławniejszych obowiązkach, na Paktach Konwentach, to jest: na wolnej a zobowiązanej umowie, między obierającym Narodem, a obranym Królem, których Narod łamać Prawa nie miał, ponieważ Król Narodowi ściśle Paktów dochował.

»Ażem ich dochował, wszak mam za świadków tych wszystkich, którzy mi Prerogatywy odebrali. Wszakże publicznym głosem żądałem, aby powstał y mówił śmiało, ktokolwiek choć iedne przestępstwo Paktów Konwentów mogłby mi zadać. Wszyscy zamilkli, a nie z bojaźni, bo moc największa była przy nich, przy mnie żadna, tylko czystość intencji, y niewinność kroków Panowania Mego; te mi iedyną wtedy były obroną: te przy Bożej pomocy będą mi do ostatnich dni Moich towarzyszyć. Y te to są, które ustom y sercu Mojemu dały śmiałość y odwagę, bo wiem, że dobrze chcę dla Ojczyzny; y z tego powodu wzywam Was Przeważne Stany do Związku Konfederacji.

»Doznałem y Wy ze Mną, iak nieszczęśliwie były dla Ojczyzny te wszystkie zapędy, gdzie bez Królów y bez referencji do nich swoje osobne czynili Obywatele do Konfederacji kroki. Alboż szczęśliwszą wroga terazniejszą poydźcie! y spodziewać się tego godzi, bo konce iey są wiadome y są chwalebne: podpory iey są mocne; Rządu wewnętrzne-go roztropnie y mocno ufundowanego żądamy; a Mocarstwa nas otaczające, nie tylko nam tego niebronią, ale nam tego życzą. Jestem przyjacielem Imperatorowy Rossyjskiej: mówię to tak głośno, iak prawdziwie, bo interes Ojczyzny mojej każe mi być jej przyjacielem. Ktokolwiek okoliczności, stopnie y zamiary ostatnich Jej kroków dość jawnie dobrze zważy; uzna, że moją kochając Ojczyznę, tak myśleć powinienem.

»Słyszałem na dniu wczorayszym zapraszanie niby Osoby moiej do społeczności z Narodem. A z kimże ja tu iestem? alboż to obce Osoby z nami sejmują? Słyszałem nieuznawanie Sejmu terazniejszego za Sejm. Nie trzeba podobno większego dowodu dobroci y łagodności, który jest duchem Obrad Naszych, iako że bez napomnienia osobistego, na ten raz raczy Sejmująca Rzplita puścić mimo siebie niedośćżnej niechęci wyrazy. Ale że zna też Rzeczpospolita moc y powagę swoją, potępuje nieprzerwanym krokiem w rozpoczętych czynach swoich, y dziś decydować będzie nad Projektem onegdaj do deliberacji podanym, y nie

»będą

»będą, da Pan Bog, mieli Sto tysięcy Obywatelów potrzeby, żeby im kto hetmanów bez Buławy, bez rozkazu legalnej Narodowej Zwierzchności, gdy doświadczą z dzieł Sejmu terazniejszego, że przez rządu dobrego umocowanie, spokojność wewnętrzna ugruntowana zostanie, a przez tę Ojczyzna na nowo zakwitnie z pomiędzy ciernia y chwastów, które niezgoda y prywatnych Osob po całym kraju posiała ambicja. Czas jest aby po dziesięcioletnim rozbiuaniu osłuchał się *tandem* ten Narod, żeby wierzył doświadczonemu w poażciwości Królowi, y swoje własne chciał dobro. Mam rację dufać przez tak ochoczą Przeważnych Stanów na głos Mój powolność, gdy do Konfederacji wzywałem, że iak zaczęły, tak y kontynuować będą, że y te powłoki pozornego Patryotyzmu, które śmiły tak długo, a tak szkodliwie dla Ojczyzny Obywatelów oczy, tak *tandem* zrzędziły się, że już każdy przez nie przejrzy. Z uczciwych, użytecznych y od wszelkiego przesładowania dalekich powodów, był proponowany Projekt *in deliberatione* zostający. Więc spodziewam się, że albo powszechnym y ochoczym okrzykiem approbowany będzie, albo *per Turnum* bez dalszej zwłoki, zacięte zdania uspokojone zostaną.

Głos Najjaśniejszego Pana uspokoił Stan Rycerski. Za pozwoleniem więc powszechnym, czytany był Projekt *post deliberationem* z tą odmianą, ażeby Sędziowie w liczbie trzydziestu, tak byli wybrani, ażeby przynajmniej każde Woiewództwo iednego miało.

Po przeczytaniu, J. W. Marszałek Konfed: Kor: oświadczył, że ponieważ JMé P. Boreyko Poseł Podolski życzy, ażeby przydać do Projektu: aby na Prowincjonalnych Sessjach Sędziowie Sejmowi *per vota secreta* obieranymi byli, pytał się czyli iest zgoda Stanów zgromadzonych na te przydanie? Ale odezwał się JMé Pan Podolski, że albo się dobrze niewyexplikował, albo zrozumiany nie był; bo chciał tego, aby wybranie Sędziów Sejmowych było w teyże Jzbie Sejmowej *per vota secreta*, nie na Prowincjonalnych Sessjach. Przeto JMé Pan Marszałek Konfed: Lit: imieniem Prowincji Litewskiej upraszał o *Turnum*, o co gdy znaczniesz część Posłów usilnie domawiała się, uformowano Propozycją w te słowa:

Jeżeli Projekt *post deliberationem* do Rezolucji przychodzący ma być tak przyjęty, iak dziś przeczytany? lub nie? J. P. Moszyński Referendarz W. Lit: czytał, y tenże rozdawane przez Kcia Marszałka W. Kor: Senatorom y Ministrom, a J. W. W. Marszałkowie Konfederacji Obojga Narodów dawane przez nich Posłom notowali *Vota*. Po zakończonym *Turnum* J. P. Referendarz Lit: *Vota* Senatorów y Ministrów, których było *affirmative* za Projektem 51. *negative* 9., a J. W. Marszałek Konfed: Kor: *Vota* Posłów Prowincyj Koronnych *affirmative* 102. *negative* ośm, ogłosili. Litewski zaś oświadczył, że ma czego powinszować Prowincji W. X. Litewskiej: iż *unanimitate* wszyscy w liczbie 36. za Projektem *affirmative* pisali się.

Przywołani Deputowani do Konfitytucji z Senatu przez J. W. Marszałka Nadwornego Kor:, a z Stanu Rycerskiego przez Marszałków swoich, po ułatwieniu sprzeczki między Prowincjami Małopolską y Wielkopolską o pierwszość, y ustąpienie iey Prowincji Małopolskiej, podpisali Projekt. Ze zaś J. O. Xiąże Biskup Płocki, a za Jego przykładem inni Senatorowie nie chcąc zabierać czasu w głosach swoich *per Turnum* mianych, oświadczyli, iż za pozwoleniem Najjaśniejszego Pana, na czas winne Królowi JMci odkładają podziękowania za odebrane Krzesła; J. W. JMé X. Kanclerz W. Koronny oświadczył od Tronu, iż Najjaśniejszy Pan upewniony o wdzięczności ich prawdziwej, uwalnia ich od wynurzenia takowych podziękowań,

wania, menażując drogiego czasu, a dla dania czasu przez dzień iu-
trzeyszy do obrania Sędziów Seymowych na Sessyach Prowincyonal-
nych, solwuc Sessyą na godzinę iedenastą w Sobotę.

SESSYA V.

D N I A 31. A U G U S T I.

Jasnie Wielmożny Marszałek Konfederacyi Koronney zagaif w te
słowa:

»Nayiasnieyszy Krolu Panie Nasz Miłosciwy, Prześwietne Skonfe-
derowane Stany. Czucie na wspaniałey duszy y sercu dotkliwych umar-
twień wynurzyłś W. K. Mć Pan Nasz Miłosciwy przed swoim Na-
rodem snąc dla tego, abyś iak Oyciec łaskawy, raz żal wydawszy,
»darował go, y więcej o nim niepamiętał. Wygadź Miłosciwy Krolu,
»a litościwy dla ludu swojego Panie, z serca swojego te urazy (cnota
»to jest wiary naszej, cnota wielkomyślnych Krolow) które już teraz
»zupełnym w Waszey Krolewskiej Mci zaufaniem osłodzić y zatrzeć
»pragniemy. Pokładamy ie w usilnych W. K. Mci o dobro nasze sta-
»raniach, a my y przez wdzięczność, y przez powinność, y przez
»względ na nas samych, y Oyczyznę pomagać chcemy, abyśmy się
»razem po tak długich nawalnościach już prawie pogrążeni, z ruin na-
»szych wydobyli, aby odgad Obywatel spokojnie y bezpiecznie osiadł
»na tym, co mu Opatrzność udzieliła. Będzie Narod z pociechą ręce
»do Boga wznosił, aby W. K. Mć iak naydlużey na tym Tronie pia-
»stował, a W. K. Mć Pan Nasz Miłosciwy, abyś po tak wielkich y
»przykrych trudach, na sercach wszystkich Obywatelów słodko y spo-
»koinie odpoczywał.

»Co się na wczorayszych Sessyach Prowincyonalnych odprawilo,
do słuchania z łaskawą Approbacją W. K. Mci podobno przystapiemy.

Uczynił za tym relacją J. W. JMć Xiądz Biskup Poznański,
Kancierz Wielki Koronny iako Praser w Prowincyi Wielkopolskiej,
iż się zadosyć stało wyrokowi Jego Krolewskiej Mci y Stanow zgromad-
zonych przez nastąpione wybranie zgodne Osob za Sędziów Sey-
mowych, których Regestr podpisany oddał do Łaski. Toż samo
uczynił JMć Xiądz Biskup Łucki w Małepolszcze, y Xiądz Biskup
Wileński w Litwie Przydujący. Ogłosili zartym J. W. W. Marszał-
kowie obranych Sędziów, a JMć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński
dopraszał się o głos dla przymowienia się do tej materii, ale dany
był JMć P. Podkanclerzem Koronnemu, który mówił w te słowa:

»Zaszczycony łaskami W. K. Mci Pana Mego Miłosciwego, nie-
»przerwanego onych doświadczam biegu, gdy na dniu onegdayszym W.
»K. Mć myśl moją dobrotliwie wytłumaczyć raczyłeś, za co nayniższe
»y nayobowiązańsze u Tronu Jego składam dziękczynienie. Poznać zaś
»z umartwieniem moim, iż Prześwietny Stan Rycerski jest obrażonym wy-
»razem mowy moiej na dniu onegdayszym mianey, oświadczam się:
»iż przez lat czterdzieści w tym znacnym gronie znajdując się, nauczy-
»łem się szanować ten Stan trzeci Rzplitey, y na Urząd Ministra Ła-
»ską W. K. Mci wyniesiony, zawszem prerogatywy onego utrzymywał.
»Przeto upewniam J. W. W. MPanow, iż nigdy myśli nie miałem uwło-
»czyć powadze y uszanowaniu tego Prześwietnego Stanu, którego nie-
»obrażać, ale skarbić affekta było zawszem moim życzeniem, jest y bę-
»dzie nieodmienną chęcią; y nie miałem intencji w tym do nikogo oso-
»biście głosu moiego obracać.

Do czego J. W. Kancierz W. Kor: krotko się przymowił.

»Ponieważ Mowa J. W. Podkanclerzego Koron: onegdaj miana
»w dwóch punktach, w pierwszym Stan Rycerski, w drugim Jego Kan-
»clerza

»clerza dotykała, należy Mu więc na nią odpowiedzieć. Jestem (rzekł):
»w tym mniemaniu Nayiasnieyszy Panie, że bardziey W. K. Mć y Sta-
»ny Zgromadzone zadziwić mogło, iż Minister Ministra publicznie kryty-
»kuie, niż zkonwinkować o potrzebie czytania w Izbie Not mających się
»podawać Ministrom Cudzoziemskim, ułożenie ich powierzone zawsze
»było poprzysiężoney Wierze Ministrow. Pod czas przeszłego Seymu
»Noty w Kancellaryi Marszałka Konfederacyi pisane, w Delegacyi tylko
»czytane były. Wyciągać tego czytania byłoby to tylko czas wycieńczać
»y okazać nieufność. Odwołuję się w tym do Decyzji W. K. Mci y Zkon-
»federowanych Stanow.

Po tych explikacyach Ministrowskich JMć Pan Mioduski Poseł
Dobrzyński dopraszał się, ażeby dla Ziemi Dobrzyńskiej Alternata z
Woiewodztwem Płockim co do obrania Sędziów Seymowych, tak iak
iakt Prawem obwarowana co do Elekcyi Deputatów, ostrzeżona była,
y eo fine, o przeczytanie ułożonego Projektu profit. Ale JMć Pan
Sierakowski Podkomorzy y Poseł Płocki przeciw się żądany Alternacie.

JMć Pan Płarki Poseł Wieluński, podobnie iak y Dobrzyński,
na fundamencie wielu cytowanych Konitytucyi, prosił o ostrzeżenie
Alternaty Ziemi Wieluńskiej z Woiewodztwem Sieradzkim; ułożony
więc Projekt Alternaty dla Ziemi Wieluńskiej y Dobrzyńskiej czytał
JMć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney.

Po przeczytaniu, JMć Pan Kraszewski Poseł Kuiański, miał
mowę następującą:

»Po ustanowieniu Sądów Seymowych, naypierwsze podziękowanie
»należy się Waszey Krolewskiej Mci Panu memu Miłosciwemu, że y
»po Krolewsku, y po Oycowski panując Ludowi, raz sprawiedliwością,
»raz łagodnością ubesieczasz wszelkie początki, tym, y bez tego wigo-
»ru, kwitnęły, y niknęły zawsze Krolestwa.

»Powierzyli naszey pocztowości pozostali w Domach Bracia tabulas
»sui naufragii. My założyli naygruntownieyszą w Bogu Wiarę y Nadzieję,
»a potem w Twoiej miłości ufność, że determinowawszy się stanąć na
»czele Naszey Konfederacyi; upatrzyłeś cel y trafisz do niego, y wygrasz
»ten los publicznego szczęścia, a nierozdzielne dla naszey Oyczyzny
»razem y dla swojego Maiestatu.

»Nayiasnieyszy Panie: My Zkonfederowane Rycerstwo kochamy
»Cię, a kochamy wiernym y nieustraszonym, gdyby y do samego zgi-
»nieniu, sercem. Przy Tobie słodki Krolu y zaradzać, y żyć, y ginąć,
»wszystko nam miło. Niemoże na wspak nikt przekonać, kto tylko świę-
»tym darom wielkiej Duszy Twoiej, y wczoray nayczystszy wyrazem
»powinien, a powinien przez Religię, przez cnotę, y przez wzajemną
»Wiary wartość dowierzać.

»Mówię y poki żyję mówić będę, kochamy Cię, wielki y między
»Naywiększymi większy z przymiotów Krolewskich Krolu, ufamy Ci,
»y iesteśny uspokoieni, że przy wysokicy przezorności, y niewinnych
»Twoich intencyach dzwigniemy udręczony z rozpaczey Narod, dzwignie-
»my siebie samych, dzwigniemy y Ciebie z Nami.

»Nie smuci się serce, widzi nie daleko od Ciebie śmiałych Wo-
»dzow, determinacya w przeszłym Seymie J. W. JMć Pana Hetmana W.
»Kor. (gdzie y Fortunę y Zycie, y z Zyciem Buławę poświęcał w ie-
»dneż mogiłę) jest wielka, y wielkim Wodzom właściwa. Nikt ci z
»żyjących tegoby podobno nieuczynił, gdyby nieprzeniknionym wskroś
»sercem naygorętszą miłością Waszey Krolewskiej Mci y Oyczyzny.

J. W. JMć Pana Hetmana Polnego Koron. w dzisieyszym Seymie
»Ton: Mowa Panie, sto tysięcy serc wiernych masz na skrzydle, nie jest ci
»to expressya, aby się waleczny Duch W. K. Mci wewnątrz nieucieszył.
»Mądry Panie gruntowi pewnie stałość Architektury przyznasz, a powierz-
»chowna która cegielka, choć też czasem obruszy się, nie sądzisz rui-
»ny. Czyliż powątpiewa Ogrodnik o trwałości szczepu? choć na nim
»po-

»powierzchu czasem wędły z przykrości powietrza listek taki zobaczył
»gladzi go, obwila go, bo wie, że mu pożytek będzie czynił w ogro-
»dzie, a wie bo go sam szczepił, a szczepił z upodobanej latorośli; y
»przeto, lubo się też na czas od Nawalnicy pochyli, nie traci o nim
»nadzieli, nie wykorzenia; podporę daie y prostuje.

»Nayiaśniejszy Panie burzliwa stanu naszego kondycja, zewsząd
»pławimy się w nawalnoscach naszych, tak iak z rozbitego okrętu
»mnostwo jeden drugiego pogrąża, y po głowie jego niby się wspina
»dla iakiegoś ratunku, a w biednym momencie nie zna, że y sam y
»wszyscy z wierzchu na dół za pogrążonemi potonę. Bogu nieprawość,
»poświęconemu Krolowi Stanisławowi Augustowi niewierność, Ojczyźnie
»nieżyczliwość, sobie zazdrość, fałomstwo y podłość figurują, naszą bu-
»rzą do generalnego za karę Bożą potopu, tam każdy chwytą się swojej
»twierdzy, to na gory, to na pogorki, na drzewa, na Wieże rozdziel-
»ną się, potop powoli przewyższa, y poźniej lub prędzej wszyscy gi-
»ną, szczęśliwi na ow czas, którzy wspólnie do korabiu zdążyli, gdzie
»y Lew z barankiem, y Jastrząb z Gofębem zgodliwie, cichob pod faska-
»wym ratującego Noego skrzydłem siedzą, swornie wyglądają wspólnego
»dla wszystkich wybawienia. Ty jesteś teraz Nayiaśniejszy Panie do tego
»okrętu palcem Bożym (*per me Reges regnant*) wytknięty Dyrektor, Ty
»jesteś Krol, Ty jesteś Ojciec na czele ratunku, zgromadziłeś się
»pod Twoje skrzydło, ubiegając każdy przed generalną (która tuż przed
»oczyma) zgubą, Ty styrujesz ieden, gdzie płynie publiczna (wroże-
»my) całego Krolestwa szczęśliwość, wzbudźcie nayprzyjemniejszą swoją
»roztropnością, ażeby się nikt niezałował, tylko wraz wzięli się wszyscy
»do pomocy (iaka tylko być może) ku naypomysłniejszemu żegludze.
»Oycowską ręką przygarńałeś, przytulże też samą do miłościwego serca
»wszystkie Dzieci, połączay, poiednay, kochay, każ, niech się kocha-
»ją; bo już niemasz czasu kłócić się, po Oycowsku powiedziałeś co Cię
»boli, po Oycowsku cierp (zle z dziećmi, zle bez dzieci) po Oycowsku
»cieszyć się z teyże goryczy słodyczą, gdy pogłaskane kochaną ręką y u-
»ściskane dzieci poydą y zawsze y wszędzie za Oycem; ktoż jest Nay-
»iaśniejszy Panie, tak twarde przedsięwzięcie? ażeby go Twoje nieruszy-
»ły heroizmy? podobno y Tobie z rąk naydawniejszymi Prawami uprzy-
»wilejowanych wypuścić rozdańniczą własność, nie było w smak, a prze-
»cieś to uczynił oddalając chmurę od Krolestwa swojego, y tym swoim
»przykładem potwierdziłeś Prawo Narodu, *non sibi sed Patria vivere Civis amet*.

»Nayiaśniejszy Krolu Panie moy Miłościwy, nasłuchałem się tyle
»napieraających głosów, ażeby Prawem o porządku seymowania raczyłeś
»W. K. Mc przystąpić do formowania Radcow Nieustających. Nayia-
»śniejszy Panie, Seymy Seymom Prawa piszą, Konfederacye same sobie
»knują, y same wykonywają; Konfederacye z różnych przypadków y o-
»koliczności, różne mieć muszą zawiasy, ani jest jedna drugiej formą,
»nie jednakowa rana, nie jednakowy plaster, kogo głowa boli, kogo zęby,
»kogo ręka lub noga, niemożna jedynymże leczeniem leczyć przepisem. Tak
»jest, a nie inaczej, Nayiaśniejszy Panie, przeszłej Konfederacyi niekto-
»re Prawa całym przeciągiem narzekane dopiero chwalone, sporządziły
»Kraiową gangrenę, ale nie zostawiły do uleczenia instrumentu, trzeba
»o nim zaradzić. Inszym sposobem rani się, inszym sposobem goi się
»wszelkie ciało. Naprzykład ranę szkodliwą goić, w naypierwszym przy-
»łożeniu ziadliwego plastru ięczyć y gwałtu wofać przychodzi, a prze-
»cie to na zdrowie y ztąd ozdrowiały Pacjent kontent. Jednym tedy z
»dawnemi kształtem Elekcya wzmiarkowana, a na początku Seymu usku-
»tkowana być niemoże, a to z tych względów; Pierwszy. Nayiaśniey-
»szy Panie przeszłego Prawa Przepis jest: ażeby po obranym w Izbie
»Poselskiej Marszałku, y po złączeniu Izby Poselskiej z Senatorską nay-
»pierwey przystąpić do Elekcji Radcow Nieustających. A tu rzecz stała
»się już inną koleją, obraliśmy nie Marszałka tylko Marszałkow Obojga
»Narodow, nie w Izbie Poselskiej, tylko gdzieś formowali Konfederacyą.

Nie

»Nie Projekt Rady Nieustannej, ale Projekt Sądow Seymowych przedsię-
»wzięliśmy y uskutkowaliśmy. A zatym Nasze pierwsze już ukazują,
»że nie wszystkie przeszłej Konfederacyi Prawa są tak święte z kościa-
»mi, ażeby ich w dzisiejszej Izbie przeistaczać było grzechem. Drugi
»względ Nayiaśniejszy Panie, nie potrzeba kwapić tego Projektu Rady
»przed inszemi. Tu jest Rada y radząca y czyniąca Prawo Radzie: ie-
»steś Wasza Krolewska Mość, są ci, którzy w Radę Nieustającą wcho-
»dzili, albo wchodzić będą, jesteśmy y my, którzy słodkim widokiem
»Pana swego nasycamy oczy y serca naszą, więc jest Rada, na coż w
»lesie drew szukać, w Radzie Rady, dosyć czasu będzie ku końcowi tey,
»tamtey szukać. Trzeci względ. Nayiaśniejszy Panie, a nuż przyjdzie
»do reformy, albo obostrzenia teyże Rady; mieliśmy obrać Radzców, wy-
»konywaczów, a ciż siedzieliby cały Seym Prawodawcami sami dla sie-
»bie; dziś obrany Radzca, już wie, jutro formuje sobie regułę (iaka
»mu zda się przyjemniejsza) a w tym trzydziści y kilka Osob, nie
»mafe to jest *sequito* do poparcia iedney myśli. Czwarty względ. Nay-
»iaśniejszy Panie, wiemy, że część z dawniejszey Rady w nowey Ra-
»dzie przez Elekcją zostać się powinna. Wiemy, że sprawunek czyn-
»ności swoich tu w tey Izbie złożyć obowiązana (na pamięć o nikim
»zle nie rozumiem, choway Boże) ale nużby komu po ludzku zdarzyło
»się z karbu wypaść? a losiem swoim w części dawniejszych zostałby
»na drugą koleję? więc zamiast reprehensyi, dostałby wieniec nadgrody,
»a co naywięcej: *quis argueret de peccato*? odważyłby się, ktoś przeci-
»wko obranemu w oczach swoich Radzcy, a onby mu przez dwa lata
»miałby płac kwitować tę pamięć.

»Nie: Nayiaśniejszy Panie, zdrowsze Prawo zdaie mi się, gdy
»po uskutkowaniu Jchmć Panow Konsyliarzow Nieustających *de per-*
»*actis*, a ztąd po zobaczeniu komu dziękować y wdzięczność zostać, a
»komu też na wspak. Y potym po uieściu lub przydaniu, lub obostrze-
»niu (co się zdarzy) do reguły na przyszły czas Radzie Nieustającej,
»dopiero pora przezorna nie na początku, ale na ostatku Seymu dogo-
»dzi tęsknicy kwapiących się, czyli zasiadać, czyli wiedzieć kto będzie
»zasiadał w teyże Radzie.

»Jdziemy teraz Nayiaśniejszy Panie, mówić do rozdwoionych
»Seymików, którym sprawiedliwość y legalizacya, że jest powinnym dla
»troskliwej satysfakcyi celem; przyznać wielce, ale jeszcze więcej za-
»stąpić, że przy formowaniu Generalney Konfederacyi czas y miejsce do
»legitymowania się zamieszkałi Jchmość Panowie Posłowie, tak iak gdy-
»by w wolnym Seymie na Rugach. Niesprawiedliwość bez winy y Są-
»du, że y iak niewinnemu sercu boli? Ja sam umiałbym uczynić relacyą,
»ale na ten bol niewidzę dogodniejszego lekarstwa, iak słodycz y łago-
»dność Waszey Krolewskiej Mości Pana Mego Miłościwego.

»Nie jest to Panie przymiot natury Twoiey ludzi smutnemi od
»siebie wypuszczając; ażeby zaś więcej tego nie zdarzało się, jest potrze-
»ba zaradzić, iak zastąpić na potym rownym trafunkom. Co się tycze
»otwarcia tey Izby dla Jchmość Panow Arbitrow, ażeby też byli świad-
»kami zdań partykularnie dla Ojczyzny każdego, a ia sam z miejsca
»moiego będę suplikował o to Waszey Krolewskiej Mości, y Prześwie-
»tnych Skonfederowanych Stanow, tylko się daley porozumiemy.

»Nayiaśniejszy Krolu Panie a Panie Moy Miłościwy, pierwszy
»raz usta otworzywszy w tey Izbie, nie mogę ich zawrzeć, bez upe-
»wnienia naygorętszych wdzięczności y dziękow Waszey Krolewskiej
»Mości Panu Memu Miłościwemu.

»Między temi murami brzmi jeszcze głos Pański, nieme kamie-
»nie przez reperkussyą ieden drugiemu podać echo, że Krol Sprawiedli-
»wy, Krol Wielki, Krol dla każdego dobry y litościwy, widząc że cno-
»ta nie jest naypewniejszą w rzeczach ludzkich swoją nadgrody, od-
»ważył święte usta swoje na wsparcie małoważonego żołnierstwa, y nie
»prożno. Ten wielki przykład wspinałym Krolom rzadki, żeś mnie na

K

»straży

»straży krajowych granic straconego ze wszystkim żołnierza y na ten
»czas tak silną trzymał ręką, y do dziś dnia tą samą żywisz; nayka-
»mienniejsze serce ku Tobie skruszy, Nayiaśniejszy Panie najciemniej-
»sza ślepotą przejrzy na zobaczenie tak wygurowanych cnot Twoich:
»zachęca się żołnierz tym upewniony widokiem, że choćby na pocze-
»wość stracił wszędzie względy, Nayiaśniejszy Panie w Tobie ma ich
»szukać y znaleźć.

»Bodayżeś Wnukom, Prawnukom Twoim podawał ten Tron z
»Twemi iaśniejszymi cnotami, bodayżeś zwyciężał wszystkie nieszczęścia,
»bodayżeś tryumfował nad zaślepionemi losami. Ten Ci życzy, który-
»by Ciebie rad po swoim trupie podsadzał do najwyższych Twoich, y
»całego Królestwa Sukcesow; Ten Ci życzy, który tędy, y tu na
»głowie wyrzuty kanalem resztę krwi chce wylać przy dostojności
»Twoim y Ojczyzny.

Zabrał potym głos JMć Pan Kościakowski Poseł Wilkomirski,
w te słowa:

»Nayiaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, Prześwietne zgroma-
»dzone y Skonfederowane Rzplitey Stany. W ten czas kiedy po większej
»części Narod rozdwojeniem umysłów zatrwożony zdawał się na ostatnie
»bieżać nieszczęśliwości, Nayiaśniejszy Królu Panie Nasz Miłościwy,
»Przezacne zgromadzone Skonfederowane Rzplitey Stany, w ten czas y
»Prześwietny Powiat mój Wilkomirski równego już z całą Ojczyzną
»oczekiwał losu. W tym wewnętrznym jednak a srogim zamieszaniu,
»wspomniawszy, że ma jeszcze wybornego Rządzcę, który styrem Oy-
»czyzny przezornie kieruje, iednostaynemi głosy, a to w liczbie trzech
»tysięcy kochaney Szlachty, co większa na obydwóch Sejmikach naka-
»zał mi, abym Urząd Poselstwa sprawując, w oczach całego Narodu
»zdania zbawienne dając, zupełne, a iak nayszanowniejsze złożył nay-
»przed u Nog W. K. Mci Pana Mego Miłościwego oświadczenie, z tym
»nawet dokładem, że za Pański Jego honor zdrowie, majątki, y życie
»wszyscy położyć są gotowi, ile iż poznawają doskonale, że całość y
»szczęśliwość wszelkich Państw na związku Narodów z Królami, y Kro-
»low z Narodami istotnie zawisły. Ten dopełniwszy obowiązek pra-
»wdziwemu Obywatelowi przyzwoity, idę do oświadczenia prośby mo-
»iej, którą z prawdziwej miłości pokoju Ojczyzny przed się biorę zło-
»żyć u Tronu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, y u Was Przezacne
»zgromadzone Skonfederowane Stany, ile w czas przyzwoity, bo po Ele-
»kcji właśnie Sędziów Seymowych.

»Nic niemam miłszego nad słodkie użycie domowego pokoju, ten
»kiedy zanurzonemu w Ojczystym łonie Szlachetnemu Gospodarzowi,
»przez różne wykretnie drogi rwać się zaczyna, z tak mafey zda się
»przyczyny, chwileg się jednak w mocy swojej Królestwa, zatrząsać
»się wysokie Trony, upadać nakoniec nayszersze mocarstwa, Rolnik w
»pracy swej wstrzymany czyni tyle, iż żołnierz staie się niepłatnym,
»Skarb ubogim, grunt nieużytecznym, a cała osada smutną tylko pa-
»miątkę żyznosci zostawia po sobie. Tak nieszczęśliwych ludzi okro-
»pne wyobrażenie dało się widzieć, po postanowionych Kommissyach
»z przeszłego Seymu, gdzie troskliwy Ojciec gromadką dzieciak zdaie
»się ubłogosławiony, ostatnie ważyć musiał, aby przy tym zagonie
»utrzymał Synów, z którego cnotliwi, a mężni Pradziadowie Jego słu-
»żąc w potrzebach Ojczyzny, już Szwedzkie wytrzymali natarczywości,
»już Pułkowni opanowywali Stolicę, już nakoniec niewiernych Macho-
»metanów w brudnej kąpieli posoce. Ledwo troskliwość ustafa Oyca,
»alić słychać było, o nowym ucisku do Spraw publicznych niemiesz-
»zącego się Szlachcica. Ten wrodzoną powolnością łaskawe wielbiąc
»Nieba za wyniesienie na Tron dobrego, a z łona Ojczyzny wziętego
»Króla, gdy w swoim przedsięwziętym kończy modły zwyczajne, alić
»przebrzydł, a chciwą natarczywością przez czas Delegacyi wyrobiwszy
»sobie Świąt, Jego, a wielkiego niby świata zamieszkały uczestnik, Sąd
»podług

»podług swej woli, dokończyć mu miłych Niebu y Bogu nie daie o-
»świadczeń, a wkrótce tu zapozwał, tu otrzymał Dekret, a to ieszcze
»w czas niebytności, tu już zaiechał y wypędził. Alić poczciwy Obywa-
»tel o kili z torbą kończy Monarsze błogosławieństwo, ale zaczyna piosn-
»kę, na tak gwałtowne w Kraiu ustawy. Widzę daley, aż ci pobożni Ka-
»płani z Krzyżem z funduszowych wychodzą murów, ustaie zatym chwała
»Boża, pamiątka za zmarłych, a zaczyna się modlitwa za Nieprzyjaciół.
»zgoła nawet Rzemieślnik z warsztatu, Kupiec ze Sklepu, pospolity Czło-
»wiek z rynku kommissyami ruszony, iakby ową rozrywką, gdzie się prze-
»biegłszy po sali, na inne każdy wraca mieysce, a zawsze iednemu nie
»staie właściwego siedliska. Ten to obraz nieszczęśliwych Sądow mocno
»wyrzuty na moim umyśle, każe mi brać pomiar dalszych okropnych sku-
»tków ze wszelkich Sądow ostatniego stopnia, to iest: *ultima Instantia*. A iż
»wszystkich toczących się Subselliow w Kraiu zagarnywałym morzem
»zdaie się być Sąd Seymowy (bo w Seymie Sprawy podciągnać można
»pod tytuł *Criminis Status, denegati Judicii, corruptionis Judicis, per-
»iurii &c.*) komuż się więc nie zda iak nayszczystsze wyduszczenie, y ob-
»iaśnienie, według którego Sprawy w szczególności wyrażone być mają?
»Wiem ia że Konstytucya 1588vi Anni. *Crimina lesa Majestatis & Sta-
»tus*, wiem że osobne Konstytucye objaśniają te materye *denegati Judi-
»cii, corruptionis Judicis &c.* z tym wszystkim, o szczególniejsze ieszcze
»a iaśniejsze dopraszam się z moiego mieysca opisanie, co ma Sąd Sey-
»mowy sądzić.

»Sąd ten z istoty swojej iak iest wielki, tak też warownych po-
»trzebuie granic, aby zamiast poprawy Kraiu, ostatnim ciosem y nieszczę-
»ściem nienapełnił Królestwo, iest to w licznych Osobach zawarta Dykta-
»tura, w której rękę Obywatelskie zdrowie, honor, majątek y życie.
»Gdy to mówię, sam przeciwko sobie, zda się, mówię, gdy z Prowincyi
»mojej Prześwietney Litewskiej wolą obarczony, Sędziogo Seymowego
»obowiązki mam na siebie włożone. Lecz nie iest to swobodą co w po-
»winności granicach powinno być zawarto, prędzey staie ten na mecie,
»kto wąską ale przyzwoitą idzie scieszką, niż co na bitym gościncu, a w
»insze iednak knieie prowadzonego idzie torem. Wolemy więc wytknie-
»tą drogę, niż po różnych przesmykach biegać do niesprawiedliwości
»przyść iaskini, gdzie w głuchey przepaści mieszkająca potwora rykiem
»broń Boże czasem swoim, wszystkim Echom po Państwach da odgłos,
»że Sady Seymowe pryncypalną mieszkania iey są Stolicą. O to tedy u-
»praszam Nayiaśniejszy Królu Panie mój Miłościwy, Prześwietne Zkon-
»federowane Rzeczypospolitey Stany, ażeby dopisane były dokładnie y
»wyraznie, a ieżeli można iak nayszczegulniejsze Sprawy, które mają
»pod Sąd tak straszny podpadać?

»Lecz gdy się już do końca biorę, stawa ieszcze przed oczyma
»okropne wyobrażenie nieszczęśliwych naszych terażniejszych rozruchow
»Kraiovych, wiemy, a ledwie już niesłyszemy o nowych znowu for-
»mach Rządu, który co Seym się odmienia, a co dwa lata między Sey-
»mami nieszczęśliwe rodzi skutki. Są którzy już czekaia okropnych
»wkrótce losu swojego wyrokow. Są którzy na pozor przytłumieni, we-
»wnątrz niezagoioną czuć będą ranę; Twoia to rzecz Nayiaśniejszy Pa-
»nie, a dobry Królu, abyś zwykłej łaskowości pomiarem rządzący się,
»skruszone, a o mocy Twojej przeświadczone już serca dobrocią zwy-
»cięzył, miłością shołdował, a samym wspaniałym przepomnieniem uraz,
»cały zaspokoif Narod. Niech ziednoczonemi będą Królestwa wielbiąc do-
»broczynność, a razem z Panem swoim ukochanym rzucą się co żywo
»do obrony, ieżeli nie tak prędko zewnątrz rozerwanego Kraiu, tedy przy-
»naymniey do żagoienia wewnątrz zranionych Ojczyzny wnętrznosci.
»Oby się tak szczęśliwy y złoty wiek wrocif, słodkoby było, czy w
»Radzie swoje w trudnościach dawać zdania, czy w boiu otwartemi pier-
»ściami zasłaniać Królestwa całość, czy w pokoju, Ojczystym pługiem twarde
»wykraiać zagony. W ten czasby Narod Nayłaskawszym Cię nazwał
»K 2 »Królu

»Krołu Tytusem; gdy Cię y teraz dobry Panie dobrym już nie dopiero nazywa Augustem.»

Ichmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi będąc wezwani do Tronu za powrotem na miejsca, Koronny oświadczył: Ze Nayaśniej-
szy Pan zwykł zawsze mieć względy na żądania Woiewodztw y Ziem;
gdy jednak stało się Prawo o Elekeyi Sędziów Seymowych, radzi
przebrać na tey tylko Alternacie, która opłana, przez dawne Prawa
dla Ziem Wieluńskicy y Dobrzyńskicy y odstąpić od podanego *ad de-
liberandum* Proiektu.

Po tym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej popieraąc
wniesioną propozycyą od Jmć Pana Wiśkomińskiego upraszał, aby *in
Ordine* do ułożenia y wygotowania Ordynacyi Sądów Seymowych Se-
f-sya solwowana była do Poniedziałku. Na co Nayaśniejszy Pan oświa-
dzczył raczył, że po danych zamowionych przez Połkow głosach, *Min-
isterium* do siebie wokować będzie.

Jmć Pan Zaborowski Poseł Gostyński mówił w te słowa:

»Klucz do ust moich jest dana mi instrukcyja od Współbraci moich,
»te nappierwey otwieram na dopełnienie napprzywoitszey a mnie naya-
»milszey powinności. Obywatele Ziemi Gostyńskiej brzydzą się czernidłem
»niewdzięczności, wyznają właściwe przeświadczenie, że znają, y czują
»Oycowską W. K. Mci Pana mego Miłł. troskliwość o Dobro publiczne,
»które byłoby zapewne do nawaywyższego gradusu uszczęśliwienia wyguro-
»wane, gdyby okoliczności dogadzały pomyślności żądaniu W. K. Mci,
»ukochoać, wielbić, y być wiernym tak dobremu Panu, jest nappowinniey-
»szą w sercach naszych powinnością, za przewodnictwem Twoim Naya-
»śniejczy Panie przystąpiwszy do podpisania się na Konfederacyą, już pra-
»wie przez wszystkich podpisaną, stwierdzoną, uważając na czym treść
»Seymow dobrych zawisa, znajduję w myśli moiey dwie należytości:
»pierwszą aby wyszukiwać *meliora lapsis*, drugą aby przyszłość opatrywać
»przezornym porządkiem sprawiedliwą Ustawą y użytecznym dla Dobra pu-
»blicznego wyrokiem. Są to tych prawda wielorakie gatunki, przecież
»z nich jedne tak nieszczęśliwe, że nam tylko w sercu wzdychać zosta-
»ie do tey Wszchemocności, która stanowi y wywraca Krolestwa, aby
»nam uciśnionym dała miłościwie czas y okoliczność przywrocenia pomy-
»ślności, mówię: że tylko sercem y myślą wzdychać, bo niewiem czyli
»by się godziło głośno modlić, zważając iak się często trafia, że prze-
»moc y stękanie słabego sądzi być występkiem.

»Drugi rodzaj już się ściągga do woli y władzy Stanow Rzeczy-
»pospolitey, ażeby w tey Praw Świątnicy w istocie nie w słowach w nie-
»uchronnych potrzebach iey do Rady użyteczney złączone przyspieszać
»zdania, iako to oddzielone od dystrybuty Monarchy Krolewskiej, co
»za korzyść przyniosły, oto karcił się przedtym Obywatel zasługujący
»się nadzieią, że z sprawiedliwej dystrybuty dostąpi rekompensy, po-
»wstawał z upadków Familii, Obywatele podsyleni chlebem Krolewskim:
»dzis nauczyć się pragnę, *qua utilitas* Oyczyźnie naszej? że zgaszono
»partykularnym polepszenia sytuacji nadzieie.

»Zostały Dobra, srebra y mobilia po zgasyłm Zakonie OO. Jezui-
»tow, jest naszą publiczną powinnością, wnieść w scisłą kalkulacyą, aby mo-
»gąca wystarczyć na edukacyą Młodzieży Slacheckicy intrata, w całości
»y pewności oddawana była; Wszakże Pismo Święte każe nam do siebie
»mówić, *mundamini, qui portatis vasa Domini*. Oczyszcmy się publi-
»cznie kto się dotchnął naczyń Kociołowi poświęconych. Ustanowio-
»ne Kommissye, Dekreta, zrobiły wielką część w Kraiu zamieszania, ie-
»dni pokrzywdzeni wołają, z przyczyn często uszy przerażających, dru-
»dzy przez rosterki Sędziów zostali *sine iudicato*, trzeci szukali sposobu
»aby im Seym terazniejszy obmyślił *remedia*, wyznaczone choynie Pen-
»sye, datki nawaywięcej do upoważenia Maiestatu, y obrony Kraiu przy-
»wiązane, które bez ostatniego obarczenia Kraiu dopełnić się nie mogło,
»posta-

»postanowiono Woysko bez wystarczającej *sufficiency*, y uczynienia
»pożądnego oznaczenia, zapomniane względy kleynotu rozrodzoney Szla-
»chty Braci naszych y wsparcia onych, których Przodkowie na rozsze-
»rzenie Granic Kraiowych życia ofiary Oyczyźnie oddawali, toć przynaj-
»mniej z ciśnących się do Konstytucyi Seymu przeszłego zysk iakiś Oy-
»czyzna odbierać była powinna. Darujesz więc Nayaśniejczy Panie lu-
»dowi Twojemu, do dzisieyszey reformy seymowania nieprzyzwyczaj-
»nemu, szczegulnie na łonie Twoim Oycowskim, wszystkie uszczęśli-
»wienia zaufanie w słowie Pańskim składającemu, y do Tronu Twego w
»tę treść wołającemu: aby Seym terazniejszy zaczynał się od pierwszej
»potrzeby Rzeczypospolitey, onego nieprzedłużając y owszem akcelerując,
»a tak tym samym już będziemy na przyszłość szczęśliwi, gdy z przeszłości
»wynikłe dolegliwości ulecjemy.

Po nim J. O. Xiążę Radziwiłł Podkomorzy W. Xi. Litt. Po-
seł Nowogrodzki mówił w te słowa:

»Wynoszę Miłościwy Krołu głos moy, na uwielbienie od Woie-
»wodztwa moiego wielkiego Maiestatu Twego, przemilczeć niemogę o
»wiernych przywiązaniach y życzliwościach do Krola swego pozostałych
»Obywatelów w domach swoich. Zna każdy y widzi, ia wyznaję, y ust
»Pańskich na dniu onegdayszym miłe wspominam przyświadczenia, iż
»niepotrzebne są Tobie Miłościwy Panie Praw Perskich wznowienia, o
»których Plutarchus o Krolach powiada: że był zwyczaj w Przykazach
»Krolewskich, gdyby pokoiowi równo ze wschodem słońca otwierali o-
»kiennice, te, wykrzykując słowa: Wstawy Krołu, a miicy staranie o
»sprawach, które tobie dał Prawa Messoremardes Fundator Krolestwa te-
»go. Już otworzyłeś serce swoje Miłościwy Panie dla Narodu twoiego,
»y skutkiem pokazałeś dla Dobra pospolitego usilności, ale dla nas pod-
»danych Twoich nie będzie otwierane to światło, ażebyśmy się niecmili
»w wiernościach y życzliwościach dla Waszey Krolewskiej Mci Pana me-
»go Miłościwego, a cnotą Obywatelską stawali przy Krołu y obstawali
»za Krola dobrego Pana Naszego Miłościwego, y ta to jest rekognicya
»Woiewodztwa moiego, ten mego uszanowania dla W. K. Mci Pana
»meo Miłościwego zostawię obowiązek, iż poki do grobu nie wstąpię,
»wierności moiey dla Krola nieprzestąpię.

»Teraz w zabranym głosie do przymowienia się w punktach Ordy-
»nacyi Sdom Seymowym mającym się stanowić Prześwietnym Zkonfede-
»rowanym Stanom, przekładem Xięstwa Litewskiego Kardynalne Prawa,
»a za nią zabezpieczone o mocach niewzruszonych Dekretów oczywistych,
»y gdyby takowe Dekreta *vis appellacionis et evocationis* do Sądów Sey-
»mowych zawoływane; ani do Rady Nieustającej zapytywane niebyły,
»iak nayuroczyściey imieniem całej Prowincyi moiey waruję y zapewniam;
»prosząc gdyby też oczywiste Dekreta Trybunalskie raz ferowane, kiedy
»drugimi Dekretami Trybunalskimi nadwątłonemi nie są, pod żadną
»nie podpadały wątpliwość y cenzurę.

Zabrał porym głos Jmć Pan Dembiński Poseł Krakowski w te
słowa:

»Zabierając głos z miejsca mego, tego nappierwey używam z obó-
»wiązku Instrukcyi moiey do wyznania nayejszego Majestatowi W. K.
»Mci Pana Mego Miłościwego uszanowania, z oświadczeniem nieskaży-
»telney wierności y nayuroczyściego dziękczynienia za Oycowską Naro-
»du miłość, y niespracowaną o dobro publiczne staranność.

»Uznawa to cały kray, czuie każdy Obywatel, zaświadcza ni-
»mniejszą pora seymowania, która lubo przeistoczona z wolney Rady na
»związek Konfederacyi, atoli gdy tę bydz potrzebną osądziłeś Wasza K.
»Mość Panie Nasz Miłł, przezorność w tym Pańską uwielbiamy. Nie
»masz nic złego coby na dobre niewyszło pod łaskawym Twym Rządem
»Nayaśniejczy Panie.

»Wzdrygając się wprawdzie należało, zapatrzwszy się na pier-
»wiastki Naszey Konfederacyi, że ta pierwsze działania swoje zaczyna
»L „od

»od łamania dawnych Praw, y świeżo uchwalonych. Ale przeświadczo-
ny o czystych y zbawiennych dla kraju zamysłach W. K. Mci Pana
»Naszego. Miłościwego (przy którego dostojności y najwyższej wła-
»dzy to dzieło jest uformowane) czynię sobie dobrą nadzieję, że te
»przykości początkowe, będą nam ośłodzone w dalszym trakcie nasze-
»go seymowania.

»Niech nas nie trwoży smutna pamięć okropnych losow wyni-
»kłych z ostatnich przeszłych Konfederacyi, którym podobnych, bogday
»wieki potomne niedożyły.

Jnna ta jest wcale robota, Krol na czele Narodu swego wiąże
»się z nim węzłem Konfederacyi.

»Znam przewagę szczęścia tam, gdzie się łączy powaga Monar-
»chiczna, ale znam wraz y to, że Powaga Majestatu pomnaża się,
»związek Konfederacyi utwierdza się, przez utrzymanie wszystkich w ie-
»dnomyślności, y nierozdzielności Osob do Rady wyznaczonych.

»A że w tej Świątnicy Obrad jeszcze nie wszyscy, którym bydź
»z obowiązku należy, znajdujemy się; krzywda przeto Majestatowi, krzy-
»wda Rzplitey, krzywda w szczególności y moiemu Woiewodztwu, że
»pięciu Kollegow moich cnotą y wiernością zaleconych ogłoszeniem nie-
»spodziewanym wyroku Jzby naszej uprzedzeni, zostają od zgromadze-
»nia naszego oddzieleni y bezczynni.

»Supplikuję za tym wraz z przytomnemi Kollegami z najwyższą
»pokorą Majestatu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, oraz do Was
»Prześwietne Skonfederowane Stany najniższe niosę proźby, o relaxowa-
»nie surowości wyroku, a zatym łaskawe dozwoleń Braci naszym łą-
»czenia się z nami, jeżeli ich chęć społeczeństwa nakłania do jedności.

Ale za wezwaniem *Ministerii* do Tronu po oświadczeniu przez
»ufta J. W. Kancelerza Koronnego wdzięczności Najjaśniejszego Pana
»JMcPana Kraszewskiego y Kościakowskiego za czułe wyrazy wier-
»ności w swych głosach, JMc Pan Krakowski takową odebrał rezolu-
»cyą: że Kolledzy Jego sami sobie winę przypisać powinni, nie chcąc
»pisać się y łączyć do związku Konfederacyi, ktorey wyroki ani co-
»fionne, ani odmienione bydź nie mogą. In Ordine wygotowania Or-
»dynacyi Sądow Seymowych solwowana Seffya do Poniedziałku.

SESSYA VI.

D N I A 2. W R Z E S N I A.

JAsnie Wielmożny Marszałek Konfederacyi Koronney zagał w te
»słowa:

»Jm więcej W. K. Mość Pan Moy Miłościwy łożysz usiłowania
»dla dobra tego Narodu, im więcej winien Ci wdzięczności, tym mniej
»zdolną potrafi iey moc wyrazić przed Tronem W. K. Mci Pana Naszego
»Miłościwego. Nie lubisz pochwał Miłościwy Panie, oszczędzasz nawet
»ile możesz dziękczynienia Ci za łaski, czynami swemi tylko wiekopo-
»mney sławie wieńczyć chcesz swoje skronie, aby potomność podchleb-
»stwa nieznająca, prawdziwe w Tobie dobrego Krola wielbiła zaszczyty.

»Materya obrania Seymowych Sędziow zakończona, teraz samych
»Sądow Ordynacya przychodzi przed Tron W. K. Mci, y przed oczy Prze-
»świeatnych Skonfederowanych Stanow, do tej więc przystąpić mamy.

Czytany zatym był Projekt Ordynacyi Sądow Seymowych
»przez JMc Pana Sekretarza Konfederacyi Koronney. Po przeczy-
»taniu którego JMc Pan Grocholski Kasztelan Bracławski radził w
»głosie swoim, ażeby ten Projekt dla lepszego rozważenia był roz-
»trząsany na Seffjach Prowincjonalnych; y uwagi y odmiany nad
»nim od każdej Prowincyi poczynione były referentem do Stanow
»Rzeczypospolitey.

J. O.

J. O. Xiążę Sanguszko Woiewoda Wołyński radząc, ażeby
»Projekt ten był wzięty *ad deliberandum*, uskarżał się na liczne Kom-
»missye wypadłe na przeszłym Seymie z pokrzywdzeniem Obywatelow,
»y żądał, ażeby takowe Kommissye od łron zaskarżone, były odfła-
»ne na Trybunał do finalnego rozsądzenia.

J. W. Sosnowski Hetman Polny Litewski radził podobnie iak
»JMc Pan Kasztelan Bracławski, aby Projekt Ordynacyi Sądow Sey-
»mowych był na Seffjach Prowincjonalnych roztrząsiony; coby da-
»leko łatwiej było, iako dało się widzieć z obrania tym sposobem
»Sędziow Seymowych, aniżeli tu w Jzbie, gdzie każdy zabierając
»głosy, czasby się próżno trawił, z trudnością porozumienia zdań
»rozmaitych y uformowania odmian w Projekcie.

Zabrał potem głos JMc P. Bukar Poseł Kiiowski w te słowa:
»Pierwszy w tej Praw Świątnicy głos podnoszę, na oświadczenie
»Najwyższego Majestatu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego uszanowa-
»nia, na polecenie się łaskawym względem Prześwieatnych Skonfederowa-
»nych Najjaśniejszej Rzeczypospolitey Stanow.

»Do podanego Ordynacyi Sądow Seymowych Projektu przyma-
»wiam się iako Poseł, będąc albowiem z Prześwieatnej Ziemi Chełmskiej
»wybrany Sędzią Seymowym, możebym po ludzku chciał Wszecmo-
»cność tej najwyższej Magistratury rozprzestrzenić, lecz gdy rozwa-
»żam, że Sęstwo moje tylko do Seymu przyszłego, a Prawo, które się
»teraz utworzy na wieki trwać będzie, z tego powodu zdałoby mi się
»w teraźniejszej Ordynacyi, pewne y iasne dla Sądow Seymowych opi-
»sać granice, byśmy potem sami, na nieograniczoną onych nieutyski-
»wali władzę.

»Sądy Seymowe z instytutum swojego, nie więcej sądzić nie po-
»winny, tylko *Crimina Status, Crimina Lasa Majestatis*. Konstytucya
»Roku 1775. pomnożyła rodzaje Spraw do Sądow Seymowych należą-
»cych, *Oppressi Civis liberi, Perjurij, Corruptionis Judicis, denegati Ju-
»dicii*.

»Miałam pierwsze, lecz co do Artykułu *denegati Judicii*, daię pod
»rezolucyą moje Uwagi.

»Napisano tam jest pod tym Artykułem: Gdyby Sąd Ziemski,
»albo Grodzki Kadencyą umyślnie opuścił, gdyby chorobę sobie zmy-
»ślił, a oney niezaprzysięgi, gdyby na miejscu swoim Subdelegata Sę-
»dzia niezasadził, gdyby w sądowniu Regestr był przemieniony, gdyby
»Sąd apellacyi Prawem pozwoloney niedopuscił, że o to wszystko może
»Sąd Ziemski albo Grodzki bydź pozwany na Sądy Seymowe.

»To Prawo mięsza porządek y przyzwoite gradacye, wszak ka-
»żdy punkt z wyżej wymienionych znaczy *gravamen*, wszak *gravami-
»na* Sądow Ziemskich y Grodzkich, Trybunały poznawać y karać moc
»mają. Za coż Sąd Ziemski y Grodzki mający nad sobą zwierzchną
»Trybunałow władzę, ma bydź przed Sąd Seymowy pozywany? takie
»Prawo, *Duplex Forum* robi dla Sądu Ziemskiego y Grodzkiego, iedno
»Trybunał, drugie Seymowe Sądy, takie Prawo, jeżeli uchylone nie bę-
»dzie, zrazi dobrych Sędziow dziś Jurydykcyę osiadających, a otworzy
»te place dla ludzi na wszystko ueterminowanych, a zatym w tej mie-
»rze zdałoby mi się poprawić to tym samym sposobem, iak w tymże
»samym Prawie, y pod tym samym Artykułem Prowincya Xięstwa Li-
»tewskiego dla swoich Ziemstw y Grodow warowała.

»Do rodzajow spraw Jurydykcyi Seymowej podległych, przybył
»jeszcze ieden rodzaj z przeszło-Seymowych bardzo licznych Kommissyi.

»Zamieszanie między Obywatelami, ktore te pomnożone zrobiły
»Kommissye, opowiedział w głosie swoim JMc Pan Wiłkomirski, ia
»względem tych Kommissyi moię podaie Uwagę.

»Nie można niepowiedzieć, że w owym czasie zagęszczone Kom-
»missye sprawiły w całym kraju pospolite ruszenie, ale też nie można
»nie-

»nieprzyznać, że niektóre z tych Komisji położyły koniec takim sprawom, które Prawem następnym pokolenia w kłotni trzymając, wiekami »zaspokoić się nie mogły. Ztąd wypada, że skutki Komisji są złe »y dobre, szkodliwe y pożyteczne, więc ani ogólnie wszystkie za nie »wzruszone deklarować, ani ogólnie wszystkie znosić y kassować nie »można.

»Trzebaby podobno między niemi uczynić jakiś podział, naprzy- »kład Komisje finalnie osądzone przez strony dobrowolnym wyroku »dopełnieniem akceptowane, niegodzi się aby wzruszone były.

»Komisje finalnie osądzone, ale przez którąkolwiek stronę pra- »wnie zaskarżone, także rozpisowe, należy aby poznane były.

»Komisje kontumacyalne, albo jeszcze w wykonaniu będące cho- »ciażby skassować, a Sprawy do przywołanych Jurydykcyi przywrócić, »niczy się sprawiedliwości nieubliżyło.

»Ten podział względem Komisji, jeżeli się zdawać będzie, »należałoby, znowu pomówić, iaki Sąd ma poznawać Komisje drugiey »Klasy, to jest finalnie osądzone, ale przez którąkolwiek stronę prawnie »zaskarżone y rozpisowe. Czyli poddać je pod Sądy Seymowe, czyli ia- »kąś generalną uformować Komisję?

»Poddać pod Sądy Seymowe, będzie to rozciągnąć moc Sądów Sey- »mowych aż do sądzenia Spraw prawnych Cywilnych.

»Rozciągnąć moc Sądów Seymowych, do sądzenia Spraw prawnych »Cywilnych, będzie to nad granice *Instituti* tychże Sądów, a z czasem »czy nieprzyniosłoby to konfuzji między Jurydykcyami.

»Uformować generalną jakąś Komisję, zdawałoby się coś skła- »dniey, ale to znowu Obywatelów wyniszczenie, gdyby im z odległych »Woiewodztw przyszło tu zjeżdżać, tu czekać bez zamiaru czasu rozsa- »dzenia. A zatym czy niełżeby to było, po Woiewodztwach, a przy »najmniey po generalach wyznaczyć Komisje? oddać to do rezolucyi »Prześwietnych Stanów. A co do Ordynacyi Sądów Seymowych, jeszcze »wiedn upatruję spraw rodzaj, które temu Sądowi podlegać zdać się, a »ten jest z Remiss Trybunalskich y innych subselliew.

»Sprawy takie sprawiedliwie żeby temu Sądowi podpadały, y dla »tego osobny Registr Remissowy podobno będzie potrzebny.

»Kończąc ten głos oddać te moje uwagi pod najwyższą Waszey »Krolewskiej Mości Pana mego Miłościwego Decyzją, poznając cel y »zamiar czystych myśli jego, że W. K. Mość Pan mój miłościwy chcesz »Panowanie swoje łaskawością wsławić, sprawiedliwością ugruntować, »*Misericordia & veritas custodiunt Regem, & firmabitur Justitia*; Tro- »nus ejus.

Jmć Pan Sułkowski Pośel Oszmiański przypisał się do zdania »Jmć Pana Kasztelana Bracławskiego y Hetmana Polnego Litewskiego »o roztrząśnienie Projektu na Sejliach Prowincjonalnych.

Potym Jmć Pan Wyszowski Pośel Łomżyński miał mowę na- »stępującą:

»Poważać Krola, znać dla Niego nieskażoną wierność, kochać swo- »ją Ojczyznę, zaradzać wedle iey uszczęśliwienia, czuć y poznawać za- »dane iey ciosy, bronić Praw Kraiowych, w stanowieniu Prawa zosta- »wać w myślach niepodległych, bezprawność tłumić, a Prawo szanować, »y dla każdego Kraiowego Mieszkańca oczekiwaną ubespieczyć sprawiedli- »wość, a wszystkie Prawom Ojczystym y zaszczytom Narodowym prze- »ciwne dzieła walczyć, y tak nieprawność onych, iako y ucipżenie ztąd »wynikające odwrócić, są to obowiązki Prawodawcy połączone z powin- »nościami dobrze myślącego Obywatela.

Te to są powody, które ia za prawidłó mego postępowania »przedsięwzięwszy, niewprzód w tej okoliczności (do której zmierzam) »moje otworzę zdanie, aż za wyznaniem najwyższego W. K. Mci usza- »nowania, od Obywatela dla łaskawego y dobrotliwego Krola winnego, »z tym większym dla mnie ukontentowaniem, że rekognicyą moję łączę »razem

»razem podług przepisu instrukcyi od Ziemi mi danej, z nayspowinnie- »szym, imieniem teyże Ziemi za troskliwą staranność W. K. Mci około »Dobra publicznego podziękowaniem, a w krotkości słów z czystego »serca y umysłu mego pochodzących uskutkowawszy zamierzenie, co do »okoliczności przedsięwziętej odkrywam myśl moją.

»Mówić inaczej, będąc prawdy przyjacielem, ani mogę, ani »umiem, ani powinienem, tylko że Konfederacye wszystkie okropnym »dla Ojczyzny stały się upadkiem y zgubą, zktąd na cały Narod po- »wszechna złała się nieszczęśliwość, a zamiast ratunku doświadczal Na- »rod gorzkich z nich owoców; nie było żadnego związku, którego wy- »nalazcy y pierszyciele w niego wchodzący nie uwielbiali tytułem zba- »wionnego dzieła rozpoczętej roboty, niewynadywali nayliczniejszych »pochwał dla swoich związków, nieobiecowali naywiększych pożytków »dla Ojczyzny z Konfederacyi przeszłych pochodzących; a przecież sku- »tki robot wtzystkich związkowych, któż niewie, iakie iarzmo Narodowi »przyniosły? nowość niewidzianą wprowadziły, Rząd pomieściły, Kro- »la z zaszczytów iego egofości, owo zgola niezrozumianą nigdy iakąś »wystawiły w Rzeczypospolitej postać: ulegał Narod tym Prawom, ale »ulegać był przymuszony y Krol. Przyszedł czas, że terażniejszy Kon- »federacya przewodniczym pierwszeństwem W. K. Mci zaszczycona, kto- »rey stał się głową Nayaśniejszy Krolu, od podobnego Kray cały ura- »tuie nieszczęścia, bo tak się spodziewać należy. Krol iak dobrze życzy »Ojczyźnie, znałomy Praw Narodowych dokładnie, na łonie Ojczyzny »wychowany, wyrwać nas z tey nieszczęśliwości potrafił toni; narzekał »Narod zawsze, ale doświadczal, że bezskutecznie y daremnie, ufa te- »raz, że losy iego pomyślną rokować dla siebie mogą korzyść y ocalenie »niewzruszonych zaszczytów wolności. Jest w spodziewaniu pozostały »w domu Obywatel pomyślnych skutków zaradzeń naszych z tego Seymu »wyniknąć mających, że wyzuty Prawem przeszłego Seymu, do swojej »powroci własności; wygląda spracowany Gospodarz zwolnienia nad mo- »żność uiszczenia się nałożonych Podatków, czeka każdy pokrzywdzony, »że nakłady iego y wydatki w popieraniu zamierzonego interesu w czasie »ostatniego Seymu zwyczajnie wymagane, od korzystających wrocone, »y oddane Właścicielom zostaną. Narod cały inaczej wrożyć sobie nie- »może, zapatrzwszy się na szczególniejsze terażniejszej Konfederacyi »obowiązki, iak tylko że wszystkie przeszłego Seymu uchwały, iedne »przeciwko nayistotniejszyemu Prawom urobione, drugie bez znieśienia da- »wnego Prawa w różnych przypadkach udziałane, a w zysku tylko spor- »y zatrudnienie przynoszące poznawane, uchylane y znoszone będą.

»Y w tej Ci to wierze ia y z Kolegą moim weszliśmy w węzeł »Konfederacyi terażniejszej po zaczęciu onej, chcąc równie iako nay- »lepiej zaradzać wedle Dobra Ojczyzny swojej, mając za pierwszy cel y »maxymę, bytć w społeczności z radzającymi, niżeli po odsunięciu się »od związku terażniejszego, zostać w bezczynności y zawieść Ziemię »własną w iey żądaniach do Seymu, po wybraniu na Funkcyę Poselską, bo »tak rozum, potrzeba Ziemi, y rostopność kazały.

»Jesteśmy zatym w nadziei, że z Praw stanowić się mających »pod niniejszą Konfederacyą, wszelka na cały Narod spłynie szczęśli- »wość, a Obywatele Kraiowi cieszyć się będą nowych Praw wyborem przy »niewzruszonej wolności, y w wielorakich ucisnieniach znajdą ulgę, a »każdemu Obywatelowi zostanie wymierzona sprawiedliwość.

»Jako zaś Prawo stanowione tak wielkiej jest wagi, pokąd znie- »sione nie będzie, że wszyscy iemu ulegać, one dopełniać, y w nay- »szczegulniejszy zachowaniu uiszczać winni iesteśmy, bo te panie »nad nami, y więz nas bez ograniczenia, tak zdaie się rzeczą konie- »czną y nieodbitie potrzebną, iżby w naymniejszym punkcie wątlone »nie było, gdyż one upoważnia pierwszeństwa, a w każdym rządym »Państwie kwitnący pomnaża wzrost, dla tego żeby też Prawo było do- »pełniane w każdej okoliczności, W. K. Mci y Prześwietnych Stanów »dopraszam się.

M

»Zc

»Ze zaś obrady nasze w każdym czasie y pod czas teraźniejszego Sejmu iedyną y szczególną zlecen od Braci w domach pozostających, w instrukcyach Posłom przepisanych mają zasadę, y fundament, y pierwszym bydlz powinny celem, bo oni charakterowi y uczciwości naszej swóie powierzyli oczekiwanie; Zaczynam z miejsca mego, aby żądania w instrukcyach pomieszczone, do umiarkowania porządku y sprawiedliwości w Ziemi regulujące się, niebyły przepomniane, ale raczej miały swoią konsyderacyą, y w czasie w Prawie na tym Sejmie rezolucyą, naywyrażniey sobie zamawiam, y o to dopraszać się będę.»

Pytał się za tym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron. czyli jest zgoda, ażeby Projekt czytany, był roztrząsany na Sejliach Prowincjonalnych?

W tym Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koron. przypisując się do wyżey wspomnianych zdań względem roztrząśnienia Projektu Ordynacyi Sądow Seymowych na Sejliach Prowincjonalnych, oświadczył: iż trzeba oszczędzać czasu, gdyż są interesi wielkiej wagi do decydowania, między ktorými jest zapewne istotnym ubezpieczenie granic. Uczynił zatym krotką relacyą ze Komisji wyznaczoną z ostatniego Sejmu do rozgraniczenia, z Moskwą tylko jest uskuteczniiona, z Dworami zaś Wiedeńskim y Berliniskim nie jest iclżce zakończona, z traktowania tylko z temi Dworami Rada Nieustająca, y Departament interesów Cudzoziemskich, iako im było zlecono, zda w iwoim czasie rachunek. Teraz zaś uprzął, ażeby znajdujący się tu Jmć Pan Gurowłki Marszałek Nadworny Litewłki Demarkator do rozgraniczenia z Rosyją, uczynił relacyą *de peractis*.

Zabrał zatym głos Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewłki w te słowa:

»Te są Nayiaśnieyszy Krolu zasianych rozterków owoce, te na ogolne Kraiu dobro wszelakiego nieszczęścia spływaające zrodła, w wolnym Narodzie samowładztwo Krola Obywatelom wystawia, kochaących swobody bliskiey straty wolności razić podszeptem, a z tego powodu oddalać wielu od winnych Maiestatowi obowiazkow, wpiać w Mięszkańców nienawiść, z nienawiści zniewagę, a z tey obrzydłą dopiero złości zemstę wkorzeniać y rozkrzewiać.

»Nabyte ze krwi od wieków wolności baczny troskliwie piastując Ziemiannin, gdy od osobistego Prawdy uznania w zakątnych domu własnego cieniach oddalony zostaje, a skrytych badać się niema sposobu układow, usłanym przewrotności do wpatrywania w czyny Monarchy widzie gościńcem y najlepsze do zaratowania Oyczyzny szrodki upornie zrucając, tak się mocno wiadomym niby od siebie powodować pozwała, że w nieczynności żyjąc, za skuteczne iż jeden drugiemu z kolei po daie lekarstwo.

»W tym to odmęcie Kraiowym, w tey tak burzliwej czasu nawałności, ktorzyby, Miłosciwy Krolu, skofatanego Sternik chciał ratować okrętu? ktorzyby życia własnego azardem chciał tych z ostatniey wydzwignąć toni, ktorzyby Styr trzymającemu rozumem, wiosło łamią ratunku? samby podobno własnego bezpieczenstwa szukać, mało się o tonących w ostatniey przepaści frasował całość.

»Inszy w Tobie Miłosciwy Panie, widzi cała Oyczyzna obraz, Ciebie bardziey Narodu smuci nieszczęście; niżeli naymilsze Korony utracone ozdoby, niżeli powierzone z Antenatow Twoich tey naywyższej godności zmienione przywileie. Wolafes przywoiwać w czasie z tego uczynić ofiarę, niżeli sporem iuż napełnionemu Krolestwu różnego gatunku uciskow ieszcze pomnażać klęski, y całość Kraiu w niebezpieczeństwie bez ratunku zostawić, do ktorego Narod miłości ku Tobie zapędem mogłby był trafić niespodzianie. Tak przykre ciosy niezerwały iednak spoionego ogniwa miłości, oddafes Krolu łask Twoich szafunek, y tym chcąc nakładem ogolnie pomnożyć Dobro y utwierdzić.

»Oto-

»Otoczony zewsząd dotkliwą przykrością ledwie nie każdy Mięszkaniec, ani się iednym chęci związanym węzłem oprzeć niemogąc postronnym Mocarstwow, kiedy iuż mimo Twoich Krolu Nayiaśnieyszy zabiegów, mimo pieczy y prawie gwałtownych starań naybliższym ostatecznego widział się upadku, kiedy przy grobie caley wolności y własnego iestestwa, nad sliskim stanął zabrzegiem, musiałes W. K. Mość widząc do upadku niezgody dążących drogą, chociaż naywyższym wzruszony żalem, przykrego, ale przecież, życie dającego, użyć lekarstwa; Pozwolifes W. K. Mość na tych odcięcie członków, ktorych upornie, bez mocy bronienia żadnym sposobem zaratować niemogłes, a po zawartym na to przymierzu, w przeszło-Delegacyinym gronie rozkazafes Nayiaśnieyszy Krolu dopełniać scisle włożonych na mnie rowno z Kolegami obowiazkow; przyiąłem chętnie, lubo śmurną z natury czynność: bo krotz własney Matki wesoło chce grzebać ciało? Syn chyba wyrodney chciwie po niey żądający spadkow.

»Podobało się iuż do tey mianowaney czynności zgromadzonyn Stanom Rzeczypospolitey przepis wszystkiego uczynić działania, podobalo się mowić to nam rozkazać, co okoliczność czasowa dozwała mieć wolnego, co rostopność konieczności sądziła. Z tego przepisu nayprzod w zamianie Plenipotencyi między Kommissarzami Nayiaśnieyszy Imperatorowy Jeymci żadney nie było zawady, co do Ceremoniału oddania wizyt po przywiedzionych obu stronnie przyczynach na fundamencie, że przybyli na grunt Polski Kommissarze Rossyjscy, iuż nas tam od Rzeczypospolitey delegowanych zastali, znalazły się sposoby, iż pierwszeństwo wizyt nie było zawafem mającey się rozpocząć roboty, iakoż po niedługim odbytym sporze dalszego obchodzenia łatwy między Kommissarzami ułożyliśmy porządek, w ktorym kolej miejsca Konferencyom była umowiona.

»Na miejscu *Termini à quo* iak naydoskonaley rozpatrzywszy się, szliśmy rzeką Dźwiną do miejsca, gdzie Woiewodztwo Witebskie do tey przypiera rzeki, tam niesprzeczną w niczym znalazłszy granicę, rozgraniczenie Woiewodztwa Witebskiego z Połockim, mieliśmy powinności.

»Dopełniona w tym miejscu Geometrow weryfikacya, gęsto krete załamania, czyli gzygzakowego wymiaru, w szczupłych aż nadto wymensi liniach, obwod granicy Woiewodztwa Witebskiego z Połockim, widocznie okazała. Zważając tak wielką nieregularność granic tych Woiewodztw, a mając sobie moc w Instrukcyi daną, trzymania się linii prostey, tam gdzie rzek nie maaz, nie bez referencyi pierwey do Prześwietney Rady Nieustającej na ciągnięcie w pięć linii prostych przyzwoliliśmy.

»Rezolucyą takowa nie tylko że zamknęła wszystkim iuż pretenzyom mogącym się zdarzyć wrota, nie tylko że wyrażonych na Mapie linii utwierdzenie, znosząc obojętność, objaśniła granicę, ale ieczcze ten z siebie wydała pożytek, że na mil kilka kwadratowych przez tę zmianę, od Rzplitey nieodpadło, a w tym razie, gdzie przez przeciągnięcie prostych linii odeszły Obywatelom Rzplitey w Kordon Rossyjski grunta y sianożęcia, nayusilnieysze czynilismy staranie y reprezentacye, aby przy wiecznym dzierżeniu y pewnym onychże zabezpieczyć używaniu. Jakoż ci o tym zaświadcza, ktorzy natychmiast łaskawe dla siebie pozyskali względy. W dalszym Dukcie granicy między temi dwiema Państwami zatrzymało nas literalne tłumaczenie Traktatu, co do wyrazow słowa: Ordwa czyli Orawa. Ustawiczne Obywatelow denoszenia, a mianowicie Jmć Pana Romera Podkomorzego, teraz godnego Posła, w ten czas Kolegi naszego względem rzeki Droiecia, gościńcem nadziei prowadziły nas, y były powodem wyszukania granic Rzeczypospolitey w głębi kraiu przez Rosyją zabranego; o czym zehyśmy iak naydokładniey informowanemi bydlz mogli, do publicznego udaliśmy się po Wsiach, Miasteczkach y Parafiach, obwieszczenia, wszystkich kraio-

M 2

»kraiowych Obywatelów, miłością zaklinając Oyczyznę, prosząc usilnie, »żeby nam dowodów y wiadomości poddać, y użyzyć raczyli: lecz »kiedyśmy y o tych rzekach dokładnego od wszystkich badali się prze- »konania, pokazało się, że Droieć rzeka, za Witebskiem mil koło dzie- »siątka swoy biorąc początek, koło starey granicy Moskiewskiej kory- »tem idąc do Dniepra, w Wiosce Hussynnym do Hrabstwa Dąbrowny »należącej wpadająca, jest od tego miejsca w górę na powrót się wró- »cając mil blisko trzydziestu, y że taż rzeka w Woiewodztwie Witeb- »skim bieg swoy mająca, jest Traktatem *cessionis* z całym Woiewodz- »stwem ustąpiona y zręczona, powrotu tedy do niej, ile w głębi Wo- »iewodztwa Witebskiego mieć już bez zgwałcenia Traktatu niepodobno »było, y nie można. Wszak gdyby rzeka Droieć, bydl mogła granicą, »zostawiała do Litwy część znaczną Woiewodztwa Witebskiego, y Po- »miat Orszański cały, któryby brzegiem tylko oddzielał część puszczy do »Hrabstwa Dombrowieckiego należący. Lecz takowemu Duktowi rzeką »Droiecią, sprzeciwia się moc y wyrażenie Traktatu, oddając całe Woie- »wodztwo Mścisławskie y Witebskie Rossyjskiemu władaniu, y część »zwierzchnią Woiewodztwa Mińskiego. Wiesz zaś Ordowka teraz zowią- »ca się, do Jeymć Pani Gutakowski należąca, miała dawniey iskoby »nazwisko Miasteczka Ordwy, o ktorey nomenklaturze żadnym niepo- »pato dowodem. Kommissya Rossyjska upornie widząc nas stawiają- »cych przy słownych tylko zamowach, do literalnego przyciskając się »sensu Traktatu, punkta granic trzech Woiewodztw: Witebskiego, Po- »dolskiego, y Mińskiego przy rzece Bereżynie szukać zamyślała, y w tym »żądze y pragnienie w podaney Nocie oświadczyła. Nie miło w ta- »kie się było nam puszczać zapędy, y widząc iakaby żąd strata kraiu »dla Rzplitey wyniknęła, płacone bez żadnego dowodzącego prawdy do- »kumentu opuszciliśmy pretensye: Jch bowiem dłuższe popieranie grze- »chemby było teraz od Was Prześwietne Stany poczytane, gdyż wczesne »z Kommissyą Rossyjską umiarkowania, mil kilkadziesiąt kraiu dla Rze- »czypospolitey ocalonego zostawiło y przyniosło. Tu już różne *pro et* »*contra* tłumaczenia Traktatu ułatwiwszy, Druć rzekę za Droieć chętnie »przyjąwszy do examinowania dyrekcyi zrobionego wafu przystąpić mu- »sieliśmy, ktorego obiadźka lubo nauczała, że w linii prostej miał »bydl wysypany, przecięć dokładnie go zlustrowawszy, dwuścienne w »nim znalazłszy załamania, a te po kilka Wiosek do władania Rossy- »jskiego zagarniające, nowe nam nieco otworzyły trudności. Kiedyśmy »przecięć dobrze dowiedli, że nad przepis Traktatu, te wszystkie były »zabrane, nazad Rzplitey powrocone zostały.

»A tak zakończywszy na ziemi naywięcej czyniące sporu wymia- »ry, do obiadźki rzek graniczących między temi Państwami przystąpi- »liśmy.

»Na Dźwinie nayprzód, potem na Druieci y Dnieprze, większą »część Wysp do Rzplitey znalazłszy, wolna nawigacya, Obywatelom »kraiowym naszym, przewozy, przejazdy, młyny, wspólne jazy, y in- »ne rzek pożytki obwarowanie naysilniey, naydokładniey zabezpieczone »zostały, a to w akcie ogólną robotę zawierającym, w którym nay- »mnieysze Miasta, Miasteczka, Wsie, y Uroczyszcza, podług opisu y »Instrukcyi nam wydanej zapisane, a przy skończeniu rozgraniczenia »dzieła przez obiedwie Strony podpisanym.

»Z tych tu przełożonych Naszych Kommissarskich czynności po- »zna Narod, iak Nayiasnieysza Imperatorowa Jeymość całej Rossyi, w »każdym Prawie Nam Kommissarzom swych powinności spełnianiu, do- »statecznie poznać dawała, że nie potrzeba powiększenia Jey kraiu do »tych Ją z Rzeczpospolitą przynuszała Traktatów.

»Chciała w tym razie ta Wielko-duszna Monarchini zapomnieć, »iak od niektórych z Narodu wydanemi *in publicum* mogła bydl urażo- »na pismami, że Jey staranie o kraiu spokojność, Prowincyi całość, by- »ło bezskuteczne; że sama, na koniec, losom czasowym ulegać muszęca,

»nie

»nie tylko ieszcze za nasze wstawia się dobro, ale mogąca w słow obo- »jętności Traktatu, większym zaborem kraiu swoje rozprzestrzeniać gra- »nice, nie tylko w swoje nicodebrała władanie, co Jey już iasne nadała »Prawo, lecz przez złamanie prostej ciagu granicznego linii, pozwoliła »przecięć odpasć niektórym już przedtym zabranym okolicom. Miło »nam było w tym tak smutnym uslugi razie, tych Obywatelów pocie- »szyć, ktorzy do spofeczeństwa swey matki powracają, a W. K. Mci »strapiione nieco uweselić serce, iż więcej mieć będziesz ludu, który »sprawiedliwości okiem, w Twoie się wpatrując czyny, wielbić Ciebie, »y kochać nieprzestanie.

»Do ugruntowania niewzruszoney dla Rzplitey granic pewności, »należało nam ieszcze było podług przepisu Instrukcyi, murowane wy- »stawić słupy, ale wystarczającego na to od Rzplitey nie mając kosztu, »a własność swoią przypadkowym ogniem dobrze zmniejszoną czując, »musieliśmy się z stawieniem onychże nieco zatrzymać, a dotego całe »dzieło do Ratyfikacyi zgromadzonych Stanów odsyłać, do Jey to woli »y nowych rozkazów, rzeczą potrzebną zostawić sądziliśmy.

»Tey teraz Nayiasnieyszy Krolu, Prześwietne zgromadzone Sta- »ny, pracy naszej zdawszy rachunek, całe dzieło do waszego oddaliśmy »utwierdzenia, skwapliwie waszych czekając wyroków; czyli w miłości »zasłużyliśmy sobie u was wspomnienie, czyli za to tylko naganni, że »tyle nad przepis waszych rozkazów odzyskawszy kraiu, niemogliśmy »całego Traktatem ustąpionego wziąć y uprosić.

»Zagrzewałeś nas W. K. Mość ustawicznymi swemi rozkazami, »w Oycowskim mogę mówić napomnieniu, żebyśmy przy ostatniego »Traktatu stojąc osnowie, sił swoich, y starunkow wszelkich na pocie- »szenie odpadłego kraiu nie ubliżali. Dopełniliśmy rozkazu, y co tylko »w tak wielkim nieszczęściu będących mogło było ratować, dla nich się »uprosiło. Zaświadczy to Nayiasnieyszey Imperatorowy Jeymci Respons, »że chętnie nasze przyjąwszy proźby, trzyletnią w podatku dla nowo za- »branych uczyniła folgę: Zaświadczy to Dziennik prac naszych, w kto- »rym na czele codziennych trudow y kosztu, znaydziesz Nayiasnieyszy »Krolu przeszłego Woiewodę Kaliskiego, Męża wielokrotnemi dla Oy- »czyzny ubogaconego zasługami, znaydziesz w nim W. K. Mość, y »Prześwietne zgromadzone Stany, iak ustawiczną pracą, iak rostopnym »umiarkowaniem umiał ten godny Kommissarz dać poznać Oyczyźnie, »iak w doli nieszczęścia pogrążonych ratować miło nam było, y du- »chem iedności tchnącym Kommissarzom dla dobra ogólnego nie ciężko »zdawało się pracować. A iako dzień dniowi podać naukę, tak ieden »drugiemu poddawał sposoby, iako w rozpacz bydl Braci uslužnym y »Oyczyźnie.

»Do różnych uproszony obiadźek JMć Pan Morykoni Podkomo- »rzy Wiłkomirski, nie tylko że Prerogatywę Kommissarską utrzymał, »ale też różnicę o niektóre zachodzącą Wyspy tak rozmiarkowaną ro- »stropnością ucalił, że Jmci prawdziwie wdzięczność należy z powinno- »ści. Dopomagał nam wspólnie JMć Pan Tołoczko wszelkiego utrudze- »nia: y iego dla Obywatelów życzenia często się dla nich ziszcć musia- »ły. Swiadomszy kraiu, udoskonalony przymiotami, czując straż w »odpadłym kraiu godny tu Posel, a współ prac naszych Kolega JMć »Pan Podkomorzy Trocki, przyznać mu muszę, że iego pragnienie, »nasze kierowało żądanie.

»Po dostatecznym już pracy naszej wyłuszczeniu, po oddanym »w Ręce W. K. Mci kraiu całego opisie, bez ukrzywdzenia prawdy tru- »dno zamilczeć, iako się W. K. Mci należy wdzięczność, żeś nam do »pracy naszej przydać raczył JMć Pana Sierakowskiego, w tym wydo- »skonaleniu Kawalera, zaszczyt Narodu; zasadzona ta dla kraiu całego »w winnicy latorośl, co raz dostalsze dla Oyczyzny wyda z siebie owo- »ce, y co przedtym było Krolom obowiązkiem nadano, to samo W. K. »Mość z miłości do swoich przyjął Rodaków, y w nacyięszych dla

N

»wszyst

»wszystkich czasach własnym utrzymywał koszt. Zbieray więc W. K. Mość pieczy teraz swoiey pożytki, y w dobrze myślących sercach, »te czytay wyrazy, że dokładne. Młodzi ćwiczenie, wiekopomną Krolowi »pamięć, Oyczyźnie pomoc, krajowi przyniesie obronę. Dopełniał ten »sam Geometra, nie bez znacznego trudu, po ciemnych lasach, ba- »gnach: na żadną czasu niezważając porę, dokładnie swoich powinności. »Za objaśnieniem bowiem, miło nam było o krajowe dopominać się po- »żytki. Szczupła nadgroda zostawic nadzieię, że W. K. Mość na tak »dokładne wyrzawazy talenta, opatrzyysz sposobem do przyszłego cnot »wydoskonalenia.

»Godny Prowincyi W. X. Lit: Obywatel, cnot, imienia Naślado- »wnik JMé Pan Niemcewicz, do trudow y pracy przydany, że w nay- »większych y najzawilszych trudnościach zawsze pilny, zdrowia y ma- »iątku swego nieoszczędzając, niech znajdzie łaskawe Waszey K. Mci »względy.

»Zastanow się tu innicy znajoma konieczności czasowych ludzka »suppozycja, niewinny przymuszonych przemocą, że kraju tak wielka »ginie rozległość. Ciesz tym przynajmniej strapione serce, że Tron »Narodu takim osadzony Monarchą, którego upoważnienie y cnoty, za- »biegi y rozsądnosc resztę od upadku obroni kraju; mówię z przeświad- »czenia, mówię z uczuciem, że Tobie Nayaśnieyszy Krolu, kto szcze- »rey nie wyznaje wdzięczności, ten albo kochać dobrego Oyca nie chce, »albo nie umie. Ja w tey wyćwiczony nauce, niosę do Tronu Twego »dla dobra ogólnego prozbę, żebyś Ratyfikacyą granic wedle Traktatu »uczyniwszy, pociągnął przez to drugie Potencye, aby tak wielki przy- »kład Nayaśnieyszey Imperatorowy mając, swoje iak nayprzedej koń- »czyli granice.

Zabrał zatym głos JMé Pan. Romer. Podkomorzy Trocki w te słowa:

»Y z obowiązku Instrukcyi. Woiewodztwa mego, y z własney »pełney życzliwości pobudki, winnę W. K. Mci Panu Memu Miłościwe- »mu niosąc uszanowanie, stawam przed obecnością Majestatu Twego z »przyzwolitą nieposłakowaney ku swym Monarchom wierności serca y »umysłu obiarą.

»Jako ta jest powszechnie wszystkim żyjącym ludziom przyzwoi- »ta własność, czuć to zawsze co dolega, tak w szczególności tego nie- »wyznać tym, którym y należy, y którym głos w piersiach wolnego »Narodu niezatłumiony dozwala, sądziłbym za naganny przeciwko wła- »snemu przeświadczeniu występ.

»Jżeliż niewidzi każdy z osobliwym podziwieniem, że Narod »nasz Polski niegdys w obszernych przyległościach Prowincyi swoiey »ogromny, niegdys od sąsiadujących Monarchow szanowany, nieprzy- »ciaciołom straszny, stał się teraz przed światem prawie wgardą y upo- »dleniem, stał się uszczuploną wielu zniszczonych Obywatelow garstką, »stał się na koniec niegdy, niesnasek, y samego nierządu iakowymśiś »zakładem czyli siedliskiem.

»Utraciliśmy honor Narodu, oyczystey reputacyą sławy, niena- »ruszoną Oyczyzny Synow wiekami, krwią y męstwem Przodkow na- »szych przysposobioną substancją, ani się użalać na kogo innego mo- »żemy, iak tylko na naszą własną nieczułość, ambicyą, skryte intrygi, »dyffidencye, preferencyą czyli predylekcyą prywatnego zysku nad po- »wszechnie Oyczyzny dobro, a ztąd przez nas samych bezwzględnie, a »prawie gwałtownie do tak fatalney dążących klęski.

»Spełniło się w tym niedościgle Nayańszszego Pana panujących »nad nami dzieło, spełniło się z dopuszczenia tey nad nami y całym »światem rządzącey Władzy uciążliwe trzech Potencyi na naszą stratę »sprzymierzonych usiłowanie.

»Stało się zatym zadosyć ułożonym Traktatom, stało się zado- »syć na fundamencie onych w przepisanej Regule y Instrukcyi od Naya- »śnieyszey Rzplitey nam danej.

»Jak

»Jak zaś przykrej w tym pracy y utrudzenia, przeszłego J. W. »Woiewody Kaliskiego, J. W. Marszałka Nadwornego W. X. Litt. y dal- »szych współpracujących Dzieło, niszczące ich prawie zdrowie, iak samo »smutne z współ-Bracią, naszymi pożegnanie, gorzkim napełniło serca na- »sze umartwieniem, mówię o tym daley *eripit verba dolor*.

»Dosyć mi na tym referującemu się do obszerney J. W. Jmci Pa- »na Marszałka Nadwornego W. X. Litt. Relacyi iawnie przyświadczyć, »że ten Przezniony Minister nad zamiar Traktatow ułożone przeciwne za- »myśły, umiał doskonale swoją molifikować perswazyą, potrafił *sua dex-* »teritate od dalszego pomknięcia Granic natężone wstrzymać zapędy.

Potym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewickiej mówił w te słowa:

»Nayaśnieyszy Krolu Panie moy Miłościwy, Prześwietne Skonfe- »derowane Stany. Uczyniona teraz przez Jmć Panow Demarkatorow do »granic Rossyiskich relacya, otwiera na dniu dzisiejszym usta moje, w »ten czas właśnie, kiedy dla dania świadectwa Prawdzie, one otworzyć »każdy jest obowiązany. Zaszczycony będąc Urzędem Sekretarza Rady, »szła prawie cała ta negocyacya, Papiery, Rysunki, y Mappy do niey »należące przez ręce moje, y znajdując się *in Archivu* Rady. Lecz wy- »żey zacząć potrzeba.

»Nie tajno jest każdemu, iako iuż to od dawnych lat przez dłu- »goletnie obce y wewnętrzne Woyny przytłumiona Edukacya, y formo- »wanie serc y umysłow Obywatelskich popsuy obyczaje, a te osłabiły »sprężyny rządu y sforności.

»Nie tajno, że ztąd wyniknęło, iż to tylko mniemaliśmy bydź »Dobrem powszechnym, co zdaniem szczególnym przez osobiste wzglę- »dy udecydowaliśmy, a gdy tak każdy myślał, ieden drugiemu nieustępu- »jąc brał się do obrony y poparcia zdania swojego, ani mając ani ule- »gając takiemu Sędziemu, któryby miał moc albo pogodzić, albo prze- »wazyć millionowe przedsięwzięcia.

»Nie tajno, że z tąd wypłynęło zbieranie partyi, gromadzenie osob, »ktoreby *iurarent in verba Magistri*, upor y zaciętość przy osobistym »zdaniu, które podbiwszy wprzody umysły, zanosily potem do serc Oby- »watelow niezgodę, tam rozżarzone podniętą własney miłości wybuchaly »potym w płomienie nienawiści utarczek y wojen domowych.

»Nie tajno, że takim pożarem w popioł zostały obrocone większe »od nas Mocarstwa, y że na przeszłym *immediate* Seymie za pomocą »nayańszzey Opatrzności, a za staraniem y roztroptym powodowaniem »W. K. Mci Pana mego Miłościwego ledwośmy resztę Kraiu z tego ognia »wyrwali. Więc o tym mówić niebędę.

»Stało się. Poczynione są Cessye, nastąpiły Traktaty, została De- »markacya, którą seymujące na ow czas Stany zdały na Radę przy Bo- »ku W. K. Mci nieustającą, do approbacyi y Ratyfikacyi na terazniey- »szym Seymie.

»Tu wyznąć muszę, iak nieskwapliwie, iak roztroptnie Departament »interessow Cudzoziemskich tę negocyacyą prowadził; Przyświadczą Pro- »tokuły Konferencyi w Radzie *in pleno* czytane, iż *nihil intentatum reliquit*.

»Zapatrzywszy się Rada y Patryotycznym y Politycznym okiem »na powiększenie Kraiow Rzeczypospolitey przez powrocenie choć nie- »zbyt wielkich częstek zabraney Ziemi, na korzyści z Handlow wynikają- »ce, na moderacyą Nayaśnieyszey Imperatorowy, która, nie to co przy- »właszczyć mogła, zagarnęła, ale to co przez Traktaty jest Jey ustąpio- »nym, odgraniczyć żądała, uznać w tey mierze nieposłakowaną wier- »ność, gorliwość y sposobność Jmć Panow Demarkatorow do przyjęcia tey »Demarkacyi przychyliła się; która w obreimbach Traktatu zamknięta szko- »dliwą bydź nie mogła, a względem Handlowych y Politycznych stała się »iuż użyteczną, y stać się może użyteczniejszą.

»Narody Narodami, szczęśliwość y *exsistentia* Kraiow pomocą y »przyjaźnią drugich utrzymują się. Niech iuż nic nie zostanie, coby

N a

»było

»było tam Najjaśniejszy Imperatorowy do zupełnej z Rzeczpospolitą »konfidencyi, przyjaźni, y obrony. Przekonały iestem, iż największe »szkody y utraty nasze ztąd najbardziej wypłynęły; że Dwór Petersbur- »ski Interessow naszych niebrał za swoje własne.

»Smiało więc mówię, y życzliwie Oyczyźnie moiej radzę, kiedy »o przeczytanie y przyjęcie podanego do Łaski Projektu W. K. Mci y Zgro- »madzonych Zkonfederowanych Stanow upraszam.

Czytał więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litewskiej Pro- »jekt podany od Jmć Pana Marszałka Nadwornego Litewskiego, wzglę- »dem dania mocy Najjaśniejszemu Panu do ratyfikowania Konwencyi »rozgraniczenia z Dworem Rossyjskim.

Po przeczytaniu którego Jmć Pan Kasztelan Sochaczewski mo- »wił w te słowa:

»Pomiliam wyrazy winnego Waszey Krolewskiej Mci podziękowa- »nia za łaskawe mnie w wierney Radzie umieszczenie, gdy w tej mierze »dla oszczędzenia poświęconego zbawiennym obradom czasu, od Maiesta- »tu iego dysponowany zostałem wraz z Kollegami memi. Niemogę ie- »dnak pominąć wyznania wdzięczności, ktorey skutki okażą, gdy wier- »ney Rady obowiązki przy pierwszeństwie y poważeniu Maiestatu dopeł- »niać będę.

»Prześwietne Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, uczyniona iest »nam relacya przez Ichmościow Kommissarzow wyznaczonych o zaszczy- »według opisu Konwencyi Petersburskiej Granic z Potencją Rossyjską »Demarkacyi, po ktorey Projekt do Ratyfikacyi podany y przeczytany zo- »stał. Znam to, iż w teraźniejszym Rzeczypospolitey Stanie y w tera- »źniejszych obradach mieć powinien approbacya; Rozumiałbym jednak »aby uskutkowanie teyże Ratyfikacyi według podanego Projektu przecią- »gnięte być mogło, żebyśmy w tym przeciągu dopomnieć się mogli od »Jmć Pana Ministra Rossyjskiego skutku dopełnienia przyobiecane go nam »uroczyście, Przyjacielskiego do dwóch sprzymierzonych Potencyi, wzglę- »dem oddania zabranych nam nad Konwencyą Petersburską Kraiow, inte- »ressowania się. Y lubo publiczny ogłos podał nam do wiadomości, iż »Potencya Rossyjska w tej mierze tyle z siebie sprawiła, ile przyjaźne »pod teraźniejszy czas pozwoliły okoliczności; Nieuczyniemy jednak zdro- »żności, gdy dopomniemy się, w tym postępowaniu zostawimy ieszcze »powod przyjaźni nam Sąsiedzkiej Potencyi Rossyjskiej do wstawienia »się za nami w dalszym sposobniejszym do zupełnego wykonania cza- »sie; dopełniemy oraz obowiązki czułości naszej w każdej podającej się »ku temu okazji.

»Pracowitość Ichmościow Kommissarzow do tey Demarkacyi wy- »znaczonych, sprawiedliwej od W. K. Mci, y Prześwietnych Stanow »wyciąga względności.

J. W. Jmć Xiądz Kanclerz W. Koron. oświadczywszy że De- »partament interesów Cudzoziemskich zda rachunek z negocyacyi z Dwo- »rami Wiedeńskim y Berlińskim, z ktorego da się poznać iak wiele Impe- »ratorowa Rossyjska przykładła się do odzyskania nam wziętych przez te »Dwory nad Traktat Kraiow, uznał konieczną potrzebą dla oświadczenia »wdzięczności teyże Monarchini, zwłaszcza że ona nie tylko nie więcej »nad Traktat *Cessionis* niewzięła, ale ieszcze z zabrania podług Traktatu »ustąpiła, nieodwłocznie Projekt mocy Ratyfikacyi podpisać, dodając: »że Prawo *de deliberatione* do trzech dni, służy tylko do wewnętrznych in- »teressów, a gdzie idzie o oświadczenie attencyi wielkim Monarchom, »tam niebawnie Rezolucya być wzięta powinna.

Krol Jmć wokowawszy do siebie *Ministerium*, mówił sam w te słowa: »Podechlebiając sobie, że przez lat trzynaście Panowania Mego po- »zyskałem ufność Narodu, a mianowicie wybranych *ex millibus* godnych »zasiadających Posłow, że nieuchybiam pilności w sprawowaniu powin- »ności Moiej, y że prawdzie świadectwa ubliżyć nigdy nieumiałem; z »tych

»tych powodow mam nadzieję, że świadectwo Moie będzie miało wagę »w umysłach W. Panow, iako nie tylko Relacya Jmć Pana Marszałka »Nadwornego W. X. Litt., y Podkomorzego y Posła Trockiego iest pra- »wdziwa, ale że układ aktualny interessow Rzeczypospolitey wyciąga, »abyśmy nieodwłocznie dali dowod Imperatorowy Jey Mci Rossyjskiej, »że przyznaiemy Jey zasłużoną sprawiedliwość, iż ona bodayby naśla- »dowanym przykładem, według Traktatu tylko *Cessionis*, ale niewięcej pro- »wadzić kazała dzieło *Demarcationis* Kommissarzom swoim. Jestem prze- »świadczony, że Jmć Pan Kasztelan Sochaczewski z powodu Ducha dobre- »go radził zwłokę podpisania Projektu *in Ordine* Ratyfikacyi, ale znając »sposob myślenia iego, spodziewam się, iż przestanie na zaręczeniu Moim, »że dla uskutkowania Patryotycznych sentymentow iego, iest potrzebne nie- »odwłocznie podpisanie rzeczzonego Projektu.

»Czczę y poważam Prawo publiczne *de deliberatione*, ale znamy »to, że te Prawo nieodigło woli przedszey Rezolucyi w potrzebie, aże to »iest potrzebnym, abyśmy dali dowod wdzięczności Imperatorowy Jey- »Mci, więc upraszam o podpisanie dziś przeczytanego Projektu.

»Tak sądzę, że iak Marszałkowie zapytają, czyli iest zgoda na »podpisanie Projektu, tenże za powszechnym zezwoleniem przez Delego- »wanych do Konstytucyi podpisany będzie.

Zaczyn Jmć P. Marszałek Konfederacyi Koronney, zapytawszy po »trzy razy, czyli iest zgoda na podpisanie rzeczzonego Projektu? gdy »powszechnie okrzykniono za każdym razem, Zgoda, Ichmość Panowie »Delegowani do Konstytucyi przystąpili do podpisywania onego.

J. W. Jmć Xiądz Kanclerz W. Koron. oświadczywszy od Tro- »nu wdzięczność Stanowi Rycerkiemu za ufność, którą tenże Stan »pokłada w swym Krolu (co y sam Najjaśniejszy Pan potwierdził te- »mi słowy: „tak iest,“) *in Ordine* rostrząśnienia Projektu Ordynacyi »Sądow Seymowych na Sejlych Prowincjonalnych, y wybrania z ka- »żdey Prowincyi po dwóch, do ułożenia uwag y odmian, dla donie- »szenia o nich Stanom Zgromadzonym, sówował Sejly na Dzień iu- »trzejszy na godzinę iedenastą.

SESSYA VII.

D N I A 3. S E P T E M B R I S.

JASNIE Wielmożny Marszałek Konfederacyi Koronney zagaiwszy w »te słowa:

»Ten iest łaskawie Rządzącego Krola dowod ufności w Narodzie, »ten pod dobrym Panem wolnego Narodu zaszczyt, że to, co każdego »w szczególności dotyka względem stanowienia Opisow sprawiedliwości z »wolą Monarchy swego, sam Narod rozstrząsa. Tak iest Miłościwy Panie »daiesz nam poznać widocznie, że te tylko chcesz mieć Prawa, ktore Na- »rod rozważywszy mile przyimuie dla swego dobra; y z tego powodu po- »zwoliłeś, ażeby Ordynacya Sądow Seymowych na Sessyach Prowincyo- »nalnych rozstrząsana była. W oczekiwaniu cierpliwym decyzji Stanow »zgromadzonych, dalszych ich oczekuję rozkazow.

Jmć P. Olizar Stolnik Koron. Posel Wołyński miał mowę na- »stępującą:

»Czuie Narod, zna Woiewodztwo moie, słodkim byż obowią- »zkiem serca swe do tego zródła obracać, z ktorego powszechny szcze- »śliwości płynie początek.

»Dopełnia go Najjaśniejszy Krolu Woiewodztwo Wołyńskie, gdy »pierwszego ust moich otwarcia, nieinaczey, iak na oświadczenie winney »Maiestatowi wdzięczności używać zleciło.

»W krotkich ię, ale z serca idących, zawieram wyrazach, iż ile »W. K. Mc P. M. Mił. cnot w sobie posiadasz, tyle Tronow chwały »w ser-

»w sercach tychże Obywatelów znajduiesz, a przeto szczególnych po-
»chwał zamiar kładę.

»Projekt dnia wczorayszego Aktu Demarkacji, a zatym cały Tra-
»ktatu skutek zamykający pod tytułem Ratyfikacji przyjęty, nieść powinien
»wspólny zadość uczynienia, na w zaime obowiązek.

»Stało się od nas wszystko, stać się powinno y dla nas, gdy
»nieszczę Obywatele pokrzywdzeni, Obywatele żalący się na Wojsko Ros-
»syjskie swych skarg ułatwienia y uspokojenia czekają.

»W porządku czego, dopraszam się W. K. Mci P. M. M. y Prześw.
»Stanów, aby Nota podana być mogła do Jmć Pana Posła Pełnomocne-
»go Rossyjskiego, żądająca wyznaczenia Kommissarzów z strony Dworu
»niego, którzyby z mianowanemi od nas Kommissarzami, po Wojewódz-
»wstach ukrzywdzonym Obywatelom, gdzie znaleźć się mogą, istotną y nie-
»odwołalną szkodę ich dowiedzionych uczynili nadgodę, zwłaszcza że
»Najjaśniejszy Imperatorowa Rossyjska Wojsko swe nie tylko tytułem, ale
»y skutkiem chce mieć przyjacielskim.

»Niech będzie koniec temu co Mieszkańca dolega, y co go boli,
»aby już odtąd uczuć, iż Traktatu utwierdzenie, jest dla niego nie tylko
»tamą dalszych dolegliwości, ale też Epochą miłego pokoiu.

»Pozna więc cnotliwy Obywatel, iakie są pierwsze owoce związku,
»ktoremu Miłościwy Panie przodkujesz.

»Używać ich będzie w pogodzie serca y ducha, odeymie się pre-
»text y póchop mowienia, że gwałt tak chciał, gwałt tak postanowił,
»gwałt tak utrzyma.

»Na przeciw czemu głosić on będzie głosem serca y prawdy, że
»ten związek wcale nie naprawił, czcze wypełnił, podeyrzliwe zawstydził,
»y nie innej zażył mocy, tylko samej miłości dobra powszechnego, y
»całości Ojczyzny.

»Zwać będzie prawdziwą wolnością, a nie dążeniem do samowła-
»dztwa, gdy Prawa nie będą niższe y słabsze nad urzędy.

»Rzeknie w sobie: Cnotliwa mądrość Króla jest bezpiecznym za-
»wsze y pożytecznym dla Narodu przewodnictwem.

Zabrał potym głos Jmć Pan Kossowski Sędzia Ziemiński y Poseł
Drohicki, w którym złożywszy winną Maieństwu imieniem Ziemi
swojej rekognicyą, oświadczył: iż zamiast zezwolenia na podpisanie
Projektu Ratyfikacji Traktatu z Dworem Petersburskim, względem De-
markacji, tak z mocy Instrukcyi, iako y z wrodzonej ku zagarnio-
nym, a dziś odgraniczonym Braci, miłości, miał nieść naygorętsze
prośby do Tronu, aby przez nayuścielsze Najjaśniejszego Pana do
Dworu Petersburskiego wstawienie się, ciż wyłączeni wład na łono
swey Ojczyzny, a pod łódki Najjaśniejszego Pana Panowanie byli
przywroconemi Obywatelom. Z powodu atoli ubespieczania przez ułta
Najjaśniejszego Pana, iż powolność Skonfederowanych Stanów w
traktowaniu w tej mierze z Dworem Petersburskim sprawi lepszość
sukcesu; niemniej y Przeświećnej Prowincyi Litewskiej (którą szcze-
gulniey miłość iednorodnych Braci a dziś odgraniczonych interesów
władby miała) chęć zezwalania w milczeniu uspiła, o to przynaj-
mniej dopraszam się, aby ciż Obywatele za dobrociwym Najjaśniey-
szego Pana iako łaskawego y łitościwego Ojca dołożeniem się, przy
zachowaniu własnych, y krwi Przodków swoich nabytych majątków,
zadawnioną pod niniejszym Panowaniem odnawiali sobie łódycz. U-
praśzał oraz aby powolność Skonfederowanych Stanów w wzywz wzmian-
kowanym Traktowaniu do podobnego z innemi Potencjami nie była
Prawodawczym przykładem, a to z ważniejszych pobudek; iż nie
tylko nad Traktat Petersburski Kray jest przygarniony, ale y pozost-
stały Narod Polski nieumiarkowanym ceff ustanowieniem; tak jest
uciśniony, iż w czasie z istotnych wyzuty dochodów, własney Ojczy-
znie

źnie użytecznym bydz nie będzie sposobnym. Około czego wzywał
Oycowskiego Najjaśniejszego Pana, y Skonfederowanych Stanów
zarządzenia.

Jmć Pan Kuszelewski Poseł Smoleński przełożył potrzebę de-
putowania do Rady Nieustającej dla examinowania Jey czynności,
ażby Stany zgromadzone Rzplitey z powzięcia dostateczney infor-
macyi, mogły przystąpić do dokładniejszego opisu Ustawy przyszłej
Rady.

Jmć Pan Zieliński Poseł Płocki mówił w ten sens:

»Przekonany doświadczeniem, iż W. K. Mość Pan Moy Miłości-
»wy w swoich czynnościach niezmierzasz tylko do uszczęśliwienia kraio-
»wego, a w nim ogólney Narodu szczęśliwości; Nie myślą sprzeciwie-
»nia się nayprzezorniejszym zamierzeniom W. K. Mci P. M. Miłościwe-
»go, nie chęcią przeczenia całkowitego Projektowi Ratyfikacji zaborów
»Najjaśniejszey Imperatorowy Rossyjskiej, nie zamysłem nawet zata-
»mowania powszechney woli Przeświećnych Skonfederowanych Stanów,
»ile w tym stanie, w którym nam już czynić inaczej nie przystało, czy-
»niłem nieciakie zastanowienie nad pomienionym ratyfikacyi granic Proie-
»ktem, na dniu wczorayszym, przez J. W. Jmć Pana Marszałka Wiel-
»kiego Xięstwa Litewskiego podanym, a za zgodą Przeświećnych Skon-
»federowanych Stanów, przyjętym, y przez J. W. W. Deputowanych do
»Konstytucyi podpisanym. Prawo albowiem o deliberacyi Projektów usta-
»nowione, przy którym obstawam, było w tym moiego zamysłu pra-
»widłm. To gdy się zdało Przeświećnym Skonfederowanym Stanom
»uchylić nieuchronną potrzebą, na tym mi przestać słusznie należało;
»Ile gdy woła W. K. Mci Pana Mego Miłościwego usty Pańskimi Prze-
»świećnym Skonfederowanym Stanom oświadczoną do tej powolności zo-
»stałem zachęcony.

»A lubo mówić o tym Projekcie byłoby to już mową nie w swo-
»im czasie umiarkowaną; Mówić jednak w okoliczności fednymże ogni-
»wem spoionej, nie tylko nie widzę bydz rzeczą naganną, ale według
»mego przeświadczenia koniecznie potrzebną.

»Słyszałem w głosach na dniu wczorayszym mianych, a przyspie-
»szających iak nayrychlejsze podpisanie Projektu, między innemi dwie
»takowego zdania przyczyny; pierwszą, żebyśmy okazali przychylność
»Najjaśniejszey Imperatorowy Rossyjskiej w ochoczej y rzyskiej aprobacyi
»granic Jey zaborom służących; drugą, żebyśmy zabezpieczyli się z Stro-
»ny teyże Najjaśniejszej Monarchini od dalszych kraiu naszego zaborów. Co
»do pierwszej, takżeśmy umieli ją okazać, że zgola uczynek poprzedził
»myśli y chęci nasze. Co do drugiej, nie sobie, lecz teyże Najjaśniey-
»szej Imperatorowy Rossyjskiej zabezpieczyliśmy granice, y w ten czas
»dopiero będzie naszym warunkiem, gdy taż Najjaśniejszej Monarchini sama
»czyli przez swego Pełnomocnika ratyfikować raczy granice między wy-
»staniem z obojey Strony umiarkowane. A zatym z miejsca mego upra-
»szam W. K. Mości Pana Mego Miłościwego, a Wam Przeświećne Skon-
»federowane Stany przekładam potrzebę ułożenia y podania przez Mi-
»nisterium Noty Wielkiemu Posłowi Najjaśniejszey Imperatorowy Rossyi-
»skiej, aby, gdy Przeświećne Skonfederowane Stany, z powodów przy-
»chylności były tak skore do aprobacyi granic zaborom Dworu Peters-
»burskiego służących, zyskały wzajemną wdzięczności odpłatę od Jego
»Dworu w Ratyfikacyi pomienionych dla Rzeczypospolitey granic. Mię-
»dzy innemi politycznymi rządności swoiey ustawami Rzeczypospolita We-
»necka mieści y tę, że wyznacza pewną liczbę krajowey Młodzieży, aby
»była przytomna składającym się teyże Rzeczypospolitey Radom, cel ta-
»kowego układu nie inny zamierzać należy, iak ten, aby Młodz krajowa
»przyspasabiała w sobie zdarność bydz użyteczną w wieku dojrzałym
»swoiey Ojczyźnie; plon podobnego użytku, iako samey ludzkości jest
»przyzwoity, tak niemniej rządowi naszemu Republikańskiemu użyte-
»czny.

»czny. Y tóć to, co mi jest powodem upraszać W. K. Mci Pana Me-
»go Miłościwego, y Prześwietnych Skonfederowanych Stanów, aby ta
»część Narodu, ta spodziewana dobrej przyszłości nadzieja była domie-
»szczona do społeczeństwa Obrad Naszych.»

JMc Pan Czosnowski Poseł Bracławski wroząc pomyślnie suk-
cessa z Konfederacyi pod pierzeństwem Krola swego uformowanej,
zamowił sobie, ażeby Rzeczpospolita Seymująca, gdy przydzie do
Materii Podatków publicznych, raczyła wprzód sposob wybierania
ich, niż wielość obmyślić. Uskarżał się na liczne Kommissye wypa-
dłe z przeszłej Delegacyi, radząc, aby te, które skutku niewzięły,
lub przeciwko którym są zaskarżenia, odeślane były do właściwej Ju-
rydykcyi dla finalney rezolucyi. Te żądania, iako y wszystkie
okoliczności y interessa kraiove polecił Oycowskiemu staraniu Jego
Krolewskiej Mości.

JMc Pan Marszałek Konfederacyi Koronney przychyliwszy się
do zdania JMc Pana Smoleńskiego, ażeby nastąpiła Deputacya do
examinowania czynności Rady Nicustającej, oświadczył: iż ma na
ten koniec ułożony Projekt, o przeczytanie którego upraszał.

Czytany więc był przez JMc Pana Sekretarza Konfederacyi
Koronney, a gdy powszechna na niego zaszła zgoda, przez Delego-
wanych z Senatu y Stanu Rycerskiego był podpisany.

Wokowane zatym było Ministerium do Tronu, a JMc Xiądz
Kancelarz W. Koron: oświadczywszy czułość y dotkliwość J. K. Mci
nad uciskiem Narodu, zalecił Jmieniem Najjaśniejszego Pana, aże-
by podane były na piśmie Kancelarzom Specyfikacye krzywd z do-
kładnym wyrażeniem, komu, od kogo, gdzie y w jakim czasie sta-
ła się uciążliwość? dla podania względem tego Noty przez Ministe-
rium Posłowi Wielkiemu Rosyjskiemu. Solwowana oraz była Scłya
in Ordine roztrażnienia y ułożenia Ordynacyi Sądów Seymowych,
na dzień jutrzejszy na godzinę jedenastą.

SESSYA VIII.

D N I A 4. S E P T E M B R I S.

Po zagaieniu JMc Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w ten
sens:

»Jedyna a nayprzychylniejsza troskliwego o dobro Narodu Panowa-
»nia Dobrym Krolom nadgróda, że czyniąc dobrze ludowi, który im
»Bog w pieczę oddał, wdzięczność żyjącym, a daley wiekopomność sta-
»wy, chwalebnym dla nich zostaje udziałem.

»Tey się W. K. Mci Pan Nasz Mił: pewnie spodziewać możesz,
»czujesz w gruncie serca sprawiedliwość, że Ci jest powinna, czuujemy
»y my, którzy około tego dobra pospolitego pracujemy pod Powagą Ma-
»jestasu, obowiązki nasze dla Krola tak Dobrego, y ku zaratowaniu ia-
»ko nayprędzemu tey Oyczyzny przynaglaające. Przeto Projekt Oydyna-
»cyi Sądów Seymowych już to trzeci dzień iak ad deliberandum poda-
»ny, powinienby dziś odebrać swoię rezolucyę.»

JMc Xiądz Biskup Kujawski iako Prezes imieniem Prowincyi
Wielkopolskiej, upraszał Krola JMc, ażeby dla dokładniejszego
roztrażnienia Projektu Ordynacyi Sądów Seymowych pozwolony był
dłuższy czas ad deliberandum; O co też JMc X. Biskup Kijowski
imieniem Prowincyi Małopolskiej, a JMc Pan Niesiołowski Woje-
woda Nowogrodzki imieniem Prowincyi W. X. Lit: dopraszali się.

Wezwani zatym byli Ministrowie do Tronu, a JMc X. Kan-
clerz W. Koron: oświadczył imieniem Najjaśniejszego Pana; że lu-
bo

bo Prawo mieć chce, ażeby Projektu sub deliberatione zostając, ile
w interessach wewnętrznych in triduo decydowane były; na przełożę-
nie atoli godnych Prezesów Prowincyow, decyzyą onego do iutra
przeciągnąć pozwala, z tym ostrzeżeniem: ażeby w podobnych mate-
ryach, triduum miało swoię obserwacyę.

Pó tey od Tronu Rezolucyi zabrał głos Jmc Pan Marszałek
Konfederacyi Litewskiej w te słowa:

»Najjaśniejszy Krolu, Panie moy Miłościwy, y Prześwietne Skon-
»federowane Stany, Jeszcze tkwić muszą w pamięci Prześwietnych Skon-
»federowanych Stanów, wyrażone przezemnie na dniu onegdajszym sto-
»pnie y gradacye upadku Państw Rzeczypospolitey; zły to lekarz, który
»ubolewa nad gangreną, a pozostałych ciała nie myśli uzdrawiać częstok.
»Gdy poznamy przyczynę choroby naszej, czyż do zglądzenia iey brać
»się nie mamy? wszakże sub lata causa, tolluntur effectus. Gdy żal nasz
»nad upadkiem Kraiu rozpościeramy, czyż zaradzać o dalszey iego trwa-
»łości niepowinniśmy?

»Nieznayduie się tu podobno nikt, w tym oświeconym Zgroma-
»dzeniu y wyborze Narodu, któryby niewiedziął, że chcąc zabezpieczyć
»dalszą trwałość Państw Rzeczypospolitey, a szczęśliwość w niey mieszka-
»jących zaręczyć Obywatelów, niemasz innego sposobu, iako poiedno-
»czyć rozroznione zdania y rozprzęgłe wole, w ieden obiekt dobra po-
»wszechnego, y miłość Oyczyzny usposobić.

»Święte wspomniane nazwiska, zdaie się, że już wszystkich za-
»palają serca, że na Was iak na słodki lep z naywiększą padaią łatwością:
»lecz nie tak jest, trzeba Wam ofiar z prywaty y parcyałości, a na to
»ambicya woła: niemasz zgody; trzeba na koniec z Fortun y majątku,
»a temu skąpatwo, rozwiązłość obyczajów, zbytek niepotrzebnych wyda-
»tków, osobiste przeciwią się względy.

»Nie skleicie umysłów iednym tylko przeświadczeniem, że to jest
»Dobro powszechne, chcąc ie tym połączyć sposobem, jest to chcieć
»aby iednostayne były zdania oświeconego z ciemnym, wspaniałego z po-
»adłym, bogatego z ubogim, rozrztutnego z skąpym, y tam daley, a jest-
»że to w naturze poptutego świata? uprzedzonych umysłów ludzi na nim
»żyjących? potrzebna iednomysłność: gdy nie będzie, możnaż sobie za-
»kładać dalszą Państwa trwałość? możnaż wrożyć o iego pomysły po-
»wodzeniu?

»Poznały dawno tę prawdę inne Narody, lecz nie na samym iey
»poznaniu uspokajały się, szukały sposobów, widziały że potrzeba była
»w iedną wolą wpoić wszystkie, w ieden cel wlepić wszystkich zdania
»y oczy, iednym słowem: z rozmaitych kółek ieden uformować ścuch,
»ktoryby był nierozzerwany wewnętrznie, a dla mocy y tęgości swoiey
»szacowany y szanowany zewnątrz, tym końcem zaczęto Prawa pi-
»sać, w układaniu, których, musiał każdy Obywatel sakryfikować częst-
»kę naturalney wolności, częstok nawet Fortuny y majątku swego, a to
»ażeby w tym powszechnym wyrażeniu zdania y woli wszystkich, zna-
»laź rowne do wszystkich prawidło, a więc krzywdy nie masz, żeby
»nikomu niewolno było następować na cudzą pozostałą wolność y wła-
»sność, a więc zysk jest zewnętrznego bezpieczeństwa, żeby znalazł na-
»koniec pomoc y obronę dla współ-Obywatelów swoich, a więc zabe-
»spieczył się zewnątrz.

»Zdawało się, że tak mądrze y roztropnie zapobiegłszy niesforności
»umysłów, już więcej nie nie zostawało do uszczęśliwienia Narodów.

Y takby bydź powinno, gdyby rozum ludzki szedł zawsze za pra-
»wdą, a serce dobrego zawsze pragnęło, lecz skazitelna natura przycmi-
»ła rozum pozorami, a serce napełniła namiętnościami.

»Zaczęto więc nadciągać Prawa do swoich wygod y potrzeb, za-
»czął każdy onym ten sens dawać, ktoen rozumiał bydź dla siebie nay-
»przydatniejszym, a gdy nie było Sędziego, któryby miał ziednoczyć
»umysły wszystkich względem myśli Prawa, stały się Prawa pisane nie-
»potrze-

„potrzebnymi, wypowiedziane onym posłuszeństwo, w stan natury człowieka przywrócić, a społeczność została znowu tym okropnym skutkom „y niebezpieczeństwu podległa, którą nierząd y *Anarchia* za sobą ciągnie.

„Nauczyło na ten czas doświadczenie, że niedosyć jest Prawo pisać, ale go trzeba egzekwować, a ta egzekucja byż nie może bez mocy „krempiającej Obywatelów y wiodącej do posłuszeństwa.

„Poty wszystkich wypolerowanych Narodów jednostayne są zdania, „ale się różnią w sposobach ustanowienia powierzenia tej mocy, jedni ją „samym tylko Monarchom powierzyli, drudzy z przydaniem im „niższych Osób y doświadczeńszych Radców, którym mocy tej udzieli- „li, a to według ogulney formy Rządu.

„Nasza Rzeczpospolita w trzech Stanach skład swoy mająca, u- „stanawiając na przeszłym Seymie Radę Nieustającą egzekwującą Prawa, „sprawiedliwie ustanowiła, aby Stan Rycerski mógł mieć miejsce swoje „w teyże Praw egzekucyi.

„Lecz odjęta moc tłumaczenia Prawa W. K. Mci y Radzie przy „Boku Jego Nieustającej, dała Prawo tłumaczyć je każdemu Obywatelo- „wi, ztąd nieposłuszeństwo dostoięństwu W. K. Mci y nayspierwszym w „Kraiu Magistraturze, ztąd urągania y wzgardy teyże Magistratury, „ztąd nierząd w całej Administracyi polityczney, ztąd niespokojność y „zburzenie umysłów Obywatelów, ztąd wzruszona z zamiar swoich spo- „kojność y bezpieczeństwo każdego, ztąd uskarżenie się na exystencyę „dzisieyszej Konfederacyi, y na okoliczności nią otaczające, która prze- „ciężby niebyła, gdyby moc egzekwująca prawa przyzwoita sobie miała „podległość.

„Jest w mocy naszej z terasnieyszego przypadku zapobiegać przy- „szłym, mam do tego podany u Laski Projekt, o przeczytanie którego „śmiem upraszać W. Kr. Mci y Prześwietnych Zgromadzonych Stanów.

Zaczyn Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koron. przystąpił do czytania Projektu *sub titulo* — Obiaśnienie mocy Rady Nieustającej przy Boku Naszym — Po przeczytaniu którego Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron. miał następującą mowę:

„Nayiaśnieyszy Krolu P. N. M., Prześwietne Skonfederowane Sta- „ny. Y starożytności Dzieje, y świeższych wieków ślady przeświadcza- „ją, że wszystkie Państwa, skoro w nierząd wpadły, iedne w krotszym, „drugie w pędzszym czasie upadać musiały. Przebieżmy dawne w zawa- „linach swoich pogrzebane, uważmy dzisieysze Rzeczypospolite, Wenecką, „Hollenderską, Szwajcarską, te się utrzymują nie tak mocą, iako że na „porządku stoją. A przez coż nasza tak fatalnie do upadku nachylona? „ieżeli nie przez to, że co raz w większą wpadła Anarchią pod przeszle- „mi Panowaniami, w których y sam żyłem. Przemoc y skład łask w „kilku Osób ręk, miłość Rządu y egzekucyi Praw wygasify. Coż przy- „wiodło do tych klęsk które cierpiemy, do tey zguby, w której się gra- „żemy? ieżeli nie ten nierząd, który nieznacznie ale spiesznym krokiem „nas okrzył. Moźniejsi słabszych według żądzy prowadzili, za ambicyę „wielu, za interessem nawięcey stopnie się równości pomieszały, y na- „turalnym powodem w nierząd nas wprowadzify, Forma Rady Nieusta- „jącej dopiero przeczytana, tuszę, że nas z zakwiflania tego wyprowa- „dzi. Postrzegając przemoc oko widzieć będzie niebezpieczeństwo, pomier- „nieyszych sposobów zabieżenia tej przemocy dobierać będzie, przy- „pominać Prawa, y wieść do wykonania onych, nie kilka osób, ale kil- „kadziesiąt z Senatu y Rycerskiego Stanu pilnować tego Urzędu rostro- „pnie będą.

„Krol, Pan ślubem wzajemnym z tym Narodem zawartym, Prero- „gatywy swoje uroczyście mając upewnione, a przecież dla miłości lep- „szego Rządu, z nich uczynił ofiarę, a iakże też y wyższe w Narodzie „Urzędy, cożkolwiek z siebie sakryfikować nie będą? aby niżsi boiaźni „ich niemieli, a przez to, aby spokojność w umysłach się odrodziła, „sprawiedliwość między wszystkimi Stanami zakwitła y nadzicia wydzwi- „gnienia Rzpltey z nieszczęścia iey zaiasniła.

Kiaże

Kiaże Jmć Sapieha Kanclerz W. Lit. upraszał, ażeby czyta- „ny Projekt, był wzięty *ad deliberandum*. O co także, gdy Jmć Pan Sosnowski Hetman Polny Lit. domowił się, Krol Jmć wezwał *Ministerium* y oświadczyć raczył przez usta Jmć X. Kanclerza W. Ko- „ronnego, że dla dania czasu roztrząśnienia Projektu Ordynacyi Są- „dów Seymowych, iutro decydować się powinno, solwuc Scssyą „na dzień iutrzyszzy na godzinę iedenastą.

SESSYA IX.

D N I A 5. W R Z E S N I A.

PO zagaieniu przez J. W. Marszałka Konfederacyi Koronney w te słowa:

„Nayiaśnieyszy Krolu Panie M. Mił: Prześ: Skonfederowane Sta- „ny. Możemy sobie dobrze wrożyć o przyszley Seymu tego pomyslności, „będąc świadkami nieprzestannej okoła dobra naszego pracy W. K. „Mci P. N. Mił. Nie masz tu żadnego prywatnego celu, iedyny tylko „słodkiej w kraiu spokojności zamiar, bezpieczeństwo każdego Obywatela, „ufatwienie się z przemocnymi Sasiadami, a w tym co nam zostawiły „wyroki, rząd dobry, rząd pożądany, rząd trwały, na sprawiedliwości „władze polegający. W tym zamieszaniu Projekt Ordynacyi Sądów Sey- „mowych iuż pod oczyma będąc Prześwietnych zgromadzonych Stanów „*ad deliberandum*, iakie dalsze czynić mamy kroki, czekam rozkazu W. „K. Mci P. M. mił: y Prześ: Skonfederowanych Stanów.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski iako Deputowany z Scs- „syi Prowincyi Małopolskiej mowił za Projektem Ordynacyi Sądów „Seymowych przez tę Prowincyą ułożonym, w ten sens:

„Dafes pole Nayiaśnieyszy Panie Narodowi swemu wolności pe- „ne, bo wolnym zdania umysłem, poznania, przeniknienia, y rozważe- „nia Projektu Ordynacyi Sądów Seymowych.

„Ten Narod z trzech Prowincyi przez Deputowanych w iedno „złożony, do wzajemnego porozumienia się zgromadzony, z odniesieniem „do Prowincyi swoiey co ułożył? powrociwszy; potwierdzenie swych „czynów otrzymawszy; niesie do Tronu W. K. Mci, y zgromadzonych „Stanów przemennie z Prowincyi Małopolskiej wysadzonego, prac swo- „ich plony.

„Czyste, bo mocą rozumu y zdań Patryotycznych trzebieone, po- „żyteczne, bo do celu sprawiedliwości ostrożnie zmierzające, a powinnie „ostrożne, bo w materyi iedney z naydelikatnieyszych.

„Życie, czyli śmierć, honor, czy majątek, podległe temu Prawu „będą, równie srogiego miecza, iako naywyższego Sądu mocą obalać się „mające, izaliż ta okoliczność nie jest naysilnieyszej godna uwagi?

„Ale nie, Nayiaś: Panie, niepotłumiła w nas ta boiaźń odwagi, „sprawiedliwe wyrazy pisać nie osłabiła ręki.

„Tyle mieczów, ile spodziewanych występów na wszystkie czę- „ści kraiu z władzą wyniszczenia iaszczurczego plonu, wysłać pozwolifa- „by Prowincya moja do wygubienia złościwego rodzaju, y na ieden mo- „ment nic skażytnego w granicach Państwa swego nie cierpiąc.

„A gdy chęci tych uskutecznić nie może, święte przeto Prawo „1588. *de Crimine laesae Majestatis & Perduellionis* uchwalone, za prawi- „dło Ordynacyi Sądów Seymowych ponowiła y wskazała.

„Coż iuż więcej uczynić mogła, y może ta Prowincya? Oto „otacza Cie dobry Krolu Stroża serc własnych, iak Krola, iak Oyca „swego, miłością, wiernością pałających, a z mocy Prawodactwa, wy- „pisem spraw rodzajów złości w Ordynacyi Sądów Seymowych umie- „szczonych, grozi dopuścić się mającym występkom, Sąd zaś ustano- „wiony, aby karaf popełnione, nakazuje.

P z

»Jest

»Jest bowiem zawsze gniazdo złych ludzi, y nie z iedney natu-
ry, rożny też przeto rodzaj złości wydawać usiłują.

»Jeżeli duża zuchwałość obrazić Krola, targać bezpieczeństwo z
»spokojnością połączone Oyczyzny awoicy, przez bunty y porozumienie
»się z nieprzyjacielem, przez odkrycie tajemnic szkodliwe, Zamku lub
»jakiej części Ziemi poddanie, obrzydłego przekupstwa dopuszczenie się,
»ludzi werbowanie y z Państwa wyprowadzenie, sposobem niemych by-
»dła przedawanie, mocy zagranicznej na pogwałcenie równości używa-
»nie, y innych występku przez rodzaje y gatunki Prawem opisanych
»popętnienie, są w rodzaju równe sobie, te grzechy Bogu y naturze
»obrzydłe, Sądowi ostrym władającemu mieczem, do ukarania oddała.

»A iako dwa nayistotniejsze, a nierozdzielne w sobie dary, od
»Boga nadane, Krol dla Narodu, Narod dla Krola, tak wspólnym usu-
»łowaniem ubezpieczać się powinny! Broń Nayaśn: Panie, mocą Pra-
»wa y miecza Oyczyznę Tobie zaślubioną, w rodzaju spraw, *Perduellio-
»nis*, Ciebie Narod broniąc *in Crimine laesae Majestatis*, równie użyje tej
»władzy, o czym Projekt do Łaski podany nauczył.

Podobnież JMé Pan Bieliński Poseł Czerki oświadczył: że
roztrząśniony na Seßyi Prowincyi Wielkopolskiej Projekt, był zgo-
dnie ułożony, który oddany do Łaski, ażeby był czytany, dla ap-
probaty Stanow zgromadzonych upraszał.

Zabrał potem głos JMé Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny
Lit., w którym wyexplicowawszy, iż Prowincya W. X. Lit: mając
oddzielne Prawa swoje od Korony, *conformiter* do Statutu Lit: osno-
wy, ułożyła *appendicem* do Projektu Koronnego Ordynacyi Sądow
Seymowych, o przeczytanie y przyjęcie ony dopraszał się.

JMé Pan Mikorski Poseł Gostyński chwalił dzisiajszą Konfe-
deracyą, że jest pod pierwszeństwem Krola JMci, pomyślnie wroząc
dla Narodu sukcesą. Przytoczył Konfederacyą Sandomirską; która,
że była przy Krolu y z Krolew, sławna jest y pamiętna przez oca-
lenie wiary, Tronu, Kraiu y Wolności, wysuszczył treść Projektu
Ordynacyi Sądow Seymowych, y o przeczytanie iego z poprawami
na Seßyi Prowincyi Wielkopolskiej poczynionemi upraszał.

J. PP. Bouffał Starodubowski, y Sulistrowski Mozyński Posło-
wie, odwołując się do Statutu Litewskiego, na fundamencie kto-
rego, Prowincya Litewska na Seßyi swojej *appendicem* do Projektu
dla Korony służącego ułożyła, upraszali o przeczytanie, y approba-
tę oney, złożony winne podziękowanie J. K. Mci za konferowa-
ną Pieczęć Xciu Sapiezie.

Czytał więc JMé Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney Pro-
jekt Ordynacyi Sądow Seymowych z niektórymi odmianami, a JMé
Pan Sekretarz Konfederacyi Lit: warunek y excepcye do tegoż Pro-
jektu dla W. X. Lit: służące.

Ale gdy liczne oświadczenia słyszeć się dały Posłow Prowin-
cyow Kor:, że w Projekcie dopiero przeczytanym nie są dołożone
wszystkie żądane y ułożone na Seßyach Prowincjonalnych odmiany;
y Xiąże JMé Sanguszko Woiewoda Wołyński w głosie swoim o
przeçytanie Projektu od Małopolskiej podanego dopraszał się; JMé
Pan Marszałek Konfederacyi Koron: oświadczył: że jeżeli jest wola
zgromadzonych Stanow, Projekt ten będzie czytany drugi raz cały
przez Artykuły z wyrażeniem, iak jest przez Prowincye ułożony, a
iaki w nim znajdują się odmiany, dla wolnego każdemu do Arty-
kułu każdego przymowienia się.

Czytać więc zaczął JMé Pan Sekretarz Konfederacyi Koron:,
ale gdy przyszło do naypierwszego Artykułu odmiennego w Projekcie
Prowincjonalnym czytany, wielu razem domawiać się zaczęło. Za-
tym

ym Xiąże JMé Marszałek W. Kor: radził, ażeby raczy cały Pro-
jekt wciąż czytać z odmianami, gdzie są iaki, a dopiero po prze-
czytaniu, ażeby się do niego przymawiano.

Xiąże zaś Poniski Podskarbi W. Koron: proponował, ażeby
Delegowani od Prowincyow; poszedłszy do Izby konferencyjonalney,
y zakonnotowawszy odmiany, ułożyli między sobą istotne poprawy,
y donieśli o nich Stanom zgromadzonym.

Na co gdy Krol JMé oświadczył, że lepiej, ażeby tu był
czytany Projekt z odmianami, któreby wszyscy słyszeli, a potem
na to zdania swoje dali; y gdy tym sposobem rzecz ułatwiona
była; czytał JMé Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney wciąż cały
Projekt z odmianą przy każdym Artykule. Odmiany, których
Prowincye żądały, a które w Projekcie czytany nie znajdowały
się, naypryncypalniejsze są te: 1mo. Ażeby Delatorem nie mógł
bydź nieposessyjonat y *Plebajus*, tylko Szlachcic osiadły. 2do. Aże-
by excepcya *Fori* na Sądach Seymowych służyć mogła.

Po przeczytaniu Xiąże JMé Marszałek W. Kor: domowił się:
1mo. Ażeby do punktu ekskludującego Senatorow y Ministrów w Ra-
dzie będących, od zasiadania na Sądy Seymowe, dołożyć, że ani ci,
którzy *in obsequio* Rady Nieustającej zostają, Sędziami Seymowemi
bydź nie powinni. 2do. Aby Sprawy Urzędowe mające miejsce w
Sądach Seymowych, wyraźnie wytknięte były, bo *qui totum dicit,
nihil excipit*. Nieboię się rzekł: ani unikam Sądu, ale będąc Stro-
żem Prawa, powinienem wiedzieć myśl Prawa; upraszam tedy, aże-
by Miniſtrowie z Urzędow odpowiadali tylko według Praw dawnych,
nie przyszłych, bo *de futuris contingentibus non datur scientia*. 3tio.
Ażeby do punktu w te słowa: „A ponieważ we wszystkich Spra-
wach do tych Sądow należących wyżej wspomnianych, rezolucye
„Rady Nieustającej poprzedzać powinny, więc żadney excepcyi
„*Fori* wnosić nie będą mogli oskarżenia, tylko sama Sprawa, o
„którą rzecz, sądzona będzie; „dodać *we wszystkich tych Spra-
wach w zmyśl namienionych*, y ażeby w nienależnych do tego Są-
du, excepcya *Fori* wnoszona bydź mogła.

Krol JMé oświadczył: iż gdy usłyszysz drugich w tym zdania,
zechce potem swoje otworzyć.

Zabrał więc głos Xiąże Sułkowski Woiewoda Kaliski y wyfu-
szczył, że Sądy Seymowe nie są rzeczą nową, bo w dawnych wie-
kach były pod Samowładnemi Krolami, którzy sprzykrzywszy sobie
sądzenie, podzielili na różne *Subsellia*; y tak Senatowi nayprzod
była nadana część tych Prerogatyw, do których Stań Rycerski po-
zniej był przypuszczony. Względem Projektu Ordynacyi Sądow
Seymowych, uczynił następujące reflexye: że jest potrzebą, ażeby
wszystkie Sprawy za zdaniem tylko Rady Nieustającej miały miey-
sce w Sądach Seymowych, bo ta Rada zastępując miejsce *Senatus
Consiliorum* na fundamencie Konstytucyi 1775. III. Instygatorowie,
co przedtym Prawem obowiązani byli wydawać Mandaty na też Sądy
ex resultado Rady Senatu, teraz to według Prawa za rezolucyą Ra-
dy Nieustającej czynić powinni. A dotego, że tym sposobem
zmniejszą się Sprawy liczba. 2do. Ze excepcya *Fori* mieysca mieć
nie może, skoro wpisy tylko za wiadomością Rady Nieustającej czy-
nione będą; bo inaczej ubliżyłoby się Powadze Krola JMci, y tey
naywyższej między Seymami Magistraturze Rzplitey, gdyby iey
rezolucye mogły bydź odmienniane przez nieuznanie *Fori*. 3tio. Ze
Delatorami mogą bydź y powinni nieposessyjonaci y *Plebajii*, bo nay-
częściey przez nich się odkrywają występki; a obiekcya, że oni nie
nie

nie mają do stracenia, y o honor niedbać; upada przez warunek, ażeby takowi Delatorowie nieposessyonaci y *Plebajii* byli zaraz poyma- ni, y *pœna talionis* skarani, gdyby zarzutu niedowiedli. 4to. Ze by- łoby to krzywdę czynić godnym Subalternom Rady Nieustającej, którzy mają prawo wchodzić w Prawodawstwo y zasiadać nawet na tym Seymie, gdyby ich ekskludowano od Urzędu Sęstwa Seymowego; a nawet przyczyny niema tej ekskluzji, bo co się mówić może o Kon- sylviarzach, że byliby *Judices* *et* *Vindices*, nie może się mówić o Sub- alternach, gdy ci są tylko Exekutorami woli Rady Nieustającej. Za- konczył głos swoy temi słowy: „Trzeba ażeby Sądy Seymowe by- ły iak naysciślejsze spoione z Radą Nieustającą, ażeby były filarami dobrego Rządu, y życzyć aby Osoby na Magistraturach zasiadające, nigdy w nich nie miały Spraw, tak żeby te Sądy były strasne, ale tylko iak błyskawica z której pierun nie biele.”

Zabrał potym głos Jmć X. Biskup Łucki, zgodził się z zdaniem Xcia Woiewody Kaliskiego, że Sądy Seymowe dawno są ustanowione y po- trzebne, ale niezgodził się imo. Ażeby Sprawy w nich tylko za de- cyzją Rady były ładzone; bo kryminalny powinien się justyfikować dokumentem, lub wywodem nie memoriałem. 2do. Niezgodził się, ażeby Delatorem mógł być nieposessyonat lub *Plebajus*, bo takowy niema co stracić, y o honor niedba. 3tio. Ażeby Excepcya *Fori* nie- miała mieysca iak dotąd we wszystkich Subselljach, bo gdyby ta nie- była dozwolona, nie my do Prawa, ale Prawo do naszych myśli sto- fowałoby się. Zakończył na tym: że on woli się trzymać zdań wszystkich żądających tych odmian, a niżeli iednego, który ten Pro- iekt ułożył, bo więcej kilka oczy widzi, a niżeli iedno.

Potym Jmć Pan Markowski Poseł Mielnicki rozszerzył się z re- flexjami nad punktem *stym*, który mieć chce, że tylko za zdaniem Rady Nieustającej Sprawy w Sądach Seymowych sądzone być mają, dowodząc, że przez to miałaby moc Sądowa, mogąc uwolnić winne- go od kary, a niewinnego wskazać do Sądu, y radził, ażeby każdy miał wolność prosto zapożyczania do tych Sądów.

Gdy ten spor trwał długo, Krol Jmć z Tronu oświadczyłszy w te słowa: „Nisłyszcie już nikogo żądającego głosu, więc aby y mo- ie zdanie było usłyszane, proszę *Ministerium* do siebie;” mowił w ten sens:

„Uważałem, że największe poruszenie umysłów jest o to, iż za- zdaniem Rady Nieustającej Sprawy w Sądach Seymowych mają, lub nie mają znajdować mieysce. Ale było tu już powiedziano, że poprze- dnie poznanie Spraw należących do tego Sądu, jest nie tylko potrze- bnym dla zinnieszenia wpisów, ale też y nakazane z Prawa, bo co przedtym było zostawione mocy *Senatus Consultorum*, to przez Prawo 1775. oddane jest attencyi Rady Nieustającej, żeby UU. Instygatorowie z Rezolucyi teyże Rady na te Sądy wydawali mandaty; co na iedno wy- chodzi: a. zatym rozumiem, że tak iasnému wykładowi ustąpić po- winny wszelkie podeyrzenia, iakoby Rada Nieustająca chciała być przez to straszna. Podobnie troskliwość względem przypuszczenia za świa- dkw nieposessyonatow lub *Plebeiow* uspokoi się z reflexyi ztwierdzo- nej doświadczeniem, iż nayspierwsze doniesienia od podłych ludzi pochodziły. Y tak Konspiracya Katylinowska od nierządnej bia- łogłowy wydana była. U nas samych uczą przykłady, z iakich kątów prawda wychodzi, z iakich ciemnic światło się bierze, zagrozić temu byłoby nieodzwonną dla Oyczyzny szkodliwością. Wszakże obiekcya, że niemaący Fortuny niema co stracić, tym się zbija, gdy mu każą al- bo porękę stawić za siebie, albo poysć pod wartę, y z pod warty swo- ie dać świadectwo. Co się zaś tyczy Urzędowych spraw Ministralskich, można dodać, że za nie odpowiadać mają podług Praw teraźniejszych „y przy-

»y przyszłych. Wszakże każde Prawo podpisane gdy we trzy dni do »Grodu podawane bywa, wiadomość o nim *Publicum* ma nieodwloczną. »Toż samo aby in *Appendice* W. X. Litt. dla Ministrów Litewskich doło- »żone było, jeżeli nie jest dokładnie wyrażono. Naostatek, troskliwość »de *Foro* ustać powinna z uwagi, że gdyby ta Excepcya szła, wyrok »Rady Nieustającej mógłby być znieważony. Wszakże Rada Nieusta- »ca niemoże wiązać sentencyi Sądów Seymowych, które same zkazywać »będą Dekreta winy lub uwolnienia; ale też Sądy Seymowe mogąc uwol- »nić od winy, nienależy, ażeby mogły uwolnić od potrzeby usprawie- »dliwienia się, gdy już Rada Nieustająca o tym decydować będzie.”

Skończył Nayaśniewszy Pan zachęcaniem do przyjęcia Proiektu tak, iak był czytany.

Jmć Pan Hryniewiecki Kasztelan Kamieniecki dopraszał się, ażeby według zdania Xcia Marzałka W. Koron. warunki w głosie te- goż Ministra wyrażone, były przydane, ażeby pod tym pretextem nie- należne do Sądów Seymowych Sprawy nie mogły być podciągnięte.

Jmć Pan Marzałek Nadworny Koron. wyraził, że gdyby Ex- cepcya *Fori* pozwolona była, mogłyby być kolidze między dwiema Magistraturami, a Rada Nieustająca nie byłaby nayszyjszą Magistra- turą, gdyby iey decyzye poprawione być mogły: Radził żeby Mi- nistrowie z Spraw Urzędowych odpowiadali, według praw. Niepos- sessyonaci zaś y *Plebajii* aby byli Delatorami, dowiodł potrzebę z wia- domego intereśu Jmć Pana Koryckiego, o którym było ostrzeżenie przez Nieposessyonata.

Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Litt. oświadczył: że lubo in *appendice* dla Prowincyi W. X. Litt. niemałż wzmianki względem Spraw Urzędowych Ministrów Litewskich, ale w Proieckcie Ordyna- cyi Sądów Seymowych jest wyraźnie: *Do tegoż Sądu należeć będą Spra- wy Urzędowe przeciwko Ministrom obojga Narodow: A zatym że ten opis dość już jest iasny.*

Jmć Pan Bukar Poseł Kijowski dopraszał się, ażeby Generafo- wi Kijowskiemu sądzącemu się podług statutu Litt. użyła oraz *ap- pendix* od teyże Prowincyi do tego Proiektu podana, ale gdy znaczna część Posłow temu przeciwna była, a osobiście Posłowie Xięstwa Ma- zowieckiego, *Excerpta* swoje przekładając, przez które iednak niechczą się wyłączać od powszechnego dla Korony Prawa, została rzecz bez decyzyi.

Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Żarnowski prosił o obwarowa- nie przez Prawo, ażeby tak Sedziom Seymowym, jako y Konsylia- rzom Rady Nieustającej, Proceśsa zarzucane być nie mogły: y aże- by ustanowić cenę od Dekretow y Extraktow z Kancllaryi Sądów Seymowych dla zagrodzenia depaktacyi, albo ażeby darmo wydawane były. Dodał że upatruię w tym bezpieczeństwo Obywatelow, iż Spra- wy na Sądach Seymowych sądzone być niemogą, tylko za Rezolu- cyą Rady Nieustającej na podane przez nich memoriały, bo przez to od wszelkiej wexy y expensy droga zagrodzona będzie.

Jmć Xiądz Biskup Kujawski oświadczył, iż lubo mu miło za- wsze słuchać zdań Patryotycznych, gdy iednak już jest późna pora, radzi ażeby dla menażowania zdrowia J. Kr. Mci Proiekt ten *per Tur- nam* był decydowany.

Potym Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Koron. z zlecenia Krola Jmci zapytałszy się Stanow, czyli jest zgoda na podpisanie Pro- iektu Sądów Seymowych z dodatkiem żądanym przez J. O. Xcia Mar-załka W. Koron. *we wszystkich tych sprawach y dołożeniem według Praw teraźniejszych y przyszłych*, o czym wyżej była kwestya.

Q2

Gdy

Gdy powstanie nastąpiła zgoda, Ichmć Panowie Delegowani do Konfederacji przytąpili do podpisania onego: Z rozkazu z tym Króla Jmci; Jmć Xiążdz Kancelarz W. Koron. *in ordine* rezolwowania Projektu Objaśnienia Ustawy Rady Nieustającej *in deliberatione* zostającego, folwował Sędy na dzień jutrzejszy na godzinę jedenastą.

SESSYA X.

D N I A 6. W R Z E S N I A.

JASNIE Wielmożny Marszałek Konfederacji Koronnej zagał w te słowa:

»Ktoż nie przyzna? że wolność z dobrym Rządem zaślubiona iedynie uszczęśliwia Narody, miłe Krolom Panowanie czyni, y słodkie Obywatelów sprawuje posłuszeństwo. Do tegoż to tak szacownego dla żyjących udziału, w tej Rzeczypospolitej od wieków tylą swobodami zaszczyconey dążyć powinniśmy, iey wolności z porządną spoić Administracją, y te związki w tej Praw Święticy uroczyscie ugrontować. Te są chwalebne myśli Waszcy Krolewskiej Mości Pana naszego Miłościwego, te są nasze życzenia, y tym to celem Projekt wczorajszy roztrąpnie roztrąsiony, od Prześwientnych Zgromadzonych Stanów przyjęty y w Prawo został obrocony, w tym zamierzeniu y onegdajszy po Deliberacyi trzech-dniowej, dziś do Decyzji Prześwientnych Zkonfederowanych Stanów przychodzi.»

Jmć Pan Kasztelan Zytomirski dopraszał się, ażeby warunki przez Prowincyą W. X. Litw. excypowane, do Ordynacyi Sądów Seymowych, flużyły oraz Generałowi Kijowskiemu, który od czału przyłączenia iego do Korony, sądził się Statutem Litewskim.

Jmć Pan Rey Poseł Sandomirski, mówił w ten sens:

»Pierwszy głos biorącemu dozwol Nayiaśniejszy Miłościwy Panie, początek mowienia uczynić od głębokiego Maiestatu W. K. Mci uszanowania, y dopełnienia słodkich obowiązków od Woiewództwa Sandomirskiego nam zleconych, w oświadczeniu z gruntu serc wynikającej wdzięczności, za dobrotliwe W. K. Mci Pana naszego Miłościwego o przyspieszenie szczęśliwszych Narodowi losów usiłowanie, y starania, które niewątpliwie bezskuteczne byż nie będą mogły, iezeli konieczne do dobrze czynienia potrzebą od Obywatelów ku dobremu Krolowi usłuchanie w prawdziwej serc ofercie do Tronu W. K. Mci poniesiemy.

»Do podanego Projektu objaśniającego ustanowienie Rady Nieustającej *in deliberatione* będącego, zdałoby mi się Nayiaśniejszy Miłościwy Panie, y o to W. K. Mci, y Was Prześwientne Skonfederowane Stany upraszam, aby dla uprzątnienia słusznie wyniknąć mogącej w Obywatelstwie boiaźni, o podciągnięcie pod władzę Rady Nieustającej Proceszow Ziemskich, dołożyć iasno, iż wyłącza się processa między Ziemianami około Dobr Ziemskich w Jurysdykcyach Ziemskich nadarzone: A tak z wątpliwości wyprowadzony Obywatel, nie będzie miał przyczyny na powiększenie tej władzy Radzie Nieustającej utyskiwać, której prawdziwie szczególnie tylko będzie Dobro publiczne, a nieuciążenie Obywatelstwa.

Potym Jmć Pan Mięczyński Poseł Czerniechowski miał następującą mowę.

»Obywatel do Krola y Pana, Syn Ojczyzny do iey Ojca, cząstka seymniągcej Rzeczypospolitej do głowy Narodu, y widzialnego ciała, wolney chociaż węzłem Konfederacyi spoiuionej Rzeczypospolitej otwieram usta moje, pełne wierności Maiestatowi, przywiązania Ojczyźnie, y Duchu gorliwości, w zarządzeniu iey istotnym potrzebom.

»Projekt objaśnienia *Confliis permanentis*, że nadto wcześniej obwinia wielu bez dowodu, a wielbi czynności Rady; że niechcąc mieć Prawo-

»Prawodawstwa, y Judykatury, chce zyskać większą moc, nad Prawodawcę y Sędziego, na koniec wszystkie Magistratury, y swobody każdego Obywatela, chce uczynić czczemi, iasno rozumiem każdy poznać.

»Jeszcze Delegowani od Stanów Rzplitej do roztrąszenia czynów Rady Nieustającej, y Magistratur Kraiowych nie powrocili. Jeszcze relacyi tychże Delegowanych uczynić mającej Rzplita nieroztrąsna, a iuż Projekt objaśnienia teyże Rady, iednych potępia, drugich wywyższa.

»Pozwolić Radzie Nieustającej tłumaczenia Praw Rzplitej, któż nieoczy, że tym samym, iest dać większą moc nad Prawodawcą? Jest obliższym uczynić strumyk iak samo źródło. Jest dać moc utworzonemu, żehy swego Tworcy przeistaczał wyroki; iest to mędrszym uczynić dziecko nad własną Matkę, która mu swego iestestwa y życia udzieliła.

»Bo ktorzby było tak najwyższe w Rzplitej Prawo, aby go moc tłumaczenia niedosięga, przez co spokoyność y bezpieczeństwo wewnętrzne y zewnętrzne iako twierdza Krolestwa, zamiast warunku cierpiełoby.»

»Mamy albowiem przymierza z postronnemi Dworami, Traktaty, y Sojusze, które nie widzę, aby od takiego tłumaczenia były wyłączone, a przecięż na literalnym utrzymaniu onych, całość kraju y spokoyność zewnętrzna zawisła.

»Prawa Kardynalne iako zrzenica wolności, *à condita Republica* przez Przodków W. K. Mci łaskawie nadane, niepodpadały nigdy żadney odmianie, a dopieroż interpretacyi, y że ie odmieniać samey nawet Rzplitej niewolno, ponowił to Traktat świeży 1768. Roku.

»Równie Materye *Statūs* podobnież tymże Traktatem warowane, nie są od tej interpretacyi wyłączone.

»Zbudowałem się z gorliwości y dopilnowania się na dniu wczorajszym Xięstwa Litewskiego, które Statut swoy *Sacro-Sancie* utrzymując, niedozwoliło świeżego Ordynacyi Sądów Seymowych Prawa na Prowincye swe rozciągnąć.

»Wszakże y u nas są Koronne Statuta, y Konstytucye, podług których literalnego brzmienia, Magistratury kraiove będąc obowiązane sprawować swe Urzędy, utrzymywały spokoyność wewnętrzną.

»Zamiast więc tego punktu w Projekcie pozwolenia tłumaczyć Prawa, dopraszam się W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, iezeli iest iakie obojętne, lub wątpliwe, aby go na teraźniejszym objaśnić Seymie, a odtąd nowe iasno pisać.

»Jnaczej Miłościwy Panie dozwolić Radzie Nieustającej tłumaczenia Praw, iest to podać wszystkie Konstytucye w wątpliwość; iest iedno, co znieść y nie mieć żadnego pewnego Prawa; Ministeria oddać wszystkie y Jurysdykcy, oraz każdego z Obywatelów w moc, y ślepe posłuszeństwo wyrokom Rady Nieustającej; bez wyrażenia w iakich to przypadkach y stopniach byłoby więcej uczynić, iak oddać moc sądownia, byłoby rozprządz sprężyny rządu y Subselliów kraiowych, na ktorych Rzplita sprawiedliwość dla każdego od tylu wieków zasadziła, a Ministeria y Jurysdykcy do sprawowania swych powinności czcze y próżne uczynić.

»Cieszył się ukrzywdzony w dopełnieniu sprawiedliwości, gdy ie w Trybunale, w Assessoryi, w Sądach Marszałkowskich, lub w Kommissyach Woyskowej y Skarbowey kończąc pozyskał. Dziś wyrokom Arbitralnym Rady Nieustającej w posłuszeństwo będąc oddanym, albo Dekret, albo Sędziego w Urzędzie widzieć będzie suspendowanego, a przecięż na Ministra są iuż Sądy Seymowe, a Sędziego podług wyroczenia Trybunał sądzić y odsądzić może, spoczywał dotąd spokojnie w domu swoim Obywatel, krzewiąc rolnictwo, aby miał czym dom swój żywić, y podatki opłacać, dziś z lada pretextu memorialem, od zawisnego sobie obwiniony, będzie musiał za rozkazem Rady Nieustającej

»iącey z najodleglejszego miejsca przyjeżdżać do Warszawy, a przecież w pobliżu Grody y Ziemstwa takowe obwinienie rozwinięby mogły.

»Gdy więc Nayaśniesz Panie Rada Nieustaiga nie ma mieć Jedykaty, niewiem z iakiego powodu Osoby partykularne Sądowi własnego Woiewodztwa y Trybunałowi podległe, mimo tychże maig odpowiadać w Radzie, y wyrokom iey bydż posłuszne.

»Kończę moje wykłady nad takowym Projektem, naygłębsze do Miestatu W. K. Mci niosąc prozby, aby Narod pod Panowaniem W. K. Mci Pana Mego Miłosciwego miał pewne y tłumaczeniu niepodległe Prawa, na których Wiara publiczna y spokojność wewnętrzna zawisa, miał sprawiedliwość w zwykłych iako dotąd Juryzdykcyach, miał dochowane Swobody y wolności Kraiowe, przez Przodkow W. K. Mci y samego W. K. Mości uroczyście warowane, a jeżeli potrzebne jest objaśnienie ustaw Rady Nieustaigey na przeszłym Seymie utworzoney, racz Miłosciwy Panie ten Projekt, sposobem już używanym zdać na Sessye Prowincjonalne, niech go sobie sam Narod roztrząśnie y uformuje, wszak idzie o życie, honor, y majątek każdego, idzie o współ-Braci w domach pozostałych, których my reprezentujemy myśli, y których Instrukcyje są naszym prawidłem, a tym czasem relacye Delegowanych, gdy do Jzby powroczą, pewniey będziemy mogli sprawujących Urzędy uwielbiać lub ganić.

Zabrał potym głos Jmć Pan Bielewicz Posel Zmudzki y po oświadczeniu podziękowania Nayaśnieszemu Panu za Konferowaną Pieczęć Wielką Litewską Książęciu Sapieże, y Kasztelanu Zmudzki Jmci Panu Giełgudowi, pisał się na Projekt z odmianami przez Prowincyę W. K. Lit. uczynionemi.

Lecz Jmć Pan Hryniewicz Kasztelan Kamieniecki otworzył zdanie swoje tym sposobem:

»Rada Nieustaiga, Seymem przeszley Konfederacyi utworzona, Prawem dosyć obszernym, ale *in specialitate* zawartym upoważniona niewyexplicowawszy się jeszcze z czynności własnych, ani pokazawszy skutków dobroci swojej, żąda teraz większey sobie dania w generalności, można mówić, absolutney między Seymem władzy, pod pozorem wykucy Praw, y iakoby utrzymowania porządku Kraiowego, oraz wewnętrzney y zewnętrzney spokojności; y na ten koniec, gdy podała Projekt objaśniający ustawę swoją, jest mi pobudką iako obowiązkanemu Przy sięgą Senatorowi, do otwarcia ust moich, nie na dotknięcie *ante adorum gestorum* oney (bo będąc iey trzydziestą szóstą częścią, muszę się razem z tey proporcji wyexplicować) ale na remonstracyę wynikających ztąd niepomyślnych na dalszy czas dla Kraiu konsekwencyi.

»Ten Projekt żądający większey władzy ma dwa pryncypalne obietta: Jedne pretendujące *Legem interpretativam*, iakoby na Prawa obojętne y wątpliwe.

»Drugie żądające *potestatem executivam* Praw, *et eadem exinde obedientiam* wszystkich Ministeryow, Juryzdykcyi y wszelkiej kondycyi Obywatelów Rzeczypospolitey; a do tego wybicia się *ex responsione* na Sądach Seymowych przez przełożenie tylko na Piśmie Seymującey napotym Rzeczypospolitey zaskarżenia, w czymby granice władzy swojej przestąpiła.

»Co do pierwszego: tłumaczenie Praw wątpliwych y obojętnych byłoby nieograniczoną mocą, bo w każdym choćby nayaśniey napisanym mogły się znaleźć pozory do interpretacyi; a ztąd wszystkie Prawa tłumaczeniu, y tym samym niepewności podlegałyby musiały. Zostałyby więc sama *confusio Legum* zakłócenie wszystkich Juryzdykcyi y Obywatelów. A z tego iakaż lepszosc dla Kraiu? Przeniosłaby się Seymowa *Suprema legislativa potestas* do kilkunastu osob, y straciłaby z czasem Rzeczypospolita moc Prawodawstwa swego, gdyby ten Projekt przyjął.

W tcy

»W tcy zaś okoliczności takowy podać sposób: jeżeli co dotąd trafić się mogło *in ambiguo et dubio* Prawa, zaraz natym Seymie osobliwemi Projektami objaśnić y poprawić; a coby *dubii y ambigui* mogło na nim wypadać, przezorność Seymujących Stanów niech nie dopuszcza. In casu zaś wypadnienia, lepiej że drugi Seym objaśni, iak żeby *Conflitum Permanentis Interpretatorem* uczynić. Wszak dotąd sądziły wszystkie Juryzdykcyje według Prawa, miarkując albo istotę wyraźną, albo *Sum* onego, y nie stało się niktak wielkiego na szkodliwość publiczną. A na reszcie lepiej żeby Obywatel na tcy obojętności albo wątpliwości cierpiał małą nieszkodliwą ranę, iak Rzeczypospolita wielki y śmiertelny raz.

»Co do drugiego: Dawać *executivam in generali* Praw wszystkich *potestatem Confilio Permanenti* byłoby iedno, co na morze niezgruntowane y nieprzebyte bez wiosel puszczac okręt. Trzebaby wszystkie Juryzdykcyje, albo poznosić, albo ie w ustawicznym mieć zamieszaniu, y niepewności sążenia. Bo każdy nie kontentując się *emanatō iudicato* w prywatnym interessie zaskarżałby ie memoriałami, dając pozor, albo że jest osądzony przeciwko Prawu, albo że *ex sinistra* onego *interpretatione* mogłoby otrzymać rezolucye *Suspensionis Decretorum et Processuum*, ba y samey Sądowej władzy zawieszenie *à Confilio Permanente*, y wstrzymać sprawiedliwość. Co mogłoby się nie zdawać Radzie Nieustaigey, że to jest iudykatura zabroniona, ale ratunek iakoby ukrzywdzonemu z mocy wykucy Prawa, które że przez tyle lat prawie *ad omnes casus*, y na każdą Juryzdykcyę obszernie jest napisane, dla tego każdy wie o co ma kogo y gdzie pozywać, a *Subsellia* znaioime onych, wiedząc co y iak sądzić (że zaś o sukcesyi mało Prawa, wolno ie teraz osobliwym opisać Projektem.)

»Wtęch tedy partykularnych iako już zdarzać się pierwey mogło, interessach, żeby przypuszczać memoriały, pod pretextem wykucy Praw, byłoby iedno co chcieć zakłócić cały Kray, y powszechną Obywatelów nawet nayspokojnieyszych, *sub fide sua* spoczywać pragnących, *et cardinibus suis* wzruszać spokojność, a *Subsellia* wszystkie *in summam* poddać *dependentiam*. Wydołać zaś temu, Boskie tylko, ale nie ludzkie byłoby dzieło przeniknąć y tłumaczyć Prawa w ośmiu Woluminach zamknięte.

»Ta tedy *generalitas privatorum negotiorum*, aby była wyłączona od mtego Projektu, śmiem suplikować.

»Jeżeli zaś wchodzić *in executionem* Praw Urzędowi służących, że może niektórych obowiązki albo są *per negligentiam* przepomniane, albo *per impossibilitatem* niedopełnione, zdawałoby się to *supervacaneum* *Confilio Permanenti* tym się zatrudniać, bo każdy Urząd takowy na siebie ma Prawa ustanowione, co ma czynić? y gdzie *ad instantiam cuius* *in casu negligentia* odpowiadać? Zdać mi się tedy, aby nowym Projektem, co należy do czyiey powinności, *renitentes* pobudzić dla zadosyć uczynienia obowiązkom swoim dopełniać się mogącym, a do niemożności ile nieplatne nieobowiązywać przez rezolucye czasem iednostronne, albo *per periculum in mora* podawane, bo *Officium nemini debet esse damnosum*.

»Co zaś do obowiązków Ministrow, maig y te dawne Prawa, dosyćby było, y dla tych nowym Projektem przypomnieć ich powinności *sub rigore* w prawach *circumscripto*, a gdy się nie będzie zdawało względem ich *admittere* ponowienia dawnych Praw, więc stosować się należy do opisu przeszley *immediate* Konfederacyi, co jest *in specialibus punctis* napisano; Lecz żeby dawać większą władzę *in generali*, *Confilio Permanenti*, będzie iedno co zaraz wyzuc się Rzeczypospolitey z nayaższej swojej Prawodawczey mocy, a wlać to na kilkanaście Osob dla tcyż Rady wielowładnego Rządu swobodom Narodowym szkodliwego.

R :

Su-

»Suspendowanie od Urzędów *à Consilio Permanenti in casu* niesub-
»chania rezolucyi, Listów rekwizycyjnych y napominalnych, czyli
»legalnych czyli nie? bo generalnie wyrażonych, zawiera honor każde-
»go, że bez Sądu żadnego tylko *ab uno idu* rezolucyi y Listów, będzie
»tak wielkie *discrimen* onego dependowało. Ktoż może być niepodległy
»temu suspensy rygorowi, gdy prywatną częstokroć zawziętość, będzie
»do tego pobudzała? więc aby ten rygor *suspensionis* był z Projektu wy-
»mazany, dopraszam się.

»Wyłamywanie się *Consilii Permanentis* z odpowiedzi przed Sądem
»Seymowym, pokazuje się z punktu ostatniego w Projekcie napisanego w
»te słowa: *«A w czymby takowe Osoby przestępstwo Prawa postrzegały, y
»y ucinienia siebie lub kogokolwiek doświadczyły, na każdy następniący Seym
»o to wszystko zaskarżenia zaniósł, przez przełożenie na Pismo Nam y z
»Nami Seymującej Rzeczypospolitej tego wszystkiego, w czym Rada przy
»Boku Naszym granice y władzę mocy swojej prześląpła. «* Bo przeszły
»Konfederacyi Prawo wyraźnie opisało *rigorem responsionis pro crimine Sta-
»tis in casu* przestępstwa na Sądach Seymowych *irrogandum*, a w tym
»projekcie zaskarżenie tylko na piśmie do Seymu ukrzywdzonym ostrze-
»gło, odpowiedzi zaś ani rygoru nie dołożyło. Z tych powodów, czego
»może dla siebie pomyślnego spodziewać się Narod? gdy pozorem exe-
»kucyi Praw będzie bardziej inkwietowany, a częstokroć y w Obywatelach
»najlepszych y nayspokojniejszych sądzony, a niżeli rządzony? gdy moc
»miedzy - Seymowa będzie bez żadnej boiaźni? bo bez rygoru y Sądu,
»iakoż ten Projekt przypuścić do podpisu, gdy jest bez tego napisany?
»A przecież Ordynacya Sądów Seymowych dołożyła między innemi spra-
»wami, y sprawy *contra Consilium Permanentis* do sądenia? Byłby tedy ten
»Projekt przeciwny pierwszemu Ordynacyi. Więc iako już podpisanemu
»powinien ustąpić, y żeby rygor podług Konstytucyi 1775. w nim do-
»żyć, będzie rzeczą przyzwoitą.

»Ztąd *metus metum incutiendo* przymusza do mowienia o poprawę
»onego, osobliwie w punktach wyżej wyrażonych, bo gdy nie będzie iak
»należy poprawiony, przyjętym być niepowinien.

»Ta zaś poprawa, wiele odmiany y excepcyi *in specialitate* do ia-
»snego wyrazu potrzebująca, że nie może tu w Jzbie tak długiego y
»sposobnego, na dostateczne opisanie mieć czasu, więc suplikować mi
»należy do Tronu Pańskiego, żeby ten Projekt iako największej wagi
»między interessami publicznymi, poszedł na Prowincjonalne Sessye
»przykładem Projektu Ordynacyi Sądów Seymowych, już podpisanego,
»do rozważniejszego roztrząśnienia y skuteczniejszej deliberacyi poty, aż
»poki *Consilium Permanentis* nie da zczynności swoich explikacyi, *an amore
»an odio dignum est*.

»Te myśli moje podaie pod wielką uwagę tak sprawiedliwego
»Pana, samą mądrością, doskonałością, y łaskawością ozdobionego, oraz
»Waszą roztropność Przświetne Skonfederowane Stany; *respicite finem*,
»bo najbardziej idzie o przyszłość.

Jmć Pan Gurowski Marszałek Nadworny Litewski mowił w
te słowa:

»Niechcieć dobrego w Krolestwie Rządu, swawoli nie wolności ko-
»rzyść; jedno to Miłościwy Krolu, co wypuścić cugle zhukany w Kra-
»iu przemocy, co poddać Prawa zniewadze, co równość do swojej nagi-
»nać chuci, a najwyższej Magistratury wyroki, mieć w wzgardzie y
»ohydzie.

»Tak jest Krolu Nayaśnicszy, znasz to Sam iako Oyciec Oy-
»czyzny, iako Rodak, iako Krol Berlem teraz rządzący. Były to da-
»wne przedtym Krolującymi układy, wyniosłość Ducha poddanych nay-
»wyższymi łaskami na cel zazdrości u równych Ziemianow wystawiać,
»nienawiści wzniecać, zamieszania przyczyniać, w nich dopiero moc swo-
»ię, y powagę do woli rozszerzać; dziś W. K. Mość tych zrzekając się
»spo-

»sposobow sprawiedliwości każdego prowadzisz torem, dziś daiesz ludo-
»wi swemu naukę, że szczęśliwości Krolestwa w dobrych y stałych szu-
»kasz ustawach, dziś w kluby wszystkie rozwiozłości wprawuiesz, a wol-
»ność tylko taką w Narodzie ustanowioną mieć pragniesz, ktoraby to ie-
»dno poczytała za niecnotę, być Prawu nieposłusznym.

»Podobało się na ostatnim Stanow Skonfederowanych zbiorze for-
»mę rządu w Radzie Nieustającej ustanowić, podobało się dać ią Naro-
»dowi prawidłem; ta dziś na sobie nowej struktury ma obraz, tę czas
»doskonałić powinien; ta z przypadkow niedokładności wyrazow, swoje
»powinna mieć polepszenie, w nim się ukrzywdzonym ratunek, napaści
»zapora, a wszystkim równa znaleźć powinna ucieczka.

»Podany Projekt lubo jest celem powiększającego Radzie Nieusta-
»jącej władania, przecież tym dobrych nietrwoży, że złych w obrębach
»przyzwitości utrzyma. Tak z pobudki Obywatelstwa, iako z poprzy-
»jęzonych obowiązkow Urzędowi powinnych, ostrzedz mi W. K. Mość
»y Przświetne Stany należy, iż kiedy się tak Narodowi podoba prawoda-
»wczey mocy na nią nie wlewać, ani czynow Obywatelskich iey do rozsą-
»dzenia powierzać wcale teraz niemożna, aby ta słow rozciągłość, wy-
»rażona w Projekcie, że *wolność tłumaczenia Praw przy niej zostaje*, iey
»była Przywileciem, iey własnością. Ta bowiem moc y powaga przy
»tych się jedynie zostawać powinna, którym skład Rządu Państwa cale-
»go oddał Praw wszystkich knowanie, ten mając wlewek powagi, każdy
»pozna, że *cujus est condere, ejus est interpretari*, komu moc dana
»Praw stanowienia udzielna, tego właściwość ie objaśniać, y naywyr-
»ażniejsze tłumaczenie wydawać; życzyłbym tedy to dla troskliwości wszy-
»stkich umysłow w Projekcie poprawić, odmienić y położyć: że *gdy spot
»y przypadek między osobami iakiżkolwiek skład czynięcemi sądowoy w obo-
»jętności słow Prawa nastąpi*, w ten czas dopiero niech Rada Nieustająca
»roztrząśnie y objaśnia. Przydaćby y to w tym należało Projekcie, żeby
»ta Rada Nieustająca czynow swoich na każdym Seymie zdawała rachu-
»nek, y żeby żaden wynalazek dowcipu, nie mógł ią od tych zasłonić na
»Seymie powinności. Niech naostatek wolność się każdemu do tego Pro-
»jektu przymowienia zostanie, a tak wielu y godnych y zacnych Mężow
»potrafią zdaniem swoim ten cały Projekt utworzyć doskonałym.

Zabrał potym Głos Xiążę Jmć Lubomirski Marszałek Wielki
Koronny.

»Gdy do Projektu *Objaśnienia Rady Nieustającej*, mowić mi przy-
»chodzi, zastanawiam się nad pryncypalnemi onego wyrazami: *Ze Rada
»przy Boku J. K. Mci nie może wdawać się w żadnym przypadku w prawo-
»dawstwo, a ma mieć moc, obojętnościom, y wątpliwościom Praw dawać
»tłumaczenia*.

»Ze nie ma mocy sądenia, a mieć może *zasuspendowania Mini-
»strów, Jurysdykcye, y wszelkich Obywatelów*, co tylko najwyższe-
»mu Sądowi jest właściwym; są to dwie przeciwności, jedna drugą
»znosząca.

»Prawa powinny być jasne, czyste, więc tłumaczenia niepo-
»trzebują.

»Mowić zaś o Prawie, że kto ma moc tłumaczyć one, jest wyzna-
»wać, że są Prawa obojętne, iakie być nie powinny, a wlać na kogo
»moc tłumaczenia Prawa, jest mu dozwolić, mocą tłumaczenia, moc
»wszystkie do woli przeistaczać Prawa.

»Obojętność, lub wątpliwość Prawa, gdyby wynaleść się miała,
»byłaby *nova Emergentia*, a Prawo 1607. fol. 1606. *Nova Emergentia*,
»na Seymach rezolwować tylko każe. Na koniec złożenie Seymu Extraor-
»dynaryjnego zaradzić potrafi, naglącym okolicznościom, z obojętności
»Praw wyniknąć mogącym.

»Wstrzymanie rezolucyi, w podobnych przypadkach do Seymow,
»nie zagrozi niebezpieczeństwem Rzeczypospolitej, a dać moc tłumacze-
»nia

»nia Prawa, co jest więcej mocy, iak one stanowią; jest Przświetne Stany śłać drogę do niewoli, nierządu, y zguby Obywatelów.

»Wiem ja Nayiaśniejszy Krolu, iż na czele tej Rady będziesz, »będziesz stróżem bezpieczeństwa Praw Naszych, ale Nayiaśniejszy Krolu iesteś pod Prawem większości głosów, z których efekta wychodzące, »więcej nad Prawą, dozwalać sobie łatwo mogą.

»Bliski krok; od tłumaczenia Prawa, do stanowienia onego; a »wszystkie w sobie skoncentrowane usiłując mieć Zwierzchności, łatwo do »onych stanowienia przyść można.

»Bogdaybym nie był wieszczkiem; wszak mówiłem, przekładałem »na przeszłym Seymie Delegacyi; iż ustawa Rady Nieustającej, w Zbio- »rze Senatu, y Stanu Rycerskiego, kiedykolwiek wlażą w siebie mieć »może moc Legislacyi, y Sądową.

»Stąnę przy iey ustawie warunki, że nie ma mocy Prawodawstwa, »ani Sądu; nie jest teraz rzecz moja dziś mówić, czy się w nie wdą, »lub nie, mówię tylko, iż w ustawie swej te miała warunki.

»Dziś przychodzi Objaśnienie ustanowienia tej Rady, by zyskać tłumaczenie Praw, *ac si* bez mocy Prawodawstwa, ukaranie Obywatelów, »*ac si* bez mocy sądenia.

»Przyjdzie dalszy czas, przyjdą dalsze Objaśnienia, które iasnym »iuz opisem, moc całą Prawodawstwa Rzeczypospolitey tej Radzie od- »da, a tak z Seymujący Rzeczypospolitey w trzech Stanach, przeniesie »się istność Rzeczypospolitey w Nieustającą Radę przy Boku Jego Kro- »lewskiej Mci.

»Po nieczasie na ten czas Przezacne Stany oplakiwać będziecie, »czego iuz wstrzymać nie potraficie.

»Pozyskać moc tłumaczenia obojętności; lub wątpliwości Prawa, »wymagać ślepe posłuszeństwa, Rezolucyom, Rekwiizyom, Listom na- »pominalnym, od Ministrów, Faryzdykcyów, y wszelkiej kondycyi Obywa- »telów; (Są to słowa Projektu,) jest poddać całe Krolestwo wiarzmo »dependencyi Rady Nieustającej.

»Mówić, że Rada nie ma mocy Sądowej, a dać iey moc *suspende- »re ab Officio* w Magistraturach będących, iest to, potajemnie zupełną w »nią wlać moc Sądową, więcej nawet ieszcze nad sądową, gdy karę po- »stanawia, a odwołu, y wywołu nie dozwala, gdy *bez żadney exkuzy* »(iak są słowa Projektu) słuchać y wykonywać oney wyroki każe.

»Nie trzeba Senatorów, nie trzeba Ministrów, Marszałków, He- »tmanów, Kanclerzów, Podskarbkich, znaydą się kluczek do *suspendowa- »nia* onych.

»Ustanie bezpieczeństwo Osoby Krolewskiej, sprawiedliwości, y »porządku pod Bokiem Jego Krolewskiej Mci, gdy *zasuspendują* Mar- »szałków.

»Upadnie sprawiedliwość Sądów Assessorskich, straż Praw, y Pie- »częci Rzeczypospolitey mających, nie będzie komu odpowiadać od Tronu »Krolewskiego, gdy Kanclerze *suspendowani* będą.

»Woyska, y Skarby Rzeczypospolitey, bez posłuszeństwa, y »rządu pozostaną, przez podobny rygor na Hetmanów y Podskarbkich.

»A tak Rzeczpospolita Seymująca w Senatorach, y Ministrach »swoich, na przyszłych Seymach, obumarle widzieć będzie członki Stanu »Rzeczypospolitey.

»Kommissarze Skarbowi, Woyskowi, Assessorscy, Marszałkowscy, »podobney będą podlegać prywatcyi.

»Nie pozna się Rzeczpospolita z Kommissarzami, Assessorami, »których podług Prawa, Zgromadzone Stany obierać powinny, a którym »Stany Zgromadzone powierzaią część Administracyi Rządów, »Prawa »przepisaney,

»Nie trzeba Trybunałów, Ziemstw, Grodów, y innych na Urzę- »dach będących, zarowne y o podobney *suspensie* podlegać będą musieli.

A

»A tak Administracya Rządów, y sprawiedliwości, na różne czę- »ści od Rzeczypospolitey do sprawowania udzielona, między Seymem, »a Seymem zupełnie obumrze, mocą dziś uprojektowanej Władzy.

»Nayiaśniejszy Krolu, Przświetne Zgromadzone Stany, *suspende- »dować ab Officio* Ministrów, y innych Urzędami, y Przywilejami J. K. »Mci zaszczyconych, iest to ich albo do czasu odsądzać, albo odbierać »im Urzędy, do czasu bez Sądu.

»Odsądzać do czasu, być nie może, bo Institutum Rady, nie dać »iey mocy Sądowej.

»Odbierać bez Sądu, rownie być nie może, bo Nas ubeściągają »Przywileja stwierdzone Ręką W. K. Mci, w Konferowanych Nam Urzę- »dach, w tych słowach: *Promittimus pro Nobis, et Successoribus Nostreis, »iż Nas zachowywać będą przy tych Urzędach ad Vita tempora: albo ad Ma- »joris Dignitatis affectationem.*

»Zabeścię Nam zaprzysiężona Manutencya od W. K. Mci, »Przywilejów Antecessorów iego, od Władysława Jagiełły zaczawszy; że »*Dignitates, Officia bez Sądu auferre nie można*; na koniec zabeścię »Nam Prawa Kardynalne 1768. ustanowione, a 1775. ztwierdzone, »że Urzędy, Godności za Przywilejami Krolewskimi chodzące, pod żadnym »pretextem odbierane nie będą, chyba za sprawiedliwą przyczyną, y to na »Seymie wolnym.

»A czyliż takie twierdze, Przysięgą, y Prawami wzmacnione, tak »łatwo znosić można?

»Nie mówię, Przświetne Zgromadzone Stany, powodem Urzędu »mego. Zaswiadczaam się Waszą Krolewską Mcią, że mnie nie moc »Urzędu, nie chęć powiększenia władzy, nie zyski Urzędowe czuć, mo- »wić każe.

»Zaswiadczaam się W. K. Mcią, że przy oddaniu mi Laski Wiel- »kiej Koronnej sam pierwszy w Roku 1766. dopraszałem się Zgroma- »dzonych Stanów, y złożyłem z siebie moc władania życiem ludzkim, »po ow czas, w Rękę tylko samych Marszałków, pod Bokiem W. K. Mci »osadzoną.

»Uczyniłem chętnie oney udział, na Assessorów od Rzeczypo- »spolitey do tego mi oznaczonych, bo mnie moc Urzędu nie uwodzi.

»Zaswiadczaam się W. K. Mcią, że na przeszłym Seymie, chciało »powiększyć władzę Marszałków, chciało rozszerzyć ich czynności; aby »nie tylko pod Bokiem W. K. Mci, ale we wszystkich Miastach Krole- »wskich, Szlacheckich, y Duchownych, mieli swoje rządy, rozsądza- »li Policiem; Znałem w tym wielkość Urzędu mego, ale uznawałem wiel- »kość ucisku Obywatelów, nie chciałem iey zyskać; bo mnie chęć po- »większenia władzy nie uwodzi.

»Miałem na przeszłym Seymie 120. tysięcy, do Urzędu mego ozna- »czonych, nie chciałem ich zyskiwać, w ucisku ubogiego ludu, na Poda- »tki ciągnącego; bo mnie zyski Urzędowe nie uwodzi.

»Co mówię, Przezacne Stany Zgromadzone, mówię przez żywe »uczucie bycia teraźniejszego Rzeczypospolitey, przez żywą boiaźń bycia »przyszłego.

»Mówię, bo mnie do tego zaprzysiężona wierność J. K. Mci, y »Oczywiście mówić każe; *Quidquid nocivum scivero, avertam.*

»Mówię zaś śmieło, co myślę, y czuję, bo mnie Prawo zabeścię- »cza, iż *Ślacheć na Seymiku, Senator, Minister, y Posel na Seymie, mo- »wić śmieło przy Prawie powinien.*

»Z tych więc powodów, nad tym Projektem, składam u Tronu W. »K. Mci te moje reprezentacye.

»Przekładam Wam, Przświetny Senacie, et Ministerium, którzy »rowne ze mną zaprzysiężony macie obowiązek, *Quidquid nocivum scivero, »avertam.*

»Oddaie Waszemu rozważeniu, Przechacny Stanie Rycerski, *qua* Nos fata manent. Zastanowcie się nad upadkiem Praw, nad bliskim niebezpieczeństwem, sławy, honoru, Fortun Obywatelow!

»Słyszałem na dniu onegdajszym w głosie, J. W. Jmci Pana Marszałka Konfederacji W. X. Lit., że ten Projekt jest oddany do Łaski, wiem, że z przepisu Prawa, każdemu Seymującemu podawać godzi się; Nie uwodzę się ciekawością, dopraszam się J. W. Marszałka Konfederacji W. X. Lit. o uwiadomienie podającego, lubo to Zgromadzonemu Stanom uławnym byćby nie powinno, ale dopraszam się o uwiadomienie, jeżeli sollemnitas Prawem przepisane, in Ordine podawania, y czytania Projektów, były dopełnione?

»Wszak Prawo 1768. mówi: Wszystkie zaś Projekta, od kogokolwiek z Seymujących wniesione, mają być oddane Marszałkowi Seymowemu, który nie będzie mógł ich odrzucić, y powinien kazać czytać, nie w nich nie odmieniając. Zagradzając jednak sprzeciwianiu się innym Prawom, wy dwójkiemu rozumieniu, któreby mogło się znaleźć w opisanu, poświadczymy bydy wprzód przed Nim, y Delegatami do Konstytucji przeczytane, a w przypadku takowych defektów, mają być najprzód pokazane temu, co Projekt poda, y poprawami, które w nich potrzebne będą. Ale jeżeli tenże nalegać będzie, aby koniecznie tak iego Projekt był czytany, iak on napisał, nie będzie można pod żadnym pretekstem odmówić, lecz w takowej okoliczności Marszałek Seymowy, z Deputatami do Konstytucji, uczynić mogą przełożenia Stanom w tym, w czym taką przeciwność, lub potrzebę do objaśnienia, albo co szkodliwego w Projekcie znajdować będą, y Stany o tym decydować mają.

»A czyliż ten Projekt, wprzód przed Marszałkiem, y Deputatami do Konstytucji był czytany? A czyliż żadney obojętności w wyrazach tego Projektu nie znaleziono? A czyliż nie przeciwności dawnym Prawom, y nie szkodliwego nie jest w nim upatrzonym? Bynajmniej żadnego w tym podług Prawa, nie widzę Stanom Rzeczypospolitey czynionego przełożenia.

»Y toć więc dopraszam mi się każe W. K. Mci, y Stanow Zgromadzonych, aby ten Projekt, tak wielkiej wagi był do rozważania na Prowincye oddany; Niech Przechacni Posłowie, mają czas do rozważania, y zastanowienia się nad wielkością materji, którą ten Projekt obeymuje.

»Poydziesz W. K. Mość w tym, przykładem Antecessorow swoich, którzy w zawitych materjach, na Prowincjonalnych Sessjach one uławniać dozwolali.

»Przedłuż W. K. Mć czas do Deliberacji; ile zdaniem tu wielu przedemną mówiących, jest wielce potrzebną, do poki Jchmość Delegaci do Examinu czynow Rady Nieustającej, nie przyniosą Nam onych usprawiedliwień.

Po którym skończonym Jmć Pan Sosnowski Hetman Polny Litewski wyexplikowawszy potrzebę, ażeby Rada Nieustająca nie miała władzy Prawodawczej, ani Sądowej, miała moc tłumaczenia obojętności y wątpliwości w Prawach, które teraz przywrażli sobie przywłaszczali, y zyskała moc Suspendowania nieposłusznych, oświadczył, że moc ta nie może być straszną, tylko złym Urzędnikom, bezkto-rey byłby znówu nierząd, y dla skonwinkowania, o potrzebie takowego rygoru przytoczył z Historji Rzymikiej przykład o Rzymianinie, który dla przepisania Praw wyłany do Grecji powrócił z Księgą białą, pęgi rozg y toporow w ręku niosąc, dając poznać: że prożna jest rzecz stanowiąc Prawa, jeżeli nie będzie kary na przestępnym, zakończył mowę dopraszaniem się o podpisanie Projektu in deliberatione.

Za-

Zabrał potym głos Jmć Pan Rzewuski Hetman Polny Koron. w te słowa:

»Stoiemy nad przepaścią Prześwietne Stany; y krok nam tylko uczynić trzeba, abyśmy zginęli. Daymy tylko więcej władzy Radzie Nieustającej; A już będzie po Rzeczypospolitey.

»Przebog! kto się tak na swą zawziął Ojczyznę, że nie wzdręgnął się ściągnąć rękę, do tak okropnego Projektu? Kto mu dał tyle serca, że tak śmiało idzie w niewolę.

»Boże Oycow naszych! Skłoń jeszcze raz litościwe oczy twoje, ku tej nieszczęśliwej Rzeczypospolitey! Niech jeszcze będziem wolnemi; niech będziem Polakami, ale podźmy do Projektu. Czytam go. (Tu był czytany Projekt).

»Y coż Prześwietne Stany czuiecie słysząc ten Projekt? Nie widzieliście iarżma nad Wami? Nie czuicieli, iż lepiej umrzeć, niż żyć ustawnie pod obuchem?

»Prześwietne Stany; czas już nam zostać Polakami. Widzę serca wasze na twarzach waszych; widzę zadumienie powszechne; widzę troskę, ale nie dość iest; trzeba jeszcze śmiały wymowy, trzeba odważnego głosu; a wybaccie mi Prześwietne Stany że wyznam, iż go dosyć nie widzę. Więc ja powiem.

»Obił się dopiero o uszy moje głos Wielkiego w tej Rzeczypospolitey Męża, Następcy Sławnego Jerzego w Urzędzie; a cnot y krwi iego Dziedzica Książęcia Jmci Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego. Wszystko powiedział, wszystko wyłuszczył, wszystko na świat wystawił; y trudno iest dodać co do głosu iego; że jednak idzie o zbawienie Rzeczypospolitey; y o Rzeczypospolitey nigdy nadto mówić nie można; dla tego choć krotko, mówić jednak należy.

»Cztery w tym Projekcie dla powiększenia władzy Rady Nieustającej są położone Punkta; a wszystkie cztery dla zagubienia Rzeczypospolitey założone. To iest: moc tłumaczenia Prawa, moc zawieszania Ministrow, Sędziow, y wszelkich Urzędnikow od sprawowania ich Urzędow, moc czynienia rek wizycy, czyli moc nakazywania; na koniec niepodległość karze, albowiem tu w tym Projekcie, żadney iey, dla wykraczającej niemasz Rady Nieustającej.

»Pierwszy Punkt, daie Radzie Nieustającej moc Prawodawczą. Drugi, moc Sądowniczą; Trzeci moc wykonywającą; Czwarty bępieczeństwo grzeszenia.

»Prześwietne Stany; y coż więcej mają nad te cztery władze tu dopiero wyrażone, ówe straszne, o których tylko słyszemy Azjatyckie Samowładztwa? Stanowią owi Samowładcy iak chcą Prawa? Rada ie tłumaczyć iak zechce będzie mogła; Sądzą oni y karzą iak chcą? Rada y bez Sądu karać, moc będzie miała; Rozkazuia oni co chcą? Rada dzie pod słowem rekwirowania, równie iak owym rozkazywać będzie wolno; Słowem są oni nieszczęściem rodzaju ludzkiego? Rada gdy zechce, Narodu Polskiego, nieszczęściem być może, bo równie iak owym, ani granice iey woli są zamierzone; ani żadna kara, gdy złe czynić będzie, iest iey w tym Projekcie położona; Jeżeli jeszcze rzuciem okiem na Skarb y Woysko, y te bydy w ręku Rady Nieustającej obaczemy; gdy ona y rek wizycy, y napomnienie, y karę, do Ministrow pokoju, y woyny, do Hetmanow y Podskarbach posyłać będzie mogła. Kto się w ten czas z Urzędem swoim, kto z majątkiem, kto z życiem, przed ścigającą iey władzą ostoi?

»Panowało przedtym Prawo w Polszcze, y byliśmy wolnemi; bo Prawo panowało; dziś Rada Nieustająca panować będzie? dziś wolnemi bydy przestaniemy.

»Przestaniemy bydy wolnemi; Czuicmy to, przecięż ogromnego głosu na obronę wolności nie podnosimy? Gdzie są owi Polacy, gdzie są owi Wielcy Mężowie, którzy gdy Prawo Wolnościom Narodowym

prze-

»przeciwne pisano, y na nichże włożyć chciano; oni w oczach Jagella, w oczach Krola swego wydobywszy Szabel w Senacie, ie posiekali? »Niemasz Oleśnickich, niemasz Gorkow, niemasz Wielkiego Zamoyskiego; dla tego też niemasz wolności; Bo my, my, (śmiele mówię) pozostali Polacy; albo iey nie znamy, albo ią bronić nie umiemy.

»Prześwietny Stanie Rycerski, Twierdzo y Obrono Rzeczypospolitey, Przecacni Posłowie; do Was obracam mowę moją. Byłem y ią Posłem y znam Rzeczypospolitę. Warszawa nie jest Narod; Narod jest w pozostałych po Wojewodztwach Obywatelach.

»Wyidź ku wam powracającym, Przecacni Mężowie, pozostali w domach Ziolkowie wasi; y rzeką wam: Bracia! Powierzylimy wam mądrku, życia, y wolności naszych. Co nam niesiecie? Tu się was pytam Przecacni Mężowie, co im powiecie?

»Słuchajcie, rozpacz już jest w Narodzie. Dziś w waszych jest ręku, albo ią uspić, albo ią wzniecić. Ale pomniacie, iż gdy zagubicie Rzeczypospolitą, y sami w niey zginiecie.

Po skończonym tym głóście, znaczna część Posłów chciała mowić.

Ale Jmć Pan Marzasek Konfederacyi Litewskiej, pociągnięty do explikacyi cytowanym Prawem w Mowie Xcia Marzaska Wielkiego Koron. tłumaczył się, pytając jeżeli innym porządkiem Seymuąc, Prawo cytowane teraz użyć może. Projekt objaśnienia Ustawienia Rady Nieustającej, gdy nie z samego zdania iego, ale y z różnych uznań nietylko nie był za szkodliwy, ale owszem za pożyteczny poczytany, podał go do decyzji Stanów Zgromadzonych, a niewiedzi w Prawie, żeby był obowiązany powiedzieć, kto y co podać.

Krol Jmć wezwawszy Ministerium mowil w te słowa:

»Jdę za przykładem dopiero słyszany, idę za natchnieniem własnego umysłu, czynię tak iak przystoi każdemu człowiekowi, w Boświe Naywyższym uznającemu Pana swego, Dobroczyncę, y iedynie od niego wszystko mającemu. Wzywam tego Naywyższego Boga ażeby mię oświecił teraz światłem swoim, y dał Nam poznać co jest lepszego dla Oyczyzny; żeby Nas uzbroił mocą swoją, nie tylko do poznania, ale y wykonania, mimo zawady, ktoreby blaskiem y pozorem swoim mniey oświeconych zatrwóżyć mogły. Znaię tu wszyscy z kim ja Seymuję. Przynaię to każdemu Seymującemu, że *consequenter* myśleć y czynić, jest istnością każdego rostopnego. Gdy tak jest, zapewne nikt zapomnieć nie może, że nim Seymować zaczął, wprzód podpisał Konfederacyą, a w tej Konfederacyi powiedział w Artykule szóstym, że się Konfederuję przy potrzebnej między różnemi Magistraturami Rzeczypospolitey harmonii, y zupełnym od niższych, dla wyższej Magistratury ustanowieniu y posłuszeństwie. Gdy tak jest, już to wyrzekł w krotkich słowach, co teraz obszerniey stanowić przychodzi. Znali po dpisuiący zamysły Konfederacyi, zamysły chwalebne, do dobra publicznego zmierzające; a zaczynam nie widzę przyczyny wzdrygać się od przystąpienia do Rezolucyi Projektu *in deliberatione* zostającego. Projekt ten moim zdaniem na Sessye Prowincjonalne nie będzie oddany, abo nie jest tey natury, ażeby Jurydyczne wyrazy, y subtelne Terminow roztrząsania z różności Praw Prowincyi pochodzące wyciągały tego Examinu, który był potrzebnym względem Ordynacyi Sądów Seymowych. Jest rzecz iedynie o powszechney rządowej w kraju mocy, nad *executionem Legum* na przeszłym Seymie ustanowionej, ale, niedość obwarowanej, y tak się zwykło dziać w rzeczach ludzkich, niemożna zaraz trafić do zamierzonej mety; zaczawszy raz dzieło, ulepszać ie potym potrzeba; to Nam dziś czynić przychodzi. Niemasz racyi powtarzać co Mi już na tym Seymie powiedzieć przyszło; że pewnie nie ja

byłem

»byłem Autorem y początkiem ustanowienia Rady Nieustającej. Okolicności, moc, skład różnych interessow, za wolą Boską, z winy podobno Przodków Naszych wynikających, były powodem do tey ustawy. Ale *tandem* już ona jest y będzie, trzeba zatym; żeby była pożyteczna. Zostawie się Magistraturą między Seymami exekwującą Prawa. Żaden stroż, żaden exekutor, nie może dopełnić Urzędu swego, gdy niema mocy, y niesą mu posłuszni ci, którzy iakżkolwiek władzę w Ręku swoich mają, a których temu Strożowi dozierać zlecono. Niemasz więc kwestyi, że jest potrzebnym, ażeby wszyscy Radzie posłusznymi byli. A że natura rzeczy y doświadczenie dowiodło, że gdy przychodzi nową iaką w Oyczyźnie formować Magistraturę, nie można wszystkiego przeyrzeć, że w wielości tylu Praw, ile ich w tych tomach ośmiu widzimy, niepodobna żeby się nie zdarzało, że Prawo iedne z drugim się niezgadza, albo dla obojętności lub wątpliwości potrzebuie Rezolucyi, ta Rezolucya powinna być w czyichśi Ręku; Na to jest ustanowiona Rada Nieustająca. Ze sobie Prywatni sami tłumaczyli, y naciągali Prawa według upodobania, wszystkim to pamiętno, więc nie trzeba wymieniać rzeczy. Spor ten ustawny był przyczyną Dyfidencyi, kłotni y zamieszania, z ktorego wyniść zdało Nam się przez Konfederacyą. Na coż samochcąc mielibyśmy daley exponować się takowym inkonweniencyom? za coż niemasz powiedzieć: kiedy zaydzie iakowa wątpliwość lub obojętność w Prawie, Rada Nieustająca między Seymem a Seymem rezolwować ią będzie moc miała.

»Ta Rada z Ludzi złożona może pobłdzić, zaczynam może y powinna być zaskarżona na Seymie. Punkt zasuspendowania, o którym tak troskliwie słyszę wyrazy, niewyda się tak strasznym z Reflexyi Obywatela, gdy uważy że ta rzecz nie jest nowa. Rok teraz trzynasty, iako Seym Konwokacyi zasuspendował Hetmanow Koronnych, iednak nie było Woysko bez Rządu. Jeżeli Rada Nieustająca niesprawiedliwie co uczyni, jeżeli co zgrzeszy, niech odpowiada na Seymie; Seym poprawi to y nagani co Rada źle uczynić może. Bodaybym doczekał widzieć Seymującą nieprzestannie we trzech Stanach Rzeczypospolitą. Wszak wielu mam za Świadkow, że ja sam proponowałem Seym ten ustawny tym, którzy *fatō Republica* mieli moc w Ręku, przed dwiema laty, ale odmówiono, a odmówiono z groźbą. Gdy tedy nie możemy tego dostąpić doskonałego Dzieła, bierzmy się do tego, co Nas przywiedzie do ulepszenia przynajmniej Rządu y Losow Naszych. Uważałem, y tę myśl że Zdanie Moie *pluralitati* poddane *in Consilio Permanenti* mogłoby być na źle obrocone mimo wolę moją. WacPanow jest obierać Konsyliarzow do Rady Nieustającej; spodziewam się, że inszych mieć niezechcecie, tylko cnotliwych y znakomitych z zasług y Charakteru Obywatelow. Wszakże wiadomo, że w tey Radzie każdy zapisuie Zdanie swoje, w niesprawiedliwych rezolucyach niezgadzie się Moie, a przeciw niesłuszności będę żywo odwoływał się na Seymie, więc y ta troskliwość upada. Wiele się dziś mowiło nad Projektem *in deliberatione* na fundamentie drukowanego przed trzema dniami; Ale gdy WacPanowie posłuchacie Projektu z żądają od różnych odmian, tak rozumiem że uznacie, iż ten Projekt nie tylko nie jest szkodliwy ale y owszem jest pożądany y będzie pożyteczny, zaczynam chciecie posłuchać przeczytania onego. Ufność Zgromadzonych Stanow tylekroć mnie już pokazana, za którą z gruntu Serca dziękuję WacPanom, y na którą całym życiem Moim zasługiwać pragnę; ta ufność we Mnie każe Mi się spodziewać, że rezolwony Projekt albo *unanimitate*, albo *per Turnum* decydowany będzie na dniu dzisiejszym.

Przytąpił zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronnej do czytania Projektu poprawionego.

Po przeczytaniu którego, Jmć Pan Kasztelan Poznański prosił o podpisanie onegoż, o co także Jmć Pan Raczyński Poseł Poznański dopraszał się.

Alc Jmć Pan Markowski Poseł Podlaski miał mowę następującą.

»Jestem tego przeświadczenia, że umysł W. K. Mci, równie czy-
sty, jak wspaniały w intencjach stanowienia pożyteczności Narodowi,
»woli głos słyszeć Obywatela mającego śmiałość, wyrazić co mu się zda-
wa by być przeciwnym, niżeli widzieć milczącego, w poniewolnej posta-
»ci zezwalającego, a nawet w materyach, które pokutnie sam by być twier-
dzi nieugojonemi ranami Ojczyzny.

Niech mi się godzi Nayaśnieszzy Panie przy Proieckie Rady Nieu-
staiajcey, nayprzód przeczytać, od Woiewodztwa moiego Instrukcyą nam
»daną. *Dopraszać się będą Jf. WW. Posłowie, aby Consilium Permanens*
in toto sallowane było. Powod podobno do tego współ-Bracia nasi mieli,
»iż im się zdało by być rzeczą przeciwną. Kray y Obywatela zmniejszeni,
»Magistratury powiększone; znakomitsze dochody odjęte, a expens roz-
»szerzono. Ci więc, acz zacni Mężowie Rady, przecięż są nowym ko-
»sztem Mężów ubóstwa; może nasi Woiewodztwa Podlaskiego Obywate-
»le, na nieczyznym y drobnym ziemi leżąc rozmiarach, y do światley w
»konsekwencyach edukacyi, niemając dostatecznego majątku, mylą się
in supposito, w prostocie swoiey tylko formując dusze, na Staropolskiej
»cnocie, a umysł konwinkując dawniejszymi doświadczeniami. Ci mo-
»wię Woiewodztwa Podlaskiego Obywatela, Poselstwa charakter wkładając,
»tkliwie na nas wołali: powróćcie Nam wiek ow złoty, powróćcie dni
»swobodne y spokojne, w których Rządow było mało, a pomyślności wie-
»le. Krol y Prawo, niech będą Naszemi iedyndmi Panami; w odmianie
»Praw kardynalnych, nowości żadney nie stwarzajcie, *Talem nobis relin-*
quite Patriam, qualem accepistis.

»Lecz kiedy widzę, że większość zdań *Consilium Permanens* utrzy-
»muje, y tę Magistraturę za użyteczną Kraiowi osądza; niechże tak po-
»zostanie, jak w przed-dwuletnim stworzeniu swoim by być zaczęła, z ro-
»żnicą tą jeszcze, aby Prawa Maiestatowi służące, które zaięła, teraz
»powróciła.

»Niech Praw Krolom właściwych, y Praw Narodowych, na Mi-
»nisteria y Jurysdykcyę rządnie podzielonych, ani tłumaczy, ani pod
»swoię samowładność podbija; Funduemy Radę Nieustaiającą, na tych sło-
»wach w Proieckie wyrażonych. *Niewadaż się w żadnym przypadku w*
Prawodactwo, ani w moc sądową, iedyndie exekucyi Praw, aby pilnowała.
»A insze słowa tłumaczeń Prawa, *suspens ab Officio*, z mocy Rady odci-
»namy, na wzor Ogrodniczego doświadczenia, którzy zapobiegając, aby
»całe drzewo nie podać w niebezpieczeństwo, cząstki iego nadpsute, zdro-
»wość totalną zarazieć mogące zaraz odcinają. Wszakże znajdzie inne za-
»bawy *Consilium Permanens*, pożyteczności swoiey dla kraiu, gdy procz
»postrzegania exekucyi Praw, we wszystkich ogulnie materyach, szczęśli-
»wość lepszą oznaczyć mogące, formować będzie Proiekta; y co dwa la-
»ta Seymuiajcey Rzeczypospolitey, z tej winnicy, w ktorey byli operary-
»uszami, jako naydozryzalsze myśli y prac swoich przyniosą owoce;
»Więcey zaś, czyli wszystko pozwoliwszy, możebyśmy z czasem iedli
»owoc gorszy, zaraźliwy. A potomność na Nas wołafa, *Parentes no-*
stri gustaverunt uvam acerbam, et dentes Filiorum obstupuerunt.

»Na ten skład Rady Nieustaiajcey, acz z znacznych Mężów złożo-
»ny, y Prawem Roku 1775. dość ściśnięty, że się znajdują skargi o prze-
»stępstwa Praw, nie jest mówić czemi słowy, bo do probacyi znajdując
»się rzeczywiste dowody. Rada Nieustaiająca, upadły na przeszłym Seymie
»Proiekt, y w Konstytucyi nienaydujący się, Kommissyi Ur. Azarycza z
»Ur. Pinińskim, w trzy Miesiące po Seymie stworzyła, nakazując, aby
»zeszłego Seymu Sekretarz, koniecznie do Akt podał, co gdy dopełnił;
»znać

»znać go kazała stronom za Prawo naylegalnieysze. Rada Nieustaiająca,
»uchyliła Konstytucyą 1775. R. folio 157. *titulo: Rezolucya recessu wzglę-*
dem wsi Januszewicz, bo Exekucyą oney zakazała do przyszłego Seymu.
»Rada Nieustaiająca też Konstytucyą folio 23. *titulo: Ustanowienie Sądow*
Seymowych odmieniała, decydując, aby nad przepisane w niej spraw ga-
»tunki sędzić się mające, inne wykroczenia Praw, y osoby niesłuchające
»napomnienia *Consilii Permanentis*, sążone były. Rada Nieustaiająca Kon-
»stytucyą 1768. R. O randze Urzędników wyraźnie przepisana uchylila,
»naznaczając Marszałkowi Rady Nieustaiajcey pierwszeństwo *in Ordine eque-*
stri ubique locorum. Rada Nieustaiająca, w sprawie Steckiego, Starosty
»Owruckiego *per totum* Dekret Kommissyi Seymowej odmieniała.

»Y innych tym podobnych zażeń słyszymy wiele, ale rządniey
»usłyszemy, gdy Delegowani do przezyrzenia czynow *Consilii Permanentis*.
»zechcą Nam sprawiedliwą czynić relacyę. Jeżeli więc w ścisłych zosta-
»jąca opisach Rada Nieustaiająca, y w Prawodactwo, y w moc sądową wda-
»wała się, iakże iey nowych, bądź w naydelikatniejszych punktach,
»prayedawć władzy przybytkow?

»Nayaśnieszzy Krolu Panie Moy Miłościwy. Gdyby Prawa dla
»żyjących były tylko pisane, a nie y dla potomnych, ochotniebym sta-
»nął na tym, iż iezeli mamy nadawać mocy więcey *Consilio Permanenti*,
»wołałbym Tobie Nayaśnieszzy Panie. Rządca bowiem Narodu, ktoreu
»Prawa nasze zaślubił, z ukochania Polakow na Tron zaprowadzony, wiel-
»kością Duszy y rozumu Europę całą przekonywający, niebyłby Nam
»tak straszny, tak trwożący, iak wiele innych Osob, w skład Rady wcho-
»dzących, którzy albo ukochaniem innych Swiata Części, a nienawidze-
»niem własnego; albo biorący Edukacyą z cudzych Narodow, a swoiego
»nieznający, pociągają mogą ustawy, z nayprzeciwnieyszym sposobem w
»zgadzaniu się z Naszym Krolestwem.

»Te reprezentacye moie, u Tronu sprawiedliwego W. K. Mci skła-
»dam, a na powiększenie mocy Radzie Nieustaiajcey Jmieniem całego Wo-
»iewodztwa mego niepozwalam. Pozwalać bowiem tłumaczenia Praw o-
»gulnych, tłumaczenia Praw Ministrom służących, jest to iedno, co
»wszystkie Prawa, wszystkie Stany, oddać w moc *Consilio Perma-*
nenti.

»Jest to iedno, co Seym zrobić Seymikiem, a Radę Nieustaiającą
»Seymem. A tak stałaby się Rzeczpospolita podobną owey Matce, kto-
»ra zbytecznie ukochawszy Dzieci, oddała im wszystek swoy majątek, a
»ci zapominając wkrótce dobrodzieystw, przywodzą Matkę do stanu, pla-
»kać tylko na swą czynność mogącego.

Jmć Pan Podhorodyński Kasztelan Czerniechowski radząc, aże-
by nie przystępować do Decyzyi Proiektu objaśnienia Rady Nieustaiają-
cey, poki nie będą Stany dostatecznie informowane z Relacyi Deputo-
wanych do examinowania teyże Rady, o Jey czynnościach, z ktorey
dopiero poznać mogą, co iest potrzebnego do ustanowienia; upraszał,
ażeby wstrzymać się z Rezolucyą do wzywż rzeczoney Relacyi, y na
podpisanie czytanege Proiektu niepozwalał.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny mówił w te słowa:

»Należało spodziewać się, że po usłyszonym z Tronu do Prześwie-
»tnych Stanow W. K. Mci Oycowskiu y przeświadczaającym każdego glo-
»sie, iużby czas mowami, które się słyszeć dafy, nie był zabierany, ale
»przystąpiłbyśmy zgodnie albo *per Turnum* do rezolucyi Proiektu *sub De-*
liberatione będącego; gdy się zaś inaczej dzieie, y żądanie głosow
»słyszeć się daie, pozwolicie y mnie Nayaśnieszzy Krolu, y wy
»Przeświecne Skonfederowane Stany pilnego y łaskawego ucha; a to końcem
»przystąpienia do przedśy tegoż Proiektu rezolucyi. Mowię ia do was,
»iak w Prawodactwie z wami cząstkę mający, iako Obywatel, tego od
»ustanowicie słuchać obowiązany, nie mówię zaś iak Minister, żebym się
»nie-

»niezdawał, albo *proprium Causam* utrzymywać, albo *à sensu* godnych
»Kolegow oddać.

»Prawoactwo, które niema względów ludzkich, ale tylko powsze-
»chne dobro przed oczami, chce tego po mnie, żebym wyznał potrzebę
»między Seymem a Seymem reprezentującej władzy tę Rzeczpospolitą,
»która z końcem Seymu widzialną być przestaie, inaczej bowiem zda-
»wałbym się utrzymywać Anarchią w całej Europie obrzydzoną, a dzi-
»wiejszych naszych niepomyślności największą przyczyną.

»Ze zaś *representans cum representato*, równać się niepowinien,
»więc w Projekcie wspomnianym ostrzeżenia, żeby Rada Nieustająca pod
»żadnym pretekstem w Legislacyę y moc Sądową wdawać się nie mogła,
»uznać za przyzwolite, y troskliwość Obywatelską uspokoić dostatecznie.
»Te albowiem ostrzeżenia już niedopuszczają doświadczać przykładów, które
»w przeciągu czasu od Seymu przeszłego w rezolucyach z teyże Rady in
»»*judiciariis* wychodzących, do trwogi komużkolwiek były okazy; lu-
»boć gdy Przeświećta Delegacya *ad examinanda* przez Radę *peracta* po-
»wroci przed Tron W. K. Mci y Przeświećnym Stanom uczyni swoją rela-
»cyę, y te przykłady pokażą się pewnie zgodne z sprawiedliwością, y W.
»K. Mci za zdaniem Rady dobrodliwą o to pieczę, żeby pod płaszczykiem
»Prawa przemoc iednego Obywatela drugiemu niedokuczała, y onegoż z
»małgusku niewyzuwała.

»Mówiłbym y w tym przeciwko oczywistości, gdybym uznawszy
»potrzebę Namiestniczey między Seymem a Seymem Rzeczypospolitey
»władzy niechciał uznawać, że iey tak iak samey Rzeczypospolitey iest
»winne posłuszeństwo generalnie od wszelkiej kondycyi Ludzi, pod pa-
»nowaniem onczyże będących, więc wszystkie w tym Projekcie wyrazy
»do tego posłuszeństwa prowadzące, zastanawiać nikogo niepowinny.

»Tym prędkiej zaś to zastanowienie się nad tym, że wewnę-
»trzney y zewnętrznay spokoyności przestrzeganie, wątpliwości wynika-
»jących z obojętności Prawa iakiego, gdyby się pokazała, tłumaczenie y
»wszelkimi innemi władzy Namiestniczey rozszerzeniami dla tego ustać
»powinno, że Ty najlepszy z Krolow władzy, a po Tobie day Boże
»naypoźniej naśladowcy Twoiey cnoty y dla Oyczyzny miłości opa-
»trznoscią Naywyższego Tron Polski osiadający Krolowie zawsze będą
»na czele Rady złożoney byż mający z Mężow, którzy sobie na za-
»ufanie całego Narodu zasłużyli. Niepowinien albowiem chociaż *suspi-*
»»*cans Libertatis amor* bez uprzedzenia tych wszystkich, razem dziś y w
»czasie pokrzywdzać, żeby wolność naszą z granic swoich niewychodzą-
»cą, kiedykolwiek pętać zamysłali. Nie każe Obywatelstwo także, że-
»bym się czynił niewiadomym y nieuważającym przykładów w tey Rze-
»czypospolitey, iak przemoc nad równością gorowała, y że tey równo-
»ści tak miśey w słowach, ale nie w skutku bywało używanie; a za-
»tym dla Urodzonego w tey Oyczyźnie, y tę równość kochaącego nie-
»może byż tylko pożądane bezpieczeństwo od przemocy Obywatelow nad
»Obywatelami, to zaś opatrzenie, niemoże byż gruntowniejsze, iako w
»posłuszeństwie tey to Namiestniczey Władzy, Eksekucyi Prawa pilnują-
»cey, y na fundamencie iego rozkazującej. Nakoniec iak Minister do
»wierności Tobie Nayjaśniejszy Krolu y Rzeczypospolitey obligowany, y
»Prerogatyw moich od Was udział mający, bynajmniej nie lękam się
»tego Projektu, bo nie miałem y niemam w myśli, na zle tychże Prero-
»gatyw używać, y żeby mię Bog od tego zachował, starać się będę.
»Grzeszyłby, ktoby inaczej y o całym Dyplomatycznym W. K. Mci y
»Rzeczypospolitey gronie pomyślał, grzeszyłby zapewne, a tak o zgo-
»dne, albo *per Turnum*, żeby czasu niewycieńczyć, tego Projektu przy-
»jęcie, pod powagą Twoją Najjaśniejszy Panie, Was Przeświećnie Sta-
»ny iako nayuniżenney upraszam.

O co Xże Jmć Sułkowski Woiewoda Kaliski zgodnie z zda-
niem Jmci Xięzda Kanclerza W. Koron. domowił się, prosząc Jmć
Pa-

Pana Markowskiego Pośła Podlaskiego, ażeby zażalenia, które może
mieć przeciwko Radzie Nieustającej podał na Piśmie Deputowanym
do Examinowania iey czynności, z ktorey dowie się, kto był ucią-
żliwym, a kto cierpliwym, życzył z ferca, żeby ten godny Pośł,
per vota secreta był do teyże Rady obrany za Konfiliarza, spodzie-
wając się, iż poznawszy na ow czas lepiey sprawiedliwość czynności
Rady Nieustającej, byłby iey Obrońcą.

Zabrał potym głos Jmć Pan Branicki Hetman Wielki Koron-
ny w te słowa:

»Do wykładów y dowodów przedemną mowiących: Xięcia Jmci
»Marszałka W. Kor. pierwszego y dystyngwowanego w Oyczyźnie na-
»szej Ministra, J. W. Rzewuskiego Hetmana Polnego Kolegi mego, J.
»W. Kasztelana Kamienieckiego, y zacnego Pośła Mielnickiego, J. W.
»Jmci Pana Markowskiego, o Projekcie danym do deliberacyi przyma-
»wiać się, byłaby to y Waszey Krolewskiej Mci y Stanom zgromadzo-
»nym rekapitulacya mniej potrzebna y nieprzyjemna.

»Czystość interessu; zgwałcenie Praw; odmiana dawnego y do-
»brego rzędu; w iestestwie swoim y w Projekcie do deliberacyi wziętym
»okazuje się.

»Projekt zawiera w sobie, że Rada Nieustająca, ani do Judyka-
»tury, ani do Legislacyi żadnym Prawem wdawać się nie ma, y po-
»dług opisów swoich, chce y zamysła byż tylko okiem Rządzącego,
»ale ani rządzącą, ani samowładną Radą. W teyże samey ustawie zo-
»stawia sobie moc tłumaczenia Prawa między Seymem a Seymem, zo-
»stawia zawieszenie od Urzędów wszystkich Magistratur *et quovis titu-*
»»*lo* Obywatela, ktobykolwiek Listow upominalnych y rekwizycyonalnych
»słuchać nie chciał.

»W pierwszym, więc zabiera nad Legislacyą, bo interpreto-
»wać Prawo, iest więcej niż go stanowić; przychyłać go podług swe-
»go życzenia y *ad casum*, iest to uznać, że Prawo iest zrobione dla
»Rady, ale naprzeciw Obywatelom.

»Suspendować od Seymu do Seymu Magistratury, iest byż wyż-
»szym nad Sędziego. Sąd każdy ma swoje szale y granice, bez dowo-
»du, y odvodu nie sądzi, z dowodu y odvodu wyznacza sentencyę;
»w tym zaś Projekcie, Sąd niby uchyla się, a kara się wyznacza, kie-
»dy *Sententia lata ante Decretum*; bo we wszystkich krajach, a szcze-
»gulniey w Naszym *Suspensa ab Officio*, iest kara Infamii.

»Każdego Ministra powinność przewidzieć y ostrzedz. Przewidzia-
»łem y ostrzegłem, gdy miał honor responsować z Petersburga Waszey
»Krolewskiej Mci na Jego okolny List, y tego opisu Kopią w ręce Mi-
»nisterii Najjaśniejszey Imperatorowy Jmci oddałem.

»W Listach przed-Seymowych na Seymiki zwykłych, też samę
»zachowałem czułość; Ostrzegłem Narod, ktorem się zwykł był żalić,
»że niewiadomy, albo późno ostrzeżony, nie był w mierze zastawienia
»się za swoje Prawa.

»Ostrzeżony, szedł czystą duszą za Uniwersałami Waszey Kro-
»lewskiej Mci, upewniony, w Uniwersałach nawet wyrażone słowa,
»twierdzą Jego były: że idzie na wolny Seym; Szedł tym duchem iak
»zwykł zawsze byż zaufany w swoich Krolach. Płynęła krew y ły
»Obywatelskie y do tych czas płyną, a żadney o tym nie ma staranno-
»ści ani zabiegu; Zaradzamy o rządzie, o Prawach, a niepytamy się
»czyśmy wolni? czy niewolni? Wiedzą tu wszyscy zasiadający, iakie
»były Seymiki; kto był w domach aresztowany; Jednych na miejscach
»przyzwolitych do funkcyi niepuszczono, drugich z rejestrzyka czytano;
»Innych mimo gwałt, przez cnotę utrzymanych, tu nieprzypuszczono; y
»Skonfederowane Stany Rzeczypospolitey nie zewszystkich wybranych Po-
»słów, ale z dobranych podług swego żądania ulepili ciało Rzeczypo-
»spolitey Seymuiczej.

»Zamilczeć o tym, byłaby podłość, y w Sercu Pańskim Waszey
»Krolewskiej Mci wydałaby się obrzydłą niepamięcią.

»Słowa w Projekcie wyrażone: że Rada Nieustająca wewnętrzna
»y zewnętrzną spokojność utrzymywać będzie; Są to słowa zawierające
»w sobie ogulność, a ta ogulność zawiera w sobie Traktaty, Sojusze,
»woynę, y pokoy.

»W coż się obroczą Seymy? gdzież się znajdować będzie istota
»Rzeczypospolitey samowładney?

»Rada ta, samowładność w sobie zawierać będzie. Seymy upa-
»dną. Y nie trzy Stany, ale jeden Stan z Radą, decydować o całych
»czynnościach Rzeczypospolitey będzie.

»Znam ja Krolu Nayiasnieyszy wielość baiecznych wieści o mnie,
»regestr słow mniemanych; ustnie y listownie dopraszałem się dobrotli-
»wych względów Waszey Krolewskiej Mci, aby choć jedna była dowie-
»dziona, lub kto wymieniony. W żądaniach moich, gdym żadney nie
»znalazł odpowiedzi, sam dla siebie publiczney zasiagam reparacyi
»Niech się ten okaże, czy tu zasiadający, czy w Warszawie lub w Pań-
»stwach Rzeczypospolitey będący; niech dowiedzie com mówił, y czym
»kiedy mówił przeciw Tobie Nayiasnieyszy Panie? Mowiłem w interessie
»Narodu, mowiłem com pisał; Wdzięcznym y wiernym Waszey Krolewskiej
»Mci iestem.

»Wspomniałeś Wasza Krolewska Mość w kilkodniowej mowie
»swojej, owe burzliwe chwile; Racz sobie przypomnieć, pozwol bez
»podchlebstwa sobie powiedzieć, ktoż był pierwszy nademnie? Szedłem
»w te ognie, y w te ciernie, nie celem nagrody, bo mię Wasza Kro-
»lewska Mość znasz y czytasz w moim sercu, ale celem mocy przywią-
»zania, które żyło w moim umyśle.

»Nieday Boże y czego nie życzę, tey pory y tey chwili niepo-
»myślnych! a doznasz Wasza Krolewska Mość, że ci, którzy się dziś
»nieodstępnie okazują, odstąpią; a my będziemy nieodstępni.

»Krolu Nayiasnieyszy, niech się wrocą te czasy, gdzie za przy-
»wodztwem Waszey Krolewskiej Mci w Jego koleżeństwie z wielką tu
»zasiadającymi, w tym tu miejscu, o to szczególnie okazałeś Wasza
»Krolewska Mość y My, tak żywą czułość, że człowiek chociaż dystyn-
»gowany y zacny, ale nie Indygena Polski, Dobra Krolewskie posy-
»dował; dziś, gdy ginie wolność, gdy Prawa z gruntu są wywrocohe,
»racz Wasza Krolewska Mość nam bydź Przewodnikiem, lub pozwol sie-
»bie naśladować, a uznasz różność serc czystych, wolnych y nie depen-
»dujących, od serc w ten moment, y w tę porę sobie zniewolonych.

»Wniósł tu świeżo głosem swoim, miłym przedtym w Poselstwie,
»poważanym teraz w Senacie *et in Ministerio* J. W. Jmć Pan Sosnowski
»Hetman Polny Litewski, że był ow Rzymianin wysłany z księgą białą
»po napisanie Praw, powrócił bez Prawa, bez pisma, pęk rozg, y
»pęk toporów w ręku niosąc, dla okazania: że rząd bez kary bydź nie
»może. Wprawdzie przyniósł te instrumenta rządowe y rząd utrzymu-
»jące, ale razem wniósł tam z sobą pęk grzechów y występów, kto-
»rych tu Polska nie znała, y kotoremi brzydzili się Polacy.

»Co zaś do Projektu nowego, czyli nowo od połowy poprawio-
»nego, ten powinien poyść *ad deliberandum*. Przy Prawie mowię, y o
»deliberacyi lub odrzuceniu onego dopraszam się.

Jmć Pan Swidziński Kasztelan Radomski miał mowę nastę-
»pującą.

»Gdyby moc Praw w tey Świątnicy Stanowić się mających, a nas
»wszystkich do ślepego im posłuszeństwa obowiązująca poty tylko trwa-
»ła, poki naydługoletniejsze, day Boże, panowanie nam Waszey Kro-
»lewskiej Mości trwać będzie, nigdybym się nie wzdygał zupełnie na
»podany *ad deliberandum* Projekt zezwolić, wewnętrznie przeświadczony
»będąc, że Oycowskie W. K. Mci serce na łonie tey Oyczyzny w wol-
»ności

»ności wypiełgnowane myślą nawet ku skróceniu nam oney nie zgrze-
»szyło.

»Zyczymy Ci, Nayiasnieyszy Panie, życzymy y sobie, abyś nam
»w naypoźniejsze panował lata; gdyby to w naszey mocy było, chę-
»tniebyśmy uwolnili W. K. Mość od długu śmiertelności winnego, ale
»gdy z żalem wspomnieć przychodzi, że przyidzie kiedyś ten czas; w
»którym osierociała Oyczyzna stratę naylepszego z Krolow opłakiwać bę-
»dzie: ktoż zgadnie, iakiego nam na ow czas Wszeczmocność przezna-
»czyła Następcę po W. K. Mci? kto śmie zaręczyć, że ten, tego, cze-
»go W. K. Mość y z Radą swoją Nieustającą użyć chcesz na zasilenie
»zemdloney Oyczyzny, nie użyje na dokonanie oney? kto śmie zarę-
»czyć, że ten Następcą będzie się z tą powolnością Radzie swoiey Nie-
»ustającej powodował, z którą się W. K. Mość powodował racysz? kto
»na ostatku śmie zaręczyć, że Rada przy boku tegoż Następcy będąca,
»przez wierność ku Maiestatowi, y miłość ku własney Oyczyźnie, bę-
»dzie tak pilnie przestrzegająca całosci Praw, y swobod y wolności narodo-
»wych, iak ich przestrzega dzisieysza?

»Wglądając w te przyszłości, okropny strach serca przeraża:
»wglądać w nie jednak przezorność koniecznie każe.

»Miłościwy Krolu, Prześwietne Skonfederowane Stany, piszemy
»Prawa nie tylko dla siebie, piszemy ie y dla potomków naszych, pisz-
»myż ie ostrożnie, piszmy przezornie, piszmy iasno, tak, żeby ciż
»potomkowie narzekać na nas nie mogli, y wyrzucać, żeśmy ich w
»iarzmo niewoli zaprzegli, niebacznym Praw pisaniem.

»Wyczytuie w podanym Projekcie przyczyny, dla których potrze-
»bne się zdaie powiększenie władzy Radzie Nieustającej, że przez wol-
»ność tłumaczenia Praw y naciągania ich do własney myśli, listy ie y
»rekwizycyjalne y napominalne bezskutecznymi zostawały.

»Opaczne tłumaczenie Prawa nie zdaie mi się być defektem wol-
»ności, ale tych, którzy ie stanowiąc tak obojętnie pisali, aby ich po-
»tym sami według własney potrzeby używali; snadno iednak temu zgro-
»madzone teraz Stany Rzeczypospolitey zapobiedz mogą, gdy w ich iest
»szczegulnie mocy y dawne objaśniać Prawa, y te, które stanowić będą,
»iak naykrocey, naywyższej y naywyrażniey pisać rozkazać.

»Z dalszey Projektu tegoż osnowy domyślam się, iż w czasie
»tych dwóch lat *immediatę* przeszłych, musiały się trafić Radzie Nie-
»ustającej takowe przypadki; w których listy ie y rekquizycyjalne y na-
»pominalne, do niewiadomych nam czyli Magistratur, czyli Osob pisa-
»ne, nie były poważane.

»W tey okoliczności nayprzyzwoitszym sposobem bydź sądzę, aby
»taż Rada Nieustająca uwiadomić raczyła zgromadzone y skonfederowa-
»ne teraz Stany Rzeczypospolitey, kto, y w iakich okolicznościach tych
»iey listow nie poważał?

»Zgromadzona zaś teraz, y w zupełney czynności, zostająca
»Rzeczpospolita, roztrząsnawszy y uznawszy, że też listy na fundamen-
»cie Prawa były pisane, a bez-prawnie nieuważane, osądzić zaraz po-
»trafi, ieżeli oskarżeni, na naganę, zasuspendowanie, lub naostatku od
»Urzędu oddalenie zasłużyli, a tym sposobem, taż iedynowładna Rze-
»czpospolita, przykład ten Potomności zostawiwszy, da poznać, że lubo
»tey naywyższej Magistraturze nieudzieliła władzy exekwuięcey, chce
»iednak, aby przy Prawach w naywyższym u wszystkich Magistratur,
»y wszelkicy kondycyi Osob, była poważaniu.

»W dalszym tegoż Projektu opisie, wyczytuie daną moc Radzie
»Nieustającej, zasuspendowania od sprawowania Urzędow swoich wszy-
»stkich Ministeryow, Magistratur y wszelkicy kondycyi Osob, ktoreby
»listom ie y rekquizycyjalnym y napominalnym nieposłuszne były.

»Gdyby Wszeczmocność Boska w ciężkim gniewie swoim, uka-
»zała kiedy w przyszłych czasach Narod nasz złym Krolew; y gdyby

»go podobnemi opatrzyła Konsyliarzami, Przechacni Mężowie zważyć ra-
»czycie, iakiebyśmy pęta na wolność, tak mężnie przez Przodków na-
»szych nabywaną, tak walecznie bronioną, przygotowali?

»Czyżby takiemu Królowi z podobną sobie Radą, trudno było
»w czasie dwuletnim wynaleść pozorne pretexta, do zasuspendowania
»pierwszych Ministrow y Magistratur? te zasuspendowawszy, czyżby
»się niższe oparły Jurzydykcy? a tak Ministrow, Magistratury, Jurzy-
»dykcy y pierwsze w Oyczyźnie Osoby beczynnemi uczyniwszy, czyż
»mu trudno będzie Seymy, które szczególnie moc mają wracania im
»adivitatibz zrywać, lub ich niedopuszczać? a tym sposobem zatamo-
»waną a raczy odebraną wszelką naywyższą władzę, teraz między Mi-
»nisteria, Magistratury y Jurzydykcy podzieloną w ręku już mając,
»czyż mu trudno będzie przenieść do tej naywyższej Magistratury, a
»z czasem y sobie ją przywłaszczyć?

»Bogu naywyższemu naywyższe winniśmy dzięki, że pod słod-
»kim W. K. Mci panowaniem nie znamy, y znać zapewne nie będziemy,
»iaki zły Król może wolnemu Narodowi zaszkodzić; Starajmyż się, Prze-
»zacni Mężowie tak Prawa pisać, tak je stanowić, żeby tego, nieszcze-
»ścia y Potomkowie nasi doznawać nie mogli.

»Kończy się Projekt na pozwoleniu uciśnionym y ukrzywdzonym
»przez Radę Nieustającą uskarżania się przed Stanami Rzeczypospolitey
»na pierwszym Zgromadzonej Seymie: coż warto, pytam się, czeze za-
»skarżenie przeciwko tak upoważnionej y umocowanej Magistraturze?
»gdy po tak strasznym włożonym rygorze na Ministeria, Magistratury,
»Jurzydykcy, y wszelkiej kondycyi Osoby Radzie Nieustającej nieposłu-
»szone, żadnego nie widzę rygoru na przestępującą granice swej władzy
»Radę Nieustającą?

»Z tych więc miar daruję mi, Nayiaśniejszy Panie, że mówiąc bez
»żadnego, uchowaj Boże, uprzedzenia, mówię tak, iak myślę, mtyśląc
»zaś tak, iak mi wierność ku Maiestatowi, miłość ku moiej Oyczyźnie,
»obowiązek Przysięgi y pocziwość Obywatelska każą: nie zgadzam się na
»przechytany Projekt.

Jmć Pan Kościółkowski Poseł Wiłkomirski mówił w te słowa:
»Obywatelom bądź wiernym Oyczyźnie, y Maiestatowi nie podey-
»rzany, rzecz czasem bywa trudna do pogodzenia, ile w wolnych Rzeczy-
»pospolitey każdej Narodach, Nayiaśniejszy Królu Panie, Moy Miłości-
»wy, Prześwietne Zgromadzone y Skonfederowane Rzeczypospolitey naszej
»Stany, ten albowiem na umysłach Monarchow rządzących cel wyrzuty
»z przyrodzenia bywa, iż żądają częstokroć y sprawiedliwie, aby za zda-
»niem onych cały zawsze kwapił się Narod: przeciwnie na sercach wol-
»nego ludu, to hasło niewygluzowane tkwi y odzywa się ustawicznie, że
»wolny Obywatel, wolnemi, a na nikogo nieogładającemi się głosy we
»wszystkich Rzeczypospolitey sprawach doradzać powinien.

»Zdaiesz się Nayiaśniejszy Królu Panie Moy Miłościwy, te prze-
»ciwne elementa do swornej przyprowadzać zgody, gdy po tylekroć na te-
»rażniejszym Seymie y Narod z Tobą y Ty z Narodem roztrząsając Proie-
»kta, do ułożonego sobie przyprowadzałeś ie końca, ztąd poznawać mo-
»żesz Miłościwy Królu, że zaufałeś w Tobie obydwu Rzeczypospolitey Sta-
»ny, nie tracić więc tej chlubney sławy Nayiaśniejszy Panie, iest, y po-
»winno być daley na pierwszym u ciebie względzie.

»Jdę przeto do podanego ongi Projektu względem Rady Nieustają-
»cey; Wielki Boże! chciałeś nas widzim y zewnątrz y wewnątrz srodze u-
»martwić, kiedy Rada Nieustająca mając dosyć dla siebie Prerogatyw
»przeszłym Seymem nadanych, a to razem z początkiem iej życia, chce
»teraz, aby w pieluchach jeszcze swoich naywyższe przerosła olbrzymy;
»znałbym ia iej potrzebę wielką, gdyby z Aniołów, a nie z ludzi ona się
»składała: chce ona, aby naywyższe Magistratury posłusznemi były, toć
»samo *Consilium Permanens* naywyższą byłoby Magistraturą, a tak cały
»kształt

»kształt y fundament wolności naszej ruynowałby się, gdyż są Kardynał-
»ne Prawa, a tylą wiekami zachowywane, że Seym iest naywyższą wszy-
»stkich obrad krajowych pryncypalną głową; rzecze mi kto, iż się *Consi-*
»»lium *Permanens* oczyszcza przed Zgromadzonemi Stany, iest to widzę
»spowiedź owa, co w powszechności niby się oskarża, szczególnych ie-
»dnak niedotyka przestępstw, dobrzy zaś Spowiednicy mają dosyć natym.
»Zle tam w kraju, gdzie wiele Proiektow, a mało sprawiedliwości, pry-
»wata to wszystko robi, a zamieszanie pochodzące z tylu odmian, osta-
»tnim, rozumiem, będzie zgonem naszego Królestwa. Co słuszniejsze-
»go, iak żeby dawne dobre Prawa, tak w Sądach, iako też y w sposo-
»bie rządu zachowane były? Król Pan Nasz Miłościwy, rzeknie kto: na cze-
»le iest Rady Nieustającej, Król Pan Nasz Miłościwy, odpowiadam, iest
»też na czele wszystkich innych Magistratur, pod iego hasłem sprawiedli-
»wość się w kraju wykonywa, niewinny oczyszczony, a winny ukarany
»bywa. Czyż może być to sprawiedliwe, że Rada Nieustająca ma moc
»ukarania, co wyraźnie tak brzmi w Proiektie ongi podanym, iż ma moc
»etiam zasuspendować sprawowanie Urzędu, to iest: *ab activitate* odsą-
»dzić go na rok, y daley; a to przyznam się Nayiaśniejszy Królu Panie
»Moy Miłościwy kara iest wielka; bo zmaże charakterowi z złego spra-
»wowania Urzędu przynosząca, więc *Consilium Permanens* ma moc w nay-
»subtelniejszy materii, bo w punkcie honoru Obywatela chociaż nie-
»winnego dotknąć y ukarać, a do Seymu czekać, iestże to rychłe przyspie-
»szenie sprawiedliwości? każdy ma Prawo do prędkiej rozprawy przeciwko
»Urzednikom drogą niby *Consilii Permanentis*, a Szeł na czele czynności
»swoiej postawiony, za lada sprawką martwym y niedziałającym stać się
»może przez to Rzeczypospolitey członkiem. Burza to iest na cedry y
»dęby, które kiedy się powala, cała ostrość wichrow na drobne się zwro-
»ci chrosty. Tam dobry rząd, gdzie każdy ma według Urzędu swojego
»prerogatywę, byłoby czasem nie była to prawda nad równość nadto wy-
»niesiona Szlachectką, gdyż Stan Rycerski iest Matką, z której się rodzą
»Senatorowie, Ministrowie, a co na większą powiem naszą chlubę, y do-
»brzy Królowie, ale w powszechności Magistratury; podstrzyc, iest to
»przeciąć włos, na którym zawisła spokojność y dobry rząd krajowy,
»tłumaczenie też Praw do Rady Nieustającej według Projektu ma należeć,
»co co to za źródło parcjalności y zamieszania! To co iest oczwiescie
»biało, może być (ludzie iesteśmy) koniecznie czarnym, to co będzie
»bardzo iasno, ciemną przykryje się nie raz powłoką,

»Oboszczamy Sądy Seymowe, a Radzie Nieustającej mamy dać tak
»wielką nad nami moc y panowanie? chociaż jeszcze niewiemy od wy-
»znaczonych tym Seymem na przesłuchanie czynności iej, co też ona do-
»brego lub złego zrobiła w kraju? Na coż tak powolnym okrywać ją imie-
»niem Rady, gdy ona w istocie swoiej chce prawie. Prawodawczą utrzy-
»mać moc y wagę, więc nazwiemy ją lepiej polityczną dyktaturą, nazwi-
»my tylko, ale niedopuszczaymy, bo w tym nasz własny interes, aby-
»śmy w naszych Prówincyach sprawiedliwość znajdowali, a po wyrok do
»Delfów tak daleko nie iędzili. Eksekucya Praw ma należeć do Rady Nieusta-
»jącej, coż tu iest inszego, tylko przewrocenie porządku ulubionego kra-
»iowego, a to w sposobie tak przykrym, gdyż pod imieniem Eksekucyi
»Praw, nie tylko ma moc niependującą to kazać-dokonać co osądzono,
»ale nawet to przewrócić, co skończono zupełnie, nie mieszaszże to spo-
»kojności w kraju? owszem pod tym wyrazem w Proiektie oznaczonym;
»aby jedynie eksekucyi Praw pilnowała ta Rada, znaczy się, że bez za-
»dnego Sądu może przymusić, ażeby było przez kogo eksekwowane Prawo,
»nie dawszy nawet sobie nic o tym mówić (bo iej y to wolno) ani się
»wytłumaczyć, ani okoliczności czasem tego broniące wyłuszczyć, co za
»straszny więc nieporządkow naszych labirynt!

»Przechacne Skonfederowane Stany, iezli pozwolim na to, pozwolim
»tym samym dobrowolnie uciemiężliwe czuć na karkach naszych iarzmo,
»W 2 »przy-

»przywyczaiać się tu nam każą do zapomnienia powoli naszych swobod y »wolności, które nam nad wszystko przekładać należy. Ta to jest treść »wyrazów moich, że pozwolić na to rzecz nie podobna y szkodliwa wolno- »ści Szlacheckiej, z tym z mojego miejsca na ten Projekt nie dozwalam, »a radbym, abym miał wiernych, bo sprawiedliwie tego żądam, a gorli- »wych w tej mierze towarzyszy. Wszakże choć jeden zostanie, iakbym »tysiąc miał kompanów, gdy całe Niebo za niepodęzranego pono świad- »ka, a mój Powiat Wiłkomirski za żądający tegoż samego.

»Nie mówię ja parcjalnie, ani broń Boże dla okazania iakiejkolwiek »niby, ale na próżną widzę użytey wymowy, ani szukać względów oso- »bistych, bo znam, że dosyć bydz pocziwym na świecie człowiekiem. »Bóg, przyrodzenie, tyle dało każdemu najprywatniejszemu nawet po- »ciech, że gdy idzie za sprawiedliwością y przekonaniem, gardzi blaskiem »wszelkim, ani to jest celem dobrego Obywatela ambicyą, tytułami nasy- »cić, gorny umysł wyniesieniem siebie zaspokoić, a za to wszystko skurą »własney ukochaney płacie Ojczyzny.»

Tu znaczna część Połow, gdy się o Turnum dopraszała, J. O. Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny przełożył refleksy, że tak wielkiej wagi Projekt, powinien bydz na Sessjach Prowincjonalnych roztrząsany, a przynajmniej wzięty *ad deliberandum* podług Prawa, ponieważ poprawy w nim poczynione czynią go właśnie nowym, y łatwo mu wypróbować, iakie się w nim znajdują nowości. Ani flu- żyć może obiekcya, iakoby ten Projekt od trzech dni *in deliberatione* zostający niemogł bydz poczytany za nowy, z racyi: że poprawy przy każdym Projekcie czynić wolno, obiekcya albowiem ta upada, z re- flexyi, że takowe poprawy w Jzbie powinny się czynić, te zaś niewiem gdzie się stały. Zakończył zatym upraszaniem, ażeby Prawo *de deli- beratione* miało swoy walor.

W tym Krol Jmć zlecił Jmć Panom Marszałkom Konfederacyi, ażeby przełożyli Stanom, co za inkonwienienecy wyniknęłyby, gdyby poprawiany Projekt, na żądania Seymujących miał bydz zno- wu brany *ad deliberandum*, y żeby się zapytali, czyli jest zgoda? aże- by przytąpić *ad Turnum*.

Gdy więc Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zapytał się, y powszechnie dało się słyszeć o Turnum dopraszanie, Jmć Pan Moszyński Referendarz Litewski czytał od Tronu propozycyą, którą po wotach Senatu y Ministerii, czytał także Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney uformowaną *ad Turnum* w te słowa: Jeżeli Pro- iekt dziś przeczytany, ma bydz przyjęty, tak iak jest poprawiony, lub nie? *In Turno* gdy rozmaite wszystkich zdań opisanie byłoby przy- długie, samych tylko Ministrów w krotkości opisać się.

J. O. Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny o gwałt uczyniony Prawu *de deliberatione*, publiczne uczyniwszy zażalenie, na przyjęcie te- go Projektu niepozwalał.

Jmć Pan Hetman Wielki Koronny wotował temi słowy: Kollę- ga mój Jmć Pan Hetman Polny Koronny wyraził w mowie swoiey, że już nad przepaścią stoiemy, ja powiadam że już w przepaści jeste- śmy, gdy się ten Projekt utrzyma, zaczynam na przyjęcie jego nie- pozwalam.

Jmć Pan Hetman Wielki Lit. te tylko wyrzekł słowa: Niepo- zwalam na ten Projekt.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny: Nieboię się przepaści, w którą nie wpada, kto jest posłuszny Prawu, zaczynam pisać się na Projekt.

Xiążę Jmć Sapieha Kanclerz Wielki Litewski: Jako Minister powinienbym niepozwalać, ale iako Obywatel, pisać się na Projekt.

Jmć

Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litewski oświadczył prze- ciwnie: Ze iako Minister, y iako Obywatel niepiszę się na Projekt.

Xiążę Poniński Podskarbi Wielki Koronny oświadczywszy zau- fanie w Krolu Jmci y Radzie, oraz chęć bydz posłusznym Prawu, dał Zdanie swoje *affirmative* za Projektem.

Jmć Pan Rzewuski Marszałek Nadworny Koronny rzekł: Pier- wszy krok czynię do wyjścia z przepaści, w którą nas wprowadziła Anarchia, gdy się pisać na Projekt.

Jmć Pan Rzewuski Hetman Polny Koronny nieznaydował się pod czas Turnum.

Jmć Pan Sosnowski Hetman Polny Litewski wyraził: żeby nikt niemogł sobie tłumaczyć Prawa, a wszyscy byli mu posłusznymi, pro- szę o podpisanie Projektu.

Jmć Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny oświadczył: że nie dla bojaźni kary, chcąc bydz zawsze posłusznym Prawu, ale z obowiązku Przyśięgi na ten Projekt nie pozwala.

Jmć Pan Tyzenhaus Podskarbi Nadworny Litewski powiedział: nie sądzę potrzeby dalszey deliberacyi, gdy każdy z gotową dziś przy- szedł konwikcyą, y proszę o podpisanie Projektu.

Po skończonych Wotowaniach, ogłosił Jmć Pan Referendarz Litewski *Vota Senatu & Ministerii*, których było *affirmative* za Pro- iektem 42. *negative* 12. A ichność Panowie Marszałkowie Stanu Rycerskiego. Z Prowincyow Koronnych było Zdań *affirmative* 77. *negative* 18. Z Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego *affirmative* 31. *negative* 2.

Za tym Deputowani do Konstytucyi, przystąpili do podpisania onego, a Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny oświadczywszy od Tronu, że Krol Jmć chcąc obchodzić dzień iutrzejszy Anniwersalny Elekcyi swoiey błaganiem Boga o szczęśliwe powodzenie w Panowaniu jego, znaydował się będzie w Kościele Kolegiaty Świętego Jana na Mszy, po której, *in Ordine* wykonania Przyśięgi przez Sędziów Sey- mowych, będzie Sessya, solwował dzisieyszą na godzinę 11.

SESSYA XI.

DNIA 7. WRZESNIA.

Nayiasniejszy Pan z okazji Anniwersarza szczęśliwey Elekcyi swo- icy znaydował się dnia dzisieyszego w Kościele Kolegiaty Świę- tego Jana na Mszy *Pontificaliter* odprawionej przez Jmć Xięz Szem- beka Biskupa Koadiutora Płockiego, śpiewane było z tej okoliczno- ści *Te Deum* przy setnym Armat ogłosie. Po Nabożeństwie Krol Jmć wrociwszy się na Pokoie, skoro Połowie zaśledli miejsce, udał się na Sessyą Seymową, którą zagał Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney w te słowa:

»Nayiasniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy, Prześwietne Skonfe- »derowane Stany. Dzisiaj Rok trzynasty milia, iak W. K. Mość na tym »zaśniedział Tronie, miał przyczyny dla wielkich swoich Krolom dobrym »właściwych przymiotów, obiecować sobie, że tej Koronie drogiego po- »mnożysz blasku, alisci z nieprzezyrzanych wyroków kraiove y postronne »okoliczności z zastarzałych wynikłe nierządów, to Krolestwo ogarnęły, y »grubą przez ciąg nie mały okryły chmurą. Dziś przy rocznicy Elekcyi »Twoiey Nayiasniejszy Krolu, nowa weszła nam jutrzeńka, za której »światłem tuszemy sobie, że ta Rzeczpospolita z zawikłanych wydzie »Labiryntów, że po tych nawałnościach pogodne dni liczyć będziemy,

X

y z tej,

»y z tey, w ktorej pograżeni prawie jesteśmy, wyrwemy się toni, a tak
»przez rząd dobry pod-sprawiedliwym Panem, zakwitnie żądana roszczka
»Pokoju, y na sercu, iego Oycowskim Obywatel każdy w pewności Osoby
»y majątku swego zasypiać będzie, a W. K. Mć Pan Nasz Miłościwy na
»każdego Obywatela bezpiecznie spoczywać łonie. Teyto słodczy jedynie
»szukając Miłościwy Krolu; tey żądasz pociechy, wszakże te to są nasze w ten
»dzień uroczysty do Nieba modły, y te nasze upragnienia, to ci ogłaszam.
»imieniem całego Rycerstwa.

»Na dniu, onegdajszym Konstytucya o Sądach Seymowych podpi-
»sana, wyciąga jeszcze Sędziów Seymowych Przysięgi, do tey wykona-
»nia y wysłuchania woli W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego y Prze-
»świecnych Skonfederowanych Stanów oczekuję.

Pod czas tey mowy gdy Jmć Pan Marszałek życzenia Stanu Ry-
cerckiego wyrażał, wszyscy Posłowie podniósłszy się z miejsc, niskie
uczynili ukłony.

Podobne powinszowanie oświadczywszy Jmć Pan Marszałek
Konfederacyi Litewskiej imieniem Prowincyi Wielkiego Xięstwa Li-
tewskiego uprzął Nayiaśnieyszego Pana o łaskawe przypuszczenie
Stanu Rycerckiego do pocałowania Ręki Pańskiej.

Jmć Pan Sosnowski Hetman Polny Litewski iako Marszałek
Elekcyi szczęśliwey Krolu Jmci złożył powinszowanie w te słowa:

»Nie zwykłem próżno-mowstwem zabierać czasu, ani też w czasie
»nadarzoney Rady ukrywać myśli moich; Uroczysta Panowania Twoiego
»Nayiaśnieyszy Panie Rocznica, jest właściwą dzisieyszego mówienia ma-
»teryą, Oryginalnego dnia słodką pamięcią!

»Tu przypominę, iako mający honor być Marszałkiem Seymu szcze-
»śliwey Elekcyi Twoiey, nasłuchałem się radosnych okrzyków Zgroma-
»dzonego tysiącami między Wolą a Warszawą Narodu Polskiego, iako ie-
»dnostaynym wszystkich Prowincyi, Woiewodztw; Ziem, y Powiatów gło-
»sem, iakby jednemi wszystkimi ustami na Tron Nam Panujący wezwa-
»nym zostafes, toć Krolowania godnym być uznany, cnoty y doskonało-
»ści Krolewskie w Osobie swoiey zawarte każdemu z Obywatelów otworem
»znaiome ukazałes, toć dzielnością istotnych własności swoich wszelaką
»wytworność wyszukanych pochwał przewyższyłes, toć usta moje mówić
»o nich próżnie silące się zamknęłes.

»Zamykam wprawdzie usta milczeniem, ale sercu kochającemu
»przez wszystkie zmysłów zapory przedzierającemu się, przegrodzić nie
»potrafię.

»A jeżeli wewnętrznych affektów natchnienia wyobrazić nie zdo-
»łam, przepisanych od Starożytności do ulubionego Monarchy swoie-
»go słów mianych pożyczę: *Salve Tridiane noster, Triumphator Cor-
»dium.*

»Zaigłes wprawdzie Krolu ukochany serca nasze, ale nie odigłes im
»mocy sprawowania funkcyi swoich miłością y żarliwością ku Tobie go-
»rejących. A jeżeli tyle wymówić z naywiększym uszanowaniem ośmie-
»lam się, że cię nayżywszą miłością kochamy, dasz wiarę Nayiaśnieyszy
»Panie, tey to istotney prawdzie.

»Wszakże serca kochające, nie tam gdzie tchną y żyją, ale gdzie
»kochają, tam naymilszy przybytek dla siebie obierają. Wszakże serca ko-
»chające, nie w kochającej, ale w kochanej Osobie, nie w nas, ale w To-
»bie przebywają.

»Tu Przeświecne Stany Rzeczypospolitey Zgromadzone darujęcie mi
»upraszam, że ieden mówiący, o was wszystkich mówię, y wraz tłuma-
»czę się, że nieprzywłaszczam sobie Prawa imieniem waszym mówienia
»dzisiaj, ale dzisieyszej Rocznicy, dzień Oryginalny, nadał mi takowy
»Przywilej, kiedy wszystkiego Narodu Polskiego affekta y wota w Dyplo-
»matycznej Księdze zawarte z rąk moich, iako Marszałek Elekcyiny
»Nay-

»Nayiaśnieyszemu Krolowi oddawałem, y moiego urzędowania w ow
»czas było własnością, toż teraz ponawiam.

»Księżę Dyplomatyczną nazywam mistyczną Przymierza skrzy-
»nią; iako tam w Staro-zakonności między Bogiem a rodziem ludzkim,
»tak tu między Krolom, a Krolestwem Państwem zaręczającą. Nazywam
»jeszcze figurą dzisieyszy stan Rzeczypospolitey Skonfederowanej, ozna-
»czającą. Kiedy Krola z Narodem, Narod z Krolom przez ścisły Gene-
»ralney Konfederacyi związek uiednoczony mamy.

»To uiednoczenie, czyliż nie każe nam spodziewać się doskona-
»ley podług myślności? nietylko nas żyjących uszczęśliwiający, ale na-
»stępny po nas potomność uszczęśliwić mający.

»Do tego zbawiennego z serca y duszy patryotycznej żadanego
»skutku, nie wiele nam niedostaje.

»Oto! zaszczeplamy tylko w sercach y umysłach naszych nie-
»skażoną wiarę, miłość y ufność wzajemną, a bezwzględnie, y o Sądy
»Seymowe, y o Radę Nieustającą podeyrzliwość, którą w niektórych Oby-
»watelach *suspicio libertatis amor* zapala, snadnie wygasimy.

»Tak życzę usilnie, tak spodziewam się niezmylnie. O! dałby
»to Bog! skończyłem.

Gdy zatym wokowane Ministerium przyszło do Tronu, Jmć
X. Kanclerz W. Koron. z woli J. K. Mci oświadczył, że lubo Nay-
iaśnieyszy Pan dał poznać na dniu wczorajszym wolą swoię przez
usta iego, iako dzień rocznicy wybrania swego na Tron, chciał
tylko obghodzić błaganem Boga, o szczęśliwe Panowanie iego dla
Narodu; gdy jednak podobało się III. Marszałkom złożyć Jmci-
niem Stanu Rycerckiego życziwe powinszowania, Krol Jmć prawdzi-
wą mu za to wdzięczność oświadcza, y chętnie do pocałowania Ręki
swey przypuszcza.

Ruszył się więc Senat z krzesel, a po nich Posłowie wezwa-
ni przez Woiewodztwa; a po ucałowaniu Ręki Pańskiej Jchmć Pa-
nowie Sędziowie Seymowi przytomni, dyktowaną im przez Jmci X.
Kanclerza W. Koron. wykonali przyśięgę; po ktorej wykonaniu
Jmć X. Kanclerz W. Koron. oświadczył, że Krol Jmć wykonanie
oney przez nieprzytomnych dla słabości zdrowia Sędziów Seymowych
Jchmć Panów Korzeniowskiego Kiiowskiego, Kordylza Bracławskie-
go, Kęszyckiego Poznańskiego, Ostrowskiego Łęczyckiego, Puła-
wskiego Czerckiego, Sielickiego Połockiego Posłom upatrzonemu zo-
stawiać czasowi, y solwuie Seffiją na Poniedziałek na godzinę 11.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 9. SEPTEMBRIS.

Dnia dzisieyszej Seffyi Seymowej nie było, tylko Jmć X. Kan-
clerz W. Kor. przytomnym Senatorom, Ministrom y Posłom z
woli Krola Jmci oświadczył w Senatorskiej izbie od Tronu. Jż
Nayiaśnieyszy Pan dla słabości zdrowia swego znajdować się nie mo-
gąc, rozkazał solwować Seffiją na dzień jutrzyszy na godzinę 11.

SESSYA XII.

DNIA 10. SEPTEMBRIS.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron. zagaił w te słowa:

»Usilne W. K. Mci y Skonfederowanych Stanów prace, tym są
»iedynie celem, aby dobro publiczne gruntować, y żeby Obywatel kto-
»regokolwiek Stanu za Prawem, iak za tarczą, miał swoię bezpieczeń-
»stwo, aby go mocniejsza niedosięgała ręka. Niech ustają, iesli są ia-
»kie

«kie troskliwości, niewiedziemy inożey w W. K. Mci myśli, tylko dobrze «czynić ludowi swemu, uciemiężonych ratować, krzywd od iednych dru- «gim niedopuszczać, a we wszystkich okolicznościach Prawo wykony- «wać; to jest największe dla Narodu Dobrodziejstwo. Kiedyś się W. «K. M. P. M. M. z naydroższy Maiestatu swego łask rozdawania wyzuł «Prerogatywy, dzielisz już Elekcyą Urzędow z Radą wybraną z Narodu, «a my tę Radę sami obierać będziemy, a tak za zobopolnym we wszy- «stkim prawie z Stanami uczesnictwem, administracya krajowa coraz «pomysłniejszy pokaże skutki, a tym samym wszelki z umysłow wy- «korzeni podeyrzliwość, z weyrzenia w Magistratury.

Zabrał zatym głos Xze Jmć Małafski Biskup Wileński, *qud* Prezes Kommissyi Edukacyi Narodowey, ktorey Imieniem dla uspra- wiedliwienia się Stanom zgromadzonym z czynności swoich, o wyzna- czenie Deputacyi do examinowania iey y słuchania rachunkow u- praszaf.

Jmć X. Kanclerz W. Kor. o podobną Deputacyą do Kom- missyi Rozdawniczey Koronney; a Xiąże Biskup Wileński do Litew. iako Prezesowie tych Kommissyi prosili.

Jmć X. Okęcki Biskup Hełmski, iako Prezes Kommissyi Są- dowey Kor. do Dobr po-Jezuickich wniósł potrzebę wyznaczenia De- putacyi, nie końcem wdawania się przez nią *in cognitionem* Senten- cyi lub Dekretow zaśłych, ale dla dokładnego informowania Sta- now zgromadzonych, wiele y iakie Sprawy są odsądzone? Czyli nie było iakowych zażaleń Obywatelskich? Jaki jest stan terażniejszy pozostających wpisów; y o wyznaczenie *eo fine* Deputacyi upraszaf.

Jmć Pan Woiewoda Płocki, iako zaśladający w Kommissyi Li- kwidującej długi Rzeczypospolitey, prosił podobnie o wyznaczenie Deputacyi dla zdania rachunku z czynności przez rż Kommissyą.

Czytał więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Kor. ułożony takowych Deputacyi Projekt.

Po przeczytaniu ktorego Jmć Pan Święcicki Pośel Sandomir- ski uskarżał się na liczne śancita y Kommissye pod czas ostatney Konfederacyi wypadłe, o zniesienie uciążliwych Sancytow y Kom- missyi nieakceptowanych upraszaf, y *eo fine* podał do Łaski Projekt, y drugi względem Deputowania do słuchania rachunkow Kommissyi Rozdawniczych, przepisując sposob Deputowanym do examinowania ich, y o przeczytanie obydwóch tych Projektow prosił.

Ala Xiąże Sułkowski Woiewoda Kaliski o zapytanie się przez Jchmć PP. Marzałkow, czyli jest zgoda na podpisanie czytanego Deputacyi Projektu, dążącego do myśli Jmć Pana Sandomirskiego upraszaf.

Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemycki, uczynił Reflexyą, że Deputowani do słuchania rachunkow Kommissyow Rozdawniczych, nie mają wyraźnie dołożonego, w Twey regule, czynić indagacyą o wielości Summ po-Jezuickich, y iak są lokowane.

Ala wyrazem Nayiasniejszy Pana; że w tym Projekcie ogu- nie ułożonym, wszystko jest zawarte, bo *qui totum dicit, nihil exci- pit*; uspokoiłony, zgodził się na przeczytany Projekt.

Pytał się więc Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Koron. czyli jest zgoda na podpisanie czytanego Projektu; gdy potrzykróć powłze- chna słyżed się dafa; nastąpiła nominacya Deputowanych, do exa- minowania y słuchania rachunkow Kommissyow Edukacyi Narodowey, y Rozdawniczych oboyg Narodow, tudzież Sądowych po-Jezuickich Koronney y Litewskiej. Z Senatu: Turcki Biskup Łucki, Hryniewiecki Kasztelan Kamieniecki, Mośczeniński Woiewoda Jnowroc- wski,

wski, Xiąże Sapieha Kanclerz W. Litew. Z Stanu Rycerskiego: z Prowincyi Małopolskiej, Małachowski Referendarz Kor. Pośel Sen- domirski, Korzeniewski Pośel Wołyński, Lipiński Pośel Podolski. Z Prowincyi Wielkopolskiej: Miciński Pośel Kcyński, Bieliński Staro- sta y Pośel Czerki, Mieczyski Pośel Sochaczewski. Z Prowincyi W. X. Lit. Romer Podkomorzy y Pośel Trocki, Łopaciński Pośel Braławski, Billewicz Pośel Zmudzki. Do Kommissyi Likwidacyi- ney. Z Senatu: Ostrowski Biskup Kutawski, Dzierzbicki Woiewoda Łęczycki, Łucki Kasztelan Sandomirski, Sosnowski Hetman Polny Litew. Z Stanu Rycerskiego. Z Prowincyi Małopolskiej: Dębiński Pośel Krakowski, Rey Starosta Nowomieyski Pośel Sandomirski. Z Prowincyi Wielkopolskiej: Bieliński Pośel Wschowski, Szymanowski Starosta y Pośel Wyżogrodzki. Z Prowincyi W. X. Lit. Wygono- wski Podkomorzy y Pośel Brzecki, Soffohub Pośel Miński.

Po ktorey Jchmć PP. Deputowani do Konstytucyi przyśtapili do podpisania Projektu.

Jmć X. Kanclerz W. Koron. dla uczynienia relacyi Stanom zgromadzonym o całej negocjacyi z Dworem Wiedeńskim względem granic, zabrał głos w te słowa:

«Pierwszeństwo moje w Departamencie Spraw Cudzoziemskich *Con- siliis Permanentis*, włożyło na mnie obowiązek przyniesienia przed Tron «W. K. Mci y do Prześwietnych Stanow Skonfederowanych relacyi o za- «spokoieney trudności rozgraniczenia Państw Rzeczypospolitey od Prowin- «cyi ieyże, dziś Gallicyą y Lodymiryą nazwanych, poniewolnie przez «Traktat 1773. Dworowi Wiedeńskiemu ustąpionych.

«Fatalny wprowadzie los w tym punkcie padł na całą naszą Oyczy- «znę, ale Twoie Nayiasniejszy Panie zapewne naywięcej nim przerażo- «ne jest serce, bo rozległego Krolestwa Twoiego niegdys sąsiadom stra- «szego y pomocnego znacznie zmniejszone zostały granice; Ty wiel- «kością duszy, wysokością umysłu, y zbiorem cnot naywyższe Trony «zdobiących, pierwszym Monarchom rowny, trzech Mocarstw sąsiedz- «kich o nas, bez nas wyroki przyjąć, y w Twoie słodkie Panowanie tak «wielką wmięszaną gorycz kosztować musiałeś.

«Sprawiedliwie żałujemy Nayiasniejszy Panie tak znaczney wybor- «nieyszych części kraiu naszego utraty, ale rownie nad uciskiem serca «Twoiego, y nad ubliżeniem przez przemoc wiekopomnie winney sławie «Tobie naylepszem z Krolow niezmiernie ubolewamy.

«Tym czasem, ktoż prawicy Naywyższego oprzeć się może, kto «będzie rozumiał, że nie z niey wyszły na ukaranie nierządney wolności «od zazdrosnych swobodom naszym sąsiadow wiekami przysposobiane po- «ciski? Kto nie wyzna: *Patres nostri peccaverunt, & nos jugum ipsorum* «portamus.

«Nie zostało dla nas Nayiasniejszy Panie, tylko tak wielkie upo- «korzenie y uszkodzenie Rzeczypospolitey, Chrześcijańskim wytrzymując «umysłem, podchlebiać sobie nadzieją y niepłonną, że pod Twoim ła- «skawość y sprawiedliwość za prawidło mającym rostopnym rżdem, spo- «koyność wewnętrzną y zewnętrzną tak kwitnąć zacznie, że w okrązo- «nym kraiu owocow szczęśliwości nadgradzających odjętą rozległość za- «żywać będziemy.

«Relacyą terażniejszą poprzedziły powinna informacya Kommis- «sarzow z przeszłego Seymu Delegacyi wysłanych na rozgraniczenie «wzmiankowanych Państw Gallicy y Lodymiry od Państw Rzeczypospo- «lity, do mnie zaś namienić należy, że gdy Kommissarze nasi ściśle «trzymając się instrukcyi, Kommissarzom Cesarzkim powodować się nie «dali, y *in termino, à quo* puł roka czasu na samych o tenże termin «kontrowersyach strawiwszy, rownie iak y ciż Cesarscy Kommissarze «przeświadczeni zostali, że sami między sobą pomiarkować się nie po- trażą,

»trafią, a tak załimitować *ad tempus bene visum* akt Kommissarski, y
»rozciehać się musieli; Dworow zaś sprzymierzonych iednomysłnie na
»kończącym się Seymie przeszłym naleganie było, żeby czego nie zro-
»bili Kommissarze wyznaczeni do rozgraniczenia Państw ich wszystkich
»od Polski, do tego W. K. Mci za zdaniem Rady przy boku Jego Nieu-
»staigcey moc udzielona była, iakoż za powszechną Stanow Skonfederalo-
»wanych zgodą stanęła Konstytucya *sub Titulo* = Bēspieczēstwo granic
»Rzeczypospolitey = ktorey brzmienie pozwalam sobie zaraz przeczytać.
»(vide Konstytucyą *sub A.*)

»Po skończonym Seymie miałeś W. K. Mość tę Konstytucyą na
»pierwszy pamięci, y nie zaniedbaeś przez Ministrow swoich u Dwo-
»row, z ktoremi rzecz o rozgraniczenie zachodziła, wywiadywać się,
»czyli są w dyspozycyach kazać odnowić z naszymi Kommissarzami roz-
»graniczenie? lecz gdy przez nich y insze poboczne wiadomości zostałeś
»przeświadczone, że u Dworow Wiedeńskiego y Berlińskiego naymniey
»o dopełnieniu demarkacyi *ad mentem* Traktatu myślano, wygodniey im
»albowiem było trzymać, co nad Traktaty kraiu naszego zarwały, iak
»onże przez rozgraniczenie *juxta sonantiam* Traktatow nazad oddawać.
»W tym przypadku, że Krol kroluigcych y serca panuigcych, w ręku
»trzymaiący, Nayiasnieyszy Imperatorowy Jeymci Rossyiskiey wspania-
»łą duszę natchnął rezolucyą, żeby Alliantow zaufanych w moc swoię z
»bezsilną Polską nie naśladowała, owszem, żeby im przykład dała, iak
»uroczyste przymierze zachowywać należy, y nad nie wychodzić z gra-
»nic nie przystoi, a tak Kommissarze nasi z Kommissarzami Jey, nie tyl-
»ko zgodnie y z zobopolną satysfakcyą dzieło demarkacyi odprawili, ale
»szukę znaczną possessyi iuż zakordonowanych nazad Obywatelom W.
»X. Lit. pozyskali; iako o tym w dokładney JW. Jmci Pana Marszałka
»Nadw. Litt. przed W. K. Mcią y Prześwietnemi Stanami relacyi przed
»kilką dniami słyszeliśmy. Nie zaniedbaeś W. K. Mość profitować z
»okazy, y na ow czas iuż tknęty Imperatorow Jeymość trwaiącym
»pokrzywdzeniem Państw Rzplitey, przez tychże Alliantow dysponować
»*ad bona officia* za nami, żeby y oni przykładem Jey z nami granice
»zakończyli. Jak usilne o to było W. K. Mci staranie, okazał skutek;
»gdy albowiem bez nas o kray nasz Konwencyi Petersburskiey wiele cie-
»mności w sobie maiący, y w Traktaty *de verbo ad verbum* wciągnio-
»ney, tłumaczenie przy mocniejszyh stronach zostawało, y te oczywi-
»ste usurpacye nad Traktaty za prawne zagarnienia koniecznie mieć chcia-
»ły, a tak o rozgraniczenie podług instrukcyi naszym Kommissarzom
»danych, a przez nich Kommissarzom sąsiedzkim oświadczone, nie
»dbały: znając to dobrze, że Imperatorowa Rossyiska dwiema Dworom
»woyny, ile ieszcze nie odetchnawszy po Tureckiey, nie wypowie; *Bona*
»*officia* teyto Monarchini na Alliantach to, przynaymniey wymogły, że
»ieden na drugiego odwoływał się, żeby był pierwszym do zaspokoienia
»się z Polską, tak dalece, że Krol Jmć Pruski y na piśmie, y przez
»Ministra swojego w Petersburgu deklarował, że na Cesarzowy Jeymci
»Krolowy Węgierskiey przykład czeka, y co ona nam zabranego kraiu
»odda, on także proporcjonalnie z nami sobie postąpić zechce. Wiado-
»mość o tey deklaracyi z Petersburga sprawiła, że z rozkazu W. K. Mci
»na konferencyą Departamentową do mnie Jmć Pan Minister Pruski za-
»proszony, y zapytany; czyli ta wiadomość iest zgodna z wolą Monar-
»chy iego, wyznał, że tey nie inszey iest rezolucyi, y iak prędko, y
»iakim sposobem z Dworem Wiedeńskim nastąpi ułożenie Polskie o grani-
»ce, natychmiast y podobnie onże z nami o swoje granice pomiarko-
»wać się, y uspokoić zechce.

»Po takiej odpowiedzi z woli W. K. Mci za zdaniem Rady na po-
»dobną konferencyą zaproszony był Jmć Pan Poseł Cesarzski, y gdy usły-
»szal potwierdzenie deklaracyi Krola Jmci Pruskiego w Petersburgu, tu
»przez Ministra iego uczynione, obiecał zaraz donieść o tym Dworowi
»swoic-

»swojemu, y przydał, że może uczynić nadzieię, że Dwor iego będzie
»niebawnie przykładem Krolowi Jmci Pruskiemu; iakoż w czasie trzech
»niedziel odebrawszy przez Kuryera respons y umocowanie do traktowania
»z temi, ktorzyby byli wyznaczeni, z strony W. K. Mci y Rzeczypospoli-
»tey nieodwlocznie o konferencyą z Departamentem spraw cudzoziemskich
»dopraszał się, y na niey, że iest umocowany do traktowania, deklaro-
»wał; zatym po doniesieniu W. K. Mci przez Departament, determinowa-
»łeś W. K. Mość, za zdaniem Rady, wzaiemnie tenże Departament umo-
»cować do zaczęcia z tym Ministrem negocyacyi o granice, y zalecić, że-
»by we wszystkich miał się *referibiliter* do Waszey Krolewskiej Mci y
»Rady.

»Umocowany Departament zaczął swoje konferencye z Ministrem
»Wiedeńskim, na ktorych chcąc się trzymać *ad literam* Konstytucyi wyżej
»przeczytanej, prożno czas trawił, Minister Wiedeński albowiem Dworu
»swoiego przepisami składając się, dowodził, że Traktatowi nie takie tłu-
»maczenie dane bydź powinno, iak my dawaliśmy, to iest: 1mo. że
»*terminus*, *à quo* zaczynać się miało rozgraniczenie, zgodnie uznany w
»tym miejscu, gdzie wisła z Śląska dolnego, to iest: Pruskiego wbieg
»swoy ma w Polskę, tykać się nie powinien wisły, bo wisła cała zosta-
»wiona iest przy Polscze, a brzeg tylko iey prawy iest granicą Państw
»Dworu Wiedeńskiego. 2do. Ze wisła iest granicą Polski tak, iak dziś
»idzie, a nie iak przed wiekiem szła, a zatym miasto Kazimierz pod Kra-
»kowem między starą y nową wisłą leżące, przez Dwor Wiedeński zabra-
»ne, do Polski wrócić się powinno. 3tio. Ze idąc ponad wisłą aż do San-
»domirza y zbiegu Sanu, nie w odległości kilku mil od tego wpływania,
»ale przy nim samym powinna bydź Polski granica. 4to. Ze od zbiegu
»Sanu granica powinna bydź prowadzona prostą linią od Frankpola, do
»Zamościa, a zamtąd do Rubieszowa, y aż do rzeki Bugu, nie zaś węży-
»kiem z zagarnieniem pod Korden wielu wsi y miasteczek, ktore przy
»Polscze zostać powinny były, gdyby dukt prosty był uważany. 5to.
»Ze przeszedłszy za Bug, y prowadząc dukt do okolicy Zbaraża, a zamtąd
»prostą linią idąc ponad Dniestrem, nie znalazłszy rzeczki Podhorce, nie
»należy sobie na to miejsce inszey rzeki Seretu, y między nią, a Zbru-
»czem iedney z naylepszych sztuk zabranego kraiu przywłaszcząć, y ta
»omyłka nie przez Polskę, ale przez Dwor Wiedeński bez Polski wiadomo-
»ści w Petersburgu Konwencyą swoią układający, popełniona, na szkodę
»y uszczerbek większy Polski zażywana bydź nie powinna; lecz powinno
»bydź dawane tłumaczenie takie, (mowił to Minister Wiedeński) 1mo.
»Ze iak prędko brzeg ieden wisły ustąpiony iest Dworowi iego, idzie za-
»tym y połowa wisły, bo wisła bez brzegow bydź nie może, y Dwor ie-
»go maiąc do brzegu iednego prawo, mieć ie powinien y do połowy wisły.
»2do. Ze gdy wisła iest granicą Polski od Państw Dworu iego, a Dwor
»dowodłszy praw swoich od wiekow sobie służyących do kraiu, ktory dziś
»iest mu przez Traktat przywrocony, ma racyą pretendować Kazimierza,
»ktory po prawey ręce starey wisły leżąc, podług tych praw do tegoż
»Dworu iego należy. 3tio. Ze gdy to nie iest wyraźnie w Traktacie, w kto-
»rym miejscu nad zbiegiem Sanu powinna bydź granica, więc około Sa-
»nu odległość tey okolicy od zamiaru Dworu Wiedeńskiego dependować
»powinna. 4to. Ze gdy w Traktacie iest to wyraźnie położono, = kto-
»re granice będą wyznaczone y wytknięte podług sytuacji miejsca, wia-
»domości zebranych z dawnieyszych rozgraniczeń, y podług tego, co ko-
»niecznie uczynić należy dla uniknienia nieprzyzwoitości, ktore z pomie-
»szania *superioritatis territorialis* obu Narodow we wszystkich tych mie-
»scach, ktore z ich przyległościami przeysć maią pomienionej tey Cesa-
»rzkowy Jeymci y Krolowy Apostolskiey, wyniknęby mogły &c. = Dwor
»Wiedeński z przypadającemi w dukcie granic iego miasteczkami, wsia-
»mi, nie mógł robić granicy swoiey prosto, bo do tych miasteczek,
»wsioiw, należytości znajdując się po bokach, musiały bydź w Konlon
»Dwo.

»Dworu jego wciagnione. 5to. Ze omyłka w nazwaniu Podhorcem rzeki Seretu, nie Dworowi Wiedeńskiemu, ale karcie geograficznej, którą Dworowi sprzymierzone miały przed oczami pod czas Konwencji Petersburskiej przypisana być powinna, y byłaby niesłuszną pretensya, żeby na tej omyłce Dwor jego miał szkodować; w przypadku tej omyłki nie mógł sobie inaczej Dwor jego postąpić, iak że znalazłszy w tym położeniu rzekę Seret, gdzie rzeka Podhorce leżeć miała, ale tam *in rerum natura* nigdy nie była, teży rzeki Seret chwycił się na miejscu rzeki Podhorce, y podług przepisu teży Konwencji kraj między Seretem y Zbruczem, nie dla tego że był najlepszy w sztukach kraju od Polski odebrane-go, ale że w miejscu temu przyznany znajdował się, do części kraju sobie ustąpionego przyłączył.

»Mówił Departament spraw cudzoziemskich y o to, że Frankpol, Zamość, Rubieszow przy Polsce zostać powinny, ale Jmć Pan Minister Wiedeński składając się przykładami inszych Traktatów Europejskich, y przez dzisiejszych Alliantów Traktatów z nami zawartych wykucyła, że ciż Alliansi te wszystkie miasta, miejsca, rzeki, które w Konwencji Petersburskiej iako graniczne są wspomniane y położone, do Państw swoich wzięli, a tak y Dwor jego inaczej uczynić nie mógł. W tych dwóch stron, a słabszy z mocniejszą sprzeczką, zostawił W. K. Mość roztropności Departamentu spraw cudzoziemskich porozumiewanie się z Wielkim Posłem Dworu Petersburskiego, mającym zlecenie popierać ięgoż *bona officia* za Polską, którym iedynie, że do tej negocjacji przyszło, jesteśmy winni, porozumiewał się tedy tenże Departament z tym Wielkim Posłem, nie tylko z woli Dworu, ale z własnej wewnętrznej dla Narodu naszego przychylności do dobra naszego przywiązany, y za życzeniem ięgo, żeby się argumentów naszych wyżej przywiedzionych nie trzymał, ale za powolnością Dworu Wiedeńskiego, którą iak daleko obiecywać sobie będzie można, on w czasie swoim nam oznaymi, idąc, propozycji Posła tegoż Dworu, w których gradacye będą zachowane, wysłuchać, y oneż iak tylko udać się będzie mogło, z wzajemnymi z stron naszymi propozycjami kombinować y ugadzać.

»Wypełniał Departament powinność w donoszeniu W. K. Mci, y Radzie przy Boku Jego o każdej konferencji, a gdy *efficere* tego nie mógł, co usilnie promował, to jest: żeby wisła cała do Polski należała, a iedynie brzeg iey prawy do Krolowy Jemci Cesarzowej; żeby linia demarkacji była prosto prowadzona, a nie wężykiem; żeby miasteczka, wsie w Konwencji położone za graniczne, do Polski wrocily się &c. ale podług insynuacji Wielkiego Posła, offerencyami *per viam compensationis aequivalentia* ustąpieniem iednych miejsc za drugie kontentować się przychodziło; W. K. Mość za zdaniem Rady przy boku swoim przez wzgląd na to, że z Dworem Wiedeńskim zaspokoienie kwestyi granicznej *per amicabilem negotiationem* było nieodbitce potrzebne, żeby przykładem tym wciągnąć Krola Jmci Pruskiego do dotrzymania deklaracji Dworowi Petersburskiemu danej, y już wyżej oznaymionej, a przez to odzyskać niesprawiedliwe, ale przemocą ubezpieczone zabory, rozkazawszy Departamentowi wniknąć z Posłem Wiedeńskim w ułożenie Projektu Konwencji, y ten approbowawszy. Przy tej approbacji rezolwowane były zachodzące roztropne y Obywatelskie godnych Konsyliarzów Radę składających uwagi.

»Imo. Ze jeżeli do tej Konwencji przyjdzie Dworow, które dwa przeciwko trzeciemu, albo ieden przeciwko dwiema obowiązały się gwarancją zasłaniać Polskę od krzywdy, medyacya jest potrzebna.

»do. Ze Konstytucya *titulo* = Bebezpieczeństwo granic = nie dała nam mocy wchodzić w Konwencyę, ale kazała się trzymać *sensum litteralem* Traktatów.

»3tio. Ze gdy Dwor Wiedeński, tylko sobie tłumaczenie Traktatu przywłaszcza, za którym idzie większe, iak przez Traktat stało się Państw Rze-

»Rzeczypospolitej pokrzywdzenie, żeby do Konwencji nieprzystępować, ale tak zostawić rzeczy do następującego Seymu. Były mowić te uwagi rezolwowane temi nawzajem przez Departament przełożeniami, które *visibilis pluralitas* bez pretensyi wotowania uznawa za sprawiedliwe.

»Ad 1mum. Ze medyacya Dworu Berlińskiego wzywana być nie może, ani roztropnie miarkując okoliczności, wzywana być powinna, bo ponieważ Krol Pruski większe uzurpacye, iak Dwor Wiedeński popełnił, y większych coraz z strony ięgo obawiać się potrzeba, gdyż sześć razy poprawiwszy granic swoich, a zawsze z większym Państw Rzeczypospolitej od ściany swojej uszczuplaniem, mogłby ieszcze daley granice swoje rozprzestrzeniać, y interessem ięgo było, żeby nam Dwor Wiedeński nic nie oddawał, więc szukanie medyacyi ięgo byłoby nam szkodliwe.

»Ad 2dum. Konstytucya w przepisach swoich nie związała W. K. Mci z Radą przy boku Jego ręką, do czynienia tego, co byłby lepszym dla Rzeczypospolitej *in trañu* negocjacyi uznać, y *sensus literalis* Traktatu inaczej przez nas, inaczej przez Dwor Wiedeński tłumaczony nie mogąc być, tylko przez iednego Medyatora dla nas zdanego, to jest: przez Wielkiego Posła Dworu Rossyjskiego w obojętności interpretowanej, a ten nie radził odrzucać Ministra Wiedeńskiego tłumaczenia, obli-gował owszem przez znanomość wszystkich konsekwencji politycznych dla Polski w dzisiejszym słabym stanie będącej zawsze niebezpiecznych, żeby Konwencyę zawierać; nie godzi się rady y życzenia ięgo odrzucać, y Konstytucya na to tylko mieć przed oczami, żeby Państwa Rzeczypospolitej w większe z Sąsiadami wprowadzić zatrudnienie.

»Ad 3tium. Chcieć odkładać do Seymu rozgraniczenie z Dworem Wiedeńskim, iest chcieć zostawić rzeczy *in eodem statu*, *in quo* były przed Konstytucyą przeszłego Seymu, a przez to chcieć zaciągnąć na Waszą Krolewską Mość y Radę przy boku Jego tę zakatę, że o odzyskanie zaborów takim, iak tylko było można sposobem, nie dbaia, y nie-dotyka Oycowskiego Waszey Krolewskiej Mci sercą uciśniony pod absolutnym rządem atan Synów tej Ojczyzny, którzy tęskliwie wzdychaia do powrotu na łono Matki swojej, gdy do tego odzyskania nie przychodzi.

»Przystąpił zatym Departament *in Nomine Domini* do Konwencji, której explikacyę nie przytaczam, bo czytanie iey da poznać Prześwie-tnym Skonfederowanym Stanom pożyteczność oneyże dla dobra powsze-chnego. Po przeczytaniu iednak ieszcze będę upraszał Waszey Krolewskiej Mci, y Prześwietnych Stanów o cierpliwe ucho do kontynuacyi teraźniejszej relacyi (*vide* Akt Konwencji *sub B.*).

»Należy mi domyślić się, że z przeczytania dopiero przeszłego mogłoby wyniknąć zapytanie, za coż w tej Konwencji na Wiśle Naszey Dworowi Wiedeńskiemu są przyznane Wyspy? pozwolisz tedy W. K. Mość, żebym Prześwietnym Stanom dał w tej mierze informacyę; że pod czas przeszłego Seymu Traktat handlowy, z Dworem Wiedeńskim zawarty, wolną nawigacyę na Wiśle dla tegoż Dworu ostrzegł; wspólnie tej Wisły używanie, nie prowadziło za sobą konsekwencyi szkody dla Rzeczypospolitej z tego, że połowa Wisły rzeczonemu Dworowi y kempy na niej zostały przyznane, szło zaś o wielką rzecz, bo o Miasto Kazimierz, którego inaczej Dwor Wiedeński powrócić nam nie chciał, tylko, żeby ten powrot nagrodzić kemp na Wiśle od terminu *à quo* do Sandomirza iemuż przyznaniem. Ze zaś z tych wyspów rzadkich y piaszczystych, pożytków dla siebie Dwor Wiedeński zakładać nie może, odwołując się do wszystkich którzy położenie nad Wislane *à termino à quo* do Sandomierza znaia. Zdaie się, że Cesarz Jmć kemp tych żądał nie dla zysku; ale dla punktu honoru, do którego Monarchowie ieszcze mocniej iak ludzie partykularni przywleczywać się zwykli, żeby po-

»pokazać, iż miał rację Kazimierz zabierać, gdy mu Polska w kempach na Wiśle czyni rekompensę. Mogłoby jeszcze być y to w Prześwie-
»tnych Stanach zapytanie! za co w zamknięciu Konwencji jest położono,
»że punktów y Artykułów iey, y co Plenipotencyaryuszowie ustanowili na
»przyszłym Seymie, to jest: dzisiejszym, ratyfikacya y ratyfikacyi za-
»miana nastąpi? ale zechcą przychylić się do tej prawdy, żeby pod nie-
»pewnością ratyfikacyi nie chciał Dwór Wiedeński Konwencji zawierać,
»y do Ekeucyi oneyże przystępować, Nas zaś Obywatelstwo przymusza-
»ło, żeby iak naysprzeczniej co można Kraiu rekuperować, y przez zоста-
»wienie niezaspokoionych z tym Dworem Granic, nie dać mu przyczyny
»do porozumiewania się z Dworem Berlińskim, żeby na większą Naszę zgubę
»obadwa trzymały, co zabrały, y nowych bezprawioiw swoich doświad-
»czać Nam nie kazały.

»Jeżeli Prześwietne Zgromadzone Stany chcą być informowane o
»miejscach, które przez Konwencyę do Państw Rzeczypospolitey wrocify
»się, mam ich przy sobie specyfikacyę, y zaraz przeczytane być mogą
»(vide sub C.)

»Tym czasem kończę relacyę moją doniesieniem Prześwietnym
»Skonfederowanym Stanom, że in sequelam Konwencji, za pilną Jego Kro-
»lewskiej Mci o dobro publiczne pieczę, o koszcie przez Skarb Jego,
»chociaż wycieczony zastąpionym, wysłani są z Naszey y Wiedeńskiej
»Strony Indzinierowie do ekeucyi oneyże, że z ostatniego, od Jmci P.
»Tłubickiego Oberszt-Lieutnanta Artyleryi Koronney dyrekcyę nad Indzi-
»nierami mającego, raportu; de die 29. Augusti elapł datowanego z Du-
»bienki, Krolewsczyzny leżącej nad Bugiem constat, iż demarkacya od-
»prawia się podług przepisu Konwencji, y dzieie się zadosyć danej z Na-
»szey Strony Instrukcyi; spodziewać się należy, że w tym czasie zupeł-
»nie też demarkacya zakończona będzie.

»Teraz nie zostanie Departamentowi, tylko uczyniwszy uspra-
»wiedliwienie z czynności tej tak trudney na niego włożoney, złożyć u
»Tronu Waszey Krolewskiej Mci nayniższe prośby o łaskawe przyznanie
»czynnościom Naszym: że nihil intentatum reliquimus z tego, co do
»promocyi o dobro Państw Rzeczypospolitey należało, Bogu do tego za
»szczerą chęć y usilne o to staranie nie da rachunku; Stany Prześwietne
»naywiększą uczynią mu łaskę, gdy go od rowney gorliwości wraz z sobą
»o uszczęśliwienie Rzeczypospolitey ex Capite tej Konwencji y w każdej in-
»szej okazji niewyłączą. Ze zaś iako już miałem honor przedłożyć przy-
»czynę, dla ktorey na tym Seymie pożądanie jest udzielenie Waszey Kro-
»lewskiej Mci mocy do ratyfikacyi teyże Konwencji, tak Projekt in
»Ordine do Konstytucyi podaję do Łaski, y o przeczytanie iego iako nayu-
»niżenicy upraszam.

(A)

BESPIECZENSTWO
Granicy Rzeczypospolitey.

GDT My Krol z Stanami Skonfederowanymi na Seym terazniejszy blisko
dwa lata trwający zgromadzonemi, czynności Delegacyi od Nas do tra-
ktowania z Ministrami trzech Dworów Sąsiedzkich podług Aktu Limity y
Plenipotencyi sub die 19. Mensis Maii Anno 1773. wyznaczoney, przed siebie
przyniesione ratyfikować tymże Aktem Limity obiecaliśmy, a iedną z naywa-
żniejszych Spraw, to jest: rozgraniczenie Państw Naszych od trzech Państw
Sąsiedzkich, Traktatami Cellionis Kraiow Naszych Nayiaśniejszym Dworom
Wiedeńskiemu, Petersburskiemu y Berlińskiemu, ofirzeżone, dotąd nie jest u-
skuteczniłone, Ratyfikacya przecięż tego rozgraniczenia na tym Seymie nastą-
pić była powinna. My Krol z temiż Stanami w terazniejszey naszey bez-
silności zostając, bez sposobu uniknienia zagrożonych Nam nieszczęśliwości,
y iuż dosyć doświadczonych, sądziemy za rzecz przyzwoitą, na dopełnienie
rozgraniczenia Państw Naszych od Państw Dworów Sąsiedzkich, Kommissa-
rów przez Delegacyę Naszą wyznaczonych, Plenipotencyę, y instrukcyę imże
dane

dane w mocy swojej zostawiający, do naznaczenia infzych na miejsce tych to
Kommissarzy, w potrzebie y przypadku nieprzewidzianym, do odbierania
od nich, o ich czynnościach doniesieniow, do dawania rezolucyi na wynika-
jące z Kommissarzami drugiej Strony trudności y sprzeczki, na refektę gdy-
by te między nami nie mogły być ułatwione, y potrzeba wyciągała, do
wezwania medycacyi dwoch Dworow z trzecim, albo iednego z dwiema,
końcem uspokojenia kontrowersyi z różnego tłumaczenia tychże Traktatow
wynikającej, Radzie naszey Nieustającej zarządzenie o tym wszystkim polecić,
tak iednak, żeby się tylko senium literalem Traktatu trzymawszy, całości
Granicy naszych przestrzegając, teyże medycacyi wzywać mogła, a w przy-
padku, żeby ta medycacya była skuteczna lub też nie, wszelako rzecz całą
do decyzji finalney plenorum Ordinum Reipublicae zostawiła.

(B)

AKT UGODY

Miedzy Nayiaśniejszym Krolm Jmcią y Rzeczpospolitą Polską z iedney,
a Nayiaśniejszą Cesarzową Jeymością Krolową Apostolską Węgierską y
Czeską z drugiej Strony do ustanowienia Granicy Państw zobopolnych.

Niech będzie wiadomo wszystkim y każdemu komu o tym wiedzieć należy.
Traktat zawarty w Warszawie Roku 1773. między Nayiaśniejszym Kro-
lem Jmcią y Rzeczpospolitą Polską y Nayiaśniejszą Cesarzową Jeymością
Krolową Apostolską Węgierską y Czeską nie ustanowiwszy dożyć wyrażnie
Granicy Państw ich, y Kommissarze z obu Stron refektem podług tegoż Tra-
ktatu, aby na miejscu rozgraniczenie uczynili, gdy nie mogli zgodzić się y
dzieło swoje dokonać, dla przeżkod które wynikały z różnego tłumaczenia
Artykułu drugiego tegoż Traktatu: Nayiaśniejszy Krol Jmci y Rzeczpospoli-
ta Polska, y Nayiaśniejsza Cesarzowa Jmci Krolowa Apostolska z rownym
umartwieniem postrzegli, że zostaje zatargu intencyi ich przeciwna, rownie
y związkowi przyjaźni który ich iednoczy, tudzież zupełney iednomysłności
którą pragną zachować, y na zawsze ugruntować między Państw y Poddane-
mi sobie podległemi. Żeby tedy zabić odtąd wszelkim sprzeczkom, y
żeby na zawsze oddalić to wszystko, cokolwiekby trudności o Granice spra-
wować mogło. Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość Krolowa Apostolska w tej
okoliczności idąc za skłonnością przyjaźni niekażyteley dla Krola Jmci y
Rzeczpospolitey Polskiej, nakloniła się do traktowania w Warszawie o spo-
sobach ugody, którą, niewchodząc we wszystkie punkta zakwestyonowane, u-
stanawiając, żeby tak wyznaczyć Granice, aby Nayiaśniejszym Stronom kon-
traktującym, sposobem kompensacyi, wzajemnie upewnić odtąd possessyę spoko-
ną y niezakłóconą gruntow, o które do tych czas sprzeczka była. In seque-
lam tego, y dla zrobienia finalnego y stałego ułożenia, dla oznaczenia spo-
sobem iasnym y nieomylnym wzajemnie Granicy dwoch Państw. Krol Jmci Pol-
ski, za zdaniem Rady Nieustającej do tego umocowany y mający zlecenie
od Stanow Skonfederowanych Seymu 1773. do traktowania y zakończenia
rozgraniczenia z Państwami Sąsiedzkimi, wyznaczył Andrzeja Stanisława
Koskę Młodzieńcowie Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, Kanclerza
Wielkiego Koronnego, Michała Xiecia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego,
Franciszka Rzewuskiego Marszałka Nadwornego Koronnego, Augusta Xiecia
Sutkowskiego Marszałka Stanu Rycerskiego w Radzie Nieustającej, Jacka
Ogrodzkiego Sekretarza W. K. y Departamentu Spraw Cudzoziemskich w
Radzie Nieustającej, y Nayiaśniejsza Cesarzowa Jeymość Krolowa Aposto-
lska wyznaczyła y specjalnie umocowała Bayona Karola Rewitzkiego de Re-
winye Komendora Orderu S. Szczepana, a Chambelana Jey Aktualnego,
Polska Extraordynaryinego y Ministra Pełnomocnego u Dworu Polskiego, kto-
rzy to Plenipotencyaryuszowie mocą Plenipotencyi swoich zamienionych y z
obu Stron za dostateczne uznanych, po kilku mianych Konferencyach między
sobą, ustanowili Artykuły następujące.

ARTYKUŁ I.

Lubo Traktat Cessyi zawarty Roku 1773. oznaczył Granice Kraiow
Cesarzowej Jeymości Krolowej ustąpionych z drugiej strony Bugu, gdzie za-
chodzą Granice Rusi Czerwonej, która oraz jest Granicą Wołynia y Podola;
rzeczona Cesarzowa Krolowa Jeymość ustępuje Krolowi Jmci y Rzeczpo-
spolitey

spolitey Polskiej, to co posiadała aż dotąd na fundamencie wspomnianego Traktatu nad brzegiem prawym Bugu od Uściługa albo Rożanypola, aż do wybiecia tej Rzeki z Granic Galicyi, tak dalece że odtąd Bug będzie naturalną Granicą od Holubka aż do tego punktu, gdzie wychodzi z wspomnianych Granic między Kraiami Cesarzowej Krolowej Jeymości y Krola Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej. Własność zaś całej Rzeki w tej stronie razem z swoimi wypami zostanie przy Cesarzowej Krolowej Jeymości, zachowując jednak w całości warunek ostatniego Traktatu handlowego, co do wolnej Nawigacyi y przewozu, iako też y używania Młynow na prawym brzegu, inquantum też młyny nie przeszkadzają Nawigacyi y szkodzić nie będą drugiemu brzegowi. Nad to Cesarzowa Krolowa Jeymość ustepnie Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej cały Kray od Muszyrowcow aż do Gontow, y ten który między Strzemilcem y Stoianowem, tudzież między Stoianowem y Tartakowem leży, a to wszystko sposobem szczerzynie okryślonym w Mappie granicznej podpisaney przez Plenipotencyaryuszow dwoch Państw kontraktujących, czyniący część niniejszej Konwencyi, podług tłumaczenia Noty, również podpisaney przyłączoney do tej Mappy y opisującej nowe Granice dwoch Państw.

ARTT KUŁ II.

Cesarzowa Krolowa Jeymość pozwala dotego uchylić Klauzulę Artykułu II. wspomnianego Traktatu, na którego fundamencie posiada Kraie y Powiaty tam wyrażone z ich przyległościami, y ustepnie Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej cały Kray zamykający się w niniejszych Granicach y linia prosto ciągniona pod nad starym Zamościem ku Woysławicom aż do Bugu, idąc Granicami Starostwa Dubienki, aż do tejże Rzeki podług wyrażonego opisu w wspomnioney Mappie y Noty do niej przyłączoney.

ARTT KUŁ III.

Również z strony Wisły Granice wyznaczone Traktatem z tamtej strony Uścia Sanu y ustanowione na tym fundamencie w Kozinach będą cofnione aż do Popowic lub jego przyległości podług opisu wspomnioney Noty, ztamtąd aż do Rzeki Tanew, idąc tą samą Rzeką aż do tego punktu, w którym przerywa Granica Woiewodztwa Lubelskiego, a potem Granicami tegoż Woiewodztwa aż do Podlesia. Cesarzowa Krolowa Jeymość ustepnie Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej całą część Woiewodztwa Lubelskiego zamykającą się w tych Granicach wyrażnie opisanych w wspomnioney Mappie y obszerniej wyznaczonych w Nocie służącej tej za explikacyą.

ARTT KUŁ IV.

Nakoniec Miasto Kazimierz na przeciwko Krakowa leżące na wyspie formującej brzeg prawy starej Wisły, także przez terazniejszą Konwencyą oddane jest Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej, a wzamian za tak ważną Cessyą Cesarzowa Jeymość Krolowa posiadać będzie z połową koryta Wisły wszystkie wyspy aż do nowych Granic terazniejszej Konwencyi, wolną Nawigacyą z iedney y drugiej Strony, zawsze nienaruszoną zostawiając, według warunkow względem niej w ostatnim Traktacie handlowym uczynionych.

ARTT KUŁ V.

Ażeby wolność Nawigacyi na Rzekach które były, albo przez terazniejsze ułożenie Granic stały się Granicą Obojga Państw, nie poniosła uszczerbku ani z tej, ani z tamtej Strony, żadne nie będzie podjęte dzieło, któreby temu jakimkolwiek sposobem mogło być przeciwe, ani też nic takowego przedsięwzięte nie będzie, coby bieg Rzek odwracać albo iednemu ze dwoch brzegow szkodę przynosić mogło; zamiast tego wolno będzie z iedney y drugiej Strony wysłać dzieła użyteczne do utrzymywania brzegow bez uszczerbku brzegow z drugiej strony będących.

ARTT KUŁ VI.

Indyzynierowie wyznaczeni z obydwóch Stron ziadą ad terminum a quo, to jest na Granice Śląskie po nad brzegami Wisły w czasie sześciu Niedziel rachując od daty terazniejszej Konwencyi końcem uregulowania y ustanowienia wszędzie wzwyż wspomnionych Granic y ułożenia zobopolnie iak najsławniejszą Mappę, tak że coraz daley postępując, a Granice Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymości Krolowej będąc cofnione, grunta ustepione, będą zaraz oddane do własności Najjaśniejszego Krola Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej. Co się zaś tyczy intrat tychże Kraiow, ustanowione że będą bonifikowane

fikowane temuż Najjaśniejszemu Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey od daty tej ugody z tym warunkiem: że to podług Podatkow które Polska przed wzięciem Possejji Roku 1772. odbierała, stanie się.

ARTT KUŁ VII.

Podług ustanowienia tej ugody uczynionego, dla utwierdzenia na zawsze Possejji dwoch Państw y dla zachowania nieskazytelnego swoich Granic, Najjaśniejsze Strony kontraktujące nie będą mogły nie pretendować ani domagać się na potym z obu Stron pod jakimkolwiek bądź tytułem lub pretextem, a Cessy y zamiany uczynione przez te wyznaczenie Granic zawierać mają bez excepcyi lub zmniejszenia zupełne Prawo Panującego, Regale, y inne które mogą należeć do rzeczy usłapionych tam quo ad temporalia, quàm quo ad spiritualia, niewłaściwie z tym wszystkim Artykułom osobnym Traktatu 1773.

Dla wiary czego wszystkie Punkta y Artykuły wyrażone tak będąc ułożone y przyznane, z obu Stron wspomnieni Plenipotencyaryuszowie mocą Plenipotencyi swoich ustanowili niniejszą ugodę, Ratyfikacyę na przyszłym Seymie zamienione będą, oneż podpisali y Pieczęciami stwierdzili.

w Warszawie dnia 9 Februarii 1776.

(L. S.) MŁODZIEJOWSKI B. P. (L. S.) Baron de REWITZKI.

K. W. K.

(L. S.) MICHAŁ Xiążę RADZIWIŁŁ K. W.

(L. S.) FRANCISZEK RZEWUSKI M. N. K.

(L. S.) AUGUST Xiążę SUŁKOWSKI Marszałek w Radzie Nieustalającej.

(L. S.) JACEK OGRODZKI Sekretarz W. K. y Departamentu Spraw Cudzoziemskich w Radzie Nieustalającej.

N O T A

Zawierająca w sobie Cessy uczynione Polsce przez Austryą podług Konwencyi Warszawskiej die 9. Februarii 1776.

Obiaśniająca kartę Graniczną do tegoż Aktu ściągającą się.

imo.

Granice Galicyi, takie zostają po Cessy?

Granice z Strony Polski, w których się zawierają miejsca Polskie usłapione.

Zaczawszy od okolic Zbaraża cały Kray który leży między Muszoro-weami y kontowy, to jest:

Kapuzzańce.
Zarudek.
Nowiki.
Netreba.
Kobila.
Kontow.

Muszorowce.
Szymkowce.
Kolodno.
Widkowce.
Polesube.
Onyszkowice.
Rzeszniowka.
Zarudie.
Hnizdyczna.
Rakowiec Zbarski.

2do.

Mikołaiow.
Ubin.
Baryłow.
Wolice.
Baratyn.

Kray leżący między Strzemikami y Holanowem *exclusive* tych obydwóch miejsc; to jest:
Kryholowy.
Bilhany.
Buszawy.
Rezyczow.

3tio.

Torki.
Berezba.
Spasow.

Kray leżący między Stoianowem y Tartakowem *exclusive* tychże dwoch miejsc, to jest:

Aa

Lefczca-

Kniasie.
Fusow.
Spikolofy.
Laszczy.

4to.

Od Hołubka brzeg prawy Bugu, aż do miejsca gdzie ta Rzeka z Galicyi wychodzi, to jest:

Krzeczow.
Wolczek.
Morosowice.
Leśnica.
Wolice.
Michały.
Mlinisko.
Boromow.
Zalusze.
Wydranice.
Stęzarzyce.
Hetmanczyzna.
Mikityce.
Korytnica.
Baredube.
Guszow.
Kładniow.
Benginki.
Wyszocki.
Ferchy.
Muslor.
Stawiecki.

Wszystkie te okolice będąc na brzegu prawym Bugu, ta Rzeka formie Granice Galicyi od Hołubka, aż do iey wyścia z Galicyi, to się zaś rozumieć ma, tak że własność tej Rzeki ze wszystkimi wypami, aż do punktu gdzie z Galicyi wychodzi, do tejże Galicyi zupełnie należy, ma, warunki w Traktacie Handlowym w całości zachowując względem wolnej nawigacyi, y wolności dla poddanych Polskich, mieć Młyny na stronie ich brzegow, bez uszczerbku jednak nawigacyi, y brzegu drugiej strony będącego.

5to.

Zaczawszy znowu od lewego brzegu Bugu, między Dubienką, y Skryhyczynem Granice Galicyi idą za Granicami Starostwa Dubieńskiego, które zupełnie do Polski powraca aż do Siedliska, która to Wieś oddana będzie Polsce, *inquantum* do tego Starostwa należy.

| | |
|---|---|
| Białepole. | Rostoka. |
| Rauborowice. | Tyreżaw. |
| Buszenice. | Szumce. |
| Część Wsi Polnowic która należy do Rubieszowa. | Część Polnowic należąca do Woyślawic. |
| Wygnanice <i>inquantum</i> ta Wieś do Woyślawic nie należy. | Wielka. |
| Tuczempe. | Łeszczan. |
| Olizanka. | Cały Klucz (Schlüssel) Woyślawicki. |
| Trebniki. | Cały Klucz Kraśniczyński. |
| Wyślenki. | Cały Klucz Surhowicki. |
| Zabietun. | Brzeziny. |
| Huska. | Maydan. |
| Kraśne. | Stryjow do Starostwa Tarnogorskiego należą. |
| Tarczyniechy. | |
| Wrotkowice. | |

6to. 6o 7mo.

Od Wrotkowic Granice zостаia w aktualnej pozycyi Słupow, aż do Podlesia, które jest najpierwszym miejscem ku Granicom Woiewodztwa Lubel-

Lubelskiego y które razem jest kątem (l'angle saillant) Granic Galicyi.

Ztamtąd idzie się Granicami Woiewodztwa Lubelskiego, tak iak były pod czas wzięcia Polessyi, aż do

Bilgoraju.

Potym postępując dalszemi Granicami tegoż Woiewodztwa aż do Rzeki nazwaney Tenże w karcie Zannoniego, która przy Ulanowie wpada w San y której połowa koryta będzie Granicą,

Ztamtąd też rzeka formie dalsze Granice aż do Harpaurow, które się przy Galicyi zостаie, y do Lazarowa, który do Polski powraca.

Potym Granice idą ku

Korzeniu.

Aż do Rzeki

Golcon y Bigohowi

Ztamtąd do Kluczów (Schlüssel)

Branewka.

Janowskiego.

Bodliborzyckiego.

Zaklikowskiego

y Borowskiego.

Aż do miejsca gdzie te Klucze się

stykaia.

Z Popowicami.

Chwatowicami.

Ochozą.

Szalefią *inquantum* która z tych trzech Wsiow nie należy do Klucza Borowskiego, albo Zaklikowskiego w którym przypadku do Polski się wroci.

Na koniec

Pniow.

Lonzyk

Nowiki.

Mazaryna

y cały Klucz Radomyński.

Działo się w Warszawie die 9. Februarii 1776.

(L.S.) MŁODZIEJOWSKI Biskup Po-

(L.S.) Baron REWITZKI.

znański Kanclerz Wielki Koronny.

(L.S.) MICHAŁ Xiążę RADZIWIŁŁ

Kasztelan Wileński.

(L.S.) FRANCISZEK RZEWUSKI

Marszałek Nadworny Koronny.

(L.S.) AUGUST Xiążę SUŁKOWSKI

Marszałek Rady Nieustającej.

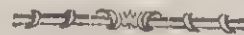
(L.S.) JACEK OGRODZKI Sekre-

tarz Koronny y Departamentu in-

teressow Cudzoziemskich w Radzie

Nieustającej.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronnej Projekt mocy Ratyfikacyi Konwencyi z Dworem Wiedeńskim, ale gdy na zapytanie Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronnej czyli jest zgoda na podpisanie onego & dopraszali się Jchmość Panowie Połowie, ażeby interest tak wielkiej wagi był wzięty *ad deliberandum*. Jmć Xiążę Kanclerz W. Koronny zwołał Krola Jmci solwował Sejmy na dzień iutrzejszy na godzinę iedenastą.



SESSYA XIII.

DNIA 11. WRZESNIA.

JMC Pan Marszałek Konfederacji Koronnej zagaiwszy w te słowa:
 »W tak pilnych y ważnych Rzplitey potrzebach, wielka szkoda,
 »strata czasu, ale że ten czas drogi zażywa się na skuteczne prace De-
 »legowanych przez Prześwietne Zgromadzone Stany Osob do różnych Kom-
 »missyi, abyśmy w dalszych Seymu tego obradach pewniejszym krokiem
 »postępować mogli, Relacyi ich czekać musimy, iako y decyzyi Proie-
 »ktu z deliberacyi przychodzić mającego. W tym oczekiwaniu szukam
 »zdania Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, do iakich materyi za-
 »dozwoleniem Waszey Krolewskiej Mici Pana Naszego Miłościwego przy-
 »stąpić mamy?»

Zabrał Głos Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemęcki, w te
 słowa:

»Ktożby sobie tak źle życzył, żeby się z własney nie cieszył for-
 »tuny. Na dopełnienie tym dokładniejszej istności, przy Prawie mówić
 »zaczynam.

»Wszystkie albowiem Państwa tak się rządzą, iako ie moc abso-
 »lutnych prowadzi Monarchow y ułożone Codices Legum. Nasza Rzecz-
 »pospolita z trzech złożona Stanow; ten ma największy zaszczyt, że w
 »Osobie Krola swego mędrszego widzi nad sobą, y dla tego łatwo
 »przeniknąć Nayjaśniejszy Panie Ziemianow boiaźń y trwogę, na dniu
 »wczorayszym przezemnie oświadczoną. Na tym wewnętrzne nas wszy-
 »stkich zawisło ubezpieczenie, aby każy przy Prawie w swoiey korzy-
 »stał własności. Przyiaźń, potrzeba, dwa są nierozzerwane ogniwa, y z
 »tych takowa wynika okoliczność. Zebrane iednych od Przodków summy,
 »drugich w pocie czoła, własnością dobrego rządu domowego, konieczno-
 »ścią braterskiego Obywatelstwa, wielu dawane na dobra czyste y niezawo-
 »dne, tak dalece: że ubezpieczenie daigcego okazują solenne w Grodach
 »czynione transakcyje. Takowa uchwała wiekami stwierdzona, żadney
 »podpaść nie może odmianie. Zapisow moc y skutek Zygmunta pierwsze-
 »go Statutem tak jest upewniony, że nie tylko wybiegow y dylacyi czy-
 »nienia zabroniono, ale też mówić przeciwko nim zakazano. Swiadczy
 »Herburt pod tytułem Inscriptio: krzywdy przeciwko zapisom uczynio-
 »ney, nigdy od Prawa darowanie bywać nie zwykło, owszem kiedy
 »publiczne odpuszczają się, zostaje *salva damni & injuria privato-
 »rum*.

»Za największe występki gdy brane bywają Dobra, jest *Fiscus*
 »obowiązany, uspokoić nayprzod Kredytorow, zapisow Prawo, le-
 »psze Prawo y do odbierania pierwsze, podług Konstytucyi 1588.

»Nie wspominam przed W. K. M. P. M. Mił. bo sprawiedliwość
 »nieodstępna Tronu Jego, mówię do wszystkich w tej Świątnicy węzłem
 »Konfederacyi spojonych Stanow, że *nobile Mulierum patrimonium* osobne
 »y wielkie mają za sobą Prawa, a że w zapisach mieszczą się w Krole-
 »stwie naszym, każdy z nas bronić tey powinien bezpieczeńci.

»Wytryska albowiem nowe źródło, którego strumień chciałby za-
 »lać moc Praw wspomnianych.

»Nieodżałowana wiekami niepomyślność, o! iak naypotrzebniejszą
 »Wiary Świętey Katolickiey, naukom do ostatniego stopnia wyniesionym,
 »obronę; Zakon Jezuitow zgasiła, podała przeto sposoby, zbiorow ich go-
 »rąco upragnionym, brania summ pieniężnych przez wyrok ustanowienia
 »Kommissyi Rozdawniczey.

»Poprzedzając relacyą J. WW. Delegowanych, kto będzie na rege-
 »strze z biorących, wcześniej całości Substancyi Ziemiańskich zabiegać
 »mam za powinność. Na odgłos, iż Prześwietna Kommissya Edukacyi
 »Naro-

»Narodowey życzy sobie po Jezuitach rozdanie summy mimo dawnych za-
 »pisow, bądź y pici białogłowskiy służących, mieć swoje do odzyskania
 »pierwszeństwo.

»Pozwol Nayjaśniejszy Krolu y Wy Prześwietne Skonfederowane
 »Stany każdego tyczący się żal publiczny złożyć u Tronu, iż gdy te sum-
 »my z Prawa ostatniego od Kommissyi Rozdawniczey do podniesienia ro-
 »zdane, nie obracają się podług przepisu teyże Konstytucyi na spłacenie
 »dawniejszych długow, tylko *ad privatos usus* Kontrahentow, y doysć
 »nie można sprawiedliwości y exekucyi Dekretow w Trybunałach, kiedy prze-
 »szloroczni Trybunał Kor: niebiorący rejestru *panalium*, kilkaset spraw w
 »nim zaległych zostawił, a możeż Ziemianin ubogi doczekać się odebrania dłu-
 »gu przez zatrzymaną sprawiedliwość? Pozna Oyczyzna potrzebę mego Proie-
 »ktu, bo ta sama z tych jest złożona części, którzy iedni z siebie, drudzy
 »z zlewku krwi, lub przyiacioł będą mieli swoje bezpieczeństwo; Ten po-
 »daię do Laski, o przeczytanie onego dopraszam się.

UBESPIECZENIE SUMM ZIEMIANSKICH.

Zabiegając upadkowi Fortun Szlacheckich, stanowimy, aby wszelkie Sum-
 »my zapisane dawno na Dobrach swoich, y pierwzy umieszczone, do
 »podniesienia miały swoje pierwszeństwo, niżeli Summy po zgasyłym Zakonie
 »Jezuitow, świeżo przez Dziedzicow brane. Chcąc przy tym succurrere Do-
 »bru ogólnemu, y aby każdy prawnie dochodzący Substancyi, mógł prędzey
 »odebrać skutek skracając kilkoletnie, y końca niemające Procesa, które często-
 »kroć mocniejsza Strona, na wyniszczenie słabszey prowadzi, wszelkie wy-
 »nagdywać wydziały y sposoby, stanowimy; aby Dekreta w Ziemstwach lub
 »Grodach otrzymane po dwóch Kondemnatach przez tychże Uj. Sędziow
 »podpisane były, lub iednego z nich, y Exekucyi moc Ziemstwow y Grodom na-
 »dajemy. Co Ziemstwa lub Grody zaraz czynić mają, post plenariam convictionem,
 »a to sub suspensione ab Officiis, a Konstytucyą R. 1768. o podobne Sprawy do
 »Trybunałow obojga Narodow uchylamy, a koby się takowey prawnie nastą-
 »pioney ważył bionć Exekucyi; Trzy tysiące Grzywien Stronie dać powinien, y ty-
 »leż do Skarbu Koronnego, a ukrzywdzony o niedopuszczenie do Dobra, za uskar-
 »żeniem się do Rady Nieustającej, od niej odbierze wyroki, aby *Woytkie Na-
 »rodowe* na pomoc do oddania Stronie przekonującye Dobra, dysponowane by-
 »ły, sub non Condensatione de Bonis tak długo Exekucyą płacić ma, dopokąd
 »ustanowione Grzywny oddane nie będą.

Po przeczytaniu którego przez Jmć Pana Sekretarza Konfede-
 »racyi Koronnej Jmć Pan Hryniewiecki Kasztelan Kamieniecki spo-
 »dziewając się że podany przez Jmci Pana Kasztelana Przemęckiego Proie-
 »jekt będzie zawieszony do Relacyi Deputowanych dla Examinowania
 »Kommissyow Edukacyney y Rozdawniczey; zamowił sobie obszerniey-
 »szą na ow czas w tey mierze Explikacyą, a teraz otworzył Zdanie swo-
 »ie względem Proiektu moży Ratyfikacyi Konwencyi z Dworem Wiedeńskim
 »in deliberatione zostającego, w ten sens:

»Pomnażasz W. K. Mość co raz więcej łaskawości swoiey dla Na-
 »rodu, gdy wszystkie Oycowskie starania, obracasz nieprzerwanie, na
 »zupełne zaspokoienie onego. Pokazujesz y teraz nowe przywiązaniego
 »serca swego Pańskiego dowody z przeczytanych Not dopominających się
 »przywroczenia zabranego nad Traktat Kraiu, Ministrowi Wiedeńskiemu
 »podanych.

»Lecz tak wielka troskliwość Twoia około całości Kraiowey, gdy
 »teraz w Twoim życzeniu, zupełnie skutkować nie może, nie Twoim my-
 »słom y nieusilności, ale słabości Narodowey y czasowi, przypisać nale-
 »ży. Zezwolić iednak tak porywco na podpisanie Ratyfikacyi Konwencyi
 »ostatniey, przez Departament interessow Cudzoziemskich, od Rady Nieu-
 »stającej do tego dzieła delegowany, nie bez znaczący Kraiu straty za-
 »wartey, ile niezakończywszy zupełnie demarkacyi na gruncie, nie zdaie
 »mi się być rzeczą przyzwoitą.

»Nie może być prawidłem Ratyfikacy demarkacy Rossyiskiej, bo »ta według Traktatu już dostatecznie zakończona nastąpiła, y choć wie- »dnym miejscu cożkolwiek z potrzeby granic więcej odigto; lecz w dru- »gim to nadgrodzono.

»W terażniejszy zaś czynności, każdy dobrze wiadomy, że wię- »tey nad opis Traktatowy, znacznie kraiu wzięto, a Konwencya *non tam* »*libenter*, *quam reverenter* zawarta, chociaż zdaie się rekompensować nie »ktoremi kawałkami, z Traktatu ustąpionemi, iednak większość zabrania, »y lepszość Kraiu, a przytym różne awantaże z tego, osobliwie z rzek »spławnych, ani trzydziestą częścią w proporcji korrespondować nie »mogą.

»Niechę ja zabierać czasu *in speciali* tego wyrazem, bo czytane »Noty, y odpisy nanie, tudzież *contextus* Konwencyi, dosyć wielką oka- »zuia dyferencyą.

»Azatym nie iest moim umysłem potwierdzać to teraz, eo już iest »szkodliwego kraiu, ani to, czegośmy ieszcze nie widzieli, bo w samey »zaczęty Demarkacy znaczne w wielu miejscach słyszeliśmy nasze deza- »wantaże, a za coż nie zawiesić żądaną approbatę, aż do delineacyi map- »py, z ktoreby z obaczywszy y pomiarkowawszy dyferencyą, można było »dopiero wziąć *mensuram* determinacyi naszey?

Jmć Pan Skarszewski Poseł Lubelki podziękowawszy Nayia- »śnierzemu Panu, że za staraniem Jego wrocila się do Polski przez »Konwencyą znaczna część Woiewodztwa Lubelskiego, uczynił reflex- »yą, że zwłoka wdaniu mocy tej Ratyfikacy mogłaby sprawić ia- »kie Dworowi Wiedeńskiemu o Nas podeyrzenie, y wprawić Nas »w niebezpieczeństwo uszkodzenia większego; prosił zatym, ażeby »ten Projekt *unanimiter vel per turnum* był decydowany. Skoń- »czył oświadczeniem podziękowania Jego Krolewskiej Mci za wpro- »wadzoną Edukacyą do kraiu w sposobie ławiejszym do pojęcia, y »pożyteczniejszym dla Młodzi.

Jmć Pan Kuszelewski Poseł Smoleński uczynił Reflexyą nad »potrzebą, żeby Prawem obwarowano było; iżby Osoby pod Kon- »demnatami zostające, niemogły zasiadać w Radzie Nieustającej. Uża- »lał się, że gdy on iednemu z Konsyliarzow zarzucal fiedm De- »kretow Kontumacyalnych, nic innego nieczykał, tylko że go odefla- »no do Seymu.

Jmć Pan Lipiński Poseł Podolski miał mowę następującą: »Prawodawcy wyroki Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Mi- »łościwego, wiążą usta, iż z mocy Instrukcyi moiej, w niniejszym »pierwszy raz podniesionym głosie, ani się poważyc mogę wysilać »na iakieżkolwiek wyznanie y uwielbienie wiekami oczekiwanego, gdyby »można nieskończonego Panowania Waszey Krolewskiej Mci Pana »Mego Miłościwego, y słuszenie, bo iako wielkim Krolom, nie w sło- »wach ust podchiebnych, ale w wielkich wspaniałey Duszy na Pano- »wanie Narodom stworzoney przyzwoitych, szukać chwafy przystoi Dzie- »łach, tak dosć na tym Miłościwy Panie, że Twoie tak wielkie y mą- »dre, dla zaszczytu, y rządności Narodu, z niepoigtą pracą pokładane »starunki, y usiłowania, nie tylko Europa, ale cały świat z podziwieniem »sławic, tę zaś sławę wiek wiekowi odnosić, y podawać będzie. Ja więc »tylko wierność nieskażytelną od Woiewodztwa mego u Tronu Twoiego »Miłościwy Panie złożywszy, z okazyi podaney materiy, z oszczędzeniem »czasu krotko przymowić się mam sobie za nieodbitą potrzebę, y po- »winność.

»Losy nieszczęśliwe, bogdayby już dziś ostatek srogich na Oyczy- »zną Naszą wywierały ciosow, a losy te, które własnymi reyzę Oyczy- »zny Synow, przez zapamiętałość w nierządności, obmierza Bogu wy- »niosłość, y niewzględną parcyalność y prywatę ściągnięte zostaię rękami.

»Wy-

»Wypadła bowiem w zamieszkach kraiowych pora podziału kraioy Pol- »skich między Sąsiedzkie Mocarstwa, zabor tychże bez odporu, Trakta- »tow zatym na przeszłym Seymie, za naciskiem przemocy spisane, dziś »zaś następuje ostateczne granic podług demarkacyi wyciśnieney, z na- »legania Potencyi Dworu Wiedeńskiego, autoryzowanie.

»Niepodobna Miłościwy Panie, y Prześwietne Skonfederowane Sta- »ny, bez okropnego wzdrygnięcia y ciężkiego wspomnieć żalu, dopie- »roż ostatnim stwierdzać pismem to: co nad wszelką słuszość Kordo- »nem przody zaięto, a teraz już bez powrotu nadziei demarkacyą y po- »łożeniem granic, nad Konwencyą Petersburską, myśl y opis Traktatów »przemocą przyswoiono iest: niewspominam (unikając cięższego rozrze- »wnienia żalu) iakie to kraie, obszerne, y we wszystkie dobrodziejstwa »ziemi obfitujące zabrane z mocy iedney nie pretextu Prawa. Lecz to »mi wspomnieć należy, że nad opis Traktatow, granice onych determi- »nowane; opuszczam mniej mi wiadomy początek tych to granic, z po- »łożenia kraiu: ale mówić muszę o końcu, kiedy Rzeka Seret w kartach »Geograficznych Krolestwa Polskiego do podziału między Mocarstwami uło- »żonych, Podhorcem przezwana, tak Konwencyą Petersburską, iako y »Traktatami wymuszonymi, z Rzeczpospolitą, za granicę położona, »bardzo daleko przestąpiona iest. A iak w początkach zaborow kraioy »Rzeczypospolitey po Rzekę Zbrucz, a na karcie Geograficznej działo- »wey Serbinowce nazwaną dla pociągnięcia do Traktatow Kordon Nayia- »śnierzey Cesarzowy Jeymci Krolowy Węgierskiej rozciągnięty został, »tak kroku iednego niecofnąwszy tenże zabor zagraniczony bydz słysze- »my: to co od Wisły począwszy, aż do Bugu Rzeki, w kawałkach, »mniej obfitość kraiu, a w samey rzeczy nad słuszość podług już Kon- »wencyi y Traktatow zabranego było, nie zupełnie podobno powraca »się: między zaś Rzekami Seretem y Zbruczem, na kilkaset kładę mil »kwadratowych kraiu wyborną osiadającego ziemię w granicę przemocne- »go Państwa odpadać ma; czyliż niema się nad czym zastanowić?

»Nayiaśnierzey Panie y Prześwietne Skonfederowane Stany. Wszak- »że mocą Traktatow dwie Potencye przeciw iedney opis Traktatow prze- »stępującey, całość granic dla Polski naszey, od rozbiorow pozostałey, »gwarantowały y zabezpieczyły? a gdy za świeżym zawarciem y opi- »sem Traktatow, przeciw tymże oczywiście z nami, co woła y prze- »moc radzi, dzieie się? Czegoż się daley za zatarciem większą niepamięcią »uroczystych opisow, y Praw Narodowych, spodziewać należy: nie bez »przejęcia Oycowskiego W. K. M. Pana mego Miłościwego, a troskliwego, »o całość Oyczyzny swoiey serca, waszego zaś Prześwietne Stany, czu- »cia, smutną terażniejszych y przyszłych z słabości y podległości przemo- »com skutkow, stawiać na uwagę przychodzi postać: przyznać musie- »my, iż niemasz mądrości, niemasz rostopności, niemasz Rady prze- »ciw Panu: Wyroki ukarania dla nas Naywyższego Pana wypełniać się »muszą. Lecz kiedykolwiek tenże Przedwieczny Oyciec zlituje się; kto- »ry dziś za nasze występki słuszenie nas Ręką sprawiedliwości chłoszcze: »tenże y pogłaszcze, rozpaczać nam nie należy; cieszy nas Mędrzec »Pański tą przestroga: iezeli wniydzie mądrość do serca twego, a umie- »iętność spodoba się duszy twoiey. Rada strzedz cię będzie, a rostop- »ność zachowa cię; czyliż więc nie mamy z tych słow, otwierających »do pojęcia rozum nasz, obiecywać sobie alternatę przyszłego uszczęśli- »wienia, y powrotu ozdob sławy Narodu naszego? na ten bowiem czas, »wypadałacy Epoki, ukarania naszego, dał nam Naywyższy Pan, Na- »miestnika swego Salamonowey mądrości, y rostopności pełnego, do »zazdrości innym Narodom, panującego nam, Waszą Krolewską Mość »Pana Naszego Miłościwego; mądrość, umiętność, rada y rostopność »naywyższe przymioty dla panujących duszy, zagnieżdzone są w osobie »Twoiey Miłościwy Panie. Tych powołaniom, gdy się powodować bę- »dziemy, da Bog, iż te wrodzone przymioty, na panowanie nam stwo- »rzoney

»żeney duszy Twojej, na wszystkie obroty politycznych koniunktur
»świata, baczne y opatrne, dadzą nam kiedykolwiek, używać słodkich
»panowania mądrego Króla owoców.

»Z tej zatem prawdy, y powodu Woiewodztwo nasze Podolskie,
»nawiczej z demarkacyi granic pomienionych, zamiast Rzeką Seretem,
»Rzeką Zbruczem, od przemocy gwałtu naturalnemu Prawu ponoszące,
»(gdy Bracia wrodzonym, kolidacji y przyjaciele przysposobionym; mi-
»łości spoieni ogniwem, a nadto; iż nad zamiar y moc Traktatów roz-
»rywać się muszą) ufność na Twojej zasadza determinacyi. Ty sam
»Miłościwy Panie, najlepiej osądzisz: czyli Ratyfikacya wymuszonych
»granic nie zamknie do uproszenia kiedykolwiek nadto zabranego powro-
»tu kraiu? Czyli przydatny y potrzebny, przez iakowy sposób, podania
»na przyszłość pamięci warunek? Czyli też nakoniec, cierpliwość w złą
»dole, y nieszczęśliwą na Ojczyznę zlewków ukarania Pańskiego porę-
»żony być musi? Twojej to iedynie Ojcowskiej, a nieprzestannej
»pieczy y staranności, przeświadczeniu y woli, przeyrzeniu, oraz środ-
»ków kiedykolwiek uleczenia, z tak ciężkiego rozerwania kraioy, ran
»Ojczyzny, w ufności zupełnej polecamy.

Jmć Pan Krafzewski Poleś Kufawki otworzył swe zdanie:

»Przyszedł dzień, bodayby był wymazany z linii Roku, gdzie
»Brat Brata ma ratyfikować, czyli mile potwierdzać nieszczęśliwe jego
»kaydany: Grzech jest narzekać: *Patres nostri peccarunt & nos jugum*
»*portamus*: niech się doświadczy ręka, niech na każdym pograniczu garść
»ziemi chwyci; ściśnie; a wycisnie krew Predecessorów naszych; z nad-
»grobkami: *Exoriare quisquis ex Offibus ultor*. Nic Ojcowie nasi wię-
»cey, iak my zgrzeszyli. Starsi Bracia pogrążyli w studnią młodszych
»Jozefa, starsi Bracia przedali Jsmacitom onegoż, krwią iak gdyby od
»drapieżnego zwierza zbroczoną rodzinie figurując Sukienkę.

»Nie jest już tak ciemny Narod, ażeby umarłym popiołom y
»grobom przyczytywał dziś swoje pęta, nierząd nasz, chciwość nasza,
»y bojaźliwa niedołężność spłoty ich y ukuty, niepotrzeba pozorami
»wpaiać bojaźni w Narod, bo y ta podła czynność nasza choć z ustra-
»szonej wypłyne iednomyślności, lub większej liczby, ztąd więcej hań-
»by u nieprzyjaciół, wzgardy u przyjaciół odniesie, ale nigdy esty-
»macyi z zależnionego pozwolenstwa naszego.

»Ktoż rozumiesz żeby dziś Polska mogła miley czynić przez Ra-
»tyfikacyą zgubnego kraiu, iak niegdyś przez ogromną Jana trzeciego
»Króla Polskiego komendę, odsickła Wiedeń od Tureckiej irrupcyi Leo-
»poldowi Cesarzowi? za tamto masz nadgodę w bezprawnym zaborze,
»a za to mieć będziesz chyba resztę bezbronnych za łeb wzięcie.

»Ratyfikowany Traktat dla Nayaśnieszey Imperatorowy Jeymci,
»niema iść *in sequelam* każdemu z następujących przyczyn: Raz: Ze nie-
»podobać się naokoło wszystkim Sąsiadom, jest zostać w środku nie-
»szczęść, y nie mieć ściany dla przytknięcia się ku ratunkowi. Drugi
»raz: Ze nad Konwencyą Petersburską chyba mniej (iak donosi J. W.
»Marszałek Nadworny Litew. godzien y u Tronu y u całej Ojczyzny
»wdzięczności za tę czynność y Relacyą) ale więcej nic a nic nie za-
»brafa. Trzeci raz: Ze ta wspaniała Monarchini nie chciwością nasze-
»go kraiu (bo swojego ma y nad to) ale sąsiedzką w pozycyi na ow
»czas swoich zatrudzeń przymuszona intrygą wzięła, ale iako hono-
»r pęta, y samą tylko sławę y ludzkością przewyższa Europejskie Trony,
»tak też y do oddania naszego zaboru widzi się być nayłatwiejszą
»względem drugich dwóch gnębiących nas Sąsiadów. Czwarty raz: Ze
»W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy sam z Tronu upewnił sobie ufaię-
»cy Narod, iż ta grzeczna powolność pociągnie losy nasze na lepsze.
»Ufamy y Tobie Panie, ufamy y tej Wielkiej Duszy Imperatorowy
»Jeymci, że dotrzymując na wzajem ofiarowanych obowiązków iednego
»przeciwko dwóm, lub dwóch przeciwko iednemu stawieć się w przy-
»padku

»padku y postępku nad Konwencyą; niedopusci nam tej krzywdy, we-
»źmie ją za swoją, y owszem weźmie za uymę świętej swojej obietni-
»cy y honoru, y bronić go wraz z nami będzie, a zatym w tej na-
»dzici niezgodziemy się na Ratyfikacyą Traktatu Cesarzowi Jmci y niko-
»mu więcej, ani naszą powolność dla iedney Imperatorowy Jeymci bę-
»dzie dla drugich Syloizmem.

»Nie Sąsiedzi nasi, ale my sami znosilibyśmy Konwencyą Peters-
»burską *indirecte* przydawać; iak gdyby jeszcze mało tam dano nasze-
»go kraiu, kiedy Bracia nasi w Radzie Nieustającej więcej onegoż przy-
»sądzi y podpisali przez drugą swoją, choćby poprawując tamtę pier-
»wszą Konwencyą.

»Postępek ten nad czułość; rozrywali od generalnego ciała wfa-
»sne części Braci swoich y naszych. Postępek nad Prawo, bo to, lite-
»ralnego sensu tłumaczyć im nie dało mocy, za co nie było odesłać do
»Stanow Rzeczypospolitey, a nie podpisywać nowej Konwencyi szko-
»dniejszey nad dawną?

»Ani tu posilkować może na podpisie Ręka W. K. Mci (którą za-
»wsze całujemy y adorujemy) bo zna to Narod Nayaśnieszey Panie, że
»w tej nieszczęśliwej Radzie *pluralitas* porozumiewszy się na zgubę
»kraiu, y mogła ciebie przymusić, y będzie mogła przymuszać. To
»złe wrożyliśmy, y jeszcze gorsze wrożemy (daj Boże byśmy niezgadli)
»a tym czasem na Ratyfikacyą niemasz zgody.

J. O. Xiążę Jmć Radziwiłł Podkomorzy W. X. Lit. Pofeł No-
wogrodzki, mowil w te słowa.

»Upatruję Miłościwy Panie nayprzyzwoitszy w Tobie wizerunek
»dobrym Królom powszechny; że oczy y czoło na wszystkie obracasz
»strony, dla utrzymania całości Rzeczypospolitey pod wielkorządnym Pa-
»nowaniem swoim; y iako Swetoniusz o wielkim Cesarzu Wespazyanie
»przyswadcza: że się obuwał y odziewał nie wprzody, aż zdecydował
»wszystkie, iakie nastąpić miały sprawy, tak Ty Miłościwy Królu, nie-
»wprzody wdziawsz na siebie tej sławy sukienkę, aż nam mądre y rostro-
»pne w początkach Seymowania zausilowałeś Prawa.

»Krol Prastwa Orzeł gdy swe Syny na wylot z gniazda wypro-
»wadza, uczy, ażeby się w same wpatrywały słońce, a za światłem
»pod wysokie dobiali się Obfoki. Ztąd Orłowi dante iest lemma: Powo-
»ływa przykładem; za Twoim to Ojcowskim Miłościwy Panie Praw da-
»nym przykładem gdy chodzić nieprzestępnie będziemy, Narod nasz nad
»inne w Europie Narody wyniesiony y wstawiony zostanie, bo ktoż nie-
»widzi y nie zna Twych prac y trudów ciężkie y ustawiczne przez lat
»trzydziecie podzwiganie, ten chyba tej nieuznaie prawdy, kto Ci poma-
»gać w pracach publicznych niechce z obowiązku Obywatelstwa swojego.

»Przychodzi mi na pamięć wyrazić, iako iest ciężkie każdej Ko-
»rony iarzmo, tak iako Morysz od Boga za Xiążęcia y Wodza do Lu-
»du wybranego zawołany, wymawiał te słowa: Niemogę utrzymać sam
»ieden wszystkiego Narodu tego; y iako Tyberyusz zaraz od początku
»swych Rządów o sobie mowil, w iak trudne y w iak ciężkie wszedł
»panowania iarzmo, bo gdyby kto ciężar ofowiu ważył na szali z cię-
»żarem panowania, zapewneby uznał, że waga Rządów naywiększe prze-
»waga ciężary. Tak panowaniu naywiększemu naywiększa przychodzi w
»staraniu praca: *Imperio maximo maxima inest cura*. Y te to do własne-
»go Rządu Twoiego Miłościwy Panie stotując przyrównania, mam ufność
»w Panu, że bez zastanowienia prac swoich ciąg Seymu zaradzać nie-
»przestaniesz. A co do Projektu Ratyfikacyi *ad deliberationem* danego,
»dopraszam się wprzody o pokazanie Mappy, niżli podpisanie tegoż na-
»stąpi Projektu, z zabezpieczeniem kraiu, *ne sit plus ultra*, granic rozcią-
»ganie y naszey zabieranie ziemi.

Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski podał do Reflexyi
Stanow, czyli na pochwałę, czyli na naganę Rada Nieustająca u
Cc
Narodn

Narodu załżyła, za to, że zawarła Konwencyę z Dworem Wiedeńskim, mocą której część kraju do Polski jest powrocona, a bez niej kraj ten zostałby w Possefji Domu Austriackiego, bez nadziei odzyskania go, y w niebezpieczeństwie utraty większej? oświadczył: że zdanie Najjaśniejszego Pana nie było przymuszone *per pluralitatem* w Radzie, bo ta Rada z gruntownych permowencyi, każdego konwinkujących dość jasnie w mowie J. W. Kanclerza W. Koron. przełożonych (o których obszerniej iśćcie Delegowani do examinowania Rady opowiedzą, y przyznają iey sprawiedliwość, że nie tylko nie nieopuszcza, co w tym interesie czynić należało, ale że nawet inaczej czynić nie mogła) zawarła Konwencyę; a zawierając ją nie przestąpiła granic Władzy swojej, gdy została w mocy Stanow zgromadzonych moc Ratyfikacyi; które niech wynadają sposób odzyskania więcej, gdy Rada odzyskała cokolwiek.

Jmć Pan Dzierżbicki Woiewoda Łęczycki oświadczył, że w Radzie Nieustającej *sine Turno* z przeświadczenia wszystkich uczynienie Konwencyi z Dworem Wiedeńskim było decydowane, opowiedział, że z tej okoliczności były podane Noty Jmci Panu Stackelbergowi który radził, żeby raczej to wziąć co ofiarują, a niżeli exponować się na stracenie wszystkiego.

Jmć Pan Brochocki Chorąży y Posel Łęczycki, przełożył potrzebę ubezpieczenia Funduszu na Edukacyę Młodzi, gdyż Kommissya Edukacyina nie mając dostarczającego w ręku swoich Funduszu do tych czas, obawiać się potrzeba zupełnego upadku tej Edukacyi y ruiny murów, gdy nie będzie z czego ich utrzymywać.

J. O. Xiąże Sanguszek Woiewoda Wołyński przełożył, że gdzie moc Prawa dyktuje, tam słabszemu ulegać potrzeba, oświadczył uśmieł staranności Rady Nieustającej w interesie granicznym, y radził, ażeby zlecić Ministerio podanie Not Jmci Panu Rewitzkiemu y innym dwóm Dworom Ministróm, ażeby te nieznadają iakowych względów do odzyskania iśćcie czego dla Polski?

Jmć Pan Bieliński Starosta Czerński, mówił w te słowa:

»Instrukcyja moja otwiera mi usta; iakoż uciśniony Obywatel w kraju tym, który przemoc zagranicznych Potencyi zostawić jeszcze nie-
»tknięty raczyfa, do Ciebie N. M. K. iako do Ojca Ojczyzny, do Was
»Prześwietne Skonfederowane Rzplitey Stany sprawiedliwie udać się powi-
»nien, aby gdy interessa z Domem Austriackim do kończenia przycho-
»dzą, pamiętaliście o Exorbitancyach, uciskach, krzywdach y szkodach
»poczynionych przez Woyska Austriackie, brzmiały do tych czas iśćcie
»płacziwe zniszczonych Rolników głosy w tych wszystkich okolicach,
»w których pod czas przeszłego Seymu było tegoż Woyska stanowisko;
»tyle krzywd nienadgodzonych; tyle furazów niezapłaconych, czyliż
»niepowinno znaleźć obrońców w Stanach Rzeczypospolitey? udawała się
»iuz Ziemia moja do Ciebie N. M. Panie, w Roku przeszłym przez Po-
»słów wysłanych z Seymiku gospodarskiego, udać się y dzisiaj wraz
»z Ziemią Warszawską przez usta moje, dopraszając się teży satysfa-
»kcyi. Spodziewam się, że y drugie Woiewodztwa, mianowicie Krako-
»wskie, Sandomirskie y Lubelskie, również przez też Woyska zkrzywdzo-
»ne, dopraszają się W. K. Mci y Prześw. Stanów będą, aby nim podpisa-
»nie tegoż Projektu nastąpi, J. W. Ministrowie zlecenie mieli dopomnie-
»nia się u Posła Cesarzkiego teży nagrody; y rezolucyja na ten Punkt
»aby była dołożona; gdy po zakończonym rozgraniczeniu ratyfikacya na-
»stępować będzie. Wszakci lubo, niewystarczające uczynione szkodzi-
»kwity do tych czas niezapłacone leżą, a zatym aby satysfakcyja nastą-
»piła, powtórnie W. K. M. y Prześw. Skonfederowanych Rzplitey Stanów do-
»praszam się.

Xiąże

Xiąże Antoni Czetwertyński Posel Bracławski wyraził, że kiedyśmy pozwolili na danie mocy Ratyfikacyi Konwencyi z Dworem Petersburskim, pewnie Dwory Wiedeński y Berliński wzajemney powolności nieodstępnie domagać się będą, którey odmowienie, byłoby niebezpieczne dla nas słabych, a zatym radził, ażeby Projekt *sine deliberatione* był podpisany.

W tym Krol Jmć wezwawszy do siebie Ministerium mówił zając:

»Słyszane na dniu dzisiejszym głosy, są Mi do mowienia powo-
»dem, gdy między istotnemi Krolowania powinnościami mam za nacyel-
»niejszą dać świadectwo Prawdzie. Słyszałem suppozycyę przymuszenia
»niby zdania mego w Radzie Nieustającej, wyznać powinienem, że te nie
»były nigdy przymuszone. Okazy te suppozycyi iest zawarcie Konwen-
»cyi z Dworem Wiedeńskim, ale okoliczności, pobudki y permowencye
»do uczynienia iey, tak dostatecznie wyexplikowałem na dniu wczorajszym
»Xiądz Kanclerz W. Kor. że niewidzę potrzeby przydać co do iego mo-
»wy, gdyż wszystko powiedział. Dowody tej Konwikcyi, gdy doniosą
»Deputowani do Examinowania czynności Rady, spodziewam się że zostać
»nie może najmniejsza wątpliwość: iż tę Konwencyę nie zrobiwszy, by-
»libysmy najgorzej dla Ojczyzny zrobili; Bo wyraźnie powiedziano, że
»trzeba z dwojga wybierać, albo to wziąć co nam sami ofiarują, albo nie
»niewziawszy exponować się na większą lub zupełną utratę kraju, a mo-
»wiono to w takim społeczeństwie, z takowemi wyrazami, że ta Deklara-
»cyja była dla Nas niewątpliwa. To powiedziawszy zostawiać bieg deli-
»beracyi *ad triduum* Prawem obwarowany, y oczekując w cierpliwości
»decyzyi Stanów względem Projektu mocy Ratyfikacyi Konwencyi; zwracam
»Mowę Moją do insey materyi, która nie tylko w moim, ale y we wszystkich
»Obywatelskich umysłach, była y iest naypryncypalniejszym obiektem
»usilnych żądań y staranności. A dla tego dzisiaj tę materyę wnieść mi
»się zdało, żeby zachowanie trzydniowki do Projektu *in deliberatione* zo-
»stałego, gdy tak drogiego czasu, darmo trawić nienależy, nietamowa-
»ło Obrad y decyzyi we trzech dniach w tej materyi nastąpić mający;
»dopraszam się więc y spodziewam przychyłney attencyi wszystkich Sey-
»mujących, bo o tym mam mówić, co każdego, nie tylko z zasiadających
»tu, ale w każdej społeczności żyjących dotyka mocno. Gdy to mówię
»domyśli się iuz każdy, że zmierzam do iak naygruntowniejszego usta-
»nowienia sprawiedliwości, bez której żadne towarzystwo ludzkie ostać
»się nie może. Wszyscy żądamy, aby sprawiedliwość była, bez zawikła-
»nia, bez zwłoki, y bez explykacyi. administrowana, wszyscy jednak z
»żalem doznaliśmy, że to życzenie niemialo dopełnienia swego, y owszem
»żeśmy iężeli nad zawadami, które przeszkadzały dotąd dożyć do tego
»końca. Żywe uczucie tych zawał pochodzących z zawilosci prawnych,
»było powodem na tylu Seymach, żeśmy długo *de Correptura Jurium* ob-
»szernie zaradzali; aleśmy nie mieli szczęścia pozyskać gruntownego za-
»kończenia, bo niepodobna było we wszystkich kazusach dać jednakowe
»Rezolucye od zdań tylu zasiadających dependujące. To przeświadczenie
»skłoniło Nas na kilku Seymach do wyznaczenia Osob dla utworzenia *Co-
»dicem Legum*, ale Nas doświadczenie nauczyło, iż ten zamiar skutku nie
»wziął, y niedziwno, bo kilka albo kilkanaście Osob do iedney wyznaczo-
»ne roboty, mają zawsze przeszkody do ułożenia iey gruntownie, a dale-
»ko większe, żeby z tego stosu Praw, który tu w tylu tomach przed
»oczami Naszemi ukazuje się, wyciągnąć *Succum rei*, z tego, co tylu
»różnych ludzi przez tyle różnych wieków robili y pisali, każdy mający
»kredyt starał się wprowadzać w Prawo to, co iego osobiście dotykało;
»ztąd poszło że nie iednym zamiarem, nie iednym celem powszechnym
»utwarzały się Prawa; które że przecię poważne imię Prawa nosiły słu-
»chać ich, poważać ie iednak było powinnością. Ztąd wyniknęło iak ie-
»dua

Cc 2

»dna Strona znalazłszy iedne w tylu dla siebie pomyslane Prawo; szła do
 »Sądu z nadzieją wygranej, tak druga przeciwna, w tym mnostwie ro-
 »wnie drugie Prawo dla siebie obronne wynadywała, y brała za tarczę;
 »W tęg zawisłości przychodzi Sprawa do Sądu, zastaie Grono Sędziów,
 »między ktoremi różność zdań, szuka sposobow dogodzenia osobistym
 »skłonnościom, y znayduie ie w wielości walczących z sobą Praw. Ale
 »na co mam rozpścierać się z dłuższym o tym mowieniem, dosyć po-
 »wtorzyć że na kilku Seymach Rzeczpospolita uznafa potrzebę skrocenia
 »*Processus Juridici* spoienia go w iedno ogniwo y na ten koniec wyznaczy-
 »ła Osoby. Czemuz iednak nigdy to niezostało uskuteczniwym? Bo kil-
 »kanaście Osob maig obowiazek utworzenia takowego dzieła, trzeba
 »było, żeby były wolne od wszystkich interesow własnych, żeby w ie-
 »dnym miejscu opatrzone w majątek, w zupełney ducha iedności pracu-
 »jąc, rownie wszystko poymowały, a bez tych kondycyi doysć nie mo-
 »żna było do zamierzonego celu, gdyż skoro kto z nich lub większa
 »część roziechaliby się, ieden bez drugiego robiłby się nieośmielił, y
 »wzięci ustafa robota. Daymy to żeby się znalazły takowe Osoby, kto-
 »reby w przeciagu dwóch lat zrzekły się zupełnie swoich interesow, y
 »były razem z sobą, czyż będą iednego z sobą zdania? trudno y prawie
 »niepobna spodziewać się tego; gdyby przez grzeczność wzajemną, iedni
 »drugim ustępowali w różnych okazyach zdań swoich, byłaby nowa od-
 »miana Praw, ale nielepszość żądana, bo nigdzieby niebyło całkowitego w
 »żadnym punkcie zdania. Pamiętne są w Historii naszej dwie Epoki w
 »tey materii, iedna za Alexandra Krola, gdy Kanclerzowi Łaskiemu zda-
 »na była ta robota, która iest od nas czczona do tych czas w pierwszym
 »Tomie Praw naszych. Druga za Zygmunta III. gdy Lew Sapieha Kan-
 »clerz Litewski, zebrany Statut Litewski w iedno dzieło podał Potomno-
 »ści do tym sprawiedliwszego szacunku, że szczęśliwie y użytecznie korzy-
 »stał z niego po dziś dzień Obywatele Wielkiego Xięstwa Litewskiego,
 »a przez wiele Woiewodztw Koronnych żądany, aby się obrócił dla nich
 »w Prawo. To wszystko com mowił do tych czas. zdaie mi się, iż po-
 »trafi przychylić umysły do przyięcia rady, którą otworzyć zgradowo-
 »nym Stanom przedsięwziętem. Jest moim zdaniem, że gdy wszyscy nie
 »odstępnie żądamy, żeby nastąpiła poprawa *Processus Juridicii*, żeby
 »*Leges in unum Corpus redita* były, żeby z zawisłości pochodzące spory
 »pomnażające pieniaćtwo, były ukrocone, abyśmy naostatek doszli tego
 »szczęścia w Koronie, ktorym się Litwa szczyci, że ma Dekreta, kto-
 »rych się poruszenia nieobawia, a za tym koniec pieni. Gdy tak iest
 »mowię, byłoby zdaniem moim, y takową czynię WacPanom propozy-
 »cyę, żebyście się zgodzili, na wybór iednego Człowieka, ktoremubyśmy
 »zlecili ułożenie *Compendii Legum Juridicarum*, dać mu na to czas dwu-
 »letni, y zupełną wolność y moc przybrania sobie Subalternow pod nim
 »pracujących; gdyż potrzeba żeby ieden Człowiek swoim zdaniem, tako-
 »wym rządził dziełem, inaczej plania iego byłaby upstrzona różnością
 »zdań rozmaitych. Wiem że tu każdy myśli, *sed quis erit ille?* Y tu
 »poydę dalej, y ośmielę się wymienić Człowieka. Znamy wszyscy z Oso-
 »by, z cnot, y powszechney reputacyi tego, który niewie nawet o tym
 »moim zamysle, który przez modestyę, gdyby tu się znaydował między
 »nami, chciałby się od tego może y wyprasać, ktorego ia z partykular-
 »nego z nim obcowania, wiedząc iż znaczną część wieku swegołożył do
 »wydoskonalenia się w tym rodzaju znajomości, sądzę bydz zgodnym do
 »tey usługi publiczney; Człowiek który będąc Marszałkiem Trybunalskim
 »dawał dowody swoiey sprawiedliwosci y umieiętnosci, a będąc Sędzią za-
 »dwornym iako Kanclerz Wielki Koronny z rowną satysfakcyą publiczną
 »wypełniał obowiazki Urzędu swego. Niewspominam iego cnot y oby-
 »czaiow, ktore są wszystkim wiadome. Już podobno teraz choćbym go
 »niewymienił, domysli się każdy, iż mowię to o Jmci Panu Andrzejowi Za-
 »moyskim; zdaie mi się że większa część przychyliła się do tey prawdy,
 »o kto-

»o ktorey radbym wszystkich widzieć przeświadczonych, że ten godny
 »Mąż zdolnym iest do tey pracy. Ale iako duch wolności iest podcy-
 »rliwy, że zdawaćby się mogło, iż iednemu człowiekowi powierzyć ta-
 »kową robotę, byłoby to ustanowić Dyktatora; należy mi przełożyć
 »WacPanom tę dystynkcyę: że Dyktator iest ten, ktoremu się daie moc
 »rozkazowania, myśl zaś moja iest wezwać Jmci Pana Zamoyskiego do
 »tey pracy, tak tylko, żeby ułożywszy takie dzieło, podał ie na przy-
 »szłym Seymie do approbaty lub odmiany Rzeczypospolitey. Jest to ie-
 »dno, iak Projekt podany *ad deliberandum*, z tą różnicą, że ten w kilku
 »zawiera się wierszach, ta zaś robota zabierze iak rozumiem poł Tomu
 »takiego, iakie są nasze *Volumina Legum*, która mowię robota im będzie
 »krocey zebrana, tym pracowitszą będzie y lepszą. Po tym przełożeniu
 »spodziewam się, że posłuchacie WacPanowie Projektu, który mam na ten
 »koniec ułożony. Mogłbym się dopraszać o iednomyslną na podpisanie
 »onego zgodę, ale abym y w tym niezdał się chcieć uchwycić nieprzy-
 »gotowane WacPanow umysły, dam go *ad deliberandum*, y we trzy dni
 »prosić będę o decyzję; bo z temi zasiadam, od ktorych wolę bydz zara-
 »dzonym, niż im rozkazować, y tego sobie nieprzypisuję.

Czytał więc Jmć Pan Moszyński Referendarz Litewski oddany
 od Tronu Projekt, pod tytułem: Zbiór Praw Sądowych. Lecz ie-
 szcze przed czytaniem onego, ledwo uflyszaly Skonfederowane Stany
 zdanie Krola swego, na wybór tak godnego Męża, powszechnym o-
 krzykiem wybiór ten Jmci Pana Zamoyskiego ogłosiły, y nieodstępnie
 wszyscy Seymujący zgodnie domagali się, żeby ten Projekt bez za-
 dney deliberacyi był zaraz podpisany. Taka Narodu w Krolu swo-
 im ufności, taki cnoty zacnego Obywatela szacunek, przeięł wkroś
 wdzięczne dobreo Pana serce, za ktore z Wyciskiem łodkich łez
 swoich aż do rozrzewienia wszystkich przytomnych, podziękował Nay-
 iasnieyszy Pan w te słowa:

»Muszę powiedzieć co mi serce dyktuie. Kochany, prawdziwie
 »kochany Narodzie! tak mię przeięł ten otwarty ufności dowód, że wię-
 »cey prawdziwie czuję niż wymowić mogę. Dziękuję wszystkim WacPa-
 »nom za ufność y powolność dla mnie, y za przyznaną zasłużoną sprawie-
 »dliwość cnotie tego godnego Obywatela; Dzień ten zapiszę, między nay-
 »pięknieyszymi życia moiego. Ozdobą iest y chwałą dla Narodu naszego
 »to uwieńczenie cnoty y zasług. Powtarzam serdeczne radości moiey y
 »wdzięczności wyrazy dla tego Narodu, ktorego szczęścia y sławy, że
 »radbym własney Krwi wylewem dokupić się, Boga mam za Świadka.

Przystąpili więc Deputowani do Konstytucyi do podpisania Pro-
 iektu, a Jmć Xiądz Kanclerz W. K. z woli J. K. Mci solwował Ses-
 syę na dzień iutrzeyszy, na godzinę 11.

Prosto z Języ Seymowey Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Ko-
 ronney wraz z Jmć Panem Sekretarzem Konfederacyi Koronney, u-
 dał się do niewiedzącego o niczym Jmci Pana Zamoyskiego, y we-
 zwał go imieniem Narodu, do podięcia się tey dla dobra powszechne-
 go pracy.]

SESSYA XIV.

D N I A 12. W R Z E S N I A.

Po zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney
 w te słowa:

»Ta cnota, która na dniu wczorayszym tak iasno y z tryumfem
 »się okazała w Prześwietnych Stanow zdaniu, y w iednomyslnie wydanym
 »okrzyku, iest gruntownym dowodem, że ia znacze, czuiecie w sobie,
 »a w dru-

»a w drugich umiecie ją szacować y nadgradzać. Ten chwalebny, a powszechny odgłos wskrzesi y utrzyma w całym Narodzie stateczną y gorliwą miłość oney. Uradowała się serce Waszey Krolewskiej Mci że nad tak zacnym, cnotliwym, y sprawiedliwym Panuiesz Narodem, y dało poznać iak umie cenić kochającego Oyczyznę przymioty. Radość ta drogie Waszey Krolewskiej Mci izy wyciskała, y w nasze ie przelała. Dusze, skazawszy nam namieśniczym Boga palcem przezacnego Męza Jędrzeia Zamoyskiego do układania Praw Narodowi temu. Będzie ten generalny wczoraj słyszany okrzyk w potomności się obiał, będzie słygał ten wielki przykład, że ma Polska ludzi cnotliwych, ma ludzi sprawiedliwych, y zupełnym ich wywyższa zaufaniem.

»Krolu Panie Nasz micy równą zawsze w tym Narodzie Rządowi Twemu od Boga powierzonym ufność, powolnym go wielkim zdaniom Twoim y skwapliwym do wykonania znajdziesz. Doznaiesz, że ile razy od Waszey Krolewskiej Mci słyszy Propozycye o Dobro Publiczne, uniwersalną na nie odpowiada zgodą, a przez złączenie Twoie z nim day łaskawe ucho na wzajemne Proźby. Wszak ci ten uroczysty z Prawa obowiązek miły jest, tak wrodzona Twoia dobroć ustawicznie ci dyktuje, a serce tak dobre, iakim cię Bog obdarzył, przepisuje.

Ze dwu Projektow *ad deliberandum* podanych, dawniejszy o Ratyfikacy dla Dworu Wiedeńskiego dziś do rezolucyi Prześwietnych Stanow przychodzi.

Jmć Pan Rzeszotański Poseł Rawski miał mowę następującą: »Stan Oyczyzny natura w siłach osłabiona, z jednomyślności ogołociona do tego zepsucia stopnia przyszła, że już iey żaden wynaleziony bydyz niemogł ratunek iak Konfederacya.

»Troskliwa staranność Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego o dobro Oyczyzny, poprawiająca przeszłe, rządząca teraźniejszości, a przewidująca przyszłe czasy, dostatecznym doświadczeniem pracując o uszczęśliwienie Narodu, determinować Konfederacyą raczyła, z tą rożnicą jest ta od poprzedzających, że do przyszłych Stany dwa pierwsze przystępowały, a już w iakim celu udziałane były te przyjąć musiały. Tę zaś nayuroczyściej Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego z Radą u boku swego będącą, Prześwietny Senat, *cum Ministerio*, y Stan Rycerski dobrowolnie y rozmyślnie postanowił.

»Przeszłe Konfederacye w umysł troskliwych Obywatelow wpoily lękania, bo miiających od celow opisanych doświadczyli skutkow, w każdym Stanie, w każdej kondycyi, y pan y żebrak, w miarę swej sytuacji, doznawał uciskow z tych żrodeł. Zaniesiesz y W. K. Mć P. M. Miłościwy po dłużej życiu swoim (ah iak to z żalem wspomnieć należy, że nieśmiertelnym bydyz nie możesz Nayiaśniejszy Panie) do grobu tę ranę, która świętokradzko zadana; lecz czyliż Męczennicy tyle ran cierpiący, y sam Bog śmierć za Narod ponoszący, mają w potomne czasy przez to niesławę, że Męczennicy byli? to ich Świętymi po nieśkończone wieki robi. Toż samo sławę W. K. Mć P. M. Mił, czynić będzie, że Krol dobry, Krol łaskawy, Krol dla sławy y uszczęśliwienia Narodu pracujący tego nieuszedł prześladowania. Zastanowić nad tym myśl należy Mił. Krolu, Bog w pierwiastkach Wiary chcąc w Narodzie ludzkim, gruntownie zaszczerpieć Religiją, czynił cuda, a temi w umysły y serca Człowieczeństwa ugrontował Wiarę.

»Sprawił przedziwne cud z W. K. Mci P. M. Miłościwym aby tym samym, ktorey niedowierzali, wierność ku tobie Nayiaśniejszy Panie w serce y umysł wpoil.

»Masz teraz we wszystkich Nayiaśniejszy Krolu, dowierzający Narod twej enocie, twemu przyrzeczeniu dufający.

»Otoczonyś Panie tak ludnym Senatem, staie w oczach Twoich Pańskich cafe prawie *Ministerium*. Zgromadzony Stan Rycerski, cnotliwych y przezornych mając na czele Marszałkow, wszyscy nie odstępn

»swc-

»swego Monarchy, słyszeliśmy iasny wywod, że we wszystkich czynnościach, ktoremi ciosy zadane Oyczyźnie, niewinny umysł, niewinne serce masz Nayiaśniejszy Panie, ręce tylko zniewolone do podpisow przeszłych z Konfederacyi wynikających Seymow, y Prerogatywy Monarchow powinne zniżających. Czyniłeś to nayiaśniejszy Panie, dziełanie z roztropnością, a odwagę z ostrożnością mierząc.

»Teraz się zbliża pora odmiany losow naszych w swobodniejszej chwile, gdy chorzący Oyczyźnie lekarstwo nayskuteczniejsza podaie ręka, bo Wasza Krolewska Mość Pan moy Miłościwy, z wnętrzości tego kraju pochodzący, niegdyś Syn, Nayiaśniejszy krwi Jagiellońskiej Potomek, a imieniem y istotą naydowodniejszy tej Oyczyzny Oycie.

»Dobrym myślom dla Narodu nie masz y mieć nie będziesz sprzeciwiających się Nayiaśniejszy Panie; y owszem wszystkich zaufanych policzay, że tylko dla wzrostu w szczęście, zakwitnienia sprawiedliwości pomnożenia każdego dobra, podeymiesz Mił. Krolu naytwardsze fatygi, trudniące myśli, nakoniec y wielką subiekcyą, byle Ludowi panowaniu Twemu powierzonemu ziednać spokojność.

»Uwiadomieni Obywatele, ktorzy ufność w nas położyli, my zaś w W. K. Mci P. M. Mił. o początkowym dziele związku, a iego nayświętszych wyrazach, że przy Wierze, Krolu, Prawach, Rządzie Republikańskim, Traktatach, harmonii między Magistraturami, ulżeniu podatku, ubezpieczeniu sprawiedliwości, starunku o spokojność, w ścisły węzeł trzy Stany spoione, z iakim pragnieniem tych naypożądających oczekują obietnic!

»Już uskuteczniasz Miłościwy Panie, dowodem swoich naybawieśniejyszich do dobra Oyczyzny myśli istotę, gdy zapobiegając wynikać mogącym w kraju rażącym starym przypadkom, ustanowisz Sąd Seymowy; z tak przyzwoitymi warunkami, iż niemieszając wiele potrzebnej między Magistraturami harmonii, ani umniejszając mocy y powagi Sdom *ultima infantie*, każdy bezpieczeństwa tak publicznego iako y prywatnego ma twierdząc. Dzierży swą własność, y ogranicza pasy, a będąc pod Prawem y Sądem, jedno zachowuje, na drugie ma wzgląd, ztąd wynika spokojność, z ktorej podnosić się będą z rozwalin budowie, upadły zakwitnie handel, Oracz mile zażyje z pracy rąk swoich owocow, Stanow polepszy się sytuacya.

»Już to Nayiaśniejszy Panie przezorność W. K. Mci P. M. Mił. tak ubezpiecza teraźniejsze y potomne czasy, że każdemu przypadkowi ktoryby mogł ranić Oyczyznę, sposobisz zapobieżenie, cnotliwych wszystkich Ministrow będąc otoczony gronem, na przyszłych, ieżeli by się zdarzyli bydyz przestępnymi, pisać Prawa.

»Wyniknął teraz Projekt Nayiaśniejszy Panie, demarkacyi z Dworem Wiedeńskim Ratyfikacyi, nieubolewać nad tak znaczną Oyczyzny szkoda, że tyle utracą krajow, a na współ Braci naszych istotney niewoli kładzie się piętno, ani rzecz Obywatelska, ani Chrześcijańska; lecz y gorliwość granice mieć powinna, gdyby można przejrzyć perspektywę, a widzieć przynaymniey obojętność w ratowaniu ich, wszystkę ona to hazardować sposobność; y naymilszy, y naypowinniejszy obowiązek.

»Ręki to władzący Mocarstwami dzieło, naybitniejsze Narody w bezsilność zamienić, nayobszerniejsze kraie w szczupłość zacieśnić granic. Przecięż wick wieku niedochodzi, iak zwycięzca tak zowu zwyciężony zwycięstwami uwiecznony bywa. Zabawa to Wszchemocnego *suprema infimis, infima supremis evehere*; na tym poprzestać.

»Jeżeli konsyderacya, przełożenie y tyle wdawania się Twego Nayiaśniejszy Panie, ani pierwszego losu fatalności, ani powtornego nad Konwencyą Petersburską zaboru, iak nam dostatecznie wielki y pracujący w tym dziele Minister J. W. Kanclerz W. Koronny doniosł, odda-

Dd2

»lic

»lic niemogła, nasze mówienia y opierania się, bezsilne coż sprawić mogą?

»Jesteś Nayiaśn: Panie niegdyś z Obywatela wyniesiony na Oycostwo temu Narodowi, masz teraz niniejszy Stan, przeglądasz przyszość. Tak dobroć y wspaniałość Twoją wylane widziemy, że nieumiesz inaczej, tylko dobrze tej Ojczyźnie, której panujesz, życzyć. »Czyż przeto jako kochający Oyciec, iak Pan łaskawy, iako przezorny y roztropny Krol.

»Masz Miłościwy Krolu dowody zadufania naszego, mamy y my dostateczne widzenia, dla czego dufamy.

»W. K. Mość Pan mój Miłościwy y samą sławę naywspanialszą cnotą przewyższasz, a ta iako ma nayobszerniejsze złaczone z umiętnością w Tobie mieszkanie, tak umiesz w cnotie y rozumie doświadczonych dystyngować Mężów.

»Powołac raczyłeś Nayiaśniejszy Krolu, smak czując w iednym Andrzeju Wielkim Ministrze, trzech Andrzeiów, dwóch do piastowania Łasek zwizgu, trzeciego do nayobfitszej y do naypotrzebniejszej pracy na dniu wczorayszym, a względem jego umiętności y cnoty jeszcze mały, bez której się żadne społeczeństwo obeysć nie może, ustanowienia formy sprawiedliwości Sędu.

»Dzięki czyniemy W. K. Mci P. M. Miłł, że tak zacnych, tak cnotliwych, dalekich od prywat publicznemu dziełaniu dobierasz Mężów »Cum ipsi legentur, pariter tua fama legetur.

»Początkowe dziełania wieszczą nam y wszystkich celow uszczelnienie, ktorými z tłumu nieprawości wyprowadzeni Obywatele iak zdają się na nowe odrodzić życie, tak uwielbiać będą Twoie Nayiaśniejszy Panie Rządu y wysławiać panowanie. Jak nie będzie żadnego Stanu, żadney kondycyi, żadnego człeka, aby słodocy ziszczonych skutkow nie doznał, tak ile milionow ludzi liczonych pod panowaniem Twoim Nayiaśniejszy Panie; tyle wolaących do Boga o pomyślność y naydłuższe życie mieć będziesz Nayiaśniejszy Krolu. Oycowie Synom, Synowie Wnucom, Wnuki Prawnucom, pokolenia pokoleniom, wiek wiekowi, aż do skończenia świata, poki Polska Polską stać będzie, Stanisławowi Augustowi Krolowi czynić będą w naypotomniejsze czasy sławę, której żadna niezmazze potomność, że Narodowi Rząd, Magistratrom sprawiedliwość, Ludowi spokojność przywraca.

»Miłościwy Panie y Prześwięte Skonfederowane Stany, pozwolicie y tę wyrazić myśl; wszak w każdym dziełaniu publicznym po obywatelsku zastanawiając się, należy przeglądać koniec. Gdy cele przedsięwzięte nie będą uskutecznione, a Obywatele bez poprawy rozrządzeń zostaną, po coż do Braci naszych powracać mamy? zakłoceni w swych naydawniejszych Possessyach, ruszeni nieprawnie z siedlisk, tłumem różnych przykrości przycisnieni. Zniżone y zniszczone majątki już lepię opuszczać, a przeznaczonego każdemu człowiekowi losu śmierci przyspieszenie żądać, ten będzie moment nayszczęśliwszy, który życie zakończy.

»Zadufania naszego szczęśliwości Obywatelów losy składamy u Troonu Twoego Nayiaśniejszy Panie; przeczrały W. K. M. P. M. Miłł. Nieba do panowania temu Krolestwu; Obrat Cię Narod w celu myśli Twoich nayzbawieniejszych, stawiają Stany z przyrzeczeniem nieodstępności, wszyscy czekamy pożądaných skutkow, a felicem bilarem & farte te Rex optime privatim publiceque optamus.

Zabrał potym głos Jmć Pan Olizar Stolnik Kor. Pośel Wołyński, w te słowa.

»Głos Waszey Krolewskiej Mci Pana mego Miłościwego na dniu wczorayszym do swego Ludu miany, przedziwnym dziełania skutkiem, tak nas radością y podziwieniem wielkości Krola napełnił; iż nam zarazem y chęć podziękowania, y władzę mówienia zastanowił.

»Głos

»Głos mówię ten, wycisnął łzy z oczów, które za nas wymówieniami stać się, nigdy w zaciejszej okazyi szafować się nie mogły.

»Te zatym łzy, co bydy zdać się nayczyściejszą krwią duszy, które w ten czas ona wylewa, gdy jest obfitym poczuwaniem ściśniętą; Przyimiy Nayiaśniejszy Panie w zamian tej to krwi, którą wraz z życiem za dobro Narodu, wczoray poświęcać oświadczyłeś.

»O! Głosie Narodowi szczęśliwy! o głosie Krolowi chwalebny! który nie panować nad ludźmi, ale się radzić ludzi, to jest przez serce władać sercami szuka.

»Uwieczniasz przeto Nayiaśniejszy Panie sławę Twoją y gdy żyjący w narodzie czują ci wdzięczność, stałym iey prawdy przez nas podaniem, czuć ją będzie potomność.

»Czuć szczególniey Woiewodztwo Wołyńskie swoy obowiązek; bo mając zleconą sobie w instrukcyi Praw naprawę, głosem wczorayszym W. K. Mci, y troskliwość, y potrzebę swą już uprzedzoną znaleźć.

»Zapewniłeś skutecznie Miłościwy Krolu, przyszłych nadziei szrodek, przez wybor do tego Jasn. W. Zamoyckiego, Męża szacunek Narodowi posiadającego, Męża pożądaną, y Cnoty.

»Umniejszy się Praw wielość y martwość, które dotąd w stosie Woluminow, iak Ryby w Morzu piływały, gdzie iedna drugą pożera y ziada.

»Powiększy się w szczególności Obywatelski pokój, gdy mocniejszyemu odjęta będzie przyczyna ścisnąć słabszego, to jest: gdy silniejszy zawsze w pomoc stronie naddiegana nie będzie prawność.

»A że ciąg czasu między Sejmem a Sejmem lat dwie zabiera, nim dzieło żądane tego zbioru prawa wyspieszożym zostanie; o przyięcie na niniejszym Sejmie w ważniejszych okolicznościach niektórych ustaw, imieniem Woiewodztwa mego zamawiam y dopraszam się.

»O gdyby Wielki Krolu, ten słodki związek, który dzisiaj Twój Narod, z Tobą iednoczy, przeszłe lata poprzedzał, uczulibyśmy stałą szczęśliwość, a ohydliwa ambicya y zazdrość stojąc na ustroniu drżące, nie mieszałyby iedności Narodowi.

Jmć Pan Plater Pośel Zmudzki złożył też samę podziękowanie Nayiaśniejszemu Panu, upraszał tylko ażeby zlecono było Jmci Panu Łopacińskiemu Marszałkowi Trybunału W. X. Lit.; ażeby ten godny Sędzia pod czas funkcyi swoiey zbierał wszelkie przypadki potrzebujące objaśnienia lub rezolucyi, y podał je Jmci Panu Zamoyickiemu.

Jmć Pan Krzycki Stolnik Poznański, Pośel Pyzdrowski mówił w te słowa:

»Zguba kraiu, Strata wolności, odcięte od ciała Rzeczypospolitey przemożnie członki, iest to obraz Miłościwy Krolu widokowi Twemu nie miły, Narodowi straszny, pod iarżmem Wielowładztwa ięzącym nieznosny, y okropny.

»Podnietiona uzbroionym orężem ręka, mało co przedtym dobremu była Polakowi straszna; lał krew za swobody, ale w iey nieprzyjacielska broczyła ziemia, dziś Miłościwy Krolu inszy sposob wzięty przed się Mocarstwa, wtłoczył niezgodę otuchą podpory niby chciały coś polepszyć wolności, utwierdzić y umocnić. Zatrudniły w domu Obywatelów, zniszczyły mieszkańcow, broń, porządek y cały majątek nikczemnym uczyniwszy, has roztrzygnionych trzymając, same się iednym na stratę naszą spoiły ogniewem.

»Wolałeś Miłościwy Krolu na ratunek przyjaźnych niegdy Monarchów, czyniłeś zabiegi, y kiedy zewsząd żadney mieć nie mogłeś pomocy, niechciałeś w bezsilnym starunku zguby całego widzieć Krolestwa. Wyroki Stanów Rzeczypospolitey ten cel mające, ostatniego Traktatu przyięły wyrazy, tymi żał swoy kojąc, że opisy miały już

»Ee

»resztę

resztę nam krain zabezpieczyć: uczyniona J. W. Marszałka Nadwornego Litew. Relacya pokazała nam, że Najjaśniejszy Imperatorowy Jejmej dobroć miała być przykładem dla Sojuszem z nią razem sprzymierzonych, ucieszył nas ten godny Minister, że pracom y Starunkom jego dozwoliła wielkoduszność Monarchini być skutecznymi. Do tej nam teraz wołać należy; za Twoim poszląsny żądaniem, chciej natężone innych Mocarstw zniewalać zapędy; W. K. Mość czuły zawsze Oyciec o Synów, kieruy ten, w największy błagający się burzy Rzeczypospolitey Okręt, niechay go ostatnia nie pogrąża nawafność, a my dowodami zniewoleni, iak swoją kochasz Oyczyznę, ślepo za Twoją poydzim zaradą.

Jmć Xiądz Kanclerz W. Koronny oświadczywszy, że za każdy dowód nieprześtanney Barańności Najjaśniejszego Pana o dobro publiczne należy mu się wdzięczność, a ofebliwie za podany na dniu wczorajszym sposób skrocenia Procesów przez ułożenie *Codicis Legum Juridicarum*, y wybór do tego znanego z cnót y przymiotów w Oyczyźnie naszej Męża Jmci Pana Zamoyskiego, przypomniał Stanom zgromadzonym, że lubo miło jest Najjaśniejszemu Panu słyszeć zawzięte oświadczenia wdzięczności od Narodu, miley mu aroli będzie; gdy już bez powtórzenia takowych oświadczeń, przystąpią do intereśłów ważnych, które do traktowania przychodzą, a z tym co się tycze Projektu, o który rzecz, powinien przełożyć, że spodziewał się, iż Relacya jego przeświadczy każdego, że Departament intereśłów Cudzoziemskich czynił co mógł z rozkazu Krola Jmci za zdaniem Rady Nieustającej. Gdy jednak słyszeć się dało iakoweś podeyrzenie, iakoby zdanie Najjaśniejszego Pana było wymuszone, z którego błędu już sam Najjaśniejszy Pan głosem na dniu wczorajszym mianym wszystkich wyprowadzić raczył, on tylko Boga błagać będzie, ażeby ci, którzy mają y używają *libertatem dicendi*, mieli oraz *facultatem recte sentiendi*. Ze dla zupełniejszey konwinkcy Relacyą swoją o negocyacyi z Dworem Wiedeńskim podał do Laiki, która skoro wydrukowana, wszystkim Sejmującym rozdana będzie. A dla uspokojenia wszelkiej troskliwości przydał tenże Jmć Xiądz Kanclerz do Projektu mocy Ratyfikacyi Konwencyi z Dworem Wiedeńskim słowa: „Nieprędzey iednak zamiana Ratyfikacyi nastąpić ma, aż gdy przez aktualne dokończenie dzieła demarkacyi już żaden ślup Austriacki graniczny na ziemi pod Państwem Rzeczypospolitey przez Konwencyą 9. Februarii *Anni praesentis* zostawionej stać nie będzie. O przeczytanie tedy całego Projektu y podpisanie „onego uprząż.

Czytał go więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney. Po przeczytaniu którego Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej oświadczył, że gdy są dwie sprężyny dobrego Rządu, kara za występki, nadgróda dla cnoty, dał Najjaśniejszy Pan na dniu wczorajszym oczywisty dowód, iak się do tego przykładu, ażeby cnota miała swoy szacunek, przez powierzenie Jmci Panu Zamoyskiemu ułożenia *Codicis Legum Juridicarum*, z tą satysfakcyą, że cały Narod na znak ufności w swym Krolu, y przyznania sprawiedliwości cnocie, zgodnie ten wybór approbował. Co do Projektu przeczytanego z odmianami, uczynił dwie reflexy do uwagi Sejmujących; pierwszą: że kto zrywa negocyacyą, daie drugiej Stronie Prawo zerwania oney, co zawsze kończy się z szkodą dla słabszych od mocniejszego; drugą: że w Artykule piątym Konfederacyi jest: że się Konfederujemy przy utrzymaniu nienaruszonym Traktatow y Sojuszow z Potencyami wszystkimi Rzeczypospolitey sprzymiającymi. A

zatem

zatem te permowencye przydane do innych tu wspomnionych, powinny skłonić do zezwolenia na ten Projekt, z odmianą dla uspokojenia troskliwości uczynioną.

Zabrał potym głos Xże Jmć Woiewoda Kaliski w te słowa:

„Spodziewać się należało, że zupełną umysłem sprawi spokojność dokładną y doskonałą, Jaśnie Wielmożnego Jmci Xiędza Kanclerza W. Koronnego relacya, który w negocyacyi, względem rozgraniczenia od zabranych przez Dom Austriacki krajow publicznie znany doskonałości swoiey dawszy dowody, nie mniej doskonałe w tej mierze Prześwietnym Skonfederowanym Stanom uczynił doniesienie.

„Ze iednak gorliwość Obywatelska przez chwalebne polepszenia łoszu Oyczyzny intencye ieszcze wstrzymuje zdanie swoje względem Projektu Ratyfikacyi dzieła rozgraniczenia, znam być moją powinnością, iako dotąd Konsyliarz Rady Nieustającej w Departamencie interesow Cudzoziemskich zasiadający y jako Plenipotent do tej Konwencyi wyznaczony, ieszcze niektórych, a może y potrzebnych okoliczności Prześwietnym Skonfederowanym Stanom wierne uczynić doniesienie.

„Gdy Krol Jmć Pruski przez Deklaracyą swoją oświadczył oddanie zabranych nad Konwencyą Petersburską krajow pod kondycyą, iezeli Dom Austriacki toż samo uczyni, obawiać się należało, ażeby y Dwor Wiedeński podobney nie dał odpowiedzi, y wzajemna przez nie odwłoka obojczy Cessy nieuskućkowania niesprawia, nie mogła więc Rada do Negotyacyi z Dworem Wiedeńskim opuszczać tych sposobow, które uskućkcznieniem Cessy zabranych krajow y dokończeniem rozgraniczenia pożytek y pokoy Oyczyźnie przynosily.

„Naywyższy Opatrzności dziękować należy, że przez medyacyą Dworu Petersburskiego y za czuyng J. K. Mci P. N. M. troskliwością, przezornym wszystkiego umiarkowaniem nas ratującą, Dwor Wiedeński do traktowania z nami przychylił się, który dziś jest w mocy, y naymniejszego zabranych krajow dla nas nie czynić odstąpienia.

„Jeżeli przez to traktowanie w iednych miejscach nad Konwencyą Petersburską są Domowi Austriackiemu kraie ustąpione, są też wzajemnie w drugich miejscach kraie podług Konwencyi Petersburskiej Domowi Austriackiemu należyć mające Polszcze nazad ustąpione, y tak Dom Austriacki wzięwszy *in equivalenti* pretensyi swoich inne kraie, wrocil nam Kazimierz, część Woiewodztwa Lubelskiego, cofnął znacznie linią koło Zamościa, na koniec z tamtey strony Buga wrocil nam części dosyć obszerne Ziemi Chełmskiej y Woiewodztwa Wołyńskiego, a iezeli Dom Austriacki odstępiąc nam przylegleyszych krajow, sobie przylegleyszymi *in equivalenti* kontentuje się, przeto y nam za kraie iemu przyległe krajami nam przylegleyszymi *in equivalenti* kontentować się trzeba było, a gdyby się była Rada upierała przy rozgraniczeniu według Konwencyi Petersburskiej, nicby więcej przeto kraju nieprzyczyniła, y owszem zaczęte traktowanie bezskuteczne zostaloby; a kraie mocą tej negocyacyi teraz oddane, ieszczeby dotąd w dzierżeniu Domu Austriackiego do odzyskania trudniejszym zostawaly.

„Ze Dom Austriacki kraie nasze między Seretem y Zbruczem leżące zatrzymał, naszemu nieszczęściu przypisać potrzeba, iż w Konwencyi Petersburskiej za znak graniczny rzekę Podhorzec mianowano, bo nie tylko o istocie tej rzeki, ale nawet o imieniu żadney wiadomości Stronę konwinkować mogącey powziąć nie można było, y tak w kontrowersyach gdy iedna strona rzekę Seret, a druga Zbrucz był pod imieniem rzeki Podhorzec mianowała, ustąpić nareście mocniejszemu trzeba było; widząc, że Dwor Wiedeński nieodstąpi tych krajow, od których ciągnęć linią do Dunaju rozszerzenia granic swoich z Turkiem potrzebuie.

„Nie należy y tego zataić przed wiadomością Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, że gdyby w tym traktowaniu nie pilność, albo daremna z mocnym sprzeczka cokolwiek więcej zabrała była czasu, ieden już

„Już tylko był moment do zupełnego y. tych pożytków, które wyjednali. „śmy, utracenia: bo ledwie co Konwencya była podpisana, Minister Cesar- „ski odebrał od Dworu swojego rozkaz, ażeby ta negocjacya pod jakim- „kolwiek pretekstem zerwana była, jeżeli jeszcze niedokończona y niepod- „pisana. O co za nieszczęście dla Ojczyzny! gdyby przez mnieyszą pil- „ność, albo źle namysłony upór tak pomyslna pora uchybiona była! Do- „brze Rada-zrobiła że się do Projektu Departamentu interessow Cudzoziem- „skich przychyliła, który nie większością głosów, ale jednomyślną zgo- „dą wyrokiem Nayaśniejszego Pana upoważnioną potwierdziła, że tyle „kraiu odzyskała, tyle Obywatelów do wolności powróciła, że atramen- „tem rozgraniczenia dokończyła z tą Potencją, której przemoc krwią gor- „liwych za Ojczyznę, onę dalej, wyznaczać niedopuszcza.

„Ze zaś w nadgodę takowych czynów swoich Rada niewdzięczność „odbiera, niech się cieszy z wspomnianym w głosie zacnego Posła Joze- „fem Patryarchą, który gdyby przez zazdrość braci nie był Jzmaelitom za- „przedany, nie dostąpiłby pierwszego po Krolu w Egipcie stopnia, niech „się cieszy przykładem Annibala, który gdy po szczęśliwym pod Kanna- „mi zwycięstwie do zakończenia zupełnego tryumfu żądał koniecznie po- „trzebnego sukkursu w ludzi y w pieniądze, w samej Karthaginie doświad- „czył zawisłych swojej sławie nieprzyjaciół, którzy łatwo próżnym po- „zorem uwodzące czynili mu zarzuty, iż ta wygrana klęską była dla „zwycięzców; Niech się na reszcie cieszy z tym walecznym u nas woio- „wnikiem, który przy granicach Rzeczypospolitej obstawiając Laurani ra- „zem y krwią własną uwieńczył skronie, a jednakże uczuł dla siebie być „niewdzięcznością, że to jego waleczne dzieło dopełnieniem powinności, „podług danych sobie Ordynansow nazwane zostało, y że rzeczone: że „skarb Rzeczypospolitej nie wydałaby na same nadgrody takowych za- „sług, które do wszelkich Urzędów za powinność są przywiązane.

„Niewzglądnie o tak chwalebnych godnego Męża czynach rzeczo- „no, niesprawiedliwie też Radzie zarzucono, że onej pluralitas Jego Kro- „lewską Mość do podpisania Konwencyi Austriackiej przymusiła, bo ta „materya w Radzie jednomyślną zgodą decydowana była.

„A chociażby y tak w samej rzeczy było, iestem przeświadczony, „że Krol Polski nigdy się nie omyli, gdy w przypadku być niemogący „jednomyślności, większość przełożonych y Patryotycznych głosów zdaniem „swoim potwierdzać y upoważniać będzie, nigdy Krol Polski Ojczyznę „nieuszcześliwi, jeżeli głos jeden sprzeczący, choćby najmocniej prze- „świadczenia swojego dowodzący, będzie miał moc jednomyślną psować „zgodę.

„Wiem że to co mówię przeciwko przeszkodzie, jednomyślną zgo- „dę psować mogący, nie będzie poczytane za zdanie samej jednomyślny- „ści przeciwne. Owszem życzyć sobie wszyscy powinniśmy, ażeby wszy- „stkie nasze publiczne czyny, zawsze jednomyślnie sprawowane były mo- „gły. Pozwol Nayaśniejszy Krolu, pozwolicie Prześwietne Skonfederowa- „ne Stany y w tej materyi z miejsca mojego, iako nayuniżeney jednomy- „ślności dopraszać się, iedno tu albowiem względem Projektu Ratyfi- „kacyi Konwencyi z Dworem Wiedeńskim ze dwojga do rezolucyi „obierać potrzeba, to iest: albo Konwencya iest dla nas pożyteczna, al- „bo na nas od przemocy wymuszona. Jeżeli pożyteczna, wszyscy na nią „pozwolic powinniśmy, jeżeli wymuszona, niechcimy dla kilku sprzeci- „wiających się, próżney (przez to że niepozwalały) chluby szukających „dziś temu sprzeciwiać się, na co czas y okoliczności pozwalają przynie- „walać, czemu bez niebezpieczeństwa Dobra publicznego sprzeciwiać się „nie możemy.

„Już powierzmy moc Ratyfikacyi tej Konwencyi Jego Krolewskiej „Mci Panu Naszemu Miłościwemu, którego kochamy, który nas kocha, „ktoremu *sortes nostras committere* w zupełney ufności możemy, który zda- „niem swoim zdanie dawniejsze Rady zaszczycił y do podpisania tego Pro- „jektu już nas zachęcił.

Jmć

Jmć Pan Woiewoda Łęczycki przełożywszy Stan Rzeczypospoli- „tey słabości y niemożności oparcia się możniejszym, radził ażeby bez „oświadczenia wyraźnego pozwolenia na moc Ratyfikacyi Konwencyi z „Dworem Wiedeńskim, onej się nie sprzeciwiać.

Jmć Pan Małczewski Poseł Pyzdrowski, uczynione już przez wie- „lu wyżey wspomnianych Posłów podziękowania za podany sposób skro- „cenia pieniaćwa, y wybór Jmć Pana Zamoyckiego do ułożenia *Codici- „cis Legum* powtórzył.

Jmć Pan Kasztelan Sochaczewski miał mowę w te słowa:

„Składam iako nayistotniejsze Waszey Krolewskiej Mci Panu Mi- „łościwemu podziękowanie, za odzyskanie Miasta Kazmierza z innemi „naszemi częściami dla słabego Narodu od mocney Austriackiej Potencyi; „Y tać to iest kondycya słabego, że przyjmować powinien z swej własno- „ści tyle, ile mu z swej woli udziela.

„A kiedy Konwencya z Dworem Wiedeńskim *in Consilio Permanenti* „z powodu odzyskania Krola Jmci Pruskiego zabranych nad Konwencyą „Petersburską krajow zasła, spodziewać się nam przeto należy podo- „bnego od Krola Jmci Pruskiego udziału. Będzie więc starannością Wa- „szey Krolewskiej Mci Oycowską (o którą iak naysolenniej upraszam) „otrzymać upewnienie od Dworu Wiedeńskiego interessowania się skute- „cznego za nami do Dworu Berlińskiego, nie tylko o powrocie zabranych „nad opis Konwencyi Petersburskiej krajow; ale też o ulżenie w cłach kraj „nasz ciężących.

Gdy wielu Posłów dopraszało się ogłosy, Jmć Pan Marszałek „Konfederacyi Kor. oświadczywszy: że sam świadkiem iest, iż Nayaśniej- „szy Pan w tych dniach jeszcze traktował y tentował odzyskać co z zaboru „od Polki, ale że nic pomyslnego na to mu nie odpowiedziano, y ledwie „wymógł zezwolenie na przydatek dołożony do Projektu; radził, ażeby „ulec okoliczności, y pytał się czyli iest zgoda na podpisanie onego? Gdy „więc dało się słyszeć wielu Posłów zezwolenie, a drugich w milczeniu „niesprzeciwianie się, Jchmość Delegowani do Konstytucyi przystąpili do „podpisania Projektu.

Jmć Pan Łopuski Poseł Drohicki przemówił się tylko *interlo- „cutorie* w te słowa:

„Niewycieńczając drogiego czasu *interlocutorie* przymawiam się, „aby Wasza Krolewska Mość Pan Moy Miłościwy raczył zlecić Ministe- „rio, lub Departamentowi interessow Cudzoziemskich traktowanie z Jmć „Panem Ministrem Cesarzkim w tych Punktach: 1mo. Gdy brzeg Wisły, „y kępów Wisłanych połowa Nayaśniejszey Cesarzowy będzie ustąpio- „na, weźmy przed oczyma, że strona Cesarzka ubezpieczać się będzie „tamami od oderwiska y innego meatu Wisły w stronę swoją, mając w za- „branych krajach lasy, My podobno w niesposobności utrzymania brze- „gow bez lasow iesteśmy, a zatym gdy woda w stronę Polski obroci „meat, albo odsypie część gruntu iaką, należy obwarować uroczyście, „aby Austria extensy nie czyniła, a oderwiska, y odsypiska brzegow, „aby do Polski należały. 2do. Dla spławiających towary do Warszawy, „y zboża do Gdańska, aby Komory *ex utraque parte* y opłaty niebyły, są- „dząc potrzebą, bo inaczej handel krajowy zmniejszy się. 3tio. Gdy Sol- „ne Zupy zabrane, przynajmniej ubezpieczyć trzeba solennie wolny han- „del Soli, tudzież ażeby beczki nie mniejsze iak teraz, y taxa wyraźnie „opisana, a ta nigdy podwyższona być nie mogła. Naostatek Nayaśniej- „szy Krolu aby Lud Twój z wnętrzości tej Ojczyzny oderwany, sta- „rannością Krola Oycowską pod sfockie Panowanie Twoie powrócił się, „pokorne zanoszę suppliki.

Zabrał zatym głos Xiążę Biskup Wileński, y przełożywszy, „że Podatki na przeszłym Seymie ustanowione, niewystarczają więcej „połową expensie tymże Seymem uregulowanej, oddając przezorności „faska.

faskawego Monarchy tak potrzebne w tej mierze umiarkowanie, podał do Łaski Tabelę percepty y expensy tu przyłączoną.

Z Rozkazu zatym Krola Jmci Jmć Xiążd Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyą na dzień iutrzejszy na godzinę 11.

SESSYA XV.

D N I A 13. W R Z E S N I A.

Najiasniejszy Pan zasiadłszy na Tronie, przełożył sam: iż gdy Deputowani do examinowania różnych Magistratur Rzeczypospolitej codziennemi będą zaprzęgnięci Sessyami, długiby bardzo przeciąg czasu zabrali, gdyby Sessye Seymowe, tak, iak dotąd rownym krokiem kontynuowały się; nie ma za stratę czasu, y owszem dążyć to będzie do przyspieszenia Obrad, gdy przez kilka dni pauzy Sessyi Seymowych, Deputowani swoicy przypilnują czynności, z których Relacyi dokładnie informowani Seymujący, pewniey zdania swoje dawać, y decydować będą mogli. Z tego więc powodu solwował Sessyą na Szrodę na godzinę 11.

SESSYA XVI.

D N I A 13. W R Z E S N I A.

Po Zgajeniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w te słowa:

„Z sprawiedliwych przyczyn, y przezornego W. K. Mci rozporządzenia, solwowana była Sessya do dnia dzisiejszego, trzeba było dać czas Delegowanym do wszystkich Departamentow, aby mogli wedwulne ich weyrzeć czyny, y Prześwietnym Stanom donieść, iaką w nich upatrzyli administracyą. Po tej Relacyi którą Jchmość Delegowani tu uczynią, sądzić będą mogli Prześwietne Stany, gdzie pochwalić, gdzie naganic, gdzie napomnieć, y zle poprawić, na to się ten cny Narod do tej Prawodawczy zgromadził. Świątnicy, aby, co zdrożnego, w swoje karby naprowadził.

„Oddany do Łaski Projekt od zasiadających w Radzie Nieustającej, z przyczyny, że w pierwszym iey ustanowieniu, iedne Prawo zdanie się bydyć przeciwne drugiemu; przeto aby nie było nic obojętnego, objaśnienia wyciąga. Wszyscy tego doznali Prawodawcy, że nie jest to człowiekowi dane, aby iak naydoskonalsze fundując ustawy, nie było w nich iakichkolwiek defektow, które się dopiero w czynnościach pokazują, y w doświadczeniu odkrywają. Te tedy zawady, przez ten Projekt uprzętnąć się mogą, który się do deliberacyi podał Prześwietnym Stanom.

„A że choynść Rzeczypospolitey na przeszłym Seymie przechodzi iey dochody, iest w tymże Projekcie umniejszenie iey wydatkow przez wpłynienie iedney Kommissyi w tę Radę; da Najiasniejszy Krol Oykowski nad Narodem dowod, mając wzgląd na obciążony kraj Podatkami, y że to co nam partykularnie oświadczył, milioną chętnie odstąpić, gdy materye traktowane umniejszenia expens będą publicznie dostrzymać; wątpić nie trzeba, aby ten chwalebny W. K. Mci przykład, innych nie miał zachęcić do podobnych dla miłości Ojczyzny ofiar. A przeto pozwolą Prześwietne Stany przeczytać ten Projekt do Łaski podany.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney dwa Projekta: ieden pod Tytułem: Powinności y Władza Departamentow w Radzie przy boku naszym &c. który poprawiony podług żądania wielu Seymu-

mujących znajduje się w Konstytucyi zopuszczeniem Kommissyow boni Ordinis po Woiewodztwach; drugi Porządek Expensy ze Skarbow Obojga Narodow, to iest wypłacania po odciażeniu expensarum fundi nayprzod należyłości Najiasniejszemu Panu, potym na Cywilne wydatki, a na koniec na Wojsko.

Po przeczytaniu, gdy kilku Posłow dopraszało się o głosy, Najiasniejszy Pan wezwawszy Ministerium do siebie, oświadczył przez usta Jmci Xiążd Kanclerza W. Koron., że dla dania więcej czasu do pojęcia y deliberacyi nad czytaniem Projektami, które wydrukowane, dziś iest, lub iutro mają być rozdane Seymującym, solwue Sessyą na dzień iutrzejszy na godzinę 11.

SESSYA XVII.

D N I A 19. W R Z E S N I A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zagaiwszy w te słowa:

„Coraz żywszą W. K. Mci oświadczamy wdzięczność, im iasniey widzimy, wszystkie momenta iego napelnione pracowitym okolo dobra publicznego staraniem, wzrasta zatym coraz większe w panowaniu iego zaufanie. Doznajesz go już Miłościwy Panie od zgromadzonych tu Stanow, a zatym będzie y cały Narod ręce do Boga wznosił, aby drogę dni Twoje były z pociechą dla wszystkich przedłużone, kiedy godni Posłowie powracając do domow swoich będą mogli ogłosić Woiewodztwom swoim, że już odtąd Obywatel każdy w bezpieczeństwie, w ciszy zasypiać, y w ciszy się obudzać będzie, przemoc nikogo nieuciemięży, ani wielkie podatki nie obarczą.

„Na dniu wczorayszym w Projekcie czytany była wzmianka o Kommissyi Boni Ordinis, Projekt ten się nie podaje, lecz iezeliby Woiewodztwa same chciały mieć iakie porządku u siebie ułożenie, ich to woli zostawiono, aby między sobą według upodobania do tego celu ułożyły swoje Projekta, a teraz do czego przystąpić mamy? czekam rozkazu W. K. Mci y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow.

Zabrał głos Xiążd Jmć Biskup Wileński, w którym oświadczył, że mając honor przed kilką dniami podać Tabelę dochodow y wydatkow na przeszłym Seymie ułożoną, gdy iest nieodbita potrzeba zmniejszenia Expensy przewyższającej znacznie Intratę, Obywatele wielorakimi klęskami uciśnieni, nie będąc w stanie opłacania wystarczających na to podatkow; z tego powodu ułożoną Tabelę Expensy Cywilney znacznie zmniejszoney składa w Ręce Najiasniejszego Pana; Ktorą Krol Jmć zlecił oddać Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu dla przeczytania komparacyi Tabeli podanej na Sessyi dnia 13. Septembris z dzisiejszą tu przyłączoną.

Po przeczytaniu, Jmć Pan Wierchleyski Pośel Kaliski miał mowę:

„Otwieram usta moje w pierwszeństwie, z poprzedzającym Ciebie Najiasniejszy Panie, oraz czynow Twoich zawsze powinnym uwielbieniem, które w rozumnych ludu Twoiego odgłosach, tak terażniejsze sławia czasy, iako też y przyszła iednym chwały tonem mówić o nich nieprzestanie potomność. Y tać to iest wspaniała Monarchom wielkodusznym (którą sobie zasłużyłeś) nagroda.

„Niosę wdzięczne do Twoiego Krolu nayfaskawszy Tronu, od Obywatelow Woiewodztwa Kaliskiego dzięki, za wszystkie W. K. Mci Pana mego Mił. względem dobra powszechnego starunki; w czasach wolniejszych, a tym bardziey krytycznych niespracowane, w tej niechybney zostając ufności; iż mądry Krolu Panie moy Mił: a przeto

»roztropnie y łaskawie, szczęśliwie zaś (jak więcej własnemu Narodowi niemogłeś) dotąd panujący, tym silniejszy onemuż teraz dawać będziesz ratunek, gdy w pogodniejszy po fatalnych burzach chwili: dzielnym »związku iego bydl się z pierwszeństwa determinowałeś przewodnikiem.

»Są Ci aż nadto wiadome poprzedzające y panowaniu Twojemu »z fatalnych skutków gorzkie lata; których do dziś dnia, pamiętne z ubo- »żonego ludu, w nędzy y niedostatku żyjącego opłakują ięki, y te całe- »mu Narodowi Rządowi Twoim powierzonymu, smutnym dotąd doku- »czając nieprzestając doświadczeniem. Snuły się bowiem na przemiany nie- »szczęścia, a bez żadnego wypoczynku iedno złe ścigało gorsze.

»Niszczyły bezbronny nasz kraj sąsiedzkie Woyska, dosyć dłu- »gim wojny zagranicznej przeciągiem, a tych przeyscia y siedliska nie »wszystkim mieszkańcom przynosiły pożytki.

»Nie miałym każdemu stała się uszkodzeniem zarażona fałszem »moneta, która wewnętrznym redukcji kilkokrotnych poniżoną gatunkiem, »ledwie się w trzeciej przy nas została części, lecz y ta później za »opłacane wencple, furaze, dawane niesprawiedliwości protekcy y inne »różne, naizdom podatowania rodzaie, do swojego wrociła źródła; »dokuczają niemało y domowe związki y Woysk Narodowych ztowa- »rzyszone gonitwy, kiedy ich przesładowanie; pożarem ognia wiele miast »y wsiów zrabowanych, w gruzy y same zamieniło popioły.

»Ucisku tego gatunki okropną tyranią, rozchukana Haydamaków »powiększyła zgraią, która kilkadziesiąt tysięcy niewinnego zamordowała »Ludu, a razem iego cały zagarnęła majątek.

»Dopuszcili jeszcze wyroki Nieba y ogromną karę powietrza, a »ta kraj już dosyć nędzny z ludzkiego do reszty spustoszywszy rodza- »niu; liczne tylko na smutny widok zostawiła mogiły.

»Wtargnęły nakoniec dwóch Potencyi Woyska, którym przyro- »dzone nieoszczędzać cudzego kraju, doradzało pragnienie; srogość ich »postępek w czyny nieprzyjacielskie uzbroiona do najwyższego wszy- »stkimi przemysłami grassująca zbytku, możniejszych na resztujący »zubożyła własności; ich z ostatniego wycisnęła grosza, uboższych zaś »z całego złupiwszy mienia, y wypracowaną na życie onymże wydar- »ła żywność.

»Temi więc kraj cały nasz w latach niedawno zeszlých wychło- »stany plagami, w położeniu zaś Woiewodztw Poznańskiego, Kaliskiego »y Gnieźnieńskiego Wielkopolskich, przez gwałtowne werbunki ludu z »młodości wieku do robotnych czynów nazydłniejszego, odiytem spo- »sobem na rolniczym skrzywdzony sprawowaniu.

»Musem przez Liwerantów Pruskich niską aż nadto ceną, wszy- »stkim krajowym produktom do sprzedania położoną, gwałtowną potrze- »bą przyciśniony Obywatel, trwonić wszystko swoje, a cudze, bez czego »się obeysć nie może, wysoko przepłacać musi.

»Dłuzi mizernych kraju mieszkańców niedostatek, w podatkach na »przeszłym Seymie uchwalonych, którzy temi nieszczęśliwościami poprze- »dzających czasów zniszczeni: rozpaczającym nad swoim stanem zgrzy- »taniem przerażają uszy; mnóstwo ubogich gromadami zebrzą; Miasta »się w obalinach grzebią, wsie ognie y spustoszone, z mieszkańców wy- »zute, choć jeszcze stoja; przecież ani na utrzymanie ich stanu, wydo- »starczającego pożytku nieprzynoszą, ich niegdyś żyzne pola dzikim za- »rastają lasem, y czyliż tego kraju Obywatele, na których tylko sama z »wierzchu świeci się nędza, nowe przyjąć mogą podatki, kiedy dawniej- »szych ledwie w stanie są znosić y pod niemi stękać?

»Lud wycieńczony, wytknięcia niemający, gdyby jeszcze nowym »podatowania został przywalony ciężarem, niemoc iego znoszenie prze- »wyższająca, rozproszyłaby mieszkańców w obce y bliskie panowanie »iuz y tak pierzchających, a Woiewodztwa nasze, w dobroci nad samę »Ukrainę poniżone, nieludną wkrótce stepow, zostabyby postacją.

»Smutnym

»Smutnym nie bez policowania: w to okropne: kraju naszego wy- »obrażenie, gdy Nayiaśniejszy Panie truciłeś okiem, ucisk ludu Twoje- »go Oycowskie iękami przenikający serce, ten heroiczny z Ciebie wymu- »sił dowód, iż dosyć z »szczęptych własnych dochodów tak znaczney u- »stąpiłeś należności, a imych tym gorliwym dla Narodu swojego przy- »kładem: do podobnego siebie zagrzebałeś naśladowania.

»Mowię za ogólnym kraju całego przy sprawiedliwości interes- »sem, albowiem serca dzielić dla iedney Oycyzny Synów nieumiem, ani »się z nikim w namiętności fałszywego szczęścia lub nieszczęścia cieszyć »y sinuścić niechęć, tylko razem z Tobą Nayiaśniejszy Panie y z całym »iako rodak Narodem.

»Dosyć mi więc Prześwię: Woiewodztwom niektórym stan swoy »na własny pożytek poniżającym, a nasz końcem uszkodzenia chwala- »cym, odpowiedzieć tyle, iż my nad ich Obywatelów, wysiewamy »więcej, ale sprzętamy mniej, y sprzedajemy taniej: oni mają z brze- »gami swojego położenia y nami samemi handel, my zaś z nikim. My »mamy niegromadne w osiadłości wsie, ale poddanemu każdemu wszy- »stkie opatrywać załogi; y ponawiać często iego musimy potrzeby, oni »zaś mają większą daleko od nas ludność, twierdzą iż z ubogich »mieszkańców złożoną, wszelako nie onymże nie dają, a przeto każdy »Panu własnemu y Skarbowi uiścić się z swojej kieszeni musi. Radzi- »byśmy w naszym kraju podobnym żebrakom, którzyby nic od nas nie- »brali, a przecię nam robili y dawali. A wszakże wszyscy poradziwszy »się rozumnego doświadczenia wiemy, iż ludność każdego kraju, iest »nawyalniejszym pewney intraty pożytkiem. Nakoniec iednak gdyby y »do ścisley porównania sprawiedliwości między nami przyszło, wprzod- »byśmy się od Przechacnych tamecznego kraju dopomnieli Obywatelów, »aby od Roku 1717. do proporecy naszej importowali dziś potrzebne- »mu Skarbowi Koronnemu Pogłowne, a tak dopiero skończywszy z sobą »z przeszłych czasów rachunki, rozmowilibyśmy się o terażniejszy po- »datku dynowego kockwacyi; iestestwo albowiem nasze dziś iest teraz »to; które dawniej ich kraju było, a przeto podobno niemamy sobie »czego zazdrościć.

»Znasz ty albowiem Nayiaśniejszy Panie prawdziwie smutne Łu- »du swojego iestestwo, które się inaczej zwrocić, ani uciszyć nieda; »tylko istotnym ich nędznego stanu polepszeniem przez gruntowne wła- »sności każdego zabezpieczenie. Mocą sprawiedliwości y Prawa, otwar- »ciem portów, pomnożeniem handlu, zakazaniem zdzierstwa, przeszko- »dzeniem grabieży, wygnaniem zbytku, skroceniem unkosztów y postę- »pow prawnych, obroną przemocy y uciemiężenia poddanych, skromną »dla służących ustanowioną zapłatą; nakoniec zachęcającym do zaludnie- »nia łaskawym Twoim panowaniem.

»Jak prędko więc temi posiłkami, stan wewnętrzny y zewnętrzny »poddanych Twoich polepszającymi: uczynisz Narod Twój w pierwszeń- »stwie majątniejszym; natychmiast mieszkańców iego, do opatrywania »potrzeb Oycyzny y Twoich, mieć będziesz zdolniejszych y powolniej- »szych. Teraz zaś pozwól Ludowi Twojemu, dawno oczekiwanego przy- »nawinniey odpoczynku, niechay się zapomoże.

»Wszak wszyscy podobno aż nadto znamy: iż ta Oycyzna iuz »własne w ręku Twoich Nayiaśniejszy Panie, dawniej złożone na Sey- »mie zeszlým razem rozdała dary, a gdy teraz sama nic niema: toć »wicy trzeba więcej z powinnego politowania choć przy skąpym datku »służyć. A wszakże przecię iey majątniejsi Synowie, są winni wdzię- »czność tej Matce, a mianowicie ci którym więcej dała.

»Pozwól Nayiaśniejszy Krolu, przynawinniey w tym razie naszej »Poselskiej tryumfować cności, wiernością ziemiańską Braci naszych obo- »wiązaney; abyśmy łulenia żądających wspacznym nieprzywalili cięża- »rem, a ich ostatniego wyniszczenia sromotnemi nieścali się sprawcami,

Gg

»nie

»niechaj się tylko: aż nadto choyne Rzeczypospolitey pomniejszą w opłacie zasługi y łaski, którą Oyczyznę dłuży y wydatkami obciążać usiłują.

»Przydadzą jeszcze intrat wrocone krajow zabranych sztuki, znałazłyby się nadto y w Czopowym dla Skarbu Koronnego zyski, y innych ściśle examinowanych podatkach, a ten przybytek na nieuchronne wystarczyć zdoła potrzeby, nakoniec rozumna baczność nigdy się w wyższe bez słusznych przyczyn wdawać nie zwykła wydatki, iak tylko naywięcej samey równające się intracie.

»Niechaj z tey, Twoia Nayaśnieyszy Panie ma pierwszeństwo należytość, po której oszczędna proporcjonalney liczbie Woyska niechay następuje zapłata, a resztującym nad te dwa wydatki kapitałem, niechaj się Cywilne expensa podzieli y pogodzi z sobą iako naylepiej: *amplius tantisper* do naszego niezagładając worka. Niechaj tylko Prowincjonalnym Sessjom pozwolone będzie ułożenie wydatków Cywilnych Tabelli, a ta dzisieyszym uspokoi się funduszem.

»A zatym pozwól Nayaśnieyszy Panie, imieniem Woiewodztw naszych charakterem Poselskim wypiętnowanemu myśli Obywatelskich domaczowi, tę jeszcze wyrazić prawdę, a w niej gorliwą Tobie powinność uczynić ofiarę, iż oszczędzać nigdy niechęć dla Oyczyzny y Ciebie tego, co im zostało, to jest: własnego życia, a kiedy tym zastawiać twoie w każdym czasie y miejscu są gotowemi dostojenstwem, wzajemney niechybnie z Ciebie samego w naymocniejszym zaufaniu od większych podatków spodziewają się obrony; na których rodzaj żaden wraz z Przeznaczni Kollegami moiemi pozwolić niemamy mocy, ani nie możemy; wszak y związek nasz dzisieyszy, ma cel siódmego punktu podatkow obicane ulżenie; więc sobie, y naszym Ziomkom, wspolney dotrzymać wiary sama rozkazuje cnota: a jeszcze pod Twoim Nayaśnieyszy Panie Imieniem, w przewodnictwie tak uroczystym zabezpieczona warunkiem.

J. O. Xiążę Jmć. Marszałek Wielki Koronny przełożył, że czytane dnia wczorajszego Projekta, są tey wagi y wielkości, iż dłuższy deliberacyi nad *triduum* potrzebuje, gdyż każdy punkt tych Projektow wyciąga zastanowienia się. Pierwszy albowiem Projekt wlewa w Radę Nieustającą moc Prawodawczą y Sądową, odmienia wszystkie dawne Prawa, a oddając Radzie Nieustającej władanie zupełne Skarbem y Woyskiem, załącza moc Samowładczą w tę Radę; że gdy jest wyrażnie w tym Projekcie, iż Departament Policyi będzie miał Inspekcją nad Kommissyami *Boni Ordinis* po Woiewodztwach, iakie osobnym Prawem teraźniejszego Seymu ustanowione będą; trzeba wprzód wiedzieć, co za moc y co za obietum będą miały też Kommissye. Podobnie co się tyczy drugiego Projektu regulującego porządek Expensy ze Skarbow obojga Narodow, należy wprzód wiedzieć, co y iak expensować mamy, aniżeli regulować, komu pierwey płacić, trzeba wiedzieć wiele wynosi płaca Woysku, y wiele na to wszystko jest pewney Intraty. Inaczej wpadniemy w ten nierząd, co na przeszłym Seymie, iż rozrutnie szafując Skarbem Rzeczypospolitey, bez wiadomości, czyli wystarczą na to dochody, wpadliśmy w długi. Fundusz na opłatę Woysku był wyznaczony z Czopowego y Podymnego, jednak Woysko zawiedzione było w swej płacy, gdy ten Fundusz niewystarczył. Reszta Podatkow niewystarczyła na należytość Skarbowi J. K. Mci. Wielu zaś z Cywilnych nie prawie nie zapłacono. Jestem (rzekł) y ja w tym kazucie, gdy na Chorągiew Węgierską już trzeciej nieodbierając raty, Expens na nią do stu kilkunastu tysięcy wynoszący, z własnych zastąpiłem pieniędzy, gdy na Oficjalistów nie doszła płaca, z których, jedni

flużą

flużą bez zapłaty, a drugim iak płacę; a jednak wyznaczona na nich opłata nie jest darmodayna, bo fundusz na to z procentu *Foraliorum* do sześciu dziesiąt tysięcy rocznie wynoszący odpadł. Nikt o tym lepiey niewie, iak sam Wasza Krolewska Mość, który dobrotnie ze Skarbu swego dwadzieścia y pięć tysięcy Złotych supedytował: raczyłeś. Skonczył, dopraszaniem się, żeby wprzód mieć przed oczyma dochody, a podług nich, Expens Cywilną y Woyskową, niż ustanawiać porządek opłacenia ze Skarbow, boby tylko pierwszy wziął, a ostatniemu nicby się niedostało, a zatym nieodbitcie dłuższą deliberacyą potrzebną bydz sądził.

Jmć Pan Osmiafowski Poseł Dobrzyński mówił w te słowa:

»Nayaśnieyszy Panie Nasz Miłościwy, Prześwietne Skonfederowane Stany, wpatrywać się w naylepszego z dobrych Krolow; w naytroskliwszego o uszczęśliwienie Oyczyzny naszej Oycy czyni, y starania, nie zostaje Narodowi, iak napełnionym sercem pociechy y ukontentowania, wielbić Ciebie nayłaskawszy Panie, który wposród srożących się nieszczęśliwości na kray y Oyczyznę, ieden z naymężniejszych Krolow, umiesz odierać natarczywości, y przewyższasz wspaniałością umysłu gorując nad Narodem nieszczęściami losy, daiesz otwarcie poznawać, iakiego Narod ma z Ciebie Pana, gdy w przypadkach naysroższych y prawie w zaratowaniu zdesperowanych, nie tylko oneż gronić, y naytroskliwiejszymi sposobami udzielać potrafiasz; ale oraz z niespracowaną myślą y staraniem, kray do naylepszego stanu prowadzisz; w powtarzaniu y wyliczaniu tych czułych, a zbawiennych dla Narodu czynności, które każdemu iawne. Niezabieram czasu, y tego dawniey oszczędzając, w przeciągu Seymowania milczałem, a w przypadkach Materyach, tak iak byłem wewnątrznie przekonany; czystym sercem y od nikogo niependującym, moje *circa Turnum* dawałem zdania, pewnym będąc, iż śmiało domoich współ-Obywatelow powroć, niosąc im rowne dla moźniejszych Prawa, którym nasz stan zawsze ulegać musiał, y pod przemocą ięzczyć. To mnie chyba, y innych wybranych od Woiewodztw y Ziemi współ-Kollegow troskliwemi uczyniłoby, gdybyśmy na te expensy w Tabelli położone, na które dochody Skarbu Obojga Narodow niedostarczały, pozwolili, a do ułożenia iakiego nowego podatku przystąpili, w ten czas dopiero zastalibyśmy płacz, y ostatnią w nich rozpacz, czego Ty Nayaśnieyszy Panie, iako Oyciec nayłaskawszy, y Wy tak gorliwi, iak się słyszeć daiecie o całość Praw Obywatele, dopuścić nieraczycie, ale do pomniejszenia jednych pensyi, które naywięcej w czasie przeszlego Seymu powiększone zostały, do uchylenia wcale drugich, tak nowo ustanowionych, iako też y dawniey mniej potrzebnie wyznaczonych, tudzież Kapitałow darowanych, indemnizacyi, publicznych intrat assignowanych, iako też y do zniesienia Zakonu Malty sto dwadzieścia tysięcy expensu przynoszącego, a bezużytecznego Kraiowi (w czym rownie Was ze mną Posłow Instrukcyje od Obywatelow dane obowiązują) przystąpić raczyście. Niżeli jednak przyjdzie do Projektu uchylenia tych pensyi, lub rozmiarkowania innych, dopraszam się Jaśnie Wielmożnego Marszałka Skonfederowanych Stanow, aby nam wprzód Tabella nieuchronnych expens była od Łaski podana. Czysta z serca, y z szczególney miłości Narodu pochodząca Nayaśnieyszego Pana ofiara dnia wczorajszego przez Jaśnie Wielmożnego Marszałka Skonfederowanych Stanow w odstąpieniu miliona oświadczona, wskroś każdego przeniknęła; y do tym żywszych, czulszych dla Waszey Krolewskiej Mci Pana mego obowiązka wdzięczności, ile przekonanych, iak z tych szczupłych dochodow W. K. Mć nie tylko sług swych otaczających Tron Twoy, ale y zewsząd innych w niedostatku zostających szczerobliwie zasilasz. A iakże ten Narod przyjąć ma tę ofiarę? chętnieby pozwolił iako kochający Krola y sławę swoją, aby dla przyzwoitego lustru Tronu pomnożyć

Gg 2

żyć

»żyć dochodu, niż uszczuplać onego. Ze zaś Projekt, względem Exekucyi Dekretów y pierwszeństwa Summ Stanu Szlacheckiego, nad Summy »teraz brane Ex-Jezuickie, przez czulego y przezornego w zastrzeżeniu »każdego Obywatela własność, godnego Senatora Jasn. Wielmożnego Gurowskiego Kasztelana Przemęckiego podany, a *in deliberatione* będący, »dla wszystkich zdać się bydy użytecznym, byle tylko w niektórych miejscach był meliorowany, proszę o przystąpienie do niego.

A po nim Jasn. Oświecony Xiążę Jmć Jabłonowski Woiewoda Poznański:

»Jednostaynym zdaniem y głosem zaświadczać wierność y ufność »w zbawiennych W. K. Mci dla Ojczyzny myślach, y to przekonanie, że »nie masz inney w Obywatelstwie szczęśliwości, iako w tej iedyne Narodowej pokładać zwierzchności, co Monarchiczne zbawia Państwa, a »Republikantką strzeże cnotę.

»Ten sam głos Prześw. Stany ieszcze w kwitnącej y zapieniężnionej kraiu porze, 1766. roku tu słyszany. dziś powtarzam z przełożeniem, tak Prawodawczy, iako y mieszkańca powinności, że gdy »jest powinnością mieszkańca z swych majątków dopomagać użyteczności »publicznej (gdy ten szczególny jest sposób wzrostu y potężności kraio- »wey) tak rowney jest powinności y rozważy stanowić, ażeby ten »szafunek z ofiar Ziemiańskich ochroniony był co do potrzeby y nieobey- »ścia się ogólnego kraiu dobra, a w swym domu zabezpieczony mieszka- »niec, aby iuż innego rodzaju uciążliwości wydatku nie doznawał.

»Nie mogła przeszło Seymująca Rzeczpospolita, w tym sobie pod- »chlebić, gdy podpisawszy Traktaty, granic niedokończywszy, nałożyła »Podatek, y w winność podawszy własnemu krajowi majątek Obywatelów, »wieszczę ich zabezpieczonych nie zostawiła, a więc wszelkie Prawodawcze »przeszła obowiązki.

»Cztery rodzaje Podatku, Podymne, Czopowe, Cło Szlacheckie, »Pogłowne Żydowskie, a wszystkie cztery z iednego źródła, rolnictwa »wypływające nałożyła, nie zważając na masę pieniądze uszczuploną, »ni na wychody, przez odjęte sposoby obeyscia się w kraiu, ni na ści- »śnionej handel, ni na koniec na zruynowanie kraio- »wójny y powie- »trzem, które spustoszenie inaczej polepszyć się nie może, tylko przez »folgę mieszkańców w odetchnięciu ucisków.

»Przeczyć mi nikt nie może, że to są znaki obfitości lub ubóstwa »kraio- »wego, gdy rolnik na opłatę podatku przed omłoceniem swego zbioru nie zastawia go, lub podłż nie przedaie ceną; gdy Ziemianin zastę- »pując swoich poddanych, nie zapożycza się na opłacenie podatku, a »przeto nicodeymnie sobie sposobu załepszenia gruntowego; na koniec »(gdy iak przedtym u nas doświadczano) sam Obywatel należący od nie- »go przynosi podatek, a krajowi poborcy nie są przymuszeni używać o- »strości exekucyi, która y karność wojskową psuie, y niszczy do ostatka »przynaglonego Obywatela.

»Te są przyczyny y powody ogłosu Woiewodztw na niepozwalanie »nie podatków, trudno ie przekonać, aby Narod mógł bydy wojennym, »gdy służebniczo podlegać musi Sąsiadów nakazom. Cywilna expens nie »pociąganie go, gdy uholewa na zbytek w Stolicy, a sam doznaje codzien- »nie niedostatku w swoich potrzebach, y na opłatę Podatku, więc Tabelę »expensu 1775. roku uczynioną oskarża, y tylko na funduszu percepty »1776. expens pomieszcza.

»Nieutraci się ieszcze nadzieia powiększenia Podatków, albowiem »Czopowe po zruynowanych miasteczkach powiększać się z czasem będzie »iako jest świadkiem tego-roczenia licytacja, gdy cokolwiek pieniędzy do »kraiu wchodzić będzie.

»Cło Szlacheckie we czworo powiększone zostanie, jeżeli z Dwo- »rem Berlińskim nastąpi umowienie, y w opłacie umiarkowanie.

Ad.

»Administracya Tabaki, do ktorej przydać można Cukru y Kawy, »innym opisana sposobem przyczyni dochodów, bo Prawo przeszłe, ani »zrozumiane w napisaniu, ani podobne do exekucyi w administrowaniu, »iako rezolucye w Kommissyi Skarbowey dowodzą.

»Zostaje ieszcze w nagłych Rzeczypospolitey potrzebach Podymne, »które że nie jest tak dostarczającym podatkiem, iak sobie obiecywaliśmy, »z rozciągłości kraiu, ale jest niezawodnym zaświadczeniem, nieo- »siadłości kraiu, z ktorego tylko ludności powiększa się lub umniejsza »podatek.

»Co do massy pieniędzy 44.865.174. Złotych wybitych, z kto- »rych trzecia część wykupiona y pozostała w zabranych krajach, że le- »dwie szosta część kursująca w kraiu okazuje się.

»Księgi Gdańskie Ratuszowe w Roku 1761. 91. milionów Złotych »wchodzących do kraiu za nasze produkta, a w roku przeszłym 30. tylko »milionów, od ktorych trzydziesto trzeci procent wytrącając, 29010000. »wracających do kraiu pieniędzy okazują.

»Podatkowa Summa tak na wojsko iak na Cywilne expensa niewra- »ca się do kraiu przez połowę.

»Soli potrzeba, nierachując tylko według ludności czterech milio- »now, po trzy złote na każdego, wynosić będzie 12. milionów, więc iak- »ki sposób tak corocznie wyniszczającemu się krajowi ładować expensa »na podatek?

»Te są żądania odległych od Stolicy Braci naszych, te nieść przed »Tron dobrego Krola y sumiennej Prawodawczy Rzeczypospolitey nie- »odbitą jest powinnością.

»Uczuleś W. K. Mć Pan Moy Miłościwy smak szacunku cnoty w »nym Narodzie przy wybraniu cnotliwego Męża Jmci Pana Zamoyskiego, »dałby Bog, żeby tenże Narod mógł kiedy okazać, iak gotow jest czy- »nić ofiary majątkow w tych razach, ktore ku chwale Krola, a razem »zbawienia Ojczyzny zdarzyłyby się; Dziś zaś chroni W. K. Mć przezor- »nością swoją od wyniszczenia, od ktorego jest niedaleki, żeby, choway »Boże, w milczeniu nienarzekal na niesposobność czynności z swego ubo- »stwa.

Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemęcki dopraszał się, ażeby »po Relacyi Deputowanych do examinowania Kommissyow Rozdawni- »czych, zdanie J. P. Posła Dobrzyńskiego względem ubeśpieczenia Summ »Ziemiańskich miało swoją wagę, do czego tenże Jmć Pan Kasztelan przed »kilką dniami podał Projekt.

Zabrał potym głos Jmć Pan Małachowski Referendarz Koron- »ny Poseł Sandomirski w te słowa:

»Wyrok od Tronu oświadczone usta niememi czyniąc, niezdolal »sercu pragnącemu dowodzić żywą ku Maiestatowi wdzięczność nieczucia »zdać niemocy. Tę ia w tym moim pierwszym głosie przed Tronem »na czystą składam ofiarę.

Ponieważ Tabelli Percepty y Expens Koronnych podanie, ukazuje »nam Seymującym prospekt traktowania o materyi dochodów Koronnych; »przeto ia niechcąc w materyi tej, w spóźnionej chwili zdanie moje da- »wać, te wedle własnego przeświadczenia, y zalecenia od Woiewodztwa »mi danego, krótko wyfuszczam, oddając ie na szalę zdania Seymujących »Stanow.

»Nierozszerzam się, jest to iasną prawdą, że kraj nasz dość ubo- »gacony, kraj który z Sąsiedzkich wojen, handlem swoim niosąc korzy- »ści, w spokoyności swe przyniżał dostatki, własnymi naszymi rozru- »chami do stanu uposledzenia przyszedł, Sąsiedzi wzajem nasi, to przez »zagarnienie żywnych Prowincyi, w swej ścieśnili rozległości, to sposo- »bem dawania Produktom naszym, wedle swej woli ceny, zubożyli, »zgoła dziś ubogim, a mającym się spodziewać coraz uboższego stanu »sporządzili perspektywę.

Hh

»W ka-

»W każdym gospodarowaniu stanie, nikczemny ten niewątpliwie jest, gdzie więcej jest expensy, niż percepty, y ten stan kontynuujący się, czyni tak gospodarującego, koniecznie bankrutującym.

»Jest to iawnie ukazany, że oprócz innych wydatków, nasz za »wprowadzać mianą Sol, siedmiu przeszło milionów Złotych Polskich »wydatek, żadnym percepty czyli importaty, do kraju kompensowanym »nie jest. Rachujemy wychod' pieniędzy za winą, korzenie, y inne *secunda necessitatis* Towary, a coż mówić o towarach w rodzaju zbytku? te »wszystkie *alterum tantum* wydatku niż przychodu pieniędzy do kraju do- »wodzą. Y iakże stan ten może myśleć o powiększeniu Podatków? wszak- »że y pod samowładnemi zostające rządami kraje, przezornością Monar- »chow w czasach zubożenia, zyskują na lat kilka w podatkach defalki »dyminucyą. Tęże moje własne przeświadczenie, wyraz Instrukcyi od »Braci w domach pozostałych dopraszać się u Was Prześwietne Skonfede- »rowane Stany nakazuje, tą moją poprzedzam prośbą, wcześniej ostrze- »gać: że Województwo nasze, nie tylko ani dopuszcza myśli podatku »pomnożenia, lecz y owszem o ulgę w nałożonym doprasza się. Nim »w dalszym trakcie tej może obszerniej traktowania materyi, widoczniej »moje poprzeć wniesienie mi przyjdzie, nim dowiodę, że tyle nie masz »kursujących *in specie* pieniędzy, siła ich piszemy w kompucie podatków, »niech tylko tu wspomnieć mi będzie wolno, że włożony podatek na »poddanych naszych tyle korzyści przyniesie, iż mieszkając w kraju bez »dokładnej protekcyi uciśniony opłatkiem pozuci nikczemną swą budo- »wlę, opuści grunt tak drogo opłacać mianą, poydzie do kraju świeżo »zagarnionego, roductwem, ięzykiem, przymiotami, dziś jeszcze zie- »dnoczonego, zostaną z nienaludnionych teraz dość kątów, czcze bez mie- »szkańców wsiow nazwiska, ustana niemaigce ręk dostarczających po- »miastach rzemiosła, nasz produkt *in crudo* wydawany, ieszcze w mniey- »szy zostanie wartości; Ziemia na koniec zmniejszoną, rolników mając »liczbę, swego niewyda płonu. Konczę teraz, że byle mi ukazany był »sposób importaty do kraju pieniędzy pewny, a przewyższający onych »wychod, byłem to przeyrzeć mogł, że poddany będzie w stanie opłace- »nia n'pisanego na niego podatku (czego dziś ani dozieram) zdanie mo- »ie nie będzie tak zacięte, abym, one na lepsze odmienić nie miał, lecz »bez tego, ani Instukcy, ani własna konwikcy, inaczej myśleć, ina- »czey mówić, ani pozwala.

Jmć Pan Mirski Poseł Bracławski miał mowę następującą:

»Głos ten jest dla mnie nayszacowniejszy y usprawiedliwiający dla »mego Powiatu przynoszący satysfakcyą, iż go naypierwey używam na »uwielbienie tej wysokości Tronu, który w zbiorze cnot wielkim Monar- »chom przyzwoitych posiadasz, z tą dla Narodu naszego zaletą, że mą- »drość twoia powszechnie głośna, na zazdrość przypodobney okazało. »ści niedorównywiających darów, oczekiwana dla nas rokuie szcze- »śliwość.

Z tych to przeświadczaających powodów Miłościwy Panie niosę »imieniem mego Powiatu serca nasze na niezwiędłą ofiarę, oświadczając »W. K. Mci Panu Memu Miłościwemu iak naydokładniejszą rekognicyą y »uszanowanie, w których wierność bez przysady, miłość w kondycyi po- »stusznego Synowstwa u podnożka Twego Tronu składamy.

»A poznawając z skutków, iż Twe Oycowskie serce całe na ratu- »nek Oyczyzny wylane, więcej ukontentowania znajduie w dopełnianiu »urzędowej powinności, w skromnym przeto, obszerne wdzięczności wy- »razy ukrywam zamilczeniu, y przystępując do zaradzania obowiązku, »myśl moją wynurzam.

»Podziękować nam należy za podaną na Sessyi czwartkowej wzglę- »dem przychodów y rozchodów Skarbowych Tabelę; Ktora pracowitą do- »kładnością z przeszło-Seymowego szafunku wyciągnioną, szczególniey »nam daie wiedzieć o stanie Skarbow Oboyg Narodow wielkością ima- »gi.

»ginowanych intrat upozorowanych, a mnogość wydatków okazują- »cych.

»Jdząc dotego z przezornej konsekwencyi, że potrzeba zmniejszyć y przyzwoiciey okryślić perceptę, expensy równie, iedne zmniejszy- »szonemi, drugie uchylanemi bydz powinny; gdy zaś dosięgać trzeba, »wiele Skarbowego czyli publicznego dobra rozszafunkowania? należy za- »stanowić się y nad dalszym rozproszeniem publicznego majątku, a ie- »szcze z różnicą uwagi.

»Albowiem z idealnych percept, istotna expens; a zatym uyma »prowentow Skarbowych bydz nie może. Więc z wyższego względu y »rozszafunkowane Emfiteutyki uchylonemi bydz powinny.

»Czyliż na ten koniec odjęty Nayiasniejszemu Panu Krolewszczyzn »naturalnych Tronu darow szafunek? aby go przywłaszczoną mocą na »prywatny swoy zysk między siebie rozebrali? ktorzy odjęcie tego sza- »funku dla umiajkowania Skarbu publicznego, celem powszechnego do- »bra ozdobili.

Powie mi kto: że nie masz straty Publico, gdy płacić będą Tenuta- »taryuszowie Emfiteutykczni, lecz w ich obszernym szeregu, wielu takich »znayduię, ktorzyby bez zysku ekonomować niechcieli.

»Od przeszłych lustracyi lat kilkanaście, musiełć dobra rozkwi- »tnąć y intracie; a y przeszłe lustracye z nakazu Prawa excypuic han- »dlowne y leśne prowenta, wiele pod tym tytułem odjęczyły intrat; »wszelako, gdy ich aukcyi nie masz, niebędzie Skarbowi publicznemu »ani Tenutaryuszowi szkody, gdy one są, za coż partykularni sobie »przywłaszczają mają, co Publico funduszem będąc, Ziemskie zastępować »może podatki?

»Może mi kto powiedzieć: że ktokolwiek na płacę dobra Publi- »czne trzyma, iedno jest dla Rzeczypospolitey, to prawda; ale nie ie- »dno, gdy kto za dziesięć tysięcy dzierżeć to będzie, to kilkanaście ty- »sięcy uczynić może intraty.

»Może y to bydz wniesionym, że przez tanią arędę, lepiej się »naprawią dobra, niepewny ztąd zysk, bo od podania dobr y przezoru »ich stanu utrzymanie y ulepszenie należy: niech to Possessor ma w »zysku, co sobie wygospodaruie przez czas dluogoletniej tenuty, ale nie »to, co darmo obeymie.

»Można czynić y ten wniosek, że, gdy przedtym z Krolewszczyzn »szafunku mogli korzystać Obywatele, toć równie teraz wolna korzyść »z Emfiteutyków; lecz przedtym Krolowie, iako własności dawali, upa- »truiąc zasługi; A teraz Emfiteutyków uczestnicy, sami sobie y zasługi, »y nagrody przywłaszczyli.

»Wszakże znalazłbym y ia w regestrze przyzwoicie zyskujących »tę nagrodę, ale ci prędezy ustąpią dla dobra publicznego, aby przeż »excepcyą własnych zysków nie gorszyli drugih, y tych zachęcił do »odstąpienia, ktorzy parcyalnie siebie słusznemi do nagrod uczynili »uczestnikami.

»Przeszło-roczni Jhmć PP. Posłowie, ktorzy Konsyliarzowali w »Konfederacyi, mieli swoje dochody, czytamy ie w Expensach oboyg »Narodow.

»Podpadły też dobra Ex-Jezuickie, czy komu wielki, czy mały »czyniące pożytek, y gdyby też bez zysku trzymane były, dość na tym, »że ku satysfakcyi ich życzenia dostały się; zdaie się *superfluum* czyli »*incongruum* Emfiteutyki *in fortem* kogożkolwiek utrzymywać.

»Wszakże, gdy te Beneficya uchylane będą, y inne z tegoż ro- »dzaju w przeszłej Konstytucyi wysłędzone, dla sławy terażniejszemu »Prawodawstwu y Rzeczypospolitey *ex libro* ustaw krajowych wyczyścić »się, czyli wymazać się powinny.

»Podatki powiększały, nadzieie nagrod za funkcy ustawy, niech- »że przynajmniej pomnożona z Krolewszczyzn intrata, publicznego »Hh 2 »Skarbu,

»Skarbu, nie prywatnych dochodów będzie awantażem, a raczej zastąpi przykrzejsze coraż z dobr Ziemijskich podatki.

»Kiedy idzie do tego, że pensje zmniejszane y uchylane bydy miały, za coż tenże zysk z skasowania Emfiteutyków dla Skarbu publicznego konsyderowanym być nie może?

»Przezorne dawniejsze Prawa, miały cel swym ustawom, dla czego ekspektatyw wielorakie konsekwencje czyniących żaskarżaty. A iakież przeszło-Seymowe Emfiteutyków Prawo? które nie skasowawazy, y niemogąc skasować słusznie abrogowanych ekspektatyw, w Emfiteutykach one utworzyło.

»Czas przeszło-Seymowy, nie był czasem do zasług y nagrod, mało ci stracił na tym, którzy przy uszczerbku krajowym z strat publicznych korzystać niepowinni.

»Gdybyśmy zamilczeli o Emfiteutykach, zdalibyśmy się tyle po- »stępować iak ci, co sobie przywłaszczanie na prywatny zysk dobra publicznego za słuszny wypersadowali, z tą jeszcze różnicą, że tamci »korzystając *abusum* czynili, a my milcząc bez swego zysku popełniać »go będziemy, czerniąc siebie, że mogąc poprawić, nie czynim winnego *Publico* skutku.

»Jeżeli w Sędziowskich funkcjach zysków szukać nie godzi się, »a iakże te prawodawczym Urzędem bydy mogą wolne? y kiedy składa- »jący Seymową radę y sami siebie nadgradzać będziemy, co się zostanie »pro *Publico*? y Następcy chyba przeszłym Prawodawcom odbierać będą; »bo nie na długo massy wystarczyłoby, do rozbierania na każdym »Seymie.

»Albo tedy nazwać to cnotą, więc ją ogłosić trzeba; będzie wiele cno- »tliwych. Albo zganić ten sposób myślenia Prawodawczego, następni- »ctwa nie będzie.

»Kończę więc głos mój na życzeniu, aby Emfiteutyki, czy to »na Tabellę wyciągnięte, czy ogólnym wyrokiem skasowane, a przy- »najmniey *previa lustratione* utrzymane, lub *per plus offerentiam* dyspo- »nowane były.

»Y to partykularne zdanie na przeświadczeniu własnym, a tym »bardziej na mocy Instrukcyi ufundowane, pod wysoką W. K. Mci Pa- »na mego Miłościwego y Stanów Skonfederowanych oddając uwagę, po- »danie w tej myśli Projektu zamawiam, a tym czasem słuchać będę »ku iakiemu skutkowi ma bydy stosowany, *utinam in melius* Oyczy- »znie, *ktorey opera, non verbis* życzyć powinniśmy.

»Za tymże głosem sądzę sobie za miłą zrzeczność w dokonaniu »y mego własnego y z Instrukcyi włożonego obowiązku, z którego wy- »mierzaiąc się, iak naysprawiedliwiejsze W. K. Mci Panu. memu Miłościwe- »mu czynię podziękowanie za konferowanie Pieczęci Wielkiej Litewskiej, »J. O. Xciu Jmci Sapiezie, ktorego (mimo wzgląd wielkiego zawsze w Oyczy- »znie Domu) osobiste zasługi, już przez wrodzoną dla piastowania tego »Urzędu zdatność, już dla wierności ku Maiestatowi nigdy nieskazitelney »pomnożone, sprawiedliwe u Nayaśnieyszego Pana znalazły względy.

Jmć Pan Hryniewiecki Kasztelan Kamieniecki, miał mowę następującą:

»Podana Tabella intrat y expens publicznych, z Skarbow obojga »Narodów wyciągnięta, nietylko mocno zadziwiać, ale y przerażać ka- »żdego powinna, z ktorey że tylko percepty Zł. 15070173. gr. 9. pien. »4. a expensy Zł. 34800183. gr. 20. pien. 12. z ułożenia podatku »Seymem przeszłej Konfederacyi nakazanych, pokazuje się. Więc bra- »kującej kwoty do percepty Zł. 19750008. gr. 11. pien. 8. trzebaby »jeszcze poszukiwać, znowu uchwalićby mianych podatku.

»Czuiecie Prześwietne Skonfederowane Stany z Obywatelami wasze- »mi w domach pozostałemi- dosyć już ciężkość waszą, y macie w In- »strukcyi od Braci dopominania się na Seymie allewiacyi, tę iakbyście »mogli

»mogli teraz pozyskać? niezgadną, gdy zapatrując się na tę Tabellę, trze- »baby jeszcze ustanowić podatki, na niedostarczącej kwotę wyżej wy- »rażoną.

»Lecz podście do źródła zkąd tak wielka expensa na publiczny »Skarb, a w istocie mówiąc, na worki wasze włożona zostaje, a prędko »zważycie gdy ta sama Tabella oświeci was explikacyą swoją.

»To widząc: co by was czekało? łatwo domyslić się można, a za- »tym kiedy w ścisłe roztrząśnienie expens Cywilnych y Wojskowych wni- »dziecie, a prawdę otwartą wyrazicie, salwując wasze y poddanych wa- »szych majątki, zobaczycie na ten czas wielką onych dyfferencyą.

»Nie macie przyczyny obawiania się żadnego narażenia, bo to »całość krajową, a w niej każdego Obywatela dotyka, żeby nie był po- »datkami obciążonym, a przeto do ostatniego ubostwa y nędzy nie przy- »szedł.

»Zaufany y iak jestem, że iako nie myślą obrażenia kogożkolwiek »tylko instynktem prawdy mówiąc, nie urażę nikogo, chyba tego, *qui »ulcus inest*, lecz takowego między nami nie spodziewam się widzieć, »znając że każdy duchem dobrego Obywatela teńnacy, będzie do tego »pomagał, dla czego do nikogo nie mówię, tylko do samej potrzeby »Rzeczypospolitey, idąc do wyrażenia *per species* tychże expens.

»Dwojakie są expensa, iedne Cywilne, drugie Wojskowe: Co do »Cywilnych, że jest Twój Skarb Miłościwy Krołu, na czele tej Tabelli »położony, chcieliśmy suplikować do Maiestatu Twego o dobroczynność »Pańską, w uczynieniu iakiejkolwiek ulgi dla kraju, lecz gdy uprzedza- »jąc prośby Narodowe, przez usta Kanclerskie oświadczyłeś odstąpienie »miliona corocznego dochodu z wyznaczony sobie ze Skarbu publicznego »kwoty, przeto pokazałeś oczwiescie, że niechcąc być proszonym, dla »prawdziwey tylko miłości Narodu, chętną sam z siebie dobrowolnie tę »uczyniłeś ofiarę, dając każdemu przykład, dla uskutecznienia swego po- »stępu, za co y iak z mieysca mego iak naysgłębsze składam u Tronu »Twego dzięki.

»Za Twoim powodem, wiem że poydzie y Rada Nieustająca y »szczupleyszymi z Marszałkiem *ex Equestri ordine*, a oraz Offycyalistami »tylko potrzebniemi, kontentować się będzie pensjami.

»Ze Marszałkowie Wielcy y Nadworni obojga Narodów, pokazali »się być użyteczniemi *Publico* bez żadnych pensyi, a zatym iako sobie »zasłużyli na powinną rekognicyą, od każdego Obywatela, tak y iak z »mieysca mego, powinne im wyrażam podziękowanie.

»Departament ich, jeżeli tyle expensy potrzebuje? pomiarkuiecie »Prześwietne zgromadzone Stany, ale nie zdaie się być zbytnią.

»Pieczętarzowi Duchownemu, rozumiem, że chleb Duchowny wy- »starczy, a Świeccy już teraz bez nadziei dystrybucy Łask Krolewskich »będący, mnieyszą się ukontentują pensyą.

»Kancellarye zaś Pieczętarskie wszystkie podług dawnego zwycza- »iu *furibus suis* od expedycy zaspokajać się mogą.

»Podskarbiowie Wielcy iako naysłupszy dochodów Skar- »bowych wiadomi, spodziewam się, że zażyją dyskrety, y tak wielkiey »nie będą pretendować pensyi, ile gdy będą należeć *ad presentiam*, iako »też y J. W.W. Instygatorowie obojga Narodów.

»Departament Skarbowy może cokolwiek ulżyć dla Skarbu przez »zmniejszenie Offycyalistow, gdy iedna osoba dwóch Urzędow powinno- »ścią wystarczać będzie mogła, przez przywrocenie dawnieyszego rozpo- »rządzenia, kiedy Kommissary Offycyalistow będzie y przyjmować y od- »prawiać.

»Senatorowie y Posłowie od tak dawnego czasu Seymowe usługi »bez żadney z publicznego Skarbu brania pensyi odbywający, wyperswa- »dowany iestem, że dla dobra Oyczyzny kontynuować one bez nadgro- »dy y w dalszy czas będą.

»Departament Trybunałski, rozumiem że przestanie na tym ułożeniu, gdy Sędziowie Duchowni *Beneficia suis*, a Świeccy skrzynką według dawnego Prawa z niejakim *ex Publico* addyamentem kontentować się będą. Marszałkowie zaś Trybunałscy ile znacniejszą *expensę* prowadzący, większą znaleźć mogą względność iednak z *diminucją* przesyłanego wyznaczenia.

»Zasługi tak wielkich w Ojczyźnie Mężów przeszłą Konfederacyą za tak znaczne *pro Publico* pokazane czynności, nadgródzone tym bar-dziej wydawać się będą, gdy żadnymi pensjami, ani darowiznami, ani *indemnizacyami*, ze Skarbu publicznego nie będą rekompensowane. Słodka zawsze pamięć *beneactorum* niech zostanie w sercach Obywatelskich, »to największa dla każdego nagroda, poydzie z wiekopomną aż do grobu sławą.

»Jeżeli Rzeczpospolita szkodzi *in Patrimonio sui* przez obrocenie wielu Starostw w dziedzictwa, niechże przykrymniey na kwarcie dla *allewici* podatków powszechnych niema na zawsze szkody.

»Co do Wojskowych *expens*: Rzecz prawdziwa, że Hetmani iako y znaczney y nieodbitay potrzebują *expensy*, tak powinni mieć na to *sprawiedliwe* względy, iednak rozumiem, iż *amore boni Publici* odstąpią cożkolwiek od swoich pensji.

»Departament Wojskowy, może także *diminucją* przynieść, Szef-fowie gdy będą mieli *ad normam* cudzoziemskich Regimenta liczniejszy w gimnasyach, rozumiem że z wielu szczupłych, zrobi się mniej, ale *licznieszych*, a przez to Szef-fowskich pensji umniejszy się, a gdy tak ci iako y Generałowie-Lieutnanci y Inspektorowie w Regulament *cudzoziemski* weyrzą, tak się spodziewam; że podobną gaź iak za granicą chętnie, ile w pokoju kontentować się będą. A pod czas zdarzoney wojny, znajdą zawsze względność za swoje męstwa.

»Regiment Ostrogski cały zostanie z kasy Possessorow Ordynackich płatny, gdy Kawalerowie Maltańscy zaszczytem samym tak wyso-ce sławney kommanderyi, a nie oderwaniem płaty onego *in summa sta* dwudziestu tysięcy kontentować się będą, o czym ani wątpić wspania-łości ich duszy nie każe.

»Jeżeli co y w Chorągwiach Polskich może *diminui*, poznają to wiadomości tego, przy uregulowaniu płaty takowej, bez której się tylko nie obeydzie.

»Te myśli moje otworzyłem, a zważając potrzebę wprzod podania inszej Tabelli *diminutionis expens*, o tę dopraszam się. Zkąd dopięro poznawszy *expensy* nieuchronney z perceptą Skarbową skombi-nowancy *bilans*, pomyślny na ten czas *de modo alleviandi*, albo *con-tribuiendi* w przypadku niedostarczenia dochodów publicznych, bez ktrych żadnym sposobem obeyść się niebyłoby można.

Jmć Pan Wilezowaty Pół Ziemi Łomżyński miał mowę w te słowa:

»Głos wolnego Obywatela na mocy dawniejszych y świeższych Praw zabezpieczony, tey iest dzielności, że to Obywatel mowić może, »co czuie; to czuć powinien, co Prawa gwałci, a cały uciska Narod, »co iest źródłem krajowych nieszczęśliwości, y pierwszą sprężyną *na-chylającą* Ojczyznę do upadku y zguby, a wyzuwając ją z tey powa-gi y iestestwa.

»Użyć więc głosu Obywatelskiego w tey władzy, iaka iest ostrzeżona nadmienionemi Prawami, a użyć go końcem ratunku całego Oby-watelstwa, z tey szkodliwej, w której iest Prawem przeszłego Seymu *pogrążone* uciskow przepaści.

»Jęczał Narod pod ciężarami wymyślonych uciemieżeń w rodza-niach swoich y gatunkach, szeroko w księdze działańia Seymu przeszłego wypisanych, nadeszła y zbliżyła się chwila pełna nadziei, że niepra-wność gorująca w czasie terażniejszych Obrad zniżona y starta zostanie.

Podana

»Podana Stanom Zgromadzonym Tabella wydatków Cywilnych y Wojskowych, przez J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Wileńskiego, godne-go Senatora, pracowicie y porządnie sporządzona, to okazuje, do czego ią dążę z moimi wyrazami, nie bez uczucia żalu y zadziwienia. »Bo czyież nie zastanowi umysłu w tey Tabelli umieszczone wydatki Rzeczypospolitey z Prawa przeszłego Seymu wyczerpnięte? Kogoż *wskroś* nie przeraża te liczne bez zamiaru pensye, datki, y nadgrody? »a pogotowiu iakiegoż nieszczęśliwej sytuacji naszey ta bez umiarkowa-nia szczodrość nie wystawia widoku? Kiedy w niey każdy duchem bez-stronności rządzący się doyrzeć, y nayprostszym zdaniem poznać mo-że, że wolny Narod, równym sobie obywatelom, nieiaki haracz coroczny płacic, z wyniszczeniem Skarbu Publicznego ma sobie przepisywany, »wszakże tego oczywista widzieć się daie w Tabelli wspomnioney prawda; »Bo pytam się, co mają znaczyć te pensye dożywotnie? Kapitały daro-wane? *Indemnizacye*? Publiczne intraty *assignowane*? dane? jeżeli nie ucisk Narodu, y zgubę własnego Skarbu Ojczyzny.

»Inne Narody dobrze rządzące się, na to składają podatki, aby w czasie potrzeby kraju, mieli Fundusz dla ratunku onego, My go na to dajemy, abyśmy nasycili partykularnych chęci. Y na toż to udział ma-iajtku swego poświęca Obywatel podatkujący z różnego źródła, nie bez ciężkości wielkiej, do Skarbu Publicznego? żeby równy Obywatel kra-iowy swoje powiększał mienie, y stał się potem mocniejszy dla po-gnębienia słabszego? y tenże to zbiór Podatkowania od Obywatelow Wolnego Narodu złożony; obracać się ma dla chciwości dążących do podgarnienia go ku swojej wygodzie? ktoż zatym iest, coby nie znał uciśnienia wewnętrznego, y nie doyrzał ohydneho w Ojczyźnie naszey pragnienia powiększającego majątki partykularne z dochodów pu-blicznych?

»Nie wchodzę ią w rostrząsanie tych powodów, dla których tak rozliczne y wielkie, Prawem przeszłego Seymu, są wyznaczone nadgro-dy, rozwodzić się nie chcę z okazaniem prac, przysług, y zarobkow w Ojczyźnie wydostarczających wyznaczonym płacom, bo te zostawię każdego rozsądkowi, poznaniu, y rozwadze; ale mówię, gdyby kto y znaczne Rzeczypospolitey uczynił przysługi, z którychby korzyść, oca-lenie y sławę Narodu widzieć można było, czyli ten mógłby wszelako, pomimo pragnieney od Ojczyzny nadgrody, dostateczną teyże Ojczy-znie, od której wszystko to ma, co ma, y mieć będzie w biegu życia ma-iajtku swego, uczynić wysługę, y równą, a powinną dla niey wywiązać się wdzięcznością? ią myślę że ciężko wiele liczyć takich, którymby, Ojczyzna, a nie raczey oni Ojczyźnie wszystko cokolwiek mają, byli winnemi; a za coż prze Bog! tak wielkie od niey zyskują nadgrody? y tak stali się niemifosiernemi, w czasie owym nayokropniejszym, kiedy Obywatele iey, przez rozbiór od Sąsiedzkich Mocarstw, przez przykry widok oddziału krajow Rzeczypospolitey y Braci naszych w nim zagar-niętych w smutney y politowania godney zostawali postaci; tam gdzie za uszczupleniem granic Polskich roztropnie wnosić należało, że myśli wszystkie, przeszły Seym składających, obrocone zostaną na wprowa-dzenie dobrego w kraj porządku, uszczęśliwienie Ojczyzny, przywro-czenie dawney chwały Narodowej. Widziemy z doświadczenia, że na to były wyteżone, aby o ostatnie Ojczyznę, y kraj cały przyprowadziły *zubożenie* y upadek!

»Wszak dosyć przeświadczyć może Prawo przeszłego Seymu, Kom-missyą Likwidacyą długow Rzeczypospolitey wyznaczoną, ustano-wione, o tym, co mówię, że gdy dawniejsze nie są zaspokoione dłu-gi, y w stanie uiszczenia się nie iest Rzeczpospolita, nowo przybyłe, jeżeli zniesione nie będą, przynaglą Stany na przyszłym Seymie Seymu-iające, że wyrownywając długom dla własnych Obywatelow będzie mu-siała odstąpić iaką część od zaborow kraju, chcąc znieść ciężary Oy-
czy-

»czyzny; a tak gdy Sąsiedzkie Mocarstwa rozebrały obszerne Rzeczypospolitej naszej Prowincje, resztę pozostałą kraju, prywatnych chęciom oddać będziemy przymuszeni, y za czasem wyzuiemy się zupełnie z ob- »szernych Dzierżaw Państw Rzeczypospolitej, do Skarbu Publicznego »Podarki niosących; poydzie zatem, że Narod zubożony, ani z nędzy »powstać nie będzie mógł, ani tak nawet, iak dziś jest, utrzymywać się »dłużej.

»Ale rozumiałby kto, że tylko wyliczane rodzaje nadgro- »d, ubożę »Oyczyznę, dokazuje u Nas nierząd, który jest prawidłem postępowania »naszego, iż zewsząd Oyczyzna szkodować musi, przez ogołecenie Skar- »bu; Przypatrzmy się tylko wszystkim Cywilnym y na każde Magistra- »tury Expensom, chociaż wprawdzie jedne z mniejszym kosztem, dru- »gie daleko z większym nakładem utrzymujemy; aż tam w nich nie- »których y względem Osob wielości, y względem pensyi znajdziemy »zbytek, tak dalece, iż coby jedna Osoba zastąpić mogła, biorąc pensyę »więcej niż dostateczną, to pod różnemi tytułami na wielu pensyę po- »wyznaczane Skarb Publiczny wyniszcza.

»Przybyło do Sbaru Publicznego Dobr y Summ nie mało po zga- »szonym Zgromadzeniu Xięży Jezuitow, które były Funduszem dotąd »ku utrzymywaniu Edukacyi Narodowej; to przybycie dobr do Skarbu »Narodowego, pomnożyło niepotrzebne Urzędy y Jurysdykcyę z pen- »sjami, które się stały zawadą z uszczupleniem Nauk w Polsce, iak- »że jest obrocone y rozporządzone? ciekawi iestestny doniesienia godnych »Delegatow z poszrodką Stanow Rzeczypospolitej wyznaczonych, kro- »rzyby nas o rozrządzeniu Dobrami Po-Jezuickimi, pewności lokowanych »Summ (rozumieć że z najlepszym użytkiem krajowym) naydostate- »czniej uwiadomili, a tym czasem można mówić, że niepotrzebne tak »do rządzenia Dobrami temi, iako y Sądzenia Spraw, ztąd wynikłych, »osobne Prawem przeszłego Seymu powyznaczane były Jurysdykcyę; bo »Kommissyja Skarbowa, za jedną pensyę, mogłaby była te wszystkie od- »bywać, y napotym może.

»Te to są wykłady dotkliwosci Obywatela z urzędu od Ziemi swej »mówiącego, które wyrażam przed Waszą Krolewską Mcią y Stanami »Zgromadzonemi Rzeczypospolitej, bo gdybym zamilczał, rozumiał- »bym, że nie dopełniam mojego obowiązku, »przeciwiam się moiemu »przeświadczeniu, y grzeszę przeciwko tym powinnościom, którem »winien moiej Oyczyźnie; pragnę zatem, aby za weyrzeniem w nie- »potrzebne wydatki, po uchyleniu jednych nieprzyzwoitych nadgro- »d, po umiarkowaniu y zmniejszeniu choynych pensyi, odieciu pod ro- »żnemi pozorami wyznaczoney płacy, rząd w kraju naszym zakwitnął, »Ekonomia kraiova była wydoskonalona, a Skarb Publiczny pomno- »żony został; y nie na inne, iak tylko na nieuchronne Rzeczypo- »spolitej potrzeby był obracany; y to jest szczerą moją żądzą y pra- »wdziwą prozbą.

»Miko będzie na ten czas Obywatelowi poświęcić iakąś część ma- »iątku swego, do Skarbu Publicznego, gdy będzie widział, że przyłoże- »nie się iego, uczyni Skarb Publiczny obfitszy, a temu przyniesie spo- »koynosc wewnętrzną, y będzie mógł zasypiać swobodnie w domu, pod »zasłoną publicznego bezpieczeństwa.

»Mówiąc zaś o wydatkach nadzwyczajnych Rzeczypospolitej, a »ztąd widoczney zgubie Narodowego Skarbu, nie od rzeczy zdaie mi się »wspomnieć: o nadaniach emfiteutycznych na Krolewsczyzny, Prawem »przeszłego Seymu z zgałceniem naydawniejszych y nayuroczystszych »Praw o szafunku, Waszey Krolewskiej Mci z rąk odieytych, że te nada- »nia stały się ze szkoda Rzeczypospolitej; bo każdemu iest wiadomo, iż »ten mógł zyskać Prawo na przeszłym Seymie, kto się poślagnął do dobr »Krolewskich nie lenić; a przecież ten chleb tylko dla zasłużonych, za »nadgrode chocie, dawany być powinien; między zaś Emfiteutami wie-

»lu

»lu liczyć można, którzy naymniejszego dowodu swej przysługi nie da- »li Oyczyźnie, a zatem te nadania emfiteutyczne, przez samą sprawie- »dliwosc uchylone być powinny.

»Ale znajduję się w rzedzie łask przeszłego Seymu, y expecta- »tywy, niektórym Obywatelom na pewne Krolewsczyzny pozwolone, »których Seym przeszły dozwalać nie był powinien; bo miał zagro- »dzenie Prawa lat 1550. a pótym 1613. potwierdzonego, y następnie »1699. nareszcie 1717. nastąpnego, iż expectatywy na żadną dostoy- »nosc, ani na żaden wakans wychodzić niepowinny; gdy zatem te nad- »mienione Prawa zniesione y wzruszone nie były, y zostały Prawem, »toć późniet stanowiące temu przeciwe, nie można nazwać tylko sa- »mym bezprawiem; y z tych pobudek, aby te expectatywy Prawem prze- »szłego Seymu dozwolone, zniesione były, W. K. Mci y Prześwietnych »Stanow dopraszam się.

»Nie zmiierzam wszelako moiemi wyrazami do tego, żeby ci, kto- »rych są znaczne, są prawdziwe w Rzplitej zasługi, y o których też »Rzplita iest dostatecznie przeświadczone, a pomiernemi niciako już są ob- »darzeni łaskami, mieli zostawać bez iakowegoś zawdzięczenia, boby sty- »gła ochota do służenia Oyczyźnie; a zatem nie o tych tu mówię, którzy »przez względy na prawdziwe zasługi swoje, sprawiedliwie należący im »nadgrody, stali się uczestnikami.

»Pomimo wspomnionych w Prawie ostatniego Seymu, dla Naro- »du ciężkich uchwał, coż mówić o powyznaczanych rozlicznych po- »wszystkim kraju obojga Narodow Kommissyach? tu dopiero naymocniej »cały stęknął Narod, tu Obywatel bez wiedzy, bez doniesienia, y w zbie- »Delegacyney, na wyrzucie siebie z majątku, od Dziada, Pradziada za- »dziedziczonego, miał podpisany Dekret, tu bez Sądu, bez rozwagi, bez »poznania interessu, to mocnym y niewzruszonym ubezpieczono Pra- »wem, co nayobojętniejszy podlegało wątpliwosci, y żeby wyznaczeni »Kommissarze byli narzędziami wykonywającemi niesłychaną nigdy w »Narodzie gwałtownosc, przepisano sposob sądenia. Wszak nikt zaprze- »czyć nie może, żeby się takie nie znalazły ustanowienia Kommissyow »w Prawie przeszłego Seymu? skutki zaś tych Kommissyow gwałtowne »y bezprawne po wielu miejscach, komuż w Narodzie naszym są »tayne? przekładać zatem ich, iako przed wiadomemi, nie widzę po- »trzeby.

»Dosyć powiedzieć, że Kommissye utworzone, wewnętrzne wzru- »szyły zamieszanie, wielu Obywatelow z majątkow wyzuli, do nędzy y »ubostwa przyprowadziły, a w korzyści dla kraju stały się naypierwszym »nierządem y uciśnieniem Obywatelow. Toż się ma rozumieć y o wy- »szłych przeszłego Seymu Sancytach, że te wstrzymywały kurs sprawie- »dliwosci po Jurysdykcyach sądowych całego kraju; te wzbraniały czy- »nić eksekucyi z Dekretow naysprawiedliwiej zapadłych, te wypadały na »cudzą własność, przyznając onę wyrabiałemu; a że w iednym zamknę »wyrażeniu, te wszystkie wspomniane przeszłego Seymu roboty, w ostatni »cały Narod wprowadziły nierząd, y z fortun, oraz z pieniędzy Obywa- »low ogołociły.

O poro czasow naszych prawdziwie nieszczęśliwa! o losie pra- »wdziwie zawistny! o Oyczyznę moją, pełną nędzy y upadku! kiedy »kraie straciliśmy, doznawać nam przyszło, w reszcie pozostałych Rze- »czypospolitej części, wszelkiego rodzaju nieszczęść, uciskow y nierzą- »du, y w wykonaniu tego wszystkiego być posłusznemi, a ieszcze przez »Obywatelow własney Oyczyzny uknowanych.

»Nayiasniejszy Miłościwy Krolu podźwignij nas W. K. Mc z »tey przepaści krajowych nieszczęśliwosci potężnym Ramieniem swo- »im, wszak na to na czele stanąłeś terazniejszego związku, abyś Oby- »watelow widział w pomyślności y uszczęśliwieniu; racz się W. K. Mość »łaskawie przyłożyć, aby te wszystkie uciążliwe przeszłego Seymu Pra-

Kk

»wa

»wa zniesione zostały; rozpoznania Kommissyow był wynaleziony sposób iak najlepszy; bo troskliwość Obywatelów w kraju, naywięcej obchodzi ustanowienie Prawa na rozpoznanie rzeczonych Kommissyi, y zniesienie nieprawnych Sancytów.

»Są jeszcze w oczekiwaniu wielu Obywatelów, którzy od różnych Magistratur krajowych, są odesłani do Stanów Rzeczypospolitey, widzieć się już dają, na piśmie, rozdane ich żądania, przenikające zażalenia; iako iedni w materyach do Seymu należących, drudzy gwałtowną przemocą uciśnieni, y z dobrą wyzucą, do naywyższej w Stanach Zgromadzonych Rzeczypospolitey władzy uciekają się o sprawiedliwość. Tey żadnym sposobem odmówić nie należy, boby byli zawiedzeni na publicznym swoim zaufaniu, które mają w teyże sprawiedliwości Rzeczypospolitey, a krzywda ich zostaby bez dania wsparcia y pomocy, przepomniana.

»Nareszcie iak w pierwszym głosie moim zamowiłem łaskawą pamięć W. K. Mci y Rzeczypospolitey, aby żądania w instrukcyach umieszczone, które są nieodbitnie potrzebne, były rezolwowane, tak gdy Ziemia moja jest w tey koniecznej potrzebie, przez ustanowienie na przesyłnym Seymie Prawa, y wypadku Sancitum, uciśniona; a Obywatele teyże Ziemi uchylenie tego Prawa w instrukcyi naszej nayszczęśliwiej ostrzegli, aby też Prawo y Sancitum zniesione było, powtorne ponawian prośby; do czego, wygotowane w czasie, do Łaski podam Proiekt, y o rezolucyę w tey mierze dopominać się będę.

Jmć Pan Małachowski Pisarz Wielki Koronny Poseł Poznański miał następującą mowę.

»Zgromadzone razem, a blisko lat dziesięciu ustawicznie mnożące się, y wzrastające w kraju dolegliwości; już nas prawie ostatnią niepomysłnego dla Oyczyzny łom trwożyły rozpaczą; Lecz odżyliśmy nadzieją, miłą całej. Narod orzezwiony nadzieją, łaskawo W. K. Mci Pana Mego Miłościwego tak w obwieszczeniu Przed-Seymowym, iako też w uczynionym związku dziele znalazłszy upewnienie: że wszystkich pożytków uchwala, od zupełnej dziś Seymujących Stanów zawisła y zależy woli. Smiało tedy winszuję W. K. Mci Panu Memu Miłościwemu tey radości, która pełne jego serce Oycowskie ku śwemu krajowi miłości nasyci niezmiernie, gdy słodko przeczuwać dozwala, że to, co użyciem cudzej przemocy podstępna własnej Matki zdradą, y czarnym osobistego zysku wyszukaniem stało się; Dziś Miłościwy Panie przy wybornej naydoskonalszej, a zawsze dla dobra Narodu iednostajnej W. K. Mci Pana Mego Miłościwego pieczy, wszystko polepszone, y w skarby dawnej przyzwoitości y należytości (przynajmniej do wewnętrznej naszego szczęścia) wcofinione y wprowadzone być może. Winszuję y sobie, gdy dłużej y troskliwie upragnioną znajduję porę, wszelkie Woiewodztwa moiego przepisy, iak naymocniej całością y pomyślnością powszechnej szczęśliwości tchnące wyluszczyć y oznaczyć, a zatem własnej moiej, dla Boga, Oyczyzny, y nayłaskawszego Króla dopełnić wierności.

»Scisłą znam powinność najgłębsze W. K. Mci oświadczyć podziękowanie, za tę przezorną w obwieszczeniu Przed-Seymowym potrzebę do Obrad teraźniejszych ogólnosć. Dajeś Miłościwy Panie nayprzysiężną dla Narodu poznać dobroć, zostawiwszy jego woli, nayobszerniejsze w Instrukcyach wszystkiego opisanie, co tylko nayprzenikliwiej dotyka.

»Ogólne polityki Reguły Narod ubezpieczyły, aby ziazdy powszechne nieustanowiły o tym, coby albo obwieszczeniem Przed-Seymowym Obywatelom niedoniesione, albo w przepisach Woiewodztw Posłom zalecone nie było; Prawa zaś Kardynalne, okolicznosci dotyczące stanu iednomyślności poddały. Opaczne w tym wszystkim Seymu przeszłego mamy doświadczenie, gdy ani przeyrzeć, dopiero Woiewodztwa wie-

dzieć

»dzieć mogły, co na nim uchwalono. Podatki ciężkie bez pomiarkowania krajowcy zdolności narzucone, nie mówię niepotrzebne, ale mówię, nie zaraz, y nie tak wielkie.

»Nie zaraz: Bo Narod rzeźbą, powietrzem, domowym zamieszaniem, Żołnierza cudzego długim utrzymywaniem, Woysk zagranicznych kilku razem Mocarstw wkroczonych żywieniem, y opłacaniem wycieńczony y wyniszczony, sprawiedliwego żąda y godzien odetchnienia.

»Nie tak wielkie. Bo nie mają tyle w kraju toczących się pieniędzy, ile podatków liczba wymaga, zwłaszcza gdy y handel nieubeścielony, y wydatek na sol koniecznie potrzebną zapomniony. Jest to wyrachowano, że dziś kursujących w Poszczce milionów niema nad piętnaście; około siedmiu milionów za sol wychodzi co rok z Polski, zostaje przeto tylko ośm cyrkulujących, które gdy importatą Raty, którey pułocznę do Skarbu Koronnego wniesione są, nie prawie nieostanie w kraju do kursowania. Nie przychodzi do kraju z Gdańska, y innych importat, iako blisko czterech milionów, a że więcej nierównie za samą sol wychodzi, niż wchodzi; przeto wniosek nieochybny, że co rok mniej pieniędzy w Polszczę będzie *in specie*. Handel nasz będzie odtąd nie za pieniądze gotowe, lecz sztychowaniem towaru za towar; produkta nasze w owej cenie zmniejszone będą, bo Cło Pruskie które my opłacamy, nasz produkt czyni droższym niż towar z innych krajów prowadzony, a tey opłaty Cła Pruskiego nieznający. Intryaty nasze będą zmniejszone, a iakże podatki pomnażać? y owszem upraszać nam przychodzi, aby w płaceniu podatku mieliśmy tę ulgę, żeby część trzecia podatku na Woysko; brana była w ziarnie y innych produktach.

»Dopieroż podatowania okolicznosc naywialniej tyżącą się wolności, Seym ostatni większości poddał głosów, w gorzkim przepomnieniu, że łatwo tym sposobem sami się zatracimy, kiedy Obywatel mnóstwem podatków obarczony, y z wszystkiego ogołocony, nieznajdzie w zgubnym upadku czym Oyczyznę bronić, owszem samego życia utrzymywać nieposobny, własny kraj opuścić z żalem y rozpaczą przynuszonym będzie; y poddani nasi obciążeni podatkami, a niemający jeszcze dokładnego u nas bezpieczeństwa, porydą do krajów od Polaki odpadłych; y tyle zysku przyniesie myśl pomnożenia podatków.

»A gdy dokładną W. K. Mci przezornością potrzeba związku dzisiejszego przewidziana, naypożądańszą w tym dziele pod punktem siódmym całemu Narodowi umieszcza pociechę, a to w przyrzeczeniu wynależenia nayzgodniejszych do ulżenia podatku sposobów, tym więc goręcej nayusilniejszą y nayuniższą do W. K. Mci y Prześwietnych Stanów zanoszę prośbę, o odwołanie tey uciążliwości, im mocniej procz własnego przeświadczenia nayusilniejsze Woiewodztwa mego przepisy tey się dopraszają łaski.

»Niezatruwożyłaby cale przed dni kilka podana, a Seymem przesłany, wspaniałe darowizny, dożywocia, indemnizacye, y obfite nagrody wyznaczone zawierająca Tabella, bo Brat Brata bez zazdrości wspomagać, a Oyczyznę iako Matka wszystkie dzieci krzepić z wszelkiej powinności przyzwoitości; lecz nieposobność Rzeczypospolitey, którą znowu powtorzyć nadaremna praca, wzywa przez miłość powszechnego dobra wspólnego od nas wszystkich ratunku; y ufa, że iednej Matki Synowie nie tylko odstąpią ułożonych zysków, ale oraz pełnić usługi dla niej użyteczne, własnym zdrowiem y kosztem za słodką obiorą korzystać. Miała niegdyś kwitnąć w pomyślności y w szerokie opływa- iąca rozległości Rzeczpospolita nasza, ubiegających się do usług publicznych bez żadnej płacy Obywatelów; czemuż ich w ostarkach upadku y ruiny doświadczyć y znaleźć niema? nawet z handlow y innych pożytków, bogate kraie, iako to Francya, y inne gdy nadgradza dzielne Oyczyznę, swej wysługi, przykładu nie zna, aby kwotę nad pięć-

Kk 2

»dzieć

»dziesiąt tysięcy Złotych naszych naznaczała, a tu dozieramy nietylko kwoty, lecz y pensy tyle, ktorými nadgradami zostanie Rzeczpospolita więcej winna długu, niż kraju pozostałego ogólna cena wyniesie. »Przyjdzie może ten nieszczęśliwy myśli moment, że te długi Sąsiedzi nasi wezmą na siebie do przejęcia, a nowe do Polski uroszczą pretenzję.

»Najjaśniejszy Panie, ja szczerze dla Ojczyzny mojej, siły, majątek, sławę y życie poświęcałem y poświęcam, y o równej wszystkim Rzeczpospolitej Stanów (bo o każdym tak iak o sobie myślę powinienem) spodziewam się chęci y gorliwości.

»A tak gdy uchylone dopiero wzmiankowane będą pensye, nadgrody, część Expens Wojskowych upadnie; Cywilne sposobem *Juris fallicidii*; to jest; iż każdy połowia tylko lub trzecią częśćią kwoty kontentować się będzie, zostaną pomniejszone.

»Pomnożenie podatków nie będzie potrzebne, y owszem punkt siódmy Aktu Konfederacji uskuteczniiony będzie, dzisiejsza nasza Konfederacya zinazawszy choynośćią pełnione grzechy ostatniego Seymu, W. K. Mci w sercach Ludu wdzięczność upewni, nam Seymującym sławę zakorzeni, będą nam Bracia nasi w domach pozostali wdzięczni, będzie każdy ludzi rodzaj pod imieniem Ziemianina Polskiego żyjący wielbił, będzie do Boga za nami wnosił modły. *Beatus qui intelligit, super egenum et Pauperem.*

Jmć Pan Woyniłowicz Pośel Nowogrodzki, mówił w te słowa:

»Czuła Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego okoliczności dobra pospolitego staranność, troskliwie y silne ku uszczęśliwieniu wolnego ludu pod słodkim Nayfaskawszego Monarchy zostającego panowaniem zmiierzające zabiegi, iako strapioną Ojczyznę naszą od ostatniego utrzymują upadku, a nas wiernych poddanych od srogich przeciwności, którą w uszanowaniu Najjaśniejszego Maiestatu Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego dopełniać, a w sercach naszych w potomne czasy, życziwie zachować, oraz wiernie y nieodstępnie przy dostojństwie Waszey Krolewskiej Mci obstawać, tym więcej winniśmy, im zupełnie przeświadczeni jesteśmy, że wszystkie uciski y szkodliwości całego Krolestwa naszego, nie inną mocą y usiłowaniem od nas oddalone będą, iak tylko Twoją Najjaśniejszy Krolu Panie nasz Miłościwy przezorną radą y dobrocią Oycowską starannością.

»Te zaś uciski, y szkodliwości całego Krolestwa dziś Najjaśniejszy Krolu Panie mój Miłościwy, gdy do czynności wewnętrznych kraju tego przeszło natężona przemoc zostawiła nam jeszcze wolność domawiać się, y dozwoliła dobrego Obywatela pełnić obowiązki, jest powinnością każdego w przytomności Prześwietno zgromadzonych Stanów, przed Tronem Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego donieść y przełożyć, a bardziej jeszcze, kiedy obowiązek od współ Braci Woiewodztwa naszego, ktorym daney od siebie nayuroczyściej winieniem dochować wiary, włożony na mnie w Instrukcyi daney, każe y zniewala wszystkich tych szkodliwości Krolestwa oświadczać wyrazy.

»Ustanowione Najjaśniejszy Krolu Panie mój Miłościwy na przeszło ostatcznym Seymie Prawo *Emphyteusos*, dozwolone expektatywy, a Prawem dawnym Narodowym bronne, na wszelkie Starostwa, ktore szczególnie tylko od Stanów Rzeczpospolitej do wolnego y faskawego Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego rozdawnictwa są oddane y należące. Udzielone tudzież choynie Obywatelom, z pod prawey nieprawnie wytłumiającym się Jurzydykcyi, pod ozdobnym y pozoronym nazwyskiem Kommissye do przyspieszenia sprawiedliwości, a naywięcej na żądanie iedney Strony w niewiadomości drugiej z mocą ostatcznego rozsądzenia sprawy, choćby w niestaniu ktorej Strony

»wypa-

»wypadłe, wiekami zasiadających Obywatelów w fortunach swoich, iednych na mocy Prawa y gruntownych opisów wspierających się, drugich kilkunastą Dekretami prawem y niezaskarżonemi zadzierżanych y zadzierżanych, z siedzisk swych wyruszywszy, przyniosły Obywatelstwu powszechny ucisk, zmieszały wewnętrzny w Narodzie pokoy, zwróciły sprawiedliwość na Jurzydykcyach krajowi właściwych ugrunтовaną, zniszczyły Prawo nakazujące tam rozprawę, gdzie dobra leżą, na Sprawy w należnych swych Subselliach blisko przypaść mające cofnięte, doradę żadanego doczekać się nie mogą końca; słowem: nieznana w Ojczyźnie sprawy zamieszka. Co gdy strapioną Ojczyznę naszą w powszechności smutnym ogłasza ięczeniem: Ja w szczególności wszystkim tych przykrych uciążliwości rysuję wyrazy. Uiszczaam oraz po winność moję w dosyć uczynieniu żądaniom od współ-Braci w Instrukcyi daney wyrażonym, niosąc w naypowinniejszym uszanowaniu do Najjaśniejszego Tronu Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego y Prześwietno Skonfederowanych Rzeczpospolitej Stanów iak naygłębsze prośby, ażeby wszystkie Kommissye (procz tylko za spólną zgodą y umową ostatecznie oczewistą odeszłych) nawet y te, w ktorych akcesoryalne bez ostatecznego rozsądzenia wypadły wyroki, zostały zniszczone; a Sprawy do właściwych Jurzydykcyi Sądowych Prawem Narodowym zdawna wyznaczonych, były odesłane; tudzież, ażeby szafunek Starostw pod sprawiedliwe Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego wrocony był władactwo, a wszystkie expektatywy, *Emphyteusos*, iako Prawom Narodowym przeciwne zniszczone, y nazawsze skassowane zostały. Zupełną zatym zasileni jesteśmy nadzieją, iż Najjaśniejszy Krolu Panie nasz Miłościwy nayfaskawszy Ojczyznę, troskliwy całego Prawa, swobod y wolności naszej Dorozco, wspólnie z Prześwietno Skonfederowanymi Rzeczpospolitej Stanami, żądze Obywatelskie pożądanym uszczęśliwiz skutkiem, a pierwszych Praw y szczęśliwości przywrócić nam raczysz swobody.

»Zamilczcie też nie mogą obowiązkowi teyże Instrukcyi, od Woiewodztwa moiego daney, ktore z naypowinniejszym poważeniem wielbi dobroczynny udział fask Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego, w oddaniu Pieczęci Wielkiej Jaśnie Oświeconemu Xiążęciu Jmci Sapieżie Kancelarzowi Wielkiemu, Wielkiego Xięstwa Litewskiego, pierwsze w Prowincyi piastującemu Urzędy, godnemu Przodków swych, znakomitami zasługami w Ojczyźnie zaszczyconych y nieskończoną w sercach Obywatelskich na zawsze wdzięczności zachowujących pamięć, rownemu Następcy; oraz toż Woiewodztwo przez usta moje naygłębsze u Tronu Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego powinnych dziełczynności czyni wymiary.

Jmć Pan Bukar Pośel Kiiowski, miał głos następujący:

»Niemasz materyi, ktoraby silniejsze miała pobudki, iak ta, iż dla utrzymania rządu wewnętrzniego, bezpieczeństwa zewnętrznego, konieczne potrzebne podatki, a przecięż, ta materya, była iedną. a podobno naypierwszą z tych, dla ktorych się Seymy zrywały.

»Za samowładnego Piastów w Polsce panowania, przyjmował, y opłacał Narod podatki, z wyroku panujących, dopiero Seym Korczyński pierwszy, zniósł tę podległość, a układanie y przyjęcie podatków, do wspólnego z Stanami przenosił zarządzenia.

»Już tedy odtąd rodzale podatków na Seymach wynajdowane były, ktore podług wynikających potrzeb, y okoliczności, co Seym, uchwalano.

»Nie zdawało się albowiem bydl potrzebą, stanowić podatki wieczne, bo na ten czas nie było żadnych Cywilnych expens, Woysko też od Narodu nie było płatne, bo Stan Rycerski, sam był Woyskiem, każdy Obywatel był żołnierzem, a gdy się trafia wojna, do niey tyle się przykładal Narod, ile w tym zysk własny upatrywał.

Ll

»Gdy

»Gdy zaś z czasem niespokojne od granic Tatarskich sąsiedztwo, ustawicznym kraiovi groziło zakłóceniem, wyniknęła potrzeba, mieć przeciw tak niespokojnym Sąsiadom, obronę zawsze gotową, y pewną, na przeto na Sejmie Roku 1562. Woysko Kwarciane ustanowione, a na nie z Dobr. Krolewskich kwarta wyznaczona na zawsze.

»Pomnażały się potym potrzeby, powiększenia liczby sił wojennych, pomnażały się też y rodzaje podatkow, lecz że te, albo niepe-
»wne, albo niesprawiedliwe były, dla tego żołnierza w postanowionej
»zawodząc płacy, przymuszały do związków, do rokoszow, y były przy-
»czyną owej wielokrotnie praktykowanej kraiu ruiny, którą własny na-
»rodowy wyrządzał żołnierz.

»Odmiany w tej mierze następowane, dały nam poznawać, iż za-
»dne Krolestwo, żadna Rzeczpospolita, nie może mieć pewnego, y któreby
»wiecznotrwałym być mogło, w rządzie iego Systemma, ale się zwy-
»kło stosować do odmiany rządow sąsiedzkich, do okoliczności z odmian
»tychże sąsiedzkich rządow wypływających.

»Czasy, w których żyjemy, są daleko od dawnych różne, a przeto
»y sposób rządzenia się powinniśmy do odmiany czasow regulować.

»Widziemy, że Sąsiedzi nasi, że wszyscy Monarchowie, wzięli
»za sposób utrzymywania całość Państw, y granic swoich, trzymaniem li-
»cznych Woysk, nie tylko w czasie wojny, ale w czasie pokoju, oręż
»Prawa dać, oręż granice stanowi, oręż Traktaty łamie, y utrzymuje.

»Wypływa więc potrzeba nieuchronna, że y my, położeni mię-
»dzy Sąsiadami Woyska liczne trzymającymi, powinniśmy koniecznie
»mieć pewną liczbę Woyska, y zawsze, acz niewytównywiąjącą potęgę,
»y siłę Sąsiadow, atoli przynajmniej do możliwości naszej stosowaną,
»więc na Woysko podatku potrzeba.

»Odmiany w rządzie wewnętrznym Narodu naszego, daleko od
»stanu dawnego różne, odkrywają nam nieuchronne expens Cywilnych
»potrzeby, gdy bowiem ow chleb dobrze zasługujących się, z ręku y
»szafunku Nayaśniejszego Krola Jmci Pana N. M. odebrany, nie mo-
»żna tego żądać, aby ci, których do usług publicznych cel utrzymania
»rządu wewnętrznego mających, wybieramy, aby oni tracąc zdrowie na
»tych usługach, bez nadgrody, tracili jeszcze y majątki swoje, a więc
»na expens Cywilne podatki są potrzebne.

»W tych dwóch potrzebach, zamyka się bezpieczeństwo od Sąsiad,
»y pokoy wewnętrzny, któż więc na taki koniec od podatkow uchylać
»się będzie? kto części dochodu swego ofiarować nie będzie, byle za nią
»bezpieczeństwo, y pokoy zakupił sobie?

»Nie rozumiem, aby został kto w tej mierze obojętnym, lecz
»o co nuytroskliwie y nuypilnie teraz starać się powinniśmy? o to:

»imo. Aby expens, Cywilne y Woyskowe były, iak nuyoszczę-
»dniey umiarkowane.

»2do. Aby podatkow rodzaje, takie wynalezione były, któreby
»pewne y sprawiedliwe być mogły.

»Co do pierwszego, Tabella expens Cywilnych y Woyskowych,
»podług Konstytucyi Roku 1775. ułożona, potrzeba, aby nuyściśley ro-
»strząsniona była, co ponieważ J. W. Kasztelan Kamieniecki, doskonale
»iuz uczynił, ia to omiiam, a do drugiego punktu przystępuję: Aby
»podatkow rodzaje, takie wynalezione były, któreby pewne y sprawiedli-
»wie być mogły. Podatkow rodzaje, aby pewne były, potrzeba, aby
»Obywatela nad możność y siłę nie obciążały, albowiem inaczej prze-
»ważwszy możność y siłę wypłacającego, prędko go wyniszczą, wy-
»niszczwszy, utracą swoy fundusz, y uczynią zawod Skarbowi Rzplitey,
»a przez uczyniony zawod, zamięszają cały porządek, na tym funduszu
»zasadzony. Podatkow rodzaje, aby były sprawiedliwe, potrzeba, aby
»wszystkich bez excepcyi równo dotykały, to jest: żeby ie wszyscy da-
»wali w proporcyi intrat, y pożytkow swoich.

Przy-

»Przystąpmy nayprzod do rozstrząśnienia podatkow, na przeszłym
»Sejmie uchwalonych, y rozważmy, ieżeli one są pewne? ieżeli są spra-
»wiedliwe? weźmy w pilną examinacyę, podatek Kominowego, czyli Po-
»dymnego. Konstytucya pod tytułem *Generalne Podymne*, ma w począ-
»tkowym opisanu swoim, oświadczony cel myśli swoich, bardzo spra-
»wiedliwy w tych wyrazach: *Sprawiedliwość wymaga, aby wszyscy Oby-
»watele rownie w przykładaniu się, do Dobra publicznego, ponosili ciężary*
»&c. lecz dalsze teyże Konstytucyi wyrazy, są aż nadto dalekie, od tego
»slicznego zapędu, albowiem ta ustawa robi, nayprzod Klasyfikacyę
»miast, a w miastach kładzie nayprzod, w Warszawie, Zamki, Pałace,
»Kamienice, Klasztory, aby płacili od komina po fl. 16. zdo. w okręgu
»tego miasta, y na przedmieściach pryncypalniejszych, po fl. 15. 3tio Od
»domow w Pruski mur, y drewnianych, po fl. 14. y tam daley, w innych
»zaś miastach po fl. 12. z murowanych domow, a po fl. 8. z drewnia-
»nych &c.

»Tu nayprzod zastanowić się należy, czyli ten podział Komino-
»wego na miasta większe, mniejsze, y miasteczka, jest sprawiedliwy,
»y pewny? do czegoż to ten podatek, jest przywiązany? do miaysc, y
»do okazałości murow; ale nie do majątku mieszkających; Wielość Ko-
»minow, okazałość murow, izaliż jest świadectwem majątku Pana tego
»domu? izaliż się częstokroć pod tą okazałością niedostatek y ubostwo
»nie kryje? izali przeciwnie w niepozornych domkach nie ukrywają się bo-
»gactwa, y dostarki? a więc, czy iestże sprawiedliwie? aby ten, kto się
»dla ozdoby miasta, y kraiu całego pięknie y ozdobnie wymurował, pła-
»cił więcej, a ten, co z krzywdą miasta y kraiu, w ubogiej chafu-
»pce, na skarbach leży; mniej importował? czyliż takowy podatek ro-
»dzay, nie iest widoczny zawadą y wstrętem miastom, y mieszkańcom
»do ozdobnego zabudowania? a przez to, czyż nie iest krzywda całego
»kraiu?

»Ale podźmy do Woiewodztw; Cała Korona Polska, na dwie Klas-
»syfikacye położona; w pierwszy Woiewodztwa Krakowskie, Poznańskie,
»Sandomirskie, Kaliskie, Sieradzkie, Jnowrocawskie, Wołyńskie po Krze-
»mieniec, Podolskie, Lubelskie, Płockie, Podlaskie, Gnieźnieńskie po Zł.
»siedm, w drugiey, inne wszystkie po Zł. pięć.

»Zastanowmy się nad porównaniem pierwszej Klasy, naprzykład,
»Woiewodztwa, Krakowskie, Sandomirskie, Poznańskie, Kaliskie, &c. z
»Woiewodztwami, Wołyńskim, Podolskim, czy mogą być proporcyno-
»wane? pierwsze mają handel, mają port, drugie bez handlu, a od
»portu odległe, pierwsze mając wsie miernie osiadłe, a wiele intraty
»czyniące, znalazły w tym podatku, względem dawniejszego ulgę,
»drugie mając wsie tłumem ludu ubogiego napełnione, ale wcale nie-
»pożyteczne, popadły w tak ciężki podatek, iż go długo opłacać nie
»zdolają.

»Zobaczmy to iasniey, wieś w Krakowskim, Sandomirskim, 10.
»Kmięciow mająca, warta sto tysięcy, lub więcej, wieś na Wołyniu
»100. chłopow mająca, warta tyleż, coż za proporcya podatku Komi-
»nowego? pierwsza płaci fl. 70. druga płaci fl. 700.; albo: wieś na Wo-
»łyniu za sto tysięcy, będzie o stu chłopach, w Podolu pułtorasta chło-
»pow, za sto tysięcy dostanie, coż za proporcya podatku? ale to mało.
»Zobaczmy między wsią a wsią, z sobą gahiczącymi różnicę, wieś ma-
»jąca chłopow trzydziestu, a gruntow dostatkiem, gdzie może dwor na
»zimę wysiać korcy 200. na wiosnę tylo drugie, płaci podatku fl. 210.
»wieś sąsiada iego mająca chłopow sto, ale gruntow tak mało, że nie wy-
»siewa Dwor, tylko sto korcy na zimę, tyle drugie na wiosnę, a płaci
»podatku fl. 700. coż za sprawiedliwość?

»Podźmy znowu do różnicy, między gruntem a gruntem, z ie-
»dnego wyda ziarno siedm, ośm ziarn pożytku, z innego trzy, cztery,
»a przecięż lud, rowny musi opłacać podatek, coż za sprawiedli-
»wość?

Ll 2

»Podź-

»Podźmy do handlu, do łatwości spieniężenia, Województwa Wielkopolskie y Małopolskie, portow bliskie, wszystko, co się urodzi, spieniężyć mogą, Województwa Wołyńskie y Podolskie, pożytek najwyższy z roli mające, dalekie od portow, konsumpcyi u siebie niemające, a w dziesięcioprocentem podatkiem przeładowane.

»Podźmy znowu do drugiej Kłasy, w której są, reszta Wołyńskiego Województwa, z Polessiem, Województwo Łęczyckie, Województwo Brzeskie-Kuiawskie, Województwo Kłiowskie, Bracławskie, Województwo Rawskie, część Sieradzkiego, część Podlaskiego, część Ruskiego, to jest: Ziemia Chełmska, Powiat Krasnostawski &c. wszystkie po Złoty 5.

»Tu znowu zastanowić się należy; nad wielką jednych od drugich Województw różnicą, y podobną pierwszemu robić proporcję, a ztąd miarkować, czy iestże ten rodzaj podatku, pewny y sprawiedliwy?

»Miałem wszystko, nad opowiedzeniem stanu Województwa mego Kłiowskiego, cokolwiek zastanowić się muszę.

»Województwo to będąc pogranicznym, nie iest nigdy swojey pewnej sytuacji, stan jego często się odmienia, Poddanstwa *fluxus*, *refluxus*, żywiąc dwie Armie Wojska Rossyjskiego dowożąc furażę do Benderu, do Jass, opłacając powielokrotnie Furaż, z majątku wyniszczone, powietrze, y bunt gminu pospolitego, więcej sta tysięcy ludu wygubiły, a przymusiwszy mieszkańców do unoszenia życia, wszystkie ich majątki pochłonięły.

»Tak okropna tego Województwa sytuacja, przeraża pewnie człowieka Waszey Krolewskiej Mci serce, ale czyliż to pierwszy ten, tak srogi cios padł na to Województwo? nie masz tam ziemi kawałka, która by z krwią Obywatelów na współ zmieszana nie była, nie masz wsi, nie masz pola, na którymby liczne mogiły, widoku przejeżdżających nie zastraszały, wszystko to dowodzi, iak to Województwo podległe iest upadkowi y ruinie.

»Napełniło się one teraz tłumem ludu, y taką osiadłość zastał podatek Podymnego, ale czyliż osiadłość ta pewna, y trwała? granice nie zamknięte, swobody y wolności na Wołoszczyźnie, tu zaś ciężar nałożonego nowego podatku, kray tamten pustym prędko uczynić potrafił, a Sąsiedzkie Państwa poddaństwem napełnił.

»Te to są skutki arbitralnego podatku układania, nie mieliśmy Posłow, zdało się stanowiącym ten podatek, że sobie uczynili ulgę, przez ten na nieprzytomnych narzut, ale nie wyobrazili sobie przyszłości, a ta iest nieuchybna, że podatek ten, będąc przeważającym moźnością y siłą Województwa Kłiowskiego przyspieszy mu upadek, lecz gdy ten podatek dla upadku Województwa Kłiowskiego, tam swego pozbawiony będzie funduszu, musi się znowu wrocić na pozostałe w stanie lepszym Województwa, y powiększy im ciężar; czyliż więc nie lepiej, takie podatki upatrywać rodzaje? któreby nie będąc nad siłę y moźność Obywatelów, były zawsze pewne, a dotykając równie w proporcji dochodów każdego, były sprawiedliwe.

»Podźmy do podatku Czopowego, y Szeleżnego, y w tym Przeshiretne Województwa seymujące na Seymie przeszłym złożyły ciężar na Województwa Ruskie, po 18. groszy od garca gorzałki postanowiły, a tam garniec gorzałki po zł. 1., to więcej iak czwarta część idzie na podatek; czy iestże to proporcja z piwem? od którego dubeltowego garca groszy 2. więc dziesiąty grosz prawie tylko od piwa na podatek przychodzi?

»Lecz y w tym podatku uważmy, czy iest sprawiedliwość? Podatek ten, kto opłaca? nie ten, co z propinacyi zyskuje, ale ten, co potrzeba przymuszony, kupować musi; izaliż nie iest sprawiedliwie? aby zyskujący, coś do Skarbu od zysku swego importował?

»Nie-

»Nie masz moim zdaniem pewniejszego y sprawiedliwszego Podatku między wszystkimi, iakie od wiekow były, y dziś są w naszym Narodzie podatkow rodzajami, nad podatek kwarty z intrat Dobr Krolewskich postanowiony.

»Pewność tego podatku pokazuje się z doświadczenia; wszystkie podatkow rodzaje, które były, ustały, odmieniły się, albo dla ciężkości, albo dla niesprawiedliwości.

»Podatek Kwarty ustanowiony w Roku 1562. już wiek trzeci, iak się utrzymuje.

»Sprawiedliwość tego podatku, zachowany w ustanowieniu jego postępek, pokazuje, że nie arbitralnie narzucony, ale za poprzedzającymi Lustracyami, że z intrat postanowiony; dotykał każdego Starostę, każdego Dzierżawcę, zarówno, w proporcji intrat y dochodów jego; że wyprowadzane intraty, były z przyzwoitemi, na użytek gruntu, na obszerność granic, na łatwość, lub trudność spieniężenia, względami.

»Taki podatkowania rodzaj, y pewny, y sprawiedliwy będzie; pewny, bo na dochodach, y zyskach każdego Obywatela swoy fundusz mieć będzie.

»Sprawiedliwy, bo go każdy w proporcji intrat, y dochodów swoich opłacać będzie.

»Kto ma więcej intraty, da więcej do Skarbu na podatek, bo też on więcej winien Oyczyźnie swojey, bo też od niej więcej potrzebuie bezpieczeństwa, bo ią bezpieczeństwo dla moźniejszego więcej kosztować będzie. Ten rodzaj podatku, gdyby był przyjęty: o rozporządzeniu płacenia onego, iaką częścią z Ziemskich, a iaką z Duchownych Dobr, oraz iakim sposobem w niedostatku pieniędzy opłacany bydzby powinien, o skutecznych pomysłilibyśmy szrodkach.

»Naostatek nie zasadam ias się na moim zdaniu, może kto łatwiejszy y pewniejszy podatkowania rodzaj wymyśli; przeto, tak w try matoryi, iako y w drugiej, która spodziewam się, że niebawnie nastąpi względem rezolucyi na Kommissye, upraszam W. K. Mci Pana Mego Miłościwego, aby Prowincjonalne Sessye, złożone bydz mogły, są to te dwie materye, najwyższej, y powszechności, y szczegulności interessujące, a przez naradzanie się na Sessjach Prowincjonalnych, możemy choć w tych przynajmniej, ułagodzić okropną, bo może czarnymi farbami, przed pozostałą w domach Bracią naszą, odmalowaną, czynności terażniejszych postać.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny iako Obywatel Województwa Kłiowskiego popierając zdanie Jmci Pana Bukara Pośła Kłiowskiego przełożył: iż Czopowe daleko więcej będzie importowało do Skarbu, gdy Lustracye na ten koniec wyznaczone będą, które, ażeby oraz y do podatku Podymnego wyznaczone były, dopraszał się, a nim podług nowych Lustracyi Podatek Podymnego płacony do Skarbu będzie, ażeby obwarować iż poddani o których iako zbiegłych są między Obywatelami pretensye y Sprawy, zostawali na miejscach, w których się aktualnie znajdują aż do nowej Lustracyi, y to objaśnił takowym przykładem: że Obywatel mający sto chłopów osiadłości z których połowa znajduje się zbiegłych, gdyby oddana była przed nową Lustracyą własnemu ich dziedzicowi mającemu dziś osiadłości tylko pięćdziesiąt chłopów, a zyskującemu drugie pięćdziesiąt, pierwszy tracący pięćdziesiąt osiadłości opłacałby całe sto, drugi zyskujący wroczone pięćdziesiąt y mający sto, nieopłacałby tylko pięćdziesiąt, coby było z oczywistym iedney Strony porzywudzeniem.

Jmć Pan Łopuski Pośel Drohicki miał mowę następującą:

Mm

»Zaufa-

»Zaufani zupełnie w Oycowskiej W. K. Mci Pana Mego Miłościwego Dobra Publicznego staranności, pozostałych współ-Braci Naszych w domach ubezpieczamy, że Krol y Oyciec dobrotliwy wgląda w potrzeby y proźby Poddanych swoich, y suppliki do Tronu zanesione łaskawie przyjmie, czas następuje Elekcy *Confilii Permanentis* Mężow, czas nieodwłoczny oznaczenia tymże Pensyi, *in summa* sześćkroć sto tysięcy Złotych Polskich wynoszącej.

»Lud ubogi, lud zniszczony, obciążony Podatkami, do Waszey Krolewskiej Mci pokorne zanosi proźby, aby od tych ciężarów uwolnieni byli.

»Alboś powroci Bog dawne czasy, kiedy wybrane Osoby przy Krolu dla Oycyzny bez pensyow Funkcy zaszczytali, a dopomoże y teraz wybrać do tej naywyższej Rady takich Obywatelow, że przy łaskawym Krolu, tym sposobem sprawować ten urząd będą, albo mnieyszą się kontentować.

»Niech to moje namienienie nikomu przykrości nieczyni, co jeszcze z przepisu Instrukcy moicy mowić będę Nayiaśnieyszy Krolu, w przyszłe czasy gdy zdawać się będzie Maiestatowi W. K. Mci y Stanom Rzeczypospolitey, niezatrudniając Seymu Elekcyą Osob *Confilii Permanentis*, y czasu drogiego dla potrzebniejszych materyi niewycieńczając, Prawa wiadomością zaszczytzeni Mężowie, aby po Woiewodztwach obrani byli, tak do tej naywyższej Rady, jako y Kommissyi Skarbowey, z mieysca mego dopraszam się.

»Ktoż naylepiey wiedzieć może żądanie, y wyremontować, iak Obywatel Obywatela, kto krzywdę opowiedzieć dostateczniy? iak sąsiad sąsiada, do kogo przystęp y konfidencya, iako nie do znaiomego?

»Pomoże Bog, że będzie miało każde Woiewodztwo takiego przywiązanego do Krola, y Oycyzny Męża, że bez pensyi takowy Urząd posiadać będzie, a przez to ulżenie Podatkow dla ludzi ubogich nastąpi, a Fundusz dla nieuchronnych expens pomnoży się.

»Nie iesteśmy Nayiaśnieyszy Panie w stanie opłacania uciemiężliwych podatkow, w kraju pieniędzy skąpo, choć Bog oparrzy chlebem, sprzedać go niemamy sposobu, Gdańska Defluitacya, która czasem Obywatelow pieniędzmi wspomagała, teraz porachowawszy expens Komor Polskiej, a osobiwie Pruskiej, statek y dla ludzi; day Boże nie połowę stracić, co więcey Nayiaśnieyszy Panie że y ludzi od statkow gwałtownie zabierają ludzie Pruscy.

»Czopowego y Szeleżnego co przedtym przynajmniey dla pogorzelca, albo upadłego Obywatela Woiewodztwo dysponowało, niemamy. Sol suchedniowa upadła, kupować musimy drogo, y ostatni grosz oddać, bo się bez niey obeysć niemożemy. Arędy po karczmach przez upadek ludzi zniszczały. Krotko mowić Nayiaśnieyszy Panie, że podatki wypłacać trzeba bo exekucya surowa, groźna, papier stęplowany kupować, y inne rzeczy sowicie opłacać, w generalności mowiąc, że do podatkowania sposoby prawie wszystkie przez Delegacyą uskutkowane, a do opłacania y dobrego się mienia Obywatela, żadnych niemamy y nie-myślemy sposobow.

»Tabellami *ad deliberandum* podanemi okazana proweniencya *in esse*, y do porownania expensy należytość Nayiaśnieyszemu Krolowi; mowić o wszystko *distinctim*, czasu nie mało potrzeba, dosyć Krolowi łaskawemu rozumem y sprawiedliwością uzbroionemu namienić, ażeby pensye dożywotnie *et pro tempore* naznaczone ze wszystkim zniesione były, sprawiedliwość tak każe, bo są daremne, y lud ubogi prosi.

»Osoby na Jurydykcyach będące sprawiedliwej potrzebują pamięci, kiedy jednak pozostają ta cząstka Polski oczywiście nie sposobna do wypłacania takowych ciężarów, aby od pensyow sobie wyznaczonych odstą-

»odstąpili, dopraszamy się. Wszakże przedtym Nayiaśnieyszy Panie Jm: rzydykcy bez pensyow były, a sprawiedliwość administrowana.

»Woysku płaca być powinna punktualna, bo *deferuita merces* potrzebuie nadgrody, Regulamen tylko aby ułożony iak naydoskonalecy osob Officerskich y płacy być mogł, rzecz bardzo potrzebna.

»Pozwol przytym Nayiaśnieyszy Panie, że w tym mieyscu naypokornieysze do Tronu W. K. Mci Pana mego y Stanow Rzeczypospolitey od Ziemi naszej wyrażamy Suppliki.

»Konstytucyą 1775. Ziemie Mielnicka y Bielska ubezpieczone płacenia Podymnego po pięć Złotych Polskich od dymu, Ziemia Drohicka w podleyszym moge mowić daleko położeniu będąca, po siedm Złotych Polskich od dymu ma oznaczony płacenia podatek, Nayiaśnieyszy Panie y Stany Rzeczypospolitey, niewiem zkad Prześwietna Delegacya miała wiadomość o lepszości tej Ziemi, do ktorey gdyby na ten koniec Kommissya wypadła: okazałby się Stan tej Ziemi między Mielnicką y Bielską naymizernieyszy, są dawne Nayiaśnieyszy Panie Prawa y Konstytucye 1654. y insze o kockwacy Poborow Ziemi Drohickiej, w czym nietylko kockwacya nastąpiła z innemi Ziemiami płacenia Poborow, ale 1670. prenumeratę płaconą fl. 200. kazała Rzeczypospolita wrocić, zachodzi y ta Nayiaśnieyszy Panie y Stany Rzeczypospolitey krzywda niemająca, na którą Lud ubogi ięczy, my do Tronu Twego Nayiaśnieyszy Krolu y Stanow Rzeczypospolitey proźby nasze rzucamy, abyśmy przynajmniey współ z sąsiadami naszymi porownani byli.

»Co do Projektu podanego *ad deliberandum*, Nayiaśnieyszy Panie, punkt, aby do Departamentu Memoryały podawane były, obawiam się, ażeby nieuczynił *confusionem Jurisdictionum*. Każe Trybunał, Ziemstwo albo Grod należytość winnemu oddać, z niedostatku albo przywiązania dopięć Memoryałem swoim, bądź niesprawiedliwym tylko kolorem niby sprawiedliwości ukoloryzowanym, poda Prześwietney Radzie, na iustyfikacyą, ktorego druga Strona albo Officyalista nuż o sto mil ięchać musi, niech dowiedzie niesprawiedliwość Memoryałow, ale zatamowanie Processu, expens podroźna y w Warszawie siedząc, omieszkanie innych interessow, kto nadgradzać będzie? decyduy Nayiaśnieyszy Panie, zdawałoby mi się, żeby wszystkie Jurydykcy Sądowe od takowych Memoryałow uwolnione były.

Nayiaśnieyszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koron. solwował Seffyą na dzień iutrzyszny na godzinę 11.

SESSYA XVIII.

D N I A 20. W R Z E S N I A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagaiwszy w te słowa:

»Słyszales W. K. Mość na dniu wczorayszym w głosach zacnych Posłow, żałosne echo oblatujące się w Państwach Rzeczypospolitey, widziałes w nich obraz wyrtyty nieszczęśliwości Narodu naszego, wiemy Miłościwy Panie iak przenika myśl y serce Twoje, bo życzysz widzieć go nayszczęśliwszym, y inakszej drogi nie bierzesz, tylko tę, abyś sam w nim był uszczęśliwiony. Alboż nieusiłujesz, abyś go wyrwał z okropnych upadkow? widzisz też W. K. Mość Pan nasz Miłościwy, iak jest na zawołanie iego powolny, y tym dowodzi, iakie ma w dobrym Panu y roztropnym Krolu zaufanie. Znaią to Przechacne Stany, iaka jest nieuchronna potrzeba publicznych wydatkow do utrzymania Rządow y płacy Woyska; ale też y doznaią, iaka jest okropna sytuacya stanu kraju. Czują obowiązki włożone na siebie przez Instrukcy Woiewodztw

Mm z

»swoich,

»swoich, że do większych y dalszych pociągnąć się nie mogą podatków,
 »a wszakże Nayaśnieszzy Krolu, na uleczenie troskliwych Obywatelów
 »wynaleść się mogą sposoby, że y Rolnik obciążony nie zostanie, Mia-
 »sta ubogie, dopieroż stan Szlachecki, kiedy osoby do Rządów Cywil-
 »nych przybrane, y te które dawnemi Przywilejami zaszczycone, y te kto-
 »re od Prześwientnych Stanów jeszcze wybrane będą, uczynią iaką z sie-
 »bie ofiarę, y mniejszą kontentować się z Urzędów swoich retribucyą.
 »Dafes Nayaśnieszzy Miłościwy Panie wielki przykład z siebie, który
 »pewnie każdego cnotliwego zachęci Obywatela do usług Oyczyzny, wię-
 »cey przez miłość y wdzięczność dla niej, niżeli dla znaczney choć zna-
 »komitych prac odpłaty.

»Jakie tedy dalsze będą w tej Świątnicy obrady? czekamy woli
 »W. K. Mci y Prześwientnych Skonfederowanych Stanów.

Jchmć Panowie Senatorowie y Połowie przymawiając się do
 różnych materyi, mieli mowy następujące:

Jmć Pan Otfinowski Sędzia Ziemi y Pośel Krakowski, mo-
 wił w te słowa:

»Wspaniałość, mądrość, sprawiedliwość y inne Krolewskie, a mię-
 »dzy Europejskimi Monarchami rzadkie Tron Twój otaczające cnoty,
 »tak są w Nayaśnieszzy Osobie Twojej okazałe, że gdy niosę Maiesta-
 »towi Twemu hołd y daninę wierne serca, te wysilone z własnego ży-
 »wienia przychodzi mi wynurzyć wyrazy; żyj Nayaśnieszzy Panie w nay-
 »doskonalszej zdrowia czerstwości długoletnie, panuy powierzonym z
 »naywyższej władzy Narodowi Twemu szczęśliwie, rozrządzay interessa
 »kraiove róstropnie, rozmnażay w sercach Twoiego Lądu wierność y
 »wdzięczność łagodnie; ażeby te Twoie Monarchiczne przymioty, które
 »iuz przeszłość upłynionego uznają, nad któremi się terażniejszość to-
 »czącego się czasu dziwi, przyszłość potomna w naypoźniejsze uwielbi-
 »ła wieki. A kiedy y teraz w tym zgromadzonym cnot Twoich gronie
 »część ich w wspaniałej racyzs okazywać klemencyi swojej, gdy nieu-
 »ważając na zabrane dochody, a mając na celu polepszenie stanu tyłu
 »kłęskami uciśnionego Lądu naznaczoney Prawem ostatniego Seymu milio-
 »nowey ustępuiesz pensyi, składam imieniem Woiewodztwa mego nay-
 »głębsze u Tronu Twego podziękowanie, nie wątpię bynajmniey, że
 »wszystkie Departamenta troskliwym Twoim o dobro powszechnie zachę-
 »cone przykładem, tak w zasłużonych, iako dożywotnich, y innych wszel-
 »kiego gatunku choinie od Rzeczypospolitey rozsławianych expensach
 »umiarkować się pozwolą, których wyliczeniem nierozszerzam dla zabra-
 »nia drogiego czasu mowienia mego, stosując się do zdań dnia wczor-
 »ayszego iuz iasnie wyłuszczonych.

»Gdy mię zaś przepis Instrukcyi moiej obowiązue, zdało mi się
 »w tym czasie przełożyć Nayaśnieszszemu Panu, y Prześwientnym Skonfe-
 »derowanym Stanom, ażeby Garnizon Zamku Krakowskiego Konstytucyą
 »Roku 1736. folio 663. tytuło kleynoty Rzeczypospolitey, ubeśpieczony,
 »a przed niedawnym kraiu zamieszczeniem upadły, na straż tychże kleyno-
 »tow, y obrony fortecy Zamkowej naznaczony, do dawney swojej isto-
 »ty był przywrocony, a według przepisu teyże Konstytucyi J. W. Jmci
 »Panu Generałowi Małopolskiemu Staroście Krakowskiemu, y jego następ-
 »pcom w komendę był oddany, z tym iednak ostrzeżeniem, ażeby ten
 »Garnizon iako płacę swoją z dochodów Rzeczypospolitey mający, assy-
 »stencyą swoją, nietylko Sądy Grodzkie, iak dawniey był zwyczaj, ale y
 »Ziemijskie w Zamku swoją Jurysdykcyą sprawując, zaszczycał.

»Dług Jmć Pana Dembińskiego Starosty Wafckiego kolegi mego,
 »zaciągnięty od lat kilkudziesiąt na gwałtowne potrzeby Woiewodztwa
 »Krakowskiego, na ten czas Rewolucyą Szwedzką srodze uciśnionego, od
 »Dziada iego Albrychta Dembińskiego Chorążego Krakowskiego, Summy
 »wynikającej ad quantum siedmiudziesiąt y sześciu Tysięcy, siedmiuset
 »dziewięćdziesiąt y siedm Złotych Polskich wyrachowany, nayprzód wielu
 »uchwa-

»uchwałami Seymików mego do uspokojenia swego ube-
 »śpieczony, a po tym na ostatnim Seymie 1775. usprawiedliwiony, y
 »do zapłacenia z dochodów Czopowego Krakowskiego, tytuło Kommissya,
 »folio 44. obwarowany, gdy dotąd swojej nie zyskuje satysfakcyi; Więć
 »ażeby mógł znaleźć u W. K. Mci Pana mego Miłościwego y Skonfedero-
 »wanych Rzeczypospolitey Stanów osobiwie swojego wypłacenia względy,
 »iako naypokorniey dopraszam się.

»Na głos Jmci Pana Kłiowskiego przeciwko Woiewodztwu memu
 »y innym w pierwszej satysfakcyi podatku podymnego położonym dnia
 »wczorayszego bliący, gdybym się w skromnym zachował milczeniu zdał-
 »bym się utwierdzać iego zdanie, y podawać unieramianie lepszy do wię-
 »kszego podatkowania Woiewodztwa mego sytuacji, ale przymsuszony ie-
 »stem wynurzyć wewnętrzne uczucia, które tamten kray y mnie samego
 »nieznośnie ucisnęły. Miał to Woiewodztwo in corpore sui cztery for-
 »tece, pięty Zamek Krakowski, w których Konfederaci Barscy byli zam-
 »knieni, y do których oblężenia rozlicznego gatunku ściągali się Woy-
 »ska; iakież dla tej licznosci zbroynego ludu trzeba było dostawiać fur-
 »żę? iakie także dla oblężonych? Mimo tych iakie w Summach gotowych
 »wyliczać podatki, które po kilkokrotnie w różnym rodzaju corocznie wy-
 »mano? Inwentarze, woły niektóre zimitrężono, niektóre na rzeź wybrano.
 »Sprężaie konne zniszczono, zgola cokolwiek orężny żołnierz naysuro-
 »wszego mógł wymyślić dokazywano; na reszcie po zgasley Konfederacyi
 »gdy Woyska Austriackie na początkach ostatniego Seymu w kray wkroczy-
 »ły, przez dziewięć Miesięcy tamże zamieszkawszy, przy ostrych exeku-
 »cyach w wszelkich produktach kraiowych y Summach pieniężnych milio-
 »nowe szkody poczyniono. Nie dosyć na tym, toż Woiewodztwo wielu
 »Duchownymi wyderkafami y corocznym od nich czynszow płaceniem
 »obciążone, że ledwie połowa, lub czwarta część wolney Possessorowi
 »dostaie się intraty, stęka pod takimi ciężarami, a przecież uchwało-
 »nym zadosyć czyni podatkom. Niech sobie Jmć Pan Kłiowski raczy
 »przypomnieć, że od Roku 1717. y gdy wszystkie Woiewodztwa Wiel-
 »kopolskie, y niektóre Małopolskie mając wzgląd na zniszczenie Ruskich
 »przez najazdy Tatarskie, podatek pogłownego tylko na dwie lecie przy-
 »jęły, do Roku 1775. tenże podatek płaciły; gdy też Woiewodztwa o
 »porównanie ich za dawniejszego panowania z Ruskimi prosily, do spra-
 »wiedliwej niechciały przystąpić koekwacyi, nad czym się Seymy wolne
 »pękały; iak Woyska u nas swoy żołd biorące, broniąc całości fortun
 »y utrzymując wewnętrzną spokojność od swywoli Haydamackiey w
 »tamteyszych Woiewodztwach; tenże żołd z niemają naszą szkodą tra-
 »wily. Teraz gdy przyszedł czas porównania się z nami w podatkowa-
 »niu, Woiewodztwo Kłiowskie, w pierwszych dopiero początkach czuie
 »iako weś uciążenia, narzeka y o folę prosi. Jesteśmy pod iednym Rzą-
 »dem y panowaniem Ziemi, równemi zaszczytami Prawami y prero-
 »gatywami, równie bez zazdrości na ofiarę Oyczyzny nieśmy ciężary,
 »niech nam miło będzie dzielić z sobą skutki pomyślności, czyli przeci-
 »wności. Woiewodztwo Kłiowskie jest to kray zaludniony poddaństwem,
 »zawsze nawet z naszych krajow tam przybywającym, nasz kray w lu-
 »dzi szczupły, których ubogą zastępując sytuacyą, własnym groszem
 »wfożone na nich podatki opłacać musimy. Woiewodztwo Kłiowskie
 »ma ziemię mlekiem y miodem płynącą, z którego źródła y do nas
 »tamteysze produkta wypływają, a my ie drogo kupujemy; lubo ieszcze
 »do znoszenia tych ciężarow nieprzyzwyczajone, ale ie dzwigać y nay-
 »dostateczniey im wystarczyć potrafi.

J. O. Xiążę Radziwiłł Podkomorzy Lit. Pośel Nowogrodzki,
 mowił o pokrzywdzeniu Starzeństwa Generałow dawnych przez wy-
 nalezione tytuły Generałow amployowanych na koszt Rzeczypospoli-
 tey użalając się, zamowił sobie przymowienie się do tego przy usta-
 nowieniu Regulaminu Woysk.

»Znam Miłościwy Panie (rzekł) że sprawiedliwość ma pierwszość
»w umyśle Twoim Pańskim, a ztąd wnoszę, że zasłużonych Generałów
»miejsca nieponiżone ale podwyższone będą, y z nieupośledzoną utrzy-
»mają się gażą, nie biorąc mniej od nowych ampoliowanych Genera-
»łów, których utrzymania Rzeczpospolita żadney nie znajdzie potrzeby,
»gdy dawnych zapewni w właściwych Generałów Leytnantów służbie.
»Znajdziesz Miłościwy Panie w nich nieposzlakowaną wierność, a is-
»kończę głos mój, z głosem Ludu do Nabuchodonozora mowionym:
»Sint omnia Nostra sub lege tua, nos etiam Es Filii Nostrum servi tui
»sumus.

Jmć Pan Ostrowski Podsekretarz y Poseł Łęczycki, mówił w te
słowa:

»Od powinney Maiestatowi zaczynam rekognicyi, gdy W. K. Mć
»Panu najlaskawszemu, a Oycu Ojczyzny, tak za powództwem naj-
»pierwszego punktu dancy mi od Woiewodztwa Instrukcyi, iako z kom-
»pulsu w szczególności, wiernego odemnie poddaństwa, w pełney serca
»pokorze, najwyższych chęci y umysłu wyrazach, z upadnięciem u Tro-
»nu Pańskiego wyznać uszanowanie.

»Niosę od Woiewodztwa mego niezmiernie podziękowanie W. K.
»Mci Panu naszemu Miłościwemu, że z nayośliwszoy Oycowskiej sta-
»ranności, przez miłość Narodu Rządowi Jego powierzonego wszystkie-
»mi nawałnościami miotającą Rzeczpospolitą naszą od wicrutnego bro-
»niesz y zastępuiesz pogrążenia.

»Przyłączam y drugie podziękowanie imieniem Woiewodztwa me-
»go W. K. Mci Panu naszemu Miłościwemu, za oddanie pierwszego
»krzesła Woiewodztwa naszego Łęczyckiego dzisiejszemu J. W. Woiewo-
»dzie, z zupełnym ukontentowaniem wszystkich współ-Obywatelów mo-
»ich, gdy sprawiedliwą widzą zasług jego nadgodę, y że tego na czele
»pierwszeństwa u siebie mają, którego dawno ukochawszy, znajdując w
»nim wzajemną ku sobie miłość, y w każdym razie pomoc, a nade-
»wszystko, że mają na tym wysokim y pierwszym stopniu ze krwi
»swoiey godnego Senatora, a razem współ-Ziemianina, y znacznego
»Obywatela.

»Nie można temu sprzeczać, że każdego Państwa y Królestwa są
»twierdzą, ludność kraju, Skarb dostateczny, y Woysko okazałe.

»Lecz y to prawda, że Rząd, y Cywilne rozporządzenie tak się
»miarkować powinny, aby wszelką zachowały proporcją tego wszystkie-
»go, mając *pro primo* obiętość możność Obywatela narodowego.

»Obywatel zawzięty w dobre mienie, w potrzebie snadno da po-
»datek, gdy ma z czego, da mowię y z ochotą, aby majątek jego miał
»bezpieczność y zasłonę. Wkładać zaś na Obywatela zmizerowanego
»daniny, iest to: domizerować go w reszcie y zatracać fundusz chwale-
»bnego rządu y obrony kraju.

»Powszechna to bowiem, iest każdej Ekonomii względność zubo-
»żonemu zależeć, y środki ku polepszeniu kondycyi jego obmyślać. Prze-
»ciwną zaś rzeczą niedbać na to, y chcieć mieć nędznego Obywatela,
»a wszakże? iakowy Obywatel, takowe w Rządach Państwo, taka moc
»y potęga jego, zgola mówiąc, na dobrze się mającym Obywatelu zawi-
»sła szczęśliwość Narodu, chwalebny rząd, konsyderacya y apprehensya
»u postronnych. Przeciwnie zaś małowartość y upodlenie.

»Stan nasz dzisiejszy, któż nie zna y nie widzi? że iest mizer-
»ny, nierozpościeram przyczyn, bo ie wszyscy znamy. Polepszenie jego
»szczególnie zależy na dobrym rozporządzeniu ku podniesieniu się Oby-
»watela z ubóstwa, a nie wkładaniu ieszcze na niego podatków.

»Przeszło-Seymowe ustawy podatków, że Obywatele mają za uciąż-
»liwe, wszak się dało już słyszeć w tej Izbie. Co y ia sam powta-
»rzam mając w Instrukcyi nietylko na nowe niepozwalac, lecz y o znie-
»sienie papieru stęplowanego dopraszać się y sprawiedliwie, aby ten dalek
»Obywa-

»Obywatelów wyłączony był (co się tyczy prawności samey) więcey mamy
»ubogich Obywateli, niż majątniejszych, ten idąc do Prawa, idzie y pie-
»szko, ledwo ma ku swoiey mizerney sufficyencyi, niestacie go na Pra-
»wo, na Kancellaryę, na Patrona, częstokroć z miłosierdzia pomoc mu y
»usłużyć potrzeba, a nie żeby Papier każdy opłacał.

»Co do drugiego gatunku podatku dymowego, daię się słyszeć
»głosy, iż nie ma dosyć sprawiedliwości rowney dla wszystkich, moim
»zdaniem, a różnych doświadczeniem znamy to, iż każdy rodzaj y wy-
»nalazek podatków nigdy nie potrafi wszystkim dogodzić, przemieniac zaś
»gatunki tych, iest bezustanną czynić Obywatelom niespokojność, ubo-
»giemu Skarbowi przyczyniac expensy, a nadewszystko pomnażać milio-
»nowych przysięg, albo tych nieliczność odbyła się przy podymnym? a
»może się y w wielu Bogu krzywda zrobiła.

»Krolu Najjaśniejszy na wczorayszej Sessyi dały się W. K. Mci
»Panu Naszemu Miłościwemu słyszeć wielorakie głosy ze wszystkich Pro-
»wincyi Narodu ubóstwo y nędzę Obywateli w tym czasie wyświadcza-
»jące, a przy tych wypraszanie się od nowego podatkowania. Taż sama
»reprezentacya y prośba do litościwego W. K. Mci Serca zachodzi y od
»Woiewodztwa mego, a iako wiadome nam wszystkich Woiewodztw In-
»strukcyę (przez znoszenie się z sobą) tak wszyscy iednym tonem (gdy
»zapytani zostaniemy) powiemy, y proźby nasze u Tronu Pańskiego
»złożemy.

»Gdyśmy zaś nie poto przybyli od Woiewodztw naszych, aby się
»tylko wypruszać mieli od podatków, lecz y do zaradzenia o potrzebach
»Publicznych Ojczyzny naszej; Znamy już dochody krajowe, y impor-
»tacye do Skarbu, iż nie są dostarczające szczeremu rozporządzeniu Sey-
»mu przeszłego, niemasz środków inszych (gdy zubożonego kraju
»przybytku podatku być nie może) iak te, żeby stanowi Cywilnemu
»zmniejszone zostały dochody y ten wumiarkowany (na mnieyszą)
»gdzie można znajdował się liczbę, a każdy wypersadowanym zosta-
»nie, iż Rzeczpospolita w jakim znajduje się spanoszeniu, takim konten-
»tuie, a drugich od usług sobie odprasza, gdy niedostatek Skarbu pozna-
»nie, ile gdy y W. K. Mć Pan nasz Miłościwy bez względu na potrzeby
»dostojenstwa swego z nieograniczoney dobroci y łaski ku Narodowi swe-
»mu odpuszczasz milion dochodu swego, za co pokorne u Tronu Waszey
»Krolewskiej Mci wyznajemy dzięki.

»Za tak gorliwym przykładem Pańskim, rozumiem że y Jchmość
»gratyfikacyami y indemnizacyami przeszło-Seymowemi zaszczytzeni
»ustąpią z Tabelli expens Rzeczypospolitey, gdy nie może być do-
»chodu.

»A gdy w tych sposobach umiarkowane zostaną Cywilne expensa,
»Rzeczpospolita oswobodzi się z dfugu przez przeproszenie Jchmościow
»gracyalistów, przyznawszy tylko tym gdzie słusność y sprawiedliwość
»wyciąga. Zostanie się większy fundusz na Woysko; Na Woysko mo-
»wię koniecznie potrzebne, lecz dokładam podług możności Obywate-
»łów y dochodu Skarbu, z ustanowionych dawniey podatków, utrzy-
»mywać się w dawnym regulaminie mające, a za wynalazkiem teraz
»bez nakładu na dobra Ziemskie sposobow do powiększenia się tego
»przynajmniey do dawnego komputu w proporcji y w zrastaniu do-
»chodów.

J. O. Xiążę Jmć Kaictan Czetwertyński Poseł Wołyński mo-
wił w te słowa:

»Naypierwszą sądzę być powinnością każdego wolnego Narodu
»Obywatela to dopełniać, co cnota, sumnienie, y Prawo onemu roz-
»kazuje.

»Chciałem ia Najjaśniejszy Krolu Panie Mój Miłościwy czekać
»w milczeniu przyzwoitego czasu, w którym żądania Woiewodztwa me-
»go włożone na mnie przez obowiązki Instrukcyi, W. K. Mci Panu Me-
»mu

»mu Miłościwemu y Prześwietnym Skonfederowanym Stanom, przełożyć nieomieszkalbym.

»Ale podana Tabella przez godnego Senatora Xięcia Jmci Bisku-pa Wileńskiego, okazująca powiększenie podatków, jest mi powodem do otwarcia pierwszy raz ust moich.

»Składam więc Nayiaśniejszy Krolu Panie Moy Miłościwy nay-żywsze u Tronu Waszey Krolewskiej Mci podziękowania imieniem Woiewodztwa Wołyńskiego za Oycowską jego około uszczęśliwienia Narodu staranność.

»Bierzemy miarę nadziei polepszenia naszego z wielkości przymio-tów twoich Nayiaśniejszy Krolu, mając za mocny fundament wspania-łość duszy jego; przy tym powszechnym całej Oyczyzny zaufaniu są Woiewodztwa mego życzenia, aby naywyższa Wszecmocność Rządu Waszey Krolewskiej Mci Pana Meogo Miłościwego szczęśliwe y chwale-bne, dotąd y w późne lata ubłogosławić raczyła, abyś Nayiaśniejszy Krolu sławą dzieł, y władania Twego, najlepszych Krolów przewyż-szył czyny.

»Wszystkich krajów ktoregokolwiek rządu jest naywyższy wła-dzy stanowienie podatków, jest u nas materyą *statūs*, którą przedtym ie-dnostayna wola Stanów Rzeczypospolitey zwykła była decydować, a nie *Pluralitas Votorum*. Ale gdy się podobało W. K. Mci Panu Memu Mi-łościwemu dla uszczęśliwienia Narodu uformować związek Konfederacyi, będzie naszym obowiązkiem, abyśmy y w tym sposobie zaradzania Oy-cyźnie, dopełnili zlecenia pozostałych w domach Braci naszych przez Instrukcyje na nas włożone.

»Nie tylko licznych historyków wiadomości, ale y prawa wkaż-dym czasie na zgodnych y wolnych Seymach stanowione uczą nas, że bywały podatki dla nieuchronnych potrzeb Rzplitey układane, ale podług niożności y sposobności Woiewodztw.

»Widziemy y dziś nieodbitą potrzebę pomnożenia Woyska, jeżeli nie dla oparcia się mocnym Sąsiadom, to dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa.

»Nieumkniemy Nayiaśniejszy Krolu Panie Moy Miłościwy do-browolney z fortun naszych ofiary, na konieczny expens Cywilny, y proporejonalny żołąd dla Woyska, ale chcemy wiedzieć liczbę onego, y co do dawniey ustanowionego podatku dziś dodać ma-my?

»Między innemi równości przymiotami, y ten jest, aby ciężary Rzeczypospolitey równo wszyscy znosili mieszkańcy; co dało pocho-p Prześwietnym Woiewodztwom Wielkopolskim; w czasie przeszłego Seymu do pociągnięcia y nasze Woiewodztwa Ruskie do równego z nimi poda-tku, nie zastanowiwszy się nad tymże Rzeczpospolita, w naygwałto-wniejszych swoich potrzebach nigdy podatków na Woiewodztwa nie na-rzucała, y owszem dla potrzebney Woiewodztwom rezolucyi Seymiki wyznaczała. Jako to: w Roku 1578. *Volumine 2do fol. 98o*. gdy Woiewodztwa Krakowskie, Sandomirskie, y Sieradzkie uchwalonego zgodnie przez inne Woiewodztwa nie przyjęły poboru, miały naznaczone Seymi-ki, uniwersały tegoż Roku 1578. 1581. 1588. mocą Seymów uchwa-lone, od Podatków na wszystkie Woiewodztwa z kmiecich rol, wyjęły Wielkie Xięstwo Lit., Woiewodztwa Kłiowskie y Wołyńskie z przyczyny niemierzonych fanów, z włoki jedney zabierającej dwa dymy z fany jeden płacić rozkazały, a Ziemi Halickiey, y Woiewodztwu Podolskiemu za-czawszy od Lwowa nie z fanów ani z włok, ale od pługa po złotemu da-wać wyznaczyły, y w Cłach między Prowincjami Koronną y Litewską równość uczyniły.

»A gdy wyżey wyrażonemi Prawami iawnie się dowiodło, że różność podatków nie szkodziła potrzebney równości, y że tylko za-wezwoleniem Woiewodztw y Ziem przez Posłów uchwalone bywały po-datki;

»datki; więc na powiększenie onych jeżeliby jakie stanowić się miały, z obowiązkow Instrukcyi moiey pozwolić nie mogę.

»Nietayno każdemu, że na przeszłym Seymie Woiewodztwa Kłio-wskie, Wołyńskie, Podolskie, y Czerniechowskie nie miały swoich Po-słów, a tym samym nie miały swoich obrońców, dla tego zostały pocią-gnione do koekwacyi z Woiewodztwami Wielkopolskiemi.

»Ale że nie są w stanie wypłacenia y tego podatku, dość iawnie na dniu wczorayszym objaśnili Wielki Senator Xże Jmć Woiewoda Po-znański, y godny kolega Jmć Pan Kłiowski.

»Dały się także słyszeć wielu zacnych Kollegow głosy, okazujące czynności przeszley Delegacyi, że te z pokrzywdzeniem Praw Narodo-nych nastąpiły, y odjęciem Prerogatyw Twoich Nayiaśniejszy Krolu; nie chcę tedy, powtarzaniem onych zabierać czasu, ale to wyrażam co mi własne przeświadczenie mówić każe.

»Ta to jest nieszczęśliwa kondycya ludzi moc prawodawstwa ma-jących, iż ci zacni Mężowie, których *Publico* usługa nienawiści prywa-tnych podaje, w ustanowieniu Praw Narodowych wszystkim podobać się nie mogą, *nulla Lex omnibus commoda*.

»Znaydowali się na przeszłym Seymie cnota y miłością Oycyźny zaszczytenci Mężowie, z których wielu mamy honor y teraz tu mieć przytomnych, chcieli zapewne dobrze majątkiem Rzeczypospolitey roz-rządzić, więc na wszystkich wino padać nie powinna.

»Co się tycze pensyi dożywotnich, kapitałow darowanych, inde-mnizacyi, y ekspektatyw, śmieie spodziewać się możemy po wspania-łych umysłach tych zacnych Obywatelów, że chętnie odstąpią wszel-kich darowizn w czasie naynieszczęśliwszego Oycyźny upadku zyska-nych.

»Daleś Nayiaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy iawnie poznać, że nie znasz partykularnych korzyści, ktorehys dobru publicznemu nie poświęcał, w ustąpieniu miliona intraty roczney, a tym samym za-chęcałeś wszystkich korzystających z majątku Rzeczypospolitey do podo-bnego przykładu.

»Pokazał wzajemnie Narod nieomylną ufność, gdy naycel-niejszych swoich swobod y Prerogatyw w Tobie samym położył na-dzieję.

»Masz Wasza Krolewska Mość Panie Moy Miłościwy prawie co-dzienne dowody naypewniejszego przywiązania tego wolnego Narodu, gdy na miłe nam otwarcie ust twoich, nie daie się inne słyszeć echo w tej tu Świątyni Obrad naszych, tylko przywiązania Narodu do Kro-la swego.

Potwierdzamy nieodmiennie tę prawdę, bo idziemy śmiało za przewodnictwem W. K. Mci, a chęć nasze zdaie się uprzedzać nayzba-wienniejsze jego zamysły.

A gdy tak jest Nayiaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy, ratuy nas w ostatnim będących ucisku, niedozwalał, aby pod nakładem nowe-go podatku ięczał lud ubogi;

»Przybędzie serc przychylnych Maiestatowi Twemu, zaniesie-my uweselaiecy nowiny do wspoł-Braci naszych pozostałych w do-mach.

»Wszak Nayiaśniejszy Krolu Panie Moy Miłościwy, pierwszym jesteś Stanem, pierwszą Głową, Oycem Oycyźny własney, a gdy panujesz wolnemu Narodowi, zakładay szczęśliwość na jego powo-dzeniu.

Jmć Pan Kościakowski Poseł Wiłkomirski miał mowę nastę-pującą:

»Pierwszy głos Nayiaśniejszy Panie, ziednał mi łaskawe W. K. Mci Pana Meiego Miłościwego względy; drugi wypogodzone nieco za-chmurzył pono łaskawego Monarchy czło; trzeci iaki skutek weźmie?

Oo

»Bogu,

»Bogu, losowi, y cnotliwej zawsze Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego
 »Miłościwego poruczam go dobroci: to jednak rzecz pewna, Miłościwy
 »Krolu, iż chociaż byłem, y jestem czasem przeciwko iakiemu Projekto-
 »wi całym sobą, w tej atoli całości iedney niema cząstki, ktoraby nie-
 »życziwym, broń Boże! tchnęła ku Maiestatowi duchem, owszem ten-
 »bym moment miał za naykosztowniejszy dar od Tworcy moiego, kto-
 »regoby wolno mi było, za Wiarę, za Oycyznę, za dostojność da-
 »wniejszych Prerogatyw Krolewskich, krew wylać y życie poświęcić; po-
 »znaię to bowiem doskonale, że w ten czas nayszczęśliwszym będzie Na-
 »rod Polski, kiedy Krol trafi w myśl Narodu, a Narod w myśl swoie-
 »go Krola. Ale coż Nayiaśniejszy Panie! gdy oto y teraz nowym, a
 »to śmiertelnym razem Obywatelskie ściśnione serce po przeczytany on-
 »gi Projekcie do łaskawego znowu obraca się Tronu, żądając od niego
 »wsparcia y ratunku wszystkich Magistratur, na których zupełności y po-
 »wadze dobry porządek, uszczęśliwienie kraju, los pewny każdego Oby-
 »watela, y całość wolności naszej zawisły. Coż tu jest inszego, Nay-
 »iaśniejszy Krolu Panie Moy. Miłościwy, Przeświecne Skonfederowa-
 »ne Stany? iezli nie oczywiste zgwałcenie teyże wolności, a owey to
 »zrzenicy oka, którą gardłem y krwią własną Dziadowie y Oycowie nasi
 »strzegli pilnie, a dochowywali wiernie, odtąd już nie wolnemi Polaka-
 »mi, ale Rady Nieustającej podległemi nazwać się pono przyjdzie Oby-
 »watelami. Czasy się smutne wkrzeszają Panowania po dwakroć dwu-
 »nastu Woiewodow dla Polskiego naszego kraju wielce nieszczęśliwe. Te-
 »raz to Obywatel, a zwłaszcza z odleglejszey strony, pozna, że mu
 »ostatnią wydarto spokoynść, kiedy na każdy Memoryał siebie oskarża-
 »jący, z niemalym ażarzem zdrowia y majątku ustawicznie do Warsza-
 »wy latać będzie musiał, aby go Rada Nieustająca przeciwnika mieszka-
 »jącego koło niej, staraniem zabieżona, z ostatniego majątku niewyzuła.
 »Zegnajmy się z swobodami naszymi kochani Bracia! pozaonegdayszy
 »Projekt otwierał nam zgubę, a terazniejszy nas już ze wszystkim po-
 »chłania. Wieleby dostarczyło dowodów na każdy niemal punkt Proie-
 »ktu; ale coż nasienie rzucać, gdzie już inszym ziarnem obrośte wi-
 »dziemy rolę, w ucięku y utraeniu naszym, na samego tylko Ciebie,
 »Nayiaśniejszy Panie, obracamy oko, iezli więc Ty Miłościwy Krolu,
 »nie raczysz smutne pocieszyć Obywatelów sarca, ostatnia rozpacz nowe-
 »go, broń Boże! żeby niewzniecił znowu w kraju zamieszanie! daymy
 »to Krolu, że silnemi plecami wsparta Rada przeciwnie myślących wy-
 »nieszczy y wygubi Obywatelów, ale krew ich będzie na nich, y na Sy-
 »nach onych, a z samey dobroci składające się Waszey Krolewskiej Mci
 »serce, będzie mogło bez ciężkiego żalu na Szlacheckie po tylekroć obfi-
 »cie wylane czyste patrzeć zdroie? Cienie ich będą o pomstę wołać do
 »Boga, a niewinną posoką obłana ziemia zwyczajnych nie wyda, iako
 »iuz po części y doświadczamy, owocow. Płacz y zgrzytanie zębów nie-
 »szczęśliwe poprzedzą mory, a wolność Polska zagrzebiona stworzy osta-
 »tnią w kraju niewolę. Tam więc gdzie teraz musztrowne Wodzy wy-
 »prowadza szeregi, tam gdzie Sędzia sprawiedliwości zakłada Stolicę,
 »tam mówię, nieżycziwe igrzyć się będą odtąd poszepty. A prawnież
 »to w wolnym Narodzie tak głaskać iednych Obywatelów, żeby większa
 »część onych wcale zasmucona była? Nie ma mocy terazniejszy zwią-
 »zek Konfederacyi, istoty naypryncypalniejsze Rządow odmienić, kiedy
 »Jchmość Panowie Posłowie na Sejm, albo mają w Instrukcyach swoich
 »niedopuszczanie szerszey władzy Rady, albo iakem ongi slyszal, moc
 »dopraszania się o zupełne skassowanie oney, a bardzo mało jest takich,
 »coby mieli w Instrukcyach, iżby Rada w granicach swych rozszerzona
 »była. Położmy wszyscy Instrukcyę, a onych się pytaię, większość
 »zdań naszych Woiewodztw obaczemy przeciwko Radzie. Godziliście nam
 »na to pozwalać? na co pozostali w domach Bracia nasi sarkać y narze-
 »kać będą, niewiele mają członki mocy, gdzie są po części już pogru-
 »chotane:

»chotane: słowem wolno mnie za podmowionego y parcyalnego sądzić,
 »nie tylkobym Jchmościow Panow Ministrów krajowych, przy których
 »stronie, iako y przy żadney nie miałem byż nigdy honoru, lecz y ro-
 »dzonego odstąpiłbym w tej mierze Brata, gdzieby mi kazała święta
 »sprawiedliwość, przekonanie moje, y gdzieby głos nigdy niezaduszony
 »sumnienia moiego kazał mi mówić, y wołać bez przestanku: kochani
 »Bracia! niegubmy Oyczystey wolności, bośmy teyże Matki prawdziwi
 »Synowie, Y przeto z moiego miejsca na ten podany ongi Projekt za-
 »wczasu niepozwalam.

Jmć Pan Dobiecki Chorąży Chęciński Poseł Sandomirski,
 miał mowę takową:

»Strumienie pokazują y dowodzą obfitość źródeł, dochody daia
 »poznać żyźność albo zubożenie kraju, kto w Seymującey Rzeczypos-
 »politey, każdy podług stanu swego nie czuie potrzeby? kto nie stęknie
 »y nieprzyzna, że czas żelazny, bo nieużyty?

»Substancye bez intrat, handel bez pożytku, rolnicza praca bez
 »korzyści, plony niemają odbycia, uszczuplenie urodzajow niepodnosi
 »ceny, głodem życie tracić mający, okupić onego pożywieniem niemo-
 »że, drogo czy tanio, kupić za co niemający.

»Żywi Rolnika Dziedzic, z którego się panoszyć powinien, swo-
 »iego odstępuje czynszu, mało na tym, y w publicznym podatku zastę-
 »pić onego przymuszonym zostaje.

»Ten to sam był czas w przeszley Seymującey Rzeczypospoli-
 »tey, ale perspektywa zaćmiona była, że nie dała uyrzec dzisieyszego
 »ucisku.

»Dary y ofiary ustąpić były powinny, a nieuchronną expens po-
 »datkowania, okrągło miarkować należało, przy szczupłych kraju wy-
 »cieńczonego dochodach.

»Ale stało się to Nayiaśniejszy Panie w naszej Rzeczypospoli-
 »tey, na co się skarży Rzymska za Augusta Panowania, był czas nie-
 »szczęśliwy dla wspomnionego Państwa, kiedy nayzarliwsi swobod Oy-
 »czystych obrońcy częścią w boiach, częścią na wygnaniach poginęli;
 »reszta widząc, że się im iarżmo skwapliwiec przyięte dostatkami y do-
 »stojenstwem sownie płaciło, z bogaceni nowego sposobu obfowem, woleli
 »obecnych rzeczy spokojnie korzystać, niżeli z niebezpieczeństwem
 »utruty spodziewanych majątkow dawnych dopinać swobod.

»Y, któż nie przyzna, że czuli Obywatele postać wygnania na sie-
 »bie przyięli, gdy przemocy widokiem przed przeszłym Seymem przera-
 »żeni, obrad Woiewodzkich odstąpiwszy, zostawili los Oycyzny swo-
 »ney obojętnemu przypadkowi?

»Kto zaprze, że nowy sposób obfowu w samym podnoszeniu
 »Summ po Jezuitach Kościołom nawet Parafialnym *jin vim. administran-*
 »*dorum Sacramentorum* poświęconych y zapisanych dobrze, dwoiste zrzę-
 »dzał w iednym woluminie Prawa, raz aby zostały przy dobrach Summy
 »Kościelne, powtore te aby podnoszone były.

»Z podobnegoż źródła podobną osnową wypłynęło Prawo *de fu-*
 »*ribus Emphyteusos*, na czele Woluminu *plus offerentibus* obiecane; daley.

»Terminalitatem Statisticam niezachowawszy, obietnicy wyroku
 »Prawa nieuchyliwszy, bez rzucania losow *vestimenta Reipublice divi-*
 »*nsunt*.

»Z tych to samych skutkow wielkiego Patryotyzmu pensyi doży-
 »wotnich dwakroć dziewięćdziesiąt dziewięć Tysięcy rozsławionych.

»Kapitałow milion pięćkroć osmdziesiąt dziewięć Tysięcy, siedm-
 »set pięćdziesiąt Złotych Polskich darowanych.

»Do Indemnizacyi na milion siedmkroć sto Tysięcy, sto siedm-
 »dziesiąt cztery grosz ieden polski domieszczonych.

»Do publicznych intrat, na trzykroć sześćdziesiąt siedm Tysięcy,
 »sto sześć Zł. Polskich assygnowanych.

»Takowe ustawy niedałyż poznać narzutu na współ Braci podatkow aż do ugięcia się pod ciężarem?

»Przebog! żyć trzeba dla drugiego, kto chce żyć dla siebie, y nikt nie będzie szczęśliwym, gdy powszechnie gurować nieszczęśliwość będzie, w powszechności dobro pospolite utrzymować należy, powszechność bowiem szczególności wszęgo udziela dobra.

»Czuąc to Woiewództwo Sandomirskie, podało przeto sposób mowienia w tej mierze, y przepisem Instrukcyi kazało nam być woli swoiey tłumaczami, stawiając w posłuszeństwie, chcemy być posłusznymi, oraz ulgi y ciężarów srogich wynalazcami.

»Poznać wydatki które być muszą nieuchronne, y wyznaczyć onych *quantum*, odjąć pożytki szczególne, dla miłości powszechnego dobra, zmniejszyć nadgrody pracujących *pro Publico* do mniejszego Rejestru redukować Subalternów we wszystkich Magistraturach, *Empbituscos fura*, y ekspektatywy uchyliwszy, pracujących *distributiva gratia panis bene merentium* nadgradzać zasługi.

»Będzie Pretendent do funkcji, gdy będzie coś obiecanego miał w perspektywie, gdy obciążeniem podatków ruiny majątku nie dozna, a związku ta różność będzie między poprzedzającemi dzisiejszego, że pozna Naród cały, co jest Konfederacya pod hasłem od samego Króla wydany, iakie jest, Wiara, Król, Wolność, Rząd dobry, Obywatel bezpieczny; przyimaj nas mile Bracia pozostali powracających, gdy zgromionych przez przeszłe Konfederacye z zguby wydobędziemy onych.

»Jako więc całego przymierza cel ubogacić, nieuciemiężać Naród, tak spodziewam się, że jednomyślnością zbytnie wydatki znieśliemy, na nowe żadne niepozwolemy podatki.

Jmć Pan Brzezniński Starosta Jnowrocławski, Półci Kuławski, mowil w te słowa:

»Najjaśniejszy Królu Panie Miłościwy. Wielbić Najjaśniejszy Panie Twoje dla Narodu Polskiego czyny, podawać Narodom wielkość myśli, ogłaszać światu wspaniałość duszy, z serca do ust przenosić powinne dźwięki dla łaskawie panującego Pana, jest wprawdzie niemnąż wierności poddanego częścią, ale być posłusznym woli Twoiey, jest prawdziwym uszanowania Maiestatu wymiarem.

»Niechcesz Najjaśniejszy Panie od nas być chwalonym, bo przechodzą istotę cnot Królewskich wszystkie pochwał wyrazy, miłości tylko Synowskiej, y wierności Królom powinney żądasz; lepij więc Królu y Panie mój woli Twoiey dopełnić niezdolam, iako gdy chwale Twoją, Tobie w potomne należącą wieki żamileję, a powinności Synowskiej y wierności w sercu moim do kresu życia dochowam.

»W tym niegdę wieku, kiedy Naród Polski innym Narodom pokazywał dzielność męstwa swego, którym nie tylko ubezpieczał granice krajów swoich, ale y nowe odnosił pożytki, przecież nie dać się wdzierać w żadnym Prawa wyrazie, wartując *Volumina Legum*, ażeby Rzeczpospolita Polska tak rozwiozła okazała szczodrość, iak w czasie tym, kiedy licznym gromem zgromadzone uciski, tak wycieńczyły Obywatelów, że przyzwoitey subsystencyi zacieśniły sposób.

»Były za Jana Kazimierza tak wielkie na Oyczyznę naszą zamięchy, były krwawe wojny, ale też byli y przezacni Mężowie, którzy dzielnością serca y odwagi niszczyli tak okropne na Oyczyznę przemysły, którzy walecznym orężem swoim rugowali nieprzyjaciół z kraju. Przecież starożytna Rzeczpospolita Polska wiążąc ściśle Obywatela dla Oyczyzny powinność, iż największym usług ażardem uiszc się niezdolna w powinnościach względem iey należących, ważąc na szali sprawiedliwości, iż nieczystne obowiązki Koronnego Syna powinności, iż obowiązkowey zasługi ważność, nie była tak nierostropnie szczodra; aby w zamiarach nadgrody zbytnie rozrzuć postać wzięła. Bo czyniąc następney potomności pamiętkę, nadgrody żonnych ażardów,

»tylko

»tylko Janowi Wyhowskiemu za gruntowne ku Monarsze y Oyczyźnie krwi własney ofiarę okazane usług dowody, także Danielowi y Konstantemu Wyhowskim, y Tomaszowi Nosawiczowi, iak Czarnieckiemu, pewne Królewskie dobra nadała dziedzictwem.

»Co gdy w takowej przezorności dawne dzieje stawiają nam Rzeczypospolitey przykład, nad teraźniejszy krokiem zastanowić się należy. Przeszło Szymuigcych czynności na najwyższe ozdoby Tronu mimo względnosc, gdy zaprzymierzoną przez Naród Maiestatowi Pańskiemu W. K. Mci stałość ich y należytość uszczupliwszy, szafunek tychże świętobliwie zawsze w rękach Królewskich zostający odjęła, a przeniesiony w swoje, szkodliwą rozrządziła rozrzutnością, iak w tym razie, y świętość zaręczeń Narodowych względem Tronu uszkodziła, tak y Naród, w szczególności wszystkich dosięgając Obywatelów, zakrzywdziła.

»Zmniejszony kraj, zmniejszony dochód, zmniejszone y w nadgrodach sposoby. Nieważny to wyrok; który dla kilku lub kilkunastu uszczęśliwienia osób, na cały Naród kładzie ucisk. Stać niemoże z sprawiedliwością, aby powszechny kraj decess obracał się w nadgrodekorzysci, szczególnemu niektórym osob zbiorowi.

Z podaney przez Prześwietną Kommissyę Skarbu Koronnego Tabelli, gdy się oczywisty na skład potrzeb nieuchronnych dobra publicznego ukazuje niedostatek, jeszcze y ten prywatna korzyść powiększać będzie? udział Najjaśniejszy Panie, by najsłuszniejszy ku prywatnemu dobru, publicznemu bydył ma poświęcony. Ustaie obowiązek do tak obfitey nadgrody, gdzie sposobu nadgrodenia niedostawa, a prawdziwym Oyczyzny Synom ustępować Oyczyźnie, nie tylko dowodem przywiązania bydył ma, lecz y sprawiedliwości dopełnieniem.

»Przykład więc dawniejszych wieków zawdzięczający tej Rzeczypospolitey istotne y krwią własną w potomność podane usługi, gdy przecie y istotne iawnych zasług y kraju obszerność zdaciejszą pozwała udzielać nadgrode; Stan dzisiejszy uciśnionej Rzeczypospolitey, zgola sama rzeczy niesłuszność, zdaie się nie tylko rozwałniać przeszło Szymową ustawę, lecz aby cale uchylić, pobudza.

»Najjaśniejszy Panie ważysz W. K. Mość w ręku swoich, y znasz wszelkiego Obywatela zasługi, przenikasz najwyższą przezornością stan niedostateczny kraju, ucisk Obywatela wszelkiego poczuwasz w Ocywskim sercu, sam najgruntowniej przegładasz nieuchronność publicznich potrzeb. Cofnij przeto z publicznego ucisku prywatney niektórych korzyści, y nadgrody, gdzie zasługi nie widzisz, lituy ściśnione-go w uszczuplonym kraju Obywatela, rozeznay samą potrzebę od niepotrzebnego zyskowania.

»Nad tak ważną, iako są podatki, materią, mocney potrzeba deliberyacji y uwagi, wszakże nie co innego kwitujące Państwa do ostatniego przywodzi wyniszczenia, iako arbitralny podatkow narzut. Podatek powinien być y pewny y sprawiedliwy, pewność zawisła na pewności funduszu, sprawiedliwość na sposobie możności. Ta jest największa przywara obrad naszych, że zapędzamy się umysłem w rozliczne podatkowania sposoby, a niebierzemy przed siebie istoty zubożonego Obywatela, który wszelki podatek opłacać jest obligowany, a przez to podajemy w niebezpieczeństwo całego podatkow uszczuplenia funduszu. Bo strona zbytnie wyciągnięta rwać się musi. Niechay tylko wynalazski dochodów publicznych, niechodzą przody przed poznaniem sposobności zebrania tychże publicznych dochodów, y niech potrzeby Rzeczypospolitey przystosowane będą do możności złożenia podatku w tak zniszczonym y rozszarpanym kraju, a tym sposobem otrzyść z zrzecnicęgącego pod uciskiem podatkow możemy Obywatela.

»Odpadły od Rzeczypospolitey najwyborniejsze kraje, a z nimi usunął się znaczny dochód Skarbu Koronnego. Przeciąg krajowego

Pp

»ucisku

»ucisku zniszczył pożytek zebrany wiekiem, y strawił co lata przeszłe
»gromadziły; gdy w upale nieszczęśliwości kraiowej na utrzymanie na-
»chylony do upadku fortunki, a co większa na okup własnego życia
»ruszyć musiał nędzny Obywatel ostatniej wiekiem zgromadzonej ko-
»rzyści.

»Trudno. Nayiaśniejszy Panie wystawiać sobie podchlebny obraz
»istności naszej, tylko prawdziwą postać nędzy y miseryi, bo co się
»świeci, nie wszystko złoto. Kray zmniejszony, dochód uszczuplony,
»y czyliż Nayiaśniejszy Panie może być sprawiedliwy wniosek z zmniey-
»szonego kraiu żądać dochodów więcej, a z małych dochodów szukać
»większych expensy wynalazków?

»Niemasz Stanu nieszczęśliwszego nad stan dzisiejszy Wielkopol-
»skiej. Prowincyi, zniszczony wielorakim uciskiem Obywatel, przecięty
»ma przez rozszerzenie granic Sąsiedzkiego panowania (w samym pra-
»wie środku kraiu wyciągnięte ku temu końcowi linie) wszelkiego han-
»dliu sposob, transport produktów do Miast portowych zawalony, a iezeli
»się do niego docisnąć można; to z obfitą od korca opłatą. Cła Krola
»Jmci Pruskiego iak zmniejszają dochody mizernego Obywatela! a co-
»kolwiek się korzyści okroi, zastępować musimy wycieńczonych ucie-
»mieniem poddanych naszych, płacenia nałożonych podatków niespo-
»sobność.

»Dziękować należy Jmci Panu Kiliowskiemu, że wczorayszym gło-
»sem swoim wytknął doskonale: iż u nas *splendida miseria*, bo mieszka-
»my pięknie, ale przystoynego życia sposob iest odiyty, a przecież pła-
»cenia podymnego, choć z murowanych budynków nieunikamy. Mało-
»polskiej zaś Prowincyi w chrościanych chałupach y domach Obywatela
»mieszkaig, ale na skarbach leżą. Swiadczą Kontrakty Lwowskie y Du-
»bieńskie, iakie tam rok rocznie na tablice do kupna dobr lub do poży-
»czenia, z prowizyi po dziesięć od sta wchodzą kapitały.

»Dziękować należy y za to, że Sędziowskiej rostopności wymia-
»rem, zważając uchronienie się przez tyle wieków Prowincyi Małopol-
»skiej od przyjęcia równości podatkowania zamiaru z niesprawiedliwo-
»ścią, nowy dla tegoż Woiewodztwa podatkowania podaje sposob.

»Ja z obowiązku Instrukcyi moiej, łącząc zdanie moie z J. W.
»Jmć Panem Sendomirskim, oświadczam się wcześniej, że na żadne po-
»mnożenie podatków nowych pozwolić niemam u siebie postanowienia,
»chyba ustanowionego zmniejszenie.

Jmć Pan Bykowiłki Pofel Woiewodztwa Mińskiego, miał mo-
»wę następującą.

»Woiewodztwo Mińskie wybrało mię za Posła na walne obrady
»kraiowe, ia znowu głosu mego używam za Posła do Ciebie Krolu do-
»bry, niosąc do Tronu Twego y serce moie uprzejmości naypełniejsze,
»y wierność Woiewodztwa mego niesplamioną. Szczęście to moie, że
»mam honor być tłumaczem tyłu Obywatelów Monarsze swojemu nay-
»życzliwszych; ale nieszczęściem znam moim, że usta moie obfitujący
»w tak wielu sercach miłości ku Panu wyrównać niemogą.

»Powszechny to iest głos moiego Woiewodztwa: żeś mądry, fa-
»skawy, y sprawiedliwy Krol, że są nayszczęśliwszymi w ten czas, kie-
»dy pod słodkim Twoim panowaniem żyją, y kiedy życie swoje y do-
»statki całości swego Pana poświęcić mogą.

»Wierne to być muszą wyznania Woiewodztwa, że iesteś naye-
»pszy kraiowi Krolu y potrzebny, kiedy drzy na tę myśl, że iesteś
»śmiertelny. Kray woła, ia powtarzam: żyj Krolu! panuj szczęśliwie!
»abyś zaniósł do późniejszej potomności sławę Osoby swoiej y Naro-
»du, y stał się zawstydzieniem tak wielu wieków, podziwieniem tak wie-
»lu Krolów, a uszczęśliwieniem kraiu, na celu wszystkich rodzajów
»nieszczęścia postawionego.

Zyi

»Zyi mówię! a odbieray od nas daninę y serc dobrocią Twoją
»na wieki zniewolonych, y dziek za przezorność w wybieraniu Mężów do
»piastowania Urzędów kraiowych nayzdolniejszych.

»Uczyniłeś Nayiaśniejszy Panie chwalebnie dla siebie, pożytecznie
»dla Narodu, kiedyś J. O. Xięcia Jmci Sapiechę Wielkiego przez Jmiej,
»sławnego przez zasługi, wiernego sobie, y życzliwego Kraiowi Kancler-
»ską w Wielkim Xięstwie Litewskim zaszczycił godnością, ten szafunek
»im iest ścisły z dobrem publicznym złączony, tym gorliwsze od Wo-
»iewodztwa meiego niosę do Tronu Waszey Krolewskiej Mci podzię-
»kowanie.

»Zaymuie osobiwie serca Woiewodztwa, a usta moie godny nay-
»wyższego szacunku dla wielkich swoich przymiotów y właśnie do Mini-
»strowskiego Urzędu urodzony J. W. Jmć Pan Tyzenhauz Podskarbi Nadworny
»W. X. Lit., który kiedy dopełnia zamysły Waszey Krolewskiej Mci do
»uszczęśliwienia kraiu dążące, pomnaża radość Narodu, ale przewyższa
»swoią zasługą nasze ku wdzięczności sposobienie się; tak bowiem łączy
»wierność ku Maiestatowi z czystym duchem Obywatelstwa, żeby był y
»szczęśliwy Krol przy Narodzie, y szczęśliwy Narod przy Krolu. Raczysz
»Nayiaśniejszy Panie uczynić Sprawiedliwość, a przyzwolit tak wielkim
»zasługom y cnocie obmyślić nagrodę, zwłaszcza że ten wielki Minister
»o zdrowiu swoim y wygodach zapomniawszy, iednemu tylko Krolowi y
»Oyczyźnie żyć zdaie się, a przy wielkich ciężarach y oporze interesów,
»ciężar niechęci zazdrosnych ludzi wytrzymuje. Cnota ta im rzadsza,
»gorliwość im niesprawańska, usilność im bardziej niedorównana, tym
»aby y względy W. K. Mci były przyzwoitsze, inieniem meiego Woie-
»wodztwa dopraszam się.

»Wystawiać mądrość Krola, kłaść go w Rzędzie nayełpszych Mo-
»narchów, wielbić iego gorliwość o nasze dobro, a nie być gorliwym o
»niego wiaimnie, iest to obłuda zła, albo niewdzięczność ieszcze gorsza.
»Cieszem się nieskończenie y dziękuiem Opatrzności za tak dobrego Kro-
»la, iakże zatył obojętnym okiem patrzeć mozem na wyrzucie iego z
»Prerogatyw Krolom zawsze właściwych y przyrodzonych? niewiedziem
»my, że ten krok krzywdzący Krola iest krzywdą nas wszystkich? boć
»co Krol dobrego zasłużonym uczynić potrafi, kiedy swoy Szafunek tak
»ciężko ma ściśniony? ma tę zaletę nasz Monarcha, że iest dobry Krol,
»nie słuszność rzecz iest, aby dla niego był dobry Narod? Dobry zaś
»Narod czy może cierpieć, aby Jego Krol nie dla dobra publicznego,
»nie dla pomnożenia szczęśliwości, ale dla satysfakcyi, więcej powiem!
»dla nienawiści y ambicyi prywatnych, z swoich własności był ogołcony?
»Przodkowie nasi kładli wszystkie prerogatywy w ręce Krolewskie, my
»wydzieramy, dawniejsi Krolowie wszystkim władnęli, my naszego wła-
»dzą tak ciasno określamy, odcymując Mu te wszystkie sposoby, które-
»mi siebie zaszczycać, a nas do gorliwej służby Oyczyźnie zachęcać mo-
»że. A gdzie nasze ku Monarsze przywiązanie? gdzie wdzięczność?
»gdzie sprawiedliwość? Czy może być zgorszenie większe y niesłuszność?
»iako kiedy na przeszłym Seymie niektorzy miasto wsparcia Oyczyzny,
»wsparcia tylko swego szukali, kierując dla siebie Emfiteutyczne Starostw
»nadania, przez to popełniona iest niesprawiedliwość: bo ieden odbiera
»nagrodę bez zasługi, drugi iey mieć nie może, zniesiona równość, bo
»ieden nadto korzysta, drugi nic niedostaje, y co za Prawa mają przywa-
»tni pożytkować z własności Krola, a krzywdzić powszechność? Przez
»wdzięczność zatył Krolowi, przez wzgląd na dobro publiczne, przez
»racyą Prawa y zwyczajów dawnych, według przekonania mego y Instru-
»kcyi Woiewodztwa iak nayusilniey się domawiam, aby Emfiteutyczne
»nadania, Starostw Expektatywy, y derogacya Maiestatu były skassowane,
»a szafunek militarny oraz Krolewszczyzn, y Promocya zasłużonych Oby-
»watelów Nayiaśniejszemu Panu zupełnie były przywroczone.

Pp 2

»Pro.

»Projekt do rezolucji idący, w którego porządku uregulowanie żołnierza krajowego znajduję, jest mi osobną okazją do mówienia, a do bro powszechnie pobudką, żołnierz zda się wszędzie, ale nayszy na granicy dla strzeżenia całości kraju i bezpieczeństwa majątków naszych; tam tedy aby był postawiony, jest zwyczajem wszystkich Narodów, a interessem szczególnie naszego. Jaka jest potrzeba tegoż żołnierza w miastach sądowych? same nieprzyzwoitości pod boki sędziów zdarzane, utrzymanie powagi sędziowskiej i sprawiedliwości dość jasnie mówią. Użytek tedy żołnierza, aby tym sposobem, to jest: na granicach dla straż, a w sądowych miastach dla *præsidiu* był rozrządzony, lecz żeby werbunek jego gwałtowny do tych czas i nieprzyzwoicie po niektórych miejscach praktykowany był poprawiony, moim jest, y powszechnym być powinno żądaniem.

»Ale śladem rozrządzić żołnierzem kiedy jest, cięższe płacenie podatków, kiedy nie masz z czego. Niemowię dla tego, abym nieznał potrzeby podatkowania, ale mówię że ono powinno być podług możności Obywatelów, y poznania wewnętrznego kraju układane y nakazane. Nie wyglądam ia w sposobność innych Woiewodztw, ale moje niespokojności krajową wycieńczone, przechodami y stanowiskami wojskowemi uciśnione, kilkoletnim nieurodzajem nieszczęśliwe, przeniesionym z Mińska Trybunałem z sposobow do wspomnienia się pozbawione, nałożonym podatkom wystarczyć niemoże. Wypływa zatem konieczność albo zmniejszenia podatkow, albo nałożonych umiarkowanie, albo ujętych Woiewodztwu sposobow do podatkowania z przeniesionym do Grodna Trybunałem przywrócenie.

»Znajdziem na to sposob Przeświete zgromadzone Stany, umniejszem sobie ciężkość, kiedy zniesiem zbytek. Pensye nad zamiar y wielu naznaczone są ciężarem naszym. My płacim, oni biorą, wniędźmy w służność zasług y prac biorących, a jednym pokassowawszy, drugim umniejszyszy pensye, umniejszyszy się nasz wydatek, a pomnoży się Skarb krajowy. Nie tłumaczę sposobu tego y istoty rzeczy, bo to wszystko jasnie y dowodnie w głosie swoim wczorajszym wytknął godny nasładowania Senator Jasne Wielmożny Jmć Pan Kasztelan Kamieniecki. A że więcej mogą przykłady, niż nauki y dowody, Twój postępek Najjaśniejszy Panie w ustąpieniu miliona z dochodu swego, jak znalazł wielu chwalcow, tak spodziewam się że będzie miał wszystkich nasładowców. Dzięki nieśmiertelne niosę do Tronu W. K. Mci za pokazaną dla folgi kraju drogę, że dobry Krol uymuie sobie, aby wspomógł Narod. Ale nieszkodujesz na tym Najjaśniejszy Panie; bo za ustąpiony dochód masz wszystkich serca dobrocią tak wielką zniewolone, y będziesz miał potomność nad Twoją gorliwością o dobro powszechnie zastanawiającą się.

»Dla zabezpieczenia pewnego kursu podatkow, trzeba pamiętać na to, iż go zbiegli za granicę poddani nasi mieszają, należy więc obmyślić sposób y pewny y nie trudny do wolnego ich od Monarchow pogranicznych zyskiwania; z tegoż powodu postanowić należy, aby zbiegli od jednego Obywatela poddany u drugiego nie miał miejsca y protekcji, pod karą przestępstwa w tej mierze przyzwolit y obostrzeniem naysurowszym. Jeżeli zaś poddany uciekł z Korony do Litwy, albo przeciwnie; tedy rozprawa o niego, aby według Statutu Litewskiego była w Sądzie tego Powiatu lub Woiewodztwa, z którego poddany jest zbiegły. Zachodzi tu jeszcze trudność względem poddanych przybyłych, a czasu Lustracyi w cudzey fortunie zapisanych, co czynić potrzeba, gdy się dziedzic dowie o nim y odbierze, nie płacić za niego, to szkoda skarbowi, płacić wedle Lustracyi to szkoda temu, u którego tylko jest zapisany czasu Lustracyi, ale odebrany po niej; Mnie się tedy zdaie, aby dla pokoiu y porządku, odbierający dziedzic mniemanego possessor z odebrania kwitował, a kwit przez tegoż do Kancellaryi przyniesiony,

ny, żeby był świadkiem, iż się chłop przeniósł do dziedzica, y żeby za tym Taryffa była poprawiona, a podatek zamtąd wyciągano, dokąd chłop podług kwitu odebrano. Ten sposób w jedynym mniemanego possessor y aktualnego dziedzica Powiecie do zniesienia zamieszania zdolny, może być sposobem choćby różnych mniemany Possessor y dziedzic byli Powiatow, a to zaleciwszy Kancellaryom, aby przenośli takie kwity do tych Kancellaryow w których Powiecie poddany, przez dziedzica odzyskany osadzony będzie.

»Kładę koniec zdaniom moim już podobno dla wpadłych materii przeciągnionym; a to dla tego, żebym miał nieco czasu zanieść prozbę y polecieć względem Waszey Krolewskiej Mci Xiędza Proszyńskiego z usług y wierności Oyczyźnie od samej młodości, aż do sędziwego wieku, od mniejszych Urzędow, aż do Marszałkowskiej Trybunału Głównego w Wielkim Xięstwie Litewskim Laski znanomego, który po skończonej chwalebniej tey funkcji *vocante Spiritu* do Zakonu Wielebnych Xięz Jezuitow wstąpiwszy, za zniesieniem onego bez przyzwolitey zaślugom swoim zostaje powagi; tego więc wraz z Synami Urzędnikami Woiewodztwa naszego tym usilniey W. K. Mci zalecam, im bardziey y siusznoscia y daną mi od Woiewodztwa mego Instrukcyą obowiązany jestem.

Jmć Pan Zieliński Podczaszy Rożański, Poseł Woiewodztwa Płockiego miał mowę takową:

»Wielu politykow dzisiejszych nauczyły mnie zdania, że Przodkow naszych niebaczność w wynalezieniu zdrowey y trwałey rządności; ich opuszczenie razow pomysłnie zdarzających się ulepszenia postaci krajowej, tych mówię Poprzedników naszych podeyrzliwe mocowanie się z zamysłami Monarchow; a ząd rozmaite wypadłości, sprawiły tey sytuacji skutki, których teraz nayszczęśliwiej doświadczamy.

»Takowych rozumiem, nieuznać po części za prawe, byłoby to dzisiejszemu wiekowi, całkowitą uczynić krzywdę, przyznać jednak wspomniane przeszłości omyłki, za istotne obalin krajowych wynalazki, to by było znieważać sprawiedliwość, bo kogo innego o swoy własny obwiniać występki.

»Błądzili Przodkowie nasi w rządzie politycznym krajowym, podali nam go jednak wolnym, od nikogo niedependującym, bo intrygi zagraniczne, wyniesienia osobiste, nie potrafiły nagiąć ich wspianego umysłu, ich cnoty, do swoich na zgubę Oyczyzny zamierzeń.

»Opuszczali poprzednicy nasi, z słabości szukania własnych zyskw, czyli też z przyćmionej jeszcze w owych wiekach przeżyłości, pomysłne dla Narodu z zamieszkań pogranicznych Potencyi wypływające okoliczności, zostawili nam przecież kraie w granicach nayrozleglejszych, kraie żyzne, y we wszystko obfite, bo gotowi za nymniejszy uszczerbek granic krajowych, życie, krew, y majątkiłożyć, za naypodleysze duszy mieli czernidło, byż płatnemi od obcych Potencyi. Odaymy więc sprawiedliwość Przodkom naszym, czcimy ich popioły, szanujemy ich zwłoki, a bądźmy sprawiedliwemi, względem nas samych, nie podchlebiamy sobie.

»Ten chyba nie przyzna, kto w takim wyznaniu, własne plamićby musiał postępowania, że tey okropney postaci, w ktorej dziś staliśmy, sami jesteśmy sprawcami, nasza podłość, nasza przedayność zdania, nasza chęć, staie się tyrannami równości, nasz zamysł wyniesienia własnych osob na zgubę Oyczyzny, rozdarły kray, podzieliły Obywatelów, rozłączyły nas samych.

»Ale mówić o defektach nie jest dosyć, trzeba się zbliżyć do ich początkow, ukazywać wylewy, nieprzenosząc się do źródła, jest to mówić o rzeczy nie dotknąwszy wynalazku.

»Napisałmy w naszym wieku wielkie Księgi Praw, polepszamy je corocznie, ale ich eksekucji nikt przyjąć niezdaje się; y owszem w

»samym stanowieniu uchylamy ie znowu, bo stanowimy Prawa, a nie
»poprawiamy złych skłonności, nadgradzamy występki, a uciśnioną mieć
»chcemy cnotę, to są źróżdła, to są początki nieszczęść naszych.

»W tym miejscu właśnie zapominieć o tym niemożę, co miłe w
»gronie duszy moiej wznieca poruszenie, że W. K. Mć Pan Moy Miło-
»ściwy przy podanym Projekcie poprawy Praw Processow tyczących
»się, uwielbione od całego narodu znalazłszy myśli y zamierzenia swoje,
»w pełności ukontentowania oświadczyłeś, iaką uczułeś radość z odpłaco-
»ney sowicie ufnością narodu cnoty Wielkiego Męza Jaśnie Wielmożne-
»go Zamoyskiego Ex - Kanclerza Koronnego, ta albowiem W. K. Mci Pa-
»na Mego Miłościwego miłej czułości oznaka, ożywi chęć w dobrych
»Obywatelach okazywania użytecznych dla Ojczyzny dokładności, wznie-
»ci w popiołach przemocy złych nad dobrami tęgą się tylko cnotę, y
»toć to dopiero będzie moment najszcześniejszy, moment wickami oczę-
»kiwany.

»Tak jest Miłościwy Krolu. Nic nie poprawi interessow kraio-
»wych, jeżeli my nie poprawimy zepsutych namiętności, nic nie pomo-
»że stanowienie Praw naydokładniejsze, jeżeli występki nie będą ukarane,
»a dobre Obywatelstwo niezostanie nadgrozone, gdyż w gatunku złych
»Obywatelów, znajdzie się zdradliwy Apostoł, znajda się y tacy, kto-
»rzy w niemożności już frymarzenia, zdartą, zniszczoną, y ciasnemi
»granicami opasną Ojczyznę, będą rzucić losy o suknią jego.

»Rozdana Tabella przychodów y wydatków Skarbu Rzeczypospo-
»lity okazuje nam szczerze osobom przeszły Sejm składającym nadgro-
»dy, iakby w najlepszym y kwitnym Stanie Rzeczypospolitey ro-
»zdane.

»Tłok y narzut różnego wynalazku datków wyrokami przeszłego
»Sejmu kto nie widzi? kto nie czuje? w jakim czasie, komu, y za jakie
»zasługi jest hojnie rozszafowany?

»Wylizac albowiem po części wszystkie tego rodzaju wypadłości
»przeszło Seymowe, byłoby to odnawiać rany, które powszechność cier-
»pi, a w szczególności każdy doświadcza Obywatel.

»Dostęć mi na poparcie tego zdania dodać, iż ten skład Obywatelów,
»który kray rozdzielił, mieszkańców Rzeczypospolitey zubożył, moc iak-
»kąś niewidzianą Sądową sobie przywłaszczył, a w tę rozliczną bezpra-
»wia po całym narodzie rozsiał: Kommissyami rozszadziącemi w mno-
»gości niesłychanej Obywatelów zakłócił, a w wyrabianiu tych, do nie-
»słychanych wydatków przymusił: Po-Jezuickie dobra, summy pieniężne,
»srebra Kościelne, rozdał, rozebrał, cały Narod spodził, cnotliwych lu-
»dzi znieważył, powagę Tronu poniżył: Ochrzciwszy te dzieła wielkie-
»mi w Ojczyźnie zasługami, rozdaniem emfiteuzami, expektatywami, y
»winnemi datkami dobroliwie nadgrodzić sobie raczył.

»Krolu Nayiaśniejszy, Krolu z naymędrszych naysprawiedliwszy,
»woła do Ciebie, woła y do Was Prześwietne Skonfederowane Stany za-
»mięszana powszechność, woła zbiedzony Obywatel, oto gwałt, ucisk,
»oto niesprawiedliwość, tam gdzie powinno być ukarania łóżyisko, u-
»wieńczone znajdując głowy.

»A że z mocy Instrukcyi moiej, tudzież z widzialney potrzeby,
»domagać się powinienem, zmniejszenia próżnych expens Rzeczypospo-
»lity, które przez połowę przewyższają dochody Skarbowe: Jest moją
»nayżywszą prozbą do Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego
»y Prześwietnych Skonfederowanych Stanów, aby wszelkie nadgrody,
»expektatywy, emfiteuzy, y rozdania przeszło Seymowe w iakimkolwiek na-
»zwisku mianowane, uchylone zostaly. A wszystkie Krolewsczyzny, mo-
»stu na wiśle intrata, powrociwszy expens na niego wyłożony, czyli wy-
»trąciwszy go z dochodów z tego mostu wybranych, na Skarb Rzeczypo-
»spolitey obrocone były. Pensye zaś w dobrym Stanie Rzeczypospolitey
»uchwalone, dziś w zubożonym zmniejszone być mogły. A to na za-
»sło-

»słonięcie od nałożenia większego podatku, wielo rodzajami nie-
»szczęść zniszczonych Obywatelów, z handlu wyzuty, z pieniędzy y
»małgkow ogołoconych.

»Ta jest prozba moja, to jest żądanie Woiewodztwa mego, do
»W. K. Mci Pana mego Miłościwego, y Prześwietnych Skonfederowanych
»Stanów.

Nayiaśniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium; z roz-
kazu iego, Jmć Xiądz Kanclerz W. Kor. oświadczył, że dogadza-
jąc żądaniom, ażeby deliberacya nad Projektem onegdaj czytany
była przedłożona, in ordine decyzyi na dniu jutrzejszym solwue Sej-
fya na godzinę 11.

SESSYA XIX.

D N I A 21. W R Z E S N I A.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney,
w te słowa:

»Nayiaśniejszy Krolu Panie nasz Miłościwy, Prześwietne Skonfe-
»derowane Stany. Jednym węzłem trzy Stany związane, W. K. Mci Pa-
»na naszego Miłościwego dostojenstwo mając na czele, jednym też dla
»wszystkich jest interessem, aby dobro powszechne pomyślnym skutkiem
»z odrad naszych wypłynęło. Nikt tu już osobiście się uszczęśliwić nie
»będzie usiłował, ale jedynie Narodu ciało scalić, iego rany uleczyć, y
»do należytego doprowadzić wigoru. Wszyscy pragniemy y pragnąć po-
»winnimy, aby mocny y słaby pod Prawem rownie był bezpieczny,
»do tak zbawiennego dzieła, że czas upływa, przystępować nam tedy
»należy do wszystkiego, cokolwiek go iak nayprędzey ustanowić może.
»Projekt od dni trzech ad deliberandum podany, teraz ad resoluendum
»przychodzi; a że z Obywatelskich zdań jest jeszcze poprawiony, po-
»zwolą więc Prześwietne Stany, aby znowu był czytany.

Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney, czytał poprawio-
ny Projekt, pod Tytułem: Powinności y władza Departamentow w
Radzie przy Boku Naszym Nieustającej, oraz tłumaczenie oboję-
tności Prawa 1775. Ustawy teyże Rady. Y drugi bez poprawy, pod
Tytułem: Porządek Expensy ze Skarbow Obojga Narodow.

Po przeczytaniu ktorych, Jmć Pan Gurowski Kasztelan Prze-
mętki dopracował się, ażeby Obywatele mający Sprawę z Zofnierzem
w materyach wypływających z służby, iako to Excessa &c. mogli się
rozładować w Departamencie Woyskowym.

Zabrał potym głos Jmć Pan Wierzechleyski Poseł Kaliski, w
te słowa.

»Naywyższej opatrności ducha, a razem własney Ojczyźnie
»wszystko moje iestestwo dłużny Poseł, Tobie zaś Nayiaśniejszy Krolu
»wierność y posłuszeństwo winny, do materyi Kommissyi Boni Ordinis
»tantisper przynawiam się, cnotą y sumnieniem z istotnego zagrzany
»powołania, y Ziemiańską obowiązany wiernością, rowną zemną o swo-
»ie losy troskliwą, na ktorych powszechne nasze powiększają się, lub
»szczupleją małgki.

Dobry w każdym kraju porządek, że piodzi obywatelską spokoj-
ność, wygodę, y prawdziwe szczęście, nikt o tym wątpić niemoże,
»a przeto do niego wszystkie nasze rozumne wzdychają żądania.

»Kommissya Boni Ordinis iest każdemu potrzebna Woiewodztwu,
»aby niewygodne polepszyła przeprawy, zbytnią y coraz powiększającą
»służących y robotniczych Rolników umiarkowała zapłatę, ucieczce
»poddanych dała tamę, gromadami tułającemu się ubóstwu sposób opa-
»rzyła

»trzy życia, trunków w każdej Parochii równą ułożyła cenę; Zgoda
»aby nakoniec szkodliwy wygnął zbytek: lecz to wszystko względem
»położenia każdego roztropnie być powinno umiarkowane kraju; inaczej
»porządek szkodliwym stałby się nierządem; a przeto zdałoby mi się,
»niech Kommissye takowe prawnie Woiewodztwom pozwolonemi będą;
»ale niechay Kommissarzy sami Woiewodzenie sobie na wyznaczonym
»ziędzie *Pluralitate* obierają, którzyby to całe końcem polepszenia we-
»wnętrznego porządku sprawowali dzieło, z tą jednak ostrożnością, aby
»się ich czyny y ustawy Koronnemu nie sprzeciwiały Prawu, y aby ta
»Magistratura, od nikogo więcej nie dependowała, iak tylko od samych
»przepisów zgromadzonych Ziemianów; y ich ułożenia woli, a Ziem-
»stwa y Grody niechay ustawy y przepisy teży Kommissyi bez odwo-
»łania exekwują, a takie Prawo przyuczonemu do prawdziwej wolności
»Polakowi każdemu słodkie do znoszenia będzie, gdy ie sam na siebie
»postanowi, lub w Namiestniku przez siebie wybranym uknuie.

»Niechay przeto Przeświete Woiewodztwa sobie ułożą Projekt,
»z naszych też Poznańskiego, Kaliskiego y Gnieźnieńskiego Generału-
»gich na dzień wygotujemy iutrzejczy; a tych sobie aby do porozu-
»mienia się pozwolona była na Prowincjonalnych Sessjach komunika-
»cya, z mieysca mego dopraszam się.

Jmć Pan Szeptycki Kasztelan Lubelski, przełożył niebezpie-
»czeństwo z nadania tak wielkiej władzy Radzie, y na Projekt nie-
»poważał.

J. O. Xiążę Sułkowski Woiewoda Kaliski oświadczył: że zda-
»ie mu się, iż żądanie Jmć Pana Kasztelana Przemyńskiego w popra-
»wionym Projekcie jest zaspokoione przez obwarowanie dla Obywate-
»łów w Sprawach między Woyskowemi o służbę y *excessa* rozkładzenia
»się, nayprzód w Regimentach y Partjach Woysk w Kryegs-Rech-
»tach, a *per appellationem* w Sądach Departamentu Woyskowego, y
»o przeczytanie tego punktu doprażał się.

Zabrał potym głos Jmć Pan Kasztelan Kamieniecki, w te
»słowa:

»Nie racz poczytać Nayiaśniejszy Miłościwy Krolu, przymowie-
»nie się moje do teraźniejszego Projektu, pod Tytułem: *Powinności y*
»*władza Departamentów*, za przeciwność osobistą Maiestatu Twoiego,
»bo zawsze wiernym będąc dostoięństwu Twemu, y myślą nie zgrze-
»szyłem, y nie zgrzeszę. Byłem, chcę, y będę nie fałszywie Ci wdzię-
»cznym, za tyle odebranych dobroczynności Twoich, wyznając publi-
»cznie, *manus Domini plasmaverunt me.*

»A że do każdego Projektu przymawiać się, iest obowiązkiem
»Seymowych Osób, iest też równie y moim wyrazić to; co wewnę-
»trne przeświadczenie każe.

»O-kto-rey nam niedawno przepowiedziano, w tey jużemy teraz
»stanęli przepaści, przez podpisany wielowładney władzy *Consilii Perma-*
»*nentis* Projekt. Niedostaie tylko abyśmy złamaniem ieszcze ostatniego
»filaru władzy Hetmańskiej przywalieli, a zezwoleniem na ten całkiem
»Projekt przyduszeni zostali.

»Co należy do władzy Hetmańskiej, ta zawsze była prawami da-
»wnemi upoważniona, dla utrzymowania wolności y swobod Narodo-
»wych, iako trzymająca pośrednictwo *inter Maiestatem Es Libertatem.*
»Dziś już podanym nachyloną Projektem, czekać będzie, y swego, y
»naszego do reszty upadku.

»W waszey iest mocy Przeświete Skonfederowane Stany zastano-
»wić się nad tym, coście uczynili; a co czynić macie? pierwsze choć-
»byście chcieli, teraz już nazad nie cofniecie, boście *pluralitate* udecy-
»dowali, y pozwolili podpisem stwierdzić. Drugie y ostatnie do salwo-
»wania teraz pozostaie, weźcie w mocną uwagę, a zostawcie w nim
»choć

»choć już podkrzesanym iakąkolwiek figurę, dla ratunku ostatka wolno-
»ści waszey naybardziej w przyszłości.

»Rzecz prawdziwa, że oświadczona po tylkokrotnie dobroć y łaska-
»wość Twoja Miłościwy Krolu, czyni nam mocną ufność, że tak wiel-
»ka Radzie Nieustaigey pozwolona władza, nie będzie na naygorsze y
»cięższosc naszą zażywana, ale tylko na lepszość; w tym choć iesteśmy
»zaufani wyrazie, będzie iednak wiele dependowała od wyboru zasiada-
»jących, godnych, rostopnych, y sprawiedliwych Mężów. Lecz któż
»może upewnić za następców Twoich? że wszedłszy na takową moc,
»nie użyją oney na ostatnią zgubę naszą? Tego się naybardziej obawia-
»my, y dla tego ostrożnemi być chcemy.

»Do kogoż się potym Narodzie udasz? gdy Rada Nieustaigca w
»mocy nieograniczoney będzie? a filary władzy Hetmańskiej obalone
»zostaną? przypominam sobie słowa J. O. Xcia Jmci Biskupa Wileńskie-
»go, wielkiego w Senacie Męża w mowie swoicy za prerogatywę He-
»tmana W. Lit. Oyca swego na Seymie *Coronationis* Roku 1764. wyra-
»żone, *Walę się Cedry, a coż się z roszczeniami dawać będzie?*

»Na ten czas, iako y na Konwokacyi *Anni* 1764. mniej w pra-
»wdzie skrupułow było, opisać władzę Hetmańską, iako czasami dawniej,
»dla prywatnych, ale nie dla publicznych interessow, cożkolwiek przy-
»ciągą, y onę podzielić z Kommissyą Woyskową razem. Bo nie można
»było przewidzieć niepomyślny przyszłości, a ieszcze o Radzie Nieusta-
»igey, a dopieroż o tak wielkiej (iak iest dzisiay) pozwoloney iey wła-
»dzy, ani słyszeć, ani wiedzieć, a pogotowiu spodziewać się nie można
»było. Lecz gdy taż Rada przeszłą Konfederacyą *in specialibus* iednak
»*punctis* stworzona, na ten czas y władza Hetmańska, dla wagi nieia-
»kiej kraiovey przywrocona została. Kiedy zaś teraz do przydania wię-
»kszey tey Radzie mocy przyszło, a zaś prerogatywom Hetmańskim do-
»uiecia przychodzi, a iakże można nie obawiać się szkodliwych przy-
»szłych konsekwency, y nie zaradzać temu? kiedyśmy niedawno tak
»wielkiej nieszczęśliwości kraiovey skutku doznali, naybardziej przez
»uieście Hetmanom mocy.

Już roszeczki podcięte, niechże przynaymniej choć podkrzesane ce-
»dry stoją, w prerogatywach Hetmanów, dla podpory swobod naszych!
»na którychby się ieszcze Rzeczpospolita w potrzebie swoicy wspierać
»mogła. Te gdy obalić dozwolimy, obalemy się czyli wcześniej, czyli
»poźniej wszyscy.

»Postrzedz się zatym należy, że co kraiowi iest potrzebnego, to
»wszystkich nas iest powinnością y mowić y utrzymywać.

»Nie mowię ia o repartycyą, bo lepiej, że żołnierz sam odbie-
»rać będzie płacę swoią z Skarbu Koronnego, według regulaminu, y za-
»przysiężony co puł Roka na Kommissyi Woyskowej likwidacyi, a
»decessa żołnierskie, zostawać będą w Skarbie, ale nie w kassie Szeffów.

»Nie mowię o lokacyi Woyska w środku kraju, bo ta dla uni-
»knienia ciężkości Obywatelów, z przyczyny trafiaiącey się czasem iako-
»wey okoliczności, albo zemsty, niech będzie *ad normam* Konstytucyi
»1717. *Anni* wyraźnie teraz opisana, czyniąc onę podług opisu osta-
»tniego Prawa Konfederacyi *Anni* 1775. po Fortecach, Zamkach y Mia-
»stach Krolewskich pryncypalnych, dla wewnętrznego w każdym Woie-
»wodztwie bezpieczeństwa, ale nie po dobrach Szeffowskich y Kommen-
»dantskich, pod pretextem assystencyi prezydyalnych.

»Jdzie tylko o lokacyą Woyska po nad granicą, czyli ma być te-
»raz opisana z wyznaczeniem mieysc, czyli w przypadkowej potrzebie,
»nie daley iednak iak nad cztery mile w głąb kraju arbitralnie kommen-
»dzie zostawić! będzie to wolno *pro libitu* decydować?

»Sama tylko władza y generalna kommenda Woyska y kreacya
»Offycyalistow y Offycyerow niższej rangi, niechby podług opisu przeszłej
»Konfederacyi w punktach wyrażonych przy Hetmanach została. Wszak

»ta jest potrzebna Narodowi z pobudek wyż wspomnionych; nie przyniesie zaś bojaźni do ciężkości y szkodliwości żadney, kiedy już dependować musi à *Confilio Permanenti* podług podpisanego przeszlego Projektu, bo tylko samą figurę urzędu swego reprezentować będzie. Day »Boże! aby tylko ta Rada Nieustająca nie była daleko cięższa nad władzę Hetmańską.

»Kommissyą Woyskową y z nią Sądy żołnierskie przenieść na Departament Woyskowy Rady Nieustającej, czyż nie poznacie być *periculum in mora*? gdy Rząd y Sąd Woyska będzie w iedney Magistratury mocy; co było pierwey rozdwoione na inne Jurysdykcye, a Obywatel »ukrzywdzony, iak będzie miał sprawiedliwość, y prędką y niekosztowną? kiedy w małej, a choćby y wielkiej krzywdzie nie będzie miał »minus *subsellium sine appellatione*, tylko *primam & ultimam supremam instantiam* Departamentu Woyskowego Rady Nieustającej tak daleko. Ztąd »wyzeczcie się pokrzywdzenia swego dla uniknienia spodziewanego większego zawsze nad istotę sprawy kosztu y dalekiej podróży, y pozycić nie zechce, a przez to żołnierz stanie się śmielszym, y dla kraju »cięższym, gdy o krzywdy przez siebie poczynione, nie będzie pozycić wany.

»Lepiejby ukrzywdzonemu wprzód u kommandy, a potem *in minori subsellio*, ale bez appellacyi, albo w Kommissyi Woyskowej wiele »spraw niemających zostawić *modum vindicanda injuria* iak w tym Departamencie Rady Nieustającej bez żadney Sądowej władzy, według »Prawa nawet teraz podpisanego będącej, a tak straszney.

»Co do wyrazu władzy Departamentu interessow Cudzoziemskich »Rady Nieustającej, żeby nad opis przeszlegi Konfederacyi *Anni 1775.* miała większą moc do zawierania traktatow handlowych z postronnemi, czyli to, wlać moc tę prawodawczą na exekwującą w takowey materii »nad *Status* należącą potrzebnie będzie, czyli nie? zostawuję to do uwagi. Czyli zaś to na lepszość wyidzie albo nie? ia zgadnąć nie potrafię. »Obawiam się tylko, aby przemoc Sądowska nie przymuszała nas przez »te Traktaty do takowey ciężkości opłaty Cła, iak dziś do Gdańska, z »tak niesłychanie ułożonym na kraj handlujący do niego ciężarem, a »pod pretextem handlow, w szkodliwsze iakie niewpłatała okoliczności.

»Co do Departamentu Policji, dobremu porządkowi nie jestem »przeciwny, aby tylko Kommissya Woiewodztwa (jeżeli podobać się będzie) po Miastach Krolewskich rozciągła moc swoją, a do dobr dzie- »dzicznych nie zaglądała, y nie psuła Dziedzicom własnego ich rządu. »Dla tego ten punkt zatrzymaćby się powinien do podania Projektu tej »Kommissyi Woiewodzkiej, zkądby można brać *mensuram* determinacyi »naszey.

»Sądy Marszałkowskie, gdy będą w czterech osobach Marszałkow »nie przyniosą sprawiedliwości, bo rzecz niepodobna, aby zapomniawszy »wszyscy o domach y interessach własnych, mieli być przywiązani do »iednego miejsca. Dziś gdyby się stał iak największy kryminał, ktoż »go będzie sądził? gdy y teraz iednego Marszałka przytomnego niemasz, »ktoregokolwiek zaś czyli dla choroby, czyli dla zatrudnienia napotym »brakować będzie, brakować zaraz będzie y Sądow y sprawiedliwości.

»Coż tedy lepszego ztąd nastąpi? czyli cierpieć wakancyą potrze- »bnych Sądow, czyli mieć niezawodność onych choć w iedney osobie z »przybranemi według Konstytucyi *Anni 1764.* Assessorami w sprawach »kryminalnych y innych ważniejszych prawem opisanych? a o partyku- »larnych sprawach przez takowy podany sposób y zapomnieć trzeba. »Użyteczniej zdeje mi się zostawić Sądy Marszałkowskie przy opisie prze- »szlego Prawa.

»Co do Departamentu Sprawiedliwości: Ten największy y naynie- »znośniejszy na cały kraj będzie, gdyby punkt Projektu *sub Nro. 1.* w »te słowa napisany utrzymał się: *Examinować będzie te wszystkie Memo-* »ryaty

»ryaty y skargi Obywatelow, iako też y odpowiedzi z iedney y drugiej stro- »ny, które do Rady Nieustającej zaniezione będą dla rozsądzania ich przez »Sądy Seymowe, y podawać ie będzie Radzie *in pleno*, która w tej mierze »rezolucye swoje wydawać będzie podług opisu Prawa teraźniejszego Sey- »mu y Ordynacyi Sądow Seymowych. Ten punkt zważając, każdy widzi iak »daleko patrzy, żeby tylko Obywatele zakłóceni; a ceremonialne Jurys- »dykcye wszystkie bez żadney determinacyi w sprawach były, bo cho- »ciaż w projektach pierwszych wyłączone zostały, iednak ten klucz wy- »naleziony pokazuje się teraz, którym iak gdyby *concessa appellabilitate* »do wzruszenia *Judicatorum* y nieskończoney kłotni Obywatelskiej, bez »żadnego Sądu, indukty y formy Sądowej Rada Nieustająca przez rezolu- »cye memoriałow otwierać, y na Sądy Seymowe sprawy dobyte *privato-* »rum odsyłać będzie, coż ztąd za konsekwencya? oto z dwóch subselliow »*appellabilitatis* y trzeciego *ultima instantia* Trybunałow y innych Jurys- »dykcji urodzi się pięć. To jest Magistratura czwarta Rady Nieustają- »cey bez żadney figury Sądowej będąca, na iedne proste zaskarżenia »wielowładną mocą roszkazująca, y determinująca wyroki swoje, a piąte »Sądy Seymowe *ex natura sui* y według opisu Ordynacyi teraźniejszey »*causas* tylko *speciales* mające przeciągną wszystkie, albo upodobane oby- »dwóch Prowincji sprawy do siebie zatamują, przedszy kurs sprawiedliwo- »ści y exekucyą, w koszta y exwisceracyą Obywatelow, o sto y więcej »mil drugich przyeżdżać muszących wprowadzać ustawicznie nie przesta- »ną, a zawaliwszy *Registra causis privatis* staną się istotną zatamowa- »ney sprawiedliwości y potrzebnych kosztow wszystkim przyczyną, a te- »mu nie wydołać.

»Nie mówilbym o zaskarżenie co do powinności urzędow, y sub- »selliow należy, aby każdy ile płatny czynił zadosyć obowiązkom swo- »im według Prawa, ale co do wolnego w generalności zaskarżenia wszystkich »Obywatelow w ich interessach, iakże niemowić? gdyż zdafoby się *non sentire dolores & vulnera* całego Narodu, gdy te każdego dolegać »będą.

»A zatym żeby ten punkt generalny ustąpił z tego projektu, a »inny *in specialitate* napisany był; zaskarżenia w tych tylko wolne zosta- »wując interessach, które wyraźnie w Ordynacyi Sądow Seymowych opi- »sane zostają y co do powinności urzędowej należy, ale *non ad privata negotia*, na które Jurysdykcye są postanowione.

»Co do Departamentu Skarbowego nie rozszerzam myśli moich »względem Kommissyi Skarbowey, iednak zdawałoby mi się, aby po- »prawki w ostatnich Konfederacyach niepotrzebnie poczynione, były od- »mienione, a Kommissya Skarbową przywrócić do Prawa 1764. Roku, »ktoraby obliżowała każdego w niey zasiadającego *ad presentiam* y »miała moc iak odprowadzać, tak y przyjmować officyalistow Skarbo- »wych.

»Urzednicy Koronni y Litewscy niechby w Prawach swoich nie by- »li pokrzywdzeni.

»Do Wakancyi Urzędow Senatorskich y Konsyliarzow Rady Nieu- »staicznej niechby Prawo ostatnie miało swoje utrzymanie przez Elekcyą »*tacitis votis*.

»W innych punktach tego projektu, gdy niesposobność cza- »su innemi interessami zatrudnionego, nie dozwala mi mówić, wol- »ność każdemu zostać, do otwarcia zdania własnego w każdej ma- »teryi.

»Ja tylko te moje myśli, co mi czas pozwolił wyrażam, pod- »dając pod wielką uwagę Maiestatu Twego Miłościwy. Panie, y Was »Prześwietne Skonfederowane Stany, ktorzy czytaliście ten Projekt, zwa- »żyliście co w nim być może szkodliwego, otworzcie zdanie swoje pu- »blicznie w czym wewnątrznie czuiecie dotknięcie wasze, abyście y sie- »bie y współ- Obywatelow swoich w tak niebezpieczną nie zaprowadzili »dro-

»drogę, przed ktoś nie będziecie się mogli wyekskuzować, żeście nie »wiedzieli, albo nie rozumieli, albo nie słyszeli, boście czytali, a co »drudzy mówili, o uszy wasze obito się. A że to jest już *ultimatum* »pamiętajcie o tym.

»Ten zaś Projekt, jako jest wiele materji, a wielkiej wagi w so- »bie zawierający, suplikować należy, aby mógł pożyć jeszcze na Pro- »wincjonalne Sessye dla mocniejszego rozważenia.

J. O. Xiążę Jmc Marszałek Wielki Koronny otworzył zdanie »swoje, które następuje.

»Jeszcze dosyć nie są pogębione Prawa, y wolności Narodowe, »jeszcze dosyć nie jest włożone iarżmo na karki Obywatelów, świeżo sta- »nowionym Prawem, pod tytułem: *Objaśnienie ustanowienia Rady Nieu- »stałej*.

»Moc tłumaczenia obojętności Praw, moc zasuspendowania Mini- »strow, Jurysdykcji, y wszelkiej kondycji Obywatelów Rzplitej; w tym »Prawie umieszczona, jeszcze nie zdaie się dopełniać zamierzonych sobie »celów; trzeba coś więcej.

»Przychodzi nowy Projekt, pod Tytułem: *Powinności y Władza »Departamentów w Radzie*; ten nowy cios niszczy Prawa, zwala swobo- »dy, wydiera samowładztwo do reszty zgromadzonym Stanom Rzeczypo- »spolitej.

Każdey Panujący Władzy nacyelniejsza Prerogatywa, Prawoda- »wstwo, to więcej niż odebrane Rzeczypospolitej, bo przystoyniej dla »nieby było, nie modz stanowić Prawa, niżeli nie wiedzieć co znaczą »ustanowione, gdy tłumaczenie Praw wszelkich, oddane Radzie Nieu- »stałej, y dziś o Prawach naykardynalniejszych, *Neminem captivabi- »mus. Nulli bona recipimus*, y tym podobnych, można powątpiewać, »co znaczą.

»Druga samowładność Prerogatywa, władanie Wojskiem, to cale »ten Projekt, oddaie Radzie Nieustałej, kiedy wszystkie Ordynanse, »Lokacje, y ruszenia arbitralne tegoż Wojska, do niej należyć usiłuje, »bez excepcji, względu na Prawa, zasłaniające Dobra Ziemiańskie od woj- »skowych lokacji.

»Trzecia Panujący Władzy Prerogatywa, szafunek Skarbem, Pro- »jekt dawniej tu podpisany, przyznał naywyższą rządową władzę Radzie »Nieustałej, adwie władze naywyższe razem stać nie mogą.

»Czwarta władzy Panujący własność, moc czynienia Traktatów, »którą Projekt terazniejszy, zupełnie oddaie Radzie Nieustałej, gdy »miedzy Szymem a Szymem Traktaty handlowe, y Potencyami Zagraniczne- »mi stanowić *dozwala*; Szymu sześć niedziel, Rady dwa roki, ktoż wię- »cej ma czasu do rozciągnięcia swej władzy?

»Z Sąsiedzkimi Potencyami, już zawarte świeżo Traktaty, *Com- »merciorum*, jeżeli ie zawierać z dalszemi, to może, nie bez bliższych »urazy, a ta że u mocniejszych zawsze łatwa, uczyć postronne przykła- »dy, iakie wojny ohandlowe Traktaty toczone były.

»Pięta Panujący władzy Prerogatywa, naywyższa rządowa wła- »dza, ustanawiająca Magistratury krajowe, do czynienia sprawiedliwości, »utrzymania bezpieczeństwa, porządku, y opisująca tymże Magistratu- »rom wymiar powinności, y władzy. Kto dziś zaręczy, iż te Magistra- »tury, które też naywyższa Rzeczypospolitej władza ustanowiła, y do- »tąd tylko sama ie odmieniać mogła; kto, mówię, zaręczy, że od »Szymu do Szymu zachowane będą przy swoich Prerogatywach y Urzę- »dowych powinnościach? kiedy naywyższa rządowa władza, przyzna- »na Radzie Nieustałej, a która, powinności Urzędowe tych Magistra- »tur, Projektem dzisiejszym, już zupełnie na siebie zlewa.

»Te wszystkie Prerogatywy, własności Panowania oddawszy Radzie »Nieustałej, coż się w dalszy czas zostaje, dla Szymującej Rzplitej, »jeżeli nie czczy Tytuł Panowania, bez wszelkiej władzy?

»Te

»Te reflexy wystarczyłyby zupełnie do odrzucenia tego Projektu, »gdyby nayfundamentalniejszych Praw Krolestwa tego, w sobie upadku »nie zamykał, a do czynienia nad sobą tym żywszego rozważenia, od »każdego Obywatela nie wymagał. Słyszałem wprawdzie w częściach prze- »mianę, czyli poprawę tego Projektu dziś tu czytana, lecz ponawiam »oświadczenie moje dawniej już w tej Jzbie w podobnych okoliczno- »ściach wyrażone, iż nie mam za odmiannę, ani poprawę Projektu, gdy »nie jest w tej Jzbie w obecności Stanów czyniona: pytam kto ią czynił? »gdzie była czyniona? bo wiem, iż z Prawa tu tylko jest officyna *cuden- »darum legum*, gdzie każdy Szymujący ma Prawo swe nad Projektem prze- »łożyć do poprawy uwagi. Te więc poprawy przez kogokolwiek czynio- »ne, przyjmuję za nowość Projektu, y za zdaniem J. W. Kasztelana Ka- »mienickiego przedemną mówiącego, dopraszam się Stanów zgromadzo- »nych, aby oddane były do deliberacji, iako nowość w wielu punktach »zawierające. A tak dopiero podług Prawa w swym czasie u Tronu W. »K. Mci złożę nad niemi moje reprezentacje: a teraz do Projektu, iak jest »in *Deliberatione*, przystępuję.

Zawarcie Traktatów handlowych, a czyliż nie jest materya *Statutis*, »y iedynie tylko rezolucji Szymów przynależąca? Dawne Prawa nas uczą, »a świeża Konstytucja 1766. 1768. fol. 97. iż w liczbie materyi *Statutis* »zalicza, *Przymierza, Konweniencye, związki przyjaźni lub handlu z po- »słronnemi, Potencyami*.

Dawne Prawa, na których obalinach dzisiejsza Rada zagruntowa- »ła się, y w assumpcie swej ustawy, cytowała, zaczawszy od Roku »1576. do 1717. zabroniły, by Rady przy boku Krolów, in *materias* »Szymom przynależące nie wdawały się.

»Artykuł 4. opisujący granice władzy Rady Nieustałej, iasnie mo- »wi: że Rada, nie będzie mogła nie stanowić y czynić w materyach należą- »cych do mocy Stanów zgromadzonych na Sejmach, w tymże Artykule po- »niżej, że nie ma wdawać się w materye samym Szymem zostawione, kto- »rych decydować, wyraźnie jest iej zabroniono.

»Y czyliż ten Projekt, nie wzrusza tylorakie Prawa? y czyliż nie »odbiera Rzeczypospolitej tę moc, która tylko zgromadzonym Stanom »przynależy?

Tymże Prawem, y świeżo tu ponowionym, moc *Prawodawstwa*, »jest zupełnie Radzie zabroniona. Jzaliż *Moc Prawodawstwa*, większa »pokazać się może, nad moc stanowienia Przymierza? Zawierać Tra- »ktaty: jest wkładać na Narod, y Obywatelów Prawo, wypływające »z obowiązku Traktatów, jest dopiąć naywyższego stopnia mocy, gdy »stanowione przez samą Rzeczypospolitą Traktaty niszczyć y odmieniać »może.

»Artykułem 4. *Ustawy Rady*. Ta Rada ma tylko *exekucji Prawo* »pilnować, dziś zupełnie nie pilność, ale *exekucją* bierze na siebie, a bie- »rze arbitralnie.

»Departament Policji, ma mieć *inspekcję nad Kommissjami Boni or- »dinis po Woiewodztwach*. A czyliż podobne rozrządzenie nastąpić może, »z *wymagłości Dominii, y proprietatis Stańu Szlacheckiego*, nad Dobrami »Ziemiańskimi *dziedzicznymi*, Prawem Traktatowym, 1768. warowaney, a »pod wynalazkiem dobra Policji, zmniejszać onym rząd, w swym dzie- »dzictwie, y własności, y ściągnać im uciemiężenie.

»Rachunki z *Miaściami Krolewskimi* czynić, ich dochody na rozrzą- »dzenie Policji obracać. A czyliż Starostowie nie mają z Prawa obowiązku »tę powinność, a za coż im one odbierać?

A czyliż arbitralnie własność mieyskich dochodów, do woli, y »upodobania swego, Departament Policji rozrządzać może?

Należy mieć bacność Starostom, by dochody mieyskie, in *me- »llius, y commodum* miasta obracać były, wybor zaś tej lepszości, nie »można odbierać *communitati* miast, inaczey swej własności przestali by »bydź Panami.

»

Tenże

»Tenże Departament Policji będzie mógł zawierać Kontrakty z Kompaniami, do zamysłów materji Policji.

»Mieć Prawo zawierać Kontrakty, in materia Policji, jest potajemnie odbierać na siebie moc rządów Policji, a przeto niszczyć Prawa, y Zwierzchność tym, którym Policji jest Prawem powierzona, y przepisana.

»Kto dziś zgadnie, do czego, y do jakich zamysłów ten Projekt zmierza, y czyliżby przystało Rzeczypospolitej, podpisując go stanowić takie Prawo, którego cel, y znaczenie, aż dopiero Departament Policji obiawiłby też Rzplitej.

»Pod Płaszczem zawierania Kontraktów w materji Policji, będą Monopolia, nie będzie wprawdzie wyciąganie nowych podatków, ale Vi-ualia, Commestibilia, Es alia ad primam Necessitatem przynależące rzeczy, oddane w zyski Kompanistów sprawią ucisk potajemny, wygorują największy podatek, y dla tego to Rzplita Konstytucyą 1576. wszelkie Monopolia zabroniła.

Znam ja te wynalazki, iestem przy styrze Policji, pod bokiem W. K. Mci w Mieście tureyszym; wieleż ja to podobnych nie miał ofiarujących się Monopolistów, pod płaszczem dobra Policji; to na zakup zboż, y formowanie Magazynów, zakupowanie skor, fojów, to na ustanowienie latarii, lektyk, porządku ogniowego, y innych, ac si wygod publicznych; nie uwiodły mnie te pozory, boim w nich zawsze doyrzał uszkodzenia ukształcone dobrem publicznym, a w istocie, zyski tylko partykularnym przynoszące; y te to będą skutki, z mocy zawierania Kontraktów z Kompanistami.

»Ze Sądy Łaski Wielkiej Koronney, złożone będą odtąd, z czterech Marszałków Obojga Narodów, którzy na nich przytomni być mają. Winowabiłbym sobie tak godnego w tym koleżeństwa, lecz te uczynić powinienem przełożenia, iż podobne przepisy w widoczney przeciwności będą Przywilejom Unii Wielkiego Xięstwa Litewskiego, których zachowanie nie przy wstępie W. K. Mci na Tron Polski przysięga są stwierdzone, a które w liczbie Praw Kardynalnych na niewzruszone są umieszczone; będą znosić porządki między Marszałkami Obojga Narodów, od Pana-owania Zygmunta I. Prawem y Przywilejami ustanowione, a po dziś dzień przez nas zachowywane.

»To jeszcze dodaję, iż wyraz, że czterech Marszałków przytomni być mają, sprawi z tcy konieczności, częstokroć niepewność Sądów, a ztym nie pośpiech sprawiedliwości.

»Departament Wojskowy, będzie reprezentować odtąd Kommissyę Wojskową, rozsądzać będzie sprawy między Wojskowemi. Jest to instytut Rady Nieustającej zupełnie przeciwie się: gdy moc sądząca zupełnie tcy Radzie jest zbroniona, iest sprzeciwie się pierwszemu już autoryzowanemu Projektowi, bo tamten odbiera władzę Sądową całej Radzie Nieustającej, a ten Departamentowi Wojskowemu moc Sądów daie, chociaż ten Departament iest częścią Rady. Tu mówić mogę, iż circa legem latam na tymże Sejmie unius oppositio sufficit.

»Moc wojskiem władania, Ordynansów wydawania, płacę one-mu oznaczenia, nowy regulament Wojska układania, Lokacyi czynienia, dawnemi Prawami opisane, a rządowi Hetmanów, y Kommissy Wojskowej polecone, tym Projektem, zupełnie do woli arbitralney Radzie Nieustającej oddane, powiększa iey władzę, y czyni ją Obywatelom straszną, y okropną; Gdy do tylo przywłaszczoney mocy z Cywilności, moc oręza iey dodaie, moc, która w Ręku Wodzów Wojsk Krolestwa tego, tak ogromną dla Obywatelów być nie mogła, bo noszą na sobie obowiazki Prawa bez mocy tłumaczenia, y w równości Obywatela pozostają.

»Departamentu sprawiedliwości opis, w tym Projekcie, implicitē znosi wszystkie kraiove Sądowe Jurzydykcy, zostawiać samą Seymową,

»wą,

»wą, gdy bez dołożoney spraw rożnicy chce, aby Departament sprawiedliwości, wszystkie skargi Obywatelów, tudzież odpowiedzi z iedney y drugiej Strony, oddawał Radzie Nieustającej, a Rada przez swe rezolucye odsyłała po decyzję do Seymu; wszak dla wszystkich Stanów y kondycyi, oraz dla wszystkich rodzajów spraw, są Prawem wyznaczone subsellia, są opisane sposoby skarg, przez Manifesta, Mandaty, albo Pozwy; iakżeby te Prawa zostać mogły, gdyby podług tego Projektu wszystkie skargi, do Rady Nieustającej należały, a ta Rada miała by je odsyłać do Sądów Seymowych?

»Zarzutow y odpowiedzi, ten słuchać powinien, kto sporów wysłuchawszy, ma moc sążenia; tey gdy niema Rada, na cożby się zatrudniać miała słuchaniem sporów, chyba końcem skłócającym Obywatelów?

»Departament Skarbowy, uymuie widocznie te Prerogatywy, które z Prawa, Kommissy Skarbowey przynależą, y w częściach, rząd też Kommissy, na siebie przeistacza. Moc czynienia Kontraktów, z różnemi kompaniami, które się nadgłoszą ku potytecznym zamysłom dla kraju, iest niebezpieczeństwem; nayprzód zamysł potyteczny, gdy nie iest iedno, co aktualny potytek, czyż bezpiecznie ażardować może niepewność Skarbu?

»Będą y w tym Monopolisci przez Prawo zabronieni, będą Kompanisci na Cła, y inne dochody Rzeczypospolitej, swoje w tym zyski, a nie dobro Skarbu Rzeczypospolitej upatrujący.

»Kopanie kruszców, Es fossilium, potrzebiu zabezpieczenia, by pod tę generalność nie podpadały dobra Szlacheckie, przykładem zagranicznych Państw, że wszelkie kruszcze, Es fossilia, są regalia; niech mają zabezpieczenie Dziedzice, podług Praw dawnych, że w dobrach swych dziedzicznych, są Panami kruszców, fossilium, y wszelkich w ziemi wynalazków, a Starostowie Priwilegiati usufructuarii tego.

»Y czyliż Prześwietne Stany, rozważeniem Projektu tego, widzieć nie można, że Prawodawstwo, moc Sądowa, sprawowanie powinności Ministeriorum, przeistoczone, y wlane w Radę Nieustającą, okażą zkoncentrowaną w niej samowładność całego Krolestwa?

»A czyliż to iest myśl y wola Przeznaczny Stanie Rycerski, upoważniony Instrukcyami całego Narodu, niosący ich myśli, co ustanowionym na tym Sejmie mieć chcieli? Oświećcie nas, jeżeli iest wola Narodu, by moc Rady Nieustającej powiększona była, by miała moc Prawodawstwa y Sądu, by mogła z zagranicznymi Potencjami zawierać przymierza, by władanie Wojska w swych ręku miała, by Ministeria, y naywyższe Magistratury poniżone były, a z Prawa im przepisane rządy, wlane były na Radę Nieustającą. Y czyliż Narod chce się wyzuć zupełnie, z tcy panującej władzy, która tylko w zgromadzonych Stanach Rzeczypospolitej znajduje się?

»Przeznaczne Stany, stawiają wam za postrach moc Ministrów, końcem założoney zamiaru; w czym ta moc stać wam się mogła, y może za ciężką? kto co przewinił, niech dziś odpowie: żyjem w przepisach Urzędów naszych, mamy nad sobą Prawo; Zważcież teraz, jeżeli ta wystawiona wam moc, na części w Urzędach naszych podzielona, w iedno oddana władanie, nie stanie się nad wami przemocą? Gdzież na nie skarżyć się będziecie? na Sejmie? a czyliż nam Rada wolnego nie zbroni iak dzisiaj?

»Prześwietne zgromadzone Stany, tym Projektem y podobnemi, łamią się, znoszą naykardynalniesze Prawa Krolestwa tego, które tu już w dawniejszym głosie cytowałem, a dziś powtarzać, byłoby superfluum. To tylko śmieie mówić mogę, że to są pienne maxymy, że Konfederacye w czynnościach swoich, nie mają granic, że wszystko ustanowić, y odmieniać mogą.

Ss 2

»Mówię,

»Mówię, że są Prawa, a Prawa Kardynalne, których, żadna Konfederacya odmieniać y wzruszać nie może, które tu poprzysiężoną wiernością cytuję, y tym zagwarantowanym Prawem Roku 1768. stanowionym, głos mój zakończam.

»Te wszystkie Prawa Kardynalne, w żadnym czasie, pod żadnym pretekstem, przez kogokolwiek, ani przez samą Konfederacyę, ani nawet pod czas bezkrolewstwa, udzielane, ani per unanimitatem nie będą mogły być odmieniane y wzruszone; kłoby więc przeciwko tym Prawom, albo niednemu z nich postępował, takowy na nieprzyjaciela Ojczyzny ma być poczytany, y jako taki, ukarany.

Dany był zatem głos Jmci Panu Miłociemu Połowi Czernichowskiemu zamowiony:

»W najwierniejszym uszanowaniu Tronu Waszej Królewskiej Mci Pana mego Miłociwego głos zabieram; co najszczególniejszym moim było, jest y zawsze będzie obowiązkiem.

»Ustanowione na Sejmie teraźniejszy Prawa, obszerną moc, rozciągłą władzę Radzie Nieustającej dające, czyniły dotąd nadzieję, że Osoby na czele Jurysdykcji pierwszych krajowych będące, Osoby w Urzędach Ministrowskich dostojnością, kredytem y powagą od Rzeczypospolitej udzieloną wsparte, będą mogły prawnie y urzędownie wagę rządową między Sejmem a Sejmem, radą, przestrzeganiem, y poprzysiężoną wiernością tak utrzymywać; ażeby Rzeczpospolita przez udział mocy 36. Osobom nadaney, mogła pozostać na Sejmach udzieloną y samowładną Panią.

»Projekt teraźniejszy innym Jurysdykcjom władzy uymuigcy, Kommissyę Woyskową wcale niszczy; czyni boiaż, Miłociwy Panie, choć w sercu W. K. Mci do Narodu przywiązany, y myślach zhabawionych ułni iestęmy; czyni mówię boiaż, bo od przemocy obcey, w słabości naszey, że ta w ogólne y szczególnie części rządu naszego wchodząc, potrafi y w przytomności W. K. Mci zdania do woli swoiey nakłonić, y uliczyć, czego w rozdzielonych Magistraturach nigdy od Narodu niezaskarżonych w cnotie, męstwie y obywatelstwie mężów doświadczonych uczynićby niepotrafiła.

»Skonwinkowany na sumieniu, przeświadczony duchem patriotycznym, chcę mieć Kommissyę Woyskową według ułożenia Prawa 1764. zostawioną, którą Konstytucya 1768. Roku zagwarantowała, y nieporuszoną, etiam na Sejmie Konfederackim między Artykułami, mieć chciała.

»Utrzymując zaś przy dawnych Prawach Ministrow, dla tych którzy dotąd służą W. K. Mci y Ojczyźnie bez pensyi, niechciałbym ażeby y teraz były im jakie naznaczone, dla tych którzy od Rzeczypospolitej mieli płacę zostawioną do umiarkowania Prześwietnych Stanów, żądając względności na uszczuplone dziś kraju naszego intraty. A z obowiązku Instrukcy moiey na podwyższenie podatków pozwolić nie mogę, ale o umiarkowanie onych W. K. Mci Pana Miłociwego y Prześwietnych Skonfederowanych Stanów dopraszam się.

Jmć Pan Małachowski Woiewoda Sieradzki, zacząwszy zdanie swoje dawnym zwyczajem od podziękowania Najjaśniejszemu Panu, za konferowane sobie Woiewodztwo Sieradzkie, przystąpił do pocafowania Ręki Pańskiej, a z nim wszyscy Senatorowie y Ministrowie. Iecz słabość Najjaśniejszego Pana będąc okazyją solwowania Sessyi; Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny oświadczył, że Najjaśniejszy Pan słuchać będzie z ukontentowaniem kontynuacyi zdania Jmci Pana Woiewody w Poniedziałek, na który dzień godziny 11. solwuje Sessyę.

SESSYA XX.

DNIA 23. WRZESNIA.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marzałkę Konfederacyi Koronney, w te słowa:

»W ustawicznych pracach około dobra publicznego, zapominasz W. K. Mość Pan nasz Miłociwy o własnym zdrowiu swoim, na którym pomyslnosc Krolestwa zależy. Znamy wszyscy tę drogę W. K. Mci ofiarę; a ztąd do gorącej y najwyższej wdzięczności znać się powinniśmy. Przewłoka nad Projektami, pochodzi z czułości wolnego Narodu. Pragnie on zostawić następcom, co z urodzeniem zyskał, bo słabizna osłabić zadziedziczone swobody, jest nam z natury wlana, ale też y to oświecenie, abyśmy w biegu czasow to przyjęli, co jest z lepszym naszym, y co go ugruntować może.

»Z natężnienia znacznych Senatorow, Ministrow y Posłow, stała się poprawa ostatniego Projektu. bo W. K. Mość Pan nasz Miłociwy zawsze życzy, aby co się na tym poważnym Prawodawstwie postanowi mieyscu; było z dobrem wszystkich, y zgodą zgromadzonych Stanow. Słuchasz Najjaśniejszy Królu zdań różnych, przyimiesz relexyę; przymiot to jest dobrych Królów, a przez światło wysokiego rozumu, wspaniałość Duszy swoiey, przenikasz, że Królowie nie mogą być w tym życiu prawdziwie szczęśliwi, ani w potomne czasy sławni, kiedy za własnym tylko miłości idą powodem. W. K. Mość Pan nasz Miłociwy, szukasz co miło Narodowi być może, zasięgasz Rady, miarkujesz powszechnosc zdania. Przeto widząc upływające dni Seymowania, wspomniony Projekt z poprawą ex deliberatione wychodzący, czy per unanimitatem ma być zezwolony, czyli per turnum decydowany? słuchać będę rozkazu Waszej Królewskiej Mości, y Prześwietnych zgromadzonych Stanow.

Jmć Xiądz Biskup Kujawski przełożył, iż gdy w Projekcie od kilku dni in deliberatione będącym, żądane poprawy są uczynione, należy już przystąpić do decyzji onego, y o Turnum na ten koniec upraszał. O co też Jmć Pan Marzałek Nadworny Lit. domowił się.

Ale Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemycki, o uczynienie niektórych popraw, y o czytanie Projektu dopraszał się.

W tym Najjaśniejszy Pan przełożył, że ten Projekt od siedmiu dni w deliberacyi zostając, czas już go decydować bez odwołań, radził: ażeby skoro przeczytany będzie, dany był Turnus dla decyzji onego.

Gdy zatem powłzechne dało się słyszeć żądanie, aby był czytany, a po przeczytaniu per Turnum decydowany; czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney.

Po przeczytaniu, gdy z iedney Strony znaczna część Połow prosiła o Turnum, a z drugiey Jmć Pan Hetman W. Kor., y Jmć Pan Markowski Poseł Mielnicki profilili o głos onegdaj zamowiony; Xże Jmć Marzałek W. Kor. dał głos zaczęty w Sobotę, a dla słabości Najjaśniejszego Pana przerwany, Jmci Panu Woiewodzie Sieradzkowskiemu do kontynuacyi; który gdy od danego sobie odstąpił, a znowu znaczna część Połow o Turnum, a Jemć PP. Hetmani obydwu Koron, y Jmć Pan Poseł Mielnicki o głos dopraszali się, Xże Jmć Marzałek W. Koronny oświadczył: że gdy od niego głosy dawane być powinny ad Turnum, zna winny wzgląd dla głosów. A że słyszy iednych żądających Turnum, drugich domagających się głosu wolnego, który Senatorowi, Ministrowi, Połowi, z Prawa

tamowany być nie może, dla tego wstrzymany jest od dania głosu *ad Turnum*.

Ale Jmć Pan Ostrowski Podkomorzy y Pośel Nurcki, przełożył; iż cytowane Prawo przez Xcia Jmci Marszałka W. Koronnego fluży tylko co do Seymow wolnych, na których materye *Status unanimitate*, a materye Ekonomiczne *Pluralitate* decydować się powinny. Dzisiejszy zaś Seym, że jest pod Konfederacją, żądanie y zdanie kilku nie może wiązać żądania *pluralitatis*; a zatyż gdy też żąda *Turnum*, słuchana być powinna.

Większa część Połow poparła to zdanie Jmć Pana Pośla Nurckiego, y nieodstępnie o *Turnum* domagała się.

Ale Xże Jmć Marszałek W. Kor. dał głos Jmci Panu Hetmanowi W. Kor., który gdy mówić chciał, przerwany był niedozwaniem Połow *Turnum* żądających. Gdy w tym zamięszaniu długo Jzba zoftawała; Jmć Pan Marszałek Nadw. Koronny, dla uścisnienia wściegłego sporu podał sposób, ażeby tę sprzeczkę *per Turnum* uspokoić przez rezolucyę *pluralitatis*, czy głosy *ante Turnum*, czyli *Turnus* ma być dany do Projektu czytanego?

Gdy przeto na ten koniec formowano propozycyę; Xże Jmć Marszałek W. Kor. obścisząc przy wolnym głosie, dał go Jmci Panu Hetmanowi W. Koronnemu, ale znaczna *pluralitas* Połow nie odstępując od żądania swego, mówić nie dozwoliła. Zaczyn Jmć Pan Marszałek Nadw. Lit. dał głos Jmci Panu Referendarzowi Lit. do czytania uformowanej podług zdania Jmci Pana Marszałka Nadw. Koronnego propozycyi *ad Turnum*. Lecz Xże Marszałek W. Kor. zażamował czytanie propozycyi, utrzymując, iż do niego należy dawać głosy *ad Turnum* w Koronie; a do Marszałkow Litewskich w Litwie. Ale Jmć Pan Marszałek Nadw. Lit. odpowiedział; że tak w Koronie jako w Litwie ma prawo dawać głosy Senatorom, Poślom y Urzędnikom Litewskim, że to prawo y nie może y nie było mu zakwestyonowane do tych czas, ale w wolnym onego był zawzię, y na terazniejszym Seymie jest używaniu.

Po tych sprzeczkach Ministrowkich, y żądanym jeszcze głosie przez Jmci Pana Kasztelana Łęczyckiego, z protestacyą o gwałt Prawa; gdy Nayiasniejszy Pan przełożył, że właśnie takowe wolnego głosu domaganie się, byłoby nowym środkiem do zamowiania obrad publicznych, a nie może być większy dowód, iak jest szanowanym na terazniejszym Seymie głos wolny, iako gdy wściegły spor *per Turnum* decydowany, a *in Turno* wolny głos każdemu dany będzie; uspokoiła się sprzeczka, y Jmć Pan Referendarz Lit. czytał propozycyę *ad Turnum* w te słowa: Jeżeli ma być *Turnus*, czyli głosy *ante Turnum* do Projektu dziś czytanego?

In Turno Jmć Pan Kasztelan Łęczycki, mówił w te słowa:

»Stanęliśmy nad przepaścią! godny Minister wojny, J. W. Hetman Polny Koronny, mówił to sprawiedliwie; gdy teżyż przepaści, »przeładający nietylko w czasie ale y na dał, Wielki Minister Stanu »Xże Jmć Marszałek W. Koronny, głębokość, a raczy bezdenność, w »Projekcie, o Powinności y Władzy Departamentu w Radzie Nieustającej, »odkrył y oczywiście pokazał, tak dla Ciebie Nayiasniejszy Krolu, iako y dla całego Narodu, nagotowaną.

»Tę przepaści niedożyzy, a oney bezdenność za płytka weźmie »ten, który nadzieją zasiadania w Radzie Nieustającej uwiedziony, w »niey nad współ Bracią swoją zaćmiony panowania dymem zostaje; »lub też y taki, który nad powierzonym Tobie Krolu Nayiasniejszy »Ludem y Państwem, współ Rządzą być pragnie, a ledwie nie zgadnę,

»że

»że znajdzie się y taki, który pragnąc zasiadania w tej Radzie, utaił »dotąd w swej myśli y życzy sobie nad Twoim umysłem y sercem, Krolu »Nayiasniejszy, wywierać samowładztwo.

»Dla uniknienia więc od tej przepaści, nieznayduję w zdaniu moim innego sposobu nad ten, który tak W. K. Mci, iako y Skonfederowanym otwieram Stanom.

»Naprzód upraszam: aby do poprawionego Projektu przydać; że »Urzędy Kancelarskie inaczej dawane nie będą, tylko na Seymie, osobom »większością rekomendacyi od Woiewodztw przez swych Połow zaleconym; iako mieć chciały przezorne Przodkow naszych ustawy, dotąd »niezniesione, bo Rzeczpospolita niechciała wyzuć Rycerskiego Stanu z »Prerogatywy rekomendowania zasłużonych Obywatelow, do tak wysokiego Ministerium.

»Powtore upraszam, by przydano było, żeby tak Rada Nieustająca, iako y Departament Skarbowy osobno sprawiała się Stanom zgromadzoną z Traktatow handlowych, y z Kontraktow z Kompaniami zawierającą się mających, a potem zawartych, by te naprzód: bez wiedzy »y zezwolenia Seymujących niestawały Stanom, aż zawartych potem »wypływającą użyteczność lub nie, trzymanie się onych lub odrzucenie, »też decydowały Stany.

»Gdy Ministeria Rzeczypospolitey, nie tak młodo iak Rada Nieustająca utworzona, są to Urzędy y dla honoru Rzeczypospolitey, y dla »Powagi Tronu, razem y dla strzeżenia tych obojga całości Praw, Prerogatyw, Swobod, wolności, y bezpieczeństwa, oraz rowney wagi »inter Maiestatem & Libertatem trzymania, ustanowione, dla tego też nazwani *Ministri Statu*. Więc chcieć im odebrać teraz te tak wielą »wami utwierdzone y ubezpieczone Prerogatywy, jest iedno, co chcieć »odrzyć Rzeczpospolitą y Tron Krolewski z ichże ozłoby y bezpieczeństwa, jest iedno co z pomiędzy Praw Kardynalnych y to *de Ministeriis* »Kardynalne wywrocić Prawo. A zatyż:

»Potrzebie upraszam z miejsca mego, owszem *amore boni Publici* »zaklinam; aby zostawiwszy Przeważne Ministerium przy ich Prerogatywach dawnych, a w nim Tronowi y nam potrzebną ocaliwszy ozdobę, »bezpieczeństwo y obronę, toż Ministerium ogołem, deklorowaliwśmy »*Consiliarios natos ad Consilium Permanens*, z mocą wchodzenia weń y do »przydywania Departamentom swoim, y do decydowania z innemi *in Pleno*.

»Te trzy propozycye, a raczy proźby moje, przed Tron Waszej »Krolewskiej Mci y do Skonfederowanych zaniesione Stanom (wszakże y »w tych żadna moja szczegulna nie nayduie się prywatą) upraszam; aby »były *ad deliberaudum* przyjęte, które iak z mocy Prawa, iż od Seymujących, Projektom poprawa, lub przydanie, lub odmienienie jest dozwolone, do Łaski do przeczytania oddaie.

ZDANIA MINISTROW IN TURNO.

Xiąże Marszałek W. Koronny mówił w ten sens.

»Znam iak doskonale, iż byłoby to hańbiącym każdego, gdyby »*pretextu* wstrzymywał Obrady Publiczne; lecz kiedy Prawo trzydniowej deliberacyi dozwala; a dłuższy nad ten czas nie tamie, gdy Projekt *in deliberatione* od siedmiu dni zostający dowodzi: że wolno dłużey »deliberować; a ta siedmiodniowa deliberacya nierychłym zasiadaniem, »krotkością Sessyi, y słabością zdrowia Nayiasniejszego Pana skrociła »czas, iż wielu nie miało sposobności przełożyć zdań swoich; nie widzę »ażeby była przeciwnieństwem Prawu dłuższa deliberacya. Wyszła propozycya, nie wiem iak się zgodzi z Prawem, które wolny głos żadney »wątpliwości, ani decyzyi nie poddaie, a propozycye tylko do Prawa formowane być powinny. Było przed tym maxymą: *Lex jubet non dispensat*,

Tt 2

«*stat*, teraz jest prawidłem: *Sic volo sic jubeo, stat pro ratione voluntas*. Nie skłoni mnie to jednak, ażebym nie obstawał przy Prawie, pisząc się na głosy.

Jmć Pan Hetman Wielki Koronny oświadczywszy, że gdy żądany głos nie był mu dopuszczony, toż zdając swoje *in Turno* otwiera w te słowa:

«Po tylu ciosach dla Rzeczypospolitej, a osobliwie w Proieckie pod tytułem: *Objaśnienie Rady Nieustającej*, zdawało mi się Krolu Nayiaśniejszy, Stany Rzeczypospolitej zgromadzone, że na tym Prawie zawierającym wszystko w sobie, skończy się ośnowa Proiektów.

«Z zadumieniem widzieć mi przychodzi, że pierwszego łatwość y przyjęcie, urodziło dzisiaj. Pierwszy odgiął wolność, drugi zabija, kiedy żyjącym odbiera Prerogatywy.

«Przywileje Ministrów Waszej Krolewskiej Mci y Rzeczypospolitej, nie tylko Pałła *Conventa* ubeściężyły, ale Prawem traktatowym y zagwarantowanym Roku 1768. stwierdzone, *inter materias Statūs* *Cardinalis* umieszczone, z tymi dokładem: że ich na Seymach Skonfederowanych wzruszać zabroniło Prawo, dziś się łamią y znoszą.

«Mówić do Proiektu wzdryga się umysł, mówić naprzeciw Kardynałemu 1768. Roku Prawu, cytowanemu przez Xiążęcia Jmci Marszałka Wielkiego Koronnego na dniu onegdajszym, naprzeciw własnej konwikcji, jest to przestać być dobrym, czułym, y cnotliwym Obywatelom.

«Krolu Nayiaśniejszy, Stany Skonfederowane, właściwieby było niedogłosem ten Proiekt szkodliwy dla Ojczyzny odrzucić, w wieczną dla potomności zagrzebać niepamięć.

«Kiedy zaś mówić tak los, a bardziey gwałt przymusza, zebrane nad Proiektem wyrażam uwagi.

«Co do Departamentu Cudzoziemskich interesów. Dać moc zawierania Traktatów handlowych z Potencjami Radzie Nieustającej, jest to ugiąć samowładztwa Rzeczypospolitej Seymującej; istocić prawidło, podług którego y Skarb Koronny odbierać, y Obywatel handlujący płacić cło swemu y sąsiedzkiemu Skarbowi będzie, jest to: polityczny y arbitralny podatek.

«Produkt kraiu naszego nayobfitsze były y są w zbożach, a kto tym handluje? My sami. Bez nas więc o nas stanowić Prawo, ani to bydlże może w Rzeczypospolitej, ani też wolno.

«Zabraniają albowiem tego Prawa tylokrotnie, a ostatnie 1768. Roku w Traktacie *inter materias Statūs* Art. 3. *§* Art. 14. umieszczone.

Art. 3. Niegodzi się godziło na wolnym Seymie, bez jednomyślnego zezwolenia Stanów Rzeczypospolitej, żadnego przymierza, ani Konwencji, związku przyjaźni, lub handlu z postronnemi Potencjami zawierac.

Art. 14. Te materje Statūs wyżej wyrażone pod żadnym pretekstem y tłumaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo sub pluralitatem powoływane być nie mogą, ale na wolnych Seymach unanimitate decydowane być powinny.

«Gdy więc Prawo tym sposobem Seymom przepisało traktować, iakże dzisiaj można, to oddać w ręce Rady Nieustającej, co jest tylko naywyższej władzy y szczególnej właściwości wolnych Seymów?

«Co do Policyi. Dokładnie na dniu onegdajszym J. O. Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny przepożył Departamentu Policyi explikacyą, do ktorej nie więcej przydać nie można, nad to: że łączyć obojga Narodów Marszałków do sądu, jest to, męsząc porządek tylokrotnie Prawami warowany; jest to, ubliżać prerogatywom onych Traktatem 1768. zachowanym, którzy iako y inni Urzędnicy Koronni w Koronie, a Litewscy w Litwie sprawować swe czynności mają, y chyba pod niebytność,

tność, jeden drugiego zastępować jest powinien. Słowem: jest to nadwierać Traktaty Unii Xięstwa Lit. z Koroną.

«Co do Departamentu Wojskowego. Ponieważ ten ostrzejszym piorem obszerniey jest pisany, obszerniejszego też wyciąga przełożenia.

«Widzę w tym Proieckie jedne osoby w dwojaką przybrane powstać, to jest: że będą Konsyliarzami Rady, y będą razem Kommissarzami wojskowemi. Czy może się to zgodzić z świeżo wypadłym o Radzie Nieustającej prawem? Bydlże razem Panem y sługą, rządzącym y posłusznym, mieć wspólną moc rekwirowania, napominania, y exekwowania, mieć judykaturę y nie mieć? podaę to do rozważenia wam. «Prześwietne Stany; *utinam, sim falsus vates*! ale gdy zgrzeszy Kommissarz wojskowy *quid* Kommissarz, zaskarżyż się on, będąc Konsyliarzem? Rada Nieustająca gdy będzie mieć Rząd, Sąd, y Wojsko w ręku, pytam się, coż więcej w sobie zawiera absolutne Dominium? y co się zostanie dla Rzeczypospolitej Seymującej?

«Ze zaś w tymże samym Proieckie Departamentu Wojskowego widzę cel do reszty zniszczenia władzy y prerogatyw Hetmańskich, widzę ostrzeysze na nich Prawo, iak Konstytucya 1768. Roku przepisana; badam się Was Prześwietne Stany, czyli w Urzędzie tym, czyli w osobach grzech iaki dostrzeżliście?

«O Urzędzie mówić, mówić razem y o wolności, bo te dwie istoty są tak ściśle z sobą związane, że jedna bez drugiej bydlże nie może.

«Przez trzy wieki liczyła Polska tylu znakomitych Urząd ten posiadających Mężów, y ile Hetmanów, tyle iey obrońców zawsze wiernych, a nigdy zdradliwych dla swojej Ojczyzny.

«W przeciągu tych to wieków Polska rozszerzone utrzymowała granice, y w nayokropniejszych razach wykonywaczow swojej woli, straż granic y obronę z nich miała, a sława Tronu Polskiego na ręku tych wielkich piastowana Mężów, dziś nam w potomności słodką wyobraza pamięć.

«Podobało się Stanom Rzeczypospolitej na Seymie 1764. Roku, odjąć władzę Hetmanom, y skoro ten krok uczyniła Rzeczpospolita, wkrótce doświadczyła, że subordynacya upadła, Wojsko w rozruchach krajowych rozpiezchnione naprzeciw dostoięństwu y Osobie samego W. K. Mci sprzyścięło się, a zostawiwszy granice Państw Rzeczypospolitej bez żadnej straży, otworzyło wstęp wolny sąsiedzkim Monarchom do zaborów kraiu.

«Wstydliva y niepraktykowana epoka! ażeby trzecia część kraiu odebrana była, bez wylewu jedney kropli krwi w zasłonie onego.

«Nie żył na ow czas Hetman Wielki Koronny, Polny zaś dzisiejszy Woiewoda Krakowski zostawał w niewoli, ale gdyby y byli przytomni, niebyliby w stanie po wypadłym 1764. Prawie dopełnienia obowiązków przysięgi swojej, ściągnięcia wojska, y dopilnowania granic.

Y ten to okropny na Ojczyznę y Krola swego przypadek dał sprawiedliwą przyczynę Stanom Rzeczypospolitej zgromadzoną na Seymie 1775. Roku że władzę Hetmanom, co do rządu, karności, musztry, ubiorow Wojska przywróciły.

«Zaświadczaż mnie wszyscy tu znajdujący się, którzy na przesyłym zasiadali Seymie, iż nie starałem się o Prawo dla osoby; ale dla Urzędu, gdy karę śmierci y płacy żołnierza w ręku Hetmanow sam pierwszy zostawić nie chciałem.

«Zoddanych mi zaś prerogatyw dawania *brachii militaris* do Dekretow, dawania eksekucyi do podatkow, abym się nie zdał bydlże uciążliwym współ-Obywatelom moim, albo czymkolwiek nieubliżał kursu sprawiedliwości, przez szczególną delikatność wyzulem się ordynansem

»na dniu 29. Kwietnia 1775. wydanym do Woyska, aby w takich razach
»z nakazu Kommissyi Woyskowej wszystkie kommandy dodawały brachia
»y pomoc podług Prawa.

»Krysachta nawet Prawem 1775. folio 54. Art. 10. do rezolucyi
»samych Hetmanow oddane, względem kassacyi, odsyłałem do teyże
»Kommissyi Woyskowej Koronney.

Lokacya, która mogłaby być uciążliwą, lub straszną Obywate-
lom, Prawo samo opisało. folio 52.

Zbierając zaś ostatek rozproszonego Woyska, wprawiając w po-
winność dla Rzeczypospolitey y Waszey Krolewskiej Mci wierność, a w
»zwyczajną karność y subordynacyą, obowiązałem ich przysięgą, nie nową,
»bo w Ordynacyi Władysława IV. wzmiankowaną, a w Regulaminie Pra-
»wem Seymu ostatniego approbowaną.

»Wydalem Ordynanse, pierwszy dnia 3. Maia, drugi 15. Xbris
»1775. ażeby żaden żołnierz nie stał się uciążliwy Obywatelowi.

»Przydałem razem ostrzeżenie dla Obywatelow y w Grodach one
»oblatować zlecifem, ażeby wszelką żywność co do szeląga płaciło Woy-
»sko, aby żadnego nakonsystencyach nie czyniło Obywatelom uprzykrze-
»nia, a gwałt w najmniejszym bądź wziętku czyniącego żołnierza imać,
»y do Kommandy oddawać dla ukarania opisałem.

»A że do Kassy Woyskowej nie interessowałem się, ani płacy Woy-
»sku assignowałem, zaświadczy mnie Kommissya Woyskowa, z Mężow
»zacznych, pilnych y pracowitych, a wyborem samego W. K. Mci na tę
»funkcyą destynowanych złożona.

»Zaświadczają delegowani od W. K. Mci y Stanow Rzeczypospolitey
»do usprawiedliwienia czynow teyże Kommissyi.

»Przywiozł niewątpliwe zaświadczenia y ci Mężowie, którzy do
»lustracyi Woyska od Generalney Konfederacyi są wysłani, że żaden
»żołnierz próżno nie był zapłacony, a wszyscy pracujący do proporcji
»wystarczających podatkow podług podpisanego na Kommissyi Woyskowej
»Ektu, choć oszczędnie zapłaćeni zostali.

»Y te to są Miłościwy Krolu siedmasto-miesięczney powierzono
»ney mi władzy czynności; w tych Wy Prześwietne Rzeczypospolitey
»Skonfederowane Stany, grzechy, lub dopełnienie obowiązku upatrywać
»raczyć.

»Jeżeli tedy Miłościwy Panie jest grzech iaki z Osoby moiey,
»proszę o Sąd. Niech Urząd dla osoby moiey nie cierpi, chętnie niewin-
»ność moją, a razem y czyny pod najostrzejsze Sądow poddam wyroki,
»będąc wewnętrznie przekonany, że chyba to za winę poczytane byłoby
»mogło, żem Hetman.

»Niech w tym Urzędzie, kraju y Obywatelow Swobody nie upa-
»dać.

»Wszak każdy z Was Przechacni Mężowie tu zasiadający do waszy-
»stkich, y do tego urodziliście się Urzędowi.

»Wasze to są y Rzeczypospolitey, nie moje Prerogatywy, tych
»obronę współ-Bracia Wasi w domach pozostali Instrukcyami Wam po-
»leć.

»Rozpatrzyć się w Artykułach Projektu tego Departamentu Woy-
»skowego, wiele zysku lub straty Rzeczypospolita odniesie.

»Połączyć dwie Kommissye Woyskowe Obojga Narodow w jeden
»Departament Rady dla rządzenia Woyskiem y dozoru likwidacyi z płacy
»wypływających, toć chyba już trzeba y Skarby Obojga Narodow złą-
»czyć, aby był y Skarb ieden, y Woysko iedne Narodowe, czego Prawa
»Kardynalne, Unia Xięstwa Litewskiego z Koroną zabraniają; a jeżeli są-
»czyć tylko rząd y sąd Woyska, dotąd w osobnych Hetmanach y Kommis-
»syach Woyskowych reprezentowane, jest to krzywdzić nie tylko Ministe-
»ria, ale powagę Narodow, jest krzywdzić oddzielne Kommissye, które
»rownie iako y inne *dicaferia* mają Sady *ultima infantia*.

»Prawo

»Prawo gdy się pisze, pisze się w ogulności dla Narodu, a nie
»w szczegulności, y tym to Polska naywięcej szkodowała, że od Roku
»1764. Seymy wszystkie pod Konfederacyą stanowiły Prawa, mniej dla
»dobra narodowego, więcej przez względy y okoliczności pomyślnie dla
»iednych, szkodliwe dla drugich.

»Rozważcie Prześwietne Stany Projekt porządku płacy Stanu Cy-
»wilnego z Woyskowym.

»Odstąpiło Woysko Pogłowne, Hybernę y Kwarty, osadziło swoy
»fundusz na Podymnym, Czopowym z kraju, y Win zagranicznych.
»Odsyłać teraz Woysko do Generalney kassy Skarbu Koronnego, jest
»uchylić dawne y świeże Konstytucye.

»Umieszczać płace po Stanie Cywilnym, jest niechcieć mieć pła-
»tnego Woyska, bo się czysto zostanie na dyskretyi Skarbu Koronnego.

»Coż za tym nastąpi? chybią podatki, nie będzie płatne Woy-
»sko, więc w takim razie Rada Nieustająca albo zwinie Woysko, albo
»ad casum nakaże podatek.

»W Stanie Cywilnym zatrzymanie kilkotygodniowej płacy nie
»skrzywdzi Cywilnego, w Woysku zaś uchylcie dzień ieden, musieliby
»Szeffowie forsosować, którzy nie wszyscy bydl mogą w tym stanie.

»Sądziłbym zatym, to czego sama sprawiedliwość wyciąga.

»Gdy Woysko w zamian dawnych podatkow ma sobie oddane Po-
»dymne, Czopowe krajowe, y Win zagranicznych, a te zamiarowi
»Komputu Prawem 1775. nie wyrównywią, niech przynajmniej będzie
»od innych expens ta importata oddzielną, y gdy już są przez Skarby
»oboyga Narodow uregulowane taryffami te podatki, niech Obywatele
»podług dawnych zwyczajow w Grodach własnych składają, niech Woy-
»sko podług rozłożenia odbiera sobie płace, nie na tym kraj. nie traci,
»wszak wszystkie y teraz assignacye Kommissyi Skarbowey y delaty exe-
»kucyą Woyskową odbierają, przybędzie z tego Woysku Koronnemu dwa-
»dzieścia cztery tysiące, które Kommissya Skarbowa (opócz innych ex-
»pens) na exaktorow odda, a Woysko same staie się exaktorem, kie-
»dy za assignacyami Skarbowemi delaty wykonuje.

»Uniknie Kommissya Woyskowa gorszących krytyk względem roz-
»porządzenia kassy, która jest tylko idealną, a nigdy realną.

»Dopraszam się y o to Stanow zgromadzonych, aby przy licyta-
»cyach Czopowego y Szelężnego byli przytomni Woyskowi Kommissa-
»rze, gdyż y na tym Woysko Rzeczypospolitey szkodowało.

»Odbierać Patentowanie Hetmanom od Kapitana aż do Chorążego,
»zdać się niby najmniejszy Artykuł, a dla Hetmana mniej ważną stra-
»tą, gdyż tylko za fortragem Szeffa podpisować one powinien, w isto-
»cie iednak, jest iednym z pryncypalnych punktow do uwagi.

»Hetman znać powinien Woysko, pilnie adnotować, ażeby for-
»tragi nie czyniły krzywdy Prawu Starszeństwa, mając ten ieden włożo-
»ny na siebie Urząd, dopilnować go może.

»Zalety Szeffow y wybieranie z zaleconych do Szarzy mimo He-
»tmanow (jak jest napisane w Artykule 7. tego Departamentu) może po-
»ciągnąć za sobą *abusus*, które we wszystkich krajach, a naybardziej u
»nas powinny być uchylane.

»Y kiedyż to się może znaleźć takowy Officer, którego trzeba
»przerzucić przez prawo starszeństwa? pod czas wojny, ale nie w po-
»koju.

»Na złe służącego y następującego miejsce młodszemu, jest ka-
»ra y Sąd; dać więc miejsce takowym preferencyom, jest odigąć chęć
»y ochotę do służby dostępującemu się żołnierzowi.

»Radbym Miłościwy Panie choć iedne tak święte y uroczyste wi-
»dział Prawo, któreby w przeciągu lat dziesięciu, ale co mówię, w
»przeciągu dni dziesięciu było nieporuszone.

Uu 2

»Wszak

»Wszak świeżo na teraźniejszym Sejmie Prawo pod Tytułem: »Obciążenie Rady Nieustającej poddając w moc y posłuszeństwo wszystkim Ministeria, Jurysdykcye, y każdego Obywatela, wyraziło karę suspensionis na nieposłusznych.

»Po przejściu zaś teraźniejszego Projektu, gdyby go Stany przyjęły, radbym się nauczył, w czym Hetmani mogą być nieposłuszni, »gdy im wszystko odbierają? w jakich czynach mogą być suspendowani, gdy sami przez się nic czynić nie mogą?

»Więc trzeba albo pierwsze uchylić, albo później teraz podać odrzucić.

»Zawieram zdanie moje Miłościwy Królu y Prześwietne Skonfederowane Stany, że utrzymanie Ministeriorum, utrzymanie Kommissyow Woyskowych, iako y wszystkich dicasteriow w ich Prerogatywach, »jest rzeczą dla wolności naszych nieodbitnie potrzebną.

»Te to są filary, Stany zgromadzone, na których wolność wsparta, te do reszty podciągwszy, upadnie, y jeżeli na takowy zezwolicie »Projekt, już nie w sukni Republikańskiej, ale w holdowniczej chodzić »będziemy.

Jmć Pan Hetman W. Lit. wotował na głosy.

Jmć Xiążdź Kanclerz W. Kor. ostrzegłszy, że niechce urazić nikogo, przełożył; że gdy często z własnej miłości dyktowane długie zdania dla okazania talentu czas wycieńczają; przypomina, że już tylko jedenaście dni Sejmu; ani się uwleczcie wolności, gdy wotuje na *Turnum*, bo w nim wolno każdemu mówić.

Xże Kanclerz Lit. rzekł: propozycją wydaną od *Troju* nikomu się krzywdy nie dzieje gdy in *Turno* ma każdy wolność wyłuszczyć zdanie swoje.

Marszałkowie Nadworni Koronny y Litewski, profilu o *Turnum*.

Jmć Pan Hetman Polny Koronny, mówił w te słowa:

»Podobało mi się zdanie Seymujących na *Turnum*, albowiem gdy »ginie Rzeczpospolita, niech wiedzą kto row kopie wolności; niech będzie napisane na czele każdego, kto iak trzyma o Rzeczpospolitey; »niech się pokaże iakim jest Obywatelem. Podobało mi się mówić te zdanie, ale bardziej podobało mi się Prawo. Niech ia nie będę przykładem łamania onego y tłumienia zaszczytu wolnego głosu. Niech »kto chce iak chce eksplikuje Prawo; ia przeświadczony, że zatamowanie »głosu jest uymą wolności; wotuję na głosy.

Jmć Pan Hetman Polny Lit. rzekł: używam wolności y głosu, podług Prawa, kiedy używam go na otwarciu zdania mego, dopraczając się o *Turnum*.

Podkarbi Nadworny Koronny wotował na głosy.

Podkarbi Nadworny Lit. rzekł: *Turnus* tak faworyzuje wolności głosów, że y owżem wolność widocznie się okazuje, kiedy wolno w nim każdemu zdanie swoje opowiedzieć; zaczynam proszę o *Turnum*.

Przy wotowaniu Stanu Rycerskiego, z kolei swojej Jmć Pan Markowski Poseł Mielnicki, mówił w te słowa:

»Któż to jest Rzeczpospolita, w Rządzie swoim nad naszą nie- »szczęśliwszą? radbym się dziś wszystkich Mędrcom świata zapytał? odmiany Praw nieustanne, a nigdy obserwowane, gwałtowne wszystkich »podporporuszenia, y niekontentowanie się z dawną formą Rządu, »przyprowadziły z mylnego polepszenia, do pewnego y widzialnego »upadku.

»Niech kto chce wini okoliczności, przypadki, ia na te martwe »posągi złorzeczeń nierzucam; poydę do grobu z tym przekonaniem: »my sami Oyczyznę gubić zaczęli, my y dokończymy.

»Gdyby

»Gdyby się godziło twoich pytać Sądów Boże! badałbym się naj- »pierwcy, co to znaczy? że wszystkim Narodom, coraz większe świat- »ko daiesz; my ciemniem. W moc, w potęgę ich uzbraiam; my »słabiejęm. Im lustru, sławy dodasz; my nikczemniemy, y już pra- »wie hańba Polaka, imie swoje przed obcemi utaić radzi. Daiesz nam »niezrozumiane umysły; tam się sprzeciwiamy, gdzie iednoczyć się nam »należy, tam się iednoczymy, y milczemy, gdzie się sprzeciwiać trzeba; »zgoda tak się miesza, iakby wszystkie Elementa twoje na nas w gniew »przybrane, zmysły y serca nasze zarażać umowiły się.

»Kto to pogodzi? że w naydelikatniejszych wagi interessach, ne- »gocowania y traktowania z zagranicznymi Potencjami (co tylko się »zupełnym Stanom godziło) Radni Panowie, a słudzy Rzeczypospolitey, »od Pani swojej moc tę nayokazalszą odbierają? a gdyby też postę- »pkim iakim przeciwnym, o ostatek zguby ia przywiedli; piszący Pro- »jekt kary postanowić niezdolali, czyli też nie chcieli?

»O osobiwsza Magistraturo! Polskę całą karać, ba co mówię, »gubić możesz; a sama ni zgubioną, ni karaną być nie możesz!

»Kto to pogodzi? aby w wolney Rzeczypospolitey, od Królestw »Monarchicznych, Arystokratycznych, Demokratycznych, różnicą nietyl- »ko wolności, ale wcale innym złożeniem Republikańskiego stanu rzą- »dzający się, ktorey treść szczegulniey na podzielenie władz ztąd zasadzo- »na, aby iedynowładztwo nigdy gory nie wzięło; znosić formę Rządu »Państwa, nie było iednym, co znosić wolność? y wolną Rzeczpospoli- »tę w samowładne Królestwo zamieniać?

»Kto to pogodzi? aby Ministeria Marszałkow, Hetmanow, przez »posiadających bez żadnego publicznego zaskarżenia sprawowane, uznać? »że na części podzielone są straszne, są złe, są nieużyteczne, a w ie- »dne ciało Rady włane, ni straszne, ni złe, ni nieużyteczne?

»Kto to pogodzi? aby wyniesieni sławą, naywłaściwszy zdato- »ści Ministrowie, zabezpieczeni Przywilejami y Praw ciągiem od Zygmun- »ta I. zaczynając, aż do ostatniego Sejmu, bezprzyczynnie razem dziś »utracali swoją istność, a Oyczyzna podpory?

»Wielcy Mężowie! szukajcie swych oskarżycielow, aby y was y »nas uwiadomić chcieli, w czymście tey Seymującey Rzeczypospolitey »zawiniłi? w czym przysięgę, w czym Prawa urzędowe złamałiscie? »bo bez winy dekretować, nayciemniejsze Narody nie zwykły. Zasta- »nawiam się; ale głosu skargi nie słyszę. Ia więc to przemówię mu- »szę, co widzę, iż każdy z was (o których rzecz idzie) miłość serca »dla swey Matki Oyczyzny dowodami stwierdzał, a żaden iey wną- »trznosci nie szarpał. Radbym y w tym mieć probacze z doświadczeń »wzięte, kiedy y przez których winę Hetmanow, Polska ciosy wzięła? »na to zaś żadney obojętności niemasz, iak wielu Hetmanow dawniey »deczesnych, a od Tarnowskiego poczynając, wieczystych liczy sła- »wnych krain Obrońcow, a wolności y Praw czułych zawsze stróżow. »Hetmani do sławy Narodu pośredniczyli, Hetmani inter Majestatem »Libertatem pośredniczyli. Wiek starożytny nad dziadów naszych, »tchnący duchem mężnego Rycerstwa, w Syny swoje wrażał umysł, »że kochać swoich Wodzow, iest to iedno, co kochać Oyczyznę, a my »dziś w wieku zniewieściałym, imię Hetmanow, imię wielkich Feltmar- »szalkow, obrońcow wszelkiej przemocy, zamieniamy w mniej ważące »niż Generałow.

»Wielki w mey duszy Ministrze, Mei Xiążdź Marszałku Wielki »Koronny! głos Twoy, z każdego punktu tego Projektu, iad szkodli- »wości wyciągający, y nas objaśniający, prawdziwe wielkości Twoiey »wyobrażenie uczynił. *Huc est illuc accedat, ut perfecta virtus sit, aqua- »litas, ac tenor vita, per omnia constans sibi. Sen.* Tak więc powtarzać »ekplikacyą iest rzecz nie potrzebna, iak trudna porównanych widzieć z »przymiotami twemi. Bylebysmy tylko chcieli konwinkować się racjami »nie uprzedzeniem, każdy ten Projekt wzgardzi. Ww

„Na fundamentie zaś Instrukcyi, od wielu Woiewodztw nam danej, śmiem wam Ministrom Łaski y Bufaw mówić; niezażalajcie serc swoich na Oyczyznę, bo ta przez swe Ziemie y Powiaty, władze wasze zabezpieczać, a Radę Nieustaigą znosić kazała. Lecz taki to czas przyszedł! że Rada nietylko nie upada, ale gorqwanem nad własną Panią podnosi się. Ta Prawa, przez tłumaczenie; traktowanie z Potencjami przez handel; Ministeria Marszałków przez pomieszanie z Departamentem Policyi; Hetmanow y Kommissyow Woyskowych, przez zupełne zniszczenie; Skarbowych Kommissyow, przez examinowanie Proiektów, a w ogulności wszystkich Obywatelów, przez skarg ich y Memoryałów roztrząśnienie, w moc swoją podbić usiłuje. Jednych iasnym, drugich kształtnym, w Proiektie wyrazem; zarówno wszystkich za-
»sidla.

„Gdyby te mocy wszelkie, których żąda, spłynęły do Rady Nieustaigey, choćby największe przestępstwa czyniła wylewy, kto tamę zabić ośmielił się? Pozywać na sądy Seymowe Konsyliarzow? trzeba pierwey zezwolenia Rady, czy ta Sprawa ma być sądzona? a nikt na zabicie siebie oręża nie daie. Skargę nieść przed Stany? dwuletniey w uciskach trzeba cierpliwości; a y tam odsiecz przygotowana, dozwalając głosu Konsyliarzom w Jzbie Seymowej; przez co iak czwarty Stan będzie się formować. A gdy zwierzchności Prawa nie ma pewney nad sobą, a moc ma tłumaczenia Prawa, każe się więc znać Rada Nieustaigą starszą nad Prawo.

„Nayiasniejszy Panie, wszakże Twoja naydostoinieysza Głowa, wprzód się skłoniła pod obowiązki Prawa; niż pod Koronę; a iakże Rada Nieustaigą, z poddanych Twych złożona, starszować nad Prawo może? powie mi kto: że Konsyliarzow Rady Narod obierać będzie. Ach! przypadki y z Narodowego obrania bywaią rozliczne. Dość wspomnieć obranie Delegacyi 1775. Roku. Nayiasniejszy Panie; gdy my Twoi poddani, a Synowie tej Oyczyzny, w której nam ieszcze zarządzać wolno, rownie iak od iarżma niewoli, od tak absolutney Rady wypraszamy się, obojętnym nie patrz okiem, y wzrusz Oycowską litość. Wszak Krolow naywiększa na tym zasada się sława y szczególność, Narod swoy ukontentowanym czynić. Ten mowią Narod, od dawnych swych Krolow, swobod y wolności obszerne Prawa, że nawykł odbierać, nie jest więc łatwy, ani późniejszym oddawać, ani Radzie Nieustaigey zlewać.

„Przecucia nas straszą, że Rzeczpospolita żyj koniec czeka; a ludu rozpacz, lub nayużytecznieyszych Praw postradanie. Si mihi bona Republica uti non licuerit, carebo mala.

„Co do propozycyi ad Turnum podaney, czy ma być Turnus? czy głosy prosiącym pozwolone? krotko odpowiadam: Turnus ad Turnum, czy ma być dany? tego w żadnym Prawie nie czytamy; ale głos prosiącemu, że powinien być dany, uczą nas nietylko dawne Prawa o wolnym głosie, ale y za Panowania Waszey Krolewskiej Mci, 1768. y 1775. Roku zasze, z których mianowicie późniejsze między Kardynałnemi Prawami umieszczone, warując głos wolny. A zatym, nie Jaśnie Wielmożnemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, nie mnie; cośmy głosow uprosić niemogli, stała się krzywda, ale Prawom, prosię zatym Jaśnie Wielmożnego Marszałka koła naszego Rycerskiego, aby o obserwie Praw więcej pamiętał.

„Ale Jmć Pan Marszałek zaświadczał się całą Jzbą, że gdy pluralitas żądała Turnum, powinienby był słuchać, y oświadczył czułość swoją Jmci Panu Markowskiemu o zarzut, który z próżnego przy zdaniu uporu, uczyniony mu był przeciwko żądaniu wżyficznych Połow.

„Po skończonym wotowaniu Jmć Pan Referendarz Lit., Senatorskie y Ministrorskie, a Jchmć PP. Marszałkowie Konfederacyi, Posel-

Poselskie ogłosili kreski; których było ex Senatu 5 Ministerio na Turnum 37. na głosy 11. z Prowincyow Koronnych na Turnum 97. na głosy 11. Z Prowincyi Litewskiej na Turnum 34. na głosy żądne.

Krol Jmć wokowawszy do Tronu Ministerium mowił w te słowa:

„W różnych na dniu dzisieyszym głosach słyszałem wyrażane uskarżania, iż Seym po Seymie, od Roku 1764. odmieniał to, co poprzedni stanowił. Dzieliłem Ja sam tę dobrych Obywatelow żalność, gdy do bre Prawa 1764. Roku, w późniejszych czasach odmieniane y zepsute widziałem. Ale że dobrych Praw upadek był szkodą publiczną, nie idzie za tym, żeby wszelkich Praw odmiana była szkodą publiczną; y dla tego bez zadziwienia słyszeć nie mogłem wyrazy z tej przyczyny ganiące Proiekt, nad którym dziś deliberacya rezolwowaną być powinna, że się nie zgadza z Prawem 1768. Roku. Wszak iezeli kiedy, którego w Polszcze Seymu ustawy, a condita Republica przed rokiem 1768. nieukontentowania publicznego były okazyą, żaden iednak Seym tyle, ani tak żywych zaskarżeń Obywatelskich nie wzniecił iak ten 1768. Wszak to ten Seym przypuścił dyssydentow do zupełnego, etiam in Senatu 5 Ministerio z Katolikami porownania? Wszak te porownanie było hasłem naypierwszym pięcioletniey, a tak fatalney burzy domowej, a te porównanie zniszczył Seym 1775. Więc ci którzy naygorliwszych Obywatelow imie mają za naycelnieyszy zaszczyt, przyznać powinni, że w tym punkcie, ustawy 1775. stały się lepszemi nad ustawy 1768. y pokazały oraz przez to samo, że te słowa, które się znajdują w Konstytucyi 1768. iż Rzeczpospolita ani przez Konfederacyą, ani na Seymach Wolnych, nawet per unanimatem odmieniać nie będzie mogła Praw za naypryncypalnieysze na ow czas postanowionych; że te słowa mowią, były nieprzystwoitym wyrazem, y poty tylko moc mieć mające, pokiby im moc zostawić podobalo się całowładności Narodu Polskiego. Wszak każdy człowiek, poty nie przestaje być woli swoiey Panem, poki jest w życiu, y ta nawet wola jego, którą nazywa ostatnią y nieodmienneą, gdy Testament pisze, wtedy dopiero istność nieodmienności na tym świecie nabiera, gdy człowiek przez śmierć traci rzeczywistie moc odmienienia oney. Chciał Pan Bog wprawdzie dać uczuć Oyczyźnie naszey gniewu swego skutki, przez-tyloletnie nieszczęścia, ale przecię nie chciał ieszcze Pan Bog, żeby być przestała Oycyzna Nasza stanem mającym w sobie moc całowładną własney woli; Testamentu swego nie napisała Rzeczpospolita ieszcze na Seymie 1768. żyje dotąd, y iezeli doświadczyliśmy z żalem, że dobre Prawa bywały na Seymach Naszych psutemi; cieszymy się, że odmieniać y ulepszać godzi Nam się te Prawa, których odmianę wyciąga dobro powszechne. Więc, iako zapewne bez zadumienia słyszeć nie mogliście, Przezacne Stany, oświadczenia tak zbytniego poszanowania dla Praw 1768. tak spodziewam się, że się takowemi Argumentami od zamiar dla Kraiu użytecznych odwracać nie dacie.

„Było dziś mowionym, że bez winy osobistej, bez poprzedzaiącey sprawy, nie należy ani osoby karać, ani Urzędz opisywać. Ten sam Argument był allegowany in 1764. Gdy szło na Seymie Koronacyjnym o to, żeby Hetmani Litewscy zostali na ow czas ograniczeni w władzy swoiey, tak iak Koronni już byli w tymże Roku na Seymie Konwokacyjnym. Odpowiedziano w ten czas Hetmanom Litewskim, że Rzeczpospolita żadney w nich osobistej winy nie uznawała, ale że sądziła być potrzebą swoją, żeby opis władzy Hetmańskiej był rowny w Litwie y w Koronie, y stało się. Hetmani Litewscy sami iedni na tym Seymie byli nie zezwalającemi, ale się iednak poddali, bo Rzeczpospolita całowładności Prawa swego użyła. Miała go wtedy, ma go

W w a

»dzisiaj

»dzisiaj *sine acceptione personarum*, nie przez duch prześladowania, ale na lepszość rządu swego, to co się iey zdaie.

»Ze Rzeczpospolita może według woli swojej przydawać y uymować władzy pożytkow każdej Magistraturze; nikt dysputować nie może, osobiwie, gdy wspomni, że Krolowi nadane przez *Paſta Conventa*, od Narodu Prerogatywy naycelnieysze, zostały Mu odjęte, lubo dotrzymanie iak nayściślejsze tychże Paktow Konwentow przez tegoż Krola, ani zakwestyonowanym nie było.

»Jdę daley, mówię więcey, bo to iest taki Seym, gdzie otwarcie mówić y godzi się y należy. Znam Ja, że pod ukrywkami przyozdobionych słow, przychylnosc nawet dla Mnie czasem wyrażających, wsu nięte bywaią zgręcznie y rozsiewane suspicye, że Krol zbyt możnym się staie, że pochłonie wolność, a to przez co? Pytam się? czy nowego co ma przybydź Krolowi przez ten Projekt, czyli tylko trzecia część straconey niewinnie Prerogatywy Mu się wraca? Straszny zaiste stanie się podpisujący Officerskie Patenta ten sam Krol, który przed tym miał w ręku swoich szafunek dwunastu milionow intraty w Starostwach, którzy Senatorow y Ministrów iedynie podług upodobania swojego kreował, a który teraz już ani Starostw szafunku nie odzyskuje, ani Senatoryi, ani Ministeryow!

»Hetmani w Regulamencie Woyskowym, którego zrzządzenie prawie *in scia Republica* pozyskali na ostatnim Seymie, sobie przywłaszczyli zaciąg Towarzystwa w całym Woysku Narodowym. Odieli ten iedyny zaszczyt Rotmistrzom, a przez to kilka tysięcy naywybornieyszy Szlachty sobie dewinkuiąc, czyż nie przeważali Krolewskiej w kraju inflencyi? A kiedyż się stało te tak znaczne powiększenie Hetmańskiej władzy? Wszak wtedy właśnie, kiedy szafunek Starostw y pierwszych Urzędow Krolowi odjęto; A w coż się tedy obrocifa owa waga imniemana *inter Maiestatem & Libertatem*, kiedy prywatnemu tak wiele przydano, a Krolowi tak wiele odjęto? Eatwo tu poznać, z iakiey to przędzy tkana iest ta zasłona Patriotyzmu, tak często przeciwko Krolowi zazywana; dla tego znać, że dufano, iż nigdy na iaw przed oczami Obywatelow wyłożona nie będzie.

»Gdyś słyszał tu dzisiaj wzmiankę o zmniejszonych Polski Granicach, musiałem przypomnieć sobie, że od czasu Mieleckiego, który był pierwszym dożywotnim Hetmanem za Stefana Batorego (bo Tarnowskiiego Przywilej był tylko dla niego osobistym) od tego samego czasu, w którym Buławy dożywotnemi bydź zaczęły, y władza Krolewska zmniejszona bydź zaczęła; pytam się, czyli Granice Oyczyzny Naszey, czyli powaga w Europie Narodu naszego powiększać się, czy umniejszać od tey daty, kwitnąć, czy więdnąć zaczęły? Niech Mi na to odpowie ktokolwiek świadom Historii naszey.

»Nie przepominam, że Mi należy oświadczyć wdzięczność dla tych zdań, które na terazniejszym Seymie żądały przywrócenia Prerogatyw Moich *in toto*; ale iako miłość Oyczyzny kazała Mi się rzec onych dla okoliczności, a te się ieszcze nie odmieniły, tak gdybyś dziś zabierał się do powrocenia Mi tych Prerogatyw *in toto*, nie czyniłbym tak iak dobro y Miłość Oyczyzny po Mnie wyciąga.

»Więc idzie tylko o przywrócenie Krolowi trzeciej części tey Powagi, którą miał dawniey, a y tey części iednak każą się Obywatelom obawiać. Takowe obawiania łatwo odrzuci, ktokolwiek uczynić zechce komparacyą naszego rządu do tego, który *tandem*, powszechnym ziednoczeniem całej Europy, iest uznany za nayprawdziwiey wolny, a oraz za nayszczęśliwszy. Wszak każdy widzi, że o Anglii mówię. Krol Angielski nie tylko wszystkie bez excepcyi wielkie y małe Urzędy, Duchowne, Cywilne y Woyskowe rozdaie, bez niczyiey rady, ani wspólności, ale też, iak daie, tak ie odbierać może, y odbiera bez żadnego Sądu, iedynie podług woli swojej; a wolność cała! w całym Państwie

»An-

»Angielskim, żaden winowayca, w iakimkolwiek Sądzie dekretowany, żyćcia iednak nie traci, aż iego sentencyą potwierdzi Krol, a kiedy chce, to ią relaxuie. Krol Angielski ma moc sam przez się bez Parlamentu zawierać Traktaty wszelkie, pokoy stanowić, wypowiadać wojnę, woyskiem, Flottą y Skarbem rozrządzać; a wolność iednak cała! przy ktrej ta iedna tylko, ale dostateczna zostae warowność, że na Rok tylko ieden podatk bywaią stanowione, których gdyby Krol użył nie do smaku Narodu, Panem iest tenże Narod odmówić Krolowi onych odnowienia. Gdyby tu kto rzekł, że podatki na Rok tylko w Anglii ustanawiane, u nas na zawsze *stabiliri censetur*; odpowiem: że co dwie lecie, u nas Seym bydź powinien, choćby (co uważać trzeba) y Rada Nieustaigca Seymu niechciała, toć Narod, coby widział dla siebie uciążliwym, odmienić ma wolność, potrafi y zechce. Tu Mi iednak to przydać należy, że co dla Krola Angielskiego własney expensy, pod imieniem Listy cywilney iest wyznaczonym, y kofo czterdziestu milionow naszey Monety Polskiej, co rocznie wynoszącym, iest wiecznym, raz na zawsze postanowionym. Jedynie expens na Woysko y Flottę co rok odnowienia woli Narodowej potrzebuie w Anglii.

»Tak wyexplikowawszy pozory, ktorymi zastraszać umysły usiłowane, to tylko dołożę, że te Urzędy, które Cedrami w Oyczyźnie naszey od Roku 1764. nazywać, które teraz za tak bardzo okrzeseane mallować podobało się; że te Cedry mówię w Roku 1767. rozkrzewiać się na nowo zaczęły, przy pomocy właśnie owey, Konfederacyi Radomskiej, którą tyle głosow y pism fatalną nieszczęść naszych nazwały krynicą; a na ostatnim Seymie in 1775. tak dalece wzrost swoy wygurowały, y rozłożystość obszernych rozpuściły gałęzi, że ledwie nie zagłuszyły owego pryncypalnego drzewa, które przecię Opatrzność naywyższa, y w naszym kraju, tak iak w innych, mieć chciała dla *zaffony y ochłody* (iako mowi Pismo Święte) *garnących się podień Narodow*. A zatym nie walał się u Nas Cedry, a gdy przy nich dla pomniejszey latorośli, słonica, dżdżu y ziemi użytek iest tylko ubezpieczony; ząd Rzeczpospolita szkody nie ma, y owszem.

»Było y to spodziewanym, że Rada Nieustaigca, nawet mimo Mnie, stanie się niebezpieczną dla Obywatelow. Y tu sprawiedliwey obawiania się nie widzę przyczyny. Wszakże ta Rada iest y będzie złożoną z osob z pomiędzy Obywatelow wybranych; iest liczną, a tym samym trudniey na ucisk publiczny bydź może zmożną. Wszak rownie iak w Seymie, tak w Radzie Ja prezyduję. Dwuletnie doświadczenie nie dało Mi doznać, od Rady przeszkody lub przeciwności w chęciach Moich dla dobra powszechnego; y owszem, doznałem w niey ochotę do dania Mi pomocy y wsparcia.

»A ieżeli tu na Seymie słyszał w tylu głosach tak podchlebne dla Mnie oświadczenia, zupełney ufności Obywatelskiej w poczciwość Charakteru Mego, w szczerości intencyi, w pilności starań Moich ku polepszeniu sławy y losow Narodu, zdaie Mi się, że nie powinieniem obawiać się, żeby Rada Nieustaigca pokazała dla Mnie mniej przychylności od Seymu. Ufam że zdania Moie iak tu, tak w Radzie Nieustaigcey będą poważane, ponieważ serce moje y umysł miłością Oyczyzny iedynie wtchnące są (tak rozumiem) od lat dwunastu dobrze poznane.

»Wszak nie godzi Mi się supponować, żeby kto, z seymuigących na tym Seymie osob, mógł mieć w usciech, czego by nie miał w myśli. Mowily do Mnie różne głosy: *Wierzemy Tobie Krolu, ale Twoy Następcę, kto wie, czy na zię tey Władzy nie zaiyie, którą ci ten Projekt ofiaruie?* Jeżeli Was Przewzacne Stany ta przyszłość tylko trwoży, wspomnijcie sobie proszę, że ow Krol Następcę Moy, będzie tak, iak Ja sam, dziełem Rąk Narodu. Ten sam Narod, który go będzie obierał, będzie go y opisywał nowemi podług upodobania swego Paktami Konwentami, które z okoliczności, iakie na ow czas będą, ureguluię na lepsze dla kraju y wolności. A iako przed Elekcją, ieszcze bywa Seym

Xx

»Kon-

»Konwokacyiny, toć ieszcze y bez Krola Sam sobie Narod, co zechce »przepisze, postanowi, odmieni.

»To wszystko wyluszczywszy, nie chcę dłużej zatrzymywać roz- »poczętego dzieła. Jużście Przechacne Stany *per quæstionem anticipati-* »*vam* wyrzekli, że dalszych głosów *extra Turnum* nie chcecie pozwalać; »więc *ad Turnum* Was zachęcać już nie mam potrzeby, bo ten zaraz »nastąpi, ale tylko powtarzam wyraz zaufania Mego, że przeświadczenie »nie tylko o dobroci Moich intencji, ale y o użyteczności przycho- »dzącego dziś z sześciudniowej deliberacyi *ad resolutionem* Projektu, »zechcecie większością Suffragiów do uskutecznienia onego przychy- »lić się.

Zatym uformowaną propozycją czytał Jmć Pan Referendarz Li- »tewski: Jeżeli Projekt dziś przeczytany z rezolucyi Stanów, do decy- »zyi *per Turnum* przychodzący ma być przyięty lub nie?

Po przeczytaniu ktorey, Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koron- »ny uczynił prekursodycją, ażeby na fundamencie Prawa po skończo- »nym wotowaniu głośnym, były drugie kreskowania głośne, a potem »trzęcie *per vota secreta*.

In *Turno* Jmć Xiądz Biskup Kuiański wotując za Projektem »wyraził w swym głosie, że gdy na Sejmie 1764. liczne grono Seymu- »iących, uznało potrzebę opisać władzę *Ministeriorum*, y ustanowić »Kommissye Skarbowe y wojskowe, rozumie, że ci godni Mężowie są »y teraz tego zdania, zatym pisał się na Projekt.

Z D A N I A M I N I S T R O W.

Xiążęcia Jmci Marszałka Wielkiego Koronnego było zdanie »takowe:

»Znam Krolu Nayiaśniejszy respekt, który we mnie byćd powi- »nien na głos ukoronowanej Głowy; znam, że głos Waszey Krolewskiej »Mci, iako głos pierwszego Stanu, oświecający nas nad Projektem tej »wagi, y wielkości, z winnym przyjmować zawsze należy uszanowaniem. »Znam oraz, iż głos Senatora, Ministra, składającego część drugiego »Stanu Senatorskiego, mówiącego w tej tu Jzbie przy Prawie y wolno- »ściach Narodowych, mówiącego z obowiązku przysięgi, *Quidquid noci-* »*vi scivero, avertam*; przyzwoite od każdego mieć powinien powa- »żenie.

»Mówiłem, o Prawie 1768. w tej tu Jzbie, y wstydzę się tego »nie być. Wiadomo, że przemoc te nam dała Prawa, y w milczeniu »przyjąć one kazała. Nikt dotkliwszym tego nie był, nad wierne *Mini-* »*sterium* W. K. Mci, y że większego nie okazał uczucia; zaświadczać to »będą *Akta publica*, gdzie zdania ich, na Radzie Senatu 1769. są złożo- »ne, podług przepisu Prawa; nikt żywszych ztąd na siebie nie ściągnął »ucisków, nad nas czterech Ministrów W. K. Mci, y Rzeczypospolitey, »iż dwóch zmarłych J. O. Xiążęcia Jmci Czartoryskiego Kanclerza, y »J. W. Przędzieckiego Podkanclerzego, W. X. Litewskiego, a nas dwóch »żyjących, J. W. Borchę Podkanclerzego Koronnego, y mnie utraceniem »sekwestracyą rocznych intrat naszych; co każdemu, y W. K. Mci Panu »Memu Miłościwemu było dobrze wiadomym.

»Znam ia, że Prawa 1768. stanowione, są uciążliwe; w Roku »1775. są ieszcze gorsze; te które dziś stanowiąmy, są ieszcze dla Na- »rodu naygorsze. Y dla tegoć to Nayiaśniejszy Krolu, co dawniey było »goryczą, dziś staie nam się słodyczą, co na ten czas było trucizną, »dziś lekarstwem, dziś staie się tarczą Praw, y wolności naszych; y dla »tegoć to nie wstydzę się tego cytować Prawa, które ratunkiem byćd »nam dziś powinno.

»Nie

»Nie wstydzę się więcej ieszcze, że y słucham tego Prawa, bo »powinność dobrego Obywatela, byćd Prawu posłusznym (dobremu, lub »złemu) gdy iest Prawem. Y dla tegoć to głęboko wieram, żywo za- »stanawiam się, mocno niedopuszczam szkodliwego stanowienia Prawa, »znając dobrze, że gdy iest stanowionym, słuchać go przynależy, bo »nikogo Prawo w tej tu Jzbie, od ślepego posłuszeństwa Prawu niewy- »łącza. Te ślepe odemnie posłuszeństwo, chwale, nie krytykę czynić »mi powinno.

»Y tegoć to posłuszeństwa Prawu, mam Prawo dopraszać się, aby »podług uczynioney odemnie prekursodycyi, po skończonym *Turnum*, »nad terażniejszym Projektem, szedł powtorny *Turnus*, a potem sekre- »tne kryski, bo tak Prawo każe 1768. y tego Prawa słuchać trzeba, »gdy iest Prawem, y nie iest uchylonym.

»Nadaremnie, chcieć tu dysputować, że to Sejm Konfederacki, »nie ma nad sobą Prawa; już ia dawniey mówiłem, że są Prawa a Pra- »wa Kardynalne, których *etiam* Konfederacye wzruszać nie mogą.

»Wolność dopraszania się sekretnych krysek, iest umieszczona w »przepisie porządku Sejmowania; przepis Sejmowania iest umieszczony »*inter materias Status*, a podług tegoż Prawa, *materie status* pod żadnym »*pretextem*, y tłumaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo, sub *plura-* »*litate* pocigane byćd nie mogą. A przeto te Prawo zachowane byćd nam »powinno, y bez zgwałcenia widocznego Prawa, powtórne kryski, y se- »kretne odmowione byćd nie mogą.

»Dziękuję J. W. Jmci Xiędzu Biskupowi Kuiańskiemu, że wspo- »mnieć raczył; iż są tu zasiadający, którzy opisywali Ministeria na »Sejmie *Convocationis* 1764.; wyznać, że byłem z tej liczby, życzyf- »bym tylko, by pamięć J. W. Biskupa, zasięgala nie tylko czynności, »lecz y okoliczności na ow czasowe, które są u mnie w żywey pamię- »ci, y noszę onych zaświadczenie, gdy w ręku moich okazuję Stanom »zgrupadzonem głos moy dnia 12. Maja 1764. na tymże Sejmie miany. »Należy czynić różnicę, co było, a co iest aktualnym, tam w »czasie bez Krolewia Skonfederowane wprzód na swych Sejmikach Woie- »wodztwa w Koronie, y Xięstwie Litewskim w Jzbie Poselskiej, »przez Posłów swych udziałali Generalną Konfederacyą, a po złączeniu »się z Senatem, okazali Seymującą Rzeczpospolitą Skonfederowaną, kto- »rey wyrokom Hetman byćd posłusznym zbrań się.

»Dziś zrobiliś W. K. Mość w Radzie Nieustającej Konfederacyą, »przed zaczęciem Seymu, publikowani byli tam Marszałkowie. Zwolano »Hetmanów, kazano wykonać przysięgę, kazano oddać Woysko w Kom- »mendę W. K. Mci y Konfederacyi: wszystko to wykonali, y posłuszne »mi teży Konfederacyi zostali; y czyliż za to karani byćd mają? chy- »ba że posłuszeństwo za kryminał iest int policzone; tam karano docze- »śnie osobę, dziś karzą Urzędy w osobach.

»Wiele tu słyszę zdań, że gdy opisy Hetmanów 1764. były do- »bre, więc y dzisiejsze przyjąć należy, chyba, że kto bez zastanowie- »nia się kładzie w tym swoją decyzją, bo Prawo 1764. pomnieyszyf- »o władzę Hetmanów, dzisiejsze zupełnie onę znosi, y wszelkie ich uch- »yła Prerogatywy.

»Podskarbiowie y Kommissya, coż wykroczyli? czyliż teży Kon- »federacyi nie stali się zupełnie posłusznymi? wykonali przysięgę, od- »dali Skarb w zupełny rząd W. K. Mci y Konfederacyi.

»Marszałkowie, Kanclerze, nie podpisaliż akcesu do Konfедера- »cyi? z obowiązkiem na przysięgę Ministrorską, iż rozkazy W. K. Mci, »y Konfederacyi dopełniać zawsze będą?

»Y w czymże Ministeria W. K. Mci wykroczyli? y za coż po- »niżone byćd mają? gdy zupełnie rządowi, y woli W. K. Mości przez »to poddali się?

Xx 2

»Dzię-

»Dziękuję J. W. Jmci Xiędzu Biskupowi Kujawskiemu, że mi przypominał, że byłem powodem opisów Podskarbi Koronnych na tymże Seymie; jest to prawda; bom chciał, by Podskarbi *ex affe* się rachował, bom chciał, by grosz publiczny nie był uroniony, mam tu świadków, że mi ofiarowano ustąpienie tegoż Podskarbstwa, byle-bym nie przynaglał, ścisły rachunek *ex affe*, lecz tak podjęć dla siebie nie przyjąłem ofiary.

»Y dziś widzieć mię każdy będzie ścisłym doyrzycielem, czy-now Kommissyi Skarbowey. Niech nas tu tylko J. W. Jmci Xiędz Bi-skup Kujawski jako Delegowany, do słuchania rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego uwiadomi, w czym uyrzy ich wyroczenie, bądź w daniu rezolucyi Sądowych, lub Ekonomicznych, bądź w umniejsze-niu dochodów Skarbu Koronnego, przez faworyzujące Kontrakty, a mia-nowicie Czopowego, zapewnionym być może, iż znajdzie we mnie rowną gorliwość, którą upatrywał na Seymie *Convocationis*.

»Zywe we mnie sprawił wyobrażenie głos Wielkiego Ministra, J. W. Jmci Pana Hetmana Polnego Koronnego, że stoimy nad przepaścią, iuż dziś zanurzeni w niey, terazniejszym Prawem pognębieni będzie-my. Wyraziłem, Prześwietne Stany, głosem moim na dniu onegdaj-szym, iż byłbym nieprzyjaźny Oyczyźnie moiey, gdybym w czymkol-wiek był wykonywaczem tak szkodliwego Proiektu, iż łatwo sądzić mo-żecie, że się na niego zgodzić nie mogę.

»Przezacny Stanie Rycerski, Obrońco wolności Narodowych, nie zastanawiaj się nad różnością zdań Senatu, jest w nas miłość Oyczy-zny, y być powinna, lecz mamy jeszcze w nas właściwe przeświad-czenie, które sprawować może tę różność opinii. W inszey tu stawa-cie sytuacji; jest w sercach waszych miłość równie powinna, lecz ma-cie na sobie wyraźne obowiązki Braci waszych, którzy niechęć niewoli, niechęć powiększenia władzy Rady, przeświadczyliście mnie w tym, »bom w przeciągu tyłu zeszłych Sessyi nie słyszał, by który z wyboru Stanu Rycerskiego, śmiał być obrońcą tak uciążliwego Proiektu. Sły-szałem zaś wielu gorliwość, przeciw obstawiających. To mi gruntuie ufność, iż iednostaynym sercem, y umysłem niedopuszczicie tak niewol-niczego Prawa, w czym poprzedzając ich gorliwość, te moje wyra-żam zdanie.

»A nayprzód co do punktu, aby Departament Woyskowy w Ra-dzie, reprezentował Kommissyą Woyskową, iakom iuż wyraził w głosie moim, na dniu onegdajszym, iż gdy zapadło Prawo, iż Rada Nieu-słaiąca, mocy Sądowej mieć nie może, tak ponawiam zarownie, że *unius oppositio circa legem latam sufficit*, y to Prawem być nie może.

»Co zaś do innych Kategorie w tym Proiektie umieszczonych, mogłbym na niektóre, y zgodzić się, gdyby Prawo 1768, było zacho-wane, iż na każde Kategorie, ma być Turnus dawany, gdy o niego kto prosić będzie z Seymujących, w czym gdy te Prawo niema tu miejsca, y nie jest słuchane, a wszystkie Kategorie, są w iednym Proiektie umie-szczone, przeto całego tego Proiektu nieprzyjmuję.

Jmci Xiędz Kanclerz W. Kor. mówił w ten sens:

»Głos Twój Nayiaśniejszy Panie zamknął w sobie to wszystko, »cokolwiek naygruntowniej każdego przekonać może, że zle Narodowi Polskiemu nie życzysz; a zatym czynić obszerniejsze przekładania, nie widzę potrzeby. Gdybym był przeświadczony, że ten Proiekt uwłacza w czym wolności, y szkodliwym być może dla kraju, nie zapomniał-bym com winien obywatelstwu. Znam albowiem, że obowiązki, które »zaciągnąłem ku obywatelstwu są pierwsze, niż te które winienem Urzę-dowi memu. Te gdy wyciągaia z Urzędu ofiary, czynię ią, pisząc się »na Proiekt, z przeproszeniem tych, »co inaczej myślą.

Jmci Pan Hetman W. Kor. rzekł: Wolnym się urodziłem, wol-nym chce umrzeć, a zatym pilnę się na odrzucenie Proiektu.

Jmci

Jmci Pan Hetman W. Lit. miał mowę następującą:

»Ma to do siebie umysł do ucisku y przesładowania nawykły, »iż długo pierwey srogość niebezpieczeństwa przeziara y mierzy, nim o »ratunek wołać zacznie.

»Patrzyłem dotąd w cichości na burzę, która nas zachwycała, »sądząc, iż przemieniająca choć maszty połamie, Okrętu atoli całego nie »zatopi. Dziś Nayiaśniejszy Panie też sama moc łamie milczenie mo- »ie, która kiedyś Synowi na wstrzymanie wyniesionego na kark Oycy- »ski miecza nieme rozwiązała usta; A jeżeli ow głos przyrodzenia mógł »cudzą rękę cofnąć y Oycowskie ocalić życie, czemuż prze Bog! głos y »błagania nas iednych, odprowadzić nas drugich od zguby Oyczyzny »nie maia? ginieła Rzeczpospolita przez pożar naysroźszych wojen, po- »trafli ią ratować Przodkowie nasi, dziś ona dla tego zginąć musi, że »my ią sami gubimy. Urastały w dawnych wiekach Rzeczypospolite »aż do naywiększey okazałości y powagi, bo owi dawni Obywatele tym »się naybardziej chlubili y wstawiali, iż iaką Rzeczpospolitą po Przod- »kach swoich obięli, taką następcom swoim zdawali: my teraz w po- »gardzie u obcych, a w zamieszaniu u siebie coraz większym żyjemy, »bo wedlug upodobania własnego Narod sobie ulepiamy, bo gwoli po- »trzebom własnym prawa naginamy, bo rząd powszechny do partyku- »larnych skłonności naszych stosujemy.

»Nie rozumiecie Nayiaśniejszy Panie, aby iedyną pobudką tey mo- »wy moiey było poniżenie władzy Hetmańskiej Proiektom terazniejszym »zamierzone; niknie miłość samego siebie, przed miłością dobra y calo- »ści powszechney; ani jest rzeczą rozsądnego lekarza ieden członek od »kalectwa ocalać, a całe ciało w śmiertelney opuszczać chorobie. Nie »będę Waszey Krolewskiej Mości y Prześwietnym Stanom obszernie prze- »kładał, że ten Proiekt niszcząc Urzędy Hetmańskie, y Woyskową na- »wet wzruszając subordynacyą, ostrością swoją podobien jest karze, a »poptawą rzeczy podobien jest zemście. Idzie tu o upadek całego gma- »chu, nie o wzruszenie samych tylko jego filarów. Ginie Narod; a »sposob zguby iego tym jest boleśniejszy, że przez nas setną swoją częśćkę, »przez nas z ufnością po ratunek wyprawionych, poydzie zkazany w nie- »wole. Miło mi jest powtorzyć słyszana tu z ust gorliwych nacyz- »ścieyszą prawdę; Warszawa nie jest to Narod; ia dodam, Narod nie »jest to Warszawa.

»Seymikuiać Narod za Uniwersałami Waszey Krolewskiej Mości, »mógłby iednym po różnych miejscach nayokropniejszych gwałtów; War- »szawa zgwałconego gwałcicielem nazywała.

»Wysłał Narod Posłów iednych legalnie obranych, drugich roz- »dwoienie swoje pod Sąd przynoszących, Warszawa dla upodobanych »tylko twarzy otworem stanęła.

»Pisał Narod obywatelskie Instrukcye y z niemi na Seym wolny »wyprowadził, Warszawa wcześniej czym tę wolność zkrępować przygo- »towwała.

»Chciał Narod, aby Seym mocą prawodawczą weyrzał w pier- »wiastkowe Rady Nieustaiącey postęпки, Warszawa Radę nad Seym wy- »niosła, y ią do przepisania reguł Seymowi umocowała.

»Narod w zlecenie od siebie dane zaufany czeka potwierdzenia »Praw y swobod swoich, Warszawa tysiąc iarzm w iednym zawiera »Proiektie y w księgę Praw zapisuie.

»Przysłał Narod po wolność y bezpieczeństwo, Warszawa mu »więzy odsyła. A iakież zwać Warszawę Narodem? a iakież Narod »nazywać Warszawą?

»Chceszli Miłościwy Panie widzieć dowodnie tę różnicę, niech »dopusci Warszawa, aby Instrukcye Woiewodztw y Powiatow same za »sobą mówić mogły. Mnie żyjącemu po śródoku ludu bez podchlebstwa »Krolom swoim wiernego, znaioma jest istotna myśl y wstręt Polaków »Ty od

»od najmniejszy z tych odmian, które Projekt terazniejszy popiera. Słyszałem tyle przestrog obywatelskich, y tyle mów za prawdą odważnych; gorliwość ich mię zbudowała, bezskuteczność ich mię zgorszyła. Nie wciągnie mię jednak nieszczęśliwy los Ojczyzny mojej, abym się dał unieść strumieniowi, ani dla tego, żem już doznał większości głosów, wysunę się z liczby za prawym idących przeświadczeniem, y zdania mojego zamilczę. Nietylko więc na wiarę y sumnienie własne nie nastąpię, abym się na terazniejszy pisał Projekt, ale nawet z tym się wewnętrznym przekonaniem moim nie zataję, że y skład y skutki tego Seymu za oczywistą Rzeczypospolitą poczytuję zgubę.

»Pozwol Nayjaśniejszy Panie, abym y serca współ Obywatelów moich wzbudził, y umysły ich zastanowił tą przezorną Nauczyciela obyczajności uwagą: *Si quid boni feceris cum dolore, dolor abit, manet voluptas; Si quid mali feceris cum voluptate, voluptas abit, dolor manet.*

Książę Jmć Kanclerz W. Lit. krótko przełożył: iż będąc Hermanem Polnym Lit. w Roku 1764. nie był obwiniony wraz z kolegą o najmniejsze przestępstwo Urzędu na Seymie *Coronationis*; podobało się atoli Rzeczypospolitej opisać Urzędy Hermanńskie; tym wyrokom był posłusznym; nie sądzi więc, ażeby się komużkolwiek teraz działa krzywda, gdy Rzeczypospolita z tychże samych powodów, co w 1764. Roku, swego użyje Prawa, a zatym za Projektem wotował.

Jmć Pan Podkanclerz Lit. mówił w te słowa:

»Już jest Prawem wolność tłumaczenia Prawa; już to, co w każdym kraju jest *abusus* Magistratur y Jurysdykcji, u nas stało się Konstytucją Narodową. Upadek pewny Narodu, gdzie *abusus* stał się Prawami. Tak uczyniła Rzeczypospolita Prawem *abusum* rwania Seymów, a to ją wprowadziło w Anarchię, coby z niej wynisć miała, przez poprawę, dopiero dać pozwolenie Radzie Nieustającej tłumaczyć Prawa; a to ją prowadzi w rząd arbitralny. Ale już się to stało.

Jdzie teraz do decyzji Stanów Projekt pod tytułem *Powinności y Władza Rady Nieustającej*. Szczegulności tego Projektu są dokładnie wyjaśnione w głosach. Ja go biorę w ogólnym widoku. Przenosi on wszystkie siły Rzeczypospolitej pod władzę teyże Magistratury, której wolno tłumaczyć Prawa, odbierając ją od tychże Magistratur, których było powinnością nie tłumaczyć, ale wykonywać Prawa; dać się ekucyi tłumaczeniu Prawa choćby arbitralnemu przez Radę, którą na Seymie tylko zaskarżyć wolno, odbiera ją Urzędowi, którym tłumaczyć Prawa niegodziło się, y które już małą Sąd Seymowy nieprześcanny na siebie ustanowiony. Niech sobie każdy wnoszą w takim składzie, czy będzie pod rządem Prawa, czy pod rządem zdania y mniemania?

»Pierwszeństwo dane *expensom* Rzeczypospolitej Cywilnym przed *expensem* wojskowym, porządkom wewnętrznym kraju, przed jego obroną y bezpieczeństwem. Okazuje się, iż Prawodawstwo nasze już przestało być troskliwe o to, ażeby kiedykolwiek Narod ten mógł być samorządny. Pokiśmy utyskiwali (a to trwało aż do terazniejszego Seymu) że Konstytucja wyzwała Narod z obrony, wystawiła y rząd jego y bezpieczeństwo na dyskretyę Sąsiadów, była w umysłach reszta nadziei w przyszłościach y okolicznościach, bo Prawodawstwo o tym nierozpaczając, teraz już nie ma żadney. Prawo dzisiejsze znaczy, że nie trzeba nam obrony.

»Więcey mówić nie mam czego, iak to, że odrzucam ten Projekt.

Książę Jmć Podskarbi Wielki Koronny oświadczył: iż gdy przychodzi sprawa Ministrów pod Sąd najwyższy Seymułcey Rzeczypospo-

pospolitej, czyż można się spodziewać zdania od tego, który czekać tylko powinien wyroków? nie może nikt być razem Stroną y Sędzią. W milczeniu zatym przyjmę decyzją Prześwieatnych Stanów, której być posłusznym, znam powinność moją.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny mówił w te słowa:

»Jeszcze nie dosyć są objaśnione Prawa, których zawiałość tak częste sprawia błędy.

»Jeszcze nie dosyć posłuszeństwo ustaw Narodowych jest obserwowane, kiedy tyle Tomów Konstytucjami napełnionych, uszczęśliwić nas dotąd nie potrafiły.

»Jeszcze nie dosyć pierwszych Magistratur czynność z najwyższą Radą Nieustającej władzą jest ziednoczona, gdy niesformność y independencya *subseliorum*, coraz bardziej obmierzłą wkorzeniać powinna Anarchię. Spodziewać się przeto należy, że Projekt *in deliberatione*: przyzwolony dla siebie odbierze szacunek; jeżeli ziednoczone bytęz najsłabsze siły, zrownać lub przewyższyć potrafią mocy szczegulne, które zrywają się nieposiłowanym natężeniem zwykły, y tym straszniejszy dla słabszych sprawić upadek, tak y nachylone, a nie zlamane wyniosłe Cedry, lepiej dzwigać potrafią gmach rządów Rzeczypospolitej, gdy porównane z słabszymi gałęziami w wspólnym usiłowaniu dostarczać swoim powinnościom obowiązane zostaną. Trzeba dzwigać hasła do ziednoczenia woli y posiłków, trzeba y Magistraturom Subordynacyi w punkcie centralnym rządów, gdzie przeto lepiej między Seymami, tę ostatnią administracyi sprzężną znaleźć potrafiemy? jeżeli nie w Radzie? która zawsze zaszczyconą przytomnością Króla, y wyboiem licznym godnych Mężów Senatu, Ministeryi, y Rycerstwa.

»Nie widzę przyczyny obawiać się szkodliwych zapędów, tak zabawnie ustawy, bo dwuchletnia zasiadających odmiana, nie dozwoli skutecznie zdradliwych zamysłów, bardziej wzdrygać się należy takowych Magistratur, które dożywną ubezpieczone władzą śmieć y pownieć dążyć potrafią do zamierzonego celu.

»Wszelkie czyny Rady Nieustającej, są nie tylko w obecności Narodu, ale y w pilnym dozroże zazdrosnych Sąsiadów.

»Sprawowanie zaś Urzędów nie tak awym blaskiem ostrzegające, w słabych lecz często powtórzonych krokach, jeżeli nie znajdzie moc Prawodawstwa? to przynajmniej względy Preiudykatów, któremi dotąd przyjęty zwyczaj, nie tylko wątpliwość, ale y oczywistość Konstytucji przeważać potrafił. Tłumaczenie Prawa, byłoby większą nad Prawodawstwem mocą, gdyby ta władza używana bytęz mogła przed wsporem różnicy zdań, nad obojętnością wyrazów; lecz gdy takowe okoliczności częstemi okazane przykładami, usmierzzone bytęz powinny, komuż przyzwolitsza ta władza? jeżeli nie najwyższej Magistraturze; Prawa sprzeciwiające się dobru publicznemu, prawem tylko bytęz mogły w umyśle tych, którzy ie bez względu przyczyny wszelkiego Prawodawstwa uchwalają ważyły się. Tey prawdy wsparcie jest doświadczenie nieustanne przestępstwa takowych ustaw, iak prędko przed Sąd stanowiący uchylony lub oświecony zostanie: świadectwem tego jest Konstytucja Roku 1768, która chociaż wszelką możność ograniczyła ludzką, jednak uchylona nie mogła od tylu odmian na następujących Seymach z zyskiem publicznym uchwalonych.

»Jeżeli odmiana Praw wzbudza troskliwość w niezaufanych umysłach! o! iak wielką trwogą przerażeni bytęz powinniśmy, gdy naykardynalniejszy Prawo, tylą wiekami poświęcone, szludem zobopolnym między Maieństwem y Narodem zaprzysiężone, tak wielką, tak łatwą odebrały odmianę. Czemuż przeto tak mężnie walczymy przy doświadczeniu Magistratur? które z tak czystego nie wypływają źródła! niemasz nic na świecie tak stałego, żeby podług Prawa generalnego natury odmianie podlegać nie powinno, niemasz nic tak dobrego, żeby

»swojej mieć nie mogło nagany, bo nie jest ludzkiego przymiotu zupeł-
»na doskonałość: lecz do niej dążąc w układzie rozsądnym Rządu przy-
»zwoitego Rzeczypospolitej, iako uchwalone na teraźniejszym Seymie
»Prawa; z przeświadczenia wewnętrznego sądzę za zbawienne, tak y
»proponuję *in deliberatione*, za zmierzającą ku mecie dobra pospolitego
»zdaniem moim wyznaię.

Jmć Pan Marzałek Nadworny Lit. piął się *affirmative* do
Proicktu.

Jmć Pan Hetman Polny Kor. miał następującą mowę:

»Miałem serce na ustach moich, gdym w przeszło-ostatnim na
»dniu 6. 7bris glosie moim, mówił do Prześwietnych Stanow za Oyczy-
»zną, mówił za konającą wolnością, mówił na godzin dwie przed zgo-
»nem Rzeczypospolitej.

»Głos mój był głosem prawdy, cel mój był zachowanie Rze-
»czypospolitej, środki odemnie podane były te, które cnota tylko po-
»dać umie.

»Będzie potomność sądziła głosy y czyny moje. Nie zaprę się
»ich, nie zawstydzę się ich przed światem y Oyczyzną. Niech dziś nay-
»więksi moi nieprzyjaciele, ieżliłm sobie na których zasłużył, sądzą ie y
»roztrząsają, a ia na ich sąd zdając się, ich sądu w tej mierze nie lę-
»kam się.

»Jeśli dla miłej Oyczyzny nie mogłem czynić com chciał; czy-
»nilem com mógł; niemogąc starodawney przywrócić Rzeczypospolitej,
»wołałem, aby iaka była, y tej nie zagubiano.

»Głos mój szedł na wiatr. Stało się; y już niemasz Rzeczypo-
»spolitej. Kto mi da tyle słów, bym mógł wymówić co czuję! kto
»mi da tyle serca, bym mógł z krwią zimną patrzeć na niewolę moiej
»Oyczyzny!

»Zawołany wyrokiem Naywyższego, stanę ia w czasie swoim przed
»straszny Sądem iego; staniecie y wy Prześwietne Stany. Tam mi za-
»rzućcie, ieżliłm nie mówił, ieżliłm zawczasu nie oświecał; ieżliłm lista-
»mni po Woiewodztwach rozpisanemi Braci, y Narod nie ostrzegał. ieżliłm
»tu w tym Senacie, w tym tak poważnym zgromadzeniu, ostatniego
»tchu piersi moich nie wywierał, na oddalenie tej tak straszney na Oy-
»czyzną klęski, mury te nieme świadczyć mi będą, że mowałem; mury te
»nieme potępić będą tych, co milczeli.

»Prześwietne Stany, gdybyśmy jeszcze byli Polakami; gdybyśmy
»byli umrzeć umieli; nie byłoby było tej dziś w Oyczyźnie niewoli. Ale, biada
»tej Rzeczypospolitej w której zachowanie Obywatela, idzie przed zachó-
»waniem Oyczyzny!

»Jeszcze nie oschło pióro, którym pisano niewolę Narodu; a już
»po nie sięgamy, abyśmy ten ostatek wolności Obywatelskich, pod Radę
»Nieustającą podgarnęli.

»Oddaliście już Prześwietne Stany Radzie Nieustającej moc Prawo-
»dawczą, moc Sądowniczą, moc wykonywającą; poddaliście zupełnie pod
»władzę iey Ministeria Pokoju y Woyny; słowem: daliście Polszcze rząd;
»to jest opisaną niewolę; bo już od niemałego czasu, usiłowano zwać rzą-
»dem to wszystko, cokolwiek do nas Despotyzm zbliżało; a nierządem,
»zgiełkiem y zamieszaniem to wszystko, cokolwiek Szlachetną wolność
»Obywatelów ubezpieczało.

»Mało miał na tym Duch y pragnienie szerokiej władzy; trzeba
»mu więcej; trzeba wszystko wszystkim odebrać, a wszystko oddać Ra-
»dzie Nieustającej.

»Trzeba jeszcze oddać w ręce Rady Nieustającej moc zawierania
»Traktatów targowych, aby iey dać w ręce, klucz do woyny, którą
»te Traktaty za sobą pociągnąć mogą; aby iey dać moc targowania się o
»nas, bez nas.

»Trzeba

»Trzeba Ministrow pod iey władzę już poddanych z Prerogatyw
»ich, y ich właszczyzny ogołocić, aby łupem ich podzielić, Tron y
»Radę.

»Mówię o Hetmanach, bo insi Ministrowie, nie są tak na cel po-
»ciskow wystawieni, bo wszystek grom na władzę Hetmańską, na ową po-
»średniczą władzę iest obrocony.

»Karność Woyska, posłuszeństwo, musztra, ubior, forsztelacye,
»moc Ordynansow, słowem: władza nad Woyskiem, była dotąd Hetma-
»now właszczyzną; dziś właszczyzną Rady Nieustającej staie się; dziś
»moc patentowania Officyerow z rąk Hetmańskich, do rąk Krolewskich prze-
»nosi się; dziś cztery Regimenta Gwardyi, które nigdy w ręku przeszłych
»Krolow nie były; Krolowi będą oddane; więc już dziś Rada Nieustają-
»ca ma wszystko, co mieć może; więc dziś Krol ma więcej, niż za-
»den Krol Polski; więc Hetmani dziś nic nie mają; a władza ich, władza
»ta, którą Przodkowie nasi, tak doskonale pośredniczą utworzyli;
»dziś równie iak y wolność padnie nowego rządu, padnie Despotyzmu
»ofiary.

»Tu się pytam Prześwietne Stany; y coż zostanie przy Hetmanach?
»łatwa odpowiedź, ale krótka. Cnota ich y obywatelstwo.

»Ale na co tam mówić, gdzie słowa w słuch nie idą; na co po-
»wtarzać usty, co już tak doskonale, tak dokładnie, tak silno dopiero Sta-
»nom Skonfederowanym przełożył sławny ow y za granicą dziełami Ry-
»cerskimi, sławny zaniesioną y tu w tym Prześwietnym Senacie na prze-
»szło-ostatnim Seymie przeciw zaborom nad Traktat uczynionym odważną
»protestacyą; zasłużony w Oyczyźnie przez wyjednanie ewakuacyi Woy-
»ska Rossyjskiego z Polski, zasłużony przez owe mężne przed Seymem
»tym, y na Seymie usiowanie, którym te dzisiejsze ciosy od Oyczyzny
»chciał oddalić; słowem: ze wszech miar sławny, y zasłużony Mąż, a
»starszy mój Kolega J. W. Jmć Pan Branicki Hetman Wielki Korona-
»ny, którego kochać iak iest moją powinnością, tak naśladować, moim
»zamiarem; a dla tego ia kilka słów tylko powiem.

»Pamiętajcie Prześwietne Stany, że nadto władzy daćcie Radzie
»Nieustającej; pamiętajcie, że kto wszystko może co chce, będzie mógł
»kiedyś chcieć to wszystko co może; pamiętajcie nakoniec, że wkrótce
»możecie być w stanie przypomnienia owej wieści, którą nam babcie
»wieki o drzewie y człowieku zostawiły.

»Zadał długo człowiek sporey gałęzi u drzewa; dało mu ie nakoniec
»drzewo nieostrożne; Człowiek na sporey gałęzi osadził topor; y nim ściął
»drzewo. Ale wracam się do Hetmanow.

»Zła Władza Hetmańska, y trzeba ją zagubić; zły Zamoyski, kto-
»ry Maxymiliana wziął w niewolę; zły Żółkiewski, który Cara ze Stolicy
»do Warszawy przyprowadził; zły Chotkiewicz, który zgromił Osmana
»Cesarza Tureckiego; Koniecpolscy, Radziwiłłowie, Lubomirscy, Jabłono-
»wscy, Potoccy, Sobiescy wszyscy zli oni; a najgorszy Tarnowski,
»który Władysława Jagiellończyka własną ręką broniąc pod Watną, poległ
»zbroczony krwią nieprzyjaciół Krola, y Oyczyzny. *Ginie Krol! y my*
»go imiercią uprzedamy; zawoła ow wielki Wódz na Woysko Polskie; a
»łamiąc hufce Pogan ręką sędziwą, ale wprawną, padł na krok przed
»Krolem, w oczach Krola, y śmierć sławniejszą zwycięstwa otrzymał.

»Prześwietne Stany! nie mówię za sobą, mówię za Urzędem. Ba-
»czniysi na wolność Przodkowie nasi, wiedzieli dobrze dla czego Urząd
»Hetmański, tak upoważniali; wiedzieli dobrze dla czego Władzę pośre-
»dniczą w Hetmanach umieścili; my od ich zdań, od ich ułożeń odstąpi-
»liśmy, my też odpadli od wolności.

»Co do mnie? Rzewuski, będzie zawsze Rzewuskim; Władzę,
»Urząd, majątek, y życie nawet moje, te mi Prześwietne Stany wziąć
»możecie; miłości mey ku Oyczyźnie, nikt mi odjąć nie potrafi. Tęmi
»wziął z krwią Przodkow moich, w tej zrosłem pod okiem iednego z

Zz

»nay-

»naycnotliwszych ludzi; pod okiem Oyca mego, tey wam Prześwietne
»Stany w pięcioletniej z górą niewoli nienaruszenie y wiernie dochowa-
»łem; tey y w tych terazniejszych, tak okropnych na Oycyznę y mnie
»ciosach nie odstąpiłem; ta mi będzie całe życie moje towarzyszyć; ta
»mi będzie wszystkich czynów moich przewodnikiem; tę nakoniec ponio-
»zę z sobą do grobu; a martwe popioły moje, ściagną na siebie oczy, a
»może y żyzy cnotliwego.

Jmć Pan Hetman Polny Litewski rzekł: Gdy Konfederacya
większością głosów Decyzyc swoje flonowi, przypisując się do większo-
ści głosów wtórując *affirmative*.

Jmć Pan Podskarbi Nadworny Koronny przełożywszy, że ten
Projekt uwłacza Powadze Kommissyi Skarbowey Koronney, której w
materjach handlowych Projektu na Sejm gotować, y Uniwersały w
interesach Skarbowych wydawać jest zlecono. Przez nadanie zaś Ra-
dzie Nieustającej mocy zawarcia Traktatów handlowych y władzy su-
spendowania, Kommissya Skarbowa wyzuta z tey Prawem nadaney
Prerogatywy, będzie przymuszona do wydania Uniwersałów podług
Traktatów zawartych przez Radę. Gdy przez tenże Projekt, Rada
Nieustająca zyskuje moc Sądową, y zagarnia pod siebie władzę He-
tmanow, którzy w niwczym nie przewinili, nie pozwala na podpisa-
nie onego.

Jmć Pan Podskarbi Nadworny Litewski explikował się w te
słowa:

»Nie mogę nad walor szacować przeszłą formę rządu, bo skut-
»ki oney inaczej mnie przeświadcza; nie mogę unosić się przeciwko te-
»raz stanowiącej się; bo w hiey nie widzę *Lapidem Angularis*; Wszakże
»okoliczności do różnych ustaw bywają powodem, y lubo zdać się, że na
»terazniejszym Sejmie wolno obradujemy, delikatniejsza atoli sprężyna
»rusza machinę. Niech więc Projekt *in deliberatione* skutkuje do przy-
»szłego Seymu.

Po skończonych wtórah Senatorskich y Ministrówskich po-
dane do Protokołu Łaski Seymowey Poselskie Mowy, są nastę-
pujące:

Jmci Pana Sokołowskiego Półka Jnowrocławskiego:

»Trwałości y dobroci Rządu każdego gruntem jest Praw dobroć
»przez obiekt, który w sobie zawiera każda Legislacya.

»Obiektem Prawa być powinno, kierować wszystkie przmioty y
»namiętności do dobra powszechnego, y w generalnym porządku znaydo-
»wać cel utworzenia swego.

»Gdy Prawo chybia celu sobie właściwego, zamiast porządku
»nierząd wprowadza. A za nierządem co idzie? oto, dysolucya kraju.

»Chcący uniknąć tak okropnego końca, szukać trzeba sposobow ule-
»pszenia eksystencyi krajowej.

»Byt kraju każdego iakże się ulepsza? jeżeli nie przez wynalezie-
»nie y użycie dyamentralnie przeciwnych szrodkow na cofnięcie szkodli-
»wości?

»Projekt dziś do rezolucyi przychodzący jest z natury Praw Gło-
»wnych, Praw rządowych. Więc nie rząd do obyczaiów, ale obyczaje do
»rządu stosować trzeba.

Czy więc Projekt ten zgadza się z pierwszym Praw obiektem? to
»jest, czy rząd wprowadza, lub nierząd rodzi? y czy przyspiesza, lub
»oddala od kraju upadek? iasno powiem: czy jest zbawienney y potrze-
»bny, lub szkodliwy y zgubny? na tym kwestya.

»Nauczy Historia, iakiemi sposobami potrafiło wrażyć w Na-
»rod impressyę mniemaney między Maiestatem, a wolnością prze-
»wagi.

»Czy

»Czy ta opinia koniecznie jest patryotyczna? y czy na czas Na-
»rodu w bezdenną przepaść wprowadzićby nie mogła? dosyć jest czytać
»życie Podkanclerzego Radziwiłłowskiego, y Hetmana Glińskiego.

»Ja to mówię, y mówię śmie, wszelki przesąd odrzuć, że
»wszystkie fatalne z tey maxymy wypłynęły skutki.

»Narodzie! powieleżes razy żałosną ofiarę uczynił z nayistotniej-
»szych Oycyzny interesow, pozorney Obywatelstwa okazałosci? powie-
»leż razy chwalebny o swobody twoie zapalony gorliwością, a sztucznym
»fałszywym illuzyi podeysciem w rozdroż wprowadzony, w niepewności
»komu wierzyć miałes, obłąkany! uciekałes od tych, którzy ci zbawie-
»nie przynieść mogli; wielbiłes y chwytaliś się tych, którzy korzystając
»z ufnosci Twoiey, słabili ciebie, dla zmocnienia siebie.

»Chceszli kochany Narodzie! sądzić o skutkach? weydz w przy-
»czyny.

Czy Krolow oskarżać możesz? że do tego stopnia nieszczęśliwo-
»ści przysliśmy, w którym zostawamy.

»Alboż nie wiadomo, w iakiey dependencyi z poniżeniem powagi
»Tronu, słabość bezsilnych Krolow, szukać podpor ledwo nie idealne-
»mu tylko dostoiestwu swemu, nie raz ulegać musiała kredytowi mo-
»żnych Obywateliw?

»Ten kredyt żądze się zmniejszał w Narodzie, słusznie swobody
»swoie kochał; jeżeli nie z fałszywych przeciwko Krolom impressyi?

»Czy nie znamy iak pożyteczna jest Kommissya Skarbowa? kto-
»rey ustanowienie porządne pracowitemu staraniu J. O. Xcia Jmci Mar-
»szałka W. Kor. Wielkiego y wiekami żadanego Ministra, na ow czas
»Strażnika Koronnego, Oycyzna jest winna; a przecież iak późno przy-
»szło do ustanowienia teyto Kommissyi? y iak usilnie starano się znieść
»ją znowu! a kto? oto: y w Delegacyi 1768. Minister zyskujący, y
»w Konfederacyę Barską wpływający, y tey, zią radą szkodliwszą niż
»oręż nieprzyjaciela, zawsze Minister czynny w rzeczach sobie nayprze-
»ciwniejszych.

»Y coż więc Oycyzno stracisz, gdy ścięsnisz nadto przestroną
»Ministrow powagę? gdy nie znosząc Urzędow, poddasz ie pod posłu-
»szeństwo Prawu?

»Powie mi kto: zamach na władzę Ministrow, jest zamachem na
»zgubę wolności, jest pierwszym krokiem do iedynowładztwa: pytam się
»go: na czymże prawdziwa wolność zawisła, jeżeli nie na posłuszeń-
»stwie od wszystkich Prawu? pytam się daley: albo Ministrowie mają
»być wyłączeni od tey powinności, albo nie? jeżeli wyłączeni będą?
»więc w każdym Ministrze będzie naywyższa Rzeczypospolitey samowła-
»dność zawarta; więc ile Ministrow, tyle Rzeczypospolitych liczyć bę-
»dziemy. Jeżeli wyłączeni nie będą równo z wszystkimi Obywatelami?
»więc iakież dla wolności naszych wynika niebezpieczeństwo, gdy te wol-
»ności nasze od Praw iestestwo biorąc, inaczej utrzymane być nie mogą
»tylko przez Praw dopełnienie? niech dziś niebędzie winnego Prawu po-
»słuszeństwa, budowa swobod naszych sama przez się upadnie, y roz-
»walinami swemi y nas, y swobody nasze przytlucze.

»Powie mi kto: ależ władanie Woyskiem przez Radę Nieustającą
»jest straszne wolności naszej: bo kto może wszystko, czy można za-
»ręczyć, że się nie odważy na wszystko? pytam się tego: w czyich rę-
»ku ta władza straszniejsza? czy w ręku 36. osob co dwa lata odmien-
»nych, od wyboru naszego zawisłych, czy w ręku iednego dożywo-
»tniego?

»Wy, którzy nas iedynowładztwem straszycie, oświećcie mię,
»proszę, przeświadcie (bo bądźcie pewni, że miłość Oycyzny y wolno-
»ści iedynym jest moim zamierzeniem) iak to być może, że ieden He-
»tman, przedtem od samey Nominacyi Krolewskiej zawisły nie był stra-
»szeny swobodom naszym, a kilkudziesiąt Radnych, których my twor-
»cami jesteśmy, będą straszni?

»Jeżeli kto powie: ale Rada Nieustająca ma moc tłumaczenia Prawa, czego Hetmani nie mieli; więc jest straszniejsza. Odpowiadam: »gdy władza Hetmanów nie będzie podlegała władzy Rady, więc te dwie władze »będą równe; a zatym co jest osądzonym *inconveniens* względem Rady, »byłoby drugim względem Hetmanów.

»Lecz y Hetmani byli pod Prawem y Rada Nieustająca byłą po- »winna.

»Rada Nieustająca ma gradae przepisanie podług których czynić »będzie. Bebezpieczeństwo dla każdego ostrzeżone y widoczny pożytek. »Władza iey tylko z udzielenia Rzeczypospolitey pochodzi; więc zawsze »jest pierwszy kto udziela, niż komu udzielono; więc Rada byłaby prze- »stępna, gdyby sobie pozwoliła nad Prawo; więc dzieła Rady byłyby »uzurpacją; więc kondycje pierwiastkowego Kontraktu do rezolucyi przy- »chodzą. Rada Nieustająca ma pozwolone tłumaczenie Prawa, ale w ka- »żusie tylko nieprzewidzianym; wolność zaś y swobody nasze, nie jest »całus nieprzewidziany, ale tyła Prawami Kardynałnemi zabezpieczony; »Paktami Konwentami, Aktem nawet dzisiejszey Konfederacyi, od kto- »rey Rada udział władzy bierze stwierdzony. Więc iakże tłumaczenie »przez Radę Prawa wolności straszne być może?

»Zaczynam; w przeświadczeniu, że Rady Nieustającej nie czynie- »my Prawodawczą, ani drugą Rzeczpospolitą, tylko Subordynowaną wy- »rokom Rzeczypospolitey, y one exekwującą, y że szczególnie tym Pro- »iektem ściśniamy punkt centralney władzy Narodowej, dla dania fa- »twiejszego y skuteczniejszego wszystkim sprzężynom machinę polity- »czną składającą, obrotu; piszę się na Projekt.

Jmci Pana Ostrowskiego Poła Nutskiego:

»Rzecz, która jest sama z siebie dobra nie potrzebuje żadney za- »sady, ani wsparcia. Mówię o Projekcie dziś do rezolucyi przychodzą- »cym, który poprawiony w wielu punktach, które tylko trworliwość »Obywatelska wnosić mogła, iako to: w uchyleniu Kommissyow *Boni* »*Ordinis*, w objaśnieniu, że Departament Cudzoziemski Traktatów innych »zawierać nie będzie, tylko same handlowne; że Departament Skarbowy »w takie kontrakty wchodzić nie będzie z kompaniami zagranicznymi, »ktoreby tworzyły szkodliwe dla kraju monopolia, że Departament Spra- »wiedliwości odbierać nie będzie Memoriałów względem Processów o do- »bra Ziemskie między Obywatelami zachodzących, który mówię w tych, »y wielu innych istotnych punktach poprawiony, już żadney nie pod- »padą obawie. Lecz gdy się głosy w tej tu Sejmownicy Jzbie słyszeć »dają, dążące do tego, aby Narod o trwogę przypawić; aby moc Ra- »dy Nieustającej, lubo Prawami ograniczoną, iako straszliwą Hydrę w »oczach wystawić, aby ten skład bebezpieczeństwa publicznego y spoko- »wości każdego prywatnego Obywatela, w okropną absolucyzm, lub »okrutniejszą od niego tyrannii oblec sukienkę, znam mią powinno- »ścią z przeświadczenia wewnętrznego pochodzącą, odpowiedzieć, że te »skutki, które nam wystawiają iakoby spodziewane z umocnienia Rady »Nieustającej, już były zdawna od Narodu całego doświadczone, z prze- »mocy możniejszych nad słabszemi; nieudają się w tej mierze do »przykładów y onych tu nieprzywodzię, bo to jest znana od całego świa- »ta Polskiego prawda, y toć to jest, co dało przyczynę owemu prawdzi- »wemu przysłowiu: że *Prawa w Polsce tylko na słabych pisane były*, »bo Osoby najpierwsze miejsca dożywotnie w Magistraturach zasiada- »ce, rządili Wojskiem, sprawiedliwością, życiem nawet ludzkim, niko- »mu się z tego nie sprawując. Gdy więc Naywyższa opatrność uciąży- »wszy kraj obarczeniem losów okropnych, ulitowała się na rescie y do- »zwalała cieszyć się nadzieją lepszego rządu: ukazuje prywatnemu Oby- »watelowi dostateczną w Prawie od przemocy obronę: obiecuje prawdzi- »wą wolność y równość, bo na jednym dla wszystkich prawie zagrunto- »waną, alści y to się niepodoba, odzywają się głosy, że ginie wolność,

ginie

»ginie Oycyzna, że w niewolę wpadamy. Szukają Polaków w pośród »samey Polski, lecz tym samym pokazuje się, że są jeszcze Polacy, kie- »dy przynajmniej po szkodzie mądrzy. Poznał już Narod swoy właści- »wy interes, idzie tam, gdzie go Król, kraj y Prawo kochający, gdzie »Oycyzna, gdzie zdrowa polityka wiecie: próżno go mamieć mniema- »nym patryotyzmem, nieda się uwieść, bo wiele na tym stracił, że »tylko był instrumentem cudzey prywaty. Cytowana Konstytucya 1768. »Roku położona za fundament, że już nie wolno Rzeczypospolitey od- »mienić umieszczonych w niej Praw; a iakichże Praw! oto uciągli- »wych, gwałtownie dyktowanych, w tej tu Jzbie Seymowej bez wolno- »ści przemówienia się do nich, na cały Narod narzuconych. Ta mo- »wią Konstytucya, gdyby tak rozumiana była, nie byłaby Prawem, ale »Testamentem umarłej już Rzeczypospolitey, ktoregoby nikt odmienić »nie miał mocy. Ze zaś nie jest tak, skutek to nieszczęśliwy okazał: »to wolno było powyżey wspomnioney Konstytucyi 1768. gwarantującej »nayuroczyściec aktualne Possessye Państw Rzeczypospolitey odrywać od »iey panowania tak znaczne Prowincye? wolno było nayokazalszą Tronu »Polskiego prerogatywę, nayświętszemi od wieków warowaną Prawami, y »wzajemnymi przysięgami stwierdzoną ogołocić? wolno było nieznana w »kraiu naszym Rady Nieustającej Magistraturę utworzyć, y dać oney ie- »stestwo: wolno było pomnożyć władzy niektórym Magistraturom, to »wszystko wolno było udzielać na Sejmie 1775. a w Roku 1776. Rzą- »du wewnętrznego krajowego ustanowić nie wolno? odmienić nazwisko »Kommissyi Woyskowej na Departament Woyskowy w Radzie nie wol- »no? uczynić paylepszyc w kraiu porządków, bez naruszenia wolności »Obywatelów, nie wolno? na takie przeświadczenia zezwolić, byłoby to »uufoczyć naywyższej mocy y powadze Rzeczypospolitey. Niezastana- »wiaymy się więc nad tym, co nam po zaszczyt gwarancyi czynić wol- »no, ale gdy nam pozwalają, czynimy, co przyzwoite, co krajowi uży- »teczne, do czego potym może pory nie będzie; zakładamy fundamen- »ta gruntownego Rządu, gdy mamy tak dobrego, tak doskonałego, tak »pracowitego Przewodnika, Monarchę naszego. Niech zginie z pamięci »ludzkiej owe fatalne Axioma, *Polska niernazdem stoi*, bo że tym upadła, »doznaliśmy; żeby znówu Rządem powstała, usiłujemy: a zatym iako »w ten Projekt dzisiejszy wpatruję się tylko oczami Obywatelskimi, »oczami własną miłością, lub interessem nie zaćmionemi, y niezajęwan »do tego szkieł stokratnie rzeczy powiększających, tak o podpisanie one- »go dopraszam się.

Jmci Pana Mieczyskiego Poła Sochaczewskiego:

»Mówię w kolei worowania na Projekt pod Tytułem: Władza y »Powinności Departamentów, z rozważy do rezolucyi Stanów zgromadzo- »nych przychodzący, czuję pobudki, z powinności powołania moiego »do niego przemówić się.

»Ze działanie Traktatów handlowych Radzie Nieustającej oddane »bydź nie powinno, iasnie y dostatecznie, z przełożeniem Praw Kardy- »nalnych wzruszać się nawet na Sejmach Konfederackich niemogących, »dowiedli na onegdayszey y dzisiejszey Sessyi w głosach swoich, wiel- »cy y wiekopomney pamięci godni w tej tu Jzbie Mężowie. Do ich »prawdy umysł moy konwinkujący, to tylko przydam, że choćby wol- »no było iak nie jest, oddać tę materję Traktatu Radzie Nieustającej; »Nie znajdzie się atoli żadna konweniencya, tak względem nas, abyśmy »tę moc Radzie nadali, iak względem Rady, aby oney pożądać miała »przyczynę.

»Nie jest Rzeczpospolita nasza w stanie odparcia przemocy Mo- »narstw nas otaczających, będziec silniejsza Rada Nieustająca do odrzu- »cenia Traktatu, który zapewne z zyskiem mocniejszego będzie iey na- »rzucony? czyliż niezostanie przynaglona, przez *ultima*, tak iak się »już praktykowało, przyjąć smutne dla kraju całego kondycje? czy nie-

Aaa

»radaby

»radaby w owym fatalnym punkcie nie mieć mocy autoryzowania takowego Traktatu, ale raczy odwołać się do Stanów Rzeczypospolitej? »leczby iey to nie uszło, gdyby miała zupełną moc konkludowania. Le- »piey przeto Radzie Nieustającej nie mieć mocy zupełnej, lecz tylko do »porozumienia się w materjach y punktach, do tego Traktatu prelimi- »narnych, y gdy będą dla nas uciążliwe, odwołać się do Stanów Rze- »czypospolitej w tej przewoście, znalazłby się czas dłuższego y skute- »czniejszego negocjowania, a kto czas dać, dać życie.

»Pod Departamentem Policji w pierwszym Projekcie była dana »imoc onemu kontraktowania z kompaniami, ogólnie po wszystkich kra- »iu do zamysłów Policji ściągających się, w poprawnym zaś, Warsza- »wę już tylko samemu Prawu poddać usiłują. Jeżeli *sensibilitas* go- »dnych w tej tu Jzbie Mężów, miała rację y szczęście, wyłączyć ab »*bac servitute* kray cały, za coż nieszczęśliwa ma zostać sama tylko »Warszawa? Są to narzędzia prywaty, pod pozorem porządku *publicam* »*servitute* przynoszące Departament Policji niema żadnego własnego »funduszu, podatku y niemoże stanowić, y w Projekcie nawet jest to wa- »rowano. Coż tedy będzie arędować? niemasz nic innego chyba cudzą »własność, a tak przeciwko Prawu naturalnemu y powszechnemu *Domi-* »*nia rerum* w niepewności zostaną. A w tej trwodze y troskliwości nay- »gruntowniejszą zakładam ufność w Twojej Najjaśniejszy Miłościwy »Panie dobroci y wspaniałości, że nas pod cieniem skrzydeł Twoich tu- »lących się, że to Miasto Rezydencyą Twoją Pańską uszczęśliwione, »pod ciężar *servitutis* kontraktów ukrytej *privatorum* chciwości poddać »niedopuszcz.

»Reszta punktów tego Projektu, dąży na obalenie powagi y pre- »rogatyw *Ministeriorum*, już y tak podpisanym niedawno prawem obja- »śnienia władzy Rady Nieustającej obarczonych. Stały Miłościwy Panie »te filary powagę Tronu W. K. Mci y Poprzedników iego, oraz swobod »Narodowych utrzymujące, iak tylko na obalenie owych pierwszy krok »uczyniliśmy, natychmiast to oboje chylić się do upadku poczęło. Bę- »dzie Epoką nierozdzielnie u potomności wspominaną: *Usłanowanie Ra-* »*dy Nieustającej, Ublężenie Juri Maiestatico. w odebraniu z Rąk Krole-* »*wskich gratia distributiva, Postradanie nayobsttranych Państwa naszego Pro-* »*winicy, Pognębenie Urzędów Ministeryalnych.*

»Co już minęło, co konieczność, co przemoc zagraniczna z za- »lem Oycowskiego W. K. Mci Pana Miłościwego serca, narzuciła, o tym »już mówić trudno, lecz co jest materyą rozważy w Projekcie *delibera-* »*tionis*, pozwol Najjaśniejszy Miłościwy Panie y Prześwietne zgroma- »dzone Stany krotkie uczynić przełożenie. Nie z tłumem Praw y Przy- »wilejów, powagę Urzędów Ministeryalnych, warunkujących aczkolwiek y te »za święte y niewzruszone miechy potrzeba, idę przeciwko Projektowi »powagę Ministrow W. K. Mci y Rzeczypospolitej obalić usiłującemu, »lecz z powodu własnego przekonania, z chęci przywiązanej do Króla »y Oyczyzny, zanoszę pokorną do Tronu W. K. Mci prozbę y Prześwie- »tnych zgromadzonych Rzeczypospolitej Stanów dopraszam się: abyście »tych podpor Tronu, y stróżów Praw, gwoli samym sobie y publiczney »potrzebie obalać niedozwalali; wiem ia dobrze, że przezorny y dosko- »nały wybor W. K. Mci Pana mego Miłościwego osadzić zdofa w Radzie »Nieustającej Mężów wiernością y doskonałością zaszczyconych, lecz tego »po ludzku pretendować nie można y niepodobna, aby każdy z nich zkon- »centrowaną oddzielną *Ministeriorum* powinności miał doskonałość. Przy- »chodząc pierwszy raz do Rady y w szczupłym dwuletniego czasu za- »miarze zabierając dopiero potrzebną informacją o Repartycjach czynno- »stów, z których każdemu w szczególnym gatunku powinności, od mło- »dości ćwiczącemu się *longo venit experientia usq*? Pozwol Najjaśniejszy »szy Miłościwy Panie, przypomnieć sobie, ten moment napełniający aż »do

»do rozrzwinięcia radością wspaniałe serce Pańskie, kiedy przez nomi- »nacyą Męża *probatu virtutis*, do układu Praw narodowych, poznałeś »zupełnie ukontentowane, zewnątrz y wewnątrz serca wszystkich tu za- »siadających. Dozna Miłościwy Panie Oycowskie serce Twoie rowney »pociechy, gdy odrzuciwszy Projekt powagę Ministrow atakujący Ge- »nius Narodu zupełnie obaczysz ukontentowany y rozweselony. Tłumy »Ludu panowaniu Twemu podległe cisnęłyby się do tej ręki, która ten »fatalny zamiar dzielnie odwrócić jest mocna. A wspaniały y wielko- »myślny duch Twój rozplywałby się z radości ztąd, że był sprawcą »powszechnego Ludowi swemu ukontentowania.

Jmć Pan Leduchowski Poseł Czerniechowski.

»Sądzilem tak zawsze y sądzę, a zdanie moje w tej mierze było y »niest dotąd powszechne, że Prześwietne Woiewództwa, Ziemie y Powiaty »wysyłając Posłów swoich na Sejmy, reprezentowały w nich Narod: to »my dziś reprezentujemy, Królu Najjaśniejszy y Prześwietne Skonfede- »rowane Stany, a scymując w Warszawie, nie Warszawą, ale Narodem ie- »steśmy, a Narodem stanowiącym użyteczne dla całego krainu Prawa. Na- »rodem mówię, który w potomności chlubić się będzie czynów swoich, »bo wskrzesza prawdziwey wolności y równości prerogatywę; a że do tego »wskrzeszenia Projekt *ex deliberatione* do decyzji przychodzący nieomylną »nam będzie pomocą; dla tego o przyjęcie y podpisanie onego z miejsca »mego dopraszam się.

»Nastąpiła więc Publikacya kresek, których z Senatu *ex* »*Ministerio affirmativè* za Projektem było 49. *negativè* 12. a iedna »obojętna.

Z Prowincyow Koronnych *affirmativè* 81. *negativè* 15.

Z Prowincyow Wielkiego Xięstwa Litewskiego *affirmativè* 29. »*negativè* 1. Po publikacyi, Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny na »fundamencie cytowanego Prawa dopraszał się o powtorne Turnum, a »potym o sekretnie kreski.

Gdy więc wielu domagało się przeczytania tego Prawa, Xiążę »Jmć Sułkowski Woiewoda Kaliski przełożywszy, że Prawo cytowane »nie służy *ad Casum*; czytał go w te słowa: — Z tych zaś każdy z oso- »bna Projekt po czasie *deliberacyi* Marszałek Wielki bądź Nadworny w »Jzbie Senatorckiej, a Marszałek Seymowy w Jzbie Poselskiej, jeżeliby »na niego iednostayna, nie zasła zgoda do wotowania podadzą; y Jzby »obiedwie pod ieden czas na iednę Projekt, y iednakież Propozycje per »Turnum, które do Trzech razy czynić, gdy tego kto z Seymujących »żądać będzie, a trzeci raz przez wota sekretnie formā *Judiciaria*, iak »w Trybunałach wotować będą.

A po przeczytaniu uczynił reflexyą, że to się ściąga do Sey- »mow wolnych, pod czas których *Pluralitas* tylko w materjach Eko- »nomicznych ma miejsce. Dzisiejszy zaś Projekt jest materyą *Status*; »które Seym pod Konfederacyą agitujący się ma moc *Pluralitate* decy- »dować bez żadney potrzeby, ani z opisu Prawa sekretnych wotow. »Upraszał więc, aczby Jchmość Deputowani do Konstytucyi przystą- »pili do podpisania onego; czego gdy znaczna część Posłów domagała »się: Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny przypomniałszy, że Pra- »wa Kardynalne, które ten Projekt przeistacza, ani *per Pluralitatem* »na Konfederacyach, ani *per unanimitem* na Seymach wolnych odmie- »nione być nie mogą, oświadczył się, że się sprzeczać nie będzie, lecz »zataić nie może, że Prawo gwałt cierpi.

Ale gdy Najjaśniejszy Pan oświadczył, że Prawo cytowane »nie jest *ad Casum*, y że nie ma czego czekać, tylko żeby Deputowani »do Konstytucyi przystąpili dla podpisania; za zgodą Stanów, Projekt »ten przez Deputowanych został podpisany. A po podpisaniu Jmć Xiądz

Aaa 2

Kan-

Kancelarz W. K. z rozkazu Najjaśniejszego Pana solwował Sefflą na Szrodę na godzinę 11. z racyi Audyencyi Publiczney Jmci Xiędza Nuncjusza na zaiutrz u Najjaśniejszego Pana mianey.

SESSYA XXI.

D N I A 25. W R Z E S N I A.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w te słowa:

»Ktoż niewidzi, iakim biegiem upływaia dni Seymowania naszego, y iakiego ieszcze potrzebuia czasu, znakomite do publicznego dobra materye? muszą ie rezolwować Prześwietne Stany, są y Woiewodztw *de- sideria* na ktore względ osobiwy mieć należy; rozumiem że W. K. Mć y zgrupowane Stany nie zechcą w partykularne wchodzić Proiekt, mamy z doświadczenia, iak cały prawie Narod obruszyły, iakie niesnaski kłotnie y nieprzyjaźni między Obywatelami porodziły. Myślimy, kiedy pora świeci, o ogólnym kraiu uszczęśliwieniu, niech wie Obywatel każdy gdzie znaydzie sprawiedliwość, gdzie osierociały opiekę, gdzie ukrzywdzony nadgrody y pociechę.

»Niemieymy boiaźni y troskliwey podeyrzliwości o zamiar na stragę wolności, nie iest ani dzisiaj na nie zamach z żadney strony; krzywdzącyaby myśl była wątpić o sentymentach Braci naszych, ktorzy do Rady rządowej wybrani będą; równa y w nich będzie swobod Oczystych miłość, y wspólna z całym Narodem o zachowanie wolności gorliwość: Gdyby nawet przeciwna w kim y tak zapamiętała myśl powstała, krotki czas rządzenia sam mu drogę do tego zagrodi; a przyidzie moment w ktorym tak szkodliwych wstydzic się będzie zapędów. Czyńmy teraz w spokoyności, co nam zostaje *ad agendum*.

Jmć Xiędz Kancelarz Wielki Koronny czyniąc relacyą o nego- cyacyi Departamentu Cudzoziemskiego z Dworem Berlińskim względem granic, miał mowę następującą.

»Już o rozgraniczeniu Państw Rzeczypospolitey od Państw Dwor Wiedeńskiego y Petersburskiego przed Tronem W. K. Mci Prześwie- tnym zgromadzonym Stanom dostatecznie uczynione są relacye, iedna przez J. W. Jmci Pana Marszałka Nadwornego Litewskiego, druga przez mnie: iako pierwszego w Departamencie Spraw Cudzoziemskich umoco- wanego do zawarcia Kowencyi z Dworem Wiedeńskim.

Z drugiey relacyi informowane zostały Prześwietne Stany o niechę- tnych dyspozycyach Dworu Berlińskiego do oddania W. K. Mci y Rze- czypospolitey, co nad Traktat *Cessionis* kilkokrotnym poprawowaniem swoiey uzurpacyi zabrał. Ztąd wstrzymuię się od obszernego powtarza- nia tego, co już iest Prześwietnym Stanom wiadomym, to iest: że Krol Jmość Pruski chciał przykładu z Dworu Wiedeńskiego, który także nad Traktat wspomniony granice swoje rozszerzył pod pozorami iednak uczynek nieiako usprawiedliwiającymi. Do dania tego przykładu Dwor Wiedeński poważnemi y przyiacielskimi Najjaśniejszey Monarchini Ros- syiskiey staraniami za Oycowską W. K. Mci o to usilnością, był przychy- łony, a tak Krol Jmć Pruski podług danego słowa Najjaśniejszey Im- peratorowy na piśmie y przez przytomnego w Petersburgu swoiego Mi- nistra, tu zaś przez Jmci Pana Benoit Posła swoiego na Konferencyi z Departamentem Spraw Cudzoziemskich potwierdzonego, temuż swojemu Posłowi z pomienionym Departamentem w Konwencyą podobną do tey, ktora z Dworem Wiedeńskim iest zawarta, wnieść zlecił, y do iey za- warcia umocował.

Tego tylko zamilczec nie mogę, co donieść Prześwietnym Stanom »Urzędowa powinność y poprzysiężona W. K. Mci y Rzeczypospolitey »wier-

»wierność; a oraz Obywatelskie do dobra powszechnego przywiązanie na- kazuia. Ze Krol Jmć Pruski dał W. K. Mci y Rzeczypospolitey aż nad- to poznać, że bezsilność Nasza nie zatrudni przemocy iego, y że o do- kuczania, ktore nam wyrządza, Dwory Sąsiedzkie z nim y nami sprzy- mierzone przyiaźni z tymże Krolem Jmcią Pruskim zrywać nie będą, a tak nie iego, ale naszym interessem powinno bydy było starać się, że- by do konwencyi z Krolem Jmcią Pruskim przyszło; więc za dokłada- niem się W. K. Mci we wszystkim y Rady przy Boku Jego ten to Depar- tament Spraw Cudzoziemskich pod dniem 22. Sierpnia zrobił z Jmć Pa- niem de Benoit Posłem tego Monarchy Konwencyą, o ktorej przeczytanie »po skończonym głosie upraszać będę.

»Ze to iest prawda niezbita, iż Krol Jmć Pruski nie radby tey »Konwencyi uiścić, ale radby przeciwko przykładowi Wiedeńskiemu przy »uzurpacyach swoich został z zamierzeniem podobno do woli swoiey ury- »wać nam coraz. więcej kraiu, już dosyć uszczuplonego; służyć bę- »dzie za dowod nayprzod to, że W. K. Mć na dzień 19. *Currentis* za ter- »min w Konwencyi do zaczęcia demarkacyi położony wyprawileś Jmć Pa- »na Generała Radońskiego z Indyznierzami do tego dzieła potrzebnymi, że »tenże Jmć Pan Generał na rzeczony dzień punktualnie stawil się na »granicy Marchii Brandeburskiej *in Termino*, a *quo* miało się zaczynać »rozgraniczenie. Ale z Strony Krola Jmci Pruskiego nikogo w tamtey stro- »nie nie zastał, ani u Komendy naybliższej miejsca w Wieluniu do- »pytać się o Indyznierzach Pruskich nie mógł, owszem w całej okolicy, a »nawet y od iadących z Berlina upewnionym został, iako tam nie slychać »o wyprawie kogożkolwiek na wspomniane rozgraniczenie, iak o tym ob- »szerniey przez Sztaffetę pisany List od Jmć Pana Generała Radońskiego »do mnie informuie.

»Drugi dowod tey prawdy, iest podana przez Departament Nota »Jmci Panu de Benoit y zaraz na zaiutrz odpowiedź na nię, o ktorych prze- »czytanie także upraszać będę.

»Trzecim dowodem niech będzie y ta okoliczność, że gdym ode- »brał od Jmci Pana Generała Radońskiego Sztaffetę, posłałem do Jmci Pa- »na Benoit donosząc mu o zawodzie przeciwko Konwencyi y wspo- »mnioney dopiero odpowiedzi na Notę naszą uczynioney nadziei, że na »dzień 19. *Currentis* y z strony Dworu iego znaydować się *in Termino* a »*quo* Indyznierowie mieli, ale domyślić się mogłem z odpowiedzi iego »onegdayszey, iż w Berlinie nie myślą o demarkacyi y oddaniu nam kraiu »w Konwencyi z Departamentem oznaczonego, pokąd moc Ratyfikacyi »teyże Konwencyi Krolowi Jmci dana tak nie będzie, iak iest dana do »Ratyfikacyi względem Dworow z Krolem iego zprzymierzonych. *Moy* »Dwor nie tylko teraz, ale y w dalszym czasie nie będzie się o to profil, »będzie spokoynie trzymał to wszystko, co dziś iest w iego Kordonie.

»Te dowody iedney prawdy, niech Was Prześwietne Stany prze- »konaia, y o drugiey, a ta iest: że ieżeli zdawać Wam się nie będzie na »dzisieyszym Seymie Dworowi Berlińskiemu okazać tę samę względność, »ktora już Wiedeńskiemu y Petersburskiemu Dworom iest okazana przez »złanie swoiey mocy na Ciebie Najjaśnieyszy Krolu *in Ordine* do ratyfika- »cyi Konwencyi, o ktora rzecz, poydzie zatym, że ten straszny Sąsiad »nie za radą sprawiedliwości, ale za radą mocy swoiey idący, będzie miał »pretext nie znać Polski za Sąsiedzki lecz za nieprzyiacielski kraj, y na »większe nas pokrzywdzenia, coraz więcej rezolwować się może.

»Należy do tego baczność potrzebna na Traktat handlowny, który »nie tylko daleko więcej wart szacunku, iak część kraiu podług Kon- »wencyi nam należącego, ale też bez ktorego muszą dependować od dy- »skrecyi już dobrze doświadczoney tego Krola, a przez to trwoniąc pro- »dukta kraiove, przyszlizbyśmy do naynieszczęśliwszego stanu, bo uciśnio- »ny handel odiałyby nam wszystkie sposoby do przystoynego życia, y tak »Polska stałaby się iedną ubogą Kolonią Krolestwo Pruskie bogacącą.

Bbb

»Do

„Do tego poprawienia Traktatu hadu nigdy nie przyjdziemy, jeżeli Konwency granicznej nie uskuteczniemy, uskutecznić zaś bez zdania na Ciebie Najjaśniejszy Król mocy do Ratyfikacji teyże Konwency nie potrafimy. Wstrzymanie albowiem takowey Konstytucyi byłoby dla Dworów Cesarskich zawadą do niepróżnego wdania się za nami do Króla Jmci Pruskiego o nieuciskanie handlu naszego, bo tenże Król nimby swoje nam dokuczanie ekuzował, y te same Dwory przychylałyby do tego, że gdy z niemi nastąpiło uspokojenie względem granic, żeby y temu trudnione nie było, a tak czego dziś nieuczynilibyśmy, na drugim lub dalszym Sejmie uczynić bylibyśmy obligowani; z tą tylko różnicą, że gdy dziś na wspomnioną Konstytucyą będzie zgoda, zostanie Nam nadzieia y usilne Dworów Cesarskich w handlu naszym swoy także niepośledni interes mających pomocy, żeby rzeczony Traktat był niebawnie polepszony, y my z naszey strony uczyniwszy wszystko, nawet z krzywdą naszą dla mocnego ich Alianta, śmiało officia tychże Dworów za nami wzywać y dopraszać się ich będziemy mogli. Jakoż zaraz w czasie tego Sejmu, gdy się tak Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnym Stanom zdawać będzie, mogłyby być podane o to Noty tu przytomnym tychże Dworów Ministrom, y my nie czekając nawet na skutek Not podanych, mielibyśmy lepsze prawo domagania się u Króla Jmci Pruskiego, żeby nieodwłocznie do poleszenia rzeczzonego Traktatu przyślić mogło.

„Gdy takie Najjaśniejszy Król Departamentu Spraw Cudzoziemskich jest przekonanie, y cobym do usprawiedliwienia iego przydać ieszcze miał, w umyśle moim nie znajduję, pozwolisz Miłostywy Panie wezwać powagi Maiestatu twoiego y Prześwietnych Stanów upraszać, żeby Projekt do Konstytucyi mocujący Waszą Krolewską Mość do Ratyfikacji Konwency przez tenże Departament z Ministrem Króla Jmci Pruskiego zawarty, w tey samey osnowie ułożony, jako Konstytucye względem drugich dwóch Dworów, na tym Sejmie uchwalone, był przyjęty.

„Niżeli jednak do przeczytania samey Konwency Noty naszey y odpowiedzi na nią o których, wyżej wspomniałem, a na koniec Projektu przyjdzie, tudzież dla oszczędzenia drogiego czasu biorę śmiałość Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnym Stanom w tym głosie przełożyć najniższą prośbę za wiernemi Waszey Krolewskiej Mci y Rzeczypospolitey Obywatelami, którym przeszły Sejm pragnąc przyspieszyć sprawiedliwości, udzielił do zachodzących między niemi spraw powyznaczał Kommissye, ale te zamiast uspokojenia zniechęcenie, większe zakłócenie y częstokroć oczywiste krzywdy w zadysputowanych, lub wydartych własnościach poczyniły; wynika zatem gwałtowna potrzeba, żebyś Wasza Krolewska Mość z Prześwietnymi Stanami na dzisiejszym Sejmie omyloną dobrą myśl y intencyą przeszłego Sejmu wspierając przez Konstytucyą, o tychże Obywatelach zaradzić dobrotliwie raczył; do tey Konstytucyi z znanomości gatunków Kommissyi wzmiankowanych y wynikłych z nich nieprzyzwoitości jest ułożony projekt, do którego cierpliwego wysłuchania po przeczytaniu pism do granic z Królem Jmcią Pruskim ściągających się, z powinnym respektem zapraszam. A Wasza Krolewska Mość, jeżeli się tak Prześwietnym Stanom podoba, deliberacyą zwyczajną nad Projektem do granic Pruskich należącym zalecić raczysz, a zaś Projekt względem Kommissyi na Sessye Prowincjonalne, iako w szczególności wszystkie Prowincye przez baczną na współ. Obywatelów swoich y ich szczegulne dobro interessujący odesłać, o co też iako nayuniżeniej suplikuję.

Czytał zatem Jmć Pan Sekretarz Konf. Kor. następujące pisma.

imo. AKT KONWENCYI

Każdemu, komu o tym wiedzieć należy, niech będzie wiadomo, Traktat zawarty w Warszawie dnia 18. Września Roku 1773. między Najjaśniejszymi

jaśniejszym Królem Jmcią y Rzeczpospolitą Polską, y Najjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim, doznając zwłoki w exekucyi, którą mieć był powinien, z przyczyny różnego tłumaczenia wyrazów Artykułu drugiego tegoż Traktatu. Kommissarze pośłani z obydwóch Stron dla ułożenia na miejscach granic zobopolnych znaydując zawadę z trudności nieprzewidzianych pochodzącą, y nie mogąc się zgodzić w punktach pod spór podpadających, widzieli niepodobieństwo w uskutecznieniu swoich zleceń, y natychmiast wszystkie dalsze ich czynności zostały zawieszony; Najjaśniejszy Król Jmć y Rzeczpospolita Polska, y Najjaśniejszy Król Jmć Pruski nie mogli patrzeć z spokojnością na inkonwencyencye, któreby wynikać mogły z dalszey przewłoki, y rozróżnienia tego gatunku, a obawiając się, żeby skutki ztąd pochodzące, y łatwo przewidziane nie miały przyiaźni y doskonałe porozumienie się, które Najjaśniejszy Król Jmć y Rzeczpospolita Polska, y Najjaśniejszy Król Jmć Pruski są rezolwowani utrzymywać, y wiecznie między królami poddanymi, pod ich panowaniem będącymi; zgodzono się z Stron obydwóch na to: aby pracować koło zagrozenia sposobem iako nayskuteczniejszym wszelkim sporem w dalszym czasie wszczynać się mogącym, względem granic obojga krajów, utwierdzając ie na fundamencie stałym, tak, żeby żadne opaczne tłumaczenie przyjęte być nie mogło: tym końcem Najjaśniejszy Król Jmć y Rzeczpospolita Polska, y Najjaśniejszy Król Jmć Pruski, ośdzili za rzecz potrzebną, aby traktowano w Warszawie o sposobach dostateczney ugody względem punktów, o które zachodzący spor zawiesił dzieło rozgraniczenia zobopolnego, a granice tak były ułożone, żeby Najjaśniejszym Dwóm Stronom kontraktującym, ubezpieczyć Poselską spokojną, y żadney wątpliwości nie podległą Kraiów, nad których własnością zgoda nie zachodziła.

Zaczynam do zgodzenia się na ułożenie pewne, stałe, y wyjęte od wszelkich na potym sporów, y do oznaczenia sposobem iakim y wyraźnym Granic obojga Krajów, Najjaśniejszy Król Jmć Polski za zdaniem Rady Nieustającej upoważniony, y zlecenie mający od Stanów zkonfederowanych na Sejmie 1773. do traktowania, y ugodzenia Granic z Dworami Sąsiedzkimi wyznaczył, y deputował, Andrzeja Stanisława Kostkę Młodziejowskiiego Biskupa Poznańskiego y Warszawskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego, Michała Xcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego, Franciszka Rzewuskiego Marszałka Nadwornego, Augusta Xcia Sułkowskiego Marszałka Rady Nieustającej, Hyacyna Ogrodzkiego Sekretarza Koronnego y Departamentu Spraw Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej, a Najjaśniejszy Król Jmć Pruski wyznaczył y upoważnił Urodzonego Gedeona de Benoit swoiego Ministra Pełnomocnego u Dworu Polskiego Kawalera Zakonu Maltańskiego; którzy to Plenipotencyaryuszowie mocą swoich Plenipotencyi zamienionych y uznanych za dostateczne z obydwóch Stron po wielokrotnych z sobą mianych konferencyach na koniec ugodzili, y ustanowili Artykuły następujące.

A R T Y K U Ł I.

Król Jmć Pruski wraca Królowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej, Miasta, Maiętności, y Wsie, które zagarnął był w Wielkiej Polfcze na lewym boku Noteci, tak jednak, żeby miejsca natym lewym brzegu położone y należące do Miasta, Maiętności y Kłuzow na prawym brzegu teyże Rzeki będących, zostały y należały do Króla Jmci Pruskiego, y żeby Miasta, Maiętności, y Klucze, ze wszystkimi należytościami, na lewym brzegu Noteci leżące, y z tą rzeką ztykające się, mianowicie: Wieleń, Czarnków, Uście, Chodzież, Budzin, Margonin, Golanca, Kcin y Szubin zostały przy Królu Jmci Pruskim, y były Granicą.

A R T Y K U Ł I I.

Król Jmć Pruski wraca Królowi Jmci, y Rzeczypospolitey Polskiej, Miasta, Maiętności y Klucze w Woiewodztwach Gnieźnieńskim Kaliskim, y Brzeckim-Kulawskim leżące, y nie znajdujące się w linii pociągnięney od Szubina, przez Znin, Gunzawę, Mogilno y Willotowo, które cztery miejsca do Króla Jmci Pruskiego należeć y za granicę służyć będą; taż linia pociągnięta przez jezioro Gopło, powinna się rozciągać między Wsiami Klein-Rufz y Gorkowo, aż do miejsca nazwane Piotrkowo, które iako też Klein-Rufz do Polski należeć ma, tak dalece, że wszystko, co leży na zachod y na południe tey linii, y co było dawniey zagarnione przez Króla Jmci Pruskiego, powroczone zostaje Królowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej, od Piotrkowa Granicą

Bbb a

zostaną

zostań aż do Skotnik, a z tamtąd aż do Wisły, iak są oznaczone przez linią na Mapie Nro 310, podług ktorey traktowano do tych czas, y ktora na miejscu weryfikowana będzie od Indygnierow Stron obydwuch.

ARTYKUŁ III.

Krol Jmci Pruski oddaie także Polscze wszystkie miejsca, ktore zabral w Ziemi Dobrzyńskiej, na lewym brzegu Drwęcy, od weyscia iuz do Wisły, aż do rzeki Pisy, gdzie wraz z Rypnicą wpada do Drwęcy, a dopiero idąc tą rzeką Pisy będzie służyć za granicę, aż do dawnych granic Woiewodztwa Chelmińskiego, Ziemi Michałowskiej y Prusa Wschodnich z iedney strony, iako też Ziemi Dobrzyńskiej y Woiewodztwa Plockiego z drugiej strony.

ARTYKUŁ IV.

Indygnierowie z oboch Stron wyznaczeni do prowadzenia granic zarzązają, *ad terminum a quo*, to jest, do granic nowej Marchii na lewy brzeg Noteci, podług warunku Artykułu I. niniejszej Konwencji, naydalej we cztery Niedziele od daty tej Konwencji, dla prowadzenia y ustanowienia granic, iak są wyrażone w Artykule pierwszym, potym kontynuować będą też rozgraniczenie, iak jest wyrażone w Artykule II. tej Konwencji, aż do Piotrkowa, ktory leży na brzegu wschodnym Jeziora Gopla, podług opisu tegoż Artykułu drugiego; poydą potym do Ziemi Dobrzyńskiej, dla ustanowienia granic, tak iak są wytknięte w Artykule trzecim terażniejszej Konwencji, Indygnierowie ułożą między sobą Mapę iak naydokładniejszą y w iakiej mierze postępować, y granicę Krola Jmci Pruskiego cofać będą; podług tego co wyżej ułożono, w tej mierze kray ustąpiiony aktualnie powrocony będzie Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej, tak dalece, że na miejscu zrobi się Specyfikacya dokładna miejsce powroconych, iako też tych, ktore zostały Krolowi Jmci Pruskiemu, końcem utwierdzenia linią graniczną obydwuch Państw.

ARTYKUŁ V.

Co do dochodow tychże Krolow powroconych, zasła ugoda, że bonifikowane będą Krolowi Jmci y Rzeczypospolitey Polskiej przykładem Dworu Austriackiego.

ARTYKUŁ VI.

Na resztę co się mowiło w Artykule dwunastym Traktatu Cesijskiego 1773. względem Miasta Torunia y Gdańska, tudzież co było obwarowanym w Artykule dwunastym Traktatu Handlowego, mocą ktorego dwie Nayjaśniejsze Strony kontraktujące zachowały sobie moc specyfikowania w szczególności pożytkow y korzyści tychże Miast, będzie zawsze miało miejsce, y na przyszłym Seymie wspólnie przedsięwzięte będą sposoby do skutecznego tak zbawionego dzieła.

ARTYKUŁ VII.

Mocą ułożenia przez terażniejszą Konwencyą uczynionego dla nie wzruszonego utwierdzenia Poslesli obojga Stanow, y dla stałego utrzymania ich granic Obydwie Najjaśniejsze Strony Kontraktujące odtąd nie będą mogły nic pretendować, ani żądać z Stron obydwuch pod jakimkolwiek bądź pretextem, y Cesijskie poczynione mocą tego opisu granic, zawierając w sobie mają bez excepcyi, y bez rezerwy, wszelkie Prawo samowładztwa, Regale, y inne, ktore się ściągają mogą, do rzeczy ustąpiionych tam *in Spiritualibus, quam in temporalibus*, bez uszczerbku iednak Artykułom osobnym Traktatu 1773. 18. Września. Wzmiankowanemu Pełnomocnicy mocą swoich Plenipotencyi ułożyli terażniejszą Konwencyą, ktora, z iedney Strony przez Seym następujący, a z drugiej Strony przez Krola Jmci Pruskiego ratyfikowana, y wzajemnie odmieniona bydl ma. Dla Wiary, tego, co wyżej, Pełnomocnicy też Konwencyą przy przycięciu Pieczęci swoich Herbowych podpisałi. Działo się w Warszawie 22. Augusta 1776.

(L.S.) ANDRZEJ STANISŁAW MŁO. (L.S.) GEDEON de BENOIT.
DZIEIOWSKI.

(L.S.) MICHAŁ XZ. RADZIWIŁŁ Kaszt. Wil.

(L.S.) FRANCISZEK RZEWUSKI Mar.
szatek Nadworny.

(L.S.) AUGUST XZ. SULKOWSKI.

(L.S.) HYACINT OGRODZKI.

2do.

2do. RAPPORT Jmci Pana Generała Maiora Radońskiego:

Na zawołanie mię do usługi publiczney przez List J. W. WacPana Dobrodzieia de data 13. *presentis*, ktory o godzinie osmey w wieczor 16. miałem honor. odebrać, lubo przy ciężko słabym zdrowiu nazajutrz ruszyłem do Wielenia, spodziewając się tam zastać Ichmościow Kommissarzy z Strony Pruskiej, oraz Jmci Pana Oberstlieutenanta Klein, ktorego wprowadzie zastalem, y papiery należące do mnie odebrałem podług przyłączonego Regestru. Wkrotce przybył do karczmy, gdzie stanąłem, Rotmistrz od Regimentu Hussarow Pułkownika Usendon, ktory na zapytanie się moie, gdzieby się znaydowali Ichmość Kommissarze Pruscy do rozgraniczenia wyznaczeni? z zaskazieniem odpowiedział: że o żadney Kommissyi nie słyszał, mające bydl w tym czasie ekspedyowane. Nazajutrz, to jest 19. udałem się na miejsce *termini a quo* do starego Kweica, lecz nie zastawszy nikogo, ani żadney wiadomości o przybyciu bliskim Kommissarzy Pruskich, zasięgnąć nie mogąc, posłałem ieszcze umyślnego z listem do wzmiankowanego Kommandanta w Wieleniu (ponieważ w Drezenku niemasz Garnizonu) żądając od niego wiadomości o Kommissarzach.

Niemając więc nadziei widzenia się z Jmci Panami Kommissarzami z Strony Pruskiej, ruszam tu ztąd prosto do Wschowy dla poratowania zdrowia, ktorego sytuacyą zawod ponieśliśmy, mocno pogorzyli. Aże pewnie czas niemamy, *sub manu Medici* zabawić przymuszony będę, więc gdy pora czasu nagle przykra przystępuje, niemogę powtornie wystawić zdrowia mego na zupełną stratę, gdy mi się pierwiza nieudala ofiara, y powroć na czas przyszłego zieczania się Kommissarzy, gdyby miało nastąpić.

Przeto upraszam pokornie J. W. Pana Dobrodzieia, ażebyś ostrzedz rozkazał Jmci Pana Mycelskiego Pułkownika do trzymania się w gotowości, dla zastąpienia miejsca mego, dla ktorego Papiery potrzebne zostały przy Jmci Panu Oberstlieutenancie Klein, ten zaś *à Termino a quo* wrocił do Wielenia, końcem zieczania się tam z Chorążym Kochanowskim, y Gefreiterem Nowichim, ktorzy iutro dopiero na miejscu stanąć mogą. Nigdzie o mające agitować się Kommissyi Granicznej nie słychać, z Drezenka miałem wiadomość od kupca ztamtąd powracającego. W Wieleniu oczekiwac będzie Jmci Pan Oberstlieutenant Klein dalszych rozkazow od Najjaśniejszego Pana, mnie zostaje przy poleceniu się lasce stateczney wyznac, żem jest &c.

3tio. NOTE od Departamentu Cudzoziemskiego podaną Jmci Panu de Benoit:

Niżej podpisany iako Prezes Departamentu interesow Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej, ma honor informować J. W. Jmci Pana de Benoit Ministra Pełnomocnego Krola Jmci Pruskiego, że kłuiąc się do Konwencji podpisaney 22. Augusta terażniejszego Roku, Indygnierowie Polscy wyiechali *ad Terminum a quo*, gdzie mają rozkaz stanąć na dzień dzisiejszy; y upraszać Go aby uwiadomił, czyli Jego Dwor także wysłał swoich Indygnierow do rozgraniczenia? Ma także honor przypomnieć J. W. Jmci Panu Ministrowi Pełnomocnemu warunek tejże Konwencji wyciągający, ażeby w czasie terażniejszego Seymu stanął Traktat handlowy, o ktory negocyacya powinna poprzedzić Konfityucyą umocniącą Krola Jmci do ratyfikowania rzeczoney Konwencji; upraszając J. W. Jmci Pana Ministra Pełnomocnego, ażeby uwiadomił, czyli ma iaki respons od swojego Dworu względem propozycyi podaney *in ordine* do tego Traktatu, y czyli ma moc zaczynania o to konferencyi? bo daremnaby była propozycya o Konfityucyą Ratyfikacyi bez uwiadomienia Stanow, że podług Konwencji robi się negocyacya o Traktat handlowy, ktory za istotnie potrzebny jest osądzony. W Warszawie die 19. 7bris 1776. Młodzieciowski Biskup Poznański Kanclerz Wielki Koronny.

4to. RESPONŚ Jmci Pana de Benoit:

Niżej podpisany Minister Pełnomocny Krola Jmci Pruskiego odebrałszy od Departamentu Spraw Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej Notę pod datą 19. *Currentis*, ktora oznajmiono mu wyiazd Indygnierow wyznaczonych do rozgraniczenia; ma honor donieść, że podług wiadomości, ktora odebrał, Indygnierowie Pruscy staną także *in termino a quo* w tenże

w tenże sam czas, w którym Indyznierowie od Rzeczypospolitey wysłani stawiają się.

Co się zaś tycze ułożenia nowego Traktatu *Commercii* pod czas teraźniejszego Seymu przed ustanowieniem Konstytucyi, ktoraby dała moc Krolowi Jmci ratyfikowania ugody dnia 22. *Augusti* podpisanej, w ktorej to ma być warowano; niżej podpisany nieznayduie w tej Konwencji żadney wzmianki o Traktacie wspomnianym.

Szofty Artykuł wzmiankowany ugody powtarza tylko względem handlu, co już w dwunastym Artykule Traktatu 18. Marca Roku przeszłego zawartego, jest wyrażono. Gdy zaś Sejm teraźniejszy nieuczynił jeszcze żadney propozycyi niżej podpisanemu okazującej szczerulniejsze pożytki z handlu, nie mógł on uczynić żadnych swemu Dorowi raportow, ani mu przelożyć sposoby, ktoreby Sejm uznał za nayprzychylniejsze do tego końca. Nie jest tedy jego winą, że w tej materii żadnego niemasz uczy-nionego kroku, a zatem niżej podpisany pojąć nie może, za co ztądby wnoszono prośbę Konstytucyi udzielać mocy Krolowi Jmci do ratyfikacyi Konwencji już podpisanej, od ktorej zawisło szczerulnie ustanowie-nie granic? Do tego trzebaby w tej Konwencji kondycyi *sine qua non*, ktora nigdzie nieznayduie się. Co zaś naturalnie być się zdaie, y co właściwie z wyrazow tej Konwencji wypływa (ktora aż nadto szkodliwą jest dla Krola Pana mego) jest oświadczyć, że proźnoby było zacząć roz-graniczenie, pokiby nie było upewnienia o zamianie Ratyfikacyi Konwencji, ktora oznacza te rozgraniczenie, y to jest przy czym się Krol Jmć zała-dzać będzie. W Warszawie 20. Września 1776. G. Benoit.

5to. PROJEKT pod tytułem: Moc Ratyfikacyi Konwencji z Dworem Berlińskim. znayduie się w Konstytucyi.

6to. PROJEKT pod tytułem: Deklaracya o Kommissyach czyli Remis-sach z Seymu przeszłego wypadłych, jest w Konstytucyi odmieniony y uło-żony przez Deputowanych z Sessyi Prowincjonalnych.

Po przeczytaniu, Nayiasniejszy Pan wokowawszy do siebie *Ministerium*, oświadczył przez usta Jmć Xiędza Kanclerza Wielkiego Ko-ronnego iż Projekt mocy Ratyfikacyi podale *ad deliberandum*; drugi zaś dla dokładniejszego roztrząśnienia; odsyła do *examinowania* go na Sessyach Prowincjonalnych; a dla dania dłuższego czasu do rozwa-żenia, solwue Sessyą na Piątek na godzinę 11.

SESSYA XXII.

D N I A 27. W R Z E S N I A.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w te słowa:

„Obrady publiczne z Prawodawstwa władzą złączone, są albo u-szczęśliwieniem Narodu, lub długoletnim nieszczęściem. Seymowanie „teraźniejsze dostojenstwem y pierwszeństwem Waszey Krolewskiej Mci „zaszczycone, wszakże do tego dąży kresu, aby kray y lud Panowaniu „Waszey Krolewskiej Mci powierzony pod dobremi Prawami y rozstro-pnym rządem był spokojny, był bezpieczny. Przezacne Stany, iasno „się to y dowodnie okazuje, kiedy tu nikt nie szuka osobistego zysku, ani „prywatnych lecz publicznych pożytkow. Do iakieyże wdzięczności od „Narodu? do iakieyże w Europie sławy, ta nas niedoprowadzi droga? „Wynidziemy z tej nikczemney, w ktorej dotąd zostawaliśmy u postron-nych opinii, że własnym tylko, nie publicznym zaprzatamy się inte-ressem. Zarzućmy przytym partykularne niechęci y zazdrości o! z iak „czysłym do Domow naszych powracać będziemy sumnieniem, o! iaką „nadzieję przyniesiemy Braci naszym, że już odtąd dobrze Oyczyźnie; „uznaią oni sprawiedliwość, że co nie było w mocy naszej, skutecznie „niemogliśmy, ale żeśmy to wszystko wykonali, co nam siły nasze y „okoliczności dozwoliły; słabszycheśmy ratowali, ukrzywdzonym pomo-“gli,

„gli, y sprawiedliwość w karby swoje wprawić dla każdego, naszym było „dowodnym staraniem. Pomoże wiele do tego ułatwiony przez Prześwie-„tne Prowincye Projekt *ad deliberandum* im podany, ktorego dziś rezolu-„cya nastąpić ma od zgromadzonych Stanow.”

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej imieniem Prowin-cyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego upraszał Nayiasniejszego Pana, ażeby Projekt względem Kommissyow y Remiss z Seymu przeszłego wypadłych, na Sessye Prowincjonalne do roztrząśnienia oddany, dziś do decyzyi Stanow przychodzący, mógł być do dalszey deliberacyi pozwolony, gdy ułożenie onego Notą Jmci Pana Stackelberka jest wstrzymane.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny w nieprzytomności Jmci Xiędza Biskupa Kuiawskiego Prezesa Prowincyi Wielkopolskiej prze-łożwszy, że lubo Projekt o Kommissyach y Remissach, był *sub seria deliberatione* Prowincyi Wielko-Polskiej, ktora znosiła się z Prowincyą Mało-Polską, y Delegowani od tychże Prowincyow, aż do drugiey po-puśnicy nad ułożeniem onego pracowali; niemożna iednak poszczycić się, żeby był *unanimiter* zgodzony. Jest oraz potrzebą, ażeby też Prowincye wezwały y zniósły się z Prowincyą Litewską; gdyż Kom-missye y Remissy zawierają w sobie sprawy Obywatelow Koronnych z Litewskimi, y Litewskich z Koronnymi, a zatem o dłuższą delibera-cyą przynajmniej do Poniedziałku upraszał. Oświadczył oraz: iż gdy Delegowani od Prowincyow donieśli Nayiasniejszemu Panu o Nocie Jmć Pana Stackelberka, ktora załadowała uklad Prowincyow; bierze śmia-łość za pozwoleniem J. K. Mci donieść Stanom Zgromadzonym, myśl Nayiasniejszego Pana tymże Delegowanym oświadczoną, ażeby ciż Delegowani podali na piśmie Dekreta, *Acta* y Sancyta przełżej Konfederacyi, te ktore sądzą być uciążliwymi dla Obywatelow, dla zniesienia się z Jmć Panem Stackelberkiem iako Posłem gwarantującym Potencyi. Nakoniec Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny odwołując się do przełożenia, ktore na dniu onegdajszym obszernie uczynił o po-trzebie dania mocy Krolowi Jmci Ratyfikacyi Konwencji Granicznej z Dworem Berlińskim: upraszał, ażeby tenże Projekt z deliberacyi trzech-dniowey, dziś do decyzyi przychodzący był podpisany.

Gdy zatym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Kor: trzykrotnie zapytał się: czyli jest zgoda na podpisanie Projektu Ratyfikacyi? za dwo-ma razami gdy cała Izba w milczeniu zostawała, a za trzecim kilku tyl-ko odezwało się: zgoda; Jchmość Pannowie Deputowani do Konstytu-cyi przystąpili do podpisania onego.

Po podpisaniu, Nayiasniejszy Pan dla dania dłuższy nad Pro-iektem Kommissyow y Remiss Deliberacyi, przez usta Jmć Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 11.

SESSYA XXIII.

D N I A 30. W R Z E S N I A.

Jmć Pan Marszałek przy zagaieniu Sessyi, przypomniał, że dnia Jutrzejszego podług Prawa nowo ustanowionego terminu Sądow Sey-mowych, a zatym upraszał, ażeby Jchmość Panowie Sędziowie Sey-mowi, ktorzy dla słabości zdrowia die 7. *bris* z innemi nie przy-sięgli, przystąpili do wykonania Juramentu. Przytomni zatym na Sess-yy Jchmość Panowie Kordysz, Pifarz Ziemski y Poseł Bracławski, Kęszycki, Starosta Mofiński Poseł Kościanski, Pułaski, Poseł Czer-
ski,

ski, Sielicki, Poseł Połocki, zwykłą przed Nayaśniefzym Panem wykonali przyście.

Zabrał potym głos Xiążę Biskup Wileński, w którym oświadczył, że dogadzając troskliwości Nayaśniefzego Pana ochronienia Kraiu od nowych podatkow, ułożył Tabelę expensy Cywilney, y Woyskowej, podług ktorey że tylko nie dostaie milliona, czterechkroć, jeden Tyśięcy, raczą Prześwietne Stany obmyślić sposob nie uciążliwy dla Obywatelow; Tabelę tę na iutro wydrukować się mającą podać do Łaski.

Nayaśniefzy Pan wokowawszy do siebie *Ministerium*, oświadczył: przez usta Jmć Xiędza Kanclerza W. Koronnego, iż dla dania czasu do rozważenia podaney Tabelli, y z racyi że iutro termin za fundowania Sądow Seymowych, solwue Sessyą na Śrzedę na godzinę 11.

D I E 1. O C T O B R I S.

Dnia dzisiejszego za Przybyciem Nayaśniefzego Pana do Izby Senatorskiej przed ufundowaniem Sądow Seymowych, Jmć Pan Ostrowski Podśędek y Poseł Łęczycki jako Sędzia Seymowy wykonał przyście przed Krolem Jmcią za dyktowaniem mu Rory przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, po ktorey wykonaniu Jmć Pan Mołżynski Referendarz Liri: przełożywszy: że żadnego nie ma wpisu w Regestrach, upraszał Krola Jmci, ażeby też Sady do przyszłej kadencyi limitowane były. Czytał zatym Jmć Pan Sobolewski Pi-farz Warsz. akt za fundowaney Jurzydykcyi, y limity *ad 1mam Februarii*.

S E S S Y A XXIV.

D N I A 2. P A Z D Z I E R N I K A.

Nim się opiszę Dyaryusz dzisiejszey Sessyi; Noty ktore podane były od Jmci Pana Stackelberka Posła Rosyjskiego na Sessye Prowincjonalne, y Respons tu się inkluduje.

NOTA JMCI PANA STACKELBERGA.

Niżej podpisany Poseł W. Rosyjski dowiedziawszy się; iż na Sessyach Prowincjonalnych, było proponowanym skasować wszystkie Dekreta y *Sancita* przeszley Konfederacyi: spodziewa się: iż nieprzyślą do żadney Rezolucyi, w tak ważney materii, y ktora interesuje godność Pani jego Gwarantującey te Akty bez komunikowania mu poprzednie Projektu. Byłoby niesprawiedliwym, ażeby łatwość, którą okazał w zwolnieniu nie ktorych Punktow Prawa Gwarancyi Dworu swego, dała powód do zapomnienia o tym prawie, y byłoby żalosno, żeby intencya Nayaśniefzey Imperatorowy, zezwolić na odmiany, ktorych dobro y pożytek Rzeczypospolitey zdaie się wyciągać w Konstytucyach, służyła do dania broni partykularnemu resentymentowi. W Warszawie dnia 26. 7bris 1776. Roku.

RESPONS NA TĘZ NOTĘ.

Nota J. WWPana na Sessye Prowincjonalne rozestana, względem Dekretow y Sancytow przeszley Konfederacyi, dała okazją do Delegacyi z Prowincyi Koronnych do Krola Jmci, donosząc mu o teyże Nocie, y wzywając Powagi Maieřtatu, żeby zamysł Prowincyi uchylać Dekreta y *Sancita* rzeczoney Konfederacyi, ktoremi Obywatele Rzeczypospolitey zostali pokrzywdzeni, y z ktorych wiele jest zaskarżonych, nie był przez J. W. WMćPana tamowany.

Byli między Delegowanymi, ktorzy przekładali krzywdę Woiewodztw przez Sancyta ponieřone.

imo.

imo. Ze Sol którą wzamiał pieniędzy za Furaże y Prowianty J. W. General Bibikow narzucił na niektore Ziemie, przez *Sancitum* darowana była partykularnym Osobom.

2do. Z pieniędzmi gotowemi za też Furaże y Prowianty przez Kom-mendanta Imperatorowy Jeymci Rosyjskiej wypłaconemi podobnie per *Sancita* uczyniono, *Es nominatim* z Ziemi Łomżyńskiej o to było ukar-żenie.

3tio. Ze Posłom Braclawskim kazano per *Sancitum* zapłacić Pensye z Kassy Woiewodzkiej, a Woiewodztwo tey Kassy nie ma y nie miało, tym czasem Ruchać przemocy obligowane było.

Byli także między temiż Delegowanymi, ktorzy się referowali do Instrukcyi od Woiewodztw sobie danych, w ktorych w ogolności zaskarżo-ne są *Sancita* wszystkie y czynności Konfederacyi *in privatis*, y przydali to, że specyfikować *Gravamina* komu, y iakie są po całym Kraiu uczynione tu w Warszawie, y nagle, iest trudno, ale naylepieyby było, żebyś J. WWMćPan dał wiedzieć, ktore Sancyta y Dekreta chcesz mieć ogolnością Gwarancyi pokryte.

Przypominali y to, żeś J. WWMćPan do mnie pisał, co *in plenīs Or-dinibus* było czytane, że nam do wewnętrznego rozrządzenia nie będziesz tytuło Gwarancyi na przeszkodzie.

Jego Krolewska Mość zlecił mnie Kanclerzowi oznaymić J. WWMćPa-nu to wszystko, y żądanie Prowincyi wstawiających się za Obywatelami uciśnionemi przez Dekreta y Sancyta Konfederacyi przeszley przełożyć: do-praszając się, żebyś do niego przychylić się chciał, y ukrzywdzonym Oby-watelom do płaczu ustawicznego na Konfederacyą nie był okazyą. Dis 28. 7bris 1776. Roku w Warszawie.

REPLIKA JMCI PANA STACKELBERGA NA TĘZ NOTĘ.

Ponieważ Poseł Wielki Rosyjski nie iest przyczyną tego, co się względem Sancytow dzieie, ale tylko z obowiązku Urzędu swojego chciał wstrzymać potywczosć do zniesienia wszystkich Aktow Konfederacyi, nie należy się wyciągać od niego, ażeby dał zdanie swoie względem tych Aktow, ktoreby miały być niewzruszone, y owszem oczekuje, ażeby mu podano, ktore to Dekreta y Sancyta warte y tey są Importancyi; ażeby wnieść w negocyacyą z tym, ktory wyrażając Osobę Monarchini Gwaran-tującey, może ie od Gwarancyi uwolnić. Co się tycze upewnienia, ktore niżej podpisany dał, że nie będzie rozciągał Gwarancyi do tego, co się ściaga Rządu wewnętrznego, nadto powźecznie wzięte iest to upewnienie. Gwarancya tycze się daley Konstytucyi Rzeczypospolitey, a zatym interesa wewnętrzne nie mogą być od niey wyłączone; z tym wszystkim niżej podpisany obiecał uczynić łatwość do odmian, ktorych dobro Rze-czypospolitey wyciągać będzie; pod kondycyą jednak, żeby się z nim po-rozumiewano, a to nie zdaie się być obiektem Sessyi Prowincjonal-nych. Dnia 28. 7bris 1776. Roku.

GRAFF STACKELBERG.

Teraz Następuie Dyaryusz dzisiejszey Sessyi.

PO zagaieniu Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w te słowa:

»Nie mogłeś Nayaśniefszy Panie dać większego dowodu, iak się »stasz usilnie dogodzić wolności y troskliwości Obywatelow, iako gdy »Projekt względem Kommissyow y Remiss, wszystkich prawie interesuigcy, »nietylko odesłać do examinowania go na Sessyach Prowincjonalnych, ale »y dluszego czasu dla dokładniejszego roztrząśnienia pozwolić raczyłeś. »Poznaią pozostali w domach Bracia nasi że W. K. Mość y Prześwietne »Stany szukając dobra powszechnego, ten tylko na Seymie teraźniejszym »zamierzony miałeś, ażeby działać się lepiej w Oycyzynie naszej. Dele- »gowani z Sessyi Prowincjonalnych wygotowany Projekt podadzą zape- »Ddd »wnc

owne do approbacyi W. K. Mci y Prześwietnych Stanow, których ia dalszych oczekuję rozkazow.

Zabrał zatym głos Jmć Xiążdz Biskup Łucki, w którym oświadczył; iż będąc *Primus in ordine* z Delegowanych od Sessyi Prowincjonalnych Koronnych do ułożenia Projektu względem Kommissyi y Remiss, ma honor prezentować go Prześwietnym Stanom, nie tak iak był początkowo ułożony, bo Nota podana od Jmć Pana Stackelberka Pośła Wielkiego Rosyjskiego wstrzymała układ względem Dekretow Konfederackich y Sancytow.

Nie można (rzekł;) dopuścić myśli, ażeby Nayaśnieysza Imperatorowa Jejmość Pani sprawiedliwa, która dla uszczęśliwienia swych poddanych tak przezorne przepisała Prawa, ażeby ta Pani nie miłym patrzyła okiem na odmianę, poprawy, lub znieślenie tych uciążliwości, które liczne Sancita y Konfederackie Dekreta, zadasy Obywatelom; że zatym duch prywaty w Nas samych jest na przeszkodzie do Publicznego Dobra, Interess partykularny sprężyną Obrad publicznych, y ten się cudzą podżyma załogą, bo dobry Obywatel nie szuka inzego Pana, tylko swego Krola.

PROJEKT względem Kommissyow y Remiss, że jest według powszechnego żądania ułożony, niepodziwiam się, ażeby się kto znalazł tak nie życzliwy Oyczyźnie swoiey, któryby mu się chciał sprzeciwić; a zatym podając go do Łaski o przeczytanie onego upraszam.

Czytał go więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney, a gdy przyszedł do punktu w te słowa: — *Przytym reassumując dawne Prawa, Mandatow na Sejm, y Sądy Seymowe, przeciwko Dekretom Ultima Instantia wydawać zakazujemy, wydane uchylamy, y w tery mierze Rygor Konstytucyi 1764. na wszystkich rozciągamy.* Jmć Xiążdz Biskup Łucki prosił go, ażeby się wstrzymał od czytania rzeczzonego punktu, y zabrawszy głos przełożył: iż lubo ten punkt był ułożony przez Delegowanych od Prowincyow; gdy jednak na dniu dzisiejszym przyślana Nota od Jmć Pana Stackelberka tamująca decyzyą rzeczzonego punktu Konstytucyą 1764. nie zagwarantowaną na ow czas dla Sądow *Ultima Instantia* obwarowanego, była mu komunikowana, oddaie więc Decyzyą tego Prześwietnym Stanom.

NOTA zaś Jmć Pana Stackelberka jest następująca:

Niżej podpisany mając Sobie komunikowany Projekt Prowincyi W. X. Litewskiego względem Kommissyow, a nie znalazłszy w nim nic takowego, coby wyciągać mogło Jego Interwencyi, iako reprezentującego Dwor Gwarantujący Konstytucyę Polskie, adresuje się dziś tylko do J. W. Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, dla przełożenia mu tego co następuje.

PROJEKT względem Kommissyow w Koronie, przyszedłszy do wiadomości niżej podpisanego Pośla Wielkiego Nayaśnieyszej Imperatorowy całej Rosyi, nie może na niego patrzeć jednakowym okiem, iak na Projekt Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego. Część cała Projektu tego, która zawiera jedynie dyspozycyę względem Kommissyow, nie znajduje żadnego przeciwieństwa z Strony niżej podpisanego, zdającego zupełnie przenikley przezorności zgromadzonych Stanow wszystko to, co służyć może do objaśnienia podziałow Kommissyow Seymu przeszłego. Ale znajdując się w tym Projekcie Artykuły, które lubo sztucznie ukryte, y wcale różne, zdają się być nad zamiar celu Projektu w ogolności. Punkta te upowsteczniając nazbyt niewzruszenie pewnych Dekretow, przeciwko którym niżej podpisany ma wyraźne rozkazy odwoływać się, tym bardziej, że ferowane z powodow pobocznych wypadły w brew Prawom y decyzyom Rady, uprasza Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, ażeby zanioł do Krola Jmci y zgromadzonych Stanow nayfolen-

nieyszą

nieyszą protestacyą przeciwko temu wszystkiemu co ten Projekt Prowincyow Koronnych zawiera uwłaczającego satysfakcyi, o którą Nayaśnieysza Imperatorowa Jejmość zachowuje sobie upraszać względem wszystkich Aktow władzy pewnych Dykasteryow, które rozszerzyły nadto swoje mniemane Prerogatywy przeciwne ustawie porządku, y rzędu mądrego, które są teraz ustanowione (iako niżej podpisany, często to oświadczał imieniem Pani swoiey) dla uszczęśliwienia spokojności y zachowania Polki. W Warszawie die 2. gbris 1776. Stackelberg.

Zatym rzeczony punkt był opuszczony w czytaniu, które kontynuował Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney; a po przeczytaniu gdy znaczna *Pluralitas* o podpisanie onegoż upraszała, niektorzy zaś na niego nie pozwalali; Zabrał Głos Jmć Pan Kasztelan Poznański, w którym oświadczywszy, iż ten Projekt przez Delegowanych ułożony, nie zawiera w sobie żądań oświadczonych na Sessjach Prowincjonalnych, których umieszczenie Poślowie Wielkopolscy mają sobie zleczone w Instrukcyach swoich; gdy dopiero przychodzi iak nowy y nieznaomy, upraszał, ażeby był wydrukowany, y do Deliberacyi pozwolony.

Ale znaczna część Poślow oświadczywszy, że iuż po sześciodniowey deliberacyi, czas go decydować, upraszali o *Turnum*; Drudzy zaś o poprawienie go y dłuższą deliberacyą domawiali się.

W tym Xiąże Biskup Wileński w zabranym głosie wyraził; iż Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego daie nowy dowod swoiey iednomyslności, kiedy ułożyła iednostawnie Projekt względem Kommissyi y Remiss, przez który rozładzenie tych, które czyli *in Contumaciam* iedney Strony, czy *ex Paritate Votorum* odeszść, albo też nie zakończone do Trybunału odlysła. Upraszał oraz Prowincyow Koronnych, aby dozwolily Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego iako znaiący swoje okoliczności, Projekt ten powszechnym zezwoleniem uskutecznić; oświadczaiąc wzajemnie, iż Prowincya Litewska do Projektu Koronnego wdawać się nie będzie, ani w nim mieć zdania swego. Ale Poślowie Koronni iednostawnie oświadczyli, iż nie zezwolą na tę dysuniją Prowincyi Litewskiej od Koronney, y ze chcą mieć zdanie swoje do Projektu Litewskiego, tak iako Litewscy mieć powinni do Projektu Koronnego.

Gdy zatym Xiąże Jmć Biskup Wileński podał rzeczony Projekt do Łaski, czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litewskiej.

Po przeczytaniu, dany był głos Xiążciu Czwerteyńskiemu Poślowi Bracławskiemu; Xiąże zaś Biskup Wileński w kontynuacyi nie zakończonego głosu chcąc mówić, uspokoił się przełożeniem Poślow, iż chyba po głosie iuż zabranym przez Pośla, swoy kontynuować będzie.

Zatym Xiąże Czwerteyński użalając się; iż przełożenia iego na Sessjach Prowincjonalnych nie były akceptowane y że mu *Turnus* na tychże Sessjach był odmowiony, oświadczył, że na ten Projekt pozwolić nie może, poki przydatek iego nie będzie dołożony, o którego przeczytanie upraszał.

Czytał go więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney w te słowa: — Kommissyę z poprzedzającej przez obydwie strony ugody wyrobione, podług teyże ugody przez Kommissarzow zobopolnie między stronami mianowanych y na wzajem przyiętych rozsądzone, y w niektórych według potrzeby przypadkach przyięgami przed takowemi Kommissarzami wykonanemi zabezpieczone y akceptowane

Ddd 2

cho.

chociażby potym od ktoreykolwiek strony zaskarżone y do Sądu wywołane; powinny zostać *in suo iudicio* nieporuszone. —

Po przeczytaniu cała prawie Izba na przyjęcie onego nie pozwoliła.

Xiąże Jmć Biskup Wileński w kontynuacyi głosu upraszał, ażeby *in ordine* Kommissyi Xiążąt Radziwiłłow ułożony Projekt (o którym wzmianka w Projekcie Litt: względem Kommissyow y Remiss) iako ugodzony na Sessyi Prowincjonalney Litewskiej był przeczytany y podany *ad deliberandum*.

Czytał go więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litt:

Po przeczytaniu oświadczył Xiąże Biskup Wileński, iż Projekt Radziwiłłowski, tycze się tylko Dobr w Litwie sytuowanych, co zaś do Koronnych, zostaje do woli Prowincyow Koronnych ułożyć takowy, iaki im się zdawać będzie. Upraszał oraz, ażeby Jmć Pan Brzostowski Podskarbi Wielki Litewski dla słabości na Sessjach nie znajdujący się mógł pozyskać podobne względy, w wyznaczeniu osobney dla niego Kommissyi z Pretensorami y Sukcesorami, że ten nie odważa się sam podawać Projektu, ale ułożenie onegoż do woli Stanow zgromadzonych oddać.

Jmć Pan Podkanclerzy Litewski oświadczył, iż nie mając w tym czasie co mówić do Projektu przeczytanego Litewskiego względem Xiążąt Radziwiłłow, bo ten sprawiedliwymi krokami idzie do Deliberacyi, ostrzega tylko, iż ten Projekt nie był przyjęty zgodnie przez Prowincyę, a zatem gdy idzie w Deliberacyę Prawem przepisaną, zamawia sobie przymówić się w czasie de niego.

Jmć Pan Małachowski Poseł Poznański miał następującą mowę:

„Już podobno w nayskrytszej świata części, nie masz takiego miejsca, gdzieby ta prawda nieznana była, że naimniejsze zgromadzenie, dopieroż Kray, Państwo, albo Rzplita, bez sprawidliwości, ani swego iestestwa ugruntuie, ani długiej dostąpić zdoła trwałości.

„Sprawiedliwość! wszelkicy w iedno złączoney apoteczności, majątki, sławę, życie, y całość ubiespiecza; Sprawiedliwość! Prawa do uszczęśliwienia każdego Narodu przystosowane stanowi, sprawiedliwość cnoty Obywatelskie uwieńcza y nadgradza, sprawiedliwość, wszystkie zawady w towarzystwie, porządek lub spokojność ruinujące, wykorzystania, niszczy, y uprzęta.

„Nayiasniejszy Panie, tak wielkie y liczne Kraiowe Magistratury, staremi upoważone Prawami, Seym przeszły dawniejsze osądził bezdatne, terazniejsze zostawił beczynne, mnogie wyznaczwszy Kommissye, które ledwo nie każdego Obywatela, nie tylko z miłey od kilkuset, lub kilkudziesiąt lat spokojności wzruszyły, nie tylko wielu z maigtku wyzuły, ale prawie wszystkich w przepaść w spolney nienawisści uwikłania y zamieszania wprawiły.

„Miłościwy Panie, iak słońce dniowi, tak rzadkim, a prawdziwie Tron zdobiącym W. K. Mci cnotom przyświeca wysoka sprawiedliwośći miłość.

„Nie ubliżasz Nayiasniejszy Krolu opuszczonym pomocy, słabszym wsparcia, ucisionym obrony, zwierżchności nawet Sądowe, co raz ściślejszemi obowiązując przepisami, iawnie przekonujesz, że chcesz y pragniesz, aby sprawiedliwość w naywyższym kwitnęła stopniu; słowem: poznajemy w Osobie W. K. Mci prawdziwego Oczyny Oycy, który, gdy wszystkich zarowno uszczęśliwić niewystarczasz: wszystkich przynajmniej, zarowno od gwałtu, krzywdy y ucisku zaszaniasz.

»Wszakże

»Wszakże świeży tey prawdy dowód mamy w dozwoleniu wynależenia, nie krotkim, bo siedmiodniowym czasem na Sessjach Prowincjonalnych naylepszego ułożenia, do zniesienia tych wszystkich niechęci, sporow, y niezgod przez Kommissye, albo rozmnożonych, albo nie zaspokoionych.

»Pracowaliśmy dniami y nocą w obydwóch Prowincyach, lecz mniejsza liczba nieinteressowanych, a samey tylko, dla powszechności szukających spokojności, nie mogła utrzymać Projektu, któryby Prawu y sprawiedliwości dogodził. Zgodzili się na koniec Prowincy, aby dwóch z Senatu, a pięciu z Stanu Rycerskiego, naydokładniejsze w tey okoliczności zrobili ułożenie, y w tey to mniejszey liczbie miałem honor być umieszczonym, gdzie cnotę y Obywatelstwo mając za prawidło, utworzyliśmy dzieło na sumnieniu, sprawiedliwości y Prawie zasadzone; spodziewać się można było niezawodnie, że miłość własna osob kilku, tym Projektem będzie obrażona; lecz czyliż iest nayobojetniejsza rzecz na świecie, aby się wszystkim podobala? kilku załmucić, a wszystkich pokojem uszczęśliwić słusność wymaga, y słodka W. K. Mci, o dobro powszechne gorliwość pragnie.

»Sprzeciwienie się temu ułożeniu, iest sprzyjać ustawicznemu w społeczności zamieszaniu, iest zwiększać wspólną między Obywatelami nienawiść, iest chcieć wszelkie Prawa czceni y niezdatnem uczynić; słowem: iest szacować więcej osobistość własną, nad ogólną Narodu pomysłność.

»Nayiasniejszy Panie! iestem przekonany, że ten iedynie Projekt nayskuteczniejszy do osiągnięcia pożądaney w całym Narodzie spokojności; uciekam się tedy nie sam (bo mnie nic nie wiąże) ale imieniem całego Kraiu do naywspanialszey Waszey Krolewskiej Mci Protekcyi, abyś to dzieło naywyższą wesprzeć raczył powagą.

»A jeżeli pokoy y sprawiedliwość iest nayrzetelniejszym y nayczystszy Narodu szczęściem, to zapewne od terazniejszego zawisło Projektu.

»Niespodziewam się, aby tak święty cel, iednomysłności niepożyskał, gdyby iednak iaka nastąpiła trudność, nieś najgorętszą do Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego prozbę, y do Przeświectnych Stanow, aby ta okoliczność naydotkliwiej niecierpiąca zwłoki, iak nayrychley *per Turnum* zakończona była.

Jmć Pan Kasztelan Kamieniecki mówił w ten sens:

»Jak ta materya Kommissyi y Remiss, zakłuciła ledwo niecały kray, y wzruszyła spokojność Obywatelską, już to iest *Publico* wiadomo.

»Zkąd Rada Nieustająca chce dogadzać pokrzywdzonym, w ustawicznej była niespokojności, y częstokroć nieukontentowaniu y nienawisći podpadała, zkąd skargi publiczne w Grodach, y w Instrukcyach wyrążone, dały teraz okazję do mowienia y ułożenia Projektu generalnego, dla poratowania Obywatelów wyrabianą przemocą ściśnionych.

»Który po tak długiej deliberacyi, przez Delegowanych z obydwóch Prowincyi, Wielko-Polskiej y Mało-Polskiej iest ułożony, przez Prezessow podpisany y od Prowincyow tych przyjęty, a teraz przeczytany, gdy w niektórych punktach *ad quæstionem* przychodzi, domyslać się każe, że prywatne interessa są istotną onemu przeszkodą.

Lecz gdzie iest takowy rozum ludzki, aby przez Generalność dogodził *specialitati*, z różnych okoliczności sobie przeciwny? gdy sama naywyższa Mądrość okazać tego niepotrafi, boby to iedno było, co białe z czarnym mogło być w iednym momencie razem widzialne.

»Już to każdy poznał, że Kommissye y Remissy nienależycie przez iednych, na uciemiężenie drugich oczywiście wyrabiane były, zkąd *Adus* różnie nastąpione, obarczały Obywatelów, zkąd wprowadzały niektórych w uciemiężliwe komplanyce, y kwity, zkąd niesłusznie odebrały Obywa-

Ecc

»telom

»telom fortuny, Prawami y Dekretami zabezpieczone; ztąd do tak znacznych kosztów y exwisceracyi Obywatelskiej dawały przyczynę y inne *inconvenientia* za sobą pociągaly; i także teraz niezaradzać temu, y ukrzywdzonym nadać ratunku?

»Y choćby należało wszystkie te czynności iako *ex incompetencia* niepotrzebnie wyrabiane, bez żadnego zastanowienia się *in panam* wyrabiających uchylić, iednak Delegacya *pro possibilitate* dogadzaiąc, szrednią sprawiedliwości drogę sumiennie wziąć starała się, dwie tylko klasyfikacye utrzymania Dekretów Kommissyjnych y Remissowych, osobliwie drugą przez komplanacye y kwity niewymuszone, determinując, a inne pod rozeznanie Trybunałów poddała pod rygorem dosyć ostrym, a przecież przeciwne ułożenia, wszystkie Dekreta, choćby y zaskarżone, za legalne chce stanowić.

»Coż ztąd za lepszość sprawiedliwości wychodzi? Czyli ogólnie potwierdzić takowe *Abus* chociaż *gravaminosos*, y iuż tym samym zagubić nazawsze pokrzywdzonych? czyli zostawić im jeszcze raz tylko pole *experimenti* do poznania ich krzywdy, y uciemiężliwości, pod karą? *in Casum* niedowiedzenia.

»Ktoż nieprzyzna, że wyrabianie Kommissyi y Remiss iednostronnie, było aktualnym pokrzywdzeniem drugiej strony. Ktoż nieprzyzna, że otrzymanie Dekretów większością sprowadzonych kommissarzyow, y wprowadzenie stron w akceptacyę, gdyby najgorszych, czyli przez wymuszone komplanacye y kwity, czyli inny sposób, nie było przymusem y ciężkością dla słabszych; łatwo zważycie Prześwietne Skonfederowane stany.

»Twoim iest najpierwszym Miłościwy Panie obowiązkiem ratować uciemiężonych, uczynić miłosierdzie y sprawiedliwość, podać upadłym rękę y wydzwignąć ich z przepaści, *ideò Rex est datus, ut succurat oppressis*, za co Ci iako Panu Miłosiernemu y sprawiedliwemu, nieskończonnie dzięki y wdzięczność Narod oświadczać będzie, nieprzestannie wielbiąc: *hic est Es laudabimus eum, fecit enim misericordiam Es Iustitiam*.

»Waszą zaś iest powinnością Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitey Stany, abyście współ-Braci waszych niedali pograżać w nieprawności, a Projekt *moderata Iustitia* do podzwignienia ich napisany raczyli przyjąć, na co o Turnum dopraszam się.

Jmć Pan Bouffaf Posel Starodubowski zabrał głos y mówił w te słowa:

»Skutkiem to iest łaskawych względów y wysokiej przezorności W. K. Mci Pana Naszego Miłościwego, że Projekt względem partykularnych z ostatniego Seymu Kommissyi, iako wewnętrzne interesy Prowincyi tyczący, na Prowincjonalne Sessye został odesłany.

»Kilkodniową czyniliśmy deliberacyę nad obiektem rzeczonych Kommissyi, o rodzaju których, różne były zdania, żadne iednak słyszanemi nie były, ażeby w stanie nadnaturalnym Rzeczypospolitey, kiedy się Traktaty o rozebrane kraie expedyowały; kiedy w rekompensę straty Rzeczypospolitey, coś pożytecznego względem wewnętrznej formy rządu miało być uwzajemnionym, czyli uradzonym, na ten czas niektorzy z Obywatelów, iedni nad drugimi przemożność skutkując, pod tytułem: Przyspieszenia sprawiedliwości, w exportacyi Kommissyi na prywatne sprawy nad określone Obywatelstwa granice, czyniąc wyścigi, niesprawiedliwość przyspieszali.

»Może kto powiedzieć: że, czy to Kommissyjnych, czy to Ordynaryjnych Subselliów Sądy kończą sprawy, iedno to iest dla prawujących się; na który pozorem cniący argument iasna odpowiedź.

»Subsellia ordynaryjne są ustanowione na sprawy w powszechności Obywatelów, lecz pod czas ich ustawy na rodzaj ludzi prawować się przymuszonych, a nie na osoby, y szczerulność procederow pa-trzono.

»W or-

»W ordynaryjnych Subselliach, a mianowicie w Trybunałach pewny iest czas w Kadencyach sądzenia; pewne nawet godziny Sądów; postrzegany iest ściśle obrządek, czyli stopnie prawności. Pewny iest skład Sądu z celney Palesty tłumaczący Sprawy y z doskonałych Regentów one opisujących, których aktor nieściągga kosztownie; a na Kommissyach częstokroć nie mogąc dostać doskonałych *in re iudicata*, a żardnie sprawę, albo pomagając iey tłumaczeniu, wiele nazbyt traci. Sędziowie nawet Kommissyini nie iednemu wiele kosztują, a Trybunałskich ani zapraszać, ani opłacać trzeba. Na Trybunały wysyłać Woiewodztwa y Powiaty Sędziów, nadto nic nie masz ich że wpożytku Sędziowstwa przeważającego; a na Kommissyie dobor z iedney Strony, przeważać zwykł w zysku drugą.

»Nadewszystko Kommissarze zwykli nosić na sobie dwa charaktery: Sędziowstwa y Przyjacielstwa, iako od strony przybierani; a w Sędziach Trybunałskich iedna tylko postać Sędziowstwa zawiera się. Powie kto na to: że dobrych Sędziów, postać Magistratury nie odmienia, ale ja mówię do ludzi znających słabości y ułomności ludzkie, a to iest z doświadczenia, że tenże Sędzia na Kommissyi więcej ma względu dla Strony, od ktorey iest zapisanym; niżeliby go miał w Trybunałach, wolnym będąc od tego (miękczonego serca ludzkie, y łechczonego charakteru) przyjacielstwa obowiązku.

»A coż mówić o Kommissyach przeszłego Seymu? który dwoletnie trwający, więcej na Sądowych rezolucyach, niżeli na Prawodawczych wyrokach, czasu strawił. Za iednym przykładem poszły drugie, a iedli Seymy co czernić może, to partykularne Projekta; Dopieroż nayniebezpieczniejsze w Sądowych okolicznościach niezdobigające Prawodwstwa determinacye, a samym tylko przewencyom, parcjalnościom y intrygom, na ofiarę wyścigów, podstępów y przemocy ażardowane.

»Nie trzeba mi przeświadczonych przekonywać, że w prywatnych Sprawach Kommissyie są nayniesuszniej z Seymów wychodzące; że one w ogolności wzięwszy, nigdy tego waloru w swych wyrokach, iak ordynaryjne Jurydykcyie mieć nie mogą; Lecz dla samego oduczenia gorzących y zgorszonych Obywatelów, warto iest wypełnić te *ex Volumine Legum abusualia*. Niech czernidło przeszło-Seymowych Kommissyi czysteżo w tym Seymie nieplami Prawodawstwa, albowiem tamci grzeszyli, że się tych dopuścili ekstrawagancyi, a mybyśmy gorzej nieuniknęli wexy; że mogąc to poprawić, nieprzedsięwzięliśmy wolnego nam sposobu; y właśnie za cudzy grzech, w publiczney opinii, y potomości, przeszłe z terazniejszymi kombinującey Akta, pokutowali byśmy.

»Może się zdać komu y ta myśl, że tandem niektóre Kommissyie, y w stanowieniu y w Sądzie zaszyły regularnie, ale czyż Seym może być Sądem wystarczającym na oddzielenie dobrego, od złego? y czy zdobią Prawodawstwo spraw partykularnych excepcey? w ktore takieby zaszyły inwolucye, czyli implikacye, że naydoskonalszy Sąd węzła obojętności rozwikłaby niepotrafił.

»Zawsze iednak lepsze Kommissyie przesłać za ziemi, niżeli złe za lepszymi utrzymywać; mianowicie, gdy w Projekcie Prowincyi naszej, przezorna na to wszystko zaszyła dystynkcyę: iż Dekreta na Kommissyach *servato gradu Juris*, nie *in contumaciam*, a przez obustronnych Kommissarzów *definitive in principali* zaszyły utrzymują się; więc te tylko poydą do Sądu, w których pryncypalnego Dekretu nie było; Nic się tedy nie ubliży Aktom, to tylko wyniknie, że z przypadkowych Sądów poydą do aktualnego; Akcessoryjne zaś y *in contumaciam iudicata*, iako nic nieznaczają w Kommissyach, tak nayprzyzwociej w Trybunałach pryncypalną rozwiązują się rozprawą.

Ecc 2.

»Gdyby

»Gdyby ludzie samemu tylko powolni rozumowi przyrodzonego od natury pilnowali światła, nie trzebaby jurydyki na Sądy, które, że w potrzebach być muszą, dość jest Magistratur z dawnych ustaw Prawa, a nowego do Sądów nie trzeba tworzyć sposobu, który jest przeciwnym Narod bezprawiem.

»Było y to w obiekcie Rady naszej Prowincjonalney; kilka Subselliorum, czyli jedne Kommissyom Seynowym naznaczyć; Lecz z kwęsty o naturę Spraw wyrodziłyby się excepcye *Fori*, mianowicie w Sprawach, które w przystępie do Sądu, ba niektóre w całej swej istocie obowiązują naturę. Więc *preferibilis* zdało się iedne *Subsellium* determinować, ile że wszystkie Sprawy będąc na Kommissyach, byłyby już Ziemskiemu oddane Sądowi, od Kommissarzów więc Ziemskich Sprawy, nayprzyswoiczy do Sędziów Ziemskich, Trybunałskich zdało się odstąpić, ile gdy pozor przyspieszenia miały Kommissye; więc nayprzyswoiczy Sądowi na wszystkie Kommissye zdawał się Trybunał, mimo Ziemstwa, Grody, słowem: mimo wszystkie *Subsellia*.

»Wszakże jak Prowincye kray składają, tak składem Prowincyi są Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty, tysiące pozostałych w domu Braci reprezentujące; Myć od nich mamy zlecenia, od nas im, a w nich całemu Kraiowi odpowiedź należy, y nastąpi; nasze więc, czyli w naszym oświadczeniu całego Obywatelstwa zawarte żądze, złane w ten Projekt na powszechny zasługują szacunek.

»Twoim to jest Krolu Nayjaśniejszy Panie Moy Miłościwy intersem, y Waszym Prześwietne Stany pokazać różnicę, co się na przesyłnym, a co na teraźniejszym stało Seymie, y zrażony Narod przywodzić do ufności, a uciśnionym Obywatelom obmyślić sposób sprawiedliwości, która jest delikatną istotą, samym tylko powierzoną Jurysdykcyom Sądowym, nie zaś przypadkowym Kommissyi Ewentom. Niech też w słabym stanie Rzeczypospolitey zostający Obywatele, y sprawiedliwości na koniec nie mając, w rozpaczliwym przeświadczeniu nie mówią. *Terras Astra reliquit*

»Co do Projektu Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, ażeby Prowincya Litewska (według słyszanego teraz głosu) drugi raz jeszcze podobną iednomyślnością, iaka była na przeszłej Sessyi, determinowała, proźbę swoją do Tronu Waszey Krolewskiej Mci Pana Naszego Miłościwego, y Skonfederowanych Stanów, za tymże Xiążęciem Jmcią, zgadzam się; bo pewien jestem, że nie odmienim intencji naszych na ratunek tego dość już nieszczęśliwego Obywatela.

Jmć Xiądz Kanclerz W. Koronny co do Projektu względem Kommissyow y Remiss, ażeby *unanimitate*, lub *per Turnum* był przyjęty dopraszając się, oświadczył potrzebę przeczytania Projektu podanego od Jmci Pana Małachowskiego Pilarza W. Koronnego Połki Poznańskiego względem spraw o pretensye do Dobr we trzech lub dwóch Prowincyach sytuowanych, tudzież wyznaczenia Kommissyi osobney z pretensorami do Substancyi Jmć P. Piotra Potockiego, do której sprawy więcej jak 400. osób wchodzi, między temi wielu Kupców, Rzemieślników &c.

Profil potym ogłos Xiąże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński który mu był dany, ale znaczna *Pluralitas* Posłów nie pozwalając na żadne głosy, mówić mu nie dała, y o *Turnum* dopraszała się.

Gdy zatym z iedney strony uzalecni o zatamowanie wolnego głosu Senatorowi; z drugiej nieodstępność domagania się o *Turnum*, byłże się dady; a Xiąże Jmć Woiewoda Gnieźnieński prześłał domagać się o dany głos sobie.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski dał głos Jmci Panu Referendarzowi Litewskiemu do przeczytania Propozycyi *ad Turnum*, którą

którą czytał w te słowa: — Jeżeli Projekt względem Kommissyow y Remiss na Sessyach Prowincjonalnych ułożony, dziś czytany, ma być przyjęty, lub nie?

Ju Turno Jmć Xiądz Biskup Kujawski oświadczył: iż ten Projekt nie jest na Sessyach Prowincjonalnych ułożony, boby był przez niego iako Prezesa Prowincyi podpisany, że odmiany w nim są konieczne potrzebne, na podpisanie onego bez odmian nie pozwalał.

Xiąże Jmć Biskup Wileński oświadczył: że iako Prowincya Litewska nie chce żadnego dać zdania do Projektu Koronnego, tak y on żadnego do niego *votum* nie daie.

Xiąże Jmć Biskup Płocki mówił w te słowa: — Duchowieństwo nie chcąc zabierać drogiego czasu w tak powszechnie żądanej materji, w sześciu kreskach piłże się *affirmative* za Projektem.

Innych Senatorów *vota* nie wypisują się *per extensum*, a których iedni wotowali *negative* z racji; iż Reflexye ich nie zostały przyjęte, a niektóre gdy były *ad plenos Ordines* odebrane, odmiana Projektu tego podług tychże Reflexyi powinna być uczyniona; drugdzy użyteczność tego Projektu przekładając, y że odmiany iakiekolwiek mogłyby go pogorszyć, wotowali *affirmative* za Projektem.

MINISTROW ZDANIA BYŁY TAKOWE.

Xiąże Jmć Marszałek W. Koronny oświadczył: iż zna iednakowy szacunek Prawa; że nie należy wstrzymywać głosu wolnego Senatora, Ministra y Posła; że zatym żądany głos dał zaraz Xiążęciu Jmci Woiewodzie Gnieźnieńskiemu, y że przed nim nie dałby był nikomu: ale gdy Łaska Litewska dała głos Jmci Panu Referendarzowi Litewskiemu do czytania propozycyi, a nie było już popierającego żądania od Xiążęcia Woiewody Gnieźnieńskiego o dany mu głos, sądził, iż od niego odstąpił, y na tym fundamencie dał głosy *ad Turnum*. Co się tycze propozycyi wydanej *ad Turnum* względem Projektu Prowincyow Koronnych, iako wierzy sumienności Delegowanych, którzy ten Projekt układali, tak piłże się *affirmative* na niego. Co zaś do Litewskiego, w czasie zdanie swoje do teyże Prowincyi zdania stosować będzie.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny ostrzegłszy, ażeby nie działał się nadal krzywda wolnym głosom, przełożył: iż Delegowani od Prowincyow Wielko-Polskiej y Mało-Polskiej mając zlecenie ułożyć iednostajny Projekt; Jmć Xiądz Biskup Łucki podpisał go, iako *Primus in Ordine* Delegowanych, którego użyteczność że jest niewątpliwa, piłże się na niego *affirmative*: ostrzegając objaśnienie osobnym Projektem w Sprawach tyczących się Poselski w dwóch Prowincyach, y ustanowienie osobney Kommissyi w Sprawie Piotra Potockiego przesyłnego Starosty Sniatynskiego.

Jmć Pan Podkanclerzy Litewski oświadczył, iż lubo to jest Projekt Koronny, gdy iednak przychodzi na niego wotować *ex Turno*, piłże się *affirmative*.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny oddał do Łaski mowę swoją w te słowa:

»Oddzielenie się Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego, tak ważną było dla mnie okolicznością, że się iedynie zastanowił nad konsekwencyami takowego przykładu; Nim zaś tą trwożącą myślą ogarniony zostałem, chciałem przymówić się do traktowanych materji, a bardziey do sposobu ułożenia propozycyi. Ale przerażony okrzykiem niepozwolonego głosu Xiążęciu Jmci Woiewodzie Gnieźnieńskiemu, nie chciałem sprzeciwiać się okazywanemu w pozorze *Pluralitati*, której uszanowanie

»wanie będzie zawsze dla mnie najszybszą powinnością: ponieważ nie mam tej dla siebie korzyści, abym zdanie moje łączył z większością głosów, pozwolicie Prześwietne Stany Skonfederowane wyrazić przyczyny tej różności przeświadczenia mego. Sessye Prowincjonalne były *in deliberatione* Projektu Rady Nieustającej, której pułkoraletnia czynność dała poznać rozważnie, z tysiącnych skarg, nie tylko gatunki żalonych Kommissyi, ale i sposoby zaradzenia onym, przeto Prowincye *in deliberatione*, dwie tylko przed sobą miały drogi: pierwszą Rekapitulacją wspomnionego Projektu z poprawą, przydatkiem, lub umniejszeniem, drugą w odrzuceniu tegoż Projektu, a w uformowaniu innego: co tak w istocie stało się. W pierwszej suppozycji, kwestya *ex deliberatione ad Turnum* formowalaby się powinna, w przeczytaniu Projektu z korektą. Druga, Projekt nowy z Projektem *ad deliberandum* podanym, do rezolucyi Stanom Rzeczypospolitej należeć był powinien. Y ta to była Prześwietne Stany myśl moja, którą trwożliwość ważniejszy uwagi, y niedozwolenie głosów, przytłumiły.

»Nie zwykłem zdania mego odmieniać tylko *visus rationibus*, a gdy tego przekonania doznać nie mogłem, z przeczytania tak długiego, tak zawiłego Projektu, wyznać muszę, że go dotąd niedociekając, zdaniem moim potwierdzić nieważy się, kładąc go zaś na szali z Projektem od Rady Nieustającej podanym, przeświadczenia mego pierwszego odmienić nie śmiem.

»Byłś Nayjaśniejszy Krolu powodem Departamentowi sprawiedliwości, do uskutkowania wzmiarkowanego Projektu, byłś przywódcą do ziednoczenia zdań *in Pleno*, iakiż więc byłby to *temerarius ausus*, gdybym tak śmiało, a bardziey lekkomyślnie odmienił zdanie moje, po tak długiej uwadze przyczyn, y sposobach uśmierzenia pomnożonej w kraju kłotni. Wyznać że podany *ad Turnum* Projekt nie jest dla mnie zrozumiany, że mi są wstrętem do niego te przyczyny: pierwsza, że arkuszowe decyzje, na kilkasetne Kommissye, z różnych źródeł wypływające, zdały mi się albo przydługie, przez pomnożenie w ogólności wyrazów zawiłość sprawujące, albo przykrotkie do wykładu każdej materii w szczególności. Druga: że przysięgi w sposobach rządów naszych użyte, gdy dotąd nie są doskonałym prawidłem sprawiedliwości, tym bardziey przestają być hamulcem, gdy z pomnożenia swego zostają próżnym zwyczajem. Trzecia: że dana wolność zmanifestowania się w Roku sześciu Niedzieli, będzie przyczyną zakwestyonowania wszelkich expedyowanych Kommissyi, sądzić zaś niepodobna, aby w tak znacznym ich liku, nie było wiele takich, których decyzje chociaż na samej tylko gruntowanej sprawiedliwości, niemogły jednak równie dogodzić wspierającym się Stronom, a tak przychylna zawsze swej opinii myśl, prowadzić będzie do wzruszenia dozwolonym Manifestem by też naysprawiedliwsze w istocie swojej Dekreta. Czwarta: że Projekt na generalną kwestyą powinien dostarczać wszelkim względem: a już ostrzeżony jestem przed wyrażeniem zdania mego *ex Turno* o niektórych excepcyach, które pomnażać się powinny, przez otwarte w równości wrota do takowych żądań. Nie inna zapewne była myśl Skonfederowanych Stanów, tylko obiaśnić ciemności tak licznie pomnożonych Kommissyi, ale podobno zamiast tak zbawionego światła, przywiedzeni zostaniemy do zupełnej ślepoty, przez subtelną zawiłość decydowanego Projektu. Jeżeli się w zdaniu moim myślę, nigdy bardziey z przeświadczenia przeciwnego miśey dla siebie nie dostąpię korzyści, iak gdy uszczęśliwienie publiczne, z skutkow uchwalonego Prawa z ukontentowaniem oglądać będzie. Jednak nieprzekonany rzeczywistością, ani wsparty nadzieją, na podaną propozycyą piszę się *negative*.

Marszałek Nadworny Litewski rzekł: zna Łaska Litewska szanować głosy, y niedałaby była głosu *ad Turnum*, gdyby zabrany y dany Xiążęciu Woiewodzie Gnieźnieńskiemu chciał ten Senator popierać.

pierać. Codo Projektu przypisuję się do zdania Xiążęcia Biskupa Wileńskiego.

Podskarbi Nadworny Koronny wotował *affirmative* za Projektem.

Podskarbi Nadworny Litewski oświadczył: iako *Processus Judiciarius* jest różny w koronie y Litwie, tak żeby Prowincya Litewska nie przeskadzała Koronnym do ich Projektu, prosząc o wzajemność, piszę się z zdaniem Xiążęcia Biskupa Wileńskiego.

Po skończonym *Turnum* nastąpiła publikacya kresiek, których było z Senatu *affirmative* 41. *negative* 8. niedających żadnego zdania 18. z excepcyami 3. z Prowincyow Koronnych *affirmative* 84. *negative* 24. z excepcyami 4.

Prowincya zaś Litewska wliczbie kresiek 34. żadnego zdania nie dała.

Po tej Publikacyi Jchmość Panowie Deputowani do Konfitytucyi przystąpili do podpisywania Projektu.

Gdy zatym Połowie Litewscy dopraszała się, ażeby ich Projekt zgodnie był przyjęty od Prowincyow Koronnych, iako jednomyślnie ułożony na Sessyi Prowincyi Litewskiej, znaczna część Połow Koronnych chcąc dać swoje zdanie do Projektu Litewskiego, o *Turnum* dopraszała się.

Jzba cała w wielkim była zamieszaniu przez tę różność zdań, zaczym Krol Jmć końcem uspokojenia umyślow, mowić zaczął w ten sens:

»Zaiste z ukontentowaniem serca mego słyszeć mi przyszło te głosy, które wyraziły troskliwość swoją, z okazji odłączenia się Prowincyi Litewskiej w wotowaniu do Projektu Koronnego już w Prawo obroconego. Miła mi ta była troskliwość, y chwale ją; ale że istotną powinnością moją jest ziednoczyć umysły, y widzieć w ściłym związku jednomyślności te Prowincye, które mi kazały nad sobą panować; z tego powodu zdanie moje otwieram, rozumiem że Prowincya W. X. Litewskiej w tym mnie nie będzie cenzurować, gdy powiem, że nie było iey intencyą oświadczyć oddzielenie takowe, któreby miało iak naydalszą myślą dorykać rozerwania tej Unii, która od tak dawnego czasu ściśle te dwa Narody ziednoczyła. Jeżeli ta Prowincya nie chciała osobno kreskować, uczyniła to nie dla zrzeczenia się wspólności w obradach z Koronnymi, ale dla skrócenia Sessyi już tak długiej w materii, która Prowincyą Litewską wcale nie interesowała. Wzajemnie iestem przeświadczony, że Prowincye koronne nie mając interessu przeczyć Projektowi jednomyślnie przez Prowincyą Litewską ugodzonemu; nie zechcą inaczej tłumaczyć tego niekreskowania się. Wszakże iestem tu wspólnie składający w trzech Prowincyach ciało Rzeczypospolitej; broń Boże żebyśmy się mieli rozdawać. Upraszam zatym niech mam to ukontentowanie słyszeć z powszechną zgodą uchwalony Projekt Prowincyi Litewskiej. Nie chcę *involare in fura* Lasek; spodziewam się tylko, że gdy Jchmość Panowie Marszałkowie zapytaią się, czy iest zgoda na podpisanie Projektu Litewskiego? jednomyślną usłyszę na to zgodę.

»Teraz zaś przychodzi mi przypomnieć; że gdyby Sejm terazniejszy miał się kończyć w terminie sześciu Niedzielnym; jużby wypływał w Sobotę. Wiele jednak iest ważnych interessow iest do decyzyi. Projekt Tabelli expensowey dopiero z druku wyszedł, a iest się nad czym zastanowić. Deputacye do różnych Magistratur wyznaczone nie uczyniły swoich Relacyi, a y te iakić są wagi? Na koniec *desideria* od Woiewodztw mieysce swoje mieć powinny. To wszystko że w tych dniach zakończone być nie może, iest u Łaski Projekt Prorogacyi Sejmu do trzech Niedzieli, który po przeczytaniu poydzie *ad deliberandum*.

Zapytali się zatem Jchmość Panowie Marszałkowie, czyli jest zgoda na podpisanie Projektu Litewskiego? a gdy powzięta być dała, Jchmość Deputowani do Konfitytucyi przytąpili do podpisania onego.

Jmć Pan Bukar Pofel Kiiowski uczynił prekuftodycyą, ażeby Projekt względem Spraw o pretensy, do dobr we trzech Prowincyach sytuowanych miał swoje miejsce.

Potym czytany był Projekt Prorogacyi Seymu.

Po przeczytaniu ktorego, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny z rozkazu Najiaśniejszego Pana, na dzień jutrzefzy na godzinę 11. folwował Seffyą.

SESSYA XXV.

D N I A 3. P A Z D Z I E R N I K A.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronnej, w te słowa:

»Stało się zadosyć woli Prześwietnych Zromadzonych Stanow, kiedy Projekt o kommissyach pokilkudniowej Deliberacyi do tej Świątnicy przyniesiony, Prawem uroczystym został. Prawo to nie chciwości ani zemsty duchem natchnione, ale dojrzałym rozsądkiem roztrząsnione, a powodem dobra Obywatelów cnych Woiewodztw uknowane, tuszę że cały Narod powszechną napelni pociechą, bo w nim uciemiężony ulgę, ukrzywdzony nagrodę, a troskliwy o majątek swój mieszkaniec, znajdzie twierdzą swoją y warunek. W tych y daley zbawiennych myślach za przewodniczym Waszey Krolewskiej Mci Pana Naszego Sprawiedliwego y Miłościwego przykładem Prześwietne Stany postępujemy, aby Rady Nasze w Duszach uspokojenie, w Narodzie sprawiły nam wdzięczność, a w potomności sławę, y czyn naszych przyniosły uwielbienie. Przychodzi z Deliberacyi Projekt, do ktorego Rezolucyi, za aprobacyą W. K. Mci y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow przystąpić mamy. Jmć Pan Gurowki Kasztelan Przemętki, miał następującą mowę:

Gdy Projekt Cywilney Tabelli expensy generalney przez J. O. Xiążęcia Biskupa Wileńskiego podany z deliberacyi przychodzi, te przeciwko niemu czynię uwagi, biorąc assumpt z notacyi w nim położony; w terażniejszym niedostatku publicznym, Konsyliarze Rady Nieustającej dadzą przykład dobrowolnego zrzeczenia się od wszelkiej pensyi, iednak summa sprawiedliwości daie poznać, że kiedy Rzeczpospolita będzie w obfitym stanie dochodów swoich, Osoby te pierwszą Magistraturę składające płatnemi być przed drugimi powinny będą.

»Alboż to tylko w iedenastu Senatorach, Marszałku teyże Rady Nieustającej, y Sekretarzach ma się pokazać miłość Oyczyzny? czyni ten Projekt krzywdę wielkim y godnym Mężom Skarbu Koronnego Komissarzom, iakoby ci tylko do pensyi, a nie do Rzeczypospolitey rowno z Konsyliarzami Rady Nieustającej usług przywiązani byli. Zważcie Prześwietne Stany, jeżeli stan Cywilny Skarbowy temi pensyami ma być pokrzywdzony? gdzie idzie o miłość Oyczyzny.

»Podchlebą w tym Projekcie nader czytam kalkulacyą, że na nieprzewidziane potrzeby trzechkroć sto tysięcy potrzeba; Ja sądzę oczywiście za lepszą potrzebę, niżeli utaloną expensę. Może być, że dla tego ptzyszłych Rady Nieustającej Konsyliarzow od pensyi wyłączone, aby dla nich do podatkow pociągnąć zubożony kray; Co że jest niepodobieństwem, y że na nie zezwolić nie mogę, Instrukcyje Woiewodztw w godnych J. O. J. W. Posłach zdania swoje wyrażą. A gdy się Przeza-

cny

cny Narodzie w tej Tabelli pod tytułem: różne expensa, na nie zapatrzysz, czyni każdy nad prawdziwie potrzebnymi swoje uwagi, a uczynisz niepotrzebnych wyłączenie.

»Co do pensyi y gratyfikacyi w tym Projekcie, te głoszę uwagi. Najiaśniejszym Krolewicom Polskim, którą nie tylko chęć Narodowa, ale y sama słuszność oddać. Męstwo y odwaga Narodowi wiadoma J. W. Kraszewskiego w obronie kraiu, rany krwią zalane, są dowodem oczywistym, że Rzeczpospolita chce iego uwieńczyć wyznaczoną pensyą, o którą y ia do Ciebie Krolu Najiaśniejszy, y Prześwietne Stany dla niego dopraszam się.

»Dla ozdoby Tronu, dla zaszczytu Narodu, w całości położoną głoszę, a pewna sława nasza, gdy najlepszemu z Krolow teraz z Narodem węzłem Konfederacyi spoionemu, tę ucalamy powinność.

»Woysko, wiem, że jest potrzebne, więc dopraszam się Waszey Krolewskiej Mci powinieniem, aby pierwey Rzeczpospolita teraz Seymuia, widziała okazłość tegoż w aktualney służbie będących, y powinność czyniących, to na tych sprawiedliwa należy płaca, y to do daie, że tę Skarb Koronny po Waszey Krolewskiej Mci w wypłaceniu expensy, drugą Woysku płacić powinien, a tak zostanie Ziemianin y swego majątku pewnym, y bezpieczeństwo domowe zaspokojone będzie.

Nowo zaś zaciężne Regimenta, których tylko idealność wspomnięna jest, do tej płacy należeć nie powinny; ale, gdy okazłość ich będzie widzialna, a do komputu przybędą, to dopiero na ten czas mogą się zapłaty spodziewać.

»Do ostatniego Projektu tego nisko wypisanego w Tabelli punktu, tak się przymawiam, y słowa iego czytam.

»Jeżeli Rzeczpospolita chce konserwować summy Komput aktualny Woyska swego, nowych podatkow potrzebuje; in toto tylko milion czterystu ieden tysięcy sześćset sześćdziesiąt y ośm Złotych, to łatwo się znajdzie, gdy się dołoży Kwarta druga w Koronie.

»Więc omyłkę w druku explikuję, dodając z Biskupstw y Probstow Świeckich. Do drugiego punktu wynalezionego słowa, a niby do zrozumienia ukrytego; Impreza Duchownego podatku, y Czołowego; Miały tylko Duchownych y wsiow, nie tykając Szlacheckich y Krolewskich, ułoży Rzeczpospolita.

»Przybędzie chwały J. W. W. Biskupom, że widząc Stan Szlachecki już cale upadły y zniszczony, zastąpił go teraz tą wyrażoną summą, a na dalsze Rzplitey potrzeby do przyszłego Seymu Stan Zakonno-Duchowny ochroniony zostanie.

»Zebym zaś w iednym głosie to wyraził, co myślę nayskuteczniejszego dla Oyczyzny, Praw wiadomym czynię wyfuszczenie, iż iak daleko tylko pamięcią osięgnąć mogę, nayżyczliwszą J. W. W. Biskupow ku Rzeczypospolitey czynność, tak należy tym godnym y zawsze przykładem do dobrego wysoko szacownym Mężom nie wygasia w sercach Obywatelskich wdzięczność, z którą nie tylko się z partykularnego oświadcza obowięzku, ale z poniżej wyrażonych racyi, spodziewam się od Stanow Rzeczypospolitey, naywiększych dla nich względow, y słusznie, gdy dowodzę, iż w roku 1527. za Panowania Krola Zygmunta pierwszego w Krakowie Prześwietny Stan Świecko-Duchowny Subsidium Charitativum liczne Rzeczypospolitey udzielił. W roku 1578. za Krola Stefana też samą miłość mając Oyczyzny, ten wysoko pobożny Stan znowu oddał Rzeczypospolitey potrzebom znaczne Summy. W roku 1676. jeszcze liberaliusz pozwolił na większe Summy. W roku 1717. dla woyska za chleb zimowy dał znaczną Summę, a zawsze z miłości Oyczyzny.

»Czyliż Rzeczpospolita nasza w gorszej być może nawałności, iako teraz? ani wątpić należy, że z tych samych pobudkow Stan Du-

Ggg

chowny

»chowny przezemnie wymieniony, nie da się uprzedzić w gorliwości ku »swey Ojczyźnie; y chętnie na tę Summę zezwoli, a oswobodzi lud »w iębach ubogi y do podatkow już niesposobny.

»Wiesz dobrze ukochany Narodzie potrzeby oczywiste, ale y o »tym pamiętasz, że na nie Stan Rycerski nie wystarczy; wiesz, że »*crescente saeculo, crescent omnia rerum*, więc też na to woysko, co Stan »Szlachecki ma składać podatek, uprzedzi nas Stan Duchowny, y chętnie »zezwoi, zasili nędzne Stanu Szlacheckiego Familię zubożone, do tych »czas to podwyższającemi się coraz Kwartami, a Starostowie własnymi po- »dobne possessye okupując, iako y ia sam, pieniędzmi, za własność »fortuny moją przez ten sposób dopomagali Edukacyi dzieciak swoich, »a to gdy im odjęto, zważcie Przeświete Stany, jeżeli się równać mo- »że w tej mierze Stan J. W.W. Biskupow? którzy od lat wspomnio- »nych nie posiłkując stanu naszego, jest jego oczywisty upadek przez »nakłady, bo co Sejm to podwyższone Kwarty; y tymże się tylko ma »roznić Prześwietny Stan Duchowny, aby się od sprawiedliwej wyłącza- »daniny z uszczęśliwieniem siebie, a nayoczywistszym Stanu Szlacheckie- »go uciemiężeniem?

»Jeżeli w roku przeszłym uchwalone 600000. na Stan Świecko- »Duchowny, excypowani byli ubodzy Plebani, y ci Duchowni, którzy »nie mają poddanych, a przecięż mimo tej Konstytucyi do Kassy Du- »chowney czynić składkę musieli. Zaświadcza tę prawdę moy Mani- »festy w Grodzie Wschowskim zanesiony o przestępstwo Prawa. Gdy »zaś Czopowe z miast y wsiow rozciągnie się, y Kwarta na Dobra ale »szczegulnie same Duchowne, iakom wyraził, upraszać W. K. Mci mam »za powinność, o wyznaczenie Lustratorów, a w tym przybędzie do Skar- »bu; a zubożony Stan Świecki przynajmniej z poddaństwem swoim »odetchnie przez dwa lata, y wielka będzie wspaniałość Stanu Ducho- »wnego.

»A gdy o trzechkroć sto tysięcy na nieprzewidziane w Projekcie »położone mówił potrzeby, więc tę Sumę na pensyę dla Rady Nieusta- »jącej Konsyliarzow obrocić radzę, y żeby wspomniane przezemnie wier- »ną radę W. K. Mci ułożenie podatkow Ziemiańskim wzięło w Stanach »Prześwietnych rezolucyę, iednostaynych na poparcie głosow dopraszam »się. A gdy usłyszysz opozycyę, będę upraszał o Turnum, suplikując z »głęboką pokorą Seymującej Rzeczypospolitey nie tamowania w tej ma- »teryi głosow przed Turnum, bo jeżeli moy nie jest jeszcze dostateczny, »przymówić się będę miał za powinność, a teraz Projekt oddaie do La- »ski, o ktorego przeczytanie W. K. Mci P. M. M. y Stanow Rzeczypos- »politey dopraszam się.

PRZYMNOWZENIE INTRAT DO SKARBU KORONNEGO.

Ponieważ Stan Świecki wielokrotnemi obciążony ciężarami, le- »dwie może bez ucimieżenia poddaństwa do iakiejkowiek Skarbu meliora- »cyi być pociągany, a ten na obronę Wiary S. Katolickiej od ża- »dnych nie zastraszając się nigdy nakładow; przeto darem przez Przywileie »Krolenskie rożnemi obdarzony dobrodziejstwy Stan Świecko-Duchowny »zapatruić się na niewygastłą Narodu całego czułość, chętnie swoje do »rozrządzenia Rzeczypospolitey oddaie prowenta, które z Opaństw Świec- »kich, z Biskupstw, z Probostw Przywilejami Krolenskiemi nadanych, »tudzież z nysow udzielnich poddanych wynikać mają, a to ad normam »Starostw Kwartę, a Czopowe z miast, miasteczek y nysow swoich nemi- »ne excepto, według opisu ostatecznego Prawa, płacić będą powinni.

Potym zabrał głos Jmć Pan Kasztelan Sochaczewski; y prze- »łożywszy iż należy porządnie interessa traktować, dopraszał się ażeby »Projekt na dniu wczorajszym wzmiankowany, przez Jmć Xiędza

Kan-

Kancelrza W. Kor. do Łaski podany, względem wyznaczenia Sądow »do spraw o dobra w obydwu Narodach leżące, był czytany.

Ale gdy wielu Posłow dopraszało się o czytanie Projektu wzglę- »dem Kwarty y Czopowego z dobr Duchownych, czytał go więc Jmć »Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney, słowo w słowo iak iest wy- »żey wypisany.

Jmć Xiądz Kancelrz Wielki Koronny, na Projekt podany od »Jmci Pana Kasztelana Przemęckiego względem Duchownych, zacho- »wując sobie w czasie deliberacyi odpowiedź, oświadczył, iż gdy na »dniu wczorajszym uczynił prekułtodycyę względem dwóch Projektow: »iednego, o wyznaczeniu Sądu do Spraw o dobra w obydwu Naro- »dach leżących, który, że iest ułożony, podaie go do Łaski dla prze- »czytania; drugi zaś dla wyznaczenia Kommissyi osobney z Pretenfo- »rami do Substancyi Jmci Pana Piotra Potockiego, że nie iest ieszcze »ułożony, dalszemu zostawiaie czasowi.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Kor. Projekt »w te słowa:

Wyznaczenie Sądu do Spraw o dobra w obydwu Narodach leżą- »ce, y na Sejm z Asseforyow y Trybunałow odesłanych. Gdy już przez »Deklaracyę o Kommissyach przeszło Seymowych zaradziliśmy, a Sprawy »od tamtych rożniące się o poznanie Dekretow z Kommissyow ostatniego »Seymu wypadłych, względem dobr tak w Koronie iako y W. X. Litewskim »leżących, a do iedneyże Sprawy nierozdzielnie należących, lub *ex inscri- »pto foro* w Trybunałach obojga Narodow agitować się mających, w kto- »rych już naznaczone były na ostatnim Seymie Kommissye, tudzież Sprawy »własne Seymowe z Asseforyow lub Trybunałow obojga Narodow na »Sejm odesłane, udzielnego potrzebują Sądu, zaczym na rozrządzenie tako- »wych gatunkow Spraw Sąd osobny naznaczymy; y za Sędziow Wielmo- »żnych, Urodzonych N. postanawiamy.

Vel. Zaczym na rozrządzenie takowych gatunkow Spraw, tych sa- »mych Sędziow, którzy Sądy Seymowe składają, naznaczymy, y tu w War- »szawie *in loco bene viso* pierwszemu *in ordine* Jurzydykcyę ufundować, »nieuważając na nieprzytomność innych, byle ich siedmiu było, zlecamy; »y żeby Strony za przypozwami na Niedziel Łeś od Aktu Relacyi rachun- »jąc, przypowiadające się, według Prawa, dowodow, sprawiedliwości osądzić, »a w których Sprawach Dekreta sprawiedliwie nastąpione bydz się okażą, »one w mocy nieporuszoney zachowawczy, Stronę za ich zaskarżenie y »poruszenie, winami pieniężnymi, y ofobistemi, oraz powrociem kosztu, »y szkod od czasu sprzeciwienia się tymże Dekretom poniesionych ukarali, »jeżeli zaś Dekreta pomienione dla słusznych y sprawiedliwych przyczyn »uchylone zostaną; Stronę od win sprzeciwiania się, uwolnili, y przez wy- »dany swoy wyrok wiecznie zaspokoili, kondescensye gdzie będzie potrze- »ba wyznaczyli, y wszystkie Sprawy nie rezolwowanego nie zostawu- »jąc; z mocą Dekretow, Processow, Tranzakcyow poznania, approbowa- »nia lub kasłowania finalnie rozrządzili, moc daliśmy, a Dekret ieden *ex se- »riis partium controversiis*, lub dwa kontumacyne, za niewzruszone będą.

Zabrał znowu głos Jmć Pan Kasztelan Przemęcki, w którym »przełożywszy, iż gdy widzi podane Projektu względem melioracyi »ustanowionego Prawa, idzie y on za tym przykładem, upraszając, »ażeby podług Konstytucyi 1764. Miasto Wschowa y inne Krolewskie »przed Starostami swemi zdawali rachunki, którzyby ie podawali De- »partamentowi Policyi.

Podany na ten koniec Projekt, czytał Jmć Pan Sekretarz Kon- »federacyi Koronney; w te słowa:

Dodatek do Prawa świeżo zapadłego pod Tytułem: Departament »Policyi *Numero 2do*. do słow wszystkich Miast Krolewskich. A ponieważ »Konstytucya 1764. wyraźnie Miasto Wschowie kazała się przed swoim rachun- »kować Starostą, a to nikomu rachunkow nie oddaie, stanowimy: aby y to »rownie z iannemi Miastami przed Urodzonemi Starostami swemi pierwey od-

Ggg2

dawało

dawało rachunki, a te likwidowane, y na gruncie weryfikowane, podają UU. Starostowie do Departamentu Policyi, mieć cheemy.

Po przeczytaniu Jmć Pan Kasztelan Przemętski w kontynuacji głosu przełożył, iż Magistrat Wschowski nikomu się nie kalkuluje, ani dochodów swoich na porządek Miasta nie obraca, w czym odwołuje się do samego Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego, który lubo pisał do Magistratu względem bruków, to jednak nie jest skuteczne. Co się tyczy Projektu względem Duchownych, gdy widzi powszechną na niego zgodę, nie sądzi więc aby potrzebna była w tej mierze deliberacja.

Jmć Xiądz Kanclerz W. Kor. oświadczył, iż trzeba dziękować Jmci Panu Kasztelanowi Przemętskiemu, że się za dobrym porządkiem upomina, ale to dziwno, że tylko za jednym Miastem mówi, w okoliczności, która już jest Prawem udecydowana. Uprowadził Nayiasniejszego Pana, ażeby wyzwał się z prerogatyw swoich, nie raczył protekcyi swojej Miastom *immediat* uchylać; są Miasta (rzekł) w nieporządku, ale zapewne nie z winy Króla Jmci, do ułożenia którego dla niefortunności publicznych dotąd nie przyшло, potrafi Nayiasniejszy Pan ułożyć, ażeby Miasta w porządku, y bez uciążliwych kosztów, a nie raczy dozwolić innej zwierzchności, mimo swoich wyrabiać. Miasto Wschowa ma swoje Przywileje, może Nayiasniejszy Pan użyć do czego zechce Starostę, ani trzeba na to udzielić Prawa.

Alé Jmć Pan Kasztelan Przemętski odezwawszy się, że on będąc Senatorem Wielkopolskim wie lepiej co się tam dzieje, aniżeli tutaj wiedzą.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny odpowiedział: nie moja wina, że niedyskretnie Jmci Pana Kasztelana Przemętskiego dać mi okazję do mowienia. Do Konstytucyi 1764. był tylko Addyament ażeby Starosta pozwał Miasto Wschowę do Affesoryi. Z Remissy przelazego Seymu przypadła ta Sprawa do Sądów Affesorskich, y była odsądzona. Wyznam na siebie winę, że zaraz nie publikowałem Dekretu, uczyniłem to, ażeby wieczny pokój zrobić z Miastem, sprowadziłem Delegatów od Miasta dla pogodzenia Stron, ale to nie przyszło do skutku. Potym na prozbę Starosty, który dla ugodzenia się z Miastem na miejscu, wyjechał z Warszawy, wstrzymałem dalszą publikacyę Dekretu w tej Sprawie, która, że wspólnie z Affesorami sądzona była, y mówić o tym nie należy.

Jmć Pan Dembiński Posel Krakowski zalił się na wstrzymane głosy Senatorów y Posłów. Ganił Projekt wczoraj w Prawo obrocy względem Kommissyów y Remiss z przeszłego Seymu, jako dający okazję do zakłócenia między Obywatelami; a wzorem Prowincyi W. X. Lit. osobne Prawo mającey, upraszał ażeby Woiewództwo Krokowskie podług danej Posłom Instrukcyi, mogło podać swoje osobne excepcye.

Jmć Pan Kęszycki Posel Wschowski, dopraszał się, ażeby dla porozumienia się y ułożenia expens Cywilnych, materya ta podatkowa na Sejsie Prowincjonalne dla rozstrąszenia była odcłaniana.

J. O. Xiądz Jmć Marszałek W. Kor. mówił w te słowa:

»Gdy już Prześwietnym Stanom powtórna jest oddana Tabella expens Cywilnych, a ostatnia pod dniem 30. 7bris potrzeb wykładem »zagroza nam nowe iarżmo podatkowania; Należy mi wierne w tym W. »K. Mci y Stanom zgromadzonem czynić przełożenia, dające do pomniejszenia expens, a wstrzymania podatków, wielce kraj cały uciążliwych.

» Składam

»Składam nayprzed dzięki u Tronu W. K. Mci, iż za przywroceniem sobie Gwardyów Koronnych, y W. X. Lit. wyznaczony za nie Prawem 1775. Milion łaskawie nam powrócić raczyłeś. Idę zaś teraz do »żródła dobrotliwego Serca W. K. Mci; iż gdy W. K. Mć Pan Miłościwy »wyrzyszał w ucisk Narodu, przez licznosc ustanowionych już podatków, »gdzy zważył w tym prozby y wołania współ- Obywatelów naszych, w »Instrukcyach Posłów umieszczone, gdy zapytasz W. K. Mć Kommissary »Skarbowe o trudności, y ciężkości wyboru, już ustanowionych podatków, »a niepodobności zbierania nowych, gdy nakoniec spojrzysz W. K. Mość »Pan Miłościwy na nas, iak na marnotrawnych Synów, którzy nad mo- »żność majątkiem swym szafowali, którzy y dziś hojnie nad możność, w »uiszczeniu się byłiby niepodobni; Zechcesz Miłościwy Królu z Oyco- »wskicy miłości, dobrotliwie milionem nas udarować.

»Nie oznaczać expensy na Radę Nieustającą, nie jest mym »niem, nikt nademnie nie był oszczędniejszy, w pomniejszeniu tej ex- »pensy; lecz dziś gdy Rada Nieustająca, zupełne rządy krajowe ma so- »bie oddane, gdy każdego tam czynności wielorako są powiększone, by »inne względy nie zwracały tam zasiadających, sądziłbym, iż Rzeczpo- »spolita, iak nayobficiej prace ich opłacaćby powinna. Lecz gdy szczy- »płość dochodów Rzeczypospolitey ten wymiar sprawiedliwy wstrzy- »muje, przynajmniej rozumiałbym Ichmciom Konsyliarzom ozna- »czyć po 10000. każdemu, Marszałkowi Rady Nieustającej 15000. »dwom Sekretarzom po 9000. na Kancellaryę zaś, y Officyalistów Rady, »których pomniejszając liczbę, oraz y oznaczenie Pensyów, byłoby do- »starczającym 60000., a tak expensa na Radę Nieustającą wyniesie »373000.

»Sprawiedliwie, iż Pensyi Ministrow, 120000. Złotych ostatnim »Seymem oznaczone do 60000. połową pomniejszone, gdyż mam ufność, »iż tak potrzebna dla Rzeczypospolitey oszczędność, będzie przykładna dla »drugich.

»Widzę w Tabelli, iż Marszałkowie Wielcy Koronny, y Litewski »mają mieć pensyi 60000., a w Annotacyi dołożono, iż to wystarczy »na Kancellaryę (to jest: na Officyalistów, bo termin Kancellaryi *impropiet* »jest dany) y na Bruki. Przechacne Stany zgromadzone, nie poymię tak- »kowego udziału; Marszałkowi wyznaczą 60000., a Marszałek nie nie »weźmie, tylko odda Officyalistom, y na Bruki, kto ceni tak usługi »Marszałka, że imienia jego do wydatku używa, a w istocie, innym »oddaje, nie iestże to *eludere* Stany zgromadzone? nie iestże to *eludere* »Obywatelów całego Królestwa; Pisz w Prawie, że Marszałek płatny, »a w istocie nie nie bierze. Prześwietne zgromadzone Stany, nie iestem »ia tak appetyczny lepszego mienia, dałem dowody, na przeszłym Sey- »mie, gdym oddał to decyzyi Rzeczypospolitey, iako w Prawie 1775. »iest napisano, niech Rzeczpospolita, na terażniejszym Seymie, podług »przepisu tegoż Prawa powie, że Marszałek Wielki, nie mieć nie powi- »nien, chętnie to przyimę, niech powie, że Marszałek Wielkiego Xięstwa »Litewskiego mieć powinien 60000. pensyi, a Marszałek Wielki Koronny »nie, chętnie to przyimę; przyimę y to chętnie, że Marszałkowie Na- »dworni, mieć będą po 40000., a Marszałek Wielki Koronny nie, bo »wola Rzeczypospolitey będzie zawsze moją powinnością; ale dopraszam »się, aby to Rzeczpospolita powiedziała, y podług przepisu *pluralitate* »swoie wydała wyroki, y dlatego to, nie zapisuję Pensyi Marszałkow, »ale pozostawuję do rezolucyi Stanów zgromadzonych.

»Wyznaczone dawnemi Prawami 40000. na Officyalistów Marszał- »kowskich, to iest: Sędziego, Pisarza, Regentów y innych; uważaj za »rzecz nieodbitie potrzebną, są to Urzędy w codzienney usłudze zo- »stające, niemasz doia, by Sądy Marszałkowskie wakowały, a niemasz »godziny, by, jeżeli nie Sądami, to innemi dyspozycyami, y rezolucya- »mi, nie byli zatrudnieni, końcem utrzymania rządu, y bezpieczeństwa,

Hhh

»pod

»pod Bokiem Waszey Krolewskiej Mci; na Officialistów zaś Łaski Wielkiego Xięstwa Litewskiego, oznaczoną Summę w Tabelli dawniejszey »pozostawiając Łasce Wielkiego Xięstwa Litewskiego do gruntowniejszego »nam przełożenia.

»Summę na Milicyą Marszałkowską, umniejszoną być nie sądzę, »owszem, gdy Chorągiew Łaski W. X. Lit., ma być zawsze użyta, do »pomocy bezpieczeństwa pod Bokiem W. K. Mci, rozumiałbym, aby da- »wnymi Prawami, Summa 30000. oznaczona na nią pozostała.

»Bruki Warszawskie potrzebują reparacyi coroczney, a bardziey »publiczne Kanały, które jeżeli w nieustannym dozorze nie będą, okażą »widoczne miasta tego nitochędostwo, a sprawią na dal kosztowną repa- »racyą, sądziłbym przeto, na bruki y kanały Warszawskie oznaczyć »25000., a 10000. na bruki Miasta Grodna; a tak całej Expensy, na »Jurydykę Marszałkowską, oprócz na samych Marszałkow, okazuje się 175794. groszy 10.

»Kancelerza W. K. nie widzę w tej Tabelli Pensyi 60000. iak »Kancelarzowi W. X. Lit. jest oznaczona, jeżeli z okoliczności, że Bi- »skupstwem jest opatrzony, Biskupstwo nie jest do Urzędu przywiązane, »powinności Biskupa są inne od Ministra; Biskupa obowiązki wiążą do »Diecezyi, Kancelerza być przytomnym Boku Waszey Krolewskiej Mci, »y inne tam sprawić usługi. Podługim życiu J. W. Jmci Xiędza Kan- »clerza W. K. lub Ascensie jego, w dalszey odmianie Pieczętarzów być »może, iż Pieczęć nie w ręku Biskupich umieszczona będzie; a czyliż ta- »kowy Minister być może bez przyzwoitego opatrzenia? przeto zdaniem »się, aby zarownie Kancelerze Wielcy mieli 60000., a Podkancelerzowie »Obojga Narodów 40000.

»Metrykanci, y Pisarze, gdy są z obowiązku w usłudze publi- »czney, płatni być powinni, niech będą mniejsze ustawy do zapłaty »Extraktów, y Dekretów, a niech co pewnym dla nich oznaczonym będzie, »to jest pierwszym po 3000., a drugim po 5000., a tak expens Jurydy- »kcyi Kancelerzów wyniesie 219000.

»Podskarbiów Wielkich pomniejszoną pensyą do 60000. uznać »bydź sprawiedliwością; że zaś Nadwornym tylko 32000.; zdaje mi się »Najjaśniejszy Krolu, nie uwodząc się szacunkiem osób, na tych Urzę- »dach będących, ale zważając, że te 32000. były wyznaczone Prawem, »gdy Podskarbiowie Nadworni inney nie mieli czynności, nad rząd dobr »Ekonomicznych W. K. Mci; Dziś gdy za łaską W. K. Mci są in Ministe- »rio umieszczeni, nowe na nich są włożone powinności, to nieustanney »Vice-Prezydencyi na Kommissyach Skarbowych, to *ex munere Ministerii* »bytności na Seymie, na Sądach Seymowych, y innych publicznych zia- »żdach do Boku W. K. Mci, więc sprawiedliwie, aby w równości z inne- »mi Ministrami, mianowicie Podkancelerzami 40000. rocznie opatrzeni »byli.

»Kommissarzów Skarbowych pensyą dość szczupłą, umniejszać »trudno, lecz 130000. na Officialistów Skarbowych, do 106666. gr. 10. »sądziłbym zmniejszyć, ile że *Officiales* Skarbowi *per Provincias*, *ex per- »ceptis* tamże są płatni. 150000. na Milicyą Skarbową pomniejszyć mo- »żna do 90000.; ile że Milicya też pomniejszona być może, gdy Pro- »went z Mostu nie idzie do Skarbu Koronnego, od straży onego Skarb dy- »spensowanym być może. Expensa Prawne Skarbu w liczbie 49000. »umieszczone, a 300000. na Decessa, Konflagraty, zmniejszyć można »pierwsze do 25000.; a drugie 120000., za okazaniem wprzód iednak »przez Kommissyą Skarbową, jakie są te Decessa, Allewiacye, y inne »tey natury wydatki. Moim więc przełożeniem, wynosi expens Kom- »missyów Skarbowych Obojga Narodów, Summę 725666. gr. 20.

»Co do różnych expens, a nayprzód 300000. na Kadetów, jeżeli »ustawę onych nie można ugruntować na udziale Funduszu Dobr Jezuit- »ckich, pomniejszyć rozumiałbym do Summy 210000.

»Pre.

»Prezydentem Trybunałów nie wyznacząc 10000. przyłączyć do »Urzędu ich prowent z Probostwa Piotrkowskiego, co już Rzeczpospoli- »ta na Seymie 1764. udestynowała, a w Roku 1768. odmienionym by- »ło. Na Marszałkow zaś wydział 20000. każdemu, zdaje mi się spra- »wiedliwy.

»Na fundusz umarżający długi Rzeczypospolitey 750000. jest na- »dziej: wszak proveniencye *ex Emphyteusibus*, są Prawem 1775. na »to obroczone, iako też od Prześwietnego Duchowieństwa 700000. *subsi- »dii Charitativi*, dołożył do tego z Skarbow Rzeczypospolitey 300000. »będzie rocznego funduszu przeszło milion na opłacenie długów, które »gdy z przywiązania y hojności, są tak znacznie powiększone, z po- »trzeby y niedostatku, bez nalegania, opłacane być mogą.

»Na Posłów zagranicznych, Gabinet, Tłomaczów y Szkoły Ory- »entalne Summa 400000. jest wielka, przy pomniejszonych krajach, a »niedostarczających dochodach Rzeczypospolitey, nie wstydzmy się, wzro- »rem innych Monarchów, mniejszey Rangi trzymać Ministrów, u Dwo- »row sąsiedzkich, czyli Rezydentów, czyli Sekretarzów legacyi, w po- »dobnych charakterach mamy rezydujących u Dworów Wiedeńskiego, »Petersburskiego, y Berlińskiego, którzy dopełniają powierzane im rozka- »zy, y negocyacye, a tak rozumiałbym, pomniejszyć expens do Summy »90000. Gabinetowe expensa, Konstytucyą 1766. oznaczone zupełnie »upadły, gdy wszelkie interessa są wlane w Radę Nieustającą; ta uczy- »niła onych rozdział na Departamenta, a w Departamentach *Officiales* »ku usługom są płatni; a nakoniec gdyby y niespodziana expens przyiść »miała, ma Rada Nieustająca szafinck Summy na extraordinaryne ex- »pensa pozostawioney.

»Tłomaczów trzech w usługach Rzeczypospolitey, zdaje się po- »trzeba, tym wyznaczysz po 9000. pensyi, a trzem Aplikantom po »2000. bez Orientalney Szkoły obyć się może.

»Sędziowie pograniczni, prędkim rozsądzeniem Spraw, utrzymu- »ią spokojność sąsiedzką, więc Summy 75000. na to destynowanej za- »łować nie trzeba.

»Pałac Posłowi Rossyiskiemu najmować należy, bo to jest do- »pełnieniem Traktatowych Sojuszów, ale nierozumiałbym oznaczać onę »Summą 42000; gdyż istność tej opłaty zalegać będzie, na wielkości »charakteru, od Dworu tego do nas destynowanego, oraz na szacunku »wartości naymu wybranego Pałacu, więc tę expens sądziłbym odesłać »do Summy extraordinaryney, którą z okoliczności, y potrzeby, Rada »Nieustająca oznaczy.

»Na reparacyą Zamków oznaczoną Summę 100000, rozumiałbym »zmniejszyć, w Koronie do 60000. a w W. X. Lit. do 10000, Marszałkom »zaś Seymowym oznaczone 40000. a Sekretarzom 10000. zredukować do »20000; a drugie do 6000, niemniej Szpitale, zamiast 50000. do 27000. »one determinować, a tak expensa różne wynosilyby tylko 858000.

»Co do Pensyi, y rekompens oznaczonych; rozumiałbym, iż »wspieranie Nayaśniejszych Krolewiczów, skłoniłaby ich umysł do za- »pełnego odstąpienia pensyi; lecz że zachodzą zagranicznych Potencyi »interessowania, które są u nas poważane, więc przynajmniey ziednać »by nam należało, aby ta pensya *in toto* 200000. rocznie udetermino- »wana była. Jchmciom Sędziom, Pisarzom Ziemijskim y Grodzkim War- »szawskim, nie znayduję potrzeby oznaczać pensyi, gdy innych Woje- »wodztw. Obywatele podobnież Urzędami zaszczytzeni, nie mają żadnego »opatrzenia. Ze iednak Jmci P. Pisarz Warszawski, do zwykłych powin- »ności Urzędu swego ma na sobie powiększone, to pilnością w przyimo- »waniu Proiektów Seymowych *ad A&A*, nieodwłocznie onych wydawa- »niu, to zasiadaniu na Sądach Seymowych, kilką kadencyami oznaczo- »nych, y tam usługi sprawujący, przeto przy szczupłości dochodów »Rzeczypospolitey, oznaczeniem pensyi 6000. kontentować się zechcę.

Hhh 2

J. W.

»J. W. Jmci Panu Generałowi Kraszewskiemu oznaczone 20000. za łaną krew w usłudze Ojczyzny, sprawiedliwie dochować należy; nie-
»mnicy U. Mikulskiemu y Sukcessorom Bucowa 6000. z tym tylko prze-
»łożeniem, iż gdy ich zasługi są u całej Rzeczypospolitey, aby Xię-
»stwo Litewskie do teyże expensy przyłożyć się raczyło. A tak całe pen-
»sy, y rekompensy wynoszą 232000.

»Na extraordinaryne expensa do szafunku Rady 450000. jest na-
»der wiele, gdy wyższym rozrządzeniem Rzeczypospolita wszelkim expen-
»som obmyśla fundusz, a zatem rozumiałbym ten pomniejszyć do 210000.

»Tym umiarkowaniem Przechacne Stany zgromadzone, ogólnej ex-
»pensy wynika, oprócz Marszałkow ad resolutionem Seymu terażniejszy-
»go pozostawionych 5793461, które odrzuciwszy od percept w Tabelli
»okazanych, pozostaie 9641440. do dalszego Rzeczypospolitey rozrządze-
»nia; to jest, w Koronie 7073424. a w W. X. Lit. 2568016.

»W tym znajdzie Woysko dla siebie fundusz, bez nakładu nowe-
»go podatkowania ciężaru. W różności zamierzonych podatków, widzę
»jeszcze powiększenie Kwart na Starostwach w Koronie, nie dla tego o
»tym mówię, że mam ie z łaski W. K. Mci, bo płacić chętnie będę, co
»Rzeczypospolita mi nakaze, ale trudno nie mówić, że tą ustawą byłiby
»Starostowie porównani, do zagranicznych Państw nakazów, mianowicie
»w Państwie teraz Cesarskim, gdzie tylko podwoyne Kwarty opłacać mu-
»szą; w tym zaś Krolestwie zasługi u Antecessorow y u W. K. Mci,
»czyliż im ziednać nie powinny różnicę? mówić kto będzie, że Xięstwo
»Litewskie podwoyne opłaca Kwarty, a czemu y Korona tych nieponosi
»ciężarów. Gdybyć pod jedną naturą podatków zostawali, niemiałbym
»co mówić; lecz są podatki w iedney Prowincyi przyięte, inne zaś są
»przyięte w drugiej; są w Xięstwie Litewskim dwie Kwarty, w Koronie
»tylko poftory, są w Koronie podatki Tabaczne, stęplowany Papier, a od
»Xięstwa Litewskiego nie są przyięte.

»Te więc wyrazy myśli, y zdania mego, u Tronu W. K. Mci zło-
»żywszy; Prześwietnym Stanom Rzeczypospolitey przełożywszy, czytając
»przezemnie Tabelę, składam do rąk J. W. Marszałka Konfederacyi Ko-
»ronney. Upraszam zaś W. K. Mci, abyś podług zdania J. W. Jmci
»Pana Kęszyckiego Posła Woiewodztwa Poznańskiego, dla porozumienia
»się łatwiejszego, y ułożenia tych expens publicznych, łaskawie Pro-
»wincjonalne Sessye dozwolij nam raczyli. Już drugim przykładem za-
»gruntowana jest ufność, iż Prowincjonalne Sessye, nayzawikleyse tru-
»dności zaspokajają, y pomyślny success obradom naszym znoszą.

Król Jmć wokowawszy do siebie Ministerium mówić zaczął:

»Będąc y znając się bydź jednym y pierwszym ze trzech Stanow
»składających całość Rzeczypospolitey, mam za rzecz przyzwoitą
»y potrzebną, ażebym w nayważniejszych materjach zdanie moje otwie-
»rał drugim dwom Stanom. Wyrządzenie sprawiedliwości w każdym kra-
»niu, y rozrządzenie majątku Obywatela ku publiczney potrzebie, są dwa
»obiekta, które nayżywszą każdego zajmować powinny attencyą; każde-
»go, kto chce się nazwać użytecznym uczestnikiem Rządu. Do tych
»dwóch celow zmierzają właśnie materje w głosach dzisiejszych wzmian-
»kowane. Nie mam zwyczaju spieszyć się z wyrazem zdania mego;
»gdyż chcę ażeby użytek wolności był ściśle zachowany, y lubię słuchać
»zdania Seymujących tu wraz zenną. Lecz są takie momenta, w któ-
»rych gdy zdaie się, iż rzecz do bliskiey decyzji przychodzi, niewypła-
»ciłbym się z tego podatku, który, każdy zasiadający tutaj winien Oy-
»czyźnie swoiey, to jest: podatku światła, wiadomości y przeświadcze-
»nia iakie ma każdy. Nikt nademnie nie może bardziey szanować zda-
»nia każdego z Seymujących, gdy iako już powiedziałem, miło mi jest
»nie słyszeć, bo miałbym sobie za naywiększą satysfakcyą, gdybym się
»mogł upewnić, że cokolwiek było y będzie stanowionego na terażnicy-
»szym Seymie, jest do ukontentowania każdego. Tak zaświadczywszy
»poważa-

ZMNIĘSZENIE EXPENSY CYWILN:

przez J.O. Xcia Jmci LUBOMIRSKIEGO Marszałka W. K.
Na Sessyi Seymowej 3. 8bris podane.

J. K. MCI. J. K. Mość łaskawie zechce umniejszyć swoje dochody

2000000

186666 20 23333 10

10000 5000

12000 6000

40000 20000

248666 20 124333 10

373000

2. Marszałkow W. K. y W. X. Lit. - - - - -

X. Lit. - - - - -

2. Marszałkow Nadw. K. y - - - - -

W. X. Lit. - - - - -

Oficyalistowie Marszałkowscy - - - - -

Chorągiew Marszałkowska W. Kor. y W. X. Lit. - - - - -

Na Bruki Warszawskie - - - - -

Oprocz Pensyi Marszałkow. - - - - -

132461 43333 10 175794 10

2. Kanclerzow W. K. y W. X. Lit. - - - - -

2. Podkanclerzow Kor. y W. X. Lit. - - - - -

3. Metrykantow - - - - -

2. Pisarzow Dekretowych - - - - -

111000 118000 219000

2. Podskarbieh W. Kor. y W. X. Lit. - - - - -

2. Podskarbieh Nadw. Kor. y W. X. Lit. - - - - -

18. Kommissarzow 10. w Koron. po 10000. w Lit. 8. po 8000. - - - - -

Oficyales Skarbow. excepto ktorzy płacni z percept imme-
diat - - - - -

Na Milicyą Skarbową - - - - -

Na różne expensa Prawne - - - - -

Na Decessa, Konflagraty opłacenie Cef za Dekretami - - - - -

470000 255666 20 725666 20

Na Kadetow, iezeli z Funduszu Jezucki: udzielić nie można, więc - - - - -

Prezydentowi Trybunalsk. przyłączyć Probstwo Piotrkow-
skie podług Prawa. - - - - -

2. Marszałkom Trybunalskim - - - - -

Na Fundusz umarżający długi. Duchowieństwo daie 700000
Prowent ex Emphiteusibus wchodzący do Skarbu - - - - -

Na Posłow Zagranicznych, wysyłając zwykłe Rezydentow
3. Tłomaczow - - - - -

3. Aplikantow - - - - -

Sędziom Pogranicznym - - - - -

Pałac dla Posła Rosyjskiego z Expensy Extraordynaryj: pła-
cony bydź może. - - - - -

Reparacye Zamkow - - - - -

Marszałkowi Seymowemu po 20000. za Seym (więc na
Sekretarzowi Seymowemu po 6000. za Seym Rok - - - - -

Szpitalowi Warszawskiemu - - - - -

578666 20 273333 10 858000

Nayłasnieszym Krolewiczom - - - - -

Sędziowie, Pisarze, w żadnym Woiewodztwie nie są pła-
ceni; a że Pisarz Warszawski ma osobliwe do swego
Urzedu powinności; więc - - - - -

Jmci Panu Kraszewskiemu - - - - -

U. Mikulskiemu y Sukcessorom Bucowa - - - - -

154666 20 77333 10 232000

EXPENS EXTRAORDYN. Na Expens Extraordynaryjn do szafunku Rady - - - - -

140000 70000 210000

Cały więc Expensy, oprócz Marszałkow, ktorzy ad reso-
lutionem Seymu terażniejszy pozostają. Efficit - - - - -

Intraty zaś w Koronie, y W. X. Lit. oprócz Duchowień-
stwa, tudzież ex Proventu Emphiteuszow - - - - -

Expensy ut supra, oprócz Marszałkow - - - - -

Zostaie więc - - - - -

3831461 1958000 5793461

10908885 4526016 15434901

3831461 1958000 5793461

7073424 2568016 9641440

Zład wynika, iż bez Podatkow obeysć się może.

»poważanie dla zdania każdego z Sejmujących, nie będzie spodziewam się przykro nikomu, że prawdziwie nie dla tego, że ten albo ow co mówił, ale że to a to było mowionym; zastanowię się nieco nad różnemi materjami dzisiaj wspomnianemi.

»Słyszałem zdanie, ażeby do Projektu dnia wczorayszego w Prawo obroczonego, dołożyć excecpcye dla niektórych Woiewództw, y był do tego takowy argument; że kiedy Prowincya W. X. Lit. pozyskała powolność, iż osobny Projekt od niej ułożony jest przyjęty, podobna korzyść y niektórym Woiewództwom powinna być pozwolona. Ale chciejcie się WacPanowie nad tym zastanowić, że jedność ciała rządowego Rzeczypospolitey w zgromadzeniu Seymowym składa się ze trzech Stanów, Krola, Senatu *cum Ministerio*, y Posłów od Woiewództw wszystkich nierozdzielnie Sejmujących.

»Natura tego zgromadzenia Seymowego jest ta, że na Seymach wolnych materje niektóre jednością głosow, drugie większością decydują się. Na Konfederacyach zaś wszystkie, gdy nie są *unanimitate* ugodzone, *pluralitate* stanowią się, ale ta *pluralitas* z większości kresk razem komputowanych wynika. Nie służy zatem, ażeby, gdyby które Woiewództwa powiedziały, że my tego lub owego Prawa nie chcemy, nie miało się na wszystkich rozciągać powszechnie; bo zważcie sami, coby ztąd za inkonweniencye wynikły? Ani ta racya służyć może, że Prowincya W. X. Lit. osobne dla siebie pozyskała Prawo. Od czasu albowiem Unii ledwie był Seym iaki, na którymby osobne Prawa nie stanęły dla Prowincyi Lit., y owszem właśnie osobną miała swoją Konstytucyą pod Tytułem *Litewskiej*, mianowicie które prerogatywy nie dzieliły Prowincye Wielkopolska y Małopolska. Było to wprawdzie praktykowanym, że Woiewództwa y Ziemie, co do Dezyderyw swoich wyiednywały szczegulną dla siebie ustawy; ale gdy te powszechnym drugich Woiewództw stwierdzone były zezwoleniem. Ztąd wynika, że Prawo powszechnie ustanowione służy całemu kraiovi, że robić przypiski *favore* niektórym Woiewództw pozwalające rzecz przeciwną powszechney ustawie, *post legem latam* na tym samym Seymie, byłoby wdać całą Rzeczpospolitą w kontradykcyą samey sobie; strzeżmy się takiej zakazy Prawa, byłoby to kontradykować sobie. Seym chyba przyszedłby odmienić iest Panem, co dzisiaj ustanowi; ale co na tym stanęło, już terazniejszy odmieniać nie powinien. Excecpcye, gdyby były *ante legem latam* proponowane y przypuszczane przez powszechność Sejmujących, *in corpus* Projektu wprowadzone, obróciłyby się wraz z Projektem w Prawo. Ale gdy w Projekcie tych excecpcyi nie było, a co większa też same Woiewództwa dawały kreski *in Turno* na Projekt, excypować się teraz od Prawa powszechnego już nie mogą.

»Kwestya zaś wzniecona z okazji proponowanego Projektu przez X. Kanclerza W. Kor. względem Spraw, które z natury swojej spolnego sądu Osob z obojga Narodow potrzebować zdały się, nie iest przeciwna już ferowanemu Prawu, bo iest tylko ostrzeżeniem niektórych względow niezawartych w Prawie wczorayszym; a zatem, że mogli *proponi* legalnie, y iest zdaniem moim.

»Jest zawsze ukontentowaniem moim, gdy mam okazję oświadczyć dla ktorego z Obywatelow względne moje ku niemu poważenie; przyznaię Jmci Panu Kasztelanowi Przemętskiemu, że z sentymentow niego znam go zawsze za dobrego Obywatela, gorliwego y życzliwego swey Oyczyźnie Senatora, nie ubliża to moiej dla niego konsydéracyi, że proponowany przez niego względem Miasta Wschowy Projekt nie może tłumić w myśli moiej przełożenia Jmci Xiędza Kanclerza W. K. iż ubliżyłoby się powadze Krolewskiej, gdyby dozór nad tym Miastem był przepisany w taki sposób, iakowy ukazuje rzeczony Projekt.

»Drugi Projekt podany od tegoż Senatorsa względem Kwarty z dobr Duchownych, wiem, że z czystego pochodzi powodu, to iest: z

»młodości y ochrony Obywatelów świeckich; ale że nie godzi się nigdy »uchylać względów dla sprawiedliwości, muszę powiedzieć, że lubo »słyszałem nieraz zdania, że stan Duchowny jest zbyt ochroniony, a »stan Świecki prześladowany ciężarami; a zatem, że potrzeba, aby Du- »chowny ponosił osobne podatki; lubo mówię, słyszałem te zdania, ale »przychylić się do nich nie mogę, bo wiem: że dobra Duchowne ro- »wno z Ziemiemi wszystkie ponoszą publiczne ciężary, a prócz tych »dobrowolnie Jchmość Xigża Biskupi przyięli na się *onus doni gratiati* »na przeszłym Seymie, co sami Przewielebni Biskupi dokładniej wyłu- »szczyć potrafią, gdy tego będzie potrzeba.

»Teraz idę do Projektowej Tabelli powtorney, bo najpierwsza by- »ła tylko obrazem expens na przeszłym Seymie zbyt, a więc szkodli- »wie rozrządzonych. Druga była Projektem do expens Cywilnych już »dosyć oszczędnie ułożonych; ale że się dało słyszeć, iż expens Cywil- »na zdawała się za wielką, y że chciarno wiedzieć wydatek na Woysko, »stało się obiektem pracujących dogodzić w tym żądaniu Seymujących; »przez podaną wczoraj Tabelę, którą roztrząsnąć mam teraz za rzecz »przyzwolitą.

»Gdy się zapatrzyły Stany na ostatnim Seymie o potrzebach Rze- »czypospolitey radzące na nieuchronne expensa Krolewskie, naznaczyły że »Skarbow obojga Narodów do roku pięć milionów Krolowi, któremu »należniesz do dochodów były odjęte przez zagarnienia sąsiedzkie, mia- »ły y to przed oczyma Stany, że ten Krol nie będąc w niwczym win- »nym, ponosił umartwienia y szkody, iakiego żaden Krol Polski nie do- »znał, gdy mu odjęto istotność krolowania, to jest: sposób dobroczyn- »ności w szafunku Starostw, Senatori y Ministrów.

»Było tu niby *transcunter* y potocznie powiedzianym, że gdy »Krolowi wrocono Gwardye, możnaby mu jeszcze, y z tych czterech »milionów ująć, lubo już Krol jednego miliona *uliro* odstąpił. Ja w »motiwa takowej insynuacyi nie chcąc się zagłębiać; spytałem się tylko »Przeznacznych Stanów, czy chcą, żeby był Krol uboższym? żeby mu »jeszcze urwać od potrzeb Jego? *Tu się okrzyk stał mówiący, że nie chcą* »ująć nic z czterech milionów: zacznij Krol dalej mówić, jako mię »wziętęcznie przenika ten odgłos dla mnie przychylny, tak śmiałem po- »wiedzieć, że jest sprawiedliwy, bo mam Boga za świadka, że nigdy »nie szacowałem majątku z żadney przyczyny bardziej, iak gdy mi się »dała sposobność ratować potrzebnych y z mego własnego udzielać *pro* »*publico*. Dowiedzą się Prześwietne Stany z relacyi Deputowanych do »Kommissyi Skarbu Koronnego, że ledwie dwie trzecie należytości do- »szły mię ze Skarbu Rzeczypospolitey, a jednak na publiczne potrzeby »z uszczuplonej własności mojej dawałem. Jako w początkach pań- »wania mego darowałem kilka milionów wyłożonych dla Rzeczypospoli- »tey, o czym świadczy Konstytucya 1766.; tak przewiduję, że będą po- »wtarzane podobney dla Ojczyzny przysługi okazye, a byłem im wy- »starczył, będą dla mnie ukontentowaniem.

»Co do Rady Nieustającej, która miała przeszło-rocznym Pra- »wem sześćć sto Tysięcy sobie wyznaczone, a teraz tylko na samych »Subalternów 120,000. jest w Tabelli położono, jest rozumem ofiara, »którą Stany mile przyimają. Gdy zaś zechcą, żeby Rada płaćna była, »dependuje to od ich woli, gdy zechcą potrzebny na ten expens obmy- »ślić fundusz; ale nie będzie szkody dla Rzeczypospolitey, gdy do nie- »jakiego czasu godni Mężowie też Radę składający nie będą mieli pen- »sy; pomnoży to y owszem ufność, do tych, którzy szczególnie dla »dobra publicznego tey się podejmą funkcji, a *tandem* przecież to nie »bagatelna ochrona 480,000. Złotych.

»Względem Departamentu Marszałkowskiego słyszanym tu uwa- »gom Ministra, nie jestem przeciwny, co zatem WacPanowie w tym »punkcie uczynić zechcecie, do woli ich oddaę.

»Co do

»Co do Departamentu Kanclerskiego; dzisiejszy Kanclerz Ducho- »wny jest opatrzony Biskupstwem; to rzecz pewna, że gdyby przyszły »Kanclerz nie miał Biskupstwa, potrzebny byłby fundusz dla niego. Ale z »tey właśnie przyczyny byłoby powodem Radzie Nieustającej podać go »w Kadencyą do najpierwszego wakującego Biskupstwa, a jeżeli Rzeczpo- »spolita przyjdzie do lepszego Stanu, upadnie y ta kwestya, bo y Pensya »Kanclerska będzie mogła być obmyślona *fixe*.

»Co do Podskarbi Nadwor., nikt ich zapewne nademnie więcej nie »szacuje, jeżeli tylko 32,000. dla nich napisano, oszczędność ta ośmiu tysię- »cy stała się tylko dla tego, że Podskarbi Nadworny Koronny te tylko »miał przedtym pensyą; ale jeżeli Stanom zdawać się będzie zrownać »ich pensyą z drugimi Nadwornymi Ministrami, z ukontentowaniem mo- »im to się stanie.

»Teraz idę do Artykulu różnych expens. Ustanowienie Szkoły Ry- »cerskiej, było zawsze punktem w Paktach Konwentach Poprzedników »moich, którym nie przyszło to uskutecznić, co obiecali. W moich Pa- »ktach Konwentach nie byłam do tego obowiązany, bo jest tylko w pun- »ktach dość ciemno napisanym, że zarządzać będę wspólnie z Stanami Rze- »czypospolitey o założeniu Szkoły Rycerskiej, iednakże dożyłem na to z »Mego y ustąpiłem z własnych dochodów. Gdy w zupełnym stanie wy- »stawił Korpus Kadetów, y oddałem go Rzeczypospolitey, podobno iey »się na konserwacyą onego wyznaczyć fundusz 600,000. corocznie. Te- »raz przez wzgląd na uszczuplone dochody Publiczne ia sam lubo *Author* »*operis*, proponuję zredukowanie funduszu na 300,000. Nierozumiem że- »byście tego wydatku małego żałowali na Edukacyą Kwiatu młodości wła- »sney krwi waszey.

»Na fundusz umarzający długi Rzeczypospolitey jest proponowa- »no w Tabelli 750,000. gdy się obeyrzycie WacPanowie na długi, które »opłacać jest ich wola y sprawiedliwością, uznacie spodziewam się, że »ten fundusz nierozrutnie, ale oszczędnie jest ułożony. Ale kto wie czy »w tey mierze nie będzie podany osobny Projekt? który będzie dowodem »nowym, iż wszystkie sposoby są przemyślane do ulgi, ile możliwości, »ciężarów dla kraju, a teraz partykularnie zalecam ten Artykuł WacPa- »nom, y nie radzę go umniejszyć; bo znam iak jest ważne potrze- »bny.

»Słyszałem, iż przykładem innych Dworów Zagranicznych powin- »niśmy przez Ministerkow najmniejszey Rangi opędzać interessa Rzechy- »pospolitey, y że na to 90,000. wystarczyć może; ktokolwiek zna naturę »tych expens, czyż może dopuścić do myśli, ażeby tak błahą bagatelą »wydatki tego gatunku uskutecznione były? Usłyszy zapewne Europa z »podziwieniem, że y taką Summą, iaka jest w Tabelli wyrażona, ten ex- »pens obeyść się ma u nas. Ale powie kto, że może Rzeczpospolita być »usłużoną tak dobrze Rezydentami y Sekretarzami, ia temu nie wierzę y »mam to z doświadczenia, z ubóstwa y z nierządu działo się, żeśmy tylko »we dwóch czy trzech miejscach mieli Rezydentów. Ci dla niskości Ran- »gi, szczupłości pensyi, byli oddalonemi od krynicy wiadomości tak potrze- »bnych dla każdego Państwa. Ta niewiadomość była przyczyną, że o Pro- »iektach kraju na zbyt późno byliśmy informowani, a y to samo przy in- »nych racyach przyspieszyło rozerwanie krajów naszych; a nawet y ta »szczupła, iaka była dla nich płać, prawie cała z Mego Skarbu była »opłaćona, zastępując Koronny. Litwa przecież więcej na tę expens da- »wała niż Korona.

»Oszczędność względem mieszkania Posłów Rossyiskich jest w zda- »niu niektórych zaleconą. Niech *tandem* każdy zważy, kto zna iak jest »przyjaźń tey Potencyi dla nas potrzebna, jeżeli ten menaż kilku lub »kilkunastu tysięcy może iść na szalę ze szkodą narażenia się tey Po- »tencyi.

Ili z

»Kto

»Kto sobie przypomnie, że w Roku 1766. na jeden Zamek ten w którym seymuemy, naznaczyła Rzeczpospolita 400,000. do Roku, powinienby uznać że 100,000. rozłożone na trzy Zamki y czwarty Pałac Rzeczypospolitey, małym obiektem zwać się powinien, z tym wszystkim, jeżeli ta expens ma spaść na mnie, nie będę się sprzeczał, gdyby się zdało Stanom ucieśniać nie oswobodzić sytuacją moją.

»Krolewiczom Polskim Dwory sąsiedzkie zagwarantowały 400,000. roczney płaty ze Skarbu Rzeczypospolitey, nieprzestawem atoli sollicyto- wać, ażeby w publicznym niedostatku zmniejszyć cożkolwiek pozwolify z tej opłaty, y ledwie zyskałem tę redukcją, a zatym dalej zredukować się nie dadzą.

»Jest dla mnie ukontentowaniem, że ci sami, którzy na przeszłym Seymie przeciwni byli sprawiedliwie wyznaczony nadgrodzie Ur. Kra- szewskiemu, przyznają dzisiaj, iż mu się sprawiedliwie należy. Bo kto krwią własną bronił granic y sławy Ojczyzny, kto za ten chwale- bny postępek widzi się być ogołoconym z wszelkiego majątku swego przez konfiskację całego majątku swego z rozkazu obcego Króla, powi- nien przecież uzyskać sprawiedliwe względy y nagrodę przyznaną so- bie powszechnie, *sinsecus* wstydem Narodu stałoby się jego ubo- stwo.

»Co do expensy extraordinaryney w summie 450,000. jest to po- zorny Argument, że gdy wszystkie expensa są Tabellą ułożone, ledwo się znajdzie okoliczność takowych wydatków. Gdyby przyszło wyliczać szczegółniejsze kazusy, trzeba by Księgę pisać; ale dosyć będzie gdy ie- den tylko wymienię. Wiadomo jest Prześwietnym Stanom, że Porta Ottomańska nadwzględę Traktat Karłowicki przez wpadnięcie Tatarów do Polski in 1768. spalenie kilku miasteczek y kilkudziesiąt wsi, y przez różne wydane Deklaracye. Było staraniem moim, ażeby, gdy z naszej strony do tej przerwy przyjaźni żadney niedaliśmy okazji, Porta tan- dem skłoniła się w odnowieniu tegoż Traktatu Karłowickiego; skutkiem starania mego jest, iż mogę z ukontentowaniem donieść Prześwietnym Stanom, że tandem do tego stopnia przyszły rzeczy, że nasz Posel u Porty przyjęty będzie, y wkrótce tu przybędzie Turecki, kto pamięta ex- pensa w takowych okolicznościach zwyczajne, wiadomo mu jest, że samo przyjęcie Posła Tureckiego więcej jak 100,000. kosztować będzie, a to dopiero jeden Artykuł, coż mówić o innych. A zatym spodziewam się, że fundusz na ten expens nie będzie się wydawał zbyt, ale y owszem szczupły.

»Jeżeli się nie mylę, zda mi się, że w Projekcie Xięcia Marszał- ka Wielkiego Kronskego totalność expensy Cywilney do pięciu milionów kilkukroć sto tysięcy wynosiła, z tego com tu przełożył, zda mi się, żem dowiodł: że takowe umniejszenie byłoby zbyt.

»Ale należy mi tu jeszcze otworzyć zdanie moje z okoliczności, iż tu było nie raz mowionym, że wojsko powinno być wprzód pła- tne, a potem Stan Cywilny. Nikt nademnie bardziey życzyć nie może powiększenia wojska, które y okazałość Tronu y powagę Narodu w o- czach Potencyi Zagranicznych najlepiej utrzymać. Ale że nie pozo- rem rządzić się należy, uczynić powinienem uwagę, że Stan Cywilny jest to Głowa, a wojskowy jest Ręka, z których ostatnia wykonywać powinna co pierwsza rozkazuje, a zatym byłoby to błędem chcieć, że- by Stan Cywilny obchodził się tym tylko, co mu zostawić raczy woj- skó. Trzeba nam wojska, jest to prawda nieodbita. Day Boże, żeby przyszedł ten czas, ażebym ja sam osobiście przodkując, mógł hazardo- wać życie moje dla obrony y sławy Narodu. O nic bardziey Boga nie proszę, iako żebym mógł tę powinność Krolewską w zdarzonej wypel- nić okoliczności; ale nie mogę zezwolić dzisiaj na wilpensy Stanu Cy- wilnego takową, któraby stroża Panem uczyniła strzeżonego.

»To

»To powiedziawszy, wracam się do Tabelli. Z Raportow do Ra- dy Nieustającej jest wiadomym: że wojsko w Koronie kosztowało w tym roku ostatnim 6,890,000., a zatym przez podaną Tabellę Stanom umniey- sza się wojsku tylko 600,000. ale ta reforma nie ma *pro obiecto* nikogo wygnania ze służby wojskowej. Jak żądam, tak spodziewam się, że liczba aktualna w żołnierstwie Rzeczypospolitey będzie mogła być kon- serwowaną chociaż z umniejszeniem 600,000. expensy na blisko sie- dmiau milionach; będzie podany osobno expens Sztabu Kor., potem, co się zostaje, na Pułki, Regimenta, Chorągwie &c. Rozrządzenie każdego Pułku tu być nie może, boby te zabrało zbyt wielki czas. Ale iako przeszedł Sejm powierzył to samym Hetmanom, tak gdy terazniejszy oddał to Departamentowi Wojskowemu w Radzie Nieustającej, układając się to będzie w Radzie do ukontentowania publicznego. Upewniam, że taż sama liczba, taż sama całkowitość wojska zachowana będzie. Cen- setur, że teraz jest aktualnie wojska koło iedynastie tysięcy głów, mniej zapewne nie wyniknie z rozrządzenia Rady, a może y więcej.

»Teraz idę do Litewskiego. Expens na niego była dwóch milionów 472,108. iako to jest już bardzo mało, nie radziłbym umniejszać tego artykułu w expencie.

»Gdy zatym na Cywilne y wojskowe expensa nie dostarczą tylko 1,402,666. gr. 20. rozumiem, że się nie mylę, gdy mówię, że Stany zgromadzone przydatek ten, nie powinny mieć za ciężar dla kraju, krynice na ten fundusz są w Tabelli nadmienione. Jest gotowy u Łaski Projekt, który jutro wydrukowanym, a dziś może być przeczytanym. Nie będę naglił determinacyi w tym interessie, bo to interessa jest wal- ny. Będziecie Waćpanowie mieli wolność examinowania, roztrząsania go do woli swojej. Znam że iestecie roztropni, wierzę, że do prawdy kochać Ojczyznę, a zatym, że niechciecie się chwytac tej prożney polityki, która mówił lubi: *Ja to jestem ten Senator, ten Posel, który nie pozwoliłem, ani szeląga przydać do Podatkow publicznych*, weźcie w uwagę iakowa expens jest potrzebna, a w tej proporcji iakowa na nie wtrata; wiem ja, że to jest nie popularna materya, y z tego powodu, nie raz mowiono mi w poufałości. Nie mow sam Królu o Podatkach, żebyś sobie nie naraził ufności Narodu. Ale ja nie chwytam się tego pospolitego polityki gatunku. Jestem Królem, Obywatel, charakter mój jest znany; mówię z przeświadczenia za prawdziwą potrzebą Na- rodu, y według możności publiczney bez prześladowania Narodu; więc mówię śmiało do rozsądnych Senatorow y Posłow, y nie lękam się, aże- by przez to, miłość y ufność publiczna ku mnie były umniejszone. Mo- ja polityka, mój konszt, w największej rzetelności zawisł; zatym do- magam się w tym punkcie dowodu ufności waszej w zdaniu moim y skłonnym posłuchaniu Projektu na ten koniec ułożonego.

Czytany był za tym Projekt pod Tytułem: Urządzenie docho- dow Skarbu Koronnego w te słowa:

Kiedy publiczne Skarbu Koronnego dochody do zamierzonej Pra- wem Seymu przeszłego summy bez powszechny uciążliwości powiększo- ne być nie mogą, a rozchody na nieodbite publiczne potrzeby, chociaż znacznie na niniejszym Seymie pomniejszone, dochodow korespondują- cych z pomiarkowania aktualney importaty nie mają. Przeto one szczegul- nie tylko nieuciążliwym urządzeniem sprawiedliwą klasyfikacją, y mniej kosztowną exakcją chcąc powiększyć, za zgodą Skonfederowanych Stanow uchwalamy.

Podymne, put-Podymnego y Hyberna dochod nayznakomitszy ponie- waż przez różne sposoby został uszczerblony. Przeto tych wszystkich, którzyby się znaleźli, że w pierwszych swoich Taryff podaniu y zaprzyśię- żeniu dochody Skarbu publicznego umniejszyli, *pro hac sola vice* od rygo- row Prawa uwalniając, przed exakcją pierwszey Raty Marcowey 1777. po- wtorne Taryff podanie podług Prawa Seymu przeszłego, y pod rygorem kar *pro perjurio & peculatu ad instantiam cujusvis Delatoris* nakazujemy y

Kkk

amore

amore boni publici każdego zachęcamy tym sposobem, że każdy Dziedzic lub Posessor Dobr Krolewskich, Duchownych y Ziemskich, tudzież Miasta y Miasieczka wszystkie bez excepcyi, jeżeli przed przyzłą Ratą Marcową, więcej iak w przeszley Taryfie Dymow oświadczą, że to nie tylko żadney karze podlegać nie mają, ale owszem z tych nowych Dymow rok ieden ieszcze 1777. od wszelkiej opłaty wolny mieć będą, a dopiero po tym od Raty Marcowej 1778. zacząwszy, Podymne płacić powinni podług klasyfikacyi Woiewództwa, Ziemi, lub Powiatu Seymem 1775. uchwaloney. W następujących zaś latach na zawsze obowiązując każdego Dziezicia lub Possesora Dobr Krolewskich, Duchownych y Ziemskich, Miasta y Miasieczka bez excepcyi, aby corocznie przybyłe Dymy swoje przed każdą Ratą Marcową oświadczyli, y *coram Altis proprii Districtus* podług Konstytucyi 1775. zaprzysięgli, na dwa lata wolności od opłacenia Podymnego nadaemy, y ubezpieczamy moc Kommissyom Skarbowym Oboyg Narodow, odtąd oraz tam, gdzie y kiedy widzieć będą potrzebę swoich lustracyi nakazania, które pod wyrażonemi rygorami, nigdzie bronione być nie mają, owszem wszelkie miejscowe urzędy y zwierzchności żadaną w tej mierze pomoc dać mają. A że w ostatney Konstytucyi 1775. została wątpliwość dla Kommissyi Skarbowey Koronney iak rozumieć wybieranie Podymnego y puł-Podymnego w Miastach y Miasieczkach naszych stołowych y Krolewskich, y dla tego na wielu miejscach bez ustanowienia puł-Podymnego dawna Hyberna wybierana została, deklarujemy, ażeby zacząwszy od Raty Septembrowey Roku terażniejszego wszystkie Miasta w Dobrach Stołowych y Krolewskich bez excepcyi puł-Podymne podług Prawa 1775. *titulo*: Podymnego w klasyfikacyi Miast we dwóch Ratach wypłacały, a oraz w zwyz wspomnionemu Prawu nowemu oświadczenia coroczne przybyłych Dymow podległe mieć chcemy.

Cto Generale, to iest: Cto Kupieckie, Cto Szlacheckie, Pobor, Skladne Winne, Cto od Soli. Ponieważ y ten dochod znakomitym na exakcyą kosztom bywa uszczerbiony; Przeto pozwalamy onego *per plus offerentiam* przez Kommissyę Skarbu Koronnego Oboyg Narodow arendowanie pod kondycyami. 1. Ażeby importata tych dochodow znakomitą summą aukcyonowana była. 2. Ażeby przez arendujących nikomu pod żadnym pretextem nie działa się Depaktacya, y Taryfyy z postronniemi Potencyami ułożone, albo podług Traktatow handlowych w dalszym czasie umiarkowane być mające, przez Entrepreneurow *sub rigore* kary tyśiąca Czerwonych Złotych za każdą Kontrawencyą obserwowane y otrzymane były.

Czopowe y Szeleżne. Ponieważ wszystkie tego dochodu Licytacye w iednym miejscu, to iest w Warszawie nastąpione były przyczyną nie wszędzie do proporcyi podniesionego aukcyonowania. Przeto odtąd Licytacye na Czopowe y Szeleżne w tych Miastach y Miasieczkach; w których mają być te dochody arendowane w przytomności Superintendentow Skarbowych w Prowincyach po expiracyi Kontraktow terażniejszych z Kommissyą Skarbową Koronną ustanowionych w dalszym czasie zawsze na iarmarkach zwyczajnych w każdym Mieście y Miasieczku *Licitations publica* sposobem przepisany w Konstytucyi 1775. *Titulo*: Starostwa y Krolewszczyzny, expedyowane będą. Po Wsiach zaś wszystkich Dobr naszych Stołowych y Krolewskich, Duchownych y Ziemskich, tak dla Koekwacyi Podatkow Koronnych z Litewskimi, gdy Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego już *in Anno* 1775. Czopowe Generale wszędzie uchwaliła, iako też dla uniknienia ruiny pewney y prędkiy wszelkich Miast y Miasieczek, gdyby tam tylko ustanowione było Czopowe y Szeleżne, ten Podatek w całym Krolestwie podług rozrządzenia Konstytucyi 1768. *inquantum* się do Wsiow bez excepcyi rościąga, ustanawiamy, y ażeby zacząwszy od pierwszego Marca Roku 1777. dwoma Ratami do Skarbu Koronnego wypłacane pod rygorami wspomnionego Prawa 1768. było, mieć chcemy.

Pułtory Kwarty z Krolewszczyzn y Starostw, iako dochod *ex fundo Patrimoniali Reipublicae* chcąc mieć powiększony, stanowimy, iż odtąd z wszelkich Krolewszczyzn y Starostw, które za Przywilejami naszymi są aktualnie posiadane, dwie Kwarty podług lustracyi 1765. corocznie do Skarbu Koronnego placane być mają, a że niektórym Possessorom Dobr naszych

Kru-

Krolewskich choćby w Dziedzictwo odmienionych Kwarty nie płacić Konstytucyą 1775. dozwoliliśmy, mieć chcemy, aby to Prawo o iedney tylko Kwarcie rozumiane było, drugą zaś Kwartę każdy Possessor nawet Dziezic poki życia terażniejszego Possesora tychże Starostw lub Krolewszczyzn opłacać do Skarbu Koronnego powinien będzie.

Papier Stępowany. Ponieważ dawne Księgi Zydwolskie oprócz ordynarynie do kraiu wchodzących y drukowanych Herbem Rzeczypospolitey stępowane, więcej sta tyśięcy Złotych Polskich dochodu uczyniły, a iako ten fudusz raz opłacony już upada, y z tej przyczyny dochod Papieru Stępowanego prawie większą połową pomniejszony. Przeto rekompensując ten deces przez osobną Konstytucyą, dochod z Papieru Stępowanego deklarujemy.

Pogłowne Zydwolskie. Chcąc ten Podatek tak dochodem do Skarbu publicznego, iako y zachęceniem Zydwow do Rolnictwa zrobić pożyteczniejszy, przez osobną Konstytucyą Pogłowne Zydwolskie ustanawiamy.

Podatek na handlujących Tabaką. Ponieważ ten dochod nierownie znakomitszym być mogący, swoią małą Importatą oczywiście dowodzi Skarbu publicznego Depaktacyą. Przeto dla powiększenia onego, nie mniej dla pożytku kraioowego na handel wszelką Tabaką *Monopolium plus offerenti* pozwalamy, pod kondycyami. 1. Ażeby znakomita tego dochodu summa aukcyonowana była. 2. Ażeby Monopolisci Fabryki swoje na Tabaki tu w kraiu założyli. 3. Ażeby kraioowych Tabak *in crudo* każdemu y wszędzie sprzedaż wolna była. 4. Ażeby w kontrakcie z kompanią arendującą Rada nazła Nieustająca taxę sprawiedliwą wszelkich gatunkow Tabaki zagranicznej lub kraiovey pod nazwiskami cudzoziemskimi ułożyła.

Wszelkie wyżej wyrażone dochodow publicznych licytacye, ażeby sposobem w Prawie Seymu przeszlego *titulo*: Starostwa y Krolewszczyzny przepisany expedyowane bywały, nakazujemy. O tym zaś wszystkim czego niniejsze względem dochodow publicznych ustawy nie obejmują, y co onych mocy nie sprzeciwia się, Konstytucye Seymu przeszlego y dawniejszyze reasumujemy.

Po przeczytaniu, Krol Jmć radził; ażeby Artykulu względem Officialistow Skarbowych; tudzież na konflagracy y allewacye nie umniejszać, a *in ordine* decyzyi Proiektu prorogacyi Seymu, sółwował Sessyą nazajutrz na godzinę iedyną.

SESSYA XXVI.

DNIA 4. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagaiwszy w te słowa:

»Upragniona na wszystko sprawiedliwość, pożądana od troskliwych y cierpiących Obywatelow wzięta tu skutki, przez rozsadek pilnie w potrzeby Narodu wglądających Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, według woli ich y ułożenia. Są tu y insze publiczne potrzeby »Prześwietnym Stanom, y od samego Najjaśniejszego Krola Pana naszego Miłosciwego wyobrażone. Przydał on łaskawie, że od was samych »Prześwietne Stany ułożenie ich zawisło, w jakim gatunku, a tych co »są w Proiektie czytane, podobać się zgromadzonym Stanom będzie. Będzie on drukowany y *ad deliberandum* podany, dzisiaj ten tylko, który się tycze prorogacyi Seymu-terażniejszego, od Prześwietnych Skonfederowanych Stanow ma być decydowany.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney Proiekt prorogacyi Seymu, który za powszechną zgodą został przez Deputowanych do Konstytucyi podpisany.

Po podpisaniu Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył: iż znając powinność swoją, donieść Prześwietnym Stanom wszystko co się tycze interesow publicznych, lubo już komunikował Delegowanym z Sessyi Prowincjonalnych Notę Jmć Pana

Kkk

Stackel.

Stackelberga względem Projektu Kommissyow y Remis Prowincyow Koronnych, atoli Jmć Pan Stackelberg żąda, ażeby tu była w Jazbie Seymowej czytana. Donosi oraz, że Ministrowie trzech Dworow podali mu przed godziną Notę, które obydwie czytał Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney. Pierwsza isł przy Sessyi dwudziestej czwartey dnia 2. sbris. Druga następuje:

Trzej Ministrowie obawiając się, ażeby obszerność Projektu, który dnia wczorajszego stał się Prawem na Seymie, nie podał pieniądztwu subterfugiu, któreby mogły uczynić to Prawo *præjudicium* poddanym trzech kooperujących Potencyi, rzucając w wątpliwość na wykonanie Dekretow otrzymanych w Subsellach sprawiedliwości, albo w różnych Kommissyach gdzie ich Sprawy były roztrząsane, y z awantażem ich udecydowane. Ministrowie wyż wyrażeni żądają, ażeby dla zupełnego objaśnienia Prawa o które rzecz, było dodano.

Ze to Prawo nie przyniesie żadnego *præjudicium* poddanym Państw Sąsiedzkich, ale że Dekreta ultimæ Instantiæ otrzymane przez nich bądź w różnych Trybunałach y Subsellach sprawiedliwości, bądź w Kommissyach onymże na instancyę Ministrów, respective każdego Dworu pozwolonych, a te, które rozpoczęły swoje dzieło kontynuować się bez interupcyi mających, będą ad literam wykonywane. Rada zaś Nieustająca, każe im dodać na ten koniec manum fortem, iak tylko o to rekwirowaną zostanie.

Jako nie niemasz w tym całym żądaniu, coby nie było doskonale zgodnym z tenorem Traktatow z trzema kooperującymi Potencyami zawartych, iako próbuje Artykuł szofy *Articuli separatorum*, y którego uiszczenie podpisani reklamują, mają przyczynę podchlebiać sobie, że Prawo które *concernit* Kommissye, będzie *exactly* determinowane iako wyżej. W Warszawie dnia 3. sbris Roku 1776. Rewitzki, Baron de Stackelberg, Benoit.

Zabrał potym głos Jmć Pan Walewki Pofel Krakowski, w te słowa:

»Przeciąg kilkoniedzielney choroby moiej, gdy mnie od pierwiastkowego oddalił Seymowania, przeciąg mówię ten, gdy mi dopiero pierwszy raz na dniu dzisiejszym usta otwierać dozwala, otwieram je więc w naysłodszy ukontentowaniu, iże wspólnego dostać się mnie zaszczytu dzielić równą z wielkimi ludźmi w zarządzeniu około dobra publicznego troskliwość.

»Zdawało Ci się Nayaśniejszy Krolu, Seym wolny zamienić w »Konfederacyę, y ktoż to może przeciwko temu mówić, kiedy cały Naród poznawa pilną W. K. Mci P. M. Mił. dla dobra powszechnego staranność, a ztąd wnosi sobie nieomylnie, iż przyczyna Krolu Nayaśniejszy, konieczną teyże Konfederacyi potrzebę zmierzającą do uszczęśliwienia krajowego.

»Otoż przyszedł ten dzień, który pod Twoię Krolu Nayaś. protekcyę obarczonemu zewsząd różnemi uciskami Narodowi y serca przykrego odmianę, y stanu polepszenie sprawić może: oto ten dzień, w którym woła do Ciebie lud Twój, abyś go pod swoim słodkim panowaniem, w reszcie przynajmniej nieszczęść oszczędzić raczył.

»Niesie Ci nayprzód Woiewodztwo Krakowskie przez usta wybranych z pośród siebie Posłów nayuroczystsze o nieskazytelney ku do»stojenstwu W. K. M. P. M. Mił. wierności zaręczenie, oświadcza oraz »nayażwsze do Tronu Twego dziękczynienia za troskliwe w interesach »Narodowych zarządzenia; zapewnia na koniec toż Woiewodztwo w ogulności y każdy z nas w szczególności, iż wszystko, co jest naszym, »niewyłączając nawet ofiary z własnego życia, chętnie dla ratunku Oyczyzny sakryfikować gotowi jesteśmy.

»Rządź przeto Krolu Nayaśniejszy temi umysłami tak, aby sława Twoja w potomne rozlegała się wieki, a Narod pod Twoim przezornym rządem niechay w słodkiej w domach swoich spokojności przywroconą cieszy się szczęśliwością. Na dniu wczorajszym, gdy nie

»miałem

»miałem domieszczonego głosu, dziś mam honor krotkie uczynić reflexyę »na podane nam Tabelle.

»Trzecią Tabelę podaie nam naywyższa Rada wydatkow Rzeczypospolitey: naypierwsza okazała expensa Cywilne y Woyskowe w tym stanie y opisie, w iakim je mieć chciały przeszle Seymowe uchwały. »Druga czyniąc wagę aktualney percepty z expensą, redukowała Cywilną expensę zamilczając o Woyskowej.

»Teraźniejsza Tabella jeszcze niższą czyni redukcyę Cywilnych expens, chcąc obszerniejszą zostawić superatę na Woysko. Pierwsza tylko z tych Tabeli, która dotknęła provenientyi Rzeczypospolitey, ale dosyć lekko, gdy bez żadney nad nią reflexyi one przeszła, zastanawiając tylko Stany Seymujące nad expensą publiczną. Ja w tym porządku »upatruię defekt, y sądzę, iż naypierwey należy examinaować dochód publiczny, jeżeli ten jest w swojej całości, tak iak go Prawo mieć chciało? jeżeli ten polepszeniem Ekonomii Skarbowey nie mogłby być powiększonym? jeżeli części jego nie rozchodzą się w prywatne ręce? o tey tedy percepcie należy wprzód gruntownie deliberować.

»Wieleby bowiem można znaleźć sposobow powiększenia w celu Artykułow publicznego dochodu, gdybyśmy się o to Skarkowey Kommissyi poradzili, lub z nią o poprawie Instruktarzow pomowili; ale mówmy cożkolwiek o tym według porządku klasyfikacyi Tabelli pierwszy przychodow Skarbowych.

»1mo. Cło Kupieckie, Szlacheckie, że jest przez Instruktarze Komorne wysoko wyniesione pod rozmaitemi jedneyże rzeczy tytułami »mnij podobno przynosi iakby przynosiło, gdyby handel nie był takowemi clami ścięsniony. Pytamy się w pograniczu Austryackim, ile »pożytkować może Skarb Cesarski z Cef od Polski, lubo mnieysze od Polskiego Cła biorą. A przecież znajdziemy generalną kwotę ich, przewyższającą naszą, dyfferency co do rzeczy niemasz, bo jednaż droga »przychodu y wychodu rzeczy oboygą krajow.

»2do. Z pułtory kwarty część blisko czwarta rozchodzi się do rąk »prywatnych z szafunku przeszlego Seymu.

»3to. Cło od tabaki wysoko wyniesione, a tak mało w generalności czyniące, łatwo może powiększyć się przez arendę do kilku kroc »sto Tysięcy, gdy się pozwoli powszechna licytacya, albo częściami, albo ogułem.

»4to. Loterya niechay będzie na Skarb obięta, albo zakazana: »ponieważ tak mało z niej provenientcy, nie jest godna wychodu Summ »znacznych za granicę.

»5to. Czapowe z Miał z ukrzywdzeniem publicznym arendowane, niechay będzie innym kształtem dysponowane, a znajda się »trahenci, którzy osobliwie po kapitałnych Miałach znaczne aukcyę »podnoszą.

»6to. Nowe przybyłe do Skarbow oboygą Narodow podatki z powroconych nam od trzech Potencyi części, należy aby w komputeralney percepty były wciągnięte, przecież y z tych cożkolwiek wpłynię do kassy.

»7mo. Seym przeszły z dobr Ostrogskich wyznaczył na Kawalerow Maltańskich Summę Zł. Pol. 120000. więc słusznie y przyzwolicie, aby tę Konstytucyę uchylivszy, został się ten fundusz na Woysko w kompucie będące.

»8to. Po ludzku myśląc, trzeba się spodziewać, iż wpłynąć będą y pomnażać Skarb zupełne z Starostw intraty, które *sub ius Emphyteuticum* po zmarłych Possessorach dzisiejszych przychodzić będą. A »wszakże y o tym zapominać nie należy?

»9to. Nakoniec jeżeli już koniecznie trzeba nam tracić nadzieję »o powrocie szafunku fask w Dystrybucie tychże Starostw do rąk W. K. »Mci P. M. Mił., oddamyż je więc dzisiejszym Possessorom w dziedzi

LII

»dziectwa.

»dzictwa. A niechay z nich *ad vita tempora* zaraz od publikacyi wy-
»padley na to Konstytucyi opłacaia do Skarbu trzy Kwarty, a *post de-*
»cessum ich Sukcessorowie już zupełne intraty, to jest: cztery Kwarty
»wypłacać będą powinni; a wszakże więcej ztąd zysku Rzeczypospolita
»mieć będzie, niżeli z tych Praw Emfiteutycznych, które Seym przeszedł
»rożnym ponadawał osobom, nad to, bez uciśnienia Narodu dogodzi się
»właśnie wynikającym dziś Rzeczypospolitej potrzebom.

»Niech więc dzisiejsza Rzeczypospolita Seymująca zastanowi się
»nad temi, które o pomnożeniu Skarbu miałem honor wyrazić refleksya-
»mi, niech w nie y tym podobne ściśle wnidzie, a pewno y łatwo
»uprzątną się te zawisłości w dochodzeniu sposobow porównania percepty
»z expensą; ochroniem zubożały, a raczey ze wszystkim upadły kraj,
»uwolnwszy go od nowych podatkow, a potrzeby krajowe będą miały
»wystarczające dochody.

Jmć Pan Sierakowski Podkomorzy y Pośel Płocki: mowił w
te słowa:

»Powszechnym wszystkich Statystow jest to rozumieniem, że te
»są naypryncypalniejszye prawdziwey wolności dla Narodow znaki, że są
»fundamentalne podpory, na których wolność wszystkich zawisła Obywa-
»telow: gdy Narod cały przez wybrane Osoby wspólnie pisze sobie y
»stanowi Prawa; gdy do zachowania y exekucyi Praw ustanowionych sa-
»mi Obywatele obierają Dozorcow y Sędziow; gdy według potrzeby y o
»koliczności cały Narod ustanowione Prawa odmieniać, y poprawiać mo-
»że, ku lepszemu Oyczyzny dobru; gdy sam tylko Narod wojnę wy-
»powiadać, pokoy zawierać, podatki układać, y one powiększać, lub
»umniejszać może.

»Te to są zaiste prawdziwey wolności zaszczyty, te to są nayo-
»kazalsze dowody, że Narod nie utracą wolności, poki takowych uży-
»wa Przywileiow. A gdy znam się bydz teraz w tej tu Świątnicy re-
»prezentującym Woiewodztwa mego liczną część wolnego Narodu, niech
»mi się godzi zażyć samowładztwa współ Obywatelow moich do materyi
»wolności gruntującej, y do rezolucyi przychodzącej.

»Poznaie to wprawdzie Woiewodztwo moje, że bez podatkow,
»ani całość kraju, ani Rząd dobry, ani wolność Rzeczypospolitey utrzy-
»mać się nie mogą. Gotowi są Obywatele, iako dobrzy Synowie udzie-
»lać majątkow swoich dla matki Oyczyzny; ale też oraz pragną tego,
»aby ta matka nie była rozrzutna, aby pracy Synow swoich nie traciła
»próżno, aby dochodow publicznych na prywatne nie obracała zyski.

»Seym ostatni uczynił wstręt wielki całemu Narodowi do zezwo-
»lenia na potrzebne nawet, y nieochybne podatki, kiedy milionowe po-
»czynił darowizny, milionowe powyznaczał pensye.

»Nie mam ja przeto od Woiewodztwa mego tej udzieloney mo-
»cey, abym na powiększenie podatkow pozwalał; wszakże powiększą się
»tym samym, gdy niepotrzebne odcinał się wydatki.

»A powiększą się jeszcze tym bardziej, gdy zachowana będzie
»sprawiedliwość w powrocceniu tego, co kto sobie niesprawiedliwie przy-
»właszczył, a przeto gurować dozwolił swej ambicyi, nad równość wy-
»nosząc się.

»Niech więc Kancellarye: nayprzod przeszło-Seymowe zdadzą ści-
»śle rachunek z wyciśnionych od Obywatelow za sprawiedliwość niespra-
»wiedliwych zbiorow, ile że już onegdajszym Prawem uchylone zostały
»naywięcej kosztowne Kommissye. Niechay ta mamona *iniquitas* nie
»pod konfiskatę do Skarbu publicznego, na wzajemną dających y odbie-
»rających karę. Przybędzie y z tego iakowy milion do Skarbu; a uczy-
»ni się oraz tama w przyszłe czasy podobnym zyskom; zetrze się pla-
»ma, którą Gazety nawet Cudzoziemskie czernić zwykły nasz Narod,
»iako to y świeżo czytać można w Gazecie Barbińskiej przedtygodniowej;
»sub Nro. 13. przystosowane komus z przeszłego Seymu Wirgiliusza

»Wier-

»Wiersze. *Vendit hic Auro Patriam. Dominumque potentem, imposuit, fi-*
»xit Leges pretio atque refixit. Jże zaś nie prywatnym iakowym mowie
»to duchem, ale dopełniając obowiązku Instrukcyi moiej, dla okazania
»woli pozostałych Braci w domach Punkt 17. teyże Instrukcyi prze-
»czytam.

»Miłościwy Krolu widzisz Wasza Krolewska Mość Pan Nasz Mi-
»łościwy z przeczytanej Instrukcyi, z iaką wolnością część ta Norodu To-
»bie wiernego w Woiewodztwie Płockim postępuje sobie, gdzie idzie o
»Prerogatywę prawdziwey wolności, iak Obywatele nasi przykładaliby się
»chętnie do z bogacenia Skarbu publicznego, aby tylko na dobro Rzplitey
»był zawsze obracany.

»Używasz wprawdzie Wasza Krolewska Mość Pan Nasz Miłościwy
»wszelkich y nayprzyzwoitszych do tego szródkow, aby Narod nie dozna-
»wał ciężaru podatkow, a te które składa, istotną tylko okazywały się
»potrzebą.

»Jest oczewistym w tej mierze troskliwosci Oycowskiej W. K. Mci
»Pana Mego Miłościwego dowodem powtornie zmniejszonych expens Cy-
»wilnych podana Tabella, przeciwko której nie mam co mówić, kiedy ap-
»robiujące onę Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego usły-
»szałem zdanie.

»Zważając iednak, że na pensyą na przykład 40. lub 60. tysięcy
»składać się musi kilka tysięcy Gospodarzow; a każda płaca mieć powin-
»na proporcya do pracy: dozwoł więc Miłościwy Krolu, aby zapatrzy-
»wszy się na wyznaczenie pensyi dla Marszałka y Prezydenta Trybunału
»skich, w magistraturze *ultima instantia* nieustannie y kosztownie przez
»miesiący 16. pracujących, wielcy także y godni Mężowie *Ministri Sta-*
»tus tym przykładem, sami sobie umniejszili pensyi przeznaczonych.
»Y spodziewać się należy, że tę dla Oyczyzny miłą uczynić zechcą ofia-
»rę, a tak wystarczy rekompensa y dla najwyższej Magistratury Rady
»Nieustającej; gdzie mające się znajdować osoby, czeka nie mała
»praca.

»Kiedy wszakże y tak brakuie jeszcze miliona kilkakroć sto tysię-
»cy do zrownania expensy z perceptą, niech mi się godzi wyszukać ta-
»kowego przychodu bez ucisku Obywatelow z publicznego Skarbu nie pro-
»sytuujących.

»A nayprzod jest Prawo Seymu 1764. aby co pięć lat Lustracya
»Starostw następowała dla wyprowadzenia sprawiedliwej Kwarty, stawam
»więc przy tym Prawie, y dopominam się exekucyi onegoż, a tym samym
»przybędzie do Skarbu znaczna kwota; bo wiem dobrze że y pierwsze Lu-
»stracye po wielu miejscach niedokładne były.

»Wszakże otrzymane Emfiteuzes na przeszłym Seymie, aby, oraz
»skassowane zostały, jest konieczną potrzebą, y ogólnym całego Narodu
»żądaniem, bo to wszystkie podobno zawierają Instrukcy: ale y nie roz-
»ciągam się w tej mierze z dyskursem, gdyż to iawnie jest, iaką szkodę
»też Emfiteuzes uczyniły, y prywatnemu Obywatelowi, y publicznemu
»Dobru.

»Papier także Stęplowany przyniozłby był więcej do Skarbu intra-
»ty, gdyby sprawiedliwiey podatek ten każdego Obywatela dotykał. Na-
»pisano w Konstytucyi Seymu zeszłego Nro. 7. Arkusz Papieru na ex-
»trakt na którym wyrażona będzie Summa od 1000. do 5000. Złotych *ab*
»hinc Zł: 3.; zdaie się tedy, że y w tym uciążyć chciało tylko uboż-
»szych Obywatelow, którzy naywięcej natakowe summy zawierają tran-
»zakcy, a którzy sto tysięczne lub milionowe summy do Akt publicznych
»wpisują, nie mają doznawać ciężkości? Niechże y tu nastąpi sprawie-
»dliwość, a zaraz przybędzie Podatku. Sądziłbym przeto rzeczą słuszną
»y użyteczną poprawić wzmiankowanego punktu tym sposobem: ażeby
»ogólnie na wszelkie ekstrakty z Kancellaryi wychodzące Papier opłacał się,
»iako jest wyrażono sub Nro 1mo. po groszy srebrnych dwa, a zaś od
»Lll z

»wpro

»wprowadzenia jakichkolwiek zapisów do Ksiąg publicznych, niech zapisu-
»iący, czyli Transakcyje zawierający płaci grosz srebrny od tysiąca Zło-
»tych, iako bowiem nie będzie na ten czas przykro Obywatelowi od pięciu
»tysięcy zapłacić pięć groszy srebrnych, od 10. tysięcy Złotych 2. y puł,
»tak majątniejszemu w tej proporcji niech nie będzie trudno zapłacić od
»sta tysięcy sto groszy srebrnych, a czterechkroć sto tysięcy Złotych, sto
»Złotych, y tak dalej.

»Ani zaś niech się nie wydaie żadna trudność w wybieraniu tako-
»wego Podatku, gdyż za małą rekompensę Susceptanci czyli Regenci Kan-
»cellary łatwo podejmą się takowej exakcyi, y co miesiąc czynić mó-
»gą rachunek z Aktów publicznych, oddając zbior ten do Skarbu Rzeczy-
»pospolitej.

»Znalazłbym ja jeszcze obfite źródło do powiększenia intraty pu-
»blicznej, gdybym delikatnych uszu dystyngowanych Obywatelowi,
»których to interessować może, prawdę nie obraził; aleć wolność mo-
»wienia, y moim zdaniem sprawiedliwość interessu, z ust wyciąga mi
»słowa.

»Jestem tedy w tym rozumieniu, że nie dla kraiu pożyteczniej-
»szego być nie może, iako ludność w miastach, kwitnący handel, wy-
»doskonalenie rzemiosła. Wypływać ztąd zaiste zwykły wielkie dla kraiu
»pożytki: wszakże pożytki te, nie dla prywatnych osób, ale na pryncy-
»palnicy dla Skarbu publicznego być powinny.

»Y tak szczególnie co do ludności. W pryncypalnych miastach
»kraiu naszego przez rozmaite ziazdy czynią wszyscy Obywatele składkę
»ku zubożeniu mieszkańców miasta; wnosząc dochody swoje na różne
»wydatki: Prywatni Obywatele najwięcej profitują z tego, iako to na-
»przykład, którzy sobie pofundowali Browary, a z tych znaczne odbie-
»rają intraty. Jeżeli zatym nie mają szczególniejszego do takowej Propi-
»nacyi Prawa y Przywileju; jeżeli Propinacya nie jest ustanowiona
»na ogólny miasta całego pożytek, niechby raczy na Skarb publiczny
»całkowicie obrocona była, a nie będzie potrzeby rozciągać na wsie Czo-
»powego.

»Kommissya Skarbowa potrafiaby zapewne zaradzić dobrze y po-
»żytecznie takowy Prowent, ktorey nie będzie trudno dobrać nawet osob
»do dzierżawienia Propinacyi, y takowi przedzyskają się znajda niż do Czo-
»powa. Przybyłoby ztąd nie jeden milion do Skarbu Rzeczypospolitej, a
»Obywatelom po całym kraiu stałaby się w podatkowaniu folga. Mogła-
»by zaś nawet y część iaka prowentu takowego obrocona być na niektóre
»potrzeby miast, aby tym lepiej kwitnęły, y pożytek kraiu wydawa-
»ły, iako y na sprawiedliwą rekompensę Starostom, jeżeli gdzie Prawo do
»Propinacyi mają.

»Znam ja to, że wniesienie moje może nie podobać się odbierają-
»cym zyski z Propinacyi w tym tu samym Stofecznym Mieście; ale spo-
»dziewam się, że iako gorliwi o Dobro publiczne Obywatele, chętnie ze-
»chcą takową dla Ojczyzny uczynić ofiarę.

»Na koniec, niech Skarb publiczny odbiera wszystkie y całkowite po-
»żytki z tego co nie jest do życia ludzkiego y wygody przyzwoitej isto-
»tnie potrzebne: niech zbytki we wszystkich ustąg, niech tyle za granicę
»z kraiu nie wychodzi pieniędzy, ktore się wracać nie mogą: a tak napel-
»niać się będą Skarby publiczne, lud ubogi nie będzie uciskany, a Na-
»rod w potomne wieki nazywać będzie W. K. Mość Pana Mego Miłościwego
»wielkim Krolew.

»Mając zaś Projekt do Kommissyi przystosowany, ten do Łaski od-
»daię, y o przeczytanie onegoż dopraszam się.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronnej Pro-
»jekt następujący: Ocalenie krzywd Obywatelow Rzeczypospolitej:

Ponieważ Kommissye z Sejmu przeszłego 1775. wyszły, dziś przez
»wyrok Nas Krola y Stanów Skonfederowanych, są iedne uchylone, drugie

na

na rozeznanie do Sądów przyzwoitych *pro cognitione* odesłane, a oplatnie od
»Obywatelow Rzeczypospolitej przez nieprzyzwoite wyciśnienie na próżno
»teraz obracaia się; chcąc zatym sprawiedliwość każdemu czynić, y na za-
»wsze zapobiedz nienależytym zyskom, stanowimy; aby każdy czuigcy
»krzywdę zapozwał tych, którzy ważyli się wyciągać pieniądze za Sancy-
»ta, Kommissye, y wszelkie inne bezprawia, y oraz Kancellaryą Sekretarza
»przeszłego Sejm, y Regenta, o zakomportowanie *praeio Juramento*
»wszelkich Pieniędzy wyciśnionych od Obywatelow, do Kommissyi, którą
»My Krol na ten koniec wyznaczemy, y oney naydokładniejszy rozkładzenie
»złecimy; aby takowe *abusus* na potym w Rzplitej naszey z ochydą Narodu
»nie praktykowały się, mieć chcemy.

Jmć Pan Sołłohub Poseł Mińłki miał Mowę następującą:

»Nie umiałem próżnym głosem obarczać czasu Nam do Rad po-
»wszechnych dozwolonego, y dopiero zabrany, nie innym jest celem,
»tylko dopełnienia Instrukcyi Woiewodztwa Mego z nayrozsądniejszych po-
»budek zebraney.

»Tłumaczyć nie powinienem obszernie, bo każdy zna, widzi, y
»czuje iak przykrym losom, iak dawnym, y iak w srogości swoiey nie
»zstępionym ulega Dom Xiążąt Jchmościow Radziwiłłow w osobach Xcia
»Jmci Woiewody Wileńskiego y Brata iego.

»Rok 1764. zaczął te smutne dzieło, dalsze dokończały, słowem
»Dom wielki przywiedziono nad przepaść y pograżenie.

»Jakaż wina? czy ta? że równość kochał, y swoim majątkiem dzie-
»lił się z Obywatelanmi, czy ta? którą w postępkach iego każdy czyta,
»iż czystą miłością pafa ku Ojczyźnie, czy ta? na ostatek, iż godnością
»y urzędem był wyniesiony nad drugich, kalkulować wolno, spodziewam
»się, iż do znalezienia omyłek, żaden zwrot wygodnie służyć nie
»będzie.

»Mowili Dekreta niestanne Konfederacyi tytułem oczywistych oble-
»czone, a któż je dyktował? jeżeli nie nienawiść, szepcą y teraz Sancy-
»ta wyiednane, izaliż jest za nimi sprawiedliwość?

»Bogdayby te czasy przepadły, które zemstę płodziły, a na iak-
»knieniu cudzego kończyły się, y które wszystkiemu złemu dały pochop
»nieuchronny!

»Zruynowany jest Obywatel, zruynowana jest Ojczyzna, wszy-
»stko do zniszczenia y upadku nachylono, y teć to są owoce przeszłych
»Konfederacyi!

»Znam ja Nayiaśniejszy Panie, iż to co dręczyło Ojczyznę y
»Obywatelow, w większym mierze dotykało Serce Waszey Krolewskiej Mci
»zawsze nayokazalszey litości pełne, chciałeś ratować, ale iakże można
»było? gdy rozterki, nienawiści, zazdrość między Obywatelanmi zagnie-
»żdzone, nieufność ku dobremu Monarsze podniesiona, ścięrały wszelkie
»sposoby do tego przygotowane.

»Stanęłeś dopiero na czele Konfederacyi Nayiaśniejszy Panie nie
»innym umysłem, tylko końcem dobra powszechnego y uczynienia skrzy-
»wdzonym sprawiedliwości. Ktoż iey więcej pragnie, iak Xiążę Jmć
»Woiewoda Wileński, któż więcej wartym, iak on, y Brat iego? oto
»mowia z niemi wszelkiego rodzaju prześladowania, mowi dawność cza-
»su, mowia zasługi znakomite Domu, mowia wszystkich Woiewodztw,
»Ziem, y Powiatow Instrukcyę, mowi naostatek ogolne zgodzenie się
»Prowincyi Litewskiej na Sessyi swoiey ręką Prezydującego Xiążęcia Jmci
»Biskupa Wileńskiego podpisane y upoważnione, iakże odmówić co jest
»treścią Konfederacyi terazniejszey y istotą czynności?

»Zanoszę naygorętsze prośby do Tronu W. K. Mci Pana Mego
»Miłościwego y Skonfederowanych Stanów, iako Obywatel idąc za prze-
»konaniem moim, iako Poseł za Instrukcyą, iako krewny za powin-
»nym sobie, niech iuż Nayiaśniejszy Panie bez odwłoki zostaje stwier-
»dzony Projekt Kommissyi do Polski y Litwy, niechay przez ten
»sposob wychodzi z zamitżenia sprawiedliwość, y niech oddaie *unicuique*
»*quod suum est*, y na tym prośby moje kończę. Mmm

Jmć Pan Małachowski Woicwoda Sieradzki zabrał głos w te słowa:

»Jest to jawno każdemu żyjącemu pod słońcem, iż każdy Podatek, każda danina, jest onę dańcemu rzeczą niemłą, której oddawanie nie własne uszczupla mienie, dochody nietylko teraz, lecz y nadal zmniejsza. Znać jednak potrzebę podatku jest winien każdy, który podległym Zwierzchności krajowej bydl się sądzi; więcej mówiąc, jest to Trybut przyzwoity od poddanego mocy Panuicęcy, którego oddawania obowiązek zasadza się na wzajemnym przymierzu, między Panuicęcy, a poddanym; poddany znać się powinien do opłatku przyzwoitego swej Zwierzchności, a ta na wzajem temu się opłacającemu winna bezpieczeństwo y sprawiedliwość oddawać.

»Oddaie Obywatel z ochotą część może dziesiątą swego majątku, w tym upewnieniu, aby swoich dziewięciu był pewnym części: sfodzi sobie przykry swoy wydatku stan tą nadzieją, że dom iego nietylko od zagranicznego bydl ma ubezpieczonym niaazdu, lecz y sąsiad iego wstrzymany hamulcem krajowej sprawiedliwości, nie zdoła poruszyć iego spokojności.

»Te to są niewątpliwe szczegulnie podatkow po wszystkich krajach obiekt, te są wzajemne między Zwierzchnością Narodową, a prywatnym Obywatelom przymierza; Obywatel swą opłatą umieszcza Zwierzchność w stanie tym, iżby Obywatela czyniła zewnątrz, y wewnątrz bezpiecznym, a Zwierzchność Narodowa jest w obowiązku ubezpieczać Obywatela, tak, iżby on znał, że majątek iego opłacony, może go gospodarstwem bezpiecznie prowadzonym pomnażać się. Przed czasem Litwa dwika czternastego Krola Francuskiego, nie znała Europa tak wielkich nakładów podatkow; dopiero czasy tego Mocarza, w kwotę raz wypisaną wprowadziły podatki, a to przez uformowanie regularnego Woysk Korpusu, nastaly ustawicznego Zolnierza Milicye w pokoiu, y wojnie utrzymywane, y te to daly przyczynę, pobudkę, y przykład do ustanowienia także regularnych podatkow; znamy to wszyscy, iż wzmnożenie podatkow, nietylko stan dzisiejszy dochodow naszych zmniejszy, lecz jeszcze Następcow naszych uszczupli, wszakże ta majątność, ta wieść, która płaciła dawniej sto Złotych, a potem ma płacić dwieście, nowy do Gruntu przystosowany mając podatek, z przyczyny pomnożoney tey opłaty, w cenie czyli wartości swojej się zmniejsza; gdy rozważam Tabelę *circuitivę* ukazującą pomnożenie podatku (wprzód niżej) wnidę w roztrząśnienie stanu handlu naszego, liczby kursujących pieniędzy, y innych okoliczności) niech mi będzie wolno *in sistematę meo* zapytać: czyli my Obywatele, którzy z domow, wiosek naszych mamy kontrybuować na nowe podatki, możemy, opłacając podatki, bydl pewnymi wypływającymi kondycyi przymierza między Zwierzchnością, a Obywatelom? Będzie część majątku swego oddawał Rzeczypospolitey Obywatel, lecz czyliż on będzie ubezpieczonym w domu swoim? czyliż część oddana Oyczyźnie ocala iego resztę majątku? czyliż Rzeczypospolita cała Seymująca, jest dziś w stanie zaręczenia mu, że on od obcey, a nawet y sąsiada może złego napaści cale wolen będzie? Znamy aż nadto naszą opłakując niedolą, że cała Narodowa nasza Zwierzchność *precariam* nosi tylko *Domini faciem*; Zawisły nasze rządy od dzielniejszy cudzey mocy, sprawiedliwość nawet na krajowego napaśnika nierychła, albo może z mocnym żadną, gdy nieuiszcza się *in suo obiecto*. Ustają prawdziwie dziś obiekta Podatku, a te gdy Tabella pomnażać pragnie, niechże nam dowiedzie, że te podatku pomnożenie stawia nas w tym stanie, iż my część oddawszy do Skarbu Koronnego, nadgrozić sobie możemy korzyścią spokojnego handlu, y gospodarowania. Płacący w krajach obcych Obywatel, niesie korzyść, że w domu bezpieczny, że z sąsiadem czyli innym kłotnikiem sprawiedliwość ma prędką, że iego podatkiem opłacany Zolnierz, konsumpcyą w kraju czy

niąc,

niąc, Produktom iego cenę daiąc, większą iego wzmnaża intratę. Handel się rozkrzewia, pieniądze cyrkuluja, Miasta z Produktow wiejskich się żywiąc, one na Rzemieślnicznych warsztatach kształcąc w cenę wbiiają, pieniędzy Rolnikom dodają, zgoła: Miasta żywiąc wsie, siebie y kraj bogacą. Wzajemne sobie dopomaganie handel rozkrzewia, Produktom krajowym odbył daic importatą z cudzych krain wniesioną, Narodowy zasila Skarb. Ten jest szczegulny cel formowanych po Państwach Woysk, ta myśl podatkow, lecz w tym zabezpieczeniu ani znaydować się dotąd widzę. Przeto nie widzę zdaniem moim potrzeby Podatku; co mi po pięknie ustroionym Zolnierzu? który mię ani obronić może; czyliż liczba wzmnożonych Regimentow, coraz nowych nazwisk, da nam od obcych bezpieczeństwo, pytam się? hoynie Generałom - Leytnantom, Generałom - Majorom, y innym Officerom wypisane Gaze, czyliż nam twierdzą od napaści będą? większa Officerow po Korpusach liczba nad proporcycą Gemeyną, zaiste nieuszcąśliwi Narodul te y inne wewnętrznego Rządu naszego defekta gdy wyznaiemy, jawnie dozieramy różnicę naszych dostatkow, od sytuacji innych Narodow, a chcielibyśmy równać się w wydatkach z Narodami bogatszymi y silniejszymi. Wyznać mogę, że sposob podatkow, który dziś opłacamy, przechodzi możność naszych poddanych, a przeto naszą; upadł handel nasz, na cudzey dziś cale zasadzony fasce, Produktow naszych zmniejszona cena, rolnikowi ochotę tracić każe rozmnażania ziemnych pługow; widziemy, że brak coraz znaczniejszy kursujących pieniędzy, bezcennosc Produktow naszych sprawiła; co rok mniej pieniędzy będzie (bo ie Sol, y inne potrzeby wyprowadzają) a my co rok podatki mamy mieć powiększone? chyba że chcemy, aby mieszkańcy naszych wsi, one poporzucali.

»Pragniemy chyba, aby niedość zaludnione kąty, bezludnemi poczynić. Znam to, że dopoki Rzeczpospolita obszerniejszy miała swych Państw granice, Ministrowie, Trybunały, y inne Urzędy, nie miały Pensyi, Rzeczpospolita mniej była winna, niż dziś. A coż dopiero indemnizacye? Gratyfikacye? przeto tey Tabelli iako mającey cel powiększenia podatkow, *voto meo* ani przyimuję, tym bardziey Projektu, który siedm gatunkow podatku w sobie zawiera. 1mo. Rewizyą nową Podymnego. 2do. Czopowego rozłożenie na wsie. 3tio. Cel arendowanie. 4to. Monopolium Tabaki. 5to. Papier stęplowany. 6to. Podwojenie Kwarty. 7mo. Pogłownego Żydowskiego rewizy. Te siedm gatunkow podatkow w iedney umieszczając karcie, Projekt nietylko żąda, aby handel arendami Cel, Monopoliami, które nayrządnieysze do upadku prowadzą kraie, zgubić, pragnie mieszkańców obciążeniem z kraju rugować, lecz jeszcze ustawicznymi rewizyami zabrania chęci, aby który Pan, dom nowy postawił, lub poprawił komin, ani na to pomniąc, że gdy dom się spali, lub obali, gdy Chłop uydzie, podatek Podymnego iednak nie ustanie.

»Zgoła Projektu *pro sensu meo* ani dopuszczam, a Tabelę tylko tę przyimuję, koraby pensye Cywilne, y Woyskowe *ad proportionem* tylko całych piętnastu milionow, tak w Koronie, iako y Litwie regulowała, a nie więcej; niech kraj się wzmnaża pomału, a potym *pro honore Gentis* porobiemy expensy, dziś zaś *de primis necessitatibus* myślimy.

»Anglia y inne rządne kraie, znając że handel będąc żywiołem szczegulnym sił krajowych, ku onego pomnożeniu, naznaczają gratyfikacye tym, którzy dowiodą, że produkta krajowe za granice wyprzedali, bo ta przedań pieniądze do kraju wprowadza. Projekt ten pisze podatek na Produkta nasze, na Tytuł y inne, puszczaając w arendę Cła, handel nasz nieskończonym wexy rodzajom oddaie; inne Narody po uczutey iakiey, bądź z wojny, bądź inney okoliczności, klęsce, Woyska zmniejszają, pensye redukować ani się wstydzą, my wyznaiemy, żeśmy potracili celne z wszech miar Prowincye, zginął handel

Mmm a

nasz,

„nasz, widzimy obraz coraz mizerniejszego Ojczyzny naszej stanu, y
 „my się wstydzicie czyli mamy redukowania pensyi? y Oficyerow liczby?
 „miejemy mniej Szefów, a więcej Gemeynow, niebądźmy szcudrzy z
 „workow pozostających w domach Braci naszych, znamy, że materya
 „tycząca się nakładów, jest rzeczą narody albo w lustr, albo w prze-
 „paść wprowadzić mogącą. Projekt ten subtelnie niepający śmiertelne do-
 „statkom naszym ciosy, głucho pod imieniem Czopowego, stawia ten
 „podatek w postaci nakazu Prawa *Anni* 1768. a Prawo to nakazuje ten
 „podatek Czopowego, iako na ten czas (bo Podymnego, Papieru stępo-
 „wanego, pułtory Kwarty, pułtora Półgłównego Żydowskiego, Tytunio-
 „wey Akcyzy my nie znali, a Półgłowne ustać miało) szczegulny w
 „kraiu podatek, aby Kommissya Skarbowa do kwoty milionow dziesięciu
 „wyciągnęła. To tedy wedle Projektu y Konstytucyi wspomnianey *Anni*
 „1768. same Czopowe ma importować dziesięć milionow, a coż jeszcze
 „sześć gatunkow podatku, wszak *in Anno* 1768. nieodpadły były jeszcze
 „żyźne *à corpore* Rzeczypospolitey Prowincye, a Skarb się miał być kon-
 „tentować dziesięcią milionami? dziś mniej kraiu, handel upadł, y ie-
 „szcze więcej bydlę ma podatku? zdanie moje na tym zasadzam, aby
 „Tabella *ad proportionem* szczegulnie 15. Milionow obojga Narodow, for-
 „mowana była, aby tu w Stanach zgromadzonych Projekt ustanawiający
 „cztery miliony dla Skarbu J. K. Mci corocznie liczyć miane, był pod-
 „pisany, a reszta Tabelli Cywilnych y Wojskowych expens, niech na
 „Sessjach Prowincjonalnych trzynowany, moderowany będzie. Y w
 „tym łączę się z zdaniem Jmci Pana Starosty Moszyńskiego Posła Woie-
 „wodztwa Poznańskiego.

Nayaśniewszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium, oświad-
 czył przez ufa Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego; iż
 gdy materye wielkiej wagi na dawniejszych Sessjach proponowane,
 y dziś w głofach flyżane, potrzebują czasu do załatwienia się, dla
 dłuższej deliberacyi solwacie Sessję na Poniedziałek na godzinę 11.

SESSYA XXVII.

D N I A 7. P A Z D Z I E R N I K A.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney
 w te słowa:

„Dziś sześć Niedziel upływa uwielbionych od Narodu prac W. K.
 „Mci dla dobra publicznego, do tego czasu już gorliwe Stanow Skonfe-
 „derowanych o Ojczyznę myśli, pożyteczne dla niej ułożyły Prawa,
 „Rząd, y sprawiedliwość ustanowiły; te to są iedyne zawiasy na kto-
 „rych się wszystkie wspierały Narody. Potrzeby teraz krajowe reprezen-
 „towane tylko, ale woli y ułożeniu własnemu Skonfederowanych Stanow
 „do decydowania oddane; y toć to gruntuie wolność naszą, to umacnia
 „Prawodactwo tżem Stanom iedyne należące. Ta jest Twoja chęć Miło-
 „ściwy Panie utrzymywać ją, boś ją wziął z urodzeniem, to jest Two-
 „iej krwi żywiołem, toś nam poprzysiągł uroczyste, za co od nas y
 „odbierasz, y odbierać będziesz niewygasłą wdzięczność y zaufanie. Prze-
 „ciąg długi fatalnych burzy, y nieszczęśliwych dla Narodu losow zadał
 „nam śmiertelne rany w ogulności, a w partykularnościach od własnych
 „Braci doznali Obywatele niesprawiedliwości, a czyż można razem tak
 „licznym zaradzić gwałtom, y mnogie uleczyć blizny? wybor terażniey-
 „szy zacnych y cnotliwych Obywatelow, wiem żeby pragnął wydzwi-
 „gnąć tę zmęczoną Rzeczpospolitą z pograżającej ją toni. Ale coż nas
 „z tej opieki wyrwie, a ledwie nie z kurateli, w którą nas obce wzięły
 „Potencye y nasze rozterki, iedyńy sposób miłość iedynomyślna, dobra
 „Ojczyzny między Stanami Konfidencya, a między Osobami zgoda y
 „zaufa-

„zaufanie. Zapomniemy o własnych zyskach, a całe obroćmy do pu-
 „blicznych pożytkow staranie. Ustanie ta opieka, a Europeyskie Mocar-
 „stwa, gdy nas rządnych widzieć będą, mocniejszych nas postrzegając,
 „pożytecznemi nas dla siebie w przymierzach osądzą. Pokażmy przy-
 „tym wielkość dusz naszych względem tych, którzy Prawu, sprawiedli-
 „wości, szkodliwemi, a Obywatelom drugim uciążliwemi byli, podłych
 „dla siebie szukając zyskow, darujemy im ten raz, szukanie kary na
 „nich, będzie dla nich już wielkim ukaraniem, a wstyd z ochydą w Na-
 „rodzie ustawicznym prawie w sercu ich mozołem. Przestrzeże to Na-
 „stępcom naszych y naucz, iak nieprawość hańbę czyni, a cnota sama
 „ma poważenie, nie zbiory, ale sprawiedliwa reputacya prawdziwy y
 „wielki przynosi szacunek, a gdy będą dobrzy Obywatele, będzie szcze-
 „śliwa y spokojna Ojczyzna. Zakładamyż do tego fundamenta, trzy-
 „niedzielne jeszcze zostają do nich W. K. Mci y Przeświecny Skonfede-
 „rowany Stanow trudy, od ich zawisło rozkazu, od czego dziś ie po-
 „czynać mamy.

Zabrał głos Xiędz Jmci Woiewoda Wołyński, w te słowa:

„Po rozbranych Prowincjach Polskich, przez konwencyą trzech
 „sędzijskich Dworow, zwołany Sejm Narodowy Extraordynaryiny, miał
 „dwa cele czyli zamysły, uspokojenia zewnątrz y uspokojenia wewnątrz;
 „to jest: traktowanie z sąsiedzkimi Potencjami roszczącemi sobie pre-
 „tensyą do Polsk, tudzież ułożenie Rządu, za Gwarancyą tychże Po-
 „tencyi przez swoich Ministrow Pełnomocnych, do czynności Seymu te-
 „goż wpływających.

„Do tej mety y celu czy doszedł Sejm ten? iak doszedł? y iak-
 „kie wziął środki do tego? y w iaką formę y kształt się ustroił? to
 „będzie rzeczą nie terażniejszą uwagi; ale chyba przyszłej, gdy sku-
 „tek doświadczenia nastąpi. Jedynie tylko to się tu uważać ma, jeżeli
 „ustawy Seymu tak długiego same sobie nie sprzeciwiają się, gdyż rzecz
 „każda samey sobie przeciwiąca się, naturalnie sama siebie gubi; y ie-
 „żeli też ustawy dawnym Prawom Polskim, których niezniosły, są prze-
 „ciwne, albo nie?

„Ganiemy przeszło-Seymowe czynności, które z źrózła parcyal-
 „ności y prywaty pochodzą, y przykre w obywatelstwie całym sprawu-
 „ją doświadczenia, a iednak do tego się wracamy źrózła; gdy dozwala-
 „my mnożyć się partykularnym Projektom.

„Dopraszałem się na Radzie Nieustającej Waszey Krolewskiej
 „Mci, aby końcem publiczney usługi, ten Sejm pod Konfederacyą bę-
 „dący, postaci na sobie nie nosił przeszłego, ani się skłaniał do ukon-
 „tentowania chciwych umysłow, o to y teraz mam honor powtorzyć
 „proźby moie do Tronu Waszey Krolewskiej Mci, y do was Przechacne
 „Stany.

„Zawsze na celu mając publiczne dobro, choć raz niezmazane
 „prywatą uczynimy obrady, a uchylemy w ten sposób te nagany, które-
 „by nam przyszły Sejm uczynił; widzimy dzisiaj narzekających na
 „czynności przeszłej Delegacyi, y wszyscy choć nayniewinnieysi y nay-
 „zacniejsi równie cierpieć muszą przez oczernienie kilku: y miłoś to
 „nam będzie na przyszły Sejm w podobną wchodzić kolej? y na wicko-
 „pomną w naszym narodzie y innych zasłużyć sobie ochydę? Narzeka-
 „my na rozrzutność przeszłej Delegacyi, a przecięż ją naśladowujemy,
 „pragnąc podatkow, a szafując Skarbem nad potrzebę.

„Wysoki umysł Waszey Krolewskiej Mci poymuie przezornie,
 „przyimi łaskawie, co jest istotą Rządu dobrego, jeżeli nie zachować
 „moć Prawa, y fundament sprawiedliwości, te nierozdzielne prawidła oży-
 „wiający rząd dobry każą mi przełożyć Waszey Krolewskiej Mci, y Prze-
 „świecny Stanow, że Wasza Krolewska Mość będąc na czele Narodu,
 „powinieneś być pierwszym do odebrania nadgrody, nie dość obfitey
 „wprawdzie, ale szczerym sercem od Narodu ofiarowanej: po Waszey
 Nnn Kro-

»Krolewskiej Jmci zaś nappierwsza być powinno Woysko, a żadna go Cywilna expens poprzedzać nie powinna; bo ani Rzeczpospolita, ani dostojęstwo Tronu Waszey Krolewskiej Mci, przy najlepszym Cywilnym rządzie bez Woyska stać nie może, a słabe dobrego rządu zakłócone fundamenta, y przy naydoskonalszey Radzie, więcey ruiny iak wsparcia przynieść potrafią. Więc przynależy nam nieprzyjmować inney Tabelli tylko taką, aby wiadomość była wiele Woyska zostać ma, wiele na niego expensy dochodzić powinno, a dopiero z resztuiącej percepty, Cywilna pociągnie się expens.

»Subtelny to jest sposob Prześwietne Stany niechząc podatku, chcieć go, ale ktoż go może nietylko chcieć, ale życzyć sobie? widząc Narodu nietylko nieszczęśliwy stan, ale jednym słowem nędzny. Więc kładź Cywilną expens wprzód, powtarzam, iest chcieć podatku; bo każdy ob amore boni Publici, w niewystarczającej percepcie, choć ostatni grosz oddać będzie musiał na Woysko. A trudno okryślać y zmniejszać Woysko, gdy go y tak mało mamy: naysprawiedliwiej zaś Cywilną okryślić expens, którą każdy dopełniać powinien, albo raczej zastąpić, piastując Cywilne urzędy bez względu nadgrody.

»Mówię z Prawa natury, gdy mówię z wdzięczności dla teyż Oyczyzny, ktorey iestem Synem. Przypomniemy sobie Greckich y Rzymskich Narodow Historyę, nawet y samych Przodkow naszych, iak skwapliwie się ubiegali nieść na ofiarę kraiovi swojemu, nietylko serce, majątek, ale y życie obywatelskie, a ten przykład niech nas pobudzi, abyśmy niepokrzywdzali tey Oyczyzny, ktoreyśmy wszystko winni.

»Proszę tedy Waszey Krolewskiej Mci, y Prześwietnych Stanow, abyśmy mogli wiedzieć y być pewni, że jeżeli nie w powiększoney, to nie w zmniejszoney liczbie Woysko zostanie, y abyśmy pierwey, nim przystąpimy lub do materiyi podatkow, lub do uformowania Tabelli expensy onych, widzieli zabezpieczoną opłatę Woyska.

»Niech tylko łaskawość Waszey Krolewskiej Mci zachęci Obywatelow do objaśnienia y wyszukania bez przyczynienia podatkow. w tychże podatkach pożytku, a zapewne, że na Prowincjonalnych Sessyach będzie można ułożyć takie sposoby, ktore powiększą perceptę Rzeczypospolitey, gdy ośmielmy się zyski prywatne obrócić na publiczną usługę.

»Będzie kto może posądzał te moje nayszczersze intencye, y tłumaczył za parcyalne; bo ten czas iest, że niewartość, ani żdatność iest szacowana, ale powolność ukryta w obywatelskiej postaci, lecz Bog niech mi będzie świadkiem nayskrytsze przenikający umysły, czy umiem inaczej myśleć iak mówić? y czy umiem inaczej myśleć, iak wrodzone przywiązanie do Oyczyzny y wierność, choćby też niepoprzedzając do Tronu Waszey Krolewskiej Mci, mnie obowiązują?

Jmć Pan Dąbski Pośel Podolski explikuje, iak wielu exkurfami pod czas ostatney wojny Tureckiey Woiewodztwo Podolskie iest wyniszczone, uprząża; o porównanie Podymnego do pięciu Złotych, y na ten koniec poda Projekt który był czytany.

Jmć Pan Kaliszczan Czerniechowski użalając się na nieproporcya podatku Podymnego na Woiewodztwo Podolskie włożonego, y chcąc zabezpieczyć Dziedzicom zbiegłych poddanych; w tych dwóch celach poda Projekt do przeczytania.

Jmć Pan Malczewski Pośel Kaliski, miał mowę następującą: »Ten uciążliwy Pośel obowiązek, który dopełniać wiecie powierzonych sobie każe zaleceń, nie daie mi zamilczec w tey chwili porze, w ktorey szczegulniejsza zachodzi wspól-Braci obrona, aby narzucenie podatkow nie byli obarczeni, w tym zwłaszcza czasie, gdzie zubożający Obywatel, z względow, że w wolnym Narodzie, mocniejszy od nas wyciąga ratunku; tey zawsze myśli, że zdołająca Tron Twoy Nayaśnieney.

»łasnieney Panie łaskawość, da mięysce łitości, a względą u Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, znajdzie uwagę.

»Trzy Projekta Nayaśnieney Panie przychodzą z rozwagi do decyzyi. Pierwszy porządek expensy z Skarbow Narodowych; ktory zamierzył do Podatkow, gdy Cywilny expens nad Woyskowy przełożył.

»Drugi w Tabellach Cywilnych wydatkow, mianowicie ostatniey dążył do nowych danin, gdy 1401668. Zł. Pol. okazał brakującego dochodu do wydatkow.

»Trzeci ziscił zapędy pierwaszych, gdy Podymne, puł-Podymne Chybernę, Czopowe, Szelężne na wsie wszystkie, pułtory Kwarty z Krolewsczyzn, Papieru Stęplowanego opłaty podwyższenie, Pogłownego Żydowskiego powiększenie, podatku z Tabaki przeistoczenie, a tych podatkow w siedmiu rodzajach zamknięty gatunek, w wolnym Narodzie, przewyższając wielością y w samowładnych Panowaniach chce mieć ustanowione.

»W pierwszym Projekcie gdy Cywilny expens, pierwaszeństwem, nad woyskowy uznany w otwarciu myśli Twoich Nayaśnieney Panie Narodowi, już przez zaufanie dobremu Krolowi, że tak być powinno, przeciął osnowę do mówienia; aby po wypłacie 4. milionow, do Skarbu W. K. Mci, ktore Narod jednomyślnością wiernych serc stwierdził, ile po odstąpieniu jednego przez W. K. Mość miliona, aby była wypłata woysku, a dopiero resztuiące Skarbowe wydatki, aby były udziałem Cywilnego expensu.

»W drugim Projekcie, to iest Tabelli Cywilnych expens, gdy dochody Skarbowe przewyższa wydatek, przeto co do wydatkow płacić corocznie mianych, ieden zostaje nayażteczniejszy sposob, umorzeniem wydatkow, niektórych uchylić, niektórych umniejszyć, z ktorych przybędzie fundusz płacy dla Mężow w Radzie zasiadających, zastanawia albowiem to Patryotyzmu uwagę, żeby Obywatele umiający dobrą radą służyć Krolowi y Oyczyźnie chcieli się podejmować bez płacy, z utratą swego majątku pracy.

»Przeistoczenia dla Xiążęcia Jmci Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego położony na pensyę Summy, a tey mianey być obracany na bruki Warszawskie; iak w Tabelli; sprawiedliwa wyciąga względność na wielkiego y pracowitego w tey Oyczyźnie Ministra, z zalet słynący sławy potomności zazdroznego, a prawdziwie w okazywanej dla dobra Oyczyzny gorliwości, wielkich Poprzednikow, swego imienia nasładowcę, a tak odmiana wydatkow y zmniejszenie tych liczby; naysnadniejszym nastąpi sposobem, gdy umiarkowanie onych oddane będzie Prowincjonalnym Sessyom.

»Trudną albowiem iest zawitością, zgodzić te dwie przeciwności, utrzymać podług Tabelli wszystek wydatek ze Skarbu; a do tegoż Skarbu nie pomnożyć dochodu; ktory przecięż nie może być powiększonym tylko z Podatkow, a tych na niniejszym Seymie nieustanawiać w nayaemocniejszych warunkach iesteśmy obowiązani przepisami Braci naszych woli.

»W wydatkach zaś w roczney opłacie, w Summach Kapitałnych, dożywociach, Indemnizacyach, rekompensach napisanego. Summa przyznana Jaśnie Wielmożnemu Kraszewskiemu Generałowi y Posłowi mimo sprawiedliwej nadgrody za waleczne iego męstwo w obronie Narodowych granic, w krwi wylewie, majątek swoy dziedziczny z woli obcego Pana, za utracającego, z sprawiedliwych Narodów względow utrzymania się wyciąga.

»Summa dość mała Towarzyszom Kommendy iego równą waleczność, męstwo ich okazujących, dla nadgrody azardu przeszłego, a zachęcenia do przyszłego, do przyznania potrzebna, ile z liczby tych y dziś Jaśnie Wielmożny Dąbrowski funkcją publiczną Deputata odprawuje.

»Jaśnie Wielmożny Sobolewski Pisarz y Posel Warszawski, podpisujący nam Ustawy rozdawanych Praw, za prace swe wyciąga od nas sprawiedliwej nagrody; lecz inni położeni w Tabeli do rocznej wypłaty, czyliż oney słusznie dopominać się mogą? z Skarbu tak zubożałego?»

»Jeżeli z względu osob, to Oycowska Waszey Krolewskiej Mci Miłość ku Oyczyźnie y Synom, prawdziwie litość Krolewska, odstępująca miliona, niepowinna być przykładem w Tabeli corocznej opłaty położonym?»

»Jeżeli z utraty Starostw w obce Panowania zabranych, o iak tych znaczna nie bez żalu liczba, którym gbyby przyszło nadgradzać zabrane Starostwa, czyliżby Skarb Narodowy w dochodach swych na to wystarczył?»

»Jeżeli z względów zasług, y pracowitości? to y tym nieszczęśliwa czasowa okoliczność przecina chęć nagrody.

»Wszakże y wielkie zasługi J. W. Rogalińskiego Starosty Nakieńskiego, iak mnie procz wiadomości ostatnie Prawo uczy, iuż to w partykularności Woiewodztwom naszym pomocnie czynione, przez odbywany Urząd iego Kommissarski, pod przechody woysk zagranicznych, iuż to w powszechności okazywane, gdy pomimo ośm razy Posłowania na Seymy dziewięcioletniej pracy iego w Kommissyi Skarbowey, a roczney w Prześwietney Radzie Nieustającej, z utraty zabranego swego Starostwa w obce Panowanie, ieszcze dawniej do zagranicznych Petersburskiego y Berlińskiego Dworów własnym swym kosztem funkcją Poselską odprawil y Kommissyą Toruńską skutecznie ziszczoną, ku nadgrodzie Obywatelskich szkód wyednal, za co nadgrode acz bezskuteczna, w zeszłym Panowaniu miał sobie oświadczoną; przecięż za te tak liczne publiczności usługi, y ten Obywatel cnotliwemu swemu przypisuie wszystko Obywatelstwu, naznaczonych także ostatnim prawem 20000. Złotych Polskich nie darowizny, lecz poczęstce nagrody nie zyskał; którego z przepisow naszej Insrukcyi, względności łaskawey Naymilościwszego Krola, y Prześwietnych Stanow zalecić obowiązani nie jesteśmy.

»Z powodow teyże samey Insrukcyi iest prawidłem naszym zalecić tymże względem Jaśnie Wielmożnego Raczńskiego Starostę Czerwon: dziś y wielokrotnie funkcye Poselskie, a chwalebnie dla Narodu, y Woiewodztw odbywającego, Męża Woiewodztwom y Oyczyźnie zasłużonego: wraz y Jaśnie Wielmożnych Przebendowskiego Woiewodę Pomorskiego, Twardowskiego Woiewodę bywszego Kaliskiego, Mielżyńskiego Starostę Waleckiego, Mężow zasłużonych y Starostwa swe wracających.

»Niemniej J. W. Gurowskiego Proboszcza Gnieźnieńskiego pierwszego Prałata o szczerzejszy dobroci, W. K. Mci prawem upewnionego, zyskania Opactwa pierwszego, przychodzącego do Szafunku łask W. K. Mci, od tego przecięż oddalonego; Miłościwey W. K. Mci względności polecić wraz z W. J. X. Zakrzewskim Oficyałem y Deputatem Poznańskim zlecily nam Woiewodztwa nasze.

»Co w przyzwoitym czasie wykonywam, gdy według Prawa ostatniego o nieumieszczonym w Tabeli ku nadgrodzie, mowię mocą Insrukcyi moiey.

»Jeżeli zaś Generalny expens, utrzyma się w swych opisach, niech będą przynajmniej uchylone Summy, położone w Tabeli Indemnizacyami, Pensyami. Czego Insrukcyja moia dopominać mi się każe.

»Tkliwie słyszeliśmy sarkających na hoyne rozruty ostatniego Prawa, równey y teraz niebaczności, aby nam nie przypisywano winy, oszczędniej Skarbowe wydatki, choć wrocney wypłacić położone, miarkować trzeba.

»A iezli z losow rożnie szczęściem rządzących Gratyfikacye będą utrzymane w Tabeli położonym pomimo naszej powinności, podług Insrukcyow tym sprzyjańszysza otworzy nam się pora, niepozwalac na żadne podatki, y tych bronić, zwłaszcza w Woiewodztwach naszych, burzą rożnych nieszczęśliwości skołatanych.

»Pomimo klęskow w tychże Woiewodztwach Wielko-Polskich doznawanych, ięczał u nas Rolnik, w kilkudziesięcioletnim przeciągu czasu, bo w czasie lat 75. nad opłatą pogłownego, zastępować którego zubożałość, nyczęściecy Pan był obowiązany, a ieszcze z naszych Woiewodztw pieniądze brane w żołdzie, swoy żołnierz tracił winnych będący Woiewodztwach, które iako członki iednego Narodu ciało składające równości prerogatywy z nami, ale nierówności ciężaru Pogłownego z nami doznawały, żadnego Podatku nie mające, a dziś powszechne w kraiu porównanie Podymnego swemu przyznawiają uciążeniu?»

»Rolnik wyrobkiem pracowitey ręki, gospodarz z zaradnych swych starunkow, w Woiewodztwach naszych gdy zbiorą z ziemi plon zboża wydany, tego sprzedasz ofercie muszą poświęcić zagranicznej woli, nie mając w bliskości mieysc wodnych spławow, iak dziś żalące się Woiewodztwa na Podymne.

»W czym tak nas daleko przekonywa doświadczenie, że wytrąciwszy wydatek nieuchronnie potrzebny na utrzymanie Ekonomii, nie na czas z całorocznego plonu nie zostaje; a co gorsza niewydostarcza ubogiemu wieśniakowi potrzebom iego, któremi go Pan opatrzyć musi.

»Uciskany dawniej kilkakrotnie, a dobrze pamiętnie, Obywatel Woiewodztw naszych, w rożnych dolegliwości rodzajach od przemocy Sędzijskiej, która gwałtownie wszystkie zboża zabierała, majątki w nayprzemysłniejszy sposobach ubożyła, a tak bez ratunku, w beznadziejnym Narodzie, czyliż nie dosyć smutną swej zubożałości Obywatel naszych Woiewodztw okazuje pamiętkę? Y takować to postać wystawie o braż Obywatelow naszych Woiewodztw, nie tak iak w tey Świątnicy dało się słyszeć, nawet y w głosie co tylko przedemną mowiącego Jaśnie Wielmożnego Kastztelana Czern. z żywniejszey u nas ziemi bogatszego niby Obywatela, a ztąd nad równość niby do podatkowania zręczniejszego, a przecięż chronić siebie od podatkow, a obarczać innych, iest to uchylać rowiennictwa prawo.

»Doznawane losy w kraiu rożney nieszczęśliwości, mocno zakorzenify gatunki ruiny y ubóstwa od odpadłego kraiu w pozostałych rezsztach; w których zubożały Obywatel litość powinien zyskać, aby nie doznawał podatku powiększonego, zwłaszcza w przepisach ostatniego Projektu.

»Przyięć albowiem Proiekt brzmiający w siedmiu rodzajach Podatkow, które iuż powyżey wspomniałem, byłoby to Naymilościwszy Panie, nasienie zasiać, mające owoc wydawać ostatniego Obywatela uciemiężenia: a potym słyszeć ustawny ogłos ięku y rzewnych płaczow.

»Wszakże 1401668. Złotych Polskich iuż tylko brakuie, a czyliż te Podatki, gdyby przyięte bydź miały, w wielorakiey liczbie nie przewyższyłyby znacznie wzmiankowanej przeszło miliona Summy?»

»Ostygiaby ochota budowki każdemu, gdyby tych nowo postawionych Kominow, ku podatkow coraz podawanie bydź miało, a przecięż wszelka budowka okazałaść Narodowi y użytek przynosi.

»Rolnik, y rzemieślnik, dla wielości podatkow, porzucając Narodowe siedliska, szukałby przytulenia w obcych poblizszych Panowaniach, w których dziś znośniejsze są podatki, nad pisane bydź uknowanemi w wolnym Narodzie.

»Wszakże Summa 600000. Złotych Polskich od JJ. WW. Bisku-
»pow, ostatnim Prawem ofiarowana, na umorzenie długów Rzeczy-
»spolitey; gdy ta bogobojna ich ofiara, do przyszłego Seymu przedłu-
»żona w skutkach została, pomnoży Skarbowych dochodów; z obawienia
»tych 600000. Złotych Polskich obracanie na Skarbowe wydatki, a inne
»500000. Złotych Polskich które są w Tabelli, zostawienia na uspokoi-
»enie długu Rzeczypospolitey.

»Kray nasz wrocić miany, z przemocy Sąsiedzkich Mocarstw,
»do równości podatkow z Nami przybyć mający, y ten powiększy do-
»chodów.

»Niepodana jeszcze nam wielość wyszłych z Skarbu dochodów
»na wojsko, które gdy do tego czasu pewnie nie było w kompucie swych
»przepisow, z funduszu pozostałego wydatku, przybędzie iakowa Summa
»z przeszłego, y z przyszłego, gdy tytuły Oficyerstwa, z pensjami do
»proporcji aktualnego żołnierza umniejszone zostaną.

»Na koniec żądania Jaśnie Wielmożnych Kolegow, J. W. Posła
»Krakowskiego względem ulepszenia produktów Skarbowych regularności,
»y J. W. Płockiego, względem różnicy opłacaney od Stęplowanego Papie-
»ru, y te pomnożą Skarbu dochody.

»Znam ia Najjaśniejszy Panie nieprzyzwoitością, oszczędzać
»winne od Syna daniny Ojczyźnie, w potrzebie iey, której winien wszy-
»stko każdy co ma, lecz gdy powyższe uwagi, ciężar zastąpią potrze-
»by podatkowania nowego, ta przeto pobudka ochrony Współ-Braci,
»zagruntowana na Instrukcyi moiej, aby na podatki niepozwałać, jest
»mi przyczyną dopraszać się oddalenia y nieprzyjęcia Projektu pod ty-
»tułem: Urządzenie dochodów Skarbowych, a w opisie swym tyle rodza-
»niu podatkow mającego.

W czym ku obronie y zasłony Obywatelow od podatkowania, za-
»sięgam u Ciebie Najmiłościwszy Krolu ratunku, abyśmy wszędzie, gło-
»sić o Twoiej najwspanialszej mogli łaskawości; y mawiać do Braci.
»O! *Fratres quantam super Nobis in Rege gratiam vidimus, testamur;*
»*quantam scimus, palam semperque loquimur.*

Jmć Pan Kościakowski Poleś Wiłkomirski mówił w te
»fłowa:

»Do tych czas, Miłościwy Panie, w prawodawczej postaci, ia-
»ko iey cząstka, mawiałem przed obliczem Waszey Krolewskiej Mości
»Pana Moiego Miłościwego, dzisiaj w pokornego przyczynę przeistocz-
»ny, iak najsłabsze u nog teyże Waszey Krolewskiej Mci Pana moiego
»Miłościwego przedsiębiórę z wielką ufnością złożyć wstawienie się; ile
»gdy za cnotliwym Mężem, za wiernym Senatorem, za pocziwym Oby-
»watelem, mówić y prosić myśl jest dzisiaj moja; a to w czas właśnie
»przyzwoity, bo w przeciagu podanego w teyże okoliczności Projektu.
»Za cnotliwym, za wiernym, za pocziwym, pewnie mówię, gdy mo-
»wię za J. O. Xiążęciem Jmcią Karolem Radziwiłłem Woiewodą Wileń-
»skim, Mężem w Kraiu ukochanym, od Fortuny doświadczanym, od
»Nas y od wielu pożądanym. Obywatel uciśnony, Xiążę Litewskiej
»krwi, tak dobrze iak wygnany, Radziwiłł równy Szlachcic, ale wielki
»Dziedzic z Dobr wyzuty, dzisiaj przed Tobą, Najjaśniejszy Panie, y
»przed Wami Przświetne zgromadzone Stany, w smutney, y z strony
»życia, y z strony majątku, a day Boże! niedoświadczający nigdy, sta-
»wa przezemnie sytuacji.

»Stracił on fortunę, stracił pono już y wszystko. Nad stratą
»tedy zastanowić się Rzeczypospolitey iako Matce należy, z kąd ona jest?
»y czy nie stracił przez gwałt, y bezprawia? co właśnie zguby Xięcia
»jest przyczyną. Ale ażeby porządnicy ośnowę rzeczy prowadził, py-
»tam się: co za występki popełnił Xiążę? zbyt wielką miał fortunę, o!
»co za straszne bezprawie, że nad Dziadów swoich staraniem zebrane
»włości na licznych obracał przyjaciół, a majątkiem dostatnim wielom
»pomaga-

»pomagał do uszczęśliwionego życia? byli y są, co po Bogu Dziadowi,
»Oycowi, y iemu samemu, po większej części winni swoją fortunę.
»O dałby Bog! gdyby w teraźniejszych ciężkich czasach takich iak nay-
»więcej znajdowało się przestępcow. Myśli pewnie co złego? weydziam-
»że w to, a oto myśli y mówi: *Krol dobry, okoliczności smutne, Oj-
»czyzna nieuczciwa.* Coż tu chwalebniejszego nad te tak prawdziwe
»myśli? co jeżeli tak jest; za coż ukochany Obywatel, mify Xiążę,
»wierny Senator, cudzym powietrzem oddycha w ten czas właśnie, gdy
»nie jeden iego życie ziemią? błąka się po obszernych Europy kraich,
»obszerne ale gwałtem od wielu zabrane mając w własney swej Ojczy-
»źnie dobra. Szuka y znajduje u cudzych Monarchow względy y wspar-
»cia: nieodmawia ich, trzymamy tak po dobrotliwym Oycowskim sercu
»sprawiedliwie, y własny Krol, a Pan nasz Miłościwy; nie odmawiać
»więc nam, Przświetne Stany, y miłością obywatelską, y powinnością
»jest Chrześciańską. Jeżeli najmniejszy znajduje u nas obronę, czemuż
»znacznieszemu od podania ręki wzbraniamy się? zawsze ten Dom był
»wierny Ojczyźnie, zawsze go kochać, y zasłaniać obowiązana jest Rzecz-
»pospolita. Opuszczam setnych Woioownikow z pożytkiem kraiu, miliam
»tysiącznych, a pilnych wolności Ojczyściey Senatorow y Ministrow,
»jednego tylko naprzykład przywiódę Mikołaja Radziwiłła Kanclerza y
»Hetmana Wielkiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego, któremu takową
»pochwałę u Starowolskiego przytoczony dać nadgrobek: *Privati boni
»negligentior, publici studiosior.* Coż też ten Dom nie uczynił y dla Bo-
»ga! świadkiem Kościoły y Klasztory, fundacye y zapisy. Możnaż więc
»powiedzieć co więcej na pochwałę sprawiedliwą komu? iako, że y dla
»Ojczyzny, y dla Boga wiele ten Dom czynił; obowiązując może
»być komu Rzeczypospolita? iako temu Domowi, który y Boga y Ojczy-
»znę ma za pierwszy cel y starunek? A oto jednak raz dekretywany,
»z ulubionych, a dobrodzieystwy prawie swemi osypanych uchodzić mu-
»siał progi: drugi raz z majątku przez Sancita wyzuty, do kochaney
»niema po co y za czym powracać Ojczyźnie.

»Dopraszam się zatem iak nayspokorniej Waszey Krolewskiej Mci
»Pana moiego Miłościwego, y was Przświetne Skonfederowane Stany,
»ażebyście upadłemu podali rękę, a powracającemu do Ojczyzny, wła-
»sną przywrócili fortunę. Twoim to starunkiem, Miłościwy Krolu, być
»naysłabszy powinien, aby, gdy inni dobrodzieystwami są'syci, nie-
»szczęśliwi jeszcze drudzy byli równie uszczęśliwieni. Dla wszystkich
»Obywatelow jednymes Oycem, a jeżeli dobroci Twoiej granicy niema-
»jącej dasz miejsce, nayszczęśliwsi nayszczęśliwszymi się staną. Nie-
»chay ta cnota z przyrodozenia Tobie, od Boga, nadana, a która ludzi do
»Bostwa przybliża, uwieńcza Cię do ostatka, a skład panowania Twego
»niechay będzie z teyże dobroci Tobie przyzwoitey zawsze złożony;
»wszak na to Krolowie, aby dobrze czynili ludziom, na to Narody,
»aby odbierali dobrodzieystwa od Krolow. Więcej będzie Tobie, Naj-
»jaśniejszy Panie, w potomności niż kolos, Dom podzwigniony Xiążąt
»Jchmciov Radziwiłłow, a tysiąc woiennych Bohatyrow tyle sławy nie
»otrzymuje w podbiciu całego świata, iakie jeden dobroci dowód gotuje
»dla dobrego Monarchy czasem Laury. Znasz sam, dobry Krolu, le-
»piey, bo znasz to z dokonywania, ia tylko o to Waszey Krolewskiej
»Mości Pana moiego Miłościwego, y was Przświetne Stany, upraszam,
»ażeby przyjęty Projekt w Prowincyi Litewskiej względem Xiążąt Jchmo-
»ściow Radziwiłłow, w Prawodawcze był przyjęty księgi, y aby do Kom-
»missyi Kommissarze naznaczeni byli. Ocalicie przez to dobrego oby-
»watela, przypuście do Senatu wiernego Radzcę, zobowiążcie na wszel-
»kie usługi Ojczyście majątnego Xiążęcia, a zaiadłey na ludzkie szczę-
»ście fortunę pokażecie, że kogo Ojczyzna kocha, kogo Krol podzwig-
»ga, kogo sprawiedliwość zasłania, temu podstępne iey nie uszkodzą
»nigdy gwałty.

»Co zaś do Podatków, Miłościwy Panie, znać mogą ich potrzeby, boś doskonale wytłumaczył, iaka ona jest, ale znam też nieodbi-
»cie, że Rolnik pracą rąk swoich żywiący Pana, siebie y dziatki, już
»wystarczyć nie może na tak nieznosne ciężary jeszcze przeszłe, gdyż
»o kmiotka biednego wszystko się to obija; Słachciec zaś y Pan różnie-
»mi nie raz plagami Boskimi przez te lata doświadczany, nie jest tak-
»że w stanie dawania więcej podatku: Instrukcyja też moja nakazuje mi,
»ażebym prosił o zwolnienie ciężarów, a broń Boże! żebym miał po-
»zwolić na iakikolwiek rodzaj nowego uciemiężenia: przeto oświadczam
»zdanie moje, że przystać na to żadnym sposobem ani powinienem, ani
»mi jest wolno.

Jmć Pan Kochanowski Kasztelan Zawichostki, mowił w ten
fens:

»Jako jest powinnością kochać Ojczyznę, tak jest równym po-
»działem kochać Ciebie Krolu, ile takowego, którego ten wszystek sta-
»runek jest, aby Narod uszczęśliwić.

»Okazałeś Miłościwy Krolu dowodem, miłość y litość ku Naro-
»dowi zubożonemu, kiedy z daniny Twojej miliona odstąpiłeś, dałeś z
»siebie przykład, y okazując, że niechcesz korzystać z zubożonego ludu,
»ani fundować swoje dochody na wycieńczeniu podatkami Obywatela.
»Niechże za Twoim Miłościwy Krolu przykładem, każdy pracujący w
»Ojczyźnie przenosi w usługę chęć swoją dobrego Obywatela, nad
»zapłatę z wyciśniętego potu ludu zubożonego.

»Niech Narod tyle Woyska ma, ile może go mieć, y ile może
»wystarszyć teraz na zapłatę pewną. Niech pierwszy Narod zawezmie
»się, niech podupadłe intratki Obywatelów powiększą się, na ten czas chę-
»tnie Obywatel z siebie ofiarę uczynić może, na powiększenie Woyska
»y inne potrzeby.

»A teraz Miłościwy Krolu, przez tę miłość, którą winienem W.
»K. Mci, którą winienem y Ojczyźnie mojej; tudzież y z obowiązku
»Instrukcyi Woiewodztwa Sandomirskiego, do której, że y ja należę:
»ażebym wesółym okiem y czystym powracał w obywatelstwo, przed
»Tobą łaskawy Krolu protestuję się, że na żadne Podatki nie pozwalam.

Jmć Pan Stadnicki Pofel Wieluński, miał mowę następującą:

»Pierwszy raz głos zabierającemu najmiłszą każdemu z wiernych
»poddanych jest powinnością, najgłębszą u Tronu W. K. Mci P. M. Miłł.
»modz złożyć rekognicy; lecz gdy do tak miłych wiernego poddaństwa
»mego obowiązków, nowy ten mi przybył pochop, iż w podanej mi
»od Ziemi Wieluńskiej Instrukcyi mam to za najusilniejsze zlecenie,
»nayniższe za Oycowską W. K. Mci P. M. Miłł. około dobra publicznego
»troskliwość, oświadczyć dziękczynienia, tym ochotnie (składając
»głowę moją u Tronu W. K. Mci) wykonywam, im większą z osoby
»mojej, a W. K. Mci nayspowinnościową czuję w sobie wdzięczność; a
»że tę w iawnych raczy dowodach, niżeli w licznych słowach oświad-
»czać pragnę, że na nawierniejsze W. K. Mci P. M. Miłł. poświęcam
»mnie usługi, całym zachęcać chęć życiem.

»Teraz zaś niosąc przed Tron Twój Nayaśnieszyszy Panie, wło-
»żone na mnie od Ziemi Wieluńskiej obowiązki, stawam z tą szczer-
»ością, która ludziom nieinteresowanym, lecz Instrukcyą charakteryzo-
»wanym jest właściwa, konieczna y przyzwoita: bo moim zdaniem iść
»za przepisem Instrukcyi, y własne wewnętrzne przekonanie oświadczyć,
»Charakteru nie skazi, Krolom się zwykło podobać, a losy Ziemi, wy-
»sadzonym powierzone osobom, upadku nie cierpią.

»Tym ja trzem rzeczom chcąc nayszczegulniej dogodzić, stawam
»nayprzód przed wami Prześwietne Skonfederowane Stany z uzaleniem
»Ziemi mojej, która działaniem przeszłego Seymu nie tylko co do
»ogulności ciała Rzeczypospolitej skrzywdzoną, ale y w niektórych szcze-
»gulniejszych swobodach swoich obarczoną została, lecz dalszemu ie-
»szcze

»szcze oddaę to czasowi, w którym zażalenia zaniosę przed Tron Twój
»Nayaśnieszyszy Panie y was Prześwietne Skonfederowane Stany. Umie-
»szczenie zaś Projektów u Laski sobie zamawiam. Niechay to nie za-
»dziwia Prześw. Skonferow. Rzeczypospolitej Stany, że w czasie toczą-
»cey się materji o powiększeniu podatków, ja o umniejszeniu onychże
»mówić muszę; mając za prawidło przepis Instrukcyi, słusność y spra-
»wiedliwość w oneyże towarzystwie.

»Ziemia Wieluńska porównana będąc z pierwszemi najlepszymi
»w położeniach Woiewodztwy, w lichym y nader zapadłym bez kommu-
»nikacyi portu. Zamknięte od Śląska pasy mając, sytuowana kraju, klasyfi-
»kacyą Podymnego obciążoną się bydzć czuje, y o przyłączenie oneyże do
»drugiej klasy, a przeto o umoderowanie, tak uciążliwego podatku,
»Ciebie Nayaśn. Krolu y was Prześwietne Skonfederowane Stany mam zle-
»cenie upraszać.

»To sobie cały Narod po wielkich sentymentach dobroci y spra-
»wiedliwości, W. K. Mci, P. M. Miłł. zupełnie obiecywał, to za naya-
»pryncypalniejsze dla siebie zyskiwać uszczęśliwienie mienić, że tyto
»naynieszczęśliwszymi skołatany, zewsząd klęskami, odpocząć y odetchnąć
»pod słodkim Twoim Nayaśnieszyszy Krolu będzie panowaniem. Aliści
»Nayaśn. Panie związek przeszło-Seymowy, ten to sam, ktorem y Wa-
»szech Krolewskiej Mci Paktami Konwentami zagwarantowane Prerogaty-
»wy odebrał, tenże Seym ceniąc więcej prywatne nad publiczne dobro,
»aby w udziale wielu się dostać mogło, wielkimi kray obarczył po-
»datki.

»Jęczy w ucisku Narod, znasz to W. K. Mość, nie ma w kraju
»pieniędzy, znają to starsi Bracia nasi, Wsie niszczeją, y pustemi się
»stają, zna to Stan Rycerski, a iakże teraz, nawet przez myśl przeysć
»mogło nowych pomnożenia podatków? kiedy my wszyscy, że tych wy-
»płacać nie będziemy mogli, oczewistą widziemy perspektywę? Dowie-
»dli tego Wielcy Mężowie w głosach swoich, J. W. Sandomirski Re-
»ferendarz Kor. y J. W. Poznańscy, lecz procz wytwórnych kalkulacyi,
»wydatków y przychodów, same was wszystkich przeświadczaia kie-
»szczenie, że dawno w takim niebyliśmy czasie.

»Daruj Nayaśnieszyszy Krolu, że milcząc dotąd rozwiązać musia-
»łem usta: wszak w oświadczeniu w materjach rożnych zdania mego,
»niechcąc drogiego zabierać czasu, iednosłowne, za przekonaniem umy-
»ślu idąc, dawałem rezolucye. Teraz zaś zamilczeć nie mogę, y owszem
»z tym się oświadczam: że na materję ułożenia nowych podatków, za-
»dna Instrukcyja pozwolić mi nie pozwala.

»Krolu Nayaśnieszyszy dafes świeży dobroczynności dowód, ustę-
»puję własności Tobie należący, niech to będzie jeszcze zdziałaniem
»Twoim, ażebyś Narod tyto nieszczęśliwościami, a nayszczegulniej po-
»działem kraju dotknięty, od ucisku Podatków ochronił, a lud z okrzy-
»kiem wysławiać będzie, że ma łaskawego Krola.

Jmć Pan Markowski Pofel Mielnicki, mowił w te słowa:

»Jedną z naytrudniejszych wnosić mi przychodzi materję; ex-
»pens Skarbu powiększać; a nowego podatku, mocą zakazującej instru-
»kcyi bronić. Atoli nayprzeciwniejsze rzeczy, przed mądry Maiestat
»Waszej Krolewskiej Mci wniesione, powolną rozważyć Prześwietnych
»Stanów wsparte, łatwo pogodzone być mogą.

»Byłem Nayaśnieszyszy Panie przeciw Nieustającej Radzie; na ten
»moment być muszę za Radę. Dobroć bowiem Rady dependuje od Rad-
»cow. Nie trzeba więc ich gniewać, aby skutków gniewu nieściągnęli
»na zawiniącą Rzeczypospolitą.

»Nie czytałem w Tabelli expens Cywilnych, pensyów dla Konsy-
»liarzów Rady, a insze Magistratury przyzwoitą są opatrzone płacą; nie-
»zgadnięta więc jest tajemnica, dla czego nayawyższa Magistratura ma

Fpp

»być

»być bez pensji? pokazalibyśmy, że zawsze w Polsce *extremities* pa-
»nują, średniego w niczym nie kładąc umiarkowania. Sejm przeszedł
»nado był rozrzutny; a terazniejszy zbyt skąpy. Sejm przeszedł zasłu-
»gi komponować; a terazniejszy y prawdziwie zasługujących się znać
»niechce. A zatym konieczne stawiam za Mężami Rady, aby iako wy-
»szością dystyngwili się nad insze Magistratury, tak dwoma tysiącami,
»aby brał więcej Konsyliarz nad Skarbowego Kommissarza. Lepiej Nay-
»iasniejszy Panie, niech własna Oyczyzna płaci; bo gdyby był płacony
»od obcey, życziwieby tej sprzyiał, która mu płaci. Zawsze czczo-
»ne są pieniądze, a dopiero w Warszawie. *Vita hominis pelagus, Re-*
»gina pecunia nauta est; *navigat infelix, qui caret huius ope.*

»Może są oświadczenia Nayiasniejszy Panie od starających się o
»Konsyliarstwo, że darmo chcą swój Urząd sprawować; ale y Wasza
»Krońska Mość na to nieczwala; bohyś sam nie uniknął subiekcyi,
»y ze skąpych dochodów swoich, musiałbyś im kwartalne dawać. Wszak
»popsute łakomstwem, że mamy umysły, dobrze zaświadczyć mogą, ze-
»szłego Seymu Delegaci. Dawno już nie dla Oyczyzny żyjemy, ale z
»Oyczyzny. Przytym Nayiasniejszy Panie, nie trzeba tych obierać, kto-
»rzy się zaprasza; ale tych, którzy od nas zapraszania są warci, z
»głosu nieskażyteley swojej cnoty. Mam jeszcze dodać; aby nasza
»Elekcyja, była na wzor Solona, sławnego Praw Stanowiciela, który na
»wszystkie wysokie Magistratur *Stalla* nie tylko rozumnych, cnotliwych,
»ale y mądrych chciał mieć obieranych Mężów. A zdanie jego grun-
»tne, y stare, lecz prawdziwe przysłówie: że *potrzeba Prawo łamie*,
»co byłoby równym, lub gorszym nad tłumaczenie. A nader trzeba mę-
»żney duszy, ktoraby służyć Oyczyźnie bez interessu, tą głątą żółtą zie-
»mią pogardzał.

»Czytam także między Ministrami układ osobliwszy, że wszyscy
»pensye brać mają, procz jednego Xiążęcia Marszałka Wielkiego Koron-
»nego; y dla czegoż? oto, że na Seymie przeszłym przyjąć niechciał.
»A czyliż Rzeczpospolita ma być instrumentem kary za cnotę? ten wspa-
»niały Minister, gdy na łup Oyczyzny łakomi Kompietorowie, własni
»iey Synowie zbiegli się, ani pensyi, ani daru, ani *Emphiteuzow* przy-
»mować niechciał; lecz teraz wychodząca *ex basta potioritatis* Rzeczpo-
»spolita, y rozpatrująca się lepiej; czyliż ma odrzucać nayzasłużeń-
»szego? nie. W mocy jest jego, przyjąć, lub nie; ale w mocy cno-
»ty naszej jest; położyć mu pensyą koniecznie. Taka waga sprawiedli-
»wości jest najlepsza, albo wszyscy niech mają, albo żaden niech niema.

»Inni Ministrowie, Prawa z dawnych ustaw do pensyi nie mają,
»a ten imiane utracił. Bo zawsze należały *foralia* Warszawskie do Marszał-
»kow, naymniey ośmdziesiąt tysięcy czyniące. A przeto zaćmienie, co
»pod imieniem Marszałka Wielkiego Koronnego 60000. położono, (a to
»Oficyaliści y bruki zabierają) obiaśnić proszę, położeniem *distindim* Mu
»pensyi. Może, nie zawsze równie wspaniały y mądry Obywatel tę
»Laskę piastować będzie; Successorom więc Urzędu stałaby się krzy-
»wda.

»A żem powiększał ubogiej moiej Oyczyźnie expensy, radbym
»przeto nowym dochodów wynalazkiem nadgrodził.

»Weyrzyminy ściśle y w dochody Rzeczpospolitey; Rok 1776.,
»ktory w Tabelli nam jest położony, proveniencyi Skarbu nie może być
»dobrą informacją; bo te aż w Roku 1777. kończą się; ale niech przy-
»chody widziemy 1775. Roku, zakończone w 1776. Tam miała być nie-
»co większa percepcja; Kommissya Skarbowa naylepiej wiadoma źródła
»intrać, niech zainformuje nas, o tym co jest; y niech poda nayłżej-
»szy środek, czym zastąpić to, co brakuje.

»Niech dostatecznie examinowane będą licytacye Czopowych; bo
»słyszałem o Warszawskim, dziwne *mysterium*. *Abjurata* na cztery-
»kroć sto Tysięcy, a zaaręgowanie za dwakroć kilkadziesiąt. Te y tym
»podo.

»podobne rzeczy, zkombinowawszy z potrzebą nieuchronney expensy;
»dopiero obaczym sifa brakuje. Ale wymawiam sobie u piszących Pro-
»iekta, aby tych *Antreprenorow* nie kładli; bo słowo te, nam Polakom
»nieznane; iedni tłumaczą, że *Antreprenor* Zaymacz, drudzy biorą z
»łacińskiego, że iedno, co *sympbanta*. W Prawodawstwie więc niepo-
»winny mieć miejsca takie słowa.

»Nie mogę także zamilczeć należytey wdzięczności J. W. Jmci
»Panu Podkomorzemu y Posłowi Płockiemu, że raczył przyspieszyć
»wniesienie, co później czyli prędzej wszystkich nas było myślą, aby
»zbior, przestępujący godziwość, przedayność Praw czyniący w zeszytym
»Seymie, y Świętnice Praw każący, był wzięty *per Confiscationem ad*
»*Aerarium Publicum*. Ale czy ta kara, już porowna występki, kocha-
»jącemu honor? woli poddać Narodu, a tym czasem o podpisanie Pro-
»jektu, proszę, *in ordine* Kommissyi y konfiskaty.

Jmć Pan Rembieliński Pośel Wizki przelożywszy, iż gdy po-
»dane w Tabelli expensa są nieodbyte, należy preferować honor y po-
»wagę Rzeczpospolitey raczy, aniżeli opierać się pomnożeniu Po-
»datku.

Jmć Pan Kasztelan Kamieniecki, miał mowę następującą:

»Słyszane dotąd głosy, gdy na żadne Podatki, procz J. W. Posła
»Wizkiego, zezwolić niechcą, a podana *ultimate* Tabella 719576. Żł.
»Polskich w Koronie do płacenia wyciąga; iakże można te dwa *opposita*
»pogodzić? gdy Tabella pretenduje dania, a *Status* od tego daleki.

»W tej tak trudney do pogodzenia materii, choćby się iak nay-
»dłużej ciągnęła, wszystko iedno przynoszący, że środka innego nie-
»masz, iak tylko przez umoderowanie jeszcze Tabelli do mniejszey kwo-
»ty, a na wypłacenie tej przez wynalezienie funduszu bez składki, dla
»tego te, otwierając moje *proiektive* myśli, wprzód przystępuję do mody-
»fikacyi tej Tabelli, która iak umiarkowana, pokaże się z Tabelli mo-
»iej, którą czytam:

»Po skończoney tej mowie, Nayiasniejszy Pan wezwawszy do sie-
»bie Ministerium mowić zaczął:

»Powtarzać dokładnie to, co na dniu onegdajszym w materii Po-
»datków obszernie mowić mi przyszło, byłoby to strata czasu, ile że
»mowilem do tych, którzy naywiększą do obrad publicznych przykład
»zwyczajki attencyę. Dziś chyba wyrazić mi przyjdzie zdanie moje wyni-
»skające z słyszanych na dniu dzisiejszym głosów. Niemam potrzeby
»przypominać racyi, dla których expensa Cywilna położona jest w Tabelli
»przed Woyskową; bo każdy znać y pamiętać powinien, że Stan Woys-
»kowy, iako ręka, to ma tylko wykonywać, co Stan Cywilny iako gło-
»wa rozkazuje.

»Wzmianka dziś tu była, o niektórych cnotliwych y zasłużonych
»Obywatelach, ktorym sprawiedliwa nagroda z Seymu przeszłego wy-
»znaczona nieznayduie się w Tabelli. Niemasz dla mnie nic miłszego,
»iako w nadarzoney okazji widzieć nadgrodzoną cnotę. Y z tego po-
»wodu czuję się obowiązany, opowiedzieć Stonom zgromadzonem, iż
»gdy na Radzie Nieustającej przyszło mi mowić w tej materii *proje-*
»»*tive*, gdy dla dania przykładu z siebie, oświadczyłem ustąpić miliona
»z intrat, które mi ostatni Sejm naznaczył, na ow czas U. Rogaliński
»Starosta Nakielski z tej okoliczności oświadczył: *»Jestem ieden z tych*
»»ktory są na *regestrze Gratyfikacyi z przeszłego Seymu pomieszczeni*, ma-
»»jąc wyznaczone 20000. roczney pensyi, a to nie darmo, nie bez zasług
»»trafiłem do tej nagrody. Ja tu powiem, że godny ten Obywatel wy-
»służył sobie tę okazaną wdzięczność odbywając nietylko publiczne fun-
»kcyje w kraju, ale też y za granicą własnym kosztem, będąc użytecznym
»współ-Ziomkom swoim. Naylepiej to pamiętaią Obywatele Prowincyi
»Wielkopolskiej, ktorých uciski ten zacny Mąż pod czas ostatniey Woy-
»»»
»pp
»ny

PROJEKT TABELLI UMODEROWANEY EXPENSY GENERALNEJ STANOM NA SEYMIE Roku 1776. podany.

| PROJEKT TABELLI UMODEROWANEY EXPENSY GENERALNEJ STANOM NA SEYMIE Roku 1776. podany. | | | w Koronie. | | w Litwie. | | Złączona Summa | | Ogółem | | |
|---|---|---|------------|--------|-----------|--------|----------------|-------|----------|--------|--------|
| | | | Złote. | Gr. | Złote. | Gr. | Złote. | | Złote. | | |
| KROL JMC | Dochodu rocznego ze Skarbu R. P. do Skarbu J. Kr. Mci. | | 2666666 | 20 | 1333333 | 10 | 4000000 | | 4000000 | | |
| | Rada Nieustająca. | Konsyliarzom 28 ex Senatorio & Equestri Ordine każdemu à flor: - - - - - | 10000 | | 186666 | 20 | 93333 | 10 | 280000 | | 405000 |
| | | Marszałkowi Equestri Ordinis - - - - - | - | | 10000 | | 5000 | | 15000 | | |
| | | Sekretarzowi Rady y w Departamencie Interessow cudzoziemskich dwóm, każdemu à fl. - - - - - | 10000 | | 13333 | 20 | 6666 | 10 | 20000 | | |
| | | Na Oficjalistow, Subalternow Kancellaryj y inne potrzeby. - - - - - | - | | 60000 | | 30000 | | 90000 | | |
| | | | | 270000 | 10 | 134999 | 20 | | | | |
| | Departament Marszałkowski | Marszałkom WW. Koron: y Litewskiemu. - - - - - | A | 40000 | | 30000 | | 70000 | | 257127 | |
| | | Marszałkom Nadwor: Koron: y Litewskiemu - - - - - | - | 30000 | | 20000 | | 50000 | | | |
| | | Na Oficjalistow y Kancellaryj Marszałkowską - - - - - | - | 20000 | | 6666 | | 26666 | | | |
| | | Na chorągwie Węgierskie do Lasek należące - - - - - | - | 67461 | | 18000 | | 85461 | | | |
| | | Na Bruki Warszawskie - - - - - | - | 25000 | | | | 25000 | | | |
| | | | | 182461 | | 74666 | | | | | |
| | Departament Kancelarski. | Na Kancelerzow WW. w Koronie y w Litwie - - - - - | B | - | | 40000 | | 40000 | | 100000 | |
| | | Dla Podkanclerzych w Koronie y w Litwie - - - - - | - | 30000 | | 30000 | | 60000 | | | |
| | | Metrykantom w Koronie y w Litwie - - - - - | C | - | | | | | | | |
| Dla Pisarzow Dekretowych w Koron: y w Litwie - - - - - | | D | - | | | | | | | | |
| Na Kancellaryj - - - - - | | E | - | | | | | | | | |
| | | | 30000 | | 70000 | | | | | | |
| Departament Skarbowy. | Dla Podskarbach WW. w Koronie y w Litwie - - - - - | - | 40000 | | 40000 | | 80000 | | 929000 | | |
| | Dla Podskarbach Nadwor: w Koronie y Litwie - - - - - | - | 30000 | | 30000 | | 60000 | | | | |
| | Kommissarzom Skarb: z Instyg: y Pisarzem à fl. - - - - - | 10000 | 100000 | | | | | | | | |
| | Kommissarzom Skarbowym Litewskim à fl. - - - - - | 8000 | - | 64000 | | 164000 | | | | | |
| | Na Oficjalistow Skarbu Koron: y Litewskiego - - - - - | - | 100000 | 30000 | | 130000 | | | | | |
| | Na Korpus Milicyi Skarbu Koron: y Litewskiego. - - - - - | - | 120000 | 30000 | | 150000 | | | | | |
| | Expens Prawna y drobna w Koronie y Litwie. - - - - - | - | 30000 | 15000 | | 45000 | | | | | |
| | Na Konflagraty, Allewiacye, cła wroczone y decessa - - - - - | F | 200000 | 100000 | | 300000 | | | | | |
| | | 620000 | | 309000 | | | | | | | |
| Kozne Expensa. | Na Szkołę Rycerską - - - - - | - | 200000 | | 100000 | | 300000 | | 1095000 | | |
| | Prezydentowi Trybunalskiemu - - - - - | - | - | | | | | | | | |
| | Marszałkom Trybunalskim Koron: y Litewskiemu - - - - - | - | 20000 | | 20000 | | 40000 | | | | |
| | Na fundusz umarzający długi Rzpltey - - - - - | - | 200000 | | 100000 | | 300000 | | | | |
| | Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczow - - - - - | H | 150000 | | 75000 | | 225000 | | | | |
| | Sędziom pograniecznym. - - - - - | - | 50000 | | 25000 | | 75000 | | | | |
| | Pałac Posła Rosyjski: do expens extraordinar: odsyła się - - - - - | I | - | | | | | | | | |
| | Reparacya Zamkow Warszawsk: Krakowsk: Grodz: y Pałacu R. P. - - - - - | - | 80000 | | 10000 | | 90000 | | | | |
| | Marszałkowi Seymowemu - - - - - | - | 6666 | 20 | 3333 | 10 | 10000 | | | | |
| | Sekretarzowi Seymowemu - - - - - | - | 3333 | 10 | 1666 | 20 | 5000 | | | | |
| | Dla Szpitalow Warszawskiego y Wileńskiego - - - - - | - | 25000 | | 25000 | | 50000 | | | | |
| | | 735000 | | 360000 | | | | | | | |
| Pens. Rekom-pensy gratyfikacye. | Krolewiczom Polskim Xiążętom Saskim - - - - - | - | 178666 | 20 | 89388 | 10 | 268055 | | 500055 | | |
| | Dla Pisarza Grodzkiego y Ziem: Warszawskiego - - - - - | - | 4000 | | 2000 | | 6000 | | | | |
| | Urodz. Kraszewskiemu - - - - - | - | 20000 | | - | | - | | | | |
| | Mikulskiemu y Successorom Bucowa - - - - - | - | 6000 | | - | | 6000 | | | | |
| | | 208666 | | 91388 | | | | | | | |
| < Na Expens extraordinaryjną y nieprzewidzianą - - - - - | | | 300000 | | 150000 | | 450000 | | 450000 | | |
| < Summa Expens Cywilnych - - - - - | | | 5012794 | 20 | 2523387 | 10 | 7536182 | | 7536182 | | |
| < Expens Woyskowa w Koronie y w Litwie - - - - - | | | 6290000 | | 2472108 | | 8762108 | | 8762108 | | |
| < Summa Generalna wszelkiej expensy - - - - - | | | 11302794 | 20 | 4995495 | 10 | - | | 16298290 | | |
| Ze zaś Intrata Rzpltey w Koronie y w Litwie tylko wynosi - - - - - | | | 10908885 | | 4526016 | | - | | 15434901 | | |
| Niedostaie. - - - - - | | | 393909 | 20 | 463389 | 10 | - | | 863389 | | |

KROL JMC

Stan Cywilny

Wojsko.

NOTACYE.

A. Dla tego się Marzałkom Litt: mniej naznacza, bo dopiero 3cią Kadencyą w Grodnie mają do czynności y pracy, ale y to niepowinni by brać, tylko w czasie Kadencyi Litewskiej.

B. Pieczętarzowi Duchownemu nie się niewyznacza, bo ma Biskupstwo, a gdyby się potym trafiło, żeby był bez Biskupstwa, to na ten czas niechby miał Pensyą z expens extraordinarynych daną, poki onego niedostąpi a po dostąpieniu, Pensya cessare powinna.

C. Metrykantom nie się nie wyznacza, bo mają akcydens z suscept y ekstraktow.

D. Pisarzom Dekretowym Assessorskim, iako od Dekretow biorącym płacić nienależy.

E. Kancellarye Pieczętarskie *Furibus Cancellariae* kontentować się powinny.

F. Wzajemnie Skarby Obydwa pomogą sobie.

G. *Supplebit* więcej *Subsidium charitativum* Duchowne z Korony y Litwy 700000 y *Emphyteuses*.

H. Jeżeli niewystarczy Summa 225000 więc z kwoty *pro extraordinariis expensis* y na konflagraty położoney Supplement będzie.

I. Tak drogie najmowanie Pałacu tylko awantaż czyniło Panu onego, a krzywdę Skarbowi, dla tego *positivè quantitas* nie położyła się, boby najmujący zawsze tey wyniosły kwoty pretendował, choć nad proporcją wartości naigcia, lecz że może być zawsze taniej najmowany Pałac, z tey przyczyny odesłany jest do Expens extraordinarynych.

K. Ta niedostarczająca Expensy Koron: Summa 393909 gr. 20 nie będzie potrzebowała wydatkow nowych, ale się wynadzie ztąd,

1mo. Przybędzie Podatek Podymnego, Czopowego, Kwarty Hyberty, z powroconego teraz Kraju, od Austrii y Prus.

2do. Przybędzie z uregulowania lepszego Skarbu, umniejszenia wyniosły Oficjalistow onego płacy, y ich zredukowania.

3tio. Przybędzie przez sprawiedliwą klasyfikacyą y rewizyą Podymnego y Czopowego.

4to. Przybędzie przez ofiarowaną triple - kwartę, w połowie tego zamykającą się, od przyszłych Donataryuszow Krolewsczyzn.

5to. Przybędzie przez uchylenie assygnowanych y darowanych przeszłą Konfederacyą publicznych Intrat, w pierwszy Tabelli specyfikowanych.

6to. Przybędzie z Podymnego, Czopowego y Hyberty, Miast Gdańska, Torunia y Xięstwa Siewierskiego, dorząd niepfacących.

Przedświeta na Prowincya Litewska na twoy deces fl. 463389 gr. 10. obmyśli u siebie sposob.



»ny między Austrią, a Krolem Pruskim ulżył y skrocił znacznie staraniami y umiejętnościami swoimi. Jednakowoż on sam z własnej woli wy-mazał się z tego rejestru. Tę ofiarę Stany zgromadzone, czyli mile »przyjął, czyli uiszczyć co Sejm przeszły onemuż wyznaczył, zechcą? jest »w ich woli. Jaby się pisał na uiszczenie, y na inne Gratyfikacye »prawdziwie wysłużone, gdybym się niebał sam sobie kontradykować, »gdybym podawane *successive* do Łaski Tabelle poprawując, niezdawał się »chcieć iedną ręką skracać podatków, a drugą pomnażać expensa. Sejm »przeszły przyznał słusność zasługom Ur. Raczynskiego Starosty Czer-wonogrodzkiego; mówię y ia, że sprawiedliwie czeka tego godnego Mę- »za expektatywa Generalstwa Wielkopolskiego. Jest kilka gratyfikacyi y »w terażniejszej Tabelli położonych, które nie rocznego wydatku będą »wyciągać, y dla tego są osobno położone, ale ryczałtowa Summa raz »tylko wypłaconą uspokojone być powinny. Ale że te gratyfikacye nie »przez arbitralny fawor są proponowane, ale z racyi konwinkujących, »same to Tabelle okazują.

»Rozpóścić się nad większą lub mniejszą dobrocią siedmiu spo-sobow podatkowania podanych w Projekcie do wyboru, sądzę rzeczą »teraz niepotrzebną. Tyle tylko powiem, że będzie podany jutro nowy »Projekt, który z zdań rozmaitych jeżeli nie powszechny, przynajmniej »z większości głosów, upodobanieś temuż *publico* z między siedmiu wy-»tknie y poda.

»Znam ia, że każdy podatek jest zawsze czyimsi zmartwieniem, »a dosyć jest na zmartwieniu iednego Obywatela, ażeby te było y mo- »nim; y miałbym się za szczęśliwego, gdyby się obeysć mogło bez po- »datków; ale to być nie może. A zmniejszać, przyszytywać, urywać »cokolwiek z expensy Cywilnej nad opis w Tabelli proponowany, miał- »bym za szkodliwość publiczną; y wszelako Rzeczpospolita musiałaby po- »tym powiększyć te artykuły, któreby dziś umniejszyla zbytecznie; by- »łaby takowa czynność podobna do owego Gospodarza skąpego, który »lubo widząc wypadające okna y drzwi domu swego, dach z gruntu zruy- »nowany, iednak nie reparać onych, a potym zostać, lub sam tym »domem przywalony, lub przynajmniej do większej pociągnionym ex- »pensy. Ja obłudnie podchlebiać ani chcę, ani umiem; mówię zaty- »m iako do oświeconych ludzi, że bez szkody własnej niemożecie tey u- »mniejszać expensy. Fundusz umarzający długi Rzeczypospolitey na »dwóch polega źródłach, na jednym z choyney y prawdziwie Pasterskiej »ręki Przewielebnych Biskupów *ex dono gratuito*, który dar niepowinien »bydź zapomniany; na drugim *ex Emphyteusi*; dołożone do tego siedmi- »kroć pięćdziesiąt Tysięcy z Skarbu publicznego, śmiało to mówię, nie- »radzę W. Panom umniejszyć.

»Ze wielu na tym Sejmie słyszę Posłów odwołujących się do In- »strukcyi swoich, które im powiększać podatków wcale nie a nie po- »zwalać; zdania ich ganić nie jest moją myślą, y owszem przyznać »im powinienem, że uczynili, iak im należało. Ale nie jest rzecz tayı- »na, y każdy tę Prawodawcom za przyzwoitą zna maxymę: *Salus pu- »blica suprema lex esto*; ani się lękać tego potrzeba; że gdy Sejmujące »Stany nie przez marnotrawność ale z potrzeby, nie przez płochość ale »z rozwagi widzą ułożone nieodbita expensa, gdy te tak małego do usta- »nowionych już podatków wyciągają addyamentu, nie znajdzie się za- »den z pozostałych w domach Braci waszych, któryby za powrotem »sich, chciał, lub umiał ganić zezwolenie wasze na podany Projekt.

»Słyszałem niby wielkie przychody *ex Emphyteusibus*; odwołuję się »w tym do Komisyyi Skarbu Koronnego, że proveniencya ta 5000. »nie wyniosła do tych czas; y że w bardzo odległym dopiero czasie spodzie- »wać się należy znacznego *ex hoc fonte* dochodu. Przemilczać tego nie- »mogę, iż tych samych, których poufale zemną rozprawiających słysza- »łem, do mnie wczoraj wyrzeczone przyznanie, iż nic nadto na expens- »Cywil-

»Cywilny w Tabelli nie jest położono; tych samych dziś słyszę dora- »dzących *in publico* Tabelli ścieśnienie. Niech mi wybaczą, że powiem, »iż więc chęć tylko zyskania *aura popularis* musi im być do tego po- »wodem; ponieważ niemogli uitać przekonania o potrzebie tey expensy, »ktora się w Tabelli znajduje.

»Offycyalistow Skarbowych żoły bią w oczy, iakoby być miały »zbyteczne, ja otwarcie mówię, że wcale nie są zbyteczne. Są przykła- »dy w innych krajach y u nas, że nad umiarkowaną parsymonią w Woy- »sku, Skarbie y innych wydatkach chcieli niektorzy młodzi Politycy Eko- »nomiczni y Woyskowi skrzętniejszą wynajdować oszczędność, y w nay- »drobniejszych obiektach zmniejszać expensa. Coż ztąd wyniknęło? to, »że ciż czując niedostatek y nędzę naywięcej o tym myśleli, iak *de- »fraudare legem*, a zaty- »m do nayniegodziwszych dla poratowania siebie »udawali się sposobow. Nie radzę zaty- »m W. Panom zmniejszać pen- »sy ani Kommissarzom Skarbowym, ani Offycyalistom, ani Superinten- »dentom, ani Pisarzom, bobyście to ze szkodą publiczną uczynili. Lepiej »że dobrze płatni będą, a niżeli żeby byli exponowani pokusie.

»Reflexya, że z odzyskanych krajow od Austrii y Pruss dochody »mogą zastąpić publiczne potrzeby, jest sprawiedliwa. Ale że nieznamy »się ieszcze ze stanem aktualnym tych krajow, postrzeżemy zapewne »znaki nędzy tego iarzma, z ktorego dopiero wyszły, y niemylnym po- »dobno będę Prorokiem, że trzeba będzie na rok lub przynajmniej na »poł roku darować im podatki. Ja tak radzę W. Panom; zezwolicie »na tę Tabellę, ułożcie fundusz, a na przyszłym Sejmie jeżeli Kommis- »sya Skarbowa pokaże stan dochodow, ale pewny, będzie można ulżyć »na ow czas w proporcyyi expensy ciężar podatkow. Powtarzam, że iu- »tro wybierając z zdań tutaj słyszanych, y mnie w poufalości powie- »rzonych, podany będzie *ad deliberationem* Projekt aboż dostarczający.

»Przy końcu przypomniałem sobie obserwacyą iedną, ktora może »Sejmującym tu trzech Prowincyow ziedna zezwolenie. Według tey »Tabelli zawiera się expens ogólna Cywilna y Woyskowa w Summie »16,836,569. ktore są podzielone tym sposobem, że na Koronę 10,908,885, »a na Litwę 4,526,016. Złoty przypada. Widocznym to jest; że na »Wielkie Xięstwo Litewskie jest położona Summa mniejsza od połowy »blisko milionem, a zaty- »m, że pracujący nad ułożeniem tey Tabelli »zaiste sprzyjał Prowincyi W. X. Lit. Ale że to się nie dzieje z parcy- »alności, ale z sprawiedliwości, ten przyzna, kto sobie przypomnia, że »ostrzejsze od Korony te Przeznaczne Wielkie Xięstwo Litewskie samochęć »na siebie włożyło Prawo, gdy Korona Czopowego do wsi rozciągnąć »nie zezwoliła, y dubeltowey Kwarty przyjąć niechciała, a Litwa oby- »dwa te gatunki podarkow ochoczo przyjęła na przeszłym Sejmie. Ztąd »wynika, że dla Litwy, tylko się proponuje, ażeby przyjęła Papier stę- »płowany y Tabakę. W Koronie zaś ja się przychyłam do zdania W. »Kasztelana Kamienieckiego, że nie znam skuteczniejszego sposobu do »wystarczenia nieodbitym potrzebom, iako przez powiększenie poł Kwar- »ty ze Starostw, ugeneralizowanie Papieru stęplowanego, y imprezę Ta- »baki. Co się tyczy Tabaki, nie trzeba ją puszczać w monopolium, bo »to mogłoby być szkodliwe, ale trzeba ją oddać Kommissyyi Skarbowey »w administracyą. Ona cały zysk odbierze, y cały odda. To wszystko »dzisiaj powiedziałem dla tego, że ja o każdej materii śmiało lubię mo- »wić do Narodu, iako prawdziwie z serca kochający go Krol, y nie- »mam tey obłudney polityki, ażeby tych ktore nazywają *odiosas mate- »rias* otwarcie nieproponował współ zemną Sejmującym. Oyciec do- »bry, z dobrymi dziećmi, Krol pocziwy z pocziwami Obywatelami »bez obfudy postępować powinien, y dość o tym.

»Przysięgam teraz do tey materii, ktora słyszałem w głosach »Posłow Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego z okazji podanego »Qq

»Proie-

»Projektu w interesie Xiążat Radziwiłłów, a y tu mówić będę bez ogródki. Mam Boga za świadka, że to jest dla mnie zawsze z umiarkowaniem, gdy którego z Obywatelów Rzeczypospolitej martwić trzeba. Ubolewałem w ten czas, kiedy zdało się Konfederacyi przed dwunastą laty oddalić od Urzędu Xiącia Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego, y być może okazać oddalenie się z Ojczyzny za granicę. Na Sejmie 1766. było żądaniem moim przywrócić go do Ojczyzny. Wiadome są, y pamiętacie, być powinny zawady, które mi oddaliły od uskutecznienia szczerej tej intencji mojej. Jakimi sposobami powrócił ten Obywatel w Roku 1767. do kraju? Związków dla siebie y Domu swego awanturą użył na ow czas okoliczności? nie tajno nikomu. Skutek tego wszystkiego był naturalny, że czego było nadto, to się utrzymało długo nie mogło. Jakie były dalsze jego obroty, nie mam racyi wspominać, bo mówię przed wiadomości. Długo przychodził Projekt Xcia Woiewody Wileńskiego y jego Familii, który na dniu onegdajszym był czytany. Wyrażnie mówię, że sprzysiam temu Projektowi, chcę ażeby ten Xiąże wrócił się do kraju, żeby miał okazję oświadczyć Królowi swoją od dobrego Obywatela wierność y wdzięczność, chcę żeby ten zaczął y majątny Senator stał się użytecznym Ojczyźnie swoicy. Ale właśnie, że tego chcę, żądam to uskutecznić przyzwyczajonymi sposobami. W Projekcie wzmiankowanym znajduję się wyrazy, które podejrzałość y obawianie się od przemożnego dla słabszych zdają się sprawować; trzeba je ułatwić, a to gdy nastąpi, spodziewam się, że jednomyślnie Projekt zezwolony będzie. Y dla tego że chcę, żeby było właśnie do brze, wolę skutek tego, do kilku dni przytrzymać. Niemożenie Wac Panowie zapomnieć, że Xiąże Woiewoda Wileński był jeden z najsłynniejszych y najpryncypalniejszych członków w związek Barski wpływających. Pamiętno wszystkim iakowy przezeń y na kogo, chcę, nie tylko z miejsca, ale y z życia ogłosić, wyrok był wydany. Trzeba ślady tego zatrzeć. Trzeba coś o tym powiedzieć, gdy do tych czas nie w tej mierze ustanowionego nie było. Nie mówię ja o Osobach, y owszem trzeba Osobom darować, otworzyć im pole powrotu do własnej Ojczyzny, y uutorować drogę do Oycowskiego serca przytulając go łaskawie wszystkim do siebie. Ale trzeba, żeby te wszystkie względy były razem zachowane, żeby powoli y z rozumą w powinnych obrębach pokazać łaskawość y sprawiedliwość. Gdyby bez obceyria się na wszystko pośpieszyło się, zostałyby chrapy, przez które ciężko y Xiąciu Radziwiłłowi przedrapać się przyszło.

»Te wszystkie wyrazy, iako wypływały z otwartego Oycowskiego serca mego, tak gdy to, co sądziłem być obowiązkiem moim, wykonałem na dzisiejszej Sessyi, tę do zwyczajnej godziny na jutro odkładam.

SESSYA XXVIII.

D N I A 8. P A Z D Z I E R N I K A.

P O zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronnej w te słowa:

»W nayprzykrzejszych na to Krolestwo ciosach, w przynagających okolicznościach, krajowych doznaje, y dozna Narod, iaką wdzięczność y przywiązanie mieć powinien do W. K. Mci Pana naszego Miłościwego, kiedy w nieuchronnych nawet Rzeczypospolitej potrzebach, masz względy na uciśnienie Obywatelów, masz uwagę na niemożność kraju, wchodzisz w zdania Prześwietnych Skonfederowanych Stanów, y za powodem Oycowskiego serca swojego, raczysz oddalać wszelkim, a zawsze łaskawym sposobem to, co by ich uciążać mogło. Daiesz do-
»wod

»wod że ten związek nasz do ulgi, nie do ciężaru na nas dąży, do woli y zdania Prześwietnych Stanów przychylać się W. K. Mć niechcesz popierać podatków, wielki to lustr Panowania W. K. Mci w naypoźniejszy przybywać będzie czasy. Ale że nieodbita zachodzą potrzeby wypłacania niektórych jeszcze w administracyi krajowej artykułów, pomnożenie dochodu z Papieru Stęplowanego y z Tabaki, nie z żadnego nowego podatku, którego W. K. Mć już stanowienia niechcesz, zdać się nieochybnie. Tym tedy końcem pozwolisz Nayiaśniejszy Miłościwy Panie y wy Przeświecne Stany Projekt nowy przeczytać.

Zabrał głos Jmć Pan Gurowki Marzałek Nadworny Li-

tewski: »Mówię o podatkach albo jest celem bez względu na pospolitą, szczególnego oszczędzać Obywatela dobro, albo prywatnie uszczerbiać własności, czynić ogólnego składu pomnożenie y ubezpieczenie, dać pospolitoci krajowej, albo szczególnosci Obywatelskiej zachować majątek, zdania radzących o podatkach dzielić zwykły, bez szkodliwa lub obciążności wynalazku.

»Unikać atoli nieuciążliwych podatków, porządne nie radzi Obywatelstwo, aniłość spolney nie dopuszcza Rzeczypospolitej, potrzeba krajowych mieszkańców powszechna stawa na wstręcie, a wysyłające Woiewodztwa nie dają zlecenia, owszem zakazują. Mieć oraz na to baczność, aby też podatki ciężarem ludu nie tłoczyły, nierównością pod jednym siedzących prawem nie różniły między sobą, iednostajnością w nierównym y położeniu miejsca y sposobności handlu y dobroci gruntu udziale nie ściśkały bez względu, rozum, litość, y sama na czas dalszy podatkowania patrząca polityka od Prawodawstwa tego wymaga.

»Te dwa Miłościwy Królu powody, te ściśłym ogniwem spójne prawdy dziś na szali sprawiedliwości złożone niech słusznym wymiarem ustaw strapionemu ludowi ulgę, chylącemu się do upadku krajowi wsparcie, rozpaczającemu mieszkańcowi otuchę przyniosą, a Skarb Narodowy nie na raz ieden tylko założą.

»W podanej ostatniej y nieodbity potrzeby Rzeczypospolitej wydatków tabelli widział Narod cały iasnie łaski y konieczności dzielnicę, kiedy w objaśnionym od Tronu przepisie dało się na oko widzieć, że W. K. Mć milionowego zrękać się dochodu, czynisz z siebie przykład, iż w uszczuplonym Rzeczypospolitej kraju ściśnione być muszą y dochody y potrzeby.

»Z tym wszystkim Nayiaśniejszy Królu y dobro powszechne z uszczupleniem własnego opatruiący, y Obywatelów majątki szczególne w iak najlepszym mieć pragnący stanie, znając że pospolita szczęśliwość na każdego w szczególności uszczęśliwieniu zależy, z tym wszystkim Miłościwy Panie, chceszli Ziemiańsinowi ciężar publiczny dzwigającemu ulżyć y dogodzić, chceszli jego własność niknącą prawie utrzymać, iezli nie ocalić, pozwól tę oświadczyć nieomylną prawdę: że gdy się krajowe majątki za granicę już niedopiero przenoszą, czas jest teraz widzieć, że więcej gotowego grosza w cudze idzie Państwa bez powrotu, niżli go z tamąd podana y to skąpa udziela okoliczność. Przeto gdy podatki gotowizną w liczbie nieuchybnej, czasu zamierzonego wnoszone być muszą pod wymusem ręki zbrojney, gotowizny widoczne uszczuplenie, trudne w naywiększym upewnieniu dostanie, przeglądać każą y zabiegać, aby zawód w skarbowych choć z naylżejszych podatków nie nastąpił dochodach, a przyciśnienie większemi nie przywiodło kraju do upadku.

»Rodzi się y ztąd trudność przyczynienia podatków ze stanu Szlacheckiego, wyrobki gruntowe y zbiory przenoszą się do stanu mieyskiego, a powiększające się ubóstwo tamtego, piodzi y wystawia w oczach drugiego okazłość. Gdzież indziej opiera się Ziemiańskiej pracy w znoiu y pocie na dyskretyą zdana korzyść, iezeli nie w mieście? gdzie y
Q q q
»co

»co jest od obywateli nad to, zbywa się, y co potrzeba konieczna wy-
»musza nabywać przychodzi; w obępie okoliczności przedaży y kupna
»niestety zdani na miast wolą y upodobanie.

»Ta Stolica, rad widzi Narod, iż za panowania W. K. Mci, y
»przestrzeższą y ochędoźniejszą y okazalszą nam stała na widoku, wabi
»Cudzoziemców y utrzymuje przez kraj opustoszały przybywających.
»gdy jednak od ciężaru officii uwolniona stancja nie dała Postom, nie-
»znosna rzecz jest dla przyjeżdżających, że opłacać nad zamiar muszą
»Seymowego czasu mieszkanie! Przyjdzie ta pora, iż wezwani do obrad
»y publicznej usługi, nie ci się na rozkaz Pański stawia, którzy zda-
»niami od współ-Braci uznani będą, ale co się poczuć zdolniejszymi
»do opłacenia, lub na cudzy opłat wzięci będą.

»Żywności nad słuszną ceną, Rzemieślników z krajowego na-
»wet towaru bez pomiarkowania zarobek, Kupiecki z wyciągnięciem war-
»tości daleko przechodzącym handel, są to źródła, które wezwane Zie-
»miańskie majątki zatopia.

»Te równie jako inne przyczyny wstrzymać Nayiasniejszy Krolu
»y Prześwietne Stany, powinny moc prawodawczą od wkładania nowego
»Podatku, na kraj, który nie wytchnął jeszcze od kilkuletnich nieszczę-
»śliwości, nie miał czasu z okoliczności teraźniejszego ograniczenia y
»zaspokoić interesów, y założyć przyzwoitego w odmienionym położe-
»niu gospodarstwa.

»Wszystkich prawie Woiewodztw, Ziemi y Powiatów o uszy na-
»ręże obfity się żądania przeciwko nowym z uciążliwością podatkom. O
»jakby to przykro było pozostałym Braci, nad ich wolą y wiadomości
»nowemu poddawać ciężarowi.

»Zwłaszcza gdy Miłościwy Panie oświadczyć raczyłeś w 7. arty-
»kule związku Konfederacji teraźniejszej, iż zbyteczne wydatki umiar-
»kowane być mają, zażyte nayzdatniejsze sposoby publicznych docho-
»dów, a to dla ulgi Obywatelom w podatkowaniu. Niechże się te spo-
»soby w jedno czonków z głową Rzeczypospolitej pierwiastkowe y Kar-
»dynalne niniejszego Seymu wyroki skutkiem rzetelnym uiszczą, abyśmy
»od współ-Braci posępnego uniknęli oka, a z przykrym nie byli czekani
»przywitaniem.

»Na Starostwa nową do Skarbu wkładając płacę, uciążliwy się
»nich kondycji bardziey, a niżeli jest stan odpadłych za kordony. Do te-
»go słusność wyciąga różnicy uczynienia między Starostami kupione
»majątkami possessy, y co ie z samey tylko łaski wzięli Rozdawni-
»czy.

»Czop Generalny, iakieby za sobą nieprzyzwoitości pociągał? co
»za trudność zaszłaby umiarkowania podług odmiennej ceny zboża, nie-
»rowności położenia, ludności rozmaitey? łatwo przewidzieć. A co jest
»naynieznośniejsza, dom Szlachecki, ow to miłej spokojności przybytek,
»bezpieczeństwa świątnica, twierdza naywarowniejsza przez ustawy kra-
»iowe od wszelkiej natarczywości, dom mowię Szlachecki, stałby się
»otwartym gościńcem naprzykrzonego widza, nienawistnego zbiorów Zie-
»miańskich Inkwizytora kosztem niechętnym podeymowanego. Przeto
»nowy ten Projekt, jeżeli uchylony zostanie, nie uczuie Obywatel no-
»wey uciążliwości, pomnoży chętniey, mierny składając z majątku datek,
»dochody publiczne.

»W Tabelli wydatków, opuszczona jest pensya Urzędowi Łaski
»W. Kor. należąca, z tego powodu, iż przed laty dwiema była ustąpio-
»na. Ale że pracowity Minister, oszczędzając Skarbu ustępuje nadgrody
»przyzwoitey, czyli to ma być dla Stanów sprawiedliwości gwichtem za-
»sługi y prace odważających na ustawach prawidłem?

Miło nam było Nayiasniejszy Krolu, że głos od Tronu z naszym
»wczoraj się zgadzał żądaniem. Widzieliśmy w nim wymiar sprawiedli-
»wości w pochwałach tak godnego Woiewodztw. Wielkopolskich Posła
Jmci

»Jmci Pana Starosty Czerwonogrodzkiego, któremu, że przez zabrane w
»kordon Austriacki Starostwo, za własną pierwej zakupione Summę, y
»w nim pozostałe składki nie mały fortunie przyniosły uszczerbek, za-
»służył sobie oprócz wdzięczności za zasługi publiczne uszczuplonego
»majątku przyczynienie.

»Służy do tych czas Rzeczypospolitej bez nadgrody żadney Jmé
»Pan Rogaliński Starosta Nakielski, którego prace usilne y wydatki zna-
»czne, jeżeli tęskliw, a dla wielu w Narodzie naszym już przedtym
»oschłą expectatywą będziemy trzymali, nie wielu do usług publicznych
»podjęcia, kosztów z własnego majątku zastąpienia, by też nayhoj-
»niejszych obywateli y obszernych panegyrykami w Konstytucjach,
»zagrociemy.

Czytane były zatym dwa Projekta, ieden pod Tytułem: Do-
»chody do Skarbu Obojga Narodów, zawierający pomnożenie intrat
»do Skarbu z Tabaki. Drugi pod Tytułem: Papier sęplowy do
»Skarbow Obojga Narodów.

Pytał się zatym Jmé Pan Marszałek Konfederacji Koronnej,
»czyli jest zgoda na podpisanie czytanych Projektów? ale gdy po
»trzykrotnie słyżec się dało domaganie się o głosy, dla przymowienia
»się do tychże Projektów; y żądanie dłuższej deliberacyi.

Krol Jmé wokowawszy do siebie Ministerium, mowić w ten
»sens:

»Gdy wolność zażywa Prawa swego, y domaga się, ażeby te Pro-
»iekta poszły ad deliberandum, ja na to chętnie pozwalam. Przełoży-
»łem zgromadzonemu Stanom podług przeświadczenia mego potrzeby Na-
»rodu, y w tym dopełniłem pierwszą powinność Krolewską; dopełniam
»drugą, gdy stosując się do ich woli, uchylilem te rodzaje Podatków,
»które im się nie zdawały podobać; y dla tego dwa tylko sposoby dziś
»w czytanych Projektach do powiększenia dochodów są podane. Niemasz
»wieszczę y na to zgody, podoba się Stanom deliberować, niech tak be-
»dzie. Ja to tylko dołożę, że jeżeli na tych źródłach które są in esse,
»fundować zechcą Stany intratę Skarbow, ta wyniknie konsekwencya; iż
»gdy ja odstąpić nie mogę od Artykułów expensy Cywilney w Tabelli
»wyrażonych (bohy to było ze szkodą Rzeczypospolitej) trzeba będzie
»aktualny komput dość szczupły Woyska zredukować, co prawdziwie z
»nieodzowną dla kraju szkodliwością nastąpiłoby. Chciałem pogodzić po-
»trzebę expensy Cywilney, z potrzebą utrzymania Woyska Koronnego
»y Litewskiego, do tego niedostarczając Summa 1,401,668. była w Ta-
»belli wyrażona. Dla zastąpienia tego niedostatku zbliżaliśmy wczoraj
»zdania publiczne, do porównania Kwarty ze Starostw Koronnych z Li-
»tewskimi, rozumiałem, że znajdzie patryotyczną emulacyą. Gdy tak
»nie jest, kończy się rzecz na Projekcie Tabaki y Papieru sęplowanego.
»Są to źródła, które iak wiele uczynić mogą, nikt upewnić nie
»może. Trzeba życzyć, żeby zastąpiły potrzeby publiczne. Jeżeli te
»będą przyjęte, nie trzeba będzie zwinąć Woyska; a to tym sposobem,
»że do nich przydać należy, to co z krajów wroconych od Austrii y
»Pruss przybędzie, y to, co ex Emphyteusibus w czasie do Skarbu wpły-
»wać będzie. Jeżeli zaś nie będą przyjęte, zechcą pamiętać zgromadzo-
»ne Stany, że to będzie ze szkodą publiczną.

»Zaczym dzisiay nie widzę potrzeby dłużey mowić o tym, gdy
»Projekt idzie na deliberacyą, do dnia jutrzejszego solwuję Sessyą.

SESSYA XXIX.

DNIA 9. PAZDZIERNIKA.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacji Koronnej, y zachęceniu do zgody końcem powiększenia intrat publicznych na nieodbitą expensę, nie już z ustanowienia nowych podatków, ale z objaśnienia ustanowionych na przeszłym Sejmie przez dostateczniejszy rozrządzenie Papieru ściepłowanego y Tabaki.

Czytany był Projekt pod Tytułem: Papier ściepłowy do Skarbu Obojga Narodów, z poprawą.

Zabrał potym głos Jmci Pan Laffocki Kasztelan Gołtyński, w te słowa:

»Niechciałem dotąd w takim Sejmującym zdać y głosować nacisku mowami moimi Waszey Krolewskiej Mci zatrudniać, a obrady publiczne oporem y tak idące w biegu swym wstrzymować. Dziś atoli, gdy tak ważna o podatkowaniu materya do rozważenia od Prześwintnych Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanów wzięta, wymaga zdań y głosów zaradzających, nie przymówić się mnie do niej, y zdanie własne milczeniem pokryć, zdać mi się, iżby to było istotnych Senenatora uchybić obowiązków, a oczekiwania Waszey Krolewskiej Mci y Stanów Skonfederowanych niechcieć uiszczyć. Podnoszę więc głos mój na najwyższe Maiestatu Waszey Krolewskiej Mci uszanowanie, oraz na dopełnienie zaprzysięgłych Maiestatowi y Rzeczypospolitey obowiązków. A naprzód mam honor nie tylko z wybornym tu zasiadającym Patryotom agronom; ale z całym Narodem najwyżniejszą na podnożku Tronu Waszey Krolewskiej Mci złożyć podziękowanie za to przykładu w wieku ośmiu lat niemałego serca Waszey Krolewskiej Mci dla Narodu wyłanie, iż własnym uymuiąc, publiczne zasilać raczysz potrzeby. Wielka podatków nowych była y jest w kraju potrzeba. Zmniejszyłeś się Wasza Krolewska Mość znacznie, kiedyś z pięciu ze Skarbu Rzeczypospolitey sobie należytych, jednego dla teyże Rzeczypospolitey ustąpił miliona. Skutek to jest Najjaśniejszy Panie chęci Waszey Krolewskiej Mci, do powszechnego, a nie prywatnego dobra iednostaynym zawsze torem zmierzających, skutek godny czułości serc Obywatelskich. Ktoż śmy my Prześwintne Skonfederowane Stany, w tym najpierw okazać winni, ażeby resztująca czterech milionów Summa była Jego Krolewskiej Mci Panu naszemu Mił. przez nas zapewniona, y na zawsze subspieczona. O której winney od nas Oycu Oyczyzny wdzięczności dowód, iako najusilniej z mieysca mego dopraszam się. Już co się tyczy zaprojektowanych y *ad deliberandum* wziętych podatków, wyznać należy, iż nie było Projektu, któryby silniejszy miał pobudki do one-go przyjęcia y podpisania. Jest to prawda zawzięciu nie podległa, że Woysko Narodowe, jeżeli ma być jakie, powinno być płatne. Płatne zaś iak być może? jeżeli tey Woyskowej płacy Skarb Rzeczypospolitey żadną miarą niedostarcza? a zatym nowym iakim podatkowaniem rodzajem nie będzie wsparty y zapomożony? a któryż już, niech mi się godzi zapytać, można dziś po tylu bezskutecznie przedsię branych wznowić rodzaj podatkowania? nie widzę ani pewniejszego, ani mniey, o co tu najbardziej idzie, Narodowi uciążliwego nad podatek *ad deliberandum* wzięty Papieru ściepłowanego y Tabaki. Przeto Projekt ten każdemu rozsądnemu, a wzmiankowaną nieodbitą Rzeczypospolitey potrzebę przed oczyma mającemu powinien podobać się. Co do mnie, usilnie dopraszam się o Projektu tego podpisanie, z tym iednak co do Tabaki nieuchronnym warunkiem, aby tym podatkiem nie Entreprenorowie, lecz Skarb zawiadował. Inaczej zawodny, y tak powszechność iako prywatnych Obywatelów pokrzywdzający byłby częstokroć

»ten

»ten podatkowania rodzaj, gdyby w ręce ani mieysca, ani majątków stałych nie mające był oddany. Zeby zaś dla uchylenia tego Projektu redukcya Woysk Rzeczypospolitey była uczyniona, na to iako rozumiem, wszystkie Skonfederowane Stany nie zezwolą, tak y iak pisać się nie mogą. Utrzymanie, jeżeli nastąpi, Woysk ustanowionych wyprowadzić pewnie ieszcze nie zdoła Rzeczypospolitą z stanu bezsilności, toć umniejszenie tychże Woysk w większej iż nierównie zostawi niemocy. Będziemy tedy mieli za staraniem Waszey Krolewskiej Mci, z popiołów niby odradzającą się na nowo zakwitającą w użyteczne ustawy y wewnętrzne rozliczne ulepszone porządki Rzeczypospolitą, ale w niedostatku Woyska równie iak pierwey mieć ią będziemy bezsilną, a zatym ani przy świeżych ustawach, ani przy nowych pięknych porządkach nie długo stałą. Garstka ta Woyska, jeżeli bardziej ieszcze zdrobnicie, nie tylko najsłabszego zagranicznego nie odprze nieprzyiaciela, ale ani domowego uskromić nie potrafi buntownika. Wolałbym Nayiaśniejszy Panie (ktorey to woli mojej spodziewam się mieć tylu Wspolników, ile współ Obywatelów) wolałbym mówić, procz stanowionych dotąd tysiąc innych przyjąć y wypłacić podatków, niż dla niepodatkowania bezbroną Oyczyznę z resztującą odzierać broni. Jesteś niewątpliwie Miłostywy Panie Oycem Twey Oyczyzny, tak szkodliwego więc iey redukcji Woyskowej Projektu uskutkowania radzić y życzyć nie zechcesz. Raczej mi do Tronu Waszey Krolewskiej Mci pokorne prośby zanieść należy, abyś Wasza Krolewska Mość w skarbnicy mądrości swojej wynalazł skuteczne sposoby ujęcia zbyt dom naszym, co by służyło Woyska y innym Rzeczypospolitey potrzebom. Dostarczałyby dochody nasze prywatnym naszym y powszechnym potrzebom, gdyby uchyliwszy zgubne wydatki na gry, parady, mody y inne zbytki, miernie, skromnie, a do tego z własnych ziemi produktów żyć przyszło, y własnymi rękodzielni obchodzić się. Z tych powodów mam honor upraszać Waszey Krolewskiej Mci y Prześwintnych Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanów, aby starożytne, a bardzo użyteczne *Leges Sumptuariae* były wskrzeszone, y odnowione. Stają się one niewyczerpanym źródłem, z kąd niepochybnie wypłynie, tak powszechnego iako y prywatnego niedostatku naszego zasilenie.

Jmci Pan Tyzenhauz Podkarbi Nadworny Litewski, miał mowę obliżną o nieposobności płacenia większych Podatków przez Obywatelów. Proporcya podatkowania Prowincyi W. X. Lit. względem Koron., iak 1. do 4. dotąd zachowywaną bydz allegował. Ze ten godny Minister na Sejsyi Prowincyi Lit. iako też y Sekretarzom Sejmowym deklarował oddać mowę do Dyaryuszu, spodziewać się należy, iż ziszczy obietnicę swoją, co gdy nastąpi, zostanie przy końcu niniejszego dzieła inferowana.

Jmci Pan Bierzyński Kasztelan Zytomirski, mówił w te słowa: »Kiedy w zbiorze coraz większych dla kraju ciosów wynikły tu w Jzbie wiele rodzajów podatkowania zawierający Projekt, pełne sprawiedliwego zmartwienia wzruszył w nas uczucie, że Krolu Najjaśniejszy, szczególnym panowania Twego wolnemu Narodowi masz prawdziwym uszczęśliwieniem iego, że dzielić z nim w wspaniałym Twym sercu wydarzone przykrości, iak jest miłym dla Ciebie uczestnictwem, tak najusilniejszym odwracać ie staraniem; dafes tego w codziennym doświadczeniu wieloliczne dowody, a świeżo okazany, nie iestże mocnym tey realności doświadczeniem? gdy natężony na resztę dochodów naszych tak znacznymi uszczuplonych kłóskami zamach, skutkiem Twoim o powszechne dobro troskliwości, obalony y zniszczony został. Czują już pełne wierności y żadnym nieprzyjmiemie uprzedzeniem serca nasze, wzrost mocny przyzwolonych dla W. K. Mci obowiązków, a idące tey słodkiej nowiny w najodleglejsze kraje tego żakonty echo, po-

Rrr 1

»mnażać

»mnażać będzie tak dobremu Panu wdzięcznych y kochających podda-
 »nych. Panowanie nad sercami ludu Twego więcej świetności sławy
 »Twojej przyda lustru, iak gdybyś nayobszerniejsze mocą oręża roz-
 »przestrzenił granice, bo to wspaniałej duszy, a to chciwości jest wła-
 »sność, gdy więc tak iasno łaskawość Pańska poznawać się dać, spo-
 »dziewać się mam śmiałość, iż moich z przekonania myśli wyrazi, do-
 »brotliwie od Ciebie Nayiasniejszy Krolu y Stany Przeświete przyjęte
 »będą. Spadł już zawieszony do pograżenia reszty intrat naszych ka-
 »mien, ustała jego bojaźń. Lecz do zupełnej kraiu pomyślności sądzę
 »bydź niektórych Praw uknowanie potrzebne, z których jest pierwszym,
 »wniesiona na dniu wczorajszym przez J. W. Marszałka Nadwornego Li-
 »tewskiego, prawdziwie Patryotycznych sentymentów Ministra, *Lex Sum-
 »ptuaria*. Zbytek był tylko w dawniejszych wiekach buynomyślnej mfo-
 »dzi przywarą, teraz zaś tak się na każdego wieku y stanu ludzi roz-
 »ciągnął, że już w powszechną obrocony potrzebę, y co nad-Dziadowie
 »nasi haniebną nazywali rozrzutnością y nagannym przepychem, to my
 »kształtnym przystoyności barwiemy słowem. Niech więc ten tak roz-
 »szerzony pożar przytłumiony przez ustanowienie Prawa *adveſti* pod
 »konfiskatą złotych y srebrnych materii, galonów, haftów, brylantów,
 »y pojazdów Angielskich, Wiedeńskich y Paryskich, zostanie. Może mi
 »tu kto zarzucić, że podobne Prawo uszczupliwszy *Commercium*, zmniej-
 »szy dochody publiczne, lecz ten wcześniej tak rozwiązuje zarzut, że
 »gdy więcej za produkta nasze wprowadzać w kray iak wywozić za-
 »zbytki będziemy pieniędzy, obfitość kraiu, która nieochybnie ztąd wy-
 »niknie nadgródzić potrafi sownie w przyszłym czasie ten mały docho-
 »du publicznego uczszerbek. Może y to kto zadać, że Szwecya y Dania
 »taką rządząc się polityką między bogatemi w Europie Państwami mie-
 »ścić się nie może; ale na zbicie tego odwołuję się do położenia kraiu
 »y iakości ich produktów, oto, Szwecya w zimnym nadto będąc klima-
 »cie, grunta piaszczyste y nieurodzajne mając, a jeszcze po większej
 »części lasami zarosłe y błotami napełnione, niema tylko iedne żelazo,
 »z którego w kray swoy wciąga z zagranicznych Państw pożytki. Da-
 »nia także w podobnym położona horyzoncie, z iednych tylko ryb, ko-
 »ni, y masztów cokolwiek profitować może. Łatwo tedy każdy poznać
 »może, że gdyby tak chwałebnego w tych Państwach nie było Prawa,
 »ubozszemi ich jeszcze same ich zle z przyrodzenia położenie uczyniłoby
 »musiało, lecz nie taka jest naszego kraiu sytuacja, ma żyzną rolę, ma
 »rozmaite, to jest: woſki, łoie, wełnę, potasze, pszenicę, woły, ha-
 »nysz, płutna, smelcugę, pienkę y inné handlu gatunki; nie może tu
 »więc tych Państw bydź stosowany przykład, bo któż widocznie nie po-
 »znaie, że taką obfitością produktów wprowadzone w nasz kray pienią-
 »dze, a przez ukrocenie zbytków kraiu utrzymane powszechny nie przy-
 »niesie obfitości? Spodziewam się jeszcze iednego przeciwko mnie wnie-
 »sienia, a to, że mając brylanty, w każdym czasie można dostać na
 »nich pieniędzy, ale takiemu powiem, że y kraiovey y swoiey niechce
 »znać Ekonomiki; kraiovey, bo za granicę za brylanty oddać pienią-
 »dze, swoiey, bo ma na kapitale martwy procent, a potem gdyby te
 »pieniądze za brylanty oddane nie były, ustałaby potrzeba zastawienia
 »ich z wielkim Lichwiarzów pożytkiem, a zastawiających wyniszczeniem.
 »Tak tedy co się dotyczy *Legis Sumptuaria* wyraziwszy myśl moją dla
 »zupełnego tego Prawa udobrzania, znajduję jeszcze niektóre konieczne
 »potrzebne do niego przydatki, jest iednym niepuszczenie w granicę na-
 »sze Loteryi zagranicznych; jest drugim zabronienie Kupcom niemają-
 »cym w Miastach naszych possessyi, którzy go do kraiu przywiozą-
 »wać mogła, handlowania: jest trzecim niepozwozenie Cudzoziemcom w
 »Randze Woyska naszego niebędącym procz Officyerów Woysk cudzych,
 »teraz w Państwie naszym znajdujących się, albo dawnym zamieszka-
 »niem Obywatelstwu naszemu nieuistoczonych, trzymanie Banków, jest

»czwar-

»czwartym y ostatnim reassumowanie dawnego Prawa, względem niemo-
 »żności wyjazdu bez pozwolenia za granice, a ściągające się tylko dla Se-
 »natorów y Ministrów rościagnąć y do Stanu Rycerskiego, z tą tylko różni-
 »cą unikając przewłoki, ażeby nie od Seymu, ale od J. K. Mci pozwole-
 »nie dawane było. Nie jest do tego wymierzone celu te żądanie, ażeby
 »nie znał, że widzenie cudzych kraioy doskonałość w wygurowanym sto-
 »pniu Edukacyi tam znajdujący się, poznanie dobrych obyczajow, nau-
 »czenie się formy rządu, niedoskonalisto ludzi, y sposobniejszemi do uży-
 »teczniejszego Obywatelstwa czynilo. Lecz y tego przeczyć mi nikt nie
 »może, że często się trafia, że wielu z wolażowania stratę czasu, wy-
 »niszczenia fortuny, zepsutość obyczajow, y umysł drobnemi zaprzętnio-
 »ny fraszkami, do kraiu w pożytku przywożę. Znasz Wasza K. Mć nas
 »wszystkich, pozwolisz temu wyjazdu, któremu będziesz widział potrze-
 »bę, a temu próżnie cudzych bogactw Państw wzbronisz, który dla zaba-
 »wienia próżniackiego umysłu, przebiega dalekie kraie, odmiennych co-
 »raz nowości szukaie widziadel. Takiego ia Prawa żądam, y o rozkaz
 »się. Skutek tego żądania zamknie wszystkie kanały, przez które by-
 »strym potokiem, dostatki nasze z kraiu wypływają, ubogim go czynią.
 »Da poznać Narodowi iak jest wielka W. K. Mci o zaszczerpiecie a za-
 »szczepioney ugruntowanie szczęśliwości troskliwość, będzie terazniej-
 »szość wielbić dobroć Pańską, a przyszłość mając złane na siebie dostatki,
 »poznawając ich źródło, z przezornych Waszey Krolewskiej Mci ustaw
 »nosić będzie wyrte niestartej długości czasu wdzięczności w sercach
 »swoich obrazy. Miałbym jeszcze mówić cokolwiek o Podatkach na prze-
 »szłych ułożonych Seymach, a mianowicie Podymnym, że ten nie równie
 »wszystkie dotyka Prowincye, lecz że nie jest dziś pora, dostarczyć niemo-
 »gący na zastąpienie expens potrzebnych uszczuplać kraiu dochod, szczęśli-
 »wszemu to zostawuję czasowi, do słyszanego tylko przed kilką Niedziela-
 »mi wysokich sentymentów Wielkiego Ministra J. W. Jmci Pana Mar-
 »szałka Nadwornego Koronnego żądania przyłączyć prozbę moją do Prze-
 »świetnych Stanow mam honor, ażeby do Prawa, o extradycyi poddanych
 »to przydać, gdzie którego Lustracya zastała, ztamtąd wydany za za-
 »dnemi Dekretami do przyszłej Lustracyi nie był, sama tego słusność,
 »sama tego wyciąga sprawiedliwość Praw, równie dla wszystkich rozcią-
 »gać się powinna, spodziewać się od Stanow Rzeczypospolitey każe, do
 »czego podanie Proiektu zamawiam sobie.

Jmć Pan Bukar Poseł Kiiowski miał mowę następującą:

»Trzy Proiekta, a do iednego zmierzające celu, są obiektem mo-
 »wy moiey.

»Pierwszy, urządzenie dochodow, z odmienionym potym innym,
 »podwyższenie podatkow zamykającym.

»Drugi, *Tabellā expens*,

»Trzeci, Porządek *expens*.

»W rozrządzeniu prywatnym, dochod bydź miarą wydatku powi-
 »nięć, inaczej wydatek, miarę dochodu przewyższający, nagina majątek
 »prywatny do upadku.

»W rozrządzeniu politycznym, wydatki powinny bydź miarą do-
 »chodow, ale y wydatki, y dochody, powinny bydź koniecznie stosowane
 »do możliwości Obywatelow; inaczej, napisane o podatkach Prawo, przy-
 »prawiloby kray cały o upadek.

»Już siódmy tydzień Seymując, nasłuchałem się różnych y bar-
 »dzo doskonałych o podatkach Proiektow, ale jeszcze nie słyszałem żadne-
 »go, zktąd to będą pieniądze na te podatki?

»Nauczyłem się z głosu duchem patryotycznym tchnącego Wiel-
 »kiego Posła Jasnie Wielmożnego Małachowskiego Pisarza Koronnego,
 »Pósła Poznańskiego, że niemamy w kraiu nad 15. milionow pieniędzy w
 »iżytocie, a z tych corok więcej część trzecia ubywa, zktądże będziemy
 »opłacać podatki?

Sss

»To

»To prawda, iż widzieć nieuchronne potrzeby wydatków, a na podatki niepozwalać, jest to niechcieć dobrego rządu, ale y to prawda, że chcieć stanowić podatki, a nie wchodzić w możność opłacania onych, jest to chcieć własney. zguby.

»Jeżeli w całkowitym Prawodawstwie, to najszczegulniej w stanowieniu podatkow; pamiętajmy o tym, że dziś iesteśmy Praw Stanowicielami, a zawsze będziemy wykonywaczami onych.

»Niema mocy uprzedzenie nad zdaniem moim, bym powiedział uporczywie: niema zgody na żadne podatki.

»Ale pragnę wprzód mieć uregulowaną expens nieuchronnych Tabellę.

»Pragnę słyszeć relacyą od Delegowanych do rachunkow Skarbowey Kommissyi.

»Pragnę nauczyć się, iakie, y z kąd były dochody? iak, y gdzie obrocone? a dopiero przekonany konieczną y nieuchronną potrzebą, wezmę rezolucyą mówić o rodzaju podatkow, o możności opłacania onych.

»Inaczej nieumiałbym się wytłumaczyć tym, którzy wyprawiać mnie na tę funkcyą, wyraźnie mi pozwalając na podatki zakazali.

»Tabella expens powinna być zaraz udeterminowana, ale urządzenie dochodow nowych, bez pewney wiadomości dochodow dawnych, wiadomość zaś pewna dochodow dawnych, bez wiadomości rachunkow Skarbowych, być żadną miarą nie może.

»A więc zdaie mi się Projekt wszystkie podwyższenie podatkow zawierające zawiesić, a Delegowanych do rachunkow, o uczynienie relacyi onych obligować. Tabellę zaś wydatkow naypierwey uregulować, w porządku ktorey materyi, ia moie podaję uwagi.

»Expensa w Tabelli trzeciej położone, że są iedne nieuchronne, samy przyznaiemy, w drugich zaś zdania nasze, pod zdanie Waszey Krolewskiej Mości, naylepiey Oyczyźnie tej nieszczęśliwey zaradzać usiłującego poddaemy, do opuszczonych tylko niech mi się przymówić godzi.

»Widzę w tej Tabelli Laski Nadworne płacone, a wielkie zostawione bez pensyi.

»Mimo pobudki, ktore czuję w sobie mówić o krzywdę Męża dziś Laskę Wielką Koronną piastującego, bo y naywyższa pensya niewyrownałaby czynom y pracom tego wielkiego w Oyczyźnie naszej Ministra, mówię za sprawiedliwością, mówię iak mówić powinien ten, który czyta myślą pragnie, aby ustawy Seymu tego, pod zwiazkiem, Pierszeństwem Krola y Pana zaszczyconym agitującego się, od naymniejszey o niesprawiedliwość przygany, wolne były: z tego więc powodu proszę, aby pensye do Lasek Wielkich przyłączone były, aby Konsyliarze Rady Nieustającej nie byli niepłatnemi, bo oprócz wielu przyczyn danyh w głosach poprzedzających, zdanie moie przekonywających, mam ia y tę: iż ci Mężowie czuley y względniey dbać będą o Obywatelską spokojność, (ktora wszystka już dzisiay na nich polegać będzie) gdy z ptacy y majątkow Obywatelskich płatnemi będą.

»Z między nadgrodo, Indemnizacyi, Gratyfikacyi, hoynie na Seymie przeszłym wyznaczonych, że nadgroda czyli Indemnizacya Jaśnie Wielmożnego Generała Kraszewskiego, Posła Kuiawskiego wyłączona, naypokornieysze Waszey Krolewskiej Mci składam dzięki, a sprawiedliwość Prześwieatnych Stanow uwielbiam, ten przykład daie mi śmiałość mówić to, co mam mówić.

»Między nadgrodami, Gratyfikacyami, Pensyami, Seymem przesłanym wyznaczonemi, są iedne z choyności Stanow na on czas Seymujących pochodzące, są zaś insze zwłaszcza te, ktore z woli Waszey Krolewskiej Mci zasługi y cnotę naylepiey szacować umiejącego wyznaczonę, za ktoremi sprawiedliwość mowi: z tych rodzaju jest pensya doży-

»wo-

»wotnia Jaśnie Wielmożnego Stepkowskiego Kasztelana Kiiowskiego, Par-tyiow Ukrainskiej y Podolskiej Regimentarza w obydwóch Tabellach po-prawnych nieumieszczona.

»Nayiaśnieyszy Panie, y Prześwieatne Stany. Nie mogę w sobie przytłumić pobudek, ktore sprawiedliwość we mnie wznieca, abym w tej mierze nie milczał.

»Nie mówię o wielkich zasługach tego Męża in Toga, bo iego wierność ku Maiestatowi Waszey Krolewskiej Mości żadnemi niezachwiana przeciwnościami, iego silne ku Waszey Krolewskiej Mci przywiązanie, są dobrze Waszey Krolewskiej Mci & Publico znane, mo-wię o iego czynnościach Urzędowych, iako Regimentarza, bo tych my iesteśmy świadkami Woiewodztw pogranicznych Obywatela.

»Jemu winne są swoią exystencyą Woiewodztwa Kiiowskie, Wo-lyńskie, Podolskie, Bracławskie, a ich utrzymanie zasłoniło kraj cały.

»Straszny ow, o! bogday nigdy już więcej niepraktykowany zbuntowanego gminu pożar, obrociły był pewnie w popioł, nietylko pograniczne Woiewodztwa, ale y kraj dalszy, rownie iak owa Chmiel-nickiego rewolta, gdyby męstwo, dzielność y przezorność tego Regi-mentarza w początkach tej Hydrze nieucięła głowy.

»On niosąc własne na pierwszy ogień życie, wzbudził męstwo y odwagę w Podkomendnych swoich, a tak pokazał, iak mała garstka żołnierza w dobrej będącego komendzie, straszna jest niezliczonym tłumom.

»On w owym czasie, kiedy Woysko różnemi łudzone powabami, chwiała się w powinney wierności, y posłuszeństwie, on mowię nie-tylko go utrzymał, ale nad to Woysko owe żadney cierpieć nie mogące Subordynacyi, a do tego niepłatne, do iey pełnienia przywiódł.

»Nikt, by też nayzłościwiey czyny tego Męża nicuiący, nie mo-że nieprzyznać, że całkowite Polskiego żołnierza (iaki nam się dziś od dawnego różne wydaie) przekształcenie, rygoru, Subordynacyi, y służby znanie iemu właściwie przynależą.

»Lat ośm sprawując tę komendę od iey obietcia założył Epokę spokojności na Ukrainie; lecz ocalaiać Obywatelskie fortuny, swoię na hazard y stratę puścił. Tak bowiem kazały okoliczności, tak nieuchron-na wyciągała potrzeba!

»Utrzymywać niepłatnego, a różnemi powabami łudzonego żoł-nierza, nietylko w wierności, ale go ieszcze y do niezwyčajney na-ginać Subordynacyi?

»Utrzymywać przyiaźń y harmonię z pogranicznemi, y w kraiu będącemi zagranicznemi Komendami? a utrzymywać to wszystko wła-snym kosztem z honorem y Krola, y Narodu? nie mogło być bez wy-niszczenia y straty fortuny.

»Z takowych to sprawiedliwych pobudek raczyłeś sam Wasza Kro-lewska Mość Pan nasz Miłościwy na przeszłym Seymie choć zbyt dale-ką, bo w Expektatywie na Starostwie Winnickim, oznaczyć mu nad-grodę za zasługi.

»A zaś za poniesione na fortunie straty 30000. Zł. Polskich do-żywotnie wyznaczyć, przez osobne w Konstytucyi przeszło-Seymowey artykuły.

»Teraz Miłościwy Panie, y Prześwieatne Stany nie byłoby to bez zkrzywdzenia samey sprawiedliwości, gdyby tak znakomite Męża tego zasługi samą tylko bardzo daleką nadgrodozone zostały nadzieią, a 30000. w rekompensę poniesioney daleko większey na fortunie straty, fide Pu-blica oznaczone, uchylone zostały.

»To co ia mówię, świadczę się Bogiem, iż mówię nad myśl y wiadomość Jaśnie Wielmożnego Kasztelana Kiiowskiego, całą swoią u-fność, y los swoy w dobroci y sprawiedliwości Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego pokładającego, y przeto nie iest mowa

»moia

»moja do Ciebie Najjaśniejszy Panie, bo znam pełne łask y dobroci
»Twoje serce, ale mówię do was Przeświete Stany, iż się niegodzi,
»aby zasługi *pro Publico* czynione, od Ojczyzny całej nadgrozone nie
»były.

»A jeszcze bardziej niegodzi się, aby między innemi z hojności,
»bardziej niż z sprawiedliwości, na przeszłym Sejmie powyznaczanemi
»Gratyfikacyami, Pensyami, Indemnizacyami, dziś odrzuczonemi ta ra-
»zem odrzucona była, która poniesionej straty, acz niewyrownywaia-
»cą jest rekompensą.

»Co do porządku *Expens.*

»Sbarb Waszey Krolewskiej Mci Pana mego Miłościwego, aby
»był najpierwey zaspokoiony, to najmocniej obwarować należy, ani
»nawet przystoi, aby to z *expensami* Cywilnemi połączone było.

»Czyli zaś Woyskowa, czyli Cywilna *expens* ma być pierwey?
»lubo jest wiele racyi przekonywających mnie, abym prosił, by Wo-
»yskowa *expens* nad Cywilną przełożona była, atoli ustępuję tego pier-
»wszeństwa, o to tylko najpokorniej do Waszey Krolewskiej Mci sup-
»plikuję, aby Summa na utrzymanie aktualnego, choć bardzo szczupłe-
»go komputu Woyska, po wyłączonej Cywilnych *expensach* w Tabeli
»położona, miała swoy fundusz *fixe* wyznaczony na pewnych podatkach:
»iako to na Podymnym, na Kwarcie, na Pogłównym Żydowskim, y te
»Podatki, żeby już do Skarbu Koronnego nie wchodziły, ale żeby one,
»wybierając Woiewodztwa przez swoich Exaktorow, od siebie Woysku
»wyplacaly, a to z tej przyczyny.

»Niemamy dziś w Polsce pieniędzy kursujących nad piętnaście
»milionow, więcej części trzeciej ubywa corocznie za Sol, y inne pier-
»wsze potrzeby, krajowe produkcye tak nam mało wprowadzają pieni-
»dzy, iż względem wychodzących, można kłaść proporcją 1. do 15, a
»to dla nieznosnego, bo część prawie czwartą na cłach Pruskich zabie-
»rającego zdzierstwa.

»Cały nasz majątek w dobrach, a z dobr dochody w produkcyach,
»te wszystkie rozstrząsnąwszy okoliczności, ten jest nieuchybny wnio-
»sek: iż jeżeli wszystkie podatki gotowemi do Skarbu pieniędzmi opła-
»cać będziemy musieli, przyspieszymy sobie zgubę, y to Woysko, któ-
»re dla bezpieczeństwa Obywatela, dla tłumienia przy granicach hultajow
»grassujących jest postanowione, będzie tylko za Exekucyami chodzić po
»naszych Wioskach, opłacać podatkow pieniędzmi niemogących.

»A gdy podatki pewne na Woysko wyznaczone, nie wpływając
»już do Skarbu prosto od Woiewodztw, Woysku wypłacane będą, Wo-
»ysko to potrzebując prowiantow, furazow, niemi część znaczną podatkow
»odbierać będzie, każdy bowiem z Obywatelow powie: *Aurum est Argen-
»tum non est mihi, quod habeo, hoc Tibi do.*

»A jeżeli jeszcze nowym regulaminem, *lex sumpturia* w Woysko
»najpierwey wprowadzona będzie, aby żołnierz krajowym sukmem był
»okryty, pomoże to znacznie do spieniężenia produkcji krajowych.

»Słyszac głosy liczne, o skassowanie Praw Emfiteutycznych doma-
»wiające się, mam okazję wyrazić w tej mierze zdanie moje.

»Zgodziłbym się na zniesienie tych Praw, ale z kondycją, aby
»dobra od nich uwolnione, na lepszy pożytek obrocone były, iasniej
»mówię.

»Zgoda na zniesienie Praw Emfiteutycznych, ale żeby dobra wszy-
»stkie *Juris Regii* w Ziemskie dziedziczne przeistoczone były, aby ich
»sprzedanie *per plus offerentiam* po Woiewodztwach nastąpiło, aby Sum-
»my za szacunek takowych dobr *ex plus offerentia* wynikłe, na tychże
»samych dobrach z warunkiem ich żadnemu innemu długowi niepodle-
»głości ubezpieczone zostały, a procent od nich był do Skarbu Rzeczy-
»pospolitej wypłacany.

»Tako-

»Takowa sprzedaż tych dobr, a sprzedaż po Woiewodztwach *per
»plus offerentiam*, znacznieby powiększyła dochody Skarbu Koronnego,
»y nietylko by odjęła potrzebę stanowienia nowych podatkow, aleby y w
»ustanowionych ulgę przyniosła dobrom Ziemskim, a procz tego, co ie-
»szcze za pożytek ztądby wynikał?

»Oto Miasta y Wsie Krolewskimi zwane, doczesnych Possesso-
»row w Dziedzicow zamieniwszy, odmieniłyby razem y sytuacją swoią;
»każdy bowiem już będąc Dziedzicem, nieżałowałby kosztu na reparacye,
»zapomagałby lud, iako swoy dziedzicznie poddany, zastaniałby od wszel-
»kich ciężarow y przykrości, słowem: wkrótce uyrzeliśmy też same
»Miasta y Wsie, dziś ubogie y zniszczone, potym kwitnące y ozdobne.

»Pod tą tedy kondycją lub inną, ale lepiej niż Emfiteutyka uży-
»tek Ojczyźnie przynoszącą, zgodzę się na ich zniesienie; lecz, jeżeli
»zniesie Emfiteutyka, a *circa Jus Regium* Krolewszczyzny zostawić, to
»będzie ze szkodą Rzeczypospolitej, bo Possessor Emfiteutyczny cztery,
»zaś uprzywilejowany dożywotnik pustory tylko Kwarty płaćć będzie;
»jeżeli zaś dla tego tylko zniesie, że wziął Piotr, a nie Paweł, to z tego
»nie Ojczyźnie nieprzybędzie.

»Zostaje mi jeszcze z obowiązkow Instrukcyi moiej prosić Wa-
»szey Krolewskiej Mości Pana mego Miłościwego, y was Przeświete
»Stany, za Obywatelami Woiewodztwa mego, a Powiatu Owruckiego.

»Ci przez Kommissyą z Seymu przeszłego wyjednana zostali skrzy-
»wdzonemi, bo im Prawa, Przywileje przed-Uniowe y Possessye tytu-
»Konstytucyami, począwszy od najpierwszey Uniiowej Xięstwa Kii-
»wskiego z Koroną Roku 1569., daley późniejszymi Rokow 1611., 1633.
»1648. 1658. 1661. uroczyscie zawarowane, wzruszono, co było okazy
»Urzednikom y Obywatelom Woiewodztwa Kiiowskiego, rownegoż na
»fortunach upadku lękałym się, do uczynienia protestacyi o zgwałce-
»nie przez to tytuł Konstytucyi, bezpieczeństwo fortun y honorow waru-
»jących; co było przyczyną y pobudką Najjaśniejszemu Panu, y Prze-
»świetney Radzie, do sprawiedliwej na skargi tychże Obywatelow rezo-
»lucyi, przez którą *ad plenos Ordinos* odesłani zostali, a Dekretu Kom-
»missyinego Exekucya wstrzymana.

»Teraz tedy nie jest dosyć na tym, że ten Akt przez generalną
»o wszystkich Kommissyach regułę, jest w swoiey zachowany ważno-
»ści, ale nadto w Sprawie tej potrzeba nayprzod: aby Przeświete Sta-
»ny, to co z zawias y karbow Praw całemu Woiewodztwa Kiiowskiego
»Generałowi służących, przez tę Kommissyą wzruszone zostało, żeby to
»najpierwey w swoje powróciło kluby, y to jest prozbą y żądaniem
»wszystkich Woiewodztw General Kiiowski składających, do czego uło-
»żony Projekt do Łaski podaję.

»Co się zaś tycze w szczególności Obywatelow Powiatu Owru-
»ckiego, ci, aby nayprzod osobiłwy dla Praw swoich mieli warunek,
»o to najpokorniej dopraszam się, a potym, aby dla osądzenia ich
»Spraw udzielna wyznaczona była Kommissya, do czego także Projekt
»będzie dany.

»Gdy zaś o udzielney dla nich mówię Kommissyi, uprzedzam wcze-
»śnie, aby mi nikt nie przymowił, że tego żądam, com ganił, y co Prze-
»świetne Stany, przez utworzone o Kommissyach Prawo, za bezprawność
»osądziły.

»Rodzay albowiem Spraw Obywatelow Powiatu Owruckiego, jest
»od innych daleko różny; tu zachodzi poznanie Dekretow naywyższych
»Relacyinych Sadow, a możeż się w to wdać Trybunał, lub Assessorya?
»do których Prawem o Kommissyach y Remissach utworzonym, wszystkie
»odesłane Sprawy?

»Przeto sprawiedliwe jest moje żądanie, aby te Sprawy udzielną
»miały Kommissyą, podług Projektu, który podany będzie.

Tt

Po

Po skończonej mowie podał wzmiankowane w niej Projekt do Laski, dla przeczytania.

Ale Najjaśniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium, mowił w te słowa:

»Ktokolwiek zbiory rządowe w którymkolwiek kraju przyrównywało do ciała ludzkiego, zwykły był oraz zdrowie, y sily onegoż poznawać y sądzić *per Symptomata*. Jako w zbiorze ludzkim z polepszenia zdrowia y nabrania sił po chorobach stan człowieka zwykły się poznawać, tak w Rządzie Republikańskim, gdy zasiadający ma wolność pełnić swoją powinność, y dopilnować tego, co jego dotyka. Jeżeli ta maksyma jest prawdziwa, zdaie mi się, że przez polepszenie Rządu, jeżeli nie użytek już zupełnego zdrowia, to już przynajmniej zorza zdrowszych y pogodniejszych dni dla nas się przybliża. Jak z żywą attencyą, tak z sprawiedliwym szacunkiem przyszło każdemu, a osobliwie mnie samemu słyszeć zdanie Ministra Prowincyi Lit. nie z passyi, nie z uprzedzenia, ale z powinności Urzędu swego wyrażone. Przełożył on wszystko co tylko przełożyć było można o dochodach Prowincyi W. X. Lit. nie przepomniawszy nawet wszystkich politycznych okoliczności. Uczynił to z tą dokładnością y bystrą pojętnością, która go w wszelkim działaniu dystyngwuje. Uczynił to odwołując się na iak najgruntowniejsze racye, to jest na gatunek charakteru, y iednostajność cnotliwych postępów swoich. Ja sam najlepszym świadkiem jestem, że się nie uganiał za nadgradami, że o nich nigdy nie mowił, tylko albo za innemi prosił, albo często z danych sobie wypraszał się. *Hac sint diſſa laudi ejus*, bo są jemu winne.

»Jeżeli aprobował, iż Minister Litewski *ex Stallo suo* swoją szczególnie bronił Prowincyą, powinienem ja Krol, który od trzech obrany jestem bez predylekcyi y uprzedzenia tam dążyć, gdzie mi się powszechne ukazuje dobro, w równości na wszystkie części kraju tego.

»Słyszałem zdanie o proporcji podatkowania, która jednak nigdy nie była żadnym przepisana prawem iako Reguła, bo Podatki według okoliczności y czasu różnie stanowione były. w Rzeczypospolitej Polskiej, gdyby kto chciał budować na przykładach dawniejszych, mógłby się w nich zagłębić, y wcale insze iak w Roku 1717. co do Woyska znalazłby proporcye. Do Podatków albowiem nie proporcya Litwy z Koroną, iak ieden do dwóch, albo iak ieden do trzech była prawdziwą, ale to bardziej, że od Unii y złączenia Narodów Litewskiego z Polskim, gdy wiara y obycaje były porównane, chciało to Xięstwo zachować zupełną równość y co do Urzędów, których nietylko wyciągała potrzeba, ale też ozdoba y ambicya wyciągać zdały się. Podobają się W. X. Lit. mieć Marszałków, Kanclerzów, Hetmanów, y wszystkie inne Urzędy iak w Koronie. Najzacniejsze Osoby ubiegały się do tych Urzędów, nietylko dla sposobności y zdolności, ale też y dla zysków, dochodów, y pozorów okazałych, które ubieganie się jeżeli nie cnotą, to zapewne nie występkiem nazwać się może, a skutek zabiegów ukontentowaniem. Zaczność krwi, emulacya Narodów, niechciała dozwalać ani w Rangach, ani w korzyściach nierówności. Y ztąd to dopiero trzeba brać początek ułożenia Tabelli wydatków, która się datuje od Roku 1717. Korona chciała mieć pensyi dla Hetmanów 120,000. toż samo y Litwa; ile możności starała się zachować równość z Koroną. Ale że jest prawda, że y rozległość Geograficzna, y miara dochodów wszelkich mniejsza jest w Litwie, zatyż y kwota dochodów publicznych mniejsza tamże bydz musiała niż w Koronie, ztąd wynikało, że gdy w Roku 1717. uchwalono Woysko, nie równo ubiegały się te dwa Narody do miary obrony swojej. Koronie podobało się mieć 18000. Woyska. Litwa zaś powiedziała, my nie chcemy tylko sześć, bo nam więcej nie trzeba. Były różne expensa, w których nie mogła się Litwa na Koronę; y dla tego są takie, które ma Korona,

»a kto-

»a których niema Litwa, y wzajemnie; ale nie było ztąd przyczyny y okazyi iednym do wymowki drugim; chcą y będą chciały te dwa Narody wspólnie zawsze Seymować z sobą; y trzeba żeby tak było, kiedy mają iedną głowę, ale to nie wiąże woli iednych iak drugich do ustanowienia równych dla siebie expens.

»Z tego co mowiłem wynika konsekwencya, że nie trzeba mowieć: »My Litwa mamy krzywdę, że to a to dajemy, a Korona tego nie daie; »Nie macie krzywdy, bo tak się wam samym podobało. Będzie taki Seym, że to co Korona zechce dla siebie uchwalić, od tego się Litwa zechce excypować. Wspolność ta y iednakowość rządu nie mogłaby być utrzymana, gdyby ciasność źródeł ku potrzebnej expensie była zwężona, ale ten Seym jest dowodem, że te tylko kładą się expensa, których cnotliwość rządu zdaie się wyciągać. Przez Niedziel kilka dogadzaigc wolności y zdaniom seymujących były podawane *successive* obrazy wydatków, iakieby być mogły nayoszczędniejsze. Sciesnienie Cywilnych wydatków, nie poymuję, żeby nastąpić mogło bez szkody. Są niektóre punkta, iak to naprzykład względem Lasek, które gdy powiększyć zda się, ja z ukontentowaniem na to przystanę, żeby zasługa nie została bez nadgrody, urząd bez funduszu; ale układ tych wszystkich artykułów finalny, podany do rozwagi, powinien *sequi* decyzją Projektu podatków. Przed wzięciem której, ażeby wprzód relacye od dykasteryów słuchane były, słyszałem zdania, ale gdy przez te relacye summa ogólna nie będzie pomnożoną; ani w tym punkcie więcej oświecenia lub wątpliwości mieć możemy; gdy wiemy że summa dochodów ogólna wynosi 15,434,901. niezdaliśmy się dłużej się ociągać, ale nam radzić należy, czyli dosyć mamy na tych dochodach na potrzeby publiczne. Były one z razu w Tabellach podanych obszerniej napisane, y gdybyśmy byli bogatsi, śmiem mowieć, że byłyby lepsze; ale że się pokazuje skłonność, żeby albo wcale nic, albo mało co pomnożyć podatków, zostały pomniejszone. Niech nikt nie rozumie, że ja przez zapęd iakoweyś passyi doradzam, ażeby expens woyskowa wypłacała się po Cywilney. Miałam tu już mowił, to tylko powtarzam, że nikt bardziej życzyć nadziei nie może, ażeby było woysko, bo niczyja więcej w tym nie zależy powaga y sława osobista, iak moja własna. Ze tak żądam y czuję, pilnie się zatrudniłem, czyli żołnierz aktualny może być opłacony summami w Tabelli położonemi. Rozmiałkowszy wszystko, ile dozwoliły mi wiadomości, dość oszczędnie y niechętnie do tych czas o woyskowych rzeczach podawane, jestem *in sensu*, że mogą być obadwa woyska utrzymane w aktualnym swoim kompucie; jeżeli rapporta Lustratorskie zgodzą się w tym z podawanemi dotąd wiadomościami. Ale trzeba rozmiałkowania dokładnego y pilnego, y dla tego Regulament ten zrobiony tu być nie może, bo to potrzebuie kilku miesięcznego, a przynajmniej kilku niedzielnego czasu.

»Z tego powodu trzeba (iako już tak podobało się zgromadzonemu stanom) zlecić to Departamentowi woyskowemu, ale ja dokładam warunek, żeby ten Regulament tak był ułożony, żeby nikt nie był kassowany. Nie chcę ja robić ludzi nieszczęśliwych. Nie chcę odbierać sposobu do życia; nie chcę żeby prosty żołnierz nie będąc sposobny do rzemiosła, odwykły od rolnictwa, w włoczęgę, a potym w złoczyńcę obrać się; y rozumiem, że nikt tego nie chce, gdyż wszyscy znają że ten skutek wypada z reformy, bo żołnierz prosty zostawiony bez sposobu, przzymuszony jest obrócić się w rozboynika, a Officyer w nędznego człowieka. Uczciwy zaś Officyer powroci do Ojca, krewnego, brata z tym uzaleniem, służyłem pocziwie, y miałem za to chleb od Rzeczypospolitej, teraz gdy mi go uymują, żyw mnie, bo jestem bez sposobu. To was czeka zgromadzone Stany. jeżeli nie obmyślicie sposobu do uniknięcia tej reformy. Pokazałem że tylko 1,401,668. nie dostaie. Podane na to były siedm gatunków Podatkowania do wybrania; odchylałem *successi-*

»wła to co się nie podobało. Gdy na koniec y kwarta ze Starostw nie
»jest do smaku, zostały tylko dwa rodzaje z Papieru Stęplowanego y z
»Tábaki, y tu co z żądań rozmaitych nie było do upodobania, poprawiło
»się wdzis czytany Proiekt. Jutro trzydniówka *expirat*; *Dies Decisio-*
»»nis zaiśniecie. Zda się z słyszanych głosów, że Prowincje Koronne
»przychylają się do tego Proiektu. Litewska daie poznać oddalenie od
»wszelkich sposobów. Nie mam co powiedzieć, tylko obrócić się do za-
»cnych tej Prowincyi Posłów z zapytaniem ich; czy znayduiecie winę
»w Tabelli? czy chcecie Braci waszych odepchnąć od służby woyskowej?
»jeżeli nie chcecie, boście dobrzy Obywatele, nie podobna żebyście się
»wzbranieli od sposobów powiększenia intraty, y spodziewam się, iż od-
»rzuciwszy to, co zdaie się dotyczyć Prowincjonalność, uznacie za nay-
»zgodniejszy sposób podany w czytany Proiekt. Ze ten Proiekt poda-
»ny niby od Laski Koronney, nie jest to impozycja. Wolno go sobie oso-
»bno ułożyć w sposobie, który się zdawać będzie nayprzyzwoitszy. Nie
»chcę w tym krępować wolę Prowincyi Litewskiej; Ale po Oycowsku nie
»radzę odbiegać od niego. Ze Prowincya Litewska przyjęła dwie kwar-
»ty, a Koronna nie, że czopowe do wsi rozciągnęła, a Korona nie, zro-
»biły to obie Prowincje według woli swojej. Wolno było Litwie tak u-
»czynić, iak Koronie wolno tego nie przyjąć.

»Radziłem y Ja Prowincjom Koronnym przyłożyć kwartę, ale że
»nie chciały, zostanie przy nich wina, gdy ztąd iaka wyniknie dla Rze-
»czypospolitey szkoda. Ale czyż wola Korony ma być prawem dla Pro-
»wincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego? zostaje w iey mocy powiedzieć:
»chcemy tyle dla Krola uczynić. Ten Krol prawdziwie z serca nas ko-
»chaący, zna się do wdzięczności, y ma sobie za honor rownie być Wiel-
»kim Xięciem Litewskim, iak Krolew Polskim; wolno iey powiedzieć,
»wiele zechce uczynić dla Ministrów, dla Stanu Cywilnego, dla woyska,
»ale w tym co uczyni, krzywdy nie powinna upatrywać, powtarzam że dnia
»iutrzejszego konkluzya być powinna.

»Dziś y dawniey były dotykane różne Finansowe materye, tyczą-
»ce się ustaw przeszłego Seymu, nie chcę się rozwodzić czyli źle, czy-
»li dobrze były stanowione, to tylko powiem: że Seym przeszły trwał
»więcej iak dwa lata, a terazniejszy już tylko pułtrzecia tygodnia trwać
»powinien; spodziewam się że się w tym czasie zakończy, y tego życzę.
»Jeżeli zechcemy ruszać zazdrośliwe materye, to albo puł- roku Seymo-
»wać będziemy, albo tę machinę polityczną zostawimy bez końca, a ta-
»nas przez swoy nierząd do ostatka dobiec, gdy są interessa, które konie-
»czney wyciągają decyzji.

»Czczę Ja osoby których zdania wyrażały suppozycye majątku Na-
»rodowego, ale mogły się one omylić, czyli w massie ogólney, czyli w
»liczbie kursujących pieniędzy. W innych krajach gdzie jest więcej spo-
»sobności do gruntownego w takich materyach examinu, możnaby dokła-
»dniey powiedzieć, że jest tyle y tyle pieniędzy. U nas to jest szczerą
»suppozycją, na którą śmiało y przeciwne formować można. Gdybym
»chciał argumentować z Mennicznymi rachunkow, większaby się daleko
»od 15,000,000. okazała summa, ale iako y to nie byłoby dowodną
»demonstracją, tak zdaiem się że y tamte racyocynacye nie są na swo-
»im miejscu.

»Wcale nie uciążliwą rzecz macie WaćPanowie proponowaną. Gdy
»się to zrobi będziemy mogli mówić, żeśmy wypełnili powinność naszą,
»y nie będą wam mogli wymawiać pozostali w domach Bracia, żeście to
»na szkodę ich uczynili, ale owszem żeście według możliwości dogodzili pu-
»blicznym potrzebom.

»Nie jestem Ja przeciwny *legi Sumptuaria*, ale y te Prawo mogło-
»by być z umiartwieniem y szkodą. *Transeunter* mówię, że na to co mamy
»u siebie w kraju, y co jest w naszych manufakturach, iako to żebyśmy
»nasze sukno nosili, mogłaby być umowiona zgoda, ale nie na wszyst-
»kie

»kie artykuły. Jeżeli kto choć *indirecte* do mnie wymierza przymowki,
»żebym Ja dał sam przykład z siebie, żebym nie używał kleynotów, y
»świecącey się pozłoty; Chwałę ie; niechże tu każdy zaświadczy, iże-
»li w osobistym obeysciu się moim widzi zbytki? Jest y będzie u mnie
»naywiększą magnificencyą, abym z tego, co mi udziela Rzeczpospoli-
»ta, tam na publiczne wydatki dokładał, gdzie szczupłe artykuły pe-
»wnie nie wystarczą. Tegom dokazał dawniey, mam nadzieję że to y
»teraz potrafię.

»Ze w Tabellach mała jest położona liczba Gratyfikacyi, iest przy-
»czyna, że te tylko są imiona, które nie mogły otrzymać gdzie indziej
»sprawiedliwości.

»Nikt nie zna lepiej nademnie Jmci Pana Kasztelana Kiliowskiego
»od lat kilku nieprzerwanie do Mnie przywiązanego, kochał on iednostay-
»nie Oyczynę y Krola. Rzecz to pewna że iego staraniu przypisać na-
»leży karność wprowadzoną do części woyska pod Kommandą iego zosta-
»wiący; zasłonił Obywatelów, y salwował swoią walecznością. Nic nad-
»to nie by o mu wyznaczono w nadgodzie, a zatym było to dla mnie z
»ukontentowaniem, że gdy mi odebrano Szafunek Starostw, iemu w nad-
»godę zasług dano expektatywę. Mam iednak niechybną nadzieję, że
»ten zacny Mąż na iutrzejszey Sessyi sam dobrowolnie odstąpi wyznaco-
»ney Gratyfikacyi, y za nią podziękuję.

»Uczyniłby to y Generał Kraszewski, ale wiadomo że ogołocony
»ze wszystkiego, *factus est egenus & nihil habens*. Co do zasług nie wi-
»dzę dyfferency; Kraszewski krwią własną bronił Oyczynę, Stępkowski
»exponował się wszędzie gdzie go kula mogła nie minąć, rownie się
»exponowali; Bog wyznaczał kogo rana miała potkać. Ale że Kraszewski
»ma skonfiskowaną za to od zagranicznego Pana fortunę, dla tego iemu
»należy wyznaczyć ze Skarbu pensyą, aż do dostąpienia Starostwa, więc
»to nie fawor.

»Nie chcę się daley rozciągać w tej okoliczności, ani dłużej przy-
»trzymywać strudzone długą Sessyą osoby, spodziewam się y żądam iu-
»tro decyzji czytanego Proiektu, *in ordine* czego limituję Sessyą do zwy-
»czayney godziny.

SESSYA XXX.

D N I A 10. P A Z D Z I E R N I K A.

PO. zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney w
te słowa:

»Powinność miejsca mego na którym mię Prześwietne osadziły Sta-
»ny ostrzega mię, ażebym przypomniał że czas drogi, już prorogowa-
»nego Seymu upływa, a żadnegośmy odtąd pożądanego dla dobra wszy-
»stkich nie uczynili kroku; mamy oprócz podanych *ad deliberandum* Pro-
»iektów, służyć relacyi wszystkich Departamentów, od Jchmościow do
»tego delegowanych, mamy elekcyę osob do Rady Nieustaiącej, Kom-
»missarzow do Kommissyi różnych oboyg Narodow, dopieroż *Desideria*
»Woiewodztw, na które względ sprawiedliwy mieć należy. Mam y dru-
»gi dziś obowiązek, abym z Urzędu Marszałka Koronnych Prowincyi o-
»świadczył Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu, że nie jest ni ich wolą, ni
»zamysłem nakładać na nie cięższych Podatkow. Nierozzerwana od wie-
»kow prawdziwie Braterska między Koroną y Litwą miłość niepozwała tym
»zacnym Prowincjom żądać iedney nad drugą preferencyi, żyjąc pod ie-
»dnym Krolew, iedną szcząc się wolnością, rowne mając prerogatywy,
»Korona z Wielkim Xięstwem, już to iednym stały się Narodem, krew
»wasza Przechacni tego Wielkiego Xięstwa Obywatele w Naszą przelana,
»niechce zapewne truć tej miłości, y konfidencyi, która między nami od

Uuu

wie-

»wieków zakrzewiona. Rowne chcemy znosić ciężary, rowne mieć losy,
»y rownie bydz szczęśliwemi, nie wchodząc w argumenta, kto mniej,
»kto więcej obciążony, y którego kraju pomysłniejsza jest sytuacja,
»to wiem że Korona nie ośmnaście, ale dwadzieścia tysięcy woyska mia-
»ła, a Wielkie Xięstwo Litewskie tylko sześć, y to dokładam z przekona-
»nia, że Prowincye dwie Koronne nieprzestaną nigdy kochać y szacować
»przezacnych Braci Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

»Teraz z wolą Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego
»y approbacyą Prześwientnych Stanow do czego przystąpić mamy? czekam
»rozkazania.

Xiążę Jmć Marzałek Wielki Koronny zabrał głos, w te
»rowa:

»Chcieć, iak chcieć najlepiej osładzać sobie rodzaj podatkowa-
»nia, iazawsze mówić będę, że każdy podatek jest ciężarem, mówić bę-
»dę, iż więcej nad moc, y siłę dodając ładu, w zamiarze założonego
»milionu czterekroć sta tysięcy, pioro lub ołow staie się zarownym cię-
»żarem y uciskiem; mówić będę zawsze, że Narod uciśniony, podatkow
»więcej znosić nie może y nie chce; bo wszystkie Instrukcy, Woie-
»wodztw, Ziem, y Powiatow, tę zaświadczaia prawdę, wyrazem woli, y
»myśli współ-pozostałych w domach Obywatelow, mówić będę zawsze,
»że podatkow stanowić nie możemy y niepowinniśmy: bo Akt Konfедера-
»cyi to dowodzi w punkcie siódmym: że się konfederujemy przy wynale-
»zieniu sposobow nayzdatniejszych do ulgi w ciężarze podatkow. A czyliż
»tak solenne przyrzeczenie Narodowi dotrzymane być nie powinno? a
»czyliż obstawać nie mamy przy powadze Konfederacyi, przy powadze
»podpisu Ręki W. K. Mci? która gdy do tego związku była prawidłem,
»niechże będzie wsparciem, by to, co w sobie Akt Konfederacyi zawie-
»ra, było dotrzymane, byśmy podług ieyże wyrazow, ulgi w ciężarze
»podatkow, a nie powiększenia doznawali; mówić na koniec zawsze będę,
»iż oszczędnie, a nieodbitnie potrzebnie uregulowana expens Cywilna, w
»zbiórce intrat terażniejszych Rzeczypospolitey, umieszczona być mo-
»że: Mówiłem w tym, Przezacne Stany, dość obszernie, na dniu trze-
»cim tego miesiąca; oddałem do Łaski Tabelę expens przezemnie ułożo-
»nych w których z podziału expens Cywilnych, z potrąceniem należyto-
»ści na woysko w Tabelli de 30. 7bris umieszczoney, y żądanej; Wi-
»dzicie Prześwientne Stany możecie, iż są pozostające kilkakroć sto tysię-
»cy, które do woli, y upodobania swego, powiększyć możecie, w czyni
»nader oszczędność moję dożyrcie: myśl moja albowiem jedynie tyl-
»ko dąży, by Stan Cywilny, y woysko, w znaydującym się Kompucie,
»było płatne z aktualnych dochodow Rzeczypospolitey, a na zubożony
»Narod (nowemi wynalazkami) nie zaciągać ciężarow. Z prawdziwym
»serca mego uczuciem, slyszalem na dniu wczorayszym, Wielkiego Mi-
»nistra godnego kolegi naszego, Jasnie Wielmożnego Podskarbiego Na-
»dzwornego Wielkiego Xięstwa Litewskiego żywe wyobrażenie nędzy, y
»ubostwa krajow Rzeczypospolitey; głos iego Obywatelski mówiący za
»Narodem, iedna mu miłość Obywatelow, powiększa we mnie dawny
»osoby iego szacunek; głos iego, iako Ministra, y Obywatela Xięstwa
»Litewskiego, mówiącego za Obywatelami teyże Prowincyi, wyciąga ode-
»mnie oświadczenia, iako zarownie od Ministra y Obywatela Prowincy-
»ow Koronnych; że dalecy iesteśmy wrzucać ten ciężar na Prowincyę
»Xięstwa Litewskiego, którego sami znosić nie chcemy, znaieć dobrze,
»że quod tibi non vis, alteri ne feceris. Y dla tego to Projekt Papieru
»Stęplowanego, w przepisie swoim w obojętnościach zawarty, a w istocie
»wyzuwający Obywatelow z swoich majątkow, oznaczeniem tak wielkicy
»opłaty; Projekt zaś Tabaki, iako prasefert Monopolium Prawem 1576. dire-
»ktę zakazane, tak zupełnie odemnie nie mają przyięcia; tym bardziey;
»że nam już oświadczaia ułożenie Kontraktu z Kompaniā, któremu, iako y
»wszelkim kontrahencyom zupełnie iestem przeciwny.

»Y dla

»Y dla tego to, zgromadzone Stany Rzeczypospolitey, zastana-
»wiam się nad punktem, w Projekcie dochodow Skarbowych umieszczo-
»nym; że Cła także Rzeczypospolitey Koronne y Litewskie, aby aręda plus
»offerenti puszczane były zezwalamy, y lubo w tym momencie slyszę od
»Jasnie Wielmożnego Marszałka Konfederacyi Koronney, iako też y od
»J. W. Kancelrza W. Koronnego, blisko mnie siedzących, iż zaspoka-
»iaie w tym troskliwości Narodowe, ten punkt zupełnie z podanego
»Projektu jest wymazany, że iednak zamiar tey myśli bydz może przy-
»stosowany, y zarownie dopełniony w Radzie Nieustającej, przez moc
»sobie daną wydawania Kontraktow, iako obszerniey w Projekcie: Po-
»winności y Władzy Departamentow, iest wyrażonym, przeto zabiegając
»y z tego źródła wypłynąć mogącym szkodliwościom, należy mi zaro-
»wnie dalsze w tym czynić przełożenia.

»Chciejcie, Przezacne Stany, zgłębić, iakie bydz mogą motiwa tey
»kontrahencyi, co za zyski y korzyści dla Rzeczypospolitey, a iakie oraz
»dla niey wyniknąć mogą szkody, iezeli dla nagłości potrzeb Rzeczypo-
»spolitey, anticipatiw chcieć odbierać proweniencye, coż tego za nagła-
»ca potrzeba, y czyliż rozsądna Ekonomia, to czynić dozwała? Jezeli
»z nadziei, mieć większą Summę z Ciel Rzeczypospolitey nad terażnieny-
»szę? wszak Kontrahent nie oświadczy oney, bez wynalezienia dla sie-
»bie pewnego zysku? a czyliż te zyski in totalitate bydz nie mogą?
»przez rząd doskonałych Mężow, w Kommissyach Skarbowych, których
»sumniennosc zaręcza, iż wszelki grosz, z prawnego Ciel dochodu,
»wiernie znosili, y znosić zawsze będą do Skarbu Rzeczypospolitey?
»zładże spodziewać się znacznego powiększenia od Kontrahenta, chyba
»z łupu, y wycisku Obywatela Krolestwa tego, y czyliż Rzeczypospolita
»podobnego wynalazku wyszukiwać powinna?

»Mówić kto może, iż pomniejszenie Officialistow Celnych zmniejszy
»szając expensę, powiększy offerencyą w proweniencyi: mylnie mniema-
»nie; alboż to Kontrahent nie zaliczy onych inter expensas fundi, bez
»nich obeysć się niemogący? a Kommissye Skarbowe wyzuwszy się z
»Celney Administracyi, utraciwszy Officialistow do niey przywigzanych,
»natychmiast innych stanowić musiałyby, z oznaczeniem nowych pen-
»syi, końcem uskutkowania tych usług, które ciż Officialisci, dziś przy
»Celney opłacie, inne dopełniaia Skarbowi usługi, iako to odbieranie
»Kwart, Pogłownego Żydowskiego, y inne; a tak mniemane z tego zy-
»ski, w pewne nowe zamienia się expensa.

»Dozwolic arendę ogólnie Ciel Rzeczypospolitey, iest otworzyć
»wrota do szukania zyskow nawet zagranicznym; a czyliż zdrowa polity-
»ka dozwała? by zagraniczni zubogaceni zbiorem naszym, w insze po-
»nym Państwa swoje wyprowadzali majątki? nie obawiać się należy,
»iż podobni Kontrahenci, uwieść nas mogą, przy niedostatku naszym,
»łatwym awansem nastąpić mających prowentow, które (przykładem in-
»nych złe rządzących się krajow, a podobnemi Kontrahentami licznie
»obsadzonych,) chętnie zaciągać będziemy; przez co staną się powierzo-
»nych sobie dochodow Kredytarami, a przy protekcyi zagranicznych,
»do zaspokoienia my będąc niepodobni, zostaniem od nich przyciśnieni,
»Komory Celne, y wszystkie onych zyski do rąk zagranicznych tym
»sposobem przeniesą się; na których wiele to uciążliwości, wiele wexy
»Obywatele Krolestwa tego doznawać nie będą? a czyż to się zgodzi z
»tylą Prawami? a mianowicie z Konstytucyą 1607? która zbrania osa-
»dzenia Cudzoziemcow na Komorach.

»Jezeli ogólna pozostanie Ciel aręda, nietylko Cudzoziemcy, ale
»y Żydy do niey ubiegać się będą, a to per plus offerentiam, a czyż
»się zgodzi z Konstytucyami 1538. 1562. 1565. 1647. 1703. w kto-
»rych Żydzi, pod karą utracenia głowy, na Komorach osadzeni bydz
»nie powinni. Co nawet Faktami W. K. Mci 1764. iest ztwierdzonym.

Uuu z

»Wieleż

»Wieleż to, Najjaśniejszy Królu, Przeświecne Stany! Osob krwi szlacheckiej jest na usługach Celnym Rzeczypospolitej umieszczonych, śmieje do kilkuset zaliczyć ich można, którzy w nadgodzie wiernych swych usług sposób do życia mają, a mają go na zabezpieczeniu Prawa publicznego 1338. Statuimus ut teloneatores nostri omnes sint Nobiles, Possessionati seculares, et Christiani, 1569. Celnicy mają być asiedli, et de suis bonis hereditariis respondere 1703. 1736. Superintendenci Administratores Cei, Nobiles bene possessionati być powinni. A czyliż przez dozwoleń Prawem, arędowania Cei, ogólnie wszelakim Osobom nie oddali się źródło wyżywienia tylu Osob krwie szlacheckiej?

»Chciejcie, przeżacne Stany, y nad tym się zastanowić: Bywały w Rzeczypospolitej tak krytyczne czasy, które ją zniewalały do podobnych kontrahencyj swych prowentow, mamy ślady podobnej Ekonomiki, in Volumine Legum w Xięstwie Litewskim in Anno 1678. a w Koronie 1685, które nam okazują, że mimo warunki Kontraktowe, zawsze Skarby Rzeczypospolitej swym Kontrahentom zadłużone zostawały. Z tychci to Kontrahentow, y wzorem podobnych kontrahencyj wprowadziło się, iż do Roku 1736. w Koronie, a w W. Xięstwie Litewskim do Roku 1764. z Summ tylko ryczałtowych Podskarbiowie dawali Rachunki w Koronie, z Summy 400000. a w Xięstwie Litewskim do Roku 1745. ze stu, a do 1764. ze dwuchkroć sta Tysięcy.

»Winniśmy te zaświadczenie sumiennej Administracyi Skarbu Koronnego, Wielkiemu Ministrowi, zesłanemu Podskarbiemu W. Koronne-mu Moszyńskiemu, że przerwał ciąg, tak szkodliwy z Summ Ryczałtowych kalkulacyi, dobrowolnym oświadczeniem Rzeczypospolitej ex offe rachowania się, jako zaświadcza Konstytucya 1736. jego chwalebny przykład, sprawił nam podobne od następcom jego rachunki, z milionowemi dla Rzeczypospolitej zyskami, które już w Roku 1764. ustawą Kommissyow Skarbowych, Rzeczpospolita zupełnie sobie ubezpieczyła.

»Wprowadzać dziś zwyczaj tak wielce dawniej Rzeczypospolitej szkodliwy, widzieć, Przeżacne Stany, będziecie mnostwo Cudzoziem-cow, za pozyskaniem Kontraktow ubiegających się (ktorych już y teraz wielu jest tu zgromadzonych, mianowicie do arendowania Tabaki) Komory Celne widzieć będziecie temiz napełnione, Szlachtę żywiącą się na usługach Rzeczypospolitej oddaloną, prowenta Rzeczypospolitej za-wiedzione, które dziś tak chwalebnie przez Kommissye Skarbowe są administrowane, y końcem czego one Rzeczpospolita stanowią; widzieć będziecie prowent, z prowentu Rzeczypospolitej w kontrahencyj wpły-wający; a tak z czasem przyjdziemy do dawnego nierządu w Skarbach Rzeczypospolitej, Kommissye wyzute będą z naypryncypalniejszych czynności rządu swego, okażą ich niepotrzebność; y kiedykolwiek wzorem Kommissyi Woyskowej, przeniesą się do Departamentu Skarbowe-go w Radzie Nieustającej.

»Te to są przełożenia Przeżacne Stany Rzeczypospolitej, które wam podaie do rozważenia, nad szkodliwościami wynikać mogącemi, które mi mowić każą, by nie tylko Cła Rzeczypospolitej, ale nawet żadne z podatkow proweniencye, nie były, ani kontraktami, ani licytacyj puszczane, jedynie tylko rżdem Kommissyow Skarbowych administrowane.

Xże Jmć Biskup Wileński oświadczywszy, iż gdy już na dniu wczorajszym Jmć Pan Podskarbi Nadworny Lit. przełożył ciężkość Podatkow w uciśnionym kraju, on sądzi naylepszym sposobem do powiększenia dochodow wyznaczyć Lufracyę wszystkich dobr y Summ, z ktorychby Seym przysłał mógł proporecyonalną do potrzeb publicznych część wyznaczyć. Tym czasem zaś Prowincya W. X. Lit. powolna Ryszanemu J. K. Mci głowski, nie wzbrania się uczynić ofiarę

ofiarę wynalezienia sposobow na dostarczające Summy, zamawia tylko sobie, aby ona sama o swej własności zaradzała; a zatem żeby czytany onegdaj Projekt nie był in numero plurali, ale tylko dla Prowincyow Koronnych.

Jmć Pan Marzałek Nadworny Koronny, miał mowę następującą:

»Rząd Rzeczypospolitej Polskiej z trzech Stanow złożony, co do polityczney jego ustawy, dzielić się może, co do wewnętrzney administracyi, na dwa Stany, to jest Cywilny y Woyskowy, które w Królu złączone, czynią go nie tylko z istoty swojej głową Narodu, ale y sercem, wolą y moc w sobie iednoczącym. Świadczą Historii Polskiej dzieje, iak wiele sobie uszkodziła Oycyzna, gdy tę pryncypalną Konstytucyi swojej sprężynę, słać lub uciskać targnęła się. Świadczą domowe y obce przykłady, iak niebezpiecznie, iak nieprzyzwoicie uszczuplać panującym dochodow. Nierozumiałbym przeto, aby układać intraty y rozchody publiczne, chcieliśmy uymować należytość Maie-statowi powiną, zwłaszcza gdy W. K. Mość łaskawie dozwolić raczy-fes na redukcya miliona intrat swoich, które tak uroczyście przyrzeczony y zagwarantowane na ostatnim Seytnie zostały.

»Przywrócić do Tronu Gwardye, z nazwiska y ustawy swojej Królom powinne, niemoga być tniemane zamiana, a tym bardziej rekompensą; bo dobroć y sprawiedliwość W. K. Mci niedozwoli, aby tyle dawnych y wiernych usług jego zostało bez nadgodoty, a tym bardziej bez zapracowanego żołdu; przymiotna zaś hoyność Jego, będzie zawsze powodem do pomnażania wydatkow, na tak liczny komput zastępnicy, ktorými te cztery Regimenta zaszczycać się mogą.

»Jeżeli straż nie zwykła mieć pierwszeństwa nad strzeżonym, toć y Stan Cywilny na Milicyi zabezpieczony, nie może mieć dla siebie uymy; aby poprzednictwem upośledzony został. Jeżeli oręż naywiększych Narodow, pierwsze gnieździł siedliska, to rząd Stanu Cywilnego, twierząc niedoskonałość Praw w huku wojennym stanowiących, umacniał korzyść chwalebnych zwycięstw, y winne dla siebie odbierał uszanowanie.

»Pozwólona precedencya Milicyi nad cywilnością, była zawsze naypierwszym krokiem panujących do wielowładności, y nieomylną do nierządu drogą. Nikt nademnie lepiej nie czuje potrzeby okazałych sił dla Oycyzny, y gdyby to w naszej mocy było pomnożyć ie do tego iliku, ktorým się stać moglibyśmy, jeżeli nie straszni, to przynajmniej godnemi poważenia od Sąsiadow, chętnie trzy części majątku mego dałbym dla zabezpieczenia zupełnego resztujący własności, a co większa, dla użycia jego z swobodą y zaszczytem, którą przekładam nad dostatki w troskach y niesławie.

»Ale gdy przeciwna dola, niedozwala nam tego uszczęśliwienia, nie nam do zaradzenia nie zostało, tylko obmyśleć sposoby, do upewnienia takowego komputu, ktorýmby bezpieczeństwo wewnętrzne upewniona być mogła. Więc tak iakbym miał sobie za naypożądane szczęście, przyłożyć się do pomnożenia tysięcznego Woysk Rzeczypospolitej dla sławy y ważności Narodowej, równie odradzałbym wyniszczać Skarb y dochody Obywatelskie, na przyczynienie Żołnierza w iak naymniejszej liczbie, nad potrzebę wewnętrzny Rządu y jego spokojność.

»Podane są Stanom Skonfederowanym Tabelle intrat publicznych, z ktorych widzimy szczupłość Skarbu.

»Mamy przed oczyma różmiar wydatku z iak naycisleyszą oszczędnością uczyniony, iednak dostarczyć niemożemy nieuchronnym potrzebom. Zaradzić nam przeto należy, o sposobach przyczynienia percepty, lub umniejszenia expens, równie do uskutkowania trudnych.

»Obarczona w rozległościach, obnażona z dostatków, uciśniona w handlach Polska, gdy niemożę pomnożyć dochodów publicznych, nowym podatkiem ciężarem, chwycić się powinna udoskonalenia tych, które z ustawy Seymu przeszłego jeżeli nie mile, to przynajmniej z zwyczaju znośnie dźwigać nawykła. Ten sposób sędzę nietylko za przyzwoity, ale też y naysprawiedliwszy. Trudno albowiem twierdzić, że Lustracye każdego nowego podatku mogą być doskonałe, owszem wątpię niemożna, aby takowe ustawy, w pierwszym ułożeniu nie były pokrzywdzające; częścią Skarb publiczny, częścią partykularne dochody.

»Jakażby to była niesłusność, aby sumnienny Obywatel zupełny ciężar znośli, a niewierny z przestępstwa swojego korzystał?

»Nietylko z takowego pobłażenia wyniknie terazniejsza dla Skarbu uyma, ale też y w dalszych Rzeczypospolitey rozrządzeniach, nieomylna szkoda, ponieważ przykład nieukaranej obfudy miłym będzie do naśladowania powodem.

»Ta myśl moja nie ciągnie za sobą pochwałę ustanowionych Podatków, ale tylko sprawiedliwy sposób pomnożenia onych, bez nowych wynalazków.

»Przeświadczenie moje, sprzeciwiało się zawsze Podymnemu, ponieważ takowy podatek nietylko jest w istocie swojej nierówny, ale y w sposobie Eksekucyi niepewny. Niechcę zatrudniać wykładem przyczyn zdania mego w tej mierze, wiele poprzedzających głosów, tę kwestyę doskonale objaśniło.

»Pobór Czopowego sądziłbym za gatunek przyzwoitszy intratom publicznym, gdybym dwie w ustawie jego nie upatrywał wady. Pierwsza, że szacunek Podatkowania jest zbyt drogi; druga, że oddzielenie Wsiow od Miasteczek jest z krzywdą podatkujących Obywateliow, tak się w tym mniemaniu explikuję.

»Obciążone szynki w Miasteczkach opłatą publiczną, sprawić muszą podwyższenie trunkow. Wsie zaś przy dawney zostają cenie; przeto Pospolstwo szukając zawsze tanności, poydźie pomnażać dochody wicyskie z uszczerbkiem Miasteczek, y tak podatkujący tracić, a nie podatkujący korzystać będą. Zdałoby się więc, tak dla publicznego zysku, iako też y sprawiedliwości Obywatelom winney, cenę podatku do połowy zmniejszyć, y Wsie z Miasteczkami zrownać.

»Pozwol Najjaśniejszy Krolu, Prześwietne Skonfederowane Stany, abym z gruntu serca pełnego życzliwości ku dobru publicznemu wynurzył te życzenie, które z przykładów y konwikcyi, sędzę za naysprawiedliwiesze.

»Stękać będziemy pod ciężarem Podatków, dokąd iednomyślnym zdaniem nieprzystąpimy do takowego sposobu, któryby swoją samotunością, od wszelkich innych nas uwalniał, a równym pomiarem każdego tycząc, gruntował się na pewnościach nie tak łatwo y często odmiianom podlegających.

»Podatek takowy mieć powinien za cel intraty Obywatela z różnych źródeł wypływające, a tak każdy gatunek dochodów, ziednoczony do taxy rowney y przyzwoitey, nie da przyczyny do zażalenia w szczególności, ani wstrzyma industryę, osobnym ciężarem zgnębioną.

»Jeżeli interess publiczny, jeżeli okoliczność czasu, niepozwalają nam dawne ustawy kassować, a nowe uchwalać, zaradzamy ile możności usilney terazniejszey potrzebie, wszelkie względy y umiarkowania gwałcącey. Rzućmy przytym fundament szczęścia publicznego, przez wyznaczenie Kommissyi, do generalney Lustracyi intrat krajowych z przepisana Regułą czynności, Seym przyszły decydować będzie, o skutkach takowej ustawy, nam się tylko zostanie chwala, żeśmy to potrafiliby umyśleć, co dotąd najlepsi Prawodawcy, y nayszczęśliwsze Narody, gruntem dobra publicznego wielbić nie przestają.

»Obowią-

»Obowiązek nie stanowienia nowych podatków, nigdy lepiej uskuteczniom być nie mógł, iako gdy zamierzona w przeszłym Seymie do dwunastu milionow, ośmiukroć, trzydziestu ośmiu tysięcy, sto pięćdziesiąt dwóch Złotych, groszy dwadzieścia ośm polskich expens Cywilną, woyskową ośmnaście milionow, sześćkroć pięćdziesiąt sześć tysięcy Złotych, groszy dwadzieścia, Denarow sześć Polskich. Pierwszą do pięciu milionow trzykroć trzydziści ośm tysięcy, czterysta sześćdziesiąt ieden Złotych. Drugą do sześciu milionow dwakroć dziewięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich zredukowane według terazniejszey Tabelli widzę, folgę zaś w podatkowaniu dawnym, nigdy istotniey Narod uczuć niepotrafi, iak gdy rewizyą Podymnego y Czopowego, porowna się prawiada z niewiarą, a dochody Publiczne pomnożą się z przeświadczonych chytrych dowcipow.

»Stępel y Tabaka przyzwoitszą stwierdzone administracyą, mniemac nie rozumiałbym nowym wynalazkiem, kiedy te dwa gatunki intrat publicznych w przeszley znajduię ustawie.

»Kończę zdanie moje powtarzając te dwoiaki oświadczenia, pierwsze: że wszelkie rodzaje terazniejszych podatków, oprócz Cła Towarow zagranicznych, nie tylko nie approbiuję, ale owszem twierdżę za szkodliwe krajowi, bez pomnożenia dochodów publicznych, w proporcyi ciężaru Obywatelskiego. Drugie że podatek iedynie do intrat regulujący się, potrafi własnością swoją tak nas uszczęśliwić, że y dochody publiczne powiększone będą, y każdego majątek w miłej spokojności, nayszczęśliwszym dostatkow przymiecie ubezpieczony zostanie.

Jmć Pan Heiman Polny Koronny, mówił w te słowa:

»Damy połowę majątku naszego, abyśmy drugą połowę całą zachowali; damy obie połowy majątku naszego, abyśmy się zostali przy wolności; ale nie damy nic, jeżeli przeciw sobie dać mamy.

»Wynika ztąd, Prześwietne Stany, dwoiaki zapytanie; nayprzod; iak wiele podatku dać mamy? potym; Czy podatek dać mamy?

»Pierwsze zapytanie łatwo rozwiązać można; bo zliczywszy co Obywatel mieć może, łatwo jest zliczyć co Obywatel dać może; byle to tylko zliczyć, co Obywatel nie ieden raz, ale co Obywatel zawsze dać może.

»Nad drugim zapytaniem zastanowić się nieco potrzeba. Po napisanym Prawie, przez które, nie część iedna udzielnosci, ale cała udzielnosc, przeniosła się do rąk Rady Nieustającej; przez które władza Heimanow, władza owa pośrednicząca już jest zniesiona; przez które Rząd wolny, w Rząd Despotyczny jest zamieniony; pytam się Prześwietnych Stanow, na co nam się zdadzą podatki?

»Płacę chętnie Republikanci podatki, na utrzymanie wolnego ich Rządu; kto z nas nie wzdrygnie się płacić ie, dla utrzymania naszego dzisiejszego?

»Płacę chętnie Republikanci podatki, na utrzymanie Obywatelów w poddaństwie Prawa: kto ie z nas będzie płacił na utrzymanie Obywatelów w poddaństwie Rady Nieustającej?

»Płacę chętnie Republikanci podatki; na nagrody Miłośnikom Ojczyzny; kto nagrody Miłośnikom Despotyzmu płacić będzie?

»Stanowił do tych czas gwałt Prawa, niechże stanowi y podatki, a my uciemiężenia własnego nie zakupyemy.

»Wiem ia, y dobrze pamiętam, com w odpowiedzi moiej na list okólny przed Seymikiem Jego Krolewskiej Mci napisał w te słowa: »O! iak mi będzie miły udział majątku mego, gdy zaś kupię bezpieczeństwo, Rządu, Granic, y Obywatela; Potworzyłbym to y teraz, Prześwietne Stany, gdybym wiedział iż za udział majątku mego, kupię ia bezpieczeństwo rządu, granic, y Obywatela; ale rządu tego, o którym wtedy pisałem, już nie masz, a nowy nastał Despotyczny; ale granice, »iż

Www z

„Iuż są uszczuplone, ale Obywatel iuż iest w niewoli. Udział tedy ma-
„iątku mego, kupiłby mi tylko, bezpieczeństwo rządu Despotycznego,
„bezpieczeństwo granic uszczuplonych, bezpieczeństwo niewoli Obywatela;
„od czego Panie racz mię zachować.

„Dałbym ja chętnie, Prześwietne Stany, wszystko co mam; ale
„dałbym, nie dla utrzymania, ale dla zniesienia rządu teraźniejszego.
„Niech mi się wroci rząd dawny, niech mi się wroci rząd Pradków
„moich, niech mi się wroci rząd człowieka wolnego godny, a nie tylko ma-
„iątku mego, ale y życia mego żałować nie będę.

„Czytałem podane tu w tej Prześwietnej Izbie wielorakie Tabelle
„Perecept y expens Rzeczypospolitey; mogę błędzić; ale idę za przeświad-
„czeniem moim, gdy idę za Tabelą, którą Xiążę Jmć Lubomirski Mar-
„szalek Wielki Koronny, tak pracowicie, y tak doskonale ułożył, y Sta-
„nom podał. Z tej wynika; iż Rzeczypospolita dając ręką szczerą, ale
„nie rozrzną, może dziś obeysć się bez nowego podatku; Wojskoby
„zostało iak iest, a Stan Cywilny, w tej Tabeli pomiarkowanie iuż za-
„płacony; czekałby od woli y łaski Rzeczypospolitey powiększenia płacy
„swoiej; a Wojskuby iey nie wydzierał.

„Zwiał Wojsko, aby Stan Cywilny był pfatny; nie mieć Zof-
„nierza, aby mieć Radcow, Sekretarzow, y Pisarzow; to iak dla mnie
„iest rzeczą nową, tak niepojętą. O by! Bog, w ciężkim gniewu swe-
„go zapale dał tę myśl nieprzyjaciółom Polski; my ją Prześwietne Stany
„odrzućmy.

„Gdy tedy Sejm teraźniejszy, niechce powiększenia Woyska Na-
„rodowego, my powiększenia podatkow chcieć nie powinniśmy, y ia-
„na nie z mieysca mego nie pozwalam.

Jmć Pan Marzalek Konfederacyi Koronney odpowiadając Jmci
Panu Hermanowi Polnemu Koronnemu rzekł:

„Nikt nademnie lepiey z Kollegą moim, nie może znać obowiązku
„Konfederacyi, gdy na tym iesteśmy osadzeni mieyscu; okaże to czas ia-
„ką nam Potomność będzie winna wdzięczność; Poprzysięgam że nie zna-
„my dependencyi w zdaniach naszych; rządu tylko y polepszenia losow
„Oyczyzny szukamy, a wolność przez rząd ubezpieczyć pragniemy. Nie
„ma żadnego nowego podatku, bobym sam na niego niepozwolił, tylko
„dawnego nie iakie objaśnienie y powiększenie dla Dobra Publicznego, y
„kiedy Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego po między sobą dobro-
„wolnie taką dla Oyczyzny układać chce ofiarę, zacoż my mamy się
„sprzeciwiać Projektowi od tylu Seymuigących poprawianemu? dla czego
„dopraszam się y pytam Prześwietnych Skonfederowanych Stanow, czyli
„iest zgoda na przeczytanie Projektu względem Tabaki y Papieru Stę-
„powanego?

Na co gdy powszechne nastąpiło zezwolenie, czytał go Jmć
Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney pod tytułem: Dochody Skarbu
Koronnego, tak iak iest w Konstytucyi.

Po którego przeczytaniu zabrał głos Jmć Pan Korzeniewski
Poseł Wołyński w te słowa:

„Ze potrzeba podatku iest nieuchronna, głos swoy, y ręce, wy-
„ciąga do niego. Powszechność; lecz troskliwa o swoją rzecz szczegulość,
„ściśka ie; bo imię y brzemię podatku, zawsze y wszędzie z niechęcią
„bierze.

„Te dwie z Dyamentu opaczne sobie nagłości, Mądrość y Dobroć
„Waszey Krolewskiej Mości wynalezionym poiednywa szrzodkiem. Mą-
„drość dogadza powszechney potrzebie; Dobroć folguie Narodu wy-
„godzie.

„Y tak w podanych podatku rodzajach, szczęśliwie dla nas, szcze-
„gulność się nieobciąża, powszechność oszczędza.

»Ta-

„Tabaka bowiem, gdy niewchodzi w liczbę fizycznych życia po-
„treb; gdy nie od natury, ale od naszej woli stać się potrzebną, niech
„będzie karą, owego imaginacyi płodu, który wyszukiwane tworzy sobie
„rozkoszy.

„Papier Stępowany rownie nieobciąża Publicum. Kogo bowiem
„w szukaniu Urzędow pali ambicyi ogień; kogo duch burzliwy do pie-
„niactwa wiedzie, niech płaci za niego. Obywatel pokoy, y sprawiedli-
„wość kochający, nie tu nie traci, bo, albo nie da, albo mu Sąd
„opłatę papieru, między koszta prawne policzy.

„Kto obszerne zdobywa włosci; tej to Oyczyźnie, która mienie
„niego rozszerza, winien iest, przez wdzięczność nowy posiadania tytuł
„opłacić.

„A zatym, kto mało ma; y mało żąda, kto pokoy kocha, roz-
„kosz nie szuka, ciężarem wymienionych podatkow dotkniętym nie
„iest.

„Zdać mi się do Papieru przydać: aby w materyach rozwo-
„du, y doczesnego rozeymu; czyli separacyi, nie iuż iak od Arkusza,
„ale iako, a libello Repudii, cenę Papieru powiększyć. Y tu kary, za
„niedostatek serca, lub woli szukam.

„Skłoniony wczorayszym Waszey Krolewskiej Mci głosem; nie-
„mam iuż odtąd, y chęci y racyi sprzeciwiać się Projektowi.

„A gdy od gradu dalszych podatkow, chronić się y lękać przesta-
„wa Obywatel: rzeknie więc w sobie: chmury iuż rozrzedzone. Mądrość
„Krola, świeci twarzy Narodu. Dobroć rozmnaża szczepy dobrego y
„razem Ziemi nadzieję y żyźność wraca.

„Na koniec za porównaniem pensyi na Laskę wielką dopraszam
„się: ktorych bowiem rownie złączyła Urzędu Natura, niech rownie łą-
„czy y nagrodzi łaska.

Jmć Pan Zieliński Poseł Płocki miał następującą mowę:

„Milczć tam, gdzie Prawo mowi rozkazuje: byłoby to stać się
„czcym niemcy postaci Posłem. Niedopełniać obowiazkow, gdzie wo-
„łaia powinności: iest to ściągac sprawiedliwą wzgardę Waszey Krole-
„wskiej Mci Pana mego. Miłosciwego. Ulegac nieprawności tam, gdzie
„niey się sprzeciwiać iest sprawiedliwości zaletą: iest to nieuiszczac się
„tey należitości, która każdego cnotliwym oznacza Obywatel.

„Z tych więc powodow, gdy mi milczć nienależy, mowić be-
„dę. A to odtę zaczawszy materyi, która Twoiej Powagi Krolu Nayia-
„śniejszy iest poniżeniem; Wam Prześwietne Stany, stać się obelgą: a
„dla mnie naytroskliwsze sprawa uczucie.

„Podobało się Stanom Skonfederowanym, *semotis arbitris* Seymo-
„wać, a podobnym sposobem, na Prowincjonalnych Sessyach, w matery-
„ach wnetrznych krajowych zaradac; dla tego: aby obrady nasze, w
„tym samym czasie, kiedy one składamy, nie były dla wszystkich upo-
„wszechnione. Aliści z podziwieniem doświadczam: iż ledwie ieszcze,
„zaczynamy mowić o jakim Projekcie: iuż przeciwko niemu wychodzące
„widziemy przeszkody. Przebog! któż to iest między nami tak niełitości-
„wy, że się na własną zawzięt Oyczyznę: poddając iey naywyższą wła-
„dę pod obcey Potencyi wyroki? Kto iest tak nieczemny: że dla ochro-
„ny naypodlejszych zyskow swoich, mięsza pokoy między Obywatela-
„mi, a ukrzywdzonym doysć sprawiedliwości; szpetną zaiadłością zagra-
„dza? Kto iest takim występca: że własnego znieważa Krola; a obcych
„wzywa bożyszczow, na zamęcenie zmierzających zamysłow, do ulepsze-
„nia losu nieszczęśliwych Obywatelow? Ale w dalekie zapędzam się ba-
„dania: zkracam ie, gdy mi takie obiekta zdają się zasłaniać oczy, a
„okoliczności iawnie ie poznawać dozwalają. Owi to podobno są, złego
„gatunku Obywatele (o ktorych dawniey mowilem) narzędziami tych po-
„dłości. Ci to pfatnicy od obcych Potencyi, dziś upodają samowładno-
„śc całego Narodu. Te to martwe Posagi przyobleczone w szatę upoważnio-
„ną,

XXX

»na, a tuczące się postronnych intrygami: tak okrutnemi stała się dla ukrzywdzonego ludu. Boże mścicielu ukrzywdzonych! rzuć Ręki Twojej pioruny, na te, hańbę całemu Narodowi rządzące iestestwa. »Wyczyść zarażone, kraju naszego, tak skazionemi Obywatelami powietrze.

»A tym czasem iako wynosić z środka obrad, przedsięwzięte dla dobra powszechnego materye: szukać obcej mocy, na przeszkodzenie zamierzeniom Rzeczypospolitej: są to grzechy *contra Statum*; Tak suplikuję Waszej Królewskiej Mci Pana Mego Miłościwego, y wasz Prześwietne Skonfederowane Stany; abyście raczyli wnieść w wyszukanie takich między nami Obywatelów, a znalezieni aby byli kryminalnie sądzeni, z mieysca mego dopraszam się.

»Co się tycze Projektu, który dziś przychodzi do rezolucyj Stanów Skonfederowanych, z wielu zdań nauczyłem się, iż iestemy w stanie niemożności powiększenia dochodów Skarbowych, y sam tę prawdę wyznać powinienem, ale y drugiej takiej zapomnieć nie mogę, że niepowiększywszy dochodów, zostaniemy bez Woyska, bez porządku; y wyraźniej powiem: będziemy ciałem pełnym nieporządków fizycznych, bo bez duszy.

»Odrzucać więc całkowicie pomnożenie szczupłych, bo niewystarczających, na nieuchronne potrzeby dochodów, iest to chcieć zostać w nierządzie, y w tej niemożności, która nas do dzisiejszego przyprowadziła stanu. Mówić, iż otoczeni Potencjami, które kraj nasz podzielily, niepotrzebujemy Woyska: bo go tyle mieć nie możemy, ile ich potężne wystarczyłyby. mogło: iest to niechcieć wpatrywać się w przemiany okoliczności, iakie aż do naszych czasów Europa wystawia.

»Nie trzeba dalszych Państw zasiągać wiadomości, mamy z siebie przykład żaloszny: gdy ci, którzy byli w naszej mocy: dziś nam się stali straszniemi. Liczy Europa podobnych wiele przypadków, których ia wiadomym niemam racji przekładać.

»Żyć Bog: a opatrności Jego nie są zmniejszone źródła. Nieprzestaję się obracać owo sprawiedliwości koło, które jednym wzrost Narodom: drugim upadek przyspiesza.

»Stanęliśmy dziś, w nieszczęśliwych kolech, za coż nie mamy się spodziewać, że zawisne Oyczyźnie naszej losy, zmordowawszy się tłumem toczących się nieszczęść naszych, nieudzielią momentu takiego, iaki nas dźwignąć może, z tak nikczemnej sytuacji? Wszak już w wieku naszym takie zdarzały się widziadła.

»To iest nieomylna prawda, że w dzisiejszym stanie, niemożemy mieć tyle Woyska, ileby należało; Mieymyż go przynajmniej tyle, ile możemy. A na powiększenie tego, że trzeba podatku, mówię to iako Obywatel, stanem dzisiejszym Oyczyzny, do gruntu serca przerażony, mówię nie z uprzedzenia, ale ten, który dla ulepszenia postaci Narodu mego, gotów iestem wszystko y samo życie tracić; Mówię, że trzeba powiększyć podatkowanie, ale nie na zwyyczajną Skarbu rozrzutność, nie na takie wydatki, iakie przy końcu mojej moiej, podam do Łaski. Zmniejszymy ile możności Cywilnych pensow, wynaydziemy sposob powiększenia Skarbu. Ale nieuciążliwego dla zniszczonych Obywatelów, z ciężkością dzisiejszy podatek dostarczających. Niech to będzie wszystko w proporcji zubożonego kraju.

»Do mojego zdania niewidzę lepiej przystosowanych pomnożeń Skarbowych, iak podanych w Projektach Jaśnie Wielmożnych Kasztelana Przemęckiego y Podkomorzego Płockiego Kolegi mego. A iako te dawniej są w deliberacji Prześwietnych Skonfederowanych Stanów, tak pierwej, iak dziś przychodzący, aby były decydowane, z mieysca mego dopraszam się.

• W po-

»W podanej ostatniej Tabelli czytam umieszczoną pensyą dla Sędziów y Pisarzów Ziemskich y Grodzkich, tudzież dla Pisarza Grodzkiego Warszawskiego; dziwno mi iest, że między temi nie znajduję pensyi dla Podśdka tego Ziemstwa, za coż pierwsi szczęśliwsi nad niego? Sędziego z Podśdkiem równa praca, za coż nierówna nadgroda? albo więc wszyscy powinni być płatni, albo żaden.

»A na tobym się nayprędzey zgodził. Bo gdy żadne kraju naszego Ziemstwo, nie iest pensyonowane, za coż ma być Ziemstwo Warszawskie? ile z tak szczupłych intrat Skarbowych. Co się zaś tycze Wielmożnego Pisarza Ziemskiego. Ten iako ma wiele pracy, y expensu, tak go zostawić przy pensyi Prawem oznaczoney, sądzę być sprawiedliwością.

»Gdy roztrząsam własności Kommissyi Skarbowey, z obowiązka mi Urzędu Instygatorskiego, niewidząc żadney konnexii, między powinnościami Kommissarza Skarbowego, a Instygatora Koronnego: nie wiem z iakiego powodu, Prawo przeszło Seymowe, posadziło Wielmożnego Instygatora Koronnego w Kommissyi Skarbowey, cum voce decisiva, z dodaniem mu pensyi coroczney 12000. A że to Prawo *contra institutum* Kommissyi Skarbowey iest udzielane, które mieć chce, żeby Kommissarze Skarbowi, na każdym ordynaryjnym Seymie byli obierani; a zostając w Skarbie, nieznaydowali się na funkcjach Poselskich. Wielmożny zaś Instygator Koronny, stał się przeszło Seymowym Prawem, w Kommissyi Skarbowey *perpetuus dictator*.

»A zatym mówiąc przy Prawie: przekładam Stanom Skonfederowanym nieuchronną należytość uchylecia pomienionego Prawa przeszło Seymowego, y powrocenia Wielmożnych Instygatorów do dawnych obowiązków y pensyi. Czym samym uszczupli się wydatek Skarbowy.

»A Wielmożny Instygator Koronny, spodziewam się, że mi zostanie wdzięcznym, za propozycją uwolniającą go od dwóch Urzędów ciężaru. Według owego przysłowia, że ieden sługa dwiema Panom do brze służyć nie może.

»Nie znajduję w teyże Tabelli, pensyi dla Konsyliarzów Rady Nieustającej. Nie dla tego mówię: iżbym się chciał mieszcć w teyże Radzie, bo iako Sędzia Seymowy nie mogę, że trzeba, aby byli pensyonowani Konsyliarze. Daię takowego zdania dwa powody. Pierwszy: że pracujący *pro Publico*, powinni mieć nadgrodę, bo nie mogą tracić swoich własności, doś w tym czasie uszczuplonych. Drugi: że gdy będą nie płatni Konsyliarze, sami możniejsi, albo przez nich wtłoczeni posiędą tę władzę naywyższą. A tak nie zdatność, ale możność, dawałaby Narodowi Prawa, w czym *Publicum*, y Stan Rycerski zostałyby uszkodzone.

»Oświadczam się więc Prześwietnym Skonfederowanym Stanom, że poty na pomienioną Tabellę, pozwolić nie mogę, poki pensya Konsyliarzom Rady Nieustającej według Prawa nie będzie w niej umieszczona. Bo gdy ipnych w publicznych usługach zostających, dla złych konsekwencyi, chcemy mieć płatnych, za coż naywyższej władzy Jurysdykcyą zostawiać mamy w niedostatku? który w potrzebie Prawo złamawszy, mógłby wprawić cały Narod w niebezpieczeństwo.

»Będąc przez Delegowanych, od Prowincyi wyznaczony, do wyboru w Metryce Koronnej (wraz z J. W. Bracławskim) Sancytów, Ap-probat, y innych czynności przeszło Seymowych. Dopełniwszy ten na nas włożony obowiązek; oddaę do Łaski zarejestrowane pomienionego Seymu czynności. Zapatrzcie się Stany Skonfederowane, na rozrzutne szafowanie Skarbem Rzeczypospolitej, Osobom szczególnym kraiu, żadney prawności do tych datkow niemających, które aby odzyskane, y na umorzenie długów Rzeczypospolitej obrocone były, dopraszam się.

Jmć X. Biskup Kuiański doproszał się, ażeby podług Prawa Projekt in deliberatione zostający *unanimitate* był ugodzony, albo

Xxx 2

per

per Turnum rezolwowany, y o uformowanie propozycyi na ten koniec upraszał.

Potym Xże Radziwiłł Pośel Nowogrodzki, mowił w te słowa:
 »Tak Miłościwy Krolu potrafiasz Krolestwa swego sprawy, iak do-
 »brym Monarchom iest w usilowaniach przyzwoitości; bo Tyś iest Obywa-
 »telem, Tyś Oycem wspołem, Tyś iest głową y radą, Tyś u nas iest czołem,
 »Ty w zaradach dla siebie nie szukasz wygody, chcesz by dobro pospolite
 »nie miało szkody. Tak muza opiewa, ia wyznaię, że naśladowiesz Mi-
 »łościwy Panie Cesarza Adryana, który do Senatu mawiał, iż tak rządził
 »w Rzeczypospolitey, ażeby Narodowi dał poznać własność dla nich Ce-
 »sarskiego starania; ta y w Tobie Miłościwy Panie stała iest wielkość,
 »ktora się zafundowała na dawnych najlepszych Krolow maxymach; że
 »dobry Krol wygody y pożytku poddanych nieodrywa dla siebie, owszem
 »Miłościwy Krolu, gdyś miliona odstąpił powalniając Narodowi do spo-
 »sobności podatowania, dałeś przez tę generoziją Pańską sam poznać,
 »że wycieńczony Narod iuż iest w bezspobności podwyższenia poda-
 »tkow nad te, które są z ustaw odeszłej Konfederacyi na Prowincyę W.
 »X. Lit. nałożone. Ta Prowincya ktora się ochronić od rżęsiwego nie-
 »mogła furazowania, a przez ustawiczne Woysk przechody y brane pod-
 »wody w marszach y na Poczcie, od koni odpadła Szlachta y pospoli-
 »stwo, tudzież przez nieustanne bydlę odpadanie, przez chybnę w tym
 »roku owsy y ięczmiona, że mieyscami ziele skoszone zostało, a ledwie
 »nie wszędzie swoje nie wrociło się ziarno, że w rozpaczach zostają
 »Obywatele z tak niepraktykowanego ziemi nieurodzaju, a z przeyrzenia
 »gdy dla dobytku karmu mieć nie będą, sami głodu niepochybnego spo-
 »dziewać się będą musieli. Tak z tej przeyrzałości Instrukcyja mię o-
 »strzegła Woiewodztwa mego, ażebym na arbitralny podatek niezagadzał
 »się, ale na przyzwoite zezwalał *avarium publicum*. Nie tłumaczę ia,
 »ani detrunkuję nic z Tabelli, żebym się niezdawał nikomu ubliżać na-
 »leżności nadgrodnicy, lecz iakom wyraził sytuacyę opłakaną y kryty-
 »czną W. X. Lit. czyliż w takowym czasie pretendować można poda-
 »tkow? miiam ia tej niemożności podatkow opłacenia tłumaczenie, sły-
 »sząc dnia wczorayszego Wielkiego Ministra J. W. Podskarbiego Nadw.
 »Lit. wyrazy, stan Prowincyi W. X. Lit. wykladającego, y kiedy do gło-
 »su obywatelskiego niemam co przydać, winienem mu wiele, chociaż się
 »uzadosyć samym podziękowaniem nie zdołam za obronę Prowincyi W.
 »X. Lit., przynajmniey łączyć zdanie iest moim obowiązkiem do Wiel-
 »kiego zdania Ministra Prowincyi naszej; będzie te obywatelstwo głośnie
 »y sławne w Xięstwie Litewskim, a mnie dość powtorzyć przyniomy,
 »ktore się przed Stanami Rzeczypospolitey zgłosily na wieczną J. W.
 »Podskarbiego Nadwornego w Narodzie sławę. Przy tym głosie iako
 »Obywatel Kiiowski nayznajomszy dzieł y czynności dla dobra pospoli-
 »tego J. W. Kasztelana Kiiowskiego, Regimientarza Partyi Ukrainskiej,
 »iako Obywatelowi tegoż Woiewodztwa pozostaie mi świadectwo, y do-
 »zwolenie się rekomendacyi W. K. Mci, że kiedy sam dobrowolnie odstą-
 »pi gratyfikacyi, niech zostanie pamięć nadgrody dla niego. A po tym
 »wszystkim oświadczeniu powtarzam, że wzywa Szlachta y pospolstwo
 »kompassyi prosząca, iak z pszczołmi w podobieństwie obeyscia się go-
 »spodarskiego, tym gdy pracowicie miód zbierany podbierać zwykli, że
 »na zazimek część zarobku zostawiana zostaje; tak się nam od dalszych
 »podatkow odpraszać należy, gdy przesła Konfederacya podniesionem
 »podatkami słodyczy pospolstwu do godnego dożycia odebrała sposobno-
 »ści. Dopraszam się przynajmniey na zazimki y dalsze lata zostawić
 »strapienemu Narodowi sposób do sustentowania się, ażebyśmy Braci
 »w domach pozostałym nieobciążonych podatkom przynieśli zapewnienia.
 »To wyraziwszy zdaie się na mądrym W. K. Mci Pana mego Mi-
 »łościwego w zaradach zdaniu; bo gdy Bog iest Krolestw sprawcą, przy-
 »muie też Krolow starania: *Si enim Deus dat Regna, etiam Regum su-*
scipit

»scipit curas. Zaczynam przy Prawach Unionis obstawiać, że y Konsty-
 »tucye udzielne mamy, nie przeszkadzam ułożeniu podatkow Koronnych
 »do ich rostopności y przeyrzałości doświadczonych zostawiając, szcze-
 »gulnie tylko dopraszam się, ażeby Prowincyi naszej podatkow przez
 »nią ułożenie udzielnie zostawione było.

Gdy zatym znaczna część Posłow dopraszała się o Turnum,
 Xiążę Jmć Marzasek W. Kor. domowił się; żeby żądane od Posłow
 dokładki były do Proiektu włożone, to iest: ażeby rewizyi w do-
 brach Szlacheckich nie było, y monopolia Prawem zakazane; ale re-
 plikowano, że gdy iest w Proieckie, żeby w żadnych domach rewiz-
 zya nie była, a rozrządzenie podatkow, gdy iest powierzone Kom-
 missyi Skarbowey, iuż te dodatki mniey są potrzebne. Jmć Pan
 Bukar Pośel Kiiowski, upraszał zatym o przeczytanie ielżce raz te-
 go Proiektu, oświadczywszy, że może nie będzie potrzeba decydo-
 wać go per Turnum; gdy powzięchna na niego być może zgoda.

Zatym Nayiasniejszy Pan kazał czytać powtornie Proiekt, po
 przeczytaniu ktorego, żeby J. PP. Marzaskowie Konfederacyi zapy-
 tali się, czy iest zgoda lub nie? dla rezolwowania go zgodnie lub
 per Turnum.

Czytał zatym powtornie Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi rze-
 czony Proiekt, bez popraw; a po przeczytaniu, lubo niektórzy Po-
 slowie żądali odmian wyżey rzeczonych, za przełożeniem iednak
 przez Jmci Pana Marzaska Konfederacyi Koronney, że gdy wżel-
 kie od wexy są ubezpieczone warunki; a idzie tylko o aukcyę do-
 chodow, bez ktorey nie wystarczyłoby na expensę; Odstąpili od
 swoich pretenzyi, y gdy po trzykroć na rzeczony Proiekt dała się
 słyszeć zgoda, został przez Deputowanych do Konfityucyi podpisany.

Nayiasniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium, oświad-
 czył przez usta Jmci Xiędza Kanclerza W. Koronnego, że się nie
 spodziewał, ażeby mogło być w tej Izbie cytowano, iakoby stano-
 wiło się co, lub proponowało przeciwnego Artykułowi siódmemu
 Konfederacyi, zaręczającemu wynalezienie sposobu do ulgi w cięży-
 rze Podatkow z wymiarkowaniem Expensy, gdy dzisiejszy Seym u-
 stanowioną na przeszłym do 34. milionow wynoszącą Expensę, umniey-
 szyl do szesnastu milionow, to iest połową. Solwował zatym Sessyą
 na dzień iutrzyszly na godzinę 11.

SESSYA XXXI.

DNIA 11. PAZDZIERNIKA.

PO zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney
 w te słowa:

»Ponieważ iuż wczoray stanęło Prawo, przez ktore iest pewność,
 »że żadnych nowych Podatkow nakładanych nie będzie, naturalna ztąd
 »wynika konsekwencya, że iuż *decisive* W. K. Mość, y drugie dwa Stany
 »wyrzeknąć mają o wydatkowej Tabelli Koronney. Ta iuż iest *sub de-*
liberatione od dni dwunastu, gdy 30. *Septembris* była podana. Dziś ta
 »tylko zachodzi różność, że były na tamtym dniu wydatki Koronne
 »wraz z Litewskimi proponowane w iedney Tabelli, dziś tylko też sa-
 »me wydatki Koronne do decyzyi przychodzą, ponieważ wydatki Lite-
 »wskie nie przedzey podane tu bydź mogą, iak wraz z Proiektem ulepsze-
 »nia intrat, nad którym aktualnie pracuje W. X. Lit. Prowincya.

»Do decyzyi tedy nad tą Tabellą wydatkową Koronną iuż dosko-
 »nale znamy, y ktorey Artykuły iak y czemu są ułożone? dostatecznie
 Yyy nam

»nam y w tylu głosach jest pokazano, a najlepiej przez usta Twoie
 »Najjaśniejszy Panie, którego prawdziwa miłość Ojczyzny, y prawdzi-
 »wie Ojcowska staranność naybezpieczniejszym jest dla nas prawidłem.
 »Do decyzji mówię nad tą Tabellą wydatkową pozwolisz W. K. Mość
 »y Prześwietne zgromadzone Stany, aby był przeczytany. Projekt, w kto-
 »rym iako we wszystkim pokaże się skutek przerzeczoney troskliwości
 »W. K. Mci, gdy lubo Tytułem Expensa Cywilna poprzedzają Woysko-
 »we, jednak w rzeczy Woyską w każdej racie pierwey satysfakcją swo-
 »ią odbierać będzie, ponieważ Woyskowa zapłata w tym Projekcie jest
 »anticipative, a Cywilna decursive oznaczona; a przeto dogadzasz W.
 »K. Mość y potrzebom Żołnierza, które mniej cierpią zwłokę y zda-
 »niom mówiących dawniej w tej materii Obywatelów. A zatym spo-
 »dziewać się godzi, ile mając wzgląd na upływający drogi czas już
 »tylko dwu niedzielny Seymowania naszego, że ten Projekt wraz z Ta-
 »bellą będzie y przychylnie słuchany, y bez nowych trudności zezwolo-
 »ny y podpisany na dniu dzisiejszym.

Jmé Pan Gurowłki Marjańek Nadw. Lit. względem uftano-
 wienia *Legis Sumptuariae*, miał mowę następującą:

»Nie godzi się Krolu Najjaśniejszy, aby lud Twemu powierzo-
 »ny Rządowi, lud wszelkiego gatunku ściśniony klęskami, o swojej roz-
 »paczał doli, nie godzi się mówię, żeby widząc konieczność podatko-
 »wania nowego, nie miał tego ciężaru poszukać ulgi, a szukać iey w
 »rostopnym y rozsądnym własnych wydatków pomiarkowaniu.

»Obszerności krajowej ściśnienie, zmniejszenie z gruntowego
 »handlu korzyści, kupowanie soli, pokazuie, że te są powody, które
 »wewnętrzne zagospodarowanie, hacznosc na dochody y rozchod, mieć
 »kaza; potrzebę z okazałością, wygodę z zbytkiem ważyć y rozsądzać;
 »tym nieprzyzwoitościom iezeli cale już zastąpić nie można, przynay-
 »mniej ulżyć ich ciężkości naszą niech będzie powinnością.

»Te dla nas Miłościwy Krolu, lubo w odmiennych przygodach
 »zażyte, Przodkowie nasi podawali ratowania się sposoby, tych się
 »chwycić znawiane coraz za panowania Zygmunta trzeciego, Jana Kazi-
 »mierza, a naostatek y Jana trzeciego karaini obostrzone radzą ustawy.

»W tym szukać pewnego zysku, aby niewydawać za kraj wię-
 »cey pieniędzy, niż do kraju wchodzi gotowizny, nieprzedawać bezcen-
 »nie towaru, gdyby ten sam wracający się na powrót, drożey od nas
 »samych nie był odkupiony, zdrowy nakazuje rozum.

»Wskreszenie, umocnienie, a naostatek wykonanie *Legis Sumptua-
 »riae*, niechay Miłościwy Krolu Twoje panowanie zaszczyti, niech oszczę-
 »dność wydatków, na zagraniczne towary zbytek y próżną okazałość tyl-
 »ko znaczące, Prawo umiarkuie, a tak pozostałe pieniądze w kraju po-
 »mnożą w Narodzie przemysł, gnusność w mieszkańcach wykorzenią,
 »a Prowincye od siebie odległe dostarczeniem sobie przychodów, y rę-
 »kodziel spólnym złączą gospodarstwem. Są wprawdzie dawniejszego
 »Prawa przepisy, są *de lege sumptuaria* warunki, ale są dla Miast, y dla
 »gminu, te kiedy w zachowanej dla wyższych Stanów proporcji, y dla
 »nich coś ostrzeżę, już wszyscy w Narodzie, takim ulegać będą wyro-
 »kom; a z nich dopiero, ta nieomylna wyniknie korzyść, że przykład
 »znakomitszych y dzielniejszych w Krolestwie Osob, dla niższych bę-
 »dzie pobudką, która często nad ostrość naysurowszą Prawa, mocniej
 »skutkować, y umysły zniewalać zwykła.

Nie straci Prerogatywy Ziemianin, ani się umniejszy żadnemu
 »uszanowania Stanowi; gdy z dobra własnego żyć będzie produktem,
 »obfity z ziemi urodzay iego zastąpi potrzeby.

»Nie będzie zniewagą, że krajowego warsztatu, własney welny
 »zwykłych ludzi przyrodzie sukni, a sam ie w polepszonym nosząc ga-
 »tunku rodowitością zacny, żadnego uszczerbku na tym nie znajdzie
 »Obywatel.

»Rządzą

»Rządzą dziś nami, y w życia, y noszenia się sposobie, krajow
 »zagranicznych wzory y sposoby, a czemużby w tej mierze, kształtem
 »być nam niemiał. Niema dla tego upodlenia Narod, a ztąd lżeyszy,
 »dla Posła iego szacunek, że choć w wytwornym wspanialej okazałości
 »Dworze, swoje sprawuie powinności, Prawo jednak Ojczystego kraju,
 »ściśle zachowuie, gdy ani na ludziach, ani na sobie złota lub srebra nie
 »ma do użycia. Składa powrociwszy do swej Ojczyzny, po różnych za-
 »krajem woyskowych usługach, w stopniu nayznakomitszego Oficjera
 »Obywatel Szwajcarski, cokolwiek złota lub srebra, dostojenstwo iego ro-
 »żniąc, mieć mogła suknia.

»W kolorze iednym, w kraju nieodmiennym naymniej odmianom
 »podległa, suknia prawie całą Rzeczpospolitą okrywa Wenecką, chociaż
 »handel y morze łatwoby wszystkiego dodały. Czemuzby na ten wzor y
 »model Woiewodztwa iednostaynego mieć niemiał munduru, kolor we-
 »dle opisu każdego czyli Woiewodztwa, czyli osobna Powiatow, iako
 »y gatunek sukna do woli wszystkim zostawiwszy.

»Znamy się być Rycerstwem na Woiewodztwa podzielonym, cze-
 »muż przepisu od siebie samych uczynionego stronę odzienia wzdrygać
 »się mamy? Statuta o sukniach krajowych, kolor pewny zdawna samey
 »Szlachcie właściwy, a za karę hańby zakazywany, daią świadectwo,
 »że rodowitość Przodków naszych y krajowego sukna, y koloru używała
 »wiednego.

»Te wszystkie uwagi, że łatwość do przyięcia *Legis Sumptuariae*
 »w Obywatelach nastąpi, czynią otuchę, a Twoia Miłościwy Krolu nad
 »sercami Rodaków Panująca Zwierzchnosc, o dobro Narodu przemysłna
 »troskliwość ochotę do wykonania zapali, wołą skutecznego utrzymania się u-
 »twierdzi, do czego stosujący się, Prześwietnym Stanom dla naradzenia
 »się podaie Projekt.

Czytane zatym były Projekta, ieden pod tytułem: Wydatki
 Koronne, z Tabellą Expensy Koronney, drugi: Obiasnienie *Legis
 Sumptuariae*.

Jmé Xiądz Biskup Łucki mówił w ten sens:

»Należy się od każdego, y o demnie w szczególności Waszey Kro-
 »lewskiej Mci Panu Menu Miłościwemu podziękowanie, powinna Mu iest,
 »w sercu Obywatelów wdzięczność, za troskliwość o uszczęśliwienie Na-
 »rodu swego, przez starunek powiększenia Dochodów Skarbu Publicznego.
 »Skarb bowiem iest fundamentem mocy, y uszczęśliwieniem kraju każde-
 »go, iest fundamentem spokojności zewnętrzney y wewnętrzney Obywa-
 »tela. Na dowiedzenie tej prawdy, nie wiele trzeba silić rozumu, do-
 »świadczenie nas uczy, żeśmy niedawno rozległe kraju naszego utracili
 »części dla tego, żeśmy nie mieli Woyska; a Woysko może być bez
 »pfacy? pfaca może być bez Skarbu? a Skarb może być bez podat-
 »ku? bynaymniej.

»Jasna tedy iest prawda, że podatek potrzebny, y że kto go daie
 »dla Rzeczypospolitey; daie go dla siebie samego, daie go dla uszczęśli-
 »wienia całego Narodu.

»Wynika ztąd prawda druga, że podatek powinien być obrocony
 »pro Publico, nie dla prywatnych, iasniey powiem: że z podatku *Publicum*
 »powinno odnosić korzyść, a nie prywatni bogacić się. Przeto powtorne
 »składam u Tronu Waszey Krolewskiej Mości podziękowanie za to, żeś
 »na dniu wczorayszym z Projektu wyrzucić dozwolił, Kontrakty z Kom-
 »paniami, y Monopolia, bo przez te prywatni się bogacą, Kray
 »ubożeie.

»Są ieszcze publiczne narzekania o podobne Kontrakty, y słyszany
 »już w tej Izbie głos godnego Posła na dniu przedonegdayszym Jmci
 »Pana Podlaskiego, że Kontrakty czyli Licytacye Czopowego Miasta
 »Warszawy, ktorey *abjurata* na czterokroć sto tysięcy, a Kontrakt, *acfi
 »per plus offerentiam* na dwakroć kilkadziesiąt uczyniony; Nie poymuie
 Yyy 2 »na

»na co w tęg mierze potrzebna *abjurata*, chyba na okazanie nieprawności
»Kontraktu; nie poymuię za co Kommissya Skarbowa bez doświadczenia
»w czasie iakowym gdyby kilku miesięcznym, y bez wzięcia proporcji
»na daley z czasu tego intraty kontraktowała. Nie poymuię iako Osoby
»in *Consilio Permanenti* zostające (którzy na straży Ekeucyi Prawa, y
»pilnowaniu powinności niższych Magistratur są położeni;) mogą tako-
»wym Kontraktom *plus offerentiam*, a rzetelnie mówiąc *minus offerentiam*
»okazywać.

»Nie chcę ia tych godnych Kontrahentow urażać, y spodziewam
»się, że gdy się obeyrzą na moy poprzysiężony obowiązek: *quid quid*
»*hocius scivero, advertam*: nie będą mi mieli za złe, że się dopraszać będę
»Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego iako y czynię, głę-
»bokie u Tronu Jego składając prośby, aby takowe Kontrakty uchylone
»były, y żeby Osobom wpływającym do Rady Nieustającej kontraktować
»o to, co się tycze Skrabu publicznego, nie wolno było.

»Ta albowiem naywyższa Magistratura dla uszczęśliwienia Naro-
»du, y Ekeucyi Prawa formowana, nie do pojęcia jest to: iak będzie
»mogła Ekeucyi Prawa, y powinności Magistratur dopilnować, kiedy
»przed oczyma swoy Awantaż mając, wdawać się z niemi, czyli po-
»wagę swoią, wciągać ie w takowe kontraktowania będzie.

»Nie bez przyczyny zaś mii się zdaie, iż szkoda ztąd publiczna
»wynika, bo nasłuchalem się w dyskursach prywatnych, y nauczyłem się
»tego, że w Warszawie jest sto dwadzieścia sześć Browarow, że od waru
»30. beczek piwa po pięćdziesiąt Złotych płacą, y gdyby ieden war na
»tydzień każdy browar zrobił; to na Rok wyniesie Summy: trzykroć
»dwadzieścia siedm tysięcy sześćset Złotych, a są Browary, które trzy,
»y cztery razy, y więcej na tydzień robią. Coż mówić o poblížszych
»Warszawy Browarach? co o Szlacheckich piwach wprowadzających się do
»Warszawy? które się opłacaia.

»Nasłuchalem się y tego, że kofo trzech milionow garcy gorzał-
»ki może wnieść do Warszawy, ale ia tak wiele moim mniemaniem ra-
»chować nie mogę, liczę tylko ieden milion; od garca iednego płaci się
»po groszy ośmnaście, to uczyni sześćkroć sto tysięcy Złotych, coż mo-
»wić o innych trunkach?

»Ale Ci Mężowie mogą byćdż wewnątrznie przeświadczeni, że fa-
»skę czynią *Publico* takowym Kontraktem; Lecz gdy Narod narzeka, y
»niewdzięczny jest tego; *ab ingratiss tolluntur beneficia*; niech Kontrakt
»takowy uchylili się, niech Kommissya Skarbowa tym zawiaduje podat-
»kiem, niech go *pro usu Publico* obraca. Te są moie u Tronu W. K. Mci
»prośby y żądania.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny miał mowę następującą:

»Jak słodką dla mnie powinnością, ile w przeświadczeniu, że Wa-
»sza Krolewska Mość naydokładniey o dobru powszechnym zaradzasz, sto-
»sować się do zbawiennych Waszey Krolewskiej Mci myśli, a tak po sły-
»szanym kilkokrotnie z Tronu Waszey Krolewskiej Mci ostatniey Tabelli
»expensy Cywilney *sub deliberatione* zostającej zalecaniu, iużby mi nic
»do przymowienia się do teyże Tabelli na uwadze byćdż niepowinno; mi-
»iam więc wszystkie insze artykuły, a naywięcej tyczące się nie mnie
»ale tylko Kanclerzow Duchownych, bo ia zawsze mam na pamięci nau-
»kę Świętego Łukasza *Es si omnia feceritis, dicite servi inutiles sumus*. A
»tak chociaż niemam sobie co wyrzucić żebym Waszey Krolewskiej Mci y
»Rzeczypospolitey wiernie niesłużył, obowiązkow moich ściśle niedopeł-
»niał, od początku łaskawego Waszey Krolewskiej Mci Panowania nieod-
»stępnie Boku Pańskiego w tęg Stolicy pilnując, od dzwigania ciężarow,
»które krytyczne okoliczności czasow podawały, kiedykolwiek barkow u-
»mnykał, z przechodzącym dochody Kanclerskie kosztem Kancellaryi nieu-
»trzymywał, a iako Biskup o przywiązanych do Biskupstwa chociaż *pu-
»blico* w oczy niewpadających potrzebach *de proprio* niezaradzał, z nich
»dwie

»dwie znaczniejsze wspomnę, że Kościół Katedralny Poznański przed lat
»kilką zgorzał, y iuż-krocie Biskupa z Kąpitułą kosztuie, że tu w War-
»szawie niemniej dla ozdoby Domu Bożego iak dla honoru Kościoła imię
»Kollegiary Krolewskiej noszącego, na Kapelę około dziesiętka tysięcy co-
»rocznie płacę, to wszystko przecięż bez pretensyi pensyi dla siebie czy-
»niem y czynię pragnę; dladzego na przeszley Delegacyi za nią dziękowa-
»łem. Następcy zaś po mnie Kanclerze Duchowni będą mieli po sobie
»nienaruszone Prawo *de compatibilitate* dwoch Opactw z Biskupstwami nie-
»ktoremi, y potrafiąc day Boże dokładnie iak ia zasługiwać się Krolowi
»y Oycyzynie, sprawiedliwe względy otrzymywać będą.

»Lecz iednego Artykułu bez obciążenia sumnienia niemogłbym za-
»milczeć, a to o pensyi Metrykantow y Pisarzow Dekretowych w tęg Ta-
»belli nie położonych; iak Minister albowiem y wiadomy doskonale rzeczy,
»obligowany iestem dać prawdzie świadectwo, a to jest: że wspomnieni
»Officialści ieżeli niewiększą, to przynajmniej na ostatnim Seymie wy-
»znaczoną miećby powinni, y tęg rzetelną informacyą, którą u Tronu Wa-
»szey Krolewskiej Mci Przeświecnyim Stanom przekładam, iasnie okażę.

»Metryka Koronna zostawioną jest Statutami Koronnemi pod rzą-
»dem y dozorem Pieczętarzow, szczególnym Statutem 1538. obowiązani
»są Pieczętarze mieć dwoch Pisarzow, to iest Metrykantow przysięgłych
»nie tylko dla suscepty, ale y dla straży Archiwum.

»Archiwum to iest dwoiaki, iedne publiczne, w którym wszelkie
»Tranzakcyje o Dobra Ziemskie y Krolewskie zdawna y dotąd zachodzące,
»nadania Szlacheckie początkowe, graniczne, Dekreta Seymowe, Sądow
»Relacyinych, Assessorskich, Referendarskich dawne Statuta, *alios* wszel-
»kie *in gratiosis* y w ceremonialnych materyach Pieczętarskie y wszystkie
»Sygillaty znajduią się.

»Drugie Sekretne, w którym Dyplomata, Traktaty y inne pisma y
»rozrządzenia Seymowe są zawarte.

»Niemieli wprawdzie dawniey Metrykanci wyznaczoney pensyi,
»wszelako więcej iak pensyonowani zawsze byli, bo każdy, iak tylko pa-
»mięć zasięgnąć może, szafunkiem Dobr Krolewskich bywali opatrywane-
»mi, ile chociaż każdy z nich dwoch Skrybentow, iednego Archiwistę,
»drugiego do Suscepty, tych swym kosztem, tudzież Aktykancye y opra-
»wy Aktow utrzymuie; y nie mieli nigdy dochodow takich, aby z Su-
»scepty y Extraktow nie siebie, ale Skrybentow nawet utrzymać mogli,
»dladzego z dawności każdy Metrykant musiał mieć y inny do utrzymy-
»wania się sposob; Urodzony Słomiński Metrykant od lat 30. Urząd ten
»sprawuując do wielu publicznych prac (co wiadomo iest caley przynay-
»mniej Warszawie) iuż to pod czas *Interregnum*, iuż pod inne Seymy
»bywał używany, zawsze w obietnicy nadgrody; tęg niezyskawszy, teraz
»na wzroku szwankuie, y co z własney pracy y patronizacyi zarobił, to
»na usłudze publiczney stracił.

»Z przełożenia więc tak rzetelnego, że Metrykanci do publicznych
»prac używani, nie mieli y nie mają funduszu żadnego utrzymywania się
»ile Suscepra y Extrakty kilkaset Złotych na Rok niedonoszą, w czasie
»Seymu 1768. Roku zyskali przez Konstytucyą pensyi po Zł. 3000. ale y
»ta dotąd nie dochodziła.

»Na Seymie 1775. Roku gdy Szafunek łask Krolewskich ustał, a
»zatem y sposob nadgrody; wyznaczoną mieli Pensyą po Zł. 6000., która
»także zaległa.

»Dziś Nayiasniejszy. Panie chcąc Metrykantom Pensyą z przeszle-
»go Seymu odiać, a na samey Kwerendzie y Extraktach onychże zostawić,
»trzeba się zaraz y przeświadczyć, że na przyszły czas człowieka w Pra-
»wie wyćwiczonego na ten Urząd nie będzie, bo bez funduszu wielkie obo-
»wiązki, drógie na bruku życie, na Sądach Assessorskich ustawicność ka-
»żdego odrażać będą.

»Urodzeni Metrykanoci dzisiejsi z doświadczenia stan dochodów swoich najlepiej wiedząc, a niemi na uczciwe obejście się z potrzebami do pracy ludźmi wystarczyć nie mogąc, żeby oddalili wszelkie przeciwnie o ich assercyi rozumienie, są gotowi cały ten prowent do Skarbu Publicznego ofiarować, byle tylko przyzwolą y proporcjonalną pracę iako y expensie pensyą pozyskać mogli.

»Podobnież y Pisarz Dekretowy przy Piorze lat 20. przeszło będący chowając czterech, czasem więcej Agentów do pisania Extraktów, Indukty y aktykancyi nie miał nigdy dochodów takich za Extrakty z którychby siebie y Kancellaryą utrzymywał, dlaczego to Pioro od śmierci Rybczyńskiego Pisarza Dekretowego przez długi czas wakowało, y tylko Substytutami Kanclerze Urząd ten utrzymywali, aż dopiero wielki Kanclerz z zasług y Urzędu Małachowski widząc przez to wielki nieporządek tak względem Kancellaryi, iako y Sądów, gdy coraz z Patronów za Substytuta przybierać musiał, dzisiejszego Pisarza do tegoż Piora przyjęcia przychcił, deklarując onemu od Nayiasniejszego Poprzednika Waszey Krolewskiej Mci z szafunku niedostarczające expensa na subsystencyę rekompensować, ale y do tego nieprzyszło, dlaczego niemając subsystencyi y pensyi niebiorąc, już się oświadczył, że niebawnie za tę funkcją podziękuje. Pewną zaś jest rzeczą, że dochody z tej Kancellaryi na zapłacenie stancyi, utrzymanie Agentów, oprawę Ksiąg, papier &c. za ledwie wystarczały, a teraz za oderwaniem kraju znacznie są zmniejszone.

»Ze na bruku Warszawskim jest drogie mieszkanie y obejście, nikt temu przeczyć niechce, a Wasza Krolewska Mość najlepiej tego doświadcza, gdy mnóstwo ludzi wystarczyć dochodami swoimi niemogących choynością Twoją, a wraz z wycieńczaniem Skarbu Twoiego zasila. Idzie zatem że y tym ubogim Pisarzowi, Metrykantom, osobliwie też Urodzonemu Słomińskiemu Publico służącym przyjdzie samego Waszey Krolewskiej Mci żebrac miłosierdzia, ale pewnie nie bez zalania się łzami, że publiczna usługa do takiego przywiodła ich stanu; przecież iak w początku tego głosu namieniłem, że jest słodką moją powinnością stosować się do woli Waszey Krolewskiej Mci, tak nie jest myślą moją żeby Tabella pracowicie ułożona miała być odmieniona, ostrzegam sobie tylko w fasce Waszey Krolewskiej Mci y u Prześwietnych Stanów, że na nadgodę pensyi dla Oficyalistów Departamentu Kanclerskiego, za któremi mówiłem, tudzież na utrzymanie Kancellaryi moiej wiele kosztującej podam Projekt do approbacyi Waszey Krolewskiej Mci y Stanów zgromadzonych y o przyjęcie tego będę upraszał.

Jmć Pan Wilczewski Kasztelan Podlaski przypominał Stanom, że! Miała Gdańsk y Toruń po zniszczeniu Pogłównym żadnych nie opłacać Podatków, y oddał do decyzji Stanów, czyli Xięstwo Siewierskie excypując się od Podatków, ma ie opłacać lub nie? względem pensyi Konsyliarzom Rady Nieustającej wyznaczony Prawem 1775. gdy nie są w Tabelli terażniejszy pomieszczone, dopraszał się, żeby nie byli zawiedzeni *in defervita mercede*.

Jmć Pan Stepkowski Kasztelan Kiiowski oświadczył: że miła mu jest ofiara, którą czyni z wyraźnej woli J. K. Mci, odstępując od wyznaczony z Seymu przeszłego wyłożony gratyfikacyi roczney 30000. Żł.

Jmć Pan Ośniewowski Poseł Dobrzyński, mówił w te słowa:

»W wolnym Republikańskim Narodzie, ta jest najmilsza słodycz każdemu Obywatelowi, co myśli, co rozumie mówić; a w despotycznym nie więcej iak milczeć, a ustanowienia Panujących słuchać jest powinnością. Nikt mię tu nie przekona wystawianiem obrazów despotyzmu: doświadczając codziennie, iż czego sam Narod chce, żąda, y co stanowi czyli jednomyślnością głosów, czyli większością, do tego y pa-

»Panującego skłania, a nas samych posłusznemi ustawom czyni. Używam więc tej miłej dla mnie wolności iako Poseł, y co mam w zleceniu od moich współ-Obywatelów przez instrukcyę, do Tronu Twego niosę Miłościwy Panie. Nie myślą ia sprzeciwienia się pensyom umieszczonym w Tabelli, ile gdy przez W. K. Mość Pana mego Miłościwego za sprawiedliwe uznany, ten mój głos zabrałem, ale z przyczyn domowienia się do niektórych, z tych pomiając inne, pierwey mówię, co do wyznaczony na korpus Kadecki pensyi, którego W. K. Mość Pan mój Miłościwy, najpierwszym byłeś Stanowicielem, y w krytycznych uszczuplonego Skarbu Rzeczypospolitey dochodu, z swoich, chociaż niedostarczających dla tego korpusu, częstokroć Udzielnikiem. Za co winien Ci Narod cały nieśmiertelną wdzięczność, żaden Obywatel dobrze myślący tego dzieła W. K. Mci Pana mego Miłościwego bez uczucia naysłodszy wewnątrz pociechy, y bez oczywistych oney okazów nie wspomni, w którym nieustannym wspominku, niech się zawiera nawiązuje y nawiązuje dla Ciebie Nayiasniejszy Panie chwala y tę wieki wiekom niech podają.

»Przeświadczoney zaś będąc, iż W. K. Mość Pan mój Miłościwy nie innym końcem tę szkołę Rycerską urządził, iak aby podupadłych Domów dzieci sposobu Edukacyi nie mające mieszczono były, z chęcią wszystkie Woiewodztwa y Ziemie przyjęły koszt przedtym, przylmą y teraz na tak potrzebny dla kraju fundusz, czyniąc sobie otuchę, iż każdemu Woiewodztwu y Ziemi będzie kolej tego ucześnieństwa do umieszczenia swoich latorośli, ile rowny w podatkowaniu od każdego udział. Jest więc prozbą moją nayżywszą Nayiasniejszy Panie, aby podług dostarczającego funduszu, z każdego Woiewodztwa y Ziemi za insynuacyą z tychże, do Ciebie Nayiasniejszy Panie zaszła w iednakowey liczbie do korpusu mieszczono dzieci były.

»Co zaś do Summ innych tak kapitalnych iako y dożywotnich, widząc wielu umieszczonych, gdy J. W. Przebendowskiego Woiewody Pomorskiego, J. W. Brzezińskiego Starosty Jnowroclawskiego, tych znacznych Mężów na publicznych funkcjach tej służąc Ojczyźnie, a z utratą majątku własnego dających dowody, przez zabor Krola Jmci Pruskiego z Starostw za własne pieniądze kupionych wyzutyh y w tej Tabelli nie widzę, pozwolić więc y na tę nie mogę. Względem zaś pensyi wyznaczenia dla Konsyliarzów Rady, przyczyn dla wycieńczenia czasu nie przekładam, bo te już dokładnie przez mówiących dawniey przedemną wyfuszczono, ale iak znam za słuszną należytość onych dla tychże, tak z miejsca mego, aby były wyznaczone, dopraszam się.

Jmć Pan Kasztelan Sochaczewski przełożył, iż Kommissya Skarbowa z mocy danej sobie Plenipotencyi od Stanów Rzeczypospolitey zawierania kontraktów, da lub dała już sprawę przed Delegowanymi z zawartego o Czopowe Warszawskie. Jako zaś zasiadający w Sądach Asesorskich polecił sprawiedliwym względem zaśluzgi Jchmość Panów Metrykantów y Pisarzy w wyznaczeniu dla nich Pensyi. A iako Sędziowie Warszawscy sprawiedliwie są pomieszczeni w Tabelli, tak podobnie, żeby y Jurydykcy Marzałkowska w teyże umieszczona, tudzież Summa na bruki Warszawskie dla wygody publiczney potrzebne wyznaczona była; domowił się.

Jmć Pan Korytowski Poseł Gnieźnieński, rekomendował w mowie swej Jmci Pana Gurowskiego Podkomorzego Gnieźnieńskiego, z prozbą, żeby y wyznaczona z Seymu przeszłego, przez wzgląd na zaśluzgi jego, y za pracowite ułożenie Dyaryusza, gratyfikacya, była mu wypłacona, y podał na ten koniec Projekt następujący:

Ustalenie Prawa 1775.

Gdy dla niewystarczających Rzeczypospolitey dochodów, nadgrada podjęty pracy U. Gurowskiemu Podkomorzemu Gnieźnieńskiemu dotąd

nie została uskuteczniiona, mieć więc chcemy, aby z *Expens extraordinarynych* Skarb Koronny dwie części, a trzecią część Skarb W. K. Lit. wyznaczoną ostatnim Sejmem wypłacił Summę.

Po którego przeczytaniu, powszechne na niego słyść się dało nieczwolenie:

Zabrał potym głos Xiążę Jmć Woiewoda Kaliski, w te słowa:

»Mysł, która mi się od początku Seymu terazniejszego przed oczyma snuie, dziś za zezwoleniem łaskawym W. K. Mci y Prześw. Stanow wyiawić muszę, wzbudza ją wspaniały widok Kroła siedzącego na Małostacie, a obok jego Prawa leżące krajowe. Czy może być większa pochwała Rządzącego? czy może być bardziej ubezpieczający Narod wolny sposób? iak gdy wie y widzi, że niechce Krol żyć nad Prawem, ale zawsze Berłem władać przy Prawie. Pierwszy to w dziejach naszych z publiczną pociechą przykład; nie było tego na dawniejszych obradach Rzeczypospolitey. Krolowie nasi albo licznymi wartami, albo ciżbą Dworskich otoczeni bywali; Nayiaśniejszy Pan nasz Mił. straż swoję y ozdobę znayduie w ustawach, na których od wieków Polska gruntuie wolność y istotę. Na tych niewzruszonych filarach wystawiona terazniejsza Konfederacya generalna obojga Narodow, pod przewodnictwem łaskawego y sprawiedliwego Krola, albo dawne Prawa poważy, albo nowe pisząc, ma za cel iedyny, uszczęśliwienie Obywatelów, Rząd dobry y trwały, od wszelkich napaści zagranicznych, y wewnątrznych rozruchow bezpiecznie Krolestwo.

»Ktoby wierzył, że tak zbawienne, tak potrzebne, tak oczywiste zamysły, czarnemi kolorami obmierzłego despotyzmu od nienawisnych, albo sami wielowładztwa sięgających, mogły być przed oczy wystawione?

»Niemasz tam despotyzmu, gdzie tak łagodnie, tak rozważnie, tak przezornie w każdej materyi, a naybardziej świeżo o podatkach radziło się.

»Niemasz tam despotyzmu, gdzie dufając w łaskawość Krola, y w cierpliwość Konfederacyi generalney naywiększego uszanowania godnych, pozwalano sobie dotąd bez kary, mówić publicznie przeciwko Prawnie ustanowionemu Rządowi, y majątek swoy zburzliwym umysłem, na zniesienie naylepszych ustaw ofiarować.

»Niemasz tam despotyzmu, gdzie Bogu chwala pod hasłem y pierszeństwem W. K. Mci, z przykrego, niecznośnego, y w żadnym wolnym kraju niepraktykowanego Wezyratu tytuł sobie pośredniczey władzy *inter Majestatem*, *et Libertatem* uzurpującego, szczęśliwie y nawsze wyłamał się.

»Otworzył Narod oczy. Wie w kim ma mieć zaufanie. Niechce już dłużej cierpieć kilku Monarchow, Woyskiem, Skarbem, sprawiedliwością y samą wolnością podług upodobania swego władających.

»Chce widzieć iedno Prawo, dla wszystkich rowne, dla mocniejszy y słabszych, ieden węzeł różnych krajowych Magistratur do szczęścia powszechnego zamierzających, iedne w Seymuiącey Rzeczypospolitey Prawodawstwo y samowładność.

»W tey ia szczęśliwey na dal żyjąc y służąc Oyczyźnie, a Seymuiących teraz każdego w szczegulności poważając reflexy, zgadzam się z zdaniem godnego Posła wczoray mówiącego, aby zdradliwe przeciwko Rzeczypospolitey z Ministrami Cudzoziemskimi konnexe y intrygi, *tanquam crimina Status* do sądu pociągnięte y karane były, ale idę oraz za wielkim przykładem W. K. Mci, który Narod swoy ulubiony oświecając, rzekł z Tronu: że Jesteś przyjacielem Rossyi, że znasz tego użyteczność, potrzebę, y konieczność.

»Oświadczam się publicznie, że iako Senator y iako Obywatel żyję, aby interessa Rzplitey iak nayściśley zawsze z interessami Rossyi były

»były związane, że konserwacya wolności y exystencyi Polski, żadną inną nie interessuie Potencyą tylko Rossyą, y że nie mogę mieć za dobrane życzące własney Oyczyźnie Radcę, który po nieszczęśliwym krajowym podziale ieszcze czuć niechce, że nam potrzeba możnego przyjaciela, nieodstępnego Allianta, y własnych Praw naszych od wszelkieu ku złemu odmiany szanowanego Gwaranta.

»Unikać zaś na dal częstey *ex crimine Statu* potrzeby Sądow Seymowych, supplikuję W. K. Mci, ażeby Ałta wszelkie za przeszłych rozruchow krajowych pod imieniem Konfederacyi Barskiej udzielane, y gdziekolwiek znaydujące się, zkassowane y zniszczone były, ażeby Osoby które dotąd od niey recessu nie uczyniły, ieżeli przytomne, to do tego kroku obowiązane, a ieżeli nieprzytomne, to do powrotu do Oyczyzny pod konfiskatą majątku, y oddaleniem od wszelkich honorow Prawem terazniejszym rewokowane były, y żeby ktokolwiek, strzeż. Boże, spokojność powszechną w dalszym czasie wzruszyć chciał, *pro hoste Patria* już teraz deklarowany y za takowego był ukarany.

»Słyszałem dziś *sermonem ad hominem*, J. W. Jmci Xiędza Biskupa Łuckiego *Charitatem Christianam* w suspicyi bez fundamentu na bliźniego swego mocno obrażającego. Nie zadziwia mię ten postępek, bo żoć wrodzony ma ten przymiot, że się popędliwie na całe wylewa ciało. Trzeba dla tey niebezpieczney choroby prędkiego lekarstwa y do tego kilka podać sposobow.

»Pierwszy zakładam w publicznym przeświadczeniu iak mylnie są y zarzuty, y kalkulacye J. W. Biskupa Łuckiego, względem kontraktu Czopu Warszawskiego, mylnie okazać się zarzuty, gdy rachunki Prześwietney Kommissyi Skarbowey Kor. do których odebrania jest wyznaczona Deputacya Rzeczypospolitey, dowiedzie, iaką formą oczewistą y nienaganną był żądany y otrzymany kontrakt ten arendowny.

»Mylniejsza ieszcze jest kalkulacya wniesiona przez wspomnionego Senatorsa, że trzy, dwa, lub ieden milion garcy gorzalki wychodzi na Rok w Warszawie, ktoby temu wierzył, musiałby nie wiedzieć, że w ludność tego Miasta Stołecznego do 60000. dusz nie dociąga, ale coż na to odpowiedzieć, gdy z podanych Prześwietnym Stanom rachunkow wszelkich dochodow Skarbu Kor. terazniejszych pokazuje się, że cała intrata w Prowincyi Kor. Czopowego 1200000. Zł. tylko wynosi, a za tym Miasto Warszawa z Pragą płacąc z arędy 280000. Zł. musiałaby oznaczyć czwartą prawie część całego Krolestwa Polskiego, a iednak nad tym nie zadziwia się J. W. Biskup Lucki, tylko Czopowy kontrakt w Warszawie w umyśle iego nie znayduie approbaty.

»Drugie funduie *antidotum* na własnym moim charakterze, że służąc od 22. lat Oyczyźnie moiej, y pilnie, y wiernie, był szczerze odemnie daleki brzydki y czołgający się interess. Straciłem przez ostatni rozbiór krajowy Starostwo Nowod., a przez to 50000. Złotych roczney intraty, nie skarżyłem się nigdy, a nim nadgrody nie żądał. Odprawiałem wielorakie funkcye, y teraz świeżo Marszałka Rady Nieustającej bez pensyi, y czekam tego, ktoby mi mógł zarzucić, abym się lęga na tak słyżym y do wziętku sposobnym stopniu odebrał, lub szukał zysku.

»Trzeci dla uspokojenia delikatności sumnienia J. W. Biskupa Łuckiego, w dochodzeniu powiększonych intrat Rzeczypospolitey, znayduię sposob w przypominaniu mu kilka żrzoł, które zechcą sam wniesić do publicznego Proiektu, *et quidquid nocivi viderit avertet*.

»Nie wspominał o Kwartach tych Starostw na przeszłym Seymie w dziedziczne dobra obroconych, y których tu komu nie zazdroszczam, ale z których Kwartę przynaymniej y pułtory Kwarty do Skarbu Rzeczypospolitey, poki życia terazniejszych Possessorow oddać, nie sobie przywłaszczając należało.

»Nie wspominał o Summie 300000. Żł. z Ordynacyi dawniej Ostrogskiej, od Dziedziców y Possessorów ięć podług Prawa 1766. aż do Roku 1774. za osm lat zaległych, y do 2400000. Żłt. wynoszących.

»Nie wspominał o dochodach czyli akcydensach Laski, względem których dla tego samego, że znam wspaniały y patriotyczny umysł Xięcia Jmci Marszałka Wielkiego Koronnego, który zapewne, że w Urzędzie swoim honoru, ale nie pożytku szuka, mogę się dopomnieć, aby Subalterni jego z tylorakich gatunków Rzeczypospolitej do Jurydyki Marszałkowskiej wchodzić według powieści mających, równie iak wszystkie inne Magistratury Rzeczypospolitej, ścisły przed Stanami Rzeczypospolitej uszynili porachunek.

»Mogłbym więcej jeszcze przypomnieć, ale *non in iurgia* *Est* *li-* *tes*, czas poświęcony Prawodawstwa obrócić należy. Byłem zaczepio- *ny*, odpowiedziałem z czystym sumnieniem, że nikogo urazić, a z rezolucją taką, że utazy nie, cierpieć, mam sobie za drogą powin- *ność*.

Po którym Jmć Pan Rzewuski Hetman Polny Koronny, mówił w te słowa:

»Hetman już bez władzy, ale jeszcze Obywatel, czuje co swej Oyczyźnie, czuje co sobie jest winien; ani zamilczy tam, gdzie mo- *wić* potrzeba.

»Na wstępie samym Seymu, terazniejszego, rozległ się po tej Jzbie głos Waszey Krolewskiej Mci, głos, moiemu głosowi odpowia- *da*jący. Słuchałem go z głębokim uszanowaniem, z głębokim uszano- *waniem* nań milczę.

»Mając Prawo mówienia, miałem moc nań odpowiedzenia; ale miłość moia właściwa, ustąpić u mnie zawsze umie, miłości pokoiu; *y* wolałem cierpieć niż iątrzyć.

»Ale zkądże to, y czyżże to na dniu dzisiejszym nowy wniośł się głos, głosowi moiemu wczorayszemu odpowiadający? czemuż go, *w* ten czas, gdy mowił? czemuż go, na dniu wczorayszym? czę- *muż* go, naodwrot głosowi moiemu, zaraz nie słyszałem?

»A czyż godzi się czas obradom publicznym poświęcony, na to *wycieńczyć*, aby przygotować się do nicowania zdania Ministra, we- *dlug* sumnienia mówiącego? a czyliż mowę dla tego pisać trzeba, aby *piero* w żółci umaczać? a czyliż Prześwietne Stany? na to się tu zie- *dzamy*, abyśmy zdania nasze, ieden drugiego potępiali? albo wyszu- *kanami* pracowicie pochwałami, Krola nudzili aż do uspienia? Krolu *zakaż* głosow pochwał, a dozwol głosu prawdy; tam Twoich pochwał *szukać* potrzeba.

»Ale zkądże to, że mnie tu o władzy Hetmańskiej zapytują? *zkądże* to, że tę władzę, którą Przodkowie nasi tak roztropnie, tak *przezornie*, tak doskonale, pośredniczą między Tronem, a wolnością *utworzyli*? zkądże to mówię, że ią dziś przyrównywaia do Wezyro- *stwa*? ten chyba władzę Hetmańską do władzy Wezyrow przyrówniać *zechce*, który ani tamecznego, ani swego kraju, dobrze nie zna.

»Za coż ia nie żyję w tych wiekach, w których odważna pra- *wda* była nacylniejszą Obywatela mówiącego zaletą? za coż ia nie sły- *szę* w tym tu Senacie, tych głosow, które Krolowi y Obywatelom *mówią* prawdę, y iak Obywatel dla Krola być powinien, y iak Krol *dla* Obywatela, odważnie obom przekładali.

»Schodzi już siódmy tydzień Seymowania terazniejszego. Mowi- *liście* Prześwietne Stany (może nadto) iak Obywatel dla Krola być po- *winien*; mowitże kto, iak Krol dla Obywatela? bynajmniej, y do koń- *ca* Seymu nikt pewnie nie powie.

Jaśnie Oświecony Xiąże Jmć Marszałek Wielki Koronny mo- *wił* w ten sens:

»Dum

»Dum *reffe vivo*, nie wzdrygam się niczego. Powołuje mię głos Xiążęcia Jmci Woiewody Kaliskiego do zdania dokładney kalkulacyi, ale *niewiem* z czego; bo jeżeli z wyznaczonych 40,000. odwołuję się do *Kommissyi* Skarbowey, że mi nie są wypłacone, a y z tych nawet rach- *ować* się nie powinienem; Z brukowego y łokciowego nie ia się kalkuluję, *ale* przedemną Kommissya brukowa złożona z Jurydyki Duchowney, *Starościńskiej* y Mieyskiej, z publicznych y przypadkowych dochodow iak *się* *expens* obraca? kto ciekawy, niech się uda do teyże Kommissyi bru- *kowej*, tam się dowie. Jeżeli są iakie suppozycye zdzierstwa, niech mi *kto* *ie* *zada*, niech będzie Delatorem, sprawię się ze wszystkiego. Nie *trzymam* Komedyi, Balow Publicznych, nie wyiednywałem sobie Kon- *stytucyi*, ażeby Dom moy był otworem igrzysk Publicznych, nie ubie- *gam* się za Monopoliami, nie przylega nic do mnie, kto ma mi to zadać, *w*szędzie odpowiem.

Jmć Pan Kordysz Poseł Bracławski dopraszał się: ażeby nie *mięszając* materyi, przystąpić do rezolucyi podaney Tabelli Pro- *iektu*.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski oświadczywszy zadziwie- *nie* nad gorszącemi w tey tu Jzbie słyszanemi ucinkami, nieściągają- *cemi* się do materyi wniesionej, y czas wycieńczyć, upraszał; *ażeby* Jzbie wrocić powinny w obradach wolny obrot, y przystąpić *do* rezolucyi Tabelli y Proiektu, czyli *per Unanimitatem*, czyli *per* *Turnum*.

Zabrał potym głos Xże Jmć Woiewoda Gnieźnieński, w kto- *rym* wyraził: iż gdy do tak ostrych w swych zapędach przychodzi *zawziętości*, że wolność *in velle* *Est sentire* pokrzywdzona w publiczne- *go* mówienia Prerogatywie, przynajmniej narzekać Patriocie nale- *ży*, na tak dziwne przypadki. Długoż cierpliwość cnotliwych Oby- *watelow* na złe używana będzie? y pociski od szkaradnego czernidła na *honor* rzucane trwać będą? Świątnica ta Rady y zgody, stała się pla- *cem* zwady y potwarzy, y okazuie podobną, a praktykowaną Przemoc *od* gwałtownikow ufundowaną na ich Despotyzmie, co Selsya nowe *otwierają* się Sceny, iak gdyby Rzeczpospolita nie miała Obywate- *low*, tylko samych Katylinow, iak gdyby kraj Polski już nie był dla *wszystkich* Oyczyzną. Nad tym ubolewać trzeba, że osoby niektore *Stanu* Duchownego, którego dostojność, iak iest wysokie, tak *y* powołanie cnotliwe mające za cel *Spiritus Concordia*, oddalają się *od* tak chwalebnego powołania, gdy ich iest powinność, żeby nie *naślepowali* na sławę y honor. Długoż jeszcze duch zemsty y ambicyi *rzucający* potwarz, czas *ad seria agenda* potrzebny marnotrawić ze- *chce*? Kto chcąc się robić Patriotą, winowaycow wlkazuje, niech *się* Delatorem w szczegulności, nie w powszechności oświadczy. Po- *grożki* nie zastraszą Mężow prawego serca. Słyszałem gotowych och- *otnikow* do wydania grzechow, powinienem przypomnieć im Prawo *de* *Corrumpente* *Est Corrupto*, przy którym nicodstępnie obftawać będę, *ieżeli* iakowa jeszcze o tym wzmianka czyniona będzie, iezeli powin- *na* obradom Publicznym nie wroci się spokojność, charakter nas *w*szystkich do tego obowiązue, ażeby nalegać o wyiawienie, y ażeby *wydawający* z wydanym rozsądził się. Ateraz o przystąpienie do re- *zolucyi* Tabelli upraszam.

Jmć Pan Kasztelan Łęczycki, miał mowę następującą:

»Cierpliwy byłem w dniach początkowych obrad naszych. na *gorszące* y bezprawne wniesienie, grożenia Senatorom y Posłom Konfede- *racyi* Sądem za ich wolność zdania y mówienia, lecz gdy na dniu dzisiej- *szym*, też same pogrożki ponowione słyszę, już milczeć nie mogę, y *Aaaa* *nie*

»nie powinienem. Niezna czyli raczy zapomina ten Senator wielorakie-
»go Brawą, przy którym pozwolonym sobie od Narodu Berlem Krol wła-
»da. Zapomniał mowię Prawa tego, które nie tylko ubeśpiecza, ale y
»szanować każe zdanie y głos wolny Senators y Posła na Seymie. Upra-
»szam więc Waszey Krolewskiej Mci, a do Was Prześwietne Stany wo-
»łam: stańcie przy Prawie, y nauczcie Senators tego, iż głos wolny na-
»ganiany, dopieroż sądzony być nie może. A gdy się w tych gorszą-
»cych nie poprawi wniesieniach, sam od was za to sądzony y karany
»będzie.»

Pytał się zatem Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronnej
czyli iest zgoda, na podpisanie Projektu y Tabelli?

Ale Jmć Pan Markowski Poseł Podlaski przełożywszy: iż pen-
sye dla Rady są niepewne, y tylko *in spatiis imaginariis*, o obja-
śnienie ich Prawem domowił się; wzmiankował oraz że Summa 70,000.
za Lubomią Jmci Pani Rzewulki Woiewodzinie Wołyńskiej należąca
nie iest w Tabelli pomieszczona, do objaśnienia ktorey materyi przez
Jmci Pana Marszałka Nadwornego Lit. iako dobrze wiadomego tego
interessu referował się.

Zabrał zatem głos Jmć Pan Gurowski Marszałek Nadworny
Litewski:

»W głosie Jmci Pana Podlaskiego namieniony interes o Dobra Lu-
»bomi, dla tego tylko objaśniony być powinien, żeby Stany Rzeczy-
»spolitey różnicę poznały czynności Jasnje Wielmożnego Hetmana Wiel-
»kiego Koronnego od tych, które za cel iakikolwiek zysk sobie oznacza-
»ją: podługim prawdziwych Sukcessorow Wyhowskiego sporze, po od-
»bitych wszystkich prawie Sądowych Jurydykcyach, nie bez znaczney
»ostatniego niemal grosza utraty, pod młotem zawsze przemocy będący,
»kiedy się już na szali sprawiedliwości żadnych pomyślnych ciż Potomko-
»wie doczekać nie mogli wyrokow: przyięli chętnie wymiar powinney im
»należności w przepisie ugody wyrażony; ktorey dochodząc, a niewidząc
»końca, pamiętkę przysłowia w Sukcessyi Wnukom swoim oddali *cum for-
»tiori non litiges*. Wynalazki nowe, okoliczności pomyślne, opłatne nau-
»ki, znalazły sposob że y to się ziścić niemogło przyrzeczenie, ale że-
»by w bezdenną cały interes zanurzyć przepaść, a przecięż niby pozór ia-
»kiś prawności pokazać; do rozeznania Stanom Rzeczypospolitey, ten cały
»odesłany interes z Trybunału.

»Tu się zastanow nieuprzedzony żadną obojętnością ludzki umy-
»śle; tu poznay; ieżeli nigdy ostatniego panowania niedochodzące Sey-
»my mogły przyznać, żeby się Dobra Ziemskie do właściwych powrocify
»Dziedzicow?

»Sarkniy kto czynny nad losem tych prawie wygnancow! trzeba
»było Nayaśnieyszy Krolu Pana serc ludu y Narodu! trzeba było, żeby
»się do uszczęśliwienia przychylać, każdego znalazły sposoby stanowie-
»nia Prawa.

»Przyszedeł czas y moment że się ten cały musiał zaspokoić
»interes.

»Zbyswaia Prawa Jasnje Wielmożnemu Hetmanowi Wielkiemu Ko-
»ronnemu nieszczęśliwego Wyhowskiego Potomkowie, gotowemi to opła-
»ca summami, odważnie chwyta się Prawa, ktorego ieszcze w decyzji
»Stanow Rzeczypospolitey szukać należało.

»Wypada na żądania Kommissya, y ta dopiero udecydowała, iż
»żadnym być niemogą wzruszone Prawem, ani natury Dobr Krolewskich
»w sobie zamykać, ale do Ziemskiej Possessyi do własności Sukcessorow
»wrócić się Dobra Lubomskie powinny.

»Y czyliż ten już nowy Dziedzic, do swojej trafi własności? y
»czyliż od wyłożonych gotowych swoich pieniędzy proporcjonalny przy-
»najmniey mieć będzie procent? bynajmniey. Traktem y dobrym idący

»go.

»gościńcem, przecięż do zamierzoney nietrafia mety, musi czasowi ule-
»gać y przyięć te na siebie obowiązki, ktorych mu okoliczność odrzucać
»niekazała.

»Zostaje Prawo Jasnje Wielmożney Woiewodzinie Wołyńskiej od
»Męza sobie pozwolone w mniemaniu: że iezy na Starostwie *ius communi-*
»cativum służyć do śmierci powinno.

»W tych dwóch przeciwnościach że nie iest Krolewszczyzna, iako
»Prawo opiewa, a że się przecięż przy Przywileiu J. W. Woiewodzina
»Wołyńska Konstytucyą utrzymuje: pozna każdy y osądzi, iakim gwał-
»tem y iakim niesmakiem być musiało patrzeć Jasnje Wielmożnemu
»Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu na takie Rzeczypospolitey *effata*.

»Kilkoletnią tracąc intratę Jasnje Wielmożny Hetman Wielki Ko-
»ronny kiedy się na ostatniej Delegacyi dla wielokrotnych Rzeczypospo-
»litycy usług, z Poselstwa do Dworu Petersburskiego niewymawia, y swo-
»im wszystkiej podróż kosztom, iako y powrot deklaruję, przyjmując obo-
»wiązki na siebie Delegacya w ten czas postać Seymu mająca, aby Skarb
»Koronnny corocznie Jmci Pani Woiewodzinie Wołyńskiej też samę Sum-
»mę opłacał, oktozey teraz zniesienie słyszę głosy.

»Wiek tey Damy niedługą pewnie Skarbowi Koronnemu uczyni
»przykrość, Jasnje Wielmożnemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu za
»trudy, fatygi, y wydatki należąca rekompensa, mowię za nim, a co nay-
»większa sama zakazuje sprawiedliwość cudzym nieszafować, coby w isto-
»cie było, gdyby z nabytego Dziedzictwa miał się Jasnje Wielmożny He-
»tman Wielki Koronnny dla tego Jasnje Wielmożney Woiewodziny opłacać,
»że taka Rzeczypospolitey wola y ustawa.

»Xiąże Jmć Marszałek Wielki Koronnny przełożył: iż gdy wi-
»dzi wyrażane z Tabelli dwa artykuły, jeden na Officialistow Mar-
»szałkowskich, drugi na Bruki, nie wie zkąd dla nich będzie płaca;
»ieżeli z pensyi Marszałka Wielkiego? (ktorą Seym przeszły wraz z
»pensyami trzech Marszałkow zoftawiawszy do rezolucyi Stanow, cze-
»kać ich decyzji będą;) odwołuje się w tym do głosu swego, dnia 3-
»terazniejszego mieniającego mianego, y uprasza, aby Prześwietne Stany
»chciały mieć wzgląd na to.

Jmć Pan Kasztelan Radomski.

»Poznałes Nayaśnieyszy Miłościwy Panie, niedostatek y ubostwo
»Narodu swego, gdyś nie tylko z ofiarowanych sobie przez Seym przeszły
»pięciu milionow, jednego z bezprzykładney hojności odstąpić raczył,
»ale też y Tabellę nieuchronnych expens Rzeczypospolitey, którą nieprze-
»zorna hojność, a raczy rozrutność przeszley Delegacyi, tudzież niepo-
»wściągniona chciwość partykularnych (wielkie sobie ze Skarbu Rzeczy-
»pospolitey kapitały w nadgodę mniemanych tylko iakichsiś zasług wy-
»znaczących) układała, skrócić y zmniejszyć pozwoliła. Za co nay-
»głębsze, y naypowinniesze, u Tronu W. K. Mci, z miejsca mego,
»składam podziękowanie.

»Ostatnia Tabella, która nam iest z rozkazu Waszey Krolewskiej
»Mci rozdana, iasno nam y oczywiście okazuje, prawdziwą Oycowską,
»Waszey Krolewskiej Mci, ku swemu Narodowi miłość, gdy oszczędza-
»jąc Cywilnych expens, od uciążliwych chronisz nas Podatkow. Wyznać
»to jednak powinienem, iż gdybyśmy tę Tabellę bez odmiany y poprawy
»przyięli, nayniewdzięczniejszemibyśmy się naylepszeemu z Krolow, przed
»całym światem pokazali.

»Jesteś Wasza Krolewska Mość wewnątrznie z iedney strony zkon-
»winkowany; boś to nam sam oświadczył, że Konsyliarzom Rady Nieu-
»staigcey, tak pracowitą odbywającą Funkcyą, nie tylko nie uymować,
»ale y przyczynić należałoby się pensyi; słyszeliśmy y to z ust Waszey
»Krolewskiej Mci, na dniu wczorayszym, że wewnątrznie czuiesz, iżby
»się krzywda sprawiedliwości stała, gdyby wszyscy Ministrowie mając
»na-

Bbbb

»naznaczone sobie pensye, iedni tylko Marszałkowie Wielcy (a osobliwie dziś Laskę Koronną, tak chwalebnie piastujący, tylą y u wdzięczney sobie Oyczyzny, y u Waszey Krolewskiej Mci zaszczycony zasługami »Jaśnie Oświecony Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny) od nich od»daleni byli.

»Znamy z drugiej strony, Nayiasniejszy Miłościwy Panie, Wielką Waszey Krolewskiej Mci, a zawsze sprawiedliwością kierowaną hojność, którą kombinując z nieuchronną, w przeświadczeniu samego Waszey Krolewskiej Mci pensyi dla Konsyliarzow Rady Nieustającej, y Marszałkow Wielkich potrzebą, wnieść inszey niemożna konsekwencyi, »tylko, żebyśmy przyjąwszy tę Tabellę, tak iak iest, wylanego w szczerobliwości dla Narodu Krola, Skarb, niewyrażonemi w niey pensyami obciążyli; y dość szczupłych, a chętnie przez nas ofiarowanych Mu intrat uymowali.

»Y nie byłoby to więc istotna, a sławę Narodu szpecąca, tak kochaćemu go Krolowi niewdzięczność? to, co Mu za serc powodem życziwe dały ręce, skąpemi odbierać?

»Bądź Wasza Krolewska Mość hojnym; bo to iest ieden z naypiękniejszych, Monarchow, a Jemu wrodzony przymiot; ale pozwól y nam bydź sprawiedliwemi, wdzięcznemi, y Tobie Nayiasniejszy Miłościwy Panie nayżyczliwszemi. Przyimiy łaskawie to od wiernego, y kochającego Ciebie Narodu oświadczenie: że iakośmy Waszey Krolewskiej Mci z chęcią te, acz szczupłe cztery miliony intraty ofiarowali, »tak ani chcemy, ani życzymy sobie, abyś potrzebom własnym, dla publicznych Rzeczypospolitey uymował expens.

»Pozwól tylko, Wasza Krolewska Mość, o co naypokorniej z mieysca mego upraszam, cożkolwiek odmienić tę Tabellę, albo racz łaskawie przyjąć, iedną z proponowanych iuż przez Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jmci Marszałka Wielkiego Koronnego, y Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Kasztelana Kamienieckiego odmian; lub naostatek z obydwóch »trzecią pozwól ułożyć; a tak y Skarb Waszey Krolewskiej Mci nieknie»ty zostanie, y potrzebom Rzeczypospolitey się dogodzi, y naszej wierney, y Maiestatowi życziwey przychylności, reputacya ocaleie.

Gdy zatym rozmaite razem słyszeć się dały żądania popraw y przydatkow, dla spoienia y ugodzenia rzeczy Nayiasniejszy Pan wzywał do Tronu różne Osoby, y zlecił Jmci Panu Marszałkowi Konfederacyi Koronney przydać do Tabelli Pensyą na Oficyalistow Marszałkowskich 36000. Pałac zaś dla Poła Rosłyjskiego nymować z expensy extraordinaryney; Summę 70,000. z Lubomli umieścić do funduszu na konflagracy y allewiacye, oraz prawem objaśnić pensyą Konsyliarzow, y włożyć do Projektu uchylenie wszelkich gratyfikacyi z przeszłego Seymu affygnowanych do Skarbu co do Summ tylko, y oprócz tych, które znajduią się w Tabelli dnia 30. Września Stanom podaney.

Xiążę Jmć Kanclerz Wielki Litewski przełożył: iż Summa 100,000. Złotych dla niego w Tabelli umieszczona, nie iest żadną gratyfikacyą, iako słyszał w głosie Jmci Pana Dobrzyńskiego, tylko należitością zaległej pensyi iego, iako Hetmana Polnego Litewskiego, którym będąc, różne expensa dla utrzymania w nieszczęśliwych czasach Woyska z swoich własnych pieniędzy czynił; a za te gdy żadney nie domaga się bonifikacyi, uprasza ażeby przynajmniej należitość iego wyflużona, wrocona mu była. Pisarza Dekretowego y Metrykanta Litewskiego do wyznaczenia im pensyi łaskawym zalecił względem.

Gdy zatym podług oświadczenia przez Jmci Pana Marszałka żądane do Tabelli y Projektu przydatki umieszczone czytane były; po-

powołeczna na nie nastąpiła zgoda, a Jchmność Panowie Deputowani do Konfitytucyi przytąpili do podpisania onych.

Nayiasniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium, mowił w te słowa:

»Ze Kroluie nad Narodem wolnym, lepszego nie trzeba dowodu, »iak codzienny postępki na terażniejszym Seymie, gdy wszystkie publiczne materye podług woli Narodu, *unanimitate vel Pluralitate* decydują się. Ze pamiętam pod iakimi warunkami Narod Polski kazał Mi nad sobą krolować, nie może bydź iasniejszy dowod, iako na przeszłym Seymie, gdzie cokolwiek niebezpieczeństwa ucisk sprawić może, to mnie »wszystko okrażało; Obrony żadney nie miałem, tylko tę, którą do grobu z sobą zaniosę, czystość postępów moich. Wzywałem w ten czas, »niech powstanie, niech powie, kto sądzi w czym uchybiłem obowiązkom moim. Są te zawsze w myśli y sercu moim. Nie tylko nie obawiam się żadnego zarzutu, ale będę wdzięczny, ktokolwiek mi przypomni, w czym choć nayoddalenszą myślą mniema, iż wykroczyłem. »To tylko dołożę, że ktokolwiek weźmie na siebie to staranie, zechce »pamiętać, że Prawa sprawiedliwie wyznaczyły karę na tego, ktoby zapamietać, że Prawa sprawiedliwie wyznaczyły karę na tego, ktoby zapamietać, a nie dowiodł. Sumnieniowi, pocziwości moiej dufając, iako też »y gorliwości Narodu obstawiającego zawsze przy niewinności y cnocie, »ani się boję niczego, ani się tym zaprzętać będę. Mogłbym wspomnieć, ale niechcę, że niewiedzących nawet, choć daleko, dosięgałem »dobrodziejstw memi, dopełniając y w tym obowiązku Krolowania. »A teraz solwuję Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę zwyczajną.

SESSYA XXXII.

D N I A 12. P A Z D Z I E R N I K A .

Z Agaił Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, w te słowa:

»Możesz W. K. Mość bezpiecznie na tey spoczywać opinii, że »niepodchlebną Ci oświadczamy wdzięczność za Twoje istotne dobrego Krola czyny, znasz swobody tey Rzeczypospolitey; tym bardziej czujesz, że nad wolnym Panujesz Narodem, kiedy y w tym czasie związku »Prześwietnych Stanow, mając Prawo wielością głosów obradne wypełniać czynności, większą to łaskawę W. K. Mci Pana mego Miłościwego »Serce napełnia słodyczą, kiedy w ktorej z nich iednomysłność następuje, bo pragniesz, aby w panowaniu Twoim dogadzało się Obywatelskim chęciom y żądaniom. Scisnione umartwieniem wspaniałe serce »W. K. Mci Pana naszego Miłościwego, kiedy w tey Swiętnicy, gdzie o dobro publiczne, y o wieczne ustawy rzecz idzie, uroczyste obiają »się z partykularnych niechęci takowe zaskarżenia, które nienawiść lub »podezryzenie formuje, w tym od wieków upoważnionym y uszanowania »godnym mieyscu, gdzie wzajemną spoione Oyczyzny miłością zgromadzonych Stanow ogniwa, cel iedyny wydzwignienia kraiu z nieszczęść »iego w pieczy mieć powinny, dawales W. K. Mość, od początku panowania swego chwalebny Narodowi przykład, iak cierpliwie, iak wspomniale, tak obce iak krajowe znosiłeś siebie prześladowania, daiesz wszystkim wzor, że nawet znać niechcesz nieprzyjaciela. Te co ci niedawno albo niewdzięczne, albo przeciwnie były dzieci, przyjąłeś do serca »swego. Rownie Cię iako Seym otaczaia z temi, od których odbiera »łeś miłość dobrego Oycy, łaskawego y litościwego Krola wypełniając »obowiązki. Zatym dobroci y sprawiedliwości Twoiej szludem Miłościwy Panie iść nam należy, ufać w Tobie, a postępować gorliwym o »iedyne dobro Oyczyzny umysłem do dalszych obrad, za rozkazaniem »W. K. Mci y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow.

Bbbb 2

Jmć

Jmć Xiądz Kancelarz W. Kor. oświadczył: iż gdy pozwolili Przeświete Stany, ażeby on już nie za Kancelarzami, ale za ich Urzędow Officialistami niepomięszczonemi do pfaci w Tabelli Expens Cywilnych, podał Proiekt, oddać go do Łalki dla przeczytania.

Czytał go zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Kor.

Na który powłzechna prawie była zgoda. Domagano się tylko, ażeby Taxa od Extraktów z Metryki była ułożona. Ale Jmć Xiądz Kancelarz oświadczył: iż Metryka będąc składem publicznych tylko y ważnych rzeczy, mało się trafia Tranzakcyi, od których obiecał ustanowić taxę, a dla skonwinkowania o tej prawdzie, czytane były Uwagi następujące:

Uwagi nad Tabellą *Jurium* Kancellaryi Koronney, że ta podwyższoną być nie może, y że z dochodów tej Kancellaryi Metrykanci ani mieli, ani mieć mogą subsystencyi.

Kancellarya ta Koronna podług Statutu 1538. y poślednieyzych Konstytucy ma warowaną y ubezpieczoną fufceptę, y tym się różni od innych Kancellaryi Ziemskich, Grodzkich y Mieyskich, że zeznane w Kancellaryi Koronney Tranzakcy, nie koniecznie potrzebuia *ad Alia proprii Distictus* przenosić, tak jak z innych Kancellaryi.

Także y w tym, że Nayiasniejszy Krol Jmć, do chorych dla przyjęcia Tranzakcyi może z Aktami zsyłać Metrykantów, inne zaś Kancellarye podług Praw z mieysca rufzone być niemogą.

Podług dawnych zwyczajów każdy Extrakt bądź z fufcepty świeżej, bądź z dawnych Aktów *Archivi* wymowany, opłacany był dwoma Czerwonymi Złotymi, z tych dwóch Czerwonych Złotych dostaie się Metrykantowi Złotych dwadzieścia dwa, reszta piszącemu, na stępel, y od pieczęci, z tych dwudziestu dwóch Zł. Metrykanci utrzymując dwóch Skrybentów, jednego *ad Archivum*, drugiego do fufcepty y aktykacyi, y tych stencya y stołem prowadząc, mało co im się zołtaie, y gdy się do tego przyłoży expens na papier y oprawę ksiąg.

Co większa, komportować będą Protokoly fufcepty swey, na dowód w teyże Kancellaryi rzadko zachodzących Tranzakcyi, y z nich pokaza, iż Protokoly o czterech librach papieru przez cztery, a czasem y sześć lat nie zapiszą, a y w tak rzadkich Tranzakcyach więcej publicznych, a czasem ubogich ofob (od których nie nie biorą) znayduie się.

Zgola wyznać to mogą sumiennie Metrykanci, że dochodów Kancellaryi Koronney, miarkując teraz uszczuplenie kraju, y odmianę dobr Krolewskich, mieć nie mogą nad Złotych trzytę lub cztertę na Rok. A możnaż z takiego dochodu obowiązkom pilnowania *Archivum*, Kancellaryi, załatwiania na Sądach, a przeto bytności zawżę w Warszawie potrzebney czynić zadosyć? Utrzymywali się dotąd Metrykanci, ale z własnych sposobów innych, a bardziey szafunkami łalk Nayiasniejszy Krolow.

Powiekszać Tabelli *Jurium Cancellariae* żadnym sposobem niemożna, gdyż y dawna zapłata po Czerwonych Złotych dwa zdaie się *Publico* zaprzykra, y bardzo często Metrykanci mnieyszą kwotą kontentując się, wszelako częstych nie maia Tranzakcyi; podwyższywszy zaś, żadney nie będzie w Aktach Kancellaryi Koronney Tranzakcyi, ile nie maia żadnego rodzaju z Prawa, aby koniecznie w Kancellaryi Koronney zeznawane były, y gdy w inney Kancellaryi za kilka lub kilkanaście Złotych zeznane być mogą.

Z takiey remonstracyi niezawodney, y z pilnością dochodzoney na Seymach 1768. *Et* 1775. zyskali Metrykanci wyznaczenie pensyi z Skarbu Koronnego, o których utrzymanie do Tronu Nayiasniejszego Krola Jmci pokorne zanoszą prozby.

Wszak ile w Prawach edukowani, bywali y być mogą na potym *Publico* użytecznemi.

Po przeczytaniu tych Uwag, za powłzechną zgodą Proiekt pensyi dla Pisarza y Metrykantów był podpisywany.

Jmć Pan Bierzyński Pofel Woiewodztwa Kiiowskiego, oświadczył: iż powinien Maieftatowi ufzanowanie y wierność imieniem Woiewodztwa

iewodztwa swego, do ustanowionego względem Kommissyi y Remisji Prawa, na mocy Instrukcyi przymowił się w ten sens:

»Pozwolisz Miłościwy Krolu, do zapadłego w Generalności o Kommissyach Prawa z interessu Obywatelów Powiatu Owruckiego, ze Starostą tegoż Grodu zakończonych przymowić się, nie trzeba mi rysować obrazu sytuacji, w której ucisk tych ubogich Obywatelów postawił, bo ten jest wiadomy W. K. Mci y Radzie Jego Nieustającej, wiadome Prześwietnym Stanom kofatania, które z naprzykrzeniem czynią, a do którego Sąd Kommissyi na wyzucie z własności y honoru zażyty, przymusza ich. Miiam ia sposoby wzbudzące litość w sercach delikatnych, bo w interessie Obywatelów znayduie, y żądanie sprawiedliwości, y sprawiedliwość żądania. Lecz to mam honor Stanom Rzeczpospolitey przełożyć, że źródło, z którego wypływa strumień nieszczęścia dla kilkunastu Familii, grozi szkodliwym cafem Generałowi Kiiowskiemu wykwem y występny za brzegi słusności wezbraniem. Wyrok albowiem Sądu Kommissyi, nie dosyć, że dla tych imion uciążliwy, dla wszystkich jeszcze zostawił przykład niebezpieczny, wdawszy się w tłumaczenie Przywilejów przeciwne ustawom, nieliteralne, nie tak jak w sobie brzmia; naruszył Prawo 1569. Roku, przy Unii W. X. Lit. świętym przez Poprzedników W. K. Mci Narodowi poprzysiężone słubem, wyzuwszy z posiadanych przed Unią y po Unii, przed wojną y po wojnie siedlisk; naruszył Prawa: *De securitate honorum Et bonorum* Woiewodztwa Kiiowskiego ustanowione. Y ten to pociąg słusności stał się sprężyną do przychylenia woli wszystkich Obywatelów w jeden obiekt, że zechawszy się na Seymik Elekcyi Pisarza do Zytomierza, uroczyście do Akt tegoż Grodu zaniesli uzalenie, o naruszenie Praw sobie służących, o krzywdę zaznaionionych od dawności imion. Ze taż sama okoliczność zatrudnia, y aż do uczucia wszystkich Obywatelów Woiewodztwa Kiiowskiego dotyka; Świadczy Instrukcyja nam Pofom dana, którą obowiążani jesteśmy do przełożenia Stanom Rzeczypospolitey interessu, y wsparcia niedofężney ubogich Szlachty sytuacji. Miałem honor y ia w tym Sądzie Kommissyi zasiadać, ale nie miałem szczęścia być jedney y rowney konwikcyi. Z wiadomości moiey o tey Sprawie to śmieie twierdzić mogę: że Dekretem 1613. Roku na Sądach Relacyinych zapadłym uwikłana została; ale że ten Dekret bez położonych Szlachcie Mandatów, jak świadczą niższe dowody, y kondemnaty otrzymane na Wożnych, że bez dopisaney od wszystkich tych imion y Stron komparacyi, że *evocatorie*, bo po zapadły 1598. Roku Konstytucyi, która z Ziemianami w Trybunale w Sprawach tego rodzaju *forum* naznaczyła, wyłączywszy Assessoryom Sprawy *Juris liquidi Regii*, y podatkow, że nastąpił z wątpliwey attestacyi y nad myśl przepisu sporządzoney; ponieważ Dekret 1597. Roku prawnie przed Konstytucyą wyłączającą Ziemian od Assessoryi zapadły, iako z jednym tylko Domem rzecz była Paszyńskich, tak tych szczególnie na Edukt do Woiewodztwa odesłał. W attestacyi zaś, która w kopii produkowana, y w Dekret 1613. Roku jest inserowana, nie już jeden, lecz wszystkie te Domy zamieszano, a położone od Urodzonych Paszyńskich świadectwo przeciwne cale pierwszemu, y w Oryginalie z podpisami y pieczęciami żyjących na ten czas Obywatelów, y do myśli Dekretu poprzedzającego sporządzone, bo tym tylko, z któremi sprawa była, służące, że Szlachta wywoławszy podług Prawa, iako o rzecz Ziemską do Trybunału Hoyskiego Starostę, otrzymali w Trybunale Dekret 1609. Roku, odsyłający na Seym, a zatym nie mogli *in duplici foro* odpowiadać, a *per consequens* niesłusznie Dekretem 1613. Roku podciągnięni y uciążeni; że nakoniec Seymowym Dekretem 1631. Roku, cały ten Process y wszystkie Dekreta uchylone y zniszczone zostały. Z tey krotkiej, ale rzetelney remonstracyi, niech Przeświete Stany sądzą o istocie interessu Szlachty. Ja przeświadczony jestem,

Cccc

»że

»że gdyby y upadli w Sprawie, (czego nie rozumiem) Skarb publiczny nie będzie miał pomnożony kwarty, bo gdy Prawo obowiązuje, a Prawo Unii poprzysiężone Narodowi, nie inaczej tłumaczyć Przywileje, tylko iak w sobie brzmią w stanie podług istności Przywilejów, iak ko-ngo Unia zastaje, należy ich zostawić: w żadnym zaś tych Szlachty nadaniu, innego nie czytam obowiązku, tylko służbę wojenną, równą z innemi Obywatelami; a zatem przez samą słusność wolną od ciężaru opłacania się. Wielkość tej Sprawy, stopień prawności, w której zostaje y powaga Rady, niech Przeświete Stany zastanowi nad potrzebą wyłączenia od zapadłego w generalności o Kommissyach przepisu; perspektywa wielkości, albo zakłóconey Szlachcie daleki do zakończenia w Trybunał stawia widok, albo nam wszystkim Obywatelom Woiewodztwa Kiiowskiego przerwie bieg sprawiedliwości ukazując, za-waleniem rejestru Woiewodzkiego. Interes dwudziestu kilku Domów, tyleż Kategorii, a Kategorii od dwóchset kilkudziesięciu lat przycho-dzących zamykając w sobie, kilkanaście Niedzieli czasu zabawi y zatrudni. Stopień prawności, iakiż może inny cel następczą? do którego żądanie zmierzać powinno tych ubogich Obywatelów, jeżeli nie dopo-mnienia się u Stanów Rzeczypospolitey, teraz na Sejmie potwierdzenia Praw swoich? Przyszedł albowiem tu na Sejm w Sprawie tej, w której już Dekreta Seymowe 1631. y 1634. na Stronę Szlachty zapadły poprzedziły, y zniszczyły cały fundament pretensyi Starostów Owru-ckich zagruntowanej na Dekrecie 1613. w nienależnym Sądzie y pod-stępnie wyrobionym. Przyszedł po Dekretach Seymowych, które dłu-gim czasem przed wojną y po wojnie akceptowane Possessyą nieprzer-waną zawsze od należności do ciała Starostwa wyłączonej stwierdzone, a te Possessye dyspozycyą Ziemiańską probowane w Rewizyach, Popi-sach, równe z innemi Obywatelami domieszczone y wytknięte. Przyscho-dzą na koniec niektórzy od Sądu teży Kommissyi, a wszyscy od Rady Nicustajęcy odesłani na Sejm; Rada albowiem ma obowiązek cało-ści Praw przestrzegać, wglądać w Administracyą krajowey sprawiedli-wości, na głos ucisku z pomocą swoją przybyć musiała Szlachcie z maigtku wyzutey; do tej wspaniałey rezolucyi silne od Woiewodztwa Kiiowskiego odbierając prozby y pobudki, którego wszyscy Obywatele, o naruszenie Praw sobie służących z Sądu Kommissyi wynikające za-skarżyli się. Y te to narzekanie w dwoiakiej, y Woiewodztwa y Osob-krzywdzie przeniknęło dusze wielkich Mężów w Radzie zasiadających, że uznali konieczną potrzebę wyrozumienia tej Sprawy; a zważywszy, że Sąd Kommissyi częścią z Imienników, częścią z obowiązanych y ucze-śników, gwałtowności y popełnionych zaborów był złożony, drudzy zaś Kommissarze przemocą oddaleni od sądzenia, na koniec niektórzy powo-łani do objawienia w tej Sprawie zdania swego, różne y niezgadzaią-ce się z Dekretem dali świadectwo; poznawszy z wyvodu y odwodu Prawa, Przywileje Szlachcie nadane, y cały z gruntu interes; wstrzy-mali uciążliwą Exekucyą Dekretu, y tu na Sejm do Stanów Rzeczypo-politey odesłali. Z powagą więc tej Magistratury niezgodzi się już, aby icz rezolucyą Trybunał lub Sąd który rozeznawał, bo będąc tak iak jest najwyższą w kraju Magistraturą, decyzya icz nie może być tyl-ko obiektem Seymu; a zatem przepisana w generalności o Kommis-syach Regula uszczerbiaćby się oczywiście zdała Rady Nicustajęcy pre-rogatywom, ztąd wypada, że albo Przeświete Stany delegować tu na Sejmie do roztrząśnienia całego interesu, albo ufać sumiennoci wiel-kich Mężów w Radzie umieszczonych, rezolucyą icz utwierdzić raczą. Jdzie tu o dwie ważne okoliczności; o ucalenie Praw Generałowi nasze-mu służących, o przyspieszenie sprawiedliwości z tych Praw dla Szlach-ty wypadające. Do tych materii Kollega mój podał Projekt żądając udzielney Kommissyi osobney dla tej Sprawy. Ja z przełożonych przy-czyn śmiałybym dopraszać się, nie już Kommissyi, lecz potwierdzenia

»Praw

»Praw y Przywilejów, jeżeli będzie w tym wola Prześwietnych Stanów, jeżeli zaś Prześwietnym Stanom nie będzie przypadać do upodobania Pro-iekt mój, połączę dopiero żądanie moje o Kommissyą.

Jmć Pan Woiewoda Pfocki uprasza o odfianie do Sądów rela-cyjnych Sprawy między Urodzonym Streckim Starostą Owrućkim, y Obywatelami Woiewodztwa Kiiowskiego, do czego podał Projekt do Łalki.

Jmć Pan Łempicki Poseł Ziemi Zakroczymskiej, miał mowę następującą:

»Nie masz żadnego momentu, któryby zwalniał powinność Oby-watelską prawdziwey wierności dla swego z najlaskawszych Panującego Krola, ani przeto przyzwolciey mogę podnieść głosu mego, iak zaczą-wszy od złożenia Waszey Krolewskiej Mci Panu Memu Miłościwemu z najgłębszym uszanowaniem winnego podziękowania za troskliwe te sta-runki około Dobra Oycyzny swoiey, które nieprzerwanym ciągiem w nayodleglejszych zakątkach z publiczney szczęśliwości źródła miłej sło-dyczy wszystkim zarownie udzielając Obywatelom.

»Krolu N. P. M. M. Krolujesz nad Narodem wolnym przezornie, la-skawie, y dobroliwie, tym silniey ten Narod doświadczając, im postępując w seymowaniu codziennie zbiera swego uszczęśliwienia wyborne owoce; był nieco Obywatel w boiaźni powiększyć mianych niecznośnych podat-ków, alści Twoja Oycowska przezorność zostawia go w spokojności, y w miłym przyięciu ustanowionej terażniejszemu prawem maigtku dziel-nicy swoiey.

»Rozciągnione na całe Państwo Rzeczypospolitey ustanowione do-chody, któż to one ma składać? jeżeli nie ciż Obywatele, których Bra-cia, Synowie, Krewni użytkować mają, iakoż zaświadcza nam na dniu wczorayszym Tabella expensy generalney podpisana, już w prawo prze-istoczona w wielu rodzajach, a zwłaszcza maigc częstkę niejaką z publi-cznych tych podatków wyznaczoną Szkoła Rycerska; Twoich to jest ręk dzieło utworzone Najjaśnieyszy Panie dla kwiatu młodziży Oycy-zny swoiey w początkach Panowania Twego, a nieoszczędnie skarbu Twego nakładem prawie aż do Roku 1775. utrzymywane, w czym pe-wnie zaręczę mnie głos iasny nie jednego z Officerów tego Korpusu, którego swoją płacą w tej to służbie jeszcze do dziś dnia utrzymujesz. Gdy tedy nieprzestannie łask Waszey Krolewskiej Mci szczerobliwych doznaiemy, ciśnie się przeto do Tronu Twego sto tysięcy czystych serc bez przewodnictwa pełnych wdzięczności za ulgę w ciężarze niemożności podatkowania, niosąc wielki Krola y Pana swego szacunek w proźbie swo-iej Instrukcyami nam zleconey, aby już będąc w tej ufności, iż dobroć Waszey Krolewskiej Mci wrodzona nie dozwoli cudzoziemcom tylko Ro-dakom samym w Woyskach Waszey Krolewskiej Mci y Rzeczypospoli-tey Officerów mieysca osiadać, każde Woiewodztwo y Ziemia iako z u-działu swego składając pewną sumę na Szkołę Rycerską, mogło w pro-porcya, w teży Szkole Rycerskiej umieszczonych Synów swoich szczy-cić się Edukacyą, a będzie to niezmiernym ukontentowaniem w satysfa-kcji ofiarowanych podatków każdego Woiewodztwa y Ziemi mieć zda-tnych w usługach Krola swego, w usługach miłej Oycyzny swoiey Obywatelów.

»Powołanie do związku niniejszey Konfederacyi, której na czele uglądamy Ciebie Miłościwy Krolu; podaje nam miłe powaby, w artyku-le osmy; przy ubezpieczeniu sprawiedliwości dla wszystkich miészkań-ców całego Krolestwa: obowiązujące to są wprawdzie czułe serca, zwłaszcza gdy onymże Instrukcyą Ziemi moiey wyrażem swoim nieod-stępnie towarzyszy.

»Y przeto mówić mi przyszedł Przeświete Skonfederowane Sta-ny, a mówić za sprawiedliwością każdego w osobności Obywatela, y za niewzruszoną pewnością dochodów Rzeczypospolitey.

Cccc 2

»Ká.

»Każda posiadłość wsi lub majątności pewną liczbę dymów w aktu-
 »alności składająca, podług zaprzysiężenia opłaca ustanowione podymne,
 »które bez odmiany z zaświadczenia ułożonych Taryff Skarb Rzeczypo-
 »spolitey odbierać w całości jest obligowanym: y tę to aktualność ozna-
 »czaia mieszkańcy domów swoich; gdy tedy przez nicobostrzenie Prawa,
 »czyli raczej przez niedopełnienie onegoż w exekucyi różnukana podda-
 »nych rozwiązłość przeniesieniem się z tych domów wcale w inne strony
 »czyni wielką krzywdę Dziedzicom lub Pośessorom, w opłacie całkowi-
 »tey podymnego, y właśnie w takowym przypadku Possessor czyli Dzie-
 »dziec przymuszony zostaje udać się do Kommissyi Skarbowey, proszący
 »o nową rewizyę, że nie ma zkad ten opłacać podatek: spodziewać się
 »inaczej nie każe sprawiedliwość, iak tylko Possessorowi ustąpienia czę-
 »ści iakieys podymnego z opuszczonych, a pustych domów; więc tym spo-
 »sobem uszkodzenia prywatne przemienićby się mogły w szkodę docho-
 »dów publicznych; zabezpieczając tedy każdego Obywatela w pewności
 »poddanego swego, oraz Skarb publiczny abyśmy zostawili w nieo-
 »dmienności dochodów, mam honor Prześwietnym zgromadzonym
 »Stanom tym końcem ułożony Projekt (ubeścieczenie względem zbie-
 »głych poddanych) poddać pod przezorny rozsadek, który oddaie do La-
 »ski, y o przeczytanie onegoż nieodwłocznie dopraszam się.

Zabrał potym głos Jmć Pan Olizar Stolnik Koronny Poseł Woie-
 wodztwa Wołyńskiego:

»Słyszany na dniu wczorayszym głos zadziwia nas nieskończenie,
 »że tam grzechu szukaie, gdzie grzechu niemasz.

»Głos bez dowodu, nie mając istoty, nie może być tylko nic
 »ogromne.

»Nie poruszy on pewnie wielkości Duszy Waszey Krolewskiej
 »Mci, która na prawości serca Narodowi wiadomey obowiązki Tronu
 »gruntuie, wszelkie wyszukiwane y czcze zarzuty od podwóioiw swoich
 »odmiatać każe.

»Wniezione za Szlachtą Owrucką żądanie, jest iedno z tych żądań,
 »które zwłoki nie cierpią.

»Dla nieszczęśliwych bowiem opoźniać ratunek, jest to drogi mo-
 »ment zbytności ich życia odbierać.

»Im srożej taż Szlachta na wszystkich życia swego istnościach
 »jest ściśniona, jest wyzuta; tym usilniey przez przemoc przebiia się.
 »Ciśnie się przez nią drzącą nogą. Niesie swą nędzną postać do Tronu
 »łaski y prawdy.

»Już jest wiadomo, iako Kommissya wzięła iey honor, to jest
 »odarta ię z szcęgulney sukni Szlachestwa, którą się cnota odziewa y
 »zdobi.

»Woiwodztwo Kiliowskie całym Seymikiem za uroczystym wywo-
 »dem y dowodem, przyznało tąż Szlachtę za swoich Ziomek y Roda-
 »kow, Kommissya za martwe odziomki y odrodki.

»Taż odjęta im razem sposob życia, dając na zamian nędzę y
 »rozpacz.

»Zgoła przez łatwość wzięcia, wzięła iey wszystko, nic zo-
 »stawia, bo z szerokiey swey chęci y nicby wzięła, gdyby się nie brać
 »dawało.

»Nie odjęła iey iednak samey nadziei, która będąc szcęgulnym
 »prześladowany prawdy pokarmem, iedynie nieszczęśliwych przy cieniu
 »życia ożywia y trzyma.

»Spodziewa się, iż te łzy, które ona hoynie wylewa, pod tak słod-
 »kim Panowaniem długo płynąć nie będą.

»Prosi więc o sprawiedliwość u Stanow Seymujących, przed które-
 »mi Rada W. K. Mci ucisk teyże Szlachty przyświadczyć, y los iey po-
 »lepszyć dobrotliwie przyrzekła.

»Nie

»Nie ociągajcie się Prześwietne Stany, usłyszeć prędko głosu
 »goryczy y płaczu. Woia za niemi sama sprawiedliwość, a przyszłość
 »zagraża: iż ieżeli ubostwo jest utrata Szlachestwa; azali w Potomności
 »Wy y Syny Wasze z przyczyny niestałości majątku, podobnego nie do-
 »znacie ciosu?

»A zatym z miejsca mego o przyznanie im ważności Przywile-
 »iow y nieskażyelnego Obywatelstwa (bo dowody ich przez wy-
 »wod zamierzonego z Prawa iuż doszły kresu) nayusilniey dopra-
 »szam się.

Czytane zatym były wzmiankowane w mowach Projekta.

Jmć Pan Przebendowski Kasztelan Elbląski, miał mowę na-
 stępującą:

»Przyszedł przecież ten czas żądany, w którym Obywatel, dopie-
 »ro zacznie, ze zbioru starań swoich około dobra publicznego smakować
 »słodczyce.

»Kiedy tylu bezprawnościami obarczony Narod, postawiasz go,
 »Nayiaśnieyszy Krolu, na niewzruszonym stopniu sprawiedliwości, Praw
 »exekucyi, a ztąd swobodnego w spokojności zażycia.

»Niezapomniałeś względny Krolu, o przyciśnionych podstępniemi
 »uchwałami, przez zeszłą Konfederacyę na Kommissye wykonanemi.

»Podajeś im tę rękę, którą goruący umysł, ukryta prywatna,
 »zwolna krępowała do odwołania tak okrutnych na Oyczyznę wypadłych
 »ciosow.

»Racz ieszcze Miłościwy Krolu, dobroczynne rzucić oko y na te
 »wraży uciskow y rozpacz, które dotąd Obywatele z wielu Dekretow Są-
 »du Konsyliarskiego y z Sancytow, teyże Konfederacyi wynikłych, znosić
 »w posłusznym milczeniu przymuszonymi zostaią.

»Ożyw Nayiaśnieyszy Krolu przyduszone Duchy; Przywroć im
 »moc sprawiedliwości.

»Wprowadź ich mocą Tronu, do siedlisk, y majątkow, z których
 »wyzutemi zostali.

»Wszakże miałeś Miłościwy Panie, iasne dowody, o udziałaniu
 »tey rozszerzającej się przemocy, kiedy tylu skrzywdzonych u Tro-
 »nu Twego, a potym u Rady przy Boku Twoim będącey, szukali zasłony
 »y odporu.

»Nie trzeba tu innych dowodzień, dla okazania cięgiłości czy-
 »now, bezprawnościami się unoszących, bo *ex ungue cognoscitur Leo*.

»Niemasz tu różnicy między Kommissyami skazanemi, a Sancy-
 »tami, tudzież Dekretami Konsyliarskiemi.

»Jednym pióra zapędem myśl dążyła do celu niesprawiedliwości.
 »Taż sama ręka, na rowney ie utrzymywała szali.

»A iakąbyśmy Prześwietne Stany, z ustaw terażnieyszych Narodo-
 »wi przynieśli korzyść? gdybyśmy iednych zranione goili serca, innym
 »śmiertelne zadawali rany?

»Bo pierwszych doprowadzić na drogę sprawiedliwości, a drugim
 »stać się zawadą do weyścia, jest iedno: co chcieć, aby trwał Narod w
 »wewnętrznay niespokojności, jest iedno: co chcieć, zostawić gorszące

»następcom naszym ślady.

»Dozwol Nayiaśnieyszy Krolu tę nam Potomności zostawić sła-
 »wę, iż iako my pod Wielkim Jmienia Twoiego upoważonemi będą-
 »cy hasłem, ile moc y siły nam dozwoliły, tyle dopełnić nieomie-
 »szkaliśmy.

»Niechay nikt nie rozumie, że podchlebna prywatna podaje mi
 »słowa, do wykładu tych bezprawności, ile prawie każdemu jest wia-
 »domy podstępnie przeciwko mnie Dekret Sądow Konsyliarskich wymo-
 »cowany; luboby było istotną własnością przed Tobą Nayiaśnieyszy Kro-

»lu, y przed Wami Prześwietne Stany, moje złożyć zażalenie.

Dddd

»Lecz

»Lecz mówię *pro Publico*, mówię co umysł Obywatelski, do ser-
»ca y ust podać wyrazu, bo znam z przeświadczenia, do jakiej Naród te
»Sancyta, te Dekreta przyprowadziły zaguby.

»Dla czego dopraszam się, Jaśnie Wielmożnego Jmci Xiędza Bi-
»skupa Łuckiego, iako zawsze obstawiającego przeciw bezprawności na-
»ciągającej na Obywatelów, iako czulego o dobro Narodu Senatorsa,
»aby raczył, przyobiecany dawniej Projekt, zgromadzonym okazać
»Stanom.»

Xiędz Jmć Czwertynski Poseł Bracławski przymówił się za
swoim Projektem podanym przed kilką dniami do Łaski pod Tytułem:
Deklaracya o Kommissjach, y dopraszał się na niego o *Turnum*. Ale
powłóczył na niego niepozwalano.

Jmć Xiędz Biskup Łucki przełożył: iż Dekreta Konfederacyi
y niektóre Sancyta nie mogą być brane za Prawo, bo Prawa stano-
wią się w trzech Stanach; te zaś stanowiące były partycularnie przez
jedną Osobę, że Prawa stanowić się powinny na Prawie Natury y
Prawie Boskim, Prawa zaś te y przeciw Prawu Natury y Prawu Bo-
skiemu wypadły, że Imperatorowa Jejmość Pań sprawiedliwa przyjęła
na siebie Gwarancyę Praw pożytecznych dla kraju; a zatem że te
Konfitytucye, Dekreta y Sancyta iako na uciemiężenie Obywatelów na-
stąpiła, tak nie mogą się podziwiać pod tę Gwarancyę; oddał więc
na ten koniec do Łaski Projekt uchylający Sancyta, Dekreta, y usta-
wy Seymowe przeszły Konfederacyi na szkodę Obywatelów wyrobio-
ne, który był czytany y o przyjęcie onego znaczna część Polaków do-
praszała się.

Po przeczytaniu Jmć Pań Przysuski Poseł Bracławski, miał
mowę następującą:

»Znam ja Najjaśniejszy M. Panie y Prześwietne Skonfederowane
»Rzeczypospolitej Stany że z wyborem ludzi, a ieszcze w przytomności
»Monarchy najwyższą mądrością zaszczyconego zbawienne dla Ojczyzny
»łączyć zarządzenia, rozzerwane jednomyślności wzdziło w gruntowne spa-
»ści ognio, osłabioną sprawiedliwość do własności przyprowadzić mo-
»cy, krajowym perceptom y expensom obmyślać wymiary, różne od do-
»bra publicznego odwracając nieszczęśliwości, kwitujące krzewić rodzić,
»jest to jedno przed Niebem, Światem y Potomnością uwielbienia godne
»pierwszych Mężów, lecz nie moje dzieło, wszechgłębności w Tobie Naj-
»jaśniejszy M. Panie dziedziczące.

»Toć to światło w Narodzie od początku Panowania Twego przez
»lud twój zważane, y szacowane gdy wpatrującym się Obywatelom w
»czynności y przyjemność Twoją dało poznać: że między Krolem, a Oy-
»cem nieznamy różnicy; kiedy wszystkie oświadczyłeś się Najjaśniejszy
»M. Panie poświęcać dla uszczęśliwienia kraju starania, przez wierność,
»zaufanie Krolowi sprawiedliwemu, początkowe według woli Twojej za-
»spokoilo materye, widząc: że *Iustitia Regis par fiet populo*.

»Teraz gdy się zbliżył moment z dalszą ozdobą, pomyślnością kra-
»ju następujące stanowić prawa, dawniejsze rostrząsać, a tey tak uży-
»tecznej osnowy ciągnięcia Najwyższa Opatrzność nie odjęła nam mo-
»cy, y owszem podług przeświadczenia każdego Konstytucyami zabezpie-
»czywszy, mówić w każdym czasie pozwala, raczysz więc Najjaśniej-
»szy M. Panie o wnoszonych żądaniach łaskawie pamiętać.

»Za wyznaczanie Jhmciom do różnych Magistratur y Kommissji De-
»legowanych najgłębsze do Tronu niesiemy podziękowanie: że Wasza Kro-
»lewska Mość widocznie pragniesz, abyśmy w tym restuiącym kraju bez
»znacznej części Braci od społeczeństwa naszego oddzielonych, nadzieję
»tylko Ojcowskiej Waszej Krolewskiej Mci pamięci, y w każdym mo-
»mencie litości, w okazaniu cieszących się osieroceni mieszkańcy, we-
»wnętrznego rządu y uniwersalnego dobra zasilać się słodyczą, nieprzeła-
»maną

»maną cieszyli się sprawiedliwości istotą. Relacya więc *in plenis Ordi-*
»nibus przyniesie zaszczyt, wiekopomną sławę y honor tym, którzy w
»obrotach swoich dostojność funkcji piastować usiłowali. Coby zaś
»przyszłości czasu użyteczniejszego Stanom Rzeczypospolitej upatrzeć
»dało się, to z pomyślnością Ojczyzny udecydowane, każdy za rzecz
»słuszną rozumiałbym, że przyzna.

»Wpatrując się w opis przeszło-Seymowej expens Tabelli, znay-
»duję choynie wyznaczone podarunki, pensye, indemnizacye, y płacy
»ustawy do trzydziestu kilku milionów rozciągające się. Poznajemy z
»doświadczenia, że niedostatek kraju temu szafunkowi hojnemu wystar-
»czyć nie potrafi. Racz Miłościwy Panie y Prześwietne Stany do pomiar-
»kowania, przystąpić; nieodbite Rzeczypospolitej wyrachowawszy potrze-
»by, do okazujące się z podatków intraty stosować; kraj rewolucyą
»zniszczony, w handlu upadły, Cłem zagranicznym obciążony, przez
»oderwanie Prowincyi zmniejszony, niechay choć z ciężkością nieuchron-
»ne opłaca potrzeby, a szczerobliwość aby do szczęśliwszego kraju sy-
»tuacyi zostawić, głosem Instrukcyi mojej dopraszam się.

»Miałam inne z przezornego przewidzenia wyniknąć mogące in-
»traty, przybędzie spodziewać się należy podatków, gdy punktualny w
»wybieraniu ich nastąpi examen; biorąc idealiter wielość wyszynkowania
»trunków w kraju nieproporcjonalny, zdaie się wynikać podatek; a więc,
»aby powtórzone były Lustracye czyli abjuraty, na tych miejscach
»gdzie albo Skarb poznaie niedoskonałą proporcycją podatku, albo Obywa-
»tel czuje się być obciążony, z miejsca mego suplikuję.

»Stosując się zaś do głosów J. W. Referendarza y Pisarza Koron-
»nych, przyczyny nachylającego się stanu naszego dokładnie objaśnia-
»jących, przyłączam: że jeżeli za interessowaniem się Pana naszego
»najłaskawszego, komora albo niebędzie zniesiona, albo znaczney nie-
»uczyni allewiacyi w zabranym kraju, to nam ostatnią opłacania, choć
»dzisiejszych podatków grozi niesposobnością.

»Serce Twoje Ojcowskie Miłościwy Panie, rowny podział spra-
»wiedliwości y dobroczynności trzymające, otwiera zawsze drogę śmiało-
»ści wiernym poddanym z prozbami ciszącym się do Majestatu Twego.
»Prześwietne Stany, waleczność y cnotę Obywatelską poważające, pozwo-
»licie wystawić wam obraz J. O. J. W. Ministrów *Pacis & Belli*.

»Podobało się Rzeczypospolitej umiarkować ich władzę; jest to
»nie własności mocy, ale na osobiste tych wielkich Mężów zasługi y
»cnoty na każdym stopniu większej lub mniejszej władzy osadzonych,
»suplikuję o łaskawe względy y pamięć.

»Projekt przez J. W. Kasztelana Przemętskiego godnego Senatorsa
»podany, dołożywszy: że z pierwszeństwem każdy *indilate* do Kommis-
»syi dla przedśwej wiadomości pretensyi odezwać się powinien; sądziłbym
»aby był akceptowanym, y owszem *à simili* do exekucyi innych Dekre-
»tow, przy podanym Projekcie domowię się.

»Wyraził dnia wczorayszego tak dystyngwowany Poseł Jmć Pan
»Łomżyński, tłum y nacisk Kommissyi różnego rodzaju, celem podobno
»przyspieszenia sprawiedliwości wypadłych. Jaka onych dopełniona exe-
»kucya? kraj cały wiadomy, ani ja z tym się rozszerzam; tylko że w
»zysku zostały okrzyk, ucisk y wyrzekanie, suplikujemy więc, aby
»przyspieszając rozsądzenie się w Trybunach wyznaczyć osobliwe Re-
»gestra każdemu Woiewodztwu tych Spraw *Remissarum*, wyjąwszy Spra-
»wy przez obydwie Strony akceptowane. A tak będzie miał Obywatel
»sposobność wyszukania obrony; dla czego skrzynka, iak jest Projekt,
»pracującym obroconą być powinna; wyrok zaś Trybunału za Prawo ro-
»zumieć się miał.

Jmć Pan Łopuski Poseł Ziemi Drohickej, dopraszał się aby
Woiewodztwo całe Podlaskie do drugiej Klasy Podatków pomieścić-
ne było y Projekt podał. Ale ten nie był czytany, bo Najjaśniej-
»szy

szy Pan wokował do siebie Ministerium. Z rozkazu Króla Jmci, Jmć Xiążdź Kanclerz W. Kor. oświadczył, iż J. K. Mość spodziewa się, że Woiewodztwa Bracławskie, Wołyńskie y Czerniechowskie ządające, aby Statutem W. X. Lit. sądziły się, zechcą się zażądać nad tym, iż Sejm dzisiejszy zlecił Jmci Panu Zamoyjskiemu uformowanie *Codicis Legum*, a zatym, że gdy ułożenie tego dzieła w przeciągu dwóch lat nastąpi, chętnie do tego czasu zaczekać. Solwował zatym Sessyą na dzień Poniedziałkowy na godzinę 11.

SESSYA XXXIII.

D N I A 14. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit., w nieprzytomności Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, dla słabości zdrowia zagał Sessyą w te słowa:

»Zastępując chorego Kolegę, nie będę głosem moim zabierał czasu, którego chcę publicznym przysporzyć obradom; a z tego powodu, »widząc już tak mało dni nam zbywających, śmiałyby Prześwietnych »Skonfederowanych Stanów upraszać, ażeby sami sobie skracali te drogie »momenta. Czas Miłościwy Królu, abyśmy do examinu przez Deputo- »wanych do różnych Magistratur, a w pierwszeństwie Rady Nieustającej »przystąpili; osnowa tej Relacyi, aby nie była przecinana, śmiałyby »Prześwietnych Stanów upraszać, a koby chciał nad nią Reflexy swoje »przełożyć, pilnie słuchając, y pilnie co się będzie zdało adnotując, y »porządkowi y czasowi, y swojej dogodzi woli.

Zabrał zatym głos Jmć Xiążdź Giedroyc Biskup Inflancki, iako Prezes Deputacyi do Examinowania czynności Rady Nieustającej, w te słowa:

»Słodkiego dopełniwszy obowiązku, włożonego na mnie od W. »K. Mci y Prześwietnych Stanów, nie mogę nie wyrazić ustami, do »czego mnie przekonanie y czysta prawda prowadzi.

»Równie żaden Rząd, żadne Państwo, żaden Monarcha nie mógł »by dźwigać sam rządowego ciężaru: iak niemasz Sternika, któryby bez »Maytkow potrafił okrętem kierować. Nigdy Duch jednego człowieka nie »może tak być obszerny, aby z największym doświadczeniem, przy nie- »zliczonym, ustawnym y różnym nacisku interessow, najlepszą sam w »kierowaniu mógł wynaleść drogę. Obfita historia w przykłady, dostarcza »niewątpliwych dowodów: że najlepsze Rządy przez rostopne Rady kwi- »tnęły; a najwięksi Monarchowie, wiele blasku swojej wielkości y sła- »wy, winni doskonałości Rad swoich: *Vis Consilii expers mole ruit sua*. »Rada to tylko może porządek w interessach założyć, bieg ugruntować »y stałość: ona źródłem publicznego porządku, dojrzałych y wytrawio- »nych wykładów. Mądrze mowi w tej materii sławny Polibiusz: wię- »cey dobra waży Rada, niż silne Woysko. Y nieśmiertelne zwłoki »Rzymskiego odzywają się Mowcy: *Parva enim sunt res arma, nisi est »Consilium Domi*. Żaden krok bez dobrej Rady nie waży, a Rada zimna »na pozor, pod wodzą Króla mądrego, Praw y rostopności, iedna y »łagodni niechęci, słabszych od przemocy zasłania, coraz nowe pożytki »dla kraju odkrywa, związki w domu y za granicą klei, spokojność y »się zaszczenia: a tym samym gruntowną szczęśliwość gotuje. Jey to »rzecz przyszłemu nieszczęściu zabiegać, łamać ninieysze, a złe prze- »szłe poprawiać: do niej należy szkodliwe zamysły nieprzyjaciół prze- »glądać, granic Królestwa przestrzegać, y nie tylko straty tamować, ale »jeszcze przy pomysłney porze o nabyciach nowych przemyslać.

»Tru-

»Trudno piękney Tybereg chluby zamilczec! który w liście »do Germanika wyraża: że dziewięć razy do Niemiec przez Augusta »wysłany, więcej mądrymi miarami, niż siłą broni dokazał: *plura Con- »silio quam vi perfecisse*. Co dostatecznym dowodem, że więcej rostop- »ność w Gabinetach Radnych dokończa, niż szczerk krwawey broni na »placach. A coż milszego być może? kiedy sama głowa Narodu Król »Pan nasz Miłościwy od rządu nie wyłącza się dobrego? nie kładzie się »nad Prawa? tak, że wolno dziś mowić, co o Cesarzu rzeczone: *Simul »omnes Imperio subditi, et ipse Caesar Imperii caput, legibus est obno- »xius: Univerſi Reipublica unius specie exhibemus*. Wziąwszy zatym »za prawidło prawdę, ktorey nikomu bardziey, iak Królowi memu y »Oyczyźnie być winnym poczuwam się; daruję Nayiasniejszy Panie »y wy Prześwietne Skonfederowane Stany, że nie ukrywać nie mogę. »Możnali albowiem co ukryć, gdy *Alia est facta loquuntur*? Ten mowię »przysięższy obowiązek: dzieło y robotę Rady Nieustającej przegłądać, »roztrząsać, y nieuprzedzonym okiem uważać; winienem Narodowi ra- »chunek; bo ztąd oświecić się, ztąd naylepiey może miarkować. Prace »Nayiasniejszego Pana y Rady przy Boku Jego będącey, można mowić, »że były nieustające. Świadczy to ordynarynych y extraordinarynych »Sessyi pisane Dyaryusze, tak dalece, że starożytna wieku pamięć nie »okaże, aby który Król tyle sobie dawał staranności y mozolu, ile W. »K. Mość. Za chwalebny troskliwego y pracowitego Króla idąc przy- »kładem wielki Mąż w Oyczyźnie, a godny Rady Nieustającej Marsza- »łek, wszystkie oświeconego rozumu swego natęzał sprężyny, do uła- »twienia mnostwa zachodzących interessow publicznych; nie ubliżał usil- »ney pracy, aby przez punktualność w dosiadywaniu, gruntowną oraz »przezorność w doradzaniu, iawnie pokazał, że iest prawdziwie *Vir »Consilii*.

Nic łatwiejszego, iak krytykować, nic trudniejszego iako wyko- »nywać; wnieść trzeba w istotę rzeczy samey, w powody wszelkiej oko- »liczności, a dopiero sądzić. Chociażbyś nayszczerniejszy duszy powstał »języku naygorszy, cożbyś mógł tej Radzie zarzucać, ktorego złość sła- »wę iey dotąd szarpała? Jeżeli to naganne, nakazować co z Prawa Ra- »da iest winna; jeżeli tego przestrzeganie, co ustawy chciały Seymowe, »iest występné: jeżeli naostatek na ocalenie Obywatelskiego majątku, »honoru, y życia samego Prawa zażyć obojętnego, iest iedno co wy- »kraczać; to winna nieuchybnie padnie na Radę. Lecz nie mogę wnosić »sobie, aby tak godne w tej Świątynicy Praw Zgromadzenie, tak dystyn- »gowane Osoby, pełne sprawiedliwości, miały samym rządzić się opa- »cznym uprzedzeniem; raczy ufam niezawodnie, że Prześwietne Stany »zostaną przeświadczone o niewinności tych Osob, ktore czas blisko dwu- »letni na usługi poświęcały krajowe, y ktorych czynności świadectwa są »in *Archivo* Rady złożone, równie w dzienniku prac naszych, który »do Łaski Seymowej będzie oddany dla informacyi Stanów. Zwyczajna »to iest, że *Virtutis comes invidia*, y że umysł niechętny znajdzie w »naysposobniejszym słońcu skazy y cienie.

»Miałeś W. K. Mość w nayniewinniejszych czynach, w nayszyst- »szych myślach swoich od początku Panowania swego toż samo do- »świadczenie; lecz iako zasłużyłeś sobie Miłościwy Panie na Jmiej mą- »drego y łaskawego Króla, tak y ten raz *parce Domine*, a utop w prze- »puścistą niepamięć, te krwawe serca rany, ktore Ci, iako będącemu na »czelę, teżyły Rady przy Boku Twoim w tym dwuletnim czasow biegu, »są zadane. Daruj zacięte nieposłuszeństwa, zapomnij nieuszanowa- »nia, y krzywdy udzielane. Naostatek niemasz serca wspominać obra- »żony Maiestat Pański. przez zuchwałe y pełne krągłości pisma przy- »chodzące od Magistratur: ile gdy już Prawo obrazom zabiegło. Odwra- »cam myśl moją od nienawisnych ambitu prywatnego podstępów: kiedy »obrażony miękniecie; ia być oskarżać nie skory. Tak mi miło od tego »unysł

Eccc

»mysł oddalić, iak gdy zmordowane oko na nieprzyjemne iakie obie-
»kta, wdzięczny potym widok rozrywa. Tak mowię, miło mi Prześwie-
»tnym zgromadzonem Stanom dać Sprawę z tego, cośmy wszyscy wy-
»znaczeni do examinowania roboty Rady Nieustającej, widzieli. Nie-
»mam dosyć Nayiasniejszy Panie wymowy, abym godnie opowiedział
»zabiegi y prace, które poniosłeś. Powiem tylko, że W. K. Mość iako
»zawsze, tak y w tym czasie stawieś się wzorem każdemu, kiedy wię-
»cey nieprzerwaney pilności, niż większa część Konsyliarzow Twoiey
»Rady, ściśle obowiązkami związana, poświęcałeś iey łaskawie. Coż
»my czynić powinni? kiedy tak Monarcha pracuje!

»Widziemy y teraz Miłościwy Panie Twoje koło dobra Kraiu sta-
»ranie: łatwo przenikać, ileś sobie zadał przykrości. Nie mogę zamil-
»czyć cisnącego się oświadczenia wdzięczności, którą, iako widzę w twa-
»rzach wszystkich, tchnie każdy, za przyłożenie się W. K. Mci troskli-
»we, do ubeściwienia Krolestwa, przez zaspokoienie sporow granicznych
»z trzema sąsiedzkimi Dworami. Widzieliśmy w niezmazanych dowo-
»dach, ileś W. K. Mość cierpiał, skłaniając się w przyjęciu tego, co
»moc nazad wrocić zechciała: dzieliliśmy ten ból nad Rzeczypospolitęy
»stratami. Lecz słabość musi ulegać; liczne jednak pamiętki roztropney
»nieskwapliwości będzie miała naypoźniejsza potomność.

»Dociekaliśmy w tychże Papierach, y zostaje równie pamiętka
»gorliwości W. K. Mci o dobro Obywatelskie, kiedy za przezornym ob-
»myśleniem Jego Pańskim, owych kupnych Kommissyi przeszło-Seymo-
»wych uchylone były tym czasem ukrytey iady trucizny powleczone spra-
»wiedliwością. Wy chyba duchem tchnący krzywd ludzkich! Wy chy-
»ba podstępami, zdzierstwem, y samą niecnotą bezecne serca wasze kar-
»miący, będziecie śmieli powstać na źbicie jednostronnego Sądu, przez
»poparcie Stron drugich mocą Sądową. Jest to krok Nayiasniejszy Pa-
»nie, który żywć będzie nieśmiertelną tych umysły wdzięcznością, kto-
»rzy, gdy już z majątkow y honorow zdawali się wyrzuci, byli oca-
»leni tą drogą. Zarumieniłbym się zapewne, gdybym nie dał zaświad-
»czenia zacnym Mężom składającym grono tej Rady. Pokazała się w
»nich pilność, była y chwalebna gorliwość. Sam Miłościwy Krolu, kto-
»ry mogłeś naylepiej y błędy y zasługę w Radzie swojej uważać:
»czekamy od Ciebie świadectwa. Jeszcze y tego nie podobna mi opu-
»ścić, winszuję W. K. Mci y całemu Narodowi winszuję: że, co ow
»wielki Henryk zamyślał względem młodzi królowey, toś już pomyślnie
»uskutkował. Szczęśliwe Państwo, które ma lud oświecony w swych
»sprawach, który zna rząd dobry y potrzebny: bo nic tak, iak ślepotą
»nie rodzi zgubnych przesądow. Te więc Departamenta, w których mło-
»dzy Szlachecka zażyta, są wykonaniem owego Gabinetu w Projekcie.
»Tu te szczepy młodociane, raz wcześniej zaprawione do pracy, będą
»służyć drugim za przykład; tu dobrze oświecone, będą drugim światła
»udzielać. Otoż nadto Krola dobrodzieystw! palę ia się słodką nadzie-
»ją, że procz sławy, teyto nadgrody, które potomność słuszną potrafi
»lepiej wzrost dawać, wybrnie z błędu uprzedzenia reszta duchow nie-
»chętnych, a cały Narod wiekopomną obmyśli mądrości Krolowi nad-
»grode: y dopiero rzecze Europa: *hac Natio non est ingrata*.

Potym Jmć Pan Ofrowski Posel Nurecki, mowil w te słowa:

»Naymożniejsze Swiata Mocarstwa, naydoskonalsze Prawa, nayo-
»kazalsze w rożnych rządach Magistratury w pierwiastkach swoich nigdy ina-
»czey nie były, tylko słabe, błędne y niedostateczne: czas ie dopiero y
»przypadki znacniały, y doskonaliły. Temu właśnie losowi podległa by-
»ła Rada przy Boku Waszey Krolewskiej Mci Nieustającej, która w po-
»czątkowym swoim ustanowieniu y w ułożeniu wewnętrznym maieć nie-
»odbite zawady, z dwóch w jedno bezprawie wpadać koniecznie musiała,
»albo być bezczynną, a tym samym kraiovi nieużyteczną, albo strzegąc
»całości Prawa, y wykonywając one, a Prawa ciemno, obojętnie, y czę-

»sto

»sto przeciwnie iedne drugiemu pisanego, musiała czasem wydawać wy-
»roki, gruntujące się więcej na przyrodzoney sprawiedliwości, niżeli na
»oczewistości Prawa. Lecz gdyby ta sama Rada Nieustająca, w inszym
»czasie, w inszych okolicznościach, po inszym Seymie ustanowiona była,
»iakięgożby nie zasłużyła sobie od Narodu uwielbienia? Gdyby bowiem
»nie było rozlicznych podstępnie wyrobionych na przeszłym Seymie Kom-
»missyow, tych potym jednostronnie y absolutnie sądzonych, z nich wy-
»padłych często podwoynych rozpiskowych Dekretow, nie miałaby była
»Rada co zawieszać, na nowo sądzić kazać, lub na Seym odsyłać. Gdyby
»każdy do sprawy przychodzący miał był swego Sędziego Prawem wyzna-
»czonego, nie potrzebnaby była addycya Kommissarzow; gdyby inne we-
»wnętrznego rządu sprzężyny nie były nadwątłone, mogłaby była Rada
»przynieść teraz Stanom zgromadzonem obfite prac y trudow swoich po-
»żytki, ale naytrudniejszą w kraiu odbywać powinność dozoru y wyko-
»nywania Prawa, tę tylko podobno będzie miała dla siebie chwałę, że
»następnym wiekom dla łatwiejszego y użyteczniejszego dla całego kraiu
»tey Magistratury sprawowania utorowała drogę, tey prawdy świadectwo
»rzetelne dać mogę. Deputowanym będąc od Waszey Krolewskiej Mci
»Pana Moiego Miłościwego y Prześwieatnych Skonfederowanych Stanow do
»examinowania Rady Nieustającej, dopełniłem ściśle wraz z J. OO. y
»J. WW. Kollegami mego obowiązku, mowić nie mogę, abyśmy nie do-
»strzegli nieiakiż z niedostatku Prawa wynikłych omyłek, ale to też
»śmiało twierdę, że cały ciąg traktowanych na Radzie materiy dobrze
»zważywszy, łatwo doysć można celu; chęci y dążenia Rady do dobra
»powszechnego kraiu, y spokojności ubeściwiający każdego prywatnego
»w nim Obywatela. A możnaż inaczej spodziewać się po tey Magistra-
»turze? która maieć na czele Waszą Krolewą Mość Pana Mego Mi-
»łościwego, Jego Przewodnictwem kierowana będąc, w Jego przytomno-
»ści zdania, y rezolucye formując, aby ta zboczyć mogła od tego zamie-
»rzenia, do którego wszystkie dzieła Waszey Krolewskiej Mci dążą?
»Przeświadczeni już iesteśmy, którzy mamy honor łączyć zdania nasze
»z wyrokami Waszey Krolewskiej Mci w sprawach Narodowych: pozna-
»wkrotce y cały Swiat Polski, że niemasz szczęścia dla kraiu, niemasz do-
»bra dla Oyczyzny tylko bydź nierozdzielnie z ukochanym od ludu Kro-
»lem: lecz że mi serca wyrazi wstrzymuie teraz dopełnienie innego obo-
»wiązku, iako trzymający pióro w Deputacyi działania naszego, Protokul
»do decyzji Waszey Krolewskiej Mci y Prześwieatnych Stanow do prze-
»czytania do Łaski oddaję.

Czytał zątym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney na-
»stępujący Protokul:

P R O T O K U Ł

Expedyowanego Examinu czynności Rady przy Boku J. K. Mci
Nieustającej przez Deputacyą od Stanow Skonfederowanych Rzeczypo-
»politey w Roku 1776.

Dnia 7. Września 1776. Roku My Deputaci od Skonfederowanych
Stanow Rzeczypospolitey do examinowania dzieł y rezolucyow Rady Nieusta-
»cey Delegowani, zebrałiśmy się do Sali, gdzie Rada Nieustająca Seffie swoje
»odprawiać zwykła; tam załawszy *plenum* Rady, y zwykłe z przyzwolności po-
»witania na wzajem dopełniwszy, gdy dla Anniwersarza szczęśliwey Elekcyi
»Nayiasniejszego Pana, rozpocząć dzieła naszego nie mogliśmy, Seffya solwo-
»wana iest do Poniedziałku, na godzinę 9. zrana; przed której solwowaniem
»wnioś Jasnć Oświecony Xiążę Jmć Woiewoda Poznański, aby Deputacya ca-
»ła podzieliła się na Departamenta, dla przedszego skończenia dzieła. Lecz zdało
»się *Pluralitati*, że Deputacya cała, będąc do całej Rady *in pleno* delegowana,
»nie może się dzielić na Departamenta, ile że rezolucye Rady Nieustającej *in*
»*pleno* wypadć są pierwszym celem examinowania, bo tę rzecz całą stanowiły.
»Taka zątym stanęła umowa, że Protokul Rady miał bydź w Poniedziałek
»czytany.

Ecce 2

Dnia

Dnia dziewiątego Września w Poniedziałek zaczęliśmy od czytania Prawa ustanawiającego Radę Nieustającą, a osobliwie artykułu trzeciego, y cawar tego; po tych przeczytaniu, udaliśmy się do examinowania Protokołu rezolucyj Rady Nieustającej, y ten wciąż Sesiąmi czytać zaczęliśmy.

Sesiya 1. Nie zawiera w sobie, tylko uroczystości początkowe.

Sesiya 2. Złożenia ktorey powodem była Przysięga przez Jaśnie Wielmożnego Hetmana Wielkiego Koronnego na posłuszeństwo temuż od Woyska w Warszawie przytomnego nakazana, y tego dnia odebrana. Posyłała zatem Rada Nieustająca pytać się Jaśnie Wielmożnego Hetmana, iakiby z Prawa fundament miał odbierania takowej Przysięgi, na co usłnie odpowiedział, że ma do tego służyć sobie Prawo. Gdy więc Rada sama u siebie examinowała iakieby mógł mieć Prawo Jaśnie Wielmożny Hetman do odbierania Przysięgi od Woyska? pokazało się, że miał Regulament, pod czas Delegacyi ułożony, ale od niego nie approbowany, a zatem za Prawo służyć nie mogący.

Sesiya 3. Na ktorej zalecono było, aby Oryginalny Regulament Woyskowy wyższy wzmiarkowany, pod czas Delegacyi, ułożony, oddany był ad Archivum Rady, lecz to dotąd skutku nie wzięło, tylko natomiast oddana jest ad Archivum Książka Drukowana, takowy Regulament zawierająca.

Sesiya 4. Tu Jaśnie Oświecony Xiążę Marszałek Rady Nieustającej pensyi swojej 30,000. ustąpił dla Subalternow, to jest: dwunastu Tyficy na Edukacyą Młodzieży Narodowej w Kancellaryi swojej Marszałkowskiej bawiacej się, a zaś ośmiastu tyficy dla czterech Adjutantow w różnych Departamentach Rady będących.

Sesiya 5. Na tej podana była do Rady Nota od Jaśnie Wielmożnego Kwieckiego Starosty Wschowskiego Pośła do Dworu Berlińskiego pytającego się, czyli ma dalej utrzymować pałac nalety w Berlinie, y cały Ekwiżaż Poselski, tudzież dopraszającego się, aby mógł mieć od Rady Nieustającej assekurowane wyłożone z własnego majątku swego na usługi publiczne, dzieścię tysięcy czerwonych złotych, na którą Notę w późniejszych Sesiach odebrał rezolucyą, upewnającą go, że na Seymie terazniejszym, względem Stanow Rzeczypospolitej zalecony będzie.

Sesiya 6. Nic takiego nie zamyka, coby kwestyą iaką wzniecać mogło.

Sesiya 7. Traktowana była materya, aby wszystkie Jurydykcyje krajowe y Trybunały dawały Rapporta do Rady Nieustającej. Do tego punktu uczynione było zapytanie od Deputacyi, iaką moc z Prawa do żądania takowych Rapportow Rada miała? na to, od Rady w Explikacyi cytowane było Prawo z ustanowienia Rady Nieustającej, pod Artykułem drugim; ułożenie, podział, porządek odprawowania się Rady Nieustającej w Paragrafie trzecim: tudzież przytoczone były różne allegacje tej prawności dowodzące, zdało się jednak nam Deputowanym donieść to Skonfederowanym Stanom, aby obojętność nieciałą w tej mierze Prawa objaśnić na potym chciały.

Sesiya 8. Ułożony y wydany Uniwersał do Woiewodztw Wielkopolskich obwieszczający Obywatelom, aby nie wykonywali Hommagium Krolowi Jmci Pruskiemu z krajow po Traktacie zaszłym, na nowo zabranych. Tegoż samego dnia czynione były od nas Deputowanych następujące pytania. Imo. Czyli zdanie swoje każdy Konsyliarz osobno zapisywał? Odpowiedź y na to dowody, że zawsze kto tylko chciał, zdanie swoje zapisał, y pódal do Protokołu. Zdo. Jeżeli Rada miała moc wydawania Uniwersałow? Odpowiedź że ekskucyi Prawa pilnując, nie tylko miała moc ostrzegać czasem Obywatelow, ale y powinna była to czynić dla zapobieżenia uszkodzeniu y zamięszaniu publicznemu, co w okazanych nam Deputowanym przykładach za sprawiedliwe uznaliśmy.

Sesiya 9. Czytany był in pleno pierwszy Memoryał do Departamentu Sprawiedliwości podany, a z niego do Rady przyszły od miasta J. K. Mości Urzędowa zażarżający Kommissyą między tymże Miastem, a Dobrami Ziemskimi z ostatniego Seymu wypadłą, y z pokrzywdzeniem Miasta pomimo opis Prawa sądowną, czemu zapobiegając Rada, wydała List Upominalny do Kommissarzow, szczególnie tylko dopełnienie Prawa zalecający.

Sesiya 10. List Cyrkularny do Sędziow Seymowych jest wydany, z obwieszczeniem z ichania się na czas wyznaczony.

Sesiya 11.

Sesiya 11. y 12. Nic takiego nie mają w sobie, coby wiadomość Skonfederowanych Stanow Rzeczypospolitej interesowało, wydane były na nich kilka Listow Upominalnych, prawda, że za jednostronnym doniesieniem, ale iedynie do ściśłego uszczelnienia Prawa zachęcających.

Sesiya 13. Ułożone są y podane Ministrom Dworow Wiedeńskiego y Petersburskiego Noty bardzo mocne względem zaborow przez Krola Pruskiego w Woiewodztwach Wielkopolskich czynionych, wzywając medyacyi tychże Dworow. Tudzież podana Nota osobna do Jaśnie Wielmożnego Stackelberga Pośła Rosyjskiego, o krzywdy od Woysk Obywatelom różnym poczynione.

Sesiya 14. y 15. Rezolucya Rady nastąpiła względem zalecenia Jaśnie Oświeconemu Xiążęciu Poniskiemu bywшему Marszałkowi Konfederacyi Koronnej, aby podług Prawa przydał Kommissarzow Stronie Pozwaney UUr. Smolnickim swoich Sędziow nie mający, czego na rekwizycyą samej Strony uczynić nie chciał. Na teyże Sesiyi to jest dnia 10. Czerwca 1775. Roku, wyszła rekwizycya od Rady do Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Poniskiego, y Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego, iako przeszłych Marszałkow Seymowych, zapytywając onych, czyli wszystkie Konstytucye inż do Grodnu podane były?

Sesiya 16. Czytany był na Radzie Respons Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego donoszący, że Konstytucye Xięstwa Litewskiego zaraz po Seymie skończonym do Grodnu podane były: a zaś od Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Poniskiego donioł na piśmie Jaśnie Wielmożny Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny, że oddane są do Grodnu Warszawskiego Konstytucye Koronne, y że dziś właśnie to jest 13. Czerwca kończył się czas dwóch miesięczny pozwalający Xiążętom Marszałkom Seymu przeszłego przydawania Kommissarzow do Kommissyow iednostronnie wypadłych. Uczyniona zatem była kwestya od Deputacyi; czyli po upłynionym czasie dwóch miesięcy mogli być przydawani Kommissarze, chociaż do Kommissyow iednostronnych? Na to odpowiedziano w Radzie, kładąc fundamenta z Prawa y sprawiedliwości, że podanie Konstytucyi, moc Prawa w sobie mający rozumiane być powinno, ad alia proprii Districus respective każdego Woiewodztwa, a zaś sprawiedliwość wyciągała, aby żaden Obywatel, z niewiadomości o wypadłej Kommissyi przez niedostatek Sędziow swoich na sprawie nie upadał.

Sesiya 17. y 18. Procz wielu innych materyi, traktowanie na nich było, o niezapłaconych furazach y prowiantach od woyska Rosyjskiego różnym Ziemiom y Powiatom; a że Generałowie woysk Rosyjskich upewniali, że to było winą Kommissarzow Ziemiańskich, wyszły zatem Uniwersały na Seymiki Gospodarskie. Na ostatniej Sesiyi podana była Nota do Jmci Pana Benoit Pośła Pruskiego z remonstracyą krzywd y szkod poniesionych przez Jaśnie Wielmożnego Przebendowskiego Woiewodę Pomorskiego w zabranych mu czterech Starostwach. Tu cała Rada przytomna prosiła, aby ten Punkt od Deputacyi był Stanom Rzeczypospolitej przełożony y zarekommendowany.

Sesiya 19. Wyszczł List Upominalny do Ur. Psarskiego Pisarza Ziemskiego Wileńskiego, aby wraz z Kollegami pomimo dwóch Dekretow rozpiśkowych na Kondescensyi z Dekretu Asessorńskiego sądowney wypadłych, sprawę na nowo podług opisu Dekretu Asessorńskiego sądził.

Sesiya 20. Uczyniony zarzut od UUr. Kuszelewskiego Sędziego Wiśkomirskiego, y Borowskiego, tamując *actiuitatem* zasiadania w Radzie Jaśnie Oświeconemu Xiążęciu Woronieckiemu Konsyliarzowi, z przyczyny otrzymanych na nim dwóch Kondemnata, na to rezolucya Rady nastąpiła, iż nie mając w tej mierze wyraźnego Prawa, wstrzymywać go od zasiadania nie może, lecz na przyszłym Seymie przypadek ten zgromadzonym Stanom w przygotowanym do tego Projekcie proponować będzie.

Sesiya 21. Memoryał Xiędza Jaszewskiego przełożonego Szpitalu Generalnego Dzieciątka Jezus podany był, supplikuąc aby od płacenia podymnego Summę 2144. Złotych wynoszącego, Szpitale Warszawskie mogły być uwolnione; na to rezolucya: że Nayjaśnieyszy Pan połowę tej Summy ze Skarbu swego, a Rada Nieustająca drugą połowę zapłacił; zdało się więc Deputacyi, donieść to Stanom Rzeczypospolitej, czyli Szpitale Warszawskie nie znaydą u nich względu w uwolnieniu na przyszły czas od tego Podatku.

Sesiya 22. List Upominalny Rady do Komissarzow sądzących Sprawę UUr. Gozimirskich, aby nie zważając, że dwa Dekreta zapadły, ieden w liście czterech Kommissarzow, bo piąty Prezydujący Kasztelan Konarski - Kuia-wki,

wski, że nie był przysięgły, nie mógł być za Kommissarza poczytany, a tym samym ten Dekret od Rady za illegalny uznany. Drugi zaś Dekret, że był w liczbie 12. Kommissarzy, zaświadczających y to przysięgłych ferowany, aby był od wszystkich Kommissarzów za ważny uznany, rezolwowano. Wydała także Rada Uniwersał względem utalenia Dobr y majątkow Po-Jezuickich, zalecając wszystkim Obywatelom, aby kto tylko o tym może mieć jaką wiadomość, donosił Kommissyi Rozdawniczej, lub Edukacyney, nadgrode Delatorom uprwniając.

Sessya 23. 24. 25. y 26. Tu w Kommissyi między UUr. Dębskimi y Koczałkowskimi dwa Dekreta rozpiskowe zapadło, Rada zaleciła na nowo sądzić Kommissarzom podług Konstytucyi, tudzież List do Jasnie Oświeconego Xiążęcia Ponińskiego bywszego Marszałka Konfederacyi, aby Kommissya Ur. Azarycza w Regestrze Kommissyów Seymowych umieszczona: *ad Acta* Grodu Warszawskiego podana była.

Sessya 27. y 28. Noty do Ministrów Cudzoziemskich podane względem *immunitatum* Posłom Różących, przy których wolności się być miały od płacenia Cła, y w tym referować się będą do Dworów swoich, na co późniejszy po tym nie dali Odpowiedzi, y wprowadzając dotąd różne rzeczy bez opłaty. Potym zaleciła Rada aby Kommissya Skarbowa naieła *ad interim* Dom od P. Teppera dla J. W. Stackelberga Posła Rosyjskiego, z obowiązkiem Rewersu od P. Teppera wziąć mianego, że gdyby Rzeczpospolita chciała kupić Dom ten dla Posłów Rosyjskich; tedy kontentować się będzie Summą Trzydziestu Tysięcy Czerwonych Złotych Prawem oznaczoną. Daley nastąpiła Rezolucya Rady, pozwalająca Żydom na fundamencie ostatniego Prawa z Grodu Oryginalnie produkowanego osiadania w całym Woiewództwie Mazowieckim, y tam handlowania; tudzież na fundamencie obwołania od Urzędu Marszałkowskiego Koronnego zaśłego, Przedawania Towarów na Całk w Warszawie.

Sessya 29. y 30. Na tej wyszedł List upominalny do Kommissyi Skarbowey Koronney wstrzymując dany od tejże Kontrakt Żydowi Leybie Eliazowiczowi na Stępel Książ Żydowskich za Summę dwa Tysiące Czerwonych Złotych Arędowany.

Sessya 31. y 32. List Rekwizycyjny do J. OO. Xiążąt bywszych Marszałków Seymowych, aby przydawali Kommissarzów do tych Kommissyów, w których między Stronami Pryncypalnemi przydano jest, y innemi; żeby y Ci do rozprawy pociągani, swoich Sędziów w rowney liczbie mieć mogli.

Sessya 33. 34. y 35. Na ostatniej wypadła rezolucya Rady, względem Ur. Piotrowskiego, aby dobra Bronisze zaiechane oddał nazad w Possessyę Ur. Zaliwskiemu, który do tych czas pierwsze miał Prawo, a to pod rygorem dodania asystencyi wojskowej podług Prawa, w przypadku sprzeciwienia się.

Sessya 36. Wydany List Upominalny do Ur. Brodzkiego Podstarosty Krzemienieckiego, na fundamencie podanego Memoryału przez Ur. Siedliskiego imieniem Ur. Grabianki Starosty Liwskiego czyniącego: którym Listem Dekret Kondescensoryalny uchylony, iako nieprawny, a sprawa aby na nowo, podług opisu Dekretu Kommissarskiego sądzona była, jest zalecono. Tudzież wyszedł List do Ur. Drewnolkiego przeszłego Sekretarza Seymowego zalecający, aby Kommissya między Urodzonym Hryniewiczem Bunczucznym Jego Królewskiej Mci, a Pannami Bernardynkami Warszawskimi na Delegacyi zgodnie przyięta y podpisana *ad Acta* podana była.

Sessya 37. Rezolucya Rady nastąpiła, aby Kommissya Ur. Azarycza *ad Acta* podana, y *in Volumine Legum* umieszczona była.

Sessya 38. y 39. Produkowane było Deputacyi Sancitum Generalney Konfederacyi Warszawskiej *sub Nro* 168. *in Annexis* zapisane, w Grodzie Warszawskim oblatowane, którym zaleca Konfederacya Kancellaryi Grodzkiej, aby ta niezbraniała Marszałkowi y Sekretarzowi Konfederacyi poprawiać w Protokule, podanych już do Aktów Konstytucyi y Extrakty nawet, któreby wyszły przed takową poprawą, za podległe omyłce deklarując.

Sessya 40. 41. y 42. Rezolucya Rady na Memoryał Ur. Urbana Jerzmanowskiego żalącego się na Ur. Franciszka Jerzmanowskiego Pisarza Grodzkiego Przedeckiego, o wyrobioną zaocznie na Delegacyi Kommissy, y z niej wypadły uciążliwy Dekret, w ktorej rezolucyi oświadcza Rada, iż nie ma mocy Dekretów Kommissyi Seymowej kassować, ani wstrzymywać, zanieść jednak za nim prośbę do Stanów na Seymie, iako za uciążliwym Obywatelom.

Sessya 43.

Sessya 43. y 44. Żądanie U. Czarnka Sekretarza J. K. Mci, aby w Sprawie z J. O. Kasztelanem Krakowskim toczoney, mając po sobie Konstytucyę ostatniego Seymu, y z niej wypadły Dekret, mógł zyskać z wyroku Zgromadzonych Stanów tegoż Dekretu dopełnienie.

Sessya 45. y 46. Dyspozycya Funduszowa na Dobrach Januszowiczach zwanych, od Bidzińskiego Woiewody Sandomirskiego zdziałana, Konstytucyą Roku 1699. approbowana, a ostatnim Seymem uchylona, Rezolucyą Rady, z przyczyny dwóch Konstytucyi sobie przeciwnych do Stanów Rzeczypospolitey na Seym jest odesłana, z napomnieniem Ur. Ponińskiego, aby nie dopełniwszy obowiązków ostatniej Konstytucyi oddał Dobra Ur. Bidzińskiemu, któremu prawnie podług dawniejszy należały.

Sessya 47. Między Xiężmi Piarami Wileńskimi y Synagogą Wileńską, dwie Konstytucye przeciwne sobie na ostatnim Seymie zapadłe przez Rezolucyą Rady do Stanów na Seym odesłane są.

Sessya 48. 49. 50. 51. y 52. Na tej roztrząsana była kwestya w Radzie, czyli można postępować w czynnościach Rady, gdy nie masz kompletu Konsyliarzów? na co stanęła Decyzya Rady: że w okolicznościach *unanimitate* ugodzonych, bez kompletu obyć się może, gdyż podług Prawa komplet tylko do propozycji *per Turnum* decydować mianych był przepisany. Do tego był zwyczaj zachowany w Radzie, że wszystkie rezolucye y działania przesyłce Sessyi na pierwszej następującej czytane były. A gdyby się któremu z Kommissarzów to nie zdawało, co było na przeszłej Sessyi bez kompletu *unanimitate* ugodzone, mógł prosić w tej mierze o *Turnum*. Zdało się jednak Deputacyi, przełożyć to Stanom zgromadzonym, aby na przyszły czas do wszelkich Rezolucyi komplet bardzie był obwarowany; y aby na przytomnych w Warszawie, a niezaśladających Konsyliarzów, rygor był rozciągnięty, bo teraz kilka Sessyi odprawionych było, gdzie Rezolucye powychodziły, bez kompletu Prawem opisanego.

Sessya 53. Rezolucya Rady wstrzymująca Exekucyę Dekretu z Kommissyi Seymowej wypadłego; między Ur. Stękim Starostą Owruckim y Szlachetą Woiewodztwa Kiliowskiego, zawieszając cały ten interes do decyzji Stanów zgromadzonych, przed ktoremi sama Rada żądała się explikować w tej mierze. Także w Sprawie Hamiltona z Rożyckim zapadła Rezolucya przydania Kommissarzów, y sądenia Sprawy na nowo; że zaś to skutku nie wzięto dla intereffowania się J. P. Benoit, za Rożyckim swoim Sekretarzem, uprasza Rada, aby tę okoliczność skrzywdzonego Hamiltona Stany rezolwowały.

Sessya 54. 55. 56. y 57. Tu wyszedł List Rekwizycyjny do Kommissyi Skarbowey Koronney, aby Percept Skarbowych, na Expensa Cywilne destynowanych, rowny był podział podług Prawa czyniony. Oświadczyła Rada żądanie swoje Deputacyi, aby o tej czynioncy rekwizycyi Stany zgromadzone uwiadomić.

Sessya 58. y 59. Ułożyła Rada przez Ur. Generała Komarzewskiego Marsz - rutę wraz z Punktami z Generałem Romanusem, a to dla ocaleenia, y ubezpieczenia Obywatelów w przechodzie Wojsk Rosyjskich, na powrót do swego kraju.

Sessya 60. 61. 62. y 63. Rezolucya Rady na fundamencie Praw w niej cytowanych, uznaje Prerogatywę Marszałka Rady Nieustającej być wyższą od wszystkich Urzędników Koronnych.

Sessya 64. y 65. Projektowany był Uniwersał do Starostów, aby się rachowali z Prowentów Miast Królewskich podług dawnego Prawa; lecz ten Projekt do tego czasu skutku nie wziął. Wydany był także na tej Sessyi List Rekwizycyjny do Kommissyów Skarbowych obojga Narodów, zapytywając one, iakichby należało użyć środków, aby Prawo względem miary y wagi jednostrayney po całym kraju było dopełnione. Tu także traktowana była waga jednostrayney po całym kraju było dopełnione. Tu także traktowana była materya, aby Konstytucya 1768. o obraniu Stanu, czyli młodzieży do Zakonów wstępującej, koniecznie dopełniona była. Odwołał się w tym J. W. Jmć Xiądz Kanclerz W. Kor. do Stolicy Apostolskiej, na co później nastąpiła Rezolucya przez J. W. Jmci Xiędza Nuncjusza oświadczone: że zostawia tę okoliczność gorliwości Narodu.

Sessya 66. między UUr. Czosnowskim Starostą Winnickim, y Koszówkim Generałem Wojsk Koronnych, z Seymu ostatniego dwie Kommissye przeciwne sobie wypadły, y z nich dwa Dekreta nastąpiły, które rezolucyą Rady do Seymu są odesłane.

Fff :

Sessya

Sesja 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. y 77. Zalecono jest Komisji Skarbowej Koronnej, aby odsyłać Konstytucje do Grodów, z każdego Grodu żądała zaświadczenia, kiedy te Konstytucje są *ad Acta* podane; a to na ten koniec, aby Rada była uwiadomiona w Addycyi Kommissarzów, iak ma postępować; żeby czas dwumiesięczny Prawem opisany nie był przestąpiony.

Sesja 78. 79. y 80. Na tej dopominała się Rada iako y dawniej kilkukrotnie, o ewakuacyi Woysk zagranicznych.

Sesja 81. 82. 83. 84. y 85. Wydany był List Rekwizycyjalny do J. W. Hetmana W. Lit., pytając się coby znaczyło rozlokowanie Woysk Litewskich po Kancellaryach W. X. Lit., y trzymanie w nich wszelkich proveniencyi Skarbowych, nie tylko tych, które na Woysko Prawem są wyznaczone, ale y innych wszystkich w sekwestrze; y czyli się to dzisiaj za Ordynansem Hetmańskim, czyli nie? y jeżeli za Ordynansem, z mocy iakiego Prawa? nakoniec przypominała tymże Listem Rada J. W. Hetmanowi y Komisji Woyskowej Litewskiej odeślanie likwidacyi Woyska Litewskiego podług nowej Repartycyi.

Sesja 86. 87. 88. y 89. To jest do końca Roku 1775. nie zamykają w sobie tylko straż y dopełnienia Prawa, dla tego tu się z nich nie adnotuje.

Roku 1776. Dnia drugiego Stycznia.

Sesja 1. y za nią następne aż do dziesiątej podobnie iako y pierwsza agitowały się. Na ostatniej wypadła Rezolucya odsyłająca Ull. Piłsudskich, o sprawiedliwe względy do Stanów Zgromadzonych, z przyczyny, że U. Zaleski spor prawny z temi Ull. Piłsudskimi wiodący, y Dekretem Trybunałskimi ożywistym, równie iako y ci wyżey wzmiankowani, więzją y grzywnami będąc obłożony, od rygoru takowego Dekretu przez Sancitum przeszłej Konfederacyi potrafił się wyłamać.

Sesja 11. y 12. Uczyniła Rada zapytanie Komisji Skarbowej Koronnej, na jakim fundamencie Prawa Summy z dobr Ostrogskich pochodzący wypłacił J. O. Xieciu Radziwiłłowi Miecznikowy sto dwadzieścia Tyśięcy Złotych? Gdy iey w Liście Cywilney umieszczony niema, a Konstytucya 1775. inaczej tę Summą rozrządziła. Zaleciła także J. W. Jmci Xieciu Kanclerzowi W. Koronnemu, aby uczynił odezwę do Miast Gdańska y Torunia, tak o niezapłacone dawniej Poglówne zaległe, iako y o niepodanie podług nowego Prawa Dymow y Abiurat Czopowego.

Sesja 13. 14. y 15. Uczyniona jest Rekwizycja do J. W. Hetmana Polnego Koronnego, o dodanie asystencyi Woyskowej Ur. Krosnowskiemu dla szukania Corki iego z Klasztoru uwiezioney; tudzież przesiła Rada ostrzeżenie Komisji Skarbowej Koronnej, aby w rozrządzeniach dochodami Skarbowymi Prawa nieprzestępowała, żeby przed Stanami za to nie była w odpowiedzi.

Sesja 16. Wyśledł powtorny List Rekwizycyjalny do J. W. Hetmana Polnego Kor., iż nie tylko nie dodał asystencyi Woyskowej Ur. Krosnowskiemu na odzyskanie Corki iego, ale ani nawet Radzie odpisał; zalecono mu tedy powtornie toż samo pod odpowiedzią podług Prawa na Sądach Seymowych. Na tej Sessji pisała Rada osobny List upominalny do tegoż J. W. Hetmana Polnego Kor., y Komisji Woyskowej Koronnej, aby iuz dłużey nie unikali wyznaczenia z *Gremio* Kommissarzów do konferencyi z Departamentem Woyskowym, względem interesów Woyskowych, niemniej aby likwidacya Woyskowa Raty Marcowej 1775. zupełnie zakończona była, y ta aby Radzie przesłana została.

Sesja 17. Czytana była Nota Komisji Woyskowej, podpisana przez J. W. Hetmana Polnego Koronnego Responsująca na List przeszłej Sessji wyrażony w terminach dość ostrych, ułożona. Na co odpisała Rada Listem upominalnym do J. W. Hetmana y Komisji Woyskowej, lecz że ta cała korespondencya wiele okoliczności godnych uwagi w sobie zawiera, osądziła Deputacya proponować to Zgromadzonym Stanom, aby, jeżeli się to zdawać będzie, czytana była *in extenso*. Tu znowu odebrała Rada List od J. W. Hetmana Polnego Koronnego, Responsujący na dwa Rekwizycyjalne względem ścigania uwiezioney Ur. Krosnowski, explikujący, dla czego tym Rekwizycjom zadosyć nie czyni, który to List, że osądziła Rada *in pleno*, iż miał w sobie nieprzychylnie wyrazy, odwołała się w tym do Seymu.

Sesja 18.

Sesja 18. y następnie aż do dwudziestej trzeciej. Na tej wyszła Rezolucya Rady, zalecająca J. O. Xieciu Poniatkiemu bywaszemu Marszałkowi Seymowemu, aby dopełniwszy addycye Kommissarzów przez Radę decydowane, odrząd żadney iuz więcej addycyi nie wydawał; która to Rezolucya nastąpiła dnia 12. Marca 1776. Roku.

Sesja 24. aż do 28. Na tej wypadła Rezolucya Rady w Sprawie J. W. Worcela Kasztelana Halickiego, odsyłając na Sejm rozcznanię między dwoma Sancytami sobie przeciwnemi; iednym 1768. Ur. Rzymowskiemu; drugim 1775. J. W. Worcelowi służących.

Sesja 29. 30. y 31. Zatrudniała się Rada układaniem Projektów do przyszłego Seymu, a szczególniey dla umniejszenia Podatków, ustatwienia handlu, y poprawienia sprawiedliwości.

Sesja 31. Produkowana była *in pleno* Tabella przytomności y zafadania Konsyliarzów Rady, oraz obrachowanie nastąpiło, wieleby ktoremu z wyznaczonych przez Prawo pensyi, należało; ale uskutecznienie tego rachunku zostało do decyzji Seymułłejczych dzisiaj Rzeczypospolitey, gdyż żaden z Konsyliarzów najmnieyszy za pracę swoją nie odniósł nagrody.

Sesja 33. Odebrała Rada List od J. W. Hetmana W. Lit. w Terminach przykrych do J. K. Mci y Rady pisany, na który następujący Sessji z wielką moderacyą odpisała.

Sesja 34. aż do 39. Pod czas ktorey wezwany był Ur. Drewnowski Sekretarz zeszłego Seymu, y zapytany czemu Akta Konfederacyi y Sancita dotąd nie były *ad Acta* podane? po wysłuchaney od Tegoż odpowiedzi, nastąpiła Rezolucya Rady, aby przygotować na Sejm Projekt do Konstytucyi, wkładając obowiązek wykonania przyięgi na Marszałków y wszystkich Subalternów przeszłej Konfederacyi, iako po skończonym Seymie żadnego Sancitum nie zdziatali. Napisany był także List upominalny do J. O. Xcia Poniatkiiego bywaszego Marszałka Konfederacyi, aby Akta Konfederackie nieodwłocznie do Metryki Koronnej podane były.

Sesja 40. aż do 45. Na tej stanęła decyzya, aby Instygtorowie Koronni z Urzędu swego uczynili Manifest przeciwko całej Sprawie w Komisji o Dobra Barłkie toczoney, niemniej wypadła Rezolucya zawieszająca cały skutek tej Komisji do Seymu.

Sesja 46. aż do 52. Wydany List Upominalny do J. W. Hetmana W. Lit., aby likwidacya Woyska nie przez Tabelę, iaka jest odeśnana, ale Raporty oryginalne od Regimentow y Chorągwiow Komisji Woyskowej odeśnane, Radzie produkowane były. Tudzież Repartycyą Funduszu na Woysko arbitralnie przez Hetmana W. bez Referencyi do Rady uczynioną, za illegalną uznając, w czym się Rada do Seymu odwołała.

Sesja 53. Departament interesów Cudzoziemskich doniósł Radzie, o konferencyach z Jmć Panem Połsem Pruskim, w interesie Demarkacyi odprawionych, y że tenże Jmć Pan Połseł zabranym nad Traktat krajow Polskich bardzo małych tylko częstek ustępuje, dalsze więc w tej mierze konferencye zlecone.

Sesja 54. aż do 56. Traktowanie dalsze było z Jmć Panem Połsem Pruskim, tak o oddanie zupełne zabranego nad ostatni Traktat krajowy, iako też o ustatwienie handlu, y zmniejszenie Cła Wislanego. Ponowienie także nastąpiło dawnieyszych Rekwizycyi do Komisji Skarbowej Koronnej, o podanie rachunku z dawnego Remanentu dziewięććroć sto Tyśięcy Złotych Polskich wynoszącego, o którym iak się obrocił, dotąd Rada zupełney wiadomości mieć nie mogła.

Sesja 57. y 58. Zaleciła Rada J. W. Jmci Xieciu Kanclerzowi W. Kor., aby pomiarował, coby mógł kosztować Papier y oprawa 26. książek Summaryuszu generalnego *Actorum* Metryki zebranego przez Ur. niegdy Cywilnego, y takowy Summaryusz, aby mógł być zapłacony, y *ad Archivum* dla wygody publiczney podany. Oraz żeby uformowany był Projekt na Sejm dla obmyślenia nagrody za ten pracowity zbior Sukcesorom Urod. Cywilnego.

Sesja 59. W Komisji między Ull. Bykowskimi, a J. O. Xciem Woronieckim Podkomornym Nadwornym J. K. Mci, gdy dwa Dekreta Rozpiśkowe nastąpiły, zaleciła Rada (podług Reguły swej generalney w takowych przypadkach) aby Kommissarze z Strony Ull. Bykowskich, złączwszy się z Kommissarzami drugiej Strony, wspólnie y na nowo całą Sprawę sądzili.

GGBB

Przy.

Przytomni tu zaś U. U. Bykowsky podany do Deputacyi Memoryalem żałę się, nie tak na tę Rezolucyę Rady, ale bardziej na Konstytucyę na przeszłym Sejmie zapadłą, Komiszyą do rozządzenia tej Sprawy wyznaczającą z Regułą uciążliwą.

Sesya 60. Cała prawie sesja na Relacyi przez Departament Cudzoziemski czyniony, y Projektowaniu o iak naykuteczniejszym sposobie negocjowania z J. W. Połsem Pruskim względem granic y handlu, udecydowano, aby w zachodzących trudnościach udać się do Połsa Wiedeńskiego, wzywając medycacyi tego Dworu w tej mierze. Wyszędł także List Rekwizycyjalny do Komiszyi Skarbowey Koronney, aby Podatki zaległe z kraju dawniey przez Cesarza zabranego, a teraz świeżo po Konwencyi Warszawskiej pod Panowaniem Rzeczypospolitey powroconego *à prima Februarii* tego Roku na Skarb Koronny odebrane były, y ta Summa, aby nie tykana została do dalszey Stanow dyspozycyi.

Sesya 61. Urod. Lisiecki upraszał Rady podany Memoryalem, aby wmięszanym będąc w konspiracyę Koryckiego, gdy się z tego zarzutu Inkwizycyami oczyścił, iżby mógł mieć honor swoy ocalony. Co mu Rada deklarowała, że się wda za nim o to do Zgromadzonych Stanow.

Sesya 62. y 63. Czytana była Nota od Połsa Pruskiego; oświadczająca, iż Krol Jmć Pruski, nie iuż więcey odstąpić niechce z krajow Polszcze zabranych, z tym zagrożeniem, że jeżeli Konwencya o granice przed zaczęciem Sejmu dokonczona nie będzie, cała negocyacya upadnie, y z tego co ięgo Monarcha trzyma w Posessyi, nie potym oddanego nie będzie. Wdała ię także Rada J. W. Połsa Rosyjskiego, aby tentował czyliby nie można czego wytargować, lecz ten biletom doniosł, że co tylko było w ięgo mocy, wszystko uczynił, y że iuż żadna nie została nadzicia, aby *ultimatum* Krola Jmci Pruskiego mogło być odmienione: owszem radzi aby kończyć, y to przynajmniej brać, czego ustępić. Z tych powodow przychyliła się Rada do Rezolucyi, aby Departament Spraw Cudzoziemskich wszedł w Konwencyę z Połsem Krola Jmci Pruskiego; którą Konwencyę tyle Rzeczypospolita zyskała, ile tylko słaby z mocniejszy zyskać może; bo powróciła się nazad do Polski Ziemia Dobrzyńska, y kilkadziesiąt mil kwadratowych kraju, oraz połowa Jeziora Gopla. Względem zaś handlu warował sobie Krol Jmć Pruski osobne traktowanie. To tylko zaświadczyć może Deputacya, że całe traktowanie tak ostatnie z Krolcm Jmcią Pruskim, iako y dawnieysze z Dworem Wiedeńskim naypracowiciej czynione, y naytępotniej kończone w ten czas dopiero były, gdy inaczej postąpić nie można było, bez podania w niebezpieczeństwo, y tych teraz odzyskanych krajow.

Sesya 64. 65. y 66. Odprawiły się kończeniem interesow dawniey uprojektowanych lub zaczętych.

Dopełniwszy zatym Deputacya celu, w którym od Stanow Skonfederowanych Rzeczypospolitey do Examinowania Rady Nieustającej wyznaczona była, przyczyniwszy wszystkie działania y rezolucye Rady, umieściwszy w niniejszym Protokule krótko zebrany to, co do podania wiadomości Stanow Zgromadzonych potrzebne być oświadczył; Dzielę swoje do Łaski Sejmowey oddać.

X. GIEDROYC Biskup Inflancki, iako Prezydent. mpp.

ANTONI XZE FABRONOWSKI Woiewoda Poznański, z Senatu.

ANTONI GIEGUD Kasztelan Zmudzki, Deputat ex Senatu z Prowincyi W. X. Lit.

KAZIMIERZ RZEWUSKI Pisarz Polny Koronny, Deputat ex Equestri Ord. z Prowincyi Małopolskiej.

STANISŁAW PONIATOWSKI General-Lieutenant, Deputat ex Equestri Ord. z Prowincyi Małopolskiej.

FRANCISZEK z Grabowa GROCHOLSKI Miecznik Koronny, Posel Woiewodztwa Brack., Deputat z Prowincyi Małopolskiej.

ANTONI Nałęcz MAŁACHOWSKI Pisarz W. Kor., Posel Woiewodztwa Poznański, Deputat z Prowincyi Wielkopolskiej.

ANASTAZY na Walewiczach WALEWSKI Posel Wodztwa Łęczyck. mpp.

TOMASZ OSTROWSKI Podkomorzy z Posel Wodztwa Mazowieckiego Ziemi Nurskiej, Deputat z Prowincyi Wielkopolskiej, y Pierso w tej Deputacyi trzymający. mpp.

LUDWIK

LUDWIK TYSZKIEWICZ Pisarz W. W. X. Lit. Posel z Woiewodztwa Wileńskiego Deputat z Prowincyi W. X. Lit.

THADEUSZ BILLEWICZ Ciwon Byragolski y Posel Xięstwa Zmudzkiego Deputat z Prawi W. X. Lit.

JÓGNACY ŁOPACINSKI Pisarz W. W. X. Lit. Posel Pru Deput. z Prowincyi W. X. Lit.

Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemycki, oświadczwszy, iż nie chce zabierać czasu; oddaie do Łaski Projekt następujący, który to wyraża, co chciał mówić.

Uwolnienie Klasztorow Mendicantium od płacenia Podatku Czopowego y Podymnego.

Ponieważ Klasztory z elemozyny żyjące, Bernardyni, Reformatci, Kapucyni, Panny Miłosierne y Bernardynki, nie mają sposobu opłacania podymnego, czopowego, przeto pomienione Zakony, od tego podatku na zawsze uwalniamy.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny w krótkich słowach wyraził; iż po relacyi od Deputowanych do examinowania Rady Nieustającej wynika potrzeba donieść Stanom zgromadzonym o podaney od Jmci Pana Rewitzkiego Połsa Cesarzkiego Departamentowi Interesow Cudzoziemskich Nocie, przez którą uwiadomia, że Nayiasnieysza Cesarzowa Krolowa Jeymość *in sequelam* Artykułu piątego, Traktatu, czyli Aktu Osobnego między Dworem Wiedeńskim, a Polską pod czas przeszley Delegacyi zawartego, względem wyznaczenia Kommissarzow zobopolnych, tak; z strony Polski iako też Cesarzkiej dla likwidacyi długow y Pretensyi wzajemnych tak Polskich iako Cesarzskich Obywatelow z Krolestw Gallicyi, Lodomeryi, y Xięstw Oświęcimskiego, y Zatorskiego, iuż wyznaczyła swoich Kommissarzow; żądając: ażeby wzajemnie Rzeczypospolita swoich nominowała. Dla dokładnieyszey zaś wiadomości podał Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny do przeczytania.

imo. Aktu Osobnego zawierającego różne ustanowienia.

ARTYKUŁ V.

Obywatele Obojga Stanow będą mogli po całej rozległości tychże respective Stanow wolnie odbierać Summy dane na Zastaw, wszystkie inne drugi, Dziedzictwa y Sukcesy, tudzież Posagi bez obowiązku płacenia iakiej od tego kwoty; z tym dokładem, iż to uwolnienie od płacenia Juris detractus nie będzie się daley rozciągalo iak do lat sześciu od daty czasu, w którym używanie Prawa tego Stronom Interessowanym będzie się zaczęło. Na ten koniec wyznaczona będzie Komiszya do rozpatrzenia się w długach Obywatelow Obydwóch Stanow, ażeby długi w wszelkiej równości wzajemnie były wypłacone z Stron Obydwóch, y żeby Kredytowicie iedney Strony nie mogli wyciągać zapłaty, w proporcyi zaspokoionych długow z drugiey Strony.

zdo. Tłumaczenie Patentu względem Likwidacyi Długow Obywatelow Nayiasnieyszey Cesarzowey Krolowey Jeymci, do Obywatelow Rzeczypospolitey Polskiej.

My Marya Teresza wszystkim Obywatelom poddanym Krolestw naszym Gallicyi y Lodomeryi, tudzież Xięstw Oświęcimskiego y Zatorskiego iakiegokolwiek Stanu y kondycyi łaskę naszą oświadczamy. Oznajmujemy wam, że przy osiągnięciu tych to Krolestw y Xięstw, między innemi, słanie nasze y na to obróciliśmy; ażeby ci Obywatele y poddani którzy pod nasze Panowanie dostali się, y tu tylko Posessye swoje mają, w sprawiedliwych swoich do Obywatelow Rzeczypospolitey Polskiej pretensyach, tak iako tamteysy Obywatele, tu satysfakcyą swoią odbierają, w równości uspokoieni zostali. Gdy zaś do uskutecznienia żądania naszego między naszym w Warszawie znajdującym się Ministrem, y Delegacyą Polską stanęła ugoda, żeby do Likwidacyi Obywatelow pretensyi, z obu-

Gggg 2

dwóch

dwóch Stron osobną była wyznaczona Kommissya; y żeby na teyże Kommissyi tuteysy Kredytowcy swoje pretensye okazawszy, tudzież tamteysy ktorzy w swoich pretensyach drogą zgodną nie są uspokoieni, ale o nie tu przed Sądem produkować musieli, w takowey mierze w iakiey z Stanow Rzeczypospolitey tuteysy Kredytowcy w swoich długach uspokoienie otrzymali, równie satysfakcyą swoją odebrali, względem czego zobopolne Kommissye wzajemnie porozumiewać się będą. Przeto na tę Kommissyą pro parte Kredytowcy w samych tylko Stanach naszych osiadłych, Konsyliarza Chambellana naszego, pierwszego Konsyliarza Gubernium naszego Lwowskiego, Pompeusza Barona de Brigido, iako Prezesa, tudzież Szambellana naszego, y Konsyliarza Trybunałskiego Grafa Kazimierza de Deym, y Konsyliarza Appellacyjnego, Dominika Błażewskiego, iako Asessorow iaskawie wyznaczamy, y rozporządzamy, ażeby wszyscy ci ktorzy w naszych Krolestwach y Stanach Poselskie tylko y pretensye do Obywatelow Rzeczypospolitey tamże tylko osiadłych mają, z temiż pretensyami *in termino peremptorio* sześciu miesięcy od dnia publikacyi tegoż Patentu rachniać, na tenże Sąd Kommissyi wraz z Dokumentami z kąd one pochodzą, przyzwolicie stawili się; ażeby Kommissya w przypadku, gdyby dług dobrą drogą nie miał być wypłacony, ale sądownie za granicą produkować go potrzebaby, względem planienia sprawiedliwego zobopolnych długow w ten czas kiedy dług tuteyszy Kredytowcy Stanow Rzeczypospolitey płacony byż ma, należyte pomiarkowanie uczynić mogła.

To rozporządzenie nasze, iako wyżej namieniono, ma pro obiektwo bezpieczeństwo uspokoienia tych Pretensyi, które od Kredytowcy z tey lub tamtey strony tylko osiadłych, sądownie są produkowane.

A zatym obiecujemy sobie że Kredytowcy tuteysy z swoimi pretensyami przed rzeczoną Kommissyą naszą Likwidacyją w terminie wyznaczonym sześciu miesięcy *sub pena praclusi* odbywać się będą, ostrzegając że co się tyczy pretensyi mianych do tuteyszych albo tamteyszych osiadłych Obywatelow, y *vice versa*, te do tego rozporządzenia nie należą; bo takowi Kredytowcy y *respectiv* dłużnicy niezważając na ich rozdwojone Poselskie, za tuteyszych Obywatelow wzięci, y przeto podług tuteyszych Praw w zdarzających się sprawach traktowani będą.

Według czego każdy się regulować y naszey woli zadosyć uczynić ma. Dan we Lwowie 1776.

310. NOTA JMCI PANA REWITZKIEGO.

Niżej podpisany doniozłszy przez Notę swoją dnia 18. Maia J. W. Jmci Xiędzu Biskupowi Poznańskiemu Kanclerzowi Wielkiemu Koronnemu y Prezesowi Departamentu interesow Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej podaną o planie, podług ktorey *Artykuł V. Aktu osobnego do exekucyi przywiedziony byż powinien*, ustanawiając razem w Gallicyi y Polsce Kommissarzy mających zlecenie wylikwidować pretensye wzajemnie obydwóch Państw; ma honor dnia dzisiejszego komunikować temuż J. W. Kanclerzowi kopią Patentu przyłączoną, który publikowany będzie we Lwowie dnia tego, kiedy zpodobnego Patentu publikacya w Polsce naznaczona będzie, o którym terminie iako też y o zgodzaniu się wzajemnych ułożen Kommissyi Polskiej y Gallicyi, niżej podpisany życzy sobie informować iak nayprędzey Gubernium Lwowskie, aby z tegoż doniesienia publikacyą Patentu Jego Cesarzskiej y Krolewskiej Mości ułożyć mogło.

w Warszawie dnia 19. Augusty 1776. B. de Rewitzki.

4to. Projekt pod Tytułem: Wyznaczenie osob do Kommissyi zobopolnie z Kommissarzami Nayiasnieyszy Cesarzowy Krolowy Węgierskiej y Czeskiej o pretensye Obywatelow wzajemnie składających się, który poźniej zezwolony znajdzie się w Konfytucyi.

Potym Jmci Xiądz Kanclerz Wielki Koronny przełożywszy: iż Kadencye Sądow Asessorskich dwie do Roku ustanowione, przez cztery miesiące sądzące się, dwu-miesięczną tylko między Kadencyami mając przerwę, tak dla sądzących, iako sądzonych są niewygodne; podał Projekt względem ustanowienia iedney tylko Kadencyi sześciomiesięcznej.

miesięczney, tudzież drugi względem Juryzdykcyi Referendarckiej, które w Prawo obrocone w Konfytucyi obaczyć można.

Po przeczytaniu rzeczonych Projektow Nayiasnieyszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium przez usta Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego solwował Sessyą na dzień iutrzyszzy na godzinę 11.

SESSYA XXXIV.

D N I A 15. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmci Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej zagał w te słowa:

»Czytany na dniu wczorayszym Protokół Deputowanych do examinowania Rady Nieustającej dowodzi, iak dobre intencye miała taż Rada, iuz to starać się aby poczynione krzywdy y furaze były nadgrodzone, iuz to negocyując o ewakuacyą woyska, które mogło byż przyczyną tychże furazow, iuz to pomnażając kraie Rzeczypospolitey powrocciem niektórych częstek, które można było z rąk mocnych rehubere, iuz to zaprzatając się pomnożeniem dochodow Skarbowych, y trzymywaniem y dopilnowaniem sprawiedliwości. Tenż Protokół dowodzi, iż gdzie Prawo było iasne y wyraźne, tam Rada przestąpić go miała za największe bezprawie; gdzie zaś Prawo było obojętne, wątpliwe, y podwoynemu podległe tłumaczeniu, tam Rady winować nie można, bo z mętnego źrózła, nikt czystey czerpać nie potrafi wody. W tym przeświadczeniu gdy zechcą byż Przeświećne Skonfederowane Stany, trudnić nie będą należytego Radzie Nieustającej zaświadczenia; in Ordine ktorego Projekt do roztrząśnienia y rozważenia zgromadzonem Stanom będzie przeczytany.

»Mając zaś za urzędową powinność donosić Przeświećnym Skonfederowanym Stanom to wszystko, co od Ministrow Cudzoziemskich do Laski przychodzi; będą czytane Noty tychże Ministrow y Projekt in sequelam onychże uformowany.

Czytał zatym Jmci Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney. 1mo. Projekt pod Tytułem: Zaświadczenie czynności Rady przy Boku naszym Nieustającej. 2do. Notę Jmci Pana Hrabi de Sagromozo Ministra Maltańskiego następującą:

N O T A

Konfytucye które Nayiasnieysza Rzeczpospolita ustanowiła dnia 10. y 17. Grudnia 1774. wraz z approbacyą pisma *favore* Zakonu Maltańskiego, nie miały innego celu, tylko obowiązać ten Zakon do zrzeczenia się pretensyi, które produkował do Ordynacyi Ostrogskiej.

Na tym fundamencie niżej podpisany Minister podał od tych pretensyi Reces dnia 2. Lutego 1775. który był zapisany dnia 11. tego miesiąca w Kancellaryi Koronney. Ratyfikacya Wielkiego Mistrza, *Breve* Papiezske potwierdzające ten Akt, oddane potym były Nayiasnieyszemu Krolowi Jmci w Radzie przy Boku jego. Zakon Maltański uczynił ieszcze więcej na rek wizycyą, którą Nayiasnieyszy Krol Jmci y Rzeczpospolita zlecili zanieść do Ministra Maltańskiego przez Notę do Ministrow swoich podpisaną dnia 4. Kwietnia 1775. Wielki Mistrz y Rada jego sklonili się do Jch żądań stanowiąc dnia 31. Stycznia 1776. że Kawalerowie Maltańscy Koronni y Litewscy, ktorzy od tego czasu będą przyięci do Zakonu, zamiast udania się do Malty, dla odbywania Karawanow na morzu, będą mogli wypełnić tę nieuchronną powinność, czyniąc służbę w woysku Rzeczypospolitey, rozlokowanym na granicach Tureckiej y Tatarskiej. Tym sposobem wykonalwszy to, do czego nawet nie zaciągnął obowiązkow ku Nayiasnieyszej Rzeczypospolitey; do niej należy, ażeby równie z swoiey strony, wszystkie Artykuły umowione zobopolnie, zachowane były.

Hhhh

Kom.

Kommissya Skarbowa odmawia zapłacić Wielkiemu Przeorstwu całą Summę, która mu się należy, to jest od 1. Pazdziernika 1774. iako to iasno opiewa Konfitytueya 1775. y iako po dwa razy Nayiasniejszy Krol Jmć za zdaniem Rady przy Boku iego, domagał się tego od teyże Kommissyi Skarbowey na fundamencie rzeczzonego Prawa. Jako zaś Zakon Maltański jest obowiązany przestrzegać całości każdego z Kawalerow Kommandorow w szczególności, iest równie sprawiedliwym iako y potrzebnym, ażeby Kommissya Skarbowa Koronna wybierając na każdą Ratę Summę należącą z dobr Ostrogskich, oddawała zupełnie Podskarbiemu y Agentowi Maltańskiemu Panu Tepperowi Raty, które są wyznaczone na całą Wielkie Przeorstwo, a to dla zapobieżenia wszelkim Inkonweniencyom, tak względem sprawiedliwej repartycyi każdemu Kommandorowi w szczególności, w rozmaitych odległościach od Miasta Rezydencyonalnego, iako też względem należytości Zakonu w ogólności; niżej podpisany Minister Pełnomocny Zakonu Maltańskiego ma honor zanieść nayuilniejszy prozby swoje do Nayiasniejszego Krola Jmci y Stanow Skonfederowanych Rzeczypospolitey, ażeby rozkazała *definitive* exekwować przez Kommissyą Skarbowa Koronną wszystko to, co było przyrzeczone, warowane, y ratyfikowane z ich Strojny pod Gwarancyą trzech Potencyi. W Warszawie dnia 28. 7briś 1776. Ballif Hrabia de Sagromoso.

310. NOTĘ trzech Ministrów następującą:

N O T A.

Niżej podpisani Ministrowie Potencyi Sąsiedzkich interesowanych do czynności terażniejszych Polski, z rozkazem swoich *respectiv* Dworow przyłożywszy się do ułożenia, które zaszły na ostatnim Seymie z Zakonem Maltańskim, dla obowiązania go do zrzeczenia się pretensyi swoich do Ordynacyi Ostrogskiej, powinni y teraz równego przykładu starania do tey Negocyacyi, dla zakończenia iey zupełnie, tak względem obserwacyi, które są do tego potrzebne, iako też względem regularnego wypłacenia Summ, które w tey mierze warowane były. Z tych więc powodow niżej podpisani, sądzą się obowiązani wesprzeć przez terażniejszą Notę prozby, które Jmć Pan Minister Maltański zanoł w Memoryale swoim do Nayiasniejszego Krola Jmci y Rzeczypospolitey, ażeby wzwyzł wzmiankowane wypłacenie działo się sposobem, który on proponował. W Warszawie die 28. Septembris 1776.

REWITZKI, STACKELBERG, BENOIT.

410. Projekt pod Tytułem: Zakon Maltański; Jest w Konfitytucyi.

Zabrał głos Jmć Pan Markowski Poseł Podlaski, w którym rzadził, ażeby w Projekcie zaświadczenia czynności Rady, wyrazić tylko iż czyniła podług okoliczności y możliwości; względem zaś Przyjęci na przyszły czas Deputacyi do Rady Nieustającej podał Projekt, który poźniej stanął Prawem.

Jmć Pan Biernacki Poseł Sieradzki, miał mowę następującą: »Znakomity Posła charakter nie mniejszy z strony iego powinności iest zasada, wielkie albowiem względem Narodu y współ-Obywatelów składających w rękę iego uszczęśliwienie swoje, na się bierze obowiązki. Niedopełniać Woiewodztwa swego przepisow, do pomyślności y powszechney zmierzających szczęśliwości: iest to pozostałych w domach Braci zdradzać po ich wyborze spodziewanie.

»Nie inszym y ia końcem użyć myślę głosu mego, iak iedynie dla »wyluszczenia przepisow Instrukcyi moiey, dla przełożenia rozlicznych w »swoich gatunkach z Seymu przeszłego wypadłych na Obywatelow ucięmieżeń. Ten to Seym przeszły martwemi uczynił wszystkie naywyższe »Kraiove Sądowe Jurydykcy, wyznaczwszy liczne Kommissye, które »zamiast przyspieszenia Sprawiedliwości, gwałtownie wzruszyły Obywatelow spokojność.

»Przyszła chwila od całego żądana Narodu w czasie terażniejszych »Obrad, że niesprawiedliwość gorująca, sprawiedliwie uchyloną y zniszczoną

»nż

»nż została: kiedy Nayiasniejszy Panie, iako prawdziwy Oyciec Oyczyzny, dałeś poznać, że chcesz y pragniesz, aby sprawiedliwość każdemu »w przyzwoitym Sądzie uczyniona była; iest to zaiste cel głębokiego »uszanowania y pobudka nowej radości. Pozostał ieden ieszcze rodzaj »niemnicy, iak pierwszy, gnębiący, iątrzący serca, wrzuszący spokojność, wiodący w przepaść uciskow y wspólney nienawiści Obywatelow, »to iest Sancita y Dekreta Delegacyine, w brew Prawu Boskiemu y pisanemu uchwalone: te bowiem wypadły na cudzą własność, szafowały »rozrutnie Skarbem, tamowały bieg sprawiedliwości, w Jurydykcyach »Sądowych wzbrańały naysprawiedliwszych Dekretow Exekucyi, słowem: »były źródłem nierządu y uciśnieniem Obywatelow; zabranych kraio »ustąpienie usprawiedliwione bydz może, bo przemoc nad słabością zawsze goruie y Prawa iey daie, roztropność może kazała ocalaie resztę »kraiu, ustąpić gwałtowności, czyli raczej potrzebie. Ale iaki pozor »potrafi usprawiedliwić to niepraktykowane w Krolestwie naszym bezprawie? szczególnie końcem odarcia z majątku Obywatela, a dogodzenia »nienasyconey swey chciwości wykoncypowane?

»Nayiasniejszy Miłościwy Krolu, wszakże na to stanąłeś na czele terażniejszego związku, abyś kray Rządom Twoim powierzony wiódział uszczęśliwiony; nieubliżay wiernym poddanym przemocą uciśnionym wsparcia y obrony; niechay Sancita, iezeli nie wszystkie, to przynajmniey uciążliwe y bezprawne już od J. W. Posłow w Summaryusz »zabrane y do Laski oddane, teraz będą przeczytane, a za dobrotliwym »Twoim zezwoleniem Miłościwy Panie y zgodą Skonfederowanych Stanow, niechay równemu iak y Kommissye losowi będą oddane.

»Niosę do Tronu W. K. Mci Pana mego Miłościwego nayżywsze »dzięki, że dałeś poznać Narodowi dobroć Tron Twój zdołując, chcąc »aby po niezliczonych klęskach cokolwiek odetchnął, nowemi go obarczyć niedozwoliłeś Podatki bo te natężając, drogosc wszystkich rzeczy, oddalaia od kraiu Obywatelow szczęśliwość. Spodziewać się nie »zawodnie należy, że znajdzie się w Skarbie Rzeczypospolitey z wybranych dawniey uchwalonych Podatkow dostarczący fundusz, na opłacenie potrzeb Cywilnych y expensy Woyskowej; chętnie z pracy rąk »swoich każdy Obywatel opłacać będzie dawniejsze Podatki, gdy zobaczy: że te na konieczne Rzeczypospolitey potrzeby, na płacę Woysku »strzegącemu granic, zasłaniającemu kray y majątek iego, a nie na »szczodre pensye, niektore tylko Osoby uszczęśliwiające, obrocone zostaną. Dozwol Nayiasniejszy Panie, aby choć na pozor prawnie »warte z Kommissyą Skarbowa na publiczne Podatki, Kontrakty, ale z »oczywistą Skarbu krzywdą, uchylone były; niechay wszystkie »niencye prosto wpływają do Skarbu, a upewnić niezawodnie można, że »znacznie powiększony będzie.

»Jest ieszcze nicodbitą dla uszczęśliwienia dobra publicznego potrzebą, aby uwolnienie Miast od wszelkich przeszłych y terażniejszych »Podatkow, przez drugie sześć lat trwać mające, uchylone zostało, »gdycz te Miasta nietylko, że nie wnoszą żadney do Skarbu importaty, »ale podobno ieszcze dla niego przynoszą szkodę. Dopraszam się więc »J. W. Delegowanych do przezyrzenia czynności y odebrania rachunkow »od Kommissyi Skarbowey o uwiadomienie; iak wiele Skarb Rzeczypospolitey traci, przez uchwałę przeszło-Seymową uwalniającą Miasta nie »ktore przez drugie sześć lat nietylko od dawnych, ale y terażniejszych »Podatkow? końcem tedy pomnożenia dochodow publicznych oddaie do »Laski Projekt, dopraszając się o nicodwólne iego przeczytanie.

Podał zatym Projekt względem uchylenia kontraktu danego na Czopowe Warszawskie, a administrowania go przez Kommissyą Skarbowa.

Hhhh

Nay-

Najjaśniejszy Pan zlecił Jmci Panu Marszałkowi Konfederacji Litewskiej, zapytać się Deputowanych do różnych Kommissyow, czyli już zakończyli czynności swoje. Gdy zatem Jmć Pan Marszałek takowe uczynił zapytanie; Jmć Xiądz Biskup Hełmski jako *Primus in Ordine* między Deputowanymi do Kommissyi Woyskowej oświadczył, iż spodziewa się w tym tygodniu zakończyć Examen, podług którego będzie miał honor uczynić Relacyę Najjaśniejszemu Panu y Przeświecnym Stanom. Jmć Xiądz Biskup Łucki zaś, Jmieniem Deputacyi do Kommissyow Edukacyney, Rozdawniczey y Sądowych, oświadczył: że już zakończyli czynności swoje, y wkrotce z nich dadzą Sprawę.

Po tych explikacyach gdy znaczna część Posłów domagała się o przeczytanie Projektu podanego od Jmci Pana Sieradzkiego, względem uchylenia kontraktu na Czapowe Warszawskie, czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Kor.

Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit. wyraził; iż iako jest powinnością Marszałkow donieść Stanom Zgromadzonym, o wszystkim cokolwiek względem interesów publicznych przychodzi na ich ręce, tak równie ich było staraniem, uchylać wszystkie niemiłe wiadomości; y dla tego podał sobie od trzech Ministrów Sąsiedzkich Deklaracyę, dotąd Stanom niekomunikowali, gdy atoli ta jest podana z okoliczności dawniej wniesionych, a dziś powtorzonych materyi, czytanie iey dłużey wstrzymane byź nie może. Projekt zaś względem Czapowego, ażeby był wzięty *ad deliberandum*, tak iak są dwa podane od Łaski, upraszał.

Tu czytana była Deklaracya następująca:

Z powodu podanej Noty przez Posła Wielkiego Rosyjskiego na Sejście Prowincjonalne, Ministrowie Dworow Wiedeńskiego y Berlińskiego łączą się dziś z nim, dla ponowienia Stanom Zgromadzonem podziwiania swego nad tym, że umysł Partyzancki może tak często zaćmić tak wiele Ojów względem wierności, którą Rzeczpospolita winna swoim obowiązkom z Dworami, których gwarancya y kooperacya stały się dla Polski Artykułami, których ona złamać nie może bez własnego zniszczenia. Propozycya skażowania wszystkich Aktow Konfederacyi y Seymu przeszłego powinna być tym bardziey pomieszczona w Klafie impetow Animozyi niepomiarokowaney, że Posel Rosyjski starający się zawsze pozyskać zaufanie Narodu, deklarował wyraźnie, iż zezwolił, ażeby wszystkie Sancita oczywiście szkodliwe, albo krajowi, albo partykularnym, były wyłączone od gwarancyi, gdy przez ich roztrząszenie o tym przeświadczony będzie. Nie pozostaie niżej podpisanym protestując solennie, przeciwko wszelkiemu rodzajowi kassacyi powizechney, tylko upraszać przez tę Deklaracyę y Stany Zgromadzone y cały Narod, ażeby sobie przypomnieli, że gdy wszystkie niebezpieczeństwa domowey wojny były powodem do uczesnictwa ich w interesach Polski, nieprzeżaną one utrzymywać porządek między Seymami, chociaż ludzie albo mało oświeceni, albo fanatyczni, nazywają go despotyzmem. Te to Dwory Sąsiedzkie gwarantują Polszcze, zachowanie iey wolności, które niektórzy partykularni, sądzili się byź Gwarantami. Niżej podpisani, życzyliby sobie, żeby nigdy nie wdawali się z Notami swoimi do obrad Seymowych, gdyby roztropność Zgromadzonych Stanow chciała zamknąć usta niektórym umysłom burzliwym y dogryżającym, które niemają innego celu, tylko zamięszać interesa bez skutku; gdy nietylko Dwory, ale y cały Narod żądają końca tego Seymu. W Warszawie dnia 14. Października 1776.

REWITZKI, STACKELBERG, BENOIT.

Jmć Pan Kasztelan Elbląski, mówił w te słowa:

»Z tego Tronu, który z serc naszych posiadasz, wybrany z Narodu Krołu, tenże Narod, przy naysławniejszey na siebie wynikley »natarczywości odbierał wsparcie.

»Z tego

»Z tego Tronu, przy naysławniejszych spadających losach, żył »skiwiał zasłonę.

»Ze zaś inna wcale nadeszła Epoka, w ktorey, ani Ty, Najjaśniejszy Krołu, mocą tegoż Tronu, tyle, ile wielkość duszy Twoiocy »żąda, odwrócić, y zasłonić nie możesz; ani też tenże Narod zażyty »wierność, ku swym Panującym okazać nie strafia.

»Jednakże, wzmacniając we mnie żywą ufność poprzedzającą na terazniejszym Seymie ustawy, iż gdy z tych iedne uchylem, drugie »poprawę z mocy zagwarantowanych Praw uchwalone zostały: że zarownie sprawiedliwy Krołu staniesz się Zastępcą obciążonego bezprawnością y wyzuteego z majątkow ludu Twoiego!

»Wszakże w naysławniejszym z serc ofierze, przybliżał się Narod, »do związku Konfederacyi upoważniony wielkim Jmieniem Twoim. Wszak »że z chęcią utwierdził żądania swoje, pragnący ie mieć złączone, z »tak dobrym Krolem.

»Aże bezsilność zwykła dawać pierszeństwo przewadze mocy; przy »należy nam więc nad tym się zastanowić; bo chcieć w generalności »mieć wszystkie Konstytucye, Ustawy, Sancita, y Dekreta Konsyliarskie dla siebie uchylone; iest iedno, co podać wszystko razem pod los »odrzućenia.

»Lecz też y nietakowe zażalenia nasze obiały się o Tron Twój »Miłościwy Krołu, abyśmy ogulnie pragnęli zniszczyć udziałania przes »szłej Konfederacyi; albowiem tylko te, które bezprawnie, a samą par »cyalnością były umocowane.

»Stawam więc w żywym wyobrażeniu żądań pozostałych współ »Braci naszych, y nas samych przed Tobą Najjaśniejszy Krołu, z naysł »głębszym Maiestatu Twego uszanowaniem, y z naysławniejszą pro »zbą, aby te wyroki z Sancytow y Dekretow Konsyliarskich, które prze »moc naciągnęła, uchylone, a sprawy, y pokrzywdzenia na nowo wzru »szone, oczekiwac mogły sprawiedliwej y finalney rezolucyi tam, gdzie »im z Prawa należeć będzie. W tych więc wyrazach podaję Projekt do »Łaski.

Czytany był zatem podany przez Jmci Pana Kasztelana Projekt dozwalający pokrzywdzonym mimo wyrobione Sancita, Dekreta przeszłej Konfederacyi y approbaty Tranzakcyi przez Konstytucye dochodzenia sprawiedliwości *ubi de Jure*.

Jmć Pan Kościłkowski Posel Wiłkomirski, miał mowę następującą:

»Nienaganna w dziełach swoich wszechmocna natura, Najjaśniejszy Krołu, a Miłościwy Panie, ten kształt y rozrządzenie na tym »świecie za cel roztropny założyła, że w tyle milionach ludu ustawic »czna znajduie się różność postaw, inakowość stanow, stopnie majątkow, sposoby osobliwe myślenia; w tey tak wielkiej, a oczwistej »różności, iedni ludzie wykonywają swoiocy istocie przyzwoite sprawy »chwalebniey, inni oziębley, drudzy też aż nadto czasem gorąco; z »tey niższej liczby wczoray był głos słyszany z ust pewnego Duchownego Senatora (*parco nomini*) gdzie czarne serca, pełne iadu y nie »szanowania Maiestatu języki mających, sądzi tych; którzy Projektom »Rady Nieustającej przeciwni byli; o czarnych więc sercach, o pełnych iadu językach, na poparcie głosu wspomnionego mówić dzisiaj »przy naysławniejszym, a naysławniejszym poszanowaniu Maiestatu »Waszey Krolewskiej Mci Pana moiego Miłościwego przedsiębiórę.

»Skład Rzeczypospolitey naszej Polskiej, w doprowadzaniu obrad »Seymowych ten y z Prawa, ten y z chwalebnego używania dopełnia się »do tych czas, że na podany od kogokolwiek Projekt decydować, za y »przeciw wolno każdemu wchodzącemu do tey Świątynicy iest y było; »gdy tedy powaga stanowienia Praw każdemu tak Senatorowi, Ministrowi, »wi,

»wi, iako też y Posłowi uroczyste opisana y wzmocniona, niewolno
 »więc, zda mi się, nikomu tak z starszey, iako też y z młodszy Br-
 »ci posądzać, dotykać, tym więcej uszczypliwych, a wcale nieprzy-
 »zwoitych słów używać na tych, którzy nie tak sądzili w podanym
 »Projekcie iak on sam, a zwłaszcza czasem Duchownemu, bo podpadać
 »(mówię sprawiedliwie) *irregularitati* może, wzruszając komu tytułami
 »nieprzyzwoitemi aż wewnątrzności, nie jest wcale to kształt Duchowne-
 »go; *uzdrawiać Chrystus Pan*, a nie *umarzać Apostołów w Jmę swoje*
 »*przykazał: opowiadajcie Ewangelię w pokorze y w cichości Ducha*; spra-
 »wiedliwy więc żal iako będący przeciwny podanym dawniey Projektom
 »o Radzie Nieustającej mieć mogę, wolno mi było iść oporem, bo nie
 »było Prawem, ale Projektem; gdy teraz jest Prawem, z obowiązku
 »Obywatelskiego, ani co mówić, ani co czynić, ale się wystrzegać
 »grzechu, a obawiać kary mam za cel, y powinność; nie trzeba więc
 »temu czarnych przypinać łat, kto czyste według swego przekonania
 »miał myśli, niechay za przeświadczeniem idące serce Poselskie w czar-
 »ny się wgiął nie przemienia dla tego, że częstokroć czarne serca fiolet-
 »owymi barwią się maski. Nie jest wszakże myśl moja z nągodniesz-
 »szemi w powszechności certować Biskupami, ale zrzucić z siebie, a na
 »tego nawet włożyć, kto wkłada czarną sukienkę, jest powinnością na-
 »turalną obrony honoru, niema Prawa Duchowny Świeciekemu *namilszą*
 »część życia wydzierać, to jest honor. Bog dałby, gdybym tak czarne
 »serce do grobowey tylko zaniosł deski, rozumiem, że y w rosypanych
 »popiołach czystość myśli onego, znalazłaby u samego gminu podziem-
 »nych tworów całkowitość y szacunek; nie jest ten czarny, kogo oświe-
 »ca promień własnego zdania, co może być miłszego, iak za przewo-
 »dnictwem iść swego Krola, com kilka razy czynił ochotczo; ale gdy
 »Monarcha iako przezorny Monarcha daleko widzi, Posel iako Posel nie-
 »poymuje tak odległe, iść po brzegach Instrukcyi tylko wytkniętych,
 »musi, w głąb się zapuszczać lękając; przetoż ma złe sądzić o Krolu?
 »albo Krol o Obywatelu? nie jest to wniosek, ile gdzie tak subtelna
 »materya odmiennienia Rządu zachodziła; zostanmy się więc każdy przy
 »swoim sercu, a da Bog, że w lepszych czasach sam dobry y przezor-
 »ny Pan nasz Miłościwy pozna, że to, co się czarnym teraz przez nie-
 »których nazywa sercem, najbielszą wygoruie same białe serca wier-
 »nością; ale porzućmy już serce, a idźmy anatomizować języki pełne
 »iadu.

»O swoich dzisiaj tylko wyrazach w mowach tego Seymu mia-
 »nych namienić myślę, bo każdy inny musi mieć własną mocną dla sie-
 »bie obronę; lecz iak łatwo mnie to dowieść przychodzi: pierwsza
 »część mowy moiey już przeświadczyła. Nie czarne serce, językiem
 »więc pełnym iadu mówić nie może, bo z serca (a tu sercem nazy-
 »wam duszę) mowy y myśli pochodzą; ale ażeby nie na matematy-
 »cznych tylko ślarach istność prawdy zasadził, zbieram tedy com też
 »mawiał, y czy było co przeciwko uszanowaniu ukochanego, a na to-
 »nie każdego dobrego Polaka zasypiać mogącego Najiaśniejszego Tronu. Mo-
 »wiłem: że trudno iść czasem za zdaniem swego Krola ile w wolnym
 »Narodzie, bo inszaść ułożenia y zbioru wiadomości, insze rodzi my-
 »śli. Mowiłem, że trzeba się lękać nowego zamieszania w kraju: coż
 »tu może dotykać zawsze y w sercu y w mowie u mnie szacownego
 »Monarchę. Trzeba się lękać, bo odmiana odmianę rodzi, a *corruptio*
 »*unius est generatio alterius*; ale y to mowiłem y mówię: że za prze-
 »zornym rządem dobrego Krola wszelkie zaspokoić się mogą turnieje. Mo-
 »wiłem, że Bogu poruczam trzeci mój głos, bom Katolik: że *lofowi*,
 »bom człowiek przypadkom podległy: że cnotliwy zawsze dobroci Kro-
 »lewskiej, bo dobrze trzymający o swoim Monarsze.

»Wszystkie tedy to są iady, iako nazwano wczoray, szczerzego,
 »a inaczej mówić, niżeli myśleć nieumiejącego języka: iesteśmy w tej
 »Świą-

»Świątnicy pracujące mrowki, iedna na gniazdo duże w lecce bierwiona,
 »druga lekką przynasza słomkę, insza do pożywienia służące przyciągiwa
 »robaczki, inna też gorzką wypracowywa mirrę, z tym wszystkim y tą
 »co drzewo, y ta co pokarm, y ta co nieprzyjemną wyrabia mirrę w
 »czasie ostrey zimy odpoczynek, pożywienie, y przyrodzone dla siebie
 »znayduie uciechy y wygody. Jedna drugą nie lży, iedna drugiej nieza-
 »ciera, a wszystkie razem koło Oyczystey pracują budowl. Pszczółka
 »słodki miód w uściech, y żądło też razem nosi na obronę siebie, ale
 »wiadoma żmłia, co się po trawie łaszcze, zcicha y nagle przynosi czło-
 »wiekowi śmiertelną ranę. Nie lęka się w ten czas żeglarz gdy pozna,
 »że burze y wichry rozdymać będą morze, bo się kotwicami waruie, ale
 »znagła y z podchlebnego podniebia razem wypadłe pioruny, ciężkicy
 »straty bywaią przyczyną.

»Miłościwy Panie tam gdzie człowiek śmiało, a szczerze mówi,
 »tam nie ma zdrady, bo to ziego się już przyrodeniem nie zgadza, lecz
 »gdzie w bawelnę uwite słowka, sama tylko nadzieia osiągnięcia czegoś,
 »polepszenia majątku, y blask szczęścia utrzymuie częstokroć w wierno-
 »ści, tam za łada chmurką y wierność w stronę y żarliwość za Tronem
 »na boku, a ci co niedawno mówili zda się przeciwnie. Istotą samą y
 »cnotliwymi pierściami nayprędzey zastąpią dobrego Monarchę. Doświad-
 »czaleś, Krolu Najiaśniejszy często, day Boże żebyś już nigdy więcej
 »tego nie doświadczał, ia z moiey strony aby nikt nie miał wątpliwo-
 »ści, że nie przeciwko Krolowi, ale przeciwko Projektowi czasem idę,
 »Rekognicyą Waszey Krolewskiej Mości Panu Memu Miłościwemu w pier-
 »wszey mowie oświadczoną powtarzam, która nie czarnego serca, ani ia-
 »dowitego języka jest znakiem, bo szczerze y publicznie oświadczam,
 »żem zawsze wierny, a Oyczyźnie y Krolowi dobrze życzący poddany.

Jmć Pan Kasztelan Kamieniecki popierając podany przez Jmci
 Pana Kasztelana Elbląskiego Projekt, mowil w ten sens:

»Podzwignąłeś Wasza Krolewska Mość Pan Moy Miłościwy, wraz
 »z Prześwieceniemi Skonfederowanemi Stapami, podpisanym niedawno Pro-
 »jektem pokrzywdzonych Kommissyinych y Remissowych Obywatelów,
 »ukontentowałeś strapione ich myśli, y już ściągnąłeś zwyciężone po-
 »dzwignionych dla siebie serca, y naygłębsze dzięki, na ofiarę Maiestatu
 »Twego. Tym więc pociągniesz, gdy ieszcze Sancyta, Dekreta Konfe-
 »derackie, wyjąwszy dobrowolnie akceptowane, y approbaty różnych Tran-
 »zakcyi, w Konstytucyi umieszczonych, wyciągnionemi Regestrami spe-
 »cyfikowane, dzisiajszym podniesiesz Projektem.

»Zupełne ztąd Ludowi Twemu przyniesiesz ukontentowanie, a so-
 »bie nieśmiertelną ziednasz sławę, gdy samym skutkiem przychylić się
 »swoją łaskawością raczysz do supplik proszących.

»Dopełnisz to wszystko teraz, iak sprawiedliwy Krol y łaskawy
 »Pan o dobro poddanych swoich usiłujący; a dasz ten przykład y Nastę-
 »pności, gdy pod Panowaniem Twoim, przemocą czasu przyciśnionych
 »widziałeś, dziś iak z przepaści dobytých oglądać będziesz uszczęśliwo-
 »nych.

»Ta zaś szczęśliwość powszechna, iako zasada twierdzą swoje
 »naybardziej na sprawiedliwości, tak Twoją jest starannością utrzymy-
 »wać onę.

»Niewyrażam ia, co ostatniey Konfederacyi czynności, mogły
 »przynieść *privatis* z tych okoliczności krzywdy, bo to nie jest tajno,
 »mówię y dopraszam się tylko o to, aby terażniejsza Konfederacya (kto-
 »rey Ty Miłościwy Krolu będąc na czele, iesteś pierwszym obiektem)
 »omyłki przeszley poprawiła, y przywróciła spokojność wewnętrzną Oby-
 »watów do pierwszego Stanu, a dopiero dogodzi się publicznym żąda-
 »niom, o co suplikuie, aby się sprawdziło, *veritas & misericordia ob-*
 »*viarunt sibi, iustitia & pax osculata sunt.*

»Y tak zaspokoi się cały kraj, ukrzywdzeni dostąpią prawdy, miłosierdzia, sprawiedliwości y pokoju, a interessowani wyperswadowanemi zostaną.

Jmć Xiądz Biskup Łucki przymowił się do tegoż Projektu w te słowa:

»Podałem na dniu onegdajszym Projekt, względem Dekretów Konsyliarskich y Sancytów prywatnych, do Akt Metryki Koronnej podanych; nie stoję w uporze, czyli mój poprawny? czyli przez godnego »Senatora Jmci Pana Kasztelana, Elbląskiego podany, w którym wyma- »zane te słowa: (Ustawy Seymowe) ma być przyjęty. Lecz gdy sły- »szę Notę, od trzech Ministrów oddaną y w niej wyrazy: że duch Re- »publikancki, duch burzliwy usiłuje Seymu przeszłego Ustawy wszystkie »niszczyć, (nie badam się kto Ministrom tak *sinifire* donosił? y wiedzieć »Delatora, ani mam ciekawości; ani go chcę dochodzić.) Należy mi się »jednak Waszey Krolewskiej Mci Panu Memur Miłościwemu explikować y »Stanami zgromadzonemi zaświadczyć; że chciałem tylko Ustawy Seymowe »uchylić te, które Dekreta, lub Tranzakcyje zaskarżone approbowaly, »albo te, które dziedzictwa cudze, do niemałych prawa przenosiły; y »nikt mi tego nie może mieć za złe, chyba interessowany; y ci nawet »Posłowie jako ludzie przezorni, ludzie z grona oświeconych y naysko- »nalszych Mężów, na Funkcyje swoje wybrani, uznają, za powzięciem »doskonalszej informacji, że nie miałem nic przed oczyma, tylko spra- »wiedliwość, y spokojność wewnętrzną Obywatelów. Osądzają, że te (jak »ich nazywają) Sancyta, ogólnością gwarancyi obsłaniać się nie mogą; »bo naturalnie to tylko jest gwarantowane, co z trzema Posłami trakto- »wanego; o tych zaś Sancytach, jako pokątnie pisanych, rozumiem, że »y naysmniejszej wiadomości nie mieli ciż przezacni Posłowie.

»Jakoż Nayiaśniejszy Krolu żadnym sposobem te Sancyta, Pra- »wem nazwać się nie mogą, bo już namieniłem na dniu onegdajszym, »że Prawa nasze, przez trzy Stany Rzeczypospolitey stanowią się, do- »kładam jeszcze dziś, że Prawa piszą się pod imieniem Waszey Krole- »wskiej Mci, stanowią się powagą Tronu Jego; iakże Przebog! te San- »cyta mogą być uznane za Prawo? o których ani Wasza Krolewska Mć, »ani Stany Rzeczypospolitey, ani Konfederacya nie wiedziała, tylko pry- »watnie samże Marszałek pisał.

»Są Sancyta takowe, aby po przewidzionym processie, y otrzy- »manym Dekrecie *executionis*, nieważyl się mający Dekret prawnie tra- »dować, y zaieżdżać Dobr; żeby nieważyl się o swoje kiedy, pozywać »pretensye, y Sąd każdy, aby się nieważyl sądzić o też pretensye, pod »nieważnością Dekretów.

»Są Sancyta zawieszające Dekreta; są Sancyta zawieszające z De- »kretów terminy płacenia; są Sancyta pozwalające zabrać cudze majątki, »iako to: pieniądze za furazę od Woyska Rossyjskiego, dla Woiewodztw »y Ziemi różnych wypłacone, czyli *in natura* wyliczone, czyli solą nad- »gradzane, a te pieniądze y sol niemałym do nich prawa, Sancytami »dysponowane.

»Ale w którymżeby to kraju Nayiaśniejszy Krolu takowe Sancy- »ta, albo im podobne, mogłyby być Prawem? każdy kraj gdyby też »naysmniey oświecony, ma swoje prawidła, ma regułę życia.

»My od tylu wieków, z łaski Naywyższego Boga Katolicy, zawsze »pisaliśmy Prawa, na fundamencie Prawa Boskiego, y Prawa natury; dziś »takowe Sancyta mieć za Prawo, a Prawo jeszcze gwarantowane, iakim »sposobem pretendować możemy? y iak się to zgodzi? Bog cudzey rze- »czy nie każe pożądać; Sancyta pozwalają zabrać.

»Prawo natury mowi: *reddere unicuique, quod suum est*; a San- »cyta, oddanie choć Dekretem nakazane wstrzymują, swoiey własności »dochodzić zakazują. Prawo natury mowi jeszcze, *quod tibi non vis, »alteri ne feceris*; My chcemy ocalić nasze majątki, a o bliźnich nie dba-

»my,

»my, każdy żąda sprawiedliwości; a Sancyta poznawać sprawiedliwość, »y wchodzić w nie, Sąd (dla dogodzenia interessowanym) bronią, na- »wet Dekreta już ferowane wstrzymują.

»To iako się z rozsądkiem nie zgadza, tak ani podpadać pod gwa- »rancyą może; bo nawet są Dekreta Konsyliarskie, niby gwarantowane; »są y Sancyta odwołujące też Dekreta; komuż tedy gwarancya w tako- »wym przypadku służyć ma? czy Dekretom, czyli Sancytom sobie »przeciwym? nie wiem.

»Nayiaśniejszy Krolu, otrzymać takowe Sancyta, y udawać się za »Prawa, jest Lezya Maiestatu, jest ostatnie pohańbienie Narodu, y pra- »wdziwie na oświecenie utrzymujących Sancyta, radbym żeby dzisiejsza- »go Seymu Marszałkowie, (których nieskazytelny znam charakter) na »utrzymujących te Sancyta za Prawo, wydali Sancyta na ich cafe mająt- »ki; dopierożby tych Mężów wydała się cnota; wołaliby w tej Izbie »wraz z nami, że gwałt! że oppressya! uciekaliby się do Tronu Waszey »Krolewskiej Mci, y Prześwietnych Stanów, y składaliby prozbę, o ska- »sowanie ich.

»Przeto ia przeświadczony, że nie są prawem, że są pokrzywdza- »jące Obywatelów, iakom upraszał Waszey Krolewskiej Mci Pana Me- »go Miłościwego o podpisanie Projektu, tak y teraz moie ponawiam pro- »żby, dla tego samego, aby y ci niedoznawali nigdy takowych San- »cytów.

Jmć Pan Wiszowaty Poseł Łomżyński, miał mowę nastę- »pującą:

»Tak daleko zadziwiam się Nayiaśniejszy Krolu, y Prześwietne »Rzeczypospolitey Stany nad Notami od Jchmościow Panow Ministrów »Trzech Dworów Cudzoziemskich do Stanów Seymujących z powodu par- »tykularnych Obywatelów kraju naszego podawanemi, a jeszcze po zapa- »dłym w niektórych okolicznościach Prawie, że nie znajduję tyle w ustach »moich wyrazów, ile czuję dotkliwosci y zkrzywdzenia dla wolney y za- »dnemu Mocarstwu niepodległej Rzeczypospolitey Polskiej.

»Nigdy mnie niezastanawiają nakazy od wspomnionych Dworów »naysprzykrzeysze (choć i niemi do gruntu serca przeięty jestem) po- »tylkoć na pismach oświadczone w takich razach, gdzie widzę pożytek, »potrzebę, y awantazę tych trzech, które nas ogarnęły, Dworów; bo tak »każe przemoc Prawa nam narzucająca dla ich zysków, a bezsilność nasza »przymiować y uskuteczniać one przynagla z stratą y oczywistą zgubą kra- »ju naszego.

»Ale wdławanie się do Ustaw wewnętrznego rządu w naszym Na- »rodzie, uczynienia sprawiedliwości dla Obywatelów od możniejszych »ucisnionym zaleceniami y pismami wstrzymywanie, to każdego wolnego »Obywatela przeniknąć powinno, bo uchwały Seymowe, rząd dobry y »sprawiedliwość dla całego Narodu wymierzające, żadney nie mają części »z interessami Dworów Cudzoziemskich, a przecież widzimy y doświad- »czamy w nayszywszym uczuciu, w rzeczonych przypadkach posyłane do »nas pisma, zamierzenia nasze chwalebne psujące, a to w sobie zawierają »wspomniane Noty.

»Bydźże może? aby, pokąd widzę postać Rzeczypospolitey, po- »kąd się blizszy Wolność Obywatela, pokąd jest stan Republikantski, »zostawać w spokojności, y w zaciszonym milczeniu można było? a nie »raczej okazać tkliwość, że dolega Narod? y każdy z nas czuje, iż Noty »w partykularnych interessach wychodzące wyzuwają nas z wolnego sta- »nowienia Praw, a wkładają na karki iarżmo niewoli, że nie to stanowić »możemy co sprawiedliwość, co Prawo Narodowe, y co moc Rzeczypo- »spolitey naszey wymagają, ale to, co Dwory nam przepiszą y czego »nam niewzbraniają; zgodzisz się to z powagą tej Rzeczypospolitey? kto- »ra, żadney od sąsiadującego Mocarstwa nie ma dependency? y w istno- »ści swoiey nikomu nie jest podległą?

Kkkk

»Do-

»Doczekaliśmy się czasów, bodaj z swego biegu od potomości z
»pamięci wygluzowanych, ostatnie zniszczenie kraiovi naszemu przyno-
»szących! że gwałtowny Obywatel (jeżeli go można nazwać Obywate-
»lem) nie tylko przez sposoby nayneprzypożyte wydarł własność dru-
»giemu Obywatelowi, ale co jest maygorszym złym: że teraz dla niepo-
»ruszenia tej swoiey gwałtowności, szuka z poniżeniem władzy Narodo-
»wey wsparcia od postronnych Ministrów do utrzymywania tej roboty,
»którą sam zna być naywiększą dla przeciwnika swego krzywdą.

»Zapomniał o tym, albo raczy zuchwale to przestępnie, że ma
»na Tronie Krola y Pana swego, który ludowi zawsze podług wrodzoney
»skłonności swoiey, czyni sprawiedliwość y miłosierdzie, y obojętnym
»na przemoc y ucisk jednego od drugiego Obywatela nie może patrzeć
»okiem, ma Rzeczypospolitą teraz Seymującą, która równie przez swoie
»Prawa chce widzieć cały kraj w powszechności szczęśliwym, a prywa-
»ty, y partykularności odrzuca, y między Prawami swoimi umieszczo-
»nych mieć nie chce; dla tychci to podobno przyczyn Nayjaśnieyszy
»Krolu, y Prześwietne Stany te widzieć się nam dają Noty y pisma, aby
»kraj cały ginął, a łakomstwo, y wyniosłość do iak naywyższego przy-
»szła wygorowania, a tym sposobem, żebyśmy za czasem ze wszystkim
»upadli bez powstania y ratunku.

»Stanęło Prawo o Kommissyach na teraźniejszym Seymie w swej
»uroczystości zapadłe, y te zgwałcone być nie może; wszakże gdyby
»jedne miało być wątlone, szłoby za tym, iżby wszystkie znosić, y po-
»dobnie odmieniać godziło się; mowię niechęliwie za powagę Prawa,
»ktorem zawsze od młodości moiey szanować był przyuczony, tym śmie-
»le, im to Prawo, y inne wszystkie stanowić się mające, w takich są
»okolicznościach, w iakich ia żadney niemiałem y nie mam, ani mo-
»iey potrzeby, ani żadną do tego Prawa nie należę częścią, nie mam
»więc prywaty ale pragnę widzieć dobro Oyczyzny.

»Y z tychci to pobudek prosiłbym Waszey Krolewskiej Mci y
»Stanow zgromadzonych, aby Noty od naszej Rzeczypospolitey były po-
»dane do Ministrów Dworów Cudzoziemskich odpowiadające: że ustano-
»wione Prawo o Kommissyach, czyni Obywatelom kraiowym w ogolno-
»ści sprawiedliwość, a iak Wasza Krolewska Mość wyraził na początku
»Seymu w swoiey mowie: że Dwory Cudzoziemskie nie tylko nam niebro-
»nią dobrego porządku, ale chcą nas widzieć iak nayrządnieyszych, aby
»nie wzbraniały, y niewstrzymywały nam Ustaw wewnętrznego porządku,
»z dodaniem: że Narod utyskuje na takowe Noty, y ma ręce związane do
»ustanowienia Praw pożytecznych kraiovi, dla wspomnianych przez No-
»ty zaaw, z warunkiem: że wolna Rzeczypospolita nasza słuhać przesę-
»łanych Not nie będzie obowiązana, do czego ma być dla przekonania
»Nota Jaśnie Wielmożnego Stackelberga Ministra Dworu Rossyjskiego
»Stanom Rzeczypospolitey na początku Seymu ninieyszego podana przypo-
»mniana, że nie przeszkadzać do ustanowienia y odmienienia na polepsze-
»nie Rządu choćby zagwarantowanych Praw, oświadczył się, rozumiem,
»że publicznego swego przyrzeczenia na piśmie podanego cofać nie będzie
»raczył, a tak nasze Prawa zostaną y pewne, kraiovi użyteczne, stano-
»wione y jeszcze stańowiąć się mające, y podpadać nie będą wzruszeniu y
»odmianie.

»Ze zaś Dekreta uciążliwe, y Sancita gwałtowne przeszły Konfe-
»deracyi w swoich gatunkach wiadome jeszcze nie mają przez Prawo re-
»zolucyi, zdać mi się być rzeczą arcy potrzebną, aby w tychże No-
»tach od nas podać się mających ostrzeżenie było, żeby nam Ministro-
»wie Sądzieckich Dworów żadney nie czynili przeszkody w ustanowieniu
»sprawiedliwego na nie Prawa; o co W. K. Mci iak naypokorniej upra-
»szam; jeżeli zaś te Noty od nas podać się mające przyzwolitych nie-
»znalazły względów, y powolności u Ichmość Panów Ministrów Dwo-
»rów Cudzoziemskich, uroczyste o zkrzywdzenie Praw Narodowych, y
»wol-

»wolney Rzeczypospolitey, będą przymuszony uczynić oświadczenie, w
»innych zaś okolicznościach wolne przymowienie się dla siebie waruję.

Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Lit. przełożył: iż gdy Wy-
»szane były głosy przeciwko Sancyrom y Dekretom Konfederacyi prze-
»szłej, iako szkodliwym *bono Publico* y Obywatelom, oświadczyć po-
»winien, że niema podanego żadnego zażkarżenia do Łaski przeciwko
»żadnemu w szczególności Dekretowi lub Sancytowi.

»Ale Posłowie odezwali się, że podali wykonnotowanie Sancy-
»tow szkodliwych do Łaski, y o przeczytanie onych dopraszali się.

Zabrał zatym głos Jmć Pan Walewki Pośł Krakowski, w te
»łowa:

»Słyszając wielokrotnie y ustawicznocią to na Sessyach Prowincyo-
»nalnych, to tu w Stanach Rzeczypospolitey, Noty od Ministrów trzech
»Dworów sprzymierzonych czytane: nie mogłem nic w nich znaleźć
»Kardynalnego, coby słusznie wyciągało z tychże Ministrów wstawienia
»się do Rzeczypospolitey iako Gwarantów, raczy upatruić prywatne po-
»wody, za ktorými idąc interessowane osoby, albo dla własnego zasło-
»nienia się od przestępstwa Prawa, albo wyciśnienia zysku ubiegają za
»nim, y w szczególności zasiągają dla siebie onegoż.

»Czyż można nieczuć tej hańby Narodu wolno myślącemu Oby-
»watelowi? czy należy w Republikantskim Rządzie, zimną krwią patrzeć
»na tak haniebną podległość? aby w stanowieniu Praw gruntujących formę
»Rządu wewnętrznego szukać dependencyi od obcych Mocarstw?

»Przestałbym być wolnym Obywatelom, gdybym miał zamilczeć
»na to bezprawie: muszę mowić to, co czuję.

»Pozwolisz przeto, Krolu Nayjaśnieyszy, krótkimi przełożyć
»wyrazami, co z takich referencyi za konsekwencye wynikają.

»Nie trwoży wolność układania przez siebie y na siebie Praw,
»aby nayostrzeyszych: *Servi legis sumus, ut liberi esse possimus*.

»Będzie wolność w całości, skoro Rzeczypospolita będzie iedyno-
»władna w Rządzie swoim wewnętrznym, skoro w Jey mocy Naywyż-
»szej zostanie wolność lub ściętniać Prawa, według okoliczności czasów y
»potrzeby; ale odebranie Rzeczypospolitey wolności radzenia, jest isto-
»tną y prawdziwą niewolą Narodu.

»Znam w tym punkcie Prawa Narodów, co ieden drugiemu jest
»winien, co między niemi wiąże przyjaźń y spokojność, co czyni Na-
»rod osobny niependuujący.

»Znam kraiu mego powolność, iako nie przestępnie przyjaźni,
»ani mięsza spokojność obcych.

»Znam sprawiedliwość myślenia Mocarstw nas otaczających, y z
»tey wnoszę sobie, że niechęć niewoli naszej wewnętrznay, która sa-
»ma byłaby podnietą niespokojności; niechęć niewoli naszej, ktoraby
»pociągnąć mogła do smutney rozpaczey, wybierania sobie komu hołdo-
»wać z mnieyszą stratą.

»Z tego powodu wnoszę sobie, że tak godni y rostopni Mini-
»strowie Dworów sprzymierzonych, posyłając do Stanów Rzeczypospo-
»lity Noty swoje w okolicznościach Rządu wewnętrznego, nie mają na
»myśli niewolenia Stanów, ale tylko iako *bona Officia* za szukającemi go
»zanoszą.

»Znaię to ci wielcy Ministrowie, że gwarancya stypulowana na
»Prawa Rzeczypospolitey ściąga się tylko do obrony y pomocy: gdyby
»obca siła, lub część Obywatelów prywatnie one wzruszać odważyły
»się: ale stańowiąć nowe, odmieniać dawne Prawa, też gwarancya Rze-
»czypospolitey ani zabraniać może, ani zabrania, gdyżby już Narod
»przestał być osobnym Narodem; zostałby tylko dependującą Gwaran-
»tow Prowincją.

»My iścieśmy winni własnej niewoli, chciwość prywatna, umacnianie się w przestępstwach, na przeciw Prawu y Sądom zrywają obo-
»wiązki Obywatelstwa, y prowadzą człowieka obojętnego na imię Oy-
»czyzny za zyskiem y szczęściem. On to jest, który bez wstrętu cno-
»tliwego na najszybciej Narodów Prawa następuje, on Oyczyzny w for-
»tunie szuka, on jest, który zagranicznych Ministrów influencye za so-
»bą przyciąga.

»Mogła Rzeczpospolita napisać Prawo 1736. przeciw Dyssyden-
»tom: ażeby żadnych protekcyi za sobą y Ministrów postronnych Potencyi
»nie szukali, pod ostrością Prawa de perduellionibus postanowionego. Mo-
»gła dawniej Traktatem 1717. za medycją Xiążęcia Grzegorza Dołho-
»rukiego Posła Pełnomocnego, nieśmiertelnej pamięci N. Piotra W. sta-
»nowionym, włożyć karę na tych, którzy z postronnymi Monarchami
»szkodliwe korespondencye trzymali iawnie albo tajemnie. Nicobrazila ie-
»dnak przy stanowieniu tych Praw Rzeczpospolita przyjaźnych Mocarstw;
»jeżeli mogła więc stanowić takowe Prawa na ten czas, to może y te-
»raz, chyba że na ten czas była wolną, a teraz przestała być wolną,
»mogła ie pisać złączoną ścisłą przyjaźnią z Dworem Petersburskim,
»zaufana w nierozrywanej dotąd tej przyjaźni, tym bardziej powinno
»iż umacniać w swoim Prawodawctwie, że może y teraz. Nie jest to
»w myśli Narodów oświeconych wywyżczać z podległości Prawa pry-
»watne Osoby w obcym Narodzie: znaia bowiem dobrze, że ta podle-
»głość powszechna, szczególnym y jedynym jest węzłem towarzystwa
»Narodowego, nie jest przywilejem lub kształtem, ale samą istotą jego;
»znaia, że przez to równamy się wszystkim Narodom, y z wszelką for-
»mą Rządów.

»Należy przeto y teraz z śmiałością pisać nowe Prawa, przyno-
»szące użytek krajowy, według potrzeb y okoliczności podpadających
»pod oczy y umysł Stanów Rzeczypospolitey.

»Należy napisać y naprzeciwko tym, którzy dla prywatnych in-
»teressow używając tychże Ministrów protegowania, waga się mieszać
»spokojność y naruszać przyjaźń obcych Mocarstw.

»Niech ta podległość zniszczoną w potomne zostanie wieki.

Najjaśniejszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mowić
w te słowa:

»Chwałę y potwierdzam gorliwe y przykładowe zdania UU. Łom-
»żyńskiego y Krakowskiego Posłów. Równie mię boli, że Oyczyzna jest
»przyprowadzona do tej sytuacji, że to widzieć y poczuwać każdemu
»przychodzi, iż poniekąd słuchać musimy obcych.

»Nayboleśniej zaś, że to cierpiemy przez poprzedzające winy.
»Gdy to mówię, zmierzam generalnie do win Poprzedników naszych, że
»się zda być właśnie dla nas napisanym: *Delicta majorum immerito lues.*
»Z winy ich albowiem zostaliśmy bezsilnemi, y właśnie bez Rządu bę-
»dącemi. Ta pierwsza wina była okazyą y przymusem win wieku
»naszego, y że się rozpostarły te, które doznałszy nieszczęśliwości.

»Gdy dom goreie, Gospodarz z snu twardego ledwie ocucony ra-
»tuje się, ba często ludzie cudzy dopiero wyrwywają Gospodarza z ognia.
»Staje się zgiefk, otaczają dom najbliżsi sąsiedzi, z których zbierają
»się, jedni dla ratowania, drudzy z ciekawości, a inni dla chciwości
»zysków z łupów nieszczęśliwego Gospodarza. Obroćmy oko na stan nasz.

»Przyzna mi każdy, że dość podobne przekładam wyobrażenie.
»Gorzało w Oyczyźnie naszej przez lat kilka. Zbiegli się Spektatoro-
»wie na granice nasze; wciskali się do nich, pytając, czy nie potrzeba
»ratunku; a potem weszli oświadczając swoją potrzebę, żeby się ich
»sąsiedzkie od pożaru naszego nie zaięły kraie. Ktokolwiek otacza dom
»gorejący pod pozorem ratunku, przymusza zwyczajnie Gospodarza słu-
»chać rozkazów jego, choć czasem niechętnego; a gdy on widzi straty
»y szkody od ratujących go, ci nie tylko skarżyć mu się nie dają, ale
»ieszcze

»ieszcze iako za łaskę wyświadczoną dziękować każą. Kiedy Gospodarz
»nieostrożny nie oddał przyczyn, dla których pożar domu jego wybu-
»chnąć musiał, sam sobie winien. Gospodarzem Rzeczypospolitey jest
»zapewne Krol, ale wspólnie tylko z Senatem y Stanem Rycerskim, bez
»których nie rozkazywać, w niwczym rządzić nie mógł. Jeżeli Krol
»przestrzegał w każdej okazyi, jeżeli zagrzewał do jedności Obywatelów,
»jeżeli ganił ubieganie się partykularnych do Sąsiadów bez wiadomości,
»a y przeciwko Krolowi samemu; jeżeli na powstających przeciwko so-
»bie współ-Obywatelów ociągał się dobyć oręża, już ta wina wybuchnio-
»wego ognia przypisana mu być nie może. Jeżeli Krol nie winien,
»ktoż tedy winien? niechce wspominać ani się badać. To tylko dołożę,
»że prywatne Osoby w Roku 1767. ubiegając się bez Krola wprowadzili
»Narod w gwarancyą; a przykład ten służył w Roku 1775. podobnie
»postępującym do przyznania teyże gwarancyi, do Praw na Sejmie Ro-
»ku tegoż ustanowionych. *Abst. gloriari*, ale mogę się zaświadczyć za-
»siadającemi w Radzie Nieustającej, że było staraniem moim, y dokła-
»dałem się usilnie, ażeby część znaczna ustaw Seymu zeszłego była u-
»chylona. Zaczynam przyjmuję z wdzięcznością oświadczone mi tu po-
»kilkokrotnie podziękowania, bo mam Prawo przypisywać sobie, gdy
»poczuwam się, że za staraniem moim uchylili się na Sejmie tera-
»źniejszym wiele ustaw szkodliwych Seymu przeszłego. Ze nie są wszy-
»stkie uchylone, nie z mojej to winy pochodzi, ale z niedośćności sił
»moich, czyli raczej nas wszystkich. Nie jestem ja w stanie powie-
»dzieć gwarantującym Sąsiadom: że coście wy zrobili na ostatnim Sejmie,
»my tego nie przyjmujemy, y jako szkodliwe dla nas uchylamy. Gdybym
»to mówił dla oświadczenia niby paradnego Patriotyzmu, zabijałbym
»własną Oyczyznę, uczyniłbym rzecz płożą, y byłbym może okazyą
»zniszczenia do reszty kraiu naszego. Ale wracam się do materyi. Nie-
»podobna ażeby zasiadający mogli zapomnieć, iakimi stopniami szły
»rzeczy na teraźniejszym Sejmie. Wszakże zaraz na początku ieden z
»Ministrów Rzeczypospolitey dał się z tym słyszeć, że nie należało nam
»radzić y odmieniać Praw gwarantowanych, aż za poprzedzającą wiado-
»mością, czyli Gwarant na to pozwala. Na głos tego Ministra stało
»się, żeśmy komunikowali Gwarantowi to, o czym radzić nam przy-
»chodziło. Coż za odpowiedź odebraliśmy? oto tę, że niechce krępo-
»wać woli Seymującej Rzeczypospolitey w ustanowieniu Praw, które da-
»żyć będą ku lepszemu dobru kraiu; ale dołożył oraz, że dozwala tego
»pod kondycją: ażeby mu były wszystkie kroki nasze wiadome, żeby ina-
»czej rościłby sobie Prawo do urazy. Jest tedy powinnością Krola y ka-
»żdego z Seymujących mieć tę ostrożność, ażeby nie były żadne kroki
»czynione, któreby resentyment Gwaranta dla nas ściągnąć mogły, a za-
»tym powszechną szkodę. Ztąd wynikło, że gdy ja sam chciałem usku-
»tecznić żądany Projekt względem uchylecia Kommissyi z Seymu prze-
»szłego, proponowałem go wprzód w Radzie Nieustającej, a potem tu
»Zgromadzonemu Stanom. Użyła Rzeczpospolita Prawodawczy swej wła-
»dzy, odmieniwszy znacznie ten Projekt. Zaczynam dogodziło się woli
»Rzeczypospolitey. Nie przeciwil się temu Gwarant, ale pamiętno, że
»w ten czas zaraz względem Aktów, Dekretów y Sancytów Konfедера-
»cyi przeszły oświadczył na Sessjach Prowincjonalnych, że ich od-
»miany niedozwala. Nie odstraszyło mię to jednak, traktowałem o to,
»a skutek starań moich słyszeliście W. Panowie w czytańey dzisiay No-
»cie, że nie odbiega Gwarant zezwolić na uchylene szkodliwych Dekre-
»tów y Sancytów dla kraiu y Obywatelów, gdy o tym przekonany bę-
»dzie, ale że wszystkich Aktów razem *ex in globo* niechce wypuścić z
»gwarancyi swojej. Coż ztąd za konkluzya wynika? ta: że gdy kto ma
»co przeciwko Sancytom y Dekretom w szczególności, zamiast tego, co-
»by tu obszernym wywodzeniem zaskarżał wszystkie Akus w powsze-
»chności, niech tam poydzie do Gwaranta y powie: *Dafci nam na pi-*

»imie, że pozwalasz na uchylenie Sancytów y Dekretów, któreby były »szkodliwe dla kraju lub Obywatelów, Ja nazywam ten Dekret lub te »Sancitum uciążliwym, domagam się żebyś zezwolił na uchylenie onego; »a gdy on zezwoli, my tu się łatwo na to zgodzimy. Rozumiem, że »się jasnie wyexplicować nie mogłem. Należy mi jeszcze wspomnieć, »że gdy już nie wiele nam pozostaie czasu do obrad, trzeba nie za- »przastać ich wielorakiemi razem materjami y Projektami, bo inaczej, »albośmy naganie zostawili rzeczy bez decyzji, albo musielibyśmy ie- »szcze przedłużyć Sejm, co nie jest chęcią moją, y nastąpiłoby to z »moją przykrością, y wszystkich podobno W. Panów. Podane są trzy »Projekta dnia wczorayszego od Jmci Xiędza Kanclerza, dziś dwa od »Laski. Pierwszych decyzja przychodzi jutro z deliberacji do rezolucji, »drugich jeżeli trzydniową zachować chcecie, pojutrze. Spodziewam się, »że Prowincya Lit. na dniu jutrzejszym zbogaci zbiór Praw naszych, »Projektem swoim względem Skarbu, co dziś nie nastąpiło dla nieprzy- »tomności kilku Osob. Oświadczam zatym, że lubo nie z mojej winy »opóźnione były Sessye, ale dla ułatwienia trudności, któreby tu czas »zabierały w Jzbie, jednakże zapowiadam; że gdy już czas krotki, regular- »nie na naznaczoną godzinę Sessye zaczynać się będą, a na rannym »albo wciąż aż do zakończenia materje traktować będziemy; albo na »kilka godzin do poobiedniej odłożemy, tak iako się ta solwa na dzień »jutrzejszy zwyczajney godziny.

SESSYA XXXV.

D N I A 16. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacji Litewskiej, zagał w te słowa: »Nic bardziey skrócić nie może czasu, iak gdy wniesione mate- »rye porządnie do rezolucji przychodzić będą. Na dniu wczorayszym »materja o Sancytach y Dekretach przeszłej Konfederacji, gdy nie może »bydź powszechnym onych skassowaniem ułatwiona; a w szczególnych »zaś częstkach zaskarżonych y dowiedzionych, iż są szkodliwe, nadzieia »jest, że mogą bydź poprawione; więc spodziewałbym się, iż Prześwie- »tne Stany zleciwszy komu, aby wyszczegulił szkodliwe Sancyta y De- »kreta, a o szkodliwości onychże ukazaniem dowodami, kogo będzie nale- »żało, przekonał; przystąpić raczą do decyzji przypadających *ex delibe-* »ratione Projektów, których przeczytanie za pozwoleniem W. K. Mci y »Prześwietnych Stanów powtorzemy.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacji Koronnej Pro- »jekt względem Kommissji zobopólney między Austryą y Polską. Na »który gdy powszechna nastąpiła zgoda, przez Deputowanych do Kon- »stytucji był podpisany.

Zabrał potym głos Jmć Xiędz Giedroyc Biskup Inflantki, od- »powiadający na mowę Jmci Pana Kościakowskiego Pośa Witkomi- »ckiego w te słowa:

»Rozkazem W. K. Mci, y Prześwietnych Skonfederowanych Sta- »now wyznaczeniem, wezwany na roztrząszenie czynności najpoważniej- »szej w kraju naszym Magistratury; gdy na dniu onegdajszym powin- »ności mojej za dość czyniąc, o pracach Rady przy Boku W. K. Mci »Nieustającej w tej Świątnicy Prawodawstwa wiernie donosiłem; obit się »o uszy moje odgłos na dniu wczorayszym, który fałszywym sądził »mniemaniem, iakobym ja do iedney Osoby moją przed onegdajszą mo- »wę obracał: na rzetelność charakteru upewniam, że to ani w myśli »mojej niepowstało. Zaczyn jeżeli było w tej Świątnicy examina- »nym, coby było nieprzyzwoitym; coby tchnęło zapalczywością, lub »nie-

»nienawicią, nie na mnie ta przywara paść może, a Wasza Krolewska Mć »wszystko dobrocią swoją zatrzeć, y darować raczysz. Wiem ile czci, y »uszanowania wyciąga Krolewskiego przytomność Maj. statu; znam do- »brze Prawo, iak poważać powinienem dostojnością Senatorską y Poselską »zaszczycone godne Osoby w tej Jzbie zasiadające; podley zatym zem- »sty nigdy nie pałam duchem; mam w wzgardzie niedołączney niechęci »wyrazy; nie więc odpowiedzieć nie mam na czyieś uszczypliwe, y złośli- »we gadanie, a tym samym y powołania mego powinności zadość czynię: »gdy według Religii, rozumu, y edukacyi, śmiem nawet Waszey Krole- »wskiej Mci, y Prześwietnych Stanów upraszać, żeby raczyły porywcze- »mu, y niedoyrzałemu myśleniu, y gadaniu wybaczyć sposobowi. Ostrze- »gam odtąd sobie iak nayuroczyściey Nayjaśnieyszy Panie, aby w tej »Świątnicy prawodawstwa, nieprzeistaczał się Prawodawca, w sławy szcze- »rcę. Niosę do Tronu głębokie prozby, aby już odtąd prawa gwałtu nie- »cierpiały przez rozwieszę y wyuzdane usta: a mnie mowiącego za Męża- »mi samą cnotą rządzącemi się, powagą Tronu Twego *Eue me domine* »ab homine, *Es lingua dolesa*, bo inney broni, ku obronie mey niewin- »ności, czystych myśli moich, y honoru nie mam, y mieć niepowi- »nieniem.

Jmć Pan Podofski Kasztelan Dobrzyński niezabierając czasu, »podał tylko do Laski Projekt względem Prowiantów y Furazów z pro- »zbą: aby był czytany.

Ale gdy wielu domagało się, ażeby wprzód Projektu *ex deli-* »beratione do decydowania przychodzące czytane były.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Konfederacji Koronnej Projekt »względem Jurysdykcji Assessorckiej.

Jmć Pan Kasztelan Żarnowski zasiadaniu Kułtosa Koronnego »w tychże Sądach, a podobno zmierzaniu do umieszczenia go między »Urzędnikami Koronnemi przeciwł się.

Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski mówiąc imieniem Wo- »iewodztwa Sandomirskiego podług Instrukcyi za Kułtosem Koron- »nym, upraszał Jmci Pana Kasztelana Żarnowskiego, iako Senatorsa »Woiewodztwa tego, ażeby do żądania tegoż Woiewodztwa przychy- »lił się.

Jmć Pan Kasztelan Żukowski domagał się, ażeby Sady Asses- »sorckie podług dawnych Praw sądziły się ośm miesięcy. Ale gdy Ci »Senatorowie odstąpili od Pretensyi swoich, Projekt ten za powszechną »zgoda jest przyjęty.

Czytany był zatym Projekt względem Jurysdykcji Referen- »darckiej, po przeczytaniu którego, Xiąże Jmć Marszałek Wielki Ko- »ronny oświadczył: że niesprzeciwia się Projektowi temu, przypomina »tylko, że kreowanie nowych Urzędników jest wbrew Prawom Kar- »dynalnym zagwarantowanym, które warowały, ażeby kreowanie te »na Sejmach wolnych *unanimitate* tylko następowały.

Ale Jmć Pan Dobiecki Poseł Sandomirski odpowiedział: że po- »nieważ Xiąże Jmć Marszałek Wielki Koronny niesprzeciwia się Pro- »jektowi, przeto gdy pokazuje się *unanimitas*, prosi o podpisanie one- »go. Gdy przeto na żądanie Pośów Woiewodztwa Łęczyckiego po- »prawiono było w Projekcie o zasiadaniu na tych Sądach Instygatorów »Koronných *in numero plurali*, za powszechną zgodą Projekt ten był »przyjęty, który wraz z dwoma uchwałonemi jest w Konstytucji.

Czytany był potym Projekt pod Tytułem: Zaświadczenie czyn- »ności Rady Nieustającej:

Po przeczytaniu którego Xiąże Jmć Marszałek Wielki Koron- »ny, następujące nad nim uczynił Reflexye. Nayprzód: że gdy nie »zdało mu się bydź dokładnie informowanym, iakie były zagraniczne

negocjacje, gdyż słyszał tylko o tych, które były traktowane z przytomnemi tu Ministrami; a nie są uwiadomione Stany o tych, które przez naszych Ministrów u tych Dworów przemieszkujących czynione być mogły; którym musiały być dane Instrukcje y zlecenia; te więc podług przepisu Konstytucji 1768. Sejmowi powinny być komunikowane. Powtórę: wyczytuie w przepisie Rady Nieustającej, że w Materyach, na które powszechna nie zaydzie zgoda, każdy z Konsyliarzów zdanie swoje zapisywać powinien. Z Relacji zaś od Deputacji nie zdało się słyszeć, czyli był iakowy rospis? y z iakowych przyczyn? wzmianka jest tylko, iak Xciu się zdało, że na Sejsy 52. zaszła rezolucya, że bez kompletu nawet *deciso walet*. To jest konsekwencyi wielkiej na dalszy czas, ile że Prawem 1775. komplet z pietnastu jest determinowany, może (rzekł) nie zrozumiałem, zaczynam o przeczytanie tej decyzji Rady upraszać. Co do Projektu: nie jestem przeciwny, sądziłbym tylko żeby nastąpiły niektóre melioracje. Bo co się tyczy zaszuspendowania niektórych Konstytucji, dania Preferencyi Marszałkowi Rady przed Urzędnikami Koronnemi z tytułem Wielmożnego; nakazania podania Kommissji Azarycza *ad Alia*, *sapit* Prawodawstwo. W innych zaś rezolucyach tyczących się Sądów, iako zlecenie Sądzenia Sprawy Żydów Krakowskich *extra Cadentiam* y inne *sapit* moc Sądową, które mocy nie były Radzie dozwolone. Zdać mi się oraz wstrzymać się z podpisem tego Projektu, dla następujących przyczyn. Nayprzód: słyszelismy konnexe Kommissji Skarbowych y Wojskowych z Radą, należy więc zaczekać na Relacje Deputacji do nich wyznaczonych. Powtórę: podług Prawa Panowie Radni wprzód obierani, a potem examen starej Rady y zaświadczenie iey następować powinno. Gdyby tedy te zaświadczenie dane iey było, iużby ustawała Rada, która jednak ustawać nie może; a gdyby się kontynuowała, trzebaby znowu nowej Deputacji do examinowania iey czynności do czasu ustanowienia nowej. Zakończył idąc *in sensum* Jmci Pana Podlaskiego, ażeby podany przez niego Projekt względem *Juramentu* dla przyszłej Deputacji do examinowania Rady, był przyjęty.

Jmć Xiążdź Kanclerz Wielki Koronny iako Prezes Departamentu interesów Cudzoziemskich przełożył: iż od czasu ostatniego Sejmu nie było nowych Poselstw, a zatem nowych Instrukcji, że gdy Rada Nieustająca powinna być z Prawa uwiadomiona o wszystkich interesach zagranicznych, y te iey komunikowane były, nie widzi potrzeby, ażeby tu na nowo następowała nowa explikacya. Co się tyczy rezolucji Rady względem sążenia Żydów Krakowskich Sprawy *extra Cadentiam*, wyłuszczył: że Miasto Krakow było zakłócone dawno z Żydami Kazimierskimi. Miasto Kazimierz gdy zagarnione było przez Austryę, wdawał się za niemi Dwor Wiedeński, y nalegał, ażeby ta sprawa nie była sądzona. A zatem chociaż Żydzi mocno dokuczali Miastu Krakowu, musiała ta sprawa być zwleczona. Gdy Miasto Kazimierz wracało się do Polski, dla przyspieszenia Miastu Krakowowi sprawiedliwości, wyszło zalecenie do Asseforyi sądzić tę sprawę *extra Cadentiam*, iednakże tak się robiło, że nie nastąpiła ta sprawa aż *in Cadentia*, a zatem jest rzecz widoczna, że takowej rezolucji Rady Dobro Publiczne wyciągało.

Jmć Pan Marszałek Konfederacji Litewskiej oświadczywszy: że gdy w woli Stanów zostać, zgodzić się lub nie na przeczytany Projekt, ma honor zapytać się, czyli jest zgoda na przyjęcie onego?

Ale

Ale gdy wielu Posłów domagało się, ażeby Projekt ten poszedł *ad deliberandum*; Zabrał głos Xiążdź Jmć Woiewoda Kaliski. Nayprzód: iako zasiadający w Departamencie interesów Cudzoziemskich dołożył do explikacji Jmci Xiążdza Kanclerza Wielkiego Koronnego, że żadna Instrukcyja y Rezolucya z tego Departamentu nie wyszły bez wiadomości Rady; że wszystkie Rapporta od Kommissarzów do Granic, y od Ministrów za granicą zostających były wiernie teyże Radzie komunikowane; że gdy Deputacya żądała ażeby każdy Departament był osobno examinowany; Rada zostawiła do woli teyże Deputacji examinowania Archiwum Rady, y roztrząśnienia Protokołów Departamentu interesów Cudzoziemskich. Co do innych punktów wyrażonych w mowie Xiążdźcia Jmci Marszałka W. Kor., iako Marszałek Rady Nieustającej czyni objaśnienie.

Co do kompletu: że wypadł *unanimitate* bez kompletu rezolucye nie były podpisane, poki na Sejsjach kompletowych, albo *unanimitate*, albo *per Turnum* decydowane nie były. *Pro futuro* iaki ma być rygor na niezasiadających do Rady Konsyliarzów? iuż Rzeczpospolita ustanowiła, czego dawniej nie było. A zatem ten kazus trafić się nie będzie mogł.

Co do Pierwszeństwa Marszałka Rady Nieustającej przed Urzędnikami Koronnemi, y dania mu tytułu Wielmożnego, przynajmniej, że to było według Prawa, kto się tylko rozpatrzy, że ten tytuł był mu na przeszłym Sejmie dozwolony, bo *in Volumine* tytuł Wielmożnego zapisany y dla Marszałka Rady, *ad Marginem*, tytuł zaś Uur. Muży dla samych Konsyliarzów Rady Nieustającej. A do tego rozumie że Stan Rycerski bardziey za Prerogatywę iak zakrzywdę wzmie; tę Marszałka Stanu swego preferencyą.

Co do Kommissji Azarycza z wielką ostrożnością Rada postępowwała w tej okoliczności, kazała albowiem przynieść sobie Regestr Oryginalny Konstytucji, y gdy w nim znajdowała się taż Kommissya, a w Konstytucyach była opuszczona, dopiero kazała ją podać *ad Alia* y umieścić między Konstytucyami. Zakończył przychylając się do żądania Jmci Pana Mielnickiego względem *Juramentu* Deputacji do Rady na przyszły czas. Oświadczył żalność, że iey nie wykonali Godni Mężowie z Sejmu teraźniejszego Deputowani, bo jest przeświadczone, że to co uczynili *ex amore boni Publici*, niemogłoby być dokładniey ztobione przez obowiązek Przyjęci.

Jmć Pan Rzeszotański Posel Rawski, mowil w te słowa:

»Narod Panowaniu W. K. Mci P. M. Miłk. oddany, składam przeżornych rozporządzeń, gdy żądasz N. Panie uszczęśliwić, zakładasz grunt nie tylko na stanowieniu Praw, lecz y na ścisłym zachowaniu iego obowiązku.

»Te prawidła, które daiesz nam N. Panie poznać z mow y czy now Twoich, pozwalając y nad sobą panowania Prawu, co dopiero nad Obywatelami? otwierają mi usta przymowienia się do podanego Projektu względem zaświadczenia czynności Rady Nieustającej.

»Nietamuję ia przyzwoitych Przechacnym Mężom Radę składającym chwafy y wdzięczności wyrazów, które nie tylko w Prawie Księgi, lecz y w prawie natury rysuję, a tę żadna nie zmaże przeciwność.

»Znam iż gdy bez-prawnym Kommissyom nie było miejsca odporu, w tej Magistraturze ukrzywdzeni szukali sposobów.

»Ulegając okolicznościom mimo swego *institutum* wdać się *Consilium Permanens*, w poznanie Dekretów, bo powtórnie nakazywało sądzić, a czasem ieden nad drugi lepszy uznając wyrok, tym samym przywłaszczyno sobie moc sążenia.

Mmmm

»Te-

»Teraz chwalić wszelkie czynienia zostanie zwyczaj czasem biorący się za Prawo, gdyby zeszyły Radzie wszystko pochwalono, a nie wyłączało wdawania się w judykaturę, przykładem dawniejszych czynień, mogłaby przysła Rada Nieustająca naśladować swych Poprzedników, a jeszcze y chwaleń za to odbierających; zdałoby mi się z tym N. Panie wyrazić, iż tak okoliczności wymagały, że *Consilium Permanens*, wdawać się musiało w gmin narzuconych między Obywatelów Kommissji, iednak co przeszemu nieganiemy, to następcom czynić zakazujemy.

»Nayiasniejszy Panie niedosyć jest chwalić czynność przezorną P. Rady, lecz tym istotniejsze sprawując iey poważenie, należy plantę iey do skutku przywieść.

»Wzmiankowany nam w pracowitym y przezornym czynieniu relacyi, Projekt uformowany P. Rady, względem Przysięgi wchodzących Osob w przeszłego Seymu roboty, na odwod, iako po zakończonym Seymie, żadne niewychodziły pisma pod datą Seymu.

»Niemam ja myśli o cności tych zacnych Mężów w wspomnioney okoliczności powątpiewania, iednak gdy przezywała Prześwietna Rada potrzebę takowego usprawiedliwienia się, niech y innych mniemanie będzie inaczej przeświadczone. Upraszam Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego y Prześwietnych Stanów, aby ten Projekt w P. Radzie uformowany, był tu czytany, a potomności okazując wierność, wyrażeni do Przysięgi przypuszczeni zostaną.

Jmć Pan Ostrowski Podkomorzy y Poseł Nurfki przełożył: iż gdy Deputacya do Rady Nieustającej była wysłana dla examinowania ich rezolucyi y decyzyi, nie sądziła potrzeby umieszczenia rozpisłkowych zdań, bo iako rezolucye *ex pluralitate* formuią się, tak te konnotując wzmiankować, kto się rozpisł, nie było przyczyny. Zdałoby się Deputacyi donieść o tym tylko w relacyi, że kto chciał, zapisywał swoje zdanie.

Nayiasniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium: Jmć Xiążd Kanclerz Wielki Koronny przełożył: iż gdy Seymy poprzedzające terażniejszy, wyznaczając Deputacye do Kommissyow rozmaitych, nie ostrzegły tego, żeby Deputaci byli Przysięgą obowiązani, przez co okazały znak zupełnego w nich zaufania swego; zdawałoby się y teraz z pokrzywdzeniem, żeby sami tylko do Rady Nieustającej Przysięgą obowiązani byli. To do uwagi Prześwietnych Stanów z rozkazu Nayiasniejszego Pana podawszy, solwował Sesią na godzinę piątą po południu.

SESSYA XXXVI.

D N I A 16. P A Z D Z I E R N I K A.

POOBIEDNIA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej zagaił w te słowa:

»Ktokolwiek oczy obroci, na te światła które nas otaczają; ktokolwiek się zastanowi nad czasem dzisiejszey Sessyi, dwie okoliczności wspomni sobie. Pierwsza: że W. K. Mć nie żałujesz trudów y prac dla dobra Publicznego y przyspieszenia Obrad Seymowych. Druga: iak zgodnie y jednomyślnie w obradach sobie postępować mamy, gdy już krótki czas Seymowania mamy; Tey zgodney iednomyślności nowy dowód Prześwietnie Stany uyrzycie, gdy Projekt podatkowy Prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego za pozwoleniem ich przeczytany będzie.

Czytał zartym go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litewskiej.

Po

Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej, pytał się, czyli jest zgoda na podpisanie onego? ta powszechnie prawie Ryszeć się dała; Jmć Pan Woiewoda Nowogrodzki tylko dopraszał się, żeby poszedł *ad deliberandum*, iako na nowo przychodzący, y niewiadomy.

Ale Jmć Pan Wolmer Poseł Grodzieński przełożył: iż ten Projekt Podatkowy od ośmiu dni przez Prowincyą Litewską układany, przychodzi dzisiaj do approbacyi Prześwietnych Stanów, na którego deliberacyą pozwoli pod kondycyą, jeżeli drugi Projekt przeciwnemu będzie proponowany; jeżeli zaś niema żadnego, o przyjęcie tego doprasza się.

Jmć Pan Woiewoda Nowogrodzki odpowiedział: że staie przy Prawie które mieć chce, żeby czytany Projekt poszedł na deliberacyą.

Nayiasniejszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mówił w te słowa:

»Możnaby się odwołać do świadectwa całego Seymu, który dobrze pamięta wiele dni upłynęło, gdy Prowincya W. X. Lit. uprosiła sobie w uprzejmości Prowincyow Kor., żeby ułożyła sama y przyniosła tutaj do approbaty Projekt swoy Podatkowy. Zaczynam wiadomo było wszystkim, że się ta Prowincya tym zatrudnia. Kto chciał, miał czas y sposobność swoim zdaniem przykładać się do ułożenia tego Projektu; możnaby przeto powiedzieć, że zapóźna jest żądza deliberacyi; ale że prawo Seymowania naszego, jest duch łagodności, y ulegania sobie wzajemnego, Ja sam Wielki Xiążd Litewski pozwalam, żeby decyzya onego była odłożona po jutrze, a dzisiejsza Sessya solwowana na jutro na godzinę 11.

SESSYA XXXVII.

D N I A 17. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit., zagaił w te słowa:

»Jeżeli pilność, pracowitość, przystoynność, y iednomyślność w obradach publicznych godne są pochwały; dzień wczorayszy wiekopomną was sławą, Prześwietnie Skonfederowane Stany, okrycie, a miłą dziśszemu podaie nadzieję, y perspektywę, iż równym postępowaniem uprzątać zechcecie materye decyzyi, y rezolucyi potrzebujące, w kolei których, gdy się znajduie Projekt zaświadczenia Radzie Nieustającej, iak nayspokorniej upraszam W. K. Mci, y Prześwietnych Stanów, aby inogł byż ieszcze raz przeczytany.

Czytany był Projekt pod Tytułem: Zaświadczenie czynności Rady. A po zapytaniu przez Jmci Pana Marszałka, czyliby zgoda na niego była? lubo wielu słyszane było zezwolenie.

Zabrał atoli głos Jmć Pan Markowski Poseł Mielnicki, w te słowa:

»Daleki ja iestem, przeciwność do Osob ściągać, owszem wzwyżcaiony każdego czcić przyzwoitym poważaniem; zdanie moje rzeczy szuka; y o tey podług przeświadczenia decyduje. Wiem iednak, że się nie pomylił, cokolwiek dawniej o czynach Rady Nieustającej powiedziałem, bo y Dyaryusz Sessyow przez Deputowanych krótko zebrałny, y relacya nie utaja, owszem stwierdza. Czas więc już to, co minęło, niech zatrze, on jest wszystkich czynow początkiem y końcem.

»Przychodzi teraz Projekt, zaświadczenia czynności Rady, któremu przeyscia nie zbroniłbym, gdyby tak zbytecznie wysiloney nie zawierał w sobie chluby; ale nim o nim powiem, za własnością tey Ma-

Mmmm 2

»gistra.

»gistratury świeżo nabytą idę, y suspenduję moją decyzją; związek tyl.
»ko rzeczy formuję, między onegdajszym Dyaryuszem, relacją, a dzi.
»siejszym Projektem.

»Dyaryusz wyraża wdawanie się Rady, w kilku Punktach nad
»przepis Prawa, w legislację, y w moc sądową, co stwierdzaia rozpisy.
»Manifesta, między samemiż Konsyliarzami zasze, mającemi ścisłą
»Prawa boiażni.

»Relacja przed Stanami, godnego wszelkiej wiary Męża Jmci
»Pana Podkomorzego Nurskiego, Deputowanego, te słowa wyraziła: że
»Rada Nieustająca, która w początkowym swoim ustanowieniu, y ufo-
»żeniu wewnętrznym mając nieodbite zawady, z dwóch w jedno konie-
»cznie bezprawie wpadać musiała; y daley także tenże Jmć Pan Podko-
»morzy, y Poseł Nurski doniosł: iż mówić nie inożę, abyśmy niedo-
»strzegli niejakich wyników omyłek &c.

»Otoż więc tak Dyaryusz, iak Relacja Deputowanych, Radę Nie-
»ustającą zupełnie nie uwalnia od winy. A Projekt pod tytułem: Świa-
»dectwo czynności Rady; zastanowić się proszę, iaki? oto, wszystko
»w ogólności chwali, y prawie uświęca sprawy; a co za różnica chwa-
»ły zostanie, jeżeli następna Rada polepszy szacunek dla siebie? zape-
»wne natężyć umysł doskonałego zasługiwania się nie byłby iey potrzebny,
»gdy *anticipativè* widzieć będzie, że my miarę chwały nigdy nie poro-
»wnujemy z proporcją czynnościow y zasług.

»Ten przeto Projekt, czyli świadectwo, pomniąc na osme przy-
»kazanie, nie godzi się podpisywać; ia zaś tylko na to dla Rady Nie-
»ustającej mogę się zniewolić: *Nec me lauda, nec me vituper.*

»Podał zatym swój Projekt do Łaski, w którym ośzczędzając
»pochwał, daie tylko świadectwo Radzie, iż czyniła podług okoli-
»czności.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit. przełożył; iż gdy śród-
ku niemasz, tylko albo chwalić, albo ganić czynności Rady, nale-
ży od trzech dni *in deliberatione* zostający Projekt, albo odrzucić,
albo przyjąć *unanimitate*, czyli *per Turnum*; zatym pytał się czyli
ieft zgoda na przyjęcie onego? ale gdy iedni zezwalali, drudzy zaś
o czytanie Projektu podanego przez Jmci Pana Mielnickiego dopra-
szali się. Xże Jmć Marszałek W. Koronny przełożył; iż będąc o-
świeconym z Relacyi Jmci Pana Podkomorzego Nurskiego, że za-
pisywali Konsyliarze Rady swoje zdania, a zatym, że musiał być
rozpisy w niektórych okolicznościach, obstać przy swoim wniesie-
niu, ażeby też rozpisy były Stanom komunikowane, dla pozna-
nia, czyli Rada na pochwałę czy naganię zasłużyła.

Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Żarnowski, odpowiadając na
wniesienie Xcia Marszałka W. Koronnego, przełożył: iż gdy po-
dług Prawa wszystkie materye w Radzie *unanimitate vel pluralitate*
decydowane były, wotował każdy z Konsyliarzów *affirmativè vel ne-
gativè* do materyi, a z takowego *pluralitatis* wotowania formowała
się decyzja. Niemasz Prawa, ażeby Konsyliarz swe zdanie osobno
zapisywał, y z nim popisywał się na Sejmie; samismy sobie tylko
pozwolili, ażeby kto chce one zapisywał. Przychodzą zatym czyn-
ności Rady przed Stany zgromadzone *ex pluralitate* nie z rozpiłku
udziałane.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit. podawszy do uwagi,
ieżeli należy wierzyć Deputacyi albo nie? pytał się czyli ieft zgoda
na podpisanie rzeczzonego Projektu, albo uformowanie propozycyi *ad
Turnum*. Ale Jmć Pan Kasztelan Łęczycki oświadczył, iż *fides* Ła-
ski wyciąga, ażeby oddane do niej Projektu czytane były, a zatym
o przeczytanie Projektu przez Jmci Pana Mielnickiego podanego u-
praszał.

Na

Na co Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej odpowiada-
jąc, że wprzód należy decydować trzy razy iuż czytany przez
trzy dni *in deliberatione* zostający Projekt, a po decyzji tego, dru-
gi dopiero czytać; oświadczył uformowanie propozycyi *ad Turnum*.
Były czynione na to Reflexy, że Projekt Jmci Pana Mielnickiego
ieft tylko poprawą czytanego Projektu, który gdy decydowany bę-
dzie, iuż tamten przez to samo upada; ale gdy znaczna część Po-
słów domagała się o *Turnum*; Jmć Pan Referendarz Lit. *in ordine*
onego czytał propozycją od Tronu w te słowa: Jeżeli Projekt dziś
czytany, ma być przyjęty lub nie?

Jmć Xiądz Biskup Kujawski, y za iego przykładem wszyscy
Senatorowie y Ministrowie zasiadający w Radzie, żadnego nie dali
zdania.

Xiąże Jmć Biskup Płocki oświadczywszy; iż gdy czynności
Rady przychodzą do approbaty, lub nagany, pisze się on na appro-
batę, ale z tą prekusdycją, ażeby po udecydowaniu niniejszego
Projektu, był uformowany drugi warujący; ażeby bez kompletu Pra-
wem opisanego Rada Sellyi nie miewała. Bo lubo decyzje na nie-
kompletowych Sellyach *ex unanimitate* tylko formowały się, y pod-
padały approbacyi *unanimitatis vel pluralitatis* na Sellyach kompleto-
wych, zdaie się atoli, że nieprzytomnych kilka Osob do kompletu,
niemogąc przeważać zdania dzieięciu lub więcej Osob: ktorzy iuż
swe dali zdania, approbować to co one zrobili, lub przegrać *in Tur-
no* muszą.

Xiąże Jmć Marszałek W. Koronny, dał votum następujące:

»Obstawać przy Prawie, nie mówić przeciw właściwej konwi-
»kcyi, iest, y będzie zawsze moją powianością; na tey to powinno
»Obywatelstwa maxymie, gruntuie zdanie moje, y mówię; że gdy Pra-
»wo nakazało; iż na Sejmie Ordynarynym Rada Nieustająca, która *funkeją*
»swoją kończyć ma, powinna mieć miejsce oznaczone w Izbie Senatorskiej, dla
»dania sprawy y rachunku z swego sprawowania się; więc śmieie dopy-
»minać się mogą; iż lubo, mimo przepis Prawa tego, nastąpiła Dele-
»gacya, do examinu czynności Rady Nieustającej, w czym iednak Sta-
»ny Zgromadzone dokładniejszego żądać zechcą *de peractis* objaśnienia:
»tu Rada Nieustająca sprawić się powinna.

»Wyraziłem iuż, Przezacne Stany, iż w relacyi Jhmciow Dele-
»gowanych nie nie mowiono o zagranicznych negocyacyach, słyszałem
»wprawdzie negocyacje zachodzące z Posłami zagranicznymi tu przemie-
»szkuiącymi, ale żadney wzmianki nie uczyniono o tych, które u Dwo-
»row postronnych, przez naszych Posłów, tam rezydujących udziałane
»bydź mogły; wszak mamy po sąsiedzkich Dworach harakteryzowanych
»Ministrow: ci w dependencyi, konnexyi, znoszeniu się nieustannym
»z Radą bydź muszą, a czemuż ani wzmianki o nich? czyliż to dla Ra-
»dy, lub dla Narodu ma bydź tajemnicą? nie zaspokaia mnie na dniu
»wczorayszym dana explikacya J. W. Jmci Xiędza Kanclarza Wielkiego
»Koronnego; że Rzeczpospolita założyła swę ufność w Radzie Nieusta-
»jącej, y powierzyła iey wszelkie negocyacje zagraniczne; a czyliż za
»to utraciła Rzeczpospolita Prawo spytać się, coście zrobili? wszak
»Konstytucye 1690. 1764. 1768. w porządku Seymowania warowały;
»że to Rzeczpospolitey tajnym bydź nie powinno; a tym bardziey, że
»Konstytucya 1775. obowiązała Radę Nieustającą, *dać sprawę z casem*
»swojej administracyi.

»Mówiłem na dniu wczorayszym, że Konstytucya 1775. dozwo-
»liła zapisywać Konsyliarzom w Protokuł różność swych zdań, mamy
»ślady, że są tam rozpisy, są Manifesta, są niedozwalania *Turnum*, y
»inne okoliczności; azaliż nie mam prawa dopraszać się, aby podobne

Nnnn

»Actus

»*Actus* przed oczy zgromadzonych Stanów przychodziły? niech widzi »Rzeczpospolita, iak widzieć powinna, kto y iak iey dobrze, lub złe »zaradza.

»Dopraszałem się Nayiaśniejszy Panie na dniu wczorayszym, aże- »by w relacyi Deputowanych umieszczona, na *Sessji piędziesiątej drugiej* »*Rady Nieustającej* decyzya, zawierająca możność składania *Sessyow* bez »kompletu Prawem przepisanego, była tu *in extensum* Stanom zgroma- »dzonym czytana; bo to nie małej wagi. Prawa nie słuchać, y nad »Prawo sobie pozwalać: powinniśmy weyrzyć w wielkość tej Decyzyi, »by nie było podobnego naśladowstwa w następney Radzie.

»Upraszam więc y dziś Waszey Krolewskiej Mci, aby to, co z »prawa być powinno Stanom Rzeczypospolitey nigdy nietaynym, wprzod »nastąpiło.

»Obstać y w tym przy Prawie: że wprzod nastąpić powinna Ele- »kcyja nowych Konsyliarzów, niżeli danie *Zaświadczenia czynności Rady*: »bo tak Prawo 1775. przepisało.

»*Zaświadczać czynności Radzie*, jest już wstrzymywać ją od dal- »szych powinności sprawowania: a gdzież będzie ta Rada? która nieu- »stanną, podług tegoż Prawa, być powinna? ieżeli teży Radzie do- »zwolić ieszcze dalsze zaradzania; a kiedyż, y przed kim usprawiedli- »wiać się będzie z tych czynności, y części tego rządu, który sprawo- »wać ieszcze będzie, aż do wyboru nowych Konsyliarzów? z tych więc »powodów sądzę, aby decyzyą tego Projektu wstrzymać do Elekcji no- »wey Rady wprzod nastąpić powinny.

»Nie będę ja trudnił przyzwoitego *zaświadczenia Radzie Nieusta- »jącej*, bo te z Prawa iey przynależą; niechcę ją naganiać, ale chwa- »lić nie mogę; nie umiem oraz mówić, przeciw właściwey moiey kon- »wikcyi.

»Nie zaspokoiony jestem w moim wniesieniu, o użytey władzy »Prawodawczy Rady Nieustającej, (a) w zasuspendowaniu ważności »Konstytucyi 1775. fol. 157. y zbronienu dopełnienia oney Obywatelo- »wi; a wszak Prawo dobre, lub złe, jest Prawem, y słuchanym bydź »powinno, dopoki prawodawca Zwierzchność onego nie zniesie, lub »nie odmieni.

»Umieszczenie Marszałka Rady Nieustającej, w pierwszeństwie »Urzędników Koronnych, y W. X. Litewskiego, przez decyzyą Rady »Nieustającej, (b) czyż nie zaliczać między władzę Prawodawczą? gdy »przeistacza, *porządek Urzędników większych Obojga Narodów*, w Kon- »stytucyi 1768. przepisany. Znam ja szacunek Przeważnego Stanu Ry- »cerskiego, y zawsze byłem, y jestem wielce jego czcicielem; ale wiem, »iż nie żąda zyskiwać prerogatyw na obalinach Praw, które bez niego »stanowić, y odmieniać nikt nie może.

»Nakazać podanie *ad Acta* Kommissyi Urodzonego Azarycza, w »kilka miesięcy po zakończonym Seymie, (c) nie zdaież się bydź wła- »dzą Prawodawczą Rady Nieustającej? nie zaspokaia mnie dana racya, »że ta Kommissya na Delegacyi, w liczbie alfabetyczney była nayspier- »wszą; byłem y ja pilnym na Delegacyi, nietylko ta Kommissya, ale »wiele y innych w tymże regestrze umieszczonych, gdy nie odebrały »jednostaynego zezwolenia, zawieszone zostały *ad resolutionem pluralita- »tis votorum*; lecz gdy decyzyi nie odebrały, nie zostały umieszczone »w liczbie Praw stanowionych. A daymy nakoniec, żeby Ur. Sekretarz »przeszło-Seymowy, y zgrzeszył, niepodaniem tej Kommissyi *ad Acta*, »należało onego kazać zapoznać, ukarać; ale czyż się należało w księ- »gi Praw umieszczać, co w czasie stanowienia onych umieszczonym »nie zostało?

»Dzień

[a] v. Rezolucyą Rady Nieustającej 5. 7bris. 1775.
[b] v. Rezolucyą Rady Nieustającej 23. 8bris. 1775.
[c] v. Rezolucyą Rady Nieustającej 18. Julii 1775.

»Dzień 15. Julii Prawem 1775. Seymikom Deputackim ozna- »czony, przeniesiony zdaniem Rady Nieustającej, na dzień 23. Julii, »nie mogą tylko zaliczać w istność Prawodawczy władzy.

»Nakazać Jurzydykcyi Kanclerskiej, sądzić sprawę żydów Krako- »wskich, *extra Regestrum*, *et Cadentiam*, *etiam non accedente Consensu* »*Partium* (d) zdaie mi się, wyrównywać władzę Prawodawczą; bo »wiem że Prawo Sądow Kadencye, y Regestra przepisały, y napatrzyłem »się, że tylko wyrokiem Seymowym sprawy *extra Cadentiam et Regestrum* »sądzone bywaia.

»Wstrzymywać rygor, y egzekucyę Dekretów Trybunalskich, iako »to w sprawie Urodzonego Rozwadowskiego z Bądzińskim, przez Rezo- »lucyą Rady Nieustającej, (e) kazać Urzędowi Ziemskiemu, y Grodzkiemu »*Xięstwa Zmudzkiego rozsądzać na nowo sprawę*. (f) Znosić, y zupeł- »nie niszczyć Dekreta Kommissyow Seymowych, iak tego doznał W. »Starosta Owrucki, (g) y inne w podobieństwie przykłady, w tym u- »myśle okazują moc Prawodawczą, połączoną z Sądowniczą, a przecię Kon- »stytucyą 1775. jest warowano, że Rada Nieustająca nie ma mocy Pra- »wodawczy: ani Sądzący, niżej zaś napisano, że nie powinna sobie przy- »właszczać mocy Prawodawczy, ani Sądzący.

»W tym więc zostając przeświadczeniu, czyliż na tak wielbiące »zaświadczenie czynności Rady zgodzić się mogę?

»Gorszy, y zadumiewa mnie, niedozwolenie czytania w tej Izbie »Projektu podanego, przez Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Markowskie- »go Posła Podlaskiego, który dąży do mollifikacyi pierwszego; a czy- »liż przepomnieć można, wyraźne słowa 1768. Prawa: *wszystkie zaś* »*Projekta od kogokolwiek z Seymujących zaniezione, mają bydź oddane Mar- »szałkowi Seymowemu, który nie będzie ie mógł odrzucić, y powinien ka- »żda czytać, nie w nich nie odmieniać; mienić nowym Projektem ten,* »który jest podany od Jmci Pana Podlaskiego, nie dozwałać onego czy- »tać, odsyłać go na deliberacyą, a decydować pierwszy, jest to prawdzi- »wie, Prawa nie zwazać, jest to omylać Posła zaufanie na Prawie ugrun- »towane.

»Gdy więc Projekt dzisiejszy, nie odbiera poprawy, y odmiany, »zatamowaniem czytania *in consequenti* Projektu Jmci Pana Podlaskiego; »gdy w przeciwieństwie Prawu 1775. pierwey zdanie rachunkow z spra- »wowania się Rady następuje, niżeli obranie nowej; gdy na koniec z »dokładnych wyrazow jestem przeświadczony, że w czynnościach Rady »Nieustającej okazuje się Prawodawstwo, y moc sądząca: przeto idąc za »Prawem, y summieniem moim, na ten Projekt uchwalający przeszłą Ra- »dę, nie piszę się.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny iako zasiadający w Ra- »dzie nie dał swego zdania na Projekt, oświadczył tylko: iż gdy na »powtorzone uwagi przez Xiążęcia Jmci Marszałka Wielkiego Koron- »nego, wczoray dane były objaśnienia, sądzi powinnością przydać co »się tycze Seymików Deputackich, że gdy Rzeczpospolita powierzyła »Krolowi Jmci, y Radzie przy Boku iego zarządzenie o utrzymanie spo- »koyności y porządku, nie mógł Nayiaśniejszy Pan puścić na los Seym »y Trybunał, bogdy w jednym dniu przypadały też Seymiki, ci kto- »rzy nie chcieli Seymu, zabraliby byli dzień cały Seymikiem Deputa- »ckim, a może y obydwu rozeszłyby się były, oddał zatym do reflexyi »Stanów, czyli raczey nie należy się wdzięczność Krolowi Jmci y Ra- »dzie iego?

Nnnn 1

Xiąż-

[d] v. Rezolucyą R. N. 22. Xbris 1775.
[e] v. Rezolucyą R. N. 3. 7bris. 20. 8bris 1775.
[f] v. Rezol. Rady N. 12. Julii 1776.
[g] v. Rezol. R. N. 23. 7bris 1775.

Xiążę Kanclerz Wielki Lit. iako zasiadający w Radzie nie kre-
skował.

Jmć Pan Podkanclerzy Litewski rzekł: wielebyśmy mieli czy-
nić prekułtodycyi, gdybyśmy chcieli roztrząsnąć czynności Rady,
ale że już do tego nie przyjdzie, piszę się *affirmative* do zdania Xiążę-
cia Biskupa Płockiego.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny nie dał zdania, iako za-
siadający w Radzie, przełożył tylko; iż gdy Prawem terazniejszym pod
rygorem obwarowany komplet y liczba nawet nad komplet mieszkać ma-
jących Konsyliarzów wyznaczona, nie zdać mu się potrzebna żądana
prekułtodycyi, a do tego chce żeby bez kompletu nie były Sessye,
jest to chce żeby nie bywało Rady, wielu albowiem słabych, zaba-
wnych, byż przytomnemi na Sessjach nie mogą, nie trzeba iey zabro-
nić radzić, a na późniejszych Sessjach niech będzie decyzya na to, o czym
radzono.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski wyraził: iż nowo u-
tworzone Magistratury zwykły zarzutom podpadać; ale gdy Rada
Nieustająca nie postępowała sobie tak, ażeby kto żądał Sądu na nią,
więc sprawiła się chwalebnie, a zatym dać iey takowe zaświadczenie
należy.

Jmć Pan Hetman Polny Koronny, mówił w ten sens:

»Grzeszyłbym przeciw Bogu, Oyczyźnie, y Królowi y własnemu
»przeświadczeniu, gdybym nie mówił tam gdzie mówić potrzeba, a gdy-
»bym nie mówił tak, iak mówić powinienem. Nieszczęściem moim stało
»się, że na dniu onegdajszym zasiadać nie mogłem y słuchać Relacyi
»czynionej przez Delegowanych o czynnościach Rady Nieustającej. Do-
»szła mnie jednak wieść, iakoby było tu wspomniano, iż list moy od-
»powiadający na list Rekwizycyjalny od Rady Nieustającej w sprawie
»Ur. Krosnowskiego był ostro pisany; jeżeli przy Prawie pisać, jest o-
»stro pisać, moy list był ostro pisany, jeżeli przy Prawie pisać jest wier-
»nie pisać, moy list był wiernie pisany. Z tego więc powodu, sądzę
»być potrzebną oświadczyć tę dziś zgromadzoną Stanom kwestyę, kto-
»rey nie chciałem czynić Radzie, nie chcąc iążyć onej; czy miała moc
»pisać Rada list Rekwizycyjalny, a z powagi Prawa y Urzędu więcej
»powiem, czy mogła Rada Nieustająca pisać list Rekwizycyjalny o da-
»nnie *Brachii Militaris* jednej Stronie bez wysłuchania drugiej? czyli wy-
»słuchawszy y drugiej mogła to czynić? nie mając pozwoloney sobie przez
»Prawo mocy Sądowej? czy mogła chcieć pisać w tych wyrazach, aby
»uwięzioną Cerkę U. Krosnowskiego ścigać, gdzie tylko doścignąć będzie mo-
»żna, niezważając: że daniem mocy takowej żołnierzowi, bezpieczeństwo
»Obywatelskich domów może być naruszone. Czyli mogła pisać też Ra-
»da do Hetmana o dodanie pomocy wojskowej dla exekucyi Dekretu, gdy
»to do Kommissyi należało. Przytoczone Prawo w liście Rekwizycyjnal-
»nym *de recenti Crimine*, w przypadku tym nadciągane być nie może; Ra-
»da bowiem exekucyi Prawa tylko pilnować miała Prawem ostrzeżenie,
»w przypadkach zaś gdzie nie ma wyraźnego Prawa wdawać się nie po-
»winna; przeto wykroczyła z granic swej Ustawy; przywłaszczyła sobie
»moc Prawodawczą y Sądową. Nie wiem więc czy mogła zasłużyć na
»takie pochwały, które dla niey w Projekcie przeczytanym są umieszczo-
»ne, a przeto na ten Projekt pozwolić nie mogę dotąd, dopoki poprawa
»onego przez J. W. Jmci Pana Podlaskiego (ktory dał kilkokrotnie na tym
»Seymie dobrego Obywatelstwa dowody) nie będzie czytana, y do Proie-
»ktu przyłączona.

Jmć Pan Hetman Polny Litewski oświadczył: iż zasiadając w
Radzie, starał się zupełnie o zachowanie Prawa; żeby Rada nie wda-
wała się w moc Prawodawczą y Sądową, co się działo bez iego przyto-
mno-

mności wiedzieć nie może; a zatym iako po części y na sprawę swoją,
y sprawę niewiadomą, żadnego nie dać zdania.

Nastąpiła potym publikacya kresiek, których było z Senatu
affirmative 34. *negative* 3. z Prekułtodycyą od Xiążęcia Biskupa
Płockiego wniesioną 18. Niewotujących 16. Z Stanu Rycerskiego *af-
firmative* 117. *negative* 10. wszystkie zaś prawie z wniesioną preku-
łtodycyą Xiążęcia Jmci Biskupa Płockiego.

Po publikacyi y podpisaniu Projektu przez Ichmość PP. Depu-
towanych do Konstytucyi, Król Jmć oświadczył: iż dnia iutrzysze-
go przychodzi czas udecydowania Projektu Wielkiego Xięstwa Lite-
wskiego o Podatkach, zostającego *in deliberatione*, y zalecił Xiążęciu
Biskupowi Wileńskiemu, ażeby oświadczył wszystkim z Prowincyi Wiel-
kiego Xięstwa Litewskiego o mianey byż Sessyi Prowincjonalney do
roztrząśnienia Projektu tego; oraz ostrzegł sobie, że cokolwiek na
tey Sessyi będzie ułożone przez tę Prowincyę, będzie mu w Jzbie
brane za wolą wyrażną teyże Prowincyi. A zatym solwował Sessyę na
dzień następujący na godzinę 11.

SESSYA XXXVIII.

D N I A 18. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego
zagał w te słowa:

»Dając łaskawie na dniu wczorajszym Skonfederowane Stany za-
»świadczenie Radzie Nieustającej, zastanowiły się pewnie nad tą myślą:
»że złe przykłady zawsze dobre początki miewały, że to co jest godziwą
»y użyteczną sprężyną w dobrych y Obywatelskich rękach, stać się może szko-
»dliwą y uciskającą, gdy też sprężyna do rąk mniej dobrych, mniej Oby-
»watelskich zostanie przeniesioną, zastanowiły się mówię nad tą myślą,
»gdy nieznalazszy winy w przeszłej Radzie, ubeśpieczenia kompletu w
»oney na przyszłe czasy żądały. Sprawiedliwie Stany jednej boiaźni za-
»pobiegać usiłują. Lecz raczą teyże sprawiedliwości, y nad drugą użyć
»boiaźni: a ta jest, gdyby Konsyliarze (śmiało mówię, wszak ieszcze
»nie obrani) przypadkiem iakim zieżdzać na Sessyę nie mogli, czyliż dla
»tego potrzebne lub użyteczne krajowi, mają być odrzucone czynności?
»czyliż dla tego, gwałtu wołające interessa mogą poysć w odwołkę? Wię-
»cey powiem: gdyby Konsyliarze umyślnie zieżdzać na Sessycie nie chcieli,
»aby nigdy pożądaný komplet trafić się nie mógł? Czyliż dla tego nie
»trzeba zaradzać o bezpieczeństwie wewnętrznym y zewnętrznym; czyliż dla
»tego nie trzeba przewidywać, usiłować y odwracać zamachow na całość
»Państw Rzeczypospolitey, lub na wzruszenie w niey powszechney spo-
»koyności zdarzyć się mogących? czyliż dla tego spokojnym okiem pa-
»strzyć trzeba na gwałty, naiazdy, y niebezpieczeństwo wszystkich, co
»koniecznie wyniknąć musi, gdy moc exekwującą Prawa, dla zerwa-
»nego umyślnie kompletu zawieszoną, nieskuteczną y beczynną bę-
»dzie? Ta jest druga boiaźń, którą sądziłem byż moją powinno-
»ścią przełożyć zgromadzoną Stanom, a zarządzenie tym obydwom boia-
»źniom, pod wysoką rozważę y decyzyą w uformowanym podać Projekcie.
»Było y drugie żądanie godnych Osob. Stanu Rycerskiego; aby
»moc Prawodawczą y Sądową, nigdy nie była mocą Rady Nieustającej.
»Mysząc w tey mierze tak, iak y Przeświećne Stany, nie mam przyczyny
»przeciwieć się temu. Lecz gdy to żądanie już się raz obrocilo w Prawo
»w tey mierze y jasne y wyraźne, powtarzać ie, byłoby albo nadaremny,
»albo wątpliwość pierwszemu przynoszącym Prawu, co oboje nie rozumie
»aby było celem żądania Przeświećnych Stanów.

Oooo

»To

»To com mówił; jest wypływającym z wczorajszego źródła potokiem, a z kolei materii *in deliberatione* będących jest Projekt Zakonu Maltańskiego, na ktorem iako y na pierwszy przezemnie wzmiankowany o łaskawe ucho. Prześwietnych Skonfederowanych Stanow upraszam.

»Mając w pamięci czas zbliżającego się końca Seymu, gdy obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustającej potrzebuje czasu, a te poprzedzić powinno podanie Regestru Kandydatów; przeto mam za powinność donieść Prześwietnym Stanom, że na dniu jutrzejszym tenże Regestr zawarty będzie, w niedzielę przedrukowany, a w poniedziałek podany *ad deliberandum*.

Czytał zatem Jmć Pan Sekretarz Konfederacji Koronnej Projekt następujący względem kompletu Konsyliarzów w Radzie Nieustającej:

Obiaśnienie Kompletu w Radzie Nieustającej.

Obiaśniając Prawo Roku 1775. o komplecie w Radzie przy Boku naszym Nieustającej, nie mniej Roku teraźniejszego; o przytomności Konsyliarzów na Radzie, My Król za powszechnym zezwoleniem Skonfederowanych Stanow stanowią, aby wszystkie rezolucje y decyzje Rady, w komplecie piętnastu; rachując w tę liczbę y Nas Króla, przedsiębrane y uskuteczniane były. Aby zaś wyż wyrażony komplet umyślnie lub przypadkowo nie był zrywany; a tym samym bieg interesów publicznych, z powszechnym uszkodzeniem nie mógł być zahamowany, mieć chcemy. Imo. Aby Konsyliarze na pierwszej Sessji Ordynaryiney lub Extraordynaryiney nieprzytomni, byli rekwirowani od Marszałka, a ta rekwizycja etiam non in completo numero Konsyliarzów uczyniona ma być ważna. 2do. Gdyby po odebraniu rekwizycji Konsyliarze przybyli na powtórnej Sessji Ordynaryiney lub Extraordynaryiney nie mogli, lub nie chcieli; tedy ma być im postany od przytomnych na Sessji list upominający, a ten tego waleru y mocy będzie, iak żeby w zupełnym komplecie był uformowany. 3tio. Gdyby na koniec y tego upominającego listu, Konsyliarze ufluć nie chcieli; tedy na trzeciej Sessji bądź to Ordynaryiney, bądź Extraordynaryiney przytomni Konsyliarze czynności swoje przedsię-brać, y uskutecznić na Sessjach wraz z Nami powinni będą. Y te ich czynności y rezolucje, tej mocy y ważności będą; iak żeby w zupełnym y Prawem przepisany komplecie sprawowane były.

Czytany potym był *ex deliberatione* przychodzący Projekt Zakonu Maltańskiego, a za iednomyslną Stanow zgodą został podpisany przez Deputowanych do Konstytucji.

Zabrał potym głos Jmć Pan Przebendowski Woiewoda Pomorski: w którym przełożywszy potrzebę obwarowania bezpieczeństwa dla Poczty, iako też upewnienia sprawiedliwości z Poczty, podał Projekt, który był czytany, y wzięty *ad deliberandum*.

Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Żarnowski przełożywszy pokrzywdzenie tak swoje, iako y Jmci Pana Starosty Uszyckiego z skasowania im na przeszłej Delegacji Dziedzictwa Dobr Kuźmina; a przyznania go Xiężnie Radziwiłłowy Miecznikowy Litewskiej, z wyznaczeniem *in vim* rekompensy rzeczonych Dobr Żł. 100,000. przez nich nie akceptowanych, y dotąd nie uskutkowanych, upraszał o uchwalenie teyże Konstytucji, y podał na ten koniec Projekt: pod tytułem: Uczynienie sprawiedliwości W. Kasztelanowi Żarnowskiemu y Ur. Staroście Uszyckiemu Szydłowskiemu.

Po przeczytaniu ktorego, y wzięciu *ad deliberationem*, przełożył tenże Jmć Pan Kasztelan Stanom, iakowe jest niebezpieczeństwo dla Stanu Rycerskiego, kiedy na ich Dziedzictwa bez Dekretu Kon-

Konstytucje wyrabiane bywają, y upraszał ażeby ten interes iako swoy własny poprzeć raczyli.

Jmć Pan Bukar Poseł Kłowski, przymawiając się do porządku Seymowania, który chce; ażeby Projekt według pierwszeństwa decydowane były, upraszał ażeby podany przez Jmci Pana Mielnickiego Projekt względem przyięci na przyszły czas dla Deputowanych do examinowania Rady Nieustającej iednomyslnie prawie przyięty, był podpisany. Względem czytanego Projektu obwarowania kompletu w Radzie uczynił Reflexyę; iż ten zwalniając rygor suspenzy dla Konsyliarzów niezasiadających oddala się od celu, y owszem w niebezpieczeństwo podaje utrzymania Sessji bez kompletu, y że na ten koniec będzie on miał honor podać inszy. Skończył dopraszaniem się, ażeby Projekt względem propinacyi po Miałeczkach, y Kommissji Barłkiej udzielney dawniej podane, były dziś czytane y decydowane.

Alc że Projekt Podatkowy Prowincyi W. X. Lit. iednomyslnie ułożony y przyięty na Sessji Prowincjonalney przychodził do approbaty Stanow; pytał się Jmć Pan Marszałek Konfederacji Litewskiej, czyli jest zgoda na czytanie onego? A gdy powszechna odpowiedź się dała: czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacji Litewskiej.

Po przeczytaniu Jmć Pan Brzołowski Poseł Wołkowsky, który się był niezadowolony na Sessji Prowincjonalney, ostrzegając sobie, ażeby Starostowie przez skasowanie Magdeburgii w Prawach swoich nie byli pokrzywdzeni, przemówił się. Na co, gdy mu odpowiedział Jmć Pan Wolmer Poseł Grodzieński, iż zupełnie jest w tym ułożeniu dla Starostów bezpieczeństwo, y Prawo ich w całości zostało, odstąpił od pretenzyi, y za iednomyslną Prowincyi Litewskiej zgodą, Projekt został podpisany, y znajduje się w Konstytucji.

Jmć Pan Gurowski Marszałek Nadworny Lit. przypomniał Stanom podany od siebie Projekt *Legis Sumptuariae*, y oświadczywszy, iż podług żądania został odmieniony, podał go z poprawą, który po przeczytaniu do dalszej decyzji odłożony.

Xiążę Radziwiłł Podkomorzy Litewski, Poseł Nowogrodzki, miał następującą mowę:

»Równość tak w Demokracji, iako w Aristokracji jest najsłabszą tajemnicą do zachowania y pomnożenia Rzeczypospolitey. Dopóki w równości zachowali się Obywatele Rzymscy, niezwyciężoną Monarchii moc, stałość, trwałość, strach, uszanowanie siebie po całym rozciągali y otaczali świecie; lecz iak wprędce też równość odpadła przez zbytującą bogatszych albo przewrotnych Osob przemożność, innych do Cyrusowego zniewalających ubóstwa, razem dostrzegła Rzeczpospolitą grzebiącą się wiekami nabytą wolność w grobowca nieuchronionej przepaści.

»Y my Miłośnicy Panie przyznać musimy, że w naszym Narodzie waga równości przez przestępne w Prawach sprawiedliwości, iak się Kommissjami zagęściły, a staraniem Waszey Królewskiej Mci Pana mego Miłościwego zgaszonemi zostały, przyszlubiśmy zapewne do podobnego Rzymskiej Rzeczypospolitey upadku. Lecz jeszcze w podobnym sposobie Miłośnicy Królu, y Prześwietne Skonfederowane Stany, mam Projekt w Sprawie z równości wypadły, a to w zabezpieczeniach oczywistych Dekretów Trybunałskich, że tych żaden Trybunał *post latam definitivam sententiam* przesądzać y odmieniać Dekretów nie może, kiedy się zły przykład przydarzył w Trybunale Litewskim, iż ieden Sąd Trybunałny oczywistym Dekretem skasował, y za nieważny Testament Eustachiego Zawiszy zawyrokował. Drugi następny Trybunał także Dekretem oczywistym skasowany zaaprobował Testament, a zaczynam po

»takowym Trybunalem zgorszeniu, *non expedit* gdyby Sprawa po trzecim wyroku do Trybunału powracać miała, ani *ad minus Subsellium ex majori* odesłany był. Dopraszam się zatem Miłościwy Panie y Prześwietne Skonfederowane Stany, z przyczyny *fatis* odeszłego Kommissarza, a Konstytucją Roku 1768. do wyznaczonej Kommissyi naznaczonego, ażeby inny był przydany Kommissarz, Projekt do względów W. K. Mci Pana mego Miłościwego y Prześwietnych Skonfederowanych Stanów do Łaski Litewskiej Konfederacji, z respektem podaję, y o czytanie onego dopraszam się. Zapewniam *fide publica*, iż takowa Kommissya w Roku 1768. *consentientibus Partibus* przyjęta w równości obrachowania Sędziów od obydwóch Stron akceptowana, nie podpada kwestyi do odrzucenia tej samej Kommissyi, y dla tego proszę moje najpokorniejsze do Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnych Skonfederowanych Stanów.

Po przeczytaniu pomienionego Projektu, iednomyślna nastąpiła na niego zgoda, został więc przyjęty, y przez Deputowanych do Konfitytury podpisałany.

Jmć Xiędz Biskup Łucki w krotkich wyraził słowach: iż mając honor być Deputowanym z innemi Kollegami, do examinowania Kommissyów Edukacyney, Rozdawniczey y Sądowej, referuje się do Relacyi Jmci Pana Lipińskiego Pośła Podolskiego, który pracowicie examinował wszystkie Departamenty Kommissyi Edukacyney, iako też y do Protokufu Relacyi Deputowanych, który jest oddany do Łaski.

Zaczynam Jmć Pan Lipiński Pośła Podolski, miał następującą mowę:

»Od wyznaczonej wola Waszey Krolewskiej Mci Pana naszego Miłościwego y Prześwietnych Stanów do rozstrząśnienia czynności, trojakiem rodzaju Kommissyi na Seymie przeszłym, z okazyi zgaszonego Zakonu *Societatis Jesu* ustanowionych, Delegacyi; z przyjętej na siebie obligacyi, W. K. Mci P. N. Mił. y Prześwietnym Skonfederowanym Stanom, dzieła naszego, bez starunku o słowa, mam honor odnosić wiadomość. Z porządku nam przepisanego, y potrzeby, zaczęliśmy to dzieło naszej Delegacyi od Kommissyi Edukacyi Narodowej, w której dwa obiekty stawały nam do czynienia. *Nayprzód*: Weyrzenia w czynności teyże samej Kommissyi y przedsięwzięte przez nią systema nauk krajowych. *Powtore*: Obrachowanie przychodu, y rozchodu, oraz poznanie całej masy funduszu, na Edukacyę Narodową Młodzi poświęconego.

»Co do pierwszego obiektu. Ciąg czynności Edukacyney Kommissyi od czasu ustanowienia swego, *immediate*, to jest: od pierwszej Sessyi dnia 11. Sierpnia w Roku 1773. zaczęty, y nieprzerwanie kontynuujący się, okazany nam jest Protokufem każdej Sessyi podpisanym przez Prezesa, y Kommissarzów zasiadających. Przy Protokule mieliśmy osobno nam podane relacye dokładne wizyt corocznych do wszystkich Szkół Rzeczypospolitej wysyłanych od Kommissyi.

»Rapporta cokwartalne, ze Szkół wszystkich *cum iudiciis* o Professorach, y Nauczycielach. Uregulowanie czasowne porządku Nauk w Szkołach, tak Woiewodzkich, iako y Powiatowych. Przepisy, powinności Rektorom, Prefektom, Nauczycielom y Dyrektorom. Ustawę nową wielce użyteczną Towarzystwa, ludzi uczonych w Warszawie, do pisem dla Edukacyi Młodzi Narodowej potrzebnych, które aktualnie pracuje, częścią około napisania, częścią około examinowania pisanych w obcych krajach ksiąg początkowych do wszystkich nauk, iako się w Szkołach Rzeczypospolitej znajdują, lub znajdować mają.

»Rozrządzenie wewnętrzne Kancellaryi, Archiwów, y Aktów teyże Kommissyi Edukacyney. Przepisanie powinności wszystkim Offycy-

»listom,

»listom, w tymże rozrządzeniu zażytym. Ułożenie porządnego Archiwum Papierów funduszowych, w części tey, iako się do rąk tey Kommissyi dostała, nad czym aktualnie pracują.

»Dokonałe systema nauk, iako Kommissya Edukacyina do skutku zupełnego, ile iey sposoby dozwolić mogą, prowadzi, wydaie się w ułożonej y porządnej Hierarchii Szkolney. *Universitas* nauk iedna w każdej Prowincyi: dla Wielkopolski w Poznaniu, Małopolski w Krakowie, dla Wielkiego zaś Xięstwa Litewskiego w Wilnie. Szkoły Woiewodzkie są subordynowane Rektorowi *Universitatis*, Szkoły Powiatowe, które mają tylko Prefektów, są subordynowane Rektorom Woiewodzkich Szkół. Ze zaś do Szkół dostawać się powinna Młodź, już umiejąca czytać y pisać, dla łatwości y zręczności nauczania się dzieciom ubogiej Szlachty, jest w zamiśle Kommissyi Edukacyney, przez ułożone konwencye *cum loci Ordinariis*, mieć przy Kościołach Parafialnych Szkoły Parafialne, z subordynacją do Prefektów Szkół Powiatowych. Przy Akademjach każdej Prowincyi, y przy Szkołach Woiewodzkich, jest w planie Kommissyi, mieć, ile dochody wystarczyć będą mogły, Konwikty dla ubogiej Szlachty, któraby opatrzone *necessariis victus et amictus*, czerpać mogła z publicznego źródła nauki światło. Jest w planie teyże Kommissyi, pomagać przez drobne *subsidia* Pauperom, z innych zarobków ręcznych, o sposob uczenia się w Szkołach pracującym.

»Takowe tedy Systema Nauk Narodowych, okazała nam Kommissya Edukacyina: iż w części już jest *in executione*, ile doszłe dochody dostarczyć iey mogły.

»W Wilnie *Universitas* ma opatrzone *Collegium Astronomicum*, y naukę experimentalney Fizyki. Szkoły Anatomii, Architektury, y do dawnych Szkół przydane Konwikta dla ubogiej Szlachty, w Wilnie samym na osob 60. w Koronie zaś w Ostrogu na osob 20. założone y utrzymane. Domy dla Emerytów, w których teraz wysłużeni w Zakonie Jezuickim zgaszonym; na potym zaś starość zasłużonych Professorów, spoczynek y opatrzenie miećby mogła; ieden w Krakowie, drugi w Wilnie ustanowione, dochodem opatrzone y utrzymane. A to wszystko iasnie nam okazały Akta y Protokufy Kommissyi Edukacyney, które iako z wybranych Mężów złożonej, dla dobra powszechnego y zaszczytu Narodu, jest w zamiśle coraz daley wprowadzać w *execucyę* *Systema generale* Edukacyi Narodowej.

»Dla utrzymania zaś dostateczniejszego w doskonałym porządku Szkół publicznych; tę wszystkie są na Departamenty podzielone: w Koronie cztery, pierwszy Mazowiecki, pod zaszczytem J. O. Xcia Jmci Biskupa Płockiego, w którym znajduje się Szkoły Woiewodzkich, czterzy, z Przełożonych y Professorów, z Ex-Jezuickich złożonych. Szkoły Powiatowych pod Zakonnemi osobami y ich dokładnością zostających pięć. Osob zaś Ex-Jezuickich do Szkół dobranych, w liczbie trzydziści, Duchownych cztery, Emerytów dwadzieścia.

»Drugi Woiewodztw Wielkopolskich J. O. Xcia Jmci dzisiejszego Woiewody Kaliskiego, w którym znajduje się w Poznaniu Akademia iedna: Szkoły Woiewodzkich trzy: Szkoły Powiatowych trzy po-Jezuickich, pod Zakonami zaś Szkoła Woiewodzka iedna, a Powiatowych pięć: Osob Ex-Jezuickich do Szkół należących czterdzieści siedm: Duchownych dwanaście, Emerytów zaś dwadzieścia. Trzeci Departament Małopolski, czyli Lubelski J. W. Pisarza W. X. Litewskiego, w którym procz Akademii w Krakowie, na swoim dawnym funduszu utrzymującej się; Szkoła Woiewodzka iedna, Powiatowa iedna pod Ex-Jezuickami, Szkoły Powiatowe trzy pod Zakonami. Osob Ex-Jezuickich do Szkół należących dwanaście, Duchownych dwie, Emerytów zaś dziewięć. Czwarty Departament pod zaszczytem J. O. Xcia Jmci Generała Ziem Podolskich, to jest: Woiewodztw Ruskich: a w tym znajduje się Szkoły

Pppp

»Woie-

»Woiewodzkie cztery, Powiatowych cztery pod Ex-Jezuiciami; pod Zakonami zaś Szkół Woiewodzkie cztery, Powiatowa jedna. Osob Ex-Jezuickich do Edukacyi Narodowej należących, czterdzieści y pięć, Duchownych dziesięć, Emerytów zaś dwadzieścia y pięć. Procz Emerytów po Kolegiach umieszczonych. Dom Emerytorum w Krakowie na osob trzydzieści y pięć utrzymuje się.

»W Wielkim zaś Xięstwie Litewskim Edukacya Narodowa, na dwa Departamenta rozdzielona, jeden pod zaszczytem J. O. Xcia Jmci Biskupa Wileńskiego, w którym Akademia w Wilnie z osob dwudziestu, Szkół Woiewodzkie dwie z osob siedmnastu, Szkół Powiatowych pięć z osob dwudziestu pięciu, Collegium Astronomicum z osob czterech. Domus Emerytorum w Wilnie z osob trzydziestu się składa, Mansyjonarzów przy Kościele S. Jana tamże z osob ośmiu. Plebanii zaś nowo erygowanych podobno in satisfactionem fundacyi do Kolegiów przeszło. Jezuiickich przywiązanych trzynaście, rocznie po Zł. Płaskich Tysiąc pięćset, innych mniej kosztujących, y Misyonarzów po różnych miejscach utrzymywanych ośmiu, ustanowionych znajduje się. Mieszkańczych zaś po różnych Kolegiach osob Ex-Jezuickich dwadzieścia umieszczonych. Pauperów przy Szkołach publicznych płatnych po Zł. dziewięćdziesiąt y sześć, osob sto. Konwikt dla ubogiej Szlachty w Wilnie na osob sześćdziesiąt. Naostatek Szkoła dla Nauczycielów do Szkół Parafialnych na osob dwadzieścia y pięć założone została.

»Drugi Departament J. W. Jmci Pana Podkanclerzego W. X. Litewskiego, w którym Szkół Woiewodzkie cztery z osob trzydziestu siedmiu. Szkół Powiatowych cztery z osob dwudziestu Ex-Jezuickich złożonych jest.

»Każdy z wyżej wyrażonych Departamentów, tylko co do wykonywania dozoru, jednej z wyżej wyrażonych osob w Komisji zasiadających jest powierzony, bez żadnej mocy rządzenia arbitralnie, lecz we wszystkim *relativie* do dyspozycyi całej Komisji Edukacyjnej.

Co do drugiego objęciu. Obrachowania przychodów y expensów kasy teyże Komisji, oraz pokazania całości funduszu. Okazała przed nami Delegowanemi Komisya Edukacyjna rachunki kasy swojej, w porządnym Dyaryuszu dochodów y wydatków, zewsząd produkowanemi kwitami probowanymi, w Summaryuszu oraz ogólny stan importancji y expensów demonstrującymi. A najprzód, co się tyczy Korony, z reprodukowaney nam Tabelli od Komisji Rozdawniczej, czyli raczej, do rozrządzenia dobrami, Summami, kleynotami, srebrami, y wszelkimi *extincta Societatis* pozostałemi majątkami od Stanow Rzeczypospolitey ustanowionej, podaney, należytości roczney importancji okazano nam iest: Czterykroć dwadzieścia y cztery Tysiące, sto ośmnaście Zł. groszy dwadzieścia jeden Polsk. to iest: na każdą Ratę tak Święto-Jańską, iako y Trzech-Krolską, po Złoty dwakroć dwanaście Tysięcy, pięćdziesiąt y dziewięć, y groszy dziewięć y puł Polskich, procz tego, co po podaney Tabelli przybyło z desertów Soszyńce w Rawskim na Ratę Zł. Polskich 25. Lecz na to w Racie pierwszej Święto-Jańskiej *Anni* 1774. z importowanych do Komisji Rozdawniczej przy rozdawaniu dobr Possessorom Summ, doszła tylko od J. W. Prezesa tey Komisji, do Komisji Edukacyjnej Summa sto trzydzieści siedm Tysięcy, sto dziewięćdziesiąt dziewięć Złoty, groszy ośmnaście y puł polskich; w Remanencie zaś podana Summa Zł. trzy Tysiące siedmdziesiąt dziewięć, groszy dwadzieścia y dwa y puł dotąd niewybrana.

»Na Bochlewie y Tokarach, zakordonowanych odpadło Zł. Polsk. Tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dwa, groszy dwadzieścia dwa, przy kasie Komisji Rozdawniczej zostało niedopłaconych do Raty Złoty siedmdziesiąt Tysięcy, trzysta ośmdziesiąt siedm, groszy siedm y puł.

»W na-

»W następującej zaś Racie Trzech-Krolskiej Roku 1775. weszła do Kasy realnie Summa Sto dziewięćdziesiąt y pięć tysięcy, ośmset czterdzieści y trzy Złoty, groszy dziewięć y puł Polskich.

»Za Dziesięciny, które opłacają *anticipativie* za dwie Raty od Komisji Rozdawniczej nieodebrała Komisya Edukacyjna Złoty siedmset sześćdziesiąt, z Bochlewa y Tokar odpadła Summa tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dwa Zł., groszy dwadzieścia dwa y puł. Przez rację zmniejszenia Procentu z Dobr Klucza Książczyńskiego na Wołyniu, z zdania y rezolucyi Komisji Rozdawniczej, J. W. Popiel Kasztelan Sierpski niewypłacił Zł. sześć tysięcy pięćset. W Racie zatym Święto-Jańskiej Roku tegoż siedmdziesiątego piątego, z Bochlewa y Tokar, iako też z Książczyńna równie iak pierwszą Ratą odpadły Summy, na Remanentach czyli retentach u Possessorów składających się zbyt wyciągniętemi Inwentarzami, y przez renitencyą innych pozostała Summa trzynaście tysięcy, dwieście trzydzieści y trzy Złoty, groszy czternaście y puł. W Racie Trzech-Krolskiej, Roku terażniejszego w Remanent na Possessorach, bez odzyskania pierwszego, poszło Złoty ośmnaście tysięcy, sto siedmdziesiąt jeden, grosz jeden. Z Bochlewa y Tokar, ile pierwey. Z Rumok zaś przegranych Zł. trzy tysiące, z Dolhadowki także przegranej tysiąc pięćset Zł. odpadło.

»Z Książczyńna już w tey Racie mniej, bo tylko Zł. trzy tysiące trzysta niedopłaconych zostało. Więc pokazało się za Ratę cztery, z których Komisya Edukacyjna dała Rachunek, iż weszło tylko do kasy iey Zł. siedmkroć pięć tysięcy, siedmset siedmdziesiąt jeden, groszy ośmnaście y puł. W decessach zatym y Retentach, iako wyżej namienionych, pozostała Summa ogólna Zł. sto czterdzieści y dwa tysiące, pięćset sześćdziesiąt y cztery, groszy dwadzieścia trzy y puł. Ażeż ta Komisya Edukacyjna procz Rat wyrażonych, *anticipativie* na Ratę Święto-Jańską *Anni* presentis z dobr Markocię y Kwirkowa Summę Złoty Polskich Cztery tysiące siedmset pięćdziesiąt y siedm, groszy pięć y puł; z Procentu zaś od Summ po-Jezuickich, Summę ogólną Zł. Polskich pięćdziesiąt jeden tysięcy, siedmset trzydzieści y trzy wybrała: z intrat zaś extraordinarynych, to iest z Aptek, gdzie mogły się dotąd utrzymywać, z Domów po Kolegiach, y innych, weszła Summa Czterdzieści y jeden tysięcy, dwieście dziewięćdziesiąt y pięć Złoty, (między którymi znajduje się dwa tysiące czerwonych Złoty z Skarbu W. K. Mei Pana Naszego Miłościwego na utrzymanie Szkół w naytrudniejszych czasach, Komisji Edukacyjnej dana. Która dobroczynność w pamiętnikach iey zapisana, świadczyć będzie później potomności, żeś dobry Krolu kochał, y pielęgnował Nauki, żeś Edukacyą Narodową, nie tylko w kraju zaszczylił gruntownie, ale też własnym utrzymywał sumptem.) Z dobr naostatek Litewskich, do kasy generalney Koronnej, z czego expensa Uniwersalne Edukacyjne Fundusz swoy miały, importowana Summa pięćdziesiąt y jeden tysięcy, siedmdziesiąt Złoty, całej zatym eludowanej importancji wyniosła Summa generalna Zł. Ośmkroć siedmdziesiąt y cztery tysiące, sześćset dwadzieścia y sześć, groszy dwadzieścia y trzy y puł Polskich.

»Z ktorey takowe wydatki, doskonale wydemontrowane nam zostały, to iest: na Szkoły Departamentu J. O. Xiążęcia Jmci Biskupa Płockiego Zł. Pol 179,968. gr. 29.
»Na Departament Wielko-Polski 213,626. 29.
»Na Departament Ruski 167,912. 25.
»Na Departament J. W. Pisarza W. X. Litewskiego 57,837. 9.
»Na Emerytów po Kolegiach wszystkich 11,821. 7.
»Na Prawo wyłożona iest Summa, to iest: na Penipotentów, Patronów y inne expensa 50,602. 15.

Pppp 1

»Na

| | | |
|--|---------|------|
| »Na społeczeństwo do układania Ksiąg Elementar- nych, y na Bibliotekę wydano | 28,725. | 17. |
| »Na spłacenie długów po - Jezuickich, za Dekretami Kommissyi Sądowej wydana Summa | 16,519. | 16½. |
| »Na Pensye J. W. W. Kommissarzom Sądowym | 57,388. | 26½. |
| »Na Pensye Officialistow Kommissyi Edukacyney wyłożona Summa | 52,826. | |

»Na Podymne z Kassy procz w Woiewodztwach, z Summ na *Sarta testa Collegiorum* wyznaczonych wypłacano, iako też na expensa ro-
żne extraordinaryne wydana Summa Zł. 11,509. gr. 22. Owoż z tych
wszystkich wydatkow wynosi ogólna Summa ośmkroć czterdzieści y ośm
tysięcy, siedmset trzydzieści dziewięć Złotych, groszy trzynaście Pol-
skich. Nie zostało w kassie iak tylko Summa Złotych pięć tysięcy,
ośmset ośmdziesiąt y siedm, groszy dziesięć y puł.

»Co się zaś sięga do importancji y wydatkow kassy W. X. Lit. ta-
ka nam uczyniona jest demonstracya.

»Dochodu ogólnego z Dobr w Litwie leżących, to jest: za Rat
cztery podług Taryfj; należało milion, siedmdziesiąt y cztery tysiące,
ośmset siedmdziesiąt y sześć Złotych Polskich. Lecz gdy na Possesso-
rach i Dobr zaległo Summy ogólne sto czterdzieści y siedm tysięcy,
dwieście dziewięć Złotych Polskich, na przegranej połowie Burdyko-
wszczyzny odeszło za jedną Ratę Złotych dwa tysiące, ośmset siedm-
dziesiąt y pięć. Więc do kassy tylko weszło z Dobr po - Jezuickich,
dziewięćkroć dwadzieścia y cztery tysiące, siedmset dziewięćdziesiąt y
dwa Złotych: z procentow od Summ Złotych trzydzieści y ośm tysięcy,
dwieście dziewięćdziesiąt sześć, groszy dziewiętnaście; z dochodu extra-
ordinarynego, Złotych czternaście tysięcy, siedmset pięć, groszy pię-
tnaście y puł, gdy weszło; uczyniło wszystkie percepty Summ ogólną
dziewięćkroć siedmdziesiąt y siedm tysięcy, siedmset dziewięćdziesiąt
cztery Złotych, groszy cztery y puł Polskich.

»Z tej takowe okazane expensa, Na Pensye dla Akademii, Mansyona-
rzow, na Szkoły Woiewodzkie, *Sarta testa*, iako też na Paupe-
row wyszła Summa Zł. 398,638.

»Na Dom S. Kazimierza dla Emerytow 73,918. gr. 22½.

»Na Pensye dla Palesty y Officialistow Kommissyi

Edukacyi Natodowej w Litwie wydano 41,500.

»Na Pensye Kommissarzom Sądowym do spraw po-

Jezuickich wyznaczonym 42,000.

»Na założenie Seminarium w Wilnie, za wydaną

Assygnacyą od Kommissyi Edukacyney wy-

płacono 25,000.

»Na Reparaty Konwiktu w Wilnie 6000.

»Na Expensa Titulo Duchowne, na dwa Konwikty

y interessa extraordinaryne, według rachun-

ku przed Kommissyą Edukacyną demonstro-

wanego, wydał J. O. Książę Jmć Biskup Wi-

leński, Summę Zł. Pol. 215,424.

»Na Procedera y expensa Sądowe 20,104.

»Na uspokojenie długu przez Astronomią J. K. Mci

zaciągniętego, wypłacono 7632.

»Do Kassy Warszawskiej z Dobr Litewskich wzięta

Summa 51070.

»Na Departament J. W. Podkanclerzego Litewskiego,

według okazanej przez niego likwidacyi wy-

expensowana Summa 67,626.

»Na

| | | |
|---|-------|-----|
| »Na expensa extraordinaryne kassa Wileńska wy- dana | 1960. | 11. |
| »Na wikt Książę Ex - Jezuitow w Kolegiach, w Roku 1774. wynika expensy | 6300. | |

»Wszystkie więc expensy wraz złączoney, Summa jedna wynosi
Złotych Polskich dziewięćkroć pięćdziesiąt y siedm tysięcy, sto siedm-
dziesiąt y trzy, groszy cztery y puł. W kassie zatym pozostaje Summa
Zł. dwadzieścia tysięcy, sześćset dwadzieścia jeden.

»Te zaś wszystkie Percept y Expens rachunki, dowodami wyde-
monstrowane są iako naydostateczney. Mówić zatym może ta Magi-
stratura, chwalebnie dla dobra Narodu pracująca, tyle o sobie, ile Mę-
drość u Mędrca Pańskiego zachwaloną się mieć chciała, w te słowa:
*»iż są sprawiedliwe pospieci moje, niemasz w nich nic krzywego, ani
»przewrotnego. Idę dalej w moicy Relacyi.*

»Przed examiniowaniem kalkulacyi, gdyśmy całość y masę Fun-
duszu Edukacyney poznać chcieli, innego o tym nieznalezliśmy u
Kommissyi Edukacyi świadka y uwiadomienia, iak tylko Tabelę Dobr po-
Jezuickich y z nich wynikających Summ. Z tej okazji, nauczylismy
się Nayjaśnieyszy Panie, y Prześwietne Skonfederowane Stany, że Kom-
missya Edukacyina, lubo z tak wielkich Męzow złożona, niemogła do
tych czas, tak dostatecznie być całemu krajowi użyteczną: iak mi-
łość dobra powszechnego, umysł wielki, chęć szczerą, y nieprzerwana
usilność, temi dysponowały Męzami. W pierwszych bowiem zaraz po-
czątkach, żadnych niemaigc dochodow, została nieciako dependująca od
Kommissyi Rozdawniczey, y w swoich czynnościach związana. Nietyl-
ko bowiem Summa trzykroć sto tysięcy Zł. na utrzymanie Szkół, do dyspo-
zyeyi Kommissyi, niebyła wypłacona, ale też cała importancya z Dobr
po - Jezuickich wstrzymana, podobno w ręku Lustratorow: ktorzy o re-
ferencyi do tej Kommissyi zapomniawszy, samey tylko Kommissyi Ro-
zdawniczey, z przepisu późniejszego posłuszni byli.

»Prożno usilowała Kommissya Edukacyi, pozyskać od nich ra-
chunki *de perceptis et expensis*, oraz księgi y papiery wszelkie należące
do własności Funduszow: ktorych bronić przez Plenipotentow swoich w
Kommissyi Sądowej obowiązana była. Jchmość PP. Lustratorowie a
die 17. 8bris 1773. Anni, ad Festum Sancti Joannis 1774. Anni maig-
cy Administracyą dobr, po ustanowieniu Kommissyi Rozdawniczey, do
niey Regestra, Kalkulacye, Ruchomości wszelkiego gatunku y papiery
komportowali. Y gdy z tych miar Kommissya Edukacyi bez sposobu
utrzymania na ten czas Szkół y zaradzenia o całości Funduszu zostawa-
ła; Nie przedstawiała z swoicy strony czynić co tylko mogła. Dopomi-
nała się częstemi Notami od Prześwietney Kommissyi Rozdawniczey po-
wrocenia Lustracyi, dla zainformowania się w sposobach y potrzebach do
rozrządzenia Szkół Publicznych.

»Rekwirowała o prowenta y papiery, przez tychże Jchmość PP.
Lustratorow zabrane. Przypominała aby dobra po - Jezuickie, podług
myśli Rzeczypospolitey *certum pignus* okazującym, przedawane były.
»Niemniej Summy Funduszowe, iako też za kleynoty, srebra y wszel-
kie po - Jezuickie maigki wynikające, pewne y bezpieczne oblokowania
miały.

»Zadała zatym pokilkokrotnie Tabell rozprzedanych Dobr, tudzież
osobliwych Tabell Summ Funduszowych, y za kleynoty y srebra sprze-
dane zgromadzonych, y rozrządzonych.

»Przekładała potrzebę importowania do kassy Kommissyi Eduka-
cyney, *anticipative* na pierwszą Ratę prowentu z dobr przy obięciu o-
nych, za Dyplomatami Waszey K. Mci P. M. Mił. wnosić się winnych.
»Następowały w tych okolicznościach, y konferencye przez Delegowanych
od Kommissyi, iako świadczą punkta y odpisy dane. Tandem przysta-
Q q q q

»na

na Tabella Summ z-dobr po - Jezuitach. Lecz ta wkrótce dla poprawy Errorow przez opuszczenie Dobr, odebrana; za przeciągiem niemającym czasu, z poprawą w przyczynieniu dobr, a dawniejsze *quantum* Summy ogulney proveniency, w sobie zawierająca podana. Zatem nam prezentowano iest, iako po rozdaniu dobr po - Jezuitach, y Summy wszystkie do podniesienia w nowe lokacye rozdane: Domy, Kamienice po Miastach, ruchomości, srebra sprzedane, bez znoszenia się z Kommissyą Edukacyją, lub autentycznego doniesienia, co się z tym wszystkim stało. Y na ten czas Kommissya widząc bezskuteczne prośby y nalegania swoje, zaniezione od siebie publiczne zaskarżenie prezentowała nam, po mimo którego, Kommissya Rozdawnicza pozyskawszy na Delegacyi przeszłego Seymu wczesną niedokończoną dzieła approbatę, przeciąga do dzisiejszej pory kontynuacyą onegoż, gdy nie daie Kommissyi Edukacyney żadnego autentycznego uwiadomienia o Funduszu, podług którego całości y jawnie okazanych dowodów, mogłaby formować stałą plantę Edukacyi, y czynić układy trwałe, do przyszłego rozrządzenia Szkół y Nauk w krajach Rzeczypospolitey. Z tej tedy Relacyi, podług zainformowania naszego, od całej Delegacyi wiernie wniesionej, iako W. K. M. P. N. Mił. y Wy. Prześwietne Skonfederowane Stany, dostateczną odbieracie wiadomość: iż importancye dosyć na tak wielką potrzebę utrzymywania y pomnażania Edukacyi Narodowej, szczupłe, a y te punktualnie nie dochodzą, z przyczyny której Przełożeni y Profesorowie Szkół, mało zbyt Pensyę odbierają, gdy tylko Prefekci po Złotych 1600. Professorowie zaś bądź najwyższej Szkoły, po Zł. 1200. na Rok wyznaczonych mają, a w tych, *visum est amicum* iako też *deservitum mercedem* znajdować dla siebie muszą; z kąd zwiastuje bez nadziei w przyszłości iakowych względów, w ochocie publiczney usługi stygnąć y upadać pewnie będą. Tak zapewnia się Prześwietna Kommissya Edukacyina: iż W. K. M. P. Nasz Mił. iako mądrości pełen, Miłośnik zatylny Nauk y Ojczyzny, wraz z Prześwietnymi Stanami Rzeczypospolitey, gdy niepowiększenie, tedy zabezpieczenie pewnego na zawsze Funduszu krajowych Nauk, na tym Seymie z wszelkim na dale ucahleniem obmyślić raczysz, tak, aby Retenta należytości odtąd znajdować się nie mogły; ale te za obostrzeniem nieuchronnego rygoru Prawa *pro retroactis, est in futurum* wypłacane punktualnie zostawały.

Niemniej żąda ta Prześwietna Kommissya papierow wszystkich y dowodow autentycznych na wszelkie Summy Funduszowe, z Dobr, y wszelkich mobilow wynikłe, *ad Archivum est Regimen* Kommissyi nieodwrotnego podania, gdy tamtey Magistratury, już odtąd podobno moc y sprawunek czynności, ustawać będzie powinien, z których odebranych, będzie miała Kommissya Edukacyi potrzebę rozpoznać, które Summy między nowych Kontrahentow rozdane, podniesione są, a które nie, y iakowe mają *certum* dla siebie *fundum*; ostrzeżenia przytym, aby ta Magistratura z upatrywaniem dalszego Summ bezpieczeństwa podniesionych odzyskiwania, niepodniesionych na dawnych, a pewnych lokacyach, podług oryginalnych zapisow zostawiania, całości doskonałej Funduszow y Proveniency z dobr *omni meliori modo* przestrzegania y zachowania, moc zupełną miała. A to, ku uskutecznienu zbawiennych myśli, y bez przeszkody pomnażaniu Edukacyi Narodowej; przyspieszeniu oraz założeniu potrzebnych Seminarjow, na wydoskonalenie, y pomnażanie Nauczycielow, na których inaczej prędko zeyść może, gdy y teraz, na dokładnych na wielu miejscach brakuie. *In reliquo*, y co się tyczy czynności Rozdawniczej y Sądowej Kommissyi, spisana, y przez nas wszystkich, *tam ex Senatorio quam Equestri Ordine* Delegatow podpisana Relacya; Niemniej punkta, pytania y odpowiedzi na nie dane, przedrukowane, dla doskonałej W. K. M. P. Pana Naszego Miłościwego, y Prześwietnych Skonfederowanych Stanow informacyi do Łaski podane, czytane będą.

Po

Po której skończoney Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny z rozkazu Jego Krolewskiej Mci solwował Sessyą na godzinę 5. po południu.

SESSYA XXXIX.

PO POŁUDNIU

DNIA 18. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego, zagaił w ten sens:

»Jako doświadczony Zeglarz, roztropny Sternik natęży siły, gromadzi wiatry, aby do pożądanego zawinął lądu, tak Wasza Krolewska Mość y Prześwietne Stany, widząc zbliżający się koniec Seymu, przyczyniacie fatygi y trudow częstemi y późnemi Sessyami, ażebyście do upragnionego przybili portu. Do tego zmierzając celu, ażebyśmy dzisiejszą Sessyą od potrzebney dla kraju zaczęli materyi, mam honor upraszać W. K. Mci y Prześwietnych Stanow, ażeby Projekt pod tytułem: Obiaśnienie *Legis Sumptuaria* od kilku dni wniesiony, był czytany y podpisany.

Zabrał potym głos Jmć Pan Gurowski Kasztelan Przemętski, w te słowa:

»To było, y szczęśliwe nader, Ojczyzny naszej życzenie, mieć Krola Polaka, bo widziała (z serca mówię) w Tobie samym Nayjaśniejszy Panie, te wszystkie przymioty, które władających Bersem, zdobią Krolow; widziała, że piastującego Koronę największą sławą, y szczęśliwiać Narod, któremu panuje; y z tych to właściwie powodów, wiernego Ci Miłościwy Panie ludu, wszystkie obracasz starunki przeświadczenia dobrych Synow, o Oycowskiej pieczołowitości, a nienawistnych sławy Twoiej, mile jeszcze przytulając do serca.

»Gdy mi na dniu dzisiejszym, od czterech Niedzieli z approbacją waszą Prześwietne Stany, do oddanego do Łaski, przymówić się przychodzi Projektu, tak się, w tej okoliczności, krótko tłumaczyć mam za Obywatelską powinność.

»Nie ja mówię Najjaśniejszy Panie, ale powszechny głos całego Narodu, niech się obija o Tron Waszej Krolewskiej Mci, bo pozostałych w domach Braci y Sierot ięczenia, smutne wydać echo.

»Stawia przed Tronem, Łaskawie panującego Ojca nędzne Sieroty, Wdowy, y Zamężne, Zakony, y Kościoły, za iednemi mówią posagowe oprawy, za małoletniemi Opiekuni, ucisk ubogich Wdow z swewi zapisami, niepowinniże ci wszyscy odemnie wspomnieni, mieć ubezpieczenia Summ swoich? y podniesienia onych? które w pierwszeństwie swoim umieszczone były na dobrach czystych y niezawodnych; a do tego niepunktualność w wypłacaniu prowizyi, czyliż Debitorowie ich w ostatnią nie wprowadzają nędzę?

»Zapatrzyć się dobroliwie, Łaskawy Krolu, na twarze biednych y nieszczęśliwych, a z smutney ich postaci, poznasz rozpacz z utraty sposobu życia.

»Nie zniesie tego, nie, Oycowskie W. K. Mci, a pełne litości serce, aby publiczne bezpieczeństwo, od Przodkow naszych, a Najjaśniejszych poprzedników W. K. Mci, wsparte Konstytucyami, dla szczerzej gulgniejszego partykularnych zysku, y rozkosznego majątku użycia, teraz poniosło uszczerbek.

»Chciała tego na zeszłym Seymie w zapisaniu Summ, Rzeczypospolita bezpieczeństwa, gdy w rozrządzeniu Summ po-Jezuitach, włożyła ścisły obowiązek na J. OO. J. WW. Kommissarzow, pewney y

Qggg 2

nieza-

»niezawodney onych lokacy, ale przecięż tego nie kazała, aby dawne zapisy, na wystarczających lokowane dobrach, nie miały być pier-
»wszem do podniesienia, niżeli te, które świeżo na też same wzięte
»dobra, stały się ostatnim długiem: a com już w pierwszy powiedział
»mowie, o ważności zapisów, za panowania Zygmunta pierwszego, to
»y twierdząc, mając do tego nicoboiętnie Prawo 1588.

»Nie moje Najjaśniejszy Panie słowa; ale wyrazy Prawa 1775.
»czytam folio 128. A po zgromadzeniu z całej przędzy dabr wyrażo-
»nych kapitału, tenże na dobrach niezawiedzionych, omni meliori modo
»lokowac będzie, a Transakcyje na takowe Summy Kommissji Edukacyney
»służąc mające, do niego odda.

»Wątpić niepowiniem Przeds. Stany, że tak wielcy w Oyczy-
»znie ludzie, ścisłym przepisem wykonywali Prawo.

»A za coż teraz, w pocie czoła wypracowane fortuny Szlache-
»ckie, poyśby miały w iakowąś niepewność y bojaźń? y ci którzy w
»dobrym zadufaniu, oddali swy cały majątek, y posagi na zapisy, z
»proweniencyi iedni żywią Familie swoje, drudzy ten tylko szczególny
»do życia sposób mając, a przecięż Debitorowie, nietylko, że niewypła-
»cają, na co się obowiązali, ale na zbytek tylko pobocznych wydatków,
»wynaydują różne sposoby, krzywdzić Wierzycieli. Możeż albowiem
»bydź nieszczęśliwszy stan, gdy ci nieprzekonani w żadney winie, utra-
»cały swy majątek, gdyby lokowane Summy po-Jezuitach, brały
»miejsce pierwszym zapisom?

»Stało się już zadosyć życzeniu powszechnemu, kiedy przez świe-
»żo w tej Świętnicy, napisane Prawo, wraca się dawne, że już nie do
»Trybunałów, ale do Starostów, z Dekretami Executionis udać się po-
»winni nieszczęśliwi Wierzyciele.

»Zastanowcie w tej okoliczności umysły wasze J. W.W. Posła-
»wie, mieście pamięć oddać ogulne kraiu całego nieszczęście, oczeki-
»waig mowie pozostali Bracia nasi słodkich owoców Praw naszych; niech
»was wstawia przed tymże Narodem utrzymanie w Projekcie podanym
»beśpieczeństwa fortun Szlacheckich.

»Bądź powodem Miłościwy Panie, mienachylenia dawnych Praw,
»o ważności zapisów, wszakże na tym publiczne naysłupszego z Krolow
»Oyca Oyczyzny, Synow więc Twoich zawisto beśpieczeństwo: niepo-
»zwalać Krolu słodko panujący, aby po tylu dla Rzeczypospolitey do-
»syć zewsząd nieszczęśliwey, ciosach, złe ustawy przyczyniać miały ne-
»dźnych kraiovi Obywatelów; uwielbiać nieprzestanie Narod, Wielkie
»W. K. Mci czyny, w tej sprawiedliwości, w której Pan Zastępów,
»Jmieniowi Panującego pomnoży sławę, Stanisława Augusta.

»Tego więc Projektu, z obowiązku przysięgi moiey, z wszelką
»ufnością wsparcia waszego Przeds. Stany, dopraszam się o podpisanie,
»iako przychodzącego z tak długiej deliberacyi.

Projekt Ubeśpieczenia Summ Ziemiańskich.

Zabiegając upadkami fortun Szlacheckich mieć chcemy, aby
»wszelkie Summy umieszczone na dobrach dziedzicznych, według da-
»wnych Grodowych zapisów, swoje miały beśpieczeństwo, y pierwszymi
»były do podniesienia, niżeli Summy niedawno pobrane po zgasyłm Za-
»konie Jezuitów, moga teraźniejszego Seymu stanowiące.

Po skończoney mowie Jmci Pana Kasztelana Przemęckiego,
»gdy wielu Posłów domagało się o czytanie Projektu Legis Sumptua-
»ria, czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney z popra-
»wami żadanymi, którego treść ta: 1mo. Zakaz osobom utriusque
»sexu stanu Nieszlacheckiego używania złota, sreber, kleynotów,
»koronek do stroju, y drogich futer, zdo. Sukna na liberye, passa-
»monów, kapeluszy, czapek, tylko fabrykowanych w kraiu, a za-
»kaz zupełny używania złota y srebra do liberyi. 2to. Mundury
»dla

dla prostego Zofnierza tylko z sukna kraiowego. 4to. Zakaz używa-
»nia skor zagranicznych do obuwia, siadzeń, szorów &c. y sprowa-
»dzenie karet y wszelkich powozów, szkła y farfur nieporcellanowych.
5to. Ustanowienie przez Woiwodztwa mundurów do noszenia z su-
»kna kraiowego, z wolnością noszenia innych sukien. 6to. Rygor na
»niepożuwanych z Szlacheckiego stanu Tyfiąca grzywien, a pięćset z
»Nieszlacheckiego. 7mo. Prawo te swy skutek brać powinno a die 1.
Masi 1778. Ledwie niepowśzechna na niego była zgoda; kilku tyl-
»ko domagało się, ażeby poszedł na deliberacyę.

W tym Xiąże Marszałek Wielki Koronny, mowić zaczął w
»ten sens:

»Gdy nad przeczytany Projekt będzie pozwolona przepisana
»Prawem deliberacya, dokładniejsze uczynię przełożenie, teraz niektóre
»tylko wyrażę uwagi. Nie iestem ja przeciwny ustanowieniu Legis Sum-
»ptuaria, ale to wiem, że te powinno nastąpić w obrębach swoich; cel
»takowego Prawa zmierzać powinien do zatamowania wyniszczenia pieniędzy
»z kraiu, do czego czytany Projekt nie dąży; widzę w nim albowiem
»przepis tylko dla stanu Mieyskiego, y względem liberyi dla służących,
»a na stan Szlachecki, który daleko więcej wprowadza z zagranicy, nie
»widzę przepisu. Obmyślać mundury z sukna kraiowego, a nie zabro-
»nić wprowadzenia bogatych materyi, bronić wniescia farfurów, a dozwo-
»lić kupowania porcellany, nie iest to zmierzać do, zatamowania wy-
»niscia pieniędzy z kraiu. Niema ieszcze kraj dostarczających Fabryk,
»ażeby mógł wystarczyć na potrzeby. A do tego, że kilka Fabryk nie-
»mogąc równą ceną przedawać z zagranicznymi, gdy y tey już nie bę-
»dzie konkurencyi, stanie się z krzywdą Obywatelów, że drożey w kra-
»iu, aniżeli za granicą płacić będą musieli. Co się zaś tycze Mias,
»są dawne Prawa, trzeba je tylko przywieść do Executioni, a nie będzie
»zbytku.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Lit. przymowił się do tey
»materyi w te słowa:

»Niechay nie będzie dziwno W. K. Mci y Przedsławnym Stanom,
»że dla oświecenia rzeczy, dwie przeciwne myśli przychodzi mi wynu-
»rzyć w iedney materyi: Ustanowienie Legis Sumptuaria w ogulności,
»uwazam ja z dwuch stron, to iest: Co do obyczajów, y co do han-
»dlu; względem pierwszego wiadomo każdemu, że obyczaje nasze są po-
»niekąd przyczyną nieszczęśliwości, którychśmy doznali, a zatyż że
»hamulec na zbytek, który wpływa istotnie do nich, może być założo-
»ny per legem Sumptuaria. Ale co się tycze handlu, mam za konwi-
»skę, że lex Sumptuaria iest handlowi przeciwna, bo przeszkadzaig za-
»mianie produkcji obcych za nasze, zniża cenę produkcji naszych.
»Lecz że w czytany Projekt nie upatruię przeszkody dla produkcji
»zagranicznych, gdy tylko upatruię zachęcenie Fabryk kraioyich z na-
»szej wełny y skor; uznaię pożyteczność y potrzebę przyięcia tego Pro-
»jektu, który nie dziś tutaj do Izby wprowadzony. Podaj go od kilku
»dni Jmć Pan Marszałek Nadworny Lit; W. K. Mość iako zawsze chceż
»iednoczyć zdania, zlecisz mi exquirere sensum Seymujących. Podług
»ich żądania umowione, są poczynione odmiany, a zatyż już delibera-
»cyja nie powinna mieć miejsca; przeto pytam się Przedsławnych zgro-
»madzonych Stanów, czy iest zgoda na podpisanie onego.

Jmć Pan Nieśłowski Woiwoda Nowogrodzki uczynił refle-
»xy: że przez zakaz wprowadzania niektórych gatunków sukien,
»Obywateli od Manufakturzystów kraioyich, którzy Monopolistami
»bez konkurencyi zagranicznej zoftaną, wyciągnioną ceną pokrzy-
»wdzeni będą.

Jmć Pan Rzewuski Hetman Polny Koronny, mowić w ten
»sens:

Rrrr

»Zły

„Zły zbytek, y gubi Rzeczpospolitą. Zbytek Obywatela do siebie przywięzuje, a oddala od Rzeczypospolitej. Zbytek niszczy Obywatela, niszczy fundusz Rzeczypospolitej, a zatem zapobiega zbytkowi koniecznej potrzebie. Chwalebną jest goliwość Jmć Pana Marszałka Nadwornego Lit. w podanym na ten koniec Projekcie; nie ganię go, tylko się do niego przymowię. Zawszem ja był przeciwko zbytkowi, bom zawsze był z Rzeczpospolitą. Widzę ja w tym Projekcie zakaz złota, srebra, Passamanow na liberyę, y innych artykułów drobnych, a nie widzę zakazu sprowadzania kleynotow y innych bogatych towarow. Celem *Legis Sumptuariae* być powinno oszczędzenie Obywatelow, a ten się nie dopełni zakazem brania od zagranicznych Towarow, gdy nie od swoich drożey nam kupować przyjdzie. Zdaniem moim zatem byłoby, ażeby dla konkurencyi większej y uniknienia monopolow przyłożyć do tego Projektu, żeby wolno było kupować za granicą towary, poki też wyrobione w kraju do rowney nie przyjdą ceny.

Jmć Pan Woiewoda Łęczycki poczytujać za najszcześliwysz ten dzień Seymowania, w którym zatamowanie wyiszcia pieniędzy z kraju y zachęcenie Manufaktur krajowych będzie obmyślane, upraszał o podpisanie Projektu *Legis Sumptuariae*, iako do tego celu zmierzającego.

Jmć Pan Lipski Kasztelan Łęczycki uczynił dwie uwagi: pierwszą, że gdy przez zakaz wprowadzenia z zagranicy artykułów w Projekcie wyrażonych, intrata z Cef. ubędzie, obawiać się trzeba, ażeby ubytek ten nie spadł na stan Szlachecki, y ażeby przez to do nowego ciężaru pociągnięty nie był. Drugą, że lęka się, ażeby noszenie mundurów nie było przymusem dla Obywatelow, a zatem: ażeby im wolność była zostawiona noszenia innych sukien.

Xiążę Jmć Sapieha Kancelarz W. Lit. ubolewając, że na tak Patryotyczny Projekt powszechny nie widzi zgody, upraszał, ażeby dla zatamowania zbytkow stroj na gale był Prawem przepisany.

Krol Jmć wezwawszy do siebie Ministerium, mowil w ten sens:

„Nie mogę nie przychylić się do słow Xcia Kancelarza W. X. Lit., że trzeba ubolewać, że takowe nawet Projekta, które powszechnym pojęciem za Patryotyczne są uznane, znajdują w tej Izbie od niektórych przeciwieństwa, przez allegowanie racji, które jednak fundamentu nie mają. Wszakże jest wyraźnie w Projekcie, że, oprócz mundurów wolno inne nosić suknie; a zatem czyż nie jest widoczna fabryk konkurencyja, y czyż można nazwać monopolium, to, co przez nieużywanie kilku artykułów zagranicznych, jest szczególnie zachęceniem Manufaktur krajowych: a przez to, do pomnożenia, wydoskonalenia ich, y pożytecznej emulacyi ponęta? a dotego, gdy doświadczenie nas nauczyło, że do tych czas krajowe Manufaktury wystarczały na okrycie narodowego Woyska, y inne niektóre potrzeby, za coż w tych artykułach nie raczy im dać preferencyj?

„Powie kto, że gdy Manufaktury y rękodzieła krajowe wydoskonalać się y wystarczą na potrzeby, każdy Obywatel będzie wolał kupować je w kraju, a zatem, że Prawo na to nie potrzebne. Ale odpowiem, że mimo łatwość, która była dotąd, iednakże przez zbytek zagęszczony praktykuje się, że aż z Paryża sprowadzają liberyę; trzeba zatem przez Prawo temu zapobiedz. Jest pewnie ważny wzgląd umniejszenia Cef, a przez to ubytku intrat publicznych; ale właśnie dla tego nie trzeba zakazywać takowych artykułów wprowadzenia, przez które y Cefaby się zmniejszyły, y okazały się niedostatek, potrzebom prywatnych Osob niedogadzający: gdy Manufaktury y fabryki nasze lub nie są w stanie dostarczenia ich, lub ich wcale niema w kraju, bo y polityka y sytuacja rzeczy do tego się zbiegają. Nasłuchałem się

zdań,

zdań, żeby zakazać wszelkiego używania kleynotow, złota, y innych bogatych rzeczy wszystkim bez dystynkcyi Obywatelom. Przełożyłem już dawniej, czemuby to samo w tym czasie było złym y szkodliwym dla kraju. Dodam teraz, że z dyamentami stałoby się to, co z lodem, który wzięwszy w rękę, topnieje y niszcze; gdyż ledwie dziesiąta część waloru za nie odebranaby była, gdyby raptem używanie onych zakazane było. Bo dokądże je wyprowadzić? Czy do krajow bogatych, gdzie ich więcej iak u nas? Czy do ubogich, gdzie bez tego mało ich zażywa? Czy do Hollandyi, która z pierwszego źródła je ma, podostatkiem, byłoby to iak prowadzić zboże z Warszawy na Podole, dla przedaży.

„Wiem ja, że ta część Narodu uczyni dobrze, która nieznacznie zechce pozbywać się kleynotow, ale radzę, żeby czynić te umniejszenia nieznacznie; bo inaczej, chcąc raptownie rzucić się do tego, zaszkodzilibyśmy w majątkach y intratach naszych. Azatym spodziewam się, że po tych przełożeniach moich, uznacie Waćpanowie pożyteczność Projektu szrzednie ułożonego, między zbytnim dozwoleńiem y zbytnim zabronieniem obcych towarow, y zgodnie go przyjmiecie.

Jakoż po zapytaniu przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Litewskiej, po trzykrotnie iednomysłna kyszeć się dała zgoda, y Projekt został podpisany.

Potym czytane były 1mo. Protokół Deputacyi do examinowania Kommissyow Edukacyney, Rozdawniczych y Sądowych w te słowa:

DONIESIENIE

Czyli Rapport Stanom Rzeczypospolitej od Deputowanych na examinowanie Kommissyi Edukacyi, Rozdawniczej y Sądowej Dobro - Jezuitkich Obojga Narodow uczyniony na Seymie 1776.

W zbiorze słow skroconym, treść iednak czynności opowiadającym, usty Prezesa J. W. Biskupa Łuckiego, iłora rzeczy y sposob roboty całej są obawione. Pracowicie przez J. W. Lipińskiego Podkomorzego Łatyczewkiego, a Woiewodztwa Podolskiego Połta, z Prowincyi Małopolskiej do tegoż examinu Deputowanego, prac Kommissyi Edukacyi na Departamenta rozłożonych, teży pomnożenia Nauk chęci dowodzące, zebranie Percept, y expens mianych *summatim* spisane ułożenie; Stany Rzeczypospolitej *de transitu* teży Edukacyney Kommissyi uwiadomia; niemniej ułożona, a tu przyłączone Tabella Szkół, onych Departamenta, Klasy, tychże Szkół expensa, Nauczycielow kwotę y zapłatę, *Emeritorum* Osob Zakonu zgaszonego liczbę, y na onych sustentacyę wydawane kwoty demonstruje. W tym iednak *compendiosie* zebrany Rapportie examinu, a każdą *respectiue* Kommissyą czynionego, sposob y koniec tu się wypisuje.

Y tak o Kommissyi Edukacyi.

Zdać się rzeczą niewątpliwą, że ta Jurzydykcyja, choć chciała Dobra Zakonu zgaszonego, tak ruchome, iako y nieruchome, a przez decyzją Seymu ostatniego, na Edukacyę Młodzi Narodowej destynowane, odzyskać onych pewną kwotę, y z nich prowent utwierdzić, a z tego prowentu Fundusz dla Edukacyi zafundować, a z Funduszu tego plantę Edukacyi Narodowej formować, y onę rozszerzać, miała rozmaite, a nayszczegulniej *per Collisionem Jurisdictionum* przeszkody: jako to objaśniają punkta niektóre kwestyi Kommissyom do odpowiadania formowane, y na nie responsa tychże czynione.

Kommissya Edukacyina iakie miała sobie oddane y zkład prowenta? gdzie one wykładała? informuje namieniona Tabella.

Oprocz Szkół, które są w Tabeli, erygowała w Wielkim Xięstwie Litewskim Plebanii 13. to jest: w Kościeniewiczach 3000. Zi. w Błoniu 2000. w Łuczaju, w Janiskach, w Rolnicy, w Dziembrowie, w Pelikanach, w Daniszewie, w Paludowiczach, w Ruszenicach, w Zachaciu, w Ekimanii, w Lipku à fl. 1500. rocznie pensjonując Plebanow.

Utrzymuje osmiu Mansyonarzow przy Kościele Akademickim à fl. 800. rocznie, każdego pensjonowanych. Ośmiu Missyonarzow po różnych w Litwie micy.

Rrrr 2

miejscach, utrzymać Kaznodziów y Penitencyarzów przy Kościołach Kolegiackich y Katedralnych, iako to w Wilnie, tudzież w Krasnymstawie, w Kaliszu, y po innych miejscach pensjonowanych w Koronie.

Płaci pensją roczną Czerwonych Zł. pięćdziesiąt y kilka, Jmci X. Cęzkiewiczowi Ex-Jezuicie, dawniey Misyjonarzowi mieszkającemu w Konstantynopolu.

Do propozycji szczupłych doradź przychodów: przydała Komisya Edukacyi, tam gdzie widziała potrzebę przydatku szczupłym Funduszom Jchmość XX. Piarów, po wielu miejscach pilnie y gorliwie Szkoł publicznych, podług przepisu Komisji uczących. Równy wzgląd mieć chciała, y dla innych Zakonników chcących się przykładac do Edukacyi publiczney, ale dla niedostatku skutkiem okazać nie mogła. W szczególności Jchmość XX. Dominikanie Prowinicy Litewskiej, zaczynający uczyć *Scholas minores* podawali Memoryaly, pragnąc a nieciakiem dodatkiem z Funduszu Edukacyjnego uczyć Szkoł większych, co do tych czas nie jest uskuteczniwym.

Formułą pretensy do wsi Gąłki zwanej, y placow przez niegdy J. WW. Jozefa y Marcina Załuskich Biskupów, do Biblioteki Warszawskiej rezygnowanych, *Successores ex Famellis capitibus* pochodzący; Rostworowsky, Karczewsky, a Ulr. Moszyński Starostowie Inowłodzcy, iako Dziedzice wsi Borowia, która wieś długi poś. p. Marcinie Załuskim opłacać musi.

Pozostała do ułożenia *cum loci Ordinariis* y Komisya Edukacyi, znaczne Fundusze Duchowne po różnych miejscach, ażeby pobożney woli Fundatorów zadosyć stało się. Formuła się Kościoła Winnickiego Paraśalnego pretensya o Fundusz, argenterye zesaczętem zabrane, tak, iż sposobu nicma dalszego utrzymania Parafii y Kapłanów przy niej potrzebnych. Inne także Kościoły podobne formułą pretensy o Summy na Anniwersarze, Misyje, y inne pobożne Fundacye *in Suffragium animarum* Fundatorów, y inne chwwały Bożej pomnożenie zapisane, które teraz inaczej są rozrządzone y obrocone.

Zgromadzenie w Krakowie ludzi: pod imieniem *Montis Pietatis* Ruszną ma pretensyą *ad fundum* Rzeczypospolitey do majątku po-Jezuickiego o Summę fl. p. 14,765, którą też Bractwo czyli Zgromadzenie Jezuitom *inante Domus Professa* Świętej Barbary, w czasie potrzeby pilney na murowanie wygodziło, y w zastawie srebra od Jezuitów tychże miało; a *post suppressam Societatem* pieniądze nie wroceno, a srebra są odebrane. *Collisio Jurisdictionum* ponoszącym krzywdę, tamowało sprawiedliwość; dziś u Stanów Rzeczypospolitey *defideratur*.

Jest żądaniem pozostałych Osob zgaszonego Zakonu Jezuickiego, ażeby z powodu ludzkości y przykładu w innych krajach praktykowanego, pensya wystarczająca do życia była im ubezpieczoną z majątku, który był ich kiedyś własnością. Zawód, którego doznali, w partycypaniu z Summy 300,000. Konstytucyą Seymu przeszłego, na ten koniec destynowanej, y nieregularność w odbieraniu dość szczupłych pensyi, które im Komisya Edukacyi wyznaczyła; przełożenia tej proźby są przyczyną.

Rozrządzeniu w tym punkcie Komisji Edukacyi sprawiedliwość uczynić należy, że miarkując się po dochodach aktualnych; miała wzgląd przyzwolity, na stan, potrzebę y zasługi osob zgaszonego Zakonu, niektórym uczyniła Rektorami Szkoł: z pensją kilku tysięcy Złotych; Drugim w Szkolach pracach wyśłużonym, pensyi po tysiąc kilkaset Złotych roczney wyznaczyła, uwalniając onychże od dalszej pracy; innych do usług Kościelnych jeszcze zdatnych z wyznaczeniem takieży pensyi użyła; wszystkim zaś Szkoły uczyć podejmującym się, pensyą Profesorską, iak wielką teraz dać mogła, płaciła. Dwa domy *Emeritorum*, ieden w Koronie, drugi w Litwie dla spracowanych, Funduszem, iakim mogła, opatrzyła. Naostatek każdemu udającemu się z proźbą, o sposob do życia, nicodmowiła Pensyi zwyczajney dla Xiędza Zł. 500. dla Laika 300. rocznie.

Intraty z dwudziestu dwóch mieścięcy, tak z Dobr, iako y procentu od Summ partycypanych, y expens, namieniony J.W. Lipińskiego ufty czyniony wyszczęszcza Rapport.

To wszystko Delegowani *ad decisionem Statuum* Rzeczypospolitey oddają.

Co do Komisji Rozdawniczey Koronney.

Gdy stanęła umowa, examen nazakany na piśmie, kwestyi podawaniem y na one responsowaniem czynić, były od Delegowanych po trzy teyże Kom-

Komisji, mianowicie *sub datis die 10. 7bris sub Nro. 1mo. die 18. Ejusd. Mens. 7bris sub Nro. 2do. & sub die 25. Ejusd. 7bris sub Nro. 3tio.* formowane y przesyłane pytania. Na te, iakowe responsa były dawane? naucaią *ad puncta scripte* dawane responsa, *ad notitiam* Seymujących Stanów drukowane.

Czyli te odpowiedzi, mogą pytania z wątpliwości wynikłe zaspokoić? czytających decyzya to strzetynić. Dla nieciakiego iednak uwiadomienia krotko zebrana responsowych argumentow subsumpcya tu się wyraża.

Respons na przesłane d. 17. 7bris kwestye dany, nayprzod co do sposobu Dobr przedawania, wkładając wing na Lufratorow, iakoby ciżwyczału wyprowadzania intraty nie byli świadomi, dla krotkości zamierzonego czasu, istności rzeczy dociec nie mogli: że ciż Lufratorowie iako przyięgą obowiążani, dla Rzeczypospolitey, nie dla Posessorow parcyalnemi byli; dowodzić pragnie przyczyny, dla których Komisya Rozdawnicza nie zsyłaie nowych na grunt Lufracyi, powiąższy wiadomość w Warszawie od Osob Komisysy swoiż składających, że Stan Dobr nie zgadza się z opisem Lufracyi, y owszem nie biorąc za prawidło Lufracye sporządzone, lecz z przezyrzenia y objaśnienia innego, *ad equatum* układała *pretium*, niemiarkowała korzyści z powtorzenia Lufracyi, (choć Prawem nakazane) *omni meliori modo*, cenę Dobr bez podawania Tabelli ułożyła.

Subsumitur na to, iż iako do formowania pytania wyrazi Prawa były powodem, tak y do subsumowania responsu są przyczyną, które z choćby powtorzyż mianych Lufracyi, a dopiero *in casum* braku dostateczney y z powtorzonych Lufracyi, informacji, innych zasiagać dozwala wiadomości, a nigdy taniey nad specyfikacyą Lufracyi dobr cenę układać kazało, chcąc mieć Tabellę podawaną *ad omnium notitiam*, nie ukazywało chęci, aby Osoby Komisysy składające, pierzeństwo do Dobr tychże obśiadania zyskiwać miały.

Daley, Respons tenże argument swoy zasadza na prawie niby powtornym, a zatyż pierwsze zność mającym, które, iest: aby Lufratorowie do Dobr po-Jezuickich wyśłani, do Komisji Edukacyi *in dubiis* referowali się, tego Prawa iednak *quo folio aut textu* iest, wspomniony ani namienia Respons; a *in subsumatione* należy obiawić to, że Prawa tego, któreby znosząc pierwsze, zakazywało Lufratorom referować się do Komisji Edukacyi, y tylko od Komisji Rozdawniczey dependować onym kazało, znaleźć podobno nikt nie potrafi. Dodać y to należy, że się dobiłano rządow nad Lufratorami, a na nich znaczone Remanenta pokładać, y z Lufratorami tylko trzema, że rachunki w części być miały, są ślady; przeciż bez Rachunkow produkowanych wielu Lufratorow kwity *de pleno* pozyskali. Potym żądanie Delegowanych, aby na Tabelli exponowanej *pignus sufficiens* każdego konkurującego o Dobr, było *ad Publicam notitiam* wypisane, zasadzone było na textie Prawa, a dorego, Funduszu Dobr Rzeczypospolitey upewnienie tak mieć chciało, są bowiem przyczyny obawiania się, aby *in basta potioritatis nonnullum* Fundusz Dobr Rzplitey nie ginął.

Również na wyrzuty uczynione, iaką mocą Dobr pozyskawszy już naturę raz Rzeczypospolitey, bez poprzedzającego Rzeczypospolitey zezwolenia, bez zezłania nawet na grunt przed kommutacyą zaszą rewizyi, prawnie zamienione być mogą? ile, że iedna z tych zamian na Rok fl. p. 1,128. szkody dla Rzeczypospolitey ukaznie, tudzież z iakiey władzy Komisya mogła arbitralnie defalki Posessorom pisać, gdy Prawo wyraźnie pisze (iż *non obstante ulla calamitate* Posessorowie płacić lub oddać ta Dobr *tenentur*) dla czego z podskrobanemi intrat zsumowaniami Lufracye przyjmowała? dla czego intraty do siebie, nie do Kasy Edukacyi komportować kazała? Dana odpowiedź, że nie zbiła Prawa, każdy uznać; procz zasiadających w tej Komisji, którzy wbrew Prawu, y mając już przed oczami pytania o to od Delegowanych, zamianę Dobr Petehorców y Horodyszcza na Dobr Pirahow świeżo uczynili.

Podobnież kwestye czynione, dla czego wśe w Lufracyach osobną intratę pisaną mające, nie extant w Tabellach? dla czego Folwarki niektore sposobem mieyskich Posessyi były sprzedane? dla czego Summy już *post emanatam suppressionis Societ. Bullam* cedowane? o srebra z niektórych Kościołow windykacya czyniona nie była; odpowiedzi czyli uspokoić mogły podobki pytania? niech nieuprzedzona decyduie myśl; tym szczególniey w punkcie

kie dziewiątym, około znalezionych dyferencyj w Tabellach, odsyłanie Delegowanych do Subalterna swego Jmci Pana Kahle, aby on się z tego explikował, czyli przyięte być mogło? sami piszący zważyć zechcą.

Tym widocznie jednak responsu danego, na zapytania *sub Nro. 3tio.* przesyłane, punkt ostatni, który oświadcza, że Tabelle perceptę y expensę formować mające; Deputowanym komunikować się mogą; kwity zaś y inne Dokumenta, Summy wypłacić miane dowodzące; nie przed, aż za szczególną y wyraźną Sejmujących Stanów dyspozycją, y to komu ukazane, oddane być mogły, iest powodem do tego wynurzenia, że iako kalkulacya expensy każdej, na produkcji kwitów, lub nie, zasadza się, tak ta dziś nie może dokładnie uczynioną się nazwać. Idealny przeto, niezupełnie gruntowny, Masły Dobr po-Jezuickich, tym bardziej onych zatrzymanych rządów procent ukazywany być może. O Remanentach zaległych restancy *in natura*, niektórych kleynotów, o srebrach z kilku Kościołów niekomportowanych; nauczą Tabella y punkta drukowane.

Przydać tu należy, że za rozrządzeniem teży Komisji Summy z pewnych lokacyj ruszone, z Woicwódtw wszystkich Prowincyi w jedną Wielkopolską, we trzech prawie częściach są wlane y przeniesione.

Co do Komisji Rozdawniczej Litewskiej.

Zapytanie od Delegowanych Komisji teży formowane, y na niedane responsa w druku Stanom komunikowane uwiadomiał, o co rzecz szła, y co za odpowiedzi pozyskały. Namienić należy o rozpisie w teży Komisji Rozdawniczej Litewskiej pod datą dnia 3. Maia 1774. Roku, który był formowany na tey propozycyi, czyli majątki po-Jezuickie, mają być *per publicationem Tabelli auxilium* intraty czynić mogący, lub też arbitralnie cenione y przedawane? Większość głosów, dzieściu przeciw siedmiu, na taxę arbitralną one udeterminowały, dać przyczynę powątpiewania, aby iakowe Funduszowi nie zaszkodziło. Wyznać *nihilominus* należy, iż też Komisya, nie tylko w sporządzonych Lustracyach intraty, w onych spisywaniu, lecz w produkowaniu perceptowych y expensowych rachunków, Tabelli, kwitów y innych Dokumentów była *exaltior*, z tym wszystkim, co do zapisów Ewikcyi, tak do Dobr, iako też Summ na nowo lokowanych, zupełney dokładności nie zachowała, y na wyniesienie Summ *extra Provinciam* czcowała. Y lubo *ad tenorem* Prawa Lustracye, obligi niektóre y Dokumenta, *ad Archivum* Komisji Edukacyi już są oddane, znaczne jednak Remanenta na Lustratorach, Dyspozytorach y Poliflorach w Litwie są przez Komisję Rozdawniczą pokazane, y nie wszystkie Dobr po-Jezuickich Inwentarze są *ad Archivum* złożone. Naostatek wspomnieć trzeba, że względem lokacyi y prowincencyi od Summ po-Jezuickich dotąd zalegających, niemasz winney dokładności y objaśnienia. Także, że Prawo nakazuje, aby od Summ po-Jezuickich procent po pięć od sta był płacony, a przecięż przychylając się do Dekretu Komisji Skarbu W. X. Lit. nakazującego na folę Kahafom, aby te wszystkim Kredytorom po trzy od sta płać, wypadła rezolucya, żeby po-Jezuickie Summy, które na Kahafach były, choć podniesione tylko po 3. od sta płać.

Co do Komisji Sądowej Koronney.

Jakowe w punktach dzieściu formowane były kwestye? y na nie są dane odpowiedzi? uwiadomiał dla wiadomości Stanów drukowane skrypta. Było starannością szczególniejszą Deputowanych do Examina, doglądać, aby majątek Dobr po-Jezuickich destynowany na Edukacyę Młodzi Narodowcy, trafić się mogącemu ston umowami, zszczipiony nie był. Obiaśnia respons teży Komisji Sądowej Spraw sądzonych, y ieszcze do sądenia zostających kwotę. Niezdolną jednak uspokoić troskliwego zarzutu w Deputowanych, że Summy zawsze Ewikcyonalne majątku publicznego uszczuplać się niemogącego, a po wielkiej części y wyderkaffowe, były nie *pravia inscribenda recura locutione*, lecz *ad manus* Plenipotenta do wyliczenia nakazane. Zostaie boiaż, aby te z miysc dobrze ulokowanych podniesione Summy szwankowi iakiemu nie podpadały.

Jest prozba wielu Kahafów y z rożnych miysc, aby Summy z dawney lokacyi nie były ruszane.

Podany szczegulniey Memoriał Jmci Pana Męcińskiego Starosty Wieluńskiego, o Summę na Dobrach Zakordonowanych Barwinku zapisaną, a dopiero *in casum*, gdyby tamte Dobra wystarczyć nie miały, na innych Dobrach przez Ewikcyę rozciągającą się, z przyczyny, iż do tey Summy płać, rzędy

dy Gallicy już Dobra Barwinek pociągają, aby drugi raz ta Summa tu płaconą nie była, iest odesłany *ad decisionem* Rzpłitey.

Succesores Jelecowiani *praeferibilitatem* do dzierżenia Dobr Collegium Xawer-Owruckiego, podług prawa żądają, y tę im przyznać należy; niemniej Sukcesorowie Lefczyńskich, do funduszu Collegium Łomżyńskiego formują pretensy.

Z tego powtorzonego przełożenia Rzeczpospolita, dobr tychże szczególne Pani, nad Osobami zwierzchną mającą władzę, niech czyni swe wedle własney woli rozrządzenia.

Co do Komisji Sądowej Litewskiej.

Deputowani od Stanów Rzeczpospolitey do examinowania czynności Komisji Sądowej Litewskiej, czynić nie mogli. Ponieważ ani Osob teży Komisji składających, ani Aktów czyli Archiwów teży Komisji tu w Warszawie niema y nie było. Szczegulnie tylko jeden z tychże Kommissarzów, a wraz teży Komisji Pisarz W. Jmci Pan *de Raes* Sędzia Grodzki Trocki, a dziś Konfederacyi W. X. Lit. y Seymowy Sekretarza rekwirowany, uwiadomił Deputowanych, iż też Komisya Sądowa, ieszcze na dniu 28. Miesiaca Czerwca Roku terażniejszego Jurzydykcyą swą w Wilnie agitowaną *ad futuram* Rzeczpospolitey *decisionem* podług Prawa zakończyła, tamże Akta y *Archivum* lokowane zostawiła, dla wygody Obywatelów teży Prowincyi, dozwoiliwszy Regentowi tegoż Sądu Dekreta y Rezolucye swoje *per Extraclum* wyimować. Od tegoż Deputowanym dana iest wiadomość, iż w Sprawach do tegoż Sądu intentowanych Dekretów między Stronami wypadłych było *in Nro. 179.* Kontamacyinych. *Nro. 39.* wpisów w Regestrach do sądenia pozostało. *Nro. 148.* krom innych powodów, którzy pozwy powydawali, a wpisów ieszcze nie wyniesli.

Za Dekretem teży Komisji Sądowej, z dobr po-Jezuickich włość *Burdykowszczyzna*, Jmci Panu Uniechowskiemu przyśadzona iest, y na niey procentu według Lustracyi rocznego upada 7750. którego Dekretu Exekucyę Komisya Edukacyina w czasie swoim bronila, y dalej tamować chce.

Są podane Memoriały od Jchmość PP. Klockiego, Szyski, Wółkowicza Marzalka Grodzickiego, Turczynowicza Sędziego Grodzkiego Trockiego, Jchmość PP. Hrabów Krasickich Chorążych Nadwornych W. X. Litewskiego, Jmci Pana Rychterskiego, tudzież Buywidowicza Obywatela Miasta Lubcza, oraz Jmci Pana Chreptowicza Podstolego Grodzickiego, których Rezolucya *dependet* od Stanów Rzeczpospolitey.

To doniesienie uczynione referując się do Tabell, niemniej kwestyi zadawanych y responsów odbieranych, dla wiadomości Stanów Sejmujących podane, podpisiemy *die 11. 8bris. 1776.*

FELIX TURSKI Biskup Łucki.

ANDRZEJ MOSZCZYŃSKI Woiwoda Jnowożyński.

KAJETAN HRYNIEWIECKI Kancelarz Kamieniecki.

ALEXANDER XZE SAPIEHA Kancelarz W. W. X. Lit.

HYACINT MAEACHOWSKI Referendarz Koronny.

KAJETAN KORZENIEWSKI Regent Pieczęci mniejszej Lit. Posel Wołyński.

KAZIMIERZ LIPINSKI Podkomorzy Łatyczewski.

STANISŁAW MYCIELSKI Starosta Lubiatowski.

FRANCISZEK BIBELSKI Starosta Czerński.

MIECZYŃSKI Posel Sochaczewski.

STEFAN ROMER Podkomorzy Trocki.

ŻGNACY ŁOPACIŃSKI Pisarz Skarbu Litewskiego.

TADEUSZ BILLEWICZ Ciwn Eyragski Xięstwa Zmudzkiego.

DELEGOWANI A STATIBUS

Do Komisji Rozdawniczej przychylając się do żądania oświadczonego, niżej wyrażone przesyłają pytania, 1776. Roku dnia 17. 7bris. *Sub Nro. 1mo.*

1mo. Ponieważ Konstytucya pod tytułem: Rozrządzenie, mowi wyrażnie, żeby Komisye zaczęły Rozdawnictwo dobr a Constitutione adaequati

pretii nie tylko z Lustracji zrobionych, lecz y powtorzyć mianych, y innych de qualitate dobr wiadomości, tudzież że powinnością tychże Kommissji było ad notitiam concurrentium do nabycia dobr tychże Tabellę cum specificatione rasy spisać, a z tym omni meliori modo przedać subsequi miała z warunkiem: że żadnym zanieś nad specyfikacją przedawać nie można było.

Wynika kwestya, za co imo. Tabella in notitiam concurrentium podawana nie była. 2do. Dla czego dobra sprzedawane nie były przynajmniej podług opisu Lustracji. 3tio. Czemu w przypadkach nadarzonych powtorne Lustracje podług woli y myśli Prawa wysyłane nie były?

KOMMISSYA RZECZYPOSPOLITEY

Do rozrządzenia Dobr przeszło-Jezuickich w Koronie wyznaczona, na zapytania Prześwieatney Delegacyi od Stanow Rzeczypospolitey determinowanej, takowe daie odpowiedzi.

Ad 1mum. Ze w dopełnieniu obowiązku tego, który Rzeczypospolita poddać maiaćki po-Jezuickie rozrządzeniu Kommissji Rozdawniczej, na nią włożyła, miała za cel Prawo y dobro szczególne Rzeczypospolitey, iest w czytym przekonaniu Kommissji, y wszystkie teżże Kommissji czynności, Akta, Rezolucye, y Protokoly będą tego świadectwem.

A nayprzód co do punktu namienionego przez Prześwieatną Delegacyą Prawa, iż w Rozdawnictwie dobr a Constitutione pretii aduquati dzieło Kommissji zaczynać się było powinno, odpowiada: iż te Prawo iako miała przed oczami Kommissji Rozdawnicza y dobrze ie znała, tak oneż dopełnić starała się, bo widząc z złożonych przed sobą Lustracji, iż te Lustracje niektóre w nagłym czasie sporządzane, niektóre niedokładność w sobie mające, nie zdawały się być doskonałe, żeby z nich pewność prowentu sprawiedliwego stanowić można, y w tych Lustracjach znajdując Kommissji defektów wiele, wzięła ie tylko za iakowys obraz objaśnienia, przedsięwzięła zaś na mocy Prawa przychylić się ad Constitutionem aduquati pretii, iakie przeczorność y wszelkie badania sposoby podawały iey do determinacyi.

Rozpatrując się w tych Lustracjach Kommissji, poznawała, że gdy Jchmość PP. Lustratorowie ani rząd w dobrach opuszczonych y porzuconych, ani rejestrow nie zaskali, nie mogli doysć punktualnie istności prowentu, tylko idealny kładli, naprzykład, że w tych dobrach, może się konferować owiec tyle, krow tyle, y z tego inwentarza może być prowentu tyle; wyrościli, że tutaj młyn być może y z niego prowent, tam stawy y z nich pożytek, tam cegielnię y z nich podobne okoliczności, z tego wszystkiego wyprowadzili prowent, a w istocie tych rzeczy nie było, bo iczeli inwentarze robić mogą pożytek, ale ten stanowi dopiero wykład pieniędzy na nie, gdy ich w istocie nie było; z stawow zaś zysk bardzo omylny.

Postarzegała Kommissji, że Jchmość PP. Lustratorowie prowent dobr wyprowadzając, stanowili takową taxę zboża, iaka być mogła naywyższa, którą w czasie Lustracji zaskali; rachowali omiot w niektórych miejscach nad podobieństwo, rachowali w Lustracjach wszystek ad solidum prowent, nie pro expensis fundi niezoftawiając; rachowali w pewnych miejscach dzieściny y onym dawali tytuł czynszu, a na expensa gruntowe nie nie odtrącali, ani tych famych dzieściny, które za czynsz być rozumieli, a w istocie samey do prowentu nie wchodziły, bo były do Kościołow właściwych oddawane, nie potrącali w expensy.

Po takowym w Lustracjach przejrzeniu się nie mogła Kommissji wchodzić w obwinienie dzieła Lustratorskiego, bo znała, że iedni nie objaśnieni o zwyczaju wyciągania prowentu tego kraju dobr, którego byli wyznaczeni, wyciągali go podług swego rozumienia. Drugzy czas krotki do lustrowania przepisany mając, nie mogli doskonale poznać y porozumieć istności rzeczy. Widziała nasłatek Kommissji, że wykonancy Lustratorow świczko przyięgi, obowiązek prowadził do podchlebniejszego na stronę Rzeczypospolitey Prowentow wyciągania, przez przychylenie się więcej do dawniczego ich stanu w którym były, niżeli iak oneż w czasie Lustracji zaskali. Chcąc tedy Kommissji czynić rzeczy gruntownie, y chcąc niezawodny dla Rzeczypospolitey ułożyć z dobr prowent, starała się przez wszelkie pozorności sposoby dochodzić pewności intraty dobr istotney, y nie tylko od zaśladających w swoim

zgro-

zgromadzeniu osob wiadomych stanu dobr po-Jezuickich wielu Woiewodztw y sposobu ich ekonomii, starała się mieć objaśnienie, ale y od Obywatelow innych zasiagać wiadomości nie zaniedbywała.

Gdy zaty m zainformowaną została Kommissji, że stan dobr w czasie rozrządzenia istotnie będący nie zgadzał się z stanem ich, iaki był Lustracja opisany, że po wielu Dobrach zasiewy oziminnie zgubione y zaniedbałe upadek gospodarstwa okazywały, zasiewow iazynnych albo nie było, albo w małej tylko kwocie; z inwentarzy ogofocone Dobra, y nawet pańszczyzna upadła, gdy przez Jezuitow (iaki się w wielu dobrach trařilo) inwentarze podanych porozbierane były: Kommissji zapatrzywszy się na okoliczności podupadłego dobr stanu; zastanowiwszy się nad tym, że poprawa ich nie mogła być polepszona, tylko wydatkiem przez nowych Possessorow, y że interes sprawiedliwości wyciągał, żeby takowy był ustanowiony prowent, któryby bez wszelkiego zawodu Rzeczypospolitey mógł być na zawsze opłacany na fundusz Edukacyi, y że tak w czasie dzierżenia dobr, utrzymywanie ich, iako rożnych nieszczęśliwości przypadki Possessorow szczególnie zatrudniać będą; zważywszy nakoniec, że nie ten iest Kommissarz dobry, który przez ściśłość wynalazkow wysoko wyciągnął prowent, czyni niepewnym Pana odbierania go w punktualności; ale ten który uważnie rzeczy biorąc, na zawsze czyni iegoż upewnienie; przedsięwzięła więc Kommissji na mocy Prawa ustanowić prowent y szacunek dobr umiarkowanymi pretii aduquati; czyniła to zaś z wszelką na okoliczności względnością, y bez żadnego dla biorącego faworu: bo gdzie okazała się iakowych przyczyn sposobność podwyższenia onego, podwyższała; gdzie zaś widziała przeciwność, zmniejszała. Dla wiadomości konkurujących y wpisujących Pretendentow dobr po-Jezuickich Tabellę Kommissji sporządzić zaleciła, y postępując wszelkim porządkiem, temu determinowała dobra, komu pluralitas za poprzedzoną referencyą do Nayiasniejszego Pana nadać one decydowała; w nadaniu nie inaczej, tylko do tego Prawa, o którym Prześwieatna Delegacya namienia, stosowała Kommissji wyroki swoje: Bo rozdawnictwo dobr czyniła przez ustanowienie pretii aduquati, który naylepszy być iey się zdawał.

Nie mogła brać za prawidło Kommissji do ułożenia quantitatatis Lustracyi sporządzonych, bo miała za Prawo szczególniejsze do rozrządzenia dobr Constitutionem aduquati pretii; Lustracje zaś były iey tylko ułożenia quantitatatis objaśnieniem. Z przejrzenia więc y objaśnienia ułożyła Kommissji aduquatum pretium y ułożyła aduquatum censum.

W powtorzeniu Lustracyi od Prześwieatney Delegacyi proponowanym nie przewidywała Kommissji korzyści żadney, bo gdy Lustratorowie pierwsi wybrani do tego dzieła byli dosyć ściśli obowiązani przyięgi; powtornie wyznaczeni nie mogliby byli zrobić się lepszemi od pierwszych. Do polepszenia tej roboty Aniołow użyć nie było w mocy Kommissji, a nawet ludzi innych znaleźć, nie znaydowała łatwości Kommissji, gdy pierwsi, którzy tę czynność z kilkomicścinną pracą robili, żadney za to nieodebrali nadgrody, owszem zamiast nadgrody, do ściśłego byli pociągani rachunku, y powtornego zaprzysięgania legalności czynności swoich; a więc do tak ściśłego wykonywania, z utrudzeniem a bez nadgrody, nie była Kommissji Rozdawnicza w stanie ani rozkazać, ani uprosić Lustratorow innych. Nad to, gdy Kommissji Rozdawnicza do iak nayprzedszego rozrządzenia Dobr, końcem odbierania z nich Prowentow ustawicznymi od Kommissji Edukacyiney rekwirowana była odezwaniami, przyspieszać a nie zwłaczać dzieło rozdawnictwa Dobr była przymuszona.

2do. Konstatucya titulo: Ustanowienie nad Bankacyą pisze w te słowa: aby Lustratorowie w zatrudnieniach y wagiłnościach do wspomnioney Kommiss. Edukacyi Narodowej referowali się, y ta Rezolucya moc dawać miała, na którym to Prawa fundamencie Uniwersat Instrukcyi pod Datę 23 Junii 1774. Roku do tychże Lustratorow wydala, dla czego mimo to? Prawo, to listami których oryginały extant, te innemi z Kommissji Rozdawniczej rozrządzeniami Kommissji Edukacyi y Referencya tychże Lustratorow z Kommissji Edukacyiney zatamowana była, która gdyby w tym przeszkod nie miała, to powtorzonemi Lustracyami, to zasiagnieniem wiadomości, byłaby w stanie pokazania Auxesim Funduszu.

Ad 2dum. Ze Lustratorowie do lustrowania Dobr po-Jezuickich wyznaczeni referencyą swoją do Kommissji Rozdawniczej, a nie do Kom: Edukacyiney czynili,

Tut

iassa

iasna jest odpowiedź, że gdy po Prawie pierwszym ustanawiającym Komisję Edukacyjną (w której ostrzeżona była referencya Luźtratorow w zachodzących wątpliwościach do tejże Komisji Edukacyjnej) podobano się Rzeczypospolitej zrobić odmianę Prawa, y późniejszym wyrokiem ustanowić Komisję Rozdawniczą do rozrządzenia Dobr po-Jezuickich; związek interesu kazał, iż Komisja Rozdawnicza musiała brać od Luźtratorow informacye, co pod iey rozrządzenie podpadało, y gdy po ustanowieniu nawet Komisji Rozdawniczej wiele jeszcze Luźtracyi nie było uskuteczionych, musiała Komisja Rozdawnicza obowiązywać Luźtratorow do iak najprędzszego tego dzieła czynienia.

Wyciągała potrzeba później, że ciż Ichmć PP. Luźtratorowie musieli być pod dependencyą Komisji Rozdawniczej, bo przez nich za dyspozycyą Komisji oddawane były musiały nowym Possessorom dobra; Ci trudnić się musieli sprzedawaniem sprzętow na gruncie, y wielu innych okoliczności potrzebnych wykonywaniem. Komisji zaś Edukacyjnej żadna niezoślawiała przyczyna żądania dependency Luźtratorickiej, chyba przyczyna nieukontowania, że późniejsze Prawo moc Szafunku, moc Rozdawnictwa Jeyże odjęło, y Rząd cały po-Jezuickich Dobr na osobną Komisję Rozdawniczą zlało.

3tio. Konstytucya tytułu: Rozrządzenia do przedaży Dobr effencyonalną kondycyą przywiesznie w te słowa: Konkurrent o iakie dobra powinien pokazać pignus sufficiens, albo w Dobrach Ziemskich, albo w Summie pieniężney na Dobrach Ziemskich lokowanej, albo in defectu tych dwoch, kaucyę na sobę stanowią tenebitur, a pignus to bądź w dobrach bądź w Summie pieniężney, czyli też rekoymy, ma być przynajmniej w trzeciej części tego, co dobra te będą otaczowane, y to pignus na Tabelli wspomnianej ma być położone, a to dla tego: że gdyby nie płacił punktualnie, lub dezolacyą się pokazała, było można wiedzieć gdzie damnum repetere.

Wynika kwestya: dla czego w Tabellach od Komisji Rozdawniczej po raz dwa Komisji Edukacyjnej Narodowej oddanych, tudzież Delegowanym a Statibus nie było ad mentem ut supra Prawa pignus w szczególności adnotowane?

Ad 1tium. Zeby nikt bez kondycyi szczególniejszej zapisywania Ewikcy Dobr po-Jezuickich niewziął, dostrzegano tego dosyć ściśle Komisya; i jest pewna, że wszyscy biorący dobra takową Ewikcyą pozapisywali, y gdy Przewietna Delegacya informowana o nich była zechce, znajdzie ie zakonnotowane w Protokole Komisji Rozdawniczej, y gdy żądać będzie Przewietna Delegacya, złoży oneż w Extraktach autentycznych Jmć Pan Pisarz Komisji.

4to. Prawo tytułu: Rozrządzenie §. 7. mieć chce, aby do wielkich lub małych majątności dwoch, ieden Obywatel domieszczonym nie był, chyba w tym albo w owym miejscu, gdzie dla spokojności granic przyległych nieucbrońna potrzeba okaże.

Czyni się pytanie dla czego w Tabelli podanej naydują się Possessorowie, którzy dwie udzielnos y odległe od siebie Possesye a corpore dobr odjęte w szczególności posiadają.

Ad 2tium. Dwoiakich Dobr po-Jezuickich nikt przeciw Prawu §. 7. nie wziął, chyba przez sposob nabycia Cefsyi Prawa ieden od drugiego, co w każdym czasie jest dozwolono Prawem, że mającemu po-Jezuickie dobra, wolno drugiemu ustąpić, y ten przykład względem Dobr Kuźcelowy praktykowany jest na J. W. Kaszcelanie Zarnowskim, które Jmć P. Jakob Gorski ustąpił, dla przyległości tychże Dobr przeznaczonych.

5to. Dobra po-Jezuickie odmieninły się w naturę y stan własności Rzeczypospolitej, dla czego bez osobnego od niej zezwolenia są władzą Komisji Rozdawniczej nawet bez poprzedzającej qualtratis & quantitatist na gruncie weryfikacyi; zamian za inne oddane? iako naucza teyże Komisji Rozdawniczej rezolucya sub data 13. Xbris 1775. o dobra Łyszcze cum attinentiis Collegium Łuckiego, za Dobra Wierchniaki w zamianę stanowiącą.

Ad 3tium. W dozwoleniu zamiany Dobr po-Jezuickich za dziedziczne, nieupatrowała Komisja Rozdawnicza szkody, dla Rzeczypospolitej, gdy także Prawem Dziedzictwa dobra te były nadane, dla tego iey nicodmawiała, bo czyli z tych Dobr, czyli z innych ma być płacony dla Rzeczypospolitej Prowent, ieden iest. W tym tylko ostrożności użyć zdawało się Komisji, że-

by

by żądający dla przyległości zamienienia Dobr, podał na zamianę dobra swoje dziedziczne niezawodne, z którychby czynsz punktualnie dochodził. Rzeczpospolita.

6to. Konstytucya Komisji Rozdawniczej szczególnie przedaży Dobr na Procent zaleciła, a tych Procentow szafuneky rozrządzenie Komisji Edukacyjnej tak na Edukacyę Młodni, iako też subsyfencyę zasłużonych Ex Jesuitow zostawiła.

Uraśta kwestya, iaką mocą Komisja Rozdawnicza Folwark Zaśławski Collegium Krainostawskiego, Dzieścicinę wytyczną Collegium Barskiego, Dzieścicinę Collegium Drohickego Osobom sine onere placenia, niektórym na dożywocie, niektórym Świeckim na zawsze nadała.

Ad 6tium. Zadnych Dobr po-Jezuickich żadnym osobom świeckim sine onere placenia Prowentu z nich nie dała Komisja. Ze zaś w Zakonie Przewietno-Jezuickim będącym niektórym zasłużonym duchownym, iako to J. X. Borowskiemu, J. X. Przyłuskiemu, y J. X. Skarżyńskiemu nadała Komisja do życia niektóre kawalki, uczyniła to zważnych bardzo przyczyn, y sprawiedliwych względów, że gdy namienione Osoby Duchowne zostały opuszczone, nie miały żadnego opatrzenia, które im Rzeczpospolita upewniała w Komisji Edukacyjnej, nawet prozby ich zaniżone do Komisji Edukacyjnej, zostały od niej odrzucone, z łzami prawie potrzebę swoją przekładali Komisji Rozdawniczej, y że byli bez sposobu życia, dowodzili. Profili zatem, aby im w nadgodę Prawem upewnionego względu Possesye wspomniane, to iest Folwark Zaśławski, Dzieścicina wytyczna Collegium Barskiego, Dzieścicina do Kościoła Łomżyńskiego nie zaś Drohickego były oddane do życia, y Komisja słuszną widząc przyczynę przychyliła się do żądania namienionych osob, y te Possesye dla sufficiencyi im nadała.

7mo. Dla czego zamiana Dobr Łyszcza y Botynina za dobra Wierchniaki cum damno Republica iest uczyniona, ponieważ w Luźtracy Łyszcza czyni rocznego przechodu Złotych 2576. gr. 24. Botynin 1550. Złotych, co uczyni jundim 4126. Złotych, groszy 24. Wierchniaki zaś iak w Tabelli przytę, wynoszą intraty Złotych Połskich 3000. a z tym szkody na Rok Zł. 1126. gr. 24. z takowey zamiany wynika.

Ad 7tium. Przyczyny w pierwszym Punkcie odpowiedzi wyrażone dały rowny powód Komisji, że na Seffyi dnia 4. Miesiaca Maia 1774. Roku odrzuciwszy podług przepisu Prawa puł Procentu ze Wfi Łyszcza y Botynina in Beneficium przyszłego Dziedzica ustanowiła pewney Intraty 3000 Zł. Połskich. A po takowym oszacowaniu gdy Komisja w czasie Rozdawnictwa Jmci Panu Brzezińskiemu Staroście Inowrocławskiemu w Dziedzictwo przeznaczyła, ten Prawo swoje do tychże Dobr miane, na osobę Jmci P. Przyłuskiego, Pisarza Komisji naszy przelał, który z takowego nabycia, y osobnego od J. K. Mci per diploma nadania sławczy się namienionych Dobr dziedzicem, żądał od Komisji przeniesienia constituti quanti, czyli raczey zamiany Dobr Łyszcza y Botynina za dobra Wierchniaki, a za żadnego Funduszowj Edukacyi Młodzi Narodowey nie przynosiła uszczerbku. Znajdowała bowiem Komisja większą wartość Wfi Wierchniak in commutationem ofiarowanej, y wyższą tychże Dobr Intratę nad tę, która była przez Komisję pro pendendo annuo censu ze Wfi Łyszcza ustanowiona: widziała zatem zupełną pewność Funduszu dla Edukacyi Narodowey, y bezpieczeństwo na tychże dobrach Wierchniakach długami nie obciążonych, a to co do Ewikcy z Prawa należące; przychyliła się więc Komisja do prozby Jmci P. Pisarza pod dnem 18. Miesiaca Grudnia tegoż Roku 1774. a razem włożyła na niego obowiązek, ażeby przeniesienia placenia czyli raczey zamiany za zezwoleniem Komisji w formie ad hunc actum sobie przepisanej przed Aktami autentycznymi zeznał, y dobra rzeczzone Wierchniaki nexibus & obligationibus, z ktorimi miał Wfi Łyszcze y Botyn, już na ow czas Prawu swojego Dziedzictwa podległe, subiciat.

8vo. Za co Tabelle intrat Dobr Komisji Edukacyjnej y Delegowanym a Statibus podane mnieyszą Dobr Proweniencyę zapisowały, niżeli w Luźtracyach okazują się? iak przykład Łyszcza z Botyninem, Kniabynina y inne nieliczne dowodzą.

Ad 8tium. Już w odpowiedzi na punkt pierwszy dała Komisja Rozdawnicza explikacyę, dla czego nie podług Luźtracyi stanowiła Prowent, tylko podług Prawa, które stanowią adaequatum pretium Dobr dała iey moc: iężeli w niektórych dobrach znajduie Przewietna Delegacya z przyczyn iakowych

Tut z

flu.

Suszych umniejszenie nad Lufracyą Prowentu, znajdzie zapewne w Protokółach Komisji podwyższenie innych, gdzie sposobność podnieść je dozwalała.

Ze zaś takowe ustanowienie Prowentu dosyć ściśle było brane, nauceza doświadczenie, że wielu nawet zaśladających w Komisji, którzy rozpatrzywszy się w dobrach wziętych, a widząc, że stan ich nie korresponduje Prowentowi, oddać je na powtor oświadczyli.

gnoi. Dla czego w tychże Tabellach podawanych rozmaite Folwarki, Wsze y Futory choć są w Lufracyach opisane, przecież niepołożone: a nigd wiadomości o Dobrach Rzeczypospolitej upaśćby mogła: iako to Collegium Winnickiego Wies. Batoha, Collegium Płockiego Folwark Płocki, Collegium Warszawskiego Łazniowo, Mijsi Zytomirskiej Futur w Starostwie Białocerkiewskim, Mijsi Myszynieckiej Dobra, Collegium Krasnostawskiego Folwark Załawski, Collegium Barskiego dzieścina wytyczna, Collegium Drobieckiego podobna dzieścina.

Ad gnum. Względem Folwarku Załawskiego do Collegium Krasnostawskiego należącego, Dzieściny wytycznej Collegium Barskiego, y względem Dzieściny Collegium Łomżyńskiego już w punkcie szóstym uczyniona jest explicacya, z iakich przyczyn y pobudek te Posessye dają Ex-Jezuitom Komisji. Teraz na zapytanie dla czego w Tabellach nie są umieszczone Dobra niektóre przeszło-Jezuitkie, takowa jest odpowiedź: eo do Batoha Dobr mianowanych Collegium Winnickiego; ten Batoh że nie był Dobrami XX. Jezuitow tylko w Summie 20000. Złotych zastawą im wypuszczony, y dla tego Komisja cudzych Dobr dziedzicznych, a nie Ex-Jezuitkich nie mogła nikomu nadawać: tylko Summę wzmiarkowaną na tych Dobrach będącą Jmci Panu Kurnatowskiemu z Procentu nadała, y Summę w Tabelli Summ umieścić kazała.

10mo. Gdy Prawo nie zmniejszać, ale uwięksiwać przychody Dobr w przedaz idących zaleciło, dla czego Komisja Rozdawnicza już po rozdaniu Dobr defalki Posessorum arbitralnie y bez weryfikacyi na umę Funduszu Rzeczypospolitej czyniła? iako to na Wsiach Woreczyn y Puzom 1000. Złotych na Rok, na Wsiach Petyborce 3580. Złotych, na Wsi. Lutobrog Złotych 100., na Kłuczu Kniabyninim zwanym 8030. pomniejszyła.

Ad 10mum. Jest iasnym dowodem, że Komisja nie lekko stanowić musiała Prowent Dobr po-Jezuitkich, iako jest teraz rozumieniem, gdy niektórzy etiam z osob, które skład Komisji czyniły, rozpatrzywszy się w stanie ich, że takowego iak był ustanowiony Prowent, nie mogą wydatarczyć płaceniem, zanicli do Komisji zażalenie; Komisja przekonana dowodami, nakłonić się była przymuszona do doskonałego rzeczy poznania, y iaką uczynić ulgę ukrzywdzonym zdawało iey się z referencyą do Najiaśniejszego Pana y Jego przychyleniem się, takową z przyczyn w Protokule wyrażonych uczyniła.

11mo. Za co Komisja Rozdawnicza widząc w Lufracyach kilku znaczne podkrobania, osobliwie w Konnotacyach intrat, nie nakazując innych, oneż pro norma przysięga?

Ad 11mum. W których Lufracyach zdarzyło się widzieć Komisji podkrobania, te przypisywała errori calami, to jest omyłkom piszącego w czasie prędkiego robienia trafiać się zwykłym. Nie rozumiała zatem Komisja żeby te podkrobania miały być fałszem iakowym, gdy upewniona była Komisja o ściśłych obowiązkach wykonanej Lufratorskiej przysięgi: dla napisania zaś czystego Lufracyi innej, czynić niezdawało iey się potrzebą, gdy ani sposobność ani czas do tego nie wystarczał; byłoby to powiększyć próżnie roboty bez korzyści, któraby się niczym nie polepszyła, tylko ad mundum przepisaniem.

12mo. Ponieważ Prawo titulo: Rozrządzenie §. 2. pisze, ażeby Prowenta anticipativę dwiema Ratami, pierwszą na S. Jan Chrzciciel, drugą na Trzech Królów, do Kasy Komisji Edukacyi Narodowej, lub temu komu też Komisja assignować będzie, non obstante ulla calamitate publica wyplacone były; a co się Komisja Edukacyi Narodowej w podanej Nocie die 9. Julii 1774. odzywała; a Komisja Rozdawnicza w odpowiedzi swojej de die 12. Julii data rezolucyą: iż z przyczyn, dla których Prowenta z Dobr nie do Kasy Edukacyjnej, ale do swojej oddawać nakazała, Stanom Rzeczypospolitej dać Sprawę oświadczyła, przeto Delegowani o wymienienie takowych przyczyn upraszać mają honor.

Ad

Ad 12mum. Stasza potrzeba y przyczyna nakłoniła Komisję Rozdawniczą do złożenia pierwszej Raty dochodów u Przysiężącego, bo gdy Komisja Edukacyjna Summę trzechkroć do tysięcy Zł. na opatrzenie sustentacyi Osob, które składały suppressam Societatem Prawem pozwolonych nie zaciągające, y opatrywania ich potrzeb przed się nie brała, a ci z dookliwym narzekaniem, to do Przysiężącego w Komisji, to do Xiecia Marszałka Konfederacyi na ow czas, który także do tej Komisji należał, przychodzili; a Komisja była przymuszona obligować Przysiężącego, aby on wspomnions y inni nicodbić potrzeby lub de proprio, lub contracto ere zastępował. Wynikło zatem że z Raty S. Janiskiej erogowane przez siebie pieniądze musiał odebrać, eo rachunki podane Komisji Edukacyjnej okazać, iak się ta Perecepta raty Święto, Janiskiej obróciła. Die 20. 7bris 1776. Młodziecowski Biskup Poznański Kanclerz, Wielki Koronny iako Pierwszeństwo trzymający w Komisji Rozdawniczej podpisuje.

DELEGOWANI A STATIBUS REGNI

In continuatione sposobu traktowania scripto tenus, przez Komisję Rozdawniczą żadanego, niżey wyrażone kwestye przesyłać, dnia 18. 7bris 1776. Roku. Sub Nro. 2do.

1mo. Jest w pierwszym pytań przysiężaniu sub Nro. 6to. Kwestya podana o mocy zamieniania Dobr, już Rzeczypospolitej sine precedente Reipublice consensu, w teyże myśli podobneź formuie się teraz pytanie: na którego fundamencie Prawa nastąpiła zamiana Dobr Gowarzewa y Synowie Collegii in ante Poznaniem: w Woiewodztwie Poznańskim sytuowanych, za Wiołki, Rykow, Zukow y Wulka w Woiewodztwie Sandomirskim y Powiecie Radomskim, bez zgłania nawet ad revisionem na Grunt Lufracy?

KOMISSYA ROZDAWNICZA KORONNA

Odpowiadając na zapytanie Jaśnie Wielmożnych Delegowanych a Statibus Reipublica sub Nro. 2do. podane, usprawiedliwia nayprzod przeniesienie płacenia czynszu ustanowionego z Dobr Gowarzewa y Synowie Kolleg. in ante Poznańsk. na Dobra Rykow, Zukow, y Wulka w Woiewodztwie Sandomirskim leżące, Jmci Pana Drzewieckiego Chambellana J. K. Mei dziedziczne.

Ad 1mum. Złożone Inwentarze Rykowa snm attinentis aktualną tych Dobr inprate dowodzące, dają poznać Komisji zupełną pewność dla funduszu Edukacyi Młodzi Narodowej, gdy Dobra ta in commutationem ofiarowane, przenosiły szacunek Dobr Gowarzewa y Synowie, które oszacowane były: 68,181. Złotych Polskich, Dobra zaś Rykow, Zukow, y Wulka za świadczeniem Tranakcyi w Aktach Grodą Poznańskiego Roku 1774. nastąpionych, a do Księg Grodzkich Radomskich w tymże Roku sposobem Oblaty wniesionych, za Summę 150,000. Złotych od Jaśnie Wielmożnych Raczyńskich Pisarzów Wielkich Koronnych nabyte były; a tak niewidziela Komisja potrzeby odmówić zaniclonemu do siebie żądaniu, niedostrzegając przyczyn, dla którychby ta zamiana czyli przeniesienie, kiedykolwiek szkodliwym stać się miało; nie doczytała się nad to Komisja w Prawie siebie stanowiącym, iżby pragnienie takowej zamiany miało być zahronione, mogła się zatem dyspensować; mając na pamięci Prawo Roku 1562. względem Dobr Krolewskich stanowione, które frymarki aliaz zamiany, było nie ze szkodą Rzeczypospolitej nastąpione, chce mieć za ważne y niewaruszone.

2do. Gdy Prawo już tylekroć wspomniane pod Tytułem i. Rozrządzenie, w pierwszym przeżęciu de longo Paragrapho 3to. wypisane deducyą sufficientis pignoris na Dobrach Ziemskich nakazuje; formuie się pytanie: dla czego w Protokule Komisji Rozdawniczej akceptowane były attestata niektóre upewnające hereditatem Dobr, non autem onychże mundam Possessionem?

Ad 2dum. Dostrzeganie sufficientis pignoris było szczególnym Komisji Rozdawniczej obiektem, nie przekazywała zatem na świadectwach Obywatelskich, dowodzących dziedzictwo Dobr pod ciężar Ewikcyi poddanych; ale

Uuuu

od

od każdego z biorących Dobrą czyli Summy, żądała autentycznych dowodów, to jest: co do dobr dziedzicznych Kontraktu *Resignationis*, Donacyi, Kwitu *de pretio* y Intromisyi, a względem Dobr zastawnych Kontraktu y Intromisyi, *in defectu* zaś Intromisyi, gdy tey potrzebujący *pignus* w czasie do okazania Ewikcyi zamierzonym z Akt Grodu własnego doczekać się nie mogli, a składając Osoby Kommissyą, zaświadczały rzetelne tychże Dobr posiadanie, Ewikcyą za dostateczną przyjęta była.

310. Ponieważ w tymże Protokole na Sessjach pod Prezydencję J. W. Jmci Xiędza Biskupa Poznańskiego circa acceptationem nonnullorum similibus attestatorum znajdując się ostrzeżenia, aby in spatio Niedzieli kilku z Ziemstw lub Grodów były oddawane testimonia de non existentia żadnych długów na Dobrach, pro pignore oddanych; jednak tego ostrzeżenia skutecznienia potym nie było, w tym obciążeniu exposcitur, oraz dla czego na innych Sessjach bez podobnego nawet ostrzeżenia evikciones były akceptowane?

Ad 310m. Świadcstwa de non existentia żadnych długów na Dobrach pro pignore oddanych nie mogły być żądane; bo niektórym Summy na oczyszczenie Dobr z długów były powierzone; ostrożność jednak w postępowaniu Kommissy doradzała, iżby biorący Summy złożył zaświadczenie od Osob sąd Ziemski czyli Grodzki własnego Woiewództwa, Ziemi y Powiatu składających, iako Dobra nie są Procesami o długi przekonane, y dostatecznym względem Summy zaciągnięncy być mogą funduszem; iakoż każdy pod utratę Prawa przy istotnym Summy totalney podniesieniu, złożyć ie w ręku Plenipotentu Kommissy jest obowiązany.

410. W podaniu onegdajszym Art. 9. namienione jest pytanie, dla czego niektóre wisse, choć w Lustracyach pisane, przecięż w Tabellę Dobr tychże po-Jezuickich nie są umieszczone? w tegoż pytania kontynuacji doprasza się o uwiadomienie, dla czego w Tabellach podawanych nieznajdują się niżej wyrażone Possesye, to jest: Collegium Kaliskiego wsi Szurkuty y Chroftowo, Skarszówka, Borki, Siemakowce wsi z intratą Złoty Polskich 3126. Collegium Barskiego Dzieścigina z łanow Barskich, Collegium Drohickiego Dzieścigina z rol Plebańskich Szpitalnych, Collegium Lubelskiego Polwark Bunacki, Wólka Komaska; Possesye pod Lublinem wciągnięte w Lustracy do intraty na Rok Zł. Polskich 1447. Collegium Łuckiego Wsi Rudka y Iłpibog, Winnickiego Wsi Batoba z intratą Zł. 2148. w Połonnym Furdyka intraty na Rok 1921 Złoty Polskich, Collegium Owruckiego Wsi Zbranki położona na intratę roczną Złoty Polskich 1994. Jbnatpol z Rudnią intraty Zł. Pol. 970.

Ad 410m. Ze w Tabelli Dobr po-Jezuickich niektóre części nie w swoich Nomenklaturach, ale pod imieniem attynencyi są położone, nie może zatem dari wniesienie, iżby te części w Ryczałtowy Dobr szacunek wchodzić nie miały, a dla jasniejszego dowiedzenia tej prawdy następująca czyni się Klasyfikacya. 1mo. Szurkuty deserta podług Lustracyi Kaliskiej folio 84. ieszcz w Roku 1608. była iako attinens połowy Skarszawa przez Jakuba Paprockiego Collegii Callisienfis odrezygnowane, stante Lustratione dwóch Chafupnikow mająca, przy teyż połowie Skarszawa, była junctim otaxowana na Zł. 40,724. gr. 25. od której procentu na Rok ustanowionego 1832. Zł. gr. 18. 2do. Chroftowa deserta bez żadnego zabudowania y osiadłości w części tylko Gruntu extensyą swoją mająca pro attinemi do drugiej połowy Skarszawa jest podana, o czym wyraźniej pod numerem następującym. 3tio. Borki za świadectwem Lustracyi były pod Prawem zastawnym ab Anno 1733. a Successoribus Szyszczowianis zostały wykupione, z której to wsi, iako też ex altera medietate Skarszawa Summa flor. 92,026. podniesiona na procencie została umieszczona y znayduie się w Rachunkach sub Litera G. J. WW. Delegowanym podanych. 4to. Wsi Siemakowce będąc ab antiquo attynencyą do Wsi Kurzelowy y Kurzelówki należącą, położona jest do ryczałtowej intraty ad Summam 11,000. Zł., a że zdało się Kommissy, nadgradzając Arędę Karczemną, z wymusem przez Lustratorów w tych Dobrach podniesioną, y winnych rodzajach intraty wyniesiony szacunek za tyż intraty po szesnastu tyścy rachować, wynika więc Summy szacunku tych Dobr 176,000. Zł. od której procentu podług Prawa rachowanego 7920. Zł. 510. Dzieścigina z Łanow Barskich y Komoro-wieckich niegdą do Collegium Barskiego należąca na sustentacyą załużonemu in Societate Kapłanowi Jmci Xiędzu Przytułskiemu wiekiem nachylonemu ad vita tempora jest nadana. 6to. Dzieścigina z pol Plebańskich y Szpitalnych przedtym do Collegium Drohickiego należąca, iak jest dysponowana? Prawo Roku

1775.

1775. pod tytułem: Collegium Drohickie Wielebnych XX. Piarow z inkorporacyą Plebanii dostatecznie objaśnia. 7mo. Polwark Burfacki Collegium niegdą Lubelsk. wraz z gruntem Lemczyzna zwanym, otaxowane są 12,321. Zł. gr. 10. y na procent za podaną Ewikcyą oddane są Jmci Panu Suchodolskiemu Podtolicowi Lubelskiemu, za ustąpieniem Jmci Pana Poniatowskiego Miecznikowicza Lubelsk. y tegoż Collegium Lustratora ut in Tabella. 840. Wólka Komaska wraz złączona jest z Dobrami Godow, Komaszycy, Pusznia Ruda Macieiówka otaxowane Zł. 266,256. gr. 10. y na procent za podaną Ewikcyą, dane są Jmci Panu Łackiemu Kasztelanowi Sandomirskiemu, ut in Tabella. 9no. Possesye pod Lublinem, w raczey w samym Lublinie, między ktorými y szpichrz w Kazimierzu dolnym wciągnięte w Lustracy, są to Dobra nieruchome, które pod taxę y licytacyą, iak y po innych Miastach dysponowała Kommissya podać, y plus offerenti sprzedać, y Reskryptem J. K. Mci ad id munus autoryzowanym Donacye czynić; z których to Lubelskich, iako y innych Miast Possesyi podług taxy y licytacyi sprzedanych wynikię quantum okazuje się w rachunkach z Jmci Panem Tepperem sub Nro. 7mo. J. WW. Delegowanym podanych, tudzież w rachunkach Jmci Pana Lustratora Collegium Lubelskiego. 10mo. Dobra Rudka y Iłpibog, Strzelnickich dziedziczne, nie były do Collegium Lubelskiego należącemi Dobrami, tylko Summa 60,000. Zł. przez Xiędza Strzelnickiego, na tych Dobrach była zapisana na Konwikt, którą Summę, gdy J. X. Strzelnicki Ex-Jezuita odzyskać chciał przez sądową Rezolucyą, ta Summa na Fundusz Edukacyi determinowana jest, tylko procent od niej ad vita tempora dla J. X. Strzelnickiego Ex-Jezuity ostrzeżony. Summa zaś ta Zł. 60,000. na schedzie Xcia Sułkowskiego Woiewody Gnieźnieńskiego, będąca windykowana, w podobnym od Jmci Pana Plenipotentu Kommissy rachunku znajduie się. 11mo. Na Wsi Batoha przedtym do Collegium Winnickiego należący originaliter przez Kalinowskiego Starostę Bracławskiego, Piasoczyńskiego Kasztelanowi na ow czas Kamienieckiemu zastawionej, a przez tego Jezuitem ustąpionej, była umieszczona Summa 20,000. Zł. którą, że przy Lustracy Jmci Pan Chorąży Koronny, iako Succesor Kalinowianus będąc niewątpliwym przez dyspozycyę Ziemskie Dziedzicem wypłacić oświadczał, y do Kommissy ponawiał swoją prozbę; Kommissya studendo equitati, chcąc oraz pewny dla funduszu Edukacyjnego ustanowić procent, nieprzywiązywała się do wyrachowaney przez Lustracyę intraty, ale Summę Zł. 20,000. in expirio Kontraktu wypłacić miała, y powierzyła na procent J. P. Kurnatowskiemu. 12mo. W Połonnym Jurdylę Zł. 92. intraty czyniącą, Kommissya na Sessyi dnia 20. miesiąca Września Roku 1774. do wioski Czernieciówki w dziedzictwo oddanej Jmci Panu Kochanowskiemu Szambellanowi J. K. Mci przyłączyła. 13tio. Collegium Xawer-Owruckiego wioski, iako to: Zbranki w swoich granicach zakłócone, iako świadczą Lustracya na Sessyi szesnastej dnia 9. Maia R. 1774. otaxowane 38,166. Zł. czyni rocznego procentu Zł. 1717. gr. 13. Jbnatpol z Rudnią, częściami w Moszkach y Niewchodach, na teyż Sessyi otaxowane 48,230. Zł. gr. 75. czynią intraty 2170. Zł. gr. 11. y obydwie te wioski przyłączone do Klucza Xawerowa, oddane w dziedzictwo J. Panu Onufremu Bierzyskiemu Staroście Szawulickiemu.

5to. Ponieważ się utoznie, że w Tabelli dobr po-Jezuickich znajduia się Possesye y z nich wyciągnięta jest intrata procentu, takowe, o których w Lustracyach przez Kommissyą Rozdawniczą Kommissy Edukacyjnej oddanych nulla mentio, imiona są wcale nowe, iako to: Collegium Ranskiego Wsi Radwanek, Młynek, y Podskarbiec, od Missyi Zytomirskiej Wsi Skwirki, od Collegium Ostrogskiego Polwark Łopuszne. Wyraźniaj przeto kwestye te. 1mo. Z iakowey wiadomości de existentia tych nazwisk była Kommissya Rozdawnicza uwiadomiona? 2do. Fezeli Kommissya Rozdawnicza przez inne Lustracye, niż te, które są złożone in Archivo Kommissy Edukacyjnej jest uwiadomiona? dla czego te drugie, czyli poboczne Lustracye nie są złożone in Archivo Kommissy Edukacyjnej ad notitiam Rzeczypospolity? 3tio. Fezeli Kommissya Rozdawnicza bez Lustracyi ad simplicem privatorum solam informationem też nowe Possesye do intratowej Tabelli podać, dla czego Kommissya ad reallorem rei deductionem, Lustratorów na grunt do tych nowych, a nielustrowanych Possesyi nie zysłała?

Ad 5tum. Kommissya Rozdawnicza nie miała innego o liczbie y stanie dobr po-Jezuickich uwiadomienia, iak tylko z Lustracyi od Kommissy Edukacyjnej.

Uuuu 2

lecyiny, sobie powierzonych; spodziewa się więc, iż o Wioskach Radwanki Miynok y Podskarbicach Collegium, niegdysz Rawskiego, Skwiski Miłty Białocerkiewskiej y Folwarku, Łopuszka Collegium, Ostrogskiego w tychże Łustracyach J. W.W. Delegowani doczytać się będą mogli; ostatnie zaś tym suppozycya, iżby te Wioski ad simplicem privatorum informationem do Tabelli in-
trowej pomieszczone być miały.

6to. Ponieważ się znajduje, że rąkione, przesłani Łustracy przez Kom-
missy Rozdawniczą Kommissji Edukacyiny, oddanych Posessje niektóre, które, przez Łustratorów nispomniane, lecz do intraty nie były wniezione, a przeto y w Tabelli nie znalazły się, jako to Miłty Włodzimierskiej Wioski Markowice, Hubin, Wola Markowicka, Collegium Sandomirskiego Folwark Kobiernicki y grunta Borsowskie, Collegium Łęczyckiego Folwark Oleszków, Goluon y Wsie Budzynek y Dąbrowka, grunta Wysocyzna, Kiełbasowiana y Jakubowiana zwane; emitur pytanie: imo. Dla czego to się dzieło? oraz czemu ten defektus nieostanio ad informationem Reipublicae nie był poprawiony? adp. Kto opuszczane Posessje ma w swym dzienioniu?

Ad 6um. Wioski Hubin oszacowana 66,666. Złoty, groszy 20. czy-
ni rocznego procentu 3000. Złoty, oddana jest Xiążęciu Michałowi Cz-
terwertyńskiemu Starości Tuchyńskiemu, Wioski Markowice oszacowana jak Hu-
bin, rocznego czyni dochodu 3000. Złoty, a zaś Wioski Markowicka ota-
czowana 17,777. Złoty groszy 20. to w Dziedziectwo oddane, są Xiążęciu An-
toniemu Czterwertyńskiemu, Folwark Kobiernicki y pola należące do Barły Col-
legium Sandomirskiego podane są Łustracy y rozrządzenia Kommissji na Se-
fui dnia trzydziestego Maja Roku 1774. Folwark Łęczycki Wysocyzna, Kiełbasowiana y Jakubowiana y inne w Mięście leżące, per plus offerentiam
do Yprzedania były wyznaczone, Oleszków, Dąbrowka Nadolna, defekta y
inne Collegium Łęczyckiego wosły w szacunek z Dobrazi Woźnikami jako
atynency, które ad Summam rocznego procentu Złoty 2200. są ustano-
wione, posiada je Jmé Pan Mikorski Sędzia Ziemi Gostyński.

7mo. W przesłaniu pytań pierwszych sub Artu 11mo. jest formowane
pytanie, dla czego akceptowane były y podrobokowane Łustracy, oraz do
tego przyczyna się kwestya, że co w Łustracy Dobr Collegii in ante Cam-
necem: insensu Dobr ołowkiem zapisywana y sumowana, a z tym defektem
Łustracy przysięg była.

Ad 7um. Jchmość Panowie Łustratorowie Kamieniecy, dzieło swo-
ie dośły szacunku po wielu upomnieniach naypoźniej do Kommissji przeskali,
nie zdążył się zatem dostrzeżać defekta, odłożyć do ich poprawy, bo sama
tylko zwłoka byłaby pewnie w korzyści.

8vo. Gdy w Roku 1774. po nastąpieniu, Dobr po-Jeznickich natury
odmianie J. W. Jmé Pan Wilczewski Podkomorzy Wiski, Memoryalem po-
danym wiadomił, iż do Dobr po-Jeznickich w Ziemi Wiskiej leżących Ol-
szyny zwanych, znalazły się Łotne Towary, za które Kupcy ofiarowali kwotę
Złoty Polkich pięćdziesiąt Tysięcy, a o tym Jchmość Łustratorowia zapo-
mnieli ehojeli, y w tej właśnie mierze pod datą dnia 1. Miesiaca Lipca Ro-
ku tegoż 1774. było przez J. W. Podkanclerzego Lit. ad Kommissji Eduka-
cyiny Delegowanego Kommissji Rozdawniczej doniesienie. Wynagła pobudka
sprawia się: czyli ku weryfikacyi tej assercyi była ukazana rewizya czyli in-
dagacya y co za skutek był tej indagacyi y jeżeli ona była?

Ad 8um. W czasie tacy Dobr, Kommissya koniderując pożytki la-
towe we Wsi Olszynach być mogące, o iakich na ow czas wiadomiona by-
ła, kwotę wyrachowaną pro expensis fundi Złoty 620. do intraty roczney
przysięcyła, poźniejszy zaś doniesienia po wysłym inż. Diploma od J. K.
Mci. fawore Jmé Pana Kasztelana Ciechanowskiego lubo wiedzieć dąży, że
wyprzedany Łotne znaczyć uczynić może Kapitał, gdy jednak Łustracya obja-
śniła, iż ante suppressionem Jeaultow Pan Radowski w przeciagu lat trzech za
kontraktum donosniejszy wyciął drzewa, y Wizya Urzędownic uczynioną in-
formowała o autentycy Łotow Olszyńskich, nie zgadzało się z sprawiedliwo-
ścią, wyższ narzucać procent.

9no. Ponieważ między Tabellami ad Kommissji Rozdawniczej podane-
mi, to jest Tabellą Generalną wypisującą Dyspartymient Summ po-Jeznickich
a przez J. W. Biskupa Poznańskiego Prezesa podpisaną, a Tabellami sucze-
gulwemi Summy Collegiorum y Miłty spisującemi przez dwóch Delegowanych,
to jest: J. W. Zakrzewskiego y Hadziewicza podpisanemi y Nowami dwoma
per

per expressum autoryzowanemi, znaczna znajduje się differenzja (oprócz dwóch
Kollegiorum, to jest: Owruckiego y Plockiego, które się zgadzają cum generali
Tabella superius expressa) mianowicie piętnastu Kollegiorum Summ specyfikowa-
nych Tabellą większą kwotę piszą, niż jest Dyspartymientowana, y zostaje Sum-
ma ad dispositionem Złoty Polkich 647,297. groszy 52., a zaś w dwuna-
stu Kollegiorum Summ spisywanu Tabellą Dyspartymientowa więcej rozdała Summ,
niż miały Collegia, to jest Złoty Polkich 308,389. groszy 10. iako nauca
Tabella cum specificatione Summarum następująca:

TABELLA

Okazująca Differenzję między Tabellą Dyspartymentową y Tabel-
lami Partykularnemi Collegiorum.

| COLLEGIA SUMMY PO- JEZUICKIE. | Jak są w Tabelli Ge- neralnej Dysparty- mentowej, podpi- sanej przez J. W. Prezesa. | | Jak są w Tabellach partykularnych: pod- pisanych przez Jmé PP. Zakrzewskiego, y Hadziewicza. | | Deficit w Tabelli Generalnej co się w Partykularnej znajduje. | | Superat w Tabelli Generalnej nad to, co było do dyspo- nowania w Partyku- larnej umieszczono. | |
|-------------------------------------|---|-----|--|-----|--|-----|---|-----|
| | Złote. | Gr. | Złote. | Gr. | Złote. | Gr. | Złote. | Gr. |
| COLLEGIA | | | | | | | | |
| Poznańskie | 575731 | 6 | 576044 | 6 | 313 | | | |
| Kraśnostawskie | 386331 | | 386332 | | | | 19999 | |
| Sandomirskie | 177366 | | 199166 | | 11800 | | | |
| Zuckie | 638850 | | 771279 | 2 | 132429 | 2 | | |
| Krakowskie | 1341595 | 29 | 1493952 | 6 | 152356 | 7 | | |
| Warszawskie | 564373 | 28 | 628308 | 42 | 63934 | 62 | | |
| Kalikie | 474837 | 15 | 363935 | 10 | | | 110902 | 5 |
| Winnickie | 162142 | | 142142 | | | | 20000 | |
| Owuckie | 68995 | | 68995 | | Concord. | | | |
| Zomżynskie | 470700 | | 452659 | 28 | | | 18042 | 28 |
| Lubelskie | 257225 | | 244328 | | | | 12897 | |
| Plockie | 67260 | | 67260 | | Concord. | | | |
| Piotrkowskie | 205945 | | 363795 | | 157850 | | | |
| Drohickie | 139450 | | 151950 | 162 | 12500 | 162 | | |
| Kamienieckie | 167955 | | 157519 | | | | 10436 | |
| Barłkie | 25618 | | 39496 | | 13888 | | | |
| Krzemieńskie | 115357 | | 115057 | 25 | | | 300 | |
| Łęczyckie | 126000 | | 107666 | | | | 18334 | |
| Pultuskie | 19816 | | 27265 | | 7449 | | | |
| Ostrogskie | 377636 | 1 | 376837 | | | | 799 | 1 |
| Rawskie | 43792 | | 58780 | | 14987 | | | |
| Toruńskie | 296320 | | 277420 | 18 | | | 19099 | 12 |
| MISSYJE | | | | | | | | |
| Międzyrzecka | 49745 | | 18996 | 10 | | | 30750 | 20 |
| Zytomirska | 28568 | | 91621 | 18 | 63053 | 18 | | |
| Włodzimirska | 122206 | | 128060 | | 5854 | | | |
| Zeromińska | 20176 | | 23368 | 15 | 3192 | 15 | | |
| Połonńska | 99722 | | 52892 | 26 | | | 46829 | 4 |
| Wschowska | 104663 | 15 | 111363 | 15 | 6700 | | | |
| Białocerkiewska | 12000 | | 13000 | | 1000 | | | |
| Summa Summar. | 7140378 | 4 | 7491490 | 202 | 647297 | 52 | 308389 | 10 |

Przeto Delegowani dopytali się maig honor, którym z tych Tabell
ma być większa wiara dana, gdy obie są podpisami y notami od Kommiss-
ji Rozdawniczej autoryzowane?

Ad 9um. Summariusz Summ przez Jchmościow Panow Zakrzewskie-
go y Hadziewicza podpisany, referenter do partykularnych Tabell każdego
Collegium z niemi zgadza się, w Dyspartymentowej zaś Tabelli tylko to
Wwww Summy

Summy są specyfikowane, które aktualnie Osobom konkurującym do Summ są przez Komisję dysponowane, a zatem jeżeli które oprocz rozdanych *existunt*, takowe do dalszej dyspozycji należą. A co się tyczy dyferencyj dostrzeżonych w Tabellach Summ specyfikowanych, większą kwotę okazywać mający y z tej dyspartymetowania następnego, Jmć Pan Kahle użyty od wyznaczonych przez Komisję Rozdawniczą do spisanania tychże Tabell, usprawiedliwi swoje ułożenie.

10mo. Ponieważ w kilku Lufracyach, jest adnotowano o Summach, albo świeżo przed publikacją Bulli, zareklamowanych, iako to Collegium Sandomirskiego flor. pol. 2000. Collegium Łuckiego Summa 30,000. albo już po *expedycione* Bulli przez Osoby Societatis supradictae usteppowane, iako to Collegii Luceorionis flor. pol. 175,800. Item od tegoż Collegium osob flor. pol. 40,000. Collegii Cremencensis 145,982. flor. pol. y innych; tudzież że membrany czyli skrypta niegdy Zakonowi służące, były oddane rozmaitym Osobom. Wyraża kwestya, czemu Komisja Rozdawnicza o tych Summ windykcję non agebat? lub przynajmniej w Tabelli Summowej one ad vindicandum nie zanotowała?

Ad 10mum. Ze Summy usteppowane przez Rektora Collegium Łuckiego *ante suppressionem* w schedach partykularnych są umieszczone y dysponowane, dowodzi to Tabella oddana J. W.W. Delegowanym.

11mo. Gdy w Tabelli wspomnioney Summy dyspartymetnacej autoryzowanej dowodzi się znaczne omyłki, iako to u J. W. Granowskiego Woiewoźdźiny Rawskiej napisana jest Summa flor. pol. 91,080. a jednak oryginalne też służące Diploma cum sigillo pensili od Najjaśniejszego Pana sub data 20. Mensis Xbris 1774. Anno. Deducit Summę flor. pol. 88,000. Przeto ku dokładniejszemu prawdy docieczeniu, y obviando, aby Ziemianie podobnymi omyłkami do większych, niż należy, opłacania procentów nie byli napawiani, Delegowani dopraszają się o komunikację Summariuszu Sigillat, Diplomatorum *expedycione*nych.

Ad 11mum. Summa kapitalna Złotych 88,000. należała tylko do *Successoribus Granovianis*, tak iak jest w Lufracyi zakonnotowana, że zaś w Tabelli położono było 91,080. Złotych, to wynikało z prowiżyi *suppositae* na ow czas miarkowanych, które w późniejszym czasie punktualnie były wyrachowane, y do Kasyera Komisji komportowane, iako się w Regestrach okazało Lit. C.

12mo. Ponieważ w Lufracyach in Archivu Komisji Edukacyney *begdanych* jest specifice napisano, że w mieścach kilku od Jchmościom XX. Rektorow y Prefektorow w gotowiznie zastano pieniądze, Jchmościom Panom Lufratorom były oddane do przesłania Komisji, iako to Czerwonych Złotych Tyśiąc, w monecie Złotych Polskich 380. groszy 14. tudzież z Retentow Złotych 3530. groszy 20. w Owrużu, w Zerominie Złotych 3192. groszy 9. z retentow Złotych 101. w Winnicy Złotych 4753. w Collegium Krakowskim Złotych 400. w Dobieczyńie in specie Czerwonych Złotych 127. a o Summach tych choć w Lufracyach indygitowanych, w Tabellach nulla mentio. Przeto Delegowani mają honor upraszać Komisji Rozdawniczej o podanie Tabelli Summ retentowych, y w gotowiznie zastanych.

Ad 12mum. Z kapitałów w gotowiznie pozostałych in Collegiis, które weszły do Kasyera Komisji Rozdawniczej, podany już rachunek J. W. Delegowanym sub Lit. C. zupełnie dowiedzie. Resztę pieniędzy Jchmość Panowie Lufratorowie na sustentację osob, które po Collegiach dla ucznia Szkoł zatrzymane były, wydać byli obligowani, iako złożone od niektórych, zaświadczają rachunki. Die 26. 7bris. 1776.

MEODZIEJOWSKI B. P. K. W. K. iako primus in Ordine w Komisji Rozdawniczej podpisuję.

DELEGOWANI A STATIBUS

Przesyłając dalsze swoje pytania Prześwietney Komisji Rozdawniczej 1776. Miesiąca Września dnia 23. sub Nro. 3tio.

1mo. Na iedney Tabelli Summ przez Prześwietną Komisję Rozdawniczą podanej, jest pisano w te słowa: Summariusz niniejszy, iako *exactif* fine

fine według opisow Lufracyi wyciągnięty, y oprocz Summ następujących, to jest: 1mo. z Misji Międzyrzeckiej Summa na Dobrach W.W. Grudzieńskich Złotych 30,000. 2do. z Misji Wschowskiej na Chatawach 34,000. 3tio. z Kollegium Poznańskiego 103,305. 4to. z Kollegium Łęczyckiego Summa na Rgiłowie 18,000. y na Karszewie 4000. za Rozządzeniem Komisji Rozdawniczej wyłączonych, wszystkie Summy w Lufracyach zakonnotowane w sobie zawierający, iako od teyże Komisji Rozdawniczej Koronney do układania Tabellow Summ wyznaczeni Kommissarze podpisujemy.

Adam Saryusz Zakrzewski.

Podobnie Tabella druga jest przez tegoż z podobnym Summ wyłączeniem podpisana, przydać Summę W. Jmci Pana Hadziewicza 24,000. Zł. Konfityrę uwolnioną.

Wynika pytanie. Ponieważ Tabelle wyżej wzmiankowane razem z partykularnemi każdego Collegium Summ komputami do Komisji Edukacyney odesłane były, potrzeba jest wiadomość, co Komisja Rozdawnicza z temniż wyłączonemi Summami 189,305. Zł. wynoszącemi uczyniła?

KOMMISSYA ROZDAWNICZA KORONNA

Na zapytanie Jaśnie Wielmożnych Delegowanych d Statibus-Reipublica sub Nro. 3tio. podane, następującą dać odpowiedź

Ad 1mum. Do Summariuszu Summ po-Jezuickich z Lufracyi wyłączone, niełączone były Summy najprzód 30,000. Złotych Misji Międzyrzeckiej, *ex permovementi*, że ta Summa z większej Summy 40,000. Złotych niegdy Urodzonego Gorczyńskiego Susceptanta Poznańskiego własny na Dobrach Chodzieżu W.W. Grudzieńskich dziedzicznych lokowanej, wynikająca, przez Plenipotenta W.W. Grudzieńskich XX. Jezuitom Rezydentowi Międzyrzeckiej zapisana, wyrokiem Komisji z Seymu wyznaczony *Competitoribus* do Substancji po tymże niegdy Urodzonym Gorczyńskim pozostałej, była przysądzona. Te dowody mając Komisja przed sobą złożone, Summy namienionej Złotych 30,000. przez Dekret odpadły, nie mogła przyłączać do Funduszu Komisji Edukacyney, ale onęż za wyłączoną, z przyczyn wyżej wzmiankowanych, determinowała.

Powtore Summa 34,000. Złotych Rezydentowi Wschowskiej na Chatawach lokowana jest wyłączona, z racyi: że ta Summa dana była przez J. W. Zakrzewską Kasztelanową Kaliską dziś jeszcze żyjącą XX. przeszło Jezuitom, końcem odprawowania Misji, a w nieuskrętnieniu tych obowiązków, które chciała mieć dopełnione, też Jmć Pani Kasztelanowa pożyczka łatwość, że przed zniszczeniem *Instituti* była iey przez Superyora Rezydentowi Wschowskiej retrocedowana, iako złożona Transakcyja w Komisji Rozdawniczej zaświadczana.

Potrzenie: co się tyczy Summ wyłączonych z Tabelli Collegium Poznańskiego 103,305. Złotych wynoszących, to Komisja Rozdawnicza na fundamencie Dekretu Komisji w Poznaniu zapadłego, wyrokiem Skonfederowanych Stanow na zeszłym Sejmie approbowanego, a na Sessyi dnia 6. Miesiąca Grudnia Roku 1774. przed sobą produkowanego (iako o tym rezolucya Komisji, pod tymże Aktem wydana, obszerniey opisana nauczcy) za wyłączone z Tabelli byż uznała.

Summę zatym 18,000. Złotych na Rgiłowie przez Jmci X. Jastrzębowskiego Kapłana na ow czas zgromadzenia Jezuickiego własną zapisaną, *diffinito Instituto Societatis*, na Fundusz do życia byż mu powroconą Komisja determinowała; z racyi: że on sam Summę namienioną z działu na siebie przypadłą, na Dobrach Brata swego zapisał, do którego oddalony z Zakonu, powrócić się był przymuszony.

Summa napostatck 4,000. Złotych na Karszewie przez X. Oporowskiego in *Supragium animarum Parentum* do Collegium Łęczyckiego zapisana, temuz X. Bx-Jezuicie z Zakonu oddalonemu, y bez sposobu życia będącemu z tych podobnież względów, że on sam też Summę zapisał, do powrocenia determinowana została. Co zaś do Summy 24,000. Złotych Jmć Panu Hadziewiczowi ustepponey, tę Prawo pod tytułem: Uwolnienie Urodzonego Hadziewicza &c. wyłączyć nakazało.

2do. W Tabelli Summ Ex - Jezuitów Koronnych dnia 18. Marca 1776. Roku Kommissji Edukacyi Narodowej podanej przez J. O. Xiągęcia Antoniego Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, Kommissarza Kommissji Rozdawniczej podpisanej; przydana jest ręką tegoż adnotacya krom Summ wyżej wspomnianych, y za rozrządzeniem Kommissji Rozdawniczej Koronnej wyłączonych, w te słowa: iednak inne bardzo znaczne Fundusze y Summy Originalne premeditate, nescitur per quem, zataione znaydują się, iuż in parte przez Delatorow oznaymione, Prześwietney Kommissji Rozdawniczej, y ieszcze donoszone być mające, które jeżeli Prześwietna Kommissya Rozdawnicza zechce przyjąć do Ekzekucyi Prawa sobie przepisane, oraz do zadość uczynienia Uniwersałowi in hunc finem wydanemu od J. K. Mci y Rady przy Boku Jego Nieustajęcy, wprzód Windykacyi podlegają.

Uraża pytanie, jeżeli z dyspozycyi Delatorow, iak jest powyżey przyświadczone, y iakowe do Funduszy Edukacyi Narodowej Summy przybyły, lub przybyć ieszcze mediante vindicatione mogą?

Ad 1um. Adnotacya uczyniona na Tabelli przez Xiągęcia Jmci Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego wynika z gorliwości, którą tenże J. O. Xiągę Woiewoda Gnieźnieński, iako Kommissji Rozdawniczej Kommissarz zachowywał; lecz gdy z Indagacyi którą Kommissya czyniła pod dniem 13. Miesiaca Września 1775. Roku, nznala: że odzyskanie niektórych Sreber po Jezuitach, ieszcze przed zniesieniem Zakonu, przez XX. tegoż Zgromadzenia rozproszonych, iako w ręku y mocy ich będących, do rewindykowania było niepodobne, Delacya Xiągę Jmci Woiedy została bezkuteczna.

3tio. Ponieważ Societas suppressa posiadała, tak iako Wsie, y inne przy Miasłach Possessye, a takowych ani Tabelle podane, ani Lustracye niemiennieją, iako to Collegium Lubelskiego Juredyka w Lublinie, Szereniowa czyli Sierakowszczyzna, Dobr Mniechowo, Collegium Pułuskiego, Wsie Szumowa, Rożkowa y Wronowa; Collegium Warszawskiego Dworku na Szulcu y Kamienicy w starym Mieście za Szkołami y inne.

Zięd czyni się pytanie: jeżeli o wspomnianych Possessjach dorzła wiadomość Kommissji Rozdawniczej? Y jeżeli względem onychże nastąpiło iakowe Rozrządzenie?

Ad 2tium. O Juredyce Collegium Lubelskiego, Szereniowie, y Sierakowszczyźnie nicmasz w Lustracyi żadney wzmianki, a zaty y Kommissya żadnego okolo tych Possessyi nie uczyniła rozrządzenia. Domyśla się iednak, że te Possessye pod imieniem Domow y Placow, które per plus offerentiam do sprzedania dysponowała Kommissya.

O Dobrach Mniechowcie tegoż Collegium, iako też y o Wsi Wronowie Collegium Pułuskiego, podobnież ani z Lustracyi, ani zkad inąd nie miała Kommissya uwiadomienia. A co do części Wsi Szumowa Sędziwiężna zwancy, odeślana jest Altit do Kommissji Sądowej, którą Plenipotent Kommissji Edukacyney instituere miał; iako też o Dobra Rożkow, na których Summa 30,000. Złotych umieszczona, była dysponowana na procent dla Jmci Pana Augustyna Drzewieckiego Lustratora. Collegium Krzemienieckiego, z ostrzeżeniem: iż gdyby Dziedzictwo tych Dobr ewinceret, na ten czas Kommissya Edukacyina płaćenie pewnego Czynszu z tych Dobr iemuż przepisać byłaby obligowana.

O Dworku na Szulcu, żeby się iaki miał znaydować, ani z Lustracyi, ani od Delegowanych do Taxy Licytacyi, y sprzedaży wszelkich Possessyi po Jezuitach w Warszawie znaydujących się, y żeby był wynaleziony, żadna o tym Kommissji niedoszła wiadomość, Kamieniczki zaś w Starym Mieście za Szkołami zostały nie dysponowane, końcem, że te na iakiżkolwiek Fundusz dla XX. Niemieckich przy Kościele po - Jezuitach utrzymowanych, być mogą wyrokiem Stanow Rzeczypospolitey wyznaczone.

4to. Ponieważ w Tabelli od Kommissji Rozdawniczej sub die 18. Martii 1776. Roku podanej, podpisem Xiągę Jmci Antoniego Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego ad hacce Delegowanego stwierdzoney, którą y Nota od Kommissji Rozdawniczej, de data 23. Miesiaca Marca 1776 autoryznie, pokazuje się Summa Kapitałow 6,913,745. gr. 2.

Prowizyi należących ad Annum 1773. Roku 195,303. Jtem Summa trzeczletney Prowizyi 1,044,771. gr. 25. które to Summy wraz połączona wynoszą ogolney ośm milionow, sto pięćdziesiąt y trzy tysiące, ośmset dwadzieścia Złotych Polskich, a zat w Tabelli pośledniejszy przez J. W. Jmci X. Pre-

Prezesa Kommissji Rozdawniczej Koronnej podpisanej, Komput Summ tychże wynosi ośm milionow, dwakob trzydzieści y ieden tysięcy, sześćset dwadzieścia Złł. gr. 19. iuż w tenże komput razem łącząc y Summę za argenterye y &c. wpadającą, milion dziewięćdziesiąt y ieden tysięcy, dwieście czterdzieści dwa Złotych, groszy 15. wynoszącą, którą iako udzielną wyrzucając, wypadłoby tylko Summy siedm milionow, sto czterdzieści tysięcy, trzyśta siedmiesiąt ośm groszy 4. a tak z różnicy Tabell wypada mniejsze quantum 1,013,441. Złotych, groszy 26. i które to wagiłowości objaśnienia Delegowani proszą.

Ad 4tium. Tabella Summ po - Jezuitach, przez Xiągęcia Jmci Woiewodę Gnieźnieńskiego sub die 18. Martii 1776. Roku podpisana, zawiera w sobie od wszystkich Summ po - Jezuitach prowizyą rzyletnią, te zaś, które przez Jchmościow Zakrzewskiego y Hadziewiczza podpisane są, nie zawierają, tylko od niektórych Summ Prowizyą iednoroczną, y ztąd wyrasta różnica quantitatis Summ, zwłaszcz gdy roczna Prowizya od wszystkich Summ do Złotych 400,000. wynosi, niedziw, jeżeli przez trzy lata milionowa Summa się okazuje, która za takową explikacyą non deficit. A co się tyczy Tabelli dyspartymenutowey, przez J. W. Prezesa Kommissji podpisanej, ta reguluje się do Tabelli Summariuszowey przez Jchmość Panow Hadziewiczza y Zakrzewskiego podpisanej, w której tylko od niektórych Summ iednoroczna Prowizya przyłączona jest do Kapitałow; idzie zaty, że większa Summa dyspartymentowana być nie mogła, nad tę, która w Tabelli jest umieszczona.

5to. Ponieważ spisanie Percepy w Tabelli podanej sub litera D. zawiera w sobie w komput pomieszczone czworaki przychody, to jest. 1mo. Summy podniesione z Dobr. 2do. Importaty z Dobr komportowane od Lustratorow. 3tio. Kwoty z Possessyi y sprzętow po Miasłach rozmaicie sprzedawanych. 4to. Kwoty nagromadzone z sprzedawanych Argenteryi. Przeto wynika desiderium prozby, aby tych czterech gatunkow importat oddzielne pisanie było, y iako w teyże tu wzmiankowaney Tabelli znayduie się reszty kwot od Lustratorow oddanych, tak aby wyprowadzane z temiz Lustratorami, którzy resztę należności oddawali, Rachunki y kalkulacye iakie były, być mogły komunikowane.

Ad 5tium. Lubo porachunek z Summ, iakie tylko weszły do Kassy Kommissji Rozdawniczej, J. WW. Delegowanym komunikowany sub lit. D. dosyć zdaie się iasno napisany, y okazujący districtim, wiele weszło z Dobr Ziemińskich pro Ratha S. Joannis 1774. Roku, wiele z Argenteryi y Kłecynotow, wiele z sprzedaży Possessyi, po miasłach y miasłeczkach, wiele od Lustratorow odebranych za sprzęty &c. wiele Prowizyi od Summ? z tym wszystkim ad nota J. WW. Delegowanych przyłączają się insze Tabelle in Nro. 7. zrobione.

6to. Rownież wyrasta pobudka dopraszania się Tabelli specyfikującey Possessye po Miasłach, które są, y w iakiey komu cenie sprzedane, a które ieszcze nie są sprzedane, y opisanie sposobu, iakim też Possessye były sprzedawane?

Ad 6tium Z Tabelli dopiero namienionych sub Nro. 11. nie tylko constabit wiele pieniędzy zkad weszło: ad Massam za Possessye po miasłach y miasłeczkach, ale też które są w iakiey cenie rozprzedane: iakie zaś pozostały Possessye ieszcze niesprzedane? oprocz specyfikacyi w teyże Tabelli uczynioney, dostateczney opisy w Lustracyach informować mogą. Względem których Dobr sprzedaży Kommissya dopełniając przepis wyraźny Prawa, rozprzedawać one dysponowała per plus offerentiam w sposobie iak przy Licytacyach zwykło bywać, używany.

7mo. Podobnaż jest prozba o wypisanie, komu Kommissji Rozdawniczej kassa, y iakowe Summy za Assignacyami Kommissji Edukacyney wypłaća, y o komportacyi Kwitow, które in Archivo Kommissji Edukacyney zostać powinny.

Ad 7tium Kassa Kommissji Rozdawniczej żadney Summy nikomu za Assignacyami Kommissji Edukacyney nie płaća, oprocz Summy 137,199. Złotych, groszy 18. 1/2. którą w czterech Ratach do Kassy teyże Kommissji Edukacyney do rąk Jmci Pana Cieciszowskiego Kassyera wyliczyła, którego Rewersa wraz z innemi Dokumentami ad Archivum Kommissji Edukacyney będą komportowane.

8vo. Gdy w Tabelli Dobr przez Kommissyą Rozdawniczą podanej, jest wymieniona Wiel Sefferowka in ante Collegii Barentis, być w Possessyi W. Jmci

Jmci Pana Jakubowskiego Brygadiera, a ten Memorjałem na piśmie podanym Delegowanym zainformował: że ten Wsł Possessore nie jest, przeto wypada przyczyna zapytania się, dla czego w Tabelli tylko ad ostentationem Possessya ta napisana jest, y iak się ona teraz obraca?

Ad 8^{um}. Wieś Sefferowka do Collegium Barskiego niegdy należąca, po ustąpieniu icy przez Jmci Pana Dzierżka Starosty Malceziowskiego, była deklarowana Jmci Panu Brygadierowi Jakubowskiemu, który przez podany Memoryał do Komisji, y na Sejście sub die 14. Apryla 1775. Roku, rezolwowany pragnął ić mieć odmienioną in Personam Jmci Pana Antoniego Trzaski Zakrzewskiego, Komisja prozbę tę, lubo późno zaniecioną względnie przyjęła, zostawieniem jednak, ażeby Prowent do Komisji Edukacyney od S. Jana Roku 1774. nie zaginął, y był przez rekomendowanego od Jmci Pana Brygadiera in locum sui Jmci Pana Trzaskę Zakrzewskiego zapłacony. Do rząd jednak Komisja, ani podania sobie ewikcyi, ani Urzędowego Zapisu na rzeczoną wiołkę, od tegoż Jmci Pana Trzaski Zakrzewskiego nie odebrała.

9^{no}. Gdy Prawo nieraz wspomniane Fol. 128. nakazało za Argenterye, domy &c. Pieniądze przychodzące do Skarbu Koronnego składać, a z zebranych na uformowany Kapitał Transakcyę brać, y takowe do Komisji Edukacyi Narodowej odkładać; Queritur: iezli iakie autentyczne dowody na rzecz Kapitału? y te, aby ad Archivum Komisji Edukacyi Narodowej oddane były.

Ad 9^{um}. Wiele zgromadzonych było za Argenterye y Domy sprzedane Summ? te wszystkie znajduj się w Rachunkach podanych J. WW. Delegowanym, y na Tabelli teraz zrobionej wyżej wzmiankowancy, z tych zaś Summ wiele komu na satysfakcyę cytowanemu Prawu Komisji na procent powierzyła? Tabella odpowiedzi na pierwsze zapytanie podana oznacza, a złożone in Archivum Komisji Rozdawniczej Extrakty Prześwietney Deputacyi komunikowane, o zeznanych in Actis ewikcyach zaświadczaia.

10^{mo}. Z powodu podanego Memoryału do nas Delegowanych J. W. Woiewody Pomorskiego Protektora Pii Montis w Krakowie, dochodzącego Summy 14.705. Zł. ad Collegium Świętej Barbary Domus Professu Ex. Fezuitow, pożyczoney, w której też Konfraternia srebra Collegii w zastawie miała, y te za Rekwizycjami J. WW. tak Komisji Rozdawniczej, iako też Edukacyney Prezesow, za afsekuracyę satysfakcyi rzeczzonego długu wydała. Queritur: siła takowego z pod, zastawy wydanego srebra w wadze y probie znać się mogło?

Ad 10^{um}. Złożone Rachunki Menniczne między innemi Srebrami, okazują wielość Srebra sprowadzonego z Kollegiow Krakowskich, w które połączone było bez specyfikacyi quantitatit y to Srebro, iuz po suppressionem Instituti podług świadectwa Lustratorow tychże Kollegiow titulo: Zastawy Pio monti podane, przez tychże Lustratorow odzyskane.

11^{mo}. Przy Nocie datowanej w Czerwcu 1775. Roku w specyfikacyi sub Nro. 3tio. jest wyrażono, że niedostawione są Argenterye z Kollegium Zyromirskiego, Barskiego, Kamienieckiego, Ostrogskiego, Krzemienieckiego, Potońskiego, Wschowskiego, Toruńskiego, Sandomirskiego, Drobieckiego, Płockiego, y Kaliskiego, iezcze druga połowa, tudzież Warszawskiego y z Zeromina; Czyli Komisja Rozdawnicza później iakowe uczyniła w tym Rozządzeniu? Delegowani nie chcąc nie niekniętego zostawić, uwiadomienia per specificum dopraszają się. Niemniej o podanie Regestrow in natura Mobilioru dotąd niewyprzedanych, a in deposito u Komisji Rozdawniczej pozostających.

Ad 11^{um}. Po tym doniesieniu, które Komisja w zeszłym Roku Komisji Edukacyi Narodowej o sprowadzeniu Sreber uczyniła, Srebra tylko z Kollegium Sandomirskiego były przez Lustratorow przywiezione. O iane wszystkie nie przedstawia Komisja uśilne czynić rekwizycye, ale te częścią dla rozrządzeń Loci Ordinariorum in contrarium zaszłych, częścią dla tych trudności, które Osobom niektórym z gremio Komisji Edukacyney uczynić zdało się, zostały bezskuteczne. A co do Sreber Warszawskich, te intaście zostały na miejscach, aby przez ogołocenie Kościołow w Mieście Rezydencyonalnym Krola Jmci nie dać publico zgorzienia, ani pozbawić potrzebny w Domach Bożych ozdoby.

Co zaś iezcze in natura ex mobilibus zostaje in deposito w Komisji Rozdawniczej, iuz to J. WW. Delegowani mają sobie komunikowane na osobnym

bnym arkuszu pod tytułem: Restantia; interea powtarza się iezcze y w Tabelli sub Nro. 1^{mo}. która się przy tej odpowiedzi przyłącza.

12^{mo}. Zadaia nakoniec Delegowani, gdy Komisja Rozdawnicza przyrzekła w Resposie swoim Komisji Edukacyi Narodowej sub die 10. Junii 1775. Roku w tych słowach danym: przydzie na to, że Komisja Rozdawnicza, która jest przemiiącą, do Komisji Edukacyney, która będzie trwającą, agenda, które do niej należały, odebrać będzie musiała; aby więc wszystkich wspomnionych dzieł swoich zbior Summaryszami stan Dobr y Summ ewinkowanych y windykować się mianych, obiaśnić z Tabellami szczególnymi, oraz Dokumentami do całości tychże ściągającymi się, niemniej ze wszelkimi iakiegokolwiek natury y rodzaju pismami, listami, nam Delegowanym do przeyrzenia, y onych in Archivum Komisji Edukacyi Narodowej, według Prawa złożenia, oddać raczyła.

Ad 12^{um}. Których tylko dowodów czynności Komisji Rozdawniczej, żądać może Prześwietna Deputacya, tych Komisja do przeyrzenia komunikować zleciła. Tabella zaś Dobr rozdanych, Summ ewinkowanych &c. Prześwietney Deputacyi złożone szczególnie informować onę mogą. Protokółu zatym, rachunki z Lustratorami iuz zaszłe, y wszelkie iakiegokolwiek natury pisma, złożę Komisja Rozdawnicza za wyrokiem Stanow Rzeczypospolitej, komu onę oddać nakazą. Die 4. 8bris. 1776.

MEODZIEJOWSKI B. P. K. W. K. iako primus in Ordine w Komisji Rozdawniczej podpisuję.

DELEGOWANI A STATIBUS REIPUBLICÆ

Komisji Rozdawniczej W. X. Lit. następujące na piśmie podają pytanie die 1. 8bris. 1776. Anno sub Nro. 1^{mo}.

1^{mo}. Wiadome jest Prawo Seymu ostatniego pod tytułem: Rozządzenie: które, że nakazuje zaczynać rozdawnictwo Dobr, a Constitutione adzquati pretii, nie tylko z Lustracyi zrobionych, lecz y powtorzyć mianych y innych de qualitate Dobr wiadomości, zdawało się być obowiązkiem Komisji Rozdawniczej przez uformowaną Tabellę ad notitiam Concurrentium Dobr, Prowenta specyfikującą, sprzedaż Dobr omni meliori modo czynić. Wypada kwestya, z iakich permowencyi przez rezolucyę sub die 3. Maii 1774. sposob ten był odrzucony, a inny udeeterminowany.

KOMISSYA W. X. LITEWSKIEGO

Od Stanow Rzeczypospolitej do rozrządzenia majątku zgazzonego Zakonu XX. Jezuitow wyznaczona, na pytania od J. OO. J. WW. z Seymu Delegowanych na piśmie pod dniem 1. 8bra podane, następujące daie usprawiedliwienie dnia 2. 8bris. 1776. Nro. 1^{mo}.

Ad 1^{um}. Wiedziela Komisja, że Prawem Seymu ostatniego pod tytułem: Rozządzenie: do rozdawnictwa Dobr obowiązana, przepisanym sobie tymże Prawem środków do zamierzonego końca używać powinna była; Rozrządzić one omni meliori modo, adequatum onych constituere pretium, nie tylko z Lustracyi zrobionych, lecz y powtorzyć mianych y innych de qualitate Dobr wiadomości; były to cele ukazane przez Prawo; wszystkimi uśilnościami postępowała do tego Komisja, gdy per plus offerentiam, nawet sprzedaż tych Dobr determinowała była; lecz gdy successive użyła władzy z prawa sobie pozwoloney constituendi pretii Dobr wszystkich z Lustracyi zrobionych, y innych de qualitate Dobr wiadomości, pluralitate votorum sobie zostawiła ustanowienie ceny Dobr, z pobudek: żeby przez te ustanowienie ceny y Komisja Edukacyi Narodowej miała dochód niezawodny, y Possessor nie był przymuszony dezolować Dobra, a przez to, żeby fundusz Edukacyi nie upadł.

Ad 2^o. Gdy Prawo iuz namienione nakazuje, aby Possessor Dobr po Fezuitickich, po otrzymaniu urzędowym Diplomatum, dopiero się zaczynały, wynika pobudka do zapytania, dla czego tegoż Urzędowego nie czekać prawa, inwentarze Dobr tychże z czyjzego ramienia formowane y Possessor oddane były? Xxxx Ad

Fol. 375.
Nro. 1mo.

TABELLA GENERALNA

z Rachunku Windykacyi Summ przeszło - Jezuckich ułożoną, okazująca
wiele kto windykowanych prawnie Summ odebrał na Schedę swoją ?
wiele odebrać ma podług Dekretów y Proceſsów zapadłych ? wiele
ma w sądzie ? y wiele z ktorey Schedy przez Sądową rezolu-
cją odpadło Summ ?

Wiele kto odebrał na
swoją Schedę Kapita-
łu z Prowizyą zła-
czonego ?

Wiele kto odebrał
ma podług Dekre-
tów y Processow
zapadłych ?

Wiele kto ma w
Sądzeniu Spraw
czyli Summ na
Schedę swoją ?

Wiele Summ od-
padło przez Sąd-
ową Rezolucyą y na
czyiey Schedzie ?

| | Złote | Gr. | Sz. | Złote | Gr. | Złote | Gr. | Złote | Gr. |
|--|--------|-----|-------|---------|-----|--------|-----|--------|-----|
| J. O. Xże Sułkowski, Woiewoda Gnieźnieński | 379775 | 27 | 1 1/2 | 582447 | 10 | 8312 | -- | 41650 | -- |
| J. W. Twardowski ex - Woiewoda Kaliski | 119123 | -- | 1 1/2 | 101418 | -- | 14903 | -- | 25000 | -- |
| J. W. Stempkowski, Kasztelan Kiiowski | 103424 | -- | -- | 132562 | -- | 54358 | -- | -- | -- |
| J. O. Xże Marcin Lubomirski | 21699 | 28 | -- | 170000 | -- | 19000 | -- | 23000 | -- |
| J. O. Xże Woroniecki | 4300 | -- | -- | 118710 | -- | 295695 | -- | -- | -- |
| J. O. Xże Sapieha, Generał Artylleryi Litewskiej | | | | | | | | | |
| J. W. Zakrzewski, Podstoli Kaliski | 63634 | 20 | -- | 46000 | -- | -- | -- | 30703 | -- |
| W. Radzicki, Podkomorzy Zakroczymski | 12000 | -- | -- | -- | -- | 36000 | -- | -- | 15 |
| W. Rychłowski, Chorąży Piotrkowski | 90059 | 25 | -- | 16200 | -- | -- | -- | -- | -- |
| J. W. Przyfusi, Starosta Piotrkowski, Poseł Bracławski | 41038 | 22 | -- | 26000 | -- | 14000 | -- | -- | -- |
| J. W. Korytowski, Podsek y Poseł Gnieźnieński | 1000 | -- | 1 1/2 | 59260 | -- | -- | -- | -- | -- |
| W. Augustyn Drzewiecki, Skarbnik Buski | 30000 | -- | -- | -- | -- | -- | -- | -- | -- |
| W. Bekierski, Generał - Adjutant J. K. Mci | 4196 | -- | -- | 10000 | -- | 69690 | -- | -- | -- |
| W. Staniszewski, Sędzia Ziemski Warszawski | 20000 | -- | -- | 30000 | -- | 22040 | -- | -- | -- |
| W. Małachowski, Regent Kościński | 10000 | -- | -- | -- | -- | 23000 | -- | -- | -- |
| Jmć Pan Ostaszewski | -- | -- | -- | -- | -- | -- | -- | 54000 | -- |
| Na różne Schedy | -- | -- | -- | 14600 | -- | 46690 | 28 | -- | -- |
| J. W. Wicłowski Starosta Krakowski | 30000 | -- | -- | -- | -- | -- | -- | -- | -- |
| Summa Summarum odebranych | 930252 | 3 | 1 1/2 | 1307197 | 10 | 601688 | 28 | 174353 | 15 |

NB. Z odpadłych Summ 174353. gr. 15. Summa 30000. na Schedzie J. W. Zakrzewskiego
będąca, nieodpada od funduszu, tylko za niepodniesioną determinowana jest.

MAŁACHOWSKI Regent Kościński.

Tabl 31

Ad 2dum. Dopuszcza Komisya nieodkładnego wchodzenia w Posessya Dobr z tego względu, że gdy otrzymujący Dobra przez prawo byli obowiązani ratę Święto-Jańską zaraz *anticipative* opłacić, wyciągała sprawiedliwość, żeby sami się w Dobrach już rozrządzali, kiedy sami intraty do siebie perceptować mieli. Drugi wzgląd wzięty był *per rationem economicam*, że się właśnie w ten czas najgorętsze zaczynało gospodarstwo koło zbierania zboża, w czym się na Luźtratorów niepłatnych, tym bardziej na Ekonomów przypadkiem dobranych, nikt się spuścić nie mógł; nie mogła się zaś spodziewać Komisya, żeby exportowanie Dyplomatów od niektórych tak długo odwołane było.

3cio. *Gdy niejakie są vestigia, że jeszcze nie na wszystkie Dobra Dyplomata są exportowane, przeto o wypisanie tych, które jeszcze nie mają Dyplomatów, tudzież o przyczynę tej retardacyi formuje się pytanie?*

Ad 3tium. Kancellarye Pieczęci Lit. najdostateczniej informować mogą, y z nich o zapisanych w Tabeli ewikcyjach powzięta wiadomość ukazać, y przy których Dobrach Ewikcja nie jest indygitowana, tam Dyploma nie jest exportowane, przyczyną zaś retardacyi zostają przy Posessorach, dla czego ubezpieczonych prawnie Posessy swoich mieć niechcieli, y wstrzymali się.

4to. *Czyli kto z Posessorów Dobr po-Jezuickich przez Memoryał lub innemi krokami nie nadgłosił się z oświadczeniem: że Dobra temu podane nie wynoszą wypisanej intraty, lub że Dobra te oddać jest gotów?*

Ad 4tium. Składają się memoryały in Nro. 5. od Jmci Pana Pruszanowskiego Dobr Ryń w Rzeczyckim Dziedzicu, od Jmci Pana Suchodolskiego Dobr Jhimunowa w Połockim, od Jmci Pana Rukiewicza Podstarosty Grodzkiego, Dobr Zahacia w Połockim, od Jmci Pana Bułharyna imieniem Jmci Pana Byśpinga Dobr Ekimani w Połockim, od Jmci Pana Chreptowicza Dobr Wieżyńska w Połockim Dziedzicu, z których pierwsze trzy uciążliwość Luźtracyi zakazują, drugie dwa odejście Dobr części za kordon Moskiewski, w czasie ostatniej demarkacyi dowodzą; J. W. zaś Górowlki Marża-żek Lit. z liczby Komissarzy na Sejsy przytomny, na uciążliwość Dworzyszczu y Trokiel w Lidzkim y Oszmianskim Powiatach leżących; zalił się, y z tych powodów nowe Luźtracye są determinowane. Memoryały zaś Jmci Pana Skitumta o allewiacyi intraty Folwarku Albrychtowa, y Jmci Pana Przybory Pifarza Smoleńskiego, o nową Luźtracyą Folwarku Chobna w Mozyrskim iako po zawarciu Aktów, do rezolucyi Komisji Edukacyi Narodowej są odcyfane.

5to. *Folwark Pucawicze Collegium ante Nowogrodzkiego z iakowych Prawa dozwoleń y permowencyi w Administracyi czasową jest oddany?*

Ad 5tium. Folwark Pucawicze w Woicwodztwie Nowogrodzkim sytnowany do Collegium Nowogrodzkiego należący wniesiony na zastaw Summą nad wartość dziedzictwa przeciążony, nie mógł być nikomu puszczoney tak, iak inne Dobra pod zastaw XX. Jezuitów będące, z przelaniem Summy, są pooddawane za ubezpieczoną przelancy Summy lokacyą; bo intrata onego w Luźtracyi okazana Zł. 756. gr. 1 1/2. nie czyniła tego procentu, iakiby od Summy 46,000. na nim zastawą leżący mógł byćz pretendowany; przedanym na wieczność byćz nie mógł, bo tytułem zastawnym, nie dziedzicznym dzierżeli go XX. Jezuiti, Komisya więc zleciwszy Plenipotentowi Edukacyi Narodowej zapoznanie Dziedzica, jednego z dwojga spodziewała się, że albo Summę reponować będzie, albo dziedzictwa się zrzecze; na ten czas więc tylko mogłaby dysponować bezpiecznie y finalnie, albo Summą, albo wiecznością; przed tym zaś czasem jedynie administracyą Dobr powierzyć mogła, co czyniąc, Jmci Panu Wierpszy Krayczemu Rzeczyckiemu zaleciła, ażeby Summę według Luźtracyi 756. flor., 1 1/2. gr. do Kasji Komisji Edukacyney oddawał.

6to. *Folwark Bortkiszki Collegium Tylżańskiego, gdy przez Konstytucyą ostatniego Seymu dozwalającą zamianę za Dobra Niemenczyn jest zamieniony; wyrasta kwestya, dla iakowej przyczyny w Tabeli Folwark tenże jest umieszczony?*

Ad 6tium. Folwark Bortkiszki przedtym Mijsy Tylżańskiej nie jest zamieniony na Niemenczyn, ale Konstytucyą ostatnią 1775. fol. 52. tytuł: Przekazanie Dobr Bortkiszek; cesyją tego Folwarku od Jmci Pana Narbutta Chorażego Powiatu Lidzkiego *per Dyploma Regium* dziedzictwo otrzymującego, a na Obok Xiążęcia Jmci Biskupa Wileńskiego one przelewającego, ap. probując;

probując: dać pozwolenie Xiążęciu Biskupowi tych Bortkiszek przedania, Summę 110,000. flor. za dziedzictwo wynoszącą na Dobra Xiążęcia Biskupa Wileńskiego Niemenczyn przenosi, procentu 4950. Zł. opłacanie oftręga, a Jmci Pana Narbutta od Ewikcyi uwalnia; kładzie się jednak ten Folwark w Tabeli Dobr dla tego; 1mo. Zeby wiadomość była, że w liczbie Dobr po-Jezuickich, y ten Folwark na fundusz Edukacyi Narodowej przypada. 2do. Zeby od Summy 110,000. flor. na Niemenczyn *Evisionaliter* wniesiony taki procent, iaki z Dobr był determinowany, według Konstytucyi był opłacany wiecznicie.

7mo. *Gdy sposób przedaży Dobr po-Jezuickich wspomniana rezolucya Komisji Rozdawniczej sub die 3. Maii 1774. wypisała, iakowym sposobem Kamienice, Domy, sprzęty po-Jezuickie były sprzedawane; czyni się zapytanie?*

Ad 7mum. Kamienice, domy y sprzęty po-Jezuickie *per plus offerentiam* podług Prawa przedawane były, przez Luźtratorów od Rzeczypospolitey wyznaczonych, y Komissarzy Duchownych od Xiążęcia Jmci Biskupa Wileńskiego przydanych. Ma tego dowody Komisya, gdy w świadectwach od Jchmości Panów Komissarzy, na wzięcie prawa kupującym kamienice dawanych, zawsze widziała, że nad ofiarowaną cenę przez ostatniego kupującego, nikt więcej niedawał; a icżeli się zdarzyło, że ktoś większą Summę ofiarował, ten y kontraktu kończyć niechciał, y od kupna recefował.

8vo. *Gdy nie z wszystkich Kollegiów srebra komportowane są, wiadomość jest żądana, iakowe ku onych odzyskaniu czynione były rekwiizycye, y iakowe pozyskały odpowiedzi.*

Ad 8vum. W Tabellach srebra podać Komisya adnotacyą, że srebra z Kościoła Nieświńskiego w samym Mieście będącego, nie są komportowane do Mennicy, ponieważ Komissarz Xiążęcia Radziwiłła Woicwody Wileńskiego zabrac onych niedopuscił gwałtownym sposobem. Jest o to Proces; w iakim zaś stopniu sprawa? Komisya nie miała żadnego od Jmci Pana Plenipotentu Komisji Edukacyi Narodowej uwiadomienia.

9no. *Łomazki y Kuceyki Rezydentcy ante Słonińskiej, iakową mocą, czyli zlaną władzą, Luźtratorowie przezasławili? Obiaśnienia w tym punkcie dokładnego, y żądania jest przyczyna.*

Ad 9num. Wsie Łomazki, y Kuceyki Rezydentcy ante Słonińskiej, własnym domysłem Jchmości Panowie Luźtratorowie przezasławili, lubo wprzod z tych samych wiosek prowent do generalney intraty Folwarku Szulaków teyże Rezydentcy przyłączyli. Cofnąć tego już nie można było, kiedy w inne Posessya tych wsi, a w inne ręce Summa przeszła, szkody zaś na tym Komisji Edukacyi nicma, kiedy dochodzić ją będzie procent od Summy na bonifikacyą prowentu z wsiów odcyfłych w intratę wciągnięty.

10mo. *Lukiszki Seminario Diocetano, z iakowego rozrządzenia są oddane? wyrasta pytanie.*

Ad 10mum. Lukiszki dostały się Seminario Diocetano z rozrządzenia y ugody Komisji Edukacyi Narodowej z Xiążęciem Biskupem Wileńskim.

11mo. *Summa Jmci Pana Łopota w kwocie Zł. Polsk. sto siedm Tysięcy w Luźtracyach ani się znajduje, w Tabeli jednak umieszczona, z iakowego źródła, y iakowym Submissyjnym obligiem jest na fundusz Edukacyi Narodowej upewniona?*

Ad 11mum. Summa Jmci Pana Łopota w kwocie Złotych Polskich sto siedm Tysięcy, lubo się w Luźtracyi nie znajduje, nie mogła jednak Komisya nie położyć icy w Tabeli Summ, na fundusz Edukacyi Narodowej przypadłych, kiedy Jmci Pan Łopot Starosta Bobruński Memoryałem iednym, Jmci Pan Jwaszkiewicz Sędzia Ziemski Wołkowyski iego Plenipotent, Memoryałem drugim, o należności tego długu Komisją uwiadomili. Chwyciła Komisya tę okazję ubezpieczenia Summy wspomnioncy dla funduszu Edukacyi, kiedy na ich żądanie w ręku samegoż Jmci Pana Łopota Starosty Bobruńskiego lokacyą determinowała. Nie dał wprowadzić obligu Jmci Pan Łopot, ponieważ powrocenia obligu swoiego Oyca żądał; zaprzec się jednak nie może, żeby icy nie był winien.

12mo. *Gdy rachunki z Luźtratorami są niektóre komportowane, y na niektórych Luźtratorach Remanentia podane, przeto czyni się pytanie, od których jeszcze Luźtratorów, reszta rachunków deſiderari może?*

Ad 12mum. Kommissya składa wszystkie rapporta y rachunki Lustratorów, które tylko icy są odesłane, y których specyfikacya przez wyciągnięte z rapportow tychże Summaryusze podać. Nie może Kommissya *praei* odpowiedzieć, od których Lustratorów rachunki mogą iść *desiderari*? ponieważ wielu Jchmość Panow Lustratorów na rekwiżycy Kommissyi Edukacyi Narodowej, do niey prosto dali swoje rapporta, ponieważ te nawet rachunki, które Kommissya składa, w większej części są niedostateczne. Już to stała Kommissyi Edukacyi Narodowej ze wszystkimi Jchmość Panami Lustratorami mieć do czynienia, tak o dostateczniczy obiaśnienie sprawowanego Urzędu, iako też y o usprawiedliwienie swojego rzędu.

13tio. Kamienice iść dotąd nie sprzedane; w czym dziś extant rzędzeniu? y czyli onych stan Inwentarzem iść pisany? oraz procent z ich iakowy? wiadomości iść żądane.

Ad 13tium. Nie sprzedane kamienice iaki mają procent? y iaki stan onych? Lustracye uwiadomiałą dostatecznie z raportu Jchmość Panow Lustratorów Wileńskich; *certum*, że siedzą mieszkańcy za kontraktami, y za procent odpowiadają temu, kto z ramienia Kommissyi Edukacyi Narodowej u nich się upominac będzie. Dworek Bursa zwany w Pińsku immediate przed zamknięciem Aktow od Xiążęcia Jmci Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego wroceny, równie z innemi Jurzydykami po różnych Miasłach nieprzedanemi do rozrządzenia Kommissyi Edukacyi Narodowej będzie należał, y też Kommissya Edukacyina przez sposób weryfikacyi kwitow, które przed zezłaniami od niey, mieszkańcy produkować będą, zostanie uwiadomioną, kto z nich odbierał procent? kiedy o tym dostatecznego uwiadomienia Jchmość Panowie Lustratorowie nie dali.

14to. Srebra Kościołow Świętego Michała Słuckiego y Nieświeżkiego gdy się w Mennicy Rzeczypospolitey sprzedawane, z iakowych to powodow y z ktorymi ostrożnościami to następowało?

Ad 14tium. Srebra Kościołow Słonimskiego y Nieświeżkiego pod tytułem: Świętego Michała, w iak małej były kwocie; widać to z Regestru sprzedaż onych specyfikującego. W tej sprzedaży dostateczna była ostrożność, kiedy y Złotnicy do brania proby, y ludzie charakteru zaleconego, Jmć X. Kobyliński Kanonik Inflancki, Dzikan Słonimski y Jmć Pan Tuhanowski Regent Nowogrodzki do tacy użyli byli; nie sprowadzone zaś do Warszawy dla tego, że złożony expens na Furmana umniejszyłyby iść *quantitatem* Summy *ex pretio* wynikły.

15to. Gdy tylko raz wspomniane Prawo nakazuje taniej nad podanie według Lustracyi sprzedaż Dobr po-*fenzwickich* czynić, wyraża pytanie, z iakowych pobudek (opócz innych) z maigności Danuszowa Lustracya intratę roczną *demptis expensis* położyła flor. pol. 17,609. a w Tabelli iść tylko intrata Zł. Polsk. 13,500. umieszczona, z Dobr Dworzyszcz y Trokiele, Lustracya roczney intraty położyła *demptis expensis fundi* flor. pol. 24,662. gr. 24., a teraz w Tabelli na kwotę roczną flor. pol. 21,000. iść położono, Zozirski cum *attinentiis* w Lustracyi położono 27,563. flor. pol. gr. 13 1/2. a w Tabelli flor. pol. 22,000. w czym obiaśnienie iść żądane.

Ad 15tium. Używa Kommissya słow Prawa na usprawiedliwienie swojego postępku, gdy według reguł tegoż Prawa z Lustracyi sporządzonych, lub powtorzyć mianych, y innych *de qualitate* Dobr wiadomości *constituere pretium* miała obowiązek. Nie inaczej zapewne tylko z poznania Lustracyi, z dozyrzenia w nich, iż powszechnie cena zboża według onego karyfistycznego roku była czyniona z różnych, a przez każdego Lustratora, inakszych, a wszystkich odmiennych sposobow wyprowadzania intraty, była przymuszona ustanowić *principia*, na fundamencie których *in Constitutione pretii* postępować miała, a z używania pozwolonych przez prawo innych *de qualitate* Dobr wiadomości, cenę zboża wszelkiego na każdy kray ustanowiła; y do tego ustanowienia stosując się, taxę kreścencyi pod oczyma y prezydencyą Jaśnie Wielmożnego Podkanclerzego Litewskiego w niebytności Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Biskupa Wileńskiego czyniła. Widziała Kommissya we wszystkich Lustracyach pakt z bydła y pastwa w intratę *fundi* wciągniętą, żeby zaś ta intrata miała być y realną y sprawiedliwą, przeświadczyć sobie nie umiała, w wielu Lustracyach znalazła *expensa fundi* nie odłączone od intraty, a rozumiała sprawiedliwym, żeby choć ten jeden zysk dla Possessora w odciążeniu *expensu* był uczyniony, kiedy całą intratę *nulla obstante calamitate* opłacać

opłacać zawsze przez Prawo iść obowiązany, z tych więc pobudek nie tylko na wymienione *in obiecto* trzy punkta, ale *in generali* dać odpowiedź: że *in Constitutione pretii* Dobr, kiedy taxa zboża według ceny, każdego *respectu* kraju była ciągnięta, kiedy pakt z Bydła na intratę nie poszedł, kiedy *expensa Fundi* została odrąconą, mogło y musiało wypaść, że w iednych Dobrach umniejszoną, w drugich powiększoną intrata została. Na koniec przeda *omni meliori modo* tego wyciąga koniecznie, żeby Kommissya Edukacyi Narodowej miała dochod niezawodny, y Possessor nie był przymuszonym dla wybrania nadto wyciągnięney intraty, Dobr dezolować, Poddanych wycieńczać, a w tej dezolacyi Funduszu całego za czasem gotować upadek.

16to. Ponieważ w Tabelli dożył znaczna iść liczba Dobr, które już są w Possessy obięte, a iednak Ewikcy onych nie iść indygitowana; dla ostrożności wszelkiej ostrzegania y nadal bezpieczeństwa Funduszowi temu Rzeczypospolitey, pytanie iść formowane, dla czego wyrazem Prawa wytknięta kondycya nie iść dotąd w swoim uskutecznieniu?

Ad 16tium. Nie wzięte do tych czas Dyplomata od wielu, były sprawiedliwą przyczyną, że Ewikcy nie iść indygitowana, wszakże Kancellarye Pieczęci Litewskiej są uprzedzone, że nikomu Dyploma wydane być nie może, poki otrzymujący one, legalnie nie uczyni submissyi cum *specificatione*, iaki dochod według Dyploma ma płacić, y nie wyrazi Dobr, na które wnosi Ewikcy, chociaż one przez tę samą submissyą swoją, według zwyczaju już wziętego do wszystkich Dobr leżących y ruchomych rozciągnąć powinien.

17mo. Wierzbuzski y Podworzany w Woiewodztwie Wileńskim sytuowane, znajdując się w Tabelli, bez wyrażenia iednak Prowentu, czego przyczyna, żeby była obawiona, iść żądanie.

Ad 17mum. Wierzbuzski y Podworzany są to attynencye Folwarku Rybiszek, które wraz cum suo *Fundo principali* iednemu Jmci X. Kossakowskiemu Kustosowi na ten czas Wil. w większy nad Lustracyą Summie z dyspozycji Kommissyi dostały się, lecz gdy Jmć Xiądz Kustosz z Jmć Panem Czym Sędzią iakowś uczynili Konwencyą, na fundamencie ktorey Wierzbuzski y Podworzany Jmci Panu Sędziemu dostały się, dwoiste z Kancellaryi mniemy Litewskiej exportowane są Dyplomata, y dwoista opisana iść Ewikcy; za czym lubo osobno się w Tabelli położyły, iednak rozdzielone trzy tyfiące Zł. pod Rybiszskami położone razem importują.

18to. Gdy z Adnotat Tabelli, od Kommissji Rozdawniczej Litewskiej informacya iść dana, iż J. O. Xiąże Jmć Biskup Wileński, przez J. X. Tomasza Karwackiego, Summy dwie sobie transfundowane, to iść: iedną Czerwonych Złotych 6000., drugą Złotych Polskich 42600. na wzor innym uwiadaczył się na Konwikt ubogiej Szlachty zapisać, nyrasta pytanie, czyli Kommissya Rozdawnicza, o iakowych podobnie uczynionych, innym Osobom, przez Osoby Zakonu zgazzonego transfundacych nie była uwiadomioną? y czyli ku onych winykwonaniu kroki były, lub są iakie zaczęte? nawet czyli iakowego z boku niemasz doniesienia, o zgubionych Obligach y Summach Zakonowi zgazzone-mu służących, które dziś do Funduszu Edukacyjnego należeć mają.

Ad 18tium. J. O. Xiąże Jmć Biskup Wileński Summę 6000. Czerwonych Złotych, przez Jego Oyca Hetmana Wielkiego Xięstwa Litewskiego winną, a Jemu zakwitowaną; iako też Summę 42600. Złotych Polskich od X. Karwackiego Prowincyała transfundowaną, z gorliwości ku Dobru publiczney Edukacyi, niechcąc Sam z nich korzystać, oświadczył się onych ustąpić na Fundusz ubogiej Szlachty, ale ten przykład nie ma do tych czas Naśladowcow, y Kommissya Rozdawnicza dotąd żadney wiadomości pewney, o Summach przez Jezuitow, jeżeli komu były darowane, lub iakim sposobem zatracone, niema.

19to. Czynnione w Tabelli od Kommissji Rozdawniczej około kilku Summ adnotacye, odmieniające kwotę z iakowych pobudek czyli autentycznych doniesień, zapisowane były, y czyli z tychże adnotacyi wypadły iakowe rezolucye? desideratur uwiadomienie.

Ad 19mum. Położone w Tabelli adnotacye około kilku Summ, mają swoje źródła z późniejszych, niż w Lustracyach wiadomości, iako to: o Summie u J. PP. Zabow Starostow Koszańskich, y u Jemć Pani Abramowiczowy Starostiny Starodubowickiej, sam J. P. Lustrator późnicy Listem swoim ostrzegł, że omyłki Lustracyi; tak iak są teraz, w Tabelli poprawione być Yyyy z po-

powinny, względem Summy Nitawskiej na Kahale Wileńskim, iako też względem Summy Nowogrodzkiej na Kahale Nowogrodzkim wiadomość jest z Likwidacyi, którą Xiążę Jmć Biskup Wileński z temi Kahalami czynił, ręczyć nie można, żeby więcej omyłek nie pokazało się w swoim czasie.

20mo. Adnotowane w Tabeli braki dania ceny rzeczom ustępionym, jako to: winu, cegle &c. czyli rezolucyą iakową od Kommissji Rozdawniczej poźniej pozyskały, formuie się pytanie?

Ad 20mum. Nie miała sposobności Kommissya podnosić Summy 300. Tynfow u Jmci Pana Odachowskiego Starosty Zahorayckiego, a zatym y ustanowienie ceny wina y cegieł zostaje do teyż Likwidacyi.

21mo. Gdy w Protokole Kommissji Rozdawniczej Litewskiej sub die 17. 7bris inż pod czas zaczętego Seymu, y wyznaczoney z Seymu Deputacyi znayduie się nakazana nowych do Dobr Trokiel, Zachacia, Thumenowa, Ry-ni, Ekimanii y Wiażyszczow, czynienia Lustracyi rezolucyą, a Prawo tylekroć wspomniane w wszelkich wątpliwościach Lustratorom do Kommissji Edukacyney rekurs czynić, y od niey rezolucyą brać nakazuie, wyraża pytanie z iakowego gruntu prawa y na iaki koniec to nastąpiło?

Ad 21mum. Uwiadomiła Kommissya w swoicy odpowiedzi ad punctum 4tum. iakie odebrała Memoryały od Possessorow Dobr, wyrażone w nich uzalenia się, to na uciążliwość Lustracyi, to na odeszcie przez Demarkacyą grunta, determinowały Kommissyą nowe ad requisitionem Possessorow wysłać Lustracyę, rozumie Kommissya, iż miała do tego Prawo, kiedy etiam z powtorzonych Lustracyi constitueret pretium mogła. Zawsze się miało w uszanowaniu te Prawo, które w wszelkich wątpliwościach Lustratorom do Kommissji Edukacyi Narodowey rekurs czynić kazało, kiedy wysyłając te nowe Lustracye dala zalecenie Lustratorom, ażeby jurata fide sprawione dzieło swoje do Kommissji Edukacyi Narodowey odesłali.

22do. Gdy Lustracya Dobr Missji Tylżańskiej wspomina o zabozze uczynionym w Wsi Giełgudyszkach, czyli ku tego dowodzeniu y innych Proces lub inż decyzya iakowa nastąpiła? żądana jest wiadomość.

Ad 22dum. Względem zabozu czynszu we Wsi Giełgudyszkach przez Jmci Pana Kunickiego uczynionego, Jchmość Panowie Lustratorowie pilność prawną uczynili, iezeli zaś była sprawa? Kommissya nie miała Rapportu.

23tio. Rezolucyę Kommissji Rozdawniczej Litewskiej około Dobr Zameczku Possessji Jmci Xiędza Toczyłowskiego defalgę procentu flor. Pol. 1785. gr. 10. oznaczającą, tudzież około Folwarku Bałandyski bez rewizyi na gruncie inwiezo wypadła, na iakich sprawiedliwości pobudkach tę zagrunioną, czyni się pytanie?

Ad 23tium. Dyspozycyą względem Zameczku immediate uczynioną, adaie się doskonale usprawiedliwiać gorliwość Kommissji o pomnożenie dochodu Edukacyi Narodowey, rzecz jest nadto dowiedziona, że Lustracya Folwarku Zameczka z idealnych intrat, z Cegielni z paktu, y innych tak wysoko Prowent wyciągnęła, że nad sposobność y podobieństwo wybrać oney, y wypłacać nie można było, otey istorney prawdzie przeciwieczona Kommissya ieszcze w Roku 1775. dnia 5. Maia, nową wysłała Lustracyą, którą immediate sobie mając położoną, odebrała Memoryały J. X. Toczyłowskiego zrzekający się tego Folwarku, a nadgrody żożonych na reparacyą Fundi wydatkow, dopraszając się, iezeliby nie według powtorney Lustracyi, a pierwszy raz zamierzoną intratę opłacać był powinien. Miała Kommissya dostateczną uwagę nad powtorną Lustracyą y położonemi w niey przyczynami, umniejszenia dochodu do 1785. Złotych, groszy 10. dowodzącemi; nie chcąc iednak tak znacznego decessu przez umowę z J. X. Toczyłowskim Kanonikiem Wileńskim uczynioną, intratę tego Folwarku do Summy 2,200. Złotych corocznie płacić się mającey podnosi, a przez ten sposób y większość intraty nad powtorną Lustracyą pokazuie, y pretensye, których powrotenia dopomnić się J. X. Kanonik Toczyłowski z Prawa miał fundament, umarza.

Względem zaś Bałandycz Kommissya lubo odebrała Memoryały Jmci Pana Andrzejkowicza na uciążliwość pierwszej Lustracyi skarżącego się, a powtorney żądającego, tudzież żalącego się na zbytęzną taxę Mobiliiow in fundo nalezionych y potrzebnych, a w szczególności, że za Woły przed dzieścicią laty na wiość od Jezuitow dawane, Jmć Pan Lustrator opłacać mu kazał; za-czym Kommissya nie posyłać nowey Lustracyi, ten wzięła szrodek, ażeby zushomość in fundo przez Lustratora zostawiona, na zawsze circa Fundum zosta-wała,

wała, a Jmć Pan Andrzejkowicz do płacenia za nią ustanowioney ceny pociągającym nie był, y rozumi: że szkody Funduszowi Edukacyi Narodowey tym sposobem nieuczyniła.

J. Xiążę MASSALSKI B. W. Prezydent.

DELEGOWANI A STATIBUS REIPUB.

Czyniąc zadosyć żądaniu Prześwietney Kommissji Sądowey, Dobr po - Jezuckich, przesyła na piśmie następujące pytania, die 26. 7bris 1776. Roku.

1mo. Ponieważ Prawo ustanawiające Prześwietną Kommissyą Rozdawniczą, tylko te Summy podnosić kazało, któreby albo niepewną lokacyą miały, albo mały Procent czyniły, uraża pytanie; za co Prześw. Kommissya Sądowa wszystkie Summy płacić kazała?

KOMMISSYA SĄDOWA

Wzaicznie czyniąc zadosyć żądaniu Prześwietney Delegacyi a Statibus Reipublica, przesyła na piśmie odpowiedź swoją na icy pytania sub die 20. elapsi sobie podane, die 8. 8bris 1776. Roku,

Ad 1mum. Wprawdzie Prawo ustanawiające Prześwietną Kommissyą Rozdawniczą, tylko Summy z niepewnych lokacyi albo małego procentu, podnosić kazało. Lecz ponieważ następna zaraz po nim Konstytucya tytuł: Przyspieszenie Funduszu dla Kommissji Edukacyi Narodowey, utwierdzająca rozporządzenie Kommissji Rozdawniczej, generalnie wszystkie Summy za podniesione deklarowała; więc Kommissya Sądowa, nie mogła tylko stosować wyroki swoje do teyż następney Konstytucyi.

2do. Ponieważ Summy po - Jezuckie powinny być w bezpiecznych rękach lokowane, wynika pytanie, czyli Kommissya Sądowa czyniła iakie examinowanie biorących Summy, iezeli mają sufficientis pignus responsonis?

Ad 2dum. Kommissya Sądowa znając z Prawa postanawiającego Kommissyą Rozdawniczą, że icy było szczególnym obowiązkiem examinować biorących Summy na prowizye y ewikycy, czyli względem teyż ewikyci, mieli pignus responsonis? nie mogła, nad moc swoię równym Prawem okryśloną względować w czynności drugiey Magistratury. Postaremu dogadując szusney troskliwosci Prześwietney Kommissji Edukacyney o bezpieczeństwo Funduszu mianey, Kommissya Sądowa za nypierwszym do siebie przez Notę icy, w tey mierze podaną, odezwanicm się y żądaniem, natychmiast przy każdej sprawie summowey, nakazywała Plenipotentowi Kommissji Rozdawniczej nauczać siebie, komu Summa (o którą Sprawa była) przez Kommissyą Rozdawniczą dysponowana, y na iakich Dobrach przez biorącego onęż podług przepisu Prawa upewnioną dla Funduszu zostawa, y za takiej sentencyi przez Urodzonego Małachowskiego Plenipotentu Kommissji Rozdawniczej uskuteczczeniem, Kommissya Sądowa zanotowawszy w Dekrecie swoim, kto Summę wziął, y na iakich ią Dobrach zapisał, dopiero oney zapłacenie determinowała.

3tio. Ponieważ Prawo nienstanowiło Plenipotentu Kommissji Rozdawniczej, wynika pytanie, za co Kommissya Sądowa do rąk Plenipotentu Kommissji Rozdawniczej, a nie do rąk biorącego Summy prawnia secura locatione inscribendę płacić nakazywała, o co są Memoryały podane od różnych, którzy woleli zostać pod Processem, niżeli płacić Summy nyderkaffowe, a w ręce niepewne, obawiając się, aby w swym może czasie, z przyczyny niepewnej lokacyi, do powtornego płacenia nie byli obowiązani.

Ad 3tium. Kommissya Sądowa oznaczając figurę Sądu, nie mogła od siebie kwestyonować Aktorstwa Ur. Małachowskiemu Plenipotentowi Kommissji Rozdawniczej, skoro mu go ani Kommissya Edukacyina, ani pozwany nie dysputował. Przezorna postaremu w tey mierze będąc, kazała siebie nauczyć temuż Ur. Małachowskiemu, o swoicy Plenipotencyi; który gdy w sądzie Kommissji, złożył Sancitum Kommissji Rozdawniczej, postanawiające onego Plenipotentem do windygowania, y odbierania Summ, oraz restrykt J. K. Mci Pana Miłosiwego, potwierdzający go być takimże Plenipotentem. Więc Kommissya

missya zważywszy, że ponieważ *Sancitum* Komisji Rozdawniczej wynika, a rozrządzenia iey Prawem utwierdzonego; kazawszy mu się zapisywać podług iego postanowienia, z wzmiankowanych powodów, do rąk iego Summy płacić kazafa.

4to. Ponieważ w Sprawie Sukcesorów Jeleńskich jest podany *Memo-ryał Delegowanym*, wzrasta pytanie, iakowe przyczyny zatrzymały *Prześwietną Komisję Sądową* do ferowania Dekretu, którym na pretendowaną *preferibilitatem* nie jest wspomnianego.

Ad 4tum. Ze Prawo względem dania *preferibilitatis*, konkurującemu o Dobra po-Jezuickie Obywatelowi, mającemu o granice, albo iakie inne Transakcyce proces, służyło szczególnie dla Komisji Rozdawniczej, y to w czasie rozrządzenia, przez nią Dobrami, nie zaś dla Komisji Sądowej, oraz, że pretendowana *preferibilitas*, na przykład przez Komisję Rozdawniczą Pretensorowi dana, powinna koniecznie poprzedzać uczynić niiany przez niego reces od pretensyi swoiey, nie zaś żeby reces *preferibilitatem* poprzedzać, y do iey pretendowania, składającemu go miał dawać Prawo; dostatecznie wyrazi Konfitytucyi *Tit. Rozrządzenie Dobrami po-Jezuickimi*, folio 127. §. 9no. w tej mierze przeciwstawić, mówiąc.

„Gdyby Obywatel konkurujący o Dobra po-Jezuickie, miał o granice, z temiz Dobrami, albo o iakie inne Transakcyce zadawniony Proces, temu ic-„zeliby Komisja preferencyą dała, reces uroczysty od tego Processu y preten-„sji wszelkich do tych Dobr, uczynić ma.”

Y że ieszcze danie *preferibilitatis* konkurującemu Pretensorowi zawisało od ed woli Komisji Rozdawniczej, dość iasno nie tylko dopiero wymieniony sens Prawa = Jeżeliby = ale y dalsza iego osnowa dowodzi w tych słowach.

„Gdyby zaś preferencyi Komisja icmu nie dała, *via agendi cum futuro barede* w Komisji Sądowej dla niego zostanie.”

A zatym Komisja Sądowa zważając, że opis pomienionego Prawa, *principaliter quoad pratensam preferibilitatem*, ściagał się tylko do Komisji Rozdawniczej; a po iey odmowieniu przez tę Komisję Rozdawniczą, już tylko względem ewinkowania rzeczy samey, to iest: pretensyi (ale nie *preferibilitatem*) w Komisji Sądowej *ex re causa* Pretensorowi *via agendi cum novo barede*, dla teyże Komisji Sądowej służy. Nie mogła żadnym sposobem nad moc swoią, *et in praedictum* dyplomatycznych Dziedziców (jak ich Prawo samo mianuje) przychylić się porywco do uczynionego, y to dopiero w czasie agitowanej Sprawy; do tego przez dwóch tylko Sukcesorów Jeleńskich wprawić imieniem iunych Konsukcesorów, lecz mimo mocy plenipotencyi swoich do tej czynności onym nie służących, od pretensyi ich do Dobr Klucza Xawer-Owuckiego y innych formowanej recesu (Juboli notą *Prześwietney Komisji Edukacyney* do Komisji swoiey podaną) wspartego; niepoznawszy wprzód sądownie z dokumentów y dowodów Stron wszystkich w Sprawę tę wchodzących, legalności nadmienionej ich pretensyi. Z powodu wreszcie zabranych ze stołu po skończonych Induktach dokumentów przez Plenipotentów Komisji Edukacyney y Sukcesorów Jeleńskich. Komisja Sądowa w takim przypadku w żadnym Sądzie niepraktykowanym znajdując się, bez dokumentów sądzić nie mogąc, a z iedney strony konsyderując, że na przykład takim sposobem dana *preferibilitas* pokładającemu reces od pretensyi swoiey bez *justyfikowania* oncy przez niego, a poznania przez Sąd, uczyniłaby wszystkich Dziedziców dyplomatycznych Dobr po-Jezuickich niepewni ich Possej; z drugiej zaś stro-ny, niechcąc tak Funduszowi przez racją mnogiej liczby Sukcesorów Jeleńskich, a równie do teyże pretensyi z czyniącami onie należących, od posiadania przyzwoitych części w Dobrach, odepchniętemi być niemogących; raczey dezułacyą Dobr, niżeli utrzymanie onych, dla pewney rocznego z nich Prowentu do Kasji Przės. Komisji Edukacyney opłaty, ominujących, iakoteż Przywilejom dyplomatycznym w ich ważności *praedictare*, przedsięwzięła wydać wyrok swoy, aby Strony wszystkie czyniły między sobą przyzwoitą Prawa drogą, przez który żadney z nich, do tegoż wolnego Prawem, między niemi, gdyby y w Komisji swoiey czynienia nie zamknęła się droga.

5to. Podobnież informacyi w Sprawie *Jmci Pana Wielopolskiego Generala Matopolskiego*, z *Jmci Panem Radoskim Lufratorem*, w Sprawie *UU. Drzewieckich*, *UU. Mozyńskich Starostów Inowłoc.*, w Sprawie *Ur. Męcin-skiego Starosty Wieluńsk.*, *Ur. Szczenińskiego*, tudzież *UU. Olizarów* dopra-„szają się.

Ad

Ad 5tum. Przyłącza się informacya o zapadłych wyrokach w Sprawach wymienionych sub Litera A.

6to. *Tabella Generalna z rachunków windykacyi Summ przeszło-Jezuickich* ułożona, ręką *Jmci Pana Małachowskiego Regenta Kościarsk.* podpisa-„na, a od *Prześwietney Komisji Rozdawniczej Delegowanym* podana, gdy pokazuje wielość Summ in quantitate 174,353. gr. 15. przez *rezolucyą Sado-„wą z różnych Sched biorących odpadłych*, iest pobudką zapytania się *Prześw.* Komisji Sądowej o informacyą przyczyny odpadnienia Summ z wyrażeniem *specialiter* o każdą niżej opisaną w komput wyższy ogólny wchodzącą.

1mo. Na Schedzie *Xcia Jmci Sułkowskiego Woiewody Gnie-„zińskiego* 41,650.

2do. Na Schedzie *J. W. J. P. Twardowskiego ex Wo-„iewody Kaliskiego* 25,000.

3tio. Na Schedzie *Xcia Marcina Lubomirskiego* 23,000.

4to. Na Schedzie *Jmci Pana Zakrzewskiego Podsol.*

Kaliskiego 30,703. gr. 15.

5to. Na Schedzie *Jmci Pana Ostaszewskiego* 54,000.

Efficit - 174,353. gr. 15.

Ad 6tum. Podobna podług zapytania *Prześwietney Delegacyi* przyłącza się informacya sub Litera B.

7mo. Ponieważ *Stany Rzeczypospolitey* włożyły na *Delegowanych* obo-„wiązek uczynienia dokładney wiadomości *n wszystkich odśędzonych przez Kom-„missję Sądową Spraw*, y *terazniejszego stanu pozostałych wpisów*, *Delegowani* zaym mają honor dopraszać się, ażeby Komisja Sądowa chciała podać per *Summarium*, wiele Spraw iakowego gatunku? iest odśędzonych, y wiele ie-„szcze wpisów do sądenia pozostaie?

Ad 7tum. Komisja Sądowa ma honor podać per *Summarium*, wiele Spraw y iakiego rodzaju, odśędziła, y wiele iczszcze wpisów w *regestrach* do odśędzenia pozostaie, to iest: w Sprawach odśędzonych Dekretów *Solutionis* in Nro. 109.

Communicationis, ad citationis et in aliis Accessoriis 177

Finalnych in causa Juris, oraz *pro Condescensionibus* 83

Pozostaie do odśędzenia wpisów w *regestrze Remissarum* 11

W Ordynarynym. 1

8vo. Ponieważ *Konfitytucya* rozkazała dochodzić o Dobra, *Possejse*, *Sum-„my*, *trebra* y *rubomości* od kogożkolwiek post *suppressam Societatem*, albo *privata autoritate* zagarnionych, albo przez *Transakcyce*, *skrypta* y *kwity* post *promulgatam Bullam* odebranych, albo *nakoniec* per *antedatam podrobionych*, *reżeli* w iakowego gatunku Sprawach były od *Prześwietney Komisji Rozda-„wniczej* lub od kogo innego czynione iakie procedera prawne? *Delegowani* do-„praszać się o wiadomość z wyrażeniem każdej iakowej Sprawy.

Ad 8vum. Procz Sprawy przez *J. W. Wielopolskiego Starostę Krako-„wskiego*, *Jmci Panu Radoskim* bywшему *Lufratorowi Kollegium Krako-„wskiego*, o niewciągnięcie w *Lufracyą Summy 30000. Zł.* iakoby po-Je-„zuickiej, y owszem do nicy przez niego Prawa nabycie intentowanej; żadna od nikogo podług zapytania *Prześwietney Delegacyi* w Sądzie Komisji Sądowej, popierana nie była Sprawa.

9no. Ponieważ w niektórych *Kościółach y Kollegiach* były włożone obo-„wiązki *Misyjow*, *Annwersarzow*; lub innych pobożnych *legacyi*, *wrasta pyta-„nie*, gdy iakowego gatunku Sprawy przychodziły do *Prześwietney Komisji*, iakowe w tej mierze wypadały wyroki?

Ad 9num. Ponieważ Prawo *titulo* = *Przyśpieczenie funduszu dla Kom-„missji Edukacyi Narodowej* = wszystkie Summy podług rozrządzenia Komisji Rozdawniczej za podniefione deklarowało, pod które to rozrządzenie y Summy na obowiązki w zapytaniu wyrażone podpadły; Komisja Sądowa nie mogąc przestąpić Prawa, musiała podług niego nakazywać onych zapła-„cie; uczyniwszy postaremu przy każdym w takich Sprawach zapadłym De-„krecie ostrzeżenie, aby prowent od takowych Summ, na dopefnienie obowią-„ków w zapisie wyrażonych, za zniefieniem się w tym punkcie Komisji Roz-„dawniczej iako Aktorki, tak z Komisją Edukacyi Narodowej, iako też *sum loci Ordinatio*, podług myśli Prawa był obracany.

ANTONI OKĘCKI B. Helm. Prezes Komisji Sądowej.

Zzzz z A. In-

Informacya o Sprawach sub Numero 5to. wyrażonych.

1mo. O Sprawie Jaśnie Wielmożnego Wielopolskiego Starosty Krakowskiego, Urodzony Małachowski, Plenipotent Kommissji Rozdawniczej, oraz J. W. Wielopolski pozwali Urodzonego Radońskiego byłszego Lufratora Kolegium Krakowskiego, o uchylenie Cessy na Summę 30000. Zł. Polk. przez niego od Urodzonego Rozwadowskiego zyskaney, y teyże Summy na Dobrach J. W. Wielopolskiego iakoby przez Xiędza Noskowskiego Jezuitę pod imieniem tylko Rozwadowskiego lokowaney, za Jezuiticką przyznanie. Excypował się najprzod Urodzony Radoński przy złożeniu Processu ab Anno 1752. ad 1761. przez Rozwadowskiego o tę samę Summę z J. W. Wielopolskim toczonego a foro, Kommissya iednak zażanowiwszy się nad początkowym skryptem na Summę tę przez J. W. Wielopolskiego danym, z opisu którego trudno było poznać aktualnego właścika Summy, gdy w nim iest wyrażono, że ten Dokument Rozwadowskiemu, lub Ukazycielowi jego służy, oddanie zaś Summy z niego wynikającej, albo Rozwadowskiemu, albo Ukazycielowi skryptu, albo Xiędzu Noskowskiemu iest przypisane, zaczęm zawieszmy rezolucyą fori nakazała adcytacyą Rozwadowskiego y Xiędza Jedła przeszło Jezuitę, który listem swoim do J. W. Wielopolskiego pisanym twierdził być tę Summę własną niegdy Xiędza Noskowskiego Jezuitę, a po nim zgromadzenia; tandem post subsecutam ad citationem, forum za przyzwolite Kommissji swoiey zostało przyznane. A gdy Urodzony Rozwadowski przypozwany, sądownie examinowany wyznał, iż wzięwszy go do siebie od Rodziców w małoletności Xiędza Noskowskiego Jezuitę, zawsze mawiał onemni, iż iego Summa własna iest 15000. y na to zabrał się do Juramentu, po którym wypełnionym przeciwwszy skrypt oryginalny y iego roboracyą onemni, czyli raczey od niego Prawo-nabywcy Urodzonemu Radońskiemu Summę 15000. Zł. Polk. wraz z Prowizyami Summy nie przenoszącymi, utwierdząc co do tey połowy y iego cessy, a co zaś do drugiej połowy onę uchyliając, za własną być oświadczył. Drugą zaś połowę iako zbioru Xiędza Noskowskiego Jezuitę wynikłą, tak do zgromadzenia Jezuitów, a po ich zniszczeniu Zakonu, do Rzeczypospolitey za należącą uznawłszy, y do funduszu Edukacyi przyłączwszy, onę y z prowizyą tyleż drugie wynoszącą, to iest: wraz złączwszy Summę 30000. Zł. Pol. na Dobrach J. W. Wielopolskiego z prowizyą opłacać powinny corocznie do kasy Kommissji Edukacyi Narodowej zostawać deklarowała. Urodzonego zaś Radońskiego za nabycie Cessy w czasie sprawowania funkcji Lufratorskiej, pięćset grzywien ukarała.

2do. O Sprawie Wielmożnych Drzewieckich Chorążego y Sędziego Ziemińskiego Krzemienieckiego.

Początkowo w tey Sprawie zachodziła kognicya retrocessy do dwóch Summ, iedney 12000. drugiey 9000. Zł. Polk. przez Xięży Jezuitów na rzecz Wielmożnych Drzewieckich (którzy te Summy na oblię w zapisach wyrażone do Ostarzów Kościoła Krzemienieckiego Xięży Jezuitów zapisali byli) zeznancy, iakowa retrocessya z przyczyny, iż już post promulgatam Bullam nastąpiła, została uchyłona; a Summy wyżey rzeczzone do zapłacenia przez tychże Wielmożnych Drzewieckich, na rzecz Urodzonego Małachowskiego były nakazane z uczynionym ostrzeżeniem: aby obligacyom z prowentów od tych Summ należących dosięć się działało. A po nienskutecznieniu tego wyroku przysłała na powrot Sprawa do Sądu Kommissji, gdzie najprzod Urodzony Małachowski dla zapytania się przez Stronę o lokacyi tych Summ obowiązany został do nauczzenia Sądu Kommissji o Rozządzeniu Kommissji Rozdawniczej, komu takowe Summy są dysponowane? y czy przez nich Ewikye tych Summ są zapisane? po nauczaniu czego, że te Summy dostały się na Schedę W. Przytułskiego y przez niego na Dobrach iego dziedzicznych zapisane zostały, Kommissya Sądowa przychylając się do Prawa titulo: Przyspieczenie funduszu dla Kommissji Edukacyi Narodowej, którym wszystkie bez wyłączenia Summy za podniesione są deklarowane, determinowała zapłacenie tych Summ do rąk Ur. Małachowskiego z podobnym ostrzeżeniem iak wyżey, aby obligacyom zadosięć się działało.

3tio. O Sprawie Wielmożnych Moszyńskich Starostów Jnowoścawskich, Sprawa ta Kommissji Sądowej nie iest wiadoma, albowiem w niej żaden Dekret

Dekret ex Controversiis (oproc tylko Communicationis Documentorum) nie zapadł.

4to. O Sprawie Wielmożnego Męcińskiego Starosty Wieluńskiego względem Summy 100000. Zł. Polk. prośbą służącim zapisaney.

Ponieważ zapis na tę Summę nietylko na Dobrach Tylawa, Barwinku w kordonie Cesarzkim będących, ale też y Dobrach Miasieczka Działoszyn a przyległościami w Woiewodztwie Sieradzkim leżących dla Xięży przeszło-Jezuitów Kolegium Krakowskiego iest uznany, z iakowey Sprawy lubo Urodzony Męciński przez okazywanie iakowes Mandaty zagraniczne chciał wchodzić, Kommissya Sądowa zważając, że pomienione Mandaty nie dowodowały, aby niepi był przyciśniony tenże Urodzony Męciński do zapłacenia Summy (o którą rzecz była) a przytym konfyderując, że zapis Summy równo się rozciągał na Dobrach Działoszynie w Państwach Rzeczypospolitey powstałych, oraz że Kolegium to, któremu pomieniony zapis służył, również pozostało w Państwach Rzeczypospolitey; niechcąc wreszcie uszczuplać fundusz Kommissji Edukacyi Narodowej, ani też prostych Mandatów zagranicznych mieć za Prawo do odśladzenia teyże Edukacyi krakowey od tey funduszu; y owszem chcąc go mieć ocalonym dla nię, tym końcem ferowała Dekret zapłacenia, ale aż post Michaelis, aby Urodzony Męciński przedtym Terminem raczonym, Dekretem Kommissji swoiey iako finalnym zasnaniał się w Sądzie zagranicznym, y nawet u Stanow Rzeczypospolitey zgadał w takim swym interesie rezolucy.

5to. O Sprawie Urodzonego Szczeniowskiego.

O gatunku Sprawy tey, Kommissya Sądowa żadney informacyi dać nie może, bo o niey nie sądziła, slyszala iedynie, że wpisy przeciwko temuż Urodz. Szczeniowskiemu w Sądzie y wołane były, y Kondemanty z Strony Urodz. Małachowskiego dyktowane.

6to. O Sprawie W. Olizarowy Stolnikowy Kiiowskiej.

Notandum, w czasie uczynienia Lufracyi Dobr przeszło-Jezuitickich in Anno 1773. w Dobrach Zyrzynie (których iest połowa przeszło-Jezuiticka, a druga Szlachecka) Xiędz Zyrzyński Dziedzic Szlacheckiey części Zyrzyna zadytował niektóre grunta przed Lufratorami, iakoby one nie miały należeć do częściow Jezuitickich. Gdy zaś te Dobra Zyrzyn przeszło-Jezuitickie J. W. Kraiewskiemu Inftygatorowi Koronnemu z Rozządzenia Kommissji Rozdawniczej za Dyplomem od J. K. Mci wysłanym, były dane. Tenże sam Xiędz Zyrzyński wszedł w kombinacyą z J. W. Inftygatorem Koron. podług której ex revocione Documentorum & indagacione hominum, przyznawłszy: że grunta w czasie Lufracyi przez niego zadytowane, są właściwie należąciami od dawności do częściow Jezuitickich, zrzekł się zatym na zawsze formowania do nich pretenzyi, uchyliając Process kiedykolwiek o nie toczony, y przeto podania onych Urzędowego na rzecz J. W. Kraiewskiego nie bronił. Tandem nie zaskatżywszy tey ugody, części swoie Zyrzyna przez się posiadane Wielmożney Olizarowy sprzedał, która dopiero blisko w Rok, miarkując od owey ugody, o nieważności oney, zmanifestowała się y do podobnegoż uczynienia Manifestu Xiędza Zyrzyńskiego, który nullam competentiam do Dobr, iako już przez niego odrezygnowanych miał, przywiódł. A po uczynionych Manifestach wydali pozwy do Sądu Kommissji o uchylenie ugody y różniaru uczynienie. Y tak na wzajemne Stron powodztwa zapadł Dekret, incompeten-tem diffinitum & actionem Wielm. Olizarowy y Xiędzu Zyrzyńskiemu uznający. Transakcyą zaś wyżey rzeczoną z przepisu Prawa Roku 1768. moc nienaruszoną mającą utwierdzaący.

B.

Informacya o Summach, które wyrokami Kommissji Sądowej za nienależące do funduszu Edukacyi Narodowej są uznane, podług zapytania Prześwietney Delegacyi sub Nro. 6to.

1mo. Względem Summy 4000. Zł. Polk. z Dobr Krzywicz przez Ur. Małachowskiego pretendowanej, Sukcesorowie niegdy Ur. Peretyatkiewicza, zapozwani o rzeczoną Summę, złożyli ręczny kwit iścące ich Oycu przez XX. przeszło-Jezuitów Łuckich na tę samę Summę wziętym srebrzem zapłaconą

Aaaaa

koioną

koioną dany, y na rzetelność tegoż kwitu Jurament ofiarowali. Więc Kommissya Sądowa za nakazaniem wypełnieniem przysięgi, onych od płacenia tej Summy uwolniła.

2do. Co do Summy 10,000. Zł. Polk. na Zimnym zapisanej. Złożył J. W. Czacki Strażnik Koronny, o zapłacenie nadmienionej Summy przez Ur. Małachowskiego zapozwany, Dekret Trybunału Lubelskiego Anni 1723. o też samą Summę iśćże XX. Jezuitom Łuckim *incompetentem actionem* uznający. Więc Kommissya przychyliwszy się do rzeczonych Dekretu, ile przez XX. przeszło-Jezuitów niezakarzonego, czynienie Ur. Małachowskiego za nieprzyzwoite deklarowała.

3tio. Względem Summ trzech: pierwszy 300. drugi 75. gr. 15. trzeci 300. Zł. Polk. od Mieszkańców Wchowskich pretendowanych, a Summę jedną ogólną Zł. 675. gr. 15. wynoszących. Te Summy ponieważ nie Jezuitom, lecz tylko Kongregacyi Opatrzności Boskiej w Kościele Farnym Wschowskim będącej, której Jezuiti przed zniszczeniem Zakonu swego tylko Promotorami byli, są zapisane; zatem akcyą Ur. Małachowskiego o zapłacenie tych Summ iakoby Jezuitów czyniącego, *pro incompetenti deklarowała*.

4to. Co się tyczy Summy 2650. Zł. Polk. od Szlach. Wytykiewicza Obywatela Krakowskiego żądanej, ponieważ y ta Summa nie Jezuitom, lecz tylko Kongregacyi Opatrzności Boskiej, pod dozorem Jezuitów będącej, a po ich zniszczeniu za pozwoleniem Xcia Biskupa Krakowskiego do Kościoła Świętej Barbary przeniesionej, iść zapisana; więc podobną decyzyą iako wyżej nastąpiła.

5to. Co do Summy 5000. Zł. Polk. od Wielm. Wielowieyski Pisarzowy Krakowskiej pretendowanej. Tu *notandum* Urodzon. Małachowski pozwał rzeczoną W. Wielowieyską o zapłacenie Summy 8000. Zł. iako w takiej wielkości z Dokumentów okazujących się, któremu *intercedendo Adloratum* Urodz. Rzeczycka Chorażañska Łomżyńska instytuowała z Strony Swoicy powództwo, mówiąc, iż w tej Summie 8000. Zł. iść iey własna Summa 5000. Zł. którą mieć tylko chciała pod imieniem Jezuitów lokowaną, y na to złożyła rewersa oney przez XX. przeszło-Jezuitów dane, y Aktami roborowane. Nadto, na realność Skryptów, y tudzież należność Summy zaprzysiężenie ofiarowała. Zaczem Kommissya za nakazaniem wypełnieniem Juramentu Urodz. Rzeczycki na Rotę, na którą się zabrała, własność teyże Summy 5000. Zł. oney przyśędziła. Resztującą zaś Summę 3000. Zł. wraz z prowizyami do zapłacenia Urodz. Małachowskiemu, iako Plenipotentowi Kommissyi Rozdawniczej determinowała.

6to. Co do dwóch Summ, pierwszy 20,000. drugi 3000. Zł. z Dobr. Ożarów, Wyszumuntowa y Zurawicy pretendowanych. Początkowo Ur. Małachowski zapozwawszy Dziedzica tych Dobr o zapłacenie rzeczonych Summ, otrzymał na nim Proceś, *tandem Seminarium* Sandomirskie XX. Kleryków świeckich, tamując exekucyą Proceśsu instytuowało powództwo tak przeciwko Ur. Małachowskiemu, iako też Plenipotentom Kommissyi Edukacyney o uchylenie Proceśsu, y o nieprzyzwoite czynienie do rzeczonych Summ, y tym końcem złożyło oryginalne Dokumenta, oraz y Dekreta okazując, że wzywy wymienione Summy nie Jezuitom, lecz tylko Klerykom świeckim Sandomirskim, pod rządem iedynie y dyspozycyą Rektora Jezuitkiego będącym są zapisane. A zatem Kommissya własność tych Summ Seminarium Sandomirskiemu przyznawszy, Proceśs toczony przez Ur. Małachowskiego o te Summy, iakoby Jezuitkie, uchyliła.

7mo. Co do Summy 10,000. Zł. na Dobrach Łopacinku będącej, okoliczność względem tej Summy podobna iść we wszystkich pierwszy, a przeto y decyzya.

8vo. Na reszcie co do Summy 15,000. Zł. na Dobrach Trzebinu będącej, pozwał Ur. Małachowski, Sukcesorów niegdy Ur. z Liniewskich, imo. Gołuchowski. 2do. woto Grochuzowy o zapłacenie tej Summy do zapisu winney, pozwała *vicissim* Sukcesorowie Gołuchowski, nie tylko o uchylenie tego zapisu, ale też y o zapłacenie im różnych Summ y powrocie Kłeynotów po Ur. Liniewski, iakoby przez XX. Jezuitów zabranych, a to na mocy Dekretu Trybunałskiego Anni 1712. falwę im do czynienia zostawiającego. Więc Kommissya, zważając z Strony iedney Ur. Małachowskiego żądającego zapłacenia Summy 15,000. Zł., iż do posłci Dobr tych, na których rzeczona Summa iść zapisana, Sukcesorowie tocząc już lat kilkadziesiąt Proceśs przysię nie

nie mogą, oraz, że zapis ten, ile sposobem wyderkaffowym uczyniony, nie iść *in proprio Districu* ucznany, ani też do rąk przeniesiony, tudzież, że przeciwko temu zapisowi Sukcesorowie ieszcze przed zniszczeniem Zakonu Jezuitów prawnie czynili, y różne *pro & contra* Dekreta otrzymali, y na reszcie Kompromis końcem poznania tego zapisu z XX. Jezuitami zapisali, z Strony zaś drugiey Sukcesorów zapłacenia Summy 89,400. Złotych za różne pretensye wylikwidowanej żądających, iż takowe pretensye po ostrzeżoney im przez Dekret salwie przez Sukcesorów dochodzone nie były, Kompromis też wyżej nadmieniony, wyraźnie ile tak wielkiey pretensyi w sobie nie zawiera. Z tych przeto powodów Summy wyżej nadmienionej 15,000. Złotych pretensyami wyżej rzeczonymi kompensacyą deklarowała, czyli raczy pretensye Stron obydwóch *wraz z ich powodami z nakazaniem wiecznego milczenia uchyliła*. Wynosi więc podług wyższych wyroków Summ nieprzyznanych Funduszowi Edukacyi Narodowej Summa ogólna Złotych Polkich 70,325., gr. 15.

Co się zaś tyczy innych Summ przez Kommissyą Rozdawniczą, czyli iey Plenipotentą za odpadłe podanych, że te nie są przez wyroki Kommissyi Sądowej za odpadłe deklarowane, taka się dać informacya.

A najprzód co do Summy 30,000. Złotych na Psarach będącej; względem tej Summy zapadł był wprawdzie na Powództwo Ur. Małachowskiego, z W. Wilczykim Dziedzicem Dobr Psarów Dekret nakazujący solucyą tej Summy na rzecz Urodz. Małachowskiego; lecz na terminie dosyć czynnym z Strony Woiewództwa Łęczyckiego ta Summa zaareztowana została, y pozwy do Sądu Kommissyi wydane. Z których pozwołów nastąpił taki Dekret: Ponieważ Summa ta, przez niegdy J. O. Xiecia Prymasa iłotnie dla ubogiej Szlachty, y utrzymanie z niey dwunastu w Konwikcie Łęczyckim iść zapisana, Więc Kommissya własność tej Summy Szlachcie Woiewództwa Łęczyckiego uznawszy, onę za niemoc bydl podnieśli z Dobr Woiewództwa Łęczyckiego deklarowała. A ponieważ podług myśli Fundatora, Jezuiti rząd y dyspozycyą nad Konwiktorami, y nad prowentem od rzeczoney Summy należącym się mieli, więc prowent od tej Summy na zawsze corocznie płacić się powinny dla Kommissyi Edukacyney iść determinowany, z ostrzeżeniem: aby Kommissya Edukacyina opisowi Funduszu zadosyć czyniła, nie iść przeto Summa odpadnięta, gdy prowent od niey dla Kommissyi Edukacyney iść przyznany.

Co zaś do Summy 20,000. Złotych na Lachowiczach będącej, pozwał Ur. Małachowski, J. W. Potocką Kasztelanową Słońską, o zapłacenie rzeczoney Summy, na które zapozwanie stanawszy J. W. Potocka, excypowała Termin, iż tego zła była pozyska, y zyskała *in tali Accessorio non habere terminum*, rezolucyą, *partem Adorem*, później zaś żadnego wyroku w tej Sprawie nie masz.

Na koniec co do Summy 54,000. Złotych Polkich na Dobrach Ruszcza y Nietuia, Prawem zastawy będącej. Względem tej Summy zapadł najprzód Dekret z W. Sołtykiem Miecznikiem Sandomirskim, (który nabył Prawa przez Cesią od X. Wereszczaka Rektora, do tej Summy y Posłci Dobr wyżej rzeczonych) uchyliający takowąż Cesią z motywów w Dekrecie wyrażonych, y *deoccupationem* tych Dobr nakazujący. Przeciwno któremu Dekretowi W. Sołtyk *ex vi noviter repertorum* idąc, napowrót do Sądu Kommissyi też Sprawę wprowadził, w której nastąpiły dwa także Dekreta. Pierwszy po uznanym Dokumentie, to iść *attestatum* J. W. J. X. Nuncjusza względem czasu, w którym ogłoszenie Bulli Papiełkiej nastąpiło danym, *zorem evincit*, przysięgę W. Sołtykowi Rotą w Prawie przepisaną *coram suo Iudicio* nakazując; *Tandem* za wniesioną illacyą y złożonemi attestatami Doktorów, że tenże W. Sołtyk, dla choroby, w której został, stanę do Warszawy nie mógł, wypełnienie rzeczoney przysięgi przed Aktami Grodu Sandomirskiego, determinujący; drugi Dekret po złożonym względem wypełnionego Juramentu dowodzie, *& post restitutionem causa in integrum*, osobną przysięgę *in supplementum noviter reperti Documenti* temuż W. Sołtykowi; a to na Rotę, iako żadney wiadomości o aktualnym skafowaniu Zakonu XX. Jezuitów, w czasie czynienia Transakcyi nie miał; Transakcyi tych na pokrzywdzenie Zgromadzenia nie czynił, Summę 54,000. Złotych rzetelnie y totalnie wypłacił, y żadney partycypacyi z teyże Summy nie miał, deklarujący, y do wypełnienia tej przysięgi *coram suo Iudicio Termin sub Succubitione in Causa* oznaczający. Później zaś dla zaprzysiężoney choroby W. Sołtyka przez posłańca termin przedłużający, na reszcie dla złożonych powrotnych attestatów od Doktorów wypełnienie

nadmienionej przysięgi przed Aktami Groda Sandomirskiego przeplisując. Y natym zażądano się cała Sprawa, niemaż jeszcze żadnego Dekretu Summę za odpadłą od Funduszu Edukacyi deklarującego.

2do. Projekt pod Tytułem: Edukacya Narodowa.

3tio. Projekt pod Tytułem: Ubezpieczenie Summ Ziemianiskich. Ale że już była późna w noc pora, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny z rozkazu Najjaśniejszego Pana solwował Sesię, na dzień jutrzniejszy do zwyczajnej godziny.

SESSYA XL.

D N I A 19. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej, zagał w te słowa:

»Rada dobra od rządzących; łatwość w przyjęciu onej od rządzących zobowiązań satysfakcyą y sławę, a korzyść powszechną krajowi przynosić koniecznie powinny; zrowniał się na dniu wczorajszym z najcnotliwszymi Narodami, dowiedliśmy w oczach Europy, w oczach całego świata, że Polacy powszechne zyski nad prywatne przenoszą u szkodzenia. Lecz nie dość na tym że Prawa na obyczajności, iż tak rzekę, a nie na papierze y pergaminie kryślemy; Potrzebna jest jeszcze dyscyplina Wojskowa, ktorey one dźwigać, umacniać, y bronić jest przyswoitym; upraszałbym przeto Deputowanych do Kommissyow Wojskowych, aby Prześwietnym Skonfederowanym Stanom o stanie wojsk donieść raczyli.

Zaczyn Jmć Xiądz Biskup Hełmski, iako Prezes tej Deputacyi zabrawszy głos przed uczynieniem relacyi, użalał się Najjaśniejszemu Panu y Skonfederowanym Rzeczypospolitej Stanom na wyraz nieprzyzwoity od J. K. Mci Deputowanych do Kommissyow pojezuickich, że w Relacyi swojej in Typo wydanej pod Artykułem: Co do Kommissyi Sądowej Koronnej napisali o zarzucie teyże Kommissyi Sądowej uczynionym: że w Dekretach swoich niedokładali, ażeby *pravia inscribenda securā locutione* Summy do rąk Plenipotenta Kommissyi Rozdawniczey oddawać przysądzała. Przetoż nieprzyzwoitość tego terminu, zarzutu, który *presupponit* zawsze przeświadczenie, do ktorego się Kommissya Sądowa niezna, y żadnego niktyby iczy do wieść niepotrafił.

Ze Kommissya Sądowa *in figura Judicii y ad inducā et illata* od Stron sądząca, nie miała tego do siebie wniesionego, chociaż każdy Sprawy pilnowali Plenipotenci Kommissyi Edukacyney.

Ze upatrowanie dobrej Ewiky, nie do Kommissyi Sądowej, lecz do Rozdawniczey podług wyraźnego dawnego Prawa należało.

Ze Kommissya Edukacyi iak prętko dać mogła dla okoliczności na ow czas zachodzących Norę do Kommissyi Sądowej o przydawanie tej klauzuli, tak onęż we wszystkich dalszych Dekretach, Kommissya Sądowa przydawała.

Potym czytał inserowane Responsa od Kommissyi Sądowej, ktore przy czynieniu Relacyi o niej przed Stanami Rzplitej na poprzędzającej Sesię czytane nie były, a są w doniesieniu, czyli Raporcie Stanom Rzplitej od Deputowanych do Kommissyi Sądowej pomieszczone.

Po tej explikacyi zaczął tenże J. X. Biskup Hełmski o Kommissyi Wojskowej Koronnej, do ktorej z innemi był Deputowany, a to w słowach iako następuje:

»Z oka-

»Zokazy, w ktorey mówić mam, czynię z miejsca mego Waszey »Krolewskiej Mci głębokie podziękowanie, prawdziwie za Narodem do »Tronu, przyzwolicie, bo za staraniem Oycowskim, y za Panowania Waszey Krolewskiej Mci dopiero projektowane dawniej, a w początkach »osiadania Tronu Waszey Krolewskiej Mci ustanowione są, nayprzed »Skarbem y Wojskiem z Osob Narodowych Kommissye, a później inne »w większości Osob składające się *Dicasteria*.

»Te że są pożyteczne krajowi, nikt niewątpi, a mnie niech się »namienić tylko krótko godzi, co z partykularnego mego przeświadczenia »poznaię.

»Bez krzywdy Osob, dawniej zaszczyconych znakomitemi w Oyczynie Ministeryami, a wielu już nie żyjących, przyznać każdemu Obywatelowi należy, iż te części rządu wewnętrznego Krolestwa, daleko »lepiej są sprawiane przez ustanowione Prawem Kommissye, a niżeli »były y być mogły kiedy, przez powierzenie onych szczególnym Osobom; że poprawa niedożywania lub opuszczenia w administrowaniu »prędza jest teraz y łatwiejsza; że każdy z powołanych do myślenia o »rządzie y zaradzaniu krajowi, lepiej jest informowany o stanie, czyli to Wojska, czyli Skarbu Narodowych, rządom Kommissyow oddanych.

»Co wszystko, że jest razem pomnożeniem Republikańskiego Stanu y wolności Narodowych, nie w szczególności niektórym osobom, »lecz w generalności wszystkim Obywatelom służyć powinny, odwoływać się do konwikcyi każdego to Prześwietne Scymiających grono »składającego.

»Na dopełnienie wspomnianych tych Praw, y uwiadomienie Was »Prześwietne Stany, o stanie Wojska Koronnego, punktualności Kassy »Wojskowej, mając honor od Najjaśniejszego Pana Miłościwego w przytomności Was Prześwietne Stany, z innemi godnemi *ex Senatu et Equesstri Ordine* przydanymi mi Kollegami, byż deputowanym, niosę wierzącą z temiż Kollegami memi relacyą, chociaż świeżo przysięga niezawadczoną, lecz znajomością nieposzlakowaną charakteru Osob też Deputacyj składających stwierdzoną, o Prześwietnej Kommissyi Wojskowej Koronnej y czynnościach iczy, przez nas pilnie, ściśle y bez uprzedzenia *examinowanych*.

»Nie wniesieniu odemnie imieniem innych Kollegow słownemu, »lecz Protokółowi jednomyślnie ułożonemu, raczycie dać wiarę Prześwietne Stany, tak: iaka się całemu zgromadzeniu, na to zesłanemu »należy, że znalazła w Osobach Kommissy Wojskową Koronną składających, wszystkie ślady powinney sprawiedliwości, pracy y punktualności, iakię spodziewać się po dobrze sprawujących Urzędy swoje Obywatelach należało.

»Jeżeli zaś znajdziecie Prześwietne Stany, w tymże protokule naszym, co niedostarczającego do jaśniejszego, y iakbyśmy byli radzi, »do iak naydoskonalszego was w materji Wojskowej objaśnienia, aż do »daty dnia dzisiejszego, nie przypiszecie tej winy osobom *examinującym*, ani też tym, ktorych czynności roztrząsaniu terażniejszemu po»dlegały, lecz prawdziwie przypisać się powinno okolicznościom odmienionego in Anno 1775. prawa o Kommissyach Wojskowych, rozdzieleniu w ten czas władzy, w iednych punktach dla J. W. W. Hetmanow, »w drugich y osobnych dla Kommissyi Wojskowej Koronnej, y okolicznościom samego czasu, gdy Kommissya Wojskowa Koronna nastąpiła »wszy in Aprili 1775. za trzy Raty, obięcie iurysdyktyi swojej poprzędzające raporty y likwidacye od Wojska razem y nierozdzielnie odbierać była obligowana; y że przy naywiększej pilności w odbieraniu »tychże likwidacyi z Raty Marcowej 1776. odebrać wszystkich niezdo»łała.

Bbbbb

»Uczy-

»Uczyniła zaś zadosyć, gdy na wszystkie z pilności naszej czynione sobie zapytania, jasne dała odpowiedzi.

»Nie opuściła deputacya osobnych do władzy J. W. Hetmana W. Koronnego posłać zapytań, o czym iako y o wszystkich teyże deputacyi czynnościach informować będzie dostateczniej ułożony przez jednego z »Deputowanych, wiadomością Cywilnych y Woyskowych rzeczy znakomitego, w nayzawilszej pracy nieprzykrzące sobie Xięcia Jmci Woiewodę Kaliskiego osobno Protokół, o którego pozwolenie przeczytania »wraz W. K. Mci Pana Mego Miłościwego y Prześwietnych Stanów do-praszam się.

»To o Prześwietney Kommissyi Woyskowej Koronney doniosłszy »przed czytaniem Protokołu, należy ze wszystkich słuszości pobudek i- »mieniem całej Deputacyi polecić iak najmocniej Łasce W. K. Mci P. M. »y Prześwietnym Skonfederowanym Stanom, przy przeniesionej teraz iu- »rydykcyi nad Woyskiem do Departamentu w Radzie Nieustającej, so- »cium laboris Kommissarzy Woyskowych Jmci Pana Kurdwanowskiego »Podkomorzego Buskiego Pisarską a często y Kommissarską z Prawa fun- »kcyą chwalebnie pełniącego. Potrzebny y przydatny będzie na teyże »funkcyi w nowym rządzie Woyskowego ukladzie. Po nim zaś innych »teyże kończący się Kommissyi Subalternow zdalnych Jmci Pana Wil- »czyńskiego Regenta y Jmci Pana Długoskiego Kassycera od począt- »ku Kommissyi Woyskowej przez lat 12. temuż Departamentowi zasłu- »żonego.

»Kończę zaś Relacyą moją na podaniu Projektu do kwitu teyże »Prześwietney Kommissyi, y ubeścięczeniu pamięci Departamentu przy- »szłego Woyskowego w Radzie Nieustającej, do dochodzenia reszty ra- »chunkow od Woyska Koronnego, y innych czynności równie potrze- »bnych.

Po nim zabrał Głos Xże Jmci Sułkowski Woiewoda Kaliski w te słowa:

»Jeżeli Powaga Naywyższa seymuicyey Rzeczypospolitey sprawie- »dliwie się okazuje, kiedy od wszystkich Magistratur y Jurzydykcyi swo- »ich, którym *in intervallo* między Seymami częstą iaką Rządu Kraio- »wego powierzyła, ścisłego sprawowania się swego Rachunku żąda, ie- »żeli na ten czas, by naybardziej zataione postępkii Relacyą publiczną Sta- »now zgromadzonych dochodzą wiadomości, równie też jest naymilszą »dla dopełniających powinności na Urzędach Obywatelow nadzieią, że za »dobre czyny, za podjęte trudy y prace, za nieskażytelną wierność Oy- »czyźnie okazaną, odbiorą w obliczu Tronu, y od wyboru Mężow Se- »nat y przezacne Grono Posłow Ziemskich składającego wdzięczności za- »świadczenie. Tym zadosyć uczynić obowiązkom starała się Deputacya »z wyrokow Waszey Krolewskiej Mości y Stanow Skonfederowanych do »examinu Prześwietney Kommissyi Woyska Koronnego naznaczona, gdy »wszelkie iey czynności przez miesiąc cały prawie codziennie rozważając, »dziś stawia przed Waszą Krolewską Mością z gotową rezolucyą całego »Dzieła.

»Powołany od Godnego Prezesa Jasnie Wielmożnego Jmci Xiędza »Biskupa Helmskiego, który w tak ważney materii przezornością y pil- »nością swoją, nam wszystkim Kollegom był Przewodnikiem, abym »przystąpił do czytania Protokołu Sessyi naszych, za dozwoleniem Łaska- »wym Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnych Stanow to nieodwłocznie »uskutecznić powinienem.

Czynności Deputacyi do examinowania Kommissyi Woyska Koronnego, od Rzeczypospolitey wyznaczoney.

Dnia 9. 7bris. Na pierwszy Sessyi było tylko przywitanie z oby- »dwoch stron y oświadczenie gotowości.

Dnia 13. 7bris. J. W. Hetman Wielki Koronny zjechał na Sessyą, y po wzajemnym przywitaniu krotko zabawiwszy, Kommissyą Woyska Koron- »nego, prezentowała Tabelle generalne percepty y expensy ze trzech Rat Mar- »cowey y Septembrowey 1775. y Marcowey 1776. ktore Deputacya wzięła »ad deliberandum.

Dnia 14. 7bris. Deputacya miała Sessyą osobną, na ktorej examino- »wano Tabelle od Kommissyi Woyskowej podane, y uformowała plantę, ktorą dalszy examen Kommissyi Woyska Koronnego ma nastąpić. Żądano zatym od Ur. Regenta Kommissyi Woyskowej, aby na trzy punkta następujące od- »powiedział Deputacyi.

1mo. Zdać się być potrzebną, komportacya Taryff dawnych Pogło- »wnego y Hiberny podług Konstytucyi 1717. przed oderwaniem krajów y Ta- »ryff nowych, wiele zostało tych podatkow po nastąpiwym podziale.

2do. Komportacyi papicrow przeszley Kommissyi Woyskowej, zakwi- »rowancy *in Anno* 1775. *in ordine* do wiadomości, w iakim stanie Woysko y »płaca iego była przy oddaniu iey rachunkow Rzeczypospolitey.

3tio. Tabella stanu Woyska Koronnego, w iakim stanie było *1ma*. »Martii 1775. gdy nową Kommissyą funkcyą swoją zaczęła *in tractu* tej »Raty.

Dnia 17. 7bris. Deputacya z Kommissyą Woyskową Koronną, miała dalszą umowę do skutecznienia dawniejszych swoich żądań, na ktore Kom- »missyą Woyskowa odpowiedziała.

Ad 1umum. Ze Taryff dawne y nowe Pogłownego y Hiberny znaleźć się powiuny *in Archivo* Kommissyi Skarbu Koronnego. Za Kommissyą Woys- »kową tych dokumentow niema.

Ad 2dum. Deklarowała Kommissyą Woyskowa wyciągnąć z likwidacyi swoich zaprzyężonych *pro Rata* Martii 1775. iakie od przeszley Kommissyi odebrała wiadomości.

Ad 3tium. *ut ad 2dum*. Ze w iedney Tabelli obydwom rekwizycjom uczyni zadosyć.

Dnia 18. 7bris. Kommissyą Woyska Koronnego, prezentowała Depu- »tacyi Schemata do Tabelli wzwyż namienionych punktow, y gdy takowe było przyjęte od Deputacyi, żądała Kommissyą Woyskowa limity do skutecznie- »nia obfzernego dzieła, aż do dnia 23. 7bra, na co się zgodzono.

Dnia 23. 7bris. Dla czynności Seymowych przedłużonych, Sessyi z Kommissyą Woyskową Koronną być nie mogło.

Dnia 24. 7bris. Kommissyą podała Tabellę już uformowaną, na oka- »zanie komputu y płacy Woyska Koronnego Raty Marcowey 1775; ale że iestże niebyła zupełnie kalkulowaną, y *ad mundum* przepisana, żądała do tego czasu, aż do Czwartku następującego.

Dnia 26. 7bris. 1mo. Podano Tabellę głów y zapłaty, tudzież wie- »le za kordonem zostało płacy, a wiele w kraju na Retentach?

2do. Zapisana była Prześwietna Kommissyą Woyska Koronnego, gdzie się podziela ta Summa, ktora iestże się pokazuje oprocz dwóch Summow, iedney pozostałej za granicą, przez kray odpadły, drugiey pozostałej przez niedobór w kraju Polskim wynosząca fl. 579754.

Responsum od Prześwietney Kommissyi W. Kor., ktora sobie ostrzegła, aby za rozrządzenia przeszley Kommissyi W. Kor. nie była obwiniona.

1mo. Ze Partya Małopolska, Pułk Byłzewskiego, y wiele innych Chorągwi nie podali, y nie mogli podać do *strisim* wiele *pravit* w kraju, a wiele za kordonem zostało, na to wszystko ptzyfegli.

2do. Ze Exekucye Raty Marcowey 1775. bardzo późno odbierano, z Partyą Małopolską sprawa *pendet* o fl. 40000. okazali Dekret.

3tio. Ze niektore Regimenta, iako Jmci Pana Szaka dopiero teraz po- »dały wybrane Retenta Marcowey Raty dla spóźnionej y trudney ekzekucyi.

4to. Ze w Skarbie Koronnym jest iść jeszcze kilkanaście Tyficy addy. tamentu leżącego, którego Chorągwie nieodebrały.

5to. Ze zostało Remanent u różnych Jchmościow, iako też y kas Chorągwiowych Zł. 61111.

6to. Ze Chorągwie niektóre ryczałtem ze trzech Rat, a dwóch poprzedzających Ratę Marcową 1775. likwidowały się, czego z rachunkow *distincim* wyciągnąć niepodobna.

7mo. Ze w Komisji Skarbowej między Regimentami y Chorągwi. mi różniami, a Obywatelami pozapadały Dekreta, przez które z przyczyny kwitow Konfederackich, z przyczyny Sancytow Konfederackich, z przyczyny Konstytucji półtora miliona wyznaczającej na umorzenie długow, wiele Retentow Poglownego y Hiberny uchylili, y Wojsko od tego odsądziła.

8vo. Ze Wojsko Addytamentu nie wzięło w gotowiznie, ale w kwitach na delaty brało ze Skarbu. W tych kwitach znajdowały się niektóre miysca libetowane, a niektóre niewyexekwowane dotąd. O co Sprawy *pendent* w Komisji Skarbowej.

9no. Ze Wojsko biorąc od Skarbu Koronnego asygnacye na addytament Raty Marcowej 1775. dawało kwity Skarbowi Koronnemu, że *adrationa* liter swoich dawniejszych remanentow odbiera. Skarb Koronny zaś całym rachunek tę Ratę, a Wojsko dzielił sobie do dawniejszych remanentow część, a drugą do Raty Marcowej 1776.

NOTA

Z Tabelli od Prześwietney Kommissyi Woyskowej Koronney podanej die 26. 7bris. 1776.

Głow Woyska przytomnych *in Martio* 1775. podała 9346. nieprzytomnych głów 880.

Płacy na te głowy podług Konstytucji 1717. y 1776. należało zł. 3681284
Wybrano aktualnie zł. 2090306

Niedostarcza płacy zł. 1590978
Zapytała się Deputacya gdzie reszta tej płacy została. *Responsum* z Tabelli od Prześwietney Kommissyi W. Kor., że w kraju zostało zł. 357468
Za granicą zakordonowano zł. 653756

Te dwie Summy czynią 1011224

Co wszystko probuje likwidacyami zaprzyśiężonemi.

Pytana dalej Kommissya W. Kor. o resztujący Summy 579754. Złotych, odpowiedziała powtornie, iako na karcie pierwszy Nro. 2do. pytana była.

Dnia 28. 7bris. Kwestye od Deputacyi Rzeczypospolicy, zadane Prześwietney Kommissyi Woyska Koronnego.

Poglowne y Hiberna.

1mo. 3924000 } Poglowne.
1063939 } Hiberna.
4987939 } 1717. na Wojsko Koronne podług Kommissyi Skarbowej.
2397400 } 1717. na Wojsko Kor. Raty Marcowej 1775. podaie Kommissyi Woyska Koron.
4794800 }
193139. Minus podaie Kommissyi Woyska Koronnego, iako Skarbowa Koronna.

Respons od Prześwietney Kommissyi Woyska Koron. ad dubia proponowane die 28. 7bris. 1776.

Ad 1um. To minus Summy 193139. pochodzi ztąd, że pensye Hetmańskie, Piłarza Polnego y Largicye, miały osobne swoje Exakcye z tychże funduszow, które expensa w tę Tabellę nie są wciągnięte, a zatył *plus* się okazuje *non minus*.

2do.

2do. 2543255. na Wojsko Addytamentu 1766.
54000. na Generałow Inspektorow.

2577255. na Wojsko Koronne ogólnie.

1283884. na jedną Ratę Marcową 1775. podaie.

2567768. Addytamentu konnego Woyska Koron.

9487. Różnicy jest, ztąd pochodzi?

Ad 2dum. Dyfferencya 9487. ztąd pochodzi, że płaca Generałow Inspektorow włączona jest w perceptę z Konstytucji wyciągnięta, a zaś w Tabelli z likwidacyi podanej też płaca nie jest umieszczona.

3tio. Czemu się nie zgadza podpisany komput Woyska Kor. Raty Marcowej dawniejszy z onegdajszym.

Ad 3tium. W tym się pokazał error *calculi* w Tabelli pierwszy głów przytomnych 223. a nieprzytomnych 167. Item. wyexplikowana omyłka pióra głów 29.

4to. Quomodo comprobatur *płaca* należąca przytomnym.

Ad 4tium. Ze oddawa Kommissya Woyska Koron. likwidacye zaprzyśiężone. Kwity zaś nazad Chorągwiom y Regimentom są oddawane, *tandem* die 1. 8bris. oddali likwidacye.

5to. Dla czego nieprzytomnym ma być dana płaca, y czyli dana?

Ad 5tium. Nieprzytomni nie brali płacy y mieć pretensyi niepowinni, podług ordynansow dawniejszych Kommissyi, y terazniejszego J. W. Hetmana W. Kor.

6to. Należało na Ratę Marcową 1775.

Na przytomnych 2688513
Na nieprzytomnych 185100

2873613

Wybrało Wojsko na Ratę Marcową 1775.

Z Poglownego y Hiberny 1096369

Z Addytamentu 829627

Z połowy inraty 164269

2090265

Należałoby na komplet być przytomnych 598248

Kommissya Woyska Kor. podaie reszty należące 631405

Różnicy jest 33158

Ad 6tium. W tej różnicy 598248., a tej co podała Kommissya 631405. o Summę 33158. pokazuje się ztąd, iż niektóre Chorągwie y Regimenta nadebrały, iako osobna tego edocet specyfikacya.

7mo. Należało na nieprzytomnych 185100

Kommissya Woyska Koron. podaie reszty na nieprzytomnych 179050

NB. In suspensio została.

Różnicy jest 6050

Ad 7mum. Zostawuie Kommissya sobie do rozolwowania o Summę 6050. Tandem die 1 8bris. okazali widoczny error *calculi* y poprawiony jest w Tabelli nowo podpisaney.

8vo. Podaie Kommissyi Woyska Koron. Remanentu w kraju z podatkom dawnych 357468

Jako to comprobatur?

Ad 8vum. Kommissya Woyska Koron. podaie Summę 357468. ale nie może okazać dowodow, z których miysc ta należność przychodzi. Więc potrzebny będzie Uniwersał Kommissyi Skarbowej Koronney, do likwidacyi kwitow od wszelkich Posessorow.

9no. Item podaie Remanentów w krajach zakordonowanych 653755

Quomodo comprobatur?

Ad 9vum. O Remanentach w zakordonowanych krajach *responsum* ut *supra* ad 8vum.

10mo. Item podaie Remanentu z Addytamentu w Skarbie 322368

Oddebrała Kommissya Woyska Kor. Addytament. 829627

1151995

Z po-

Ccccc

Z połowy intrat odebrała Kommissya W. Kor. na tę Ratę 164269

1316264

Należało się podług gornego Rachunku 283884
Różnicy okazuje się 32380

Ad 10mum. Ad deliberandum & elucidandum wzięła to Przews. Kommissya Woyska Kor., za co się niegadza w rubrykach Addytament z resztą tegoż ze Skarbu należącą. Tandem 1. 8bris. oświadczyli 33158. gr. 20. den. 10. należą się od różnych Chorągwi y Regimentow pieniędzy odebranych, na co Tabella icst podana y do rezolucyi Stanow przychodzi, iakim sposobem ta Summa ma być odebrana; Kommissya zaś Woyskowa Koronna, niemogła tego wytrącić przebrania, dla tego, że Regimenta y Chorągwie od Kommissyi Skarbowey prosto brały swoją zapłatę.

Dnia 1. 8bris. Na konferencyi z Kommissyą Woyskową Kor. Po odebraniu responsov na trzy pytania z przeszłej Sessyi, iako wyżey sub data 28. Sept. wciagnione icst, prosiła Deputacya Przews. Kommissyi Woyskowej, o podanie likwidacyi y rachunkow dla dalszych Rat następujących, co uczyniła nicodwólcownie też Kommissya W. Kor.

Dnia 2. y 3. 8bris. Deputacya Rzeczypospolitey zatrudniała się examinem ksiąg generalney percepty y expensy Woyska Koronnego w Ratach 7browey 1775. y Marcowey 1776. y różne dubia do dalszego zapytania Kommissyi Woyska Koronnego konnotowała, likwidacye zaś całe y wszystkie kwity do nich się regulujące Rat Marcowey y 7browey 1775. oddała do pilnego roztrząśnienia y konfrontacyi z Tabellami od Kommissyi W. Kor. komunikowanymi JJ. WW. Wilczewskiemu Kasztelanowi Podlaskiemu y Miaszkowskiemu Staroście Gnieźnińskiemu, współ-Kollegom swoim, y aż do Niedzieli 6. 8bra Sessyą odłożyła.

Dnia 6. 8bris. Gdy JJ. WW. Deputowani dopiero wzmiankowani icst, nie mogli zakończyć examinu likwidacyi Raty Marcowey 1775. dla kontynuacyi tej potrzebney roboty Sessya, odłożona do Wtorku 8wa. Currentis.

Dnia 8. 8bris. JJ. WW. Kasztelan Podlaski y Starosta Gnieźniński, uczynili całej Deputacyi relacyę swoich czynności, które iako są wielkiey wagi, tak resolutum upraszać tychże JJ. WW. Subdelegowanych, aby fami Stanom zgromadzonym, o tych okolicznościach uformowali doniesienie, tudzież o Racie 7browey 1776.

Dnia 10. 8bris. Uformowane icst, także były różne zapytanie y wątpliwości z okazji rachunkow obydwóch Rat 1776. do Kommissyi Woysk. Kor. y od niej żądana Sessya na Czwartek następujący.

Dnia 12. 8bris. Kwestye od Deputacyi Rzeczypospolitey.

1mo. Pytał się o Kommissyą Jędrzejowską, przed którą likwidował się Jmć Pan Popiel.

Responsa od Kommissyi Woyskowej Koronney.

Wyznaczona była od przeszłej Kommissyi Woyskowej Koron. in Anno 1773. & 1774.

2do. Upomnieć się specyfikacyi, kas, czyli to Regimentowych, czyli Chorągwiowych, o których powinna mieć wiadomość Kommissya Woyskowa Koronna. Co do Rat obydwóch, to icst: Raty 7browey 1775. y Marcowey 1776.

Z Raty Septembrowey 1775. gotowa icst Tabella, z Marcowey zaś 1776. icst, także niedokończona, likwidacya.

3tio. Przypomnieć o papiery ex Archivo za przeszłej Kommissyi Woyskowej Koron.

Będą wszystkie papiery Kommissyow Woyskowych ab Anno 1764. ustanowienia oney, porządnie ułożone y przyszłemu Departamentowi Woyskowemu w Radzie Nicustającej oddane ex Archivo terazniejszey Kommissyi Woyskowej Koronney.

4to. O Response na Memoryały partykularne.

Są oddane Deputacyi Rzeczypospolitey Rezolucye, na też Memoryały wydane od Kommissyi Woyskowej Koronney, y te przyjęte zostały za dostateczne.

Dnia

Dnia 14. 8bris. Dalsze zapytania Deputacyi Replitey.

Kommissya Skarbowa Koronna podła za dwie Raty Septembrowe 1775. y Marcowę 1776. z nowych Podatkow Zł. 6,777,451. gr. 11. d. 10. & Kommissya zaś Woyskowa Koronna przyznała tylko Zł. 6759,382. gr. 1. d. 10. & a zatem okazuje się różnica na Zł. 18,069. gr. 10.

Responsa Kommissyi Woyskowej Koronney.

Data na to Explikacyę Kommissyi Woyskowa Koronna die 6ta. 8bris. że Skarb Koronny potrącił zaraz deces exakcyi Berdyczewskiej y Kamienieckiey w percepcie, a Kommissya Woyskowa w percepcę przyjąwszy y zakwitowawszy, dopiero ten deces w expensie odrzucił, y na to dowody oryginalne pokładał.

Dokąd się obróciła płaca na nowe Woysko a 1ma. 7bris 1775. ad ultimos Xbris tegoż Roku, icst, nie było in existenti co się pokazało, a likwidacyi Raty 7browey 1775. lecz quattrur: icst, icst się ta Summa 583. tysięcy in circa znajduie w kassach wzmiankowanych.

Upewnia Kommissya że się te pieniądze znajduią w Kassach.

Zapytał się Kommissyi Woyskowej Koronney na iakim fundamencie Limity czyniła przejeżdżali się bez zoskawienia kompletu.

Okazała Prawo 1766. pozwalające Limity, a nicodmienne poźniejszy Prawem.

Prosił Kommissyi Woyskowej o Papiery z Rachunkow przeszłej Kommissyi Woyskowej Koronney.

Kommissya Woyskowa Koronna deklarowała wszystkie Papiery dawniejszych Kommissyow, y swoje porządnie ułożyć, in Ordine do oddania ich przyszłemu Departamentowi Woyskowemu w Radzie Nicustającej.

Czemu Kommissya Woyskowa Koronna zapłaciła sobie Pensye za 7. Miesiący.

Z Summ resztujących z połowy intraty ad 1mam. 7bris 1775. po wypłacie Woyska Koronnego odebrała sobie Pensye zażukzone, niemając żadney satysfakcyi od Kommissyi Skarbowey Koronney oprocz 48. tysięcy, a iednak icst, także icst należy Pensyi za sześć miesięcy.

Rezolwowano także tego dnia, ażeby J. W. Prezes kilka kwestyow na piśmie ściągających się do władzy y repartyty Woyskowej posłał Jasnie Wielmożnemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, y żądał od niego explikacyi.

Dnia 16. 8bris. Miał naayprzod Deputacya osobną Sessyą, a potem wokowała do siebie Kommissyą Woyskową Koronną, z którą icst, także niektóre trudności y dubia uspokoiła, a potem rezolwowano, ażeby na piątek następujący wygotować Projekt do zakwitowania Kommissyi Woyskowej Koronney ze dwóch Rat 1775., a podpisać Księgi icst, Generalne Percepty y Expensy za te same Raty y za Marcowę 1776. salva liquidatione ostatnicy, przez przyszły Departament Woyskowy z Woyskową Kommissyą.

Dnia 18. 8bris. Czytano naayprzod zapytania od Deputacyi Rzeczypospolitey do Jasnie Wielmożnego Hetmana Wielkiego Koronnego adresowane, y Responsa jego, y te Przewisłnym Stanom zgromadzonem przełożyć rezolwowano, są zaś następujące:

Zapytania Deputacyi.

Deputacya od Nayiasniejszego Pana y Przewisłnych Stanow 'Skonfederowanej Rzeczypospolitey do likwidacyi y sluchania Rachunkow Przewisłtney Kommissyi Woyskowej Koronney kontynuując swoje Sessye, y iuz do końca czynności swoich się zbliżając, a niemając na tych Sessyach przytomnego J. W. Jmci Pana Hetmana Wielkiego Koronnego, komunikuje mu in scripto swoich zapytań tyczących się w szczególności władzy jego Urzędowi przez Konstytucyą 1775.

Roku przyznanej.

1mo. Czemu J. W. Hetman Wielki Koronny wraz z Kommissyą Woyskową Koronną zabiera się po przeizto - ostatnim Sejmie do układania nowej repartyty Woyska, przez żadne wyraźne Prawo władzy Hetmańskiej samey niepowierzoney, niechciał posłaćmu usłuchać rekwiizyji Nayiasniejszego Pa-

Ccccc

Pa-

Pana, za zdaniem Rady Nieustającej, że też repartycy układanie, wspólnie należeć było powinno od Najjaśniejszego Pana z Radą przy Boku Jego J. W. Hetmanow z Kommissją Wojskową Koronną.

Zkąd poszło, że co do Kompletu, J. W. Hetman Wielki Koronny arbitralnie jedne Komputy powiększył, a drugie umniejszył, a co do płacy, podobnie arbitralnie odciął, i przydał niektórym Regimentom i Pułkom.

Responsa J. W. Hetmana Wielkiego Koronnego.

Hetman Wielki Koronny na odebranie *in scripto* zapytania Prześwietnej Delegacji od Stanów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, do słuchania Rachunków Prześwietnej Kommissji Wojskowej Koronnej w punktach trzech zawarte, ma honor odpowiedzieć.

Ad 1^{um}. Iż lubo spodziewa się, że tak w reprezentacji Najjaśniejszemu Panu y Prześwietnej Radzie przy Boku Jego Nieustającej uczynioney, iako też w Głosie swoim usprawiedliwiającym wszystkie Urzędowe czynności Jego, dostatecznie okazał prawność rozrządzeń względem Wojska uczynionych, przecież powody y fundamenta tego wszystkiego, co przez niego wspólnie z Kommissją Wojskową udzielanym było, chętnie przyłącza: że skończone Hetman Wielki Koronny w Miesiącach Październiku y Listopadzie wspólnie z Kommissją Wojskową Koronną odebrał od Prześwietnej Kommissji Skarbowej Koronnej na piśmie uwiadomienia o niekorrespondującym Funduszu Summie dwunastu milionów y liczbie Wojska przez Rzeczpospolitą uchwalonych, natychmiast zażądał się y namyslał nad tym, iakby ten przypadek z Prawem y potrzebą Wojska pogodzić, a zapatrewszy się na przykłady Praw dawnych, Urzędowi y Poprzednikom swoim służących, iako to: Konstytucyą w Roku 1677. *Volume V. Fol. 456. Tit. Zmniejszenie Wojska y 1683. eodem Volume Fol. 658. Titulo Repartycya Wojska y 1703. Vol. VI. Fol. 94. Titulo Zapłata Wojsku*: tudzież na udziałnie przez Hermanow Wielkich względem Wojska ustanowienia; a mianowicie Szanławskiego pod Panowaniem Najjaśniejszego Augusta II. sporządzone, podług którego płaca, ubiór y kasność Wojskowa długim lat przeciągiem przez Rzeczpospolitą zachowane były, wczuwawszy zdania y wiadomości Generałów, uprzedzając na koniec Funduszu okazującego się do Wojska Stanu y liczby z Raportow sobie na ten czas podanych, tak dawnych, iako nowego za Patentami Jego Królewskiej Mci zaciągu Regimentow okazaney, więcej niż przez dwa miesiące pilno roztrząsane udziaławszy, na Kommissję Wojska Koronnego podał; a tam po przyrzeciu y przeczytaniu Stanu Wojska dnia 2. Miesiąca Grudnia 1775. Roku iako Przedydujący podpisał, który Etat Prześwietnej Kommissji Wojska Koronnego, w Akta swoje wpisawszy, iako sama właściwie Prawo płacy Wojska mająca, żołąd *die 1^{ma}, Septembris* poczynający się temuż Wojsku na dniu 10. Miesiąca Grudnia tegoż Roku wydała.

W których to działaniach swoich, iż Hetman Wielki Koronny o nieuchowanie rekwiizycji Prześwietnej Rady Nieustającej obwiniony być nie może, iasno z konfrontowania dat okazuje się, że urządzenie *Etatu* na Kommissji Wojskowej dnia 2. *Decembris* 1775. Roku nastąpiło, płaca temuż Wojsku przez Kommissję dnia 10. Grudnia wydana, a List Rekwiizycyjalny od Jego Królewskiej Mci y Prześwietnej Rady Nieustającej na dniu 29. *Decembris* 1775. Roku wyszły, więcej iak w tygodni 6. bo dopiero *circa ultimos Januarii* 1776. Roku w Dubnie Hetmanowi oddany został. Na który, już ułożonego, y wydaniem płacy uskurkowanego dzieła, niemniej należney do Urzędu jego w tej mierze czynności, natychmiast uczynił reprezentacyą Najjaśniejszemu Panu y Prześwietnej Radzie Nieustającej *in scripto*.

Ze Hetman Wielki Koronny w smutnym przypadku niedostarczących Podatkow eksystując Wojsko podając do płacy, a żądney niezwilżając głowy, w jednych korpusach niektóre uczynił oszczędzenia, a w drugich nieuchronnie dodał potrzeby, lub iaki kompletował Korpus, uczynił to, iako władający pod ten czas Wojskiem, y najlepiej wiadomy, któremu Korpusowi mniej, a któremu więcej do czynienia służby użytemu potrzeba było. Uczynił to dla nieodbitney potrzeby osadzenia konnych Zofnierzem rozległych Podola, y Ukrainy Granic, tak dla zażenienia od grassujących haydamakow, iako też dla utrzymania uchodzących z Polki za Granicę poddanych, y dla tego.

ado.

ado. Ziałowej przyczyny Kawalerją Narodową zaraz powiększono, gdy tylko było należało utrzymać iey, ile było 1^{ma}. 7bris 1775. iak z Regimentami Cudzoziemskiego Autoremantu uczyniono, a dopiero, po umiarkowaniu sprawiedliwej y równej proporcji, albo wszystkie Korpusy aukcyonować, albo żadne, sprawując się zawsze, podług iedney przynajmniej z Konstytucy o Wojsku Koronnym 1717. 1766. y 1775. wydanych.

Ad 2^{um}. Kawalerja Narodowa część Wojska Rzeczypospolitej najpierwsza, z krwi Szlacheckiej słożona, która będąc częścią składem tycząc Rzeczypospolitej, y sama na żołąd swoy podarkując, w nacyęższych na Rzeczpospolitą razach, bezpłatną ciężary wojenne znosząc, iako w Regestrach Ghoragwianych znaydująca się, zwiazana być nie mogła, y owszem w komplecie do przepisu Seymu 1775. uregulowana, została zapłaconą.

Ze zaś Stan Wojska w poczynającym się miesiącu nowej płacy eksystujący, do żądney z cytowanych Konstytucji przystosowany być nie mógł, pochodzi to etąd iż Prawem 1775. Roku uchwalone, a za Patentami Najjaśniejszego Pana crygowane nowe niektóre Regimenty, zachować Komputu podług Konstytucji 1717. y 1766. niedozwalały, szczupłość zaś Funduszu z nowych Podatkow Komputu Prawem 1775. Roku przez Rzeczpospolitą zamierzzonego dopełnić odjęła sposobność.

Ad 3^{um}. Desideratur także od J. W. Hetmana Wielkiego Koronnego Rachunek z Summy na expensę extraordinaryną Wojskową do rąk J. W. Jmci Pana Hetmana za dwie Raty zapłaconey, z których dwa tylko Kwity ryczałtowe każdy na 75,000. bez specyfikacji szczegółniejszej expensy były przed Deputacyą produkowane.

Ad 3^{um}. Rachunek z Summy 150,000. Złotych Polskich w dwóch Ratach przez Prześwietną Kommissję Wojskową na extraordinaryne expensa podług Konstytucji 1775. Roku do dyspozycji moiej wypłaconey, na Sejm terazniejszy, podług przepisu tegoż Prawa wygotowany, na żądanie Prześwietnej Delegacji odsyłam. Dan w Warszawie die 16. 8bris 1776. Roku.

RACHUNKI.

Kassy Extraordinaryney do dyspozycji Hetmana Wielkiego Koronnego mocą Prawa oddaney, przez tegoż na Sejm terazniejszy Ordynaryiny 1776. Roku wypisane.

| | PERCEPTA. | Złote. | G. |
|---------------------------------|----------------------|--------|----|
| Roku 1775. w Racie Septembrowey | | 75000 | |
| Roku 1776. w Racie Marcowey | | 75000 | |
| | Summa caley Percepty | 150000 | |

EXPENS KASSY EXTRAORDYNARYINEY.

| | W Racie Septembrowey 1775. | Złote. | G. |
|---|----------------------------|--------|----|
| Na Kancellaryą Wojskową Regimentow Cudzoziemskiego Autoremantu | | 2500 | |
| Na Kancellaryą Polskiego zaciągu y expensa Pieczęci | | 2500 | |
| Pensya J. W. Strażnika Polnego Koronnego Prawem oznaczona, a w Kassie Kommissji Wojskowej umieścić się niemogąca, z teyże Kassy extraordinaryney zastąpiona na Rok a 400. 12. tysięcy | | 6000 | |
| Jasnie Wielmożnemu Obożnemu Polnemu Koronnemu podobnież | | 4000 | |
| Jmci Panu Kurdwanowskiemu Generałowi Maiorowi amploiowanemu pod Regimentarstwem J. W. Kasztelana Kiio- | | | |
| | Summa expensy Lat. | 15000 | |

Dddd

wkie.

| | Złote. | G. |
|--|---------------|----|
| <i>Transport Lat.</i> | 15000 | |
| wskiego Gaży nieumieszczoney w Kasie Kommissyi Woyskowej. | 5000 | |
| Jmci Panu Mezonet Gaży Pułkownikowskiej Sztabu Generalnego do Kart Geograficznych na Rok a flor. 12. tysięcy | 6000 | |
| Jmci Panu Ludwиковi Plac - Maiorowi Garnizonu Wawszawskiego a flor. 3500. | 1750 | |
| Jmci Panu Kurdwanowskiemu Pisarzowi Kommissyi Woyskowej na stancyę przez Poprzednika posiadana, a teraz dla innego Departamentu odietą na puł Roku | 1500 | |
| Jmci Panu Wilczyńskiemu Regentowi tyczy Kommissyi za stancyę dla Kaszy Woyskowej odebrana | 750 | |
| Kancellarysom czterem a flor. 144. na Miesiąc za Miesięcy sześć | 3456 | |
| Kurcyerowie w interesach Woyskowych | 4560 | |
| Kaszyerowi też Kaszę trzymającemu extraordynaryną | 1500 | |
| Jmci Panu Zakrzewskiemu Bunczucznemu dawnicy z Largicyi płatnemu | 2000 | |
| Na Sztafety podług osobnego Regestru | 1629 | |
| Summa expensy Lat | 43145 | |
| <i>W Racie Marcowey 1776. Roku.</i> | | |
| Na Kancellaryę Regimentow Cudzoziemskiego Autoramentu | 2500 | |
| Na Kancellaryę Polskiego zaciągu y expensa Pieczęci | 2500 | |
| Pensya Jasnie Wielmożnego Strażnika Polnego Koronnego iako w pierwszej Racie | 6000 | |
| Pensya J. W. Oboźnego Polnego Koronnego podobnie | 4000 | |
| Pensya Jmci Pana Kurdwanowskiego Generała - Maiora am-ploiuwanego | 5000 | |
| Dla Kommandantow dwoch Gaży w Etacie nieumieszczoney a flor. 4000. na Ratę | 8000 | |
| Dla Vice - Kommandantow dwoch podobnie Gaży na Ratę a flor. 3000. | 6000 | |
| Pensya Plac - Maiora Garnizonu Warszawskiego | 1750 | |
| Na Proch na salwę J. K. Mmci | 1629 | |
| Jmci Panu Zakrzewskiemu Bunczucznemu B. W. K. | 2000 | |
| Pensyi Jmci Panu Sierakowskiemu Adiutantowi J. W. Kasztela-na Kłowskiemu roczney | 1500 | |
| Jmci Panu Mezonet Gaży Pułkownikowskiej | 6000 | |
| Jmci Panu Kurdwanowskiemu Pisarzowi Kommissyi Woyskowej na stancyę za puł Roku | 1500 | |
| Jmci Panu Regentowi podobnie za stancyę do Kaszy Kommissyi Woyskowej odebrana | 750 | |
| Na Kurcyerow podług Regestrow | 7486 | |
| Na Sztafety | 2731 | |
| Czterem Kancellarysom do expedyeyi Polskich y Cudzoziemskich a flor. 144. na Miesiąc | 3456 | |
| Jmci Panu Pułkownikowi Mycielskiemu z kilką Officyerami do Petersburga pobroń kommanderowanemu na podroz y expens w drodze Czerwonych Złotych 385. z mienionych z monety | 6930 | |
| Dla tegoż Jmci Pana Mycielskiego Pułkownika y Officyerom w Petersburgu za stancyę y stoł flor. 7300. tudzież wexlowanych na powrot dla tegoż flor. 7000. in Summa | 14300 | |
| Kaszyerowi expens extraordynaryną trzymającemu | 1500 | |
| <i>Za puł Raty trzeciej Septembrowey 1776.</i> | | |
| J. W. Strażnikowi Polnemu Koronnemu Pensyi | 3500 | |
| Jmci Panu Oboźnemu podobnie puł Raty 7browey | 2000 | |
| Summa expensy Lat. | 131677 | |
| Reszt per Cassam wszystkich Rat. Zł. | 18323 | |
| | Za- | |

Zastanowiła się Deputacya Rzeczypospolitey nad niektórymi punktami rachunku expensy extraordynaryney, y żądała explikacyi od Jmci Pana Regenta Woyskowego, który onę imieniem J. W. Hetmana W. Kor. oddał.

Zapytania Deputacyi Rzeczypospolitey, ściągające się do Rachunkow Expensy Extraordynaryney Woyskowej.

O pracy Pana Maison-neuve.

Respondetur do Expensy Extraordynaryney ze Strony J. W. Hetmana Wielkiego Koronnego.

Jmci P. Mezonet Pułkownik do kart Geograficznych w tak krokimi czasie żadney karty nie wystawił, którego było powinnością na każde zawołanie to zrobić.

Expens na Kurcyerow y Sztafety?

Expens podjęta na Kurcyerow y Sztafety nie miała inney kaszy ani funduszu.

O dwoch Kommandantow, którym zapłacono po fl. 4000. każdemu na Ratę.

Vice Kommandantow po 3000. Zł. każdemu na Ratę.

Co do dwoch Kommandantow y Vice Kommandantow, tych gdy w czterech Brygadach Kawaleryi Narodowej, czterech Kommandantow y Vice Kommandantow bydź musiało; wszyscy powinni bydź płatni, których dwoch tylko kassa Kommissyi Woyskowej dla szczupłości funduszu opłacała, resztę kassa extraordynaryna zastępowała.

Expens na salwę pod czas Gali.

Expens na proch pod czas Gali S. Stanisława istotny y nieuchronny dowodził kwit ręką J. W. Generała Artylleryi podpisaną.

O Expens na Pana Pułkownika Mycielskiego do Petersburga.

Jmci Pan Mycielski Pułkownik kommanderowany do Petersburga po broń J. W. Hetmanowi W. K. ofiarowaną, a przez tegoż dla Woyska Rzeczypospolitey ustąpioną, musiał bydź na podroz swą pieniędzmi opatrzony, Wiele zaś wzięt, Rewersa iego dowodzą. Ze zaś pomieniona broń dla przeskody niewydana y przytrzymana, Publicum w tym znaczną krzywdę ponosi.

Potym zaprosiwszy ad Gremium Przświetną Kommissyę W. K. ułatwić mo ieszcze z tąż niektóre trudności, które następują.

Pytanie.

Imo. Za co w likwidacyach Raty Marcowey 1775. Roku niektóre Chorągwie Kawaleryi Narodowej wciągali placę niektórym Officyerom, Tomarzystwu y Szeregowym za dawniejsze Raty? kiedy Rzeczypospolita na przeszłym Seymie wyznaczyła pułtora miliona ze Skarbu Kor. na umorzenie długow Woyskowych dawnych.

Odpowiedź.

Rz. Kommissya Woyskowa terazniejsza potąwszy swę Jurzydykę z 19. Aprilis 1775. Roku, likwidowała Woysko Koronne nie tylko z tyczy Raty Marcowey 1775. Roku, z rozrządzenia dawniejszy Kommissyi wypływałący, ale nad to, z dwoch Rat poprzedzających Marcowey y 7browey 1774. y cokolwiek znalazła w ktorey Chorągwi, umieszczoney za dawniejsze lata płacy, to wszystko wyłączała, y adnotowała przy każdej Chorągwi likwidacyach (na co produkowała też likwidacye z adnotacyami dla dowodu swęy allegacyi) nie przeto iednak Kommissya Woyskowa te adnotacye czyniła, wyłączenia dawnych zafug, aby umniejszyły zalegającą należność Woysku idącemu do Summy pułtora miliona na umorzenie długow od Rzeczypospolitey na Seymie 1775. Roku wyznaczoney, gdyż ta Konstytucya pod tytułem: Kommissya do likwidacyi długow Rzeczypospolitey folio 56. ustanowiona w Hławach: „Secundo, Summę 1,500,000. in recompensam zaległych Summ Woysku na umorzenie zobopolnych pretenzyi tak Woyska do Rzeczypospolitey, iako też Obywatelow do Woyska postanowiona,“ nieokazała myśli Rzeczypospolitey.

pospolitey, od ktorej do ktorej Raty na nalezytosc zalegla Woytku tak Summa milion piekroć sto Tyficy naznaczona byla. Ale dla tego oddzielała Raty od Rat dawniejszych: że jeżeli ktoremu Officerowi, Towarzyszowi y Szeregowemu w tychże Ratach służącemu, jest przez kogo z dawniejszych lat służącego zabrana płaca w wewnętrznym przez kosa Chorągwiane rozrządzeniu, aby mógł każdy u Komendy lub w Kommissyi Woytkowcy dochodzić swej własności; co zaś ktorej Chorągwi do komputu aktualnie w służbie Raty Marcowey 1775. byłego dopłacić należało, lub która Chorągiew nad komplet w służbie były więcej nadebrała, to Kommissya umieściła w Tabeli podanej zgadzającej się z likwidacyami zaprzyjęzonymi, która Tabella okazuje, wiele niektórym Chorągwiom y regimentom od Raty Marcowey należy iszące, a wiele w kasach niektórych Chorągwi y Regimentow pozostało na to.

2do. Ponieważ likwidacya Woytku z Raty Marcowey 1776. Roku nie jest jeszcze zupełnie przez Kommissyę Woytkową zakończona. Przeto też Kommissya z tychże Raty kwitu od Rzeczypospolitey żądać nie może.

3o. Trojakie Kommissya Woytkowa z opisu Praw ma na siebie włożone obowiązki.

1mo. Administracya kasy Woytkowey generalney, do ktorej fundusze na Woytko Prawem dysponowane wpływają, a z tej płaca Regimentom y Brygadam podług etatu wydaje się.

2do. Expedyowanie likwidacyi Regimentow, Brygad y Chorągwi kaźdey Raty okazujące exystencyą głow, płace onym, y resztę w kasach z ogolney na Regiment czyli Brygadę wziętej Summy z weryfikowaniem Roll miesięcznych y kwitow szczególnych.

3tio. Sądzenie Spraw, rezolwowanie Kriegstehtow, y dawanie brachii Militaris.

Gdy więc w trzymaniu kasy, okazała Kommissya, wiele wpłynęło do niej ze wszystkich importancyi a die 19. Aprilis 1775. Roku ad diem 15. 8bris. 1776. pieniędzy, wiele z nich, y komu zapłaciła, a to wszystko rachunkami y kwitami weryfikowanemi dowiodła.

Likwidacye z Raty Marcowey y 7browey 1775. Roku expedyowane y konfrontowane złożyła, z Raty zaś ostatney Marcowey 1776. Roku zaczęte, niemożę dokończyć dla nieprzybytych dotąd Regiment-Kwatermistrzow odstąpić niemogących aktualnego teraz agitowania się Lutracyi w Partyi Ukraińskiej y Podolskiej.

Przeto niedokończenie likwidacyi, Raty Marcowey 1776. Roku niemożę ubliżyć kwitu z kasy generalney już wyrachowanej y z czynności dotąd przez Kommissyę Woytkową udziałanych.

Kasa albowiem z ktorej rachunek nastąpił, jest nayspierwszym punktem do kwitu y osobistym obowiązkiem Kommissarzy. A likwidacye rownie iak y Sądzenie Spraw, jest tylko Administracyą sprawiedliwości, której kontynuacya zostanie się następującemu Departamentowi Woytkowemu.

Dopiero przystąpiono zobopolnie do podpisania nie tylko ksiąg generalnych percepcy y expensy Woytku Kor. za trzy Raty, to jest: Marcową y Septembrową 1775. y Marcową 1776. ale też Tabeli weryfikujących kaźdą Ratę, które się przyłączają, y ad Archiwum Konfederacyi generalney O. N. oddane będą. Naypryncypalniejsza zaś ich treść jest.

1mo. Stan Woytku w kaźdey Racie.

2do. Płaca onemuż wydana od Kommissyi W. Kor. lub wybrana przez same Woytko Koronne.

3tio. Remanenta w kasach Regimentowych, Pułkowych y Chorągwiannych, tudzież w kasie generalney Woytkowey, w kasie expensy extraordinaryney, y trakcyach.

Daley podpisano także Tabelę expensy extraordinaryney przez J. W. Hermana W. K. podaną, tudzież expensy ze dwóch Rat 7browey 1775. y Marcowey 1776. na Inwalidow.

Przygotowano także do prezentowania Przświetnym Stanom Tabelę generalną percepcy y expensy Raty Marcowey 1776. ale że niedokładna, więc tej niepodpisał Deputacya, tylko iak Przśw. Departamentowi przyszłemu Woytkowemu odda dla dalszego Rapportu Jego Królewickiej Mci y Radzie Nieustającej.

Pożc.

Pożegnawszy się zatem z Kommissyą Woytkową Kor. Deputacya Rzeczypospolitey ułożyła Projekt do zakwitowania tychże Kommissyi, y przyłączenia do tychże Konstytucyi kilku punktow, do dalszego doskonałego rozrządzenia Woytku Kor. nicodbitcie potrzebnych. Który to Projekt za pozwoleniem W. K. Mci y Przśw. Stanow, aby przeczytany był, Jmci Pana Sekretarza Seymowego upraszam.

Potym czytany był kwit Kommissyi Woytku Koronnego.

Jmci Pan Wilczewski Kasztelan Podlaski iako Deputowany do Kommissyi Woytkowey Koron. zalecił wypłacenie pensyi Kommissarzom y Oficyalistom Woytkowym względem J. K. Mci y Rzeczypospolitey, o co też y Jmci Pan Kasztelan Sandomirski iako Kommissarz Woytkowey upraszał.

Jmci Pan Mofczeniński Woiewoda Jnowrocławski przełożywszy: iż Kommissye Skarbowe mogą zastąpić powinności Kommissyi Emfiteutycznych, względem uchylenia ich, podał do Łaski Projekt.

Na wniesienie Jmci Pana Kasztelana Przemęckiego, Projekt względem ubezpieczenia Summ Ziemiańskich, był czytany.

Ale Jmci Pan Sierakowski Podkomorzy Płocki, przymowił się do tego Projektu w te słowa:

»Dobro publiczne y dobro prywatne Obywatelow, są to dwie rzeczy, tak ściśle z sobą związane, że jedno bez drugiego prawie być nie może.

»W ten czas albowiem dopiero Obywatel w domu szczęśliwy, spokojny, bezpieczny y ubostwem nieściśniony być może; gdy rząd polityczny wydoskonalony; gdy w Magistraturach prędko kaźdemu sprawiedliwość; gdy granice Woytkiem opatrzone, gdy Skarby publiczne dostarczające będą.

»A wzajemnie to wszystko być nie może, jeżeli młódz Szlachecka w potrzebnych naukach wyćwiczona nie będzie; jeżeli do Magistratur Sądowych zawczasu nie przysposobi się; jeżeli nie pozna powinności dobrego Obywatela ku obronie Oyczyzny; y jeżeli w kaźdym wychowywaniu nauczy się więcej oszczędności zysku prywatnego, niż chwalebney szczodroty dla Oyczyzny swojej.

»Zaiste tego ja jestem przeświadczenia, że wiele zależy Rzeczypospolitey na dobrym wychowaniu młodzi Szlacheckiej. Aleć znasz Wasza Królewska Mość Pan nasz Miłościwy naylepiej tę prawdę, gdy rośnie natężasz troskliwość swojej Oycowskiej o dobro publiczne, iako też nie zaniedbywasz starania, aby to źródło powszechney szczęśliwości z dobrej Edukacyi młodzi wytryskujące, wydawało dla kraju nayobfitsze pożytki.

»Y gdy zatem z uczynionej relacyi o dochodach Ex-Jezuickich pokazuje się, iak wiele Summ pieniężnych zniesionego Zakonu Jezuickiego na różne Dobra przeniosły się, które niemogą inaczej być obrocone, tylko na Edukacyą młodzi; a z drugiej strony rozważam wniesienie godnego Senatora J. W. Kasztelana Przemęckiego, ubezpieczające Summy Szlacheckie, przed zapisaniem na Dobrach kapitałami Ex-Jezuickimi: iako więc wniesienie rzeczzonego J. W. Kasztelana sądzę za sprawiedliwe, tak zaraz z obowiązku Instrukcyi moiej ostrzegam y do siebie, ażeby kapitały po-jezuickie ocalone zostały.

»Jakże bowiem utrzymałby się mogła tak potrzebna, y kraj cały uszczęśliwiająca Edukacya młodzi Szlacheckiej, gdyby dostarczającego na to zabrakowało funduszu? czyliż Kommissya Edukacyina potrafi dopełniać zamiaru thęci chwalebnych, y obowiązkow swoich, jeżeli na nieodbite wydatki mieć nie będzie rzeczywistych dochodow?

»Chłubi się wprawdzie Woiewodztwo nasze Płockie, że ma tak gorliwego Pasterza J. O. Xcia Jmci Biskupa Płockiego, który na utrzymanie w najlepszej porze Szkół Dycezyi swojej, własnych nawet nie-
Erece oszczę-

»oszczędza kosztów, iako to Instrukcyja moja wyraża; ktorey punkt raczy przeczytam, niż abym miał obrazić choć nayprzyzwoitszym oświadczeniem wrodzoną tegoż J. O. Xcia Jmci Biskupa skromność; y oraz abym okazał troskliwość Woiewodztwa mego o całość wszelkich majątków po-Jezuickich. Czytam więc Instrukcyi moiej punkt siódmy w takowey osnowie.

»Coż może być użyteczniejszego krajowi, iak zabezpieczenie w młodzi doskonałej y zdrowey Edukacyi? wpojenie w umysły wszystko na owczas przyimujące obowiązku Religii, miłości Ojczyzny, y dobrego Obywatelstwa, tudzież przykładney cnoty? któż nie przyzna? iż tak wydoskonalona młodzież krajowa są to twierdze, y nieprzełamane mury dobrze rządnych Państw: na tych to pożytkach krajowych, iak na naygrunтовей niewiejszych podporach wspiera się rządnych Mocarstw Europy potęga. Szym ostatni, za najusłusznym staraniem Najjaśniejszego Pana naszego Miłościwego, założył fundament takowych korzyści krajowych w ustanowieniu Kommissyi Edukacyney, w ktorej umieszczonych Osob wybor y ich usilne starania, o wprowadzenie potrzebnych nauk, y iak najlepsze młodzię ćwiczenie, oznaczają nam na przyszłe czasy największą dla Ojczyzny przysługę, ku wielbieniu od potomności. Z pomiędzy tegoż znacznego grona składających Kommissyę Edukacyną, Jasnio Oświecony Xcie Jmci Biskup Płocki, w okolicach do rozrządzenia przysięgłych naywidoczniejszą dał już dowody; y dawać nie przestaje osobliwszey troskliwości swoiey y starania w pilnym dozornie tak Nauczycielow, iako też uczących się, a nawet używając wspaniałości umysłu swego, gdy własnymi dochodami zastępować zwykły expensę na Nauczycielow nieochybne. Dziś przeto Woiewodztwo nasze w szczególności winnym się być zna temuż Jasnio Oświeconemu Xciu Jmci Biskupowi Płockiemu, za te jego, o dobro publiczne usilności do naydokładniejszego podziękowania, zapisując oraz w sercach Obywatelskich niewygasłą wdzięczność, którą sobie Potomkowie nasi iedni drugim podawać będą, z nieśmiertelną imienia jego chwale. A że zaś naydokładniejsze starania Kommissyi Edukacyney, bez dostarczających na to dochodow skutkowac nie mogą pomyślnie; będzie iak nayusilniejszym staraniem J. W. W. Posłow, aby za poprzedzającym, a icifym wyszukaniem wszelkich dochodow z Dobr Ex-Jezuickich, te wszystkie bez najmniejszego uszczerbku były obrocone na ugruntowanie Akademii krajowych, wzorem innych Państw praktykujących się.

»Y lubo tedy, iakom przeczytał, niedosyć wychwaloną szczerobroblnością J. O. Xcia Jmci Biskupa Płockiego, utrzymują się dotąd arcyporządnie w Dyecezyi jego publiczne Szkoły; czyliż iednak można żądać tego? ażeby ci, ktorzy dla dobra publicznego nie żałują pracy, troskliwości y starania w rozrządzeniu Szkołami, ieszcze y własnymi oneż utrzymywali dochodami?

»Jako więc na dniu wczorayszym, slyszalem w czytany Proieckie udział dla Kommissyi Edukacyney, potrzebney władzy y mocy do rozrządzenia majątkami Jezuickimi, tak aby też Przechacna Kommissya Edukacyina, wynaydowala oraz sposoby ocalenia tychże Summ Ex-Jezuickich, iest moim szczegulnym żądaniem.

»A w tey ufnosci, że młodzi Szlachecka, owe to pociechy Matek zamężnych, owe to nadzieie Wdow osierociałych, owi to kochani Bracia, a wczasie pomocni y zdatni Opiekuni Siostr panieństwu posłubionych, w tey mowie ufnosci, że ta młodzież Szlachecka szkadować nie będzie, w poświęconych dla niey funduszach, y że Kommissya Edukacyina, zatrzyma na miejscach swoich nierozbrane kapitały; o rozbrane zaś, ściśle dopomni się. Na Proiekt J. W. Kasztelana Przemęskiego zezwalam, z ostrzeżeniem niejakim, ktore na końcu mowy moiej do Łaski oddam.

»A zaś dopraszam się oraz Waszey Krolewskiej Mci Pana mego Miłościwego, aby nayprzod Proiekt dla Kommissyi Edukacyney na dniu wczor-

»wczorayszym przeczytany, był podpisany. Jako bowiem Kommissya Edukacyina, umie tak dobrze y lepiej ieszcze niż Jezuici rozrządzać nauki, tak potrafi rownie dobrze y lepiej niż Jezuici, rządzić pozostałymi ich wszelkimi majątkami, y one windykować na pożytek publiczny.

»Owszem przez ten wzgląd spodziewać mi się należy, że dla miłości dobra powszechnego, zacni nawet Emfiteutowie Dobr Ex-Jezuickich zrzec się zechcą Praw swoich, a nabyte Dobra, oddadzą w zupełny rząd Kommissyi Edukacyney, a ta wniydzie w poznanie czystych, y niewatpliwych intrat, spyta się oraz Jchmość Panow Lustratorow o wszelkie Ex-Jezuickie dostatki, iezeli do tych czas dokładnego Kommissyi Rozdawniczey nie oddali rachunku; a tak wszelkimi zawiażując dochodami, nie będzie miała zawodu w odbieraniu należących do Edukacyi młodzi prowentow, iako się to łatwo przytrafić może; a przeto Edukacya młodzieży, że coraz lepsza będzie, wierzyć y upewniać się należy.

Dodatek wzmiankowany w mowie Jmci Pana Podkomorzego, zmierzał do ubezpieczenia Summ po-Jezuickich. A Jmć Pan Bukar Poseł Kiiowski przełożył: iż gdy Summy Ziemiankie wyciągają sprawiedliwie swego ubezpieczenia, a oraz iest interessem Rzeczypospolitey, ażeby Summy po-Jezuickie destynowane na Edukacyę młodzi przez zfe ich ulokowanie nie zaginęły, nie widzi innego szrzodka, tylko, ażeby Prawem obwarować, aby *in casum*, gdyby się pokazało, że iaka Summa zle była lokowana, repetycyę ściągala się do Osob składających Kommissyę Rozdawniczą, ktorey szafunek by ubezpieczeństwo lokacyi było powierzone.

Jmć Pan Kasztelan Łukowski mówił w ten sens:

»Kiedy Narody w początkach naypierwey Familiami, potym rozdzeni tłumami dzikie pola bez porządku zasiadali; nie mieli innego Prawa nad przemoc, to iest: że mocniejszy słabszemu co chciał, wydierał, a gdy większe, a sformie kupy słabszych w mniejszey liczbie mocniejszym oprzeć się nie mogły, postanawiali na przemoc Sędziow, obierali sobie Krolow, y w ich poddaństwo oddawali się, z kondycyą: aby ich od przemocy zasłaniali; y z tey potrzeby wszystkich Monarchow y W. K. Mci iest początek; bo iezeliśmy wszyscy sprawiedliwi, nie trzebaby nam Krola, ani Sędziogo. Teraz więc W. K. Mość we trzech Stanach z dwiema Stanami iestes naszym Sędzią, Panem Absolutnym. Najjaśniejszy Panie, nie z podchlebstwa, od ktorego ja zawsze daleki, ale to z sermca mówię, żeś Sędzia sprawiedliwy, y żeś Człowiek nad ludzi, bo zemsty nawet dla niewdzięcznych, y przeciwnych nie masz w sobie; a co nayosobliwsza, y co ludzką przechodzi naturę, że umiesz, y możesz darować winy nie tylko Obywatelom, ale nawet własnym zaboycom, y stać to cnota największa, między ludźmi, rzadka u Monarchow, w Tobie tylko samym praktykowana, co oznacza Człowieka nad ludzi; a kiedy tak iest Najjaśniejszy Panie, żeś iest Sędzia sprawiedliwy, sądziż Sprawę Młodzi Narodowey, ktora idzie przez appellacyę, przegrawszy Sprawę w Kommissyi Rozdawniczey, ktora niedopełniła Urzędu sprawiedliwości, nie oddała tego wszystkiego, co pozostało, nie dopilnowała Lustratorow, czy też przez szpary na to patrzała; niedomawiam reszty, bo nie mam odwagi y bezpieczeństwa; bo przedzy choć się nie godzi, choć nie wolno, odważamy się mówić przeciw W. K. Mci, boś Pan dobry, mścić się, choć byś chciał, to nieumiesz, a przeciw naszym rownym trudno mówić, bo *nos vexa manent*, więc nie będę daley mówił, ale żebym nie był *complex facti*, czytam Artykuł Uniwerszafu W. K. Mci za zdaniem Rady wydany względem donoszenia o zataionych lub rozszarpanych majątkach po-Jezuickich Kommissyom Rozdawniczey, lub Edukacyney.

Skończył doradzeniem, ażeby Delator: Prawem było obwaro-
wana połowa wyjawionych y przysądzonych od krzywdzicielow ma-
jątku wszelkiego rodzaju, mieniąc że tym sposobem widząc swoy a-
wantaż y nie mając do obawiania straty, przędzy się odkryć krzy-
wdy, a Fundusz się pomnoży; podał oraz na ten koniec Projekt.

Gdy więc ta materya rozdzieliła zdania, y wrzawy, tudzież
różnych partykularnych przymówek między Scymnającemi z mieysc
swoich powstałemi, y do Tronu garnającemi się była okazją, Najia-
śniejszy Pan chcąc przyprowadzić umyśli do iedności, zlecił uformować
zgodny dla dobra publicznego do czytanego Projektu przydatek, kto-
ry gdy był umowiony, został za powszechną zgodą podpisany, treść
zaś jego takowa. — *Ażeby Summy po- Jezuickie rozrządzone: lub przy-
sądzone, ale nie podniesione na dawnych zostały lokacyach, jeżeli są be-
spieczne, Dekrety y eksekucye wypaść względem tych Summ podniesienia
wstrzymane, y wolność Kommissji Edukacyney zostawiona, tak podnie-
sionych Summ iako y niepodniesionych prawnia securitate przeniesienia y
ulożenia, lub na mieyscach zostawienia.*

Potym na naleganie różnych Posłow, czytane były Projekta
pod tytułami. 1mo. Uchylenie Kommissji Emfiteutycznych. 2do.
Skład wszelkich Towarow. 3tio. Ubezpieczenie Fortun Stanu Szla-
checkiego. 4to. Okopy. 5to. Ułatwienie pretensji Hr. Ronikiera.
A po przeczytaniu ich Sessja solwowana na godzinę zwyczajną do
Poniedziałku.

SESSYA XLI.

D N I A 21. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney po tygodniowej słabości
ozdrowiały zagał Sessję w te słowa:

»Gdy słabość zdrowia moiego, kilkodniową przytomność moją od
»Tronu Waszey Krolewskiej Mci Pana mego Miłościwego y od służenia
»Prześwietnym Skonfederowanym Stanom oddaliła, gorzkim mnie napoiła
»umartwieniem, że nieustannych zuymą nawet spoczynku starań Wa-
»szey Krolewskiej Mci o Dobro nasze, oraz gorliwych Prześwietnych
»Stanow dla uszczęśliwienia Narodu czynności, świadkiem nie będąc, iak-
»nie w sercu czuję, usty nie wielbiłem.

»Mnostwo ważnych materyi, przynagla nas Prześwietne Skonfe-
»derowane Stany w tym już bardzo ściśnionym Scymowania czasie, do
»skwapliwej pilności słuchania, roztrząsania, y decydowania onych.
»Drogie nam pozbiegłym już blisko ośmioniedzielnym przeciągu zostają
»momenta, do dzwigania czekającej ratunku naszego Ojczyzny; niech
»wiedzą pozostali w domach swoich Bracia nasi, z iaką usilnością o po-
»myślność ich pracujemy, z iakim natężeniem wspaniałe Waszey Krole-
»wskiej Mci Pana Naszego Miłościwego serce, y najszczersze duszy ie-
»go myśli do tego dążą celu, a zatym niech się iak najwyższą wszyst-
»kich Obywatelow. umysły ku tak dobremu Panu zapalać wdzięcznością,
»ufnością, y miłością. Do ułożonych na dzisiejszą Sessję Projektow
»ogłoszenia y rezolucyi, czekam rozkazu W. K. Mci P. N. Mił. y Prze-
»świetnych zgromadonych Stanow.

Jmć Xiądz Ossoliński Biskup Kłowski, iako Deputowany do
Kommissji Woyska Lit., uczynił relacyę w krotkich słowach; iż De-
putowani przeyszeli Protokół tej Kommissji, y że znaleźli sprawo-
wanie iey zgodne z Prawem; co się zaś tyczy Stanu Woyska, o tym
najlepiej Prześwietne Stany informowane będą od Luźtratorow przez
Konfederacyę na ten koniec wyznaczonych. Podał zatym do Laiki.

1mo. Projekt Kwitu dla Kommissyi Woyskowej. 2do. Rapport Woyska Wielkiego Xięstwa Litewskiego Najiasniejszemu Panu y Radzie przy Boku Jego Nieustajacy dnia pierwszego Maia 1776. podany, następujący. 3tio. Tabelę generalną Rachunków Kommissyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Po tym J. X. Ostrowski Biskup Kujawski Deputowany do Kommissyi Skarbu Koronnego oświadczył, iż taż Kommissya chwalebnie rządziła się, dobrze gospodarowała y zażyczyła na najwyższą aprobacyą Rzeczypospolitey, iako obaczą Prześwietne Stany z Summariuszu percepty y expensy Skarbowych, odwołując się do dokładniejszej informacyi, którą da Jmć Pan Rogaliński Poseł Gnieźnieński.

Zabrał zatym głos tenże Jmć Pan Rogaliński :

»Niechę tu w szczególności powtarzać wyrażonych dokładnie w »Summariuszu rachunków, przychodu y rozchodu, w ogólnosci tylko do- »noszę, iż z wybranych do Skarbu Koronnego z różnych Proweniencyi »12,596,292. Złotych, groszy 18. Den. 14. 1/2 pozostać się tylko w tym- »że Skarbie gotowych pieniędzy 218,487. Złotych groszy 28. Denarow 4 1/2. »Na Remanentach zaś, inkludując przeszło - Szymowy, iako też y Ła- »nowy z Rat Septembrowey 1775. y Marcowey 1776. Roku in Summa »milion dwakroć pięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięć Złotych, groszy dwa- »naście Denarów siedmnaście okazało się, z których że znaczna część do »reperacyi jest niepodobną, Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnym Skon- »federowanym Stanom przełożyć moją jest powinnością. Temu niepe- »wności gatunkowi podpadają najbardziej Łanowe y Pogłowne Żydowskie.

»Co do pierwszego Taryffa 1729. Łanowa nie jest doskonała, y ekstrakcy »tegoż Łanowego, podług tej Taryffy wiele ma decessow, y nie jest pe- »wną częścią dla nieznaydowania się tychże Łanow, które ta Taryffa »wzianki, częścią dla przyłączonych innych do Prowentow Starościń- »skich, które przez Prawo 1768. od płacenia Łanowego są wyłączone, »niest za tym potrzebne rozrządzenie w tym Skonfederowanych Rzeczypo- »spolitey Stanow, w naznaczeniu nowej Lustracyi z determinacyą wy- »miaru, ponieważ z rachunkow Szymowych 1775. Roku, Remanentu z »Łanowego okazuje się 395,368. Złotych, groszy 25. a w terażniejszych »rachunkach, świeżo zalegającego Remanentu Łanowego znowu się oka- »zuje 61,564. Złotych, groszy 13. więc in perpetuum Rzeczpospolita w »tymby miała deces, a Kommissya Skarbu Koronnego zatrudnienie, jeżeli »się temu nie zaradzi.

»Co do drugiego, ponieważ w Prowincyach Ruskicy y Ukrainickiey »według Rapportow od Superintendentow tychże Prowincyi w wielu Ka- »hacach, znaczna liczba żydow częścią powietrzem wyniszczonych, czę- »ścią przez haydamakow wyrzniętych, y rozszlanych znajduje się tak da- »lece, iż Summa w Remanencie okazana na 500,000. Złotych wynosi, a »przeto do odebrania niepodobna, miejsce tylko w rachunkach próżno »zabiera.

»Należy mi jeszcze donieść o decessach Skarbowych, które rezo- »lucyi Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Młóściwego y Skonfedero- »nych Rzeczypospolitey Stanow potrzebuja.

»Podług Konstytucyi 1775. Roku pod Tytułem: Pozostały y Suk- »cessory Jasnicy Wielmożnego Branickiego Kasztelana Krakowskiego, He- »tmana Wielkiego Koronnego zakwitowanie. Przekazane Skarbowi Koron- »nemu za długi temuż Skarbowi winne, do windykowania Summy 272,893. »Złotych, groszy 2. wynoszące, o które Kondescensya w Dyecezyi Krako- »wskiej agitować się, gdy w zupełności windykowaniem być nie będą mo- »gły, iakie w tym dalsze ma nastąpić rozrządzenie? ile gdy Jasnicy Wiel- »możnemu Rzewuskiemu Marszałkowi Nadwornemu Koronnemu za od- »daną za Jasnicy Oświeconego Branickiego Kasztelana Krakowskiego Kwarc- »

Ffff

»tę

Fol: 405. Nro imo.

WOJSKA WIELKIEGO XIĘSTWA LITEWSKIEGO. NAIASNIEJSZEMU PANU Y RADZIE JEGO NIEUSTAJĄCEJ Dnia 1. Maia 1776. Roku. S Z T A B G E N E R A L N Y.

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|------------------|-----------------|--------------------------------------|--------------------|-----------------|--|------------------|-------------------|-----------------|--------------|--------------------|---|--|--------------------|-----------|---------------------------------|
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | 1. Oboźny Polny | 1. Stanowicy | 1. Sędzia Woyskowy | 1. Generałow Adjunantow Butawy Wielkicy 3 2000. | 1. Generałow Adjunantow Butawy Polnicy 3 2000. | 1. General Andycor | 1. Kasyer | Na Larcicy, alias Extra-Expensa |
| 1. Hetman Wielki | 1. Hetman Polny | 1. Generał Artylejy z Dobr Lipnizsek | 1. Strażnik Wielki | 1. Piarsz Polny | 1. Generałow Lieutenantow 3 Ror: 7000. | 1. General Major | 1. Strażnik Polny | | | | | | | | |

»tę, z Starostwa Bohusławskiego assygnowana na ten fundusz zostaje Summa 16,105. Złotych.

»Ponieważ Ministrowie Dworów Cudzoziemskich, od sprowadzonych rzeczy Ciel płacić wzbraniają się, y nad to od koni dla Dworów Cudzoziemskich pędzonych trudność w płaceniu Ciel zachodzi, aby w tym nastąpiło ułatwienie, Kommissya Skarbu Koronnego doprasza się.

»Gdy wiele Starostw y Krolewszczyzn w czasach przepisanych, nie opłaca Kwart, aby Prawo *de Retentibus* było reasumowane, bo dzisiejszy Skarb zawsze exekwującym zapłatę naznaczać musi, y przeto umniejsza się intrata.

»Gdy Starostwa y Krolewszczyzny wakować mogą, aby Kommissya Emfiteutyczna, była *in executione* Prawa y komplet oney był determinowany, albo też jeżeli się to Waszey Krolewskiej Mci Panu Memu Miłosciwemu y Przświetnym Skonfederowanym Rzeczypospolitey Stanom podobać będzie, niech też sama Kommissya Skarbowa urząd ten sprawuje, y do exekucyi przyprowadza.

»Ponieważ srebra niewolno jest za granicę wywozić, przeto wywoz jego w sztukach, to jest w serwisach y innych iak ma być rozumiany.

»Gdy wiele exekucyi Prawa na tym zawisło, aby Uniwersały były publikowane po Grodach, y urzędzenia Skarbowe iak nuyprędzey do miejsc, gdzie będą ordynowane, dochodziły, przeto aby Poczty y Grody oneż bez opłaty przyjmowały.

»Decessa w Prowincyi Ukrainskiej, na zabitych Pisarzach y Superintendencie pozostałe, które w przeszłych rachunkach Seymowych były podane, a do windykowania są niepodobne, iak mają być daley rozrządzone? gdyż tylko w rachunkach czynią zatrudnienie.

»Baczność nie mniejsza y w tym Przświetney Kommissyi Skarbowey poznać się dafa, iż widząc niektóre z Prawa 1775. wynikające obowiązności, zaradzając wszelkiemu Skarbu y Obywatelów uszkodzeniu, do Rezolucyi Waszey Krolewskiej Mci Pana Megu Miłosciwego y Przświetnych Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanów przez nas Delegowanych podała.

»1mo. Pod Tytułem: Podymne Generalne, słowa: *od każdej chałupy aktualnie mieszkalney*, zdać się naglić, aby Podymne nie tylko od aktualnie osiadłych, lecz też y od pustych, a do mieszkania zdalnych płacone było, o co Kommissya Skarbowa wiele zażaleń od Obywatelów odbiera.

»2do. Pod Tytułem: Zniesienie Hyberny słowa: *nie excypując od tego Podatku tych Krolewszczyzn y Starostw, które przedtym Hyberny niepłaciły*, czyli pociągają do płacenia pułpodymnego Miasta te, które za szczególnymi Konstytucyami dawnemi Hyberny niepłaciły? iako to: Warszawa, Krakow, Pietrkow, Kalisz, Lublin, y inne, nad to pod słowem: *Zamki Pałace &c.* od puł-Podymnego wyjęte, czyli mają być rozumiane Dwory Starościńskie, Oficyny, y inne zabudowania, które przedtym do Hyberny nienależały? y gdy to Prawo wyraźnie mówiąc tylko o Starostwach y Krolewszczyznach, na Miasta y Miasteczka, wyraźnie puł-Podymnego nie wkłada, y im klasyfikacyi, co do puł-Podymnego nieoznacza, czyli więc Miasta Krolewskie do znoszenia puł-Podymnego podług swej mieyskiej klasyfikacyi do Podymnego przepisane należeć mają?

»3tio. Pod Tytułem: Starostwa y Krolewszczyzny słowa: *wszystkie Starostwa y Krolewszczyzny y inne Dobra Krolewskie pod wszelkim imieniem &c.* odpuł pultory Kwartu iaka przez Lufracyę 1765. ustanowiona była, w zwyczajnych Ratach płacić będą, czyli wiążą y te Krolewszczyzny y Starostwa które przez szczególne tegoż Seymu Konstytucye od płacenia Kwartu są uwolnione, y czyli względem tego uwolnienia od Kwartu, mają być wolnemi y od pułtory Kwartu. Nad to ponieważ

»z mo-

»z mocy Prawa 1766. tytuło: *Postanowienie o Lufracyach Starostw y dworów w Koronie*, wiele Lustracyi po Roku 1765. nastąpiło, z tych y dla Skarbu, y dla Possessorów, z niektórych decess, z niektórych akcess okazał się, y dotąd podług tych ostatnich Lustracyi, Kwart do Skarbu Kor. była płacona. Gdy więc Prawo 1775. ostatnich Lustracyi nie znosi, iak mają być względem płacenia pułtory Kwartu rozumiane?

»4to. Zaskarżają się tak handlujący tutuniem zagranicznym, iako y wyrabiający go na tabakę, iż tytunju tego, naprzykład Węgierskiego funt kupują na mieyscu po groszy miedzianych 4. albo 5. a przedać go w Polsce po groszy 10. albo 12. miedzianych, a Prawo Seymu 1775. tytuło: *Podatek na handlujących Tabakę*: od każdego funta takiej tabaki po Żł. 1. to jest groszy miedzianych 30, pięć razy więcej niż ten towar kosztuje, płacić postanowiło, podatek ten dać może ekskluzyę tytuniom zagranicznym, a krajowy na konsumencyę krajową, lub Fabryk krajowych nie wystarczy, y co teraz tytunie zagraniczne wyrabiane bywa w Krolestwie, to nie będą wchodzić do niego, tylko tabaki wyrobione za granicą, co upadek Fabryk krajowych tabacznych pociągnie.

»Przełożone nam Delegowanym pokrzywdzenie Starostwa Miedzyrzycznego przez zagranicznego Sąsiada, że za sobą uszczerbek w dochodach publicznych ciągnie, zamieścić mi o nim nie należy.

»Położenie tego Starostwa jest na pograniczu Marchii Brandeburskiej, od którego Jmć Pan Scheling obywatel Krola Jmci Pruskiego, Dobrami swemi stykający się z tymże Starostwem, oderwał y przywłaszczył do swojej majątności wieś nazwaną: Murzynow z Holendrami, Eichst, Alexandrowo y młyn Oborski, kilkanaście Tysięcy intraty roczney czyniące, a że J. O. Xże Jmć Woiewoda Poznański terazniejszy Possessor pomienionego Starostwa, całą do tych czas płacił kwartę mimo umniejszoney tak znacznie intraty, domaga się sprawiedliwie nie tylko bonifikacyi nadpłaconey kwarty, ale oraz powrocenia oderwanych wsiów. Kommissya Skarbu Kor. podała już dawniej z tej okoliczności kilka Memoryałów do Departamentu interesów Cudzoziemskich, oczekuje teraz skutecznego w tej mierze Stanów Skonfederowanych zarządzenia.

»Gdy z Dzierzawy Wola Libertowska nazwaney, za kwarty za ległę Skarbowi Kor. 7059. Żł. należało. J. W. Walewski Poseł Krakowski, tłumaczył się Kommissyi Skarbu Kor., iż pod czas ostatniego w kraju zamieszania, toż Starostwo w sekwestrze przez Woysko zagraniczne było trzymane, tak dalece, iż żadney przez trakt cały rewolucyi nie miał z niego intraty, co przysięgą stwierdził, a przeto o uwolnienie od zaległey kwarty dopraszał się, Kommissya Skarbu Kor. przez decyzję 1775. 14. gbris w Protokule zapisaną, od exekucyi jego uwolniła, a o zakwitowanie do Stanów Rzeczypospolitey odesłała, delegacya nasza sprawiedliwe żądanie tegoż J. W. Walewskiego uznała.

»Po skończonym ścisłym examinie, Regestrow percept y expens Skarbowych, tudzież przejrzeniu kwitów, podług klas wydatku porządnie ułożonych, do rewizyi Kapcellaryi Kommissyi Skarbowey przystąpiliśmy, w której księgi osobne, do interessów celnych *respectivie* każdej Prowincyi celney, a w nich rapporta y rezolucye osobne do każdego rodzaju podatków iako to: Kwart, Zanowego, Pogłownego Żydowskiego, Podymnego, Czapowego, Papieru stęplowanego y Tabaki ściągające się, osobne do Listów podawczych, osobne do aktykacyi kondemnat, osobne do Dekretów *Executionis*, nad to dwa osobne Sentencyonarze Jurydyczny y Ekonomiczny widzieliśmy, w Sentencyonarze Ekonomiczny rezolucye na Memoryały, zakonnotawanie wszelkich percept y expens, tudzież inne dyspozycye Ekonomiczne, do Prowincyi celnych, Exaktorów y kassy generalney wyszłe, przez przytomnych Kommissarzy na Sessjach podpisywane, y podług tegoż Sentencyona-

»z mo-

»z mo-

»rce, Protokoły osobne, z podpisami tychże Kommissarzy, porządnie
»pisane znaleźliśmy, w Sentencyonarze zaś jurydycznym od dnia 21.
»Kwietnia Roku przeszłego 1775. to jest, czasu w którym Kommissya
»Skarbowa Kor. teraz rachunki zdająca, jurydykę Sądowną zaczęła,
»do dnia dzisiejszego Dekretów zapadłych 1011. a kondemnat 726. na-
»rachowaliśmy, Sentencyonarz takowy jurydyczny, codziennie przez przy-
»tomnych na Sprawach Kommissarzy podpisywany, krotką wprowadzić
»do każdej Sprawy odsądzonej zawiera sentencją, lecz osobne Protoku-
»ły jurydyczne, podobnie przez Kommissarzy pod każdodzienną Sessją
»podpisywane z wywodem wszelkich przez Strony składanych Dokumen-
»tów y czynionych na wzajem kontrowersyi, porządnie pisane; okazują
»wielkość pracy, y mnogość pisma, tak dalece, że każda Sprawa nawet
»wexlowa, choćby tylko na jednym zasadzała się Dokumentem y bez za-
»dnej kontrowersyi odsądzoną była, blisko dwuarkuszowe w pisaniu De-
»kretu *per extensum* z solennosciami Prawem wexlowym opisanemi za-
»biera miejsce, a ztąd pilność y dokładność iawnie postrzegaliśmy.

»Spodziewać się y na dal rowney albo y większej pracy w tej
»Magistraturze, gdy dla zapisywanego dobrowolnie przez Strony *forum*
»Kommissyi Skarbowey, y prawie wszelkich Negocyacji na wexlach ko-
»ńczących się, tudzież dla powszechnego niedostatku pieniędzy w kraju,
»a ztąd zawodu handlujących, y wielorakich z takowey miary Spraw
»wynikających, procz iuż odsądzonych okazuje się wpisów, w rejestrze
»*Injuriatorum* 313. w Wexlowym 430. w Skarbowym 21. w Cudzoziem-
»skim 10. Dla tego zaś w tych rejestrach jest mnogość wpisów, iako
»to w *injuriatorum*, iż wcześniej na przyszłą kadencję są poczynione,
»a w rejestrze Wexlowym, że się y takie wpisy znajdują, które iuż
»są odsądzone, tudzież że wcześniej przed protestem nawet y wydaniem
»pozwu takowe wpisy czynią Strony, oneż wielokrotnie powtarzają.

»To o sądzący powiedziawszy Kommissyi, przypomnieć nie mo-
»gę z wielu miar godnego, y zasłużonego w tej Magistraturze Męża
»J. W. Mikorskiego Pisarza Prześwietney Kommissyi Skarbu Kor. Pośla
»Gostyńskiego, który oprócz znakomitych prac y trudów na Urzędzie
»tymłożonych, chcąc aby publiczność dokładniejszą miała wygodę,
»opócz Aplikantów z Skarbu Kor. płatnych, z swoiey własney pensyi
»kilku utrzymuje skrybentów. Tego więc tak zacnego Obywatela, fa-
»skawym W. K. Mci Pana mego Miłościwego względem polecić, słu-
»szność sama y sprawiedliwość wyciąga.

»Kosztowne przedtym obicie Rzeczypospolitey potop nazwane, aby
»dawnością czasu uszkodzeniu iakiemu niepodległo, a Skarb Koronny
»umniejszył expensy, którą ma płacić od depozytu OO. Karmelitom,
»raczysz W. K. Mość Pan nasz Mił. y Skonfederowane Rzeczypospolitey
»Stany zaradzić, iak ma być dysponowane y użyte.

»Rozumiem, że sprawiedliwą Prześwietney Kommissyi Skarbowey
»troskliwość, względem Praw obojętności y niektórych powątpiewań za-
»spokoi, na podany w tej mierze od Prześwietney Kommissyi Skarbu
»Kor. Projekt, od Stanow Rzeczypospolitey decyzya.

»Rozdany zaś Summaryusz dochodów y wydatków, iako y Re-
»manentow *cum adjunctis à die 8va Mensis Aprilis 1775. ad diem 31.*
»*Augusti 1776. Anni* informować będzie dokładnie o aktualnym stanie
»Skarbu Koronnego.

»Już tedy Nayiaśniejszy Panie y Prześwietne Skonfederowane Rze-
»czypospolitey Stany, obowiązku Delegacji naszej wypełniwszy po-
»winnność, nie nam nie zostaje, tylko myśl naszą wynurzyć, iż gdyby
»się Naywyższym podobało wyrokem, przez które panują Monarchowie
»wykonać na Osobie W. K. Mci życzenia, których, przez wierność iako
»Panu, przez sprawiedliwość iako najlepszemu z Królów, przez wdzię-
»czność iako łaskawemu, powszechnemu Oycu pełni jesteśmy, panował.
»byś nam W. K. Mość tak długo, iak żaden dotąd z Królów, widział.

»byś

»byś W. K. Mość Oyczyzną naszą w tym stopniu szczęśliwości, która-
»by do swego dopełnienia, nie przydać niepotrzebowala.

Czytane były podane od Jmci Xiędza Biskupa Kuiańskiego
Projekta, pod tytułem: 1mo. Zakwitowanie Kommissyi Skarbowey
Koronney. 2do. Przyspieszenie satysfakcyi H. Piotrowi Dembińskie-
mu. 3tio. Liftingowanie Kwarty Starostwa Międzyrzecckiego. 4to. Lu-
stracye do Podymnego y Czopowego.

Po przeczytaniu których Jmć Pan Kossowski Podkarbi Nadw.
Koronny, mowił w ten sens:

»Nie będę explikował, dla czego mało było intraty do Skarbu
»Rzeczypospolitey, y czemu w materii wybierania podatkow Kommissya
»Skarbowa do rezolucyi Seymu odwoływała się, bo wiadomo, że to po-
»chodziło ztąd, iż Prawa ciemne były. Upraszać tylko będę, ażeby Sta-
»ny zgromadzone raczyły objaśnić Prawo Seymu przeszłego względem
»dochodow publicznych. Ułożyła na ten koniec Kommissya Skarbowa
»Projekta, które oddając do Łaski, o przeczytanie upraszam.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz dwa Projekta, pod tytułem
pierwszy: *Objaśnienie trudności względem dochodow y wydatkow*
Skarbu Koronnego. 2gi. *Sprawiedliwość wybierania dochodow publi-*
cznych.

Xiążę Jmć Kanclerz W. Lit. mowił za Regentami Litewskie-
mi, ażeby rownie iak Koronni za Urzędników W. X. Lit. deklaro-
wanymi byli. Oddał *eo sine* Projekt, który został przyjęty y pod-
pisany, rownie iako y wyżej wspomniony *favore* Jmci Pana Dem-
bińskiego.

Zabrał potym głos Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny,
w te słowa.

»Podobało się W. K. Mci zawołać mnie do usług swoich, y na-
»mieścić władzę zaszczycić powierzony mi Urząd. Uszczęśliwiłś prze-
»to nayłaskawszy Panie wszystkie, a szczerze żądania moje, gdy mi
»daiesz sposob wierną usługę Panu swemu, dopełnić oraz y powinne
»Obywatela obowiązki. Nierozdzielne są te ogniwa publicznego losu.
»Niemasz dla dobrego Króla miłej korzyści, tylko w ogolney swobo-
»dzie, niemasz dla obywatelstwa gruntowniejszego szczęścia, iako gorli-
»wa dla panujących przychylnosc. Tą społecznością kwitnęła zawsze Pol-
»ska, której rozerwanie było y będzie nieomylną przyczyną zguby pu-
»bliczney. W tym przeświadczeniu wątpić mi nie należy Prześwietne
»Skonfederowane Stany, że zapatrzwszy się na sprawiedliwe żądania
»Maiestatu, na tym kończyć będziemy obrady nasze, czym nas zagrza-
»ło w pierwiastkach zbawienne J. W. Marszałka zdanie, *salus Princi-*
pis suprema lex esto.

»W Projekcie expensy Skarbowey iuż Prawem stwierdzonym, znay-
»dujemy pod tytułem, Summy Kapitałne dożywotnie y indemnizacye,
»które ratami uspokoić należy, te słowa: *Królowi Jmci za niedobraną per-*
ceptę od Roku przeszłego y potworzenie awansow iakie się z dokumentow
pokażą. Jest moim powinnością okazać Prześwietnym Stanom Skonfede-
»rowanym, z kąd te pochodzą niedobory? Jakie są kassy Królewskiej na-
»kłady? y iaka z subtrakcyi wynika Summa Nayiaśniejszemu Panu po-
»winna? Tabella drukowana objaśni dostatecznie tę kwestyę.

»Zostaje mi teraz przełożyć Stanom Skonfederowanym, że gdy
»Rzeczypospolita na ostatnim Seymie z rejestru 13. milionow przyznała
»Królówi siedm, na zapłacenie tych długow, do których zabrane przez
»lat kilka, wszelkie dochody Tronu przymusiły, stało się to nietylko z
»przyczyny winnych Maiestatowi względow, ale też y w intencji do-
»pomoczenia Nayiaśniejszemu Panu uiszczyć tym, którzy Go w tak
»nieuchronnych potrzebach suplementować z niemającym hazardem wa-
»żyli się.

Ggggg

»Win-

»Winszować sobie powinniśmy, gdy uskutkowaniem tak sprawie-
»dliwego zamysłu, damy dowód naszej dla Najjaśniejszego Pana przy-
»chylności, któremu okazać wdzięczność, za tak wielkie y użyteczne
»na tym Sejmie prace, jest nietylko powinnością, ale y żądaniem do-
»brych Obywatelów.

»Pozwol Najjaśniejszy Panie, abym oświadczył to, co Twoja
»delikatność milczyć mi kazała; pozwólcie Prześwietne Stany Skonfederalo-
»wane, abym dogodził gorliwym chęciom waszym, dla tak dobrego Pa-
»na, w podanym sposobie do uszczęśliwienia Go miłą spokojnością bez
»przymnożenia wydatku dochodów publicznych.

»Fundusz umarzający długi według opisanego podziału, gdy część
»Krolowi oznaczy, mało co przewyższy prowizyą od kapitałów winną.
»A tak J. K. Mość ledwie w późnych wiekach spodziewać się może za-
»spokoienia dłużników, y własnych troskliwości.

»Gdy zaś sprawiedliwe Najjaśniejszego Pana względy zezwolą,
»aby ta kwota z funduszu umarzającego zupełnie obrocona była na
»opłatę kapitałów, na ten czas roczne jego dochody znacznie uszczu-
»plone zostaną przez uciążliwe prowizye, do których nagłość potrzeby,
»y niedostatek w kraju pieniędzy przynagliła.

»Powierzony mi starunek, gdy dał poznać niemożność wszel-
»kich sposobów w dostarczeniu, tak zapłaćenia punktualnego Kredyto-
»row, iako też utrzymania przyzwoitej Tronu okazałości; udałem się
»do ostatniej, y iedynej pomocy, to jest: ziednania zagranicznego kre-
»dytu; który dwa z sobą przynosi zyski; pierwszy: że zaspoka-
»iając ryczałtem długi, Jego Krolewska Mość uwolniony zostanie od
»troskliwych żądań Kredytorów. Drugi, że kassa uciążliwemi zgnębio-
»na prowizyami, znaczną dozna folgę przez tanność procentów zagrani-
»cznych pieniędzy.

»Usiłowania moje nie były daremne, znalazłem kredyt w kilku
»miejskach, z tą iedyne kondycyą, aby zabezpieczenie Stanów Rzeczy-
»pospolitej zmocnione zostało poręką Najjaśniejszej Imperatorowy
»Rossyjskiej: udałem się do tej Monarchini równie Polszcze y Jego Kro-
»lewskiej Mości sprzyjającej, y doznałem tej prawdy rzetelny do-
»wód, gdy przez ręce Wielkiego Posła swego Hrabi de Stackelberg wspo-
»mnioną porękę odebrałem.

»Żądany od Najjaśniejszej Imperatorowy zapis, na Ekonomjach
»Litewskich, y dochodach Krolewskich z Skarbu W. Xięstwa Lit. wy-
»znaczonych, nie ma nic innego w sobie, tylko upewnienie istotne tego
»przyrzeczenia, które już Stany Rzeczypospolitej wyznały, gdy Kon-
»stytucyą przeszłego Seymu obowiązały się zapłacić Krolowi siedm mi-
»lionów, na które fundusz umarzający postanowiono. Więc iako wątpić
»nie należy, że ta ustawa odmieniona byż nie może, tak y obawiać
»się nie trzeba, aby żądany zapis mógł byż w odpowiedzi, ale iedy-
»nie twierdzą zawartego kontraktu.

»Gdyby zaś zapendem przewidzenia przyszłości, chcieliśmy uyrzyć
»ten moment, w którymby Polska z niedostatku lub okoliczności rezol-
»wowała się, fundusz umarzający zkasować lub zmniejszyć, zostanie
»zawsze w odpowiedzi tego, co już dotrzymać obowiązka się, y ro-
»wnie poszukiwana będzie od Kredytorów Krolewskich, którzy do fun-
»duszu umarzającego sprawiedliwe mieć powinni Prawo.

»Jeżeli tchniemy duchem dobrego obywatelstwa? niezapominay-
»my tego dawnego *axioma*, tylekroć od nas, y od przodków naszych
»wspomnionego: *ne Rex eget*, zapewne zaś *eget* nie przestanie, gdy w
»pośrodku dostatków hojnie od Rzeczypospolitej nadanych; nie przy-
»chylemy się do tego iedyne sposobu, którym Go dźwignąć możemy.

»Czyliż można odmówić pomocy Temu? który ią chętnie każde-
»mu oświadcza y pełni.

»Czyli

»Czyli się zamkną serca Wasze dla Tego? Który go ma nad za-
»miar dla wszystkich otwarte.

»Pewien owszem iestem, że żądania sprawiedliwe, sposoby prawe,
»y iasne, uskutkowane zostaną dla uszczęśliwienia Tego Krola, który
»wylany dobrocią dla każdego, nie szuka innej nagrody, lub zysku,
»tylko korzystać z publicznego szczęścia.

Czytane zatym były. 1mo. Tabella należności Krolowi Jmci
ktora znajduje się w Konstytucyi.

2do. Gwarancya Najjaśniejszej Imperatorowy Rossyjskiej na
Summę 500,000. Czerw. Zł. w te słowa:

My Katarzyna II. z Bożej Łaski Imperatorowa samowła-
dna cała Rusi, oznajmujemy wszystkim, komu wiedzieć będzie
należało:

Iż gdy Stanisław August Krol Polski Wielki Xiążę Litewski Brat Nasz y
Przyjaciel, żądał od Nas z przyjaźni, abyśmy chcieli gwarantować Summę
pięćset tysięcy Czerwonych Złotych, którą zaciągnął pod kondycy-
ami następującemi, to jest:

1mo. Co każde sześć Miesięcy, dwadzieścia pięć tysięcy Czerwo-
nych Złotych z kapitału oprócz Prowizyi kredytorowi wypłacone będą,
tak dalece, aby za lat dzieśnięć rachując od dnia zaciągniętego Długu, wspo-
mniony Kapitał 500,000. Czerwonych Złotych wraz z Prowizyą zupełnie
zaspokoiony został.

2do. Iż Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska iako najpierwsza za-
ręczająca ten Dług Krola Jmci, zaiey zezwoleniem y uczęśnictwem spra-
wiony, ubezpieczy jego uiszczenie na Ekonomjach Grodzieńskiej, Brzeskiej
Kobryn., Oletkiej, y Szawelskiej, które Krol Jmci posiada w Litwie,
czyniące corocznie pewnego y czystego dochodu sześćdziesiąt trzy tysiące,
trzysta Czerwonych Złotych, odrzuciwszy wszystkie expensa Ekonomi-
czne.

3tio. Taż Rzeczpospolita obwaruje jeszcze ten Dług na Summie
dziesięćdziesiąt tysięcy Czerwonych Złotych blisko wynoszący corocznie,
ktora Stany Krolowi Jmci z Skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego wy-
znaczyły.

4to. Oprócz tego Rzeczpospolita wyda swoje upewnienie, aby
Ekonomie tym Długiem hypotekowane, były zawsze obowiązane do opła-
ty zaciągniętego Długu, tak iż w przypadku najmniejszego niedotrzyma-
nia albo zażalenia się z strony Kredytora, My Imperatorowa cała Rusi,
iako pośrednia Gwarantka, mieliśmy Prawo dać rządzić Ekonomiami wy-
żey hypotekowanemi.

5to. Na koniec Najjaśniejsza Rzeczpospolita obowiązuje się, aby
w przypadku (irzeż Boże) śmierci Krola Jmci Polskiego też same Ekono-
mie pod hypoteką zoftawały, aż do zupełnego zaspokoienia rzeczonych
500,000. Czerwonych Złotych z Prowizyami.

A zatym chcąc dać dowód Naszey przyjaźni Krolowi Jmci Polskie-
mu y Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ułatwiając tę Negocyacyą pienię-
żną, przyieliśmy na siebie takową pośredniczą gwarancyą Długu przez
J. K. Mę w Kapitale z Prowizyą zaciągniętego, y niniejszym skryptem o-
świadczamy uroczyście: iako gwarantujemy rzeczoną Summę 500,000.
Czerwonych Złotych z Prowizyami, przyrzekając y obliwiąc się do ziedna-
nia takowego uiszczenia na Terminy sposobem wyznaczonym wyżej pier-
wszym punktem, iako też w przypadku niedotrzymania ze strony kontra-
ktujących, opatrzenia przez Nas samych y inne sposoby sprawiedliwe zu-
pełney satysfakcyi y indemnizacyi Kredytorowi, a mianowicie dopełnienia
obowiązku na Nas włożonego punktem Czwartym; Co dla lepszej wiary y
pewności Kredytora, daliśmy niniejszą aflekuracyą Ręką Naszą podpisaną,
z Pieczęcią Naszą Imperatorską, aby mu wydana była. Dan w Petersburgu
XVIII. 7brisa MDCCCLXXVI. Panowania Naszego XV. Roku.

KATARZYNA.

Hrabia M. Panin.

Hrabia Jan d'Offerman.

Ggggg z

3tio.

3110. Projekt pod Tytułem: Ubezpieczenie długów Naszych Krolewskich. Na który po zapytaniu trzykrotnie przez Jmci Pana Marszałka Konfederacyi, ogłoszona była zgoda, bez żadnej od nikogo oświadczonej kontradykcyi. Gdy zatyż Jchmość Panowie Deputowani do Konfitytucyi tenże Projekt podpisali; Nayiaśniejszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mowil w ten sens:

»Przezacne y prawdziwie z serca ukochane Stany Rzeczypospolitey, dość w krotkim, bo kilkuniedzielnym terażniejszego seymowania czasie, daliście mi doświadczyć, iż dwakroć, że wtedy osłowa naytrudniejszy, gdy serce zbyt pełne. Doznałem tego pierwszy raz, gdyście za poradą moją reformowanie praw Jurzydycznych powierzyli cnotliwemu y zdatnemu do tej pracy Obywatelowi Jmci Panu Zamoyskiemu. Na dniu tamtym zapobiegliście, ażeby się źle nie działo w Oyczyźnie naszej. Na dniu dzisiejszym, gdy jednomyślnością na czytany projekt zezwóliliście, a przeto uprzyatniliście zawady, które nie dozwalały mi być tak pożytecznym, iakby mi serce kazało, toście zrobili, że się lepiej dziać może y śmiem upewnić, że się lepiej dziać będzie. Są to takie zadatki, które słowy odwdzięczać, miałbym za rzecz blahą; ale zagrzany ufnością y przywiązaniem Narodu ku Mnie, uczynkami życia Moiego nie przestannie (iako dotąd czyniłem) okazać pragnę w dowodzie to, żeby Wam nie żal było *Me fecisse Regem*, gdy u Was iest na pieczy, *ut Rex non egeat*. Śmiem zaręczyć, że sobie uczynicie dobrze, Mnie obdarzając. Tych słów moich uczynki będą dowodem, a teraz dla tego, ażeby w tych dniach pozostałych pracować bez przerwy dla dobra kraju, solwuję Sessyą, na godzinę szóstą dzisiejszą.

SESSYA XLII.

PO-POŁUDNIU

D N I A 21. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagał w ten sens:

»Zaufany Narod w dobrym Krolu, nie zna miłszego ukontentowania, iako gdy okazać może w skutku tego dowody. Doznasz Miłościwy Panie szczerego dla siebie od Narodu przywiązania, który gdy przez Posłów swoich ma w szczególności od każdego Woiewodztwa *desideria* do proponowania, pozwolisz łaskawie, ażeby nie wycieńczając drogiego czasu przystąpić do decydowania publicznych materii dla rozpoczęcia przedszego dezyderyów Woiewodztw. Gdy zaś przybliży się czas Elekcyi Osob do Rady, Registr Kandydatów *ad deliberandum* nayprzod wydany będzie.

Rozdawał zatyż Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney rzeczony Registr *ex Turno* Woiewodztwom.

Potym zabral głos Jmć Xiędz Kanclerz Wielki Koronny, który, nim się położy tu *por extensum* namienić należy, że gdy ten Minister wezwał Jmci Pana Sekretarza Seymowego do czytania odpowiedzi wzmiankowanych w mowie jego dla usprawiedliwienia Kommissyi Rozdawniczey, znaczna część Posłów niezezwała na czytanie, y le dwie odpowiedzi na pierwszy punkt wysłuchała, przerywając tak czytanie iak mowę Jmci Xiędza Kanclerza *interlocutorie* y przez przymowki do Kommissyi Rozdawniczey, o ktorey czynnościach z Drukowaney Relacyi Deputowanych byż się informowanemi twierdzili. Zaczym Jmć Xiędz Kanclerz widząc hefas oświadczył: iż gdy sądzi byż utęsknieniem Seymujących przydługą Explikacyą, omiia ią, ale po-

podaj do Łaski; a tym czasem na zarzuty Jmci Pana Kasztelana Łu kowlkiego odpowie.

Mowa Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego:

»Relacya J. W.W. Delegowanych do Kommissyow Edukacyi, Rozdawniczych y Sądzących po-Jezuickich na dniu onegdajszym przed Tron Waszey Krolewskiej Mci do Prześwietnych Stanow przyniesiona, iako naybardziej Kommissyą Rozdawniczą Koronną zaskarża y pokrzywdza, tak nie może bez dostateczney odpowiedzi zostać.

»Wszakże nayłatwiej iest przyganiać y krytykować, a u nas prawie wszystkich Magistratur ten iest nieszczęśliwy los, żeby y przy najlepszym sprawieniu się doswiadczać zawsze tysiąc podeyrzeń y obmow. Przychodzi na ten koniec Kommissya Rozdawnicza Koronna, która w przeszło-dwuletniej pracy swojej, nie miała innego zamierzenia, iak włożone na siebie przez Rzeczypospolitą obowiązki, y Prawem iey przepisane dopełniać, a razem drogi Fundusz na Edukacyą krajową ocalać y ubezpieczyć.

»Możesz iey zatyż nie być niezmiernie żalosno, y możez widzieć bez zadumienia, że Prześwietna Deputacya od Stanow Rzeczypospolitey do roztrząśnienia teyż Kommissyi czynności, zamiast oddania iey sprawiedliwego zaświadczenia, iż prawnie y iak mogło być naylepiej, postąpiła sobie, dąży raczey do oczernienia teyż Kommissyi postępów!

»Przy tym wszystkim pokrzywdzeniu ktore Kommissya Rozdawnicza Koronna ponosi z relacyi J. W.W. Delegowanych, nie przestaje szacować Obywatelskich sentymentów tych godnych Mężów, a zatyż zdania o czynnościach swoich na piśmie wydrukowanego y podanego, nieśmie przypisywać umyślny ich chęci szkodzenia sławie Kommissyi Rozdawniczey, ale raczey temu, że nadto źle wprzod o niey byli uprzedzeni, albo nie mieli y niechcieli sobie dać dosyć czasu do zatrudnienia się gruntownie roztrząśnieniem wszystkich czynności Kommissyi Rozdawniczey; tudzież że nie zastanowili się dosyć nad odpowiedziami, ktore Kommissya Rozdawnicza na trzykrotne ich zapytania na piśmie dała, a nie podobalo się im przez konfrontacyą tych odpowiedzi z protokulem, Memoryałami, y dokumentami wnieść w pilniejszy ich gruntowności upewnienie! Gdyby bowiem to, co dopiero powiedziałem, Prześwietna Deputacya uczyniła, nie byłoby przyszło do relacyi takowey, iaka dziś *in publico* iest.

»Nie taż Nayiaśniejszy Panie y Prześwietne Stany, że w zarzutach Prześwietney Deputacyi znajduią się okoliczności, ktore *primo intuitu* bliż w oczy, ale wszedłszy w grunt rzeczy, roztrząsnąwszy powoli w Protokule czynności Kommissyi Rozdawniczey zapisane, y zaświadczaące, dla czego y iak co się stało? nikną zaraz te powierżchowności, a prawność postępów Kommissyi iak na dłoni pokazuje się.

»Miała zawsze Kommissya Rozdawnicza przed oczami Prawo, y regułę w nim sobie przepisana, tey się zaś w postępowaniu trzymając nie zasłużyła na żadną naganą.

»Ja z pierwszeństwa, ktore w Kommissyi Rozdawniczey trzymasz, y ktore z miłości dobra Oyczyzny dla zaradzenia o ocaleniu funduszu na tak święty koniec, iak iest Edukacya Młodzi krajowey, destynowanego przyjąłem, nie mogę zaniedbać obrony Kommissyi Rozdawniczey; wszakże nie myślę się zapędzać w długą explikacyą wszystkich czynności teyż Kommissyi Rozdawniczey, a zatyż okazanie niedokładności uczynionej o niey relacyi, bobym, aż nazbyt zabral drogi czas kończącego się Seymu, y trzebaby tu przed oblicze Waszey Krolewskiej Mci y Prześwietnych Stanow, przynosić Protokul, Tabelle, mnostwo Memoryałów y różnych dokumentów, ktore przeszło-dwuletniej pracy Kommissyi Rozdawniczey były celem; zabieram się tylko do odpowiedzi na to, co Prześwietna Deputacya w relacyi swojej y zdaniu o

Hhhhh Kom-

»Kommissyi Rozdawniczej, na drugiej karcie pod tytułem = Co do »Kommissyi Rozdawniczej Koronnej zawarła.

»Tam to bowiem zamknęła wszystkie podejrzenia na Kommissyę »Rozdawniczą Koronną, których zgrunтоваć niechciała, ani dać sobie »dosyć czasu y pracy, do upewnienia się, iż są bez fundamentu.

»Z tego zdania mam wiernie wyciągnięte wszystkie zarzuty, y »tym porządkiem, jak są położone, poiednemu je czytać będę: że zaś na »wiele z nich już jest odpowiedź od Kommissyi Rozdawniczej dana, y »widzę ją wydrukowaną także, ponieważ już zapytania Prześwieatney De- »putacyi czytane były w tej Izbie, bez tego jednak aby razem y odpo- »wiedzi przeczytane, wzywam Jmci Pana Sekretarza Seymowego aby po- »dług informacji, którą mu zaraz dawać będę, odpowiedzi te już drukowa- »ne przeczytał: ia zaś tylko miejscami przydam, co jeszcze do iasniey- »szego wyluszczenia rzeczy (w tej jednak zawsze krotkości czasu, iaka tu »jest) przydać można.

Z A R Z U T Y

1mo. »Ze rozdawnictwo Dobr inadaequato pretio nastąpiło, y że »powtórna Lustracya niebyła naznaczona, oraz że Prawo niezdawało się »chcieć żeby Osoby Kommissyę składające, pierwszeństwo do obsadania Dobr »wykładać miały.

O D P O W I E D Z

»Jmć Pan Sekretarz Seymowy na ten zarzut przeczyta odpowiedź »Kommissyi sub Nro. 1mo. vide w przed ostatniej Sessyi w Protokule »Deputacyi do examinowania czynności tej Kommissyi fol. 360. od słów: »Ze wdopełnieniu obowiązku tego &c.

»Do tej odpowiedzi należy mi jeszcze to przydać, że toż samo »Prawo, które innym Osobom pozwoliło nabywania tych Dobr, nie ex- »kludowało Osob Kommissyę składających: z liczby zaś 122. takowych »Dobr, 20. tylko Osobom w tęg Kommissyę wchodzącym, y to za u- »czynioną referencyą do Nayiasniejszego Pana dostało się, reszta zaś »przez innych Obywatelów jest posiadana. Przy rozdaniu zaś tychże »Dobr, że Kommissya żadnego faworu wzwyż rzeczonym Osobom nie- »uczyniła, śmiało odwołać się mogą do tych Jchmościów świadectwa, »którzy elevatum pretium zaskarżają.

2do. »Ze Panowie Lustratorowie przeciwko Prawu do Kommissyi »Rozdawniczej, a nie Edukacyney referencyą czynili.

»Vide odpowiedź ibidem fol. 361. od słów: Ze Lustratorowie do »lustrowania Dobr po-Jezuickich wyznaczeni &c.

3tio. »Ze przy Lustratorach znaczne Remanenta pozostaly, y że »tylko z trzema rachunki miały być expedyowane, a wielu bez rachunków »produkowanych Kwity de pleno pozyskali.

»Potrzebna tedy była referencya Lustratorów do Kommissyi Ro- »zdawniczej, lecz onę później zamieściły dyspozycye, y przeciwności »Kommissyi Edukacyney tak dalece; że tylko z sześciu Kollegiów, Po- »znańskiego y Łomżyńskiego, Sandomirskiego, Łuckiego, Toruńskiego, »Wschowskiego, y Miedzyżyckiego, Lustratorowie z czynności swoich »zupełny zdali rachunek: tych zaś którzyby bez produkowanych rachun- »ków pokwitowanemi być mieli, niech wymieni Prześwieatna Deputacya »którzy to są? a gdy wymienić niepotrafi, okaże się ztąd, że na pamięć »tylko zarzuty swoje uformowała, y należycie w czynności Kommissyi »niewyrażała.

4to. »Ze na Tabelli exponowanej pignus sufficiens każdego kon- »kurniącego o Dobra niebyło ad publicam notitiam wypisane.

»Bez tej niepotrzebnej ostrożności, ktorey y Prawo nie przepisało, »obyło się; bo Kommissya nikomu nie dała Dobr ani Summ wprzód, aż »ści-

»ściśle pignus każdego na Sessyach swoich wyexaminowała, y roztrzą- »snęła. Gdyby więc Prześ. Deputacya raczyła była weyrzeć w Proto- »kuł czynności tej Kommissyi, nieznalazłaby zapewne y w tej mierze »nic do wyrzucenia.

5to. Ze niektóre Dobra po-Jezuickie za dziedziczne bez zefłania »nawet na grunt rewizyi zamieniła, y że jedna z tych zamian na rok »Zł. Polk. 1126. fakody dla Rzeczypospolitey okazała.

»Vide odpowiedź ibidem fol. 363. od słów: Przyczyny w pier- »wszym punkcie odpowiedzi wyrażone &c. y drugą fol. 365. od słów: »Złożone inwentarze Rykowa &c.

»Do tej odpowiedzi należy mi jeszcze to przydać, że na zamia- »nie Dobr Łyszcza z Botyninem, za Dobra Wierżchniaki, nie fundusz »Edukacyi, ut praeſumitur przez Prześwieatną Deputacyą, nie szkodzi. »To pewna, że PP. Lustratorowie Dobr Łyszcza z Botyninem, wypro- »wadzili prowentu rocznego do Zł. 4126. gr. 24. Lecz Kommissyi z »przyczyn w nayspierwszej odpowiedzi przez Jmci Pana Sekretarza prze- »czytanej, wyrażonych, zdawało się defalki Zł. 1126. uczynić, y uczy- »niła, oraz prowent roczny, żeby był punktualny y niezawodny do »3000. Zł. udeterminowała; a zatyim ten prowent, czyli z tych Dobr, »czyli z tamtych Kommissya Edukacyina odbierać będzie, coż na tym straci?

6to. Ze iakiey władzy Kommissya mogła Arbitralnie defalki Posses- »sorum czynić.

»Vide odpowiedź ibidem fol. 364. która się zaczyna w te słowa: »Jest iasnym dowodem, że Kommissya &c.

7mo. Ze z podskrobanemi zaſumnowaniami intrat, Lustracye Kom- »missya przyimowała.

»Vide odpowiedź ibidem fol. 364. od słów: W których Lustra- »cyach zdarzyło się &c.

8vo. Ze intraty do siebie nie do kassy Edukacyney komportować »kazała.

»Vide odpowiedź ibidem fol. 365. która się zaczyna: Śluszna po- »trzeba y przyczyna &c.

9no. Ze Wsie w Lustracyach osobną intratę pisaną mające nie ex- »tant w Tabellach.

»Vide ibidem fol. 365. Odpowiedź: która się zaczyna od słów: »Względem folwarku Zastawskiego &c. y drugą fol. 366. w słowa: Ze »w Tabelli Dobr po-Jezuickich niektóre części &c.

10mo. Ze Folwarki niektóre po Miasach y Miasieczkach sposobem »Miejskich Possesji były sprzedane.

»Gdzie były Folwarki bez poddanych, y tylko nomine non re Fol- »warkami były, te per licitationem w niektórych miejscach sprzedane; »wszakże fundusz Kommissyi żadney szkody ztąd nie ponosi, owszem »zyskuje, bo od Summ wziętych za takowe majątki ma procentu po »pięć, a z Folwarków miałaby po pułpięta. Do tego, Prawo iey prze- »pisało, żeby Dobra nieruchome po Miasach y Miasieczkach, iako to: »kamienice, domy, place y inne wszystkie za gotowe pieniądze przeda- »wane były.

11mo. Dla czego Summy już post emanatam Suppressionis So- »cietat. bullam cedowane?

»O takowym cedowaniu Summ nie zdarzyło się Kommissyi z ni- »zkgd mieć wiadomości y doniesienia, oprócz o iedney Summie 200000. »Zł. na którą Jmć Pan Leduchowski przeszedł Starosta Włodzimirski, ie- »szcze ante suppressionem publicatam od Jezuitów transfuzyi nabył, prze- »cież z tego nabycia niechciał korzystać, y do dyspozycyi Kommissyi »tę Summę podał, z prozbą: żeby na Dobrach iego została, a on cōro- »cznie procent po pięć od sta płacił, do ktorey prozby, Kommissya po- »chwaliwszy tę cnotę Jmci Pana Starosty, przychyliła się; oprócz tedy »tey Summy nie wie Kommissya iakieby inne post publicatam bullam ce- »dowa-

»dowane były; Prześwietna Deputacya jeżeli wie o iakich, niech ie wymieni w szczególności, jeżeli zaś nie wie, za coż na pamięć zarzuty »formuie.

»12mo. Ze Srebra z niektórych Kościołów windygowane nie były.
»Vide odpowiedź ibidem fol. 374. w te słowa: Po tym doniesieniu ktore Kommissya &c.

»Ponieważ zaś wniesiono: że Kościół Winnicki tak był z argente- »ryi ogołocony, iż nawet Kielicha do Mszy nie zostawiono: Jmć Pan »Sekretarz przeczyta oryginalny rewers J. X. Jana Kaczkowskiego Kano- »nika Łuckiego, Oficynała Bracławskiego, Administratora y Kom menda- »rza Kościoła Winnickiego dany na dniu 20. Sierpnia 1774: który do- »wodzi: iż w Kościele po-Jezuickim Winnickim zostawiono Kielichow z »Patynami trzy, Monstracyę jedną, puszek dwie, patynę z zacypką »do chorych jedną; lampę przed Panem Jezusem jedną, także sukienkę »S. Anny, sukienkę z wielkiego Ołtarza Niepokalanego Poczęcia N. Pa- »ny Maryi, y trzecią także z Obrazu Niepokalanego Poczęcia Panny Ma- »ryi z Kaplicy; przy tej trzeciej sukience znajdowało się światło pod »nogami, narożników srebrnych ośm, czterech Aniołów, y 12. gwiazd.

»13tio. Ze differencje w Tabellach Summ znalezione; że Dele- »gowanych do Subalterna swego Jmci Pana Kable Kommissya odesłała, aby »się z tego explikował.

»Zarzut Prześwietney Deputacyi względem dyskrepancyi niży mię- »dzy sobą Tabell, czyli ma być konyderowany? zważa Prześwietne Sta- »ny: najprzód zrobili się Tabelle Summ wszystkich Kollegiow y Rezy- »dencyi po Jezuickich, z wyrażeniem gdzie y iaka Summa zostaje, a to »podług opisow Lustracyi, z Summ na tych Tabellach wyrażonych; wie- »le y koniu Kommissya na procent powierzyła, też Tabelle informują.

»Okazywa mniemany dyskrepancyi ztąd pochodzi.
»1mo. Ze niektore Summy na Dobrach przesyłanym Jezuitom zasta- »wę puszczonej na pierwszych Tabellach specyfikowane zostały na »nich, y że też Dobra między innemi Dobrami funduszowemi różnym »Jchmościom rozdane, jako to Kollegium Piotrkowskiego na Starej wsi, »Raysku, Obryszce y Kruszwie 157850. Żł. Zydomirskiego na Horo- »dyzyczu 51303.

»2do. Ze niektore Summy lubo były zapisane w Lustracyach y »wciągnięte w Tabelle partykularne, ale potym dla oczywistej ich nie- »pewności, z dowodow y przysięg wykonanych, okazany, rozdane »bydź niemogły: naprzykład, Summa 30000. Stryewskich, jako przed »publikacyą Bulli przez przesyłanym Jezuitow Warszawskich podniesiona, »Summa 37000. przez Kollegium Toruńskie, Rezydencyi Łęczyckiej po- »życzona; gdyby Prześwietna Deputacya dała sobie była czas do weyrze- »nienia w Tabelle partykularnych Kollegiow, y skonfrontowania z dyspar- »tymentami Summ, a na reszcie raczyła wysłuchać posyłałego do sie- »bie Jmci Pana Kable, y te niby dyskrepancyę objaśniać y autentycznie »uprzątnąć chcącego, byłaby łatwo postrzegła, ktore y siła Summ aktu- »alnie dyspartymetowanych, ktore y wiele na Dobrach pozostało, y »ktore z racyi w protokule zapisanych, nie mogły bydź podniesione, a »zatem przed Stanami Rzeczypospolitej mniemany dyskrepancyi niemo- »głaby była zaskarżać.

»14to. Ze Kwitow y innych Dokumentow Prześwietney Deputacyi »nieoddana, czekając wyraźney Stanow. Seymuiczych dyspozycji, komu »nakazane będzie oddanie.

»Rachunkow y Summaryuszow komunikowała Kommissya Prze- »światney Deputacyi, zaleciła nawet wszystkich dowodow czynności swo- »nich Prześwietney Deputacyi do przeyrzenia komunikowanie, ale ta w »przeyrzenie y rozeznanie tego wszystkiego wnieść ochoty nie miała, y tyl- »ko na samym zaskarżeniu przestała.

»15to.

»15to. Ze na rozrządzeniem Kommissyi Summy z pewnych lokacyi »pruszone, z Woiwodztwa wójtyckich Provincyi, w iedną Wielkopolską we- »trzech prawie częściach są wlane y przeniesione.

»Ktorzy Obywatele mający u siebie na lokacyi Summy, o zоста- »wienie w ręku swoich nadal do Kommissyi nadgłosili się, y bęspie- »czeństwo okazali, takowych Summ Kommissya niepodnosiła, kto zaś »takowego kroku nieuczynił, Kommissya podnieść one dysponowała. »Wszakże y Rzeczpospolita na przesyłanym Seymie do takowego podnosze- »nia wdała powagę swoją Prawodawczą, pod tytułem = Przyspieszenie »funduszu dla Kommissyi Narodowej = Na reszcie nienaywięcej tako- »wych Summ podniesionych, y temi Prześwietna Kommissya Edukacyi- »na na fundamencie Konstytucyi zaonegdayszej może iak chcieć dyspo- »nować.

»Ze zaś na dniu onegdayszym wniesiony był przez Jmci Pana »Kasztelana Łukowskiego Projekt, mający nieiaki pozór Obywatelstwa, »nieodczytany od mojej materyi, gdy o nim W. K. Mci y Prześwietnym »Stanom nieuprzedzone, ani duchem zniechęconym tknięte przełożę »zdanie.

»Ten gordiwy dzień o fundusz Edukacyi zacny Senator, dał teyże »samej gorliwości y w Stanie Rycerskim będąc iasny dowód; w czasie »albowiem Rozdawnictwa wiosek po-Jezuickich, żeby w nacisku konkur- »rentow miał y on z Zięciem swoim na siebie niezawodne względy, dał »się na stronie słyszeć z tym samym zarzutem, który przed obliczem »Twoim Nayiasniejszy Panie przy mnie allegował, y który Projektu »wspomnianego ma być materyą; więc Kommissya jak prędko doszła icy »o tym wiadomość, po dwa razy zaprosiła Jmci ad gremium sui investi- »gando z niego, co y do kogo ma do powiedzenia? iak był pytany y »co odpowiedział? Extrakty z Protokulu Sessyi 22. y 23. Czerwca 1774.

»informować będą, z których pierwszy w następującej jest ośnowie =
»Potym wniosł Jmć Pan Jezierski Miecznik Łukowski, Poseł Nur- »ski his verbis: że ma wiadomość, iż w Dobrach pewnego Kollegium »jest skradziona Rzeczpospolita w Summie znaczney, prosi żeby mu de- »klarowane były części Fifco & Delatori debita, a on zrobi się Delatorem »y dochodzić tego będzie. Na to było odpowiedziano, żeby podał na »piśmie swoje wniesienie y obiawił kogo obwinia y o co =

»Drugi zaś jest w tych słowach =

»Potym Jmć Pan Jezierski Poseł Nurski był rekwirowany, żeby »dał na piśmie ktore to Kollegium pokrzywdzone jest y przez kogo? »ale tylko ustnie explikował się, że chciał donieść o Kollegiach Łęczy- »ckim y Rawskim, w których zabrał srebra nieiaki Pan Ziemecki y Xiędz »Wiaźewicz. Na to było odpowiedziano, że już Kommissya z Lustra- »cyi wzmiankowanych Kollegiow jest o tym uwiadomiona, y jest naka- »zane, żeby ciż Jchmość byli pozwani, ale modica quantitas tey grabie- »ży w rzeczonych Kollegiach była, y niema proporcyi z tym co wczora »Jmć Pan Nurski ogłosił. Na to Jmć Pan Nurski reposuit, że powszechnie »o tym mowią: iż wiele Kollegiow jest pokrzywdzonych, ale na to do- »wodu niema, przez kogo? com zaś o Kollegiach Rawskim y Łęczy- »ckim powiedział, tego mogłbym dowieść =

»Odtąd Nayiasniejszy Krolu, Jmć Pan Kasztelan gorliwość w so- »bie przytłumił, y chociaż iak Senator przysięgi swojej pamiętny, quid »quid nocui fecerat, bez kontraktowania wprzód z Rzeczpospolitą o re- »kompensę; donieść o krzywdzicielach funduszu Edukacyi tenebatur, prze- »cież y Uniwersałem ktory sam na dniu onegdayszym czytał, dla tego, »że mały zysk dla Delatora był deklarowany, pociegnąć się do wyjawie- »nia tych to Krzywdzicielow nie dał. Być może Nayiasniejszy Panie, »że się myślę, ale y terazniejszy doniesienie w sposobie przedsięwzię- »tym ciężko będzie bez uprzedzenia wziąć za cnotę. Atoli niech ma »Jmć Pan Kasztelan do niey pole, ale sposobem w Prawie przepisany.

liiii

»Niech

»Niech się deklaruje czyli całą Kommissyą, czyli Osoby niektóre wie
»bydź winnymi malwersacyi. Niech te Osoby specyfikuje, a W. K. Mę
»dowodzenia tego, iako *Criminis Status* w Sądach Seymowych zalecić
»raczysz.

»Te to są zarzuty, które Prześwietna Deputacya w zdaniu swoim
»o Kommissyi Rozdawniczej Koronney umieściła, y przed Tron W. K.
»Mci y do Prześwietnych Stanów przyniosła, czyniła ona daleko więcej
»zapytań Kommissyi Rozdawniczej, y miała na nie odpowiedzi, znać
»że rzeczona Prześwietna Deputacya temi odpowiedziami była uspokoi-
»na, kiedy ich już w pomienionym swoim zdaniu nie wznawia.

»Nayiaśniejszy Panie! trzeba mi nie znać tak doskonale, iak
»znam, nayprzezorniejsze poznawanie rzeczy, y nayprzywiązany do
»sprawiedliwości umysł W. K. Mci, żebym mógł wątpić, iż W. K. Mość
»z odpowiedzi dopiero uczynionej na zarzuty w zdaniu Deputacyi o
»Kommissyi Rozdawniczej zawarte, nie był o prawnym postępowaniu
»sobie sposobie teyże Kommissyi Rozdawniczej, y czczości wszelkich na
»nią pocisków przeświadczony! Składa Kommissya Rozdawnicza u Tronu
»W. K. Mci naydotkliwszy żal o pokrzywdzenie czystości swoich inten-
»cyi, y niewinności w wszelkich postępowaniach. Taż Kommissya W.
»K. Mci obronę swoją oddaje, w najmocniejszym zaufaniu: iż raczysz
»W. K. Mość łaskawie z Prześwietnymi Stanami, do approbacy całego
»iey dzieła przychylić się. Cnota y sprawiedliwość tym sposobem uwiel-
»bia się, y zostanie przykład dla dobrych Obywatelów, ażeby niewinną
»krytykę prędzej czy później nastąpić mającą, od nayprzykrzejszych
»funkcyi dla Dobra publicznego nieodrażali się.

Po której skończoney podaś do Łaski Projekt pod tytułem:
Utwierdzenie czynności Kommissyi Rozdawniczych; ale na czytanie
onego nie było zgody.

Xże Jmć Biskup Wileński, iako Prezes Kommissyi Rozdawni-
czej Lit. explicując rozpis, o który też Kommissya była zaskarżona
od Deputacyi, przełożył: że rozrządzenie Dobry Summ po-Jezuickich
w Litwie nastąpiło z awantażem funduszu publicznego na Edu-
kacyą, a zatym żałąc się na Deputacyą, o przeczytanie Projektu po-
danego od J. W. Jmci X. Kanclerza W. Kor. upraszał.

Jmć Pan Kasztelan Łukowski przełożył: iż Woiewództwo Lu-
belskie milcząc do tych czas dla niewycieńczenia czasu, sędzi obo-
wiązkami swoim z Instrukcyi ostrzedz, że Edukacya Narodowa jest
do upadku nachylona przez rozzerwanie funduszu, y złe onegoż do-
glądanie. Mówią tu: że Kommissya Rozdawnicza nie winna, y
ia iey nie oskarżam, bo *ubi multi peccant, nemo punitur*; słyszę atoli,
że *Fratres nostri comederunt uva Esc.* ale wiadomo kto nią rzą-
dził, kto ją opanował; słyszę że Summy opuszczone, że fundusz
rozszarpany, ale to powiadać miało nastąpić *ac si* przed Bullą przez
Jezuitów, iako Właścicieli. Wszakże jeżeli się pokaże pokrzywdze-
nie lub zła lokacya, toć nie Edukacya na tym szkodować powinna,
ale ci którzy się podług powinności nie doyrzeli. Muszę tu powie-
dzieć, że nad Licytacye wszystkich Domów po-Jezuickich w War-
szawie dawałem Żł. 2000. ale na to względu nie było, inaczej roz-
dysonowano, a mnie rzeczono, że to wiele dla ciebie, y tylko na
zatyłku dom dano. Ja dawałem gotowe pieniądze, a innym bez pie-
niędzy na procent przedano. Do dwóch Wiosek byłem przypuszczony,
y tych nie trzymam. Skończył upraszając o przeczytanie Pro-
jektów dawniej od siebie do Łaski podanych.

Zabrał potym głos Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Zarnowski,
iako zasiadający w Kommissyi Rozdawniczej, w którym użalając się
na powzięcne Osob też Kommissyą składających oskarżenie z krzy-
wdą

wdą tak godnych Mężów, domagał się, ażeby co kto ma komu za-
dać, dowodził na Sądach Seymowych, ta zaś Magistratura czernioną
bydź nie powinna, o której czynności utwierdzenie upraszał. Ale po-
wstała wrzawa z oświadczeniem, iż gdy z Relacyi Deputowanych Sta-
ny są informowane o pokrzywdzonym Fundusie Edukacyi Narodowej,
nie podobna utwierdzać czynności Kommissyi Rozdawniczej, y długi
czas Jzba w zamięszaniu była, aż za insynuacyą Nayiaśniejszego Pa-
na, ażeby, gdy jest y bydź powinien wzgląd na każdego z Seymujących
w podawaniu Projektów, raczyły Stany mieć tenże wzgląd na poda-
ny przez Jmci Xieźda Kanclerza, nastąpiło zezwolenie na czytanie onegoż.
Lecz ledwie był przeczytany, Jmć Pan Sierakowski Podkomorzy
Płocki oświadczył, iż podług Instrukcyi na niego pozwolić nie
może.

Zabrał przeto głos Jmć Pan Walewski Poseł Krakowski w te
słowa:

»Fundusz Po-Jezuicki że chwalebnie był destynowany ku pożytko-
»wi publicznemu, bo na Edukacyą Młodzieży, w całym Narodzie żywe spra-
»wował ukontentowanie, lecz rozrządzenie onegoż jeżeli było doskonale y
»beśpiecznie czynione, należy o tym mówić.

»W Rządzie Monarchicznym najmniejsza krzywda Skarbu publi-
»cznego jest występkiem, y nie ujdzie bez kary, umie panujący cało-
»ści publiczney z swoją razem połączoney własnością bronić, umie iey
»uszczerbku nie dozwalać, y oszczędnym rozrządzeniem ku prywatnemu
»nie obracać zyskowi. W Rzeczypospolitej gdzie do zbioru y podziału pu-
»blicznego wielu Rządzców należy, tam Administracya onegoż nie jest y
»bydź nie może ścisłą y regularną, ztąd podobno; że ile do rządu jest
»wchodzących, tyle właścicieli regoż liczy się majątku. Może się więc
»przytrafić że tam Prywatni mając w ręku swoich do zawiadywania wła-
»sność czyli rzecz publiczną, kończą zgadzając się na to, aby z niey ro-
»wny pomiędzy siebie uczynić podział, ale w tym gatunku postępku mo-
»żnaż nazwać rządem y sprawiedliwością; poddać pod wielkie zdania. Ja
»ten ogólny wyraz stosując do materiy o Funduszu Po-Jezuickim, radbym
»dzisiaj Seymującą Rzeczpospolitą nayżywiej przekonał, iak Święty jest
»ten majątek, który Rzeczpospolita mając w ręku oddała na utrzymanie
»Edukacyi Narodowej, iaką pilność y sprawiedliwość czynić należy: aby
»został do swojej przywroconym całości, y na zawsze w swoim źródle
»zabezpieczonym, a na ostatek w iakichby ręku zawiadywanie nim y rząd
»zupełny zostać się powinien. Należy mi teraz mówić o czynnościach
»Kommissyi Edukacyjney z relacyi od J. W. W. Deputowanych słyszanej.
»Ale należy mi pierwey obrocić moją mowę do Ciebie Krolu Nayiaśniey-
»szy, którą stosując do rzeczy, mam Prawo powiedzieć, iż Narod cały
»powinien u Tronu Twego naygłębsze złożyć podziękowanie za pomnoże-
»nie Nauk wszelkie światło dających, rozkrzewienie zaszczytu w społeczeń-
»stwie. Udziału wiadomości naypożyteczniejszych, w których acz wiek
»niedawny przez szczupłość Książ dzisiejszym podobnych, przez nie-
»używanie Tradukcyi z Cudzoziemskiego na Polski język Obywatelom ko-
»rzystać niedozwolili. Ty byłeś ieden Krolu Nayiaśniejszy, który to co
»umysł y Duszę Ludzką na pewnym gruntuie fundamencie w kray własny
»wprowadziłeś, Tobie winniśmy wszystko. Nie można atoli zamilczeć
»nad tym, iż Kommissya Edukacyjna sprawując ściśle powinność swoją,
»dopełniając obowiązków, chociaż przy szczupłym y nieregularnie przy-
»chodzącym pod iey rozrządzenie dochodem, dzieliła wymiar ten tyle,
»ile naywytworniejsza przezorność, mądra roztropność szukając w małych
»dochodach wielkich zysków, mogła go użyć, na co trudno w cichym
»milczeniu słusznie należącą w sercach tylko zatapiać wdzięczność, wy-
»ciągając koniecznie praca y zabiegi tych wielkich w Ojczyźnie Mężów
»około Edukacyi Młodzieży na czas przyszły Ojczyźnie użyteczney, aby

»Rzeczpospolita oddała to, co im jest winna. Winna Tobie najszerzej, »gulnicy J. O. Mci Xięże Biskupie Płocki konieczną y przyzwoitą wdzię- »czność za rząd doskonały pod Twoją Prezydencją, winna wiekopomną pa- »mięć y że dokładasz się pilnie do doskonałej teyże Młodzieży Edukacyi; »ale mimo tego co Ci Król z Narodem winni, nigdy się wspaniała chwa- »ła w Potomnych nawet nie ukryje wiekach, y nim ią wiek wiekowi po- »dawać będzie, uczujesz pierwej aż w gruncie serca słodką satysfakcyą, »gdy widzieć własnymi oczyma będziesz tych, których dziś w młodości »kwiecie swoją wspierasz protekcyą późniey wielkimi Obywatelami zna- »jących Stan, potrzeby własnego kraju, tchnących Duchem Patrioty- »zmu, stałych w sposobie myślenia Republikantym, odważnych na wszy- »stkie przypadki ciszące się na przeciwko krajowi własnemu. Przecina- »m głos mój, niechcąc mieszać porządku w ustanowieniu Praw, ale po prze- »czytaniu y podpisaniu dla Kommissyi Edukacyney kwicie, o co imie- »niem Woiewództwa mego wraz z Kollegami dopraszam się, zamawiam »sobie u Laski kontynuacyą.

Jmć Pan Młafachowski Pisarz W. Koronny Poseł Poznański, »miał mowę następującą:

»Najlepszy Rząd, naydoskonalsze Ustawy do zaszczerpienia, czy- »li pomnożenia szczęśliwości krajowej służące; daremną pracujących Sta- »now okażą się usilnością; jeżeli początki, Nayświętsze społeczności obo- »wiązki, y nayszczystsze Obywatelstwa cnoty odkrywające; starym przesą- »dem, fałszywemu zdań uprzedzeniu, y własnym każdego namiętnościom, »zostawione będą.

»Jako zaś wzgarda cnoty, nieposłuszeństwo Prawom, y zaniedba- »nie obowiązków powiniennych; z złej y niedoskonałej nawięcej wypływa- »ją Edukacyi, tak iey poprawa, y naygruntowniejsze ustanowienie: miłość »Ojczyzny wymaga, aby szczególniejszą w Stanach Seymuickich zna- »ła uwagę y względność.

»Mówić o Edukacyi, jest wspomnieć o naypierwszym Narodu szczę- »ściu, jest wydobyć źródło nayobfitszych dla całego kraju pomyślności, »jest na koniec rzucić wyborne nasienie pożytecznych, trwałych y nieza- »wodnych dla nas y następców naszych zysków y owoców.

»Edukacya, w Prawodastwie ostrożność, w Zwierzchności łago- »dność, w Sądach sprawiedliwość, w Towarzystwie ludzkość, w obcowa- »niu przyjemność, w przypadkach odwagę, w przeciwnościach męstwo, »mnoży y utrzymuje. Edukacya, polityczne y moralne, a wolnym zwa- »szcza Narodem nayprzyzwoitsze cnoty y obyczaje wkorzenia, gruntuie »y uheśpicza. Zgoła Edukacya będąc mądrości płożem, własney matki »albo rozszerza sławę, albo iey szacunek podnosi. Tey potrzebę wszy- »stkie szczęśliwe przyswiadcza Państwa; tey niedostatek, nasze y u nas »opłakuia czasy: wielu dotąd nie znaie nawet własności oyczystego »Rządu; nie wiedząc powinności osobistego Stanu, nie pilnuie obowią- »zków swego powołania; albo przeszkadza, czemu nie należy: albo do- »zwala, czego się nie godzi.

»Miłe aż do wiadomości naszej dzieie, zapomnionych dawnością »czasów, dobrych owych Ptolomeuszów przynoszą wspomnienie, którzy »nawięcej wskreszeniem nauk, pierwiastkową y długo potym trwałą »Obywatelom Egipskim wrocili szczęśliwość.

»Przewyższasz Nayjaśniejszy Panie wzmiankowanych Królów tym »większą chwałą, im dotkliwszą troskliwością (bo w Narodzie wolnym) »zaniedbaną ożywasz Edukacyą. Ten iedyny sposob osiągnięcia iaszczę- »przez nas sławy y szczęścia, Twoją Miłościwy Królu ustawicznie za- »przaga staranność.

»Pisma rozumne y pracowite, w krajowym języku nieznane, a »nawięcej na czele swoim, wielkim Waszey Królewskiej Mci zaszczy- »cone Imieniem, rozmnożone y zagęszczone; które dawnych Państw wal- »nych szczęśliwość y ruinę okazując, razem nas przestrzegają, że iaszczę- »po-

»podobney owych Narodów nie zakosztowawszy pomyślności, iuż się do »nich upadku zbliżamy.

»Względna łaskawość y przystęp uczonym, chętne wsparcie u- »przymiotowanym, przyzwoite nagrody uczącym, wspaniała pomoc do »nauk ochoczym; obfite na drukowanie Ksiąg powszechności użytecznych »wydatki, są to skutki, wygorowanej Waszey Królewskiej Mci do do- »bra swego Narodu miłości. Y tey masz iuż Miłościwy Panie chwałę »bnych w Narodzie naśladowców: gdy znakomite w znacności y dostoi- »nstwie Osoby, pod pierwszeństwem J. O. Xięcia Jmci Biskupa Wileńskie- »go, trudnić się dozorem y wprowadzeniem naydoskonalszey Edukacyi »przedsięwzięły. Na koniec wybrani w porze obrad teraźniejszych, bada- »nia się tak o ułożenie Edukacyi, iako y o sposob iey utrzymania z po- »środek nas Mężowie, tym iawniejsze, im świeższe łaskawey Waszey »Królewskiej Mci względem tego dzieła pieczy okazują dowody. Micy »przeto Nayjaśniejszy Panie nieskażoney wdzięczności tyle uheśpicze- »nia, ile wskrzeszona, podniesiona y ugruntowana w Narodzie Edukacya »niezawodnych korzyści spodziewać się może.

»A jeżeli Edukacya naypierwszą Narodu naszego, iawnie wi- »dzied się daie pomyślnością; słusznie więc wydoskonaleniem y ugrun- »towaniem tego dzieła Zgromadzonym Rzeczpospolitey Stanom zatru- »dnić się przystoi. Każdy żyjący w społeczności, podług Stanu, powo- »łania y zdolności, ile z siebie może, do iey uszczęśliwienia przyczyniać »się obowiązany.

»Przeto z tak słodkiej Ojczyźnie moiey wypłacaie się powinno- »ści, co znam y czuie w Edukacyi naypotrzebniejszego; w trzech, przez »opis Prawa, nawet z rozciągnięciem przyzwoitey o zaniedbanie kary, za- »dałbym mieć umieszczone punktach. A nayprzod: *Wiary S. Katolicką* »*Rzymską*, y iey nayszczystsze prosto do spokojności, y naydoskonalszych wszel- »kiego Towarzystwa pożytków dające prawdy. Niechay Nauczyciele przez »wszystkie nauk stopnie, codziennym powtarzaniem iak naydokładniey w »umysł y serca uczniów wpaiają: Ta naygruntowniey, Panującemu u- »szanowanie, Zwierzchności względ, Prawom podległość, y posłuszeń- »stwo wkorzenia; Ta cnot Obywatelskich szacunek podniesie, ta namię- »tności człowieka podchlebie, lecz człowieka ochydzające uskromi, »ta wszelkiego rodzaju występki, iako niegodne stworzenia rozumnego, »y aż wiecystą ciągnące karę, oczerni, a prostotę obyczajów, sprawie- »dliwość, ludzkość y szczerłość nieumieraiają, zasługujące nagrodę y »chwałę rozkrzewi y ugruntuje.

»Potwore: Niechay Nauczyciele naydotkliwszym w myślach y po- »jęciu Uczniów piętnują wyobrażeniem: *Państwo Rzeczpospolitey, w któ- »rym się rodzą, rosną, y dowieją: za iedną y rodzoną ich Matkę, wszy- »stkich równie kochającą; o wszystkich pomyślność równie troskliwą, nad »wszystkich w powszechności, y nad każdego w szczególności przeciwnością* »*równie cierpiącą*. Taka uwaga wznieci naygorętszą ku swey Ojczyźnie »miłość, zapali naysprawiedliwszą do iey usług ochotę, zachęci do naytru- »dniejszych o iey całość prac y zabiegów; złączy wszystkich chęci w ie- »den węzeł ustawicznego o iey Dobro starania. Samę nawet ambicyę w »ten czas tylko okaże godziwą, jeżeli uprzedzać się będą o iey ratunek w »potrzebach, o iey dzwignienie w upadku. Każdą zaś względem niey wy- »stępność, dopieroż zdradę, krysić im będzie dziką y obrzydliwą Matko- »boystwa szkaradnością.

»Potrzebie: Niechay Nauczyciele, tę niewzruszoną wbiiają prawdę: »*Że wszyscy w Kraiu Obywatela iestemy iednego ciała częścią, iedney gło- »wy członki, iedney Matki Synowie, a natym rodzeni Bracia*. A jeżeli »krew y Natura zdaie się zwiększać y wzmacniać ścisłość w Rodzeństach »przywiązania; O iakże szczęśliwa Familia! która procz przyrodzenia »znayduie czyste w rozumie pobudki: aby zgodę, miłość, y iednomy- »ślność, w śród siebie nazawsze utrzymywała.

Kkkk

»Ta:

»Takie zdanie wskrzesi ow pożądaną równość szacunek, okaże konieczną każdego dla wszystkich, y wszystkich dla każdego wzajemney przychylności potrzebę; większych zaś czyli majątkiem, lub dostojenstwem znaczniejszych, wystawi jako Braci Prawem tylko starszeństwa ozdobionych, do względu przeto y uszanowania pierwszych; lecz uchroni od podłego ich wyniosłości ulegania, y oczerni ślepe ich rozkazom posłuszeństwo.

»Taka mowię myśl stłumi dotkliwą pychy dzikość, y nauczy młodź wzrastającą powinney ostrożności; aby ieden na drugiego mniej uprzymiotowanego, albo mniej szczęśliwego nie poglądał pełnym, a wskroś przerażającym wzgardy okiem: Bo uboższy albo słabszy, równym jest najsłabszemu człowiekowi, a w Narodzie wolnym nie przestaje być równym najsłabszemu Obywatelowi Bratem. Y to to jest wyborne, podług najsłabszej Filozofii, serca y rozumu utworzenie.

»Takie tedy, w Edukacyi początki zaszczeplą Obywatelów Bogu wiernymi, Zwierzchności szanującymi, Prawu podległymi, Ojczyznę kochającymi, społeczności użytecznymi, y wszystkich dla wszystkich sprawiedliwymi, wspianiami, dobroczynnymi, czulemi, y wzajemnymi uczynią.

»Jżeliż w takim Stanie postawiona Rzeczpospolita, nie ma sobie obiecywać najsłabszego szczęścia? O! jakież od nierychley potomności spodziewać się mamy wdzięczności, która tak myślących w szrod siebie mieszcząc współ-Braci, w każdym powszechności lub szczegulności tykającym przypadku, ustawicznej, a zawsze równey doświadczając będzie zgody, iedności y pracy.

»Lecz daremne nadzieie, płonne moje życzenia, y zawodne szczęśliwey przyszłości oczekiwania, jeżeli sposob utrzymania Edukacyi ufłony, będzie albo szczupły, albo niepewny.

»Potrzebne Szkoły, potrzebni Nauczyciele, potrzebne Książki, potrzebne y wielorakie, podług różności Nauk, instrumenta y narzędzia; a zatem potrzebne znaczne y punktualne wydatki.

»Wydołające zupełnie temu dziełu okazują się z Dobr Po-Jezuitckich dochody; Były te Zgromadzenia po wszystkich Województwach umieszczone, utrzymywały powszechną Młodzieży Narodowej Edukacyę, przyozdabiały Kościoły, rozprzestrzeniały mieszkalne gmachy y wszędy Osob kilkadziesiąt, a w niektórych miejscach y kilkaset żywiły y odziewały. Wszystko po nich zostało, owszem więcej; bo y za ruchomości przybyć powinno. Czemużby na Edukacyę terazniejszą wydość nie miały? Chybaby to było cechą kary, za nieprzystoynę rzeczy lepszemu końcowi poświęconych, rozporządzenie.

»Srebra zaś, z większą podobno Prawowiernego od lat ośmiuset Królestwa ochydą, niżeli jakim Rzeczypospolitey pożytkiem, z Kościołów zabrane; izaliż w zapomnieniu zostaną?

»Zdrowa Polityka w każdym rządzie najsłabsze Prawa czei, y uszanowanie Religii dopełniać rozkazuje. Im oddalsze wiekami, tym grubsze w zabobonności Pogaństwo, przyzwoitey gorliwości zostawiło nam w dziejach Grecyi przykład srogiego o złupienie Kościoła Delfickiego Focenow ukarania: przykrą wojną cały ich kraj y miasto zniszczywszy, jeszcze wyrokiem Rady Amfikyonickiej za to świętokradstwo Focenowie, nie tylko od przystępu do Senatu uchyleni, nie tylko na wie podzieleni, nie tylko z broni y koni ogołoceni, ale nawet grunta, które własną pracą do wyżywienia uprawiali, corocznym sześćdziesiąt Talentów srebra czynszem opłacać musieli poty; poki, szkody Kościoła Apolonia, zupełnie nie odzyskały nadgrody.

»Coż rzecze potomność! że u nas w czasie tak oświeconym, w Narodzie całe Chrześciańskim, Kościoły złupione, Ołtarze poobdzierane, naczynia najsłabszym Wiary Tajemnicom, y Obrządkom nadane, do-

»dostały się z wszelką wolnością najsłabszemu rozpustney y chciwey wyniosłości używaniu. Y to to podobno najsłabsza przyczyna nieustających nad Ojczyznę naszą gniewu Najsłabszego skutkow. Krzywdy Boska, wzgarda rzeczy świętych, y liczne Kościoły, ruiny y spustoszeniu zostawione nawet w bałwochwalstwie znalazłyby przyganę.

»Niechay więc szacunekowi y wartości zabranego złota y srebra wyrównyujące Summy, zupełnie bez względu, powrocone będą! od tych roczny czynsz znacznie powiększony sposob Edukacyi takiej, która Następcow naszych gruntowniey wydoskonali: aby ściśle co iest Boskiego Bogu, a co Cesarzkiego Cesarzowi dochowywali.

»Tak poządane a prawdziwe naydokładniey uszczęśliwiające, aby w Kraiu naszym zakwitły czasy, nie przestaway Najsłabszy Panie ubespieczeni Narodowey Edukacyi najsłabszą wspaniałość powagą, dośyć jest dobremu, wielkiemu y mądremu Królowi pobudki w tych słowach, ktorymi wdzięczność Narodową oświadczaiąc, zdanie moje kończę.

»Jam inde, ab infantia Te parentem publicum reperient, Tibi crescent; tantumque omnes uni Tibi! quantum parentibus suis quisque, debebunt.

Najsłabszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mowil w te słowa:

»Choćbym z własnego przeświadczenia nie miał między najsłabszymi powołania mego obowiązkiem, ażebym Edukacyę Narodową krzewil w kraiu, czułym się do tpy powinności, zagrzany tylu słyszanemi głosami. Mile w mych uszach brzmią słowa mowiących Obywatelów w materji, która ledwie nie najsłabszą nazwać się może. Bo jak ziarno małe jest początkiem tego, co życie ludzkie utrzymuje, tak są te drobne pionki, z ktorych wzrostu w czasie Ojczyzna bydł ma zasiloną. To gdy tak iest, życzyć inaczej nie mogę, tylko żeby tak chwalebna Seymu przeszłego ustawę ubogacić, zmocnić y ugruntować. Znał Narod wagę y potrzebę tego publicznego na Edukacyę ustanowienia, gdy w nim przodkować kazał znakomitemi zaszczyconemu przymiotami Xciu Biskupowi Wileńskiemu, y dobrał mu ludzi cnotliwych y emulujących z nim w obywatelstwie Kolegow. Kommissya Edukacyina podała Projekt pod tytułem: Edukacya Narodowa. Cel y zamiary Projektu tego są pożyteczne y chwalebne. Żądać zatem należy, ażeby swoy wzięły skutek. Nie iest mi tajno, że ten Projekt znaydował obserwatorów, ktorzy żądali onego odmiany. Jako we wszystkim, tak y w tej materji starałem się przybliżyć umysły do iednomysłności; ieszcze y dziś używałem sposobow, które do tego służyć mogły; y należy mi donieść, iż poradziwszy się osob, nietylko w Edukacyiney, ale y Rozdawniczych Kommissyach zasiadających; iest, w moich ręku umowiony Projekt, który gdy do Łaski oddany będzie do przeczytania; mam nadzieję, że ziedna powszechną approbacyę, y będzie podpisany: bo prawdziwie nieprzięcie onego, przyniosłoby, nietylko teraz, ale y na potym, nie odzowną dla Ojczyzny szkodę. To powiedziawszy, to przychylny uwadze przezacnych Stanow poleciwszy, nie sądziłbym dopełnić powinności Królewskiej, gdybym się nie starał, nieiako wzburzone ułagodzić umysły. Nikt nie zna lepiej, nademnie osoby, które składały Kommissyę Rozdawniczą, bo mi się dały poznać, osobliwie gdy wspólnie zemną, w Radzie Nieustającej, dla straży Praw pracowały. Byłbym niesprawiedliwy, niedbaący o obronę cnoty, y honoru Obywatelów, gdybym nie był uważający na to, co ich żywo dotyka. Jest moim obowiązkiem przykładać się do tego, co poymuię bydł z pożytkiem publicznym, y dla tego prosim, y proszę, ażeby Projekt podany, od Kommissyi Edukacyiney był podpisany. Ale wzywam zaraz powolności przezacnych Stanow, ażeby potym, uchylwszy wszelkie wymowki, przygryzki y zadawania, które

Kkkk

by

»by dalej umysły w niechęć wprowadzać mogły, był przedsięwzięty
»Projekt kwitu dla Kommissyi Rozdawniczych y Sądowych, żeby mogli
»wziąć skutek.

»*Motos prastat componere finis.* Ta maxyma, jeżeli kiedy, to
»na końcu Seymu naszego być powinna przed oczyma każdego, a jest
»szczegulnie pożądaną odemnie. Przez podpisanie Projektu Edukacyi, do-
»godzi się gorliwości y troskliwości Obywatelskiej. A gdy kwity dla
»Kommissyow Rozdawniczych y Sądowych przyjęte będą, wszelkie nie-
»chęci ugodzą się y umorzą. Kończę mowę moją w nadziei, że
»miłość Ojczyzny przywiedzie nas do ugruntowania Kommissyi Edu-
»kacyney, y że z tej ustawy dzieci nasze na taką naprowadzone
»będą drogę, która ich uformowawszy cnotliwemi Obywatelami, zo-
»stawi podchlebną nadzieję, do polepszenia losow Ojczyzny naszej,
»y przybliżenia pomyślniejszych wieków, a nam wiekopomną w Hi-
»storijsi zostawi pamić, że cośmy sami jeszcze dokończyć nie mo-
»gli, do tego jednak preparowaliśmy wnuki nasze y prawnuki, tak, iak
»ten który ziemi powierza ziarno, a czasowi zostawia prawo, aby się
»o nie upomniał u ziemi. Zaczynam proszę Ministerium na miysca, a
»Jchmościw PP. Marszałkow Seymowych o zapytanie, czyli jest zgoda
»na Projekt od Kommissyi Edukacyney podany.

Czytany zatym był Projekt pod tytułem: Edukacya Naro-
dowa.

A gdy się zapytał Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron-
ney o zgodę, były iśćsze niektóre żądane przydatki, ale te zosta-
wszy ugodzone, a po części przyjęte, Projekt ten za powłóczną
zgodą został podpisany; równie iako kwity dla Kommissyow Woy-
skowych y Skarbowych Koronnych, które były wstrzymane przez
Xięcia Biskupa Płockiego, poki Projekt Kommissyi Edukacyney
nie będzie przyjęty. Przez ten Projekt Kommissya Rozdawnicza y
Sądowe uchylone, a Kommissya Edukacyina zyskała moc Sądową,
y zupełne rozrządzenie funduszem po-Jezuickim, iako to obfiszniej
w Konstytucyi. Dla przedłużonej późno w noc Sessyi, nie więcej
nie było proponowanym; solwowana iest zatym do dnia jutrzejszego
na zwyczajną godzinę.

SESSYA XLIII.

DNIA 22. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagaiwszy w te słowa:
»Niech będzie z chwałą naszą światu wiadomo, że za przykła-
»dem miłości Waszey Krolewskiej Mci dla tego, nad którym panujesz
»Narodu, wszyscy gorliwym dla tej naszej Ojczyzny palamy affektem.
»Ale że dla wypełnienia dalszych, do uszczęśliwienia oneyże krokow,
»iuz przeznaczony Seymowania czas wycieka, biorę śmiałość Prześwie-
»tnych Skonfederowanych upraszać Stanow, aby nad Projektami do re-
»zolucyi przychodzącemi długim zastanawianiem się tej reszty drogich
»niewycieńczać godzin, y albo na nie *unanimiter* zezwalać, albo jedno-
»myślnie do dalszych odłożyć Seymow, lub do Jurydykcyi zwyczaj-
»nych zachować, albo do decyzji Rady Nieustającej. Niemniej śmiem
»upraszać Prześwietnych Stanow, aby kiedy do podpisania iakiego przy-
»chodzi Projektu, z miysc swoich nie ruszać się, bo y miysca czasem
»dla Deputatow do podpisania Konstytucyi znaleźć trudno. Te moje
»uniżone do Prześwietnych Stanow prozby, mają za cel oszczędzenie
»tych szacownych, które nam zostają jeszcze, a nienadgrodzonych pra-
»wie momentow, w których aby zacni Posłowie Woiewodztw wszystkich
»do

»do Instrukcyi swoich przymówić się z powinności swoiey y z obligą-
»cyi Braci pozostających mogli, y żądze ich przed Oblicze Waszey Kró-
»lewskiej Mci Pana naszego Miłościwego y Prześwietnych Stanow Skon-
»federowanych zanieśli, W. K. Mci Pana mego Miłł. supplikuję.

Jmć Pan Mielżyński Kasztelan Poznański przełożył; iak zna-
cznym expensem Zaufcy Biskupi Krakowski y Kiiowski zebrali Na-
wną Bibliotekę, którą wraz z placem y murami darowali Rzeczypo-
spolitey, polecił zatym sprawiedliwym względem Stanow zgromadzo-
nych, ażeby za tę tak kosztowną darowiznę, oświadczyć raczyły
wdzięczność Sukcesorom krwi y imienia Zaufskich, y podał Projekt
dla przyznania im dziedzictwa czterech Starostw w ich imieniu zo-
stających.

Jmć Pan Kasztelan Łukowski, przymawiając się do Projektu
kwitu wczoray wniesionego dla Kommissyi Rozdawniczey, podał śro-
dek, ażeby Kommissya Edukacyina przeprosiła Rozdawniczą, w czym
iż uraziła, kwit zaś dla tej ostatniej, ażeby puścić w Reces, po-
ki fundusz Edukacyiny nie będzie wywindykowany.

Jmć Pan Mikorski Podkomorzy y Pośel Gostyński, miał na-
stępującą mowę:

»Na dniu wczorayszym trudności około Projektu Edukacyi in-
»dzi Narodowej, wysoką mądrością Wasza Krolewska Mość zafatwia-
»jąc, raczyłeś otworzyć myśl swoją za tymże Projektem, aby był podpi-
»sany, przekładając oraz, aby y Projekt stosujący się do Kommissyi
»Rozdawniczey równie był przyjętym y podpisanym, gdy więc pier-
»wszy stał się Prawem dziś, drugi podobny skutek swój przez słusność
»niechay odbiera. Ze zaś ten Projekt ma przeciwność, acz w małej
»liczbie, dziwować się cale nienależy, albowiem Rozdawnictwo wiel-
»kich lub małych rzeczy, choćby cnotą raczy y celem powszechnego
»dobra rządzone było, niemoże wszystkim dogodzić, a tym samym ro-
»dzi niesmak, niechęć y zazdrość; doświadczaia tego Monarchowie, stąd
»Ludwik XIV. Krol Francuski zwykł o sobie mawiać: że każdy wakans
»oddany, iednego mu czynił niewdzięcznego, a tysiąc nieukontentowa-
»nych; Można przydać, że biorący tysiąc ma zazdrośnych, Rozdawni-
»ctwa przedtym w Polszcze żółci y obelg potoki rozlewaiać, rażące po-
»eiski miotaiać, zamieszania okropne owych Zborowskich, Zebrydo-
»wskich burzliwie; wzniecały; z tych to zaszczepow y krynic zazdrości
»wynikło, że konfidencya y szczerze Braterstwo, owe to wolności twier-
»dze, obrociły się dawno u nas nieszczęśliwie w podeyrliwość, niena-
»wiść y przenagabywanie, a wzwyżaiona naganność dzieła cudzego,
»choćby nayczytszego, wysoko goruie; wszakże od Astrologii nawet
»samo słońce nagany nieuchodzi, gdy w nim zwykła upatrywać maku-
»ły, które jednak przez to światłości nie traci. Tych to skutki przykre
»częstokroć atakuią cnotę, zasługi y prace publiczne, a nie omyłki y
»błędy. Te uszkadzaia dobro powszechne, y Prawa, bo tracą chęć do
»publicznych usług, a cmiąc nagana należące chwały, gubią iestestwo
»cnoty; idzie zatym, że wolałby każdy swoje przymioty zagrzebać w
»zakrętach, miłey spokojności wygodnie używaić, niżeli niechęci, na-
»gany stać się celem y ofiarą. Rzadki Sokrates któryby całą niechęci
»nawafność wytrzymał, y niestracił gorliwości służenia publiczności.
»Niechay u nas wykorzonione będą te przykrości, a oraz niesłuszne bez
»dowodow posądzania, umysłow zakwaszenia, a wroci się pożądana
»miłość, konfidencya y szczerłość, wszak na tych naywięcej zależy Rze-
»czypospolitey, a tych ugruntowania iest Waszey Krolewskiej Mci za-
»mysłow prawidłem, pieczołowitości zamiarem. Z tego powodu dobro-
»tliwe serce W. K. Mci Narod kochaiać, y aby się wzajem kochał pra-
»gnące, cierpi nieochybnie słysząc głosy y czytaiać pismo wydrukowane
»pod Tytułem: Doniesienie czyli Rapport. Dotyka on zacnych Mężow,
»do

»a z osnowy jego okazuje się nieważność; dalej w nim widać nierówne trzech Magistratur examiniowanie; nie masz zapytania się nawet o Ordynacyi Kommissyi Edukacyi, która miała być Prawem utwierdzona y wedle niej stosowane rozrządzenia, y tam dalej; W innych zaś dwóch examiniowaniu, pytania y subsumpcye ostre, bez względności na odpowiedzi. Pochwały Kommissyi Edukacyney dane są sprawiedliwe, bo za czyny y pracowitość iey przykładną należące: dla czego y Prawem już oświadczone. Nagana zaś Kommissyi Rozdawniczej y Sądowej tym jest nieprzyjemniejszą, im czyny ich w istocie działane, y w odpowiedziach drukowanych wyłuszczone, są czyste, pracowite y prawem kierowane. Doniesienie to, czyli Rapport względem Kommissyi Rozdawniczej y Sądowej jest ganiące, a explikacya tych Kommissyi nagany niezasługuje y nie ściaga. Daley to Doniesienie twierdzi, iakoby Prawo nigdy taniej nad specyfikacyą Lustracyi ceny Dobr układać zakazało, przepis atoli Prawa dość jasny naucza, że nie nad Lustracyą, ale nad Tabelę przez Kommissyą Rozdawniczą udzielaną, taniej Kommissya Rozdawnicza nie puszczać Dobr obowiązana była, która Tabella iakowym sposobem została urządzoną; dowodzi explikacya Kommissyi Rozdawniczej: że ta w porządku ustanowienia sprawiedliwej ceny nadewszystko examinowała dzieła Lustratorskie, a znależszy je co do opisu gruntów, poddaństwa, powinności, czynszów, wygod y krescencyi dokładnymi, w ustanowieniu zaś ceny robocizny, albo zboż, niedostatecznymi, determinowała się do umiarkowania powiększenia lub umniejszenia dochodu, iak względem których Dobr y krajowi potrzeba y słusność z Lustracyi wypadać y Kommissyą Rozdawniczą dowodnie przeświadczać zdawały. Tym sposobem ustanowiony Prowent y z niego taxa Dobr były wymiarem Kommissyi do urządzenia Tabeli szacunek Dobr wyrażający; podług ktorey Dyplomatami Waszey Krolewskiej Mci na wieczność rozdawane zostały. Dokładność opisu Lustratorskiego co do wielości y iakowości produktów; oraz gatunków intrat przekonywała na nich dobrze się znającą Kommissyą Rozdawniczą; że powtórzenie Lustracyi nieby przydać więcej niemogło; chyba tylko to wykonać, co też Kommissya z rzeczy w Lustracyach iawnie wyobrażoney uczynić mogła, bez trudności y nowego na grunt zsyłania, które przewłokę tylkoby przyniosły. Naganianie w ogólności czynny Kommissyi Rozdawniczej czyli przystało? należało użyć cierpliwości, w przyrzeczeniu każdej z osobna Lustracyi, y w uważeniu iakie powody determinowały Kommissyą Rozdawniczą do proponowania prowentu Dobr; a w tak szczególnym dochodzeniu, gdyby się znalazło cożkolwiek na prywatny użytek, lub nieprzyzwyczajone rozrządzonego, donieść tylko o tym Stanom Rzeczypospolitey Zgromadzonym, bo P. Delegacyą do examiniowania y Stanom Rzeczypospolitey doniesienia, a nie do sądu Rzeczypospolita wyznaczyła. Gdy Kommissya Rozdawnicza później nad Edukacyją Prawem wyznaczona; możnaż pisać: że nie miała mocy kazać położyć przed sobą Lustracyi y Lustratorów obligować do okazania majątku iey Rozdawnictwu podległego? Możnaż pisać, że takowego Prawa y mocy nikt znaleźć niepotrafi.

»Nadmienia potym ten Rapport, że wielu Lustratorów bez zdania rachunków zakwitowanemi zostali; ogólnosc nie dowodzić nie może; bo nieogulnie, ale szczególnie wyrazić należało, który to Lustrator bez rachunków kwit otrzymał, co ztąd za szkoda wynika. Toż samo należało wyrazić kto *pignus sufficiens* nieokazał, czyli to fortuna Summie lokowanej grozi niebezpieczeństwem, komu to folgę pozaszły Dyploma uczyniono, y na jakim fundamencie? Nagania daley rzeczony Rapport, że zezwolenia na zamianę nie było Rzeczypospolitey. A wszakże tam tylko takowe pozwolenie potrzebne, gdzie jest różność natury Dobr? A iako Rzeczypospolita Dobra po-Jezuickie przeistoczyła w Dobra Ziemskie dziedziczne, tak przeniesienie Summ na in-

»ne

»ne Dobra nie jest przestąpieniem Prawa, gdy równe bezpieczeństwo Summy y czynszu pewnością zaręczone.

»Takowe Remonstracye w odpowiedzi drukowanej przez Kommissyą Rozdawniczą przywiezione y w mowie J. W. Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego acz z obrażeniem gorszącym zrzenicy wolności wolnego głosu przerwaney oświadczone, kogoż uprzedzenia nie mającego nieprzekonaia, że Kommissya Rozdawnicza pod Powagą Waszey Krolewskiej Mci podana, Referencyą do Waszey Krolewskiej Mci w działaniu zaszczycona wykonała Prawo, to rozporządziła, cokolwiek Lustratorowie do Rozdawnictwa podali. Bo iako nie można utaić tego co jest w Lustracyi wytkniętym, tak przeciwnosc zaspokoioną być powinna.

»A zatym czyny Kommissyi Rozdawniczej na mocy Prawa urobione, nie tylko pochwalone, ale z przyczyn politycznych potwierdzone być powinny; tego wymaga słusność, wiara publicana, y Powaga Rzeczypospolitey, oraz zapobieżenie zgorszeniu y niepewności dawnych wszystkich y teraźniejszych Konstytucyi.

»Dlaczego o podpisanie Projektu przez J. W. Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego w tej mierze podanego, a jeżeli jednomyślności przeciwnosc, niewypersadowana odezwie się, o Turnum dopraszam się.

Xiędz Jmć Biskup Płocki oświadczywszy podziękowanie Najjaśniejszemu Panu za daną protekcyą Edukacyi, a wdzięczność Stanom za okazaną gorliwość, gdy już dogodziło się celowi ugruntowania Edukacyi, upraszał ażeby umowiony Projekt kwitu dla Kommissyi Rozdawniczej był podpisany, który podał do I. skii.

Czytał go więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney, ale że rozmaite różnych były zdania, których tu się nie kładnie, gdy już dosyć ta materya powyżey jest oświadczona, iednych za Projektem, drugich przeciwko Projektowi, decyzya nastąpić musiała *per Turnum* na propozycyą uformowaną podług żądań Seymujących w te słowa. — Jeżeli Projekt podany przez Xięzcia Biskupa Płockiego z poprawą y wymazaniem Subalternów, ma być przyjęty lub nie?

Po przeczytaniu Propozycyi przez Jmci Pana Referendarza Litewskiego Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny przełożył: iż gdy w Projekcie tym rozrządzenie Dobr nastąpione y wydane na nie Dyplomata są utwierdzone, ażeby było dołożono, excepto Sprawy Sukcesorów Jelcowskich w Kommissyi Edukacyney rozsądzić się mającey, explikował zaś naturę tego interesu w krotkich słowach: że gdy Prawo Seymu przeszłego przyznało bliższosc do nadania Dobr Po-Jezuickich dla tych, którzy mając do nich pretensye od nichby Grodównie odstąpili, podług ktorego Prawa Sukcesorowie Jelcowscy Recess Grodówny od pretensyi uczynili, a domagając się bliższosci do Dobr, rozpoczęli o to Process z temi, którzy ze dostali od Kommissyi Rozdawniczej, słusność wyciąga, ażeby go zakończyli w Kommissyi Edukacyney.

Jmć Pan Bierzyński Kasztelan Zytomirski trzymający znaczną część tych Dobr, *in Turno* explikował naturę interesu, y nieważność pretensyi Sukcesorów Jelcowskich konkludując: że gdy Kommissya Edukacyina była stroną w tej sprawie, wdając się do Sądowej za tem iż Sukcesorami, nie może być już Sędzią.

Turnus zatym decydował tak przyjęcie Projektu, iako y żądany addytament *per vota*, których było.

Za Projektem z Senatu *affirmative* 44. a pomiędzy temi za dodatkami 26. *negative* 3. żadnego niedających zdania od tych, którzy zasiadali w Kommissyach Rozdawniczych 11.

Z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Koronney *affirmative* 83. za dodatkiem 68. *Negative* 15.

Z Litwy *affirmative* 25. *Negative* 3.

Po ogłoszeniu *pluralitatis* y podpisaniu Projektu, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny z rozkazu Nayiaśniejszego Pana solwował Sessyą na dzień jutrzyszcy na godzinę 11.

SESSYA XLIV.

D N I A 23. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zagał Sessyą w krotkich słowach: zapytując się Nayiaśniejszego Pana y Przświetnych Stanów, od czego zacząć zechcą obrady dzisiejsze?

Zabrał zaraz głos Jmć Pan Kasztelan Poznański, y o przyjęcie podanego od siebie Projektu dla zawdzięczenia Sukcesorom krwi y imienia Załuskich upraszał. Poparł te wniesienie Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny obszernym przełożeniem, iak wiele Biskupi Załuscy nie tylko z Duchownych intrat, ale y z swoich dziedzicznych wyex-pensowali dla zubożenia kosztownemi y licznemi Księgami Bibliote-kę, tak dalece że właśnie o krewnych zapomnieli dla Publiczney ufu-gi, a zatym że Rzeczpospolita powinna im okazać wdzięczność, kto-ra w podanym Projekcie nie jest wielka, gdy te Starostwa nie są zna-czne. O co lubo y inni dopraszali się, na żądanie jednak domagaia-cych się o deliberacyą, Projekt ten wzięty *ad deliberandum*.

Tu był czytany Projekt pod tytułem Komput y płaca Woy-ska Koronnego.

Zaczyn Jmć Pan Sosnowski Hetman Polny Lit. miał mowę następującą:

»Nie mam w umyśle moim tej zasady, ażebym się rozumiał bydź tak szczęśliwy wymowy, ktoreby moc y dzielność iak tam niegdys mar-twe wzruszała drzewa y żywioły.

»A tym bardziey pysznaby to była presumpcya moja, ażebym usposobiwszy nieco lub podniosłszy głos mój *in Emphasim*, mógł się spodziewać takowego skutku, iżbym głosem moim czyieźkolwiek z wy-bornych Mężów w tej tu naywyższej Radzie zasiadających zdanie, na własnym przeświadczeniu ugruntowane, miał na moją pociągnąć stronę.

»Stroną moją jestem, acz czuję się w niczym nie przewinioną, ale pod wyzoki Nayiaśniejszey Rzeczypospolitey chętnie poddając się, mam wprawdzie honor w tym tu szeregu Radne osiadać krzesło, ale w własney sprawie moiej (wszakże Hetman o Hetmanach mo-wię) iako nie mogę bydź Sędzią, tak nie chcę bydź ani przyczyfną.

»Jeżeli bym albowiem mówił za sobą, mógłbym czyieźkolwiek po-deyrzliwe ściagnąć o mnie rozumienie, że własną siebie samego miłością unoszę się, jeżeli bym mówił przeciwko sobie, obawiam się popaść (ledwie nie tak rzekę) w grzech samoboystwa naturze ludzkiej sprzeci-wiającego się.

»Stawał do Sądu w Atenach od Eschyna oskarżony Demostenes, nie ułękniiony bynajmniey, w czystey cnotliwości swoiey zaufany, a stawiając mówił śmiało y dosadnie, oczyszczając się od zarzutów sobie przyczytanych. Tu ja ani oskarżony, ani jestem Demostenes, przy-branych ku obronie słów nie używam: powiem chyba o powadze wa-żności, Świętości Prawa powszechną w Narodzie wiarę zaręczającego. Prawodawca każdy naypilniey postrzega, ażeby pierwszym, nie stał się ktoryby Prawa ustanowionego śmiał stać się przestępcą. Podobalo się

»przed

»przed kilku wiekow Rzeczypospolitey pierwey doczesnych, potym doży-wotnich utworzyć Hetmanów, posłedniey wymierzoną wyznaczyć pen-syą, czyli nadgrode, acz wydatkom, bez ktorych w Woysku obeysć się nie możemy Hetmani, inniey proporcjonalną, ale ile mieliśmy doszłych Szymów tylą Konstytucyami obwarowaną; a iakoby na tym nadgrody wymiarze niedosyć było; Szafunek Łask Krolewskich sowitemi onych o-patrował dochodami. Dał się te widzieć w Potomkach Hetmańskich ob-szerne iakby zadziedziczone włości dzierżących dotąd. Wymienił tu na dniu onegdajszym J. W. Jmć Pan Hetman Polny Koronny, niektorych dawnych Hetmanów, wspomnieniem samym poważania godnych, kto-rych głośna sława przez nieme przedarłszy się grobowce, do nas żyją-cych uszu y wiadomości dochodzi, a Narodowe dzieje wszystkich innych nam opowiadają. Każdy z nich nie oszczędzając własnego maigtku y życia, wiernie y mężnie obstawał przy Dostoieństwie Krolów swoich y Krolestwa całości.

»A czyliż y teraz Rzeczpospolita nasza tamtym podobnych nie-chciałaby mieć Hetmanów? Ma zaiste ma y mieć będzie równą gorli-wością tchnących, równą dokładnością czynnych, ale mieć nie będzie ro-wnie nadgrodzonych, kiedy nadgroda, y nadgrody nadzieia, do szczytu jest wygaszoną. Kiedy na przeszłym Seymie (nazwać nie umiem) iak-ż rzeczy przemianą, od doskonałego zasług Obywatelskich Probiezra, sprawiedliwego nadgrod Szafarza, Nayiaśniejszego Krola y Pana naszego oddaloną została; Niechay dzisiaj powroci szafunek do Rąk Krolewskich, dzisiaj, złożemy żoły nasze Hetmani (iak o sobie tak o J. W. W. Kolie-gach rozumiem) chętnie mówię złożylibyśmy, pewnemi będący, że z do-broczyńskiego daru Krolewskiego zasługi ważyć, nadgrody wymierzać u-miejącego, więcey niżeli z żołów Prawem nam wyznaczonych korzy-stać mielibyśmy.

»Nie w próżnym, lub podchlebnym mniemaniu tę u siebie przędę nadzieję, raczey niezmylną krzewię y gruntuie ufność, a mam w do-wiadczeniu. Raczyłes Nayiaśniejszy Krolu w pierwszym na Tron nam Panuigcy wstąpię Twoim, a to na Seymie Koronacyinym w tej tu Jzbie, w obecności Stanów Seymuigcych, na Tronie siedzący, z Rąk Krolewskich dać mi łaskawie Przywilej na Pisarstwo Polne Litewskie z pensyą Pra-wem wyznaczoną, a sowitą z własnego Krolewskiego Skarbu swoiego wyznaczyłes y wypłacać rozkazałes. Patrzał z radosnym ukontentowa-niem Przezacny Stan Rycerski, przez zasługi do nadgrody dążoney, obie-cując sobie że ta czyli tej podobna czekała go nadgroda u sprawiedliwe-go Krola. Nadgroda, iako pochodnia cnotcie przyświecająca nieci y za-pala ochotę w Obywatelu, cnota na przewagę ośmiela, nadgroda cnotę uwieńcza.

»Przeprowadziłes mnie potym W. K. Mość Dobroczyinną Ręką swo-ią z Stanu Rycerskiego do Senatu, osadziwszy mię na krześle Woiewodze-twa Smoleńskiego, znowu z tamtego na te, ktore dziś osiadam krzesło, przenieść się mi rozkazałes; uczyniwszy mię dobrodliwie Hetmanem, a nim zostałem Hetmanem, wyznać winienem y te Dobrodzieystwo Two-ie, że ulepszenie sytuacji moiej, pięciudziesiąt-letnemi, bez żadnego przestanku, to w Cywilnych, to w Woyskowych sprawach, ile liczyć mogę rowiennikow wieku moiego, tyle mam rzeczywistych świadkow, usługami moimi nadwężzoney, podobało się W. K. Mci dać Starostwo Ratneńskie.

»Te to tak dobroczynne dary Twoie, wiesz naylepiey Nayiaśniey-szy Panie że nie żebranią wyproszone, ani natrętnością wymierzone o-trzymałem, ale uprzedzającemi żądanie moje dobrodzieystwy twoimi, obdarzać mnie raczyłes. A jeżeli z przeszłości zasług moich, umiałem zjednać tyle względu Pańskiego, a czemużby w przyszłości usług moich, Krolowi, y Oyczyźnie zawsze wiernych, doyrzalszey nadgrody spodzi-e-wać się nie miał.

Mmmmm

»Ale

»ieżeli y iak iestecie dotknięci, na was się zdaię, gdy o mnie idzie,
»bom ja was nie zawiodł nigdy, gdy szło o was.

»Łagodność którą przemiliac raczył Sejm terazniejszy już kilko-
»krotnie aż nadto śmiało mowy, dał widzę pochoy, do przebrania
»miarki. Potrafi tenże Sejm wrocić rzeczy w karby przyzwoite.

»Więcey ja nie powiem w tej materii. Tym czasem podaie
»Projekt, za którym mowi ludzkość y sprawiedliwość, względem skasso-
»wania tortur.

»Tylekroć iawnie pokazało się w skutkach, czego sam rozum
»uczy, że silny zboyca przed zasłużoną uchodzi karą, gdzie nacyo-
»nliwszy Obywatel, ale słabszego temperamentu, podlegać musi mękom
»y hańbie y niewinney karze.

»Dość na tym, abym niewątpił, że oświeceni, ludzcy y spra-
»wiedliwi ludzie, na tym Seymie zgromadzeni, zgodnie przyimają poda-
»ny odemnie Projekt.

Jakoż za powszechną zgodą został podpisany, z dodatkiem na
wniesienie Jmci Pana Kasztelana Bieckiego znalazającym karę śmierci
in causis maleficii y czarów, y znayduie się w Konstytucyi pod tytu-
łem: Konwikcyje w sprawach kryminalnych.

Po podpisaniu którego, gdy Stany dały poznać nieukontento-
wanie z wyrazow Jmci Pana Hetmana Polnego Koronnego. Mini-
ster ten zabrawszy głos oświadczył w te słowa: Nie myślą urazy u-
praszałem Waszey Krolewskiej Mci y Prześwieatnych Stanow za Xię-
ciem Radziwiłłem, o co y teraz upraszam.

Ale ta explikacya niebędąc dostateczną. Nayiasniejszy Pan
odezwał się: Ta uraza wzrusza Tron y Stany, poty nie może bydz
darowana, poki W. Pan za nią nie przeprosisz. Połowic zatym ode-
zwali się, że się tym kontentować nie mogą, żądając ażeby Jmć Pan
Hetman był zapozwany na Sady Seymowe za zniewagę, Krola y Sta-
now. Ale Xięże Jmć Marszałek W. Kor. *cum Ministerio* poszedłszy
do Tronu, gdy nayniższe do Nayiasniejszego Pana o darowanie urazy
Koledze swemu zanieśli prozby, a Jmć Pan Hetman z powinnym
ufzanowaniem Krola Jmci przeprosił; Łaskawy Monarcha nietylko
urazę z swoicy strony darować, ale też y interesowanie swoje za Pro-
iektem Xiążąt Radziwiłłow wdać dobrocliwie raczył.

Za którą łaskę Jmć Pan Hetman Polny przyśledłszy na miey-
sce, publiczne Nayiasniejszemu Panu oświadczył podziękowanie, z
należytą dla Stanow Zgromadzonych wdzięcznością.

Zaczyn czytany Projekt Xiążąt Radziwiłłow został zgodnie
przyięty.

Jmć Xiądz Biskup Inflantki, iako Deputowany do Kommissyi
Skarbowey Lit., uczynił następującą Relacyą:

»Nie znaydzie sama nawet czarna y wysilona nienawiść w chwa-
»lebnych czynnościach Waszey Krolewskiej Mci nic takiego, coby do
»dobra Narodu, uszczęśliwienia krajowego niezmierzało. Mądre w rze-
»czach naypierwszey wagi rozporządzenia, sama ustawa Kommissyi
»Skarbowych w oboycu Narodach, przynoszące pożytki nayistotniejsze
»y nicomylne zaświadczaia y są skutkami mądrego, Oycowskiego y
»słodkiego panowania Twego Nayiasniejszy Krolu!

»Wiele nawet innych wielkich myśli Twoich niosłoby na sa-
»mym życzeniu, gdyby duchy wyniosłości, duchy tchnące samym prze-
»ciwienstwem pod zasłoną cnoty, hasłem Obywatelstwa, nie stały się
»tamą Narodowi całemu, gdyby z siebie mógł do nich przyłożyć się.

»Wielbić jednak będzie potomność troskliwą staranność Twoią
»Nayiasniejszy Panie o dobro Narodu, ani żaden tak długi czasu prze-
»ciąg nie będzie, któryby wynikającą zjad sławę W. K. Mci niepamięcią
»mógł zatrzeć.

»Dele-

»Delegowany do likwidacyi prowentow y wydatkow Skarbu Xię-
»stwa Litewskiego, tym chętniey przedsięwziętem zadość czynić W. K.
»Mci zawołaniu y skinieniu, im bardziey do służenia Oyczyźnie, a
»przez wierne iey usługi, do iakiegożkolwiek prac ufłacniania obowiąz-
»nym być czuie się. Z tego powodu uczynić sprawę rzetelną tej Dele-
»gacyi moiey przed Maiestatem y Zgromadzonemi tu Stanami, miłą jest
»dla mnie powinnością.

»Skarb Rzeczypospolitey w Wielkim Xięstwie Litewskim, składa
»się z siedmiu rodzajow podatowania. Pierwszy rodzaj z Podymnego
»generalnego, Konstytucyą Seymu ostatniego ustanowionego. Drugi, z
»Czopowego mieyskiego y wieyskiego. Trzeci, z podatku Kwarty Sta-
»rostw. Czwarty, z pogłownego Żydowskiego. Piąty, z Cła *ab inve-*
»*stis & eveſtis*. Szosty z Kwadrupli. Siodmy z prowentow *varii tituli*,
»pod który *Subsidium Charitativum*, prowenta *vacantia* Starostw, y dal-
»sze akcydentalne podciagaia się przychody.

»Pierwszy prowent podymnego, wedle Konstytucyi Seymu osta-
»tniego, całkiem jest dysponowany na Woysko, który za assygnacyami
»tylko Kommissyi Woysko same pobiera; y ta percepta będąc funduszem
»Woyska, dorad do Skarbu Rzeczypospolitey niewpadała.

»Drugi prowent Czopowego, dzieli się wedle Konstytucyi na Czo-
»powe mieyskie y wieyskie: z tych pierwsze podobnym iak podymne
»sposobem, przez Woysko wybierane było. Drugie przez Exaktorow
»Kommissyi w Miastach Stołecznych poborowane, wpadało do kassy
»Kommissyi. Percepta więc aktualna wpływaia do Skarbu Narodu Li-
»tewskiego jest takowa.

»Z przeszłych rachunkow w kassie zostało Złotych 29,280. z
»Kwarty poiedynkowej w Racie Marcowey Roku 1775. y Dubeltowey w
»Racie Septembrowey Roku 1775. weszło do Skarbu Złotych 843,594.
»gr. 23. szel. 2. Z Pogłownego Żydowskiego w Racie Marcowey Roku
»1775. po Zł. 2. a w Septembrowey Roku 1776. po Zł. 2. y gr. 15.
»poborowaney Złotych 305,873. gr. 7. szel. 2. Z Czopowego, szelę-
»żnego Złotych 300,338. gr. 20. szel. 2. Z Cła spławnego y lądowego
»Zł. 727,348. gr. 14. Z Kwadrupli od nowo uprzywileiowanych Pos-
»sessorow Zł. 29,727. gr. 18. Z Prowentow *varii tituli* Zł. 63,562.
»gr. 13. In Summa percepty Złotych 2,299,725. gr. 8.

»Wspomnionych dopiero publicznych dochodow Skarbu Rzeczypo-
»spolitey nastąpił takowy rozchod:

»Do Skarbu Nayiasniejszego Pana w Racie Septembrowey Złot.
»805,392. gr. 18. Na Departament Rady Nieustaięcey, to jest: Kan-
»cellaryą za kwitem Jmci Pana Rembielińskiego Złotych 21,000. Na De-
»partament Marszałkowski, *idque* na Chorągiew Węgierską Zł. 22,500.
»Na Departament Kancelarski, to jest: na pensyą Pisarza dekrétowego
»Zł. 11,000. Na Departament Woyskowy na ratę Marcową Roku 1775.
»dla Woyska y dla Oficjalistow Woyskowych, która ieszcze z kassy
»Skarbowey była opłaconą Zł. 822,374. gr. 22. Na Departament Skar-
»bowy Zł. 403,781. gr. 28. Na opłatę Summ *Sancitis* Konfederacyi
»Seymu przeszłego, & *Resultatis* Rady oznaczonych Zł. 64,876. gr. 21.
»Na expensa różne Konstytucyą Roku 1775. determinowane Zł. 117,665.
»gr. 23. Na expensa extraordinaryne tymże prawem oznaczone Zł.
»26,219. gr. 1. szel. 1. Summa wszystkich wydatkow Zł. 2,294,810.
»gr. 24. Decessu na Reducyi monety, na Rublach y złocie Zł. 3478.
»gr. 16. Zostaie w kassie w gotowiznie Zł. 1435. gr. 27. A tak ca-
»ła aktualna percepta, expensem, decessem y remanentem podana zga-
»dza się na Zł. 2,299,725. gr. 8. Oprócz tego remanentu na delacie
»circa *fundos* zostaie, *idque* z Rat Marcowey y Septembrowey Roku
»1775. Zł. 65,574. gr. 21. który Kommissya wybrać, y w przyszłym
»swoim rachunku podać powinna. Woysko zaś Litewskie procz wyż wy-
»rażoney Summy ze Skarbu Litewskiego aktualnie wypłaconey, wzięło w
»Nnnnn Racie

»Racie Septembrowey Roku 1776. w assygnacyach *ad funda* Złotych 1,182,722. szel. 2. W Racie zaś Marcowey Roku 1776. wzięto assygnacyą *ad funda* wedle meliorowanych Taryff na Zł. 1,181,060. gr. 10. Takoz wzięto assygnacyą do Czopow mieyskich Zł. 12,500. Co ogulnie uczyni Zł. 2,376,282. gr. 10. A pod te Summy podciągnąwszy wzięte przez Departament Woyskowy z aktualney Skarbu percepty Zł. 822,374. gr. 22. szel. 2. Więc w trzech Ratach ogulnie odebrało Woysko, iuż to przez assygnacye, iuż w gotowiznie Złotych 3,198,657. gr. 3. Oprocz tego wydała Kommissya Skarbu Litewskiego assygnacyą na prowent Nayaśnieyszego Pana na Ratę Marcową Roku 1776. *ad funda* na Zł. 816,480. gr. 18. Ktore iako ieszcze niewybrane, tylko zaassygnowane, w registrach swoich Kommissya podaje *demonstratorie*. Do takowych Summ przyłączyszy całą expensę Cywilną, uczyni Summa wszelkich Skarbu Litewskiego wydatków tak *regestratorie*, iako *pranotatorie* przełożonych Zł. 5,492,488. gr. 7.

»W ten tedy sposob przychody y wydatki Skarbu Wielkiego Xięstwa Lit. pilnie y wiernie roztrząsnąwszy y zlikwidowawszy; niemogę winnego ubliżyć zaświadczenia J. W. Podskarbiemu Nadwornemu Litewskiemu, iako zawsze na czele Kommissyi Skarbu Litewskiego będącemu, że powierzony wierności swej Urząd z przykładną sprawując czułością zupełnie w strzeżeniu publicznego dobra, wedlug powszechnego wszystkich zachował się żądania. Wątpić przeto niemogę, że nieposzlakowana samą cnotą y obywatelstwem rządzącego się tego Męza wierność, czułość y znamienite usługi, należyta ziednaia dla onego u Tronu Waszey Krolewskiej Mości względność, u Prześwietnych Stanow wdzięczność y zaletę. Nim te winne Nayaśnieyszy Panie nastąpią nadgrody w swym czasie, dopiero noszę głębokie prozby do Waszey Krolewskiej Mci, a Prześwietnych Stanow upraszam, pierwey o przeczytanie kwitu, a potym o podpisanie, ktory do Łaski oddać.

Do ktorey Relacyi Jchmość Panowie Dobiecki Sandomirski y Bouffał Starodubowski Połowie referując się, o przezornym rozrządzeniu Skarbem, y powinney Podskarbin y Kommissarzom wdzięczności zaświadczyli.

Czytany był zatym kwit Kommissyi Skarbu Lit., po ktorego podpisaniu, Sessya solwowana na godzinę siódmą po południu.

SESSYA XLV.

POOBIEDNIA.

DNIA 23. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagaif w ten sens:

»Daiesz Miłościwy Krolu dowody serca Twego, daiesz dowody y miłości Narodu, kiedy nietylko darowales urazy, ale y odstąpić niechiales, poki Prześwietne Stany nieodebrały swoiey satysfakcyi; kochać Cię nie przestanie Narod iako Pana dobrego y sprawiedliwego. Ze zaś iuż kilka dni tylko Seymowania mamy; upraszam Prześwietnych Stanow, ażeby niezabierając czasu długimi Mowami, Projekta, krotko do nich przemowiszy się, podawane były. Listy Cywilna y Woyskowa Lit. gdy nie są ieszcze wygotowane, wątpię żeby nam przyszło iutro do Elekcyi Konsyliarzow Rady. Teraz czekam dalszych rozkazow W. K. Mci y Prześwietnych Stanow.

Zabrał głos Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej, w ktorym oświadczywszy Nayaśnieyszemu Panu podziękowanie zgodne z wyrazami w mowie Jmci Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, prosił

prosił o cierpliwość względem niewygotowanych Tabel Litewskich; Potym przełożył, że są ieszcze *desideria* Prowincyi ważne; iest Elekcyja Osob do Rady, ktora operacya nie iest tak łatwa, bo dwieście kilkadziesiąt Osob ją składając, same podkryślanie 36. Kandydatow zabierze ze cztery minut dla każdego podkreślającego, a roztrząsanie Regestru każdego, zbieranie *pluralitatis* po 10. minut. Obawiać się więc potrzeba, że się też Elekcyja mogłaby nie skończyć w tych trzech dniach, gdy termin Seymu wychodzi w Sobotę 26. Przydać należy uwagę, że *desideria* Woiewodztw wczasie dzisieyszym y iutrzeyszym dla publicznych intereffow nie mogąc się pomieścić, y upaśćby musiały. Dla dogodzenia więc wszystkiemu, ten iest sposob, ażeby te kilka dni zostawić na publiczne Projekta y *desideria* Woiewodztw, tak żeby się Obrady dnia 26. zupełnie skończyły; Seym zaś dla samey tylko Elekcyi dnia 28. zacząć się mającey, był prorogowany do 31. Tym końcem ułożony Projekt był czytany, ale nie było na niego zgody, gdy wielu z Połow na dłuższą Prorogacyą Seymu wcale zezwolić nie chcieli.

Jmć Pan Wiszowaty Poseł Łomżyński, mowiąc przeciwko Konstytucyi na Seymie przeszłym wyrobionej *favore* Jmci Pana Rychłowskiego Chorążego Piotrkowskiego przyznającej mu Starostwo Wareckie Dziedzicwem w rekompensę ustąpionego Woytostwa dla Nowego Miasta Warszawy, explikował nierówność tej zamiany z szkołą Skarbu; y inne nad tym uczynił Reflexye. Podał zatym Projekt uchylenia tej Konstytucyi, z powrocciem do Szafunku Krolewskiego Starostwa Wareckiego, ktory ledwie był przeczytany, iednomyslną zgodą był okrzykniony y przyjęty, a wkrótce po przyjęciu onego przez Stany, nadeszła wiadomość od Jmci Pana Stackelberga Poła reprezentującego Potencyą Gwarantującą, że na uchyleneie tej zezwala, y zpod gwarancyi wypuszcza, z prekursodycyą: ażeby więcej bez wiadomości jego, Prawa gwarantowane, uchylane nie były. Ze zaś tenże Jmć Pan Wiszowaty podał drugi Projekt względem Dożywocia dla N. Franciszki z Krasinckich N. Karola Krolewica Polskiego Xiążęcia Salskiego Małżonki na połowę pensyi ze Skarbu Rzeczypospolitey iemu wyznaczoney *in casum fatorum* na tegoż Krolewica, Nayaśnieyszy Pan rozkazał go przeczytać, y przyjęcie onegoż Stanom zalecił, iakoż bez żadney kontradykcyi został przyjęty.

Podawane były rozmaite od Połow Projekta, ktore że były w intereffach partykularnych, y nie było na nich zgody, żadna się o nich nie czyni wzmianka, jeden tylko Szlachty Owruckiey ze Starostą Owruckim ugodzony dla rozsądzania ich sprawy przez Kompromis zapisaniem za Super-arbitra Jmci Pana Grocholskiego Miecznika Koronnego był akceptowany.

Gdy tedy z iedney Strony Połowie podawaniem Projektow zaprzętałi się, z drugiey na podniesiony Projekt Prorogacyi Seymu zdania się rozroznily, gdyż niektorzy wcale dłuższej Prorogacyi nie dozwolali, oświadczaiąc raczy odstąpić od Dezyderyow Woiewodztw, inni zaś zezwalając na Prorogacyą, żądali, aby wprzod Elekcyi Konsyliarzow, Marszałka y Sekretarza Rady, tudzież Kommissarzow Skarbowych Obojga Narodow nastąpiła, a potym inne intereffa y *desideria* Woiewodztw traktowane były, inni ażeby ten Projekt poszedł na deliberacyą, w tej rozności zdań Xiąże Marszałek Wielki Koronny życzył przychylić się do tych, ktore radzą zacząć od Elekcyi, a potym decydować *desideria* Woiewodztw, ile że iuż było oświadczenie od Łaski, że się zacząć miała we Wtorek.

Nnnnn 2

Xiążę

Xiążę Jmć Biskup Płocki zaś radził, ażeby podług żądania niektórych Projekt Prorogacyi poszedł na deliberacyę, a tym czasem ażeby przytąpić do Elekcyi, pod czas ktorey Projekt Prorogacyi dla dezyderyw Woiewodztw *post deliberationem* może być ugodzony lub deeydowany. Lecz że nie można było różnych zdań pogodzić, y Sessya bardzo późno w noc przeciągnęła się, rzecz się rozeszła bez decyzyi, za solwowaniem oney do dnia jutrzejszego.

SESSYA XLVI.

D N I A 24. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagał w te słowa:

»Czyste intencye, szczere myśli dla Ojczyzny, wspaniała z do-
brocią razem Waszey Krolewskiej Mci Dusza, nie chce znać nieprzy-
iaciela, okazał się Tobie Miłościwy Panie w niedawno upłynionych godzi-
nach, pokazał y wierny Tobie Miłościwy Krolu Narod, jaką cześć sza-
nować Tron przyuczony, y jak czuie sprawiedliwość. Te dwa spoione
z sobą sentymenty wrożą nam pomyślniejsze dla Ojczyzny czasy. Ja-
kiemi zaś krokami do tego kresu dość możemy, nie jest pora rozwo-
dzić się teraz, gdy uszczuplone już już momenta, ledwie co naysilniey-
szego jest, wymówić pozwalają; mamy excypowane od Jchmość PP.
trzech Potencyi Ministrów Kommissye, które uprzątnąć potrzeba, Pro-
iekta już u Laski będące, z deliberacyi przychodzące porządkiem rezolwo-
wać, a nowych, poki się te nie ułatwią, nie podawać, dla wielkiego ztąd
wypływającego zatrudnienia. Co z powinności miejsca mego z oczywi-
stych przyczyn biorę śmiałość przełożyć y oddać pod rozkaz Waszey
Krolewskiej Mci y do zdania Prześwientnych zgromadzonych Stanów.

Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny dopełniając Urzędową
powinność przy zbliżającym się terminie Elekcyi, donioł, że wszyst-
kie gotowości do Elekcyi Konsyliarzów Rady są poczynione, w oczekiwaniu tylko woli Jego Krolewskiej Mci y Prześwientnych Stanów dla
przytąpienia do niej na dopełnienie Prawa przynajmniej przy koń-
czącym się Sejmie, oświadczył że już poniekąd wkroczyło się w Ele-
kcyę, kiedy podług przepisu Prawa 1775. są rozdane Regestry Kan-
dydatów. Ze zaś w wyższym Piśmie podkryślanie na Marszałka Rady
jest wyrażone, a Prawo osobną Elekcyę przepisuie, ostrzega żeby kto
niedał przy Elekcyi Konsyliarzów kreski na Marszałka, a przeto Re-
gestr jego nie był odrzucony. Dodał: że z Prawa 4. Ministrów być
koniecznienno, a sześciu być może y zakończyć upraszaniemi,
ażeby zacząć Elekcyę.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej oświadczył: iż
nie może być grzechem w całej samowładności dwoma albo trzema
dniami przeciągnąć Elekcyę y Sejm, ale żeby Woyskowe y Skarbo-
we materye w Rejes poszły, byłoby szkoda. Zaczynam upraszać o prze-
czytanie najprzód Projektu pod Tytułem Komplet y płaca Woysku
Koronnemu, który był przyjęty y podpisany, a potem o decyzyę *per*
Turnum drugiego Prorogacyi Seymu wczoray podanego od siebie.

Ale J. O. Xiążę Marszałek Wielki Koronny dopraszał się,
ażeby podług wniesienia na dniu wczorayszym Xcia Biskupa Płockie-
go ułożony Projekt Prorogacyi Seymu, począwszy wprzód od Ele-
kcyi, a potem przytępując do dezyderyw Woiewodztw był czytany.
Zaczynam Xiążę Jmć Biskup Płocki explikował się, że na dniu wczoray-
szym dla ziednoczenia umyśłów y uniknienia decyzyi *per Turnum* ufor-

mo-

mował Projekt, gdy atoli ta kwestya *sine Turno* zakończyć się nie
może, odstępuje od niego.

Czytał więc Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney podany
od Jmci Pnna Marszałka Konfederacyi Lit. Projekt Prorogacyi Sey-
mu dla samey tylko Elekcyi.

Ale gdy na niego zgody nie było, bo wielu na Prorogacyę za-
dną zezwolić nie chcieli, a inni żeby od Elekcyi zacząć, żądali; Wy-
szła Propozycya *ad Turnum* w te słowa: Jeżeli Projekt Prorogacyi
Seymu dopiero czytany, ma być przyjęty lub nie?

Na którą krysek: z Senatu *affirmative* 37. *negative* 23. z pre-
sultodycyę zaczęcia od Elekcyi 2.

Z Stanu Rycerskiego z Prowincyow Koronnych *affirmative* 45.
negative 50.

Z Litwy *affirmative* 36.

Po ogłoszeniu kresiek, y podpisaniu Projektu Sessya solwowana
na godzinę szóstą po Południu.

SESSYA XLVII.

P O O B I E D N I A

D N I A 24. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, chcąc przyspieszyć
żądaniem przez Posłów podawaniu Projektów do dezyderyw Wo-
iewodztw, oświadczył, że zacznie rozdawać głosy *per Turnum* na ten
koniec.

Ale że jeszcze publiczne materye nie były dokończone, zabrał
głos Jmć Pan Woiewoda Łęczycki, iako Deputowany do Kommissyi li-
kwidującej dług Rzecyzpospolitey; zaświadczaąc iż ta Kommissya
sprawiła się podług Prawa, y odwołując się do obszerniejszey Rela-
cyi, którą uczyni Jmć Pan Soffohub Poseł Miński, podał do Laiki
Projekt kwitu dla tej Kommissyi.

Zaczynam Jmć Pan Soffohub mówił w te słowa:

»Kommissya Likwidująca dług Rzecyzpospolitey prawem prze-
szłego Seymu wyznaczona, na mocy tegoż prawa dnia 24. Miesiąca
Maja Roku 1775. tu w Warszawie Jurzydykcyę swoją za poprzedzają-
cemi przysięgami zafundowawszy, y Ordynacyę Sądową ułożywszy,
podług przepisu Prawa przystąpiła do Likwidacyi długów Rzecyzpospo-
lity w dwóch Klassach zawartej, iako to w pierwszej umieściła Klas-
sie dług następujące.

| | | |
|-------|---|---------------|
| 1mo. | Najjaśniejszemu Krolowi Jmci Summę fl. | 7,000,000 |
| 2do. | Woysku Koronnemu na umorzenie zobopolnych pretensyi tak Obywatelów do Woyska, iako też Woyska do Rzecyzpospolitey Summę fl. | 1,500,000 |
| 3tio. | Assessorom Sądów Marszałkowskich Koronnych ode presentia onych Likwidowaną Summę fl. | 134,000 |
| 4to. | Assessorom Sądów Zadwornych Koronnych po- dobnież Likwidowaną Summę fl. | 141,000 |
| 5to. | Kommissarzom Woyskowym Koronnym podo- bnież Likwidowaną Summę fl. | 46,817 gr. 10 |
| 6to. | Na zaspokoienie pretensyi N. Krolewiczów Pol- skich Xawerego y Karola Summę fl. | 2,814,000 |

In Summa fl. 11,635,817 gr. 10

00000

»W tej-

»W teyże samey pierwszej Klassie jest procz wyżej wyrażonych innych kilkanaście Dekretów, lecz onych Powodowie nie zyskali mięysca w tey pierwszej Klassie, ale na mocy Prawa iedni odesłani po szukanie swoiey należytości do Sądu przyzwoitego, drudzy w niey się tak niemogący mieścić poszli do drugiej Klassy.

»Na końcu po zalikwidowaniu wszystkich tey pierwszej Klassy, (jako wyżej) podług Prawa długow, do funduszu tey długu Rzeczypospolitey umarżającego podobnie Prawem Seymu przeszłego wynalezionego, nastąpiła proporcya y podług tey *Jure Falcidia* umieszczeni pretensorowie pierwszej Klassy, po odzyskaniu swoiey należytości zostali do Komisyyow Skarbowych Rzeczypospolitey odesłani.

»Gdy tym sposobem w Roku przeszłym 1775. w Miesiącu Lipcu zakończyła się pierwsza Klasa, nastąpiła po niey Limita do dnia 15. Miesiąca Października Roku 1775. z powodu Prawa, które długow Rzeczypospolitey drugą Klassę wszelkiego tytułu y Prawa nawet Konstytucyami wsparte mieszcząc w nią pretensye, w czasie puł - Roku od zaczęcia Komisyyi likwidować y wszelkie Kompetitorow pretensye nie decyfiw ale *remonstratiw* rozeznawać Komisyyi Likwidacyney zleciło, oraz w teyże limicie zaleciła Komisyya Urodzonym Instygatorom Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Plenipotentom Komisyyi Skarbowey Litewskiej, ażeby sposobem Instygatorow Koronnych y plenipotentow Skarbu Koronnego likwidacyi długow drugiej Klassy attentowali, niemniej tak takowe zalecenie do nich, iako też Uniwersał po całym kraju do Grodow Koronnych y Litewskich rozesała, obwieszczać nietylko o zapadłej do likwidowania długow Rzeczypospolitey Komisyyi, ale też y o wszelkich tego Prawa obowiązkach Kompetitorow tychże długow dotyczących się, ztąd wypada okoliczność zalecenia Instygatorom Litewskim y Plenipotentom Skarbu Litewskiego, ażeby teyże likwidacyi pilnowali, y na pretensye Kompetitorow sądownie odpowiadali.

»Na terminie z limity przypadającym, to jest na dniu 15. Miesiąca Października Roku 1775. reasumowała Komisyya Likwidacyina Juryzdykcyą swoią, y biorąc przed się wpisy Kompetitorow, nakazywała między niemi y Urodzonymi Instygatorami Koronnemi, tudzież y Plenipotentami Skarbu Koronnego komunikacyą wzajemną Praw y Dokumentow do Spraw ściągających się, y gdy więcej 30. takowych zapadło Dekretow, wnieśli Plenipotenci Skarbu Koronnego do Sądu Komisyyi Likwidacyney, żądając pozwolenia czasu w porządku rozpatrzenia się w tak licznych Dokumentach Kompetitorow, y na onych żądanie, Komisyya Likwidacyina odłożyła sądy swoje do dnia 1. Marca w Roku 1776. przypadającego.

»Na tym powtornym terminie, to jest na dniu 1. Miesiąca Marca Roku 1776. lubo UUr. Plenipotenci Skarbu Koronnego powtórnie dłuższego żądali do rozpatrzenia się w komunikowanych dokumentach czasu, atoli Komisyya Likwidacyina tego im w tym razie odmówiwszy y reasumowawszy swoią Juryzdykcyą kontynuowała Dekreta *Communicationis* pod wpisami Pretensorow, lecz mnostwem Papierow obarczeni UUr. Plenipotenci podali Notę do Komisyyi Skarbowey Koronney, żądając iżby też Komisyya Skarbowa do Komisyyi Likwidacyney przez Notę oświadczyła żądanie swoje względem dania UUr. Plenipotentom Skarbu Koronnego czasu, tak w porządku przezyrzenia Papierow, których im Kompetitorowie komunikowali, iako też do uczynienia w Archiwum Skarbu Koronnego kwerendy dokumentow do odbicia tychże Kompetitorow pretensyi znajdować się mogących, zaczyn przez względy takowej Noty Komisyyi Skarbowey; potrzebie nastąpiła limita do dnia 22. Miesiąca Kwietnia 1776. Roku.

»A na tym terminie skończyła Komisyya Likwidacyina wszystkie *Communicationis* Dekreta, których jest 70. y wzięła przed się do Likwidacyi pretensyą Xiążąt Jabłonowskich, która to Sprawa do tych

»czas

»czas ciągnie się nietylko z powodu licznych ksiąg, które likwidując swoje pretensye kładą Xiążęta Jabłonowscy, a na nie obszernie odpowiadać muszą UUr. Plenipotenci, ale też z przyczyny kwerendy Dokumentow w Archiwum Skarbu Kor. in *farragine* zostających, których do teyże Sprawy szukać Skarb jest przymuszony; z iedney y drugiej Strony pokilkadziesiąt arkuszy Summaryuszu kładzionego sprawie opóźnienie, teyże Sprawy; Pomimo krotkiego pomienionej Komisyyi odwolania dla interessow Święto-Jańskich y Seymikow; cały czas był pilnie łożony na zakończenie tey Sprawy, ale gdy y wyżej wyrażone przyczyny ją opóźniły, y niedawno wniesienie UUr. Plenipotentow żądające Noty do W. Kanclerza W. Kor., aby ku zbiciu pretensyi Xiążąt Jabłonowskich in *Archivo secretiori* dał pozwolenie wyjęcia niektórych skryptow tamże znajdujących się względem płaty Woysku pod władzą Hetmana Jabłonowskiego zostającemu regulujących się, y niemniej przez Strony wymaganie czasu ku odpowiedzi na dowody wzajemne, tudzież tychże odpowiedzi wydrukowanie, do tych czas pomienioną Sprawę przedłużyły, y ieszcze ją nieskończoną uczyniły.

»A zatym wypada prośba do Stanow Rzeczypospolitey Komisyyi Likwidacyney, iżby już zapadłe Dekreta zostały approbowane, a co się tycze nieskończonych, jeżeli się Rzeczypospolitey zdawać będzie, aby one też Komisyya kontynuowała, iżby raczyła Rzeczpospolita dla Kommissarzow tak wielką podejmujących pracę obmyślić nadgodę teyże pracy korespondującą, oraz łaskawe miała względy na UUr. Plenipotentow Skarbu Koronnego, którzy bez żadney za to nadgodę tak wiele *pro bono Publico* pracując, to sobie u Komisyyi sprawiedliwie zasłużyli, iż takową za niemi do Rzeczypospolitey zanosić prozbę ma sobie za obowiązek.

T A B E L L A

Pretensyi przeszłego Prześw. Departamentu Komisyyi Woyskowej Kor. z explikacyą, Dekret Komisyyi Likwidacyney względem tych pretensyi w Roku 1775. zasły od wszelkiego obwinienia uwalniającą.

| Pretensya liczona była od Roku 1769. a od dnia 3. Marca do Roku 1775. do dnia 18. Kwietnia za Kwartałow 23. y poł. | Pensya z własney prezencyi przychochodząca. | | | | Absentia już ze skarbu Kor. odebrana. | | | | Absentia w reszcie z tegoż Skarbu pretendowana. | | | |
|--|---|----|----|----------------|---------------------------------------|----|----|----------------|---|----|----|----------------|
| | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ |
| J. W. Podolski Wwda Płocki | 61625 | 12 | 3 | 2 | 6660 | 10 | 3 | 3 | 97555 | 23 | 7 | 5 |
| J. W. Granowski Wwda Rawski | 13534 | 2 | 13 | 6 | 26230 | 4 | 13 | 6 | | | | |
| J. W. Stępkowski Kaszt. Kiliowski | 21572 | 10 | 9 | 6 | 7949 | 29 | 17 | 1 | 66273 | 28 | 11 | |
| J. W. Wielopolski Gen. Małopolski | 44235 | 15 | 2 | 1 | 21059 | 13 | 11 | 4 | 61534 | 9 | 10 | 5 |
| W. Modliński Podk. Brzeski Kuiaw. | 68835 | 18 | 7 | 1 | 3496 | 29 | 6 | 4 | 113748 | 20 | 1 | 5 |
| W. Kicki Podkom. Zakroczyński | 32209 | 13 | 1 | 6 | 25168 | 2 | 9 | | 36657 | 14 | 13 | 5 |
| W. Dobiecki Chorąży Chęciński | 1580 | 23 | 1 | 4 | 449 | 9 | 16 | 6 | 2551 | 2 | 6 | |
| W. Malczewski Gen. Maior W. K. | 59526 | 9 | 11 | 1 | 1838 | 6 | 11 | 1 | 96484 | 20 | 9 | 5 |
| W. Radoński Gen. Maior W. Kor. | 27376 | 7 | 4 | 8 | 3810 | 1 | 4 | 2 | 39843 | 20 | 12 | |
| W. Trembecki Szamb. J. K. Mei. | 4243 | 4 | 2 | 1 | 1556 | 25 | 15 | 9 | 4211 | 12 | 14 | |
| Summa czyni | 325738 | 26 | 2 | 0 | 101228 | 2 | 1 | 5 | 512561 | 11 | 13 | 5 |

| | Pensya z własney prezencyi wzięta. | | | | Reszta własney prezencyi dochodząca. | | | | Absentia pretendowana. | | | |
|--------------------------------------|------------------------------------|----|----|----------------|--------------------------------------|----|----|----------------|------------------------|----|----|----------------|
| | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ | Złote. | G. | D. | $\frac{1}{10}$ |
| J. W. Podolski Kaszt. Ciechanowski | 18342 | 2 | | | 6241 | 24 | 4 | 8 | 28576 | 15 | 7 | 2 |
| J. W. Ronikier Cześnik W. X. Lit. | 11191 | 20 | 13 | | 6000 | 19 | 4 | 3 | 23270 | 17 | 13 | 2 |
| J. W. Czapski Podkom. Chęciński | 21437 | 26 | 9 | | 25062 | 2 | | | 28451 | 2 | 6 | |
| J. O. Xże Ant. Sułkowski G. L. W. K. | 6500 | | | | 2766 | 20 | | | 8059 | 11 | 8 | |
| W. Swieczkowski Pułk. W. K. | 561 | 14 | | | 209 | 28 | 8 | 3 | 632 | 9 | 9 | 7 |
| W. Corricelli Gen. Adj. J. K. Mei. | 8500 | | | | 6446 | 16 | 1 | 5 | 17131 | | 16 | 5 |
| Summa czyni | 66533 | 31 | 4 | 5 | 46817 | 20 | | 9 | 106120 | 27 | 6 | 6 |

00000 2

Oguł-

Ogólny komput Summ z różnością gatunków onych.

| | |
|--|--------------------------|
| 1mo. Za należne w proporcję prezencji przyznanych | |
| Zł. Polskich | 449,089. gr. 19. den. 8 |
| 2do. Nadebranych z cudzej absencji Zł. 101,228. gr. 2. den. 17 | |
| 3tio. Pretendowanych absencji Zł. 625,682. gr. - den. 27 | |
| Summa Summarum Zł. | 1,176,000. gr. - den. 11 |

Do tak wielkiej Summy, to iest: 1,176,000. Zł. Polsk. Komisya Likwidacyjna nie mogła Przeciwi. Departamentowi Komisji Wojskowej przysznawać należności, a to z przyczyn następujących.

Z przyczyny pierwszej: Iż żaden fundusz przez Prawa Konstytucyjne na płacę Komisji Wojskowej wyznaczony tej pretenji J. WW. Komissarżow Wojskowych niewystarczałby.

Albowiem J. WW. Komissarżowie za dwadzieścia trzy y pół odbytych Kwartałów, iako się wyżej rzekło y przez Tabelę okazało, żądali Zł. 1,176,000

Konstytucya zaś Convocationis fol. 31. Ustanawiająca Komisję Wojskową y względem płacy dla 16. J. WW. Komissarżow po 12000. Zł. na Rok determinowany odwołująca się do Regułu o Komisji Skarb. fol. 33. w teyże Konstytucji opisanych nie zamierzała większego na takową płacę rocznego funduszu, iak tylko 192,000. Zł. Polsk. którą kwotę na cztery Kwartały dzieląc, na każdy z nich przychodziło po Zł. 48000. Te zaś przez 23. Kwartały y pół moltiplikowane, nie czynią większej Summy, iak tylko Zł. 1,128,000

A zatem pretenja J. WW. Komissarżow przenosi fundusz 48000

Konstytucya Roku 1768. fol. 128. licząc J. WW. Komissarżow Wojskowych do Osob szesciu zredukowawszy fundusz płacy onych fol. 145. zamknęła w 72000. Zł.

Ktore na Kwartał czyniły Zł. 18000. a na 23. y pół Kwartałów moltiplikowane, wynoszą tylko Summę Zł. Polskich 423,000.

Przeto więc ten funduszowy Roku 1768. kapitał pretenji J. WW. Komissarżow Wojskowych do Zł. Polsk. 1,176,000. liczoney niedomierza 753,000.

Z drugiey przyczyny: Iż J. WW. Komissarżowie Wojskowi, pomnożyli tę swoją pretenję przez doliczone do własnych porcyi Kolegow swoich absencye we 101,228. Zł. gr. 2. den. 17. przed Likwidacją ze Skarbu Kor. odebrane, a w 625,682. Zł. gr. 9. den. 27. za likwidowania podane, w ogólności zaś Zł. 732,000. gr. 11. den. 37. czyniące.

Jakowych absencji Konstytucya Roku 1764. Konwokacyina fol. 31. y dalej Komisya Wojskową fundująca, y na nią 16. J. WW. Komissarżow zasadażca, dzielić między obecnie zasiadające na Komisji Osoby niedozwolila, ale każdemu z tychże zasiadających, w proporcję ich przytomności, czyli prezencji, z własney pensyi nadgodę determinowała, pensye zaś absentium, w kasie Skarbowey mieć zostawionemi chciała. Albowiem rzeczona Konstytucya, względem płacy J. WW. Komissarżow Wojskowym, do punktu ustaw Komisji Skarbowey fol. 33. będących odwołała się. Tenże zaś punkt iest w tych słowach: ktore (Nota pensye) ciż Komissarżowie, y Instygator Koronny nie ryczałem, ale na końcu każdego Kwartału takowym sposobem odbierać mają, to iest którzykolwiek będą zasiadali przez całą kadencję cztero-Niedzielną w Kwartale do sądzenia naznaczoną, mają całą Kwartalną pensyę odbierać, którzyby zaś niezupełnie cztery Niedziele zasiadali, ad proportionem prezencji zasiadania cztero-Niedzielnego czasu, mają tylko proportionate odbierać, a reszta w kasie Rzeczypospolitey zostać powinna, co podobnie we wszystkich Kwartałach zachowane bydać ma na zawsze.

Konstytucya Coronationis Roku 1764. fol. 24. titulo: Obiaśnienie władzy Komisji Skarb. rzeczonego punktu Konstytucji Convocationis nieodmienila, lecz tylko J. WW. Komissarżom y Instygatorom na ekstrakadencjach zasiadającym, nadgodę juxta presentiam zasiadania na Sejsjach z pozostałych w kasie pieniędzy nieprzytomnych Komissarżow na kadencjach, y z grzywien do

do kasy pod czas Jurydyki wchodzących udzielać kazala. Więc absentia być powinny w kasie.

Nieodmienila tegoż punktu Konstytucya Convocationis fol. 55. titulo: Deklaracya Konstytucji Seymu Convocationis uchwaloney o Komisji Wojskowej. Lecz tylko zmniejszyła komplet w tey to Komisji Wojskowej do Osob pięciu, co zaś do pensyi mając się zgodzić z przywiedzioną po wyżej Konstytucyą Konwokacyina tak rzekła: Wyznaczony ze Skarbu płacy wyliczenie nie kadencye lecz same attestatum czterech zgory Wojskowych Komissarżow, quantum należące dla każdego z nich determinować będzie.

Więc nie cały fundusz zasiadającym należy się, ale tylko nadgodę z niego w proporcję prezencji, czyniona być powinna.

Konstytucya zaś 1766. Roku na karcie pod znakiem druku (J) będąca, żadney inney dyspozycji, względem pensyi nie czynila, ale tylko 16. J. WW. Komissarżow naznaczyła. A przeto szafunek pensyi dla tychże J. WW. Komissarżow nie mógł być inaczej czyniony, tylko podług Konstytucji Konwokacyiny Roku 1764. de sola onych presentia.

Wniezionym było ze Strony J. WW. Komissarżow, iż Konstytucya Roku 1768. absentias na zysk presentium ośiarowała.

Albowiem Komisya Likwidacyjna miała przed oczyma, iż J. WW. Komissarżowie Wojskowi do Skarbu pretenje czyniący nie exekwowali w zasiadaniu Konstytucji Roku 1768. lecz Roku 1764. bo nie w liczbie szesciu iak chciała mieć Konstytucya Roku 1768. lecz w liczbie 16. iak naznaczyła Konstytucya Roku 1764. y 1766. odbywali swoje obowiązki, a zatem nie mogła determinować nadgodę dla tychże J. WW. Komissarżow, podług Prawa, przez nichże samych nienasładowanego.

Nad to, iezeli J. WW. Komissarżowie Wojskowi trzymają się jednego punktu Konstytucji Roku 1768. każącego absentias rozdzielać in presentes, tedy obowiązani są drugiego ieyże punktu trzymać się, będącego fol. 145. dla całego Departamentu Wojskowego nie więcej na Rok iak tylko 72000. Zł. Polskich wyznaczającego.

Ktore 72000. gdy J. WW. Komissarżowie na Kwartał 23 1/2. przemultiplikują, zapewne Komisji Likwidacyiny o pokrzywdzenie siebie obwiniać przestaną, albowiem takowe Kwartały, więcej nie czynią iak Złotyich Polskich 423,000, a J. WW. Komissarżowie przez likwidacyę mają sobie przyznany własności Zł. 449,089. gr. 19. den. 8. Więc nad cały fundusz Roku 1768. Zł. 26,089. gr. 19. den. 8.

Nie mogła zaś Komisya Likwidacyjna całego funduszu Roku 1764. wynoszącego Zł. Polsk. 192,000. przyznawać presentibus, bo z niego kazala też Konstytucya szafować nadgodę w proporcję pracy y prezencji, a resztę w kasie Skarbu zostawioną mieć chciała.

Bo na koniec Konstytucya 1775. fol. 58. titulo: Deklaracya Konstytucji Roku 1768. &c. nadgodę Departamentom de presentia proporcjonalnie na ow czas naznaczony pensyi, aby wypłacane były, determinowała.

Dopieroż skoro Komisya Likwidacyjna zaparując się na złożone od J. WW. Komissarżow Wojskowych prezencji onych attestata, każdemu z własney pensyi w proporcję prezencji należność przyznala, natychmiast nie krzywdę komużkolwiek, lecz sprawiedliwość uczynila, y włożony na się przez Prawo obowiązek dopełnila.

Czytany był Kwit dla Komisji Likwidacyiny, ale wstrzymany przez Xięcia Jmci Marzalka Wielkiego Koronnego do dalszey deliberacyi.

Potym z rozkazu Najiasniejszego Pana, czytane były Projekta pod tytułami. 1mo. Obiaśnienie trudności względem dochodow y wydatkow Skarbu Koronnego. 2do. Sprawiedliwość wybierania dochodow publicznych. 3tio. Tabella dochodow y wydatkow Litewsk. 4to. Komput y płaca Wojska Litewskiego, ktore wraz z Projektem podanym favore Jmci Pana Kasztelana Wyszogrodzkiego titulo: Uwolnienie od Kwarty Starostwa Niechorowskiego, były przyjęte, oprócz pierwszego: Obiaśnienia trudności względem dochodow y wydatkow Skarbu Koronnego, przez ktory, że Podymne z Miał do poftora Podymnego mieyskiego było podwyższone, y lu-
Ppppp stracya

stracye Starostw, które podług opisu Konstytucyi 1764. po śmierci Possessorow nie nastąpiły, nakazane, wzięty był do ugody. Projekt te nie wypisują się; bo zostawiły Prawem, znajdując się in Volumine Legum.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny przełożył: iż gdy pensye Podskarbin Nadwornym ze Skarbow Rzeczypospolitey są już wyznaczone; tedy Skarb Jego Królewskiej Mci od płacenia ich nadal wolnym być powinien; iakoż na Seśsi ostatecznej dnia 26. podany na ten koniec Projekt zgodnie przyjęty. W dalszej mowie Minister ten stołując się do obłężnej explykacyi na dniu 10. Października, w której wszelkie podatki teraźniejszych rodzaie, oprócz Cła od Towarów zagranicznych, za szkodliwe dla kraju dowodził, iedynie tylko Podatek do intrat regulujący się twierdził najzdatniejszy do ubezpieczenia majątku każdego Obywatela, y do powiększenia dochodów publicznych; dla uskutecznienia na przyszłym Sejmie tego iedynego podatku podał do przeczytania następujący Projekt.

Ubezpieczenie Dochodów Rzeczypospolitey.

Gdy Podatki dotąd ustanowione w Państwach Rzeczypospolitey, nierównym y uciążliwym dotykają Obywateli nakładem, widzimy oraz, iż tak małe publiczne dochody w proporcyi pomnożonych rodzaio w podatkowania znajdują się: przeto chcąc, aby potrzebny publicznemu dobru skład Podatkow, w równym y sprawiedliwym na każdego rozciągał się zamiarze, stanowiąmy.

1mo. Wszystkie Dobra nasze Stołowe, Starostwa y Królewskie, przy obowiązkach dawnych płacenia podatkow, iakimkolwiek tytułem ustanowionych zachowane być mają.

2do. Dobra Duchowne obydwóch obrządkow przez wzgląd przyjętego Subsidium Charitativum, przy tymże obowiązku płacenia Subsidii zostawiamy.

3tio. Wszyscy Dziedzice, Possessorowie y Właściciele, iakowymkolwiek prawem, Miast, Wsiow y osiadłości Ziemskich, od czasu skończenia niniejszego Sejmu w przeciagu Roku iednego podadzą do Ziemstw lub Grodow swoich Inwentarze wszelkich prowentow zwyczajem krajowym spisane, w których wyrażą Summy na tych Dobrach zapisane, mieniąc nazwiska Kredytow, y z ogulnej intraty wytrącając tak expensy utrzymujące prowenta, iako też prowizye od Summ zapisanych na Dobra płacone.

4to. Każdemu Dziedzicowi, Possessorowi y Właścicielowi Dobr, inwentarz ogulny prowentow swoich podajęmu, rzetelność y sprawiedliwość podanego wolność zaprzysiężenia w tę Rotę. Ja Przysięgam &c. iako inwentarz wszelkich prowentow Dobr moich spisany y do Akt podany, jest rzetelny y sprawiedliwy, y nic w nim na szkodę Rzeczypospolitey nie umnieczyłem, ani utaiłem, tak mi Panie Boże dopomóż &c. lub też Lufracyi Dobr swoich wyznaczonym na to Kommissarzom dopuszczenia zostawiona będzie.

5to. Kredytorowie y Wierzyciele osiedli w kraju y nieosiedli, bez wszelkiej excepcyi kondycyi y urodzenia, skrypta swoje, wexle, membrany, każdy w tych Ziemstwach y Grodach, lub Urzędach mieyskich zapisać do oblaty powinien, gdzie Dobra ich dłużników znajdują te, z których oni fundusz swoiey satysfakcyi mieć chcą, a to pod nieważnością skryptow, wexlow y membranow, oznaczonym sposobem niezapisanych.

6to. Kancellarye Ziemskie, Grodzkie y Urzędow mieyskich takowe inwentarze, skrypta, wexle y membrany przyjmując, porządne Tabelle czyli Summaryusze rodzaio w Miast y Wsi prowentow, expens długow y Summ pożyczonych spisać, y po wyjściu Roku naydalej w dwanaście tygodni Radzie Nieustającej z podpisami swoimi, wyrażeniem nie podanych wielkości inwentarzow, wykonanych y pozostałych przyśiąg odłożyć winne będą.

7mo.

7mo. Rada Nieustająca przesłane, iakie będą, odebrać, a o pozostatek upomnieć się moc mieć będzie.

8vo. Z zebranych takowych inwentarzow wszelkich w kraju z Dobr y od Summ gotowych prowentow, generalną dokładną Tabellę sporządzi, dla okazania zgromadzonemu Stanom Rzeczypospolitey na przyszłym da Bog Sejmie, dla wzięcia wymiaru względem rownego dla wszystkich podatkowania sposobu.

9no. A iako ustanowić się mający podatek obowiązkiem będzie Dziedzicow, Właścicielow, czyli Possessorow Dobr opłacać, tak wolne będzie tymże na poddanych swoich tenże z gruntu czyli innym iakowym sposobem w sprawiedliwej proporcyi rozłożyć.

10mo. Gdy zaś zgromadzonemu na Sejm da Bog przyszły Stanom, postanowić y ułożyć od intrat wszelkich Podatki podobać się będzie, inaczey Generalny nowy Podatek postanowionym być nie ma; aż za znieśieniem wszelkich innych Podatkow Rodzaio w, tak aby ieden tylko y szczególny na zawsze w Kraiu Rodzay podatkowania został.

Ale nieprzypadł do gustu znacznej liczbie Sejmujących ten Projekt, przerywali po kilka razy czytanie onego, a iednak do końca dośłuchawszy, gdy nie było zgody, Jmć Pan Marszałek odebrał go nazad oświadczając, iż spodziewa się, że kiedykolwiek Sejmujące Stany poznają swój własny w tym interes, y zgodnie przyjmą ten podany sprawiedliwego podatkowania sposob.

Podawane potym były rozmaite Projekta, iako to względem uchylenia Sancytow, y Dekretow przeszłej Konfederacyi, Kommissyi o Dobra Bar, przeniesienia Kontraktow z Dubna do Lublina, względem Tranzakcyi Potestamentowych, z których ostatni był przyjęty, inne poszły na deliberacyę.

Potym zabrakł głos Jmć Pan Małachowski Poseł Poznański:

»Obowiązek Posła, jest wypełnić w ten czas należycie, jeżeli chęć y wolę Ziemianow pilnować, strzedz, y zachować umie!

»Udaremniałbym ufność współ-Braci, zawiodłbym powszechną wiarę współ- Ziomek, y oczerniłbym własne Obywatelstwa przeświadczenie, gdybym zaniedbał ogulnego żądania, które Woiewodztwa Pozańskie, Kaliskie y Gnieźnieńskie ścisłym na mnie y Kolegow moich włożyły przepisem.

»Sejmikowały nie zbyt dawnym czasem te trzy Woiewodztwa złączone razem w mieście Srodzie, iako w mieyscu tych Woiewodztw prawdziwie szkodliwym: y poki tam swoje czyniły Obrady, poty, albo żądnych, albo rzadkich doświadczaly rozdwoienia skutkow. Łatwiej rozroznione zgromadzony Senat, pierwsze Urzędow Osoby, y ogulna wszystkich poufałość w wszelkich okolicznościach łączyły umysły, uspokajały trudności, y powszechną szczęśliwością tchnące uskuteczniały dziełania.

»W tey porze doznały wspomniane Woiewodztwa niepomyślnego Obrad swoich na Powiaty rozdzielienia, kiedy mimo wolę W. K. Mci, Pana Mego Miłościwego, cały kraj przez nowość Delegacyi w swoich szwankował swobodach.

»Niosę więc nayuniżeńszą do Tronu Waszey Królewskiej Mości y Stanow Rzeczypospolitey imieniem tych Woiewodztw prozbę, aby im dawne Prawa obrad wszelkich w Srodzie przywroczone były. Do tey prozby nie ubliży przyczynić się y Prześwietny Wielko-Polski Senat, iako naszą rownie układającą Instrukcyę, a zatym równą z nami do zachowania iey ściśniony powinnością: y w tey mierze podaję Projekt do Laski, o którego przeczytanie y podpisanie upraszam.

Zaczynam Projekt przeniesienia Obrad Wielko-Polskich Woiewodztw, do Szrody był czytany y przyjęty.

Ppppp

Jmć

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny, przełożywszy Stanom, iak wiele zależy Rzeczypospolitey na przyjaźni z trzema Potencjami Sąsiedzkimi, oświadczył ich podziwienie, że podane od nich excecpcye od Prawa ustanowionego pod tytułem: Deklaracya o Kommissjach y Remissjach z Seymu przeszłego wypadłych: nie znajduie żadnego względu; że Jmć Pan Stackelberg Poseł Potencyi gwarantującej Prawa przeszłego Seymu, iako na ustawę rzeczzonego Prawa pozwolił pod kondycyą, ażeby excecpcye żądane były przyjęte, tak domaga się albo uskutecznienia żądań trzech Ministrów, albo zniszczenia wspomnianego Prawa. Oznaymił oraz, że Xiąże Kurlandzki zrobiwszy ugodę ze Szlachtą Kurlandzką o umocowanie iey przez Seym, a Powiat Piltyński o potwierdzenie Praw swoich doprasza się, czego oraz żąda Jmć Pan Poseł Molkiewski. Na koniec przypomniał wyznaczenie Kommissji o pretensye do Dobr w Prowincjach Koronnych y Litewskich sytuowanych.

Zaczym czytał Jmć Pan Sekretarz. Konfederacyi Koronney.

1mo. Notę Jmci Pana Stackelberga następującą:

Niżey podpisany Poseł Wielki Rosyjski był na tym Seymie, iako y we wszystkich okazjach tłumaczem sentymentow Nayiasnieyszey Monarchini swoiey dążących do uszczęśliwienia Polski. Dał tego dowod odstępniac z wszelką powolnością Gwarancyi Nayiasnieyszey Imperatorowy w tym wszystkim, w czym żądanie Narodu mogło się pogodzić z godnością Dworu jego, ta Gwarancya nie zataimowała czynności dla Dobra Publicznego, ale służyć tylko powinna była do utwierdzenia wolności y zachowania Polski.

To przełożywszy niżey podpisany, mocno iest zadziwiony, że Seym tak mało ma względow na kilka excecpcyi, o ktore on upraszał *favor* niektórych. Poddanych Nayiasnieyszey Imperatorowy Jeymci, y osob przychylnych Dworowi iego, tym bardziey że pod tą tylko kondycyą zezwolił on na skafowanie powszechne Kommissji. Żąda zatym ażeby albo te Prawo Kasiacy było zniesione, albo żeby weszły w konfityucyą terażniejszego Seymu Kommissyje excypowane, to iest: 1mo. Kommissyje Piotra y Jozefa Potockich, *in toto*, do ktorey, Jmć Pan Michelson y inni Officyerowie Rosyjscy są intereflowani, 2do. Także P. P. Dusterlowa, Schilinga y Roppa. 3tio. Wyznaczenie Kommissji Jmci Pana Haudrynga.

Niżey podpisany iako Poseł gwarantującej Potencyi Konfityucye Polskie na fundamencie dobrej hamornii, ktora się utrzymuje między trzema Dworami, nie może nie intereflować się z równą usilnością za excecpcjami żądanymi przez Jmci Pana Barona de Rewitzki y Jmć Pana de Benoit, y spodziewa się że Prześwietne Stany zgromadzone każą ie inserować podług podaney od nich specyfikacyi w Konfityucyą terażniejszego Seymu. W Warszawie die 12 8bris 1776. *Hrabia de Stackelberg.*

Excecpcye Jmci Pana Rewitzkiego Pośa Cesarzkiego zgodne były we wszystkim z excecpcjami Jmci Pana Stackelberga.

Zas Jmć Pan Benoit Minister Pruski excypował w sprawach Graffowy de Dyhrn, Szlachetnych Reichla, Dulfusa, Platomana, Kramera, du Martin, w ktoreykolwiek *ultima Instancia* Jurydykcyi *ex seriis Partium Controversiis* ferowane Dekreta, tudziez Kommissyjne w sprawach Urodzonego Boianowskiego y Kofudzkiego nastąpione, niemniey zgodę między Szlachet: Saturgusem y Xiążętami Radziwiłłami zaszła, y Ur. Zychlińskiemu de Polgsen nadanie. Excypował także sprawę między Jchmość Panami Czapskimi, ale to do ugody między fironami zostało; a podobna excecpcya w sprawie między Uur. Sokolnickimi Małżonkami została uśwatwiona przez osobny Projekt późniey za Prawo przyjęty.

2do. Projekt excecpcyi żądanych przez trzech Ministrów, ale że na niego nie było zgody, do dalszey deliberacyi, czyli ugodzenia między Stronami zostawiony.

3tio.

3tio. Projekt pod tytułem: Xięstwo Kurlandzkie y Semigallkie na ktory było sprzeciwianie się od Pośow Litewskich, użalających się na to, że Xiąże Kurlandzki wybiera zbyt nie Cła, y przeszkodę czyni handlowi, tudziez że w granicach od Kurlandyi są pokrzywdzeni; Ale gdy Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny przełożył, iż iezeli co nastąpiło z krzywdą Obywatelow Wielkiego Xięstwa Litewskiego, stało się to mimo wiadomości Xiążęcia, y podał do czytania oświadczenie w tey mierze Rezydenta Kurlandzkiego, zostało uśwatwiony.

Deklaracya Rezydenta Kurlandzkiego:

Uspokajając zarzut Xiążęciu Jmci Kurlandzkemu, w zgromadzeniu Prześwietnych Stanow Skonfederowanych uczyniony, iż tenże Xiąże Jmć od Szlachty prowadzący przez Xięstwo iego Produkta z Dobr Dziedzicznych za granice, każe na Komorach Cło wybierać; imieniem Xiążęcia Jmci niżey podpisany odpowiada: że Xiąże Jmć znając dobrze uprzywilejowaną wolność Szlachecką od placenia Celt, a mianowicie od Produktow ich własnych, żadnego Cła nigdy nie wybierał, y owszem wybierać surowo zakazał, y skoroby za attestacyą własnych ich Panow były zapewnione, iż nie skupowane są na handel, ale z własnych ich Dobr pochodzące, y do nich prawdziwie należące, także y od skupowanych na własną ich potrzebę za granicą Towarow, to samo czynić każe, za podobnym zaświadczeniem ich właścika.

Co się zaś tycze zaskarżenia względem Rozgraniczenia Xięstw Kurlandzkich z Wielkim Xięstwem Litewskim, zawsze Xiąże Jmć czynił do tego kroki przyzwoite przez wyznaczenie z Strony swoiey Kommissarzow, y w tym wszelką łatwość każdego czasu za nadgłoszeniem się Jchmość Panow Kommissarzow Xięstwa Litewskiego deklaruje. W Warszawie dnia 26. 8bra 1776.

Jan Hieronim Ryszewski.

4to. Projekt pod tytułem Powiat Piltyński zgodnie przyjęty.

5to. Wyznaczenie Sądu o pretensye do Dobr w Prowincjach Koronnych y Litewskich, ale nie było na niego zgody. Ze zaś Projekt Skarbowy: Obiaśnienia trudności dochodow y wydatkow był umówiony y zgodzony, zalecił Nayiasnieyszy Pan Jchmość Panom Marszałkom, ażeby zapytawszy się o zgodę na niego? (na co powszechna Rysząc się dała) zaprosili Deputowanych do podpisania Konfityucyi, a potym, że wezwie Ministerium dla solwowania Sessji.

Ale po podpisaniu rzeczzonego Projektu, gdy już miał być koniec Sessji, y Pośowie rozieżdżać się poczęli; Jmć Pan Bouffal Poseł Starodubowski wniósł prozbę za Jmć Panem Bohuszem, ażeby mógł być do honoru, Dobr y Oyczyzny przywrocony. Na co Nayiasnieyszy Pan z wrodzoney litości pozwoliwszy, nastąpiło oraz Stanow zezwolenie.

Wniósł potym Jmć Pan Wolmer Poseł Grodzieński prozbę za Xiążęciem Radziwiłłem Kasztelanem Wileńskim bywszym Marszałkiem Konfederacyi Litewskiej, ażeby Summa Złotych 400,000. za pracowitą y długi funkcją iego na przeszłym Seymie wyznaczoną (ktorey on, lubo to było w rękę iego, gdyż miał asygnacye na Czopowe, nie odbierał, dla nie zawiedzenia płacy Woyska Wielkiego Xięstwa Litewskiego) była mu przyznana na Starostwie Boryszowskim, Krol Jmć raczył oświadczyć: iż gdy Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego nie tylko żadnego na przeszłą funkcją Xiążęcia Radziwiłła nie zanosi zaskarżenia, ale owszem wychwala go z dobrze sprawowanego Urzędu, chętnie Nayiasnieyszy Pan zezwala na to; y równie poleca względem Stanow Summę Złotych 300,000. Jmci Pana Przebendowskiego Wojewody Pomorskiego, ktora będąc dawno przyznana

Qqqqq

na na Starostwie Mirachowskim zakordonowanym przez Króla Pruskiego, iest długiem Rzeczypospolitey, ażeby była przeniesiona na Starostwo Solecckie.

Ale że były żądania, ażeby rzeczzone Projekta wzięto *ad deliberandum* dla małej liczby Seymujących, rzecz została bez decyzji za solwowaniem Sessji do dnia jutrzejszego.

SESSYA XLVIII.

D N I A 25. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagaif w ten sens:

»Dwa tylko dni mamy do seymowania, reszta już iest Prawem przeznaczona na Elekcyę, zaczym upraszam Prześwietnych Stanow, aby nie tracąc czasu, przystąpić do publicznych Projektow. Z przykrością donieść mi przychodzi, że Ministrowie Cudzoziemscy groźno nalegają o *excepcye* żądane od Kommissyi, oczym z powinności moiej donieść powinienem. A teraz jeżeli będzie wola Prześwietnych Stanow, kwit dla Kommissyi Likwidacyney czytany będzie.

Jmć Pan Kasztelan Podlaski wnioff, ażeby ze Starostw w dziedzictwo obrotonych przynajmniej Kwarta do Skarbu opłacona była.

Tu czytany był kwit dla Kommissyi Likwidacyney.

Zaczym Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny do niego przymowił się w ten sens:

»Wstrzymałem na dniu wczorayszym rezolucyę Projektu tego, z przyczyny że Kommissya ta zalikwidowała długi drugiej Klasy do pierwszej; podług Prawa albowiem do pierwszej Klasy należą tylko długi Nayiaśniejszego Pana, Woyskowe y Departamentowe dla uspokojenia ich *per regulam proportionis*, inne zaś do drugiej. Mimo tego jednak zalikwidowano długi Domu Saskiego do miliona kilkukroć sto tysięcy, co iest z krzywdą pierwszej Klasy, a nawet y drugiej, bo przez te pomieszczenie długów Saskich w pierwszej Klasie, mniej każdy brać będzie y później, a drudzy w ekspektatywie zostaną. Mam ieszcze uczynić Reflexyę, że gdy Kommissya ta kontynuować się będzie, czy nie powinni by assessorowie Marszałkowscy y Kanclerscy likwidować się przed nią z pensyi, 36,000. Prawem 1766. im wyznaczony? co do woli y decyzji Prześwietnych Stanow oddaig.

Na co Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny odpowiedział w ten sens:

»Z rozkazu Waszey Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego wdaig się do Kommissyi Likwidacyney w interessie Krolewiczow Polskich, donieść powinienem Prześwietnym Stanom, dla czego dług ich wszedł do pierwszej Klasy. Prawda że nie są wyraźnie z Prawa do niey pomieszczeni; Ale gdy Jmć Pan Rewitzki Poseł Cesarski uczynił Nayiaśniejszemu Panu zapytanie? z iakiey przyczyny dług Krolewiczow będąc przyznany Prawem ostatniego Seymu, nie iest zalikwidowany w pierwszej Klasie? po odpowiedzi, która mu była dana od Króla Jmci, że gdy Prawo w pierwszej Klasie dług ten nie pomieściło, nie ma władzy Kommissya Likwidacyina czynienia tego; niekontentuiąc się tym Reasonsem, upraszał Nayiaśniejszego Pana, iako w naywiększej części do tej Klasy należącego, ażeby wdać się Powagą swoją raczył do pomieszczenia go, przyrzekaig, że gdy to nastąpi, Krolewiczowie umoderuią Pensye swoje zaległe roczne od 24,000. do 16,000. Czerwonych Złotych, inaczej zaś pretendować będą wypłacenia im długu całego przyznanego Prawem, które gdy stanęło pod Gwarancyą Dworow, te za nimi wda-

»wac

»wac się skutecznie będą. Król Jmć dla zmniejszenia ciężaru Skarbowi Rzeczypospolitey, wolał raczy w tym siebie uszkodzić, y na pomieszczenie żądane zezwolić. Jakoż Krolewiczowie zaległą pensyą ośmiu tysięcy Czerwonych Złotych rocznie umoderowali, a zatym takowę przez Kommissyę zalikwidowanie stało się z awantazem publicznym.

Jmć Pan Woiewoda Jnowrocławski, przełożył załugi Jmci Pana Woiewody Pomorskiego na publicznych funkcyach Oyczyźnie służącego, straty które ponioff przez niezczęśliwy podział kraiu, y o przeczytanie podanego *favore* iego Projektu uprzał. Czytał go zatym Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koron.

Po przeczytaniu zabrał głos Jmć Pan Sokołowski Poseł Jnowrocławski, w te słowa:

»Każdy chce brać, nikt niechce dawać: jeżeli kiedy, tedy dnia wczorayszego, naybardziej doświadczylismy tej prawdy.

»Każdy Obywatel przykładac się powinien do potrzeb publicznych w proporcyi protekcyi, którą w ogulnym składzie Narodowym znajduje. Bo nikt nie darmo nie czyni, y czynić nie powinien.

»Co lemiesz, igła, wrzciono, do Skarbu wnoszą, to Skarb dzieli na Magistratury wnetrżney spokojności strzegące, y tym zakupie życie broniącego granic, y utrzymującego zewnetrżne bezpieczeństwo Zofnierza.

»My Oyczyźnie winni udział z majątkow naszych. Oyczyzna nam winna bezpieczeństwo. Gdyby tego nie było, Prawo konserwacyi własney byłoby uszczerbione.

»Podatki więc płacić potrzeba, ale podatki podług możności wnetrżney sytuacyi, ale podatki proporcjonalne końcom, które nas z podatkowania naszego czekaig, użytom które mamy, y zyskom które na nas spływaią.

»Projekt względem alienacyi Starostw do rezolucyi przychodzący, czy przyczynia kraiovi bezpieczeństwu? odwołuię się do waszego Prześwietne Stany przeświadczenia.

»Ale że przyczynia potrzeb nowego na potym podatkowania, mówię to podług własney konwikcyi; bo jeżeli któżkolwiek zyska co, z uszczupleniem dochodow publicznych, zachęca się drudzy do otwarcia się z podobnym żądaniem. Z zmniejszającemi się tedy coraz dochodami publicznymi, będziemy w większey coraz nowego podatkowania potrzebie, a zatym w większym coraz ucisku.

»Nayiaśniejszy Panie. Winienem Ci wszystko. Winienem wierność, posłuszeństwo, y w razach potrzebnych życia ofiarę. Gdybym iedney z tych trzech uchybił powinności, sam na siebie wyrok daig, że byłbym zdrayca y życia nie wart. Tey Ci iedyney ofiary uczynić nie mogę, żebym łaskowości Twoiey, interes Twoy, lub interes kraiu sakryfikował.

»Niewysławiona dobroć Twoia z nayczystszeu powodu przywołła Cię do insynuowania nam Projektu dzisieyszego; powinność Obywatelska, znajduig go przeciwnym interessom Króla y Oyczyzny, nie każe mi pozwalać na niego. Czynię to na fundamencie dwóch punktow Aktu Konfederacyi naszej; których siódmy w te słowa: »Przy wynalezieniu sposobow nayzdatniejszych do ulgi w ciężarze podatkow, z umiarkowaniem wszelkicy niepotrzebney lub zbyteczney ekspensy = y znowu osmy: »Przy ubeśpieczeniu sprawiedliwości świętey dla wszystkich mieszkańców całego Krolestwa = ulgę w podatkach y sprawiadliwość za cel maig; a byłabyż allewiacya, gdyby niedostarczaiący dochodow publicznych zmniejszano fundusz? a byłabyż sprawiedliwym, gdyby zyski niektórych opłacali wszyscy? Naostatek stanęło Prawo znoszące wszystkie gratyfikacye y pensye przeszłego Seymu; iakże teraz znowu nakazywać onych wypłacenie, iakże czynić nadgro-

Qqqqq?

»dy?

»dy? z tych powodów, y na mocy danej mi od Woiewodztwa Instru-
»kcyi, na żadne gratyfikacye y rekompensy pozwolić nie mogę.

Nayiasniejszy Pan pochwaliwszy tę prekursoryczną Jmci Pana
Jnowrocławskiego, przełożyć raczył: iż gdy się Stany zechcą za-
nowić nad dwoma excecpcyami, to iest: Xięcia Kasztelana Wileń-
skiego y Woiewody Pomorskiego, którym Rzeczpospolita będąc win-
na, dług wypłaca, spodziewa się, że na ten fawor zezwolić zechcą.

Potym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej, mówił w
ten sens:

»Gdzie idzie o bezpieczeństwo honoru y życia, wielkiej potrze-
»ba rozważy, ale gdzie idzie o czynienie łaski, tę Rzeczpospolita w
»każdym czasie podług woli swojej świadczyła. Rozpatrzmy się, wiele
»to z iey darów powstało Familii; wiele Szlacheckich Domów podparło
»się z Dobr Krolewskich. Te łaski gdy Rzeczpospolita czyniła dawniej,
»może czynić y teraz. Z tego przeto powodu, upraszam za dwoma
»Projektami podanemi *favore* Xięcia Kasztelana Wileńskiego y Woiewo-
»dy Pomorskiego.

W dalszey kontynuacyi przełożywszy, iż gdy na przeszłym
Sejmie otrzymał on Marszałek expektatywę czyli *ius in solidum* wraz
z Małżonką swoją na Leśnictwo Puńskie y Starostwa Kadaryskie y
Plotelskie, uprasza ażeby *avulsus* do nich za osobnemi Przywilejami
chodzące, o które on z Posłami wszedł w ugodę, temuż Prawu
podlegały, y podał na ten koniec Projekt; ale że były trudności w
zezwoleńiu, odłożony do dalszey deliberacyi.

Tym czasem w Projekcie *favore* Jmci Pana Woiewody Po-
morskiego dołożono płacenie pułtory Kwarty z Starostwa Soleckiego.
Ze iednak ten Projekt zawierał w sobie dwoiaki fawor; pierwszy za-
pisania Summy 300,000. na Starostwie Soleckim, drugi expektaty-
wy na Starostwo Krakowskie, były oppozycye na przyjęcie onego,
a zatym wyszła propozycya *ad Turnum* w te słowa: Jeżeli Projekt
pod tytułem: Nadgroda W. Przebendowskiemu Woiewodzie Pomor-
skiemu dziś czytany z poprawą płacenia pułtory Kwarty, byż ma przy-
jęty lub nie?

In Turno zdanie J. O. Xięcia Marszałka Wielkiego Koronne-
go; było w ten sens:

»Znam szacunek zasług J. W. Woiewody Pomorskiego, ale znam
»oraz potrzebę oszczędności Skarbu Rzeczypospolitej. W Projekcie są
»dwa udziały: ieden sprawiedliwości, drugi nadgrody. Co do sprawie-
»dliwości, gdy Summa 300,000. ze Starostwa Mirachowskiego do wy-
»płacenia podług wyznania J. W. Pomorskiego, którego delikatności
»wierę zupełną daję, lubo niema wzmianki w Projekcie o zapisie tej
»Summy, iest *onus Reipublice*, pisałbym się na to, gdybym nie miał
»tey racyi polityczney, że można o nią upomnieć się u Króla Jmci Pru-
»skiego; a gdy dziś napiszemy Prawo przenosząc ją na Starostwo Sole-
»ckie, już nie będzie można od tego Monarchy pretendować. Radzę
»zatym wstrzymać tę materję do przyszłego Sejmu, a tym czasem
»zalecić Departamentowi interessow Cudzoziemskich uczynić o to repre-
»zentacye do Dworu Berlińskiego. Co do nadgrody: powtarzam, że
»znam szacunek zasług tego godnego Senatora, ale iest wielu znacznych
»Obywatelów, którzy potracili przez zakordonowanie majątki swoje. Stoi
»przy Tronie Waszey Krolewskiej. Mci Jmć Pan Kicki Koniuszy Koron-
»ny, którego zasługi, wierność y straty dla Ojczyzny są wszystkim wia-
»dome. Pisałbym się ażeby każdemu uczynić nadgrode, gdybym nie
»wiedział, że szczupłość dochodów Skarbów Rzeczypospolitej tego nie
»pozwala. Niech Bog użyczy długich lat dzisieyszemu Staroście Krako-
»wskiemu Jmć Panu Wielopolskiemu, ale *in casum fatorum* już fundusz
»Rzeczy-

»Rzeczypospolitej umniejszyć się, gdy zamiast czterech Kwart, tylko
»połtory do Skarbu wchodzić będzie. A do tego obawiam się, ażeby do
»podobnych faworów nie otworzyła się droga, zaczyn piszę się *ne-
»gative*.

Jmć Pan Hetman Wielki Koronny, co do przeniesienia Sum-
my 300,000. na Soleckie Starostwo *affirmative*, co do expektatywy
na Starostwo Krakowskie *negative* wotował.

Jmć Xiędz Kanclerz Wielki Koronny przyznał, że podług
sprawiedliwości Król Jmć Pruski powinienby Summę 300,000. wy-
płacić, gdyby tym Monarchą włada nie rządziła wola. Ze on iak-
ko Prezes Departamentu interessow Cudzoziemskich od półtora Roku
o to negocyuie, ale że wcale wątpliwa skutku nadzieja. Woiewoda
Pomorski mając dzieci, troskliwy ażeby broń Boże śmierci na niego,
ewikcyja ta nie była zakwestyonowana. Opowiedział, że Woiewo-
da nie trzyma ieszcze Starostwa Soleckiego, bo Jmć Pan Wielopol-
ski ostrzegł sobie z niego do życia intraty przy uczynieniu Cessy.
Zezwolił na dołożenie w Projekcie, w którym Roku Summa 300,000.
na Mirachowie zapisana była, y żeby cztery Kwarty z niego opła-
cać, potraciwszy prowizyę. Co do Starostwa Krakowskiego doniósł,
że na te Starostwo wyszedł w czasie konsens do ustąpienia, podług
ktorego może byż zeznana Cessya; ale że Jmć Pan Wielopolski
do życia intraty ostrzegłszy, trzyma go, przeto Woiewoda szuka
tylko *in casum fatorum* ubezpieczenia, a zatym pisał się *affirmative*.

Xże Jmć Kanclerz W. Lit. wotował za Projektem.

Jmć Pan Marszałek Nadworny Koronny, zgódził się na to,
ażeby względem wrocenia 300,000. z Mirachowa zalecić traktowa-
nie z Dworem Berlińskim, y gdy odda tę Summę, wrocić ją Woie-
wodzie Pomorskiemu; ale dodał: że zapewne Król Pruski powie, iż
Rzeczpospolita nie była Panią Mirachowa, tylko Uzurpatorką. Ra-
dził oraz, ażeby po śmierci Woiewody cztery Kwarty płacone by-
ły do Skarbu, ale albo Summę mu oddać, albo prowizyę wy-
trącić.

Marszałek Nadworny Lit. *affirmative*.

Podkarbi Nadworny Koronny radził, ażeby nietylko pułtory
Kwart, ale iakie na potom będą z Krolewsczyzn ustanowione po-
datki, z Solca opłacane były.

Inni Ministrowie nie znaydowali się na Sessyi.

Po skończonym *Turnum* ogłoszone były *Vota*, których z Se-
natu za Projektem *affirmative* 44. z excecpcyą expektatywy 8. *nega-
tive* 7. Głos ieden nie dający żadney kreski.

Z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Koron. *affirmative* 84. *ne-
gative* 9. Z Prowincyi Lit. *affirmative* 29.

Na żądanie Posłow poprawiono w tytule Projektu zamiast: Nad-
groda = Sprawiedliwość; a gdy Ichmość PP. Deputowani podpi-
sali, Sessya solwowana na godzinę szóstą poobiednią.

SESSYA XLIX.

POOBIEDNIA.

DNIA 25. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronnej zagał Sessyę od zaczę-
cia *Turni* y dania głosu Woiewodztwu Krakowskiemu, *in Ordine*
podawania Projektow podług Dezjeryow Woiewodztw.

Rrrrr

Byłoby

Byłoby zadługim opisywać wszystkie Projekta, które podawane były, znajdzie Czytelnik w Konstytucyi te, które Prawem stanęły, inne na które zgody nie było, odrzucone y darte, nie są ciekawe, gdy do partykularnych zmierzają interesów. Namienić tylko należy, że po odbytych Turnum Województwa Krakowskiego, gdy Województwo Wileńskie w najpierwszym Projekcie, pod tytułem: Dogodzenie żądaniom III. Połow Województw y Powiatów Prowincyi Lit. *ex sensu* całej Prowincyi domagało się przymnożenia kilkunaści Senatorów, przeniesienia Asseforyi do Grodna, ustanowienia jeszcze dwóch Grodów na Zmudzi, y nadania ich Woiewodzie kreować się mającemu y Kasztelanowi; powszechnym okrzykiem Prowincye Koronne na niego się zgodzić niechciały, a Jmć Pan Podkanclerzy Lit. uczynił nad nim reflexy swoje, które w następującej Sesyi obszernie wyrażone będą. Czytane potym były dwa Projekta Lit., ale gdy umyśli nie były zgodne do przyjęcia ich, dla ukartowania rzeczy na dniu iutrzeyłżym, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney dał głos *ex Turno* Woiewodztwu Sandomirskiemu, którego jeden tylko był czytany Projekt, bo Prowincya W. X. Lit. oświadczyła: że na żadne Projekta nie pozwoli, poki iey przyjęte nie będą. Dla tego więc poroznienia Prowincyow, końcem ziednoczenia umyśłow, Sesya solwowana do dnia iutrzeyłżego.

SESSYA L.

D N I A 26. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney, zagał w te słowa: »Wczoraysza zatarga między zacnemi Koronnemi y Litewskiemu Posłami względem Projektu o pomnożenie Senatorów, całą nam prawie Sessyą zagarnęła. Dla ułatwienia tego sporu, tak się Prowincye Koronne W. X. Litewskiemu przez usta moje explikują. Nayprzód iak »najsćisłysz harmonią między sobą zachowując, iedną duszę w tym »całym ciele politycznym czując, niechciałyby najmnieyszey W. X. Litewskiemu zadać goryczy, ale uważając już y tak nie małą liczbę Senatorów, przy odpadłych tak znacznych już częściach kraju, byłoby rzeczą »przeciwną pomnażać Senatorów; ubywałoby coraz godnych członków »Rycerskiego Stanu, cisnących się dla spoczynku do Senatu; wyrównałoby Senat z czasem liczbę Posłów, których naostatek zacne Prowincye pomnożenia życzyłyby musiały w Koronie y oraz w Wielkim Xięstwie Litewskim. Niechże to przezacne Xięstwo uważy te konsekwencye y przyimie te reflexy Koronnych Prowincyi tą miłością, iako one w duchu »czystym od przeciwnictwa w inszych rzeczach dalekim przekładaia. »Dogodzi się Woiewodztwu Dezyderyom, na które już kilkanaście tylko »zostaie godzin, oprócz tak wielu jeszcze nierozsolwowanych Projektów. »W tey nadziei wspaniałych myśli W. X. Lit. korrespondujących namienionej Prowincyi Koronnych explikacyi, do rozpoczętego w czoray »Turnum przystępując, daie głos Woiewodztwu Sandomirskiemu.

Ala Połowie Litewscy niekontentując się tą explikacją, upraszali o rezolucyą na swoje Projekta, oświadczaiać, że inaczej na nie nie pozwolą. Zaczynam zabierane były różne głosy *pro* y *contra* za Projektem, których treść, czyli argumenta naywialnieysze tu się składają.

Przeciwno Projektowi mówiących Jchmość PP. Międzyńskiego Czerniechowskiego, Bukara Kłowski Połow; Nieśiołowski Woiewody Nowogrodzkiego, Mielżyńskiego Poznańskiego, Gurowskiego Prze-

Przemętskiego Kasztelanow, Xięcia Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego, Chreptowicza Podkanclerzego Litewskiego, były takowe: co się tycze Senatoryi pomnożenia.

1mo. Ze byłoby to z pokrzywdzeniem Stanu Rycerskiego, bo przez te pomnożenie, byłoby więcej Senatorów, aniżeli Połow, a zatym Senat przez większość, przeważałby zdania Stanu Rycerskiego, y mógłby sam w czasie być Stanowicielem Prawa, przez coby się wzniecia dyffidencya między Stanami, y równość tych Stanow nadwergężyła, ile żeliczba Sędziow Sejmowych z Stanu Rycerskiego zmnieyszona do 30. a Senatorowie są *Judices nati*. A Jmć Pan Mioduski Poseł Dobrzyński cytował, że na odiecie Prerogatyw Nayiasnieyszego Pana, pod czas przeszłej Delegacyi Senat przekreślował dwoma kreskami Stan Rycerski, obstaiający przy Prerogatywach.

2do. Ze nie ma potrzeby tego przymnożenia, gdy Marszałkowie Powiatowi w Litwie zastępują y odbywają powinności Kasztelanow.

3tio. Ze byłoby to czynić w brew Unii Wielkiego Xięstwa Litewskiego, w ktorey ta Prowincya warowała sobie konserwacyą swych Przywileiow y Prerogatyw, z iakimi przystąpiła bez powiększenia lub pomnieyszenia onych.

4to. Ze y tak nazbyt pomnożona liczba Senatu, y radziby ią widzieć zredukowaną, *salvis modernis Possessoribus*.

5to. Ze w proporcyi nawet kreowanych dawniey Senatorow Koronnych, Prowincya Litewska pretendowałaby na koniec nie mogła przymnożenia iak trzech, bo w Koronie przypuszczono do Senatu sześciu, to iest Woiewodę Gnieźnieńskiego, Kasztelanow Mazowieckiego, Buskiego, Łukowskiego, Żytomirskiego, y Owruckiego; ale na to miejsce w rowney liczbie Ministrowie Litewscy z Koronnemi zyskali miejsce w Senacie, to iest Hetmani, Podskarbi Nadworni.

Co do przeniesienia Asseforyi do Grodna: 1mo. Ze natura Sądow tych iako Zadwornych iest, ażeby się zawsze sądziły za Dworem, to iest gdzie iest Rezydencya Nayiasnieyszych Krolow, a zatym *derogaretby* to *Juri Maiestatico*, w ktorego mocy iest y było wywołać Asseforyą do sądzenia gdzie indziej. 2do. Ze przez Prawo 1766. Grodno, Brześć, y Mińsk dla wygody Obywatelow są wyznaczone, ale za poprzedzającymi Uniwersałami Kanclerzow gdyby się tam sądzić miała Asseforya, bo *principaliter* miejsce Rezydencyi Krolwskiej, iest miejscem tych Sądow. 3tio. Ze gdyby te miejsce tylko iedne było wyznaczone, Kanclerze byłiby *eo ipso* oddaleni od Boku Krolewskiego, będąc obowiązani znaczną część Roku sądzić Asseforye.

Co do Grodow ustanowienia na Zmudzi: 1mo. Ze Starosta nie byłby Generalnym, a zatym Prerogatywa iego umnieyszyłaby się. 2do. Ze ustanowienie drugiego Grodu na Sejmie Koronacyi niewłaściwo iego Powadze, kiedy ten od Starosty dependuie, w terażnieyszym zaś Projekcie dwa Grody wcale od juryzdykcyi iego są oddzielone. 3tio. Ze *in casum futurum* aby *acta* nie wakowały, można przez Prawo obmyślić sposoby, a Starostę nie pokrzywdzać.

Za Projektem zaś mówiących, Jchmość P.P. Billewicza Zmudzkiego Połwa, Ogińskiego Marszałka Konfederacyi Litewskiej, Tyzenhauza Podskarbiego Nadwornego Litewskiego y innych, były następujące Argumenta.

Co do ustanowienia Senatoryi: 1mo. Ze pomnożenie Senatorow nie może bydź z krzywdą Stanu Rycerskiego, y owszem względem dla niego

niego, gdy z tego Stanu godni y zażuczeni Mężowie przenoszą się do drugiego. *zdo.* Ze przewagi Senat mieć nie może w Obradach, bo zawsze liczba Posłów przewyższać będzie liczbę Senatorów, którzy częścią dla starości, częścią dla choroby, y zabaw swoich w znaczney liczbie nie zieżdzą, lub nie zasiadają na Sejmach. *3to.* Ze gdy Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego równemi z Prowincjami Koronnemi zaszczyca się Prerogatywami, toć w rowney proporcji powinna mieć Senatorów, których pomnożeniu w Koronie na Sejmach nie sprzeciwiała się, nie mając ich tylko w proporcji czwartej części, a zatem spodziewała się wzajemności, zwłaszcza że tych powiększenia podług potrzeby zrozległości wynikającej żąda, a to nie dogadzaiąc tylko kilku Powiatom, coby dyffidencją między niemi zrobiło, ale wszystkim. Z tej okazji oświadczył Jmć Pan Podskarbi Nadworny Litewski, że się nie starał o miejsce w Senacie, y żadnego o to nie uczynił kroku, gdy on nie swoy interes, ale Prowincji wygodę ma za cel. *4to.* Ze gdy z Prawa w Radzie Nieustającej sześciu Senatorów lub Ministrów Litewskich, a w Kommissji Skarbowey trzech zasiadają, zważywszy małą liczbę, bo tylko Senatorów y Ministrów 34. wynoszącą, z powinnym względem na podeszły wiek y słabość niektórych, wynika że publiczny interes wyciąga tego pomnożenia, ażeby iedni niebyli prawie bezprześcannie do tych Funkcji wybierani. *5to.* Zna Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego Przywilecia y Prerogatywy z iakimi przystąpiła do Korony, ani w tym oświecenia potrzebuje, coby widziała byż w brew Unii.

Co do przeniesienia Asseforyi do Grodna: *1mo.* Te Sądy składowali Kanclerze gdzie im było zgręczniey, na ostatek dla wygody Obywatelów, wyznaczone Grodno, Brześć y Mińsk; ale że teraz Mińsk jest pogranicznym przez Zakordonowanie, ustaie potrzeba tam Sądzenia, która na ow czas była dla Obywatelów Białey-Rufi, a zawsze iak przedtym tak y teraz zostaje woli Najiaśnieygo Pana wywołać ie *per rescriptum* czyli do Miaśta Rezydencyi, czyli gdzie indziej, gdy tego uzna potrzebę, a zatem że Kanclerze znajdować się mogą przy Boku Krolewskim. *zdo.* Ze to jest dla umniejszenia *expensy* Obywatelów Prowincji Litewskiej, ażeby nie zieżdzali *extra Provinciam*. *3to.* Oświadczył Jmć Pan Podskarbi Nadworny Litewski, że mówił o tym z starszym Kolegą Xiążęciem Sapiehą Kanclerzem Wielkim Litewskim, który na to przystaie, a zatem że nie widział potrzeby znowić się o to z Jmć Panem Podkanclerzem Litewskim, iako młodszym Kolegą.

Co do Grodow na Zmudzi: *1mo.* Ze się nie dzieie żadna krzywda Staroście, który mieć będzie dwa Grody, ieden dawno, drugi na Koronacyi ustanowiony dla przyspieszenia sprawiedliwości. *zdo.* Ze gdy Starosta jest *eligibilis*, a doświadczenie nauczyło, że lat kilkadziesiąt Starostwo wakuwało, a zatem że przez ten czas Xięstwo tak rozległe do innych Woiewodztw udawać się musiało dla zeznawania Tranzakcyi, y w sprawach; wynika potrzeba, ażeby temu zapobiedz przez ustanowienie dwóch Grodow pod jurysdykcyą Senatorów, dla dobra tegoż Xięstwa.

Gdy te *pro* *et contra* były mowione zdania, Jmć Pan Małachowski Referendarz Koronny Poseł Sandomirski wniósł, ażeby zaczęty *Turnus* na dniu wczorayszym za dozwoleńiem Generału Wileńskiego, y dziś powtornie dany Woiewodztwu Sandomirskiemu, był kontynuowany, a jeżeliby zgody nie było, upraszał o uformowanie propozycyi *ad Turnum*, *in ordine* kontynuacyi Projektów tego Woiewodztwa.

twa. Te wniesienie gdy znaczna część Posłów Koronnych y Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny poparli, a z drugiej Strony Posłowie Prowincji Wielkiego Xięstwa Litewskiego o decyzyą *per Turnum* Projektów podanych od Generału Wileńskiego mającego pierwszeństwo przed Woiewodztwem Sandomirskim, dopominali się z oświadczeniem nie zezwolenia na nic, poki ich żądanie nie będzie ulkutecznione; N. Pan dla ziednoczenia zdań wezwawszy do siebie Ministerum mowić zaczął:

«Każdemu wiadomo, że wtedy naybardziej radbym byż mowiącym y czyniącym, gdy do pomyślney ugody żądania Obywatelów doprowadzić mogę. W generalności iest moją chęcią dogodzić wszystkim, y zapewne Woiewodztwu Sandomirskiemu okazać względy moje byłoby dla mnie partykularnym ukontentowaniem. Ale im bardziej częć sentymenta godnych Posłów tego Woiewodztwa, tym mocniej zaufany iestem, iż zechcą przyjąć Reflexyą, że to nie może byż przyjęte za krzywdę, gdy te zawady, które na dniu wczorayszym były przeszkodą Obradom publicznym, starani się odwalić! Tama ta wynika od Posłów Litewskich, którzy z żalem widzieli odrzucony Projekt podany od Generału Wileńskiego, y zaraz oświadczyli, iż gdy oni nie odrzucili żadnego Projektu Koronnego, nie spodziewali się odrzucenia swoich, a zatem że wzajemnie na żadne nie zezwolą. Jakoż skoro dany był wczoray *Turnus* Woiewodztwu Sandomirskiemu, dała się zaraz słyszeć opozycya od Posłów Litewskich. Cożby więc za korzyść miało Woiewodztwo Sandomirskie z czytania swoich Projektów, gdy znowu na nie zgody nie będzie. Wszakże Prowincya Wielkiego Xięstwa Litewskiego tylko o *Turnum* uprasza na Projekt nie partykularny, ale tyczący się całej Prowincyi, za cożby tey nie uczynić sprawiedliwości? Spodziewam się zatem że uzna Woiewodztwo Sandomirskie, iż to nie iest z krzywdą dla niego, y pozwoli, ażeby *Turnus* Litewski zaczął się. Proszę o to y zaklinam na dobro wszystkich Woiewodztw, które mają swoje *desideria*, wszak to ich własnym interessem, a w interesie Woiewodztw moy zawsze pokładam.

Na głos Najiaśnieyzego Pana Woiewodztwo Sandomirskie odstąpiwszy od swoiey pretensyi, zaszła zgoda na decyzyą *per Turnum* propozycyi uformowaney w te słowa: jeżeli Projekt pod tytułem Dógodzenie żądaniom UUr. Posłów Woiewodztw y Powiatów Prowincyi Lit. ma byż przyjęty lub nie?

Na którą było krysek: z Senatu *affirmative* 25. *negative* 36.

Z Stanu Rycerskiego z Prowincyow Koronnych *affirmative* 22. *negative* 30.

Z Prowincji Wielkiego Xięstwa Litewskiego *affirmative* 31. *negative* 4.

Po publikacyi kresiek, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny z rozkazu Krola Jmci solwował Sessyą na godzinę szóstą Poobiednią.

SESSYA LI.

POOBIEDNIA

D N I A 26. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zagaił Sessyą, zachęcając umyśły do zgody, y do przyjęcia po Braterstwu wzajemnych Projektów, które Woiewodztwa już na ostatniey dziś do Obrad publicznych Sessyi, dla wygody y potrzeby swoiey podawać będą. Jakoż

Sssss

22.

zaczął się spokojnie *Turnus* od Woiewodztwa Sandomirskiego, a potym był kontynuowany według porządku Woiewodztw.

Gdyby przyszło opisać wszystko, co się na tej Sessyi działo, y wspomnieć Projektu, które przyjęte, lub odrzucone były, nie znaydowałby czytelnik satysfakcyi w obszernym wyrażeniu rzeczy, które mniej go interessować mogą. W ogólności namienić należy, że przyjętych Projektów Koronnych y Litewskich liczy się więcej iak 70. a odrzuconych więcej sta, wszystkie albowiem na które nie było zgody iednostowney, albo na stronę dla ugody wzięte były, iako między innemi Projekt o Dobra Bar y Kompromis Worcella z Choieckimi y inne, albo darte były. Z tym wszystkim wustawnym hałasie cięszko częstokroć zgadnąć było wolą Seymujących. Wzniesione kwestye nad Projektami Litewskimi, pierwszym pod tytułem—Powiększenie Kwarty Ekonomii y Starostwa Słonimskiego, drugim pod tytułem—*Desideria* Połow Wielkiego Xięstwa Litewskiego względem Konsensow na kilka Starostw, po części w Jzbie ustatwione, a znowu zakwestyonowane, iak się uspokoily na koniec? doczyta się każdy w konfytucyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Naytrudniejsza rzecz była względem przyjęcia żądanych excepcyi przez Ministrow trzech Dworow od Prawa pod tytułem—Deklaracya o Kommissjach y Remissjach z przeszłego Seymu wypadłych—Mimo ufilne przełożenia Jaśnie Wielmożnego Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego, y mimo natężone Reflexye Jmci Pana Mokronoskiego Marszałka Konfederacyi Koronney; iż iezeli Stany nie będą miały względu na ich żądania, może to bydź okazją iakich dla kraju nieszczęśliwości, którychśmy aż nadto doznali, przeciż były sprzeciwiania się szczególniey co do excepcyi w Sprawie Jchmość Panow Potockich. Sam Nayiasniejszy Pan zachęcał już prawie przed skończeniem Sessyi do zezwolenia na nie, dobywszy Biletu, który świeżo odebrał od Ministrow Cudzoziemskich w mocnych y groźnych Kraiowi wyrazach, za temi excepcyami, ale lubo większa część Połow zgadzała się, kilku zezwolenia swego dać nie chciało. Strudzony Krol Jmć tą całą nocną bo aż do wpuł do dziewiątej zrana trwającą Sessją, a widząc wszystkich znużonych dopilnowaniem Projektow, których odrzucanie po części różniło umyły, Seym zakończyć co do Obrad Publicznych (ostrzegłszy Reces do przyszłego Seymu dla Woiewodztw, których *Turnus* na Ziemi Dobrzyńskiej stanął;) y Sessją dzisiejszą na dzień 28. co do Elekcyi Rady solwować raczył.

SESSYA LII.

D N I A 28. P A Z D Z I E R N I K A.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: oświadczywszy imieniem Stanu Rycerskiego podziękowanie Nayiasniejszemu Panu, iż nie żałował zdrowia swego dla dogodzenia żądaniom Woiewodztw, dosiadł waiąc całą noc aż do wpuł—dziewiątej zrana, upraszał Krola Jmci, ażeby wraz z Stanami zezwolić raczył na przyśpieszenie do Elekcyi Konsyliarzow Rady Nieustającej.

Wokował zatym Nayiasniejszy Pan Ministerium do siebie dla nominowania za Deputowanych do Examinu Elekcyi: z Senatu: Augusta Xiążęcia Sułkowskiego Woiewodę Kaliskiego, Franciszka Rzewuskiego Marszałka Nadwornego Koronnego, Giełguda Kasztelana Zmudzkiego

dzkiego. A Jchmość PP. Marszałkowie Konfederacyi wyznaczili z Stanu Rycerskiego: Z Małecypolski; Franciszka Grocholkiego Miecznika Koron., Markowskiego Połła Mielnickiego. Z Wielkieypolski: Tomazsa Ostrowskiego Podkomorzego Nurckiego, Miaszkowskiego Starostę Gnieźnieńskiego. Z Wielkiego Xięstwa Litewskiego: Morykoniego Połła Wiłkomirskiego, Wolmera Połła Grodzieńskiego, którzy na wierność examinowania regestrow, konnotowania kretek, y ogłoszenia *pluralitatis* przed Krolem Jmcią wykonali przyśięgę.

Potym Xze Jmć Marszałek Wielki Kor. o oddanym do Łaski Wielkiej Proceście na przeciwko Xięciu Antoniemu Sułkowskiemu Woiewodzie Gnieźnieńsk., a Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Kor. o podobnych Proceściach na przeciwko Jchmość PP. Kaietanowi Ołizarowi Stolnikowi Koronnemu, Jabłonowskiemu bywшему Obożnemu Poln. Kor., Xięciu Kaietanowi Czetwertyńskiemu, y Michałowi Pawsie, Kandydatom do Rady doniosł: z ostrzeżeniem: że im to nie przeskądza do Elekcyi, tylko do wykonania przyśięgi gdyby wybrani byli, gdy z Prawa mają sześć Niedziel do zaspokoienia Proceśsow; po którym czasie gdyby ich nie ustatwili, wybór przez Radę na miejsce pod Proceśsem zostających nastąpić powinien.

Wnieśli zatym Odzwierci na szrodek Jzby Senatorskiej wazon, w który potym Regestra kładzione były, y postawiwszy go na stole, Xiąże Jmć Marszałek Wielki Kor. orworzył go publicznie dla pokazania, że iest próżny, a potym zamknął na trzy kłódki, od których klucz ieden *sub Nro. 1mo.* złożył w ręce Nayiasniejszego Pana, drugi *sub Nro. 2do.* wziął do siebie, a trzeci *sub Nro. 3tio.* oddał Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Kor., a wazon zamknięty na stoliku przy rogu sali postawić kazał.

Dany był potym głos Jmć Panu Referendarzowi Lit. do czytania regestru Kandydatow *ex Senatu & Ministerio*, ale że wszyscy Senatorowie y Ministrowie są *Candidati Nati*, uwolniony był od czytania. Jchmość PP. Sekretarze Konfederacyi Koronney y Lit. czytali regestr Kandydatow ze Stanu Rycerskiego. Po przeczytaniu zaczął się *Turnus* Senatu, y każdy porządkiem wezwany przez J. O. Xcia Marszałka W. Kor., przyśiępował do podkreślenia Osob na regestrze, który śiępowany rozdawany był przy końcu sali przez Jmci Pana Moszyńskiego Referendarza Lit., a Jmć Xiądz Sierakowski Pifarz W. Kor. zapisywał każdego odbierającego. Podkryślanie odprawiało się za firankami na stoliku blisko drzwi, przy których warta Marszałkowska zwyczajnie stawa; ale potym dla przyspieszenia operacyi we czterech miejscach, to iest: na dole za firankami y za parawanem z drugiej strony; a nad niemi po obu stronach na gorze podkryślane były regestra, z wszelką ostrożnością względem niepułczania nikogo na miejsca, gdzie się podkryślanie odprawowało. Cały dzień zabrał Senat *cum Ministerio*, a Nayiasniejszy Pan pod czas całej Elekcyi nie solwując nawet Sessyi dla obiadu, który iadł w pokoju przy izbie Senatorskiej, był przytomny. Po skończonych o iedynastej wieczor kreskach, Sessya odłożona do iutra na dziewiątą zrana, a wazon zapieczęgowany przez J. O. Xcia Marszałka W. Kor. do strzeżenia którego warta Marszałkowska przydana, a Officyerowie na warcie będący wykonali przyśięgę.

SESSYA LIII.

DNIA 29. PAZDZIERNIKA.

Z Temiż solennościami iak na dniu wczorajszym Senatu, odprawił się dziś *Turnus* Stanu Rycerskiego Połow, którzy we czterech mieyscach podkreślali rejestra rozdawane im przez Jmci Pana Referendarza Lit.

Po odbytym kreskowaniu Xiążę Jmć Marzałek W. Kor. doniołł Nayiaśnieyszemu Panu y Stanom, iż odprawione podług Prawa podkreślanie Senatu *et Ministerii* zakończyło się, a Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Koronney o podobnym zakończeniu przez Stan Rycerski uwiadomił.

Wniołł zatym Xże Marzałek W. Kor., ażeby examen rejestrow, y konnotowanie kresiek *in facie Reipublice* podług Prawa nastąpiło; a Jmć Pan Referendarz Lit. ogłosił: iż odebrał od Kommissyi Skarbowey Koronney rejestrow ślepowanych 243. z których 220. powinno być w bani, dwa zepsute, a przy nim zostało 21.

Nayiaśnieysz Pan zalecając Deputowanym do examinu wykucyą Prawa, przełożył oraz Stanom, iż dzieło to potrzebuie wielkiej cichości y spokoyności. Za uciśzeniem się więc Jzby wniesiono na środek teżże Jzby wazon, który z rozkazu Krola Jmci danym sobie od niego kluczem Jmć Pan Marzałek Nadworny Kor., a Xiążę Marzałek W. Kor., y Jmć Pan Marzałek Konfederacyi Kor. u siebie będącemi otworzywszy, Jchmość PP. Examinatorowie swoje u stołu we środku Jzby, na którym stał wazon, zafiedli mieysca. Zaczęli zaraz czynności od porachowania rejestrow; a Xiążę Woiewoda Kaliski, iako *Primus in Ordine* doniołł: iż liczba znajdujących się w wazonie rejestrow zgadza się z publikowaną przez Jmci Pana Referendarza Lit. Potym też Xiążę Woiewoda powtórzył po krotce Deputowanym do examinu kondycye potrzebne do ważności rejestrow, które ieżeliby nie były zachowane, rejestra odrzucone być powinny. Kondycye te są następujące:

1mo. Ażeby wszystkich Ołob nie było więcej ani mniej podkreślonych tylko 36.

2do. Aby między podkreślonymi znajdowała się trzecia część zasiadających w Radzie przeszłej w liczbie 12. to iest: sześciu *ex Senatu et Ministerio*, y sześciu *ex Equestri Ordine* w rowney liczbie z każdej Prowincyi.

3tio. Senatorow y Ministrów tak z dawney Rady iako y z Kandydatow być powinno 18. to iest: trzech Biskupow, między którymi Prymas, że co dwa lata *ipso Jure* będzie zasiadał, wakując drugie dwa, na teraznieysze zasiada z Prawa. Dziewięciu zaś Senatorow Swieckich koniecznie być ma; dwóch zaś z liczby Ministrów lub Senatorow mogą być wybrani. Czterech *ex Ministerio* to iest: jeden z każdej Jurydykcyi być powinien. Z tey liczby Ołob 18. *ex Senatu et Ministerio*, po sześciu z każdej Prowincyi być ma.

4to. Konfyliarzow z Stanu Rycerskiego tak z dawney Rady iako y z Kandydatow być powinno 18. po sześciu z każdej Prowincyi, licząc w to Marzałka, którego Elekcyja osobno.

5to. Dwóch jednego imienia być nie może ze Stanu jednego, ale może być jeden *ex Senatu* lub *Ministerio*, drugi z Stanu Rycerskiego.

Dla

Dla pędszego y porządnieyszego examinowania, podzielili się Deputowani na trzy operacye; to iest: trzech do examinowania rejestrow, trzech do ich weryfikowania y dyktowania kresiek, a trzech do zapisywania na Tabellach tychże kresiek, dla zebrania y ogłoszenia *pluralitatis*.

Po czym przystąpili do roboty, którą przez kilka godzin kontynuując, gdy już późna w noc była pora, oddzieliwszy osobno wyexaminowane rejestra od odrzuconych, y ieszcze nieprzezyrzanych, wraz z Tabellami pokładli do wazonu; od którego ciż Deputowani odebrali klucze, y swemi zapieczętowali pieczętkami, a zatym Sefiya solwowana do dnia iutrzyszego na dziewiątą zrana.

SESSYA LIV.

DNIA 30. PAZDZIERNIKA.

CAły dzień dzisiejszy zszedł na examinie rejestrow, których dla niezachowania przepisaných z Prawa kondycyi, odrzucono więcej 98.

Gdy zatym dzieło swoje Jchmość PP. Examinatorowie dokończyli, Xiążę Woiewoda Kaliski zabrał głos w te słowa:

Trybut wierney y w obecności Prześwientnych Stanow Skonfederowanych Rzeczypospolitey odprawionej pracy swojej Deputowani *ex Senatu; Ministerio et ex Equestri Ordine* do examinu Elekcyi przyszłej Rady Nieustającej; mają honor złożyć u Tronu Waszey Krolewskiej Mci. Czuły te Osoby, w iakich były obowiązkach, przed Bogiem z przysięgi, przed Krolew. y Marszałkami Konfederacyi Obojga Narodow, za okazaną dla nich w tak ważnym dziele ufność, przed Oyczyzną, gdy woli Seymujących do wyboru Mężow, którym powierzyć chcieli Exekucyą Praw y wszelką moc Rządu teraznieyszą Konstytucyą opisaną, stali się publicznymi tłumaczami: Dziękować powinni Waszey Krolewskiej Mci, że przy naywiększych y prawdziwie Oycowskich starunkach swoich, przytomnością swoją raczyłeś zaszczycać Sessye takowe, które tylko dobremu Krolowi mogły się nie zdawać nudne, a ztąd tym uroczystsza dla siebie zostawiają pamiątkę. Stawiają z gotową już y stwierdzoną *unanimitate* Deputowanych robotą konfrontowania nayprzod liczby Osob Seymujących z liczbą rejestrow, potym z kalkulacyą y weryfikowaniem kresiek, a nakoniec z ogłoszeniem *pluralitatis* na przyiętych Konsyliarzow Rady przy Boku Jego Krolewskiej Mci Nieustającej. Dziś się okaże Nayiaśnieysza w trzech Stanach Rzeczypospolita Polska wolna y niependująca: Krol obrany Sercami Obywatelskimi z pośród łona równości kochany, y bardziey iak nigdy ubezpieczony. Rząd dobry, Rząd stały, Rząd day Boże wieczny, Seymem teraznieyszym ugruntowany. Wolność, ten drogi y rzadki dar Narodu naszego, doświadczona, gdy kreskami sekretneimi każdy z nas nie passamy ludzkimi uwiedziony, ale wewnętrznym bez świadka, tylko Boga przeświadczeniem determinowany, mógł sam Rzeczypospolitey naywierniey służyć, kiedy Jey dobrych wybrał radzących.

Kończyć się będzie już wkrótce dawna Rada Nieustająca, w której niech mi się godzi iako na ow czas Marszałkowi nayniższe W. K. Mci y Prześwientnym Zgromadzoným Stanom za uznaną iey pilność y wierność, wyrazić dzięki.

Powstaie nowa złożona z Mężow, którzy po części z przeszłości zasiadania swego już nabrali potrzebney w działaniu experyencyi, po części nową bo niespracowaną gorliwością do jednego celu dobra publicznego zamierzać będą.

Tttt

»O iak

»O iak szczęśliwa Polska bydz może w dalszym czasie pod rzą-
dem łaskawym Stanisława Augusta; winszuję Tobie Najjaśniejszy Pa-
nie, że odtąd iakże zawsze był z Narodem, Narod będzie z Tobą;
»Winszuję tym, co do ustanowienia Rady Nieustającej byli w kryty-
cznych czasach Rzeczypospolitej pomocnikami; y jeżeli do tego by-
»w najmniejszej części byłem uczestnikiem; winszuję y sobie że po-
»wtorney Rady Nieustającej, za dozwoleństwem łaskawym W. K. Mci y
»Prześwietnych Skonfederowanych Stanów, *qua primus in Ordine Depu-*
»tacyi, ogłoszę z powinności pluralitatem.

Tabelle następujące dadzą poznać większość kresek y sposób,
którym też zbierana y zapisywana była.

T A B E L L E

Podane do Laski Seymowej Examinu Elekcji Rady Nieustającej.

1. Tabella dawney Rady ex Senatu.

| | | | | |
|----------------------------------|----|----|----|----------|
| Xże Biskup Wileński | 62 | 7 | 48 | Sum. 117 |
| X. Ostrowski Biskup Kutawski | - | - | - | 1 |
| X. Okęcki Biskup Chełm. | 1 | 1 | - | 2 |
| Sołtyk Woiewoda Sandom. | 4 | 19 | 16 | 39 |
| Xże Radziwiłł Kasztelan Wileński | 5 | - | - | 5 |
| Twardowski Ex-Wda Kaliski | 1 | 41 | 26 | 68 |
| Sofnowski Hetman Polny Lit. | 6 | 61 | 43 | 110 |
| Przebendowski Wda Pomorski | 6 | 28 | 26 | 60 |
| Xże Sułkowski Wda Gnieźnieński | 1 | - | - | 1 |
| Hryniewiecki Kaszt. Kamien. | 4 | 23 | 25 | 52 |
| Wilczewski Kasztelan Podlaski | 1 | - | 3 | 4 |
| Szydłowski Kasztelan Żarnowski | 2 | 41 | 24 | 67 |
| Dzierzbicki Wda Łęczycki | - | - | - | - |
| Podolski Kasztelan Ciechanowski | - | - | - | - |
| Młodziecowski Biskup P. K. W. K. | 7 | 64 | 50 | 121 |
| Brzostowski Pod. W. Lit. | - | - | - | - |
| Gurowski Marzałek Nad. Lit. | 1 | 5 | 5 | 11 |
| Xże Sapieha Kanclerz W. Lit. | - | - | - | - |
| Xże Sułkowski Wda Kaliski | 1 | 36 | 23 | 60 |
| Xże Sanguszko Wda Wołyński | 1 | 4 | 6 | 11 |
| Rzewuski Marzałek Nadw. Kor. | 1 | 40 | 26 | 68 |

Ex Pluralitate wybrane Osoby za Konyliarzow.

| | |
|---|-----|
| X. Młodziecowski Kancl. W. K. <i>qua Minister</i> | 121 |
| Xże Maffalski Biskup Wileński | 117 |
| Sofnowski Hetman Polny Lit. <i>qua Minister</i> | 110 |
| Rzewuski Marzałek Nadw. Kor. <i>qua Minister</i> | 68 |
| Szydłowski Kasztelan Żarnowski | 67 |
| Xże Sułkowski Wda Kaliski y Przebendowski Wda Pomorski <i>ad resolutionem</i> , Krola Jmci gdyż byli <i>in paritate</i> | 60 |

Ex unanimi consensu J. WW. Deputowanych iako pri-
mus ex Ordine tę Tabelę podpisał dnia 30. Pa-
ździernika 1776.

A. X. O. SUŁKOWSKI W. K.

2. Tabella Stanu Rycerskiego z dawney Rady.

| | | | | |
|----------------------------|---|----|----|---------|
| Twardowski Ex-Wda Kaliski | 1 | 41 | 26 | Sum. 68 |
| Kicki Koniusz Koronny | 7 | 31 | 29 | 67 |
| Potocki Krzyż Koronny | 1 | 35 | 21 | 57 |
| Gadomski Podkom. Sochacz. | 6 | 29 | 27 | 62 |
| Wielopolski Sita Krakowski | 1 | 2 | 8 | 11 |

Roga-

| | | | | |
|-------------------------------|---|----|----|----|
| Rogaliński Sita Nakielski | 1 | 36 | 26 | 63 |
| Sumiński Starosta Bobrownicki | 5 | 24 | 25 | 54 |
| Mniszech Starosta Sanocki | 4 | 17 | 19 | 40 |
| Dziekoński Straż. Polny Lit. | 6 | 31 | 29 | 66 |
| Bużbryn Pisarz Z. W. | 1 | 35 | 22 | 58 |
| Xże Woroniecki Pod. J. K. Mci | - | - | - | - |
| Kurzeniecki S. G. P. | 6 | 20 | 27 | 53 |
| Zyniew Starosta Berznicki | 1 | 3 | - | 4 |
| Szczyt Kasztelan Inflancki | - | 39 | 24 | 63 |
| August Moszyński | - | 27 | 16 | 43 |
| Bielński Starosta Garwoliński | 1 | 11 | 6 | 19 |

Ex Pluralitate wybrane Osoby za Konyliarzow.

| | |
|------------------------------------|----|
| Twardowski Ex-Woiewoda Kaliski | 68 |
| Kicki Koniusz Koronny | 67 |
| Dziekoński Strażnik Polny Litewski | 66 |
| Rogaliński Starosta Nakielski | 63 |
| Szczyt Kasztelan Inflancki | 63 |
| Gadomski Podkomorzy Sochaczewski | 62 |

Ex unanimi Consensu J. WW. Deputowanych iako
Primus in Ordine tę Tabelę podpisał. Dnia 30.
Października 1776.

A. X. O. SUŁKOWSKI W. K.

3. Tabella Senatu 65 Ministerii nowych Konkurrentow.

Z PROWINCYI MAŁO-POLSKIEY.

| | |
|--|------------------|
| Xiąże Prymas <i>de lege</i> zasiada tą razą y miał | |
| wszystkie kreski | |
| Turki Biskup Łucki | 5 - 22 - 25 - 52 |
| Pan Kasztelan Krakowski | 1 - 40 - 22 - 63 |
| Lanckoroński Wda Bracław. | 1 - 24 - 21 - 46 |
| Łęcki Kasztelan Sandom. | 2 - 42 - 25 - 69 |
| Szeptycki Kasztel. Lubelski | 4 - 17 - 24 - 45 |
| Świdziński Kasztel. Radom. | 5 - 22 - 23 - 50 |
| Bierzyński Kasztel. Żytom. | 2 - 17 - 7 - 26 |

Ex Pluralitate wybrane Osoby za Konyliarzow.

Xże Prymas wszystkie kreski
Kasztelan Sandomirski 69
Kasztelan Krakowski 63
Xże Poniński Pod. W. K. 66

Z PROWINCYI WIELKO-POLSKIEY.

| | |
|----------------------------|------------------|
| Xże Biskup Płocki | 2 - 42 - 23 - 67 |
| Moszczeński Wda Jnow. | 5 - 22 - 22 - 47 |
| Walicki Wda Rawki | 2 - 41 - 25 - 68 |
| Lipski Kasztel. Łęczycki | 5 - 23 - 26 - 54 |
| Lasocki Kasztel. Gostyń. | 2 - 6 - - - 8 |
| Alexandrowicz Kaszt. Wiski | 1 - 34 - 25 - 60 |
| Wykowski Kaszt. Wyszog. | 4 - 22 - 21 - 47 |

Walicki Wda Rawki 68
Xże Biskup Płocki 67
Alexandrowicz Kasztel Wiski 60
Kosłowski P. N. Kor. y Lipski
Kasztelan Łęczy. *in paritate* 54
ad resol. J. K. Mci

Z PROWINCYI W. X. Lit.

| | |
|--------------------------|------------------|
| Ogiński Wda Trocki | 1 - 39 - 23 - 63 |
| Niechołowski Wda Nowog. | - - - - 11 |
| Sołohub Wda Witebski | 2 - 38 - 25 - 65 |
| Giełgud Kaszt. Zmudzki | 2 - 39 - 27 - 68 |
| Prozor Kasztel. Witebski | 1 - 40 - 24 - 65 |
| Bystry Kasztel. Brzeński | 5 - 21 - 21 - 48 |

Kasztelan Zmudzki 68
Sołohub Wda Witebski 65
Kasztelan Witebski 65
Ogiński Wda Trocki 63

E - MINISTERIO.

| | |
|------------------------------|------------------|
| Xże Poniński Pod. W. K. | 2 - 40 - 24 - 66 |
| Kosłowski Pod. Nad. Kor. | 5 - 23 - 26 - 54 |
| Xże Sanguszko Mar. W. Lit. | 4 - 29 - 18 - 51 |
| Ogiński Hetman W. Lit. | 5 - 22 - 23 - 50 |
| Chreptowicz Podk. W. X. Lit. | 4 - 22 - 21 - 47 |

Ex unanimi Consensu J. WW.
Deputowanych iako Primus in
Ordine tę Tabelę podpisał.
Dnia 30. Października 1776.
A. X. SUŁKOWSKI W. K.

Tuttt 2

4. Ta-

4. Tabella Stanu Rycerskiego z nowych Konkurrentow.

Z PROWINCYI MAŁO - POLSKIEY.

| | | | | |
|------------------------------|---|----|----|-----|
| Małachowski Ssta Sand: | 6 | 26 | 28 | 60 |
| Popiel Chorąży Wiślicki | 1 | 3 | 2 | 6 |
| Dobiecki Chorąży Chęciń: | 2 | 6 | 11 | 19 |
| Kochanowski | 2 | 7 | 9 | 18 |
| Olizar Stolnik Koronny | 1 | 35 | 21 | 57 |
| Korzeniecki Regent Lit: | 2 | 18 | 7 | 27 |
| Xże Czterwertyński Ssta Wor: | 1 | 13 | 10 | 24 |
| Grocholowski Miecznik Kor: | 2 | 45 | 30 | 77 |
| Chofoniewski Ssta Düb: | 2 | 14 | 18 | 34 |
| Choiecki W. Łukow: | 3 | 14 | 12 | 29 |
| Adam Xże Czartoryski | 6 | 60 | 43 | 109 |

Ex Pluralitate wybrane Osoby
za Konsyliarzow.

Adam X. Czartoryski G.Z.P. 109
Grocholowski Miecznik Kor. 77
Małachowski Starosta Sen: 60
Olizar Stolnik Kor. 57

Z PROWINCYI WIELKO - POLSKIEY.

| | | | | |
|----------------------------|---|----|----|----|
| Miałkowski Ssta Gnieźni: | 3 | 42 | 27 | 72 |
| Stadnicki Ssta Ostreszow: | 3 | 19 | 23 | 45 |
| Adam Kwilecki Kaszt: Łędz: | 1 | 38 | 21 | 60 |
| Gurowski Podkom: Gnieź: | 1 | 27 | 18 | 46 |
| Bieliński Ssta Czer: | 3 | 19 | 21 | 43 |
| Wiszwaty P. Łomżyński | 4 | 17 | 16 | 37 |
| Ostrowski Podkom: N. | 2 | 42 | 26 | 70 |
| Szymanowski Cześnik | 2 | 5 | 6 | 13 |
| Gomuliński | 3 | 13 | 11 | 27 |

Miałkowski Ssta Gnieźni: 72
Ostrowski Podkomorzy N. 70
Adam Kwilecki 60
Gurowski Podk: Gnie: 46

Z PROWINCYI W. X. Lit.

| | | | | |
|----------------------------|---|----|----|----|
| Scypion Podstoli Lit: | 5 | 47 | 38 | 90 |
| Solkohub Ssta Eysz: | 2 | 38 | 26 | 66 |
| Plater Ssta Infantki | 5 | 40 | 40 | 85 |
| Bartoszewicz | 6 | 23 | 24 | 53 |
| Straszewicz | 2 | 38 | 25 | 65 |
| Morykoni P. J. K. Mci | 2 | 42 | 23 | 67 |
| Porocki Pisarz W. Litewski | 4 | 23 | 22 | 49 |

Ex unanimi consensu J. W.W.
Deputowanych jako Primus in
Ordine tej Tabellę podpisa-
ł. Dnia 30. Październi-
ka. 1776.

A. X. O. SUŁKOWSKI W. K.

Aże podług Prawa dwie *paritates* przychodziły do rezolucyi Krola Jmci, przeto Nayiaśniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium mowić zaczął:

„Ponieważ do decyzji mojej przychodzą dwie *paritates*; Pierwsza między Kaliskim y Pomorskim Woiewodami, oświadczam: że nikt bar-
dziej nademnie cenić nie może zdadności Woiewody Pomorskiego, którą
miałem porę poznać, osobliwie gdy pracował nieodstępnie y dokładnie w
Departamencie Sprawiedliwości przy okolicznościach zawiłych w tym ga-
stunku interessow, które ieżeli nie zaskarżeń, to obmowek naydotkliwszych
były okazały. Ale jako znam umysł tego godnego Senatorsa, tak spo-
dziewam się że nie będzie to jego zmartwieniem, lecz ukontentowa-
niem, że chcąc okazać publiczny dowód satysfakcyi z chwalebnie spra-
wowanay Funkcyi Marszałka Rady Xiążęciu Woiewodzie Kaliskiemu,
który gdy pierwszy lod przełamał, miał więcej pracy y zatrudnienia,
adać temuż Xięciu preferencyą. Względem drugiej równości między
Podskarbis Nadwornym Koronnym y Kasztelanem Łęczyckim? Gdy
uważam że Podskarbi Wielki jest umieszczony w Radzie, a Kommissya
Skarbowa potrzebuie Prezesa Ministra, więc z tych dwoch wybieram
Kasztelana Łęczyckiego.

Po-

Potym rozwiązaniu *Paritatis*, przytomni Konsyliarze przepi-
saną z Prawa przed Nayiaśniejszym Panem wykonali Przyjęcie; o-
procz Jmci Pana Olizara Stolnika Koronnego pod Proceßem zostają-
cego. Zaczyn Sessya solwowana do dnia iutrzeyszego na godzinę 9.
in Ordine Elekcyi Marszałka y Sekretarza Rady. Regeßtra zaś tak
przyjęte iako odrzucone z rozkazu Xięcia Marszałka Wielkiego Ko-
ronnego podług Prawa spalone były.

SESSYA LV.

DNIA 31. PAZDZIERNIKA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Litewskiej w niebytności Kollegi
zagaił Sessyą w ten sens:

„Skracam mowę, bo czas dokończenia dzieła Seymowego przybli-
ża się. Widziałeś Wasza Krolewska Mć wybor godnych Mężow do Ra-
dy przez Senat y Stan Rycerski. Aże ieszcze nie wykonali Przyjęci
Ci, którzy wczoray na Sessyi przytomni nie byli, więc ażeby to
dzis uczynili, upraszam Waszey Krolewskiej Mości y Prześwietnych
Stanow.”

Zaczyn po krotkim oczekiwaniu na nieprzytomnego Jmci Pana
Twardowskiego Starostę Strzyżewskiego, za przybyciem iego przyię-
gli Xiąże Jmć Poniatowski Biskup Płocki, Jchmość P. P. Małacho-
wski Starosta Sandecki, y Twardowski.

Zaczęła się zaraz potym Elekcyja Marszałka z pomiędzy sze-
ściu obranych Konsyliarzow Prowincyi Mało - Polskiej, y Sekretarza
Rady z pomiędzy Sekretarzow, Referendarzow y Pisarzow Narodo-
wych; która skoro się odprawiła sposobem Elekcyi Konsyliarzow w
powyższych Sessyach opisanym, zabrał głos Xiąże Jmć Sułkowski Wo-
iewoda Kaliski w ten sens:

„Z woli J. K. Mci y Prześwietnych Stanow była podług przepisu
Prawa Elekcyi Marszałka y Sekretarza Rady; Ja do ogłoszenia *pluralita-
tis* z powinności przystępując mam honor donieść, iż Jmć Pan Twardo-
wski Ex - Woiewoda Kaliski kreskami 130. za Marszałka, a Jmć Xiądz
Sierakowski Pisarz Wielki Koronny kreskami 141. za Sekretarza Rady
wybrani. Znakomite zasługi J. W. Twardowskiego w Senacie, gdy dzis
go w pierwszeństwie Stanu Rycerskiego do Rady Nieustającej przez wy-
bor Prześwietnych Stanow umieszczają, winszuję teinu godnemu Mężo-
wi stopnia, na którym będzie miał porę okazać wierność dla Krola, y
życzliwość dla Oyczyzny; winszuję rownie Jmć Xiędzu Sierakowski-
mu, iż zostawszy Sekretarzem Rady, będzie miał sposobność okazać
zdadność y gorliwość swoją, których dał dowody będąc Prezydentem Try-
bunafu y Pisarzem Wielkim Koronnym.

Wybrani zatym Marszałek y Sekretarz Rady zwykłą przed
Nayiaśniejszym Panem wykonali Przyjęcie.

Potym zabrał głos Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Korona-
ney w ten sens:

„Już się dopełniło Prawo o Elekcyi Konsyliarzow, Marszałka y Se-
kretarza Rady; nie zostaje tylko wybór Kommissarzow do Skarbow
Obayga Narodow. Ale widzicie Prześwietne Stany, że czas upływa, ie-
dną już tylko Sessya poobiednia pozostaje na rozwiązanie Konfederacyi,
y zwykłych przy pożegnaniu uroczystości. Od lat dziesięciu oddawa-
ły Stany do wyboru Nayiaśniejszego Pana Kommissarzow Skarbo-
wych; Umiał Krol Jmć wybierać Mężow zdadnych y biegłych w inte-
ressach Skarbowych y Sądowych, tak że Magistratura ta pod Panowa-
niem

niem Jego z publiczną satysfakcją swoje wypełnia obowiązki. Spodziewam się, iż zechcecie Prześwietne Stany mieć y teraz też same zaufanie. Niech będzie (jeżeli się zda) dołożono: że nominacją Kommissarzów odda Stany do woli J. K. Mci *pro hac sola & unica vice*, w którym woli ich oczekując. pytam się czyli jest zgoda na wniesienie moie?

A gdy powszechna iednomyslnym okrzykiem słyszeć się dała zgoda; Krol Jmć oświadczywszy Stanom wdzięczność y szacunek tego zaufania, wokował do siebie Ministerium dla nominowania Kommissarzów, y mówić zaczął w ten sens:

»Nim wyrzeknę, kogo mam mianować do Kommissyow Skarbowych Obojga Narodów, to wyrażam, że bez braku cenię te Osoby, które dotąd w nich zasiadały, y gdyby nie ta reflexya, że należy kolegią obchodzić Obywatelów, że znajduję się wielu godnych y zdatnych ludzi, gdyby nie te racye, widząc bez braku Osoby, żadneybym nie odmienił, ale wszystkie potwierdził. Lecz że należy obeyscie nowej kolei zachować, przeto mianuję do Kommissyi Skarbowey Koronney *ex Senatu* W.W. Szymona Dzierzbickiego Łęczyckiego, Jgnacego Przebendowskiego Pomorskiego Wdow, Kаетana Hryniewieckiego. Kaszt. Kamien. Z Stanu Rycerskiego Urodzonych Piotra Sumińskiego Starostę Bobrownickiego, Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego, y Anastazego Walewskiego Podkomorzego naszego Nadwornego. Z dawnych zaś: Urodzonych Waleryana Piwnickiego Miecznika Ziemi Pruskich, Felixa Łoyka Starostę Szropskiego, y Walentego Sobolewskiego Łowczego Ziemskiego Warszawskiego. A zaś do Skarbu Wielkiego Xięstwa Litewskiego W. Stanisława Tyszkiewicza Kasztelana Mściwławskiego, Urodzonych Tadeusza Billewicza Cywona Byragolskiego Xięstwa Zmudzkiego, Tadeusza Zabę Podkomorzego Wileńskiego, Stefana Romera Podkomorzego Trockiego, Michała Bułharyna Pisarza Ziemskiego Wołkowyskiego. Z dawnych zaś: Urodzonych Jeleńskiego Podkomorzego Mozyrskiego, Jakuba Rukiewicza Podstarostę Grodzkiego Grodzieńskiego, Jozefa Kazimierza Stypańkowskiego Pisarza Grodzkiego Lidzkiego. A teraz solwuję Sessyą na godzinę szóstą poobiednią.

SESSYA LVI.

POOBIEDNIA

DNIA 31. PAZDZIERNIKA.

OSTATNIA.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney w krótkich słowach zagał, pytając się Prześwietnych Stanów, jeżeli co jeszcze pozostaie do czynienia, y czyli jest ich wola; ażeby przystąpić do rozwiązania Konfederacyi.

Zaczyn Najiaśniejszy Pan wokowawszy do siebie Ministerium mówił w ten sens:

»Jedna tylko jeszcze pozostaie czynność przezemnie na dopełnienie Prawa, które chciało mieć złożoną Kommissyą Edukacyi Narodowej oddał z Osob dwunastu, to jest: nominować cztery Osoby do dawnych ośmiu. To czynię wzywając do tej publiczney usługi Urodzonych Mokronoskiego kończącego się Seyntu y Konfederacyi Koronney Marszałka, Małachowskiego Referendarza Koronnego, Bielińskiego Starostę Czerskiego, Xiążęcia Stanisława Poniatowskiego Generała - Lieutenanta w Woysku Koronnym; a na dowod tej nominacyi oddaę ię

»wraz

»wraz z ranniejszą w ręce Jmci Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego, który skoro powróci na miejsce, poda ie do Łaski: teraz zaś nic więcej nie pozostaie, tylko ogłoszenie rozwiązania Konfederacyi, y pożegnania stanów.

Zaczyn czytał Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Koronney, Akt rozwiązania Konfederacyi.

Po przeczytaniu Xiąże Jmć Marszałek przemówił się: iż gdy przyszedł czas rozwiązania Konfederacyi y approbowania icy czynności; przeto uprasza, ażeby Akta Konfederacyi były Stanom dla wiadomości czytane.

Ale Nayiaśniejszy Pan przełożywszy, iż gdy dawniejsze y ostatnia Konfederacye tego nie czyniły, równie y terazniejsza, z ktorey się Sejm urodził, czynić tego nie ma racyi ani potrzeby, y zleciwszy Jchmość PP. Marszałkom, ażeby przystąpili do pożegnania Stanów.

Jmć Pan Mokronoski Marszałek Konfederacyi Koronney, miał mowę następującą:

»Nayiaśniejszy Krolu Panie nasz Miłościwy, Prześwietne Skonfederowane Stany. Przyszedł ten czas w którym Wasza Krolewska Mość na zbiorze Praw użytecznych, po dziewięciu Niedzielnym Seymowaniu słodko spoczywać będzie. Przyszła ta pora w ktorey was Przekazni obojga Narodów Posłowie, pozostali Bracia błogosławić, y otwartym sercem przyjmować będą. Wy to opatrzni tej Ojczyzny Gospodarze, zasialiście drogie ziarno, abyście z niemi razem plenne pomyslności krajowych zbierali owoce. Wyście Prześwietne Stany zaszczytli ten owoc. Sprawiedliwość y pokoy rozwiając się w domach waszych mile się powitał. Sławić was oraz niezfatygowani dla dobra powszechnego pracownicy wdzięczna potomność nie przestanie. Jmiona wasze, za to godne być złotem wyrzeć w tej Świątyni, w ktorey prawodawca władza czystym, nieskażonym, od zysków własnych dalekim, nie trwożliwym, na interes nie łakomym duchem jest utwierdzona. Bogday na zawsze od tych przywar, osobistych korzyści, które nas w błędlawe wprowiły rozdroże, wolna była, aby żadnym nieskopconym dymem, sama cnota y miłość Ojczyzny w nas zaiśniała. A wszakże już niesprawiedliwość uchylona, a słusność sama do należytych wrona karbow. Skarb publiczny pilnym y we wszystko wglądającym dozorem ochroniony, dochody jego pomiarkowane, y do proporcji rozrządzone. Juredykcyę krajowe opatrzone. Osoby ie składające bez suspicyi y intryg obrane. Ciężar z Obywatelów po wielkiej części zdjęty, wydatek z mieniem porównany. Woysko na swoim ułożeniu y liczbie postawione. Płaca mu jest obmyślona. Wszystkie administracyi krajowe sprzężyny umocowane zostały. Winien Ci przeto Nayiaśniejszy Panie ten ukochany Narod od Ciebie wiekopomną wdzięczność, że go dzwigniesz Rządem, który już z zawias swoich był ruszony, a teraz nowemi ustawami wsparty, że mu ulżyysz, a w Bogu nadzieia, że go jeszcze wygorujesz.

»Winna wam Przekazne Stany Ojczyzna uskuteczniła, którą w was położyła ufność. Winien y ia nayprzód Waszey Krolewskej Mci Panu memu Miłościwemu niezmiernie z miejsca mego dzięki za niewyrażone Jego, ktorých świadkiem byłem o publiczność, mozoły. Winienem to miejsce na którym mi Przekazny Narod dał pole służenia sobie, a lubo uroczysty który nas był spoił węzeł, już rozwiązany, zawsze ia iednak wierny y przywiązany, w każdym razie powolny służę, y nieodstępny gorliwych czynów waszych naśladowca będę. Przypraszam w czym wiek mój y osłabione siły ochocie moicy niedostać czyły; a lubo z przed oblicza waszego Prześwietne Stany zchodźć mi przychodzi, poświęcać y daley resztę dni moich y majątku pragnę;

Uuuuu

»abym

„chcę dla nadgrodku w sercach waszych ten jedyny tytuł pozyskać, że żył w pośrodku was Obywatel, który nad wszystką własność Ojczyznę cenił, a siebie zapominał.

Zabrał potym głos Jmć Pan Ogiński Marszałek Konfederacji Lit., w te słowa:

„Kończy się Miłośnicy Królu dzieło Seymowania naszego; roznieście go sławą po oddalonych Rzeczypospolitej Województwach, Ziemiach y Powiatach, tam rozpatrzywszy się, każdy uyrzy; iż Rząd został umocowanym (mniej się trzeba obawiać obcego niebezpieczeństwa) ale Rząd wolny, bo na wspólnej Stanów mocy gruntujący się, albo do należący sobie podległości równie wszystkich obowiązujący.

„Uyrzy Wojsko nie zwinięte, ale zachowane, proporcją dochodów z proporcją wydatków umiarkowaną, a tym samym założoną tamę do pomnożenia długów Rzeczypospolitej.

„Uyrzy Prawa Cywilne do ułożenia najzauważszej Narodu powierzone Osobie; a obowiązki, które zawzięta kreślić chciała ręka, uchyłone.

„Uyrzy przyzwoite, ale umiarkowane dla Króla y Pana swego uskutkowane dochody. A przez zabezpieczenie długów Jego, czyli raczy (groźba mówić) przez powrocie szkód od Polaków zdziałanych ducha y serca Pańskiego odżywienie.

„Uyrzy na koniec część powroconych krajów, pod panowanie Waszej Królewskiej Mci Pana mego Miłośniwego; uyrzy pokój zachowany z sąsiedzkimi Dworami, y uprzątnione sprzeczki, któreby go nadwierać mogły.

„To wszystko uyrzą ci, którzy Ustawy nasze czytać będą. Lecz my którzy składamy Sejm terazniejszy, którzyśmy się na to patrzali, iak Wasza Królewska Mość postępowałaś na nim, czyliż nie powinniśmy prawdzie dać świadectwa wszędzie? gdzie się tylko znajdować będziemy.

„Czyliż nie widzieliśmy Króla, dzień y noc z nami pracującego? ani wygodom, ani zdrowiu swemu nie przebaczałego? czyliż nie widzieliśmy w żądaniach Jego moderacyę, w odstąpieniu od nich powolność, na koniec mimo zdanie swoje, niektóre wypadki wyroki Seymuącey Rzeczypospolitej łaskawie przyjmującego? czyliż niewidzieliśmy Króla życzliwie Państwu tym myślącego, a mądrze radzącego?

„Nie wspomnę już jednoczącego umysły, godzącego zastarzałe nienawiści, konfidencyę y poufałość przykładem swoim między Osobami wprowadzić usiłującego, bo w tym urząd przyjaciela Narodu, nie Króla łaskawie sprawować raczył.

„Nie wspomnę wymawiającego omyłki, zapominającego urazy, darującego winy, bo w tym postępował z nami więcej Ojciec iak Król.

„Ale cnota która y Trony zdobi, nie dopuści mi zamilczeć tego wyznania, żeś Wasza Królewska Mość większym nad Królów okazała się, gdyś nie tylko darował urazy; ale urażającym jeszcze w dodatku łaski y dobrodziejstwa świadczyć raczyłaś.

„To wszystko widząc, czyliż wyznawać nie będziemy, żeś Wasza Królewska Mość dopełnił co był winien Narodowi, Narod dopełnił co był winien Królowi y Panu swojemu.

„Nie Seymowaliśmy wprawdzie wedle przepisów Prawa 1768., bośmy o dobroć rzeczy, nie o formę iey udzielenia usiłowali; a któżkolwiek wszedł z nami w związek Konfederacyi Generalney Obojga Narodów, ten sam dobrowolnie już tego Prawa, y porządku Seymowania wyrzekł się.

„Na to miejsce Seymowaliśmy wolnie, rozmyślnie, dla Państw Rzeczypospolitej, dla Narodu użytecznie. Nie załęknie się ten Narod y po Prowincjach Ustaw Seymu terazniejszego, gdy się w nich rozpatrzy.

„patrzy. Mamy nadzieję, że będzie przeświadczonym, y przyzna, żeśmy Rem auximus Publicam.

Ruszyło się zatem Ministerium do Tronu; a Król Jmć wezwawszy do siebie Jmci Pana Mokronoskiego, mówił w te słowa:

„Wezwałem W. Pana M. Panie Generale Mokronoski, nie iako Marszałka Konfederacyi y Seymu, bo już nim bydl przestałeś, ale iako tego, któremu winienem dać te publiczne świadectwo, iż chwalebnie, roztropnie ten Urząd sprawując, na powszechną zasłużyłeś sobie wdzięczność, y którą wyczytać łatwo można w sercach Seymuących. Pamiętno mi jest to, co w mowie swojej na początku wyraziłeś, że się nie ubiegałeś za żadnymi łaskami, faworami, ani ozdobami. Nie była to w umyśle mówiącego żadna przymowka, bo daleki zawsze był od tego, usta tylko były wyrazem charakteru. Ale im mi są pamiętniejsze te słowa, tym bardziej czuję obowiązek uwiecznić zasługi y cnotę. Nie szukałeś żadnego na tym Urzędzie zysku, gdy nawet to, co wyznaczono Prawem dla Marszałka Seymowego, obydwu Marszałkowie Sekretarzom ustąpili. Na okazanie więc publicznego szacunku mego do osoby iego, przystap W. Pan do odebrania z rąk moich tej dystyngwowanej ozdoby, którą tu w oczach wszystkich sam na niego włożę.

Za przytąpieniem więc Jmci Pana Mokronoskiego Król Jmć raczył na niego włożyć Order Białego Orła. Dyktynkya ta publiczna pierwszy raz dopiero w Polsce widziana, nie tylko rozrzewniała wdzięczne serce Jmci Pana Generała, ale publicznego ukontentowania była dowodem, gdy Stany Seymuące, y powszechnym okrzykiem podziękowanie Najjaśniejszemu Panu oświadczyły, y z miejsc swoich ruszywszy się, do całowania Ręki Pańskiej przystępować chciały. Ale Król Jmć dalej mowę kontynuował, w której oświadczywszy ukontentowanie y szacunek dla Jmci Pana Ogińskiego Sekretarza W. Lit., z chwalebnie sprawowanego Marszałkostwa Konfederacyi Lit., a oraz wdzięczność Stanom za okazaną na tym Seymie Najjaśniejszemu Panu ufność; zlecił Jmci Xiędzu Kanclerzowi W. Kor. wynurzyć obżerniej myśl swoją w pożegnaniu Seymu.

Zaczyn J. W. Xiędz Kanclerz W. Kor., miał następującą od Tronu mowę.

„Konfederacya Seymu powagą umocowana, członków z głową, Tronu z Narodem, Majestatu z wolnością złączeniem upoważniona, nie z niesmaku y urazy niektórych Obywatelów do Króla, iak wszystkie niemal przeszłe stawały podobnego rodzaju związki, ale z miłości Króla do Obywatelów y powszechnej swej z niemi Ojczyzny przedsięwzięta, nie z szczególnego zysku powodów, zemsty albo ambicyi zapędów, ale z dobra powszechnego pobudek wykonana dziś pod tą samą powagą, która do podniesienia onej z przyczyn najważniejszych Stanom Rzeczypospolitej przodkowała, bierze swój koniec y rozwiązanie.

„Jeżeli przyczyny y zawady nayprzyzwoiciey y najlepiey skutkiem y zawiązków dopełnieniem usprawiedliwiać się zwykły; dobroć Konfederacyi terazniejszej, ustawy iey zaświadczać będą y następującej potomności za prawidło podadzą. Ustawy mówią zaświadczać, bo te do naprawy rządu arcy-potrzonego, do zebrania Praw, y ich wykucy zmierzają, porządek krajowi, a Obywatelom wolność warują, z najczystszych dobra publicznego względów pochodzą, y Narodowi szczęśliwość, z iakiej on w terazniejszym swym położeniu korzystać może, obiecują.

„Narod każdy czy to szczupły, czy ogromny, czy gruby, czy polorowny, ani Narodem być, ani żyć szczęśliwie bez Rządu nie może. Różność położenia krajów, niejednostajność Geniuszów, rozma-

»tość charakterów, różne wprowadziła Rządy, których dobroć do tych
»czas pod sporem zostaje Polityków; wszelako ten Rząd zdaje się być
»najlepszym, który na prostych, fundamentalnych zasadach się prawach,
»y od nich lekko się nie usuwa.

»Rząd Polski w pierwiastkach swych wrzekomo iedynowładny,
»ani względem sukcesyi, ani względem legislacyi na pewnych y nie-
»poruszonych nie wspierał się warunkach, Prawa sukcesyi, rownie iak
»powaga prawodawcza, z czasem y panowania odmieniały się od-
»mianą.

»Po rozerwaniu Monarchii Polskiej na cztery części od Synów
»Bolesława Krzywoustego, raz w nich zwierzchność kraiową dawała na-
»turalna Syna po Oycu, albo najbliższego krewnego po krewnym suk-
»cesyja, drugi raz odkazywał ją panującego testament, niekiedy spisek
»możniejszych przysądzał Obywatelów, a często orężna przemoc na
»Maistacie osadzała, y z niego spychała.

»Ta sukcesyi niestałość lubości panującego, lub Narodu lekko-
»ści podległa, Berło starożytny Familii Piastów dziedziczne w obcym
»zaszczepiła Tronie, a nasze y następne po naszych w wątpliwości
»zostawiła czasy, iezeli Jagiellończykowie Jagiełła następcy postanowie-
»niem z Jadwigą na Tron Polski wyniesionego, tenże Tron po nim pra-
»wem przyrodzenia, czy wolnym Narodu posiadali wybraniem?

»Prawodawstwo porządniejszym od następstwa nie szło szykiem:
»raz ie sprawowała Xiążąt panujących powaga bez Stanów dołożenia się;
»drugi raz ziazdy Narodowe, Xiążęce przymowały y utwierdzały usta-
»wy; bywało y to, że możniejsi ziechawszy się Ziemianie podług upo-
»dobania swojego stanowili Prawa.

»Przyszła czas, gdy ostatni Jagiellońskiego Domu z pici Mę-
»skiej Potomek Zygmunt August dwa wielkie Narody Polski y Litewski
»wiecznym iedności y zobopolnego wcielenia złączył warunkiem, wyzu-
»waigc się z tytułu Pana y Dziedzica: oba Narody uczynił wolnemi,
»a żadnego z nich szczęśliwym. Obdarzając albowiem wolności darem
»y zlewając na Obywatelów moc prawodawczą, ani iedney, ani drugiej
»nie przepisał kształtu granic y sposobu, zkad wraz po śmierci iego
»względem publicznych czynności wyniknęły kłótnie, spory y wątpli-
»wości.

»Artykuły Henrykowskie od Stefana Krola poprzysiężone wzglę-
»dem rządu szczegulnie Radę Senatu Krolowi przydały, ale ani iey po-
»winności, ani obowiązków, ani czasu nie opisały; przez lat dwieście
»Rzeczpospolitą nie Prawa fundamentalne, ale okoliczności, przemoc y fa-
»ktyce kierowały.

»Panowania Jego Krolewskiej Mci Pana Miłościwego początki dla
»wzruszonej kraiowej spokoyności cierpkie, tę Oyczyźnie strapioney, a
»od zguby Oycowskim staraniem dzwignionej przyniosły korzyść, że
»Prawa fundamentalne od Statystycznych y Ekonomicznych oddzielone
»stanęły gwarantę sąsiedzkich Potencyi, od Radomskiej Konfederacyi
»wyproszoną zaręczone. Skład tak uroczystych przepisów, straż swo-
»bod Obywatelskich, urzędów rząd sprawujących prawidło, Sejm prze-
»szły złożył w powadze Maistatu z przydaną mu Radą terażniejszey
»ustawy, ciemne oświecił, wątpliwe rozwiązał, niezupełne dopełnił: sło-
»wem: rząd kraiowy porządniejszym y doskonalszym uczynił.

»Rząd we wszystkich kraiach do iednego zmierza celu: to jest,
»do porządnego Narodów uszczęśliwienia, a Prawa cywilne warują ka-
»żdemu Obywatelowi własność majątku y spoykoynę onego używanie.
»Narod nie może być bez rządu, a Obywatele bez Prawa.

»Prawa nasze Koronne od różnych Krolów w różnych czasiech
»stanowione w ieden Statut złąć y porządkiem nayprzyzwoitszym roz-
»łożył iuz Zygmunt pierwszy rozkazał. Dzieło od różnych przedsię-
»wzięte, tey do tych czas nie doszło doskonałości, które sprawiedliwo-
»ści

»ści porządek wyciąga, a Sędziowskie Jurydykcy do nastąpiionych Kon-
»stytucyi często sobie przeciwnych stosować wyroków swych niezawsze
»mogące, usilnie żądają, ażeby niezmylnie miały prawidło, którymby ro-
»wnie w zawiłych iak łatwych sprawach mogły się kierować.

»Nie iedna Szkoła Rycerska tak wielu Krolów przysięgą Rzeczy-
»pospolitey poślubiona, od Jego Krolewskiej Mci Pana Miłościwego dla
»Narodu sławy y Młodzi w kunście Rycerskim ćwiczenia przedsięwzię-
»ta y ustanowiona, między naysławniejszymi Obywatelskiego panowa-
»nia będzie przodkowała sprawami; w iednym z nią stanie nadczelnych
»dzieł Jego Krolewskiej Mci Pana Miłościwego sztyku sprawiedliwość
»przedsięwziętym praw porządnie zebrać się mających uzbroiona Statu-
»tem, który od wynalazcy swego słusznie na potomne wieki będzie się na-
»zywał Stanisławowskim.

»Gdy umysł do wykonania zawziętku przyłożony, własną wykonywa-
»jącego sławę, y usługi publiczney zakrzepia się pobudką, początkiem usil-
»nego zawodu, szródka wykonanego tyka się dzieła; Krol Obywatel do
»żądzy skłoniony Narodu, porządnie mieć sobie życzącego prawa, pamię-
»tny obietnicy przed dwiema wiekami od swych na Tronie Poprzedników
»prawem zaręczoney, a do tych czas niedopełnionej, sprawę tak wielkiej
»wagi Stanom Skonfederowanym przełożył, onych zezwolenie powszechnym
»oświadczone okrzykiem z wylaniem Oycowskiego serca odebrał, na wyko-
»nanie dzieła Męża zdolnego podał. Mąż ow zdatnością, cnotą, spra-
»wiedliwosci miłością znakomity w obowiązek na siebie włożony wprzął
»się, y daleko natychmiast postąpił, gdy tak wielką pracę z nieporówna-
»ną zaczął usilnością.

»Z tak pięknych y publiczney potrzebie dogodnych zawziętków
»wielka rośnie nadzieja, że staraniem Jego Krolewskiej Mci Pana Mi-
»łościwego, za narężonym wyznaczonym do pracy godnego Obywatela przy-
»łożeniem się, odbiorą oba Narody Polski y Litewski prawa z sobą po-
»godzone, a będąc oba iednym nierozdzielnym, ciałem, iednego pra-
»wa, będą ożywione duchem; rośnie nadzieja, że te prawa na przy-
»rodzonej słuszności ugruntowane prostotą z iasnością łącząc; niczyje-
»go nie przeniosą pojęcia; że układając Narod do cnoty y przemysłu,
»odciągną go od prożnowania, y skażonych obyczajów społeczeństwu ka-
»żdemu wielce szkodliwych, że powszechnością swoją iak naywięcej szcze-
»guinych ogarną przypadków; na koniec że w ieden dla obuch złane Na-
»rodow Statut, uroczyste od nich przyięte będą.

»Państw uszczęśliwienie od praw zawisło, prawa chociaż najlepsze,
»stały Narodom nie gruntuia pomyślności iezeli nad wykonaniem onych
»udział Kraiowej nieczuwa Zwierzchności. Prawa nie z naywiększą stano-
»wione przezornością, nie od naysłabszych pisane prawodawców, ale ści-
»śłym zachowane wykonaniem, Monarchiom rownie, iako Rzeczpospoli-
»litym spokoynosc, pomyślność y całość warują; a zaniedbanie, pierwszym
»słabość, drugim upadek y zgubę przynoszą.

»Istotna Rzeczypospolitey własność, y wolnych Narodów beśpie-
»czeństwo tego wyciąga, ażeby władza wykonywająca oddzielała się od
»władzy prawodawczej, a iako władza prawodawcza chociaż na wiele
»Osob y różne rozlana Stany, powinna być iedna y nierozdzielna y w ied-
»no ciału spoiona, Narodowi przepisywać prawa, tak należy, ażeby praw
»ustanowionych egzekucya nie zawisała od wielu Osob, lub Stanów roz-
»dzielnie wziętych, ale albo od iednego, albo od wielu iedną Zwierzchność
»czyniących, y skład władzy nierozdzielney stanowiących.

»Od założenia Rzeczypospolitey naszej ta była zaszczerpionego
»wolnego rządu wada, że władza prawa wykonywająca na różne, szcze-
»gulne Urzędy bez wzajemnego z sobą związku y podległości, często so-
»bie przeciwne, raz z szczegulnych względów powodu z sobą złączone,
»drugi raz dla władzy rozpróstrzenia, rozprężone, rozebrana, na wła-
»ściwych sobie nie gruntowała się zasadach, ani Obywatelskiej gruntuwała
»własności.

»Rada Nieustająca na przeszłym Sejmie ustanowiona, na tera-
»żniejszy gruntownie umocniona, z dwóch Rzeczypospolitej Stanów
»y onych głowy Jego Królewskiej Mci złożona, obowiązkiem wspólnej
»na jednym miejscu y w jednym czasie rady z sobą złączona, zbliża się
»do tych warunków przepisów, na których wolne Narody dla Kraiów
»swych bezpieczeństwa, porządku w nich utrzymania, y wolności zacho-
»wania, władze Prawo wykonywające ugruntowały.

»Tey Rady obowiązkiem jest y powinnością: powadze Seymowej
»zupełnie podlegać, w udział onej nie wpadać. Prawa do egzekucji bez
»względu na Osoby przywozić, o dobra powszechnego rozmnożeniu zara-
»dzać, Obywatelów w równości, a Urzędy w podległości y harmonii potrze-
»bnej utrzymywać, a nadewszystko postrzegać y starać się, aby przy
»sprawiedliwości prawdziwa Kraiowa y każdego Obywatela wolność była
»dochowana.

»Wolności wielkie są przywileje, nieporównany szacunek, słod-
»kie używanie; ale granice od niesbezpieczeństwa niewarowne, z jednej
»strony stykają się z niewolą, z drugiej z independencyą, abo wolnością
»zbyteczną, Zwierzchności y prawu nie podlegać usiłując; Wolność ta-
»kowa nie Narodowi, ale pewnym tylko w Narodzie właściwie służyć mo-
»że Osobom, Urzędem, albo majątkiem nad Ziomek swych wyniesio-
»nym; wolność żadnym prawem nie wsparta, ani od żadnego Narodu po-
»rządnie, spokojnie y bezpiecznie żyć chcącego nie przyięta; wolność od
»szczegulności ulubiona, współczności całej ciężka, której zbytecznym
»wylewom Rada J. K. Mci P. Mił. Nieustająca będąc tamą, jest razem
»prawdziwej wolności tarczą y obroną, tey mówię wolności, która
»Obywatelowi pozwala czynić wszystko to, czego prawa nie zabraniają, w zu-
»pełnym majątku, czci y życia zaszczycać się bezpieczeństwem, od współ-
»Obywatelów y samych Kraiowych Urzędów, granic prawa y powierzony
»im władzy przestępstwa nie mogących.

»Zawsze w Kraiach wolnością obdarzonych między władzą nay-
»wyższą y Narodem poprzedniczą jakąś zachodziła powaga, która z jednej
»strony udział mocy, z drugiej swobody y Prawa na równy trzymała
»szali; w składzie praw Naszych politycznych takowej tak swobodom
»Narodowym potrzebnej nie można pokazać było władzy; daremnie
»niektóre w Rzeczypospolitej Urzędy ten sobie przywłaszczały zaszczyt,
»żadnego za sobą nie przywołując prawa, ani w prawach pokazując
»ślądu.

»Prawdziwe między Tronem y Narodem pośrednictwo dla tegoż
»Narodu wolności, dla zasłonięcia Obywatela od wszelkiej przemocy,
»dla praw egzekucji w Radzie rzeczywistej y właściwie osiada Nieustają-
»cey, która z Obywatelów wolnym Narodu wybraniem wysadzonych zło-
»żona, na równy trzyma szali y moc Tronu większości swych głosów
»poddana, y tak Tronowi jako prawu powinno od Jurydykcyi Narodo-
»wych upewnia posłuszeństwo, niesie żądze Narodu do Tronu, zaświad-
»cza Tronu starania y chęci dobra powszechnego miłością tchnące przed
»Narodem; a łącząc Obywatelski z Oycowskim około publicznych po-
»żytków przemysł, przekłada zgromadzonemu Stanom Oyczyzny potrze-
»by, podaje środki onych opatrzenia, a przed temiż Stanami zdając czyn-
»ności swych rachunków; kroki swoje y zamiary usprawiedliwia.

»Władza takimi przepisami obostrzona y ściśniona, samą praw exe-
»kucyą zawiadująca, jest cieniem tylko tey władzy, którą do egzekucji
»praw mają Królowie Angielski, Szwedzki przedtem od Narodu, teraz od
»siebie samego wybranym Senatem, Senat Wenecki y Rada Stanu Pro-
»wincyi Sprzymierzonych Hollenderskich, we wszystkich, albo niemal
»wszystkich tych Narodach, do praw egzekucji wchodzić moc wypowiada-
»nia wojny, zawierania różnego rodzaju Traktatów, zaciągania,
»y zwinienia wojska, y inne niemniej celne Kraiowej Zwierzchności
»udziały, a to jeszcze bez obowiązku zdawania rachunku z działanymi
»czyn-

»czynności, a jednak wspomnianych Państw Stany y Obywatele nie tylko
»o swoje nie trwożą się swobody, ale owszem w takowej praw egzekucji
»upatrują Narodów swoich szczęśliwość, porządku całość, y Kraiów be-
»spieczeństwo.

»Więc jeżeli gdzie indziej do praw egzekucji przyłączona moc tak
»przestronna, nie trwoży Obywatelów, iak ma Nas bojaźnią przenikać wy-
»miar władzy ostrożnie Radzie Nieustającej udzielony? jeżeli ona na tym
»Sejmie moc praw tłumaczenia pozyskała, tey na to jedynie użyje, aże-
»by spory stron powodowej y odpornej według właściwego praw zamia-
»ru były rozstrzygane; jeżeli Zwierzchność iczy nad Kraiowemi Jurydy-
»kcyami została obciążona, tę nieinaczej będzie rozciągała, tylko aby
»Urzędy według Praw opisu Obywatelom sprawiedliwość czyniły, jeżeli
»częście iczy piątej sprawiedliwość Sądowa przyznana, to się stało dla za-
»stąpienia Komisyyi Wojskowych, których pensye usunięte, ciężaru
»część z Narodu zwaliły. Coż tu jest straszego? co Narod w twóę
»wprowadzać, co Obywatelów o wolność troskliwych bojaźnią może na-
»pełniać? Już Tortur w Polsce odtąd być nie ma. Już sprawy o czaro-
»dzieystwa, tych okropnych y hańbiących ludzkość konsekwency w naszym
»Narodzie mieć nie mają. Związy y rodzić się mający po nas, niech pa-
»miętają, że Jmiej tego Króla, który sam osobiście był tego Prawa Au-
»torem, jest Stanisław August.

»Inne Seymu Skonfederowanego ustawy do celu dobra powsze-
»chnego wymierzone, podadzą y następującym Seymom y przyległym wie-
»kami potomności y Oycowską Jego Królewskiej Mci pieczętliwość y
»Waszey Prześwietne Stany w tey pieczętliwości zaufanie, a z zaufania
»zdań umysłów y woli do Oycowskiego Jego Królewskiej Mci zamiaru
»stosowanie.

»O gdyby! wszystkie przeszłe rady, ziazdy, Seymy tak pięknym
»członków z głową jednoczyły się związkiem, nigdy do tak okropnych nie
»przyszłoby okoliczności, które to przemożne Królestwo do słabości, po-
»niżenia y szarpaniny przywiodły. W tym, w którym zostaliśmy położe-
»niu, nie masz innego środka zachowania od zguby reszty pozostałych
»Kraiów, nie masz sposobu urządzenia wewnętrznej Państwa Ekonomii,
»nie masz przemysłu uszczęśliwienia Narodu, iako w poduśfale y Jego
»Królewską Mcią P. Mił. zostawać jednomyślności, w Nim pokładać zu-
»pełną ufność, z Nim spólnie do ratunku, polepszenia, uszczęśliwienia
»brać się Oyczyzny.

»Przeznaczny Narodzie! zastanów się z odcignioną od wszystkich
»innych myśli, uwagą nad dwunasto-letnim J. K. Mci P. Mił. Panowa-
»niem, rozbierz bez uprzedzenia, ogólne y szczegulne J. K. Mci czyn-
»ności, poznasz, że wszystkie naczystsza Oyczyzny tchnęły miłością,
»że zmierzały do Narodu uszczęśliwienia, że obracały się na dobra po-
»wszechnego pomnożenie, być to może, że nie z takim skutkiem y po-
»myślnością, z iaką były zamierzone, ale iakiey odporne okoliczności po-
»zwoliły. Nie trzeba onych tu wyliczać, bo te w każdego myśli, wia-
»domość y oczy wpadają, a następującym panowaniom za przykład służyć
»będą, nam zaś żyjącym tym szacowniejsze być powinny, że do zda-
»nia y żądzy skłaniały się Narodu Oycowskie J. K. Mci P. Mił. zdanie
»częstokroć niosąc Mu na ofiarę.

»Ale czas już Seymowi koniec uczynić, y Boga zdrowych rad da-
»wcę przed Ostarzem uwielbić.

»Prześwietne zgromadzone Stany żegna Was Jego Królewska Mość
»Pan Miłościwy z wylaniem Oycowskiego Serca y oświadczeniem nayzu-
»pełniejszego ukontentowania z rad waszych, któreście jedynie ku dobru
»Oyczyzny kierowali, zamawiając dla teyże Oyczyzny Waszę przyto-
»mność, gdy Was prawo, albo potrzeba na to miejsce znowu zgro-
»madzi.

»Pierwszeństwo w Senacie trzymający Przewielebni Biskupi dacie »świadeztwo Dyecezanom waszym o gorliwości Krola, którą miłość Wia- »ry w Serce Jego Oycowskie wlała, opowiecie Duchowienstwu rządowi »Waszym podległemu, że przy czynnym Jego Krolewskiej Mci Rzeczypo- »spolitey Skonfederowanej przełożeniem od nowego ciężaru uwolnione »zostało; a to Duchowienstwo do powinney zachęcając wdzięczności za- »lecicie, nieoszacowane zdrowie Pańskie, zamysłów Krolewskich ku do- »bru pospolitemu zawsze kierowanych uskutecznienie, y całej Oyczyzny »powodzenie gorącym Modlitwom y błagalnym u Ostarza Ofiarom. Nad- »to, Jego Krolewska Mość Pan Miłościwy dostatecznie przekonany bę- »dąc, że na prawdziwej Religii naywarowniej Państw gruntują się Rząd- »dy, a od cnoty Prawa nabywają dzielności, że bez dobrych obyczajow »naysłabsze Prawa są czcze, nieskuteczne, prożne y dobrmi być nie mo- »gą, chyba w Narodzie obyczajow dobrych; Waszey zaleca czułości, a »żebyście wiernych Jego poddanych nauką Duchowienstwa Waszego od »zbyt wolnych zdań w Wierze, y zdrożnych nowej mniemaney Filizofii »wymysłow zawściągać, a przykładem cnotę pobożność, obyczajow czy- »stosć, starali się zaszczeplić.

»Prześwietny Senacie Świecki, nosisz starszey Braci imię, uży- »way przynależnego twej powadze starszeństwa do przekonania umy- »słow, że miłość Oyczyzny jest naygłówniejszym Obywatela obowiąz- »kiem, miłość Krola jest naypierwszą poddanego powinnością, miłość »dobra powszechnego jest naymocniejszym szczególnych majątkow wa- »runkiem, a jedność Stanow Rzeczypospolitey jedynym ratowania oney »sposobem.

Zacny Rycerski Stanie z Woiewodztw, Ziem y Powiatow zgroma- »dzony y one tu reprezentujący, w Oyczyźnie y w tey Jzbie będąc nay- »liczniejszym, słusznie ustanowione Prawa, Seymu terażniejszego dzie- »ło, Twoicy możesz przypisać gorliwości. Za Oycowskim Jego Krole- »wskiej Mci Pana Miłościwego przewodnictwem, za przykładowym Prze- »świtego Stanu przodkowaniem, za własnego przekonania idąc przemocą, »zdania Twoie y wyroki iedynie do potrzeb y spraw stosowawsze publi- »cznych, powrociwszy do Domu usprawiedliwiał przed współ-Bracią »twoiey roboty zamiary, przekładay oney potrzebę, zalecay zacność, aby »z takim szacunkiem od Narodu była przyjęta, z iak czystą intencją jest »wykonana.

»Godni Seymu y Konfederacyi obojga Narodow Marszałkowie, »usprawiedliwiłście dostatecznie y przed Tronem y przed zgromadzo- »nym Narodem waszę do władzy wam powierzonej zdatność: Narod o »waszych talentach y gorliwości dobra powszechnego przekonany wie- »kopomną wam żaręcza wdzięczność, a Jego Krolewska Mość Pan Miło- »ściwy doskonale umiejący y przymioty y zasługi cenić, naydystyngowań- »sze w sercu y umyśle swym Pańskim dla was zapisuje miłyśc. A te- »raz was w szczególności cały Stan Rycerski do Oycowskiego przytula- »jąc serca y o względach swych upewniając, wszystkim za upominek »łaski swoiey Krolewskiej rękę dobroczynną do pocałowania ofiaruje.

Po ktorey skończoney Jego Krolewka Mość do pocałowania »Ręki swoiey cały Senat, Ministerium, Posłow y Sekretarzow Sey- »mowych dobrotnie dopuścić raczył. A dla podziękowania Panu »Bogu za pomyślny koniec Seymu udał się w liczney asyſtencyi Sey- »mowej do Kollegiary Warszawskiej na *Te Deum* intonowane przez »Jmci Xiędza Okęckiego Biskupa Hełmskiego, z kąd w teyże asyſten- »cyi na Pokoie powrócił.

Tym sposobem zakończył się Seym y Konfederacya, a naza- »jutrzt Ministrowie trzech Dworow wydali następującą Deklaracyą:

D E.

DEKLARACYA.

Zakończenie tego Seymu może służyć Narodowi Polskiemu za do- »wod oczywisty szczerey chęci trzech Dworow Sąsiedzkich do ulżenia nie- »zmiernych nieszczęśliwości, ktoremi Polska dotąd była zasmucona. Gdy »ambicia możniejszych już od Seymu 1766. zawieruchy y nieszczęścia, »ktore potym iey były skutkiem, wymogły potrzebę gwarancyi iednego z »tych Dworow, a kooperacyą dwóch drugich, winszą sobie, że ich in- »fluencye mogły się stać użytecznymi do założenia fundamentu stałego Kon- »fitytucyi Polskiej. Ma teraz Polska Rząd swoy, poczyną być prawdziwie »wolną, ponieważ uszanowanie y Exekucya Praw zostały filarami niewzru- »szonemi iey wolności. Oprocz tego dobra, Seym terażniejszy wzyſtkim »bezprawiom zaradając, ustanowił porządek w percepcie y expencie pu- »bliczney, ubeścięzył żold Woyska y Stanu Cywilnego, y uwolnił Skarb »od tych wydatkow, ktorych uskutecznienie zaczynało okazywać się tak »trudnym. Z równą gorliwością dla uszczęśliwienia publicznego Stany »Zgromadzone przykładały się do opisu sprawiedliwych obrębow różnym »Jurzydykejom, ktore przez ich independencyą nie mogły w stanie tera- »żniejszym rzeczy, tylko wzniecać zamieszania, y powiększać niezgody.

Po takim dziele, ktorego użyteczność nie może bydz zadyſputo- »waną, chyba przez Fanatykow, przez Partyzantow interesowanych da- »wnego Rządu przez Anarchicznego, y przez Osoby, ktorych światło y »wiadomości nie mogą się wynieść do porównywania czasu przeszłego z »teraźniejszym stanem Polskim; po takim dziele nakoniec, na ktorym »oproc uszczęśliwienia ztąd wynikającego dla Rzeczypospolitey, Mocarſtwa »Sąsiedzkie załadzają cały interes ich własney spokoyności y harmonii, ni- »żey podpisani mają rozkaz oświadczyć, iako nayuroczyściey imieniem »Dworow swoich: że nietylko one utrzymają wzyſtkimi siłami swemi »Konfitytucyą terażniejszego Seymu, ale też będą mieć za nieprzyjaciół Oy- »czyzny y spokoyności publiczney tych wzyſtkich, ktorzyby przez inſy- »nuacye swoie przeciwnie lub przewrotne tłumaczenia starali się te Prawa »uchylać lub one osłabiać, od ktorych utrzymania zawiła pomyślność te- »raźniejsza Polski, y cała iey iśność przyszła.

Te Mocarſtwa spodziewają się od mądrości y doświadczenia Szla- »chty Polskiej, że zamiast żeby ielczce raz dała się uwieść duchem falkcyi, »ktory już ią do zguby przyprowadził, uczucie korzyść równości, iako »przymiot wolności dobrze rozumianey, y razem będzie przeświadczoną, »że w stanie terażniejszym Polski porządek y Exekucya Praw między Sey- »mem a Seymem są nieoddzielone od konſerwacyi Rzeczypospolitey.

Do tak zbawitennego celu były poświęcone wzyſtkie starunki ni- »żey Podpisanych y dobrze myślących, ktorzy wspólnie z nimi pracowali. »Seymy iako twierdzą wolności Polskiej zostaną nazawſze nienaruszone. »Odmiany zaś poczynione nie ściągają się tylko do władzy mocy wyko- »nywającej, ktorey dana jest powaga Praw strzegąca, tak potrzebna dla »własności y bezpieczeństwa Obywatelow.

Taż moc wykonywająca, nigdy nie stanie się despotyczną. In- »teresy Dworow sprzymierzonych jest nayściśley złączony z wolnością »Polską.

Te to Mocarſtwa gwarantują ią Narodowi, y nie wątpią, że for- »ma Rządu Republikańskiego y niedependującego daleko bardziej ubeścięzo- »ną będzie przy takowey gwarancyi, a niżeli przy tey, ktorey obrońcami »kilka partykularnych osób podpisać się, y mianować domyśliło się.

STACKELBERG. REWITZKI. BENOIT.

1210



Von d